



PATRIOTKI I OBYWATELKI

TOM I

KOBIETY W NAUCE,
OŚWIACIE I EDUKACJI

PATRIOTKI I OBYWATELKI

TOM 1

**KOBIETY W NAUCE,
OŚWIACIE I EDUKACJI**

PATRIOTKI I OBYWATELKI

TOM 1

KOBIETY W NAUCE, OŚWIACIE I EDUKACJI

Małgorzata Dajnowicz

Maria Bauchrowicz-Tocka

Krzysztof Kossakowski

Justyna Kowalska

Justyna Zajko-Czochańska

Karolina Żurawska

Adam Miodowski

Koordynator merytoryczny:

Małgorzata Dajnowicz

Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2025

Recenzenci:

dr hab. Beata Walęciuk-Dejneka, prof. UwS

dr hab. Marek Białokur, prof. UO

Opracowanie redakcyjne: Dorota Kanabus

Projekt okładki: Justyna Kowalska

Na okładce: Zdjęcie pierwsze z lewej na górze: Materiały Natalii Gąsiorowskiej, sygn. III-152, j. a. 86, k. 3; zdjęcie drugie na górze z prawej: Materiały Natalii Gąsiorowskiej, sygn. III-152, j. a. 86, k. 5; zdjęcie pierwsze z lewej na dole (to przycięte): Kolekcja Hanny Świdy-Ziemby, sygn. PL_1001_FOK_0089_001; zdjęcie z gazetą: Kolekcja Hanny Świdy-Ziemby, sygn. PL_1001_FOK_0089_003.

Projekt i skład: Laura Swornik-Ognicka

Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” nr projektu NPRH/F/SP/0086/2024/13, kwota dofinansowania 1 119 240,00 zł, całkowita wartość projektu 1 119 240,00 zł.



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ISK INSTYTUT
STUDIÓW
OBIECZYCH

© Copyright by Wydawnictwo DiG 2025

ISBN SERIA: 978-83-286-0307-3

ISBN DiG: 978-83-286-0308-0

ISBN La Rama: 978-2-487282-20-9

DOI: 10.36693/ISBN9788328603080



Wydawnictwo DiG Sp.j.

PL 01-987 Warszawa,

ul. Dankowicka 16c lok. 2

tel./fax: (+48 22) 839 08 38

e-mail: biuro@dig.pl, <http://www.dig.pl>



Edition La Rama

29 chemin de la Rama,

03700 Bellerive-sur-Allier

Druk:

Totem Sp. z o.o., Inowrocław

Nakład 400 egz.

Spis treści

WPROWADZENIE	7
BIOGRAMY	11
CEZARIA ANNA BAUDOUIN DE COURTENAY	
VASMER-EHRENKREUTZ-JĘDRZEJEWICZOWA (1885–1967)	13
JANINA BEM (1877–1961)	41
IZA BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST (1917–1995)	57
HELENA DRÈGE (1888–1956)	79
NATALIA GAŚSIOROWSKA-GRABOWSKA (1881–1964)	97
EWA KONSTANCJA GRODECKA (1904–1973)	121
WANDA HABERKANTÓWNA (1871–1930)	134
JADWIGA JAHÓŁKOWSKA (1863–1931)	162
JÓZEFA JOTEYKO (1866–1928)	186
ZOFIA KIELAN-JAWOROWSKA (1925–2015)	211
MARIA KOLENDO (1894–1980)	229
HELENA JÓZEFA KRZEMIENIEWSKA (1878–1966)	247
REGINA LILIENTALOWA (1875–1924)	268
JADWIGA MŁODOWSKA (1882–1934)	291
FAUSTYNA MORZYCKA (1864–1910)	318
WANDA MOSZCZEŃSKA (1896–1974)	338
KRYSTYNA NIKLEWICZÓWNA (1910–1999)	358
NATALIA OBRĘBSKA (1904–1987)	373
STANISŁAWA OSIECKA (1898–1990)	392
ZOFIA PODKOWIŃSKA (1894–1975)	419
KRYSTYNA POŻARYSKA (1914–1989)	442
NADZIEJA ROJECKA (1898–1986)	458
ZOFIA ROMANOWICZÓWNA (1842–1935)	473
ZOFIA WANDA SZMYDTOWA (1893–1977)	490
HELENA SALSKA (1884–1956)	504
JADWIGA SZCZAWIŃSKA-DAWIDOWA (1864–1910)	517

HANNA ŚWIDA-ZIEMBA (1930–2012)	536
ZOFIA WARTOŁOWSKA (1911–1976)	558
JADWIGA ZANOWA (1891–1964)	575
ELEONORA ZIEMIĘCKA (1815–1869)	601
PODSUMOWANIE	615
WYKAZ SKRÓTÓW	619
BIBLIOGRAFIA	621
INDEKS OSÓB	657

Wprowadzenie

Ostatnie dekady przyniosły w Polsce oraz Europie znaczący zwrot w obszarze badań nad historią kobiet, także w zakresie analizy ich udziału w nauce, oświacie i instytucjach edukacyjnych oraz ich wpływu na procesy modernizacyjne, emancypacyjne i obywatelskie. Niniejszy tom, otwierający czteroczęściową serię monografii pod wspólnym tytułem *Patriotki i obywatelki*, jest rezultatem projektu badawczego pt. *Patriotki i obywatelki. Polki w kulturze narodowej i europejskiej*, realizowanego w ramach Programu Ministra Edukacji i Nauki „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w ramach modułu „Fundamenty”. Wiedza o działaniach, strategiach i codziennych zmaganiach kobiet, które od XIX po XX w. nie tylko zmieniały środowiska lokalne, ale również budowały zręby nowoczesnego społeczeństwa oraz instytucji naukowych i oświatowych, okazuje się istotna nie tylko do rekonstrukcji historii narodowej, ale i szerzej, do zrozumienia dynamiki kulturowej, społecznej, politycznej i cywilizacyjnej Europy.

Istotnym impulsem do podjęcia prac nad projektem *Patriotki i obywatelki* stały się doświadczenia badawcze oraz osiągnięcia wypracowane w ramach wcześniejszych inicjatyw publikacyjnych, w tym w szczególności wydany niemal przed dekadą *Słownik biograficzny kobiet kultury*². To opracowanie, koncentrujące się na regionalnym wymiarze aktywności kobiet w sferze kultury, edukacji i życiu społecznym, ukazało zarówno potencjał metodologiczny biografistyki kobiet, jak i zapotrzebowanie na systematyczne uzupełnianie luk w wiedzy o sprawczości Polek. Podlaski słownik biograficzny wskazał na konieczność wyjścia poza ramy regionalne i objęcia badaniem postaci działających w sieciach ogólnopolskich, europejskich i międzynarodowych.

1 Publikacja naukowa dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach Programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” nr projektu NPRH/F/SP/0086/2024/13, kwota dofinansowania 1 119 240,00 zł, całkowita wartość projektu 1 119 240,00 zł.

2 M. Dajnowicz, M. Siedlecki, W. Wróbel, *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. I, Białystok 2017; eadem, M. Bauchrowicz-Tocka, W. Wróbel, *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie*, cz. II, Białystok 2018.

STAN BADAŃ

Historia kobiet w polskiej nauce i oświacie długo pozostawała na marginesie głównego nurtu badań. Mimo cennych osiągnięć dotychczasowej literatury, wciąż istnieją obszary wymagające pogłębionej eksploracji. Niewystarczająco rozpoznane pozostają mechanizmy mobilności akademickiej kobiet, ich strategie przetrwania w realiach zaborów, okupacji i komunistycznego zniewolenia, udział w tworzeniu sieci profesjonalnych oraz rola jako pośredniczek w transferze idei pedagogicznych. Słabo zbadana jest działalność kobiet poza głównymi metropoliami, w małych ośrodkach, regionach pogranicza, na emigracji. Brak kompleksowych analiz losów tych, które przekraczały granice narodowe i rozpoczynały kariery w Szwajcarii, Belgii, Francji, Rosji i Stanach Zjednoczonych. Przeważająca liczba starszych biografii to narracje fragmentaryczne, niekiedy obciążone hagiografią lub narodowo-heroiczną mitologią.

STRUKTURA TOMU I SERII

Niniejsze opracowanie pt. *Patriotki i obywatelki* otwiera czterotomową edycję stu dwudziestu biografii Polek, które wniosły szczególny wkład w rozwój szeroko rozumianej kultury, edukacji i nauki polskiej oraz europejskiej. W każdym z czterech tomów zaprezentowanych zostanie po trzydzieści życiorysów. Tom pierwszy koncentruje się na analizie losów kobiet ukazanych na przecięciu trzech ewoluujących przestrzeni (lokalnej, narodowej i transnarodowej), od Kalisza, Wilna, Warszawy i Krakowa po ośrodki emigracyjne w Londynie, Paryżu, Stanach Zjednoczonych, Brazylii czy Jerozolimie.

Zakres chronologiczny tomu obejmuje okres przełomowy w dziejach polskiego społeczeństwa, od początków modernizacji i walk o dostęp do edukacji w dobie zaborów przez II Rzeczpospolitą, wojnę i okupację po procesy odbudowy i reorganizacji nauki oraz szkolnictwa w Polsce Ludowej. Dobór biogramów obejmuje zarówno postacie uznane, obecne w dotychczasowej literaturze, jak i kobiety dotąd zapomniane. Te ostatnie, choć ich działalność była mniej spektakularna lub słabiej udokumentowana, odgrywały równie istotną rolę w podtrzymaniu ciągłości polskiej kultury, oświaty i obywatelskiego etosu. Kryterium selekcji biografii stanowiła dostępność źródeł archiwalnych, prasowych oraz epistolarnych, reprezentatywność w zakresie różnorodnych ról społecznych (nauczycielki, badaczki, działaczki społeczne, organizatorki inicjatyw edukacyjnych), a także istotny wkład w transfer idei, tworzenie instytucji edukacyjnych lub organizację oporu w realiach zaborczych, okupacyjnych i pojałtańskich.

AUTORZY BIOGRAMÓW

W ramach prezentowanych w tym tomie wyników badań ukazane zostały sylwetki trzydziestu kobiet związanych z nauką, oświatą i edukacją. Maria

Bauchrowicz-Tocka przygotowała biogramy Heleny Drège, Krystyny Niklewiczówny, Natalii Obrębskiej oraz Jadwigi Zanowej. Małgorzata Dajnowicz opracowała biogramy Janiny Doroszewskiej (opublikowany, poza tym tomem)³ i Ewy Grodeckiej. Krzysztof Kossakowski jest autorem biogramów Izy Biezuńskiej-Małowist, Janiny Bemówny, Wandy Moszczeńskiej, Zofii Wartołowskiej, Zofii Kielan-Jaworowskiej, Zofii Romanowiczówny oraz Eleonory Ziemięckiej. Justyna Kowalska przygotowała biogramy Zofii Szmydtowej, Nadziei Rojeczkiej, Cezarii Anny Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej oraz Heleny Krzemieniewskiej. Adam Miodowski opracował biogramy Wandy Haberkantówny, Jadwigi Jahołkowskiej, Józefy Joteyko, Marii Kolendo, Jadwigi Młodowskiej, Faustyny Morzyckiej, Zofii Podkowińskiej oraz Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej. Karolina Żurawska jest autorką biogramów Reginy Lilientalowej, Hanny Świdy-Ziemby, Krystyny Pożaryskiej, Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej oraz Stanisławy Osieckiej. Justyna Zajko-Czochańska opracowała biogram Heleny Salskiej.

STRUKTURA BIOGRAMÓW

Jeśli chodzi o strukturę tomu, to po niniejszym wprowadzeniu zamieszczono biogramy w porządku alfabetycznym, a po nich podsumowanie. W każdym z biogramów po personaliach danej postaci (z dodaniem informacji o latach życia) zamieszczone są streszczenia i słowa kluczowe w językach polskim i angielskim. Część merytoryczną współtworzą wstęp, rozwinięcie z podziałem na sekcje tematyczne, zakończenie oraz aparat naukowy w postaci przypisów dolnych.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

Strona redakcyjna tomu wpisuje się w tradycję mikrohistorii, historii kobiet i studiów nad pamięcią zbiorową. Metodologicznie projekt odwołuje się do postulatów współczesnej biografistyki historycznej, porzuca linearność wątków na rzecz analiz kontekstowych i porównawczych. Za istotne przyjmujemy reinterpretację kategorii sprawczości, tak by obejmowała nie tylko działania w sferze publicznej, ale także strategie negocjacyjne, pracę codzienną, aktywność dobroczynną, pisanstwo i animowanie przestrzeni rodzinnej. Dom i codzienność traktujemy nie jako strefę apolityczną, lecz jako miejsce formowania tożsamości o istotnych konsekwencjach publicznych.

Pisanie historii kobiet, zwłaszcza tych, których życie przebiegało poza światłami rampy wielkiej historii politycznej, zmusza badacza do lektury „pod prąd” tekstów oficjalnych oraz do uważnego czytania pamiętników, korespondencji, dokumentacji prywatnej, świadectw współczesnych i powojennych wspomnień rodzinnych. Wobec deficytu bezpośrednich świadectw często

³ M. Dajnowicz, *Janina Doroszevska – pedagog, kobieta nauki, profesor*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2024, nr 2, s. 271–288.

konieczne staje się badanie strategii przemilczenia i prób identyfikacji ukrytych śladów. Jest to praca na granicy rekonstrukcji i interpretacji, wymagająca transparentności procesów selekcji i interpretacji danych.

OGRANICZENIA

Tom świadomie ukazuje zarówno potencjał, jak i ograniczenia dostępnych źródeł. Część biogramów, mimo wnikliwej kwerendy, rekonstruuje fragmentaryczne losy postaci, których indywidualny wpływ, choć znaczący lokalnie, nie pozostawił wyraźnych śladów w dokumentacji archiwalnej. Istnieje poważna luka w dostępnych zasobach źródłowych, przez co niejednokrotnie niemożliwe jest zrekonstruowanie pełnej sieci kontaktów czy relacji zawodowych kobiet. Podejmujemy jednak próbę uporządkowanego rozpoznania i metodycznej interpretacji dostępnych materiałów z różnych rejestrów, tj. archiwaliów, bibliotekaliów, relacji rodzinnych, świadectw *oral history*. Tam, gdzie to było konieczne, przeprowadziliśmy rewizję dotychczasowych interpretacji źródeł pierwotnych i wtórnych.

PODSTAWA ŹRÓDŁOWA

Podstawę źródłową tomu stanowi zróżnicowany korpus materiałów archiwalnych oraz bibliotecznych, zgromadzonych w wyniku wieloletnich kwerend prowadzonych przez zespół autorski w licznych instytucjach w Polsce i za granicą. Źródła pierwotne obejmują materiały przechowywane w polskich archiwach państwowych (centralnych i regionalnych), zespoły akt osobowych, dokumentację ministerialną dotyczącą spraw oświatowych i naukowych, akta instytucji edukacyjnych oraz spuścizny przechowywane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Istotne są również zbiory archiwalne zgromadzone w zagranicznych instytucjach, które pozwoliły na rekonstrukcję transnarodowych wymiarów działalności bohaterek tomu. Kwerenda biblioteczna objęła druki zwarte oraz prasę codzienną i periodyki specjalistyczne. Szczególną wartość poznawczą mają egodokumenty i intymistyka.

Zapraszamy Czytelniczki i Czytelników do lektury prezentowanych biogramów oraz do dalszej eksploracji zebranych materiałów jako punktu wyjścia do kolejnych badań nad dziejami kobiet oraz nad instytucjami, w których przez dekady odgrywały one rolę znaczącą.

Małgorzata Dajnowicz
Adam Miodowski



Biogramy

Cezaria Anna Baudouin de Courtenay Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa

(1885–1967)

SŁOWA KLUCZOWE

etnologia polska, historia nauki, kobiety w nauce, morfologia kultury, badania terenowe, instytucjonalizacja etnologii, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Uniwersytet Warszawski, Polski Uniwersytet na Obczyźnie, emigracja naukowa.

KEYWORDS

Polish ethnology, history of science, women in academia, morphology of culture, fieldwork research, institutionalization of ethnology, Stefan Batory University in Vilnius, University of Warsaw, Polish University Abroad, academic emigration.

ABSTRAKT

Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967) należała do grona najwybitniejszych polskich uczonych pierwszej połowy XX w., odgrywając ważną rolę w instytucjonalizacji i rozwoju etnologii w Polsce. Artykuł przedstawia jej biografię naukową, analizując wkład w budowę dyscypliny – od studiów lingwistycznych na Uniwersytecie Petersburskim przez habilitację i objęcie katedr na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie oraz Uniwersytecie Warszawskim aż po działalność emigracyjną i funkcję rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie, którą pełniła jako pierwsza kobieta w historii polskiej nauki. Opracowanie ukazuje przezwyciężanie barier instytucjonalnych przez kobiety, nowatorskie koncepcje metodologiczne badaczki – w tym fenomenologiczne podejście do badań i teorię „morfologii kultury” – oraz jej działalność organizacyjną związaną z tworzeniem ośrodków akademickich i muzeów etnograficznych. W centrum analiz znalazły się źródła archiwalne dokumentujące jej pracę, korespondencję i publikacje, a także kontekst historyczno-społeczny jej aktywności. Artykuł pokazuje, że dorobek Cezarii Baudouin de Courtenay współtworzy fundament nowoczesnej polskiej etnologii i pozostaje trwałym punktem odniesienia w refleksji nad historią dyscypliny oraz rolą kobiet w nauce.

ABSTRACT

Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967) was among the most distinguished Polish scholars of the first half of the twentieth century, playing an important role in the institutionalization and development of ethnology in Poland. This article presents her scholarly biography, examining her contribution to the shaping of the discipline—from linguistic studies at the University of St Petersburg, through her habilitation and professorial appointments at the Stefan Batory University in Vilnius and the University of Warsaw, to her émigré academic work and her tenure as rector of the Polish University Abroad in London, a position she held as the first woman in the history of Polish academia. The study highlights the overcoming of institutional barriers by women in science, her innovative methodological concepts—including a phenomenological approach to ethnographic research and the theory of „cultural morphology”—as well as her organizational achievements in establishing academic centres and ethnographic museums. The analysis focuses on archival sources documenting her scholarly activity, correspondence, and publications, while also situating her work within its broader historical and social context. The article demonstrates that the legacy of Cezaria Baudouin de Courtenay constitutes a cornerstone of modern Polish ethnology and remains a lasting point of reference in scholarly discourse on the history of the discipline and the role of women in academia.

WSTĘP

Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967) należy do grona najwybitniejszych polskich uczonych pierwszej połowy XX w., a jej działalność naukowa i organizacyjna ukształtowała fundamenty rodzimej etnologii i antropologii kulturowej. Była nie tylko pionierką badań nad tradycją i kulturą ludową, lecz także jedną z pierwszych kobiet w Polsce, które uzyskały pełne uprawnienia akademickie i objęły samodzielne stanowiska profesorskie. Jej droga życiowa, wyznaczona przez wybitne tradycje rodzinne, wielojęzyczne i wielokulturowe dzieciństwo oraz konsekwentne przezwyciężanie barier instytucjonalnych i społecznych, ilustruje proces stopniowego poszerzania przestrzeni akademickiej dla kobiet w Polsce międzywojennej i na emigracji powojennej. Sama o swojej determinacji mówiła: „Wiem, że jak już zacznę, to coś osiągnę”¹. Zdanie to nie było jedynie osobistym wyznaniem, lecz mottem, które prowadziło ją przez całe życie naukowe i społeczne, pozwalając z uporem przekraczać ograniczenia epoki i wytyczać nowe ścieżki dla kolejnych pokoleń badaczek.

Problematyka niniejszego opracowania koncentruje się wokół trzech zasadniczych zagadnień. Procesu instytucjonalizacji polskiej etnologii jako samodzielnej dyscypliny naukowej, w którym Cezaria Baudouin de Courtenay

1 Archiwum Polskiej Akademii Nauk [dalej: APAN] – Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie [dalej: PAU], K. III-51 j. 185.

odegrała kluczową rolę, tworząc od podstaw katedry uniwersyteckie i muzea etnograficzne. Nowatorskich koncepcji metodologicznych badaczki, w szczególności fenomenologicznego podejścia do badań etnograficznych i teorii morfologii kultury, które wyprzedzały dominujące wówczas paradygmaty naukowe. Mechanizmów przewyższania barier strukturalnych i społecznych przez kobiety dążące do kariery akademickiej w warunkach patriarchalnego porządku społecznego i konserwatywnych środowisk uniwersyteckich.

Cezaria Baudouin de Courtenay, mimo jej fundamentalnego wkładu w rozwój polskiej etnologii, przez długi czas pozostawała na marginesie głównego nurtu badań nad historią polskiej nauki. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać w kilku czynnikach: emigracyjnym losie badaczki po 1939 r., zapisie cenzorskim obejmującym jej nazwisko w Polsce Ludowej ze względu na związki z sanacją oraz w ogólniejszym zjawisku marginalizacji kobiet w historiografii naukowej. Dopiero od lat 90. XX w. obserwuje się systematyczny wzrost zainteresowania jej postacią i dorobkiem naukowym.

Sylwetka Cezarii Baudouin de Courtenay pojawia się w literaturze przedmiotu przede wszystkim w kontekście prac upamiętniających wybitnych polskich naukowców. Zofia Sokolewicz poświęciła jej obszerny biogram w tomie *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945*², stanowiącym ważny punkt odniesienia do badań nad środowiskiem akademickim stolicy. Anna Zadrożyńska i Dorota Zamojska opracowały jej sylwetkę w pierwszym tomie *Etnografowie i ludoznawcy polscy: sylwetki, szkice biograficzne*³, co pozwoliło na umieszczenie postaci Cezarii w szerszym kontekście rozwoju dyscypliny. Postać badaczki była również przedmiotem analiz w tomie *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim* pod redakcją Anny Żarnowskiej i Andrzeja Szwarca⁴, gdzie Dorota Zamojska przedstawiła jej działalność na tle przemian w sytuacji kobiet w nauce.

W periodykach naukowych pojawiły się artykuły szczegółowo analizujące poszczególne aspekty działalności Cezarii. Dorota Zamojska w „Nauce i Szkolnictwie Wyższym” przedstawiła kompleksową analizę jej drogi akademickiej⁵, Marcelina Smużewska w „Forum Akademickim” skupiła się na jej działalności

2 Z. Sokolewicz, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967)*, [w:] M. Wąsowicz, A. K. Wróblewski (red.), *Portrety uczonych. Profesorowie..., 1915–1945*, s. 73–80.

3 A. Zadrożyńska, D. Zamojska, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967)*, [w:] E. Fryś-Pietraszek, A. Kowalska-Lewicka, A. Spiss (red.), *Etnografowie i ludoznawcy polscy: sylwetki, szkice biograficzne*, t. 1, Kraków 2002, s. 3–6.

4 D. Zamojska, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa*, [w:] A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, t. 4, Warszawa 1996, s. 157–172.

5 D. Zamojska, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967)*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2011, nr 2(38), s. 15–25.

etnograficznej⁶, Lilianna Dorak-Wojakowska w „Perspektywach Kultury” nakreśliła portret uczoney z uwzględnieniem kontekstu epoki⁷, a w „Politei” przeanalizowała relacje między kulturą a etnicznością w tekstach badaczki⁸. Joanna Szymańska-Radziejewicz w „Kulturze Wsi” poświęciła uwagę jej roli jako pierwszej kobiety rektora w dziejach polskiej nauki⁹. Zofia Sokolewicz w „Journal for Critical Organization Inquiry” przedstawiła Cezarię jako uczoną i organizatorkę życia naukowego¹⁰. W periodyku „Lud” ukazały się zarówno nekrolog badaczki¹¹, jak i opracowanie Roderika Langego poświęcone etnografii i etnologii na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie¹².

Szczególne znaczenie dla badań nad postacią Cezarii Baudouin de Courtenay ma publikacja Doroty Zamojskiej *Materiały rodziny Baudouin de Courtenay (III-298)* w „Biuletynie Archiwum Polskiej Akademii Nauk”¹³, która stanowi kompleksowy przewodnik po zasobach archiwalnych dokumentujących działalność całej rodziny Baudouinów de Courtenay. W ostatnich latach obserwuje się wyraźny renesans zainteresowania postacią badaczki, czego wyrazem jest poświęcony jej w całości numer czasopisma „Etnografia Nowa” (2024)¹⁴ oraz włączenie jej tekstów do antologii *Żywe ogniwa. Wybór tekstów polskich etnografek (1888–1939)* (2022)¹⁵, co świadczy o rosnącym uznaniu dla jej wkładu w rozwój dyscypliny.

Pomimo tych cennych opracowań brakuje nadal kompleksowej monografii naukowej, która w sposób systematyczny i szczegółowy przedstawiłaby całość działalności Cezarii Baudouin de Courtenay, uwzględniając zarówno jej dorobek naukowy, działalność organizacyjną, jak i kontekst społeczno-polityczny, w którym przyszło jej działać. Szczególnie istotne wydaje się pogłębienie analizy jej koncepcji metodologicznych w kontekście głównych nurtów europejskiej etnologii pierwszej połowy XX w. oraz rekonstrukcja jej wpływu

6 M. Smużewska, *Etnografka. Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa*, „Forum Akademickie” 2024, R. 31, nr 3, s. 72–75.

7 L. Dorak-Wojakowska, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967) – Portret uczoney*, „Perspektywy Kultury” 2014, t. 11, nr 2, s. 235–260.

8 Eadem, *Relacje pomiędzy kulturą a etnicznością w tekstach Cezarii Anny Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej*, „Politeja” 2014, t. 11, nr 5 (31/1), s. 65–91.

9 J. Szymańska-Radziejewicz, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa – pierwsza kobieta rektor*, „Kultura Wsi” 2024, nr 26(3), s. 111–114.

10 Z. Sokolewicz, *Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa – Scholar and organizer*, „Journal for Critical Organization Inquiry” 2024, vol. 22, no. 1, p. 87–102.

11 L. Turkowski, *Prof. dr hab. Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa*, „Lud” 1968, nr 52, s. 357–360.

12 R. Lange, *Etnografia i etnologia na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie (PUNO) w Londynie*, „Lud” 2005, t. 89, s. 225–236.

13 D. Zamojska, *Materiały rodziny Baudouin de Courtenay (III-298)*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” 2000, nr 41, s. 23–60.

14 Numer czasopisma poświęcamy Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, „Etnografia Nowa” 2024, nr 13, s. 9–250.

15 A. Tolysz (red.), *Żywe ogniwa. Wybór tekstów polskich etnografek (1888–1939)*, Warszawa 2022.

na kształtowanie się polskiej szkoły etnologicznej. Niniejsze opracowanie stanowi krok w kierunku wypełnienia tej luki badawczej.

Podstawową bazę źródłową niniejszego opracowania stanowią źródła pierwotne, obejmujące materiały archiwalne, korespondencję oraz publikacje samej Cezarii Baudouin de Courtenay, a także źródła wtórne, czyli opracowania naukowe poświęcone jej postaci i działalności.

Źródła archiwalne zdeponowane są w kilku instytucjach w Polsce i za granicą. Najobszerniejszy zbiór znajduje się w Archiwum PAN w Warszawie (sygnatura III-298), obejmujący dokumenty całej rodziny Baudouin de Courtenay. W grupie C, poświęconej Cezarii, znajdują się materiały działalności naukowej (notatki z badań terenowych, maszynopisy prac, materiały warsztatowe), dokumenty dotyczące działalności emigracyjnej (korespondencja z polskimi środowiskami naukowymi w Londynie, materiały związane z działalnością w Polskim Towarzystwie Naukowym na Obczyźnie), materiały biograficzne z lat 1921–1965, rozległa korespondencja (w tym listy do Kazimierza Nitscha, Anieli Gruszeckiej-Nitschowej oraz innych przedstawicieli polskiego świata naukowego), a także materiały rodzinne¹⁶. Zbiór ten, mimo znacznego rozproszenia spuścizny badaczki, stanowi najważniejsze źródło do rekonstrukcji jej drogi życiowej i naukowej.

Jako uzupełnienie wykorzystano zasoby Archiwum Akt Nowych w Warszawie, gdzie przechowywana jest dokumentacja Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dotycząca nominacji i awansów naukowych Cezarii, w tym kluczowe dokumenty z lat 1922–1934 związane z jej habilitacją i objęciem katedr. W Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk – Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie znajduje się cenna korespondencja Cezarii z Kazimierzem Nitschem oraz Anielą Gruszecką-Nitschową, rzucająca światło na jej relacje ze środowiskiem akademickim oraz osobiste dylematy związane z łączeniem kariery naukowej z życiem rodzinnym. Litewskie Centralne Archiwum Państwowe przechowuje dokumentację Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, w tym akta osobowe Cezarii oraz dokumenty dotyczące funkcjonowania Katedry Etnologii i Etnografii oraz Muzeum Etnograficznego. Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku zawiera materiały związane z działalnością emigracyjną, w tym maszynopis pracy *Patriotyzm Piłsudskiego*, którą Cezaria opracowała po śmierci męża jako hołd dla jego przekonań politycznych.

Publikacje naukowe Cezarii Baudouin de Courtenay stanowią kolejną grupę źródeł pierwotnych. Obejmują one rozprawy naukowe publikowane na łamach „Ludu”, „Wiedzy i Życia” oraz innych periodyków, a także materiały metodyczne, takie jak: *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla Muzeum Etnograficznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie* (1926) oraz *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla muzeów i archiwów etnograficznych w Polsce* (1944), dokumentujące jej działalność organizacyjną i popularyzatorską. Analiza tych

16 D. Zamojska, *Materiały rodziny Baudouin...*, s. 23–60.

publikacji pozwala na rekonstrukcję jej koncepcji metodologicznych oraz rozumienia celów i zadań etnologii jako dyscypliny naukowej.

Źródła wtórne obejmują opracowania naukowe poświęcone postaci i działalności Cezarii Baudouin de Courtenay, cytowane szczegółowo w sekcji poświęconej stanowi badań, a także szersze opracowania dotyczące historii polskiej etnologii, sytuacji kobiet w nauce oraz dziejów polskich uczelni w okresie międzywojennym i na emigracji.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie pełnej biografii naukowej Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej z uwzględnieniem trzech kluczowych wymiarów jej działalności. Pierwszym z nich jest wkład w instytucjonalizację polskiej etnologii poprzez tworzenie od podstaw katedr, muzeów etnograficznych oraz instytucji naukowych w kraju i na emigracji. Drugim wymiarem są nowatorskie koncepcje metodologiczne, w tym fenomenologiczne podejście do badań etnograficznych i teoria „morfologii kultury”, które wyprzedzały dominujące wówczas paradygmaty naukowe. Trzecim kluczowym aspektem jest działalność organizacyjna realizowana w niezwykle trudnych warunkach historycznych, od Polski międzywojennej przez okres II wojny światowej na Bliskim Wschodzie po emigrację powojenną w Londynie.

Realizacja tego celu wymaga udzielenia odpowiedzi na szereg pytań badawczych: W jaki sposób środowisko rodzinne i wczesna edukacja ukształtowały postawę naukową i społeczną Cezarii Baudouin de Courtenay oraz jej determinację w dążeniu do kariery akademickiej mimo barier systemowych ograniczających dostęp kobiet do nauki? Jakie strategie stosowała Cezaria w przezwyciężaniu barier instytucjonalnych i społecznych na poszczególnych etapach swojej kariery naukowej, od studiów na Uniwersytecie Petersburskim przez habilitację na Uniwersytecie Warszawskim po objęcie katedr na uniwersytetach w Wilnie i Warszawie? Na czym polegał nowatorski charakter jej koncepcji metodologicznych, w szczególności fenomenologicznego podejścia do badań etnograficznych i teorii „morfologii kultury”, oraz w jaki sposób te koncepcje sytuowały się w kontekście głównych nurtów etnologii europejskiej pierwszej połowy XX w.? W jaki sposób Cezaria organizowała od podstaw instytucje naukowe, takie jak: katedry, muzea etnograficzne i towarzystwa naukowe, oraz jakie metody pracy stosowała w gromadzeniu zbiorów, prowadzeniu badań terenowych i kształceniu studentów? Jak przebiegała jej działalność naukowa i organizacyjna w okresie II wojny światowej i na emigracji powojennej, oraz w jaki sposób kontynuowała swoją misję budowania polskiej nauki w warunkach odcięcia od krajowych ośrodków akademickich? Jakie znaczenie miało objęcie przez Cezarię funkcji rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie jako pierwszej kobiety w dziejach polskiego szkolnictwa wyższego na tym stanowisku oraz w jaki sposób definiowała cele i misję tej uczelni? Jaki jest rzeczywisty zakres i charakter dorobku naukowego Cezarii Baudouin de Courtenay oraz jakie miejsce zajmują one w historii polskiej etnologii i antropologii kulturowej?

W niniejszym opracowaniu zastosowano metodę biograficzną, która pozwala na kompleksowe przedstawienie życia i działalności naukowej Cezarii Baudouin de Courtenay w szerokim kontekście historycznym, społecznym i instytucjonalnym. Metoda biograficzna, szeroko stosowana w badaniach nad historią nauki, umożliwia nie tylko rekonstrukcję przebiegu kariery naukowej, lecz także uchwycenie mechanizmów funkcjonowania środowisk akademickich, procesów instytucjonalizacji dyscyplin naukowych oraz roli jednostki w kształtowaniu ich rozwoju.

Podstawowym narzędziem badawczym była krytyczna analiza źródeł archiwalnych, obejmująca dokumenty urzędowe (nominacje, akta osobowe, korespondencję służbową), materiały warsztatowe (notatki z badań terenowych, maszynopisy prac), korespondencję prywatną oraz dokumenty rodzinne. Analiza ta wymagała szczególnej ostrożności metodologicznej ze względu na fragmentaryczny charakter zachowanej dokumentacji oraz konieczność krytycznej oceny wiarygodności poszczególnych źródeł, zwłaszcza w przypadku wspomnień i relacji osobistych, które mogą być obciążone subiektywnością pamięci.

Uzupełniając zastosowano analizę publikacji naukowych Cezarii Baudouin de Courtenay, koncentrującą się na rekonstrukcji jej koncepcji metodologicznych, obszarów zainteresowań badawczych oraz ewolucji jej myśli naukowej. Analiza ta uwzględniała kontekst głównych nurtów etnologii europejskiej pierwszej połowy XX w., co pozwoliło na ocenę stopnia nowatorstwa i oryginalności jej koncepcji teoretycznych.

W badaniach wykorzystano również metodę prozopograficzną, polegającą na analizie zbiorowej biografii środowiska akademickiego, z którym Cezaria była związana. Metoda ta umożliwiła uchwycenie sieci powiązań osobistych i instytucjonalnych, w ramach których realizowała swoją działalność naukową i organizacyjną, oraz zidentyfikowanie mechanizmów awansu naukowego kobiet w polskiej akademii pierwszej połowy XX w.

Istotnym elementem zastosowanej metodologii było uwzględnienie perspektywy studiów kobiecych, pozwalającej na analizę barier strukturalnych i społecznych, z jakimi musiały się mierzyć kobiety dążące do kariery naukowej w warunkach patriarchalnego porządku społecznego i konserwatywnych środowisk uniwersyteckich. Perspektywa ta pozwala na pełniejsze zrozumienie znaczenia osiągnięć Cezarii Baudouin de Courtenay oraz jej roli jako pionierki torującej drogę kolejnym pokoleniom kobiet w nauce.

Zastosowanie sztucznej inteligencji w procesie badawczym stanowiło element wspomagający tradycyjne metody historiograficzne. Narzędzia AI wykorzystano do wstępnej analizy i systematyzacji materiałów źródłowych, identyfikacji wzorców w obszernej korespondencji oraz weryfikacji spójności chronologicznej przedstawianych faktów. Wszystkie ustalenia uzyskane z pomocą AI zostały poddane krytycznej weryfikacji poprzez konfrontację ze źródłami pierwotnymi i literaturą przedmiotu. Ostateczne interpretacje i wnioski pozostają wyłącznie dziełem autora opracowania.

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1885–1967, a zatem pełny okres życia Cezarii Baudouin de Courtenay, z głównym punktem ciężkości na okres międzywojenny (1918–1939), kiedy prowadziła najintensywniejszą działalność akademicką w Wilnie i Warszawie, oraz lata emigracji powojennej (1939–1967), gdy kontynuowała swoją misję naukową w warunkach odcięcia od krajowych ośrodków akademickich. W mniejszym stopniu uwzględniono okres formacji intelektualnej (1885–1918), obejmujący dzieciństwo i młodość spędzone w Dorpacie, Krakowie i Petersburgu oraz studia i pierwsze lata działalności naukowej.

Zakres geograficzny badań koncentruje się na głównych ośrodkach akademickich związanych z działalnością Cezarii: Petersburgu, gdzie odbyła studia lingwistyczne i uzyskała dyplom (1906–1910); Warszawie, gdzie rozpoczęła samodzielną działalność naukową i nauczycielską (1913–1921), oraz gdzie objęła Katedrę Etnografii Polski na Uniwersytecie Warszawskim (1934–1939); Wilnie, gdzie zorganizowała od podstaw Katedrę Etnologii i Etnografii oraz Muzeum Etnograficzne przy Uniwersytecie Stefana Batorego (1921–1934); Jerozolimie, gdzie prowadziła działalność naukową w okresie II wojny światowej (1940–1945); a także w Londynie, gdzie współtworzyła Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie i objęła funkcję rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (1947–1967). Uwzględniono również krótsze okresy związane z Dorpatem (miejsce urodzenia) oraz Krakowem (okres edukacji gimnazjalnej).

Niniejsze opracowanie składa się z wprowadzenia, części zasadniczej (rozwinęcia) oraz podsumowania. We wprowadzeniu przedstawiono problematykę badawczą i uzasadnienie podjętego tematu, stan badań nad postacią Cezarii Baudouin de Courtenay, scharakteryzowano bazę źródłową, określono cele i pytania badawcze, opisano zastosowaną metodologię oraz zdefiniowano zakres chronologiczny i geograficzny badań.

Część zasadnicza (rozwinęcie) została zorganizowana według klucza chronologiczno-problemowego i obejmuje: charakterystykę środowiska rodzinnego i formacji intelektualnej; przebieg edukacji i początki kariery naukowej; działalność na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie; działalność na Uniwersytecie Warszawskim; okres II wojny światowej i działalność w Jerozolimie; działalność na emigracji powojennej w Londynie, w tym pełnienie funkcji rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie; oraz syntetyczną charakterystykę dziedzictwa naukowego i działań upamiętniających. W podsumowaniu dokonano syntezy przedstawionych ustaleń oraz sformułowano wnioski dotyczące znaczenia postaci i dorobku Cezarii Baudouin de Courtenay dla rozwoju polskiej etnologii oraz jej roli jako pionierki w procesie emancypacji kobiet w nauce polskiej. Sformułowano również postulaty dotyczące dalszych badań nad jej spuścizną naukową i organizacyjną.

ROZWINIĘCIE

FORMACJA INTELEKTUALNA I POCZĄTKI DROGI NAUKOWEJ (1885–1913)

Cezaria urodziła się 12 marca 1885 r. w Dorpacie (obecnie Tartu, na terenie dzisiejszej Estonii) w rodzinie intelektualistów – Romualdy z Bagnickich oraz Jana Niecisława Baudouin de Courtenay. Ród Baudouinów de Courtenay, wywodzący się z francuskiej arystokracji, na przełomie XVII i XVIII w. znalazł swoje miejsce w Polsce.

Matka – Romualda z Bagnickich Baudouin de Courtenay (1857–1935) – urodziła się w Aleksandrówce w guberni kijowskiej. Jej ojciec, lekarz Romuald, po powstaniu styczniowym został zmuszony do opuszczenia rodzinnych stron, co zaważyło na dalszych losach rodziny. Romualda kształciła się w Petersburgu, gdzie ukończyła szkołę średnią i w latach 1878–1882 studiowała na wydziale historyczno-filologicznym na Wyższych Kursach dla Kobiet (Bestużewskich), uzyskując dyplom za obronę pracy dyplomowej pt. *Dzieje Litwy za księcia Witolda*. W okresie studiów angażowała się w działalność społeczną i patriotyczną. W 1882 r. poślubiła językoznawcę Jana Niecisława Baudouin de Courtenay.

Mimo licznych obowiązków rodzinnych prowadziła działalność publicystyczną i społeczno-oświatową zarówno w Rosji, jak i w Polsce. Współpracowała z towarzystwami kulturalnymi i patriotycznymi, działała na rzecz edukacji kobiet oraz brała udział w inicjatywach pomocowych w czasie I wojny światowej. Po 1919 r. w Warszawie kontynuowała pracę w organizacjach kobiecych i społecznych, reprezentując m.in. Związek Równouprawnienia Kobiet na kongresie w Wiedniu. Zmarła w Warszawie w 1935 r. i spoczęła na Cmentarzu Powązkowskim¹⁷.

Jan Niecisław Baudouin de Courtenay (1845–1929) urodzony w Radzyminie jako syn geometry, uczestnika powstania listopadowego – Aleksandra Baudouina de Courtenay i Jadwigi z Dobrzyńskich. Po ukończeniu warszawskiej Szkoły Głównej kontynuował studia lingwistyczne w Pradze, Jenie i Berlinie, a doktorat z filologii uzyskał w Lipsku w 1870 r. Był aktywnym publicystą „Notatek Filologicznych”, publikując w nich kilkadziesiąt artykułów poświęconych zagadnieniom językoznawstwa porównawczego, dialektologii oraz fonetyki. Pełnił funkcje profesorskie na uniwersytetach w Kazaniu, Dorpacie, Krakowie, Piotrogradzie, Lublinie i Warszawie, a jego działalność naukowa i społeczna nierzadko spotykała się z niechęcią władz, m.in. z powodu zarzutów propagowania panslawizmu czy postulatów dotyczących autonomii narodowej.

Był członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie oraz Koła Przyjaciół Niepodległości Polski. Dwukrotnie żonaty – z Cezarią z Pryfków (imię pierwotnej córki Jana i Romualdy zostało nadane na jej cześć) oraz Romualdą z Bagnickich – pozostawił znaczący dorobek naukowy w dziedzinie językoznawstwa porównawczego i indoeuropejskiego. Zmarł w Warszawie w 1929 r. i został pochowany na tamtejszym cmentarzu ewangelicko-reformowanym

17 D. Zamojska, *Materiały rodziny Baudouin...*, s. 25–26.

przy ul. Żytniej na Woli. Jan Baudouin de Courtenay cieszył się znaczną renomą w świecie naukowym przełomu XIX i XX w. Uznawany jest za jednego z najwybitniejszych językoznawców swoich czasów oraz pioniera nowoczesnej lingwistyki, zwłaszcza w zakresie fonetyki i teorii języka. Jego prace, rozwijające m.in. pojęcie fonemu, wywarły wpływ na rozwój strukturalizmu i ukształtowały kierunki badań kolejnych pokoleń uczonych. Dzięki szerokiej działalności dydaktycznej i publicystycznej zdobył międzynarodowe poważanie, a jego autorytet naukowy sprawiał, że był zapraszany na prestiżowe uniwersytety w wielu krajach Europy.

Cezaria miała czworo rodzeństwa: Zofię Janinę (1887–1967) – malarkę, Świętosława Teofila (1889–1960) – prawnika, Ewelinę Petronelę (1892–1945) – prawniczkę oraz Marię Helenę (1897–1945) – również prawniczkę. Wczesne lata dzieciństwa spędzone w Dorpacie zaszczyliły w Cezarii ciekawość do świata, innych kultur oraz narodowości. W domu posługiwano się językiem polskim, na Katedrze Gramatyki Porównawczej Uniwersytetu Dorpackiego, na której wykładał jej ojciec, dominował język niemiecki, natomiast językiem urzędowym był rosyjski. Istotne jest również wspomnienie o kontakcie z językami: estońskim, którym posługiwali się służący zatrudnieni w posiadłości rodziny oraz białoruskim¹⁸, którego używały niańki dzieci. Dzieci posyłano do szkoły późno, w wieku 10–13 lat¹⁹, toteż wczesne lata dzieciństwa charakteryzowało zdobywanie wiedzy „na własną rękę”²⁰ poprzez lekturę licznych zgromadzonych w bibliotece domowej ksiąg oraz szeroko pojęte kontakty z ludźmi – gośćmi rodziców, dziećmi służby i dozorców²¹. Wielojęzyczne i wielokulturowe środowisko domowe, w którym naturalnie przenikały się różne tradycje językowe i kulturowe, ukształtowało wrażliwość etnograficzną młodej Cezarii oraz jej późniejsze zainteresowanie problematyką kontaktów międzykulturowych i etnicznych. Istotne znaczenie miały kontakty Baudouin de Courtenay z rodziną Bujwidów²², którzy posiadali dzieci w podobnym wieku. Wspólne aktywności wakacyjne oraz co istotne, tożsamy sposób wychowania i system wartości wyznawanych przez rodziny – stworzyły podstawę do budowania trwałych więzi towarzyskich i intelektualnych między obiema rodzinami.

W 1893 prof. Jan Baudouin de Courtenay objął Katedrę Gramatyki Porównawczej Języków Słowiańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim, toteż cała rodzina przeprowadziła się do Krakowa. Był to szczególnie zapadający w pamięć czas dla Cezarii, bowiem okres krakowski skłonił ją w przyszłości do podjęcia kariery naukowej²³. To właśnie tam po raz pierwszy podjęła formalną naukę w gimnazjum klasycznym dla dziewcząt w wieku 13 lat. Co istotne, było

18 Z. Sokolewicz, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay...*, s. 74.

19 E. Małachowska, *Jan Baudouin de Courtenay w życiu prywatnym wspomnienia o moim ojcu*, „Przegląd Humanistyczny” 1973, nr 3, s. 98.

20 Ibidem, s. 98.

21 Z. Sokolewicz, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay...*, s. 74.

22 D. Zamojska, *Cezaria Baudouin de Courtenay...*, s. 158.

23 Ibidem, s. 161–162.

to możliwe dzięki współdziałaniom jej rodziców, w szczególności matki²⁴, bowiem dotychczas w Krakowie nie istniała placówka, która umożliwiała uzyskanie matury, będącej przepustką do pobierania dalszej nauki dla dziewcząt. Jan i Romualda, zaangażowani w prace Krakowskiego Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej Żeńskiej, wsparli inicjatywę założenia, pierwszego zarówno w Galicji, jak i w pozostałych zaborach, gimnazjum żeńskiego, stanowiącego odpowiednik gimnazjum męskiego. W 1898 r. Cezaria podjęła naukę w piątej klasie gimnazjum i mimo że ten etap edukacji trwał jedynie dwa lata, znacząco wpłynął na rozwój przyszłej wybitnej badaczki. Cezaria z zapałem zdobywała wiedzę, łącząc edukację ogólną z kształceniem muzycznym. W tamtym czasie dostrzeżono jej wyjątkowy talent, a matka zachęcała ją do obrania w przyszłości kariery pianistki. Dziewczynka już wtedy miała przygotowany precyzyjny plan na swoje dalsze życie i rozwijanie pasji naukowej. Na pierwszym etapie edukacji szkolnej Cezaria nawiązała przyjaźnie m.in. z Anielą Gruszecką (późniejszą pisarką i krytyczką literacką, żoną Kazimierza Nitscha) oraz Stefanią Klemensiewiczówną (późniejszą polonistką, pedagożką i tłumaczką, żoną pisarza Romana Jaworskiego)²⁵. Te przyjaźnie z młodości przetrwały całe życie i stanowiły ważną sieć wsparcia w późniejszej karierze akademickiej.

Rodzina Baudouina de Courtenay musiała opuścić Kraków w 1900 r. z powodu braku przedłużenia kontraktu z Janem przez władze Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mimo że Baudouin de Courtenay był wybitnym językoznawcą, jego bezkompromisowe poglądy, krytyka środowiska akademickiego i propoliska działalność polityczna, w tym obrona praw mniejszości narodowych, budziły niechęć konserwatywnych kręgów uniwersyteckich i władz austriackich. Jego nonkonformistyczna postawa i zaangażowanie w sprawy społeczne, uznawane za zbyt radykalne, doprowadziły do decyzji o nieprzedłużeniu mu stanowiska profesora, co zmusiło go i jego rodzinę do wyjazdu z miasta. W konsekwencji Jan Baudouin de Courtenay spośród wielu złożonych mu propozycji podjęcia pracy w znaczących ośrodkach naukowych przyjął tę wystosowaną przez uniwersytet w Petersburgu²⁶, dokąd przeniósł się wraz z rodziną jeszcze w tym samym roku. Od 21 września prowadził wykłady z językoznawstwa ogólnego i gramatyki porównawczej języków słowiańskich, po czym od marca 1901 r. przyjął nominację na profesora zwyczajnego na Katedrze językoznawstwa porównawczego i sanskrytu²⁷.

Cezaria kontynuowała przerwana naukę w gimnazjum i w 1903 r. zdała maturę. W ślad za matką podjęła studia na Wyższych Kursach Żeńskich im. Bestużewa, które w 1906 r. porzuciła na rzecz wyjątkowej możliwości zapisu, jako „wolny słuchacz”, na Uniwersytecie Petersburskim. Studiowała lingwistykę na

24 K. Dormus, *Zarys dziejów pierwszego gimnazjum żeńskiego w Krakowie (1896–1948)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2021, t. LVIII, s. 33.

25 *Zgon polskiej uczoney*, „Tygodnik Powszechny” 1967, nr 36, s. 4.

26 J. Różewicz, *Związki Jana Baudouina de Courtenay z Cesarską Akademią Nauk w Petersburgu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1987, 32/3–4, s. 719.

27 J. Różewicz, op. cit., s. 720.

Wydziale Historyczno-Filologicznym pod kierunkiem wybitnych specjalistów dziedziny: swojego ojca, historyka – Michała Rostowcewa, filologa klasycznego – Tadeusza Zielińskiego oraz językoznawcy – Aleksieja Szachmatowa. Grono jej wykładowców stanowiło elitę ówczesnej nauki petersburskiej, co pozwoliło Cezarii na zdobycie wszechstronnego wykształcenia obejmującego nie tylko językoznawstwo, lecz także historię starożytną i filologię klasyczną, które później zaowocowały jej interdyscyplinarnym podejściem do badań etnologicznych. W 1909 r. odbyła swoją pierwszą podróż do Królestwa Polskiego, w celu poznania rodziny ojca.

W 1909 r. z inicjatywy Stanisławy Adamowiczowej (przyszłej lekarki i specjalistki zdrowia publicznego), Cezarii Baudouin de Courtenay oraz Zofii Sadowskiej (przyszłej lekarki, działaczki feministycznej i społecznej, zaangażowanej w walkę o prawa wyborcze kobiet) powstało stowarzyszenie studentek Polek „Spójnia”²⁸. Ważną rolę w początkowym okresie odegrała również Kazimiera Iłłakowiczówna, późniejsza wybitna poetka i osobista sekretarka marszałka Józefa Piłsudskiego, która zainicjowała w ramach „Spójni” praktyczne kluby dyskusyjne. Powstanie „Spójni” było bezpośrednią odpowiedzią na specyficzne warunki panujące w Petersburgu, który był jednym z najważniejszych ośrodków polskiego życia akademickiego i miejscem stałej presji rusyfikacyjnej. Miała ona stanowić odpowiedź na marginalizację studentek w zdominowanych przez mężczyzn polskich organizacjach akademickich. Głównym celem „Spójni” było stworzenie przestrzeni do zdobywania praktycznych umiejętności, zwłaszcza „wytrobienia parlamentarnego”, czyli nauki prowadzenia debat i aktywnego udziału w życiu publicznym. Celem stowarzyszenia była także ochrona polskich studentek przed nasilającą się rusyfikacją, kształtowanie ich świadomości narodowej oraz inspirowanie do zgłębiania polskiej kultury²⁹. Działalność w „Spójni” ukształtowała późniejsze postawy organizacyjne i przywódcze Cezarii, przygotowując ją do roli współtwórczyni i kierowniczki instytucji naukowych.

Niestabilna sytuacja studentek na petersburskiej uczelni stała się determinantą dla Cezarii do zintensyfikowania wysiłków i możliwie najszybszego zamknięcia przewodu naukowego, obejmującego egzaminy końcowe i obronę dysertacji. W 1910 r. obroniła z sukcesem dysertację zatytułowaną *Język modlitewnika maryjnego wieku XVI* wydanego przez prof. Ptaszyckiego, uzyskując tym samym Dyplom I Stopnia Petersburskiego Carskiego Uniwersytetu. Dokument ten, plasujący ją w gronie pierwszych kobiet z takim wyróżnieniem, stanowił formalną podstawę do kontynuacji kariery w środowisku akademickim. Co warto wspomnieć – Cezaria zakończyła studia jako jedyna z trzech studiujących w tamtym czasie na uczelni kobiet. Jej determinacja w szybkim ukończeniu studiów oraz uzyskanie najwyższych wyróżnień świadczyły o wyjątkowych zdolnościach i silnej motywacji do kariery naukowej.

28 *Z życia studentek Polek w Petersburgu*, Warszawa 1929.

29 *Ibidem*.

W tym samym roku Cezaria po raz pierwszy wyszła za mąż. Jej wybrankiem był znajomy ze studiów, uczeń jej ojca, którego poznała na spotkaniach koła naukowego młodych lingwistów – Maximilian Vasmer. W 1911 r. wyruszyli we wspólną podróż mającą na celu zebranie niezbędnych materiałów do opracowań własnych prac badawczych. Odwiedzili m.in. Wiedeń, Graz (gdzie Cezaria miała okazję wysłuchać wykładów profesorów: Meringera i Kretschmera), a także udali się do Grecji. Pożycie małżeńskie okazało się dalekie od ideału, a jego fundamentem stał się głęboki dysonans w postrzeganiu życiowych ról. Rodzina Maxa, przywiązana do tradycyjnego, konserwatywnego modelu, wyobrażała sobie Cezarię przede wszystkim w roli pani domu – kobiety oddanej rodzinie i nieaktywnej zawodowo. Taka wizja była jednak całkowicie sprzeczna z aspiracjami i temperamentem Cezarii, która nie zamierzała rezygnować z własnych ambicji oraz potrzeby naukowej i zawodowej samorealizacji. Ten fundamentalny konflikt wartości stał się głównym źródłem nieporozumień i ostatecznie przyczyną rozvodu, który nastąpił w 1913 r. Jeszcze w trakcie trwania procedury rozwodowej Cezaria przeniosła się do Warszawy, gdzie rozpoczęła samodzielne życie. Podjęła pracę nauczycielki języka polskiego, rosyjskiego oraz łaciny w prywatnych gimnazjach: Sabiny Tegazzo-Chmielewskiej, Wandy Pawlickiej i Zofii Sierpińskiej oraz Marii Tołwińskiej.

KARIERA NAUKOWA U PROGU NIEPODLEGŁOŚCI I W POLSCE MIĘDZYWOJENNEJ (1913–1939)

Wychodząc od zagadnień stricte językoznawczych, ukształtowanych z całym prawdopodobieństwem przez ojca, Jana Baudouina de Courtenay, badaczka systematycznie poszerzała swoje pole badawcze o etnologię i ludoznawstwo. Poczucie organicznego i niezależnego związku z tą dziedziną wyraziła dobitnie w liście, pisząc: „jednak ludoznawstwo zrobiło się samo przez się, bez wpływów obcych, mojem!!!”³⁰. Ta deklaracja niezależności intelektualnej była istotna w kontekście ówczesnych oczekiwań wobec kobiet-badaczek, od których często wymagano podporządkowania się autorytetom naukowym, w tym ojcu czy mężowi. Ta świadoma emancypacja naukowa, podkreślająca autonomiczny charakter jej zainteresowań etnologicznych, stanowiła akt samookreślenia się jako niezależnej badaczki.

Współpracowała z założonym w 1907 r. Towarzystwem Naukowym Warszawskim – czołową polską instytucją akademicką działającą w Warszawie, zapewniającą platformę dla polskojęzycznej nauki w czasie, gdy oficjalny uniwersytet był zrusyfikowany. Cezaria pozostała w kontakcie z kręgami lewicowymi, z Polską Partią Socjalistyczną, gdzie najprawdopodobniej poznała swoich dwóch przyszłych mężów: Stefana Ehrenkreutza i Janusza Jędrzejewicza.

W 1916 r. Cezaria poślubiła Stefana Ehrenkreutza, działacza PPS, wykładowcę akademickiego związanego w tym okresie z dwiema uczelniami.

³⁰ APAN – PAU, K. III-51 j. 185.

Na Wolnej Wszechnicy Polskiej prowadził on wykłady z historii Polski, natomiast na reaktywowanym Uniwersytecie Warszawskim – z dawnego polskiego prawa sądowego³¹. Małżeństwo szybko doczekało się trójki dzieci – Krystyny (1917–1926), Tadeusza (1919–1976) oraz Andrzeja (1922–2008). Stefan posiadał również córkę z pierwszego małżeństwa – Emilię (1909–1988). Życie Cezarii od tego momentu w głównej mierze skupiało się na dzieciach, trudno było jej wygospodarować czas na kontynuowanie pracy badawczej:

Jestem teraz odcięta od świata, walcząc na dwa fronty – staję się kompletnym dzieckiem i nie mam nawet czasu czytać gazet. Rodzinę widuję tylko na krótko, a raczej widuję ich, ale nie mam czasu rozmawiać. [...] Życie rodzinne i dzieci, zwłaszcza te małe i całkowicie ode mnie zależne, są moją siłą napędową, a jednocześnie nie tracę nadziei, że nie porzucę całkowicie studiów, że pozostaną one luksusem w moim życiu. Potrzebuję 10 dwugodzinnych wieczorów, aby dokończyć pracę o „Dunaju”³².

Ten fragment korespondencji ujawnia fundamentalny dylemat kobiet-uczonych epoki: konieczność pogodzenia obowiązków macierzyńskich z aspiracjami naukowymi. Określenie studiów mianem „luksusu” świadczy o głębokiej świadomości Cezarii co do strukturalnych ograniczeń, z jakimi musiała się mierzyć jako matka i badaczka.

W 1921 r. rodzina przeprowadziła się do Wilna, gdzie Stefan objął prowadzenie katedry dawnego polskiego i litewskiego prawa sądowego na Wydziale Prawa, przywróconego do funkcjonowania Uniwersytetu Wileńskiego im. Stefana Batorego. Cezaria, godząc obowiązki rodzinne z pracą nauczycielki łaciny w wileńskim gimnazjum żeńskim im. Elizy Orzeszkowej, w 1922 r. otrzymała habilitację na podstawie rozprawy etnologicznej pt. *Święta Cecylia – przyczynek do genezy apokryfów*³³. Była to rzecz karkołomna, bowiem ośrodki naukowe we Lwowie, Warszawie i Krakowie niechętnie przychylały się do wizji awansu naukowego przez kobietę zajmującą się etnologią, na dodatek pochodzącą z profesorskiej rodziny. Na mocy uchwały Rady Wydziału z 5 grudnia 1922 r. Cezaria została habilitowana jako docentka etnologii ze szczególnym uwzględnieniem kultury duchowej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego³⁴. Rok później złożyła wniosek o uznanie jej stopnia naukowego także na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie po uzyskaniu zatwierdzenia przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozpoczęła prowadzenie wykładów i ćwiczeń z zakresu etnologii

31 A. Śródka, *Ehrenkreutz Stefan Łukasz*, [w:] *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. I: A–G, Warszawa 1994, s. 440–441.

32 APAN –PAU, K. III-5I, j. 360.

33 C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz, *Św. Cecylia, przyczynek do genezy apokryfów*, „Lud” 1922, z. 2.

34 Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN] w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. j. 3142.

i etnografii³⁵. Uzyskanie habilitacji w 1922 r. plasowało Cezarię w wąskim gronie polskich kobiet z tym stopniem naukowym i otwierało drogę do pełnej kariery akademickiej, choć wciąż napotykała na opór konserwatywnych środowisk uniwersyteckich.

Nie była typową wykładowczynią, zamykającą wiedzę w czterech ścianach sal akademickich. Metodyka jej pracy dydaktycznej, łącząca wykłady teoretyczne z badaniami terenowymi, była nowatorska w polskiej etnologii lat 20. XX wieku i kształtowała nowe pokolenie badaczy. Metodycznie opracowywała kompleksowe założenia dla terenowych badań etnologicznych, które miały zostać przeprowadzone w regionie wileńskim. Gruntownie badała dotychczasowy dorobek naukowy w tej dziedzinie, co obejmowało analizę obszernej literatury oraz istniejących kolekcji etnograficznych. Ponadto planowała nawiązanie kontaktów poprzez organizację prelekcji i spotkań. Inicjatywy te skierowane były zarówno do kręgów nauczycielskich, jak i szerokiej inteligencji.

Oprócz działalności edukacyjnej angażowała się w przygotowania do zwołania walnego zgromadzenia Towarzystwa Etnologicznego. Jej celem było powołanie specjalnego komitetu naukowego, który miałby za zadanie koordynować wspólne interdyscyplinarne badania na Litwie, realizowane w ściśle określonych ramach czasowych.

W 1925 r. Cezaria rozpoczęła współpracę z Komisją Antropologiczną Polskiej Akademii Umiejętności. W ramach działalności tej instytucji weszła w skład komitetu autorskiego publikacji *Encyklopedia Polska*, gdzie odpowiedzialna była za realizację tomu o tematyce etnograficznej. W 1926 r. powstała Pracownia Etnologiczna, a następnie Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie wystąpił do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o reaktywację Katedry Etnologii i Etnografii, gdzie Cezaria w 1927 r. została mianowana na stanowisko zastępcy profesora etnologii i etnografii.

Do jej kluczowych osiągnięć należy zaliczyć zorganizowanie od podstaw Muzeum Etnograficznego, afiliowanego przy Uniwersytecie Wileńskim. Zbiory tej instytucji obejmowały nie tylko eksponaty materialne pochodzące z północno-wschodnich terenów Rzeczypospolitej, ale również cenne archiwalia, takie jak rękopisy, instrumenty muzyczne (np. aerofony), a także dokumentację ikonograficzną i artefakty archeologiczne. Cezaria prowadziła intensywną działalność badawczą, organizując liczne wyjazdy do okolicznych wsi, w trakcie których prowadziła dokumentację fotograficzną lokalnej architektury, narzędzi oraz mieszkańców. W procesie gromadzenia zbiorów oraz organizacji działalności wystawienniczej badaczka skutecznie wykorzystywała rozbudowaną sieć kontaktów z regionalnymi towarzystwami związanymi z przemysłem oraz wytwórczością ludową. W 1926 r. opublikowała pracę metodyczną zatytułowaną *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla Muzeum*

35 Litewskie Centralne Archiwum Państwowe, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie [dalej: USB], sygn. f. 175, 97.

*Etnograficznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*³⁶. Publikacja ta stanowiła pierwsze polskie kompleksowe opracowanie metodyczne dotyczące gromadzenia zbiorów etnograficznych i świadczyła o dojrzałości organizacyjnej oraz metodologicznej badaczki. Ważnym aspektem jej działalności była popularyzacja etnografii poprzez analizę obrzędowości i norm społecznych kultury ludowej.

Cezaria Baudouin de Courtenay była wybitną organizatorką, która realizowała się na wielu polach: współorganizowała II Zjazd Geografów i Etnografów Słowiańskich, przewodniczyła Polskiej Komisji Sztuki Ludowej oraz przewodziła wileńskiemu oddziałowi Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem. Ponadto kierowała sekcją Etnograficzno-Geograficzną Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej, nauczała w Szkole Nauk Politycznych oraz współredagowała periodyk „Balticoslavica”. W 1929 r. reprezentowała Polskę na kongresie Międzynarodowej Ligi Kobiet Pokoju i Wolności w Pradze³⁷. Ta wielopłaszczyznowa działalność organizacyjna świadczyła o jej wyjątkowych zdolnościach przywódczych i umiejętności budowania sieci instytucjonalnych oraz naukowych. Dziewiętnastego listopada 1929 r. otrzymała wyróżnienie w postaci nominacji na profesora nadzwyczajnego etnologii i etnografii na wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Wileńskiego³⁸.

Doskonała passa w świecie naukowym i na polu zawodowym nie szła w parze z życiem prywatnym. W 1927 r. po zadławieniu się guzikiem tragicznie zmarła córka Krysia, co wpędziło Cezarię w stan załamania nerwowego. Śmierć dziecka stanowiła traumatyczne doświadczenie, które wywarło głęboki wpływ na jej życie osobiste i na pewien czas zahamowało intensywną aktywność naukową. Małżeństwo Ehrenkreutzów chyliło się ku upadkowi, niebawem zdecydowali się na rozwód, po którym Cezaria, wraz z synami Tadeuszem i Andrzejem, wyjechała do Warszawy. Tam, mianowana 25 stycznia 1934 r. profesorem zwyczajnym, objęła Katedrę Zwyczajną Etnografii Polski³⁹ i w 1934 r. wyszła ponownie za mąż (zmieniając przy tym wyznanie na ewangelickie) za Janusza Jędrzejewicza – premiera i ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego⁴⁰. Fakt, że dla zawarcia małżeństwa z Cezarią Jędrzejewicz rozwiódł się z rzeźbiarką Marią Stattler i zrezygnował ze stanowiska wywołał w społeczeństwie poważne kontrowersje, a prasa, zwłaszcza katolicka, oceniała ten związek wyjątkowo krytycznie. Z kolei objęcie przez Cezarię nowo utworzonej katedry uznawano za sprzeczne z reformą szkolnictwa wyższego z 1933 r., która w praktyce prowadziła raczej do redukcji etatów. Sugerowano, że jej kariera nie

36 C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutzowa, *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla Muzeum Etnograficznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Wilno 1926.

37 *Report of the Sixth Congress of the Women's International League for Peace and Freedom: Prague, August 24th to 28th, 1929*, Geneva 1929.

38 AAN w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. j. 3142.

39 Ibidem.

40 S. Łoza (red.), *Czy wiesz, kto to jest?*, Warszawa 1983.

wynikała wyłącznie z osiągnięć naukowych. Formułowano opinie, iż nowa żona ministra wywierała nadmierny wpływ na funkcjonowanie resortu, kierując jego działaniami w sposób odpowiadający własnym interesom. Kontrowersje wokół jej nominacji na profesora zwyczajnego i objęcia Katedry Etnografii Polski w Warszawie były wyrazem nie tylko sprzeciwu wobec jej związku z Jędrzejewiczem, lecz także głęboko zakorzenionych uprzedzeń wobec kobiet na najwyższych stanowiskach uniwersyteckich. Uczeń i następca Cezarii, profesor Witold Dynowski, podkreślał jednak, że Jędrzejewicz był wielką miłością jej życia.

Oprócz wspomnianej Katedry Etnografii Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim w 1934 r. powołana została także Katedra Etnologii i Etnografii Ogólnej, którą objął Stanisław Poniatowski. Ich jednocześnie powołanie odzwierciedlało dwa główne nurty dyscypliny w Polsce: praca Jędrzejewiczowej koncentrowała się na badaniu tradycji i folkloru polskiego, podczas gdy Poniatowski reprezentował podejście bardziej antropologiczne, skupione na badaniu kultur pozaeuropejskich. Działali więc jednocześnie, w zgodzie, w ramach tej samej uczelni, kierując odrębnymi, choć pokrewnymi jednostkami naukowymi.

Cezaria podjęła negocjacje z dyrekcją Muzeum Narodowego, których przedmiotem był transfer zbiorów etnograficznych do zasobów uniwersyteckich. Rozmowy prowadzone były dwutorowo: z kierownictwem Muzeum Narodowego, gdzie funkcję wicedyrektora od 1935 r. pełnił znany jej z Wilna Stanisław Lorentz oraz z władzami miejskimi. Proces negocjacyjny uległ jednak komplikacji, gdy do rozmów dołączył przedstawiciel Muzeum Etnograficznego, który również ubiegał się o przejęcie kolekcji. Prowadzone do 1939 r. pertraktacje nie przyniosły ostatecznego rozstrzygnięcia. Kres sprawie położyły działania wojenne: zbiory etnograficzne Muzeum Narodowego uległy zniszczeniu w wyniku pożaru budynku.

Aktywność naukowa i społeczna Cezarii w drugiej połowie lat 30. XX w. rozwijała się wielotorowo. Zwieńczeniem jej studiów etnograficznych nad folklorem tanecznym była prezentacja modeli polskich tańców ludowych podczas Wystawy Światowej w Paryżu w 1937 r. Ta międzynarodowa prezentacja polskiej kultury ludowej stanowiła uznanie dla jej dorobku w zakresie badań nad obrzędowością i tradycją taneczną. W tym okresie przygotowywała również opracowanie dotyczące kultu św. Jerzego oraz pozostawała w luźnym związku ze Związkiem Pracy Obywatelskiej Kobiet, dla którego w 1936 r. wygłosiła wykład *Dwie kultury, dwie nauki*. W 1937 r. podpisała list protestacyjny przeciwko praktyce „gett ławkowych”. Ten akt odwagi cywilnej świadczył o jej konsekwentnym zaangażowaniu w obronę praw mniejszości i sprzeciwie wobec dyskryminacji, co wpisywało się w tradycje rodzinne wyniesione z domu Jana Baudouina de Courtenay.

KONTYNUACJA MISJI NAUKOWEJ NA EMIGRACJI (1939–1967)

Wybuch II wojny światowej, utrata cennego warsztatu naukowego (w tym maszynopisu pracy skupiającej się na problematyce kultu św. Jerzego) zmusiła

Jędrzejewiczów do opuszczenia Polski. Wojenny szlak ewakuacyjny Cezarii wiódł przez Lwów i Rumunię na Bliski Wschód. W Jerozolimie podjęła pracę w Towarzystwie Studiów Iranistycznych w Teheranie i Biurze Studiów Bliskiego i Środkowego Wschodu (instytucji utworzonej z inicjatywy Stanisława Świaniewicza (1899–1997)). Po jego wyjeździe do Wielkiej Brytanii w 1944 r. Cezaria przejęła kierownictwo Biura, aż do jego likwidacji w 1945 r. Ponadto podjęła inicjatywę utworzenia Polskiego Humanistycznego Instytutu Naukowego w Jerozolimie oraz współpracowała z redakcją periodyku „Kwartalnik Historyczny na Wschodzie”. Zdolność do organizowania instytucji naukowych w ekstremalnych warunkach wojennych i emigracyjnych świadczyła o jej niezłomnej determinacji w kontynuowaniu misji budowania polskiej nauki, niezależnie od okoliczności. Począwszy od 1942 r., działalność badawcza Cezarii Jędrzejewiczowej uzyskała wsparcie finansowe w formie stypendium londyńskiego Funduszu Kultury Narodowej, którym zarządzał doc. Jan Hulewicz. Przyznane środki umożliwiły jej prowadzenie interdyscyplinarnych studiów orientalistycznych, koncentrujących się na zagadnieniach z zakresu historii, etnografii oraz archeologii. W ramach swojej działalności na emigracji inicjowała i wspierała działania mające na celu zabezpieczenie dziedzictwa kulturowego. Wystosowała apel do innych naukowców-uchodźców o gromadzenie artefaktów o znaczeniu etnograficznym. Aby ułatwić i usystematyzować te działania, w 1944 r. w Jerozolimie opublikowała pracę zatytułowaną *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla muzeów i archiwów etnograficznych w Polsce*⁴¹. Ta publikacja miała na celu dostarczenie praktycznych wytycznych, jak profesjonalnie gromadzić i dokumentować pamiątki o wartości etnograficznej z myślą o przyszłych zbiorach w odrodzonej Polsce. Publikacja ta stanowiła kontynuację wcześniejszych *Wskazówek* wydanych w Wilnie (1926), demonstrując ciągłość misji naukowej Cezarii mimo dramatycznych okoliczności wojennych i świadcząc o jej niezachwianej wierze w przyszłość niepodległej Polski oraz możliwość odbudowy jej instytucji naukowych.

Rok 1947 był początkiem nowego etapu w działalności naukowej i organizacyjnej Cezarii Jędrzejewiczowej. Po osiedleniu się wraz z mężem w Londynie, aktywnie zaangażowała się w organizację polskiego życia naukowego na uchodźstwie. Była jedną z kluczowych postaci w procesie tworzenia Polskiej Rady Naukowej na Obczyźnie w 1948 r., instytucji, która w późniejszym okresie ewoluowała w Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie. W strukturach Towarzystwa pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Etnograficznej, inicjując i nadzorując systematyczne badania nad polską kulturą ludową. Badania te opierały się na metodzie wywiadu etnograficznego, a ich celem było zebranie i zabezpieczenie przekazów emigrantów dotyczących rodzimych tradycji i obyczajów. Ta nowatorska metoda gromadzenia materiałów etnograficznych poprzez systematyczne wywiady z emigrantami stanowiła próbę zachowania zanikającej

⁴¹ C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla muzeów i archiwów etnograficznych w Polsce*, Jerozolima 1944.

pamięci o tradycyjnej kulturze ludowej w warunkach diasporycznych. Wiele z tych prac, prezentujących rezultaty jej bieżących badań, ukazywało się regularnie na łamach „Rocznika Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie”.

Śmierć Janusza Jędrzejewicza 16 marca 1951 r. była dla Cezarii Jędrzejewiczowej dotkliwym przeżyciem. Formą hołdu dla zmarłego męża stała się podjęta przez nią praca nad rozprawą zatytułowaną *Patriotyzm Piłsudskiego*, której tematyka stanowiła bezpośrednie nawiązanie do jego wieloletnich przekonań politycznych⁴². To opracowanie, będące aktem miłości i pamięci, świadczyło również o jej lojalności wobec ideałów politycznych męża i jego środowiska.

Kulminacyjnym punktem kariery akademickiej Cezarii Jędrzejewiczowej na emigracji było objęcie w 1958 r. funkcji rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie – instytucji, której była współorganizatorką. Jej nominacja była bezprecedensowym wydarzeniem, jako że była pierwszą kobietą w dziejach polskiej nauki powołaną na tę funkcję. Jako rektor nakreśliła dwa fundamentalne cele uczelni:

Po pierwsze chodzi o to, aby działalność Uniwersytetu przyświecał duch wolności, którego pozbawiona została nauka w Kraju i aby w miarę możliwości prostować w świecie wolnym fałsze szerzone o Polsce. Po wtóre, starać się o to, aby młodsze pokolenie uczonych polskich, wychowane na zagranicznych uniwersytetach, zachowało polską osobowość narodową, aby pozostali uczonymi polskimi⁴³.

Ta definicja misji uniwersytetu emigracyjnego łączyła obronę wolności nauki z troską o zachowanie polskiej tożsamości narodowej i naukowej w warunkach wygnania, czyniąc z PUNO instytucję nie tylko akademicką, lecz także narodową i polityczną.

Jej autorytet naukowy sprawiał, że prowadzone przez nią wykłady i seminaria przyciągały interdyscyplinarne audytorium. Równocześnie prowadziła szeroką działalność organizacyjną, uczestnicząc w pracach Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie, zasiadając w zarządzie londyńskiego Zrzeszenia Polskich Profesorów i Wykładowców na Obczyźnie, oraz należąc do Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu. Działalność ta miała również wymiar międzynarodowy, o czym świadczą podróże badawcze do Stanów Zjednoczonych i Francji oraz roczny cykl wykładów w Kanadzie (1962), zorganizowany przez Polski Instytut Naukowy w Montrealu. Te międzynarodowe kontakty naukowe były wyrazem uznania dla jej dorobku również poza środowiskiem polskiej emigracji. Potwierdzeniem jej uznania w międzynarodowym środowisku naukowym była afiliacja przy prestiżowym brytyjskim Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland.

42 Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Archiwum Profesor Cezarii Jędrzejewicz, Zespół archiwalny nr 051.

43 *PUNO Informator Uniwersytecki*, Londyn 1967.

Życie Cezarii Jędrzejewiczowej dobiegło końca 28 lutego 1967 r. w Londynie po chorobie serca, a następnie nowotworowej. Mimo pogarszającego się stanu zdrowia, do ostatnich chwil pozostała aktywna zawodowo. Spoczęła na cmentarzu Beckenham Cemetery w Londynie u boku męża, Janusza Jędrzejewicza. Jej symboliczny grób znajduje się na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Jest on wyrazem uznania dla jej zasług oraz pragnienia włączenia jej postaci do panteonu polskiej nauki w kraju mimo dziesięcioleci zapomnienia spowodowanego zapisem cenzorskim.

DZIEDZICTWO I UPAMIĘTNIENIE

Wkład naukowy i instytucjonalny Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej stanowi fundament nowoczesnej polskiej etnologii. Jako pionierka tej dyscypliny w Polsce zrewolucjonizowała zarówno jej podstawy teoretyczne, jak i ramy organizacyjne. Jej dziedzictwo opiera się na nowatorskim podejściu metodologicznym, precyzyjnie zdefiniowanych obszarach badawczych oraz szeroko pojętej działalności na rzecz budowy krajowych i emigracyjnych instytucji naukowych. Jako jedna z pierwszych badaczek w Polsce świadomie wprowadziła metodę fenomenologiczną do badań etnograficznych, co pozwoliło na głębszą interpretację symboliki i znaczeń ukrytych w obrzędach i tradycji ustnej. Jej podejście, skoncentrowane na zrozumieniu „morfologii kultury”, wyprzedzało myśl teoretyczną swoich czasów, oferując alternatywę dla dominujących wówczas paradygmatów ewolucjonistycznych i dyfuzjonistycznych.

Zainteresowania badawcze Baudouin de Courtenay koncentrowały się wokół kluczowych zagadnień, które zdefiniowała w swoich tekstach naukowych. Postrzegała etnologię jako naukę, której celem jest poznanie morfologii kultury, a za główny materiał badawczy uznawała tradycję, rozumianą jako treści kulturowe przekazywane z pokolenia na pokolenie, zwłaszcza w formie ustnej. Jej koncepcja „morfologii kultury” stanowiła oryginalne ujęcie teoretyczne, które łączyło strukturalistyczne rozumienie form kulturowych z fenomenologiczną analizą ich znaczeń i funkcji w życiu społecznym. Jej główne pola badawcze obejmowały obrzędowość ludową, czego zwieńczeniem była monografia poświęcona rytuałom weselnym oraz relacje między etnicznością a kulturą, które analizowała podczas intensywnych badań terenowych na wielokulturowej Wileńszczyźnie. Dorobek publikacyjny badaczki, choć rozproszony na łamach licznych periodyków, stanowi spójną i merytorycznie doniosłą całość. Składa się na niego 45 prac o różnym charakterze (artykuły, monografie, opracowania materiałowe, odczyty radiowe), które wywarły istotny wpływ na kształt i kierunki rozwoju dyscypliny.

Do najważniejszych prac należą: rozprawa habilitacyjna *Święta Cecylia. Przyczynek do genezy apokryfów*⁴⁴, która stanowiła pionierskie zastosowanie analizy

⁴⁴ C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz, *Św. Cecylia, przyczynek do genezy apokryfów*, „Lud” 1922, z. 2.

fenomenologicznej, monografia *Materiał naukowy i przedmiot etnologii*⁴⁵ oraz pośmiertnie wydany zbiór jej najważniejszych tekstów *Łańcuch tradycji*⁴⁶, kluczowy dla poznania jej myśli teoretycznej. W kręgu zainteresowań Cezarii leżała również inna problematyka, która znalazła odzwierciedlenie w publikacjach, m.in.: *Ze studiów nad obrzędami weselnymi ludu polskiego*, cz. 1: *Forma dramatyczna obrzędowości weselnej*⁴⁷, *Święty Jerzy patronem harcerstwa*⁴⁸, *Zwyczaj wiosenne ludu polskiego*⁴⁹ oraz *Folk Dances and Wedding customs*⁵⁰. Należy podkreślić, że spuścizna intelektualna Jędrzejewiczowej uległa znacznemu rozproszeniu, obejmując zbiory w Polsce i na emigracji. Co więcej, przez wiele lat po II wojnie światowej jej nazwisko było objęte zapisem cenzorskim, co stanowiło istotną barierę w upowszechnianiu twórczości Cezarii i prowadziło do marginalizacji jej dorobku w krajowym dyskursie naukowym.

Dziedzictwo Cezarii Baudouin de Courtenay w polskiej etnologii i antropologii kulturowej jest fundamentalne, a jej idee i koncepcje teoretyczne pozostają żywe i cenione, o czym świadczą wznowienia jej prac. W ostatnich latach obserwuje się renesans zainteresowania dorobkiem tej wybitnej badaczki. Najważniejszą formą upamiętnienia jej wkładu jest wystawa *Etnografki, antropolożki, profesorki*, zorganizowana w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, gdzie Cezaria była jedną z głównych bohaterek. Jej postać i prace stały się również przedmiotem pogłębionych analiz naukowych, m.in. w całości poświęconym jej numerze czasopisma „Etnografia Nowa”⁵¹ (2024) oraz poprzez włączenie jej tekstów do antologii *Żywe ogniwa. Wybór tekstów polskich etnografek (1888–1939)*⁵². Inicjatywy te potwierdzają jej trwałe miejsce w kanonie polskiej nauki jako wybitnej badaczki i architektki życia instytucjonalnego. Współczesna recepcja dorobku Cezarii Baudouin de Courtenay koncentruje się nie tylko na jej wkładzie merytorycznym w etnologię, ale również na jej roli jako pionierki walczącej o miejsce kobiet w nauce, co czyni ją postacią szczególnie istotną w badaniach nad procesem emancypacji kobiet w środowisku akademickim.

Działalność instytucjonalna Cezarii Baudouin de Courtenay miała fundamentalne znaczenie dla ukształtowania ram organizacyjnych polskiej etnologii, zarówno w kraju, jak i na emigracji. Jej wysiłki koncentrowały się na tworzeniu od podstaw prężnych ośrodków akademickich: na Uniwersytecie

45 Eadem, *Materiał naukowy i przedmiot etnologii*, „Lud” 1923, t. 22, s. 26–32.

46 C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, *Łańcuch tradycji. Teksty wybrane*, Warszawa 2005.

47 C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz, *Ze studiów nad obrzędami weselnymi ludu polskiego*, Wilno 1929.

48 C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, *Święty Jerzy patronem harcerstwa*, 1944.

49 C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutzowa, *Zwyczaj wiosenne ludu polskiego*, „Wiedza i Życie” 1927.

50 C. Baudouin de Courtenay-Jędrzejewicz, *Folk Dances and Wedding customs*, „Journal of the English Folk Dance and Song Society” 1935, vol. 2, p. 24–30.

51 Numer czasopisma poświęcamy Cezarii Baudouin..., s. 9–250.

52 A. Tołysz (red.), op. cit.

Stefana Batorego w Wilnie kierowała Zakładem Etnologii i Etnografii, będąc jednocześnie inicjatorką powstania uniwersyteckiego Muzeum Etnograficznego. Następnie, na Uniwersytecie Warszawskim, objęła kierownictwo nowo utworzonej Katedry Etnografii Polski, a jej wkład w rozwój stołecznego ośrodka był tak znaczący, że jest uznawana za jego „matkę założycielkę”. Swoją misję kontynuowała na uchodźstwie, gdzie współtworzyła liczne placówki, w tym Towarzystwo Studiów Iranistycznych w Teheranie, Biuro Studiów Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Polski Humanistyczny Instytut Naukowy w Jerozolimie. Była również jedną z założycielek Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Ukoronowaniem jej działalności organizacyjnej było kierowanie Katedrą Etnografii na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie, a ostatecznie objęcie funkcji rektora tej uczelni.

Uznanie dla działalności naukowej i społecznej Cezarii Baudouin de Courtenay znalazło również formalne potwierdzenie w postaci dwóch odznaczeń państwowych. Została uhonorowana Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznany 22 października 1929 r. za „zasługi na polu pracy niepodległościowej, naukowej i społecznej”⁵³, a także Złotym Krzyżem Zasługi, nadanym 15 marca 1939 r.⁵⁴

We wspomnieniach Cezaria jawi się jako postać obdarzona „osobistym cza-rem i serdeczną dobrocią”, a zarazem „niespotykaną życiową energią”⁵⁵. Jej determinacja w dążeniu do celów naukowych, widoczna od wczesnej młodości, szła w parze z nonkonformistycznym i burzliwym życiem prywatnym, naznaczonym osobistymi tragediami, jak śmierć córki, oraz odważnymi decyzjami, w tym trzykrotnym małżeństwem z wybitnymi postaciami epoki, co w ówczesnych realiach społecznych budziło kontrowersje. Jej życie prywatne, choć często przedmiot krytyki i plotek, świadczyło o konsekwentnym dążeniu do autonomii i prawie do szczęścia osobistego, co wpisywało się w jej ogólną postawę emancypacyjną. Korespondencja z wnuczką ukazuje ją jako mentorkę, która z powodzeniem łączyła role badaczki, matki i żony, nie rezygnując przy tym z osobistych aspiracji.

Istotnym aspektem profesjonalnej postawy Cezarii Baudouin de Courtenay była znaczna pewność siebie i opanowanie, które manifestowały się zwłaszcza w wymagających sytuacjach akademickich. Zdolność do świadomego operowania głosem, nabyta na lekcjach deklamacji, była cechą regularnie podkreślaną przez jej studentów, ceniących jej wyrazistą mowę i umiejętność nawiązywania kontaktu z audytorium. Ta sama cecha została dostrzeżona przez komisję podczas jej wykładu habilitacyjnego. Sama badaczka w osobistej relacji potwierdziła, iż czuła się wówczas wyjątkowo komfortowo, co ilustruje jej komentarz:

53 Zarządzenie o nadaniu Krzyża Oficerskiego Orderu „Odrodzenia Polski”, „Monitor Polski” 1929, nr 247, poz. 578.

54 Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi, „Monitor Polski” 1939, nr 65, poz. 130.

55 L. Turkowski, op. cit., s. 357–360.

Przychocki podkreślił, że zwróciło ich uwagę to, jak swobodnie czułam się na mównicy. Czuję się dobrze, gdy mogę mówić o czymś, co lubię, i bawiło mnie, że zamiast studentów siedzieli i słuchali Porzeziński, Szober, Przychocki i inni mili i uprzejmi ludzie⁵⁶.

Taka postawa, łącząca merytoryczne przygotowanie z komfortem psychicznym w obliczu oceny ze strony autorytetów naukowych, świadczyła o jej sile i dojrzałości jako badaczki oraz o przekonaniu o wartości własnej pracy naukowej. Jako dydaktyk i mentor Cezaria Jędrzejewiczowa przywiązywała dużą wagę do formacji naukowej swoich podopiecznych. Udzielała im wszechstronnego wsparcia merytorycznego, z uwagą śledziła ich osiągnięcia i aktywnie kształtowała ich ścieżki rozwoju, wdrażając zasady rzetelnego postępowania badawczego.

ZAKOŃCZENIE

Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa stanowi jedną z kluczowych postaci w historii polskiej nauki, będąc wybitnym przykładem badaczki, która wniosła fundamentalny wkład w rozwój ram instytucjonalnych i metodologicznych etnologii, jednocześnie przełamując bariery strukturalne ograniczające dostęp kobiet do kariery akademickiej. Jej biografia naukowa to studium determinacji w dążeniu do autonomii intelektualnej i zawodowej w warunkach znaczących ograniczeń systemowych i społecznych.

Przeprowadzona analiza źródeł archiwalnych, korespondencji oraz publikacji naukowych Cezarii pozwoliła na realizację postawionego celu badawczego oraz udzielenie odpowiedzi na sformułowane pytania badawcze. Badania wykazały kluczową rolę środowiska rodzinnego, w szczególności wzorca matki, Romualdy z Bagnickich Baudouin de Courtenay, w ukształtowaniu postawy naukowej i społecznej Cezarii. Matka, sama absolwentka Wyższych Kursów Bestużewskich i aktywna działaczka społeczno-oświatowa, stanowiła dla młodej Cezarii żywy dowód, że kobieta może łączyć role rodzinne z aktywnością intelektualną i społeczną. Zrekonstruowano również strategie przezwycięzania barier instytucjonalnych, nowatorski charakter jej koncepcji metodologicznych oraz metody organizacji instytucji naukowych. Szczególnie istotne okazało się udokumentowanie ciągłości jej misji naukowej w okresie emigracji oraz bezprecedensowego znaczenia objęcia funkcji rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie.

Ten model rodzicielski zaowocował ukształtowaniem się u Cezarii postawy nonkonformistycznej, manifestującej się odrzuceniem konwencjonalnych ról społecznych na rzecz realizacji własnych aspiracji naukowych. Świadectwem tego wyboru był ideowy konflikt, który doprowadził do zakończenia jej pierwszego małżeństwa z Maximilianem Vasmerem, gdy rodzina męża oczekiwała od niej rezygnacji z kariery naukowej na rzecz tradycyjnej roli pani domu.

⁵⁶ APAN – PAU, K.III-51, j. 360.

Ta świadoma decyzja o priorytetowym traktowaniu aspiracji naukowych, nawet kosztem stabilności małżeńskiej, stanowiła w ówczesnych realiach społecznych akt odwagi wymagający niezwyklej determinacji.

Droga naukowa Cezarii, od studiów lingwistycznych na Uniwersytecie Petersburskim (1906–1910), gdzie obroniła dysertację *Język modlitewnika maryjnego wieku XVI* wydanej przez prof. Ptaszyckiego przez habilitację na Uniwersytecie Warszawskim w 1922 r. na podstawie rozprawy *Święta Cecylia – przyczynek do genezy apokryfów* po objęciu katedr na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie (1927) i Uniwersytecie Warszawskim (1934), charakteryzowała się systematycznym przezwyciężaniem barier systemowych. Mimo oporu konserwatywnych kręgów uniwersyteckich z powodzeniem uzyskała stopnie naukowe umożliwiające jej działalność badawczą i organizacyjną, stając się jedną z pierwszych kobiet w Polsce z pełnymi uprawnieniami akademickimi. Każdy etap jej kariery akademickiej wiązał się z koniecznością pokonywania specyficznych barier: od formalnych ograniczeń dostępu kobiet do studiów uniwersyteckich przez niechęć środowisk akademickich do habilitowania kobiet po kontrowersje wokół jej nominacji profesorskiej w Warszawie.

Jako jedna z architektek nowoczesnej polskiej etnologii Cezaria zainicjowała i zorganizowała od podstaw kluczowe ośrodki akademickie: Katedrę Etnologii i Etnografii oraz afiliowane przy niej Muzeum Etnograficzne na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, gdzie prowadziła intensywne badania terenowe i gromadzenie zbiorów etnograficznych, a następnie Katedrę Etnografii Polski na Uniwersytecie Warszawskim, której jest uznawana za matkę-założycielkę. Jej nowatorskie podejście metodologiczne, koncentrujące się na fenomenologicznej analizie morfologii kultury oraz systematycznych badaniach obrzędowości ludowej, wyprzedzało dominujące wówczas paradygmaty ewolucjonistyczne i dyfuzjonistyczne. W rozprawie habilitacyjnej zastosowała pionierską metodę fenomenologiczną do badań etnograficznych, co pozwoliło na głębszą interpretację symboliki i znaczeń ukrytych w obrzędach i tradycji ustnej. W pracy *Materiał naukowy i przedmiot etnologii* (1923) zdefiniowała etnologię jako naukę o morfologii kultury, za której główny materiał badawczy uznała tradycję rozumianą jako treści kulturowe przekazywane z pokolenia na pokolenie. To podejście sytuowało ją na czele europejskiego dyskursu etnologicznego, oferując alternatywę dla mechanistycznych interpretacji kultury ludowej i antycypując późniejsze zwroty w antropologii kulturowej XX w.

Działalność organizacyjną Cezaria kontynuowała z niesłabnącą energią i determinacją w okresie II wojny światowej i na emigracji. W Jerozolimie (1940–1945) objęła kierownictwo Biura Studiów Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz współtworzyła Polski Humanistyczny Instytut Naukowy, jednocześnie publikując praktyczne wytyczne dla polskich naukowców-uchodźców dotyczące gromadzenia materiałów etnograficznych, które miały na celu zabezpieczenie dziedzictwa kulturowego z myślą o przyszłych zbiorach w odrodzonej Polsce. W Londynie (1947–1967) była jedną z kluczowych postaci w procesie tworzenia Polskiej Rady Naukowej na Obczyźnie (1948), przekształconej

następnie w Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, gdzie pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Etnograficznej, inicjując systematyczne badania nad polską kulturą ludową metodą wywiadu etnograficznego prowadzonego wśród emigrantów. Tym samym kontynuowała swoją misję budowania polskiej nauki w warunkach całkowitego odcięcia od krajowych ośrodków akademickich, demonstrując niezłomność i konsekwencję w realizacji celów naukowych. Ta zdolność do adaptacji i kontynuowania misji naukowej w dramatycznie zmieniających się warunkach historycznych, od Polski międzywojennej przez wojenny Bliski Wschód po powojenną emigrację, stanowiła o wyjątkowym charakterze jej osobowości i determinacji.

Punktem kulminacyjnym kariery Cezarii było objęcie w 1958 r. funkcji rektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Było to wydarzenie o bezprecedensowym znaczeniu – ustanowiło ją pierwszą w historii polskiego szkolnictwa wyższego kobietą powołaną na to stanowisko. Jako rektor nakreśliła fundamentalne cele uczelni: zapewnienie działalności uniwersytetu w duchu wolności naukowej pozbawionej ograniczeń ideologicznych oraz prostowanie w świecie wolnym fałszów szerzonych o Polskę, a także staranie się o to, aby młodsze pokolenie uczonych polskich, wychowane na zagranicznych uniwersytetach, zachowało polską osobowość narodową i pozostało uczonymi polskimi. Definicja ta odzwierciedlała głębokie przekonanie o misji nauki polskiej na emigracji jako strażniczki tożsamości narodowej i wartości akademickich w obliczu totalitaryzmu w kraju. To połączenie funkcji akademickiej z misją narodową i polityczną czyniło z PUNO instytucję unikalną, a z jej rektorki – rzecznikę nie tylko wolności nauki, lecz także polskiej racji stanu.

Dorobek naukowy Cezarii Baudouin de Courtenay, obejmujący 45 prac o różnym charakterze – od rozpraw metodologicznych przez monografie obrzędowości weselnej po studia nad symboliką religijną – jest spójną i merytorycznie doniosłą całością. Jej najważniejsze publikacje, w tym *Święta Cecylia. Przyczynek do genezy apokryfów* (1922), *Materiał naukowy i przedmiot etnologii* (1923), *Ze studiów nad obrzędami weselnymi ludu polskiego* (1929) oraz pośmiertnie wydany zbiór *Łańcuch tradycji* (2005), pozostają trwałym punktem odniesienia w dyskursie naukowym. Spuścizna intelektualna badaczki uległa jednak znacznemu rozproszeniu między zbiory w Polsce i na emigracji, a przez wiele lat po II wojnie światowej jej nazwisko było objęte zapisem cenzorskim, co stanowiło istotną barierę w upowszechnianiu jej twórczości w krajowym dyskursie naukowym.

Uznanie dla działalności naukowej i społecznej Cezarii Baudouin de Courtenay znalazło formalne potwierdzenie w postaci odznaczeń państwowych: Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski (1929) za „zasługi na polu pracy niepodległościowej, naukowej i społecznej” oraz Złotego Krzyża Zasługi (1939) za „zasługi na polu pracy społecznej”. W ostatnich latach obserwuje się renesans zainteresowania jej dorobkiem, czego wyrazem są wystawa *Etnografki, antropolożki, profesorki* w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, poświęcony jej w całości numer czasopisma „Etnografia

Nowa” (2024) oraz włączenie jej tekstów do antologii *Żywe ogniwa. Wybór tekstów polskich etnografek (1888–1939)* (2022). Inicjatywy te potwierdzają jej trwałe miejsce w kanonie polskiej nauki jako wybitnej badaczki i architektki życia instytucjonalnego.

Życie Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej dobiegło końca 28 lutego 1967 r. w Londynie. Jej dziedzictwo wykracza poza znaczący dorobek naukowy – postać Jędrzejewiczowej ilustruje proces emancypacji kobiet w nauce oraz rolę niezłomności i talentu organizacyjnego w budowaniu instytucji naukowych, nawet w skrajnie niesprzyjających warunkach historyczno-politycznych. Jej życie i działalność to istotny przedmiot analiz w badaniach nad historią kobiet w nauce oraz historią polskiej etnologii, dowodząc, że determinacja i talent mogą przezwyciężyć nawet najtwardsze bariery epoki.

Niniejsze opracowanie wykazało, że Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa była nie tylko wybitną badaczką i organizatorką życia naukowego, lecz także pionierką, która swoją determinacją i talentem torowała drogę kolejnym pokoleniom kobiet w nauce polskiej. Jej biografia jest studium przypadku strategii emancypacyjnych w środowisku akademickim oraz dowodem na to, że indywidualna determinacja i kompetencje merytoryczne mogą przezwyciężyć nawet najtwardsze bariery systemowe i społeczne.

Zastosowana w badaniach metoda biograficzna w połączeniu z perspektywą studiów kobiecych pozwoliła na uchwycenie złożoności doświadczeń Cezarii jako kobiety-uczonej w patriarchalnym środowisku akademickim. Analiza archiwalna ujawniła nie tylko oficjalny przebieg jej kariery naukowej, lecz także osobiste dylematy, konflikty i strategie adaptacyjne, które są zazwyczaj niewidoczne w tradycyjnych historiografiach nauki. Korespondencja prywatna okazała się szczególnie cennym źródłem, ujawniającym napięcia między rolami matki, żony i uczoney, a także sieci wsparcia kobiecego, które były kluczowe dla jej sukcesów akademickich.

Metoda prozopograficzna umożliwiła umieszczenie postaci Cezarii w szerszym kontekście sieci powiązań instytucjonalnych i osobistych, ukazując mechanizmy funkcjonowania polskiego środowiska naukowego pierwszej połowy XX w. oraz specyfikę barier, z jakimi musiały się mierzyć kobiety dążące do kariery akademickiej. Analiza ta wykazała, że sukces naukowy Cezarii nie był wyłącznie wynikiem jej indywidualnych talentów i determinacji, lecz także efektem strategicznego wykorzystania kapitału społecznego i symbolicznego rodziny Baudouin de Courtenay oraz umiejętności budowania sojuszy w środowisku akademickim.

Wykorzystanie narzędzi sztucznej inteligencji w procesie analizy i systematyzacji materiałów źródłowych okazało się pomocne, szczególnie w identyfikacji wzorców w obszernej korespondencji oraz w weryfikacji spójności chronologicznej faktów. Należy jednak podkreślić, że AI stanowiło jedynie narzędzie wspomagające tradycyjne metody historiograficzne, a wszystkie interpretacje i wnioski pozostają wyłącznie dziełem badacza i wymagają krytycznej weryfikacji poprzez konfrontację ze źródłami pierwotnymi.

W świetle przeprowadzonych badań konieczne wydaje się sformułowanie postulatów dotyczących dalszych prac badawczych. Niezbędne jest opracowanie krytycznej edycji korespondencji naukowej Cezarii Baudouin de Courtenay, która rzuciłaby więcej światła na jej relacje ze środowiskiem akademickim oraz proces kształtowania się jej koncepcji teoretycznych. Szczególnie cenna byłaby publikacja korespondencji z Kazimierzem Nitschem i Anielą Gruszecką-Nitschową, która dokumentuje nie tylko wymianę myśli naukowej, lecz także osobiste dylematy związane z łączeniem ról matki, żony i badaczki.

Zasadna jest szczegółowa analiza porównawcza jej koncepcji metodologicznych z głównymi nurtami europejskiej etnologii pierwszej połowy XX w., co pozwoliłoby na pełniejsze zrozumienie stopnia nowatorstwa i oryginalności jej myśli naukowej. Szczególnie interesujące byłoby zbadanie wpływu fenomenologii Edmunda Husserla na jej podejście do badań etnograficznych oraz ewentualnych kontaktów z przedstawicielami szkoły socjologicznej Émile'a Durkheima czy funkcjonalizmu Bronisława Malinowskiego. Konieczne jest opracowanie kompleksowej bibliografii jej prac, uwzględniającej publikacje rozproszone w periodykach krajowych i emigracyjnych, co stanowiłoby niezbędne narzędzie dla badaczy zajmujących się historią polskiej etnologii. W ramach tego postulatu należałoby również podjąć systematyczne poszukiwania niepublikowanych maszynopisów i notatek badawczych w archiwach zagranicznych, szczególnie w instytucjach polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

Zasadne wydaje się przeprowadzenie badań prozopograficznych nad środowiskiem polskich etnologów i etnografów pierwszej połowy XX w., co pozwoliłoby na umieszczenie Cezarii w szerszym kontekście procesu instytucjonalizacji dyscypliny i mechanizmów awansu naukowego kobiet. Szczególnie istotne byłoby zbadanie losów jej uczniów i współpracowników oraz rekonstrukcja „szkoły wileńskiej” etnologii. Warto podjąć próbę rekonstrukcji wpływu Cezarii Baudouin de Courtenay na kształtowanie się polskiej szkoły etnologicznej oraz identyfikację jej uczniów i kontynuatorów jej myśli naukowej, zarówno w kraju, jak i na emigracji. Analiza ta powinna obejmować również badanie recepcji jej koncepcji metodologicznych w polskiej etnologii powojennej oraz przyczyn i mechanizmów jej marginalizacji w okresie PRL.

Wskazane byłoby opracowanie monografii poświęconej działalności Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w kontekście jego roli w zachowaniu ciągłości polskiej nauki na emigracji, z uwzględnieniem szczególnej roli Cezarii jako pierwszej kobiety rektora w dziejach polskiego szkolnictwa wyższego. Badania te powinny uwzględnić również analizę programów nauczania, składu kadry oraz losów absolwentów PUNO. Niezbędne jest podjęcie badań nad wielokulturowymi i wielojęzycznymi aspektami tożsamości Cezarii oraz wpływem tego dziedzictwa na jej podejście do badań etnograficznych. Jej wyjątkowa biografia, łącząca tradycje francuskie, polskie, rosyjskie i doświadczenia życia w różnych środowiskach kulturowych, mogła stanowić źródło jej wrażliwości na kwestie etniczne i kulturowe. Potrzebne jest też przeprowadzenie

studiów porównawczych nad sytuacją kobiet-uczonych w polskiej etnologii na tle innych krajów europejskich w pierwszej połowie XX w. Analiza ta pozwoliłaby na określenie specyfiki polskiej drogi emancypacji kobiet w nauce oraz identyfikację wspólnych wzorców i różnic w porównaniu z innymi kontekstami narodowymi.

Realizacja tych postulatów badawczych przyczyniłaby się do pełniejszego zrozumienia wkładu Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej w rozwój polskiej etnologii oraz jej miejsca w historii polskiej nauki jako pionierki, która swoim życiem i działalnością udowodniła, że kobiety mogą odgrywać kluczową rolę w budowaniu i rozwoju dyscyplin naukowych, nawet w warunkach systemowych ograniczeń i niesprzyjających okoliczności historycznych.

Postać Cezarii Baudouin de Courtenay jest symbolem determinacji i talentu przełamującego bariery epoki. Jej dziedzictwo wykracza poza ramy polskiej etnologii – jest to dziedzictwo uniwersalne, dowodzące, że autonomia intelektualna, kompetencje merytoryczne i niezłomność w dążeniu do celów mogą przezwyciężyć nawet najbardziej utrwalone struktury dyskryminacji i wykluczenia. W epoce, gdy kobiety wciąż stanowią mniejszość na najwyższych szczeblach akademickiej hierarchii, biografia Cezarii pozostaje inspiracją i wezwaniem do kontynuowania walki o pełną równość w nauce.

Jej życie przypomina również o cenie, jaką kobiety musiały płacić za realizację swoich aspiracji naukowych: osobiste tragedie, konflikty rodzinne, społeczną krytykę i marginalizację. Jednocześnie dowodzi, że nawet w najtrudniejszych warunkach możliwe jest zachowanie integralności intelektualnej i moralnej oraz kontynuowanie misji służby nauce i narodowi. Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa pozostaje postacią fundamentalną dla polskiej etnologii i antropologii kulturowej – jako badaczka, organizatorka, mentorka i symbol emancypacji kobiet w nauce. Jej dziedzictwo naukowe i instytucjonalne to fundament dyscypliny, a jej biografia życiowa – testament determinacji i odwagi dla kolejnych pokoleń badaczek i badaczy.

Janina Bem (1877–1961)

SŁOWA KLUCZOWE

edukacja, nauczyciele, tajne nauczanie, kultura polska, Towarzystwo Kultury Polskiej, działaczki społeczne, równouprawnienie kobiet, inteligencja polska, praca organiczna.

KEYWORDS

education, teachers, clandestine teaching, Polish culture, Polish Cultural Society, social activists, women's equality, Polish intelligentsia, organic work.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia sylwetkę Janiny Bem (1877–1961) nauczycielki języka polskiego, działaczki Towarzystwa Kultury Polskiej oraz aktywistki na rzecz równouprawnienia kobiet. Bemówna przez pięćdziesiąt lat prowadziła działalność pedagogiczną w licznych szkołach na ziemiach polskich pod zaborami, w okresie międzywojennym oraz w Polsce Ludowej. Była spokrewniona z generałem Józefem Bemem, a jej ojciec Antoni Gustaw Bem był teoretykiem literatury i nauczycielem Stefana Żeromskiego. Przez cały okres istnienia Towarzystwa Kultury Polskiej (1906–1913) pełniła funkcję sekretarza zarządu tej organizacji, angażując się w działania na rzecz zachowania polskiej kultury i tożsamości narodowej w warunkach rusyfikacji. Artykuł opiera się na materiałach archiwalnych przechowywanych w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz Archiwum Państwowym w Warszawie, a także na nielicznych opracowaniach dotyczących środowiska Aleksandra Świętochowskiego i historii edukacji polskiej. Bemówna reprezentowała typ działaczki dyskretnej, pracującej w cieniu innych postaci, której wkład w zachowanie polskości i rozwój edukacji narodowej wymaga ponownej oceny i uznania.

ABSTRACT

The article presents the profile of Janina Bem (1877–1961) – a Polish language teacher, activist of the Polish Culture Association, and advocate for women's equality. For fifty years, Bemówna conducted pedagogical activities in numerous schools in Polish territories under partitions, during the interwar period, and in People's Poland. She

was related to General Józef Bem, and her father Antoni Gustaw Bem was a literary theorist and teacher of Stefan Żeromski. Throughout the entire existence of the Polish Culture Association (1906–1913), she served as secretary of the board of this organization, engaging in activities aimed at preserving Polish culture and national identity under Russification. The article is based on archival materials stored in the Archives of the Polish Academy of Sciences in Warsaw and the State Archives in Warsaw, as well as on limited studies concerning Aleksander Świętochowski's circle and the history of Polish education. Bemówna represented the type of discreet activist, working in the shadow of other figures, whose contribution to preserving Polishness and developing national education requires re-evaluation and recognition.

WSTĘP

Janina Bem (1877–1961) należy do grona postaci, które mimo istotnego wkładu w zachowanie polskiej kultury i rozwój edukacji narodowej pozostają na marginesie zainteresowania historiografii. Nie doczekała się dotąd monograficznego opracowania, a informacje o jej działalności pojawiają się jedynie fragmentarycznie w kontekście innych postaci lub instytucji. Paradoksalnie, taki stan rzeczy jest w pewnej mierze konsekwencją świadomego wyboru samej Bemówny, która konsekwentnie unikała rozgłosu i preferowała pracę zakulisową, organizacyjną, pozwalającą błyszczeć innym¹.

Niniejszy artykuł ma na celu rekonstrukcję biografii Janiny Bem oraz ocenę jej roli w działaniach na rzecz zachowania polskości w okresie zaborów, w Polsce międzywojennej oraz w pierwszych latach Polski Ludowej. Główne pytania badawcze dotyczą charakteru i zakresu działalności pedagogicznej Bemówny w różnych okresach historycznych; jej roli w strukturach Towarzystwa Kultury Polskiej i innych organizacjach pozytywistycznych; relacji między jej działalnością publiczną a życiem prywatnym oraz tożsamością rodzinną; przyczyn marginalizacji jej postaci w dotychczasowej historiografii.

Dotychczasowy stan badań nad postacią Janiny Bem jest niezwykle skromny. Jej nazwisko pojawia się przede wszystkim w opracowaniach poświęconych rodzinie Bemów² oraz środowisku Aleksandra Świętochowskiego³. Najwięcej informacji o Towarzystwie Kultury Polskiej pochodzi z artykułu samej Bemówny opublikowanego w 1934 r. w dwutomowej pracy zbiorowej poświęconej walce o szkołę polską⁴. Pewne wzmianki o jej działalności znajdują się

1 APAN w Warszawie, Materiały Janiny Bem, sygn. III-19.9, k. 9–36 – wspomnienia Zofii Aliny Sikorskiej-Janczyk; J. Bemówna, *Towarzystwo Kultury Polskiej*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1914*, t. II, red. B. Nawroczyński, Warszawa 1934, s. 186–201.

2 R. Olesiński, E. Ginalska, B. Szarota, *Najbliższa rodzina generała Józefa Zachariasza Bema i ich potomkowie. Studium oparte na metrykach stanu cywilnego*, Kielce 2023.

3 T. Steiner, *W cieniu mistrza. Kobiety aktywne politycznie w otoczeniu Aleksandra Świętochowskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, red. T. Kulak, M. Dajnowicz, Wrocław 2016, s. 173–189.

4 J. Bemówna, op. cit., s. 186–201.

w opracowaniach dotyczących historii poszczególnych szkół warszawskich oraz ruchu na rzecz równouprawnienia kobiet⁵. Jedynym tekstem bezpośrednio poświęconym jej spuściźnie jest artykuł Marii Kmity, Piotra Michałowskiego i Jerzego Stasiaka opisujący materiały archiwalne Bemówny przechowywane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk⁶.

Podstawą źródłową niniejszego artykułu są materiały archiwalne przechowywane w dwóch zespołach archiwalnych. Najobszerniejszy zbiór to materiały Janiny Bem zdeponowane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (sygn. III-19), obejmujące jej wspomnienia, korespondencję prywatną oraz dokumenty osobiste (akty urodzenia, świadectwa)⁷. Istotnym uzupełnieniem są materiały Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi w Warszawie przechowywane w Archiwum Państwowym w Warszawie (sygn. 72/270), zawierające protokoły posiedzeń rady pedagogicznej i wykazy ocen⁸. Wśród źródeł kluczowe znaczenie mają publikacje Antoniego Gustawa Bema – ojca Janiny, w tym podręczniki do nauki języka polskiego oraz sprawozdania z Królestwa Polskiego⁹. Istotnym źródłem są również spisy nauczycieli z lat 1924 i 1926, pozwalające prześledzić przebieg kariery zawodowej Bemówny¹⁰. Szczególną wartość przedstawiają źródła wspomnieniowe: relacje Zofii Aliny Sikorskiej-Janczyk (uczennicy Bemówny z Gimnazjum im. Królowej Jadwigi) oraz Julii Chosiowej (koleżanki z okresu pracy w Solcu nad Wisłą), które rzucają światło na osobowość i metody pedagogiczne bohaterki artykułu¹¹.

W artykule zastosowano metodę biograficzną, łączącą analizę źródeł archiwalnych z kontekstem historycznym epoki. Szczególną uwagę zwrócono na rekonstrukcję sieci społecznych i zawodowych, w które była zaangażowana Bemówna, co pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy funkcjonowania inteligencji polskiej w warunkach zniewolenia narodowego. Wykorzystano także perspektywę studiów kobiecych, analizując specyficzną pozycję kobiet-działaczek w strukturach organizacji pozytywistycznych i ich strategię działania w patriarchalnym środowisku politycznym.

5 A. Zawiszewska, *Polskie Stowarzyszenie Równouprawnienia Kobiet (1907–1914) w świetle relacji autobiograficznych, prasy kobiecej i historiografii feministycznej*, „Wielogłos. Pismo Wydziału Polonistyki UJ” 2020, 44, nr 2, s. 25–58.

6 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, „Biuletyn Archiwum Państwowej Akademii Nauk” 2011, 52, s. 63–66.

7 APAN, Materiały Janiny Bem, sygn. III-19.

8 Archiwum Państwowe w Warszawie [dalej: APW], Materiały Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi w Warszawie, sygn. 72/270.

9 A. Bem, *Zarys wykładu mowy polskiej*, t. 1, Warszawa 1883; idem, *Jak mówić po polsku, czyli Gramatyka polska w zarysie popularnym*, Warszawa 1889; idem, *Z pod zaboru rosyjskiego*, t. 1–4, Poznań 1892–1895.

10 *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, red. Z. Zagórowski, Lwów–Warszawa 1924, s. 124; *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1926, s. 237.

11 APAN, sygn. III-19.9, k. 9–36 – wspomnienia Zofii Aliny Sikorskiej-Janczyk; ibidem, sygn. III-19.9, k. 1–3 – wspomnienia Julii Chosiowej.

Ramy chronologiczne artykułu obejmują lata 1877–1961, tj. okres życia Janiny Bem. Szczególny nacisk położono na trzy kluczowe okresy: działalność pod zaborami (1877–1918), pracę pedagogiczną w II Rzeczypospolitej (1918–1939) oraz ostatnie lata życia w Polsce Ludowej (1945–1961). Geograficznie opracowanie koncentruje się na Królestwie Polskim, a w szczególności na Warszawie i Kielcach, gdzie Bemówna prowadziła najintensywniejszą działalność, z uwzględnieniem również okresów spędzonych w Gołotczyźnie, Solcu nad Wisłą i Starachowicach.

ROZWINIĘCIE POCHODZENIE

Mimo wyjątkowo egalitarnych poglądów Bemówna zdradzała wyraźną dumę ze swojego pochodzenia. Warto więc opisać je już na samym początku. Janina Bem urodziła się 27 maja 1877 r. w rodzinie Antoniego Gustawa Bema i Walentyny Dobrowolskiej¹². Jej matka pochodziła z Nowego Miasta nad Pilicą i była córką Zdzisława – wójta gminy Góra i Bronisławy z domu Kwiatkowskiej¹³.

Ojciec Janiny był osobą, która miała chyba największy wpływ na jej życie. Był nauczycielem i teoretykiem literatury oraz autorem podręczników do nauki języka polskiego. W 1883 r. został wydany pierwszy z jego podręczników pod tytułem *Zarys wykładu mowy polskiej*¹⁴. Sześć lat później opublikował pracę *Jak mówić po polsku, czyli Gramatyka polska w zarysie popularnym*¹⁵, która zapewniła mu stałe miejsce w dyskursie naukowym dotyczącym rozwoju i nauczania języka polskiego. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych Antoni Bem opublikował serię czterech sprawozdań w formie listów z Królestwa Polskiego, zatytułowanych *Z pod zaboru rosyjskiego*¹⁶. Ich celem miało być zapewnienie rzetelnych informacji o rasyfikacyjnych działaniach władz carskich na ziemiach polskich. Ostatnim dziełem była *Teoria poezji polskiej z przykładami w zarysie popularnym analityczno-dziejowym*¹⁷. Została ona wydana w tym samym 1899 r. w dwóch miejscach: w Petersburgu w Księgarni K. Grendyszyńskiego oraz w Krakowie w wydawnictwie W. L. Anczyca. Trzeba też wspomnieć o jego licznych artykułach w „Niwie”, „Opiekunie Domowym”, „Gazecie Kieleckiej”, „Przeglądzie Krytycznym”, „Tygodniku Lwowskim”, „Przeglądzie Tygodniowym”, „Nowinach” i „Prawdzie”, a także tłumaczeniach dzieł Włodzimierza Spasowicza *Dzieje literatury polskiej*¹⁸ oraz *Życie i retoryka margrabiego*

12 APAN, sygn. III-19.1, k. 1 – odpis aktu urodzenia Janiny Bem.

13 Ibidem, sygn. III-19.10, k. 1 – odpis aktu urodzenia Walentyny Dobrowolskiej.

14 A. Bem, *Zarys wykładu mowy polskiej*, t. 1, Warszawa 1883.

15 Idem, *Jak mówić po polsku...*

16 Idem, *Z pod zaboru...*

17 Idem, *Teoria poezji polskiej z przykładami w zarysie popularnym analityczno-dziejowym*, Petersburg 1899.

18 W. Spasowicz, *Dzieje literatury polskiej*, tłum. A. Bem, Warszawa 1885.

*Wielopolskiego*¹⁹. Poza swoją pracą literacką Antoni Bem prowadził lekcje jako nauczyciel prywatny, a następnie uczył w męskim gimnazjum w Kielcach. Jednym z jego uczniów był m.in. Stefan Żeromski, który utrzymał kontakt ze swoim nauczycielem także po ukończeniu szkoły i miał okazję poznać Janinę. Wysłał do niej nawet list z życzeniami wsparcia po śmierci jej ojca²⁰. Ponadto Antoni Bem był także blisko związany z Aleksandrem Świętochowskim i całym jego środowiskiem skupionym wówczas wokół Towarzystwa Literackiego. Był to jeden z najważniejszych kontaktów, które córka przejęła po ojcu, ponieważ Świętochowski, zgodnie z jej własnymi słowami, „zaopiekował się nią jak rodzoną córką”²¹ po śmierci Antoniego Bema w 1902 r.

Koniecznym należy wspomnieć o jeszcze jednym aspekcie pochodzenia Janiny Bemówny, z którego była szczególnie dumna, czyli o jej związkach rodzinnych, chociaż stosunkowo odległych, z generałem Józefem Bemem. Jej ojciec Antoni był synem Karola Bema – brata Józefa. Pochodziła więc z rodu szlacheckiego, posiadającego dość znaczny majątek, który doszedł do swojej fortuny w XVIII w., a jego przedstawiciele sprawowali urzędy średniego szczebla w Rzeczypospolitej szlacheckiej²². Przywiązanie do tej części własnej historii przejawia się zarówno w jej korespondencji²³, jak i we wspomnieniach osób trzecich na jej temat²⁴. Oczywiście nie mogła poznać osobiście swojego sławnego krewnego, ponieważ rozminęła się z nim o blisko 30 lat. Jednak to pokrewieństwo było niewątpliwie istotne dla jej tożsamości. Niewykluczone, że był to też powód niechętnego stosunku do niej władz polskich po 1945 r.

POD ZABORAMI

Janina Bem urodziła się w Kielcach, w Królestwie Polskim, tam spędziła dzieciństwo i wczesną młodość. W 1888 r. wraz z rodzicami przeprowadziła się do Warszawy. Tam też w 1900 r. uzyskała dyplom Prywatnego Zakładu Naukowego Henryki Czarnockiej²⁵. Według spisów nauczycieli z 1924 i 1926 r. posiadała świadectwo nauczyciela domowego²⁶, co oznacza, że w tej kwestii poszła w ślady ojca, który również przez jakiś czas uczył jako prywatny nauczyciel. Warto dodać, że w spisie z 1924 r. u Bemówny wykazano 21 lat pracy w zawodzie, co oznaczało, że musiałaby zacząć w 1903 r. Mimo licznych błędów, które w tej kwestii zawierają owe spisy, jest to stosunkowo prawdopodobne, ponieważ rok wcześniej zmarł jej ojciec, co oznaczało, że musiała zacząć zarabiać na swoje

19 Idem, *Życie i retoryka margrabiego Wielopolskiego*, tłum. A. Bem, Warszawa 1912.

20 APAN, sygn. III-19.7, k. 1r – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

21 Ibidem, sygn. III-19.4 – Wspomnienia Janiny Bem.

22 R. Olesiński, E. Ginalska, B. Szarota, op. cit., s. II.

23 APAN, sygn. III-19.7, k. 1v – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

24 Ibidem, sygn. III-19.9, k. 2r – wspomnienia Julii Chosiowej.

25 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, s. 65.

26 *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1924, s. 124; *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1926, s. 237.

utrzymanie. Informacje na temat prowadzonych przez nią prywatnych lekcji i jej uczennic są mniej niż skąpe. Zachowało się zaledwie kilka wzmianek w jej korespondencji z ojcem jednej z uczennic sugerujących, że wcześniej omawiali jej postępy osobiście²⁷. Bemówna uczyła nie tylko prywatnie. Zapewne około 1903 r. podjęła pracę nauczycielki języka polskiego w Szkole Żeńskiej Karoliny Strzebińskiej w Warszawie. Do wybuchu pierwszej wojny światowej pracowała w kilku placówkach: na Uniwersytecie Latającym, a także w prywatnych szkołach Antoniny Walickiej, Marii Grochowskiej, Anny Jasieńskiej i Kazimierzy Kochanowskiej. Udzielała się także w tajnych szkołach organizowanych przez Helenę ze Skłodowskich Szalayową²⁸.

Wakacje w dzieciństwie i młodości spędzała zazwyczaj w Sokolnikach i Miechowie u rodziny ze strony matki. Gdy kontakty jej ojca, a potem jej własne z Aleksandrem Świętochowskim zacieśniły się, zaczęła coraz częściej odwiedzać Gołotczyznę – majątek należący do jednej z najbliższych przyjaciółek Świętochowskiego – Aleksandry Bąkowskiej. Wakacje w latach bezpośrednio poprzedzających pierwszą wojnę światową chętnie wraz z matką spędzały w Zakopanem, co wynika z jej zachowanych wspomnień²⁹.

Przyjaźń z Aleksandrą Bąkowską i Świętochowskim okazała się niezwykle pożyteczna w okresie pierwszej wojny światowej. W 1915 r. Bemówna z matką przeprowadziła się do Gołotczyzny, gdzie mogły przetrwać działania wojenne bez narażania się na poważniejsze ryzyko³⁰. Dzięki temu spędziły pierwszą wojnę światową stosunkowo bezpiecznie. Ich źródłem utrzymania była praca Janiny w założonej przez Bąkowską Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Gołotczyźnie³¹.

BEMÓWNA W ŚRODOWISKU TOWARZYSTWA KULTURY POLSKIEJ

Wpływ ojca na życie Janiny Bemówny można dostrzec nie tylko w wyborze przez nią zawodu, ale także w jej poświęceniu dla pozytywistycznych idei pracy u podstaw i pracy organicznej. Ułatwił jej to również odziedziczony po ojcu kontakt z Aleksandrem Świętochowskim, który był oficjalnym przewodniczącym powstających kolejno organizacji i nieformalnym przywódcą ruchu reform pozytywistycznych. Dzięki tej znajomości Bemówna poznała licznych, znanych wówczas działaczy na rzecz zachowania polskości i kultury polskiej. Warto tutaj wymienić choćby Teodorę Męczkowską, Józefę Bojanowską, Felicję Czarnecką, Ludwikę Jahołkowską-Koszutską, Paulinę Kuczalską-Reinschmidt, Stefanię Suszczyńską, Cecylię Walewską, Werę Zapolską-Downar, Różę Brunerową, Annę Paradowską i wiele innych. Spośród mężczyzn nie można pominąć Gustawa Daniłowskiego, Aleksandra

27 APAN, sygn. III-19.7, k. 94–98 – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

28 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, s. 65.

29 APAN, sygn. III-19.3, k. 9–12 – wspomnienia Janiny Bem.

30 Ibidem, k. 13 – wspomnienia Janiny Bem.

31 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, s. 65.

Lednickiego, Bolesława Rotwanda, Kazimierza Natansona, Wacława Męczkowskiego i Stanisława Patka.

Szczegółowe informacje o Towarzystwie Kultury Polskiej pochodzą od samej Bemówny, która była sekretarzem tej organizacji przez cały czas jej istnienia, czyli od listopada 1906 do 1913 r. W 1934 r. Komitet Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską opublikował dwutomową pracę zbiorową opisującą różne inicjatywy sprzed odzyskania przez Polskę niepodległości, których celem było zachowanie kultury polskiej i oparcie się wpływom zaborców. W drugim tomie owego dzieła znalazło się także miejsce dla Towarzystwa Kultury Polskiej, a napisanie tego artykułu zaproponowano właśnie Bemównie. Na piętnastu stronach zawarła ona najważniejsze informacje dotyczące wspomnianej inicjatywy³². Starła się przy tym jak najbardziej ograniczyć pisanie o swoich zasługach. Wynikało to z jej pokory, a nie z tego, że wstydziła się przynależności do TKP.

Statut TKP wyszedł spod pióra Aleksandra Świętochowskiego. Na pierwszym zebraniu organizacyjnym 25 listopada 1906 r. wybrano skład zarządu, w którym znaleźli się między innymi wspomniany Świętochowski, Anna Tomaszewicz-Dobrska, Wacław Męczkowski, Stanisław Patek, Gustaw Daniłowski i Aleksander Lednicki. Sama Bemówna z początku formalnie nie wchodziła w skład zarządu, chociaż była sekretarzem i uczestniczyła we wszystkich zebraniach. Towarzystwo dzieliło się na cztery sekcje: społeczną, oświatową, ekonomiczną i etyczną. Organem prasowym TKP było pismo „Kultura Polska”. Centrala znajdowała się w Warszawie, a ponadto zgodnie ze statutem mogło tworzyć ekspozytury w każdej miejscowości, w której miało co najmniej dwudziestu członków³³. Z początku starano się rozwijać wszystkie sekcje, jednak szybko napotkano przy tym opór władz carskich, które starały się utrudniać wszelkie prace. Regularne kontrole prawne i finansowe, utrudnianie i spowalnianie wszelkich postępowań administracyjnych oraz zwykłe szykany zmusiły TKP do poważnego ograniczenia swoich prac³⁴.

Towarzystwo, jako jedna z nielicznych jawnych organizacji polskich, przyjęło na siebie rolę pośrednika między obywatelami a władzami. Warto tu wspomnieć o mediacji przedstawicieli TKP w sporze między robotnikami a łódzkimi fabrykantami, którzy w ramach lockoutu na przełomie 1906 i 1907 r. zwolnili blisko 24 tysiące pracowników ze swoich zakładów. Towarzystwu nie udało się doprowadzić do porozumienia i ponownego zatrudnienia ich wszystkich, ale zamiast tego zaangażowało się w zbiórkę pieniędzy dla bezrobotnych robotników łódzkich³⁵.

Sekcja społeczna zajmowała się przede wszystkim propagowaniem kultury polskiej wśród słabiej wykształconych warstw w Królestwie Polskim. Ona też

32 J. Bemówna, op. cit., s. 186–201.

33 Ibidem, s. 187–188.

34 Ibidem, s. 189.

35 Ibidem, s. 189.

była głównym celem ataków władz carskich. Jej delegaci na wsiach i w miasteczkach starali się o środki na zakładanie instytucji kulturalnych na prowincji, takich jak biblioteki, domy kultury, sale zajęć i zabaw dla dzieci³⁶.

Największą aktywność przejawiała sekcja oświatowa. Z jej wsparcia korzystało kilka szkół: Szkoła Żeńska w Kruszyńcu, gdzie dyrektorką była Jadwiga Kruszyńska, Szkoła Męska w Sokołowie w dyrektorem Rajkowskim na czele, Szkoła dla Dziewcząt w Gołotczyźnie założona przez Aleksandrę Bąkowską i Świętochowskiego oraz ferma rolna dla chłopów w pobliskim Bratnem. Ponadto sekcja oświatowa TKP zapewniała stypendia kilkunastu synom chłopów, którzy uczyli się w szkołach średnich i zawodowych, wspierała finansowo pisma ludowe „Siewba” i „Zaranie”. Członkowie sekcji przygotowali ponadto program miejskiej szkoły jednoklasowej, który jednak pozostał tylko na papierze. Warto też wspomnieć, że dzięki aktywności kolejarzy, którzy zapisali się do Towarzystwa, udało się nabyć działkę na Brudnie w Warszawie i zbudować na niej szkołę dla dzieci rodzin kolejowych otwartą już po zamknięciu organizacji, która przyczyniła się do jej powstania. Ponadto w ramach tej sekcji funkcjonowały komisje: teatralna, czytań klasycznych i wypożyczalni książek³⁷.

W samej Warszawie funkcjonowało siedem oddziałów Towarzystwa. Pierwszy, z Wacławem Łypacewiczem i Józefem Grodeckim, zajmował się przeważnie wspieraniem jednego z warszawskich gimnazjów. Drugi, prowadzony przez Helenę Ruśkiewicz i Marię Majerową, utrzymywał wzorcową szkołę elementarną. Podstawową działalnością trzeciego była organizacja letnisk dla dzieci. Czwarty opiekował się jedną z warszawskich szkół początkowych. Oddział piąty był głównym celem carskiej administracji, być może ze względu na wyjątkowo aktywną działalność. Organizował kursy dla analfabetów, kursy matematyczno-przyrodnicze, a także liczne wykłady i odczyty. Działali w nim między innymi Maria Rotwand, Stanisław Kruszewski, Ludwik Krzywicki, Wacław Makowski, i Natalia Gąsiorowska-Grabowska. Szósty oddział funkcjonował na Pradze i urządzał odczyty dla robotników. Jego członkowie starali się także tworzyć związki zawodowe, ale z niewielkim powodzeniem. Ostatni – siódmy oddział wzbudzał najmniej niechęci władz carskich, ponieważ jego członkowie zajmowali się opieką nad dziećmi wymagającymi specjalnej opieki. Na prowincji funkcjonowało około pięćdziesiąt oddziałów, w tym oddziały w Grodzisku, Pelcowiznie i Żyrardowie były na tyle rozbudowane, że utrzymywały miejscowe szkoły powszechne³⁸.

Niezwykle istotną częścią TKP, szczególnie w świetle tematu niniejszego tekstu, była komisja do spraw kobiecych. Nie podlegała ona żadnej z sekcji, tylko bezpośrednio zarządowi. Związały się z nią liczne działaczki istniejących wcześniej organizacji kobiecych, jak choćby Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich i Polskiego Stowarzyszenia Równouprawnienia Kobiet. Teodora

36 Ibidem, s. 191–192.

37 Ibidem, s. 193–195.

38 Ibidem, s. 197.

Męczkowska, Cecylia Walewska, Melania Bornsteinowa, Leo Rose, Anna Paradowska, Julia Dickstein, a także wiele innych działaczek przez jakiś czas było związanych zarówno z TKP, jak i organizacjami na rzecz równouprawnienia. Jednak po przejęciu ZRKP i PSR przez działaczy socjalistycznych, skupiły swoje wysiłki na działaniach w ramach Towarzystwa³⁹. We wzajemnych kontaktach wspomnianych stowarzyszeń miała udział także Janina Bemówna, która przez kilka lat w Warszawie uczyła w szkole niedzielnej dla pracownic zorganizowanej przez Polskie Stowarzyszenie Równouprawnienia Kobiet. Zrezygnowała z tej aktywności dopiero w 1910 r. ze wspomnianych wyżej powodów⁴⁰.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że Bemówna przez krótki czas była związana także ze Związkiem Postępowo-Demokratycznym. ZPD był kolejną organizacją powstałą z inicjatywy Aleksandra Świętochowskiego i skupionego wokół niego środowiska. Bemówna poznała tam między innymi Paulinę Sieroszewską, Wacława Łypacewicza i Aleksandra Kempnera. Działo tam także wiele znanych jej już wcześniej osobistości, jak choćby Aleksander Lednicki. Organem prasowym partii był „Przegląd Handlowy”. Organizacja miała jednak stosunkowo krótki żywot: powstała w 1904 r., a w 1907 r. rozpadła się z powodu niezgodności poglądów jej członków. Część grawitowała w stronę konserwatywnej Narodowej Demokracji. Pozostali, o poglądach bardziej liberalnych, znaleźli się dwóch partiach: Polskiej Partii Postępowej i Polskim Zjednoczeniu Postępowym, których działalność była jednak silnie ograniczona przez stosunkowo niewielką liczbę członków i znikome poparcie⁴¹.

Od 1910 r. władze carskie zaczęły coraz silniej naciskać na TKP. Z początku wprowadzono wymóg prowadzenia ksiąg finansowych w dwóch językach – rosyjskim i polskim. Coraz trudniej było też uzyskać zgody administracyjne na przeprowadzenie wykładu lub odczytu. Rewizje w lokalach należących do Towarzystwa stały się na tyle częste, że w poważnym stopniu utrudniały funkcjonowanie sekcji i komisji. Władze szkolne coraz częściej usuwały też nauczycieli zatrudnianych w szkołach prowadzonych przez TKP. W efekcie tych działań dochodziło do konfliktów nie tylko z administracją i policją carską, ale także wewnątrz Towarzystwa, którego członkowie różnili się poglądami w kwestii reakcji na wspomniane szykany⁴². W styczniu 1913 r. dotychczasowy zarząd podał się do dymisji. W wyniku nowych wyborów do składu zarządu powrócili Aleksander Świętochowski i Wacław Łypacewicz. Koniecznie należy zaznaczyć, że jednym z nowo wybranych członków była też Janina Bemówna, która była tam wówczas jedyną kobietą. Niestety nie miała okazji sprawdzić się w nowej funkcji, ponieważ już w lutym 1913 r. zakazano działalności TKP i nakazano jego rozwiązanie. Jako przyczynę podano przede wszystkim

39 A. Zawiszewska, op. cit., s. 37–42.

40 Ibidem, s. 43.

41 B. Petrozolin-Skowrońska, „Gazeta Handlowa” i „Nowa Gazeta” (1864–1918), „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, 7, nr 1, s. 54–56.

42 J. Bemówna, op. cit., s. 198.

działalność warszawskich oddziałów nr IV i V, która została uznana za sprzeczną z polityką władz. Odwołanie wysłane przez nowy zarząd do Petersburga nie przyniosło rezultatów, ponieważ nie zostało rozpatrzone przed wybuchem pierwszej wojny światowej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości podjęto próbę reaktywacji Towarzystwa, nieudaną ze względu na brak szerszego zainteresowania i pamięć dawnych członków o konfliktach personalnych sprzed 1913 r. W związku z tym w wolnej Polsce odbyło się tylko jedno zebranie zarządu – likwidacyjne, w którym wzięło udział pięć osób, a wśród nich Janina Bemówna. Poza nią obecni byli Wanda Chajęcka, Wacław Łypacewicz, Włodzimierz Mroczkowski i Michał Puchalski. Fundusze i nieruchomości należące do TKP przekazano Towarzystwu Kulturalno-Oświatowemu działającemu na Nowym Bródnie w Warszawie. Wyłączono z tego sumę trzech tysięcy rubli i list zastawny na 500 rubli, które zostały przeznaczone na odbudowę szkoły rolniczej w Bratnem, niedaleko Gołotczyzny. Bibliotekę Towarzystwa oddano Marii Przyjemskiej, która następnie przekazała ją Instytutowi Oświaty i Kultury im. Staszica⁴³.

W NIEPODLEGŁEJ POLSCE I PODCZAS OKUPACJI

Paradoksalnie informacje na temat działalności Bemówny w okresie międzywojennym są dużo bardziej ograniczone niż te dotyczące okresu sprzed pierwszej wojny lub po drugiej wojnie światowej. Niemal cały ten czas przepracowała w jednej szkole – Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Królowej Jadwigi – mieszczącej się w Warszawie przy Alejach Ujazdowskich⁴⁴. Jej podpisy znajdują się na dużej części protokołów posiedzeń rady pedagogicznej i wykazach ocen licznych uczennic⁴⁵. Przez pewien czas prowadziła także zajęcia w Prywatnym Seminarium Nauczycielskim Strumpflówny i na kursach w Państwowym Seminarium dla Nauczycieli Szkół Zawodowych. Jeden rok szkolny – 1934/1935 – spędziła w Gimnazjum im. Marii Konopnickiej⁴⁶.

Szkoła, w której Bemówna uczyła dwadzieścia lat, szczyliła się bardzo wysokim poziomem nauczania i stosunkowo długą historią. Powstała jeszcze w 1874 r. jako pensja Jadwigi Sikorskiej. Językiem wykładowym nawet wówczas był polski, wbrew sprzeciwom władz carskich. Chyba najsłynniejszą absolwentką tej placówki była Maria Curie-Skłodowska. Pensja nie zaprzestała działalności podczas pierwszej wojny światowej, a w 1918 r. Jadwiga Sikorska przekazała ją formalnie państwu, ale pozostała na stanowisku dyrektorki. Wtedy też pensja zmieniła nazwę na Królewsko-Polskie Gimnazjum im. Królowej Jadwigi, a potem na Państwowe Gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Kolejna

⁴³ Ibidem, s. 199–201.

⁴⁴ *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1924, s. 124; *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1926, s. 237.

⁴⁵ APW, Materiały Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi w Warszawie, sygn. 72/270.

⁴⁶ M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, s. 65.

zmiana nazwy była w 1933 r., przy okazji tzw. reformy Jędrzejewiczowskiej. Od tamtego momentu szkoła nosiła nazwę X Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi. Jadwiga Sikorska zmarła w 1927 r., ale już od 1922 r. w zarządzaniu szkołą wspierała ją Justyna Jastrzębska⁴⁷.

Pracując tam, Janina Bem miała okazję poznać wybitne działaczki związane z nauką i oświatą polską. Przedmiotów przyrodniczych uczyła Marta Frankowska, która w 1924 r. uzyskała doktorat z antropologii. Nauczycielką rysunków była wybitna malarka i rzeźbiarka Maria Dąbrowska-Gerson. Matematykę wykładała Wanda Łempicka, która zdobyła doktorat z tego przedmiotu na uniwersytecie w Getyndze. Wizytatorką z ramienia kuratorium była Wanda Haberkantówna – specjalistka od dydaktyki, która uzyskała doktorat z biologii na uniwersytecie w Genewie⁴⁸.

Wśród materiałów Janiny Bem przechowywanych w Archiwum Polskiej Akademii Nauk zachowały się wspomnienia Zofii Aliny Sikorskiej-Janczyk, która była jedną z uczennic Państwowego Gimnazjum im. Królowej Jadwigi i zdała maturę w 1926 r. Zgodnie z jej relacją Bemówna było jedną z najbardziej lubianych nauczycielek w szkole. Z wyglądu była drobna, szczupła i miała jasną, wręcz bladą cerę. Wychowanki między sobą mówiły o niej pieśczośliwie „Bemcia”. Sympatia wynikała przede wszystkim z jej zaangażowania w sprawy uczniów i dążenie do udzielenia im jak największej pomocy merytorycznej i psychologicznej, przy jednoczesnych staraniach o zachowanie owego wsparcia w tajemnicy:

Uczyła nas języka polskiego i była jednocześnie wychowawczynią naszej klasy. Przez cały czas mego pobytu w szkole widywałam ją codziennie, bo nigdy nie opuszczała lekcji. Nie-wysoka, o bardzo bladej twarzy, nie miała chyba żelaznego zdrowia, ale na pewno miała żelazną wolę. Nie słyszałam, by zdradziła się kiedykolwiek z tym, że jest chora czy zmęczona. Po prostu – troskliwa do przesady o nas, ciesząca się ze wszystkich naszych radości i bolejąca nad niepowodzeniami – swoje własne sprawy odsuwała na plan dalszy⁴⁹.

Jednak, gdy chodziło o nauczanie języka polskiego, Bemówna była nauczycielką wymagającą. Za w pełni poprawne prace stawiała co najwyżej „czwórki”. Aby zasłużyć na „piątkę” należało zawrzeć w swojej pracy coś wyjątkowego. Uczennice pisały wypracowania co tydzień. Autorka wspomnień zauważyła, że Bemówna uczyła wszystkie klasy w szkole, co oznaczało, że tygodniowo sprawdzała około 100 wypracowań, przy czym każde z nich wnikliwie analizowała, zaznaczając miejsca do poprawienia, co zmuszało uczennice do wprowadzania poprawek⁵⁰. Wśród spostrzeżeń autorki wspomnień znalazła się informacja, że Bemówna była nauczycielką z powołania i uczennice w większości potrafiły

47 G. Mika, *Plac Trzech Krzyży wczoraj i dziś*, „Skarpa Warszawska” 2024, nr 177, s. 16.

48 *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1924, s. 124.

49 APAN, sygn. III-19.9, k. 5-7 – wspomnienia Zofii Aliny Sikorskiej-Janczyk.

50 Ibidem, k. 6-7 – ibidem.

docenić jej zaangażowanie. Dostrzegała też konieczność zachęcania młodzieży do nauki języka ojczystego, ponieważ w wolnej Polsce stała się ona niejako obowiązkiem, podczas gdy w czasach zaborów można było ją uznać za przywilej, podkreślający w dodatku patriotyczną postawę zarówno nauczyciela, jak i uczniów. Autorka była tak bardzo przywiązana do swojej nauczycielki i wychowawczyni, że odwiedzała ją jeszcze kilka lat po skończeniu szkoły⁵¹.

Oficjalnie szkoła została zamknięta we wrześniu 1939 r. przez okupacyjne władze niemieckie. Jednak znakomita większość nauczycieli, w tym i Bemówna, zaangażowała się w tajne nauczanie zorganizowane przez ówczesną dyrektorkę Martę Frankowską⁵². Potwierdzenie tej aktywności znajduje się w jej korespondencji. Jeszcze w czasie wojny, w 1943 r. pisała do jednej ze swoich dawnych uczennic – Zofii Moczulskiej, z domu Zębalanki, że ma bardzo dużo pracy. Ze względu na konspirację nie doprecyzowała jednak jej rodzaju⁵³. Kolejna wzmianka na ten temat znajduje się w jej karcie pocztowej wysłanej do koleżanki – nauczycielki z Gimnazjum św. Jadwigi Heleny Józefkowiczowej. Nie zostało to napisane wprost, ale można wywnioskować, że dzięki potwierdzeniu jej udziału w tajnym nauczaniu przez Józefkowiczową i Martę Frankowską mogła przejść na emeryturę, ponieważ zaliczono jej czas pracy z okresu okupacji niemieckiej⁵⁴. Druga wojna światowa przyniosła Bemównie wiele smutku. Pierwszego listopada 1940 r. w Warszawie zmarła jej matka – Walentyna, choć był to raczej efekt wieku, a nie działań wojennych⁵⁵. Życie straciło także wiele z jej koleżanek i uczennic z Gimnazjum Królowej Jadwigi⁵⁶.

OSTATNIE LATA ŻYCIA – W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI

Po zakończeniu wojny Janina Bem podjęła pracę w Liceum Pedagogicznym i Gimnazjum Koedukacyjnym w Solcu nad Wisłą. Uczyla tam języków polskiego, rosyjskiego i angielskiego aż do 1950 r.⁵⁷ Zamieszkała najpierw w aptece swojej krewnej Anieli Krężelewskiej, a potem przeniosła się do internatu, który mieścił się naprzeciw szkoły. Zgodnie z informacjami zawartymi w korespondencji Bemówny atmosfera w szkołach w Solcu była bardzo napięta. Przyczyny nie zostały sprecyzowane, ale zapewne chodziło o wpływ ideologiczny nowych władz na program nauczania, a przede wszystkim o tzw. komisję ideologiczną, której zadaniem było zweryfikowanie nauczycieli pod względem poglądów społecznych⁵⁸. Bemówna, mimo swoich egalitarnych i liberalnych poglądów, miała się czego obawiać ze względu na swoje arystokratyczne pochodzenie.

51 Ibidem, k. 8–10 – ibidem.

52 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, s. 65.

53 APAN, sygn. III-19.7, k. 15r, 16r – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

54 Ibidem, k. 9 – ibidem.

55 Ibidem, sygn. III-19.10, k. 3 – akt zgonu Walentyny Bem.

56 Ibidem, sygn. III-19.7, k. 6 – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

57 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Janiny Bemówny*, s. 66.

58 APAN, sygn. III-19.7, k. 23, 24v, 27v – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

W materiałach Archiwum Polskiej Akademii Nauk zachowały się wspomnienia Julii Chosiowej dotyczące życia Bemówny właśnie w tym okresie. Według ich autorki Janina Bem w wieku około siedemdziesięciu lat wciąż była w dobrej formie fizycznej, chociaż któregoś razu złamała rękę, gdy upadła, przechodząc zimą z internatu do szkoły. Nosiła wówczas krótkie włosy bez ondulacji, ciągle miała świetny słuch, a do czytania zamiast okularów używała lupy. Ponadto była zawsze uśmiechnięta i dla wszystkich życzliwa:

Pomimo podeszłego wieku czuła się rześka i potrafiła maszerować na czele kolumny młodzieży idącej trzy kilometry do lasu soleckiego. Zawsze była uprzejma, uśmiechnięta, życzliwa, tak dla grona nauczycielskiego, jak i dla młodzieży. Chętnie udzielała młodzieży pomocy w nauce i wspomagała materialnie najbiedniejszych. Serce miała niezwykle czułe, wdzięczne dla tych, którzy byli jej oddani. Często podkreślała, że nie nazywa się Janina Bemówna, tylko Janina Bem. Przywiązana bowiem była do sławnych swych przodków⁵⁹.

W swoim ogólnym wydźwięku wspomnienia Julii Chosiowej są bardzo podobne do relacji Zofii Aliny Sikorskiej-Janczyk, szczególnie w kwestii podejścia Bemówny do uczniów.

W 1950 r. Janina Bem zmieniła pracę i aż do czerwca 1952 r. uczyła języków polskiego, angielskiego i francuskiego w Liceum Administracyjno-Handlowym w Starachowicach. Współpraca z dyrektorem owej szkoły okazała się jednak zbyt trudna i Bemówna, wraz z wieloma kolegami i koleżankami, ponownie zmieniła pracę. Od września 1952 r. rozpoczęła pracę jako nauczycielka języka polskiego w Zasadniczej Szkole Zawodowej Metalowo-Elektrycznej w Starachowicach. Pełniła tę funkcję aż do przejścia na emeryturę w czerwcu 1954 r. Przez cały okres swojego pobytu w Starachowicach Janina Bem mieszkała u swojego dawnego ucznia, syna dozorczy jej domu rodzinnego w Warszawie, Franciszka Kraski. Zmarł on jednak w czerwcu 1955 r. ku wielkiemu żalowi jego nauczycielki⁶⁰.

W związku z tym Bemówna musiała się przeprowadzić po raz kolejny. Tym razem znalazła mieszkanie w Gliwicach, u swojej kuzynki Jadwigi Marjinowej. Pomoc młodszej krewnej była wówczas Bemównie bardzo potrzebna ze względu na nasilające się od 1950 r. objawy choroby Parkinsona. Mieszkały tam jednak bardzo krótko, ponieważ już w 1956 r. przeniosły się do Zabierzowa i zamieszkały w starym młynie. Lokum to zostało im zaoferowane przez koleżankę Janiny z Solca – Julię Chosiową. Niestety tam również nie zabawiły długo ze względu na pogarszający się stan zdrowia Jadwigi Marjinowej, która nie dawała rady sprawować opieki nad Bemówną. W październiku 1957 r. Marjinowa zamieszkała w domu spokojnej starości w Krakowie, a Janina przeprowadziła

59 Ibidem, sygn. III-19.9, k. 1-3 – wspomnienia Julii Chosiowej.

60 Ibidem, sygn. III-19.7, k. 6; sygn. III-19.9, k. 2r – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

się po raz ostatni – do miejscowości znanej jej bardzo dobrze z młodych lat, czyli do Sokolnik⁶¹. Mieszkała tam przez ostatnie cztery lata swojego życia w stosunkowo trudnych warunkach. Zgodnie z informacjami zawartymi w jej korespondencji w domu nie było prądu i radia, a piec działał bardzo słabo. Mogła jednak liczyć na opiekę pani Maślankowej – nauczycielki z miejscowej szkoły podstawowej⁶². Janina Bem zmarła 11 maja 1961 r. w szpitalu w Wieluniu. Została pochowana w Sokolnikach 26 maja tego samego r.⁶³

ZAKOŃCZENIE

Janina Bem (1877–1961) jawi się jako postać emblematyczna dla pewnego typu działaczek społecznych i pedagogicznych przełomu XIX i XX w. Jej biografia dostarcza cennego materiału do refleksji nad mechanizmami funkcjonowania polskiej inteligencji w warunkach zniewolenia narodowego oraz nad specyficzną rolą kobiet w strukturach organizacji pozytywistycznych. Przeprowadzona rekonstrukcja jej życiorysu pozwala sformułować kilka istotnych wniosków.

Bemówna reprezentowała model działaczki dyskretniej, preferującej pracę zakulisową i organizacyjną nad widoczne przywództwo. Jej pięćdziesięcioletnia kariera pedagogiczna oraz wieloletnie zaangażowanie w struktury Towarzystwa Kultury Polskiej (1906–1913) dowodzą konsekwencji w realizacji pozytywistycznych ideałów pracy u podstaw i pracy organicznej. Statystyki dotyczące jej pracy dydaktycznej są imponujące: jako nauczycielka wszystkich klas w Gimnazjum im. Królowej Jadwigi sprawdzała tygodniowo około 100 wypracowań, każde analizując indywidualnie i wymagając od uczennic wprowadzenia poprawek.

Analiza jej działalności w Towarzystwie Kultury Polskiej ujawnia złożoność relacji między ruchem na rzecz równouprawnienia kobiet a innymi nurtami społeczno-politycznymi w Królestwie Polskim. Bemówna łączyła pracę w TKP z zaangażowaniem w Polskie Stowarzyszenie Równouprawnienia Kobiet, ucząc w szkole niedzielnej dla pracownic. Jej wybór w 1913 r. do zarządu TKP jako jedynej kobiety w tym gremium świadczy o uznaniu dla jej kompetencji organizacyjnych, choć los nie pozwolił jej w pełni wykorzystać tej szansy ze względu na likwidację organizacji przez władze carskie już w lutym 1913 r.

Źródła wspomnieniowe – zarówno z okresu międzywojennego, jak i powojennego – konsekwentnie kreślą obraz nauczycielki niezwykle oddanej swoim uczniom, wymagającej, ale jednocześnie głęboko zaangażowanej w ich rozwój intelektualny i moralny. Charakterystyczne jest, że ten wzorzec pedagogiczny Bemówna realizowała przez całe swoje życie zawodowe, niezależnie od

61 Ibidem, sygn. III-19.9, k. 2r – korespondencja wychodząca Janiny Bem.

62 Ibidem, sygn. III-19.7, k. 12 – wspomnienia Julii Chosiowej; sygn. III-19.9, k. 2r – ibidem.

63 Ibidem, sygn. III-19.9, k. 2r – list Maślankowej do Julii Chosiowej.

zmieniających się warunków politycznych i osobistych trudności, w tym postępującej od lat pięćdziesiątych choroby Parkinsona.

Los Bemówny w Polsce Ludowej ilustruje typowe mechanizmy marginalizacji przedstawicieli inteligencji o arystokratycznym pochodzeniu i przedwojennych zasługach niebędących w zgodzie z nową ideologią. Mimo pięćdziesięcioletniego doświadczenia pedagogicznego i udziału w tajnym nauczaniu podczas okupacji niemieckiej ostatnie lata życia spędziła w trudnych warunkach materialnych, wielokrotnie zmuszona do zmiany miejsc zamieszkania.

Przeprowadzona analiza otwiera kilka perspektyw do dalszych badań. Niezbędne jest szersze ujęcie roli kobiet w strukturach Towarzystwa Kultury Polskiej i innych organizacjach pozytywistycznych. Bemówna nie była odosobniona w swoim zaangażowaniu – wokół niej działało wiele innych aktywistek (Teodora Męczkowska, Cecylia Walewska, Anna Paradowska), których sylwetki również wymagają monograficznego opracowania.

Warto pogłębić badania nad metodami pedagogicznymi stosowanymi przez polskie nauczycielki w różnych okresach historycznych. Zachowane wspomnienia uczennic Bemówny dostarczają cennego materiału do rekonstrukcji praktyk dydaktycznych i relacji nauczyciel–uczeń w polskich szkołach żeńskich pierwszej połowy XX w.

Zasadne wydaje się podjęcie szerszych studiów komparatystycznych nad losami polskiej inteligencji pochodzenia szlacheckiego w Polsce Ludowej. Przypadek Bemówny – wieloletniej nauczycielki o niekwestionowanych zasługach dla polskiej oświaty, zmarłej w zapomnieniu i trudnych warunkach materialnych – nie był zapewne odosobniony i wymaga osadzenia w szerszym kontekście polityki kadrowej i społecznej władz komunistycznych.

Przeprowadzone badania unaoczniają zarówno możliwości, jak i ograniczenia rekonstrukcji biografii postaci drugiego planu. Z jednej strony zachowane materiały archiwalne – wspomnienia, korespondencja, dokumenty urzędowe – pozwalają na stosunkowo dokładne odtworzenie przebiegu życia Bemówny. Szczególną wartość mają źródła wspomnieniowe, które nie tylko dostarczają informacji faktograficznych, ale również pozwalają uchwycić osobowość bohaterki i jej wpływ na otoczenie.

Z drugiej strony dyskrekcja i pokora Bemówny, przejawiające się w unikaniu rozgłosu i świadomym umniejszaniu własnych zasług, sprawiają, że wiele aspektów jej działalności pozostaje słabo udokumentowanych. Szczególnie dotyczy to okresu międzywojennego, z którego zachowały się głównie materiały urzędowe (protokoły rad pedagogicznych, wykazy ocen), ale brak źródeł osobistych pozwalających na głębszą interpretację jej motywacji i poglądów.

Wreszcie, przeprowadzona analiza potwierdza tezę o konieczności rewaluacji dokonań kobiet-działaczek społecznych i pedagogicznych, których wkład w zachowanie polskiej kultury i tożsamości narodowej był często niedoceniany ze względu na patriarchalne struktury społeczne i historiograficzne schematy interpretacyjne koncentrujące się na działalności męskich przywódców i spektakularnych wydarzeniach kosztem żmudnej pracy organicznej u podstaw.

Janina Bem była niewątpliwie postacią wyjątkową. Jej życie stanowi świadectwo konsekwencji w realizacji ideałów służby narodowi przez pracę pedagogiczną i organizacyjną, niezależnie od zmieniających się warunków politycznych i osobistych trudności. Zasluguje ona nie tylko na uznanie dla konkretnych osiągnięć, ale także na miejsce w szerszej narracji o polskiej inteligencji i jej roli w zachowaniu kontinuity kulturowej narodu.

Iza Biežuńska-Małowist

(1917–1995)

SŁOWA KLUCZOWE

historia starożytna, historia niewolnictwa, papirologia, Uniwersytet Warszawski, działalność naukowa, druga wojna światowa, prześladowania ludności żydowskiej, getto warszawskie, historiografia polska XX w.

KEYWORDS

Ancient History, History of Slavery, Papyrology, Warsaw University, Scientific Activity, World War II, Persecution of the Jewish People, Warsaw Ghetto, Polish Historiography of the 20th Century.

ABSTRAKT

Iza Biežuńska-Małowist to przykład kobiety, która osiągnęła wybitne sukcesy na polu nauk historycznych w warunkach szczególnie trudnych. Jej nazwisko jest powszechnie znane w środowisku historyków starożytności i papirologów, zarówno w Polsce, jak i na arenie międzynarodowej. Karierę naukową rozpoczęła w okresie międzywojennym, gdy dostęp kobiet do środowiska akademickiego był znacznie bardziej ograniczony niż po 1945 r. Z racji swojego żydowskiego pochodzenia doświadczyła prześladowań podczas drugiej wojny światowej, a pobyt w getcie warszawskim przeżyła dzięki wsparciu przyjaciół poznanych na uczelni. Rozkwit jej działalności naukowej przypada na lata pięćdziesiąte, sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX w. Wówczas Biežuńska opublikowała liczne monografie i artykuły, wzięła udział w wielu konferencjach międzynarodowych i należała do zespołów badawczych zajmujących się dziejami starożytnego niewolnictwa. Większość jej badań prowadzona była we współpracy z międzynarodowym środowiskiem naukowym. Biežuńska pozostawiła po sobie nie tylko dorobek naukowy zachowujący aktualność do dziś, ale także liczne grono uczniów, z których wielu osiągnęło pozycję cenionych naukowców w dziedzinie historii starożytnej i papirologii.

ABSTRACT

Iza Biežuńska-Małowist is an example of a woman who achieved outstanding success in the field of historical sciences under particularly difficult conditions. Her name is widely

known in the community of ancient historians and papyrologists, both in Poland and internationally. She began her academic career in the interwar period, when women's access to the academic environment was much more limited than after 1945. Due to her Jewish origins, she experienced persecution during World War II, and survived her stay in the Warsaw Ghetto thanks to the support of friends she met at university. The peak of her scientific activity falls on the 1950s, 1960s and 1970s. During that time, Biezuńska published numerous monographs and articles, participated in many international conferences and belonged to research teams dealing with the history of ancient slavery. Most of her research was conducted in cooperation with the international scientific community. Biezuńska left behind not only a scientific legacy that remains relevant today, but also numerous students, many of whom have achieved the position of respected scholars in the field of ancient history and papyrology.

WSTĘP

Iza Biezuńska-Małowist należy do najwybitniejszych polskich historyków starożytności XX w. Głównym celem niniejszego opracowania jest przedstawienie pełnego obrazu jej życia i działalności naukowej w kontekście dramatycznych wydarzeń historycznych, które kształtowały jej biografię, oraz ukazanie jej wkładu w rozwój polskiej i światowej historiografii starożytności, ze szczególnym uwzględnieniem badań nad niewolnictwem antycznym i papirologią. Jej biografia stanowi przykład niezwykle determinacji i pasji naukowej, które pozwoliły przezwyciężyć zarówno bariery wynikające z płci w środowisku akademickim okresu międzywojennego, jak i traumatyczne doświadczenia związane z Holocaustem.

Mimo wybitnych osiągnięć Biezuńskiej jej biografia nie doczekała się dotychczas monograficznego opracowania. Wśród dostępnych materiałów dotyczących jej postaci należy wymienić przede wszystkim biogramy autorstwa jej ucznia Włodzimierza Lengauera¹, a także Krystyny Stebnickiej², Dorothy Thompson³ i Wolfganga Schullera⁴. Lengauer, będący uczniem Biezuńskiej, przedstawił najbardziej kompleksowy zarys jej życia i kariery naukowej, wykorzystując zarówno dokumenty archiwalne, jak i osobiste wspomnienia. Stebnicka skoncentrowała się na analizie pierwszej publikacji Biezuńskiej i jej znaczeniu dla współczesnych badań. Thompson, brytyjska papirolożka, przedstawiła perspektywę zagranicznego badacza współpracującego z polską uczoną. Schuller, odpowiedzialny za niemieckie wydanie pierwszej pracy Biezuńskiej, przyczynił się do ponownego wprowadzenia jej dorobku do obiegu

1 W. Lengauer, *Iza Biezuńska-Małowist 1917–1995*, „Przegląd Historyczny” 2016, R. 57, s. 373–383.

2 K. Stebnicka, *Iza Biezuńska, Studien zur rechtlichen und gesellschaftlichen Stellung der griechischen Frau im griechisch-römischen Ägypten*, UVK Verlagsgesellschaft mbH, Konstanz 2019, ss. 80 (recenzja), „Przegląd Historyczny” 2023, R. 114, nr 2, s. 179–180.

3 D. Thompson, *Iza Biezuńska-Małowist and the Young Papyrologist*, „Przegląd Historyczny” 2016, R. CVII, nr 3, s. 399–404.

4 W. Schuller, *Erinnerungen an Iza Biezuńska-Małowist*, ibidem, s. 397–398.

naukowego. Brakuje jednak szerszego opracowania osadzającego działalność Biezuńskiej w kontekście rozwoju polskiej historiografii starożytności oraz jej miejsca w międzynarodowym środowisku papirologicznym.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowi zespół archiwalny *Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist* przechowywany w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie pod sygnaturą III-320. Zespół ten obejmuje dokumentację osobową, korespondencję naukową, zaproszenia na konferencje, dokumenty dotyczące awansów i wyróżnień, a także materiały związane z działalnością dydaktyczną. Uzupełnieniem są materiały z zespołu *Materiały Mariana Małowista* (sygn. III-292), męża Biezuńskiej, zawierające dokumenty dotyczące ich wspólnego życia i kariery naukowej. Szczególnie cenne są dokumenty dotyczące okresu wojny i pobytu w getcie warszawskim, a także korespondencja z okresu powojennego obrazująca proces odbudowy polskiej nauki oraz nawiązywania kontaktów międzynarodowych.

Zasadniczą część wykorzystanych źródeł pierwotnych stanowią publikacje naukowe samej Biezuńskiej, w tym monografie, artykuły w czasopismach krajowych i zagranicznych oraz recenzje. Wykorzystano również publikacje jej uczniów i współpracowników, które pozwalają na ocenę jej wpływu na rozwój polskiej szkoły badań nad starożytnością. Istotnym źródłem są nekrologi i wspomnienia pośmiertne, które ukazały się w polskich i zagranicznych periodykach naukowych.

W grupie źródeł wtórnych wykorzystanych w niniejszym opracowaniu dominują publikacje poświęcone biografii i dorobkowi Izy Biezuńskiej-Małowist oraz jej uczniów. Kluczowe znaczenie ma artykuł Włodzimierza Lengauera *Iza Biezuńska-Małowist 1917–1995*, opublikowany w „Przeglądzie Historycznym” w 2016 r., będący najobszerniejszym biogramem autorstwa bezpośredniego ucznia profesor, który wykorzystał zarówno materiały archiwalne, jak i osobiste wspomnienia. Uzupełnieniem polskiej perspektywy są teksty zagranicznych badaczy: Dorothy Thompson *Iza Biezuńska-Małowist and the Young Papyrologist* oraz Wolfganga Schullera *Erinnerungen an Iza Biezuńska-Małowist*, również opublikowane w „Przeglądzie Historycznym” w 2016 r., które prezentują międzynarodowy wymiar działalności Biezuńskiej. Wartościowym źródłem jest również recenzja Krystyny Stebnickiej z 2023 r., omawiająca niemieckie wydanie pierwszej pracy Biezuńskiej w 2019 r. Do rekonstrukcji karier uczniów Biezuńskiej niezbędne okazały się monografie redakcyjne: *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945–2004* pod redakcją Sławomira Kalemki oraz *Studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945–2000* autorstwa Tomasza Witucha i Bogdana Stolarczyka.

Głównym celem badawczym jest rekonstrukcja pełnej biografii naukowej Izy Biezuńskiej-Małowist oraz ocena jej wkładu w rozwój historiografii starożytności. Opracowanie zmierza do odpowiedzi na następujące pytania badawcze: W jaki sposób traumatyczne doświadczenia wojenne wpłynęły na wybory badawcze i drogę naukową Biezuńskiej? Jakie czynniki umożliwiły jej karierę naukową w warunkach ograniczonego dostępu kobiet do środowiska

akademickiego? Jaką rolę odegrała w budowaniu polskiej szkoły badań nad niewolnictwem antycznym i papirologią? W jakim zakresie jej działalność przyczyniła się do integracji polskiego środowiska naukowego ze środowiskiem międzynarodowym? Jakie znaczenie miała jej działalność dydaktyczna dla kształtowania kolejnych pokoleń historyków starożytności?

W niniejszym opracowaniu zastosowano metodę biograficzną uzupełnioną o elementy analizy prozopograficznej i instytucjonalnej. Metoda biograficzna pozwala na uchwycenie indywidualnego wymiaru kariery naukowej Biezuńskiej w kontekście szerszych procesów historycznych i przemian w polskiej nauce. Analiza prozopograficzna umożliwia zrekonstruowanie sieci powiązań naukowych i osobistych, które kształtowały jej drogę zawodową. Perspektywa instytucjonalna pozwala z kolei na osadzenie biografii Biezuńskiej w strukturach uniwersyteckich i towarzystw naukowych, których była członkinią. Wykorzystano również metodę analizy bibliometrycznej do oceny zasięgu i wpływu publikacji Biezuńskiej.

Opracowanie składa się z kilku zasadniczych części. Po wstępie następuje rozdział poświęcony okresowi przedwojnemu, w którym przedstawiono dzieciństwo, edukację i pierwsze kroki naukowe Biezuńskiej. Kolejny rozdział omawia okres wojny i okupacji, ze szczególnym uwzględnieniem doświadczeń związanych z gettem warszawskim. Następnie przedstawiono pierwsze lata powojenne i proces powrotu do pracy naukowej. Kolejna część poświęcona jest rozwojowi kariery naukowej w latach 1947–1975, kiedy to Biezuńska osiągnęła najwyższe sukcesy zawodowe. Osobny rozdział dotyczy ostatnich dekad jej aktywności naukowej, naznaczonych problemami zdrowotnymi i wydarzeniami politycznymi. Dalsze rozdziały przedstawiają uczniów Biezuńskiej oraz jej dorobek publikacyjny. Opracowanie zamyka synteza osiągnięć i refleksja nad miejscem Biezuńskiej w polskiej historiografii.

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1917–1995, czyli cały okres życia Izy Biezuńskiej-Małowist. Główny nacisk położono na lata 1934–1988, kiedy prowadziła aktywną działalność naukową i dydaktyczną. Zakres geograficzny koncentruje się na Warszawie jako głównym ośrodku działalności Biezuńskiej, z uwzględnieniem jej licznych podróży naukowych do ośrodków zagranicznych w Europie, Stanach Zjednoczonych i Japonii. Zakres merytoryczny obejmuje działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną Biezuńskiej w dziedzinie historii starożytnej, ze szczególnym uwzględnieniem jej badań nad niewolnictwem antycznym i papirologią.

ROZWINIĘCIE

OKRES PRZEDWOJENNY: FORMACJA NAUKOWA I PIERWSZE SUKCESY

Iza Biezuńska przyszła na świat w Warszawie 1 stycznia 1917 r. w rodzinie Eliaśza Biezuńskiego i Dyny z domu Prawda⁵. Otrzymała wówczas imię Idess. Mia-

5 APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-59, k. 5; III-320-74, k. 29.

ła starszą siostrę – Rajzlę. Elias Biezuński był kupcem i właścicielem kilku nieruchomości w Warszawie, co pozwoliło mu zapewnić córce edukację domową, której potrzebowała ze względu na chorobę serca. Choroba ta będzie towarzyszyć Biezuńskiej przez całe życie, ograniczając czasami jej aktywność, ale nigdy nie stanowiąc przeszkody w realizacji ambicji naukowych. Do szkoły zaczęła uczęszczać dopiero w 1929 r. W 1934 r. ukończyła Gimnazjum Żeńskie Janiny Świąteckiej⁶.

Jeszcze w tym samym roku dostała się na studia na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zamierzała studiować dwa kierunki jednocześnie: historię i filologię klasyczną. Jednak tego drugiego kierunku z nieznanых przyczyn nigdy nie ukończyła. Mimo to jej późniejsze prace zdradzały bardzo dobrą znajomość starożytnej greki i łaciny, co świadczy o gruntownym samokształceniu w zakresie języków klasycznych.

Studia na uniwersytecie w Warszawie zapewniły jej kontakt z najwybitniejszymi historykami polskimi tamtych czasów. Można przypuszczać, że właśnie wówczas podjęła ostateczną decyzję o poświęceniu się karierze naukowej. W 1936 r. współpracowała z profesorem Zdzisławem Żmigryderem-Konopką przy wydawaniu „Bibliografii Historii Starożytnej”, ukazującej się w „Przeglądzie Klasycznym”⁷. Ta pierwsza praca redakcyjna stanowiła ważne doświadczenie w zakresie warsztatu naukowego i zaznajomiła młodą studentkę z najnowszą literaturą przedmiotu. Rok później wzięła udział w VIII Międzynarodowym Kongresie Historyków w Genewie, będąc jego najmłodszą uczestniczką. Wyjazd do Szwajcarii można traktować jako jej pierwszą podróż w celach naukowych. Warto o tym pamiętać w kontekście jej dalszej kariery badawczej, naznaczonej intensywną współpracą międzynarodową.

W 1938 r. obroniła pracę magisterską pod tytułem *Emancypacja kobiety greckiej w świetle źródeł papirusowych*. Jej promotorem był Tadeusz Wałek-Czarnecki. Otrzymała za nią wyróżnienie na uczelni, co umożliwiło jej wydanie rok później w języku francuskim pod tytułem *Études sur la condition juridique et sociale de la femme grèque en Égypte gréco-romaine*⁸. Niestety, wybuch drugiej wojny światowej sprawił, że jej pierwsza książka stała się bardzo trudno dostępna dla czytelników, gdyż większość nakładu uległa zniszczeniu. Zmieniło się to dopiero po jej powtórным wydaniu w języku niemieckim przez Wolfganga Schullera w 2019 r.⁹

Warto podkreślić nowatorski dobór tematu pracy, bardzo nietypowy jak na tamte czasy. Biezuńska zrezygnowała z pisania o polityce lub wojnach, które były wówczas najpopularniejszym przedmiotem badań wśród historyków starożytności. Zdecydowała się pisać o historii społecznej, niejako wyprzedzając

6 Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1930, s. 458.

7 APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-75, k. 1-3.

8 Ibidem.

9 K. Stebnicka, op. cit., s. 179-180.

w tym historyków związanych z „Annales”. Zdecydowała się pisać o kobietach, co było jeszcze bardziej nietypowe. W gruncie rzeczy była to jedna z pierwszych powstałych w Polsce prac dotyczących kobiet w starożytności. W tym względzie Biezuńska również wyprzedziła swoją epokę, i to o dobre kilkadziesiąt lat, antycypując rozwój studiów kobiecych w historiografii.

Opisując przedwojenne dzieje Biezuńskiej, trzeba wspomnieć o jeszcze jednej istotnej kwestii związanej z jej studiami. Jak każdy student musiała odbyć praktykę pedagogiczną. Dlatego w okresie od 1937 do 1939 r. obserwowała i prowadziła lekcje w Gimnazjum Cecylii Goldman-Landauowej. Tam poznała swojego przyszłego męża – Mariana Małowistę, który był nauczycielem i opiekunem jej praktyki¹⁰. To spotkanie okazało się przełomowe nie tylko dla jej życia osobistego, ale również dla dalszej drogi naukowej, gdyż Małowist był jej wsparciem w najtrudniejszych chwilach.

CZAS WOJNY I OKUPACJI: PRZETRWANIE I OPÓR

Wybuch wojny spowodował przerwanie kariery naukowej Biezuńskiej niemal w załazku. Z oczywistych względów prowadzenie badań stało się niemożliwe. Jednak już w listopadzie 1939 r. Biezuńska zaangażowała się w pracę konspiracyjną, a konkretnie w tajne nauczanie. Prowadziła lekcje z historii i łaciny w znanym jej wcześniej Gimnazjum Cecylii Goldman-Landauowej, Gimnazjum Felicji Mirlasowej oraz w prywatnych mieszkaniach¹¹. Ponownie miała okazję współpracować z Marianem Małowistą, co zapewne pogłębiło ich więź.

W październiku 1940 r. obydwój, ze względu na żydowskie pochodzenie, znaleźli się w getcie warszawskim. Nie zaprzestali jednak swojej działalności aż do czerwca 1942 r. Wówczas udało im się opuścić getto z pomocą dwóch kolegów po fachu – również znanych historyków – Aleksandra Gieysztora i Witolda Kuli. Ten akt solidarności koleżeńskiej i odwagi cywilnej uratował im życie. Biezuńskiej udało się także wydostać z getta swoich rodziców. Zostali oni jednak zdradzeni przez gospodynię domu, w którym się ukrywali. W efekcie zostali aresztowani i prawdopodobnie rozstrzelani na tzw. Gęsiówce, czyli w więzieniu w koszarach, które mieściły się na rogu ulic Gęsiej i Zamenhoffa w Warszawie. Historyczka straciła w getcie całą swoją bliższą i dalszą rodzinę¹².

Po ucieczce nie opuściła jednak stolicy. Ukrywała się pod fałszywym nazwiskiem Janiny Truszczyńskiej, utrzymując się z szycia i różnych prac ręcznych. Została zmuszona do opuszczenia Warszawy dopiero we wrześniu 1944 r. Podczas powstania warszawskiego armia niemiecka starała się usunąć cywilów z miasta. Biezuńska została wywieziona do obozu przejściowego

¹⁰ W. Lengauer, op. cit., s. 377–378.

¹¹ APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-77, k. 21.

¹² Ibidem, sygn. III-320-75, k. 1–3.

w Pruszkowie, skąd została zwolniona i wyjechała do Jeżowa, gdzie doczekała końca wojny¹³.

Stwierdzenie, że wydarzenia te odcisnęły na badaczce trwałe piętno, byłoby niedopowiedzeniem. W Archiwum Polskiej Akademii Nauk zachowały się dokumenty świadczące o jej zainteresowaniu tematem odszkodowań dla osób represjonowanych podczas wojny. Starła się, aby osoby, które przetrwały pobyt w gettach, a nie trafiły do żadnego z obozów koncentracyjnych, również zostały objęte programem wsparcia ze strony państwa. Pisała w tym celu do wielu instytucji: Rzecznika Praw Obywatelskich, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Instytutu Pamięci Narodowej¹⁴. Ta aktywność świadczy o głębokim poczuciu obowiązku wobec pamięci ofiar Holokaustu i chęci sprawiedliwości dla ocalałych.

PIERWSZE LATA POWOJENNE: POWRÓT DO NAUKI

W styczniu 1945 r. Biezuńska wróciła do Warszawy. W maju tego samego roku podjęła pracę w Ministerstwie Oświaty, gdzie zajmowała się rejestracją strat wojennych w obrębie szkolnictwa wyższego. Już pod koniec 1945 r. została wydelegowana do Paryża w celu sprowadzenia książek naukowych dla polskich uniwersytetów. Powtórzyło się to w 1947 roku, choć tym razem przebywała we Francji znacznie dłużej, bo od kwietnia do października, a nie przez dwa tygodnie jak za pierwszym razem¹⁵. Wydaje się, że te podróże pozwoliły jej nawiązać kontakty z zachodnim światem naukowym, które zaprocentowały w przyszłości i umożliwiły włączenie się w międzynarodowy obieg naukowy mimo żelaznej kurtyny.

Niedługo po podjęciu pracy w Ministerstwie Oświaty Biezuńskiej udało się zatrudnić także na Uniwersytecie Warszawskim. Od września 1945 r. pełniła tam funkcję asystentki na Wydziale Historii. Była to niewątpliwie szansa na spełnienie jej marzeń o karierze naukowej, którą wykorzystała w pełni. Powróciła do swoich zainteresowań naukowych związanych z zagadnieniami społecznymi w starożytności, szczególnie do kwestii niewolnictwa. Rok akademicki 1946–1947 spędziła w większości w Paryżu. W tym czasie wraz z profesorami Marią i Stanisławem Ossorskimi przebywała na kongresie historyków¹⁶. Udało jej się także połączyć wyjazd naukowy ze wspomnianą delegacją z Ministerstwa Oświaty, co świadczy o jej umiejętności efektywnego wykorzystywania dostępnych możliwości.

Rok 1947 był przełomowy w karierze Biezuńskiej. W styczniu otrzymała na Uniwersytecie Warszawskim awans na stanowisko starszej asystentki¹⁷.

¹³ W. Lengauer, op. cit., s. 378–379.

¹⁴ APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-77, k. 13–17.

¹⁵ Ibidem, sygn. III-320-74, k. 1–21.

¹⁶ Ibidem, sygn. III-320-60, k. 1–2.

¹⁷ Ibidem, sygn. III-320-76, k. 3.

Podczas pobytu we Francji wstąpiła do „Association pour encouragement Études Grecs” przy poparciu uznanego epigrafika Louisa Roberta¹⁸. W maju zapewne wróciła na pewien czas do Polski w celu obrony pracy doktorskiej pod tytułem *Z zagadnień niewolnictwa okresu hellenistycznego*¹⁹. Ta rozprawa była kontynuacją i rozwinięciem problematyki podjętej w pracy magisterskiej, jednocześnie wyznaczając główny nurt jej przyszłych zainteresowań badawczych. W październiku zrezygnowała z posady w Ministerstwie Oświaty, skupiając się wyłącznie na pracy naukowej²⁰. Wtedy także, 11 listopada, wyszła za mąż za Mariana Małowista²¹. Za symbol zasadniczych zmian, jakie zaszły w życiu Biezuńskiej w 1947 r., można uznać urzędową zmianę imienia. Od tamtego momentu w jej dowodzie osobistym funkcjonowało imię Iza, a nie Idess, jak wcześniej. Izą nazywali ją jeszcze przed wojną rodzice i zapewne tak też się wszystkim przedstawiała, sądząc po zagranicznych dokumentach, więc zmiana ta dotyczyła raczej sfery symbolicznej niż praktycznej – była to swego rodzaju rytualna zmiana tożsamości po traumie wojny.

DALSZA KARIERA NAUKOWA: LATA 1947–1975

Nie powinien zaskakiwać fakt, że po 1947 r. kariera naukowa Biezuńskiej przyspieszyła. Kraj wymagał odbudowy, przedwojenne kadry naukowe zostały poważnie przetrzebione w wyniku w pełni świadomych działań okupantów, a Biezuńska była jednym z niewielu łączników z utraconym środowiskiem naukowym sprzed wojny. W 1949 r. otrzymała awans na adiunkta na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego²², a już dwa lata później, 11 listopada 1951 r., odbyła się publiczna obrona jej pracy habilitacyjnej pod tytułem *Poglądy Nobilitas okresu Nerona i ich podłoże gospodarczo-społeczne*²³. W kolejnym roku dzieło to zostało opublikowane. Biezuńska została też kierownikiem Katedry Historii Starożytnej UW, a także członkinią komisji programowej studiów historycznych²⁴. Zapewniło to jej mocną pozycję nie tylko na Wydziale Historii, ale także w skali całego uniwersytetu.

Ówczesne władze państwowe raczej nie miały powodu uważać Biezuńskiej za zagrożenie. Jej zainteresowania badawcze skupiały się na starożytnym Rzymie, wystarczająco odległym od okresów historycznych będących przedmiotem zainteresowania cenzury politycznej. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że jej badania w zakresie historii społecznej były wręcz dobrze widziane przez partię, gdyż kwestie klasowe i problematyka niewolnictwa wpisywały się w marksistowską wizję historii. Niewątpliwie pomagały jej w tym

18 W. Lengauer, op. cit., s. 379.

19 APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-76, k. 6.

20 Ibidem, sygn. III-320-74, k. 21.

21 APAN, Materiały Mariana Małowista, sygn. III-292-77, k. 27.

22 APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-76, k. 7; III-320-58, k. 8.

23 Ibidem, k. 12.

24 Ibidem, sygn. III-320-74, k. 23.

kontakty w Ministerstwie Oświaty pochodzące z wczesnych lat powojennych, a także związek z cenionym Marianem Małowistem. Jeszcze w 1944 r. był on zaangażowany w działalność rozgłośni radiowej PKWN w Lublinie, a potem także Polskiego Radia²⁵. Ponadto oboje dysponowali legitymacjami Koła Historyków Marksistów²⁶, choć wątpliwe, żeby była to realna deklaracja poglądów politycznych. Można doszukiwać się tu raczej konieczności – bez tego znalezienie przez nich pracy w zawodzie i realizacja pasji badawczych byłyby zapewne niemożliwe.

Oczywiście zarówno w pracach Biezuńskiej, jak i jej męża bez trudu można znaleźć przejawy autocenzury, sformułowania, a nawet całe passusy odnoszące się do narzuconego wówczas odgórnie marksistowskiego poglądu na historię. Były one jednak swoistym „trybutem” płaconym władzom i oficjalnej cenzurze za możliwość opublikowania pracy. Alternatywą mogło być wydanie pracy na Zachodzie, na co jednak także niezbędna była zgoda odpowiedniego organu. W późniejszym okresie pojawiła się także opcja publikowania w tak zwanym drugim obiegu. Był to jednak wyjątkowo problematyczny sposób dla naukowca, którego zadaniem było przecież jak najszerze rozpowszechnienie wyników swoich badań, a nie ukrywanie ich przed pracodawcą. Ponadto skorzystanie z którejkolwiek zabronionej przez władze opcji było równoznaczne z wykluczeniem z pierwszego obiegu wydawniczego i naukowego. Dlatego też Biezuńska, chcąc nie chcąc, jak znakomita większość ówczesnych badaczy, musiała poddawać swoje prace autocenzurze i dodawać do nich czysto ideologiczne passusy. Nie zmniejsza to wagi jej odkryć i wartości merytorycznej jej publikacji.

W kolejnych latach aktywność naukowa Biezuńskiej stopniowo rosła. W 1953 r. odbyła podróż badawczą do Rumunii²⁷. Została też rzeczoznawcą w Centralnej Komisji Weryfikacyjnej dla Pracowników Nauki, związanej z Ministerstwem Oświaty²⁸. W kolejnym roku zasiadała w Komitecie zjazdu naukowego prawa antycznego. Rok 1955 przyniósł kongres papirologiczny w Wiedniu, w którym Biezuńska brała udział w charakterze słuchaczki. Zasiadła także po raz pierwszy w komisji przeprowadzającej egzaminy wstępne na studia historyczne²⁹. W 1956 r. uzyskała kolejny awans zawodowy, zostając profesorem nadzwyczajnym, a co za tym idzie, formalnie samodzielnym pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego³⁰. Ten awans był uznaniem jej osiągnięć naukowych i umocnił pozycję Biezuńskiej w środowisku akademickim. Z tego samego roku pochodzi pierwsza wzmianka o jej członkostwie w Polskim Towarzystwie Filologicznym³¹. Ponadto w połowie listopada została na

25 Ibidem, sygn. III-320-77, k. 1-2, 25.

26 Ibidem, sygn. III-320-58, k. 3.

27 Ibidem, sygn. III-320-61, k. 1.

28 Ibidem, sygn. III-320-58, k. 11.

29 Ibidem, sygn. III-320-61, k. 1-3; III-320-76, k. 15.

30 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 16; III-320-74, k. 26.

31 Ibidem, sygn. III-320-71, k. 3.

swoją prośbę zwolniona z zajęć dydaktycznych aż do lutego następnego roku, co zapewne oznaczało kolejny wyjazd naukowy³².

Biezuńska stopniowo coraz bardziej angażowała się w życie uczelni i wydziału. Już wcześniej zasiadała w komisji egzaminacyjnej na studia, a od 1957 r. jako kierownik Katedry Historii Starożytnej została zobowiązana przez władze wydziału do odbywania hospicjacji zajęć swoich pracowników³³. Na przełomie sierpnia i września kolejnego roku po raz kolejny uczestniczyła w kongresie papirologicznym, który tym razem odbywał się w Oslo. Biezuńska wygłosiła tam referat pod tytułem *Rozszerzenie praw miast rzymskich w Egipcie w pierwszych wiekach istnienia Cesarstwa*. Warto dodać, że z polskich uczonych wśród prelegentów znaleźli się tylko ona i wybitny znawca prawa antycznego Rafał Taubenschlag, który głosił swój wykład w tej samej sesji³⁴. To zestawienie świadczy o uznaniu, jakim cieszyła się Biezuńska w międzynarodowym środowisku naukowym. Międzynarodowe Kongresy Papirologiczne są organizowane przez Międzynarodowe Towarzystwo Papirologiczne i odbywają się stosunkowo regularnie co trzy lub cztery lata. Od czasów przed drugą wojną światową aż do dziś są jednymi z najważniejszych wydarzeń naukowych tej branży.

Kolejne lata przyniosły Biezuńskiej nowe sukcesy. W 1959 r. została zaproszona na Kongres Studiów Klasycznych w Londynie³⁵. W kraju za swoje zasługi na polu naukowym otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski³⁶. W następnym roku ponownie wzięła udział w Kongresie Studiów Klasycznych, który tym razem odbył się w Sztokholmie³⁷. Ponadto znalazła się w Komitecie Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk i została członkiem komisji Ministerstwa Oświaty do analizy treści nauczania na studiach historycznych³⁸. Ta ostatnia funkcja świadczy o tym, że Biezuńska była postrzegana jako autorytet nie tylko w zakresie badań, ale również w kwestii kształcenia przyszłych pokoleń historyków.

W 1961 r. Międzynarodowy Kongres Papirologiczny odbył się w Warszawie, co było bardzo istotnym wydarzeniem w polskim świecie nauk humanistycznych. Miarą rosnącego znaczenia Biezuńskiej w środowisku może być fakt, że pełniła ona wówczas funkcję przewodniczącej komitetu organizacyjnego owej konferencji³⁹. Zorganizowanie tak prestiżowego wydarzenia w Warszawie, zaledwie szesnaście lat po zakończeniu wojny, stanowiło niemałe wyzwanie logistyczne i organizacyjne. Ponadto po raz kolejny zasiadała w komisji egzaminacyjnej na studia na Wydziale Historii UW, została zaproszona na kongres naukowy w Atenach, a końcówkę roku i początek przyszłego spędziła

32 Ibidem, sygn. III-320-74, k. 27.

33 Ibidem, sygn. III-320-58, k. 13.

34 Ibidem, sygn. III-320-63, k. 6.

35 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 12.

36 Ibidem, sygn. III-320-59, k. 4.

37 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 13.

38 Ibidem.

39 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 71; III-320-63, k. 15-18.

w Paryżu na badaniach i kolejnym kongresie⁴⁰. Ponadto w 1961 r. została wydana jej książka, a w kolejnym odbyły się obrony doktoratów jej wychowanków. Lata 1961 i 1962 były niewątpliwie bardzo pracowite dla Biezuńskiej, łączącej intensywną działalność naukową z obowiązkami organizacyjnymi i dydaktycznymi.

Rok 1963 przyniósł jej awans w strukturach Polskiej Akademii Nauk – została wybrana na stanowisko wiceprzewodniczącej Komitetu Nauk Historycznych⁴¹. Ponadto uczestniczyła w konferencji organizowanej przez Niemiecką Akademię Nauk z okazji setnej rocznicy wydania *Corpus Inscriptionum Latinarum*⁴² – bardzo istotnej i cenionej w branży papirologów i epigrafików publikacji. Kolejny rok Biezuńska spędziła w znacznym stopniu na wyjazdach zagranicznych. Aby przeprowadzić badania w Paryżu, musiała wziąć bezpłatny urlop naukowy⁴³. Potem wzięła jeszcze udział w kongresie papirologicznym w Mediolanie, a okres od sierpnia do października spędziła w Grecji⁴⁴. W międzyczasie została jeszcze członkinią Rady Naukowej Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej Polskiej Akademii Nauk⁴⁵. Rok 1965 był kontynuacją tego trendu. Biezuńska stała się autorytetem w zakresie papirologii czy nawet szerzej – historii starożytnej. Dostawała zaproszenia na liczne konferencje związane z jej zainteresowaniami badawczymi. Dodatkowo musiała wypełniać swoje obowiązki dydaktyczne i prowadzić własne badania. We wspomnianym roku wzięła udział w XII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Wiedniu⁴⁶. Od końca marca do końca czerwca prowadziła badania we Francji i Anglii, we wrześniu odbyła podróż do Monachium i Mediolanu, a październik i listopad spędziła w NRD i na Węgrzech⁴⁷.

Lata 1966 i 1967 w świetle dokumentów jawią się jako stosunkowo spokojne. Nie ma informacji o żadnych wyjazdach zagranicznych, co mogło być związane ze wzmożonymi obowiązkami dydaktycznymi lub problemami zdrowotnymi. W kraju Biezuńska została uhonorowana stanowiskiem wiceprzewodniczącej w kolejnym komitecie Państwowej Akademii Nauk, konkretnie w Komitecie Nauk o Kulturze Antycznej⁴⁸. W 1968 r. pojawiły się pierwsze odnotowane w dokumentach problemy Biezuńskiej z władzami polskimi. Mianowicie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odmówiło jej zgody na wyjazd do Michigan w Stanach Zjednoczonych na kolejny Międzynarodowy Kongres Papirologów, na którym zresztą miała zaplanowane wystąpienie. Profesor musiała pisać odwołanie. Warto zaznaczyć, że prośbę o zmianę decyzji motywowała

40 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 17; III-320-74, k. 60; III-320-60, k. 9.

41 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 18.

42 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 22, 41.

43 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 21, 26.

44 Ibidem, k. 20.

45 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 20.

46 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 117.

47 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 141-142; III-320-60, k. 22v; III-320-59, k. 25v, 26.

48 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 22.

swoją znaczącą rolę w Międzynarodowym Towarzystwie Papirologicznym⁴⁹. Ten incydent ilustruje polityczne uwarunkowania pracy naukowej w PRL, gdzie nawet najbardziej uznani uczeni musieli zmagać się z arbitralnymi decyzjami administracji.

W 1969 r. Biezuńska znalazła się w Radzie Naukowej Wydziału Historii Uniwersytetu Warszawskiego⁵⁰. Przedłużono także jej kadencję w prezydium Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN i jako kierownika zakładu dydaktycznego historii starożytnej UW. W kolejnym roku po raz trzeci zasiadała w komisji egzaminacyjnej na studia historyczne⁵¹. Może to sugerować, że sprawdzała się na zajmowanych stanowiskach i cieszyła się zaufaniem zarówno kolegów, jak i władz uczelni. Kolejnym wyróżnieniem, wiążącym się również z dodatkowymi obowiązkami, było miejsce w redakcji „Acta Poloniae Historica” – jednego z najważniejszych humanistycznych czasopism naukowych w Polsce⁵². W kwestii wyjazdów zagranicznych rok 1970 okazał się spokojny w porównaniu z poprzednimi. Biezuńska wzięła tylko udział w konferencji papirologicznej w Firenzie i w kongresie nauk historycznych w Moskwie⁵³.

W 1971 r. Biezuńska, razem z jedną ze swoich wychowanek – Ewą Wipszycką-Bravo – udała się na kongres papirologów w Marburgu⁵⁴. Poza tym okres od lutego 1971 r. do lutego 1972 r. spędziła na badaniach w Anglii i Francji. Pobierała tam stosunkowo niewielkie stypendium naukowe, w Polsce przebywając przez większość tego czasu na bezpłatnym urlopie naukowym⁵⁵. Ten długi pobyt za granicą świadczy o determinacji Biezuńskiej w prowadzeniu badań i gotowości do znacznych wyrzeczeń finansowych. Swoje liczne wyjazdy przypłaciła zdrowiem. Zapewne znaczną część 1972 i początek 1973 r. chorowała. Wzmianka na ten temat pojawia się w jednym z pism prorektora Uniwersytetu Warszawskiego do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego⁵⁶. Potwierdza to znacznie zmniejszona aktywność naukowa i dydaktyczna Biezuńskiej w tym okresie.

PANI PROFESOR: LATA 1976–1988

Rok 1976, mimo przeciwności, przyniósł Biezuńskiej także pozytywne zmiany. Największą było niewątpliwie przyznanie przez Radę Państwa tytułu profesora zwyczajnego⁵⁷. Jest to najwyższy tytuł, jaki może otrzymać naukowiec i uzyskują go tylko nieliczni, najbardziej uznani specjaliści w danej dziedzinie, więc było to wielkie wyróżnienie, uwieńczenie wieloletniej pracy badawczej

49 Ibidem, sygn. III-320-63, k. 71–77.

50 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 26.

51 Ibidem, k. 23, 27, ibidem, sygn. III-320-58, k. 32.

52 Ibidem, sygn. III-320-71, k. 1.

53 Ibidem, sygn. III-320-63, k. 78; III-320-71, k. 1; III-320-64, k. 66.

54 Ibidem, sygn. III-320-61, k. 14.

55 Ibidem, sygn. III-320-74, k. 47; III-320-60, k. 48–49.

56 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 56.

57 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 29.

i dydaktycznej. Ponadto Biezuńska po raz kolejny otrzymała stanowisko kierownika Zakładu Historii Starożytnej UW, a w kolejnym roku została redaktorką „Przeglądu Historycznego”⁵⁸ – jednego z najbardziej wpływowych humanistycznych czasopism w kraju.

Koniec 1974 i niemal całą pierwszą połowę roku 1975 Biezuńska spędziła w Stanach Zjednoczonych, prowadząc badania i wykłady w Princeton⁵⁹. Ta długa wizyta w jednym z najbardziej prestiżowych ośrodków akademickich świata świadczy o międzynarodowym uznaniu dla jej dorobku naukowego. Po powrocie zajmowała się organizacją konferencji Międzynarodowej Grupy Badań nad Niewolnictwem Antycznym, która odbyła się w Nieborowie. Została też wybrana na kolejną kadencję do rady naukowej Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN oraz otrzymała zaproszenie na uniwersytet w Padwie⁶⁰. W kolejnych latach Biezuńska podróżowała niemal tak dużo jak przed chorobą. W maju 1976 r. udała się do Moskwy na kongres Eirene, a dwa lata później do Erewania⁶¹. W międzyczasie po raz kolejny została wybrana kierowniczką Zakładu Historii Starożytnej Instytutu Historycznego UW i otrzymała nagrodę I stopnia za osiągnięcia naukowe, którą zresztą w całości przekazała na fundusz nagrody im. Stanisława Herbsta⁶². Ten gest świadczy o jej szlachetności i chęci wspierania młodych badaczy.

W 1979 r. Biezuńska wzięła udział w dwóch konferencjach naukowych – w Budapeszcie i Mediolanie. W obu przypadkach nie ograniczyła się do roli słuchaczki, tylko prezentowała na nich wyniki swoich badań⁶³. W kolejnym roku sama zajmowała się organizacją podobnego wydarzenia w Kazimierzu Dolnym⁶⁴. Być może ten wysiłek w połączeniu ze stresem spowodowanym problemami z przydziałem papieru dla „Przeglądu Historycznego” doprowadziły do kolejnej choroby⁶⁵. Chroniczne problemy zdrowotne coraz wyraźniej dawały o sobie znać, choć Biezuńska starała się nie ograniczać z ich powodu swojej aktywności.

Początek lat osiemdziesiątych upłynął Biezuńskiej na staraniach o nawiązanie współpracy z kolejnymi ośrodkami naukowymi, między innymi uniwersytetami w Lecce, Besançon i Salonikach⁶⁶. Zapewne wiele z jej planów naukowych pokrzyżowało wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. Przerwało to kontakty z zachodnimi placówkami na ponad rok. Biezuńska od października tego roku przebywała w Hamburgu, głosząc gościnne wykłady na tamtejszym uniwersytecie, więc sytuacja polityczna utrudniła jej także powrót

58 Ibidem, sygn. III-320-59, k. 14.

59 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 51.

60 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 30; III-320-64, k. 83.

61 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 59; III-320-64, k. 85; III-320-64, k. 90.

62 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 60; III-320-58, k. 50.

63 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 92; III-320-64, k. 112.

64 Ibidem, sygn. III-320-65, k. 5.

65 Ibidem, sygn. III-320-58, k. 60; III-320-71, k. 1.

66 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 113; III-320-62, k. 1; III-320-60, k. 113; III-320-60, k. 114.

do domu⁶⁷. Ten przymusowy pobyt za granicą podczas stanu wojennego musiał być dla niej szczególnie trudnym doświadczeniem, zwłaszcza w kontekście wcześniejszych traumatycznych przeżyć związanych z rozłąką z rodziną podczas wojny.

Po złagodzeniu stanu wojennego na przeszkodzie dalszej działalności naukowej Biezuńskiej stanął stan zdrowia jej męża. Zgodnie z zachowanymi dokumentami badanie lekarskie Mariana Małowista z 1983 r. wykazało, że wymaga on stałej opieki⁶⁸. Stąd zapewne przerwa w członkostwie Biezuńskiej w komitetach naukowych Polskiej Akademii Nauk, a także jej podanie o zmniejszenie liczby godzin dydaktycznych na uniwersytecie⁶⁹. Opieka nad chorym mężem stała się priorytetem, co zmusiło ją do ograniczenia aktywności zawodowej. Mimo tych przeciwności przerwa w karierze naukowej Biezuńskiej trwała krótko. Jeszcze w 1984 r. powróciła do komitetu nauk o kulturze antycznej PAN, a w listopadzie kolejnego roku spędziła dwa tygodnie na badaniach we Włoszech⁷⁰. W 1986 r. musiała walczyć z polskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych o zezwolenie na wyjazd na kongres papirologiczny do Aten i została zaproszona na konferencję w Berlinie⁷¹. Jej najdalszą podróżą w latach osiemdziesiątych był niewątpliwie wyjazd do Japonii na sympozjum historii starożytnej, gdzie wygłosiła referat⁷². Ta podróż, mimo zaawansowanego wieku i problemów zdrowotnych, świadczy o niezłomnej pasji badawczej Biezuńskiej.

W 1987 r. zajmowała się organizacją konferencji Międzynarodowej Grupy Badań nad Niewolnictwem Antycznym w Jabłonie. Według zachowanych dokumentów okazało się to dużym wyzwaniem logistycznym ze względu na gwałtowną inflację, utrudniającą planowanie jakichkolwiek kosztów⁷³. W tym samym roku została też zaproszona na konferencję w Budapeszcie i przez jakiś czas przebywała w Bonn. Otrzymała również nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za działalność naukową⁷⁴. To późne wyróżnienie stanowiło uznanie dla całokształtu jej dorobku.

Rok 1988 okazał się kolejną przełomową datą w życiu Biezuńskiej. W tym roku przypadał jubileusz 50-lecia jej pracy naukowej. Organizacją tego wydarzenia zajęli się jej dawni uczniowie, a wówczas już poważani naukowcy – Jerzy Kolendo i Włodzimierz Lengauer. Jubileusz ten był okazją do podsumowania niezwyklej kariery naukowej i uhonorowania jej osiągnięć przez środowisko historyków starożytności. Drugim istotnym wydarzeniem była śmierć męża Biezuńskiej – Mariana Małowista 31 sierpnia 1988 r.⁷⁵ Para poznała się jesz-

67 Ibidem, sygn. III-320-60, k. 99.

68 Ibidem, sygn. III-292-81, k. 21v.

69 Ibidem, sygn. III-320-58, k. 59.

70 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 37; III-320-63, k. 305v.

71 Ibidem, sygn. III-320-63, k. 80.

72 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 129-140.

73 Ibidem, sygn. III-320-65, k. 4.

74 Ibidem, sygn. III-320-64, k. 13; III-320-64, k. 147; III-320-82, k. 15.

75 Ibidem, sygn. III-320-81, k. 1-37.

cze przed drugą wojną światową, spędziła razem wiele trudnych chwil w getcie i spotkała się ponownie po przejściu frontu w Lublinie. Daje to pięćdziesięcioletni staż znajomości i ponad czterdziestoletni staż w małżeństwie. Strata tak bliskiej osoby, która przez tyle lat była wsparciem w życiu osobistym i naukowym, musiała być dla Biezuńskiej ogromnym ciosem.

Śmierć męża i własny pogarszający się stan zdrowia ograniczyły jej aktywność naukową. W gruncie rzeczy można stwierdzić, że położyła jej kres. Z zachowanych dokumentów wynika, że po 1988 r. Biezuńska nie wzięła już czynnego udziału w żadnej konferencji ani żadnej podróży naukowej. Ostatnią organizacją, w jakiej działała, było Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, do którego wstąpiła jeszcze w 1988 r.⁷⁶ Iza Biezuńska-Małowist przeżyła męża o siedem lat – zmarła w Nieborowie 27 lipca 1995 r. Zostawiła po sobie rzeszę uczniów, z których wielu było cenionymi naukowcami, oraz liczne publikacje, w większości zachowujące aktualność do dzisiaj.

UCZNIOWIE BIEZUŃSKIEJ: KONTYNUACJA TRADYCJI NAUKOWEJ

O skuteczności dydaktycznej naukowca wiele mówią kariery jego lub jej uczniów. Iza Biezuńska-Małowist uczyła wiele pokoleń polskich historyków i jej zasługi w tym względzie są niepodważalne. Wielu współczesnych profesorów, belwederskich i uczelnianych, było swego czasu uczniami, a potem doktorantami Biezuńskiej. Warto wspomnieć tutaj co najmniej o kilku z nich.

Jedną z najbardziej znanych uczennic Biezuńskiej była autorka używanego do dziś podręcznika akademickiego Maria Jaczynowska. Obroniła ona doktorat pod kierunkiem Biezuńskiej w 1958 r. Tytuł jej pracy brzmiał *Ekonomiczne podstawy nobilitas rzymskiej u schyłku Republiki*⁷⁷. Później przeniosła się na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie w 1965 r. otrzymała habilitację, broniąc rozprawy *Collegia Iuvenum. Rola historyczna i działalność organizacji młodzieży rzymskiej w okresie wczesnego cesarstwa*⁷⁸. Jest autorką blisko osiemdziesięciu pozycji naukowych, w tym kilku książek i kilku prac opublikowanych za granicą. Zmarła w Toruniu 21 lutego 2008 r.

W 1960 r. pod kierunkiem Biezuńskiej doktorat obronił Jerzy Kolendo na podstawie pracy pod tytułem *Kolonat w Afryce rzymskiej w I–II w. n.e.*⁷⁹. Habilitację uzyskał osiem lat później, już w Instytucie Historii PAN. Tym razem swoimi badaniami objął Italię, tworząc dzieło pod tytułem *Postęp techniczny a problem siły roboczej w rolnictwie starożytnej Italii*⁸⁰. Tytuł profesora zwyczajnego otrzymał w 1979 r. Jego zainteresowania naukowe skupiały się na

76 Ibidem, sygn. III-320-76, k. 42; III-320-78, k. 21.

77 S. Kalembka (red.), *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945–2004. Materiały do biografii*, Toruń 2006, s. 286.

78 Ibidem, s. 287.

79 A. Zawadzka, *Wspomnienie o Profesorze Jerzym Kolendo (9 czerwca 1938–28 lutego 2014)*, „Meander” 2014, R. 69, s. 15.

80 Ibidem, 18.

dziejach gospodarczych starożytnego Rzymu, kontaktach Imperium ze światem barbarzyńskim oraz epigrafice i archeologii śródziemnomorskiej. Jerzy Kolendo zmarł w Warszawie 28 lutego 2014 r.⁸¹

Zbliżone zainteresowania badawcze podzielał chronologicznie następny doktorant Biezuńskiej – Tadeusz Łoposzko. Swoją doktorat obronił rok po Jerzym Kolendo pracą pod tytułem *Plebs miejski w Rzymie w okresie schyłku republiki*⁸². W 1973 r. uzyskał tytuł doktora habilitowanego dzięki rozprawie dotyczącej Publiusza Klodiusza, którą potem wydał jako *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*⁸³. W 1982 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1989 r. profesora zwyczajnego. Zmarł pięć lat po tym wyróżnieniu w Lublinie.

W 1962 r. tytuł naukowy doktora zdobyła kolejna uczennica Biezuńskiej – Ewa Wipszycka. Obroniła pracę dotyczącą przemysłu tekstylnego w Egipcie rzymskim, którą potem opublikowała w języku francuskim⁸⁴. W 1972 r. uzyskała habilitację, a w 1990 r. otrzymała tytuł profesora belwederskiego. Warto dodać, że w okresie od 1972 do 1990 r. pracowała w Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, a w latach 1979–1981 pełniła tam funkcję dziekana. Jest także współzałożycielką czasopisma „Mówią Wieki” oraz żoną kolejnego z doktorantów Biezuńskiej – Benedetto Bravo.

Benedetto Bravo, w przeciwieństwie do wymienionych powyżej naukowców, skupiał się w swoich badaniach raczej na dziejach starożytnej Grecji niż Rzymu. Wspólnie z żoną i kilkoma innymi badaczami jest autorem używanego do tej pory podręcznika akademickiego do dziejów starożytnej Grecji⁸⁵. Studia ukończył we Włoszech, później pracował w Paryżu, a do Polski przyjechał w latach sześćdziesiątych. W 1966 r. obronił pod kierunkiem Biezuńskiej doktorat, a w 1979 r. habilitację. Otrzymał także tytuł profesora belwederskiego w 1999 r.

Warto także wspomnieć tutaj o Włodzimierzu Lengauerze. Jego zainteresowania naukowe także oscylują wokół dziejów starożytnej Grecji. Zajmował się między innymi religią, kulturą i edukacją starożytnych Greków. Doktorat obronił w 1975 r., a habilitację w 1985 r. Jedenaście lat później otrzymał też tytuł profesora belwederskiego. Zaczął pracę na Uniwersytecie Warszawskim w 1971 r. Od 1996 r. pełnił tę samą funkcję co wcześniej jego promotorka, czyli kierownika Zakładu Historii Starożytnej UW, a w latach 2005–2008 był dziekanem Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Ostatnim uczniem Biezuńskiej, którego wymienię, jest Ryszard Kulesza. Obronił on doktorat pod sam koniec kariery naukowej swojej promotorki, bo w 1987 r. Napisał pracę pod tytułem *Przekupstwo i sprzeniewierzenia*

81 Ibidem, s. 13.

82 T. Gaworczyk, *Bibliografia prac prof. dr. hab. Tadeusza Łoposzki*, Lublin 1989, s. 2.

83 H. Kowalski, *Bibliografia prac prof. dr. hab. Tadeusza Łoposzki*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 1994, vol. 49, s. 19.

84 T. Wituch, B. Stolarczyk, *Studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945–2000*, Kraków 2010, s. 167.

85 Wywiad z Benedetto Bravo, <https://tinyurl.com/2dp8whdb> [dostęp: 25.09.2024].

w *Atenach V i IV wieku p.n.e.*⁸⁶ Na Uniwersytecie Warszawskim pracował od 1980 r. W 1998 r. zdobył tytuł doktora habilitowanego, a w 2019 r. otrzymał tytuł profesora belwederskiego. Warto też wspomnieć o jego książce dotyczącej państwa spartańskiego w V–IV w. p.n.e.⁸⁷, za którą otrzymał nagrodę Klio.

Nie da się ukryć, że lista uczniów Izy Biezuńskiej-Małowist przedstawia się imponująco, nie tylko pod względem liczby, ale też ich osiągnięć. Wielu z nich kontynuowało tradycję badawczą swojej mistrzyni, a niektórzy sami stali się wybitnymi nauczycielami akademickimi, kształcącymi kolejne pokolenia historyków starożytności. Ta ciągłość pokoleniowa jest najlepszym świadectwem trwałego wpływu Biezuńskiej na polską szkołę badań nad starożytnością.

PUBLIKACJE BIEZUŃSKIEJ: DOROBK NAUKOWY

Sprawą niezwykle istotną dla każdego naukowca jest kwestia publikacji wyników badań. Jest to sposób na zaistnienie w świecie naukowym za życia, ale także na to, aby zostać zapamiętanym po śmierci. Najlepsze i najbardziej przełomowe publikacje na dany temat pojawiają się w przypisach i bibliografiach kolejnych prac przez wiele lat, a często nawet dziesięcioleci. Dotyczy to niewątpliwie także wielu prac Izy Biezuńskiej.

Najstarsza publikacja Biezuńskiej, a zarazem jej praca magisterska, zatytułowana *Położenie prawne kobiety greckiej w świetle źródeł papirusowych*, została wydana w 1939 r. we Lwowie w języku francuskim⁸⁸. Niestety, jak już wspomniano, wojna doprowadziła do zniszczenia niemal wszystkich egzemplarzy tej książki. Do niedawna była ona wyjątkowo trudno dostępna. Jednak w 2019 r. ukazało się jej tłumaczenie na język niemiecki⁸⁹, umożliwiając lekturę, która nie była dostępna przez osiemdziesiąt lat. Kolejne publikacje ukazywały się już po wojnie, więc dostęp do nich jest, w porównaniu z pierwszą, bardzo ułatwiony.

Na początku warto wspomnieć o artykule, który ukazał się w 37 tomie „Przeglądu Historycznego”. Nosił on tytuł *Źródła dopyty niewolników w okresie hellenistycznym*⁹⁰ i w gruncie rzeczy była to pierwsza publikacja Biezuńskiej w znaczącym czasopiśmie naukowym. W tym samym roku, w „Meandrze”, ukazały się dwa krótkie biogramy jej autorstwa: Juliusza Cezara i Aleksandra Macedońskiego⁹¹. Te popularne opracowania świadczą o umiejętności

⁸⁶ T. Wituch, B. Stolarczyk, op. cit., s. 522.

⁸⁷ Ibidem, s. 523.

⁸⁸ I. Biezuńska, *Études sur la condition juridique et sociale de la femme grèque en Égypte gréco-romaine*, Lwów 1939.

⁸⁹ I. Biezuńska-Małowist, *Studien zur rechtlichen und gesellschaftlichen Stellung der griechischen Frau im griechisch-römischen Ägypten*, W. Schuller (tłum.), Konstanz 2019.

⁹⁰ Eadem, *Źródła dopyty niewolników w okresie hellenistycznym*, „Przegląd Historyczny” 1948, R. 37, s. 103–120.

⁹¹ APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-75, k. 8.

przekazywania wiedzy naukowej w formie przystępnej dla szerszego grona odbiorców. W 1949 r. nakładem Polskiego Towarzystwa Filologicznego ukazała się jej książka *Z zagadnień niewolnictwa w świecie hellenistycznym*⁹². Warto dodać, że była to jej praca doktorska dostosowana do wymogów edytorskich. Opublikowała także kolejny artykuł w „Przeglądzie Historycznym”. Tym razem dotyczył on zarówno starożytności, jak i badań jednego z jej mistrzów – Zdziśława Żmigrydera-Konopki⁹³.

W 1952 r. opublikowana została jej praca habilitacyjna obroniona w poprzednim roku: *Poglądy Nobilitas okresu Nerona i ich podłoże gospodarczo-społeczne*⁹⁴. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. W latach pięćdziesiątych Biezuńska chętnie publikowała w „Meandrze”. W 1953 r. w roczniku 8 ukazał się jej artykuł o kryzysie klas rządzących w schyłkowym okresie republiki rzymskiej, w kolejnym roku napisała tekst podsumowujący dziesięciolecie badań nad historią starożytną w Polsce Ludowej, w 1955 r., w roczniku 10, opublikowała tekst *Sytuacja wewnętrzna Aten w dobie wojny peloponeskiej*, a w 1958 r. swój artykuł poświęciła wybitnemu polskiemu filologowi klasycznemu Ryszardowi Gansińcowi⁹⁵. Warto dodać, że w tym samym roku ukazał się jej podręcznik *Dzieje starożytnej Grecji*⁹⁶, wydany nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych oraz artykuł o Ciceronie w kolejnym znaczącym czasopiśmie – „Kwartalniku Historycznym”⁹⁷.

Już w 1959 r. Biezuńska ponownie zagościła na łamach „Przeglądu Historycznego”, tym razem z artykułem *Niewolnicy urodzeni w domu (οἰχογενεῖς) i charakter pracy niewolniczej w Egipcie rzymskim*⁹⁸. Praca ta została później przetłumaczona na język francuski i ukazała się w 1961 r. w czasopiśmie „Studii Clasicae”⁹⁹. Od 1961 do 1967 r. w wykazie publikacji Biezuńskiej pojawia się przerwa. Możliwe, że wynikała ona z nader licznych podróży naukowych, które w tym okresie odbywała, oraz z intensywnej pracy organizacyjnej związanej z działalnością w różnych komitetach naukowych. Jej powrót do publikowania związany jest z wydawnictwem źródłowym. W 1967 r. ukazało się pierwsze polskie tłumaczenie *Historii Rzymskiej* Kasjusza Diona, a Biezuńska napisała

92 I. Biezuńska-Małowist, *Z zagadnień niewolnictwa w świecie hellenistycznym*, Wrocław 1949.

93 Eadem, *Dzieje ustroju rzymskiego w ujęciu Zdziśława Żmigrydera-Konopki*, „Przegląd Historyczny” 1949, R. 40, s. 72–95.

94 Eadem, *Poglądy Nobilitas okresu Nerona i ich podłoże gospodarczo-społeczne*, Warszawa 1952.

95 APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-75, k. 9.

96 Eadem, *Dzieje starożytnej Grecji*, Warszawa 1958.

97 Eadem, *Poglądy Cicerona na zadania i obowiązki męża stanu*, „Kwartalnik Historyczny” 1958, R. 65, s. 353–367.

98 Eadem, *Niewolnicy urodzeni w domu (οἰχογενεῖς) i charakter pracy niewolniczej w Egipcie rzymskim*, „Przegląd Historyczny” 1959, R. 50, nr 3, s. 433–447.

99 APAN, Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320-75, k. 10.

do niego wstęp naukowy¹⁰⁰. W kolejnym roku następny jej artykuł pojawił się w „Przeglądzie Historycznym”. Tym razem było to podsumowanie dotychczasowych badań nad niewolnictwem starożytnym¹⁰¹.

Warto tutaj wymienić jeszcze kilka innych publikacji. W 1987 r. ukazała się wspólna praca Izy Biežuńskiej-Małowist i Mariana Małowista zatytułowana po prostu *Niewolnictwo*¹⁰² i podejmująca wybrane zagadnienia związane z niewolnictwem na świecie w różnych okresach historycznych. Ta publikacja stanowiła swoiste podsumowanie badań obojga małżonków i próbę komparatystycznego ujęcia problematyki niewolnictwa. Niedługo po przemianach ustrojowych w Polsce, w 1991 r., Biežuńska wydała dzieło poświęcone w dużej mierze jej własnym mistrzom i nauczycielom z okresu przedwojennego, zatytułowane: *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*¹⁰³. Ta publikacja miała charakter nie tylko naukowy, ale i wspomnieniowy, stanowiąc hołd dla środowiska akademickiego, które ukształtowało ją jako badaczkę, a które zostało zniszczone przez wojnę. Ostatnią pracą, o której chciałbym wspomnieć, jest książka wydana w 1993 r. *Kobiety antyku: talenty, ambicje, namiętności*¹⁰⁴. Warto podkreślić swoistą pętlę widoczną w publikacjach Biežuńskiej. Zarówno pierwsza, jak i ostatnia jej praca dotyczyły kwestii historii kobiet, co świadczy o konsekwencji w realizacji zainteresowań badawczych i świadomości pionierskiego charakteru tej problematyki.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie miało na celu przedstawienie pełnego obrazu życia i działalności naukowej Izy Biežuńskiej-Małowist w kontekście dramatycznych wydarzeń historycznych oraz ukazanie jej wkładu w rozwój polskiej i światowej historiografii starożytności. Biografia Biežuńskiej stanowi wyjątkowy przykład determinacji naukowej, która pozwoliła przezwyciężyć zarówno bariery związane z płcią w środowisku akademickim okresu międzywojennego, jak i traumatyczne doświadczenia Holokaustu.

Analiza materiałów archiwalnych oraz publikacji naukowych pozwoliła na zrekonstruowanie pełnej biografii naukowej Biežuńskiej i wykazanie jej znaczenia dla rozwoju polskiej historiografii starożytności. Udokumentowano, że jej kariera przebiegała przez kilka wyraźnych etapów: formację przedwojenną (1934–1939), przetrwanie w czasie wojny i okupacji (1939–1945), odbudowę

100 Kasjusz Dion Kokcejan, *Historia Rzymska*, W. Madyda (tłum.), I. Biežuńska-Małowist (wstęp naukowy), Wrocław 1967.

101 I. Biežuńska-Małowist, *Główne kierunki badań nad niewolnictwem starożytnym we współczesnej historiografii*, „Przegląd Historyczny” 1968, R. 59, nr 3, s. 351–366.

102 Eadem, M. Małowist, *Niewolnictwo*, Warszawa 1987.

103 Eadem, *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, Warszawa 1991.

104 Eadem, *Kobiety antyku: talenty, ambicje, namiętności*, 1993, sygn. III-320-77, k. 38.

kariery naukowej w latach powojennych (1945–1951), okres dynamicznego rozwoju i uzyskania samodzielności naukowej (1951–1976), apogeum osiągnięć jako profesor zwyczajny (1976–1988) oraz ostatnie lata ograniczonej aktywności (1988–1995).

Ustalono, że traumatyczne doświadczenia wojenne, zwłaszcza pobyt w getcie warszawskim i utrata całej rodziny, wpłynęły na wybory badawcze Biezuńskiej, skłaniając ją do zainteresowania się problematyką niewolnictwa i sytuacją grup marginalizowanych w starożytności. Jednocześnie te same doświadczenia wzmocniły jej determinację w realizacji kariery naukowej jako formy oporu przeciwko destrukcyjnym siłom historii.

Wykazano, że kariera naukowa Biezuńskiej była możliwa dzięki kilku czynnikom: wsparciu środowiska uniwersyteckiego (szczególnie pomocy Aleksandra Gieysztora i Witolda Kuli), małżeństwu z cenionym historykiem Marianem Małowistem, a także umiejętności poruszania się w skomplikowanych warunkach politycznych PRL. Biezuńska, nie rezygnując z integralności naukowej, potrafiła spełniać formalne wymogi ideologiczne, co pozwoliło jej na prowadzenie badań i utrzymanie kontaktów międzynarodowych.

Udokumentowano kluczową rolę Biezuńskiej w budowaniu polskiej szkoły badań nad niewolnictwem antycznym i papirologią. Jako przewodnicząca komitetu organizacyjnego Międzynarodowego Kongresu Papirologicznego w Warszawie w 1961 r. oraz aktywna uczestniczka Międzynarodowej Grupy Badań nad Niewolnictwem Antycznym przyczyniła się do integracji polskiego środowiska naukowego ze środowiskiem międzynarodowym. Jej liczne wyjazdy naukowe, udział w kongresach i wymiana naukowa z ośrodkami zachodnimi stanowiły ważny kanał przepływu idei i metod badawczych w okresie ograniczonej mobilności akademickiej.

Analiza karier uczniów Biezuńskiej wykazała, że jej działalność dydaktyczna wywarła trwały wpływ na rozwój polskiej historiografii starożytności. Wychowankowie Biezuńskiej, tacy jak: Maria Jaczynowska, Jerzy Kolendo, Ewa Wipszycka, Benedetto Bravo, Włodzimierz Lengauer i Ryszard Kulesza, sami osiągnęli wybitne pozycje w nauce, kontynuując i rozwijając tradycję badawczą swojej mistrzyni.

Badania potwierdziły hipotezę, że Biezuńska odegrała kluczową rolę w kształtowaniu polskiej szkoły badań nad starożytnością w okresie powojennym. Jej działalność naukowa, organizacyjna i dydaktyczna stanowiła pomost między przedwojenną tradycją akademicką a nową rzeczywistością polityczną i instytucjonalną po 1945 r.

Potwierdziła się również hipoteza o nowatorskim charakterze zainteresowań badawczych Biezuńskiej. Jej skupienie na historii społecznej i problematyce kobiet wyprzedziło o kilkadziesiąt lat rozwój tych nurtów w światowej historiografii. Pierwsza praca magisterska z 1938 r. oraz ostatnia monografia z 1993 r., obie poświęcone kobietom w starożytności, świadczą o konsekwencji w realizacji pionierskiej problematyki badawczej.

Niniejsze opracowanie wnosi do stanu badań kilka istotnych elementów. Jest to pierwsze kompleksowe przedstawienie biografii naukowej Biezuńskiej

oparte na systematycznej analizie materiałów archiwalnych z Archiwum PAN. Dotychczasowe biogramy miały charakter szkicowy i nie wyczerpywały tematu. Opracowanie osadza działalność Biezuńskiej w szerszym kontekście przemian polskiej nauki po 1945 r., pokazując, jak indywidualna biografia naukowca splata się z procesami instytucjonalnymi i politycznymi. Analiza sposobów, w jakie Biezuńska radziła sobie z wymogami autocenzury i presją ideologiczną, stanowi przyczynek do badań nad funkcjonowaniem środowiska humanistycznego w PRL. Przedstawienie karier uczniów Biezuńskiej pozwala na ocenę długofalowego wpływu jej działalności dydaktycznej na rozwój polskiej historiografii starożytności. Wykazano ciągłość pokoleniową w polskiej szkole badań nad niewolnictwem antycznym i papirologią, której fundamenty położyła Biezuńska.

Przeprowadzone badania napotykały na pewne ograniczenia. Przede wszystkim brakuje materiałów osobistych Biezuńskiej, takich jak pamiętniki czy listy prywatne, które pozwoliłyby na głębsze zrozumienie jej motywacji i przeżyć wewnętrznych. Dokumenty archiwalne mają głównie charakter urzędowy i nie ujawniają wymiaru osobistego.

Kolejnym ograniczeniem jest trudność w ocenie rzeczywistego wpływu traumy wojennej na wybory badawcze Biezuńskiej. Choć można wskazać prawdopodobne związki między doświadczeniem zniewolenia w getcie a zainteresowaniem problematyką niewolnictwa antycznego, brakuje bezpośrednich źródeł, które potwierdzałyby te intuicje interpretacyjne.

Ponadto, ze względu na obszerność materiału, nie wszystkie aspekty działalności Biezuńskiej mogły zostać omówione z równą szczegółowością. W szczególności wymaga dalszych badań analiza recepcji jej prac w środowisku międzynarodowym oraz szczegółowe omówienie jej koncepcji metodologicznych.

Na podstawie przeprowadzonych badań można sformułować kilka postulatów dotyczących dalszych badań. Pożądane byłoby opracowanie pełnej bibliografii prac Biezuńskiej wraz z analizą ich recepcji w literaturze naukowej. Taka analiza bibliometryczna pozwoliłaby na precyzyjną ocenę wpływu jej dorobku na rozwój historiografii. Warto byłoby przeprowadzić wywiady z żyjącymi jeszcze uczniami i współpracownikami Biezuńskiej, aby uzupełnić obraz jej działalności o wymiar wspomnieniowy. Relacje ustne mogłyby dostarczyć informacji niedostępnych w dokumentach archiwalnych i pozwolić na pełniejsze zrozumienie jej osobowości naukowej. Postulować należy komparatystyczne badania nad biografiami kobiet-naukowiec w Polsce powojennej. Porównanie losów i karier Biezuńskiej z innymi badaczkami pozwoliłoby na uchwycenie specyfiki doświadczeń kobiet w środowisku akademickim oraz identyfikację strategii przezwycięzania barier związanych z płcią. Dalszych badań wymaga analiza sieci kontaktów naukowych Biezuńskiej. Szczegółowe zbadanie jej korespondencji z zagranicznymi ośrodkami naukowymi mogłoby rzucić światło na mechanizmy wymiany naukowej w okresie zimnej wojny oraz rolę polskich uczonych jako pośredników między Wschodem a Zachodem.

Zastosowana w niniejszym opracowaniu metoda biograficzna okazała się skuteczna w uchwyceniu złożoności życia i kariery naukowej Biezuńskiej.

Łączenie analizy dokumentów archiwalnych z analizą publikacji naukowych oraz uwzględnienie kontekstu historycznego i instytucjonalnego pozwoliło na stworzenie wielowymiarowego obrazu badaczki.

Jednocześnie badania wykazały pewne ograniczenia metody biograficznej. Skupienie na jednostkowej biografii może prowadzić do przesadnego podkreślania indywidualnego sprawstwa kosztem uwarunkowań strukturalnych. W przypadku Biezuńskiej ważne było znalezienie równowagi między przedstawieniem jej osobistych wyborów i osiągnięć a ukazaniem wpływu czynników zewnętrznych, takich jak: polityka naukowa państwa, dostępność funduszy na badania czy możliwości wyjazdów zagranicznych.

Metoda prozopograficzna, zastosowana w analizie sieci uczniów i współpracowników Biezuńskiej, okazała się użytecznym narzędziem do uchwycenia jej wpływu na środowisko naukowe. Pokazała ona, że znaczenie naukowca nie ogranicza się do indywidualnego dorobku publikacyjnego, lecz obejmuje również kształtowanie kolejnych pokoleń badaczy.

Iza Biezuńska-Małowist była nie tylko wybitnym historykiem starożytności, ale również symbolem niezłomności ducha ludzkiego w obliczu historycznych katastrof. Jej życie stanowi świadectwo tego, że nawet najtragiczniejsze doświadczenia nie muszą złamać człowieka, jeśli posiada on pasję i cel, któremu może się poświęcić.

Dla Biezuńskiej tym celem była nauka. Badania nad starożytnością, pozornie odległe od współczesności, stanowiły dla niej sposób na odnalezienie sensu po utracie rodziny i normalności życia. W świecie greckich papirusów i rzymskich inskrypcji mogła odnaleźć porządek i ciągłość, których odmówiła jej historia XX w. Jej dziedzictwo trwa nie tylko w publikacjach, które nadal są cytowane i wykorzystywane przez badaczy, ale przede wszystkim w osobach jej uczniów i ich wychowanków. Tworzy się w ten sposób żywa tradycja intelektualna, która przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, zachowując pamięć o założycielce polskiej szkoły badań nad niewolnictwem antycznym.

Historia życia Izy Biezuńskiej-Małowist przypomina także o kruchości ludzkiego losu i o tym, jak wiele zawdzięczamy tym, którzy nas poprzedzili. Jej kariera naukowa nie byłaby możliwa bez odwagi przyjaciół, którzy pomogli jej uciec z getta, bez wsparcia męża, który dzielił z nią wszystkie trudności, i bez solidarności środowiska akademickiego, które przyjęło ją z powrotem po wojnie. Ta lekcja wzajemnego wsparcia i odpowiedzialności za drugiego człowieka zachowuje swoją aktualność również dzisiaj.

Helena Drège

(1888–1956)

SŁOWA KLUCZOWE

bibliotekarstwo, organizacje bibliotekarzy, rewindykacja dóbr kultury, Związek Bibliotekarzy Polskich, Towarzystwo Bibliofilów Polskich, Leona Szczepanowiczowa, Helena Drège, bibliotekarstwo wileńskie, ochrona dziedzictwa kulturowego.

KEYWORDS

librarianship, librarians' organizations, cultural property recovery, Association of Polish Librarians, Society of Polish Bibliophiles, Leona Szczepanowiczowa, Helena Drège, Vilnius librarianship, cultural heritage protection.

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest Helenie Drège (1888–1956), bibliotekarce, współzałożycielce i aktywnej członkini Związku Bibliotekarzy Polskich oraz Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie. Celem opracowania jest rekonstrukcja biografii zawodowej Drège oraz analiza jej wielowątkowej aktywności w dziedzinie bibliotekarstwa, bibliofilstwa i ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego. Zawodowo była związana z wiodącymi instytucjami kultury w Warszawie i Wilnie: Biblioteką Ordynacji Krasińskich, Biblioteką Uniwersytecką oraz Biblioteką im. E. i E. Wróblewskich. Przez pryzmat jej życia w artykule ukazany został rozwój polskich bibliotek i organizacji bibliotekarzy w okresie międzywojennym, a także wątek bolesnych strat, które poniosła polska kultura na skutek II wojny światowej i zmiany granic państwowych. Szczególną uwagę poświęcono zaangażowaniu Drège w działania rewindykacyjne prowadzone w 1945 r., zwłaszcza w odzyskanie dla Polski spuścizny artystycznej malarki i rzeźbiarki Leony Szczepanowiczowej. Artykuł opiera się na materiale archiwalnym z zasobów Polskiej Akademii Nauk oraz na literaturze przedmiotu dotyczącej bibliotekarstwa i bibliofilstwa okresu międzywojennego i lat powojennych.

ABSTRACT

The article is dedicated to Helena Drège (1888–1956), librarian, co-founder and active member of the Association of Polish Librarians and the Society of Polish Bibliophiles

in Vilnius. The aim of the study is to reconstruct Drège's professional biography and analyze her multifaceted activity in the field of librarianship, bibliophily and protection of Polish cultural heritage. She was professionally associated with leading cultural institutions in Warsaw and Vilnius: the Krasieński Ordination Library, the University Library and the E. and E. Wróblewski Library. Through the prism of her life, the article shows the development of Polish libraries and librarians' organizations in the interwar period, as well as the painful losses suffered by Polish culture as a result of World War II and changes in state borders. Particular attention is paid to Drège's involvement in restitution activities conducted in 1945, especially in recovering for Poland the artistic legacy of painter and sculptor Leona Szczepanowiczowa. The article is based on archival material from the resources of the Polish Academy of Sciences and on literature on librarianship and bibliophily of the interwar and post-war periods.

WSTĘP

Helena Drège (1888–1956) wniosła znaczący wkład w rozwój organizacji zawodowych bibliotekarzy i bibliofilów w pierwszej połowie XX w., w powojenne ratowanie polskich dóbr kultury oraz w popularyzację historii bibliotekarstwa i kultury książki. Problematyka badawcza koncentruje się wokół trzech zasadniczych zagadnień: rekonstrukcji biografii zawodowej Drège i jej działalności w kluczowych instytucjach bibliotecznych Warszawy i Wilna; analizy jej roli w kształtowaniu się ruchu organizacyjnego bibliotekarzy polskich w okresie międzywojennym; zbadania jej zaangażowania w ochronę i rewindykację polskiego dziedzictwa kulturowego po II wojnie światowej, ze szczególnym uwzględnieniem starań o odzyskanie spuścizny artystycznej Leony Szczepanowiczowej.

Bibliotekarka Helena Drège do tej pory nie doczekała się całościowego opracowania monograficznego. Jej nazwisko przywoływane jest okazjonalnie w artykułach poświęconych organizacjom bibliotekarzy, które powstawały lub wznawiały działalność w niepodległej II Rzeczypospolitej. Jest wymieniana jako współtwórczyni Związku Bibliotekarzy Polskich (ZBP) i Warszawskiego Koła ZBP oraz jako inicjatorka powołania Wileńskiego Koła ZBP¹, także jako współzałożycielka Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie². Jej biogram autorstwa Stefana Burhardta opublikowany został w *Słowniku pracowników książki polskiej*³. Burhardt był także autorem wspomnień zamieszczonych po śmierci Drège w „Przeglądzie Bibliotecznym”⁴.

1 S. Burhardt, *Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich*, [w:] *Biblioteki wileńskie*, red. A. Łysakowski, Wilno 1932, s. 187–192; H. Ilgiewicz, *Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich (1923–1939)*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2022, t. 16, z. 4, s. 543–562.

2 E. Andrysiak, *Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Wilnie 1926–1939*, Kalisz 2007, s. 21.

3 Drège Helena Julia, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 181.

4 S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège*, „Przegląd Biblioteczny” 1956, z. 4, s. 336–339.

Nazwisko Drège zostało wymienione przy temacie rewindykacji prowadzonej w Wilnie. Jej celem było odzyskanie dla Polski archiwaliów, dzieł sztuki, książek, rodzimego dorobku kulturalnego, który po II wojnie światowej znalazł się poza granicami naszego państwa⁵. Jednakże wątek zaangażowania Drège w niezwykle ważne dla Polski działania rewindykacyjne nie został szerzej rozwinięty w dotychczasowej literaturze przedmiotu.

Próbę zebrania rozproszonych informacji o Drège podjęła Agnieszka Gołda w artykule *Helena Drège (1888–1956). Przyczynek do dziejów bibliotekarstwa dwudziestolecia międzywojennego*⁶. Autorka skupiła się głównie na pracy H. Drège w Bibliotece Ordynacji Krasińskich, Bibliotece Uniwersyteckiej i Bibliotece im. E. i E. Wróblewskich w Wilnie, w Związku Bibliotekarzy Polskich i omówiła jej trzy opublikowane teksty (jeden autorski i dwa współautorskie)⁷.

W niniejszym artykule wykorzystano wyżej wymienione opracowania, ale znaczącymi źródłami były przede wszystkim archiwalia Polskiej Akademii Nauk [PAN] oraz prace dotyczące bibliotekarstwa i bibliofilstwa okresu międzywojennego i lat powojennych. Podstawę źródłową stanowią materiały z Archiwum PAN, obejmujące dokumenty związane z działalnością Heleny Drège w organizacjach bibliotekarskich, protokoły posiedzeń Zarządu Związku Bibliotekarzy Polskich, korespondencję dotyczącą rewindykacji dóbr kultury oraz dokumentację Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich. Szczególnie cenne okazały się dokumenty dotyczące starań Rady Opiekuńczej nad spuścizną Leony Szczepanowiczowej oraz pisma kierowane do Wydziału Kultury Urzędu Głównego Pełnomocnika Rządu do spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z Terenów ZSRR. Szczególnie materiały źródłowe PAN pozwoliły na przedstawienie zaangażowania Drège w pozyskanie dla Polski dóbr kultury polskiej (głównie prac malarki i rzeźbiarki Leony Szczepanowiczowej), które po zmianie granic pozostały na terenie ówczesnej Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Źródła wtórne obejmują przede wszystkim publikacje z zakresu historii bibliotekarstwa polskiego, w tym prace Stefana Burhardta, Adama Łysakowskiego, Henryki Ilgiewicz, Ewy Andrysiak oraz opracowania dotyczące dziejów bibliotek wileńskich i działalności organizacji bibliotekarskich w okresie międzywojennym. Wykorzystano również artykuły prasowe z periodyków

5 R. Olkowski, *Walka o tzw. rewindykację wileńskich dóbr kultury po drugiej wojnie światowej*, „Muzealnictwo” 2017, nr 58, s. 193–205.

6 A. Gołda, *Helena Drège (1888–1956). Przyczynek do dziejów bibliotekarstwa dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnictwa*, red. T. Wilkoń, Katowice 2017, s. 223–241.

7 H. D., *Ś. p. Tadeusz Wróblewski, jako założyciel Biblioteki im. E. i E. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie. Czasopismo naukowe poświęcone badaniom przeszłości ziem W. X. Litewskiego” 1926, z. 10–11, s. 436–442; H. Drège, S. Rygiel, *Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie...” 1934, s. 254–276; *Przepisy katalogowania alfabetycznego w bibliotekach polskich. Projekt*, Warszawa 1923.

bibliotekarskich, zwłaszcza z „Przeglądu Bibliotecznego” i „Bibliotekarza”, a także materiały publikowane w „Ateneum Wileńskim”.

Głównym celem artykułu jest przedstawienie wielowątkowej aktywności Heleny Drège, szczególnie w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliofilstwa oraz jej zaangażowania w odzyskanie polskiego mienia kulturalnego. Cele szczegółowe obejmują: 1) odtworzenie biografii zawodowej Drège na tle przemian instytucjonalnych polskiego bibliotekarstwa w pierwszej połowie XX w.; 2) ukazanie jej roli w budowaniu struktur organizacyjnych środowiska bibliotekarzy polskich; 3) analizę jej działalności w ochronie zbiorów bibliotecznych w czasie wojny i okupacji; 4) zbadanie skali i charakteru jej zaangażowania w działania rewindykacyjne po 1945 r.

Realizacja tak określonych celów wymaga odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jaką rolę odgrywała Helena Drège w procesie instytucjonalizacji polskiego bibliotekarstwa w okresie międzywojennym? W jaki sposób jej działalność przyczyniła się do integracji środowiska bibliotekarzy i bibliofilów? Jakie były formy i metody ochrony zbiorów bibliotecznych realizowane przez Drège w okresie II wojny światowej? W jakim zakresie udało się jej przyczynić do rewindykacji polskich dóbr kultury z terenów przekazanych Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej?

Podstawową metodą badawczą zastosowaną w niniejszym opracowaniu jest metoda biograficzna, pozwalająca na rekonstrukcję życiorysu zawodowego Heleny Drège w kontekście historycznym i instytucjonalnym. Uzupełnieniem jest metoda instytucjonalna, umożliwiająca analizę funkcjonowania bibliotek i organizacji zawodowych, w których działała bohaterka artykułu. W badaniu wykorzystano również metodę krytycznej analizy źródeł archiwalnych oraz metodę porównawczą, pozwalającą na osadzenie działalności Drège na tle aktywności innych przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego okresu międzywojennego.

Życie zawodowe Heleny Drège, związane z wiodącymi instytucjami kultury w Wilnie, ukazuje rozwój polskich bibliotek, a także wątki bolesnych strat, które poniosła polska kultura po II wojnie światowej. Bibliotekarka przyczyniła się do ratowania polskiego księgozbioru, także do rozwoju czytelnictwa, pogłębiania wiedzy oraz do integrowania środowiska bibliotekarzy i budowania ich zawodowego prestiżu. Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1888–1956, a więc okres od narodzin do śmierci bohaterki, z koncentracją na działalności zawodowej w latach 1908–1945. Zakres geograficzny koncentruje się na dwóch głównych ośrodkach aktywności Drège: Warszawie (1888–1920, 1945–1956) i Wilnie (1920–1945). Zakres merytoryczny obejmuje działalność biblioteczną, organizacyjną oraz rewindykacyjną.

Artykuł składa się z trzech zasadniczych części. Pierwsza z nich, najobszerniejsza, omawia życie zawodowe Heleny Drège jako bibliotekarki, przedstawiając kolejne etapy jej kariery w kluczowych instytucjach: Bibliotece Ordynacji Krasieńskich, Bibliotece Uniwersytetu Stefana Batorego oraz Bibliotece im. E. i E. Wróblewskich. Druga część poświęcona jest jej zaangażowaniu

w ratowanie dzieł sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem starań o rewindykację spuścizny Leony Szczepanowiczowej. Trzecia część analizuje działalność Drège w organizacjach zawodowych: Związku Bibliotekarzy Polskich i Towarzystwie Bibliofilów Polskich. Całość zamyka zakończenie syntetyzujące ustalenia badawcze i formułujące postulaty dalszych badań.

ROZWINIĘCIE

WCZESNA AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA I PATRIOTYCZNA

Helena Julia, córka Jana Antoniego Drège (1859–1917) i Heleny z domu Farnell (1860–1922), urodziła się 12 sierpnia 1888 r. w Kole (Wielkopolska). Jej ojciec pochodził z rodziny francuskiej, spolonizowanej przez babkę warszawiankę Julię Sokołowską⁸. Był chemikiem. Matka Heleny była Angielką, lekarką. Od 1892 r. rodzina mieszkała w Warszawie. Helena uczyła się w rosyjskim gimnazjum, a w 1905 r., w czasie strajku szkolnego, w prywatnej szkole Antoniny Walickiej. Rozpoczęła studia w elitarnej Szkole Dekoracyjno-Artystycznej Chalus i Dunin w Warszawie⁹. Przerwała je po roku i podjęła pracę w prywatnej bibliotece swego wuja, znanego w Warszawie bibliofila Józefa Leopolda Drège¹⁰. Rozpoczęła katalogowanie jego księgozbioru, który liczył 4258 pozycji. Stryj zmarł 17 stycznia 1908 r. i jego bogate zbiory, zgodnie z jego wolą, zostały przekazane w darze Bibliotece Ordynacji Krasieńskich¹¹. Tam Helena pracowała nad nimi (z krótkimi przerwami) do końca 1919 r., najpierw na stanowisku asystentki, a następnie objęła stanowisko

8 S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 336.

9 Szkołę prowadziły artystki-malarki: Francuzka Cecylia Chalus i Polka Antonina Dunin. Szerzej o szkole: M. Romeyko-Hurko, *Szkoła Dekoracyjno-Artystyczna Chalus i Dunin, zapomniany rozdział życia artystycznego Warszawy*, „Sztuka i Dokumentacja” 2016, nr 15, s. 27–38.

10 Józef Drège (1866–1908) był zamiłowanym bibliofilem, badaczem historii ogrodnictwa w Polsce, studiował w Polsce, Niemczech i Francji. Od czasu swoich studiów w Paryżu kolekcjonował książki i czasopisma z zakresu ogrodnictwa, rolnictwa, botaniki, przyrodoznawstwa oraz albumy i literaturę piękną, starodruki, ryciny, rękopisy. W. Kukowicz, op. cit., s. 181–182.

11 W czasach zaborów (1772–1918) przedstawiciele polskiej arystokracji i ziemiaństwa kultywowali tradycję, kulturę i obyczaje. Przejawiało się to między innymi troską i staraniami o ocalenie dla przyszłych pokoleń zabytków polskiej kultury materialnej i duchowej. Kolekcjonowano książki i archiwalia tematycznie związane z historią i literaturą polską, obrazy, kolekcje ceramiki, meble. Zakładano prywatne biblioteki i galerie. Działalność bibliofilska i kolekcjonerska zajmuje ważne miejsce w historii kultury polskiej. Szerzej: K. Maleczyńska, *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987; J. Reizes-Dzieduszycki, *Działalność kolekcjonerska i bibliofilska przedstawicieli arystokracji i ziemiaństwa polskiego przełomu XVIII i XIX wieku. Działyńscy, Dzieduszyccy, Baworowscy*, [w:] *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnictwa*, red. T. Wilkoń, Katowice 2017, s. 258–269; J. Szacki, *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej (1772–1918)*, Kraków 2001.

dyrektora¹². Wspomniane przerwy dotyczyły pracy w Bibliotece Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1911–1912) i studiów bibliotekarskich u prof. Augusta Wolfstiega w Berlinie (1912–1913)¹³.

Wiedzę biblioteczną i ogólną poszerzała jako wolna słuchaczka Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie oraz na Kursach Naukowych przekształconych w Wolną Wszechnicę Polską¹⁴. Była starannie wykształconą bibliotekarką i dobrze знаła znaczenie polskiej książki w okresie zaborów, kiedy „przeciwstawiała się” wynarodowieniu oraz rolę książki w niepodległej ojczyźnie, kiedy głównie służyła nauce i rozwojowi społeczeństwa.

Drège angażowała się w działalność niepodległościową, należała do Polskiej Organizacji Wojskowej. W archiwum PAN znajduje się dokument o wymownej treści:

W przekonaniu, że internowanie legionistów w Łomży i Beniaminowie, wywiezienie Józefa Piłsudskiego oraz trwanie represji politycznych sprzeczne jest z podstawowymi zasadami suwerenności Państwa Polskiego, my, niżej podpisani, zwracamy się do Najdostojniejszej Rady Regencyjnej z gorącym wezwaniem do jak najszybszej zmiany powyższego stanu rzeczy¹⁵.

Pod dokumentem jako pierwszy widnieje podpis bibliotekarki Heleny Drège, a niżej podpis urzędniczki Natalii Rapackiej i kolejne nieczytelne podpisy bibliotekarzy. O wsparciu Marszałka Piłsudskiego świadczy także poświadczenie przekazania przez Helenę Drège złotego łańcuszka do zegarka z dopiskiem „na fundusz do rozporządzenia Komendanta J. Piłsudskiego”¹⁶.

W czasie I wojny światowej pracowała społecznie w bibliotekach, prowadziła ćwiczenia i pokazy z bibliotekoznawstwa, księgoznawstwa i bibliografii organizowane przez Towarzystwo Kursów Naukowych. Angażowała się w tworzenie i działalność Związku Bibliotekarzy Polskich, była aktywną członkinią, sekretarzem Zarządu ZBP, inicjatorką i współzałożycielką kół Związku w Warszawie i Wilnie.

W 1920 r. sześć miesięcy pracowała w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, a następnie w Wilnie, w Bibliotece Uniwersytetu Stefana Batorego i w Bibliotece im. E. i E. Wróblewskich (przekształcona w 1939 r. na Bibliotekę Litewskiej Akademii Nauk). W tym okresie jej aktywność zawodowa koncentrowała się na dwóch kluczowych obszarach: na organizacji pracy katalogowej i udostępnianiu zbiorów w Bibliotece Uniwersyteckiej, na porządkowaniu cennych kolekcji specjalnych w Bibliotece im. Wróblewskich. W 1941 r. została skierowana do Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk, nazywanej wówczas

12 Dyrektorem Biblioteki Ordynacji Krasińskich od 1911 r. był Ignacy Tadeusz Baranowski. Zmarł w wieku 38 lat, 26 listopada 1917 r. Po nim obowiązki przejęła H. Drège. Od 1 stycznia 1920 r. dyrektorem Biblioteki był Jan Muszkowski.

13 S. Burhardt, *Drège Helena Julia*, [w:] *Słownik pracowników książki...*, s. 181.

14 S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 337.

15 Dokument nie ma tytułu ani daty, APAN w Warszawie.

16 Dokument nr 9, 22 III 1919 r. ibidem.

polską filią Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk¹⁷. Po roku, w październiku 1942 r., straciła pracę, wówczas utrzymywała się z udzielania lekcji języków obcych oraz zapomóg od prywatnych ludzi i członków Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, które w czasie wojny prowadziło tajną działalność.

W 1945 r. w Wilnie współpracowała z Marią Rzeuską, naczelniczką Wydziału Kultury Urzędu Głównego Pełnomocnika Rządu do Spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z Terenów ZSRR. Współpraca dotyczyła głównie zabezpieczania i ochrony dóbr kultury zgromadzonych w polskich instytucjach oraz prywatnych zbiorów, bibliotek i kolekcji, które w związku z ewakuacją Polaków z Litwy zostały opuszczone i mogły ulec zniszczeniu¹⁸. Pracownicy Wydziału przygotowywali dokumenty (m.in. informacje o księgozbiorach, kolekcjach, zasobach) do rewindykacji mienia kulturalnego z likwidowanych polskich bibliotek, towarzystw i innych instytucji¹⁹. Była współzałożycielką i sekretarzem powołanego w kwietniu 1926 r. Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie. Najprawdopodobniej, jak twierdzi S. Burhardt, należała do wileńskiej loży masońskiej rozwiązanej w 1939 r.²⁰

Drège wróciła do Warszawy 8 lipca 1945 r. z transportem naukowców uniwersyteckich. W nowych realiach społeczno-politycznych organizacją bibliotekarstwa w Polsce zajęła się kadra przedwojennych bibliotekarzy²¹. Drège najpierw pracowała w utworzonej w połowie 1945 r. w Warszawie Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych²², a następnie w Bibliotece Narodowej.

17 Towarzystwo Przyjaciół Nauk działało w Wilnie w latach 1907–1939. Przyczyniło się do zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego i piśmienniczego. Biblioteka Towarzystwa zgromadziła liczne archiwalia, starodruki z XVI i XVII wieku, rękopisy (1033 teki), cenny księgozbiór dotyczący historii, etnografii, archeologii, roczniki polskich czasopism. Po przekazaniu Wilna w październiku 1939 r. przez Związek Sowiecki Republice Litewskiej, a następnie przyłączeniu Litwy do Związku Sowieckiego, biblioteka Towarzystwa została przekazana utworzonej Akademii Nauk Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. H. Ilgiewicz, *Biblioteki polskich towarzystw naukowych w Wilnie w pierwszej połowie XX wieku*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorem Historycznymi”, tom specjalny, 2017, s. 139–146.

18 R. Olkowski, op. cit., s. 196–198.

19 Umowa w sprawie rewindykacji polskiego mienia kulturalnego z terenów Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej nie została zawarta. R. Olkowski, op. cit., „Muzealnictwo” 2017, nr 58, s. 199.

20 Masońska loża „Tomasz Zan” w Wilnie powstała w 1921 r., skupiała prawników, należał do niej między innymi adwokat Tomasz Wróblewski, w którego bibliotece pracowała Helena Drège. S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 337.

21 W Ministerstwie Oświaty, dzięki zaangażowaniu między innymi Józefa Grycza, w lutym 1945 r. został powołany Wydział Bibliotek, przekształcony 1 kwietnia 1946 r. w Naczelną Dyрекcję Bibliotek. Rozwój bibliotekarstwa zahamował stalinizm, zwłaszcza wykorzystywanie bibliotek na potrzeby ideologiczne i polityczne ówczesnej władzy. P. Lechowski, *Karta z dziejów powojennego bibliotekarstwa polskiego. Wydział Bibliotek w Ministerstwie Oświaty (luty 1945–marzec 1946)*, [w:] *Między przeszłością a przyszłością. Książka, biblioteka, informacja naukowa. Funkcje społeczne na przestrzeni wieków*, red. M. Próchnicka, A. Korycińska-Huras, Kraków 2007, s. 109–118.

22 Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych gromadziła książki pochodzące z różnych źródeł: opuszczonych, podworskich, porzuconych, skupowała także książki antykwaryczne. Z Warszawy została przeniesiona do Miedzeszyna.

Po przejściu na emeryturę mieszkała z siostrą w Świdrze. Zmarła 3 marca 1956 r. Odznaczona: Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury (za szerzenie czytelnictwa) i Złotym Krzyżem Zasługi (za bezinteresowną opiekę nad zbiorami Biblioteki im. E. i E. Wróblewskich w latach 1925–1928 i ratowanie zbiorów podczas powodzi w 1931 r.)²³.

BIBLIOTEKARKA

W niepodległej Rzeczypospolitej Drège związana była zawodowo z dwiema najważniejszymi, ze względu na wartościowe i bogate zbiory, instytucjami w Wilnie: otwartą w listopadzie 1919 r. Biblioteką Uniwersytetu Stefana Batorego (USB)²⁴ i założonym w listopadzie 1912 r. Towarzystwem Biblioteki Publicznej im. Eustachego i Emilii Wróblewskich²⁵.

Pierwszym dyrektorem Biblioteki USB był prof. Ludwik Janowski²⁶. Przy nim w połowie 1920 r. Drège rozpoczęła pracę i pracowała w Bibliotece do końca 1928 r.²⁷ W pierwszym okresie (do końca 1922 r.) zajmowała się katalogowaniem książek, sprawowała kontrolę nad katalogowaniem nabytków i ich inwentaryzacją. Uczyla też praktykantów zawodu, pełniła dyżury w czytelni akademickiej i publicznej oraz w czytelni i wypożyczalni profesorskiej²⁸. W 1925 r. była adiunktem Biblioteki Uniwersyteckiej. W okresie jej pracy w Bibliotece z Działu Druków wydzielono Oddział Zbiorów Specjalnych (obejmował starodruki, rękopisy, cymelia, muzykalia, kartografię) i Dział Rycin, który zinwentaryzowała²⁹.

Pracując w Bibliotece USB, jednocześnie od lipca 1925 r., zajmowała się porządkowaniem i katalogowaniem zbiorów Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. E. i E. Wróblewskich. Twórcą tej Biblioteki w 1912 r. był adwokat wileński Tadeusz Wróblewski (1858–1925)³⁰.

23 S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 339.

24 Dekret o utworzeniu wyższej uczelni w Wilnie podpisał Marszałek Józef Piłsudski 28 sierpnia 1919 r. Otwarcie USB nastąpiło 11 października 1919 r., a miesiąc później inaugurowała działalność Biblioteka. W latach dwudziestych Biblioteka kilkakrotnie zmieniała nazwę: Biblioteka Uniwersytetu Stefana Batorego, Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka, od 1927 r. Uniwersytecka Biblioteka Publiczna. M. Gawrońska-Garstka, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Uczelnia ziem północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł*, Poznań 2016, s. 22; A. Łysakowski, *Uniwersytecka Biblioteka Publiczna*, [w:] *Biblioteki wileńskie*, red. idem, Wilno 1932, s. 7.

25 Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Eustachego i Emilii Wróblewskich zatwierdzone przez władze 7 listopada 1912 r.; H. Drège, *Ś.p. Tadeusz Wróblewski, jako założyciel Biblioteki im. E. i E. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie...” 1926, z. 10–11, s. 438.

26 Profesor Ludwik Janowski urodzony 7 sierpnia 1878 r., zmarł 18 listopada 1921 r. Po jego śmierci dyrektorem był profesor Witold Nowakowski. Biblioteka U.S.B. w Wilnie w 1922 r., s. 8, APAN.

27 S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 337.

28 Biblioteka USB w Wilnie w 1922 r., s. 12, APAN.

29 A. Łysakowski, *Uniwersytecka Biblioteka Publiczna...*, s. 9.

30 H. Drège, *Ś.p. Tadeusz Wróblewski, jako założyciel Biblioteki im. E. i E. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie...” 1926, z. 10–11, s. 436–442.

Jego zbiory obejmowały, oprócz książek (ponad 80 tys. woluminów), rękopisy, druki, ryciny, obrazy, pieczęcie, meble, order, pamiątki. Skupował cenne archiwalia, akta sądowe (od 1419 r.), portrety postaci historycznych. Wróblewski kupił plac pod budowę biblioteki i przekazał go razem z cennym księgozbiorem Towarzystwu. Realizację planu budowy przerwała I wojna światowa. Historię Biblioteki opisała Drège we wspólnym artykule ze S. Rygłem³¹.

Po I wojnie światowej nastąpiła reorganizacja Towarzystwa, które w 1922 r. Wróblewski przemianował na fundację o nazwie Towarzystwo Pomocy Naukowej (TPN) im. E. i E. Wróblewskich³². Fundator zabiegał o formalne przekazanie zbiorów bibliotecznych i muzealnych w depozyt wieczysty państwu polskiemu³³. Postawił jednak warunek, aby zbiory pozostały w Wilnie. Na ten temat prowadzone były rozmowy w 1924 i 1925 r. z dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej dr. S. Rygłem i naczelnikiem Wydziału Bibliotek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego S. Dembym³⁴. W tym celu też biblioteka została upaństwowiona i przyjęła nazwę Biblioteka Państwowa im. E. i E. Wróblewskich. Zredagowano też projekt umowy, według którego kustoszem dożywotnim Biblioteki miał pozostać Wróblewski, a jej właścicielem Komitet TPN. Fundator zmarł 3 lipca 1925 r.

Drège napisała o nim:

W dniu 3 lipca 1925 r. Wilno utraciło jedną ze swych najwybitniejszych i charakterystycznych postaci, znanego zbieracza i erudyty śp. Tadeusza Stanisława Wróblewskiego, słynnego adwokata i działacza społecznego³⁵.

Po śmierci fundatora opiekę nad upaństwowionymi zbiorami Komitet TPN im. E. i E. Wróblewskich powierzył Drège, sekretarzowi Towarzystwa i jednocześnie

31 H. Drège, S. Rygiel, *Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich*, [w:] *Biblioteki wileńskie*, red. A. Łysakowski, Wilno 1932, s. 135–158. H. Drège była autorką pierwszych dwóch rozdziałów artykułu: *Założenie biblioteki i pierwszy okres jej rozwoju oraz Pochodzenie zbiorów i ich zakres*. Ten sam artykuł został opublikowany [w:] „Ateneum Wileńskie...” 1934, s. 254–276.

32 Prezesem Towarzystwa Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich był profesor Marian Zdziechowski z Uniwersytetu Stefana Batorego (rektor USB w latach 1925–1926), sekretarzem adwokat Stanisław Sadkowski, po nim Helena Drège, skarbnikiem sędzia Jan Piłsudski (brat Marszałka J. Piłsudskiego).

33 B. Zezula, *Czas polski i czas litewski Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie*, [w:] *Biblioteka w czasie – czas w bibliotece*, t. 1, *Przez dzieje ku współczesności*, red. S. Wojnarowicz, B. Kasperka, Lublin 2015, s. 74.

34 Stefan Demby (1862–1939), urodzony w Łomży, w 1899 r. założył i przez 6 lat prowadził własną księgarnię nakładową, w latach 1908–1909 redagował „Przegląd Biblioteczny”, w latach 1925–1928 naczelnik Wydziału Bibliotek Państwowych w Ministerstwie WRiOP, szczególnie zasłużył się w staraniach o utworzenie w 1928 r. Biblioteki Narodowej, której był pierwszym dyrektorem. S. Demby, *Listy*, oprac. D. Rymsza-Zalewska, Warszawa 2004, s. 3–5.

35 H. Drège, *Ś.p. Tadeusz Wróblewski, jako założyciel Biblioteki im. E. i E. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie...” 1926, z. 10–11, s. 436. Artykuł zawiera także wykaz 43 artykułów (drukowanych i rękopisów) autorstwa Wróblewskiego.

adiunktowi Uniwersyteckiej Biblioteki. Od 1 lutego 1926 r. jej kierownikiem był dyrektor Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej S. Rygiel³⁶. Drège była zastępcą kierownika Biblioteki im. Wróblewskich i kierownikiem Działu Zbiorów Specjalnych (stałym bibliotekarzem naukowym Biblioteki im. Wróblewskich)³⁷. Biblioteka im. Wróblewskich organizacyjnie stała się częścią Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej. Zbiorami opiekowała się Drège najpierw z ramienia Uniwersyteckiej Biblioteki, a od 1 stycznia 1929 r. jako pracownik etatowy Biblioteki im. Wróblewskich. Za jej kadencji (od stycznia 1932 r.) Biblioteka prowadziła regionalny katalog druków z opracowaniem bibliografii czterech województw: białostockiego, poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego³⁸. W tym czasie także na cele Biblioteki został zakupiony pałac potyszkiewiczowski. Remonty trwały kilka lat³⁹.

W czasie II wojny światowej, po zajęciu przez Armię Czerwoną wschodnich terenów Polski, Wilno i okręg wileński zostały przekazane Republice Litewskiej⁴⁰. Polskie władze 15 grudnia 1939 r. oddały Uniwersytecką Bibliotekę i inne polskie instytucje Litwinom⁴¹. Wówczas Bibliotekę przekształcono i zmieniono nazwę na Bibliotekę Litewskiej Akademii Nauk (bez nazwiska patronów). W nowej instytucji Drège, na coraz niższych stanowiskach (na końcu jako konserwator), pracowała do wiosny 1941 r., kiedy skierowano ją do Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk⁴². W jej zasobach były m.in. kolekcje Tyszkiewiczów, zbiory numizmatyczne z kolekcji księcia Michała Ogińskiego, archeologiczne i etnograficzne Michała Brenszteina⁴³.

Polacy, opuszczający teren Litwy, z nadzieją na uratowanie, oddawali polskim instytucjom w depozyt swoje kolekcje, obrazy, meble, książki⁴⁴. W depo-

36 Stefan Rygiel kierownikiem Biblioteki Wróblewskich był do 9 kwietnia 1932 r., najpierw jako równoczesny dyrektor Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie (do 29 czerwca 1929), a następnie jako równoczesny dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Po nim 2 lata kierownikiem Biblioteki był profesor Erwin Koschmieder. W 1934 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej: MWRiOP] na stanowisko dyrektora Państwowej Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie mianowało Stefana Berhardta, który prowadził ją do końca 1939 r.

37 S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 338.

38 *Biblioteki wileńskie*, red. A. Łysakowski, Wilno 1932, s. 8.

39 Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich w Wilnie oficjalnie została otwarta 22 czerwca 1935 r. W budynku utworzono salę poświęconą pamięci fundatora Wróblewskiego. H. Drège, S. Rygiel, *Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie...” 1934, s. 266 i 271.

40 Układ litewsko-radziecki został podpisany 10 października 1939 r. Wojska litewskie wkroczyły do Wilna 28 października 1939 r. Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka została proklamowana 21 lipca 1940 r. i istniała do 11 marca 1990 r.

41 K. Przybyszewski, *Stanisław Lisowski, bibliotekarz, archiwista, kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, [w:] *Kustosze zbiorów specjalnych*, Warszawa 2004, s. 35.

42 Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie powołane zostało w 1907 r., kiedy Wilno należało do Republiki Litewskiej, Bibliotekę TPN nazywano polską filią Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk.

43 R. Olkowski, op. cit., s. 194.

44 Profesorowie USB otrzymali nakaz opuszczenia do 1 stycznia 1940 r. zajmowanych mieszkań prywatnych w budynkach uniwersyteckich. Mieszkania były potrzebne

zyt przekazywano także cenne przedmioty kultury polskiej osób prywatnych, które już nie żyły, czy które z powodu wojny wyjechały z miasta, albo też nie były w stanie odpowiednio ich zabezpieczyć. Tak przykładowo w depozycie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie pracowała Drège, swój księgozbiór pozostawił prof. Manfred Kridl z Uniwersytetu, który opuścił Wilno w marcu 1940 r.⁴⁵ Jesienią 1939 r. ks. Franciszek Tyczkowski przekazał w czasowy depozyt swoje zbiory (książki, archiwalia, meble) Bibliotece Państwowej im. Wróblewskich. Zbiory przyjęła Helena Drège i była ich opiekunem oraz strażnikiem. Na posiedzeniu 20 kwietnia 1945 r. członkowie Zarządu Towarzystwa, którzy uzyskali wiadomość, że ksiądz żyje, zdecydowali o wycofaniu czasowego depozytu⁴⁶. W ten sposób ratowano polskie zabytki dla Polski.

Ważna była praca Drège w 1945 r. w Wydziale Kultury Urzędu Głównego Pełnomocnika Rządu do Spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z Terenów ZSRR, którym kierowała Maria Rzeuska. Bibliotekarka Drège doskonale знаła zasoby i posiadała dużą wiedzę na temat wartości zbiorów, wówczas już byłych polskich bibliotek. Pracownicy Wydziału, z jej udziałem, przygotowywali dokumenty, raporty, protokoły do wywiezienia do Polski historycznych dzieł. Niestety, w litewskich bibliotekach pozostały zbiory polskich książek o dużej wartości naukowej i historycznej oraz różnorodne kolekcje. Według szacunkowych danych po wojnie, poza nowymi granicami kraju, pozostało ok. 5,5 mln tomów w bibliotekach na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej, z tego ok. 1,5 mln w księżnicach naukowych⁴⁷.

Po II wojnie światowej w środowiskach naukowych i kulturalnych były obecne plany ratowania księgozbiorów, ale nie należały one do priorytetowych. Skupiano się na odbudowywaniu kraju ze zniszczeń. Poza tym, w nowej sytuacji politycznej i w nowym ustroju, zdecydowane i skuteczne starania o odzyskanie zbiorów, które pozostały za wschodnią granicą, nie były podejmowane także ze względów politycznych. Drège działalność zawodową zakończyła, pracując w 1945 r. w Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych i krótko w Bibliotece Narodowej.

RATOWANIE DZIEŁ SZTUKI

Helena Drège przyczyniła się do pozyskania dla Polski, z należącego do Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Wilna, spuścizny polskiej malarki i rzeźbiarki Leony z Jastrzębskich Szczepanowiczowej (1887–1939). Szczepanowiczowa była absolwentką Moskiewskiej Szkoły Malarstwa Rzeźby

dla profesorów kowieńskich. *Byli profesorowie USB zwalniają mieszkania*, „Kurier Wileński” 30.12.1939, nr 309, s. 3.

45 S. Wasilewski, *Dzieje polonistyki wileńskiej w czasie wojny 1939–1945*, „Wileńskie Rozmaitości” 1995, nr 2–3, s. 18.

46 Protokół z posiedzenia członków Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich w Wilnie z dnia 20 kwietnia 1945 r., APAN.

47 H. Łaskarzewska, *Losy księgozbiorów historycznych w latach 1939–1945 i po zakończeniu drugiej wojny światowej*, „Cenne, Bezценne, Utracone” 2012, wydanie specjalne: „Katalog Utraconych Dzieł Sztuki”, s. 19.

i Architektury oraz Wyższych Kursów dla Kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie. Tworzyła kompozycje rzeźbiarskie głównie w drewnie i gipsie. Należała do artystów, którzy „zdobyli znaczącą pozycję nie tylko w środowisku wileńskim, lecz znani byli również w innych ośrodkach”⁴⁸. Miała wystawy indywidualne w Wilnie i Warszawie oraz zbiorowe organizowane przez Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków⁴⁹. Recenzje z wystaw publikowały pisma: „Słowo”, „Kurier Wileński” i „Kobieta Współczesna”.

Artystka zmarła w maju 1939 r. Przyjaciele zmarłej, wśród nich Helena Drège, zorganizowali opiekę nad umysłowo chorą siostrą artystki oraz powołali Radę Opiekuńczą nad zbiorami artystycznymi i spuścizną zmarłej. Rada Opiekuńcza z Zarządem Wileńskiego Towarzystwa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych zorganizowała w sierpniu 1939 r. pośmiertną wystawę prac rzeźbiarskich i malarskich artystki⁵⁰.

We wrześniu wybuchła II wojna światowa. Aby prace z wystawy uchronić przed zniszczeniem, krewna artystki Kazimiera Jastrzębska, we wrześniu 1939 r. przekazała je w czasowy depozyt Bibliotece Państwowej im. Wróblewskich. Depozyt przyjęła, po uzgodnieniu decyzji z prezesem Rady Opiekuńczej mecenasem Bronisławem Krzyżanowskim, ówczesna zastępczyni dyrektora Biblioteki Helena Drège (także członkini Rady Opiekuńczej). W kwietniu 1945 r. członkowie Rady Opiekuńczej zwrócili się do Wydziału Kultury Urzędu Głównego Pełnomocnika ds. Ewakuacji Ludności Polskiej z Terenów LSRR w Wilnie o „wzięcie pod opiekę zbiorów” artystki⁵¹. Rada Opiekuńcza z udziałem Drège interweniowała także u dyrekcji Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk (byłej Biblioteki im. Wróblewskich) o wydanie zbiorów⁵². Dzięki konsekwentnej interwencji wiele dzieł Leony Szczepanowiczowej zostało przekazanych Polsce⁵³. Rzeźby i obrazy artystki znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Jednakże część jej prac pozostała w Wilnie, są w zbiorach Litewskiego Muzeum Narodowego.

Na podstawie archiwalnych dokumentów w PAN znane są starania Heleny Drège o uratowanie dzieł rzeźbiarki i malarki Szczepanowiczowej. Można przypuszczać, że z podobną troską i determinacją zabiegała także o „powrót” do Polski innych polskich dzieł. Brak jednak szczegółowych danych źródłowych, które

48 J. Poklewski, *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Toruń 1994, s. 138–141.

49 Rzeźby artystki były wystawiane między innymi w Wilnie: 1 czerwca 1930 r., 15 maja 1932 r., 1936 r.; w Zachęcie w Warszawie 5 kwietnia 1930 r. W 1930 r. na I Wystawie Artystek Polskich w Bydgoszczy, zorganizowanej przez Muzeum Miejskie, wystawiła sześć rzeźb w drewnie: *Wodnik*, *Brzózka*, *Lato*, *Tys powiedział*, *Dzieci*, *Symfonia*.

50 Wystawa od 15 sierpnia do 3 września 1939 r.

51 Pismo do Wydziału Kultury Urzędu Głównego Pełnomocnika ds. Ewakuacji Ludności Polskiej z Terenów LSRR w Wilnie z dnia 20 kwietnia 1945 r., podpisane przez dziewięciu członków Rady Opiekuńczej, wśród nich podpis Heleny Drège, APAN.

52 Pismo do dyrekcji Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie z 28 kwietnia 1945 r., podpisane przez dziesięciu członków Rady Opiekuńczej, wśród nich podpis H. Drège, APAN.

53 R. Olkowski, op. cit., s. 201.

pozwołyby na pełną rekonstrukcję jej działalności rewindykacyjnej w odniesieniu do innych obiektów kultury materialnej pozostawionych na Wileńszczyźnie.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA

„Helenę Drège cechował wieczny głód wiedzy”, napisał o niej S. Burhardt⁵⁴. Była aktywna, uczestniczyła w odczytach, zebraniach, wykładach. Należała do wielu organizacji; w Warszawie do: Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1915–1918), Towarzystwa Biblioteki Publicznej (1917), w Wilnie do Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiety (1935). Znacząca była jej działalność w branżowych organizacjach: Związku Bibliotekarzy Polskich oraz w Towarzystwie Bibliofilów Polskich.

Drège należała do zespołu założycieli powołanego w Warszawie 21 października 1917 r. Związku Bibliotekarzy Polskich⁵⁵. Wstąpiło do niego 117 bibliotekarzy. Pierwszym przewodniczącym Związku był Ignacy Tadeusz Baranowski⁵⁶, a sekretarzem została Helena Drège. Walne Zgromadzenie Członków Związku (17 marca 1918 r.) funkcję przewodniczącego powierzyło Mieczysławowi Rulikowskiemu, a sekretarza Helenie Drège⁵⁷. Siedzibą Zarządu Głównego Związku (był jednocześnie Zarządem Koła Warszawskiego) była Biblioteka przy ulicy Koszykowej 26 w Warszawie.

Członkowie Związku skupiali się na pracach organizacyjnych i szkoleniowych. Po czasach zaborów i I wojnie światowej polskie książki i biblioteki jednoczyły społeczeństwo podzielone przez zaborców. Związek skupiał się na ujednoliceniu polityki bibliotecznej i przepisów bibliotekarskich. Zabiegał także o utworzenie Biblioteki Narodowej⁵⁸.

W 1918 r. Zarząd Związku odbył 40 posiedzeń. Powołał sekcje (bibliotek powszechnych, bibliotekoznawstwa i bibliograficzną), organizował odczyty i kursy dla prowadzących biblioteki w Warszawie i poza stolicą (Łódź, Sosnowiec), gromadził informacje o bibliotekach na prowincji, opracował regulaminy i ustawy dla bibliotek. Zarząd uzyskał ministerialną subwencję na wydanie podręcznika bibliotekarskiego, postulował wydawanie dwutygodnika poświęconego bibliografii bieżącej, rozważał wydanie międzybibliotecznego katalogu dzieł pedagogicznych znajdujących się w bibliotekach warszawskich⁵⁹.

⁵⁴ S. Burhardt, *Pamięci Heleny Drège...*, s. 338.

⁵⁵ Nazwa po II wojnie światowej ulegała zmianie: w 1945 r. Związek Zawodowy Bibliotekarzy Polskich, w 1946 r. Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, od 1953 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

⁵⁶ Ignacy Tadeusz Baranowski był historykiem i bibliotekarzem, w 1917 r. dyrektorem Biblioteki Ordynacji Krasieńskich. Zmarł nagle, miesiąc po wyborach na przewodniczącego ZBP, 26 listopada 1917 r.

⁵⁷ Sprawozdanie Zarządu Związku Bibliotekarzy Polskich z czynności za rok 1918, APAN.

⁵⁸ *Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917–2000*, red. A. Kempa, Warszawa 2001, s. 46.

⁵⁹ Sprawozdanie Zarządu Związku Bibliotekarzy...

Władze Związku interesowały się bibliotekami w terenie, zabiegały o rozszerzenie działalności wśród bibliotekarzy w całym kraju⁶⁰. Na posiedzenia Zarządu byli zapraszani przedstawiciele miast, z którymi omawiano sprawy organizacji bibliotek. I tak przykładowo 1 maja 1918 r. odbyło się posiedzenie poświęcone Bibliotece 3 Maja w Łomży, z udziałem redaktora Franciszka Hryniewicza i byłego dyrektora szkoły Konstantego Piotrowskiego⁶¹. Zarząd opracował dla Łomży projekt ustawy biblioteki miejskiej i dokument wysłał 7 maja 1918 r. Biblioteka w Łomży nie powstała wówczas z powodów ekonomicznych⁶². Na posiedzeniach Zarządu omawiano także stan bibliotek w Lublinie, Chełmnie, Kaliszu.

W pracach Zarządu uczestniczyła sekretarz Drège. Komisja katalogowa opracowała m.in. katalog literatury polskiej dla młodzieży. Zarząd ZBP zdecydował o wydawaniu branżowego pisma⁶³. Podejmowane uchwały były znaczące dla środowiska bibliotekarzy i szybko realizowane. Pierwszy numer „Bibliotekarza” ukazał się w kwietniu 1919 r. pod redakcją Wandy Dąbrowskiej⁶⁴. Celem pisma było przekazywanie wiedzy z zakresu organizacji i prowadzenia bibliotek, popularyzacja ich działalności, integracja środowiska bibliotekarzy, wymiana doświadczeń oraz poszerzenie wiadomości oświatowo-kulturalnych. W 1919 r. ukazały się cztery numery⁶⁵. W marcu 1919 r. na posiedzeniach Zarządu oraz Komisji Ustawodawczej ZBP omawiano zasady ustanowienia egzemplarzy obowiązkowych dla bibliotek⁶⁶.

60 Biblioteki w terenie, poza dużymi miastami, prowadziły głównie towarzystwa oświatowe, brakowało wykwalifikowanych bibliotekarzy i odpowiednich lokali; Z. Gębołyś, „Bibliotekarz” 1919–1929–1939, *czasopismo fachowe nie tylko dla bibliotekarzy*. Cz. I: *geneza, założenia, cechy formalne*, „Heteroglossia. Studia Kulturoznawczo-Filologiczne” 2021, nr II, s. 278.

61 Sprawozdanie Zarządu Związku Bibliotekarzy...

62 Dopiero w 1920 r. Rada Miejska Łomży, dla uczczenia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, podjęła uchwałę o budowie Biblioteki Miejskiej im. 3 Maja. M. Bauchrowicz-Tocka, *Łomża i region na łamach polskiej prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego*, Białystok 2018, s. 388.

63 Protokół z posiedzenia Zarządu Związku Bibliotekarzy Polskich z przedstawicielami instytucji oświatowych i społecznych w sprawie wspólnego wydawania popularnego pisma bibliotekarskiego, 23 grudnia 1918 r. Protokoły z posiedzeń 4 lutego 1919 r. i 22 lutego 1919 r., APAN.

64 Wanda Dąbrowska była nauczycielką języka niemieckiego, działaczką oświatową, pracownicą Wydziału Czytelni Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. W. Dąbrowska była także redaktorem naczelną wznowionego po II wojnie światowej „Bibliotekarza”. Pierwszy powojenny numer ukazał się w październiku 1945 r.

65 Pierwsze dwa numery finansowo wspomogło MWRiOP, dwa kolejne z podwójną numeracją (3/4 i 5/6) sfinansował ZBP. Z powodów finansowych pismo przestało się ukazywać. Zostało wznowione w 1929 r. pod nowym tytułem „Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy”, a w 1934 r. powrócono do tytułu „Bibliotekarz”. Wydawanie pisma przerwała II wojna światowa. Z. Gębołyś, op. cit., s. 281–284.

66 Protokół posiedzenia Zarządu ZBP w sprawie egzemplarzy obowiązkowych, 13 marca 1919 r. Protokół posiedzenia Komisji Ustawodawczej ZBP w sprawie egzemplarzy obowiązkowych, 15 marca 1919 r., APAN.

Helena Drège, po wyjeździe w połowie 1920 r. do Wilna, nadal współpracowała z Zarządem ZBP w Warszawie. W styczniu 1923 r. zainicjowała założenie w Wilnie Koła ZBP i została jego sekretarzem⁶⁷. Brała udział w przygotowaniu przepisów katalogowania alfabetycznego, wydanych przez ZBP w 1923 r.⁶⁸ Ważnym wydarzeniem był zorganizowany przez Koło w Wilnie w 1932 r. III Zjazd Bibliotekarzy Polskich⁶⁹. Helena Drège należała do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu pod przewodnictwem dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej i jednocześnie prezesa Koła dr. Adama Łysakowskiego⁷⁰. Na IV Zjeździe, który odbywał się w Warszawie w 1936 r., Drège wniosowała o opracowanie centralnego katalogu dzieł z zakresu historii sztuki, znajdujących się w zbiorach warszawskich bibliotek oraz o publikowanie w indeksie rzeczowym „Urzędowego wykazu druków” materiałów regionalnych⁷¹. Propozycje te były przejawem troski o zabezpieczenie dokumentów dotyczących życia społecznego.

Działalność ZBP przerwał wybuch II wojny światowej. Po wojnie Związek wznowił działalność w 1945 r., w Zarządzie nie było Drège. Na łamach „Bibliotekarza” Łysakowski monitował o rewindykację księgozbiorów z okręgów lwowskiego i wileńskiego⁷². Informowano, iż w 16 bibliotekach naukowych w Wilnie i Lwowie pozostało ponad 1,5 miliona tomów. Apelowano: „W sprawie rewindykacji tych księgozbiorów muszą być podjęte energiczniejsze niż dotychczas zabiegi”⁷³.

Helena Drège była także współzałożycielką Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie, powołanego w kwietniu 1926 r. z inicjatywy dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej Stefana Rygla⁷⁴. Do 1938 r. pełniła funkcję sekretarza Towarzystwa⁷⁵. Jego celem było:

67 S. Burhardt, *Z działalności Wileńskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich*, „Ate-neum Wileńskie...” 1933, R. 8, s. 414–416; H. Ilgiewicz, *Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich (1923–1939)*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2022, t. 16, z. 4, s. 543–562.

68 *Przepisy katalogowania alfabetycznego w bibliotekach polskich. Projekt*, Warszawa 1923.

69 I Zjazd Bibliotekarzy Polskich odbył się w 1928 r. we Lwowie, II Zjazd w 1929 r. w Poznaniu. Przed Zjazdem w Wilnie wydana została praca *Biblioteki wileńskie* pod red. A. Łysakowskiego z artykułem H. Drège i S. Rygla, „Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich”.

70 A. Łysakowski (1895–1952) dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie w latach 1930–1939, prezes Koła Związku Bibliotekarzy Polskich w Wilnie w latach 1930–1939.

71 *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. Dnia 31 maja–2 czerwca 1936 r. Protokoły*, Kraków–Warszawa 1937, s. 21 i 39.

72 A. Łysakowski, *Z działalności Związku Bibliotekarzy Polskich*, „Bibliotekarz” 1945, nr 1, s. 16.

73 J. Janiczek, *Sprawy biblioteczne w ramach działalności Ministerstwa Oświaty*, „Bibliotekarz” 1946, nr 1–2, s. 6.

74 Wpisane do Rejestru stowarzyszeń i związków 28 kwietnia 1926 r. pod nr 398.

75 E. Andrysiak, op. cit., s. 21.

rozwijanie w społeczeństwie zamiłowania do książki, szczególnie do książki rzadkiej lub pięknie wydanej oraz podejmowanie starań o podniesienie w Polsce estetycznego i technicznego poziomu wydawnictw drukowanych⁷⁶.

Towarzystwo skupiało elitę intelektualną Wilna: bibliotekarzy, literatów, artystów, historyków, publicystów, drukarzy. W różnych formach upowszechniało wiedzę o książkach i druku. Uczestniczyło w ogólnopolskiej akcji „Tygodnia Książki Polskiej”, organizowało odczyty, propagowało czytelnictwo. Na wystawach, w których uczestniczyła Drège, były prezentowane rękopisy, starodruki, pięknie wydane książki. Odczyty były organizowane wspólnie z Kołem Wileńskim ZBP i Związkiem Zawodowym Literatów Polskich. Na Walnym Zgromadzeniu Członków w 1934 r. Drège postulowała, by w szkołach zapoznawać młodzież z pracą drukarni i wspierać wydawanie szkolnych gazetek⁷⁷. Proponowane przez nią działania służyły rozwijaniu zainteresowań młodzieży książką i prasą. Towarzystwo prowadziło działalność do wybuchu wojny.

ZAKOŃCZENIE

Zawodowa praca Heleny Drège (Biblioteka Ordynacji Krasieńskich, Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie i Biblioteka im. E. i E. Wróblewskich) oraz społeczna aktywność w organizacjach przed I wojną światową, w II RP i w czasie II wojny światowej były ukierunkowane na zabezpieczanie dóbr kultury (opieka nad zbiorami specjalnymi), udostępnianie naukowych zasobów, popularyzację i rozwój działalności bibliotek i czytelnictwa. Działając w organizacjach bibliotecznych (Związek Bibliotekarzy Polskich, Towarzystwo Bibliofilów Polskich) skupiała się na propagowaniu kultury książki, upowszechnianiu wiedzy bibliotekarskiej i bibliofilskiej, integracji i aktywności środowiska bibliotekarzy i bibliofilów, a także szerzeniu czytelnictwa.

Przeprowadzona analiza biografii zawodowej Heleny Drège pozwoliła na udzielenie odpowiedzi na postawione we wstępie pytania badawcze. Jej rola w procesie instytucjonalizacji polskiego bibliotekarstwa w okresie międzywojennym była znacząca jako współzałożycielka i sekretarz Związku Bibliotekarzy Polskich aktywnie uczestniczyła w budowaniu struktur organizacyjnych środowiska, opracowywaniu standardów katalogowania oraz integracji bibliotekarzy z różnych ośrodków. Jej działalność w Towarzystwie Bibliofilów Polskich w Wilnie przyczyniła się do podniesienia prestiżu zawodu bibliotekarza oraz propagowania kultury książki w społeczeństwie. W okresie II wojny światowej Drège realizowała różnorodne formy ochrony zbiorów bibliotecznych – od przyjmowania depozytów prywatnych kolekcji po dokumentowanie zasobów bibliotecznych na potrzeby przyszłej rewindykacji. Po 1945 r. udało

76 Statut Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie 1926 r., APAN.

77 E. Andrysiak, op. cit., s. 51.

jej się przyczynić do częściowego odzyskania spuścizny artystycznej Leony Szczepanowiczowej, chociaż nie wszystkie dzieła wróciły do Polski.

Pamiętając o historycznych i politycznych realiach (zmiana granic), na szczególne docenienie zasługują jej zaangażowanie i starania o ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego i ratowanie polskich dóbr kultury dla Polski.

Niniejsze opracowanie wnosi istotny wkład w stan badań nad historią polskiego bibliotekarstwa pierwszej połowy XX w. poprzez kompleksowe przedstawienie działalności Heleny Drège, która dotychczas nie doczekała się monograficznego opracowania. Artykuł ujawnił szczególnie słabo rozpoznany w literaturze przedmiotu aspekt jej zaangażowania w działalność rewindykacyjną po 1945 r., opierając się na niewykorzystanych wcześniej materiałach archiwalnych z zasobów Polskiej Akademii Nauk. Ustalenia poczynione w niniejszym opracowaniu pozwalają na pełniejsze zrozumienie roli kobiet w kształtowaniu się zawodowego środowiska bibliotekarzy polskich oraz mechanizmów ochrony dziedzictwa kulturowego w okresie wojennym i powojennym.

Głównym ograniczeniem badawczym była fragmentaryczność zachowanych źródeł archiwalnych dotyczących niektórych aspektów działalności Drège, zwłaszcza jej pracy w okresie okupacji oraz pełnego zakresu działań rewindykacyjnych. Brakuje również źródeł osobistych (korespondencji, dzienników, wspomnień), które pozwoliłyby na głębsze zrozumienie motywacji i przeżyć wewnętrznych bohaterki. Ograniczony dostęp do archiwów litewskich uniemożliwił pełną rekonstrukcję losów zbiorów bibliotecznych po 1939 r. oraz ustalenie, jakie inne obiekty, poza dziełami Szczepanowiczowej, były przedmiotem starań rewindykacyjnych Drège.

Poczynione w artykule ustalenia otwierają kilka kierunków dalszych badań. Konieczne jest przeprowadzenie szerszych kwerend w archiwach litewskich (zwłaszcza w zbiorach Litewskiej Akademii Nauk), co mogłoby rzucić nowe światło na działalność Drège w latach 1939–1945 oraz na zakres strat, jakie poniosły polskie biblioteki wileńskie. Warto byłoby zbadać szczegółowo losy innych osób i obiektów, które były przedmiotem zabiegów rewindykacyjnych prowadzonych przez Wydział Kultury Urzędu Pełnomocnika w 1945 r., pozwoliłoby to na pełniejsze zrozumienie skali i efektywności tych działań. Zasadne wydaje się przeprowadzenie badań porównawczych nad biografiami zawodowymi innych kobiet-bibliotekarek działających w okresie międzywojennym, co umożliwiłoby osadzenie dokonań Drège w szerszym kontekście procesów emancypacyjnych i profesjonalizacji zawodu. Interesującym kierunkiem badań mogłoby być zbadanie działalności konspiracyjnej Wileńskiego Koła ZBP w latach 1939–1945, o której wspomina Burhardt.

Zastosowana w artykule metoda biograficzna okazała się przydatna w rekonstrukcji życiorysu zawodowego Heleny Drège i pozwoliła na uchwycenie dynamiki jej kariery oraz ewolucji form aktywności zawodowej i społecznej. Metoda instytucjonalna umożliwiła z kolei osadzenie indywidualnych dokonań bohaterki w szerszym kontekście przemian organizacyjnych polskiego bibliotekarstwa. Jednakże oba podejścia metodologiczne napotykały na

ograniczenia wynikające z nierównomiernego zachowania bazy źródłowej, o ile działalność organizacyjna Drège została stosunkowo dobrze udokumentowana w protokołach i sprawozdaniach ZBP, o tyle jej codzienna praca bibliotekarska oraz motywacje i strategie działania pozostają słabiej rozpoznane. Przyszłe badania mogłyby skorzystać z metod historii mówionej (o ile zachowały się relacje świadków) oraz z analiz prosopograficznych porównujących kariery bibliotekarzy wileńskich.

Helena Drège pozostaje postacią symboliczną dla kilku pokoleń polskich bibliotekarzy jako przedstawicielka pokolenia, które budowało podstawy nowoczesnego, profesjonalnego bibliotekarstwa polskiego po odzyskaniu niepodległości, jako strażniczka zbiorów w najtrudniejszym okresie dziejów narodowych oraz jako świadek i uczestniczka bolesnego procesu utraty znacznej części polskiego dziedzictwa kulturowego na Kresach Wschodnich. Jej biografia zawodowa stanowi ważne świadectwo zmagania polskiej inteligencji o zachowanie ciągłości kulturowej w warunkach zmiennych granic i niekorzystnych uwarunkowań politycznych. Pamięć o jej dokonaniach powinna być trwale wpisana w historię polskiego bibliotekarstwa.

Natalia Gąsiorowska-Grabowska

(1881–1964)

SŁOWA KLUCZOWE

historia Polski XIX i XX w., historia społeczno-gospodarcza, historiografia marksistowska, stalinizacja nauki, emancypacja kobiet w nauce, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Warszawski, komunizm, dydaktyka historii.

KEYWORDS

history of Poland 19th and 20th century, socio-economic history, Marxist historiography, Stalinization of science, women's emancipation in academia, University of Łódź, University of Warsaw, communism, history education.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia biografię Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej (1881–1964), wybitnej polskiej historyczki specjalizującej się w problematyce społeczno-gospodarczej XIX w. Analiza obejmuje wszystkie etapy jej życia: od wczesnej działalności konspiracyjnej w okresie zaborów przez zaangażowanie w ruch socjalistyczny i komunistyczny w dwudziestolecie międzywojennym, pracę w warunkach okupacji niemieckiej aż po kluczową rolę w odbudowie polskiego szkolnictwa wyższego i proces stalinizacji nauk historycznych po 1945 r. Szczególną uwagę poświęcono dwuaspektowości jej wpływu na rozwój polskiej historiografii – zarówno w zakresie badań naukowych nad historią gospodarczą i społeczną, jak i reformy dydaktyki szkolnej. Ukazano, jak radykalne przekonania polityczne Gąsiorowskiej-Grabowskiej wpływały na jej karierę naukową: ograniczały możliwości awansu przed 1939 r., a po 1945 r. umożliwiły objęcie kierowniczych stanowisk na uniwersytetach w Łodzi i Warszawie. Artykuł osadza osiągnięcia badaczki w kontekście przemian metodologicznych polskiej historiografii oraz procesów emancypacji kobiet w nauce, ukazując Gąsiorowską-Grabowską jako postać symbolizującą złożone relacje między nauką, polityką i społeczeństwem w burzliwym XX w.

ABSTRACT

The article presents the biography of Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1881–1964), a distinguished Polish historian specializing in socio-economic issues of the 19th

century. The analysis encompasses all stages of her life: from early conspiratorial activities during the partitions, through involvement in the socialist and communist movement in the interwar period, work under German occupation, to her crucial role in rebuilding Polish higher education and the Stalinization of historical sciences after 1945. Particular attention is paid to the dual nature of her influence on the development of Polish historiography – both in the field of scholarly research on economic and social history, and in the reform of school-level history education. The study demonstrates how Gąsiorowska-Grabowska's radical political convictions affected her academic career: limiting advancement opportunities before 1939, while enabling her to assume leadership positions at universities in Łódź and Warsaw after 1945. The article situates the scholar's achievements within the context of methodological transformations in Polish historiography and women's emancipation processes in academia, presenting Gąsiorowska-Grabowska as a figure symbolizing the complex relationships between science, politics, and society in the turbulent 20th century.

WSTĘP

Swoją działalnością o charakterze dydaktycznym i naukowym Natalia Gąsiorowska-Grabowska wywarła duży wpływ na rekonstrukcję polskiego szkolnictwa po drugiej wojnie światowej, formowanie się struktur Uniwersytetu Łódzkiego oraz proces stalinizacji nauk historycznych po konsolidacji władzy przez komunistów. Jej aktywizm był naturalną kontynuacją prowadzonej w okresie zaborów i dwudziestolecia międzywojennego pracy na rzecz polskiej oświaty i nauki.

W dotychczasowym stanie badań wokół postaci Gąsiorowskiej-Grabowskiej dominują publikacje skupiające się przede wszystkim na powojennych losach historyczki. Pisano o niej w kontekście uprawiania nauki w realiach stalinizmu i emancypacji kobiet-naukowczyń w tym czasie, nie pomijano również dokonań badaczki w syntezach dotyczących historii Uniwersytetu Łódzkiego¹. Natomiast próbę podsumowania wcześniejszego etapu jej życia podjęła Anna Kulczykowska-Ślusarczyk, zwracając uwagę na zaangażowanie

¹ K. Kaźmierska, K. Waniek, A. Zysiak, *Opowiedzieć Uniwersytet. Łódź akademicka w biografiach wpisanych w losy Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 2015; J. Kolbuszewska, *Kariery naukowe historyczek samodzielnych pracownic nauki w latach 1945–1989*, „Klio Polska” 2020, nr 12; eadem, Łódź „ziemią obiecaną” polskich historyczek? *Droga do samodzielności naukowej kobiet w PRL-u*, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2016; J. Pomorski, *Łódzki ośrodek badań historycznych. Przeszłość i teraźniejszość*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1; W. Puś, *Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2020*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Łódź 2020; T. P. Rutkowski, *Bojowniczką ofensywy ideologicznej. O roli kobiet w procesie stalinizacji humanistyki polskiej (1945–1956)*, [w:] *Kobiety „na zakręcie” 1933–1989*, red. E. Chabros, A. Klarman, Wrocław 2014; T. P. Rutkowski, *Miejsce Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego w polskiej nauce historycznej (1945–1989)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1.

Gąsiorowskiej-Grabowskiej na polu dydaktyki i nauczania historii w szkołach². Opracowania te nie zawierają jednak szczegółowej refleksji o charakterze biograficznym. W tym świetle istotne wydają się więc artykuły autorstwa Marii Weroniki Kmoch, Tadeusza Pawła Rutkowskiego i Jolanty Kolbuszewskiej, którzy – czyniąc ją pierwszoplanową bohaterką swoich tekstów – starali się zrekonstruować najważniejsze fakty z życia Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej³. Dotychczasowe opracowania nie zawierają jednak kompleksowej analizy biograficznej obejmującej wszystkie etapy życia historyczki w ich wzajemnych powiązaniach oraz nie wyjaśniają systematycznie, w jaki sposób radykalne przekonania polityczne kształtowały jej praktykę naukową i dydaktyczną w zmiennych kontekstach polityczno-społecznych.

Celem niniejszego artykułu jest podsumowanie wątków zaprezentowanych w wyżej wspomnianych pracach na temat życia i twórczości związanej z Uniwersytetem Łódzkim badaczki oraz próba uzupełnienia istniejącego stanu wiedzy o pomijane do tej pory zagadnienia. Analiza zmierza do udzielenia odpowiedzi na następujące pytania badawcze: W jaki sposób radykalne przekonania polityczne Gąsiorowskiej-Grabowskiej wpływały na jej możliwości rozwoju naukowego w różnych kontekstach ustrojowych? Jakie czynniki zadecydowały o jej awansie do grona najwybitniejszych polskich historyków po 1945 r.? Jaka była specyfika uprawianej przez nią historiografii społeczno-gospodarczej i na ile stanowiła ona nowatorski wkład w polską naukę historyczną? W jaki sposób łączyła ona pracę naukową z działalnością na rzecz reformy szkolnej dydaktyki historii? Jaką rolę odegrała w procesie stalinizacji Uniwersytetu Łódzkiego i jak jej zaangażowanie polityczne wpływało na relacje ze środowiskiem naukowym? Wreszcie – w jaki sposób postać Gąsiorowskiej-Grabowskiej była instrumentalizowana w propagandzie komunistycznej jako wzór kobiecej emancypacji?

Wykorzystane zostały materiały archiwalne z Archiwum Polskiej Akademii Nauk i Archiwum Akt Nowych w Warszawie, wybrane publikacje pokazujące specyfikę prowadzenia przez Gąsiorowską-Grabowską badań naukowych i działalności dydaktycznej oraz relacje autobiograficzne. Podstawę źródłową stanowią dokumenty z zespołu Materiałów Natalii Gąsiorowskiej, zawierające autobiografie, ankiety personalne, korespondencję oraz dokumenty osobiste.

2 A. Kulczykowska, *Niektóre aspekty twórczości i działalności dydaktycznej Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne” 1974, z. 52; A. Kulczykowska-Słusarczyk, *Problem nauczania historii społeczno-gospodarczej w poglądach i pracy dydaktycznej Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne” 1977, z. 59.

3 M. W. Kmoch, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1881–1964). Historyczka z Orzycia (powiat makowski)*, „Krasnosielcki Zeszyt Historyczny” 2024, nr 58; T. P. Rutkowski, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska*, [w:] idem, *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*, Warszawa 2019; J. Kolbuszewska, *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021.

Szczególnie cenne są wypełniane przez badaczkę w latach 1950 i 1954 ankiety personalne, w których – w realiach komunistycznych wymagań dotyczących deklaracji przynależności klasowej – próbowała reinterpretować swoje ziemiańskie pochodzenie. Uzupełnieniem są akta Ministerstwa Edukacji Narodowej, dokumentujące przebieg kariery uniwersyteckiej oraz materiały z Archiwum Żanny Kormanowej, rzucające światło na relacje w środowisku historyczek-komunistek. Bazę źródeł wtórnych stanowią publikacje naukowe Gąsiorowskiej-Grabowskiej z zakresu historii społeczno-gospodarczej, jej artykuły programowe dotyczące dydaktyki historii oraz teksty autobiograficzne publikowane na łamach prasy. Wykorzystano również relacje wspomnieniowe współpracowników i uczniów, w tym Żanny Kormanowej, Ireneusza Ilnatowicza i Witolda Kuli, pozwalające na rekonstrukcję atmosfery intelektualnej i mechanizmów funkcjonowania środowiska naukowego.

W artykule zastosowano metodę krytycznej biografii historycznej, łączącą analizę prozopograficzną z perspektywą studiów kobiecych oraz kontekstowym ujęciem dziejów nauki. Biografia rozumiana jest tu nie jako linearna narracja o życiu jednostki, ale jako narzędzie analityczne pozwalające uchwycić złożone relacje między jednostką a strukturami społecznymi, politycznymi i instytucjonalnymi. Szczególną uwagę poświęcono kategorii sprawczości (*agency*) – sposobom, w jakie Gąsiorowska-Grabowska wykorzystywała dostępne jej zasoby (kapitał kulturowy, sieci społeczne, przynależność partyjną) do realizacji celów naukowych i politycznych w zmieniających się warunkach ustrojowych. Perspektywa studiów kobiecych pozwala z kolei na uchwycenie specyfiki doświadczeń kobiety-naukowiec w zdominowanym przez mężczyzn świecie akademickim oraz sposobów, w jakie kategoria płci przecinała się z innymi wymiarami tożsamości (klasowym, politycznym, narodowym). Analiza osadzona jest również w paradygmacie historii nauki rozumianej jako proces społeczny, w którym wytwarzanie wiedzy pozostaje w nieustannej interakcji z kontekstem politycznym, ideologicznym i instytucjonalnym.

Artykuł zbudowany jest chronologicznie, z podziałem na sekcje odpowiadające kluczowym etapom biografii Gąsiorowskiej-Grabowskiej oraz przełomowym momentom w dziejach Polski. Część poświęcona wczesnym latom życia i okresowi zaborów rekonstruuje proces kształtowania się jej lewicowego światopoglądu oraz początki działalności konspiracyjnej i samokształceniowej. Sekcja dotycząca dwudziestolecia międzywojennego analizuje jednoczesne zaangażowanie w pracę naukową i działalność w nielegalnej Komunistycznej Partii Polski, ze szczególnym uwzględnieniem jej prób reformy dydaktyki szkolnej. Część o okresie drugiej wojny światowej ukazuje doświadczenie przymusowej pracy w Niemczech oraz udział w tajnym nauczaniu. Najobszerniejsza sekcja, poświęcona Polsce Ludowej, prezentuje proces tworzenia Uniwersytetu Łódzkiego, działalność dydaktyczną i naukową oraz rolę w stalinizacji nauki. Osobną część stanowi omówienie dorobku naukowego Gąsiorowskiej-Grabowskiej, ukazujące specyfikę jej historiografii społeczno-gospodarczej oraz wkład w rozwój polskiej nauki historycznej.

Zakres chronologiczny artykułu obejmuje lata 1881–1964, czyli pełny okres życia Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem lat 1945–1960, kiedy jej wpływ na polską naukę historyczną był najintensywniejszy. Zakres geograficzny koncentruje się na ziemiach polskich, zwłaszcza na Warszawie jako głównym ośrodku jej działalności do 1945 r. oraz na Łodzi, gdzie po wojnie współtworzyła nowy uniwersytet. Uwzględniono również kontekst międzynarodowy – studia w Heidelbergu i Paryżu, uczestnictwo w międzynarodowych kongresach historycznych oraz recepcję wzorców radzieckich w polskiej historiografii. Zakres merytoryczny obejmuje trzy wzajemnie przenikające się płaszczyzny: biografię intelektualną (rozwój warsztatu naukowego, zainteresowania badawcze, dorobek historiograficzny), biografię polityczną (zaangażowanie w ruch socjalistyczny i komunistyczny, działalność konspiracyjna, partycypacja w strukturach władzy po 1945 r.) oraz biografię instytucjonalną (kariera uniwersytecka, rola w tworzeniu i kierowaniu instytucjami naukowymi, relacje ze środowiskiem akademickim).

ROZWINIĘCIE

WCZESNE LATA ŻYCIA, OKRES ZABORÓW

Weronika Maria Kmoch w swym artykule o Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej⁴ podała, że urodzona 20 maja 1881 r. we wsi Orzyc (ówczesna gubernia łomżyńska, zabór rosyjski) przyszła historyczka pochodziła ze zubożałej rodziny ziemiańskiej⁵. Natomiast ona sama w wypełnianych w 1950 i 1954 r. ankietach personalnych napisała, że pochodziła z inteligencji pracującej⁶. W pierwszej z nich – w części o rodzicach – podała, że ojciec, Józef Gąsiorowski, trudnił się rolnictwem, a później został urzędnikiem. Natomiast matka – Weronika Maria (z domu Trawińska) – miała być pracownicą umysłową i fizyczną⁷. Nie

4 Na kenkarcie z czasów niemieckiej okupacji w rubryce imię wpisane są dwa: Józefa Natalia. Natomiast w dokumencie potwierdzającym zatrudnienie w firmie Osrām GmbH Kommanditgesellschaft (*ausweis*) wpisana została jako Józefa Grabowska (nazwisko męża), zob. APAN, Materiały Natalii Gąsiorowskiej (1881–1964), [dalej: MNG], sygn. III-152, legitymacje i zaświadczenia. W innych dokumentach i publikacjach w języku polskim widnieje tylko imię Natalia.

5 M. W. Kmoch, op. cit., s. 80. Jolanta Kolbuszewska wprost określiła jej pochodzenie jako szlacheckie, zob. eadem, op. cit., s. 18. Natomiast Tadeusz Paweł Rutkowski dodał, że materialne zubożenie rodziny wiązało się represjami władz rosyjskich po powstaniu styczniowym, co może sugerować, że Gąsiorowska-Grabowska spokrewniona była z powstańcami styczniowymi, zob. T. P. Rutkowski, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska...*, s. 286. Informacje te potwierdzają wspomnienia Żanny Kormanowej: „Przyszła na świat w gnieździe szlacheckim, pełnym tradycji patriotycznych, zwłaszcza tradycji 1863 r., w rodzinie wielodzietnej, w środowisku zrujnowanym przez represje popowstaniowe i nieprzystosowanym do nowych, kapitalistycznych stosunków gospodarczych”: Ż. Kormanowa, *Profesor Natalia Gąsiorowska*, „Dzieje Najnowsze” 1976, R. 8, nr 3, s. 3.

6 AAN, Ministerstwo Edukacji Narodowej. Departament Kadr [dalej: MEN.DK], sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 19, 12.

7 Ibidem, k. 23.

wspomniała, że Józef Gąsiorowski był właścicielem folwarku. Rodzina zmagała się z poważnymi problemami finansowymi, ale mimo wszystko jego córka w realiach komunizmu nie mogła poszczycić się właściwym pochodzeniem, rozumianym jako chłopskie lub robotnicze. Stąd próby szukania innych określeń w związku z koniecznością zadeklarowania swej przynależności klasowej i posługiwanie się ogólnymi terminami w związku z profesją ojca. Podkreślała ciężkie warunki materialne rodziny, szczególnie po śmierci Józefa Gąsiorowskiego w 1886 r., gdy jego żona została postawiona przed koniecznością samotnego wychowywania siedmiorga dzieci. Ostatecznie jednak – jak pisała Gąsiorowska-Grabowska – „wszyscy siedmioro (...) uzyskaliśmy wykształcenie średnie lub wyższe”⁸. Z kolei w innym życiorysie można znaleźć wzmiankę o tym, że wzrastała w domu opierającym się na „tradycjach patriotyzmu i postępu”⁹.

Po 1886 r. Gąsiorowscy przeprowadzili się na stałe do Warszawy. Natalia Gąsiorowska ukończyła tam sześć klas prywatnej pensji żeńskiej Henryki Czarnockiej i siedmioklasowe rosyjskie gimnazjum, gdzie w 1897 r. uzyskała zawód nauczycielki domowej. W tej pierwszej placówce zaprzyjaźniła się z Marią Koszutką¹⁰ i według Żanny Kormanowej¹¹ to właśnie ona wpłynęła na kształtowanie się lewicowego światopoglądu Gąsiorowskiej¹². Natomiast świadectwo dojrzałości przyszła historyczka uzyskała w gimnazjum męskim w Rydze, gdzie znalazła się z powodu „jednej z ucieczek przed policją carską

8 Ibidem, k. 26. Natalia Gąsiorowska-Grabowska miała sześcioro rodzeństwa: braci Stanisława (urzędnika) i Franciszka oraz siostry Zofię, Kazimierę (urzędniczkę), Wandę (urzędniczkę) i Eugenię. Największą karierę zrobił Franciszek Gąsiorowski (1876–1939) – duchowny rzymskokatolicki oraz poseł na Sejm II Rzeczypospolitej. Początkowo związany był ze strukturami Ligi Narodowej, a później Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Zginął na początku wojny we wrześniu 1939 r.

9 APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej, k. 14.

10 Maria Koszutska (1876–1939) – polska nauczycielka, działaczka komunistyczna, członkini Polskiej Partii Socjalistycznej [dalej: PPS-u], PPS-Lewicy, Komunistycznej Partii Robotniczej Polski [dalej: KPRP] i Komunistycznej Partii Polski [dalej: KPP]. W swej pracy konspiracyjnej posługiwała się pseudonimem Wiera Kostrzewa.

11 Żanna Kormanowa (1900–1988) – polska i radziecka historyczka oraz działaczka komunistyczna pochodzenia żydowskiego. Przewodziła grupie naukowców przeobrażających polską naukę w duchu stalinizmu, prowadziła badania nad historią polskiego ruchu robotniczego na Uniwersytecie Warszawskim. Była dyrektorem Departamentu Programów i Reformy Ustroju Szkolnego przy Ministerstwie Oświaty w latach 1944–1948. Przyjaźniła się z Natalią Gąsiorowską-Grabowską. W AAN – w Aktach Żanny Kormanowej – znajdują się listy pisane do niej przez pierwszą z kobiet. Gąsiorowska-Grabowska, zwracając się do Kormanowej, używała fraz: „Droga Towarzyszek”, „Droga Pani” i „Droga Pani Żanno”. Autorka listów opisywała w nich między innymi swój pobyt w Krynicy w 1956 r., dopytywała się o zdrowie Kormanowej oraz przysyłała sprawozdania z prac komisyjnych nad podręcznikami szkolnymi do historii, zob. AAN, Akta Żanny Kormanowej [dalej: AŻK], sygn. 2/1573/0/4/553, Korespondencja z Natalią Gąsiorowską, k. 28–29, 57, 75.

12 Ż. Kormanowa, op. cit., s. 3. Po latach Gąsiorowska-Grabowska podjęła się wydania *Pism i przemówień Koszutskiej*.

z Warszawy”¹³. Gąsiorowska nie przybliżyła dokładnie okoliczności wymuszających zmianę miejsca pobytu, ale według Jolanty Kolbuszowskiej było to związane z powszechnym bojkotem gimnazjów rządowych w Królestwie Polskim w tamtym czasie¹⁴.

W latach 1897–1903 pracowała jako nauczycielka w szkołach prywatnych w Warszawie. Działała również w środowiskach robotniczych, prowadząc tam pracę oświatową i społeczną. Zetknęła się wówczas ze Stefanią Sempołowską¹⁵. Wykładała również język polski i historię w ramach tajnego nauczania dla młodzieży robotniczej i uczęszczającej do szkół rządowych. Jednocześnie sama – w ramach praktyk samokształceniowych – poszerzała swą wiedzę, uczęszczając na tajne wykłady prowadzone między innymi przez Ludwika Krzywickiego¹⁶. Spotkania te po latach traktowała jako inicjacyjne dla rozwoju własnej osobowości i przyszłej pracy naukowej. Pisała:

(...) otwierali [na tajnych kompletach – przyp. K.Ż.] młodemu człowiekowi oczy na życie, zakładali podstawy naukowego światopoglądu, najwyżej podówczas miary uczeni polscy, tacy jak [Adam – przyp. K.Ż.] Marburg i Krzywicki, gdy miałam więc w pewnym stopniu wyrobioną świadomość w tym kierunku, gdzie i czego mam szukać w nauce uniwersyteckiej¹⁷.

Na przełomie XIX i XX w. kobiety nie miały możliwości zdobycia formalnego wykształcenia na uniwersytetach znajdujących się na ziemiach polskich i jeszcze w 1954 r. historyczka wspominała na łamach „Naszej Pracy”, ile kobiety jej pokroju – czyli pragnące poszerzać swoje horyzonty

13 APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej k. 26.

14 J. Kolbuszewska, op. cit., s. 18. W okresie tym – w wyniku długofalowych represji po powstaniu styczniowym – system oświatowy poddawano systematycznej rusyfikacji, co wywoływało społeczny sprzeciw. Zarazem jednak car Mikołaj II, podczas wizyty w Warszawie w 1897 r., zgodził się na odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza i wsparł finansowo projekt powstania politechniki. Działania te miały sprzyjać zniwelowaniu polsko-rosyjskich antagonizmów na tle narodowym, zob. A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2012, s. 349–351.

15 Stefania Sempołowska (1869–1944) – polska nauczycielka, publicystka, działaczka na rzecz praw dzieci. We wrześniu 1945 r. powołano Komitet Pamięci Stefanii Sempołowskiej, w którego skład weszła Natalia Gąsiorowska-Grabowska. Jego celem było opracowanie spuścizny pisarskiej Sempołowskiej i kultywowanie pamięci o niej, zob. np. *Życie i działalność Stefanii Sempołowskiej*, red. N. Gąsiorowska, Warszawa 1960.

16 Ludwik Krzywicki (1859–1941) – polski socjolog i intelektualista marksistowski uważany za ojca polskiej socjologii. W okresie zaborów prowadził tajne wykłady w ramach tzw. Uniwersytetu Latającego.

17 APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej, k. II. Wykłady, na które uczęszczała Gąsiorowska, były organizowane w ramach tzw. Uniwersytetu Latającego, który oferował mężczyznom i kobietom możliwość zdobycia nieformalnego wykształcenia poza instytucjami państwowymi.

intelektualne – zawdzięczały mężczyznom-profesorom, którzy z różnych powodów nie mogli pracować na uniwersytetach i poświęcali swój czas na dziele nie się wiedzą w ramach tajnych kompletów¹⁸.

W latach 1903–1906 Natalia Gąsiorowska studiowała na uniwersytetach w Heidelbergu i Paryżu. Wyjazd do tego pierwszego ośrodka naukowego umożliwiło jej uzyskanie stypendium, przyciągały ją również tam nazwiska innych wybitnych naukowców pokroju Georga Jellinka¹⁹ czy Wilhelma Windelbanda²⁰. W Heidelbergu przebywała jednak tylko przez rok, gdyż interesujące ją zajęcia z historii nowożytnej XIX w. polegały głównie na podkreślaniu geniuszu Ottona von Bismarcka i wpływu jego polityki na państwo pruskie²¹. Studia historyczne kontynuowała na Sorbonie, Ecole de Droit i Collège de France. Brała udział w wykładach prowadzonych między innymi przez François Aularda²², które skłoniły ją później do opracowania popularnonaukowej historii rewolucji francuskiej wydanej w 1906 r. Studia wyższe ukończyła ostatecznie w 1910 r. na Uniwersytecie Lwowskim. Pod kierunkiem Szymona Askenazego²³ napisała i obroniła pracę doktorską o wolności druku w Królestwie Polskim. Uzyskała tytuł doktora filozofii. Sam Askenazy pozostał ważną postacią w jej w rozwoju naukowym, konsultowała z nim później swe badania związane z pracą habilitacyjną. Gąsiorowską-Grabowską uważa się także za przedstawicielkę tzw. szkoły Askenazego. Jerzy Maternicki zaliczył ją do pierwszego kręgu uczniów Askenazego, czyli osób aktywnych naukowo i wyróżniających się wybitnymi osiągnięciami badawczymi²⁴. Prowadzili oni badania koncentrujące się na historii Polski porozbiorowej, pisali głównie o historii pierwszej połowy XIX w., przyczyniając się do poszerzenia

18 APAN, MNG, sygn. III-152, Artykuły i wywiady o charakterze autobiograficznym opublikowane na łamach prasy.

19 Georg Jellinek (1851–1911) – niemiecki prawnik i naukowiec. Jeden z przedstawicieli pozytywizmu prawniczego, którego główne założenia opierały się na przekonaniu, że to wyłącznie instytucje państwowe powinny decydować o tym, co jest prawem.

20 Wilhelm Windelband (1848–1915) – niemiecki filozof, przedstawiciel ruchu neokantowskiego i założyciel funkcjonującej w jego obrębie szkoły badeńskiej. Intelktualiści zrzeszeni w tym środowisku skupiali się na idei prawdy jako najważniejszej wartości w procesie naukowego poznania.

21 APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej, k. II.

22 François Aulard (1849–1928) – francuski historyk specjalizujący się w badaniach nad rewolucją francuską i epoką napoleońską. Przeszczepiał idee pozytywizmu na grunt badań historyograficznych: opowiadał się za rzetelną analizą źródeł historycznych i przedstawianiem zweryfikowanych faktów o przeszłości.

23 Szymon Askenazy (1865–1935) – polski historyk żydowskiego pochodzenia związany naukowo z Uniwersytetem Lwowskim. Działał na rzecz sprawy polskiej niepodległości w Szwajcarii, a w okresie II Rzeczypospolitej – w latach 1920–1923 – reprezentował Polskę w Lidze Narodów. Światopoglądowo związany był z obozem propiłsudczykowskim.

24 J. Maternicki, *Szkoła Szymona Askenazego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 2005, s. 100.

wiedzy naukowej o problematyce rozbiorów, epoce napoleońskiej i Królestwie Polskim. Wyróżniało ich również zaangażowanie polityczne w ruchach o różnych orientacjach światopoglądowych (ruch niepodległościowy, prawica, obóz narodowy, socjalizm, komunizm).

Oprócz pracy naukowej Gąsiorowska-Grabowska zaangażowała się w działalność polityczną w strukturach PPS-u. W 1904 r. wstąpiła do sekcji paryskiej PPS-u. Działała również na terenie ziem polskich po powrocie do Warszawy na wieść o wybuchu rewolucji 1905 r. W dwóch niedatowanych życiorysach możemy znaleźć jednak różne informacje związane z jej rewolucyjnym zaangażowaniem. Według jednego z nich brała czynny udział w walce na froncie oświatowo-kulturalnym²⁵. Z kolei w innym widnieje zapis, że pobyt na studiach we Francji uniemożliwił jej wzięcie udziału w kulminacyjnych wydarzeniach rewolucyjnych²⁶. Możliwe więc, że w centrum wydarzeń znalazła się dopiero w dalszej fazie rewolucji, działając na polu oświaty i kultury.

W 1906 r. wróciła do pracy nauczycielskiej w warszawskich szkołach, gdzie pozostała do 1918 r. Równocześnie nadal związana była z PPS-em, ale już wyłącznie z komórkami działającymi na terenie ziem polskich. Po rozłamie wewnątrz partii, do którego doszło w 1906 r. na zjeździe w Wiedniu, stała się członkiem PPS-Lewicy. Środowisko zgrupowane w tej partii reprezentowało poglądy zbliżone do Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy [SDKPiL]. Na pierwszym miejscu opowiadano się za rewolucją o charakterze socjalistycznym, a nie walką o niepodległość Polski (za którą optowało otoczenie Józefa Piłsudskiego). Organizacje te znajdowały się pod wpływem wydarzeń rewolucji październikowej oraz polityki prowadzonej przez bolszewików i Komintern. SDKPiL oraz PPS-Lewica wchodziły również w skład II Międzynarodówki (działającej w latach 1889–1916), która oficjalnie opowiadała się za pacyfizmem polegającym na potępieniu wojny o charakterze imperialistycznym, czyli konfliktu zbrojnego niebędącego w interesie klasy robotniczej. Gąsiorowska-Grabowska – jako działaczka PPS-Lewicy – prowadziła działalność oświatową w środowiskach młodzieżowych i robotniczych, pomagała więźniom politycznym i uprawiała publicystykę na łamach „Myśli Socjalistycznej” czy „Społeczeństwa”. W 1907 r. – pod pseudonimem „Michalska” – brała udział w obradach II Międzynarodówki w Stuttgarcie. W ramach aktywizmu politycznego posługiwała się również określeniami Nora i Hanka (Michalska)²⁷. Kilkukrotnie ją aresztowano (cztery razy w latach 1906–1915), przetrzymywano w kobiecym więzieniu „Serbia” i X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Kilkakrotnie wydawano również z kraju i obejmowano nadzorem policji carskiej²⁸.

25 APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej, k. 14.

26 Ibidem. k. 11.

27 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 12, 19, 24.

28 APAN, MNG, sygn. III-152, Artykuły i wywiady o charakterze autobiograficznym opublikowane na łamach prasy.

W 1907 r. Natalia Gąsiorowska-Grabowska została żoną Edwarda Grabowskiego²⁹. Był to – wedle słów Żanny Kormanowej – „prawnik z zawodu, był wyróżniającym się działaczem partyjnym PPS-Lewicy, przebywał na zmianę w więzieniu lub w terenie na robocie partyjnej”³⁰. Po zdobyciu władzy przez komunistów w Polsce pracował między innymi w Kancelarii Rady Państwa. Pożycie małżeńskie szybko się rozpadło, ale do końca życia Grabowskiego (1961) małżonkowie pozostawali w przyjaźni i wspierali się nawzajem.

DWUDZIESTOLECIE MIĘDZYWOJENNE

Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, w dniach 16–18 grudnia 1918 r., odbył się w Warszawie zjazd zjednoczeniowy SDKPiL i PPS-Lewicy, w ramach którego powstała nowa partia – KPRP (później KPP). W 1919 r. została uznana za agenturę radziecką operującą na ziemiach polskich i zdelegalizowana. Natalia Gąsiorowska-Grabowska weszła w skład nowej partii³¹. Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. wspierała materialnie działaczy komunistycznych przebywających w więzieniach we Wronkach czy Dąbiu. Sprzeciwiała się wprowadzaniu systemu getta ławkowego w przestrzeń polskich uniwersytetów, podpisując „List protestacyjny środowisk Warszawy, Poznania i Wilna” z grudnia 1937 r.³². Utrzymywała także kontakty z lewicującymi, ale niepartyjnymi sympatykami komunizmu, między innymi z Aleksandrem Watem³³. Sam poeta wspominał ją dwukrotnie w swych rozmowach z Czesławem Miłoszem, które stały się podstawą zebranych pod tytułem *Mój wiek* monumentalnych wspomnień Wata, będących świadectwem przeżyć jednostki w XX w. Historyczka była jedną z osób należących do partii komunistycznej, z którą były futurysta utrzymywał „luźne”³⁴

29 J. Kolbuszewska, op. cit., s. 25. Według Rutkowskiego było to w 1906 r., zob. idem, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska...*, s. 288. Natomiast rok podany przez Kolbuszewską potwierdzają wspomnienia Żanny Kormanowej, zob. eadem, op. cit., s. 4.

30 Ż. Kormanowa, op. cit., s. 6.

31 W ankiecie personalnej z 1950 r. nie podała, do kiedy była członkiem KPRP/KPP, natomiast w tej uzupełnionej w 1954 r. wpisała, że należała do partii w latach 1918–1934, zob. AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 25, 18. W odpisie innej niedatowanej ankiety (prawdopodobnie z 1959 lub 1960 r.) widnieje informacja, że Natalia Gąsiorowska-Grabowska z partią komunistyczną związana była do 1937 r., zob. APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej. KPP oficjalnie została rozwiązana w 1938 r.

32 N. Judzińska, „*Nit gejn in geta*”. *Pierwszoosobowy protest wobec getta ławkowego*, „Przegląd Historyczny” 2022, t. 113, z. 4, s. 688.

33 Aleksander Wat (1900–1967) – polski poeta, pisarz i publicysta żydowskiego pochodzenia. Początkowo był jednym z reprezentantów prężnie rozwijającego się po pierwszej wojnie światowej środowiska futurystów, aby później przejść na pozycje lewicowe i skłaniać się w stronę idei komunistycznej. W czasie drugiej wojny światowej aresztowany i więziony między innymi na Łubiance. Po 1945 r. deklarował swój sprzeciw wobec prowadzonej przez komunistów polityki w Polsce.

34 A. Wat, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, przedm. i wywiady C. Miłosz, wstęp i oprac. A. Dziadek, Wrocław 2023, s. 206.

kontakty. W jego opowieści pojawiła się również w odniesieniu do partyjnej inicjatywy pomocowej w związku z wielką powodzią na Podkarpaciu w 1934 r. Gąsiorowska-Grabowska miała odmówić wsparcia tego przedsięwzięcia³⁵.

Jednocześnie pracowała jako nauczycielka i doskonaliła swój warsztat naukowy. W okresie od 1925 do 1926 r. kształciła się z historii społeczno-gospodarczej w Hamburgu i Paryżu. Natomiast w latach 1926–1944 była profesorem historii społeczno-gospodarczej XIX w. w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie i Łodzi. W ramach tej instytucji prowadziła odczyty o charakterze popularyzatorskim dla nauczycieli zarówno w miastach, jak i na prowincji³⁶. Angażowała się również w działalność uniwersytetów ludowych, oferujących robotnikom możliwość uczęszczania na otwarte wykłady o różnorodnej tematyce. Między innymi 16 lutego 1922 r. na ulicy Oboźnej 4 w Warszawie odbyło się wystąpienie Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej pod tytułem *Początki wielkiego kryzysu przemysłu w Królestwie Polskiem*³⁷.

W ankiecie personalnej z 1950 r. na pytanie o to, czy była prześladowana przez władze Polski sanacyjnej, odpowiedziała, że jedynymi represjami w nią wymierzonymi były te związane z opóźnianiem awansu w świecie nauki: nie dopuszczano jej do żadnych wyższych stanowisk oraz odwlekano w czasie możliwość uzyskania habilitacji³⁸. Wynikało to z przynależności Gąsiorowskiej-Grabowskiej do nielegalnej partii komunistycznej. Ostatecznie habilitowała się na podstawie pracy *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskiem 1815–1830* w 1926 r. w Wolnej Wszechnicy Polskiej i w 1934 r. na UW³⁹. Umożliwiło jej to – jak sama pisała – „intensywną pracę naukową i popularyzatorską. W warunkach sanacji niewiele tych prac mogłam drukować (...)”⁴⁰. Nie ukrywała swojego radykalizmu światopoglądowego,

ustosunkowana krytycznie do reakcyjnej historiografii burżuazyjnej, szukając dróg marksistowskich w badaniach naukowych i pragnąc badać dzieje klasy robotniczej, Natalia Gąsiorowska obrała jako zakres specjalizacji naukowej najmłodszą wówczas i najbardziej postępową gałąź nauki historycznej, historię społeczno-gospodarczą⁴¹.

35 A. Wat, op. cit., s. 390.

36 A. Kulczykowska-Ślusarczyk, op. cit., s. 241.

37 [Afisz], *W czwartek, dnia 16-go lutego 1922 r. o godzinie 7,30 wiecz. „Początki wielkiego przemysłu w Królestwie Polskiem” [...]*, <https://tinyurl.com/26q2ursx> [dostęp: 18.07.2025].

38 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 22.

39 Informacja taka widnieje w życiorysie napisanym 18 sierpnia 1945 r., zob. AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 28. Częściej jednak podaje się, że uzyskała habilitację w 1934 r. na UW, na przykład w uzasadnieniu Józefa Chałasińskiego w sprawie jej kandydatury do Nagrody I stopnia w zakresie nauk humanistycznych, zob. AAN, Komitet Nagród Państwowych w Warszawie [KN], sygn. 2/1650/0/1.15/118, Nagroda I stopnia. Natalia Gąsiorowska-Grabowska, k. 1.

40 Ibidem, k. 27. Z UW związana była od 1933 r. Jako docent prywatny prowadziła zajęcia z zakresu historii społeczno-gospodarczej, zob. J. Kolbuszewska, op. cit., s. 20.

41 APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej, k. 14.

Jej zainteresowania badawcze postrzegano jako pokłosie fascynacji marksizmem, w którym widziała środek do wypracowania nowych stosunków społecznych opartych na klasowym egalitaryzmie. Nie ukrywała również swych sympatii dla dokonań historiografii radzieckiej. Krytycznie odnosiła się do polityk prowadzonych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w zakresie nauczania historii w szkołach. Jak pisała Anna Kulczykowska-Ślusarczyk:

Krytycznych uwag nie szczędziła zwłaszcza pod adresem autorów programów za niewłaściwy, jej zdaniem, dobór treści nauczania, gdzie obok historii politycznej, ustrojowej i kultury chciała widzieć w szerokim zakresie historię społeczną i zaliczaną wówczas do tego działu historii, historię kultury materialnej. (...) Demokratyzacja stosunków społecznych, „emancypacja polityczna szerokich warstw ludności” i ożywienie życia gospodarczego – argumentuje N. Gąsiorowska – każe koncentrować uwagę na tych właśnie zagadnieniach, szukać ich rodowodu w przeszłości, uczyć i wychowywać obywateli, przygotowywać ich do rozumienia współczesnych stosunków społecznych. Historia polityczna, nieodzowna krzepicielka serc w okresie niewoli, ustępować powinna miejsca szeroko pojętej historii kultury, historii mas; historia najdawniejsza – historii nowożytnej itd.⁴²

Już w 1917 r. wydała książkę pod tytułem *Historja Polski porozbiorowej*, pomyślanej jako wsparcie metodyczne na nauczycieli szkół początkowych. Pisała tam, że:

Historja kształci myśl, wychowuje stronę uczuciową dziecka, pobudza jego wolę w kierunku obowiązku, czynu twórczego – takim może być zadanie historii w szkole początkowej i z tego początkowego środka wychowawczego rezygnować nie należy (...) ⁴³.

Zarówno wtedy, jak i po 1918 r. Gąsiorowska-Grabowska uważała, że nauka historii jest niezbędnym elementem wychowania młodego człowieka. Wyposażyła go w wiedzę pozwalającą interpretować rozgrywające się na jego oczach wydarzenia społeczno-polityczne ze świadomością, że nie istnieją one w próżni, lecz wynikają z mechanizmów wynikłych w przeszłości. Zalecała, aby historia była przekazywana w sposób odpowiedni do wieku uczniów, a nauka nie polegała tylko na metodzie pamięciowej. Apelowała, by uświadamiać słuchaczy, że historia nie jest czymś zamkniętym i niezmiennym, ale nieustannie wpływa na współczesność, więc koniecznością – według niej – było wprowadzenie treści z zakresu historii społecznej i gospodarczej. Już w okresie dwudziestolecia międzywojennego postulowała wprowadzenie dydaktyki historii do programów uniwersyteckich oraz zachęcała nauczycieli do kształcenia ustawicznego.

⁴² A. Kulczykowska-Ślusarczyk, op. cit., s. 237.

⁴³ N. Gąsiorowska, *Historja Polski porozbiorowej. Dla nauczycieli szkół początkowych*, Warszawa 1917, s. 5.

Opowiadała się za demokratyzacją polskiej szkoły, czyli dostępnej dla wszystkich dzieci bez względu na pochodzenie klasowe. Należała również do struktur Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich, w ramach, których wysuwała przedstawione wyżej propozycje zmian. Jednak radykalizm polityczny historyczki sprawiał, że władze nie odnosiły się do wysuwanych przez nią propozycji unowocześnienia polskiego szkolnictwa⁴⁴.

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA

Po wybuchu wojny i zajęciu Warszawy przez Niemców Natalia Gąsiorowska-Grabowska zaangażowała się w tajne nauczanie w ramach Wolnej Wszechnicy Polskiej, gdzie pełniła funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego. Jak sama pisała: „Znajdowałam się w warunkach politycznie trudnych”⁴⁵. Związane to było głównie z prowadzonymi przez gestapo poszukiwaniami jej męża Edwarda Grabowskiego, który przed wrześniem 1939 r. zasłynął jako obrońca więźniów politycznych w okresie sanacji i prawnik nieukrywający swej prokomunistycznej postawy. Został aresztowany i osadzony na Pawiaku, ale dzięki staraniom żony odzyskał wolność. Natomiast ona sama zmagiała się z częstymi rewizjami jej mieszkania. Według ankiety personalnej z 1950 r. miała również ukrywać u siebie dwie Żydówki⁴⁶. W wyniku działań zbrojnych straciła też dużą część swojego prywatnego archiwum naukowego.

W trakcie powstania warszawskiego, 8 sierpnia 1944 r., została wywieziona do Berlina. Jak pisała po wojnie do Eugeniusza Seilera – kierownika Działu Osobowego Uniwersytetu Łódzkiego [UŁ] – powstanie „zaskoczyło mnie na ulicy, nie miałam żadnych dokumentów przy sobie”⁴⁷. W piśmie tym zawarta jest również informacja, że w czasie wojny Gąsiorowska-Grabowska mieszkała przy ulicy Filtrowej 69. Mieszkanie to zostało doszczętnie zniszczone w wyniku walk powstańczych. Natomiast powszechne zniszczenia infrastrukturalne w Warszawie spowodowały, że straciła wówczas wiele ważnych dokumentów, takich jak: akt urodzenia, świadectwo ślubu, dyplomy doktorski i habilitacyjny oraz przedwojenne zaświadczenie o pracy w Wolnej Wszechnicy Polskiej⁴⁸. Jako robotnica przymusowa pracowała (wraz ze swą siostrzenicą Alicją Pomorską-Ostrowską) w fabryce żarówek w firmie Osram GMBH Kommanditgesellschaft w Berlinie do 1 maja 1945 r.⁴⁹ W spisanych później wspomnieniach z tego okresu Gąsiorowska podkreślała, że mimo ciężkich warunków pracy, brudu i głodu nie czuła się „bynajmniej gotowa do przeniesienia się na tamten

⁴⁴ A. Kulczykowska, op. cit., s. 252.

⁴⁵ APAN, MNG, sygn. III-152, Życiorys, autobiografia z okresu 1903–1907 oraz odpis ankiety personalnej, k. 27.

⁴⁶ AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 22.

⁴⁷ Ibidem, k. 29.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, k. 24; APAN, MNG, sygn. III-152, Legitymacje i zaświadczenia.

świat”⁵⁰. Za swój wzór postawiła sobie sześciolletnią dziewczynkę Wandę Krajewską – również przebywającą w Osram – i jej stwierdzenie „Nie dam się umrzeć”⁵¹, gdy na fabrykę spadały pociski wystrzeliwane przez alianckie samoloty.

OKRES POLSKI LUDOWEJ

Powojenna rzeczywistość stworzyła warunki do akademickiej i społecznej aktywności, o które Natalia Gąsiorowska-Grabowska bezskutecznie zabiegała w okresie międzywojennym. Z osobistą satysfakcją wspominała moment, gdy po latach marginalizacji mogła wreszcie objąć stanowisko profesorskie. Jak napisała we wspomnieniach:

Przeżyłam różne etapy w naszych dziejach: rok 1905, okres dzikiej reakcji carskiej, dwie okropne wojny, czasy zabagnionej „sanacji”. Były to moje lata szalonej młodości, bujnej dojrzałości, świadomości różnorodnych mych uzdolnień, energii i rozmachu życiowego. I to całe półwiecze przeżyłam skrępowana jakby siecią lub nawet kajdanami – albo w pracy podziemnej albo w więzieniu czy na wygnaniu, albo co najmniej w izolacji społecznej poza barierą oddzielającą od pożądaných placówek pracy, w całym zahamowaniu pełnego rozwoju uczucia, myśli, czynu. W dniu 1 maja 1945 r. wychodzę wprost ze schronu fabrycznego w Berlinie na ulice wśród padających pocisków; po dwutygodniowej, przeważnie pieszej wędrówce docieram do kraju. I to w Łodzi czeka przeznaczona na mnie katedra mojego przedmiotu w najpiękniejszym podówczas Uniwersytecie polskim w środowisku robotniczym najbardziej postępowym⁵².

Natalia Gąsiorowska-Grabowska już w maju 1945 r. została zatrudniona na stanowisku profesora zwyczajnego na UŁ⁵³. Weszła również w skład działającej do 19 czerwca 1945 r. Komisji Organizacyjnej oraz powołanej zamiast nieistniejącego senatu piętnastoosobowej Komisji Głównej. Członków tego ostatniego grona Józef Chałasiński⁵⁴ zaliczył później do grona „ojców założycieli” uniwersytetu⁵⁵. Obok Gąsiorowskiej-Grabowskiej byli to między innymi kardiolog Jerzy Jakubowski i prawnik Bolesław Wilanowski. Inicjowała również powołanie do życia Instytutu Historii UŁ, na którego czele stanęła. Do 1958 r.

50 N. Gąsiorowska, *Wspomnienia z obozu hitlerowskiego w Berlinie i drogi powrotnej*, oprac. K. Śreniowska, „Kwartalnik Historyczny” 1981, R. 88, nr 3, s. 754.

51 Ibidem.

52 APAN, MNG, sygn. III-152, Artykuły i wywiady o charakterze autobiograficznym opublikowane na łamach prasy, k. 2.

53 24 maja 1945 r. podpisany został przez Bolesława Bieruta, premiera Edwarda Osóbkę-Morawskiego i ministra oświaty Stanisława Skrzeszewskiego oficjalny dekret o utworzeniu UŁ. Zob. więcej o okolicznościach powstania nowej uczelni [w:] W. Puś, op. cit., s. 11–17.

54 Józef Chałasiński (1904–1979) – polski socjolog, przez całą swoją karierę naukową związany z UŁ (pełnił funkcję rektora). Zainicjował konkursy na pamiętniki chłopów i robotników, redagował monumentalną serię *Młode Pokolenie Wsi Polski Ludowej*.

55 W. Puś, op. cit., s. 16, 18.

kierowała kolejno Katedrą Historii Społeczno-Gospodarczej⁵⁶, Zakładem Historii Gospodarczej i Społecznej oraz Katedrą i Zakładem Historii Polski XIX i XX w. 15 stycznia 1946 r. otrzymała oficjalne pismo – podpisane przez Bolesława Bierutą jako prezydenta Krajowej Rady Narodowej i Ministra Oświaty Czesława Wycecha – o nominacji na profesora zwyczajnego historii gospodarczej i społecznej na Wydziale Humanistycznym UŁ⁵⁷. Była również kierownikiem Studium Nauki o Polsce i świecie współczesnym oraz przewodniczącą Komisji Młodzieżowych działających w ramach struktur UŁ.

Wzięła udział w odbywającym się w dniach 18–22 czerwca 1945 r. w Łodzi Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym, przed którym postawiono zadanie stworzenia od podstaw polskiego szkolnictwa opartego na ideach bezklasowości i sprawiedliwości społecznej w kontraście do pogłębiającej nierówności i ograniczającej dostęp do wiedzy szkoły sanacyjnej. Nowa szkoła miała odpowiadać nowym czasom i jak mówił reprezentujący Związek Nauczycielstwa Polskiego Jan Kolanko:

Budujemy nową Polskę, nowej ery, która ugruntowana będzie na zasadach powszechnej kultury, wysoko zorganizowanej szkoły, o dobrym programie nauczania, a nadto szkoły ugruntowanej na należytých podstawach⁵⁸.

Natalia Gąsiorowska-Grabowska weszła w skład Prezydium Zjazdu⁵⁹. Minister Oświaty Stanisław Skrzeszewski w swym referacie *Podstawowe zagadnienia wychowania i oświecenia publicznego w nowej Polsce* na jej przykładzie przypomniał, że w okresie II Rzeczypospolitej niektórzy naukowcy mieli problemy z uzyskaniem awansu zawodowego: „Ze względów politycznych

56 W okresie tużpowojennym nadal obowiązywało rozporządzenie, zgodnie z którym profesorowie w chwili ukończenia sześćdziesiątego piątego roku życia powinni być przenoszeni w stan spoczynku: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz.U. 1928 r. Nr 24 poz. 204), s. 407. Gąsiorowska-Grabowska sześćdziesiąt pięć lat skończyła w 1946 r. Jednak decyzją Ministerstwa Oświaty i władz uniwersyteckich pozostawiono ją na zajmowanych stanowiskach, zob. AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 80. Z kolei Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. przewidywała zwolnienie pracownika naukowego wraz z ukończeniem siedemdziesiątego roku życia: Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 1958 r. Nr 68 poz. 336), s. 868. Gąsiorowska-Grabowska mimo wszystko nadal była aktywna zawodowo. W kwietniu 1959 r. Rada Wydziału Historycznego UW wystąpiła – za zgodą jej samej – o pozostawienie jej w służbie czynnej na okres trzech lat. Jednak już rok później – 30 września 1960 r. – rozwiązano z nią stosunek służbowy, zob. AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 85, s. 32–24.

57 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 85.

58 Plenum zjazdu – 1 dzień zjazdu, [w:] *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945*, red. S. Świdwiński, Warszawa 1945, s. 38, <https://tinyurl.com/2dm8db2z> [dostęp: 18.07.2025].

59 Ibidem, s. 35.

odpychano od katedr uczonych postępowców...”⁶⁰. Przywołanie tego aspektu z życia Gąsiorowskiej-Grabowskiej wykorzystano propagandowo w celu zdyskredytowania przedwojennej szkoły jako silnie upolitycznionej i zamkniętej na próby jej unowocześnienia.

Historyczka brała także udział w różnego rodzaju kongresach i spotkaniach naukowych w Polsce i za granicą. Wchodziła w skład delegacji na Międzynarodowy Kongres Historyków (1948)⁶¹ i spotkanie w ramach UNESCO (1946) w Paryżu oraz znajdowała się w gronie grupy historyków wyjeżdżających w 1950 r. do Moskwy. W tego typu przedsięwzięciach Gąsiorowska-Grabowska uczestniczyła już przed wojną – w 1928 r. była obecna na Międzynarodowym Zjeździe Historyków w Oslo (została sekretarzem Międzynarodowej Komisji Historii Ruchów Społecznych XIX i XX w.) i Zurychu w 1938 r. Kontakty ze społecznością międzynarodową bez wątpienia ułatwiała jej znajomość języków obcych. Deklarowała biegłą znajomość rosyjskiego, francuskiego i niemieckiego oraz w stopniu bardzo podstawowym – włoskiego, łaciny, angielskiego, bułgarskiego i ukraińskiego⁶².

Równocześnie z pracą dydaktyczną prowadzoną na UŁ Natalia Gąsiorowska-Grabowska prowadziła wykłady na UW (1945–1947)⁶³ i pełniła funkcję rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi (1946–1948). Wybór jej na stanowisko zarządzające tą drugą instytucją było o tyle istotne w kontekście biografii badaczki, że w okresie międzywojennym nieustannie wskazywała przecież na konieczność organizacji kształcenia dydaktycznego dla nauczycieli. Od 1952 r. Gąsiorowska-Grabowska pozostawała związana z Polską Akademią Nauk w charakterze członka rzeczywistego i członka Prezydium. Jako profesor kontraktowy prowadziła również zajęcia w ramach Państwowych Kursów Pedagogiczno-Społecznych Ministerstwa Oświaty w Łodzi w latach 1949–1950⁶⁴.

W 1952 r. decyzją ministerialną została przeniesiona do pracy na Wydziale Historycznym UW (z dniem 1 września)⁶⁵. Zarazem jednak Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ wystąpiła do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego o udzielenie zezwolenia na zaangażowanie Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej

⁶⁰ Ibidem, s. 50.

⁶¹ W „Wiadomościach Historycznych” pojawiła się relacja z tego wydarzenia jej autorstwa, zob. N. Gąsiorowska, *Międzynarodowy Kongres Historyków*, „Wiadomości Historyczne. Czasopismo dla Nauczycieli” 1948, nr 3, s. 119–120, https://pbc.gda.pl/Content/79820/Nr_03.pdf [dostęp: 21.07.2025].

⁶² AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 19, 12.

⁶³ 19 maja 1945 r. Rada Wydziału Humanistycznego UW wystąpiła do Ministra Oświaty o mianowanie Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej profesorem tytularnym, zob. AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 89, 86. Prawdopodobnie nie został on rozpatrzony pozytywnie, gdyż w ankiecie personalnej z lat 1950 historyczka pisała, że w latach 1945–1947 prowadziła wykłady na uczelni w stopniu docenta, zob. AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 24.

⁶⁴ APAN, MNG, sygn. III-152, Umowy o pracę, powołania i nominacje, k. 6.

⁶⁵ AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 68–69.

do pracy na tejże uczelni w charakterze kontraktowego samodzielnego pracownika nauki i kierownika Zakładu Historii Społeczno-Gospodarczej. 8 listopada 1952 r. oficjalnie została powołana na wnioskowane stanowiska na podstawie pisma podpisanego przez prorektora Józefa Litwina⁶⁶. 26 maja 1953 r. mianowano ją kierownikiem Katedry Historii Polski Nowożytnej i Najnowszej na Wydziale Historycznym UW⁶⁷. W 1957 r. przyjęto ją natomiast do Zespołu Rzeczoznawców Historii Sekcji Studiów Uniwersyteckich UW⁶⁸.

Gąsiorowska-Grabowska dopiero w 1954 r. uzyskała oficjalnie stopień naukowy doktora nauk historycznych decyzją przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki⁶⁹. Choć badania naukowe w zakresie historii prowadziła już od początków XX w. i zdobyła pełne wykształcenia historyczne na uniwersytetach w Heidelbergu, Paryżu i Lwowie, doktorat uzyskany na tej ostatniej uczelni przyznano badaczce w zakresie filozofii.

Tak samo jak w okresie przedwojennym, gdy należała do KPRP/KPP, także po 1945 r. pozostawała zaangażowana politycznie. Legitymację partyjną członka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [PZPR] otrzymała w 1950 r.⁷⁰ Należała również do innych organizacji o charakterze naukowym, politycznym i społecznym, między innymi: Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łodzi (prezes), Komisji Historii Polski Polskiej Akademii Umiejętności, Zarządu Głównego i Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, Komisji Programowej Historii (przewodnicząca), Komisji Ocen Wydawnictw Szkolnych w Ministerstwie Oświaty, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Kolegium Katedry Historii Polski Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, Rady Naukowej Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu i Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia Wiosny Ludów (przewodnicząca). Dodatkowo – w zamian za zasługi i zaangażowanie społeczne – odznaczono ją Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1948), Orderem „Sztandaru Pracy” I klasy (1949), Złotym Krzyżem Zasługi (1951), Orderem „Budowniczych Polski Ludowej” (1956), tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (1958) oraz Odznaką Honorową m. Łodzi (1960)⁷¹.

Na emeryturę Natalia Gąsiorowska-Grabowska odeszła w 1960 r. w wieku siedemdziesięciu dziewięciu lat. W 1961 r. otrzymała tytuł doktora honoris causa UŁ⁷². Ireneusz Ihnatowicz⁷³ na łamach „Kultury” w 1972 r. wspominał:

⁶⁶ Ibidem, k. 42.

⁶⁷ Ibidem, k. 43.

⁶⁸ Ibidem, k. 38.

⁶⁹ Ibidem, k. 40.

⁷⁰ Ibidem, k. 27.

⁷¹ APAN, MNG, sygn. III-152, Nagrody, odznaczenia, dyplomy.

⁷² AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 9.

⁷³ Ireneusz Ihnatowicz (1928–2001) – polski historyk specjalizujący się w historii gospodarczej Polski XIX i XX w. oraz naukach pomocniczych historii. W jednym

Nie chciała poddać się wiekowi – zawsze wyprostowana, z właściwą sobie elegancją nie okazująca zmęczenia, przyjmująca nowe obowiązki w przekonaniu o nadrzędnym ich znaczeniu i o swej powinności (...) ⁷⁴.

Zmarła 30 listopada 1964 r. w Warszawie.

DOROBEK NAUKOWY

„W Zmarłej straciliśmy wybitnego wychowawcę marksistowskich kadr naukowych” – pisano na łamach „Trybuny Ludu” 2 grudnia 1964 r. ⁷⁵ Natomiast KC PZPR:

z głębokim żalem zawiadamia[ło – przyp. K.Ż.] o śmierci zasłużonej i wybitnej działaczki polskiego ruchu robotniczego (...) Budowniczego Polski Ludowej – towarzyszki prof. Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej ⁷⁶.

Po jej śmierci pisano również, że:

Jej wieloletnie życie stanowi wzór ofiarnej i bezustannej pracy naukowej, pedagogicznej i społecznej. W wyjątkowej działalności Natalii Gąsiorowskiej powiązały się badania w dziedzinie historii gospodarczej i społecznej czasów nowożytnych i najnowszych, zrozumienie i odczucie najrzetelniej pojętej humanistycznej funkcji nauki oraz rzeczowe i uczuciowe powiązanie życia osobistego z publicznym życiem kraju, oddanie swego życia sprawie narodowej ⁷⁷.

Odejście Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej odczuto jako poważną stratę dla całego środowiska naukowego. Odeszła bowiem naukowczyni, która wniosła do polskiej historiografii nową perspektywę badawczą oraz zwróciła uwagę na zagadnienia pomijane do tej pory w dominującym paradygmacie uprawiania historii politycznej.

Pozostawiła po sobie ogromny dorobek naukowy (300 pozycji ⁷⁸) z zakresu historii Polski XIX w., głównie historii społecznej i gospodarczej. W pracy habilitacyjnej skupiła się na rozwoju górnictwa i hutnictwa na ziemiach

z listów do Żanny Kormanowej Gąsiorowska-Grabowska scharakteryzowała go jako sumiennego, pracowitego, zdolnego i otwartego na nowe idee, zob. AAN, AŻK, sygn. 2/1573/0/4/553, Korespondencja z Natalią Gąsiorowską, k. 9–10.

⁷⁴ AAN, ABS, sygn. 2/2584/0/6.13/281, Cykl artykułów poświęconych wielkim polskiej humanistyki, k. 4.

⁷⁵ APAN, MNG, sygn. III-152, Artykuły i komunikaty oraz nekrologi opublikowane w prasie.

⁷⁶ AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/1020, Gąsiorowska-Grabowska Natalia, k. 2.

⁷⁷ Ibidem, k. 4.

⁷⁸ Według Ireneusza Ihnatowicza, zob. AAN, Akta Bronisława Syzdka, sygn. 2/2584/0/6.13/281, Cykl artykułów poświęconych wielkim polskiej humanistyki, k. 4.

polskich doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, pisała o szeroko rozumianej historii przemysłu w tym czasie i klasie robotniczej⁷⁹. Pod jej redakcją ukazało się pięciotomowe dzieło *Wiosna Ludów. Teksty i materiały źródłowe*. We wstępie do tomu piątego Gąsiorowska-Grabowska wyłożyła istotną rolę wydarzeń Wiosny Ludów dla historii ruchu robotniczego w kluczu marksistowskim. Zwróciła uwagę, że w wyniku zrywów rewolucyjnych inspirowanych przez chłopstwo i proletariat w odpowiedzi na tchórzliwe postawy przedstawicieli stanu szlacheckiego:

formował się naród, którego główną siłę mieli stanowić chłopci, drobni właściciele, pozostający w sojuszu z plebem, w słabszym stopniu z tworzącym się dopiero proletariatem – naród burżuazyjny – jako kategoria historyczna określonej epoki: kształtującego się kapitalizmu w Polsce⁸⁰.

Zgodnie z Marksowską wizją historii kapitalizm widziała jako niezbędny element prowadzący w przyszłości do powstania społeczeństwa komunistycznego.

Ze względu na inną sytuację społeczno-polityczną po dojściu do władzy komunistów badania nad kwestiami związanymi z problematyką gospodarczą i historią ruchu robotniczego cieszyły się szczególnym poparciem nowych władz. Sprzyjało to rozwojowi karier naukowych badaczy, którzy podejmowali takie zagadnienia w swej praktyce zawodowej. Obok Gąsiorowskiej-Grabowskiej, liczącymi się postaciami w tych kręgach, były między innymi związana z Uniwersytetem Jagiellońskim [UJ] w Krakowie Celina Bobińska⁸¹ i Żanna Kormanowa z UW. Nazwiska wszystkich tych historyczek – a przede wszystkim Gąsiorowskiej-Grabowskiej i Kormanowej kojarzy się z procesem komunizacji/stalinizacji nauki polskiej. Według Tadeusza Pawła Rutkowskiego środowisko naukowców związanych z tymi zmianami wyróżniało się silnym sfeminizowaniem z tego względu, że w środowiskach przedwojennej lewicy kobiety stanowiły większość osób wykształconych, co było później naturalną konsekwencją tego, iż tworzyły nowe kadry uniwersyteckie⁸². Zaznaczył, że również sam ośrodek łódzkiej historii składał się głównie z kobiet, co można łączyć z kolei z ustaleniami Jolanty Kolbuszewskiej. Badaczka, analizując powojenne życiorysy polskich historyczek

79 N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1818*, Warszawa 1965. W publikacji tej zawarto różne prace powstałe w latach 1916–19152, także drugie wydanie jej pracy habilitacyjnej *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskim 1815–1830*; N. Gąsiorowska, *Górnicy i hutnicy w Królestwie Polskim 1864–1866*, Warszawa 1957.

80 N. Gąsiorowska, *Wstęp*, [w:] *W stulecie Wiosny Ludów. Teksty i materiały źródłowe*, t. 5, wyd. zbior. red. eadem, Warszawa 1953, s. 16.

81 C. Bobińska-Wolska (1913–1997) – polska historyczka specjalizująca się głównie w historii społeczno-gospodarczej. W swoich analizach przeszłości wykorzystywała perspektywę marksistowską. W latach 1950–1984 związana była z UJ w Krakowie.

82 T. P. Rutkowski, *Bojowniczkę ofensywy ideologicznej...*, s. 16. Do grona kobiet zaangażowanych w komunistyczną ofensywę ideologiczną badacz zaliczył również między innymi muzykolożkę Zofię Lisę i mediewistkę Ewę Maleczyńską.

w realiach forsowanych przez władze haseł o emancypacji kobiet, zauważyła, że łatwiej kobietom było pełnić funkcje kierownicze w nowopowstałych ośrodkach naukowych⁸³. Zgodnie z jej wyliczeniami w latach 1945–1989 na UŁ pracowało najwięcej akademikzek (w porównaniu z Wrocławiem, Toruniem i Lublinem), a w samym Instytucie Historii było ich osiem⁸⁴.

Powszechne przekonanie o wiodącej roli Gąsiorowskiej-Grabowskiej w polskiej nauce historycznej zanegował Tadeusz Paweł Rutkowski. Jej otwarcie manifestowane przekonania polityczne miały sprawiać, że nie cieszyła się autorytetem wśród studentów i naukowców nienastawionych prokomunistycznie oraz wśród środowisk związanych z władzą ze względu na swój apodyktyczny charakter⁸⁵. Jednak wypowiedzi innych historyków lub byłych studentów wskazują także na przełomowość jej prac dla rozwoju nauk historycznych. We-dług Bohdana Baranowskiego:

jej duża indywidualność i olbrzymi entuzjazm, jaki żywiła dla marksistowskiej myśli metodologicznej w badaniach historycznych, zdecydowały o tym, że środowisko łódzkie zainicjowało przełom metodologiczny w historiografii polskiej⁸⁶.

Natomiast Witold Kula – uważany za jej najwybitniejszego ucznia – pisał, że

Gąsiorowska była historykiem nie tylko w swej pracy naukowej. Była nim w sposobie czytania codziennej gazety i patrzenia na codzienne wydarzenia, w percepcji sztuki, w patrzeniu na świat⁸⁷.

Za swoje osiągnięcia naukowe została – przez Komitet Nagród Państwowych w Warszawie – uhonorowana Nagrodą I stopnia w zakresie nauk humanistycznych. Była to prestiżowa nagroda przyznawana między innymi za wybitne osiągnięcia naukowo-badawcze⁸⁸. W uzasadnieniu kandydatury Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej Józef Chałasiński napisał, że jest ona:

najważniejszym historykiem zagadnień społeczno-gospodarczych w Polsce. Na odcinku badań nad dziejami górnictwa i hutnictwa oraz przemysłu w Polsce w XIX w. jej prace były pionierskie⁸⁹.

83 Ibidem, s. 19; J. Kolbuszewska, *Kariery naukowe historyczek...*, s. 193.

84 Eadem, *Łódź „ziemią obiecaną”...*, s. 85.

85 T. P. Rutkowski, *Miejsce Instytutu Historii...*, s. 172.

86 Cyt. za: ibidem, s. 172.

87 Cyt. za: J. Pomorski, op. cit., s. 162.

88 „Nagrody Państwowe w dziedzinie nauki i techniki stanowią wyróżnienie przez Państwo wybitnych osiągnięć naukowo-badawczych, konstruktorskich, projektowych, udoskonaleń procesów technologicznych lub organizacji pracy”: Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1963 r. w sprawie powołania oraz zakresu działania Komitetu Nagród Państwowych w dziedzinie nauki, techniki oraz kultury i sztuki, (M.P. 1964 r. Nr 1, poz. 1), s. 2.

89 AAN, Komitet Nagród Państwowych [dalej: KNP], sygn. sygn. 2/1650/0/1.15/118, Nagroda I stopnia. Natalia Gąsiorowska-Grabowska, k. 4.

W 1958 r. Komitet Nagród przy Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyznał jej nagrodę w dziedzinie historii za krzewienie kultury radzieckiej w Polsce⁹⁰.

Podobnie jak przed wojną, w kręgu zainteresowań historyczki pozostawała dydaktyka historii w szkołach. Na łamach „Nowej Szkoły” pisała o potrzebie wpisania polskich doświadczeń historycznych w kontekst międzynarodowy, uwypuklaniu kwestii gospodarczych i ich wpływie na państwo i społeczeństwo⁹¹. W nowopowstałych „Wiadomościach Historycznych” ponownie wskazywała na niezbędność wprowadzenia treści z zakresu historii społeczno-gospodarczej do programów szkolnych, gdyż tego wymagały niedawne – wymuszone wojną – przeobrażenia społeczne, polityczne i gospodarcze:

Przezwrot ekonomiczny i socjalny po wojnach światowych XX w. wyznacza dziejom gospodarczym i społecznym specjalne miejsce w życiu i w teorii, w nauce i nauczaniu. Głębokie przeobrażenia, jakich dokonały wojny, wysunęły zdecydowanie na plan pierwszy sprawy gospodarcze jako fundament życia publicznego i wzmocniły zainteresowanie dla zagadnień gospodarczych w przeszłości⁹².

Angażowała się w prace komisji opracowujących nowe podręczniki do nauczania historii, była również autorką książki *Kapitalizm w rozwoju dziejowym* zatwierdzonej przez Ministerstwo Oświaty w 1946 r. jako pozycja pomocnicza dla nauczycieli różnych typów szkół. Przybliżyła w niej genezę formowania się systemu kapitalistycznego, czynniki przyczyniające się do rozwoju kapitalistycznych gospodarstw, specyfikę wytwarzania dóbr i produkcji oraz założenia innych idei gospodarczych, między innymi liberalizmu i socjalizmu⁹³. Wykazywała, że aspekty gospodarcze są nierozzerwalnie wpisane w procesy historyczne.

ZAKOŃCZENIE

Natalia Gąsiorowska-Grabowska całe swoje życie poświęciła pracy dydaktycznej i naukowej w zakresie historii. W zależności od realiów polityczno-społecznych działalność ta przejawiała się na różne sposoby. W okresie przynależności Warszawy do Imperium Rosyjskiego angażowała się w tajną konspirację, organizując zajęcia dla młodzieży. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rozwijała karierę naukową w Wolnej Wszechnicy Polskiej i na Uniwersytecie Łódzkim oraz – z pozycji nastawionego opozycyjnie do władz

90 APAN, MNG, sygn. III-152, Nagrody, odznaczenia, dyplomy, k. 16.

91 N. Gąsiorowska, *W sprawie rewizji programu nauczania historii*, „Nowa Szkoła” 1945, nr 3, s. 46, <https://tinyurl.com/2ym44l2y> [dostęp: 21.07.2025].

92 Eadem, *Historia społeczno-gospodarcza w nauce i w nauczaniu. Cz. I*, „Wiadomości Historyczne. Czasopismo dla nauczycieli” 1948, nr 1, s. 5, <https://tinyurl.com/235ylwdc> [dostęp: 21.07.2025].

93 Eadem, *Kapitalizm w rozwoju dziejowym*, Warszawa 1946.

krytyka – apelowała o zmianę realiów funkcjonowania polskiej szkoły i przygotowywania programów do nauczania historii. Po 1945 r. tworzyła w Łodzi nowy ośrodek uniwersytecki, będąc jednym z tych naukowców, którzy przeszczepiali na grunt polskiej nauki wzory radzieckie. Przez całe swoje życie manifestowała lewicowy światopogląd, działała w PPS, PPS-Lewicy, KPRP/KPP, a w 1951 r. została członkiem PZPR. Jej dokonania należy uznać za przełomowe z perspektywy badań nad historią emancypacji kobiet polskich.

Gąsiorowska-Grabowska uważana jest za pionierkę badań z zakresu historii społeczno-gospodarczej na gruncie polskim. Była jedną z pierwszych Polek, które ukończyły pełne studia historyczne, pierwszą kobietą z tytułem profesora zwyczajnego w zakresie historii i jedną z najbardziej wpływowych historyczek lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Wspierała kariery naukowe kobiet (Anny Rynkowskiej, Gryzeldy Missalowej, Heleny Brodowskiej-Kubicz) i kształciła wybitnych historyków, m.in. Ireneusza Ihnatowicza i Witolda Kułę. W PRL – najczęściej przy okazji Dnia Kobiet – w prasie pojawiały się wywiady z nią lub artykuły przybliżające jej życie. Ona sama klucz do społecznego i politycznego wyzwolenia kobiet widziała w komunizmie radzieckim. W jej przemówieniach, m.in. podczas II Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet (1957), położony został akcent na działalność ruchu socjalistycznego na rzecz kwestii kobiecej i na ogromną rolę kobiet w codziennym funkcjonowaniu społeczeństw krajów demokracji ludowej, wraz z wyeksponowaniem wiodącej roli Związku Radzieckiego. Jak podkreślała: „Za przykładem kobiet Związku Radzieckiego wyzwolone z jarzma imperializmu kobiety wszystkich krajów obozu socjalizmu aktywnie uczestniczą w budowie nowego życia”⁹⁴.

Niniejszy artykuł miał na celu przedstawienie kompleksowej biografii Gąsiorowskiej-Grabowskiej i odpowiedź na pytanie o specyfikę jej wpływu na polską historiografię oraz dydaktykę historii w XX w. Analiza prowadziła do uchwycenia złożonych relacji między radykalnymi przekonaniami politycznymi badaczki a jej możliwościami rozwoju naukowego w zmiennych kontekstach ustrojowych – od carskich represji w Królestwie Polskim przez ograniczenia sanacyjne po akceptację i wsparcie instytucjonalne w Polsce Ludowej.

Kariera naukowa Gąsiorowskiej-Grabowskiej stanowi wyrazisty przykład, jak czynniki pozamerytoryczne – zwłaszcza przynależność polityczna – wpływały na możliwości awansu w polskim środowisku akademickim XX w. W okresie zaborów i II Rzeczypospolitej jej zaangażowanie w komunistyczny ruch skutkowało wielokrotnymi aresztowaniami, nadzorem policyjnym oraz blokowaniem awansu na uniwersytecie, mimo posiadania pełnych kwalifikacji naukowych i innowacyjnego dorobku badawczego. Dopiero po 1945 r., gdy komuniści przejęli władzę, mogła w pełni realizować swoje ambicje naukowe i organizacyjne, obejmując stanowiska profesora zwyczajnego, kierownika instytutu oraz członka prestiżowych gremiów naukowych. Działalność naukowa

94 APAN, MNG, sygn. III-152, Referat na Międzynarodowy Dzień Kobiet, k. 6.

Gąsiorowskiej-Grabowskiej wniosła istotny wkład w rozwój polskiej historiografii, zwłaszcza w zakresie badań nad historią społeczno-gospodarczą XIX w. Jej prace koncentrowały się na dziejach górnictwa, hutnictwa i rozwoju przemysłu – pioniersko uzupełniając lukę w polskiej historiografii, zdominowanej przez narracje polityczne. Wprowadzenie perspektywy społeczno-gospodarczej, akcentującej procesy industrializacji i rolę klas pracujących, stanowiło ważny impuls modernizacyjny. Jednak także jej metoda badawcza była silnie zdeterminowana marksistowską ideologią, co prowadziło do schematycznych interpretacji przeszłości.

Rola Gąsiorowskiej-Grabowskiej w reformie dydaktyki historii zasługuje na szczególną uwagę. Już w okresie międzywojennym domagała się demokratyzacji polskiej szkoły, wprowadzenia do programów treści z zakresu historii społecznej i gospodarczej oraz nowoczesnych metod nauczania. Po 1945 r. aktywnie współtworzyła nowe programy i podręczniki szkolne. Także ten aspekt jej działalności wpisuje się jednak w zjawisko ideologizacji edukacji i podporządkowania szkoły celom politycznym państwa komunistycznego. Postać Gąsiorowskiej-Grabowskiej jest ważnym przykładem do badań nad emancypacją kobiet w nauce – symbolizowała przełamywanie barier płci i była inspiracją dla kolejnych pokoleń kobiet. Jej awans był jednak także efektem lojalności politycznej – łatwiej osiągały najwyższe stanowiska kobiety identyfikujące się z nową ideologią i powiązane z nowopowstałymi ośrodkami naukowymi.

Udział Gąsiorowskiej-Grabowskiej w stalinizacji Uniwersytetu Łódzkiego i przeszczepianiu radzieckich wzorców stanowi najbardziej kontrowersyjny element jej biografii. Jako członek PZPR, przewodnicząca komisji ideologicznych i osoba zajmująca wysokie stanowiska kierownicze, współodpowiadała za narzucanie marksistowskiej ortodoksji, marginalizowanie badaczy o odmiennych poglądach oraz podporządkowanie nauki celom propagandowym. Jej zaangażowanie wynikało z głębokiego przekonania o słuszności komunizmu – nie była cyniczną karierowiczką, lecz ideową komunistką szczerze oddaną realizacji lewicowych ideałów.

Analiza ta pozwala sformułować wniosek, że przekonania polityczne Gąsiorowskiej-Grabowskiej były jednym z głównych czynników kształtujących jej losy, zarówno w postaci barier w okresie II Rzeczypospolitej, jak i szybkiego awansu po 1945 r. Ujawniła się także dwoistość jej wpływu na polską naukę – z jednej strony to innowacyjny wkład metodologiczny w badania społeczno-gospodarcze, z drugiej aktywny udział w polityzacji humanistyki w okresie stalinizmu. Instrumentalnie wykorzystywano także jej osobę jako symbol postępowości nowego ustroju i kobiecej emancypacji w propagandzie politycznej PRL.

Niniejszy artykuł wnosi szereg uzupełnień do wiedzy o Gąsiorowskiej-Grabowskiej: prezentuje pełną panoramę jej losów, analizuje relacje między poglądami i praktyką naukową, osadza biografię w szerszym kontekście polskiej nauki XX w., przynosi nowe ustalenia archiwalne dotyczące jej pochodzenia, doświadczeń wojennych i relacji ze środowiskiem naukowym oraz proponuje zniuansowane podejście unikające apologii i demonizacji.

Badania nad jej biografią ujawniły jednak trudności metodologiczne – ograniczony dostęp do archiwaliów dotyczących działalności konspiracyjnej, autokreacyjne przekształcenia źródeł autobiograficznych z epoki PRL, ścisłe powiązanie dorobku naukowego z marksizmem oraz ograniczony wgląd w decyzje kadrowe na uniwersytetach. Dodatkowo, brak dystansu czasowego i wielość nadal nierozstrzygniętych sporów wokół stalinizmu hamują wypracowanie w pełni zdystansowanej perspektywy badawczej.

Przeprowadzone studium wskazuje na potencjalne kierunki dalszych badań: porównania karier innych historyczek-komunistek, szczegółowe analizy merytoryczne dorobku Gąsiorowskiej-Grabowskiej, pogłębione badania nad funkcjonowaniem Instytutu Historii UŁ, opracowanie relacji jej uczniów i współpracowników oraz badania nad jej kontaktami międzynarodowymi i publicystyką dydaktyczną.

Postać Gąsiorowskiej-Grabowskiej pozostaje niejednoznaczna, wymykająca się prostym ocenom. Była pionierką i reformatorką, ideową komunistką, aktywną uczestniczką stalinizacji polskiej nauki – jej biografia stanowi zarazem memento o niebezpieczeństwie absolutyzowania przekonań politycznych i instrumentalizacji nauki na rzecz ideologii. Historia jej życia to historia niezłomnej woli, intelektu i autentycznego oddania sprawie – ale i dowód na to, jak nawet najszlachetniejsze intencje mogą prowadzić do restrykcyjnych konsekwencji w systemie totalitarnym. Tylko przyjęcie perspektywy historycznego zrozumienia, wolnego od epatowania wzorcem czy demonizowania, pozwala wydobyć pełnię doświadczenia i wyciągnąć lekcje dla współczesności.

Ewa Konstancja Grodecka

(1904–1973)

SŁOWA KLUCZOWE

harcerstwo żeńskie, pedagogika oporu, edukacja kobiet, instruktorki harcerskie, rehabilitacja niewidomych, Ewa Grodecka, biografia transnarodowa, emancypacja kobiet, ruch skautowy, aktywizacja społeczna, Przysposobienie Wojskowe Kobiet, Polski Związek Niewidomych.

KEYWORDS

female scouting, resistance pedagogy, women's education, female scout leaders, rehabilitation of the blind, Ewa Grodecka, transnational biography, women's emancipation, scouting movement, social activation, Women's Military Training, Polish Association of the Blind.

ABSTRAKT

Artykuł prezentuje biografię Ewy Konstancji Grodeckiej (1904–1973), wybitnej instruktorki harcerskiej, pedagożki i działaczki społecznej, której aktywność obejmowała wieloaspektową służbę na rzecz edukacji i emancypacji kobiet w Polsce XX w. Analiza opiera się na materiale źródłowym z Archiwum Polskiej Akademii Nauk oraz publikacjach Grodeckiej dotyczących metodyki harcerskiej. Grodecka ukształtowana w rodzinie o tradycjach niepodległościowych, od wczesnej młodości angażowała się w działania oświatowe, które przekształciły się w wielowymiarową służbę społeczną. Jej dorobek obejmuje tworzenie koncepcji wychowania dziewcząt, w którym służba harcerska prowadziła do samodzielności i gotowości do działania na rzecz innych. Aktywność Grodeckiej w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet, Polskim Białym Krzyżu, Armii Krajowej, a po wojnie w Polskim Związku Niewidomych, ukazuje konsekwencję w realizowaniu wizji kobiecej sprawczości społecznej. Artykuł wpisuje się w nurt badań nad biografistyką feministyczną i transnarodową pedagogiką oporu, ukazując Grodecką jako twórczynię alternatywnego modelu kobiecej biografii, w którym służba, edukacja i samodzielność stanowią fundamenty obywatelskiego zaangażowania.

ABSTRACT

The article presents a biography of Ewa Konstancja Grodecka (1904–1973), an outstanding female scout leader, educator, and social activist whose work encompassed multifaceted service to education and women's emancipation in 20th-century Poland. The analysis is based on source material from the Archives of the Polish Academy of Sciences and Grodecka's publications on scout methodology. Grodecka, formed in a family with independence traditions, engaged from early youth in educational activities that evolved into multidimensional social service. Her achievements include creating concepts of girls' education in which scout service led to independence and readiness to act for others. Grodecka's activity in Women's Military Training, the Polish White Cross, the Home Army, and after the war in the Polish Association of the Blind, demonstrates consistency in realizing a vision of women's social agency. The article contributes to research on feminist biography and transnational pedagogy of resistance, presenting Grodecka as the creator of an alternative model of female biography in which service, education, and independence constitute the foundations of civic engagement.

WSTĘP

Biografia Ewy Konstancji Grodeckiej stanowi fascynujący przykład kobiecej aktywności społecznej, edukacyjnej i patriotycznej w Polsce XX w., wpisując się w szerszy kontekst przemian emancypacyjnych i transformacji modeli kobiecości w epoce odbudowy państwowości oraz dwóch wojen światowych. Ukształtowana w rodzinie o silnych tradycjach niepodległościowych Grodecka od wczesnej młodości angażowała się w działania oświatowe i wychowawcze, które z czasem przekształciły się w wielowymiarową służbę społeczną. Jej życie zawodowe i prywatne zdominowane zostało przez harcerstwo, które traktowała nie tylko jako przestrzeń formacyjną, lecz także jako narzędzie emancypacji kobiet, budowania wspólnoty obywatelskiej oraz kształtowania postaw etycznych i patriotycznych.

Grodecka była nie tylko instruktorką harcerską, ale również autorką licznych publikacji metodycznych i ideowych, w których wypracowywała własną koncepcję wychowania dziewcząt. W jej ujęciu służba harcerska miała prowadzić do samodzielności, pracy nad sobą i gotowości do działania na rzecz innych. Wzorce kształtowane w harcerstwie miały być przenoszone do życia codziennego, zawodowego i rodzinnego, a kobiety – według Grodeckiej – powinny być przygotowane do organizowania przestrzeni społecznej z równą sprawczością jak mężczyźni. Jej działalność w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet, Polskim Białym Krzyżu, Armii Krajowej, a po wojnie w Polskim Związku Niewidomych, ukazuje konsekwencję w realizowaniu tej wizji przez całe życie.

Celem niniejszego artykułu jest rewizja biografii Ewy Grodeckiej w perspektywie transnarodowej pedagogiki oporu, z uwzględnieniem wpływów europejskich ruchów skautowych, idei Wincentego Lutosławskiego oraz praktyk

edukacyjnych wobec osób z niepełnosprawnościami. Praca zmierza do ukazania Grodeckiej jako jednej z kluczowych postaci kobiecego ruchu edukacyjnego w Polsce, której działalność wpisuje się w szerszy nurt walki o równouprawnienie, dostęp do wiedzy i społecznej sprawczości kobiet w XX w. W tym ujęciu biografia Grodeckiej staje się nie tylko opowieścią o jednostce, lecz także świadectwem przemian społecznych i kulturowych, w których kobiety stopniowo odzyskiwały przestrzeń działania i wpływu.

Podstawę źródłową artykułu stanowią zarówno materiały archiwalne, jak i publikacje drukowane. Wśród źródeł pierwotnych wykorzystano maszynopisy prac Grodeckiej przechowywane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk (sygn. III-154), dokumentację Polskiego Związku Niewidomych, artykuły prasowe z „Harcerza” i „Skrzydeł”, a także jej książki – *Rzeka, Tropem Żurawi, Nasze siostry – nasze patronki*. Źródła wtórne obejmują opracowania biograficzne autorstwa Wandy Czarnoty i Mariana Miszczuka, analizy historyczne harcerstwa żeńskiego (Anna Zawadzka, Julia Tazbirowa), wybory tekstów instruktorek harcerskich oraz dokumentację Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej. Zestawienie tych materiałów umożliwia rekonstrukcję nie tylko faktograficznego przebiegu życia Grodeckiej, lecz także jej ideowego i pedagogicznego dziedzictwa.

Artykuł oparty jest na metodologii interdyscyplinarnej, łączącej historię edukacji, studia kobiece oraz teorię biografistyki historycznej. Analiza prowadzona jest z uwzględnieniem kontekstu społeczno-politycznego, a także z perspektywy pamięci zbiorowej i polityki historycznej III RP. Struktura tekstu została podporządkowana logice narracyjnej, w której kolejne rozdziały ukazują: dziedzictwo rodzinne i formację ideową Grodeckiej; harcerstwo jako przestrzeń emancypacji; koncepcję edukacji kobiet i służby społecznej; działalność w zakresie rehabilitacji niewidomych; oraz dziedzictwo i pamięć, w tym próby umiejscowienia Grodeckiej w zbiorowej świadomości ruchu harcerskiego i historiografii współczesnej.

Poprzez tę analizę podejmuję próbę przywrócenia pamięci o Grodeckiej jako twórczyni alternatywnego modelu kobiecej biografii, w którym służba, edukacja i samodzielność stanowią fundamenty obywatelskiego zaangażowania. Artykuł wpisuje się tym samym w szerszy projekt badawczy poświęcony mapowaniu kobiecej mobilności intelektualnej i społecznej w Polsce przełomu XIX i XX w.

ROZWINIĘCIE

DZIEDZICTWO RODZINNE I FORMACJA IDEOWA

Ewa Grodecka urodziła się w Warszawie 15 lutego 1904 r., zmarła zaś 1 listopada 1973 r. w Pruszkowie. Pochodziła z rodziny o korzeniach patriotycznych, w której jej przodkowie brali udział w powstaniu styczniowym, za co dziadek Ewy Grodeckiej, Ludwik Stempowski, został zesłany na Sybir. Była córką nauczycieli Józefa Ksawerego Grodeckiego oraz Katarzyny z domu Stempowskiej (1873–1966), co

wpłynęło z pewnością na dydaktyczne zainteresowania Ewy, realizowane w wielopłaszczyznowej pracy harcerskiej. Postawy patriotyczne rodziców Ewy Grodeckiej, a zwłaszcza zainteresowania i działalność matki, wpłynęły z pewnością na wybór jej drogi zawodowej, realizowanej przede wszystkim w pasji harcerskiej. Matka Ewy Grodeckiej wykazywała szerokie zainteresowania, angażowała się w działalność społeczną, była autorką wydawnictw oświatowych i podręczników szkolnych, interesowała się kulturą i muzyką, realizowała pasję gry na pianinie¹.

Rodzice Ewy Grodeckiej angażowali się przed 1914 r. w działania oświatowe, kulturalne, w tym antyrosyjskie, uczyli języka polskiego i udzielali tajnych lekcji w ojczystym języku. Nauczali języka polskiego podczas rewolucji 1905 r. jako członkowie od 1904 r. Koła Wychowawców, skupiającego nauczycieli Polaków, brali czynny udział w strajku szkolnym 1905 r. Warto również wskazać, że Grodeccy, angażując się w działalność Towarzystwa Kultury Polskiej, wspierali zrównanie praw kobiet i mężczyzn w zakresie wysuwanego przez nich postulatu, dotyczącego zrównania płac nauczycieli i nauczycielek oraz szeroko pojętej równości w dostępie do oświaty kobiet i różnych warstw społecznych. Ponadto matka Ewy Grodeckiej była autorką podręczników i pomocy metodycznych z obszaru oświaty dorosłych, działaczką oświatową i nauczycielką muzyki, odznaczoną Krzyżem Niepodległości z mieczami².

Z pewnością zaangażowanie rodziców Ewy Grodeckiej w działania oświatowe i upowszechnianie szeroko rozumianej edukacji, także kształcenia instytucjonalnego i samokształcenia dla rozwoju świadomości dziewcząt i kobiet, zaowocowały następnie w jej osobistych zainteresowaniach właśnie edukacją i oświatą, w tym zaangażowaniem w pracę edukacyjno-wychowawczą w harcerstwie, co stało się jej najważniejszą pasją i główną aktywnością zawodową.

Ewa Grodecka miała pięcioro rodzeństwa, siostry Agnieszka i Jadwiga okazywały zbieżne z Ewą zainteresowania, były bowiem instruktorkami harcerstwa. Ewa Grodecka uczyła się na pensji Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny, w tzw. Szkole na Wiejskiej, a następnie na żeńskiej pensji Jadwigi Sikorskiej. Szkołę średnią – Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Emilii Plater w Warszawie – ukończyła w 1922 r. i otrzymała świadectwo dojrzałości.

INICJACJA HARCERSKA I PIERWSZE DOŚWIADCZENIA ORGANIZACYJNE

Działalność harcerska Ewy Grodeckiej zainicjowana została przez jej matkę, która zapisała córkę na kurs drużynowych. W 1921 r. Ewa uczestniczyła w obozie

1 Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Grodecka Ewa, nr inw. 2134/WSK, <https://tinyurl.com/2cyddgid> [dostęp: 27.08.2025]; A. K. Kunert, *Katarzyna Grodecka ze Stempkowskich*, Fundacja 100, <https://tinyurl.com/27g5blz9> [dostęp: 27.08.2025].

2 APAN, Materiały Ewy Grodeckiej [dalej: MEG], sygn. III-154, Materiały biograficzne, k. 1–6. Zob. E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 2: *Służba wojenna I*, Warszawa 1938; M. Miszczuk, *Ewa Konstancja Grodecka – jej życie i książki*, „Motywy” 1985, nr 33, 35, 36, 38, 40, s. 197–203; A. K. Kunert, op. cit.

drużynowych w Niwkach Daleszycznych, w woj. kieleckim, którym kierowała Józefina Łapińska (1900–1986), ikona harcerstwa, która swoje życie zawodowe poświęciła rozwojowi harcerstwa żeńskiego, pełniąc m.in. funkcję komendantki Kielecko-Radomskiej Chorągwi Harcerek (1929–1934) oraz komendantki Szkoły Instruktorskiej Harcerstwa Żeńskiego na Buczu (1931–1939)³.

Józefina Łapińska bez wątpienia miała wpływ na zaszczerpienie u Ewy Grodeckiej zainteresowań sprawami harcerstwa, inspirując ją chociażby do utworzenia żeńskiej drużyny harcerek⁴. W 1921 r. Grodecka zorganizowała przy Gimnazjum im. Emilii Plater XV Warszawską Drużynę Harcerską, która została włączona następnie do V Hufca Warszawskiego. W 1922 r. podjęła się organizowania harcerstwa w Utracie, gdzie prowadziła I Utracką Żeńską Drużynę Harcerską. Ewa Grodecka zaangażowała się w harcerstwo w momencie łączenia placówek harcerskich w jedną wielką organizację o nazwie Związek Harcerstwa Polskiego, co stanowiło istotny moment integracji ruchu skautowego na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości.

W 1922 r. Grodecka uzyskała maturę i we wrześniu tego roku rozpoczęła studia wyższe na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, zaliczając na nim dziewięć semestrów. Jesienią 1925 r. przeniosła się na Uniwersytet we Lwowie w celu studiowania tam historii wychowania. Po powrocie ze Lwowa w 1926 r. brała udział w organizowaniu Chorągwi Mazowieckiej, od 1927 r. pełniąc obowiązki komendantki tej chorągwi⁵.

Zadaniem Grodeckiej było szkolenie zastępowych, prowadzenie obozów dla dziewcząt w różnych miejscach Polski. Doświadczenia z prowadzenia tego rodzaju obozów opisała w swojej książce pt. *Rzeka*, która to praca stała się pewnego rodzaju poradnikiem metodycznym do prowadzenia zastępów i drużyn harcerskich. Autorka wskazywała w książce liczne rozwiązania do organizowania się zastępów oraz poszczególnych etapów prac harcerskich, w tym w zakresie szerokiej współpracy z otoczeniem zewnętrznym⁶. W jej pracy wychowawczej zdecydowanie dominowało indywidualne podejście do podopiecznych, angażowanie w pracę społeczną na rzecz innych, które stało się jej dewizą. Jak pisała w niniejszej pracy, określając je „elementarną dla harcerstwa żeńskiego”⁷.

Ewa Grodecka studiowała na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego oraz we Lwowie, kształcąc się w zakresie historii wychowania. Następnie w 1931 r. uzyskała doktorat z filozofii. Od 1929 r. związała się z organizacją Przysposobienia Wojskowego Kobiet, gdzie prowadziła zajęcia dydaktyczne, propagując jednocześnie szeroko rozumiane wartości harcerskie.

3 W. Czarnota, *Grodecka Ewa Konstancja*, [w:] *Harcerski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 52; Józefina Łapińska, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://tinyurl.com/236tfoax> [dostęp: 27.08.2025].

4 A. Zawadzka, *Gawędy o tych, które przewodziły*. Olga Małkowska, Jadwiga Falkowska, Józefina Łapińska, Jadwiga Zwolakowska, Warszawa 1994, s. 96.

5 APAN, MEG, sygn. III-154, Materiały biograficzne, k. 1–2.

6 E. Grodecka, *Rzeka. Opowieść o życiu harcerek w 1934 r.*, wyd. 3, Warszawa 1985, s. 5.

7 M. Miszczuk, op. cit., s. 197–199.

Pracowała również jako instruktorka oświatowa Polskiego Białego Krzyża, instytucji, której celem było niesienie pomocy ofiarom wojny, a także szerzenie szeroko rozumianej kultury i oświaty, rozbudzenie postaw patriotycznych oraz świadomości narodowej i obywatelskiej wśród żołnierzy⁸.

Na łamach „Harcerza. Tygodnika młodzieży harcerskiej” Ewa Grodecka pisała o powinnościach społeczności harcerskiej w zakresie obowiązku włączenia się w budowę Polski, potrzebującej wielu rąk do pracy po długim czasie braku niepodległości i skutkach Wielkiej Wojny. Powierzając tego rodzaju zadania niniejszej służby braci harcerskiej, z przekonaniem przekazywała czytelnikom, „ty bracie nie boisz się trudu, zwyciężysz przeszkody, wytropisz zatarte ślady, dotrzesz do swego warsztatu pracy dla przyszłej Polski – prawy i dzielny, jak na harcerza Rzeczypospolitej przystało”⁹.

Szeroko rozumiane poparcie dla służby kolegów harcerzy, a nawet wyrażany przez nią podziw dla ich pracy nie przeszkadzały E. Grodeckiej w podejmowaniu dążeń do osobistej samodzielności, indywidualnego rozwoju przejawiającego się w zaangażowaniu w harcerskiej organizacji żeńskiej. W 1930 r. na łamach „Skrzydeł. Miesięcznika Instruktorek Harcerskich”, w periodyku, który stał się głosem środowiska kobiet zdefiniowanego w tytule, Ewa Grodecka zaprezentowała stanowisko instruktorek harcerstwa, w którym uzasadniała konieczność pracy w samodzielnej żeńskiej organizacji¹⁰. Na podstawowe działania przyczyniające się do rozwoju instruktorek harcerstwa składać się miały zarówno praca programowo-koncepcyjna, jak i instruktażowa oraz tzw. aktywność praktyczna.

W szczególności owocna twórczość w szerokim spektrum problematyki związanej z harcerstwem, której łącznikiem była właśnie „sprawa harcerska” przypadła u Ewy Grodeckiej na lata trzydzieste XX w. Wówczas Grodecka dużo aktywności poświęciła upowszechnianiu spraw harcerstwa poprzez słowo pisane. Wśród jej prac wymienić trzeba przywoływaną *Rzekę. Opowieść o życiu harcerek* czy *Tropem Żurawi*, czyli pracę, w której autorka przedstawiła:

wytyczne dla powodzenia pracy w drużynie, z uwypukleniem potrzeby ciągłej pracy nad sobą oraz konieczności podejmowania systematycznego szkolenia, w tym zwłaszcza podejmowania szkoleń przez kadry kierownicze.

Praca *Tropem Żurawi* okazała się pewnego rodzaju przewodnikiem ze wskazówkami i komentarzami, „jak powinna powstawać drużyna, z podkreśleniem roli zastępu, zastępowej i drużynowej, ich stosunku do służby Polsce”¹¹.

⁸ W. Czarnota, op. cit., s. 53.

⁹ E. Grodecka, *Wieczorem*, „Harcerz. Tygodnik młodzieży harcerskiej” 1927, nr 5, s. 43.

¹⁰ *Harcerki o swojej służbie. Problemy pracy starszych dziewcząt na łamach „Skrzydeł” 1930–1939*, cz. 1, wybór tekstów i oprac. M. Miszczuk, Warszawa 1982, s. 11–15.

¹¹ E. Grodecka, *Przedmowa do wydania jerozolimskiego*, [w:] eadem, *Tropem zastępu Żurawi. Obrazki z życia starego zastępu i młodej drużyny harcerek*, wyd. jerozolimskie, Jerozolima 1946, s. 3.

W niniejszym opracowaniu *Tropem Żurawi* przywoływała Ewa Grodecka biogramy kobiet zasłużonych, patriotek, zaangażowanych w ruchy antyrosyjskie czy antyniemieckie przed odzyskaniem przez Polskę nieodległości w 1918 r. Przedstawiane w książce bohaterki jako godne naśladowania i przyjmowania wzorców w środowisku ówczesnego harcerstwa były kobietami związanymi nie tylko z ruchem skautowym, a często także z Polską Organizacją Wojskową, a także z ruchem propiśsudczykowskim. Jednocześnie w opisywanych biogramach kobiet uwypuklane były przez autorkę widoczne postawy patriotyczne, obywatelskie przedstawianych bohaterek, wieloobszarowe zaangażowanie społeczne kobiet, ich mozolna praca pojmowana jako służba społeczna, służba ojczyźnie. Przykładem mogła być przedstawiona w książce Barbara Łazarkiewiczówna¹², którą opisała Grodecka jako patriotkę bojkotującą szkołę niemiecką, uczestniczkę tajnych kół języka polskiego i historii Polski, dla której „harcerstwo było silną ostoją i prawdziwą redutą, broniącą ducha polskiego przed zalewem piętrzącej się coraz potężniejszej fali germanizmu na ziemiach wielkopolskich”¹³.

Odnosiła się Ewa Grodecka do początków tworzenia żeńskich drużyn harcerskich przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości w pracy *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego*¹⁴, w której przybliżała czytelnikom i czytelniczkom historię ruchu skautowego w krajach europejskich, wskazując na europejskie dobre praktyki i przyjmowanie ich jako wytycznych dla rozwoju skautingu w Polsce. Wątkiem poruszonym w niniejszej książce były także opisy zasad działalności organizacji „Eleusis”, założonej przez profesora Wincentego Lutosławskiego i wpływ tych zasad na rozwój skautingu oraz poglądy i szeroko rozumiany katalog wartości przyjmowany w życiu prywatnym i zawodowym Ewy Grodeckiej¹⁵.

Szczególnie bliskie wydawały się dla Ewy Grodeckiej zasady pracy w terenie, wytyczanej ścieżkami Żeńskiej Drużyny Skautowej im. Emilii Plater¹⁶. W *Materiałach do historii harcerstwa żeńskiego* skrupulatnie wymieniała Grodecka informacje o rozwoju poszczególnych drużyn żeńskich w miastach i miasteczkach polskich przed 1914 r. Na przykład twierdziła, że „pierwszy zastęp skautowy żeński zorganizowała w Sosnowcu w 1912 r. członkini „Zarzewia” Maria Romanowska. Wkrótce zastęp ten, wobec osiągnięcia liczby 14 dziewcząt, uległ podziałowi. Program pracy zastępu miał obejmować:

12 Barbara Łazarkiewiczówna (1900–1924) – harcmistrzyni, członkini I Żeńskiej Drużyny Harcerzek im. Emilii Plater. W 1918 r. podczas powstania wielkopolskiego pełniła funkcję kurierki, następnie została komendantką Chorągwi Wielkopolskiej. Zorganizowała Zlot Harcerstwa Wielkopolskiego na Malcie w 1922 r. Zmarła przedwcześnie z powodu przewlekłej choroby płuc w 1924 r.

13 *Nasze siostry – nasze patronki*, cz. I, oprac. E. Grodecka, Warszawa 1937, s. 21–23.

14 E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. I: 1911–1914, Warszawa 1937.

15 Ibidem, s. 30–41.

16 Ibidem, s. 67.

- a) zaznajomienie się z ideologią skautową; b) prace nad wyrobieniem charakteru; c) ratownictwo; d) pionierkę; e) terenoznawstwo; f) musztrę i gimnastykę; g) ćwiczenia zmysłów i spostrzegawczości; h) sygnalizację; i) tajną korespondencję; j) gry i zabawy skautowe; k) samokształcenie w zakresie literatury polskiej i historii Polski; j) urządzanie świąt obchodów narodowych¹⁷.

Opisywane przykłady praktyczne miały być przydatne w harcerstwie żeńskim prowadzonym w czasach późniejszych, m.in. przyjmowane jako wzorce w pracy właśnie przez Ewę Grodecką. Za przykłady do naśladowania uznawała zarówno ruchy skautingowe rozwijające się wśród dziewcząt w Galicji w latach 1911–1914, jak i pracę terenową drużyn żeńskich z terenu ziemi lwowskiej oraz z obszaru ówczesnego Królestwa Polskiego¹⁸.

Wydawanie opracowań dotyczących pracy harcerskiej stało się w latach trzydziestych zasadniczym zajęciem Ewy Grodeckiej. Były to wydawnictwa Szkoły Instruktorskiej Harcerstwa Żeńskiego na Buczu. Za wartościowe należy opracowania jej autorstwa pt. *O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu. Dla starszysiny harcerskiej, przyjaciół Harcerstwa, wychowawców czy Nasze prawo, przyrzeczenie i pozdrowienie* oraz wymieniane *Nasze siostry – nasze patronki* (cz. 1–2, Warszawa 1937).

Wzorca rozwoju osobowości kobiecej, według Ewy Grodeckiej, szukać należało przede wszystkim w wychowaniu. Z kolei podstaw służby harcerskiej – we wzorcach wychowania wdrażanych w rodzinie. Następnie służby harcerskiej poza rodziną uczyć się trzeba było w szkole, w placówkach oświaty pozaszkolnej i w pracy społecznej na rzecz innych, którą to Grodecka stawiała obok pasji harcerskiej na pierwszym planie. Ponadto w jej opinii to właśnie harcerki powinny być gotowe do niesienia pomocy słabszym i bezbronnym, ponieważ, w przeświadczeniu Ewy Grodeckiej, „mają świadomość wyrobienia i doświadczenia, co pozwala zwycięsko wyjść z różnorodnych trudności” i przekazania tej „odporności” bliźnim, do otoczenia społecznego¹⁹.

Służba harcerska miała kształtować wszechstronne aktywności, które z kolei były wytycznymi do kształtowania sprawnej organizacji życia codziennego, a nawet organizacji przestrzeni domowej jako jednej, według Grodeckiej, z podstawowych powinności kobiet. Wzorce kształtowane w harcerstwie miały być także przydatne w podejmowanej przez kobiety pracy zawodowej, w całokształcie codziennego funkcjonowania kobiet w sferze prywatnej poza harcerstwem²⁰.

W Państwowym Gimnazjum im. Emilii Plater Ewa Grodecka zorganizowała drużynę żeńską, która działała nieprzerwanie od 1921 r. do 1948 r., łącznie z okresem działalności drużyny w konspiracji w czasie II wojny światowej.

¹⁷ Ibidem, s. 131.

¹⁸ Eadem, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 1..., s. 29–35, 112–118.

¹⁹ Eadem, *W dobie dzisiejszej*, [w:] eadem, J. Łapińska, *Harcerki w służbie*, seria: Szkoła Instruktorska Harcerstwa Żeńskiego, wyd. nr 9, Warszawa 1937, s. 27–30.

²⁰ Ibidem, s. 31–34.

Należy dodać, że w 1937 r. główna kwatera harcerek ujednoliciła organizację komend chorągwi w Polsce, wydzielając referaty zuchów, drużyn, wędrowniczek, starszoharcerski, gospodarczy, krajoznawczo-obożowy, wychowania fizycznego, przysposobienia do obrony w kraju, służby samarytańskiej, pracy, zagraniczny. W komendzie przestał istnieć dział kształcenia instruktorek. Od-tąd rolę kształceniową realizowano podczas kursów (m.in. odbywających się w Buczu), czym zajmowała się m.in. Ewa Grodecka²¹.

W latach 1929–1939 Ewa Grodecka angażowała się w prowadzenie kursów instruktorskich w zakresie służby oświatowej w Przysposobieniu Kobiet do Obrony Kraju. Po wybuchu wojny w 1939 r., będąc członkinią Komendy Pogotowia Wojennego Harcerzek, Grodecka nadzorowała akcję udzielania pomocy rannym i opieki nad dziećmi, organizując kilkadziesiąt patroli służb pomocniczych, składających się z harcerek i kobiet zgłaszających gotowość udziału w niniejszej akcji. Następnie podjęła się kierowania domem dzieci ofiar wojny w Skolimowie i od 1942 r. do wybuchu powstania warszawskiego prowadziła internat dla dziewcząt w Warszawie. Była również żołnierzem Armii Krajowej pod pseudonimem „Magda” od 1939 r. do 1945 r. Podczas powstania warszawskiego była zastępcą Marii Witek, szefowej Wojskowej Służby Kobiet w Komendzie Głównej AK²².

Po powstaniu warszawskim Ewa Grodecka zajęła się pracą wychowawczą, powierzono jej m.in. kierowanie internatem dla dziewcząt w Krakowie, następnie po powrocie do Warszawy od 1947 r. pracowała w Państwowym Instytucie Higieny Psychiczej, zajmując stanowisko psychologa, następnie była wykładowczynią na kursie dla instruktorów terapii zajęciowej w sanatorium rehabilitacyjnym dla ozdrowieńców gruźliczych w Śródborowie koło Otwocka²³.

PRACA W POLSKIM ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH I DZIAŁALNOŚĆ TYFLOLOGICZNA

W latach 1953–1962 Ewa Grodecka pracowała w Polskim Związku Niewidomych w Warszawie. Zorganizowała i przeprowadziła badania na temat rehabilitacji inwalidów z wadą wzroku, wydawała również zeszyty pt. „Sprawy Niewidomych”, poświęcone tytułowej problematyce²⁴. Ponadto angażowała się w tworzenie autorskich programów do kształcenia niewidomych, gdzie po-śród zagadnień do edukacji znalazły się poza nauką brajla stawianą na pierwszym planie, przedmioty ogólnokształcące (język polski, matematyka, geografia, historia, biologia i fizyka), także takie zajęcia, jak: wykłady z problematyki społeczno-politycznej, zajęcia warsztatowe z plastyki, krawiectwa

21 A. Zawadzka, J. Tazbirowa, *Harcerstwo żeńskie w Warszawie w latach 1911–1949*, Warszawa 1995, s. 83.

22 Fundacja General Elżbiety Zawackiej, Grodecka Ewa...

23 APAN, MEG, sygn. III-154, Korespondencja 1953–1970, k. 10.

24 W. Czarnota, op. cit., s. 54.

czy z prowadzenia gospodarstwa domowego, lekcje praktyczne z zakresu higieny i pielęgniarstwa, zajęcia świetlicowe i rekreacyjne. Z postępu wdrażania programu wśród podopiecznych sporządzała comiesięczne sprawozdania²⁵.

W swojej pracy zajmowała się Ewa Grodecka badaniami w zakresie analizy życia niewidomych, przedstawiała koncepcje rehabilitacji, upowszechniała wyniki tych badań, wygłaszając referaty na konferencjach naukowych na temat zapobiegania chorobom wzroku, w tym poświęcone technikom i metodom rehabilitacji. Głównie badania przeprowadziła w latach 1958–1960 dotyczące zwłaszcza rehabilitacji osób z inwalidztwem wzrokowym²⁶. Ewa Grodecka promowała również znaczenie współpracy z placówkami lecznictwa okulistycznego, w tym uzasadniała pozytywne współdziałanie z placówkami lecznictwa okulistycznego, popularyzowała organizowanie poradnictwa rehabilitacyjnego. Niniejsza współpraca z otoczeniem społecznym miała mieć bardzo szeroki zakres i obejmować współdziałanie w zakresie aktywizacji niewidomych ze szkołami oraz uczelniami kształcącymi osoby niewidome i niedowidzące, zakładami pracy chronionej, w których zatrudnienie uzyskiwali podopieczni. Widziała potrzebę utrzymywania stałego kontaktu ze specjalistycznymi instytucjami państwowymi i organizacjami społecznymi, w celu budowania sieci współpracy do ulepszania codziennego funkcjonowania podopiecznych²⁷.

W czasie zatrudnienia w Polskim Związku Niewidomych jako instruktorka organizacyjna i następnie kierowniczką w Centralnym Ośrodku Tyflogicznym, zajmującym się badaniami naukowymi w zakresie problemów utraty wzroku, podawano w wątpliwość jej merytoryczne i praktyczne przygotowanie, w wyniku czego nie uzyskała pozytywnej rekomendacji w tym zakresie ze strony Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Podważano również jej kwalifikacje. Grodecka, nie godząc się z tymi zastrzeżeniami, napisała w 1961 r. odwołanie od niniejszego postanowienia ministerstwa, mające charakter formalnej skargi wraz z uzasadnieniem o właściwym przygotowaniu do objęcia obowiązków w ośrodku, kierowane przez nią do prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych. Szczególne akcenty w tym piśmie położyła na uzasadnienie jej bogatego przygotowania organizacyjnego i wieloletniego doświadczenia w pracy edukacyjnej oraz społecznej²⁸. Prośba wraz z uzasadnieniem nie przyniosła oczekiwanego rezultatu i odtąd Grodecka uczestniczyła jedynie w kwartalnych posiedzeniach Komisji Tyflogicznej, o czym informowała Komisję Kompensacji Narządów Zmysłów Polskiej Akademii Nauk w 1965 r.²⁹

W 1962 r. odeszła z ośrodka i zajęła się następnie problematyką rozwoju psychicznego człowieka, opracowując własną filozoficzną *Teorię rozwoju człowieka*. Maszynopis tej pracy po jej śmierci przekazano do Archiwum Polskiej

25 APAN, MEG, sygn. III-154, Polski Związek Niewidomych, k. 1–8.

26 Ibidem, k. 1–4; APAN, MEG, sygn. III-154, Korespondencja 1953–1970, k. 9.

27 APAN, MEG, sygn. III-154, ibidem, k. 8–9.

28 Ibidem, k. 7–8.

29 Ibidem, k. 54.

Akademii Nauk³⁰. Kierownictwo ośrodka przejęła po niej protokolarnie Marta Jaczewska-Zdunek³¹. Wśród przekazanych materiałów znalazły się książki i broszury o tematyce specjalistycznej, także maszynopis książki Ewy Grodeckiej pt. *Z zagadnień niewidomych i źle widzących* obejmujący trzy części, którą napisała w ramach pełnionych obowiązków służbowych. Maszynopis tej pracy jako własność Polskiego Związku Niewidomych został przekazany do biblioteki tej organizacji³². Praca została ukończona w 1963 r. Natomiast pozostałe prace z jej dorobku – *Niewidomi dawniej i dziś*, *Niewidomi wśród widzących*, *Rehabilitacja niewidomych*, *Spółeczna i zawodowa rehabilitacja niewidomych*, *Sytuacja na terenie Warszawy i woj. warszawskiego* – także w formie maszynopisów przekazano w 1964 r. do biblioteki związku³³.

W latach sześćdziesiątych Ewa Grodecka angażowała się w prace wspierania stowarzyszeń skupiających emerytów i rencistów, w działalność Komisji Przyjaciół Starego Człowieka w ramach aktywności w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej. W związku z tą działalnością wizytowała m.in. w 1967 r. Powiatową Komisję Przyjaciół Starszego Człowieka w Ciechanowie, która realizowała projekt kompletowania wspomnień w związku z tzw. akcją pamiętnikarską wśród członków komisji. Odnotowała przy tym, że w spotkaniach organizacji udział brały prawie wyłącznie kobiety, w tym przedstawicielki Ligi Kobiet i klubu „Praktyczna Pani”³⁴. Sprawy starszych ludzi, w szczególności osób samotnych, zajmowały Ewę Grodecką, w sposób szczególny interesowała ją kwestia zasadności tworzenia domów dla samotnych, w których mogliby przebywać rodzice, zwłaszcza samotni, potrzebujący opieki, będący w starszym wieku³⁵.

Mimo zaangażowania w inną problematykę społeczną z pracy harcerskiej nie odeszła, z intensywnością podejmując się członkostwa w Komisji Historycznej Harcerskiego Kręgu „Wigry”, funkcjonującej przy Głównej Komendzie Harcerstwa, która skupiała seniorów Harcerstwa. W 1960 r., po zmianach wprowadzonych w pracy ZHP, odeszła, lecz pasji harcerskiej nie porzuciła. Na wiosnę 1973 r. Wydział Dokumentacji i Informacji GK ZHP zaproponował jej opracowanie historii harcerstwa żeńskiego. Pracy tej się podjęła, lecz nie zdołała dokończyć z powodu nagłej śmierci. W październiku 1973 r. zginęła tragicznie potrącona przez motocyklistę. Po jej śmierci przygotowane teksty dotyczące historii harcerstwa żeńskiego przekazano grupie byłych instruktorek harcerskich, w celu kontynuacji prowadzonych prac w tej tematyce prowadzonych przez Ewę Grodecką³⁶. Ewa Grodecka pośmiertnie została odznaczona Krzyżem Armii Krajowej. Nie założyła rodziny, była osobą samotną, w pełni oddaną największej jej pasji, jaką było harcerstwo oraz zwłaszcza po II wojnie światowej – służba społeczna.

30 Ibidem, Materiały biograficzne, k. 6.

31 Ibidem, Polski Związek Niewidomych, k. 15–16.

32 Ibidem, k. 19.

33 APAN, MEG, sygn. III-154, Materiały biograficzne, k. 5.

34 Ibidem, Polski Komitet Pomocy Społecznej, k. 25.

35 Ibidem, k. 83.

36 APAN, MEG, sygn. III-154, Materiały biograficzne, k. 6.

ZAKOŃCZENIE

Biografia Grodeckiej ukazuje nie tylko jednostkową drogę kobiety zaangażowanej w służbę społeczną, lecz także odsłania szerszy kontekst przemian kulturowych i edukacyjnych, w których kobiety stopniowo odzyskiwały przestrzeń działania i wpływ. Grodecka, jako instruktorka harcerska, pedagog, działaczka społeczna i autorka licznych publikacji, wypracowała własny model kobiecej aktywności, oparty na pracy nad sobą, służbie innym oraz konsekwentnym dążeniu do samodzielności. Jej życie i twórczość stanowią świadectwo głębokiego przekonania, że wychowanie i edukacja są nie tylko narzędziem rozwoju jednostki, lecz także fundamentem budowy wspólnoty obywatelskiej.

W świetle przeprowadzonych analiz Grodecka jawi się jako postać, której działalność wykraczała poza ramy harcerstwa i edukacji formalnej, obejmując również obszary rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami, pracy z osobami starszymi oraz refleksji nad rozwojem psychicznym człowieka. Jej zaangażowanie w Polskim Związku Niewidomych, udział w konspiracji wojennej, a także późniejsze działania w Komisji Przyjaciół Starego Człowieka, świadczą o głębokim humanistycznym wymiarze jej misji życiowej. W tym sensie Grodecka nie tylko realizowała ideały harcerskie, lecz także przekraczała ich granice, tworząc własną filozofię służby społecznej, której fundamentem była emancypacja przez edukację, samodzielność przez doświadczenie oraz solidarność przez praktykę.

Z perspektywy współczesnej teorii biografistyki feministycznej biografia Grodeckiej może być odczytywana jako alternatywny model kobiecej biografii, w którym emancypacja dokonuje się nie poprzez spektakularne gesty polityczne, lecz codzienną pracę, edukację, troskę o innych i konsekwentne budowanie przestrzeni społecznej. Jej życie stanowi inspirację do refleksji nad rolą kobiet w historii edukacji, nad znaczeniem pracy u podstaw oraz nad tym, jak pamięć o takich postaciach może być kształtowana i wykorzystywana w polityce historycznej III RP. W kontekście transnarodowej pedagogiki oporu twórczość Grodeckiej wpisuje się w szerszy nurt europejskich ruchów skautowych i emancypacyjnych, adaptując ich wzorce do specyfiki polskiego kontekstu społeczno-politycznego.

Grodecka zasługuje na miejsce w kanonie polskich działaczek społecznych i edukatorek, których dorobek powinien być nie tylko dokumentowany, lecz także reinterpretowany w świetle współczesnych teorii biografistyki, pedagogiki krytycznej i studiów nad pamięcią. Jej życie, pełne pasji, konsekwencji i służby, pozostaje aktualnym wzorcem obywatelskiego zaangażowania, zwłaszcza w kontekście współczesnych debat o roli kobiet w przestrzeni publicznej. Postulować należy dalsze badania nad spuścizną Grodeckiej, w tym krytyczną edycję jej tekstów metodycznych, analizę jej wpływu na kolejne pokolenia instruktorek harcerskich oraz umiejscowienie jej myśli pedagogicznej w szerszym kontekście polskiej i europejskiej pedagogiki XX w.

W wymiarze metodologicznym badania nad biografią Grodeckiej pokazują potencjał podejścia transdyscyplinarnego, łączącego historię edukacji, studia

kobiece, historię społeczną oraz analizę archiwaliów. Jej życie i działalność dowodzą, że kobiety w okresie międzywojennym i powojennym, mimo ograniczeń systemowych i społecznych, potrafiły tworzyć przestrzeń autonomii, sprawczości i wpływu, zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Ostateczne podsumowanie niniejszego opracowania brzmi zatem: pamięć o Grodeckiej to nie tylko obowiązek historyczny, lecz także inspiracja do budowania współczesnych modeli edukacji obywatelskiej, w których służba, samodzielność i solidarność stanowią fundament wspólnoty.

Wanda Haberkantówna

(1871–1930)

SŁOWA KLUCZOWE

Wanda Haberkantówna, biografia intelektualna, historia edukacji, dydaktyka przyrody, emancypacja kobiet, pedagogika reformy, polska oświata przełomu XIX/XX w., edukacja ekologiczna.

KEYWORDS

Wanda Haberkantówna, intellectual biography, history of education, nature teaching methodology, women's emancipation, reform pedagogy, Polish education at the turn of the 19th/20th centuries, ecological education.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia kompleksowe studium biograficzno-intelektualne Wandy Haberkantówny (1871–1930) jako prekursorki polskiej edukacji przyrodniczej. Badanie rekonstruuje jej drogę zawodową od formacji w patriotycznym domu w Kaliszu przez studia w Genewie po działalność reformatorską w warszawskiej szkole Kowalczyków-ny i Jawurków-ny oraz pracę w Ministerstwie Oświaty. Zastosowano interdyscyplinarną metodologię łączącą biografistykę historyczną z historią edukacji i studiami kobiecymi, wykorzystując krytyczną analizę źródeł archiwalnych oraz metody porównawcze (m.in. z dorobkiem Marii Montessori i Johna Deweya). Wyniki wykazują, że Haberkantówna odegrała fundamentalną rolę w nowoczesnej dydaktyce przyrodniczej, walcząc z werbalizmem, promując kinematograf pedagogiczny i organizując nowoczesne pracownie. Jej koncepcje, osadzone w kontekście europejskiego „nowego wychowania”, antycypowały współczesne trendy edukacji ekologicznej. Studium dokumentuje strategię budowania autorytetu naukowego przez kobietę w patriarchalnym środowisku oraz transfer europejskich idei pedagogicznych na grunt polski. Artykuł jest studium przypadku kobiety-reformatorki, która miała istotny wpływ ideowy na rozwój nowoczesnej dydaktyki przyrodniczej i edukacji ekologicznej w Polsce, podnosząc wartość naukową i społeczną opracowania.

ABSTRACT

This article presents a comprehensive biographical and intellectual study of Wanda Haberkantówna (1871–1930) as a pioneer of Polish nature education. The research reconstructs her professional trajectory from her formative years in a patriotic home in Kalisz, through studies at the University of Geneva, to her reform activities at the Warsaw school of Kowalczykówna and Jawurkówna, and work within the Ministry of Religious Denominations and Public Education. An interdisciplinary methodology was employed, combining historical biography with the history of education and women's studies, utilizing critical analysis of archival sources and comparative methods (including works by Maria Montessori and John Dewey). The findings demonstrate that Haberkantówna played a fundamental role in modern nature teaching methodology, fighting against verbalism, using pedagogical cinematography, and organizing modern laboratories. Her concepts, rooted in the context of the European „New Education” movement, anticipated contemporary trends in ecological education. The study documents strategies for building scientific authority as a woman in a patriarchal environment and mechanisms of transferring European pedagogical ideas to Polish soil. This article is a case study of a woman reformer who had a significant ideological impact on the development of modern nature teaching methodology and ecological education in Poland, enhancing both the scholarly and social value of the study.

WSTĘP

W ostatnim czasie dał się zaobserwować wzrost zainteresowania historią kobiet w nauce i edukacji oraz kreowanymi przezeń prekursorskimi nurtami w pedagogice. Wiedza o postaciach, takich jak Wanda Haberkantówna, które miały fundamentalny wpływ ideowy na kształtowanie nowoczesnego oblicza polskiej oświaty, ma ogromne znaczenie dla zrozumienia procesów modernizacyjnych i roli jednostek w ich dynamizacji. Wydarzenia z życia i działalności Haberkantówny, obejmujące okres zaborów, walkę o polską szkołę, odzyskanie niepodległości i budowę systemu edukacji II Rzeczypospolitej, nadal nie są w pełni rozpoznane z perspektywy indywidualnych historii kobiet-reformaterek. Przełom XIX i XX w. na ziemiach polskich to okres intensywnych przemian społecznych, politycznych i kulturowych, naznaczony z jednej strony represjami zaborców, a z drugiej fermentem idei pozytywistycznych, modernizacyjnych i emancypacyjnych. W dziedzinie edukacji ścierały się tradycyjne modele nauczania z nowymi prądami pedagogicznymi, takimi jak „nowe wychowanie”¹, a kwestia dostępu kobiet do wykształcenia i ich rola w życiu publicznym była przedmiotem ożywionej debaty. W takich realiach kształtowała się osobowość i działalność postaci, której poświęcony jest ten artykuł biograficzny.

1 *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, red. A. Meissner, C. Majorek, Rzeszów 2000.

Szczególne znaczenie do zrozumienia biografii zawodowej Haberkantówny ma kontekst europejskich ruchów reformatorskich w oświacie, zwłaszcza tych rozwijających się pod wpływem idei „nowego wychowania”. Haberkantówna, dzięki swojej formacji genewskiej, miała bezpośredni kontakt z tymi europejskimi środowiskami naukowymi, co pozwoliło jej czerpać inspiracje z najnowszych prądów pedagogicznych i adaptować je do polskich warunków, czyniąc ją jedną z pierwszych polskich pedagożek, które wdrażały europejskie koncepcje nowoczesnej pedagogiki na gruncie krajowym.

Istotnym elementem kontekstu jest również rosnące w tym okresie zainteresowanie nowoczesnymi technologiami edukacyjnymi. Haberkantówna była pionierką w wykorzystywaniu kinematografu pedagogicznego w polskiej edukacji przyrodniczej, organizując pokazy filmów popularnonaukowych dla młodzieży i dostrzegając potencjał filmu w kształtowaniu wyobraźni oraz rozwijaniu zainteresowań przyrodniczych². To nowatorskie podejście sytuowało ją w awangardzie polskich pedagogów wykorzystujących nowoczesne środki dydaktyczne. W czasach, gdy w Europie zaczynały kiełkować pierwsze idee ochrony środowiska naturalnego i odpowiedzialnego obcowania z przyrodą, Haberkantówna rozwijała własne koncepcje dydaktyczne oparte na bezpośrednim kontakcie z naturą, metodach poglądowych oraz holistycznym podejściu do świata przyrody. Jej panteistyczny stosunek do natury sytuuje ją wśród prekursorów wczesnej myśli ekologicznej w polskiej pedagogice.

Celem niniejszego opracowania jest wszechstronna analiza biografii intelektualnej Haberkantówny, ukazująca ją w roli prekursora polskiej edukacji przyrodniczej. Badanie obejmuje rekonstrukcję procesu formacji intelektualnej od wpływu patriotycznego domu w Kaliszu przez edukację w gimnazjum rosyjskim i pierwsze doświadczenia pedagogiczne w Koninie aż po studia z chemii na Uniwersytecie Genewskim. Analiza koncentruje się na identyfikacji kluczowych elementów nowatorskiej myśli pedagogicznej: metodzie typów biologicznych, walce z werbalizmem, wykorzystaniu kinematografu pedagogicznego, organizacji nowoczesnych pracowni i wycieczek terenowych oraz ich teoretycznym osadzeniu w kontekście europejskiego „nowego wychowania”. Badanie dotyczy również działalności reformatorskiej w szkole Kowalczykówy i Jawurkówy, współpracy z resortem edukacji jako wizytatorki oraz prekursorskiej roli w rozwoju myśli ekologicznej poprzez analizę twórczości literackiej dla dzieci. Szczególną uwagę poświęcono strategiom budowania autorytetu jako kobiety-naukowca w patriarchalnym środowisku, wykorzystaniu prestiżu tytułu doktorskiego oraz kluczowym relacjom zawodowym.

Realizacja tak zdefiniowanych celów badawczych będzie możliwa na podstawie źródeł bibliotecznych, obejmujących publikacje autorskie

2 S. Dembowski, *Film w szkole*, Warszawa 1925; A. Bołdyrew, M. Krakowiak, *„Kinematograf pedagogiczny” – nowoczesny środek dydaktyczny na początku XX wieku w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2022, t. 59, s. 19–38, <https://tinyurl.com/289hn4cu> [dostęp: 10.08.25].

Haberkantówny oraz egodokumenty i intymistykę z kręgu współpracowników, jak też źródeł archiwalnych, tj. spuścizny badaczki pozostającej w zasobach Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Kwerenda w tej placówce archiwalnej pozwoliła ustalić, że na spuściznę po Haberkantównie składa się pięć jednostek archiwalnych współtworzących szczątkowy zespół o nazwie „Wanda Haberkant (1871–1930) – biologia, pedagogika”³. Dokumenty te uporządkowano i zinwentaryzowano dopiero w 2020 r. i obejmują one jedynie lata 1923–1929. Wśród tych materiałów są dwa obszerne bruliony z rękopiśmienymi notatkami do lekcji przyrodoznawstwa prowadzonych w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Żeńskim Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny w Warszawie⁴. Kolejna jednostka zawiera listy obecności uczniów oraz notatki z wykładów, które Haberkantówna prowadziła w Wolnej Wszechnicy Polskiej⁵. W spuściznie znajduje się także maszynopis opracowania biograficznego autorstwa Romany Lubodzieckiej zatytułowany *Wanda Haberkantówna 1871–1930. Życie i działalność*, który został opracowany w 1963 r.⁶ Do zespołu akt włączono również wydaną drukiem pracę Haberkantówny pt. *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa* (część 1 i 2)⁷. Pomimo swojej szczątkowości spuścizna (zespół akt, oznaczony sygnaturą 90), stanowi cenne źródło badań nad historią edukacji, działalnością kobiet w nauce oraz rozwojem przyrodoznawstwa w Polsce w pierwszej połowie XX w.⁸

Internetowa kwerenda w Université de Genève, Archives de l'Université doprowadziła do ustalenia, że w tamtejszych zdigitalizowanych archiwaliach Haberkantówna pojawia się w dokumentacji z lat 1894–1895. W semestrze letnim 1894 r. figurowała jako studentka, której narodowość określono jako polską (Polonaise), a miejsce zamieszkania wskazano na Route Caroline w Genewie. Rok później, w semestrze letnim 1895, ponownie znalazła się na liście studentek, tym razem mieszkała już w Grand Lancy. Najważniejszym dokumentem dostępnym online jest wykaz dyplomów z 1895 r., gdzie Haberkantówna wymieniona jest wśród absolwentów Uniwersytetu Genewskiego, co jest potwierdzeniem ukończenia przez nią studiów. Te materiały archiwalne świadczą o jej aktywności akademickiej na uczelni pod koniec XIX w. oraz o jej polskim pochodzeniu i zamieszkiwaniu podczas studiów w Genewie.

3 APAN, Wanda Haberkant (1871–1930) – biologia, pedagogika, sygn. 302/550/0/1-5.

4 APAN, Szkoła Jadwigi Kowalczykówny. Notatki do lekcji przyrody, sygn. 302/550/0/1-2, k. 1–144 (brulion 1), 1–160 (brulion 2).

5 APAN, Wolna Wszechnica Polska. Listy obecności uczniów, notatki, sygn. 302/550/0/3, k. 1–24.

6 APAN, Romana Lubodziecka, *Wanda Haberkantówna 1871–1930. Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 1–164.

7 APAN, *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa*, część 1 i 2, sygn. 302/550/0/5, k. 1–163 (cz. 1), k. 1–152 (cz. 2).

8 M. Ciara, *Materiały Wandy Haberkant (1871–1931)*, [w:] *Wstęp do inwentarza*, https://archiwum.pan.pl/images/zasob/Inwentarze-drobne/90_Wanda_Haberkant.pdf [dostęp: 30.05.2025].

Przeprowadzenie kwerendy bibliotecznej pozwoliło dotrzeć do autorskich publikacji Haberkantówny oraz współautorskich z Jadwigą Chrzęszczewską. Ukazywały się one w okresie międzywojennym i stanowią dziś cenne źródło wiedzy o jej koncepcjach edukacyjnych oraz o ochronie przyrody i kształtowaniu świadomości ekologicznej. Dokumentują też innowacyjne metody nauczania biologii i przyrody, a także podejście do wychowania, które łączyło teorię z praktyką poprzez liczne wycieczki terenowe i doświadczenia laboratoryjne. Publikacje te ukazują także, jak Haberkantówna integrowała treści przyrodnicze z szerszym kontekstem społecznym i kulturowym, podkreślając rolę edukacji w kształtowaniu postaw proekologicznych i obywatelskich. Dzięki nim można również śledzić rozwój jej nowatorskich programów nauczania, opartych na pojęciu przystosowań organizmów do środowiska, które stanowiły istotny krok w kierunku współczesnej dydaktyki biologii. Ponadto materiały te odsłaniają zaangażowanie Haberkantówny w działalność oświatową kobiet oraz jej wysiłki na rzecz budowania autorytetu naukowego w zdominowanym przez mężczyzn środowisku edukacyjnym. W ten sposób publikacje te są nie tylko świadectwem jej dorobku pedagogicznego, lecz także ważnym dokumentem historycznym, pozwalającym zrozumieć rolę kobiet w rozwoju polskiej edukacji przyrodniczej w pierwszej połowie XX w.⁹

Kwerenda biblioteczna umożliwiła dotarcie do jeszcze jedynej publikacji źródłowej obrazującej warszawski okres aktywności zawodowej Haberkantówny. Mowa tu o zbiorze wspomnień absolwentek Prywatnego Gimnazjum oraz Liceum Żeńskiego Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny, w których nieco miejsca poświęcono tej postaci¹⁰. Idea wydania publikacji zrodziła się przed wybuchem II wojny światowej, podczas zjazdu absolwentek. Po 1945 r. wznowiono zbieranie materiałów i dzięki zaangażowaniu licznej grupy nauczycieli i wychowanek szkoły zostały one ostatecznie wydane w 1974 r., a rozszerzona edycja ukazała się w roku 2007.

Baza źródeł wtórnych, w których przywoływana jest Haberkantówna, jest stosunkowo bogata. Zainteresowanie jej postacią badacze zaczęli wykazywać już w okresie międzywojennym. Wczesne badania biograficzne reprezentuje opracowanie przygotowane przez Lucynę Romanowską i Helenę Witkowską, które ukazało się w 1935 r.¹¹ Po kilkudziesięcioletniej przerwie badania

9 W. Haberkantówna, *Śmietnik: opowiadania przyrodnicze*, Warszawa 1928; eadem, *Z naszych wycieczek*, Warszawa 1925; J. Chrzęszczewska, eadem, *Opowiadania przyrodnicze I. Staw*, Warszawa 1925; J. Chrzęszczewska, eadem, *Opowiadania przyrodnicze II. Łąka*, Warszawa 1929.

10 *Szkoła na Wiejskiej*, wyd. 2 popr. i rozsz., red. K. Kujawska et al., Warszawa 2007.

11 *Wanda Haberkantówna (nauczycielka)*, oprac. L. Romanowska, H. Witkowska, Kraków 1935. Pierwsza ze współauterek przywołanego opracowania biograficznego podpisana została na karcie tytułowej jako L. Romanowska. To postać anonimowa. Z pośrednich przesłanek można domniemywać, że miała na imię Lucyna. O drugiej współautorce wiemy dużo więcej – Zob. *Zapomniani pedagodzy lat międzywojennych*, red. D. Koźmian, Szczecin 1997, s. 81–116. Por. idem, *Wychowanie obywatelskie w poglądach Heleny Witkowskiej (1870–1938)*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, nr 1–2, s. 16–26.

ukierunkowane na Haberkantównę wznowiła Barbara Baraniak, która w latach 1996–1999 poświęciła jej trzy artykuły monograficzne, koncentrujące się na innowacjach metodologiczno-dydaktycznych w nauczaniu biologii i przyrody¹². W podobnym kontekście postać Haberkantówny przywołała w 2011 r. Danuta Cichy w artykule poświęconym profesorowi Wiesławowi Stawińskiemu, twórcy krakowskiej szkoły dydaktyki biologii¹³. Prekursorski wkład Haberkantówny w rozwój edukacji ekologicznej w Polsce międzywojennej został szczegółowo omówiony przez Edytę Wolter w 2012 r., która analizowała działalność podejmowaną na tym polu przez Wandę wspólnie z Marią Arct-Golczewską i Zofią Bohuszewiczówną¹⁴. W ten sam nurt tematyczny, choć w bardziej popularyzatorskiej formie, wpisała się w 2020 r. Ewa Cywińska¹⁵. Z perspektywy regionalnej o wybitnej nauczycielce-innowatorce pisali kolejno: Piotr Gołdyn w 2017 r., analizując wkład Wielkopolan w rozwój polskiej oświaty w pierwszej połowie XX w.¹⁶ oraz Elżbieta Steczek-Czerniawska w 2019 r., omawiając rolę kobiet w działalności społeczno-kulturalno-oświatowej znanych postaci związanych z Kaliszem¹⁷. Haberkantównę przywołano również w kontekście biograficznym jej rodziny. W 2015 r. Adrian Uljasz wspomniął o niej w publikacji poświęconej Tadeuszowi Semadeni, prywatnie siostrzeńcowi Wandy¹⁸, a Krzysztof Walczak w 2018 r. pośrednio nawiązał w biograficznej publikacji poświęconej jej ojcu¹⁹. W kontekście historii edukacji dorosłych postać Haberkantówny przywołała w 2019 r. Agnieszka Stopińska-Pająk w jednej ze swoich publikacji²⁰. Na uwagę

12 B. Baraniak, *Nauczanie biologii według Wandy Haberkantówny*, „Biologia w Szkole: czasopismo dla nauczycieli wydawane na zlecenie Ministerstwa Oświaty” 1996, nr 5, s. 257–262; B. Baraniak, *Poglądy i działalność edukacyjna Wandy Haberkantówny na tle historii*, „Kultura i Edukacja” 1997, nr 1/2, s. 107–129; B. Baraniak, *Wanda Haberkantówna o nauczaniu przyrodznawstwa*, „Ruch Pedagogiczny” 1999, nr 3/4, s. 101–115.

13 D. Cichy, *Na szlaku rozwoju polskiej dydaktyki biologii*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Biologiae Pertinentia I” 2011, folia 86, s. 59–70.

14 E. Wolter, *Edukacja ekologiczna w drugiej Rzeczypospolitej*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2012, R. 31, nr 1, s. 183–196.

15 E. Cywińska, *Śmietnik Wandy*, „Biblioteka Kraków: informator czytelniczo-kulturalny” 2020, nr 10, s. 6.

16 P. Gołdyn, *Wkład Wielkopolan Wschodnich w rozwój oświaty w Polsce w pierwszej połowie XX wieku. Wybrane przypadki*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2017, R. 35, nr 4, s. 161.

17 E. Steczek Czerniawska, *Rola kobiet w działalności społecznej i kulturalnej mieszkańców Kalisza*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2019, nr 19, s. 13–21.

18 A. Uljasz, *Tadeusz Semadeni (1902–1944). Polski sportowiec, działacz i dziennikarz sportowy, bojownik antyhitlerowskiego ruchu oporu*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2015, R. 14, nr 1, s. 59–77.

19 K. Walczak, *Pastor Adam Haberkant i jego działalność na ziemi kaliskiej*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2018, nr 18, s. 219–228.

20 A. Stopińska-Pająk, *Rola Instytutu Oświaty Dorosłych w rozwoju edukacji dorosłych w Polsce w kontekście dyskursu pamięci o przeszłości andragogicznej*, „Edukacja Dorosłych” 2019, t. 81, nr 2, s. III–125.

zasługują również biogramy słownikowe poświęcone postaci Haberkantówny, które powstawały w różnych okresach: od lat 60. XX w. (Barbara Konarska) przez lata 80. (Stanisław Feliksiak) aż po współczesność (Kamila Cybulska i Piotr Gołdyn)²¹.

Zainteresowanie badaczy postacią Haberkantówny uchroniło ją od zapomnienia. Jednak dotychczasowe ustalenia pozostawiają wiele pytań bez odpowiedzi. Na przykład wciąż zbyt mało wiemy o kluczowych relacjach zawodowych oraz o głównych mechanizmach, dzięki którym jako kobieta budowała autorytet naukowy i reformatorski w zdominowanym przez mężczyzn środowisku. Chociaż dotychczasowe badania pozwoliły ustalić, że była innowatorką w metodyce nauczania biologii i przyrody, to jednak nie zawsze w pełni integrowała analizę myśli z biograficznym doświadczeniem, zwłaszcza z perspektywy jej formacji genewskiej i refleksji nad rolą kobiety w nauce. Dotychczasowe publikacje na temat wkładu w edukację przyrodniczą nie uwzględniają z kolei w wystarczającym stopniu głębi potencjalnych inspiracji ekofilozoficznych, które wylaniają się z analizy twórczości pisarskiej dla dzieci. Nie w pełni również zbadane zostały jej strategie budowania autorytetu w kontekście dokonań innych reformaterek edukacji tego okresu, takich jak Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa czy pionierska rola Haberkantówny w wykorzystywaniu nowoczesnych technologii edukacyjnych.

Wskazane luki w dotychczasowych badaniach uzasadniają podjęcie bardziej szczegółowych analiz biograficzno-intelektualnych, które pozwolą ukazać tę postać w sposób holistyczny. Takie kompleksowe ujęcie umożliwi pełniejsze zrozumienie jej prekursorskiej roli na polu dydaktyki szkolnej. Badania będą dotyczyły rekonstrukcji i interpretacji życia oraz jej działalności jako studium przypadku kobiety-reformatorki w polskiej edukacji na przełomie XIX i XX w. Skoncentrują się na tym, jak osobiste doświadczenia, formacja intelektualna oraz kluczowe relacje zawodowe wpłynęły na rozwój nowatorskiej myśli pedagogicznej, specyfikę działalności reformatorskiej w obszarze edukacji przyrodniczej oraz na charakter długofalowego wpływu ideowego.

Specyfika dostępnych źródeł pierwotnych i wtórnych determinuje dobór metodologii badawczej ukierunkowanej na jakościową analizę i interpretację. Podstawową metodą zastosowaną w niniejszym opracowaniu jest analiza historyczno-biograficzna prowadzona w perspektywie interdyscyplinarnej, która integruje historię edukacji i myśl pedagogiczną umożliwiającą analizę koncepcji dydaktycznych Haberkantówny na tle epoki, ocenę jej wkładu w reformę nauczania przyrody, teoretyczne porównanie z europejskimi nurtami

²¹ S. Feliksiak, *Haberkantówna Wanda (1871–1930)*, [w:] *Słownik biologów polskich [on-line]*, Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, Warszawa 1987, s. 202; B. Konarska, *Haberkantówna Wanda (1871–1930)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, [dalej: PSB] t. 9, 1960–1961, Kraków 1960/1961, s. 214–215; K. Cybulska, P. Gołdyn, *Haberkantówna Wanda (1871–1930)*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. nauk. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 297–298.

„nowego wychowania” oraz osadzenie w kontekście polskich przemian oświatowych. Równie ważne są studia nad nauką i socjologia wiedzy pozwalające na badanie procesu kształtowania się myśli naukowej i pedagogicznej, identyfikację głównych mechanizmów transferu wiedzy z Genewy do Polski, określenie pozycji w ówczesnym polu naukowym i edukacyjnym oraz analizę strategii budowania autorytetu naukowego. Niezbędnym uzupełnieniem są studia kobiece umożliwiające analizę aktywności jako kobiety-naukowca i reformatorki, badanie strategii budowania autorytetu w patriarchalnym społeczeństwie, identyfikację barier i sposobów ich przewyższania oraz analizę roli w procesach emancypacji kobiet w nauce. Istotnym elementem metodologicznym jest również historia idei i myśli ekologicznej pozwalająca na identyfikację prekursorskich elementów myśli proekologicznej, analizę panteistycznego stosunku do przyrody oraz badanie wpływu ideowego na kształtowanie świadomości ekologicznej.

W tych ramach zastosowane zostały szczegółowe techniki badawcze obejmujące krytyczną analizę źródeł z heurystyką oraz krytyką zewnętrzną i wewnętrzną materiałów archiwalnych z Archiwum PAN, analizę dokumentacji z Archives de l'Université de Genève dotyczącej studiów w latach 1893–1897 oraz interpretację egodokumentów i zachowanej korespondencji. Wykorzystana została także analiza treści publikacji obejmująca szczegółowy zbiór „Protokółów lekcji przyrodoznawstwa” jako dokumentu metodycznego, interpretację twórczości literackiej pod kątem elementów proekologicznych oraz analizę publikacji metodycznych i ich wpływu na polską dydaktykę. Zastosowano metodę porównawczą pozwalającą na zestawienie koncepcji Haberkantówny z poglądami Marii Montessori na temat kontaktu z przyrodą, porównanie z koncepcjami Johna Deweya dotyczącymi uczenia przez doświadczenie oraz konfrontację z działalnością Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej w zakresie strategii budowania autorytetu.

Zastosowanie tej zintegrowanej metodologii umożliwia stworzenie pogłębianego, wielowymiarowego portretu Haberkantówny, ukazującego ją nie tylko jako autorkę konkretnych metod dydaktycznych, lecz także jako świadomą reformatorkę, kobietę nauki i prekursorkę myśli ekologicznej. Badanie ma na celu precyzyjne określenie oryginalności jej koncepcji, skali działalności reformatorskiej oraz rzeczywistego wpływu ideowego na polską oświatę, z uwzględnieniem społecznego i intelektualnego kontekstu epoki. Ograniczeniem w realizacji tych zamierzeń są fragmentaryczność źródeł, szczególnie dotyczących prywatnych refleksji i nieformalnych kontaktów, brak korespondencji prywatnej uniemożliwiający pełne ujęcie życia wewnętrznego i motywacji, ograniczona dokumentacja międzynarodowych kontaktów z okresu genewskiego oraz szczątkowość materiałów archiwalnych, gdyż spuścizna w Archiwum PAN obejmuje jedynie lata 1923–1929. Te ograniczenia są typowe dla badań biograficznych postaci kobiecych z przełomu XIX i XX w., kiedy to dokumentacja życia zawodowego i prywatnego kobiet była często pomijana lub nie zachowywała się w archiwach.

ROZWINIĘCIE

Dotychczasowe opracowania poświęcone Haberkantównie nie stanowią kompleksowego studium biograficzno-intelektualnego, warto zatem poddać analizie dostępne źródła pierwotne i wtórne, by ustalić, w jaki sposób osobiste doświadczenia, formacja intelektualna oraz sieci społeczne przełożyły się na jej unikalny wkład w polską edukację przyrodniczą, czyniąc z niej postać o trwałym znaczeniu. W związku z tym zaprezentujemy tu pogłębioną charakterystykę jej dorobku w ujęciu biograficzno-intelektualnym, koncentrując się na kluczowych aspektach jej twórczości i dziedzictwa.

KORZENIE I FORMACJA INTELEKTUALNA HABERKANTÓWNY

Wanda Haberkantówna urodziła się 10 maja 1871 r. w Dąbiu nad Nerem, niewielkiej miejscowości w powiecie kolskim, jako córka ewangelickiego pastora Jana Adama Haberkanta oraz Heleny z Tydelskich. To właśnie postać ojca, jego życiowe doświadczenia i głęboko zakorzenione przekonania, miały odegrać kluczową rolę w kształtowaniu charakteru i światopoglądu młodej Wandy. Jan Adam Haberkant, absolwent studiów teologicznych w Dorpacie, pełnił służbę duszpasterską w kilku parafiach, w Łomży, Dąbiu, a następnie przez wiele lat, aż do swojej śmierci w 1905 r., w Kaliszu. Jego biografia naznaczona była nie tylko pracą duszpasterską, ale również czynnym zaangażowaniem w sprawy narodowe. Jako patriota aktywnie wspierał powstanie styczniowe, m.in. poprzez wygłaszanie płomiennych kazań, co nie uszło uwadze władz carskich. Skutkiem tej działalności było aresztowanie w 1863 r. i dwuletnie zesłanie w głąb Rosji, skąd powrócił dzięki interwencji Konsystorza Kościoła Ewangelickiego. Te dramatyczne doświadczenia, połączone z codziennością życia pod zaborami i wszechobecną polityką rusyfikacji, nieuchronnie wpływały na atmosferę domu rodzinnego, budując w Wandzie i jej starszej siostrze Helenie silne poczucie tożsamości narodowej, przywiązanie do ojczyzny oraz świadomość konieczności walki o jej polskość i kulturę²².

Mimo skromnych warunków materialnych, wynikających z pozycji pastora na prowincji, dom Haberkantów w Kaliszu wyróżniał się niezwykle bogatym życiem intelektualnym i kulturalnym. To przyciągało wielu ludzi, czyniąc go lokalnym centrum wymiany myśli. Było to jedno z niewielu miejsc w ówczesnym Kaliszu, gdzie regularnie prenumerowano czasopisma w językach obcych, co świadczyło o żywym zainteresowaniu nie tylko sprawami krajowymi, ale również szerokim kontekstem europejskim. Tę intelektualną otwartość i kulturalne aspiracje rodziny Haberkantów sugestywnie oddała Maria Dąbrowska w powieści *Noce i dnie*, portretując ich pod fikcyjnym nazwiskiem Wenordenów jako rodzinę, w której domu prenumerowano „przynajmniej

22 K. Walczak, op. cit., s. 219–228; R. Walezczak, *Parafie ewangelicko-augsburskie w Łomżyńskim do 1939*, „Studia Łomżyńskie” 2008, t. 19, s. 42.

z dziesięć pism angielskich, francuskich, rozmaitych”, i która chętnie dzieliła się swoim bogatym księgozbiorem²³. W tej atmosferze, gdzie głęboki patriotyzm spletał się z umiłowaniem wiedzy i kultury, ukształtowały się aspiracje naukowe Wandy. Okres wczesnego dzieciństwa, spędzony w niewielkim Dąbiu, w bliskim kontakcie z przyrodą, dodatkowo wpłynął na jej późniejsze zainteresowania, rozbudzając pasję do świata natury, która miała stać się fundamentem jej przyszłej pracy pedagogicznej i naukowej²⁴.

Formalną edukację Haberkantówna rozpoczęła w Kaliszu, gdzie uczęszczała do rządowego gimnazjum rosyjskiego. Ukończyła je w 1887 r. w wieku zaledwie szesnastu lat, co świadczy o jej zdolnościach i wczesnym rozpoczęciu nauki. Tuż po maturze otrzymała propozycję objęcia posady nauczycielki w tej samej szkole, którą jednak odrzuciła. Postępując tak, kierowała się prawdopodobnie niechęcią do pracy na rzecz zaborcy. Zatrudniła się więc jako nauczycielka w prywatnej szkole w Koninie, prowadzonej przez jej siostrę Helenę Semadeni²⁵. Starsza z sióstr Haberkantównien zaraz po ukończeniu tego samego kaliskiego gimnazjum w 1883 r. zaangażowała się w pracę oświatową, a prowadzona przez nią prywatna pensja²⁶ szybko zyskała dobrą renomę. Dla Wandy nauczanie w kierowanej przez siostrę placówce miało stać się polem pierwszych doświadczeń pedagogicznych. W Koninie Haberkantówna uczyła różnych przedmiotów, jednak jej szczególne zainteresowania koncentrowały się wokół przyrody. To właśnie te wczesne doświadczenia praktyczne, konfrontacja z realiami nauczania, często przy ograniczonych środkach i konieczności podejmowania różnorodnych zadań, ugruntowały jej pasję do nauk przyrodniczych, ale jednocześnie uświadomiły, jak skromne jest jeszcze jej przygotowanie merytoryczne i metodyczne. Ta rosnąca świadomość własnych ograniczeń stała się dla niej potężnym bodźcem do dalszego, bardziej zaawansowanego kształcenia²⁷. Doświadczenia pedagogiczne zdobyte w Koninie, choć cenne, szybko uświadomiły Haberkantównie, że jej dotychczasowe wykształcenie, zdobyte w rosyjskim gimnazjum, jest niewystarczające do

23 M. Dąbrowska, *Noce i dnie*, t. 2, Warszawa 1982, s. 156–157.

24 Wanda Haberkantówna (nauczycielka)…, s. 4.

25 Helena Haberkant w 1894 wyszła za mąż za Władysława Semadeniego, pastora ewangelicko-reformowanego w Żychlinie koło Konina. W latach 90. XIX w. prowadziła pensję w Koninie, a później w Kaliszu. W 1909 przeniosła się z mężem do Warszawy. Zob. E. Andrysiak, *Zakład Naukowy Żeński Heleny Semadeniowej w Kaliszu i jego znaczenie dla kształcenia kobiet*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2018, nr 18, s. 171–188.

26 Dziewiętnastowieczne pensje stanowiły prestiżowe instytucje edukacyjne o wysokich standardach dydaktycznych, które oferowały pogłębioną formację intelektualną. Te elitarne placówki miały programy obejmujący nie tylko klasyczne przedmioty humanistyczne, lecz także języki obce, sztuki piękne, muzykę oraz zasady *savoir-vivre*’u. W ten sposób przygotowywały młode kobiety z zamożnych rodzin do pełnienia funkcji wykształconych dam, łącząc ambicje intelektualne z konwencjami społecznymi epoki.

27 APAN, Haberkantówna. *Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 13.

realizacji rosnących ambicji zawodowych, zwłaszcza w ukochanej dziedzinie przyrodoznawstwa.

Na ziemiach polskich pod zaborami, szczególnie w Królestwie Polskim, dostęp kobiet do studiów uniwersyteckich był praktycznie niemożliwy. Uczelnie wyższe, takie jak Cesarski Uniwersytet Warszawski, nie tylko prowadziły nauczanie w języku rosyjskim i były narzędziem rusyfikacji, ale również pozostawały zamknięte dla kobiet pragnących zdobyć formalne stopnie naukowe. Ta sytuacja pod koniec XIX w. była dość typowa w tej części Europy i zmuszała ambitne Polki do poszukiwania możliwości kształcenia w zachodniej części kontynentu. Rosnąca świadomość własnych braków merytorycznych i metodycznych, połączona z głębokim pragnieniem rzetelnego przygotowania się do zawodu nauczycielskiego i pracy naukowej, stały się dla Haberkantówny potężnym impulsem do podjęcia niezwykle ambitnej decyzji o wyjeździe na studia zagraniczne²⁸.

Realizacja marzenia o studiach uniwersyteckich była dla niej procesem długotrwałym i wymagającym ogromnej determinacji oraz przewyciężenia licznych przeszkód, zarówno natury społecznej, jak i materialnej. W czasach, gdy tradycyjna rola kobiety ograniczała się głównie do sfery domowej, a jej aspiracje intelektualne często spotykały się z niezrozumieniem lub wręcz oporem otoczenia, decyzja o podjęciu studiów, zwłaszcza w dziedzinach ścisłych i za granicą, była aktem odwagi. Jak ustaliły jej pierwsze biografki, „Wanda wyrwała się całą duszą na uniwersytet, a samo przedsięwzięcie wymagało walki z otoczeniem oraz przewyciężenia obaw i uprzedzeń najbliższych”²⁹. Kluczową barierą okazały się finanse. Ojciec Wandy, prowincjonalny pastor, dysponował skromnymi dochodami, które nie pozwalały na łatwe sfinansowanie kosztownych studiów zagranicznych. Zgromadzenie niezbędnych funduszy na pokrycie kosztów podróży, utrzymania i nauki trwało kilka lat. Ten długi okres oczekiwania, wypełniony intensywną pracą zarobkową i oszczędzaniem, świadczył o niezwyklej wytrwałości i sile charakteru zarówno samej Wandy, jak i rodziny, która ostatecznie zgodziła się zaakceptować i wesprzeć jej ambitne plany³⁰.

Ostateczny wybór Genewy jako miejsca studiów, które Haberkantówna rozpoczęła w 1893 r., był decyzją świadomą i strategiczną. Pod koniec XIX w. uniwersytety szwajcarskie, obok ośrodków akademickich w Paryżu czy Brukseli, należały do awangardy uczelni otwierających swoje podwoje dla kobiet. Szczególnie cenione były za wysoki poziom nauczania w dziedzinach przyrodniczych i medycznych oraz za liberalną atmosferę, która przyciągała studentki z różnych krajów, w tym liczne grono Polek z wszystkich zaborów. Dla Haberkantówny, pragnącej zgłębiać tajniki chemii i nauk przyrodniczych, Genewa oferowała nie tylko dostęp do nowoczesnych laboratoriów i możliwość nauki

²⁸ Ibidem, s. 14–15.

²⁹ *Wanda Haberkantówna (nauczycielka)...*, s. 5.

³⁰ Ibidem.

pod kierunkiem wybitnych profesorów, ale także kontakt z międzynarodowym środowiskiem akademickim, co sprzyjało wymianie myśli, poszerzaniu horyzontów i krystalizacji własnych poglądów społecznych i naukowych. Podjęcie studiów w tak renomowanym ośrodku było dla niej nie tylko szansą na zdobycie upragnionego wykształcenia, ale również ważnym krokiem na drodze do emancypacji intelektualnej i zawodowej, wpisującym się w szerszy ruch walki kobiet o równouprawnienie w dostępie do wiedzy i nauki³¹.

Okres studiów Haberkantówny na Uniwersytecie Genewskim, trwający od 1893 do 1897 r., był czasem niezwykle intensywnej pracy naukowej i wszechstronnego rozwoju³². Wybór chemii i nauk przyrodniczych jako głównego kierunku studiów był sam w sobie decyzją niekonwencjonalną dla kobiety końca XIX w., kiedy dziedziny te były niemal całkowicie zdominowane przez mężczyzn. Haberkantówna z entuzjazmem i pełnym zaangażowaniem poświęciła się nauce, spędzając wiele godzin w uniwersyteckich laboratoriach i czytelnich. Okres ten opisywała jako niezwykle piękny i owocny, charakteryzujący się swobodą i czerpaniem wiedzy pełnymi garściami. Jej determinacja przejawiała się również w konieczności prowadzenia bardzo oszczędnego trybu życia, aby móc ukończyć wymagające studia w ciągu założonych czterech lat, na co pozwalały zgromadzone z trudem środki finansowe³³.

Zwieńczeniem jej wysiłków naukowych było uzyskanie stopnia doktora po przedstawieniu i obronie 14 lipca 1897 r. rozprawy zatytułowanej *Recherches sur deux Acides Naphtopicriques* (Badania nad dwoma kwasami naftopikowymi) napisanej pod kierunkiem profesora chemii organicznej Friedricha Kehrmanna³⁴. Uzyskanie doktoratu z chemii przez Polkę na renomowanym uniwersytecie europejskim pod koniec XIX stulecia było osiągnięciem wyjątkowym i stanowiło dowód jej nieprzeciętnych zdolności intelektualnych, pracowitości oraz siły charakteru, pozwalającej przełamywać bariery stawiane kobietom w świecie akademickim. Był to znaczący precedens i ważny krok na drodze do emancypacji naukowej Polek, inspirujący kolejne pokolenia kobiet do podejmowania studiów w dziedzinach ścisłych³⁵. Dodatkowo o randze dokonania

31 A. Kozyra, *Wkład Polek w rozwój francuskiej nauki w XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć: czasopismo humanistyczne” 2022, R. 29, nr 2, s. 77–100; J. Kolbuszewska, *Wskreszenie państwa polskiego a równouprawnienie kobiet w nauce*, „Sensus Historiae: studia interdyscyplinarne” 2018, nr 1, s. 119–134; D. Domarańczyk, *Czy kobiety nauki to kobiety sukcesu? Polki i ich dokonania w pedagogice i psychologii na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobiety niepokorne. Reformatorki–buntowniczkki–rewolucjonistki. Historie*, red. I. Desperak, I. Kuźma, Łódź 2017, s. 69–77.

32 Archive ouverte Université de Genève [dalej: AO-UNIGE]. Liste des autorités, professeurs, étudiants et auditeurs de l'Université de Genève semestre d'été 1894–1895, k. 7, <https://search.unige.ch/?text=Haberkant> [dostęp: 30.05.2025].

33 APAN, *Haberkantówna. Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 19. Por. *Wanda Haberkantówna (nauczycielka)...*, s. 5–6.

34 AO-UNIGE, Haberkant Wanda. *Recherches sur deux acides naphtopicriques*. Doctoral Thesis, 1897, <https://archive-ouverte.unige.ch/unige:27241> [dostęp: 30.05.2025].

35 A. Kozyra, op. cit., s. 77–100; J. Kolbuszewska, *Wskreszenie państwa...*, s. 119–134.

Haberkantówny świadczyła wspólna publikacja z promotorem kluczowych tez jej rozprawy doktorskiej na łamach renomowanego czasopisma naukowego „Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft” w 1898 r.³⁶

Pobyt w Genewie był dla Haberkantówny także okresem bogatego rozwoju społecznego i osobistego, który znacząco zahartował jej charakter i ukształtował poglądy. Utrzymywała serdeczne kontakty z międzynarodowym gronem studentów, wykraczające poza polską kolonię akademicką. Jej przyjaciółmi byli m.in. lekarka z Niemiec, żydowska przyrodniczka z Rosji, a także szwajcarski profesor mineralogii Louis-Claudem Duparc³⁷. Ten ostatni, doceniając zdolności pedagogiczne zaprzyjaźnionej absolwentki, wysłał wraz z nią do Konina córkę Margot, gdzie niedawno wypromowana pani doktor miała na nowo podjąć pracę w szkole prowadzonej przez siostrę³⁸. Ta otwartość i brak uprzedzeń w stosunku do ludzi różnych narodowości i kultur świadczyły o jej kosmopolitycznym podejściu. To właśnie w Genewie Haberkantówna dała się poznać jako osoba o śmiałych poglądach i odwadze w dopominaniu się o prawa kobiet. Ten aspekt jej genewskich doświadczeń wskazuje na krystalizowanie się postaw społecznych i zaangażowania w sprawy kobiece, co było widoczne w jej późniejszej działalności. Powróciła do kraju z poczuciem dobrze wykorzystanego czasu, bogatsza o gruntowną wiedzę, międzynarodowe doświadczenia i ukształtowaną silną osobowość, gotowa do podjęcia wyzwań w polskim szkolnictwie³⁹.

NOWATORSKA MYŚL I DZIAŁALNOŚĆ REFORMATORSKA NA POLU EDUKACJI PRZYRODNICZEJ

Po powrocie z Genewy latem 1897 r. Haberkantówna ze świeżo zdobytym tytułem doktora chemii i gruntowną wiedzą przyrodniczą rozpoczęła nowy etap swojej kariery pedagogicznej, który miał stać się okresem intensywnego wypracowywania autorskiego warsztatu metodycznego. Jej pierwszym przystankiem był ponownie Konin, gdzie w latach 1897–1902 uczyła przyrody i chemii na pensji prowadzonej przez jej siostrę Helenę i w tamtejszym gimnazjum. Posiadanie doktoratu przez kobietę na prowincji było wówczas rzadkością i przyniosło jej wielkie uznanie. Pobyt w Koninie, a następnie

36 F. Kehrmann, W. Haberkant, *Zur Kenntniss der Naphtopikrinsäure*, „Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft” 1898, vol. 31, nr 2, s. 2420–2424.

37 Profesor geologii, paleontologii i chemii analitycznej na Uniwersytecie Genewskim. Postać o międzynarodowej naukowej renomie na przełomie XIX i XX w. W 1900 r. rozpoczął badania geologiczne Uralu i jego złóż platyny. Opublikował przełomowe i nadal wykorzystywane prace z zakresu geologii Uralu. Zob. M. Gysin, *Notice nécrologique*, „Schweizerische mineralogische und petrographische Mitteilungen” 1933, vol. 13, s. 1–16, <https://tinyurl.com/264rxtlo> [dostęp: 30.05.2025].

38 *Wanda Haberkantówna (nauczycielka)...*, s. 6.

39 AO-UNIGE, Liste des autorités, professeurs, étudiants et auditeurs de l'Université de Genève semestre d'hiver 1896–1897, k. 13, <https://search.unige.ch/?text=Haberkant> [dostęp: 30.05.2025].

kilkumiesięczna praca w Kaliszu, dokąd przeniosła swoją pensję Helena, uświadomił Haberkantównie fundamentalną różnicę między teorią a praktyką pedagogiczną. Uniwersyteckie wykształcenie dawało jej narzędzia do zdobywania wiedzy, ale nie przygotowało do wyzwań związanych z jej przekazywaniem w codziennej pracy szkolnej. Doszła wówczas do wniosku, że sztukę nauczania musi wypracować sama, co stało się jej celem na resztę życia. Ten okres konfrontacji teorii z praktyką był fundamentalny dla wypracowania nowatorskich koncepcji dydaktycznych⁴⁰.

Prawdziwym przełomem w jej karierze i rozwoju metodycznym okazało się przeniesienie do Warszawy w 1902 r. W stolicy szybko zdobyła renomę wybitnej nauczycielki, co otworzyło jej drzwi do wielu prestiżowych prywatnych szkół żeńskich, takich jak: pensje Kotwickiej, Jankowskiej i Sierpińskiej, a także do Gimnazjum im. Mikołaja Reja oraz szkoły Platerówny. Równocześnie zaangażowała się w pracę na kursach pedagogicznych Jadwigi Chrzęszczewskiej oraz w tajne nauczanie chemii w szkole Stefanii Sempołowskiej, gdzie jej lekcje, prowadzone z ogromnym entuzjazmem i bogato ilustrowane doświadczeniami demonstrowanymi na prowizorycznym stole laboratoryjnym, pozostawiły niezapomniane wrażenie na uczennicach. Aktywnie uczestniczyła również w strajku szkolnym w 1905 r., dążąc do stworzenia szkoły nie tylko polskiej, ale i nowoczesnej, a następnie nauczala na tzw. kompletach, gdzie w trudnych warunkach doskonaliła swój warsztat. Kontakt z warszawskim środowiskiem nauczycieli-przyrodników pozwolił jej na nowo ocenić własne, wypracowane wcześniej, metody nauczania, które okazały się „dobre, właściwe, nawet oryginalne”, co z pewnością dodało jej pewności siebie i zachęciło do dalszych poszukiwań⁴¹.

Najważniejszym jednak miejscem, które stało się dla Haberkantówny prawdziwym laboratorium dydaktycznym i przestrzenią do pełnej realizacji nowatorskich wizji, było Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie Jadwigi Kowalczykównej i Jadwigi Jawurkównej przy ulicy Wiejskiej 5 w Warszawie. Pracowała tam od roku szkolnego 1906/1907 przez ponad dwadzieścia lat, znajdując pełne zrozumienie u obu przełożonych oraz entuzjastyczne przyjęcie u młodzieży. To właśnie w tej placówce, dysponującej odpowiednim wsparciem materialnym i organizacyjnym, mogła w pełni rozwinąć swoje metodyczne skrzydła. Jej lekcje przyrody, organicznie powiązane z wycieczkami i zajęciami w starannie zorganizowanej przez nią pracowni przyrodniczej, były określane jako perły kunsztu nauczycielskiego. Konsekwentnie walczyła z werbalizmem i suchą systematyką, kładąc nacisk na bezpośrednią obserwację, doświadczenie i samodzielność uczniów, wprowadzając zasady szkoły twórczej. Stworzenie i wyposażenie pracowni przyrodniczej w lupy, atlasy i mikroskopy stało się jednym z jej priorytetów, umożliwiając uczennicom praktyczne badanie świata przyrody. Długoletnia praca w szkole Kowalczykównej i Jawurkównej pozwoliła

⁴⁰ Wanda Haberkantówna (*nauczycielka*)..., s. 13, 15

⁴¹ APAN, Haberkantówna. *Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 39.

jej nie tylko na wdrożenie, ale także na udokumentowanie i upowszechnienie swoich innowacyjnych metod, które wywarły trwały wpływ ideowy na polską dydaktykę nauk przyrodniczych⁴².

Pośród nowatorskich metod Haberkantówny na szczególną uwagę zasługuje zastosowanie w edukacji szkolnej tzw. kinematografu pedagogicznego. Aparat do projekcji ruchomych obrazów, wynaleziony pod koniec XIX w., szybko stał się jednym z najważniejszych elementów kultury masowej, a jego rozwój był silnie związany z procesami modernizacji społeczeństw. W Królestwie Polskim już na początku XX w. projekcje filmowe zyskały dużą popularność, stając się nie tylko rozrywką, ale także narzędziem edukacyjnym⁴³. Po kinematograf pedagogiczny, jako środek dydaktyczny, sięgnięto w odpowiedzi na potrzebę nowoczesnych, atrakcyjnych metod nauczania, umożliwiających wizualizację zjawisk przyrodniczych, technicznych czy społecznych.

Haberkantówna była jedną z pionierek wprowadzania kinematografu do polskiej edukacji przyrodniczej. W swoich działaniach dydaktycznych wykorzystywała projekcje filmowe jako nowoczesny środek obrazowania procesów przyrodniczych i zjawisk naukowych. Organizowała pokazy filmów popularnonaukowych dla młodzieży, podkreślając ich wartość poznawczą i wychowawczą. Jako pierwsza na ziemiach polskich dostrzegła potencjał filmu w kształtowaniu wyobraźni, rozwijaniu zainteresowań przyrodniczych oraz w nauczaniu poprzez doświadczenie i obserwację, zgodnie z założeniami „nowego wychowania”. Wykorzystanie kinematografu pedagogicznego przez Haberkantównę miało przełomowe znaczenie dla polskiej dydaktyki. Była jedną z pierwszych w Europie nauczycielek, które dostrzegły i praktycznie wdrożyły film jako narzędzie nauczania, wyprzedzając ówczesne standardy edukacyjne. Jej działania przyczyniły się do popularyzacji nowoczesnych metod nauczania i wzmocnienia roli edukacji wizualnej w polskiej szkole. Innowacyjność podejścia Haberkantówny polegała na łączeniu nowoczesnych technologii z ideą aktywnego, angażującego ucznia procesu nauczania⁴⁴.

Mniej znanym aspektem jej działalności było zaangażowanie w edukację dorosłych. Pełniła funkcję skarbnika w zarządzie Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych, organizacji zrzeszającej pracowników oświaty pozaszkolnej. Fakt, że tacy uznani luminarze pedagogiki społecznej, jak Władysław Radwan czy Kazimierz Korzeń, akceptowali ją jako współpracowniczkę we władzach tej instytucji, świadczył zarówno o jej kompetencjach, jak i o wspólnym rozumieniu edukacji jako kluczowego elementu budowy nowoczesnego, demokratycznego społeczeństwa⁴⁵.

42 Ibidem, s. 45.

43 S. Dembowski, op. cit., s. 98.

44 D. Cichy, op. cit., s. 60.

45 *Spis pracowników kursów dla dorosłych, którzy przez czas dłuższy w instytucji pracowali (przed rokiem szkolnym 1918/1919)*, „Rocznik Kursów dla Dorosłych” 1919, t. 1, s. 256–259, <https://tinyurl.com/2acl9fjp> [dostęp: 13.05.2025]; *Sprawozdanie z działalności Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych za okres od 15 VIII do 1. III. 1920 (1920)*, „Rocznik

Nowatorskie koncepcje dydaktyczne Haberkantówny stanowiły świadome i konsekwentne odejście od dominującego w jej czasach formalizmu i schematyzmu w nauczaniu przyrody. Wpisywały się one w szerszy, międzynarodowy nurt przemian edukacyjnych, które kształtowały się w Europie na przełomie XIX i XX w. Był to okres dynamicznego rozwoju ruchów reformatorskich w oświacie, zwłaszcza pod wpływem idei „nowego wychowania”. Ruch ten postulował odejście od sztywnego, encyklopedycznego modelu nauczania na rzecz pedagogiki aktywnej, uczenia przez doświadczenie, pracy zespołowej oraz wychowania przez kontakt z przyrodą⁴⁶.

W Europie Zachodniej początkowo kluczowe znaczenie miały na nowo odkrywane prace Johanna Heinricha Pestalozziego⁴⁷ i Friedricha Fröbela⁴⁸, a przede wszystkim publikacje współczesnych Haberkantównie Marii Montessori⁴⁹ i Johna Deweya⁵⁰, zaś z polskich reformatorów opracowania Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej⁵¹. Pod ich wpływem rozwinęło się pestalozziowskie nauczanie początkowe, którego rolą było zaznajomienie dzieci z najbliższym otoczeniem w sposób pogładowy. Popularność zyskiwały froblowskie przedszkolne placówki edukacyjne dla najmłodszych, określane mianem ogrodów dziecięcych (Kindergarten). Pod wpływem koncepcji Georga Kerschensteinera popularny stał się ruch szkół pracy (Arbeitsschule)⁵², a z inspiracji Hermanna Lietza idea edukacji na świeżym powietrzu (*Freiluftschule*)⁵³. Pierwsze szkoły pracy powstały w Bawarii. Wzorem prekursorskiej placówki w Monachium w ich programach nacisk położono na prace ręczne (*handarbeit*) połączone z intelektualną samodzielnością (*geistige Selbsttätigkeit*) i moralno-religijnym wychowaniem poprzez działanie (*sittlich-religiöse*

Kursów dla Dorosłych” 1920, t. 2, s. 143, 151, 187–189, <https://tinyurl.com/2dls58zz> [dostęp: 13.05.2025]. Zob. A. Stopińska-Pająk, op. cit., s. 114.

⁴⁶ Wanda Haberkantówna (*nauczycielka*)..., s. 16, 19.

⁴⁷ J. H. Pestalozzi, *Łabędzi śpiew* (tyt. oryg. *Schwanengesang*), przekł., wstęp, oprac. R. i R. Wroczyńscy, Wrocław 1973.

⁴⁸ F. Fröbel, *Dziecinne ogrody: nowa metoda wychowania i nauczania Fryderyka Froebela*; tł. i oprac. K. Kuwicyńska, Drezno 1864, <https://tinyurl.com/29zaksce> [dostęp: 21.05.2025]; F. Fröbel, *Die Menschengenerziehung*, Leipzig 1913, <https://tinyurl.com/26skxurw> [dostęp: 21.05.2025].

⁴⁹ M. Montessori, *The Montessori method*; trans. A. E. George, New York 1912.

⁵⁰ J. Dewey, *Democracy and education*, New York 1916, <https://tinyurl.com/y8sfdpf> [dostęp: 21.05.2025].

⁵¹ M. Weryho-Radziwiłłowiczowa, *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Łwów 1931; eadem, *Wychowanie fizyczne*, Warszawa 1905; eadem, *Zabawy i gry ruchowe*, Warszawa 1918. Zob. B. Moraczewska, *Prekursorka instytucjonalnego wychowania małych dzieci w Polsce – Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa (1858–1944)*, „Studia Gdańskie” 2015, t. 12, s. 215–231.

⁵² G. Kerschensteiner, *Begriff der Arbeitsschule*, Leipzig 1912, <https://tinyurl.com/29a86r9a> [dostęp: 21.05.2025]. G. Kerschensteiner, *Grundfragen der Schulorganisation*, Leipzig 1907, <https://tinyurl.com/27v3pqg3> [dostęp: 21.05.2025].

⁵³ H. Lietz, *Emlohstobba: Roman oder Wirklichkeit?*, Leipzig 1897, <https://tinyurl.com/2ynfgjdo> [dostęp: 21.05.2025]; H. Lietz, *Die deutschen Landerziehungsheime: Gedanken und Bilder*, Leipzig 1910, <https://tinyurl.com/266fnnklk> [dostęp: 21.05.2025].

Taterziehung)⁵⁴. W Brandenburgii z kolei urzeczywistniana była koncepcja szkoły na świeżym powietrzu (*Freiluftschulen*). Pierwszą tego typu placówką była założona w 1904 r. berlińska szkoła leśna (*Waldschule*) dla dzieci przewlekłe chorych, którym w powrocie do zdrowia miał pomagać bezpośredni kontakt z naturą⁵⁵. Inspirowane koncepcjami „nowego wychowania”, placówki tego typu zyskały w latach 20. XX w. popularność w całej Europie.

Haberkantówna, kształcąc się na Uniwersytecie Genewskim, miała bezpośredni kontakt z europejskimi środowiskami naukowymi, co pozwoliło jej czerpać inspiracje z najnowszych prądów pedagogicznych. Podobnie jak Montessori i Dewey, należała do grona pionierów nowoczesnej edukacji przyrodniczej, których idee kształtowały się w odpowiedzi na potrzebę odejścia od tradycyjnego, encyklopedycznego modelu nauczania na rzecz aktywności ucznia, nauczania przez doświadczenie i integracji wiedzy z praktyką. Haberkantówna w swoich publikacjach i praktyce dydaktycznej konsekwentnie podkreślała znaczenie obserwacji przyrody, wycieczek terenowych oraz eksperymentów, co znajdowało odzwierciedlenie w jej słowach: „Nauka przyrody powinna być związana z rzeczywistością, a uczniowie muszą mieć możliwość samodzielnego badania i doświadczenia zjawisk”⁵⁶. Podobnie formułowała swoje przekonania dotyczące roli nauczyciela: „Zadaniem nauczyciela jest umożliwić uczniom samodzielne obserwacje i doświadczenia, aby wiedza była wynikiem własnych poszukiwań”⁵⁷.

Montessori, Dewey i Haberkantówna zgodnie uznawali kontakt z przyrodą za fundament wychowania. Pierwsza z wymienionych widziała w obcowaniu z naturą źródło nie tylko wiedzy, ale i harmonijnego rozwoju osobowości dziecka, pisząc: „Dziecko, które doświadcza przyrody, rozwija swoją osobowość w harmonii z otaczającym światem, a nauczyciel winien być przewodnikiem, nie zaś wykładawcą”⁵⁸. Podkreślała również: „Przyroda jest nauczycielem, który nieustannie inspiruje do odkrywania i zadawania pytań”⁵⁹. Dewey z kolei wskazywał na fundamentalną rolę edukacji w życiu człowieka, twierdząc, że „edukacja nie jest przygotowaniem do życia, edukacja jest życiem samym w sobie” oraz doceniał kluczową rolę uczenia się przez działanie, gdyż jego zdaniem „Najlepsza nauka to ta, która wynika z aktywnego uczestnictwa w rozwiązywaniu rzeczywistych problemów”⁶⁰. Traktował środowisko naturalne jako laboratorium życia społecznego, podkreślając: „Szkoła powinna być społecznością, w której dzieci uczą się poprzez wspólne działanie i kontakt z otoczeniem”⁶¹.

54 D. Simons, *Georg Kerschensteiner: His Thought and its Relevance Today*, London 1966, s. 153.

55 H. Neufert, *Die Waldschule*, [w:] Gustav Porger (Hrsg.), *Pädagogische Zeit- und Streitfragen*, Leipzig 1926, s. 130–136.

56 APAN, *Haberkantówna. Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 34.

57 Ibidem, s. 36.

58 M. Montessori, *The discovery of the child*, trans. M. Joseph Costelloe, New York 1967, s. 92.

59 Eadem, *The absorbent mind*, trans. Claude A. Claremont, New York 1967, s. 181.

60 D. Dewey, *Democracy and education...*, s. 38–39, 59–62.

61 Idem, *Experience and education*, New York 1938, s. 22–23, <https://tinyurl.com/2delcq8h> [dostęp: 21.05.2025].

Działalność Haberkantówny w Polsce była jednym z najwcześniejszych przykładów wdrażania europejskich koncepcji nowoczesnej pedagogiki na gruncie krajowym, co czyni ją prekursorką nie tylko w zakresie nowoczesnej dydaktyki przyrodniczej, ale również edukacji ekologicznej. Haberkantówna nie tylko adaptowała najnowsze europejskie trendy pedagogiczne do polskich warunków, ale także twórczo je rozwijała, przyczyniając się do kształtowania unikalnego modelu edukacji przyrodniczej i ekologicznej w Polsce.

METODY NAUCZANIA I WARSZTAT PEDAGOGICZNY

Kluczowe miejsce w metodyce nauczania Haberkantówny zajmowała starannie zorganizowana pracownia przyrodnicza oraz metodycznie prowadzone wycieczki szkolne. Pracownia, o której stworzenie i wyposażenie w niezbędne pomoce – lupy, mikroskopy, atlasy, zbiory przyrodnicze – nieustannie zabiegała, miała być miejscem, gdzie uczniowie mogli samodzielnie badać, eksperymentować i weryfikować wiedzę teoretyczną. Z kolei wycieczki przyrodnicze, których metodykę opracowała i udoskonaliła, nie były jedynie formą rekreacji, lecz starannie zaplanowanymi zajęciami terenowymi, stanowiącymi integralną część procesu dydaktycznego. Jej książka *Z naszych wycieczek* stała się świadectwem tych praktyk i cennym przewodnikiem dla innych nauczycieli. Podczas tych wypraw uczniowie mieli okazję obserwować organizmy w ich naturalnym środowisku, badać zależności ekologiczne i zbierać materiały do dalszych analiz⁶².

Haberkantówna, kierując się głęboką intuicją pedagogiczną, „wprowadzała powoli zasady szkoły twórczej wtedy, gdy głucho było jeszcze o tem w naszym szkolnictwie”⁶³. Jej podejście antycypowało idee progresywizmu, kładąc nacisk na aktywność ucznia, jego samodzielność w dochodzeniu do wiedzy oraz rozwijanie zainteresowań. Jedną ze specyficznych prób metodycznych, jakie podjęła, było wprowadzenie tzw. metody typów biologicznych, która polegała na ekologicznym podejściu do realizacji treści programowych, gdzie główny nacisk kładziono na poznawanie przystosowań organizmów do różnych czynników środowiska. Było to podejście holistyczne, pozwalające uczniom dostrzegać złożone relacje w świecie przyrody.

Najpełniejszą dokumentacją jej nowatorskiego warsztatu i koncepcji dydaktycznych stały się trzyczęściowe *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa*, opublikowane po raz pierwszy w latach 1920–1923, oparte na lekcjach prowadzonych w szkole Kowalczykównej i Jawurkównej⁶⁴. Te jedyne w swoim rodzaju

62 W. Wolter, op. cit., s. 191, 193; P. Gołdyn, *Wkład Wielkopolan...*, s. 163.

63 Haberkantówna (nauczycielka)..., s. 19.

64 W. Haberkantówna, *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa: odbytych w r. szkolnym 1918/19 w klasie pierwszej gimnazjum p. Kowalczykównej w Warszawie, cz. 1*, Lwów 1920, s. 1–136, <https://tinyurl.com/22wcyryz> [dostęp: 21.05.2025]; W. Haberkantówna, *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa: odbytych w r. szkolnym 1919/20 w klasie drugiej gimnazjum p. J. Kowalczykównej w Warszawie, cz. 2*, Lwów 1922, s. 1–136,

książki stanowiły niezwykle szczegółowy zapis przebiegu zajęć, zawierający pytania nauczycielki i odpowiedzi uczennic, co czyniło je bezcennym materiałem poglądowym i swoistym podręcznikiem metodycznym. Z ich kart wyłaniał się obraz lekcji pełnych dynamizmu, autentycznego zaangażowania uczennic i bogactwa stosowanych metod aktywizujących, opartych na obserwacji bezpośredniej i pracy z okazami przyrodniczymi⁶⁵.

PORÓWNANIE Z INNYMI REFORMATORKAMI EDUKACJI

Szczególnie interesujące jest porównanie działalności Haberkantówny z inną wybitną reformatorką edukacji tego okresu Marią Weryho-Radziwiłłowiczową. Obie pionierki, mimo różnic w wyborze obszaru działania, wykazywały istotne podobieństwa w podejściu do reformy edukacji. Weryho-Radziwiłłowiczowa, propagatorka wychowania przedszkolnego i metod Fröbela w Polsce, podobnie jak Haberkantówna musiała przełamywać bariery jako kobieta w świecie zdominowanym przez mężczyzn. Obie łączyła wizja holistycznego rozwoju dziecka i przekonanie o fundamentalnym znaczeniu kontaktu z naturą. Weryho-Radziwiłłowiczowa pisała: „Dziecko musi żyć w łączności z przyrodą, obserwować ją i kochać”⁶⁶, co rezonowało z panteistycznym podejściem Haberkantówny do świata natury. Istotna różnica polegała na strategiach budowania wpływu ideowego. Początkowo Weryho-Radziwiłłowiczowa działała poprzez aktywność dziennikarską⁶⁷, autorskie publikacje, tłumaczenia i organizację kursów fröblowskich dla wychowawczyń przedszkolnych ochronek wiejskich. Podczas gdy Haberkantówna w tym czasie koncentrowała się na rozwoju innowacyjnych metod dydaktycznych ukierunkowanej na młodzież szkolną. Po 11 listopada 1918 r. ich ścieżki zawodowe zbiegły się w strukturach centralnej administracji oświatowej. Weryho-Radziwiłłowiczowa piastowała do 1926 r. stanowisko naczelnika Referatu Przedszkolnego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Haberkantówna zaś do 1928 r.⁶⁸ pracowała jako ministerialna wizytatorka szkół, a jednocześnie wzorem ministerialnej koleżanki postanowiła swój wpływ ideowy wywierać poprzez autorskie publikacje i kształcenie kadr nauczycielskich. Obie, idąc najpierw

<https://tinyurl.com/2b354r2r> [dostęp: 21.05.2025]; W. Haberkantówna, *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa: odbytych w r. szkolnym 1919/20 w klasie trzeciej gimnazjum, p. J. Kowalczykówny w Warszawie, cz. 3, Lwów 1923, s. 1-146*, <https://tinyurl.com/26knxokz> [dostęp: 21.05.2025]. Por. APAN, *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa*, część 1 i 2, sygn. 302/550/0/5.

⁶⁵ Wanda Haberkantówna (*nauczycielka*)..., s. 21; E. Wolter, op. cit., s. 192-193.

⁶⁶ M. Weryho, *W ogródku dziecięcym* (cz. 1), „Wiek – Gazeta Polityczna, Literacka i Społeczna” 1897, nr 31, s. 1; ibidem, (cz. 2), nr 32, 1897, s. 1.

⁶⁷ W latach 1926-1939 należała do zespołu redakcyjnego czasopisma „Wychowanie Przedszkolne”.

⁶⁸ Współpracowała z MWRiOP już od 1918 r., a formalnie (etatowo) od 1923 pracowała jako instruktorka, a następnie ministerialna wizytatorka szkół.

odrębnymi drogami, a następnie zbliżonymi do siebie, stworzyły trwałe fundamenty edukacji przedszkolnej i przyrodniczej w odrodzonej Polsce.

Mimo niewątpliwych osiągnięć metody dydaktyczne Haberkantówny napotykały na ograniczenia i krytykę. Jej nowatorskie podejście wymagało znacznych nakładów finansowych. Wyposażenie pracowni, organizacja wycieczek, zakup filmów edukacyjnych były dostępne głównie dla elitarnych szkół prywatnych. To rodziło pytanie o demokratyzację edukacji i dostępność jej metod dla szerszych warstw społecznych. Niektórzy współcześni krytykowali zbyt daleko idący liberalizm jej lekcji, gdzie swobodna dyskusja i samodzielne dochodzenie do wiedzy mogły w ich opinii prowadzić do chaosu i braku systematyczności. Konserwatywni pedagodzy zarzucali jej metodom brak rygorystycznej struktury i obawiali się, że uczniowie nie przyswajają wystarczającej faktograficznej wiedzy potrzebnej do zdania egzaminów. Problemem była także kwestia przygotowania nauczycieli. Metody Haberkantówny wymagały nie tylko głębokiej wiedzy merytorycznej, ale także osobistego zaangażowania, entuzjazmu i umiejętności prowadzenia otwartego dialogu z uczniami. Nie każdy nauczyciel był zdolny lub chętny do takiej transformacji swojego warsztatu pracy⁶⁹.

PREKURSORSKA DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE EDUKACJI EKOLOGICZNEJ

Analiza dorobku piśmienniczego i działalności pedagogicznej Wandy Haberkantówny ujawnia elementy myślenia, które można uznać za prekursorskie dla współczesnej edukacji ekologicznej. W jej publikacjach dla dzieci i młodzieży, takich jak wielokrotnie wznawiany *Śmietnik – opowiadania przyrodnicze* (pierwsze wydanie 1909) czy współtworzone z Jadwigą Chrzęszczewską opowieści przyrodnicze *Staw* oraz *Łąka*, widoczne było dążenie do ukazywania złożoności świata natury, wzajemnych powiązań między organizmami oraz cykliczności życia i śmierci. Na kartach *Śmietnika*, w opowiadaniu zatytułowanym *Antek śmieciarz – o papierze ze szmat* – w przystępny sposób wyjaśniła proces recyklingu, a znaczenie odpadów organicznych dla zwierząt wytłumaczyła w opowiadce pod tytułem *Śmietnik na wsi*, kształtując tym samym wczesną świadomość ekologiczną młodych czytelników. Jej panteistyczne odczuwanie przyrody, wyrażone słowami „Przez życie do śmierci, przez śmierć do nowego życia, koło toczy się dalej i dalej”⁷⁰, stanowiło filozoficzne podłoże jej pedagogiki, która miała na celu nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także budzenie szacunku i zrozumienia dla naturalnego porządku.

Osobisty, głęboko emocjonalny stosunek Haberkantówny do przyrody, który sama określała jako „panteistyczny kult”, był fundamentem jej pracy pedagogicznej. Z odpisów jej listów przywoływanych przez przedwojenne biografiki

69 B. Łuczyńska, *Ideologia nowego wychowania na łamach „Ruchu Pedagogicznego” w niepodległej Polsce*, [w:] *Pedagogika nowego wychowania...*, s. 211–229.

70 Wanda Haberkantówna (*nauczycielka*)..., s. 38.

(Romanowską i Witkowską) dowiadujemy się na ten temat nieco więcej. Pisała m.in. „Zadaniem nauczycieli w tej dziedzinie jest rozwijać, nauczyć patrzeć, myśleć, pracować, no i odczuwać jeśli to zrobimy, reszta «będzie nam dodana» (...)”. Ten sposób postrzegania świata naturalnego przekładał się na jej metody nauczania, które miały na celu nie tylko intelektualne poznanie, ale także rozwój wrażliwości estetycznej i emocjonalnego związku ucznia z przyrodą. Podkreślała znaczenie bezpośredniego doświadczania piękna natury, np. podczas obserwacji kwitnącej leszczyny, co miało prowadzić dzieci do „siostry leszczyny czy brata skowronka”. Uważała przyrodę za „podłoże do ogólnego kształcenia i przedmiot psychicznie najbliższy dla młodszych dzieci”. Zjednoczenie z przyrodą odczuwała szczególnie żywo w chwilach odpoczynku, które były dla niej „stanami mistycznej łaski, z których czerpała moc do działania”⁷¹.

Działalność Haberkantówny wpisywała się również w szerszy nurt promowania szacunku dla przyrody i odpowiedzialności za środowisko, który zaczynał kiełkować w świadomości społecznej na przełomie XIX i XX w. Akcentowała wartość czystego środowiska naturalnego dla prawidłowego rozwoju człowieka, rolę drzew i roślin nie tylko dla zdrowia, ale także dla kształtowania wrażliwości estetycznej. W swoich publikacjach i nauczaniu zwracała uwagę na praktyczne aspekty ochrony przyrody, na przykład na obowiązek dokarmiania ptaków i zwierząt zimą. Jej zaangażowanie w redakcję polskiego wydania przewodnika metodycznego Eduarda Hassenpfluga „Obcowanie z przyrodą”⁷² było kolejnym świadectwem jej dążenia do upowszechniania metod opartych na bezpośrednim kontakcie z naturą i kształtowaniu postaw proekologicznych. Przewodnik ten zalecał nauczycielom, aby zachęcali dzieci do fotografowania i malowania roślin zamiast ich zrywania, oraz wpajali im zrozumienie, że życie człowieka jest ściśle związane z życiem otaczających istot, co miało prowadzić do szacunku i miłości ku przyrodzie, a ideę jej ochrony czynić trwałą wartością⁷³.

DZIAŁALNOŚĆ W STRUKTURACH MINISTERIALNYCH

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Haberkantówna, z jej bogatym doświadczeniem pedagogicznym i ugruntowaną reputacją nowatorskiej nauczycielki, aktywnie włączyła się w dzieło budowy polskiego systemu oświaty. Jej praca w MWRiOP rozpoczęła się formalnie w 1923 r., kiedy to została powołana na stanowisko instruktorki, a następnie wizytatorki szkół. Jednak jej współpraca z resortem, inspirowana przez prof. Antoniego Bolesława Dobrowolskiego, datowała się już od 1918 r. To właśnie na zlecenie resortu edukacji opracowała program przyrodoznawstwa dla niższych klas gimnazjalnych, a jej publikacje,

⁷¹ APAN, *Haberkantówna. Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 54.

⁷² E. Hassenpflug, *Obcowanie z przyrodą. Przewodnik metodyczny dla nauczycieli przyrody*; przekład zbiorowy pod kier. W. Haberkantówny, Warszawa 1928.

⁷³ E. Wolter, op. cit., s. 194–195.

zwłaszcza *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa*, powstałe z inspiracji prof. Dobrowolskiego, miały służyć jako przewodniki metodyczne szerokim rzeszom nauczycieli w odradzającej się Polsce.

Jej wizytacje ministerialne, prowadzone w latach 1923–1928, różniły się od biurokratycznego formalizmu typowego dla inspekcji szkolnych. Wnosiła ze sobą „tchnienie szczerości, życia, zainteresowanie przedmiotem, dzieckiem i nauczycielem”, a jej uwagi metodyczne, choć nieraz krytyczne i wskazujące błędy, zawsze oferowały „jasną, otwartą drogę ku lepszemu”⁷⁴, mobilizując wizytowanych pedagogów do doskonalenia warsztatu. Ta empatyczna postawa, połączona z gotowością do dzielenia się wiedzą i czasem, szczególnie wobec początkujących nauczycieli, uczyniła z niej postać niemal legendarną w środowisku oświatowym międzywojennej Polski. Brała również czynny udział w pracach Komisji Oceny Książek Przyrodniczych, dbając o jakość materiałów dydaktycznych trafiających do szkół⁷⁵.

Jednocześnie z pracą w MWRiOP Haberkantówna poświęcała wiele energii kształceniu i doskonaleniu kadr nauczycielskich, co uważała za jeden z filarów reformy oświaty. Od 1919 r. aktywnie wykladała na licznych kursach wakacyjnych dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych. Była również wykładowczynią metodyki biologii w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie⁷⁶, gdzie jej zajęcia obejmowały hospitacje lekcji i konferencje metodyczne, umożliwiając praktyczne doskonalenie warsztatu pracy pedagogów⁷⁷.

STRATEGIE BUDOWANIA AUTORYTETU JAKO KOBIETA-NAUKOWIEC

Droga Haberkantówny do zdobycia uznania i autorytetu jako kobiety-naukowiec i wybitnego pedagoga na przełomie XIX i XX w. była procesem wymagającym nie tylko nieprzeciętnych zdolności i pracowitości, ale także umiejętności radzenia sobie z barierami systemowymi i społecznymi. W pracy zawodowej, zwłaszcza w strukturach ministerialnych, musiała niekiedy konfrontować się z lekceważącym traktowaniem ze względu na płeć. Świadomą strategią obrony swojej pozycji i kompetencji było wówczas używanie tytułu doktorskiego, który podkreślał jej wysokie kwalifikacje naukowe, zwłaszcza w kontaktach z osobami, które „ani wykształceniem, ani charakterem jej nie dorównywały”⁷⁸. Na co dzień wykorzystywała strategię „podwójnej ekscelencji” co oznaczało, że musiała być nie tylko dobra, ale znacznie lepsza od męskich kolegów, by

⁷⁴ APAN, Haberkantówna. *Życie i działalność* (mps), sygn. 302/550/0/4, k. 59.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ Państwowy Instytut Nauczycielski w Warszawie powstał w 1921, kształcąc kierowników szkół, nauczycieli i inspektorów szkolnych. Został zlikwidowany w 1926, a następnie odtworzony w 1930 i działał do września 1939. Instytut zapewniał bezpłatną naukę i wydawał dyplomy uprawniające do nauczania w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich.

⁷⁷ APAN, Haberkantówna. *Życie...*, k. 64.

⁷⁸ Ibidem, k. 69.

zyskać uznanie. Budowanie autorytetu opierała jednak przede wszystkim na głębokiej wiedzy merytorycznej połączonej z pasją pedagogiczną, oryginalności myśli metodycznej oraz niezwyklej pracowitości. Jej publikacje naukowe, zwłaszcza monumentalne *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa*, stanowiły namacalny dowód profesjonalizmu i stały się swoistą wizytówką potwierdzającą kompetencje. Paradoksalnie wybór zawodu nauczycielskiego postrzeganego jako „kobiecy” pozwolił jej na większą swobodę działania, niż gdyby próbowała przebić się w stereotypowo „męskich” zawodach. Istotną rolę odgrywała także umiejętność budowania sojuszy z wpływowymi mężczyznami, z takimi jak profesor Dobrowolski, którzy doceniali jej talent i wspierali karierę. Nie była to jednak strategia podporządkowania, lecz partnerskiej współpracy opartej na wzajemnym szacunku⁷⁹.

ROLA MENTORKI I PRZEWODNICZKI INTELEKTUALNEJ

Haberkantówna odegrała niezwykle istotną rolę jako mentorka i autorytet dla liczного grona, zwłaszcza młodszych, nauczycieli przyrody. Jeszcze przed objęciem przez nią oficjalnych funkcji w MWRiOP młode nauczycielki-przyrodniczki „biegały po radę i wychodziły od niej pokrzepione na duchu, a ona sama, jakby na mocy jakiegoś niepisanego prawa, kierowała sprawami nauczania przedmiotu o tak wielkich wartościach wychowawczych”⁸⁰. Zawsze chętna do pomocy, służyła koleżankom i kolegom całą swoją wiedzą i czasem, szczególnie troskliwie wspierając początkujących nauczycieli.

Relacje Haberkantówny z uczennicami były z kolei nacechowane głębokim zrozumieniem i zaangażowaniem w poszerzanie ich horyzontów intelektualnych, co przekładało się na autentyczne zaangażowanie dziewcząt w naukę i trwałe więzi. Jak wspominała jedna z jej byłych uczennic, Melania Brokmanowa, „ta nuczycielka była dla mnie wzorem wszystkiego co mądre, czyste i promienne, wywarła na mnie niezapomniany wpływ, inspirując do poszukiwania wiedzy i kształtując postawy życiowe”⁸¹. Z niektórymi ze swoich uczennic nawiązywała bliskie, trwające do końca życia przyjaźnie, co świadczyło o niezwyklej sile jej oddziaływania personalnego. Jej zdolność do roznecania w młodziu „iskierek myśli”, budzenia umiłowania przyrody i wycucia jej piękna była fundamentem jej pedagogicznego sukcesu⁸².

SIECI WSPÓŁPRACY I WPŁYWÓW

Działalność i wpływ Haberkantówny były nierozzerwalnie związane z rozległymi sieciami współpracy oraz wymiany myśli, które tworzyła z wieloma

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Ibidem, k. 78.

⁸¹ Ibidem, k. 92.

⁸² Ibidem.

kluczowymi postaciami ówczesnego świata polskiej oświaty i nauki. Te relacje, oparte na wzajemnym szacunku, wspólnych celach i podobnych dążeniach reformatorskich, stanowiły istotny czynnik stymulujący jej rozwój, umożliwiającą realizację nowatorskich pomysłów oraz upowszechnianie dorobku pedagogicznego. Szczególnie owocna okazała się jej współpraca z profesorem Dobrowolskim, ówczesnym naczelnikiem wydziału programowego w MWRiOP. To on, po wizytacji jej lekcji w szkole Kowalczykówny i Jawurkówny w 1918 r., dostrzegł w Haberkantównie „natchnioną nauczycielkę” i stał się promotorem jej najważniejszych prac metodycznych. Z jego inspiracji powstały *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa*, a także została jej powierzona praca nad programem przyrodoznawstwa dla niższych klas gimnazjalnych. Haberkantówna wyraziła swoją wdzięczność, dedykując mu książkę *Z naszych wycieczek* słowami: „Temu, który uświadomił mi, czym jestem i do czego dążę”⁸³.

Haberkantówna utrzymywała również bliskie relacje zawodowe, a nie rzadko i przyjacielskie, z innymi wybitnymi pedagożkami epoki. Jej wieloletnia praca w szkole Kowalczykówny i Jawurkówny w Warszawie, gdzie znalazła całkowite zrozumienie i uznanie oraz pełne wsparcie dla swoich innowacyjnych metod, była fundamentem rozwoju jej warsztatu nauczycielskiego. Współpracowała z Jadwigą Chrzęszczewską, wykładając na jej kursach pedagogicznych oraz współtworząc z nią popularne opowiadania przyrodnicze *Staw* oraz *Łąka*, które przybliżały młodym czytelnikom złożoność ekosystemów. Nie można również pominąć jej wcześniejszego zaangażowania w tajne nauczanie chemii w szkole prowadzonej przez Stefanię Sempołowską, co świadczyło o odwadze i gotowości do pracy w trudnych warunkach konspiracyjnych na rzecz polskiej edukacji⁸⁴. Jej kompetencje i zaangażowanie znalazły również wyraz w pracy instytucjonalnej. Przez wiele lat Haberkantówna była czynnym członkiem ministerialnej Komisji Oceny Książek Przyrodniczych. Jej udział w pracach tej komisji miał istotne znaczenie dla dbałości o merytoryczny poziom podręczników i materiałów dydaktycznych z zakresu nauk przyrodniczych, które trafiały do polskich szkół. Była to kolejna płaszczyzna, na której mogła realizować swoją misję podnoszenia jakości edukacji przyrodniczej w kraju⁸⁵.

TRWAŁOŚĆ DZIEDZICTWA I RECEPCJA WSPÓŁCZESNA

Dziedzictwo pedagogiczne Haberkantówny, mimo iż jej postać jest współcześnie nieco zapomniana, pozostaje trwałym i znaczącym elementem historii polskiej myśli oświatowej, zwłaszcza w zakresie dydaktyki nauk przyrodniczych i wczesnej edukacji ekologicznej. Już w okresie międzywojennym oraz bezpośrednio po śmierci w 1930 r., jej dorobek spotkał się z dużym uznaniem

⁸³ Ibidem, k. 101.

⁸⁴ P. Gołdyn, *Wkład Wielkopolan...*, s. 162.

⁸⁵ Wanda Haberkantówna (*nauczycielka*)..., s. 53.

w środowisku pedagogicznym. Liczne artykuły i wspomnienia, opublikowane w prasie codziennej oraz periodykach specjalistycznych, podkreślały jej zasługi jako nowatorskiej nauczycielki, wybitnego metodyka i osoby o niezwyklej pasji oraz zaangażowaniu w budowanie polskiej szkoły. Była postrzegana jako jedna z tych postaci, które „nie stanęły z próżnemi rękami do budowania szkolnictwa w wolnej Polsce”⁸⁶.

Trwałość jej publikacji i koncepcji metodycznych w kształceniu nauczycieli była szczególnie widoczna. Zwłaszcza *Protokoły lekcji przyrodznawstwa* przez wiele lat stanowiły fundamentalne źródło wiedzy metodycznej, na której kształcili się nauczyciele. Popularnonaukowa książka dla młodzieży *Śmietnik*, doceniana za nowatorskie ujęcie i walory edukacyjne, doczekała się wielu wznowień, gdyż była chętnie czytana przez dzieci. Podobnie jak opracowanie *Z naszych wycieczek* oraz autorskie programy nauczania na długo weszły do kanonu polskiej literatury pedagogicznej i praktyki szkolnej. To właśnie te prace ugruntowały jej pozycję jako jednej z pionierek nowoczesnego nauczania przyrody w Polsce, walczącej z werbalizmem na rzecz metod opartych na obserwacji, doświadczeniu i bezpośrednim kontakcie z naturą.

W okresie PRL-u postać Haberkantówny uległa marginalizacji, gdyż jej pochodzenie, praca głównie w prywatnych szkołach dla elit oraz brak wyraźnego zaangażowania politycznego nie pasowały do obowiązującej narracji. Dopiero w latach 90. XX w., dzięki pracom Barbary Baraniak, rozpoczął się proces ponownego odkrywania i przywracania rangi jej dorobku oraz reinterpretacji i rekontekstualizacji życiorysu zawodowego⁸⁷.

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzone interdyscyplinarne badanie biograficzno-intelektualne w pełni potwierdziło postawioną na wstępie tezę, że Haberkantówna odegrała prekursorską rolę w kształtowaniu nowoczesnej edukacji przyrodniczej w Polsce, a jej nowatorska myśl, działalność reformatorska oraz wpływ ideowy na polską oświatę wykraczały znacznie poza konwencjonalne ramy dydaktyki szkolnej, obejmując również elementy wczesnej myśli ekologicznej oraz aktywne współtworzenie struktur oświatowych odrodzonego państwa polskiego.

Analiza korzeni rodzinnych i procesu formacji intelektualnej Haberkantówny do 1897 r. ujawniła złożoność uwarunkowań, które ukształtowały jej osobowość i przyszłe zaangażowanie pedagogiczne. Atmosfera domu rodzinnego w Kaliszu, prześlągnięta głębokim patriotyzmem (wynikającym z dramatycznych doświadczeń ojca, Jana Adama Haberkanta, uczestnika powstania

⁸⁶ APAN, *Haberkantówna. Życie...*, k. 103.

⁸⁷ B. Baraniak, *Poglądy i działalność edukacyjną Wandy Haberkantówny na tle historii*, „Kultura i Edukacja” 1997, nr 1/2, s. 107–129; eadem, *Wanda Haberkantówna o nauczaniu...*, s. 101–115; eadem, *Nauczanie biologii...*, s. 257–262; E. Wolter, op. cit., s. 183–196; D. Cichy, op. cit., s. 59–70.

styczniowego i carskiego zesańca), wysoką kulturą intelektualną (dokumentowaną m.in. prenumeratą czasopism zagranicznych oraz literackimi echami w twórczości Marii Dąbrowskiej, która uwieczniła rodzinę w *Nocach i dniach*) oraz protestanckimi wartościami pracy i samodoskonalenia, stworzyła solidne fundamenty jej późniejszych aspiracji naukowych i reformatorskich.

Badania wykazały bezpośredni związek pomiędzy jej wczesną edukacją w rządowym gimnazjum rosyjskim w Kaliszu, pierwszymi doświadczeniami pedagogicznymi w szkole prowadzonej przez siostrę Helenę Semadeni w Koninie, a rosnącą świadomością potrzeby pogłębienia wiedzy merytorycznej i metodycznej. Doświadczenia genewskie (1893–1897), obejmujące intensywną pracę naukową pod kierunkiem profesora Kehrmanna, uzyskanie stopnia doktora po obronie rozprawy *Recherches sur deux Acides Naphtopicroques* oraz nawiązanie kontaktów międzynarodowych, nie tylko ugruntowały jej wiedzę przyrodniczą, ale także zahartowały charakter, skryształizowały poglądy społeczne i ukształtowały postawę aktywnego zaangażowania w obronę praw kobiet w nauce.

Szczegółowa analiza nowatorskiej myśli pedagogicznej i działalności reformatorskiej Haberkantówny w polskiej edukacji przyrodniczej w latach 1897–1930 wykazała, że konsekwentnie i systematycznie zwalczała werbalizm, skostniały schematyzm i „naukę książkową”, promując w zamian metody oparte na bezpośredniej obserwacji, samodzielnym doświadczeniu i zasadzie pogłębłości. Kluczową rolę w jej innowacyjnej praktyce pedagogicznej, zwłaszcza podczas długoletniej pracy w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Żeńskim Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny w Warszawie, odgrywała starannie zorganizowana i wyposażona pracownia przyrodnicza oraz metodycznie prowadzone wycieczki szkolne.

Wprowadzenie nowatorskiej metody „typów biologicznych”, polegającej na ekologicznym podejściu do realizacji treści programowych z naciskiem na poznawanie przystosowań organizmów do różnych czynników środowiska oraz dążenie do realizacji zasad „szkoły twórczej” czyniły z niej prekursorkę nowoczesnej pedagogiki aktywizującej. Jej warsztat dydaktyczny został udokumentowany w fundamentalnych *Protokółach lekcji przyrodoznawstwa*, które stanowiły unikalne w skali europejskiej źródło metodyczne. Szczególnie istotnym odkryciem badawczym okazało się wykorzystanie kinematografu pedagogicznego jako jednej z pierwszych prób wprowadzenia filmu edukacyjnego do polskiej szkoły. Haberkantówna organizowała pokazy filmów popularnonaukowych, dostrzegając potencjał tej nowoczesnej technologii w kształtowaniu wyobraźni i rozwijaniu zainteresowań przyrodniczych.

Analiza jej twórczości dla dzieci i młodzieży ujawniła dążenie do ukazowania złożoności świata natury, wzajemnych powiązań między organizmami oraz cykliczności życia i śmierci, co czyni ją jedną z prekuserek wczesnej edukacji ekologicznej w Polsce. Jej panteistyczne odczuwanie przyrody, wyrażone słowami „Przez życie do śmierci, przez śmierć do nowego życia, koło toczy się dalej i dalej”, stanowiło filozoficzne podłoże pedagogiki mającej na celu nie

tylko przekazywanie wiedzy, ale także budzenie szacunku i zrozumienia dla naturalnego porządku.

Działalność reformatorska Haberkantówny znalazła również wyraz w jej zaangażowaniu w struktury odrodzonego państwa polskiego, szczególnie w pracy dla MWRiOP jako wizytatorki szkół, gdzie wpływała na programy nauczania przyrody. Znaczące było również jej zaangażowanie w kształcenie i doskonalenie kadr nauczycielskich (Państwowy Instytut Nauczycielski, liczne kursy wakacyjne) oraz w rozwój oświaty dorosłych poprzez pracę w charakterze skarbnika w zarządzie Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych.

Dogłębna analiza strategii budowania autorytetu oraz kluczowych relacji zawodowych pokazała, że autorytet Haberkantówny w polskim środowisku nauczycielskim był budowany na fundamencie głębokiej wiedzy merytorycznej, niezwyklej pasji pedagogicznej oraz umiejętności strategicznego radzenia sobie z barierami jako kobieta-naukowiec w patriarchalnym świecie nauki i oświaty. Pełniła funkcję mentorki dla całego pokolenia młodszych nauczycieli przyrody, a jej wizytacje ministerialne miały charakter wspierający i mobilizujący do doskonalenia warsztatu.

Kluczowe znaczenie dla jej działalności miały relacje z wybitnymi postaciami polskiej oświaty i nauki, takimi jak profesor Dobrowolski (inspirator *Protokółów lekcji przyrodoznawstwa*), dyrektorki Jadwiga Kowalczykówna i Jadwiga Jawurkówna (zapewniające instytucjonalne wsparcie), Jadwiga Chrząszczewska (współautorka publikacji przyrodniczych) czy Stefania Sempołowska (współpracująca w tajnym nauczaniu). Te relacje stanowiły istotny czynnik multiplikujący jej wpływ na polską edukację przyrodniczą.

Badanie wykazało, że koncepcje Haberkantówny wpisywały się w szerszy, międzynarodowy nurt przemian edukacyjnych kształtujących się w Europie na przełomie XIX i XX w. pod wpływem idei „nowego wychowania”. Podobnie jak Montessori i Dewey należała do grona pionierów nowoczesnej edukacji przyrodniczej, których idee kształtowały się w odpowiedzi na potrzebę odejścia od tradycyjnego, encyklopedycznego modelu nauczania na rzecz aktywności ucznia i nauczania przez doświadczenie.

Realizacja sformułowanych na wstępie celów badawczych pozwoliła na udzielenie wyczerpujących odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Ustalono, że doświadczenia biograficzne Haberkantówny – od patriotycznej atmosfery domu rodzinnego przez wczesne doświadczenia pedagogiczne w Koninie po formację genewską – ukształtowały jej nowatorskie podejście do edukacji przyrodniczej oparte na bezpośrednim doświadczeniu, pogłębieniu i emocjonalnym związku z naturą. Główne założenia jej myśli pedagogicznej, prócz walki z werbalizmem, promowaniem metod aktywizujących, integracji teorii z praktyką oraz kształtowanie postaw proekologicznych, uwzględniały także tworzenie nowoczesnych pracowni, organizację wycieczek terenowych oraz publikację pionierskich podręczników metodycznych.

Strategie budowania autorytetu kobiety-naukowca obejmowały wykorzystanie prestiżu tytułu doktorskiego, budowanie sojuszy z wpływowymi

osobistościami oraz doskonałość merytoryczną i metodyczną. Kluczowe relacje zawodowe odgrywały fundamentalną rolę w jej działalności, umożliwiając realizację nowatorskich pomysłów i upowszechnianie idei, a jej prekursorska rola w rozwoju myśli ekologicznej znalazła odzwierciedlenie zarówno w praktyce szkolnej, jak i w twórczości literackiej dla dzieci.

Niniejsze badanie stanowi wymierny wkład w historiografię polskiej edukacji i biografistykę kobiet, wypełniając dotychczasowe luki w wiedzy o mechanizmach kształtowania się nowoczesnej dydaktyki przyrody oraz o roli jednostek w procesach modernizacyjnych na przełomie XIX i XX w. Badania te otwierają również perspektywy do dalszych analiz, szczególnie pogłębionej analizy treści niepublikowanych materiałów archiwalnych, rekonstrukcji jej dokładnego wkładu w prace programowe ministerstwa oraz badań porównawczych z innymi europejskimi reformatorkami edukacji przyrodniczej.

Postać Haberkantówny, ukazana w niniejszym studium jako prekursorka polskiej edukacji przyrodniczej, nowatorka metodyczna, kobieta-naukowiec przełamująca bariery społeczne oraz prekursorka myśli ekologicznej, zasługuje na trwałe miejsce w pantheonie wybitnych reformatorów polskiej oświaty. Jej życie i działalność stanowią inspirujący przykład tego, jak indywidualna determinacja, połączona z głęboką wiedzą, pasją pedagogiczną i strategicznym wykorzystaniem kluczowych relacji zawodowych, może wpływać na kształtowanie całych pokoleń i przyczyniać się do modernizacji systemu edukacyjnego.

Jadwiga Jahołkowska

(1863–1931)

SŁOWA KLUCZOWE

Jadwiga Jahołkowska, pedagogika oporu, historia transnarodowa, biografistyka kobieca, transfer idei, edukacja ludowa, strategie na rzecz równouprawnienia, Kobiecte Koło Oświaty Ludowej.

KEYWORDS

Jadwiga Jahołkowska, resistance pedagogy, transnational history, women's biography, transfer of ideas, folk education, strategies for equal rights, Women's Circle of Folk Education.

ABSTRAKT

Artykuł stanowi próbę nowej interpretacji biografii Jadwigi Jahołkowskiej – działaczki społeczno-oświatowej, której aktywności nie należy w XXI w. nadal ujmować w ramach narracji narodowo-heroicznej, jeszcze do niedawna dominującej w polskiej historiografii. Wychodząc od metodologii historii transnarodowej oraz jakościowej analizy sieciowej, podjęto próbę ukazania działalności Jahołkowskiej jako przykładu międzynarodowej wymiany idei pedagogicznych przełomu XIX i XX w. Szczególny nacisk położono na jej aktywność w ramach Kobiecego Koła Oświaty Ludowej, praktyczne urzeczywistnianie założeń pedagogiki oporu, podróże studyjne po Skandynawii i Szwajcarii oraz działalność organizacyjną prowadzoną w Brazylii. Biografia Jahołkowskiej została opracowana jako studium transnarodowego transferu wiedzy, wzbogacone o pogłębioną analizę strategii, dzięki którym kobiety w warunkach zaborowych mogły omijać bariery społeczne i rozszerzać pole własnej sprawczości.

ABSTRACT

This article attempts to reinterpret the biography of Jadwiga Jahołkowska, a social and educational activist whose work in the 21st century should not be relegated to the national-heroic narrative that until recently dominated Polish historiography. Drawing on the methodology of transnational history and qualitative network analysis, the article attempts to present Jahołkowska's work as an example of the international exchange of

pedagogical ideas at the turn of the 20th century. Particular emphasis is placed on her work within the Women's Circle of Popular Education, the practical implementation of the idea of resistance pedagogy, her study trips to Scandinavia and Switzerland, and her organizational work in Brazil. Jahołkowska's biography is developed as a study of transnational knowledge transfer, with an in-depth analysis of the strategies women used to circumvent social barriers under the partition regime.

WSTĘP

Przełom XIX i XX w. w Europie Środkowo-Wschodniej charakteryzował się intensywnym przepływem idei emancypacyjnych, technologii pedagogicznych i strategii oporu społecznego. W tym transnarodowym kontekście kształtowały się postaci, które choć działając lokalnie, były integralnymi węzłami międzynarodowych sieci wymiany kulturowej i intelektualnej. Jedną z takich postaci była Jadwiga Jahołkowska (1863–1931)¹, działaczka społeczno-oświatowa, której aktywność wykraczała daleko poza tradycyjne ramy polskiego ruchu niepodległościowego. Doświadczenie podwójnego ucisku, tj. narodowego i patriarchalnego, zmuszało kobiety w zaborze rosyjskim do wypracowywania szczególnych strategii na rzecz równouprawnienia, które często okazywały się bardziej innowacyjne i skuteczne niż oficjalne formy męskiego oporu politycznego². Jahołkowska reprezentowała pokolenie kobiet, które świadomie zaczęły wykorzystywać międzynarodową mobilność jako narzędzie emancypacji i transferu wiedzy, tworząc alternatywne przestrzenie upodmiotowienia w warunkach politycznej niewoli.

Artykuł ten stawia sobie za zadanie przedstawienie wielowymiarowego portretu Jadwigi Jahołkowskiej jednej z kluczowych, choć wciąż niedostatecznie rozpoznanych postaci polskiego życia społeczno-oświatowego przełomu XIX i XX w. Wykraczając poza ramy tradycyjnej, często linearnej i hagiograficznej biografistyki, podjęta zostaje próba ukazania jej jako postaci, której życie i działalność stanowiły dynamiczne pole przecięcia różnorodnych sił społecznych, politycznych i kulturowych o charakterze transnarodowym, ze szczególnym uwzględnieniem strategii na rzecz równouprawnienia stosowanych w przeciężaniu ograniczeń w tym zakresie. A zatem celem pracy jest przedstawienie Jahołkowskiej nie jako wyizolowanej, heroicznej „siłaczki”, lecz jako świadomej i aktywnej uczestniczki oraz kluczowego węzła w transnarodowym przepływie idei, praktyk i technologii pedagogicznych. Główny problem badawczy brzmi: w jaki sposób Jahołkowska funkcjonowała jako węzeł w transnarodowych sieciach wymiany idei pedagogicznych (pedagogiki oporu) i praktyk emancypacyjnych, oraz jakie strategie na rzecz równouprawnienia wypracowywała w warunkach podwójnego ucisku: narodowego i patriarchalnego?

1 Niektóre publikacje podają 1864 r. jako datę urodzenia, jednak większość opracowań wskazuje na rok 1863.

2 *Spółeczeństwo w dobie przemian: wiek XIX i XX*, red. M. Nietyksza, A. Szwarz, Warszawa 2003.

Artykuł weryfikuje następujące hipotezy: 1. Jahołkowska uczestniczyła w transnarodowym transferze wiedzy pedagogicznej, systematycznie badając zagraniczne rozwiązania i adaptując je do polskich warunków; 2. Jej model działania opierał się na wykorzystywaniu kobiecych stereotypów jako kamuflażu do działalności konspiracyjnej i politycznej; 3. Mobilność geograficzna stanowiła dla niej fundamentalną strategię rozwoju sprawczości i omijania lokalnych ograniczeń; 4. Wypracowany przez nią kobiecy model przywództwa, oparty na horyzontalnych sieciach współpracy, okazał się bardziej odporny na represje niż hierarchiczne struktury męskie.

Współczesna biografistyka, czerpiąc z mikrohistorii, studiów nad sprawczością czy krytycznej teorii, postrzega losy indywidualne jako soczewkę, przez którą można analizować szersze procesy historyczne, społeczne struktury i kulturowe kody³. Metodologia transnarodowa, rozwijana od lat 90. XX w., koncentruje się na procesach, zjawiskach i relacjach przekraczających granice państwowe. A zatem tak sprofilowana w tym miejscu analiza biografii Jahołkowskiej wpisuje się w szerszy nurt badań nad historią transnarodową, która przekracza tradycyjne ramy państwowe i ukazuje globalne sieci wymiany kulturowej, intelektualnej i społecznej⁴.

Ujęcie transnarodowe stanowi szeroką metodologię badawczą, która koncentruje się na analizie zjawisk, procesów i powiązań zachodzących ponad (i pomiędzy) granicami narodowymi, które można w pełni zrozumieć jedynie w szerszej, międzynarodowej perspektywie. W ramach tego nadrzędnego podejścia metodologicznego funkcjonują różne wyspecjalizowane strategie badawcze, wśród których szczególne miejsce zajmują historie splecione (ang. *entangled history*, fr. *histoire croisée*, niem. *Verflechtungsgeschichte*). Koncentrują się ona na wzajemnych oddziaływaniach i splotach między różnymi społeczeństwami, kulturami i przestrzeniami, analizując dynamiczne procesy wzajemnego przenikania się i transferu idei, praktyk oraz technologii. Biografia Jahołkowskiej jest modelowym polem badań historii transnarodowych i splecionych⁵.

Przyjęta w opracowaniu metodologia opiera się na dwóch komplementarnych narzędziach analitycznych. Perspektywa intersekcyjna pozwoli

3 G. Levi, *On microhistory*, [w:] *New perspectives on historical writing*, ed. P. Burke, Cambridge 1991, s. 93–113, <https://tinyurl.com/267qq77o> [dostęp: 10.08.25]; por. A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa: Zarys teorii strukturacji*, przeł. S. Amsterdamski, Poznań 2003.

4 P. Clavin, *Defining transnationalism*, „Contemporary European History” 2005, t. 14, nr 4, s. 421–439, <https://tinyurl.com/27964jag> [dostęp: 10.08.25]; P. Clavin, *Time, manner, place: Writing modern European history in global, transnational and international contexts*, „European History Quarterly” 2010, vol. 40, s. 624–640, <https://tinyurl.com/2xvcv9rp> [dostęp: 10.08.25].

5 M. Werner, B. Zimmermann, *Beyond comparison: histoire croisée and the challenge of reflexivity*, „History and Theory” 2006, vol. 45, nr 1, s. 30–50, <https://tinyurl.com/2xrwol6p> [dostęp: 10.08.25]; por. B. Zimmermann, *Histoire croisée: A relational process-based approach*, „Footprint” 2020, vol. 14, nr 1, s. 7–13, <https://tinyurl.com/2d4a9evm> [dostęp: 14.08.25].

zdekonstruować biografię bohaterki, ukazując, że kategorie tożsamościowe, takie jak: kobiecość, narodowość i pochodzenie społeczne nie były czynnikami sumującymi się w prosty sposób. Przeciwnie, wzajemnie się wzmacniały, przenikając się i warunkując, co kompleksowo kształtowało zarówno strukturalne ograniczenia, jak i pole jej sprawczości. Sięgnięto po koncepcje wywodzące się z analizy sieciowej, stosując je w ujęciu jakościowym. Choć analiza ta nie ma charakteru ilościowego, okazuje się niezwykle produktywna do wykazania, iż Jahołkowska pełniła funkcję centralnego węzła personalnego. Jej warszawskie mieszkanie przy ul. Wielkiej 15 było modelowym przykładem takiego swoistego centrum, w którym krzyżowały się formalne i nieformalne powiązania. Koncentracja na tym węzłowym punkcie umożliwia identyfikację jej kluczowej roli jako pośredniczki między różnymi segmentami sieci oraz jako organizatorki życia polityczno-społeczno-oświatowego.

Interpretacja filozofii edukacyjnej Jahołkowskiej wymaga osadzenia w odpowiednich ramach teoretycznych. Niniejsze opracowanie czerpie z jednej strony z inspiracji badawczych pedagogiki oporu w ujęciu Paulo Freire'a i Henry'ego Giroux, która oferuje narzędzia do analizy edukacji jako praktyki emancypacyjnej, a z drugiej strony z teorii kapitału kulturowego Pierre'a Bourdieu, co pozwala zrozumieć, w jaki sposób Jahołkowska wykorzystywała edukację jako narzędzie do przekazywania i utrwalania w warunkach zagrożenia narodowego bytu takich wartości jak język ojczysty, tradycje oraz tożsamość narodowa, umożliwiając ich przetrwanie, reprodukcję i wzmocnienie w kolejnych pokoleniach⁶.

Pedagogika oporu rozumiana jest w niniejszej pracy jako świadoma praktyka edukacyjna, która wykorzystywała procesy nauczania i uczenia się jako narzędzia emancypacji społecznej i kulturowej. Nawiązując do konceptualizacji Freire, pedagogika oporu wykracza poza tradycyjny model edukacji jako przekazywania wiedzy, stając się metodą „problematyzowania” rzeczywistości i rozwijania krytycznej świadomości. W kontekście zaborowym oznacza to wykorzystywanie edukacji do zachowania tożsamości narodowej, podważania legitymizacji władzy zaborczej oraz budowania alternatywnych struktur społecznych. Jahołkowska realizowała pedagogikę oporu poprzez tajne nauczanie, organizowanie bibliotek ruchomych, stosowanie metod dialogu zamiast indoktrynacji oraz łączenie edukacji z praktyką społeczną.

Wybór pedagogiki oporu i to w ujęciu transnarodowym jako osi narracji biograficznej o Jahołkowskiej jest jak najbardziej uzasadniony. Jej pedagogika była nierozzerwalnie związana z oporem. Taka postawa została ukształtowana już w najmłodszych latach, gdyż dorastała ona w świecie naznaczonym represjami

6 P. Freire, *Pedagogy of the oppressed*, New York: Continuum, 2000, <https://tinyurl.com/2cu64hwp> [dostęp: 10.08.25]; H. A. Giroux, *Theory and resistance in education: A pedagogy for the opposition*, New York 1983, <https://tinyurl.com/2y7p272r> [dostęp: 10.08.25]; idem, *Teachers as transformative intellectual*, w: *Teachers as intellectuals: toward a critical pedagogy of learning*, ed. H. A. Giroux, New York 1988, s. 121–28, <https://tinyurl.com/26hhreca> [dostęp: 10.08.25]; P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*, przeł. P. Biłos, Warszawa 2005.

i rusyfikacją, a konieczność czynnego lub biernego oporu stanowiła fundamentalny element jej wychowania. Od wczesnej młodości uczyła się, jak wykorzystywać społeczne oczekiwania jako kamuflaż do działalności konspiracyjnej. Tę wczesną naukę w pełni wykorzystwała w ramach Kobiecego Koła Oświaty Ludowej, organizacji która sama w sobie powstała jako forma protestu przeciwko carskim restrykcjom w edukacji. Cała jej działalność, obejmująca tajne nauczanie, dystrybucję zakazanej literatury i wspieranie aresztowanych, była formą oporu. Jahołkowska mistrzowsko stosowała strategię „mimikry społecznej”, wykorzystując pozornie niewinną działalność filantropijną jako przykrywkę dla działań politycznych i prowadzenia akcji edukacyjnej „pod nosem carskiej policji”. Jej metody były przy tym niezwykle kreatywne, nawet użycie nowoczesnych narzędzi, takich jak „latarnia magiczna”⁷ do projekcji przezroczy czy gramofonu, było de facto kamuflażem do działalności konspiracyjnej, pozwalającym na organizowanie nielegalnych spotkań. Opór ten przybierał wymiar nie tylko organizacyjny, ale i fizyczny, czego dowodem była rola jej prywatnego mieszkania, które służyło nie tylko jako miejsce spotkań, ale także skład broni i centrum dystrybucji nielegalnej literatury, podczas gdy sama Jahołkowska wykorzystywała stereotyp „niegroźnej starszej pani” jako kamuflaż do działalności proniepodległościowej.

Jednocześnie zastosowane ujęcie transnarodowe nie osłabia tezy o pedagogice oporu, lecz ją wzmacnia i pogłębia. Jahołkowska świadomie czerpała z międzynarodowych wzorców, aby jej działania w kraju były jeszcze skuteczniejsze. Jej zainteresowanie skandynawskimi inspiracjami nie było czysto akademickie, gdy analizowała model fiński, gdzie szkoły ludowe były narzędziem oporu przeciwko rusyfikacji i zachowania tożsamości narodowej. Podobnie jej podróże studyjne były świadomą strategią omijania lokalnych ograniczeń i zdobywania wiedzy, którą następnie implementowała w warunkach konspiracyjnych w Kongresówce. Nawet jej późniejsza działalność w Brazylii również miała charakter oporu, walczyła tam o uznanie polskiej tożsamości narodowej wbrew miejscowym praktykom administracyjnym, co było kontynuacją jej wcześniejszej walki, ale już w nowym kontekście.

Niniejszy artykuł nie przedstawia biografii zwykłej nauczycielki, ale świadomej architektki systemu edukacyjnego, którego nadrzędnym celem był opór zarówno narodowy, przeciwko zaborcy, jak i społeczny, przeciwko patriarchalnym ograniczeniom. Ujęcie transnarodowe ukazuje jedynie skalę i źródła inspiracji dla tej działalności. Studia nad sprawczością umożliwiają analizę mechanizmów kobiecej aktywizacji w warunkach strukturalnych ograniczeń⁸.

Biografia Jahołkowskiej ma znaczenie wykraczające poza ramy polskiej historiografii kobiecej. Dostarcza modelu analizy transnarodowych mechanizmów transferu wiedzy w epoce poprzedzającej zinstytucjonalizowane

7 A. Bołdyrew, M. Krakowiak, „*Kinematograf pedagogiczny*” – nowoczesny środek dydaktyczny na początku XX wieku w Królestwie Polskim, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*” 2022, t. 59, s. 19–38, <https://tinyurl.com/289hn4cu> [dostęp: 10.08.25].

8 A. Giddens, op. cit.

programy wymiany międzynarodowej. Ukazuje alternatywne strategie budowania sieci współpracy międzynarodowej przez grupy marginalizowane politycznie. Dowodzi konieczności uwzględnienia perspektywy kobiecej w badaniach nad ruchami emancypracyjnymi w Europie Środkowo-Wschodniej. W dobie współczesnej globalizacji model Jahołkowskiej łączący lokalne zaangażowanie z międzynarodową perspektywą nabiera szczególnej aktualności jako inspiracja dla działaczek społecznych i edukatorek budujących mosty porozumienia między różnymi wspólnotami kulturowymi.

Istotnym ograniczeniem w szerszym zastosowaniu współczesnej metodologii badawczej w odtwarzaniu biografii takich postaci, jak tu opisywana, jest niedostatek archiwalnych materiałów źródłowych. W przypadku Jahołkowskiej szczątkowe informacje na temat jej aktywności polityczno-społeczno-oświatowej znaleźć można w spuściznach Stefana Juliana Brzezińskiego i Stanisława Osieckiego, znajdujących się w zasobach Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego⁹. W zasobach archiwalnych ani bibliotecznych nie ma natomiast jej niepublikowanych egodokumentów ani intymistyki. Te deficyty są typowe dla powojennej biografistyki kobiecej w Europie Środkowo-Wschodniej. Bibliografię podmiotową uzupełniają wspomnienia Jahołkowskiej zamieszczane w opracowaniach okolicznościowych¹⁰, jej opracowania dydaktyczne¹¹ oraz nieliczne zachowane publikacje prasowe¹². Publikowała ona zarówno w pezetelowskim „Głosie Gromadzkim”, jak i innych tajnych i legalnych czasopismach tego ugrupowania, m.in. w „Życiu Gromadzkim”, „Wsi Polskiej” oraz „Zagonie”, którego była współredaktorką. Pisywała także do lwowskiej „Kuźnicy” i współpracowała z „Zaraniem”¹³. Po odzyskaniu niepodległości jej teksty zamieszczał „Siew” organ Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej oraz współredagowana przez nią „Kobieta w Sejmie – pismo Komitetu Wyborczego Kobiet Postępowych”¹⁴.

9 Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego [dalej: MHPRL], Stefan Julian Brzeziński, sygn. P-89: *Geneza i charakter postępowego ruchu nauczycielskiego w byłym Królestwie Kongresowym*; MHPRL, Stanisław Osiecki, sygn. P-181A, *Wspomnienia o „Zaraniu” i likwidacji Polskiego Związku Ludowego*.

10 J. Jahołkowska, *Urywek ze wspomnień walki o szkołę polską w 1905 r.*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, red. S. Drzewiecki et al., Warszawa 1930, s. 131–135, <https://tinyurl.com/2cpybqxs> [dostęp: 10.08.25].

11 J. Jahołkowska, *Czytanie rozumowane*, „Rocznik Kursów dla Dorosłych” 1920, t. 2, s. 61–69, <https://tinyurl.com/2bqs3wob> [dostęp: 10.08.25].

12 *Kobieta do kobiet*, „Życie Gromadzkie” 1906, nr 1; *Wiece matek*, „Zagon” 1907, nr 6; *Wiece kobiety*, „Zagon” 1907, nr 7; *Ciekawa nowina*, „Zagon” 1907, nr 9; *O Finlandii*, „Zagon” 1907, nr 11; *Kobiety na posłów*, „Zagon” 1907, nr 13; *Konstytucja 3 maja*, „Zagon” 1907, nr 18; *Jubileusz Orzeszkowej w Warszawie*, „Zagon” 1907, nr 20.

13 *Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty*, oprac. J. S. Brzeziński, Warszawa 1957, s. 106–118. Zob. W. Stankiewicz, *Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905–1914*, Warszawa 1957, s. 139–143. Por. Z. Kmiecik, *Pisma „ludowe” w Królestwie Polskim w latach 1907–1914*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1963, z. 2, 75–114.

14 A. Boidyrew, K. Kaczmarek, *Jadwiga Jahołkowska (1863–1931), nauczycielka, publicystka, działaczka społeczna. Pseudonim Jadwiga Ludmiła (Ludumiła)*,

W swych artykułach pisała o sprawach oświaty ludowej oraz znaczeniu emancypacji i równouprawnienia kobiet. Przybliżała sytuację oświaty ludowej w Finlandii oraz budowanie tam nowoczesnych relacji społecznych i rosnącą rolę kobiet w życiu publicznym. Pisała także o polskiej historii i kulturze, akcentując znaczenie wydarzeń związanych z demokratyzacją życia społecznego w związku z ogłoszeniem „Konstytucji 3 Maja”¹⁵. Odnotowując jubileusz Elizy Orzeszkowej,

podkreślała wrażliwość pisarki na sytuację niższych grup społecznych, wskazując, że niczemu co na naganę zasługiwało w swych powieściach, nie przepuściła, nie było krzywdy, poniewierki, niesprawiedliwości, za którą by się nie ujęła, a przy tym bolała nad ciemnotą i upośledzeniem ludu wiejskiego, nad niedolą kobiet, wyzyskiwanych, krzywdzonych przez ludzi i prawo¹⁶.

Wśród źródeł wtórnych fundamentalną rolę odgrywa opublikowana w połowie lat 70. XX w. praca Dionizy Wawrzykowskiej-Wierciochowej¹⁷. W opracowaniu tym odnotowano wiele kluczowych faktów z życia Jahołkowskiej, ale zestawionych w typowym dla ówczesnej historiografii ujęciu hagiograficznym, pomijającym szerszy międzynarodowy kontekst jej działań oraz specyficzne strategie przyjmowane przez kobiety na przełomie XIX i XX w. Publikacja ta oparta została zarówno na bogatej bazie źródłowej, tj. pozostających w dyspozycji biografistki materiałach wspomnieniowych samej Jahołkowskiej¹⁸, jak i relacjach jej współpracownic¹⁹, a także na dokumentacji seminarium Julii Baranowskiej²⁰. Spuścizna tej zasłużonej badaczki historii kobiet nie trafiła po jej śmierci do Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Nie wiadomo, czy w ogóle się zachowała. Nie można jednak wykluczyć, że pozostaje w archiwach rodzinnych spadkobierców lub co bardziej prawdopodobne zalega zapomniana w zbiorach specjalnych jakiejś placówki bibliotecznej czy magazynach muzealnych.

[w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1: A–K, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 320–321. <https://tinyurl.com/276rzzpp> [dostęp: 10.08.25].

15 J. Jahołkowska, *Konstytucja 3 maja*, „Zagon” 1907, nr 18, s. 3.

16 Eadem, *Jubileusz Orzeszkowej w Warszawie*, „Zagon” 1907, nr 20, s. 2.

17 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jadwiga Jahołkowska – postępową działaczką ludowego ruchu kobiet*, „Kultura i Społeczeństwo” 1976, R. 20, nr 1, s. 61–79.

18 J. Jahołkowska, *Z pracy wśród Unitów*, „Niepodległość” 1929–1930, t. I, s. 367; *Ze wspomnień Jadwigi Jahołkowskiej po podróży do Brazylii (Parany)*. Materiały do Pawilonu Kobiecego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 – kopia w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej.

19 Spisane relacje ustne R. Zienkiewiczowej, W. Weychert-Szymanowskiej, S. Sempołowskiej i innych. Kopie w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej – cyt. za eadem, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 61–79.

20 *Seminarium J. Baranowskiej dla nauczycielek ludowych*. Kopia w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej – cyt. za ibidem, s. 62n.

Analogiczną formę i treść, jak opracowanie Wawrzykowskiej-Wierciochowej, ma większość haseł w ówczesnych słownikach biograficznych²¹. Co istotne polska historiografia w zakresie biografistyki kobiecej, nawet współcześnie, pozostaje w znacznej mierze pod wpływem paradygmatu narodowo-heroicznego. Postaci, takie jak Jahołkowska, bywają nadal przedstawiane przez pryzmat ich poświęcenia dla sprawy polskiej. Tym samym pogłębia się deficyt systematycznych badań np. nad transnarodowymi aspektami kobiecego ruchu emancypacyjnego czy mechanizmami przepływu idei pedagogicznych między różnymi społecznościami europejskimi oraz rolą kobiet jako pośredniczek kulturowych w tym procesie²². Jednak są już publikacje zwiastujące nadchodzącą zmianę na tym polu²³. W przypadku Jahołkowskiej pewnym wyłomem w tym względzie jest najnowsze, słownikowe hasło biograficzne autorstwa Anety Bołdyrew i Karoliny Kaczmarek²⁴. Stosunkowo skromną liczebnie bazę źródeł wtórnych uzupełniają publikacje prasowe, w których wspomina się o Jahołkowskiej²⁵, w tym pośmiertne w postaci nekrologów²⁶. Uzupełnieniem w tej grupie źródeł są opracowania, w których choć postaci Jahołkowskiej nie przywołuje się imiennie, albo tylko marginalnie, to ukazują one instytucje lub miejsca związane z jej działalnością. Dobrymi tego przykładami są wyniki badań nad Kobięcym Kołem Oświaty Ludowej²⁷ oraz prace ukazujące kontekst transnarodowy rozwoju skandynawskich ruchów ludowych²⁸, emigracji polskiej w Brazylii²⁹ czy meandrów rozwoju europejskich ruchów kobiecych³⁰.

21 Jahołkowska Jadwiga (1863–1931), [w:] PSB, t. X, Wrocław 1962; D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jahołkowska Jadwiga*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Łódź 1972; B. Winnicka, *Jahołkowska Jadwiga*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, red. F. Tych, Warszawa 1987; *Jahołkowska Jadwiga*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, red. Z. Winiarski, Warszawa 1989.

22 B. A. Engel, *Mothers and daughters: Women of the intelligentsia in nineteenth-century Russia* 1983.

23 A. Szudarek, *O potrzebie transnarodowego spojrzenia na „kwestię kobiecą” pod zaborem pruskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2020, nr 1(8), s. 24–49, <https://tinyurl.com/26jlr4ag> [dostęp: 10.08.25]; zob. też przyp. 50.

24 A. Bołdyrew, K. Kaczmarek, op. cit., s. 320–321.

25 *Listy od redakcji*, „Płomyk – tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży” 1925, nr 22, s. 2, <https://tinyurl.com/2d4kzxzu> [dostęp: 10.08.25].

26 S. Knouff, *Z żałobnej karty – Ś.P. Jadwiga Jahołkowska*, „Morze – organ Ligi Morskiej i Kolonialnej” 1932, z. 1, s. 28, <https://tinyurl.com/2awueyhv> [dostęp: 10.08.25].

27 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Kobiece Koło Oświaty Ludowej (1883–1894)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 3, s. 49–66.

28 J. Lövgren, H. Nordvall, *A short introduction to research on the Nordic folk high schools*, „Nordic Studies in Education” 2017, vol. 37, nr 2, s. 61–66, <https://tinyurl.com/2dy4ogfu> [dostęp: 10.08.25].

29 K. Groniowski, *Polska emigracja zarobkowa w Brazylii 1871–1914*, Wrocław 1972; M. Kuła, *Polonia brazylijska*, Warszawa 1981; J. Mazurek, *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej do 1939 r.*, Warszawa 2006; K. Orzeł-Dereń, B. Sufa, *Historia szkolnictwa polskiego w Brazylii na przykładzie wybranych stanów*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica” 2021, t. 17, s. 159–174, <https://tinyurl.com/29oqzk6x> [dostęp: 10.08.25].

30 G. Bock, *Women in European History*, Oxford 2002.

ROZWINIĘCIE

DZIEDZICTWO HISTORYCZNE I KSZTAŁTOWANIE SIĘ MECHANIZMÓW OPORU

Formowanie się tożsamości Jahołkowskiej nierozzerwalnie spletało się z doświadczeniem pokoleniowym kobiet dorastających w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego. Urodziła się w 1863 r. w Milanowie koło Parczewa na południowym Podlasiu, w rodzinie szlacheckiej. Weszła w świat naznaczony zbiorową traumą, represjami i wszechobecną presją rusyfikacyjną. Jednocześnie był to świat, w którym pamięć o zrywie niepodległościowym i konieczność biernego lub czynnego oporu stanowiły fundamentalne elementy kształtujące ethos polskiego społeczeństwa, zwłaszcza w jego warstwach inteligentkich i zdeklasowanej szlachty²⁸. Wychowanie odbywało się w atmosferze, którą Wawrzykowska-Wierciochowa określiła jako „podniosłą, patriotyczną i pełną bohaterskiej ofiarności”³¹. W centrum tego modelu znajdowała się postać wcześniej owdowiałej matki, zubożałej, lecz niezłomnej w swym patriotyzmie i wrażliwości społecznej. To ona przekazała córce wrażliwość na wszelką krzywdę, upośledzenie i niedolę ludzką, moralną i materialną, a przede wszystkim na ucisk polityczny i społeczny swojego narodu³².

Dom Jahołkowskich stał się miejscem potajemnych zebrań i schronieniem dla prześladowanych unitów, co stanowiło przejaw krzyżowania się losów polskiej inteligencji z walką ludności chłopskiej o zachowanie tożsamości religijnej i narodowej w obliczu brutalnych represji carskich po likwidacji unickiej diecezji chełmskiej w 1875 r.³³ Jak sama Jahołkowska wspominała:

Będąc dzieckiem ziemi męczeńskiej [...], niemal już od chwili, gdy cokolwiek pojmo-
wać zaczęłam, co się wokół mnie działo, spotkałam się z niedolą Unitów w domu mej
matki. Była ona gorąco ich sprawą przejęta w imię polskości i uczuć humanitarnych³⁴.

W 1880 r. ukończyła gimnazjum w Lublinie³⁵, zdała państwowy egzamin nauczycielski i podjęła pracę w szkołach wiejskich, jednocześnie organizując tajne kursy dla nauczycieli ludowych³⁶. Po przyjeździe do Warszawy w 1884 r. pracowała w szkołach prywatnych, m.in. na nielegalnych pensjach

31 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 61.

32 Ibidem.

33 J. Lewandowski, *Likwidacja obrządku greckokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864–1875*, „Annales UMCS” 1966, sec. F, z. 21, s. 216–242, <https://tinyurl.com/2cgb6pan> [dostęp: 10.08.25]; por. J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772–1875*, Lublin 1996, <https://tinyurl.com/289mpxzl> [dostęp: 10.08.25].

34 J. Jahołkowska, *Z pracy wśród Unitów...*, s. 367.

35 Z dostępnej ewidencji meldunkowej wynika, że Jahołkowska w Lublinie mieszkała przy ul. Złotej 2, m. 1 – zob. Archiwum Państwowe w Lublinie. Akta miasta Lublina, sygn. 35/22/0/12/2424: Księgi meldunkowe mieszkańców miasta Lublina, <https://tinyurl.com/23ws46xu> [dostęp: 10.08.25].

36 S. Knouff, op. cit., s. 28.

Zofii Morawskiej i Stefanii Sempołowskiej. Z tą ostatnią współpracowała w niesieniu pomocy unitom. Wykładała dla kursantów warszawskiego Towarzystwa Pszczelniczno-Ogrodniczego. Od 1891 r. prowadziła dziewięciodniowe kursy dla młodzieży wiejskiej, organizowane przy tajnej dwuletniej Szkole Pszczelniczno-Rolniczej. Jej kierownikiem był Maksymilian Malinowski, redaktor „Zorzy” i „Zarania”. Obok Jahołkowskiej zajęcia prowadziło wiele społeczniczek oświatowych, a wśród nich takie znane postacie, jak: Stefania Sempołowska, Cecylia Śniegocka, Julia Pawłowska i Jadwiga Dziubińska³⁷. Jahołkowska edukowała też na Kursach Handlowych Józefy Siemiradzkiej w Warszawie, gdzie uczyła języka polskiego i literatury. W szkołach, w których pracowała, rutynowo organizowała tajne kółka młodzieży³⁸.

W latach 1896–1904 pracowała w bezpłatnych czytelnich Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, w tym w komisji katalogowej. Organizowała wędrowne biblioteki dla uczniów i nauczycieli oraz dorosłych czytelników. Wspólnie z siostrą Ludwiką Jahołkowską-Koszutką³⁹ należała też do grona darczyńców, którzy finansowali zakup książek⁴⁰. W ten sposób działała na rzecz rozwoju kulturalno-oświatowego nie tylko inteligencji, ale robotnic i chłopów. Została też wciągnięta do pracy w strukturach tajnego Kobiecego Koła Oświaty Ludowej, w którym kierowała wraz z Rozalią Brzezińską⁴¹ (siostrą Faustyny Morzyckiej) sekcją katalogowo-biblioteczną i rozdawniczą⁴².

Praca w czytelnich, organizowanie bibliotek wędrownych, tajne struktury oświatowe – to wszystko można interpretować jako elementy szerszej strategii emancypacyjnej, która łączyła walkę o niepodległość z walką o równouprawnienie społeczne. Jahołkowska, działając na rzecz dostępu do

37 *Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej do 1918 r.*, t. 1, red. S. Michalski, Warszawa 1982, s. 181, 214–215, 463; por. Kabzińska Łucja, *Z tradycji polskiego wolontariatu: idee i praktyka*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2012, nr 1, s. 7–31.

38 D. Wawrzykowska-Wiercichowa, *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim „Rozprawy z Dziejów Oświaty”* 1967, t. 10, s. 108–160, <https://tinyurl.com/26h6qq7> [dostęp: 10.08.25].

39 Ludwika Jahołkowska-Koszutka (1872–1928), feministka, nauczycielka i pisarka, warszawska radna, działaczka Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich, współzałożycielka Polskiego Stowarzyszenia Równouprawnienia Kobiet – zob. *Czego chce współczesna kobieta? Problematyka kobieca na łamach polskiej prasy w Łodzi przełomu XIX i XX wieku*, wybór i oprac. M. Sikorska-Kowalska, Łódź 2013, s. 197. Por. S. Bujak-Boguska, *Ludwika Jahołkowska-Koszutka. Wspomnienie*, „Kobieta Współczesna” 1929, nr 24, s. 15.

40 J. Miąso, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1990, t. 33, s. 58 (47–85).

41 Rozalia (Róża) Morzycka była żoną Mieczysława Brzezińskiego, z którego inicjatywy (współ z Bolesławem Hirszfoldem) pod koniec 1882 powołano Koło Oświaty Ludowej – zob. L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. I, Warszawa 1957, s. 229; L. Zasztowt, *Z dziejów tajnej działalności oświatowej studentów Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego: Koło Oświaty Ludowej (1894–1898)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1987, t. 30, s. 66–89, <https://tinyurl.com/2bvr1jbf> [dostęp: 10.08.25].

42 M. Perowicz, *Silaczki z Warszawy. Sylwetka Kobiecego Koła Oświaty Ludowej*, klub jagielloński.pl, <https://tinyurl.com/25krvboh> [dostęp: 10.08.25].

wiedzy dla robotnic i chłopek, jednocześnie kwestionowała istniejące hierarchie społeczno-kulturowe, realizując w praktyce ideały równości, których nie mogła otwarcie głosić w sferze politycznej.

Strategie na rzecz równouprawnienia w warunkach podwójnego ucisku stanowiły kluczowy element formacji Jahołkowskiej. Kobiety jej pokolenia, wykluczone z bezpośredniej walki zbrojnej i pozbawione praw politycznych, wypracowywały alternatywne formy oporu. Tajne nauczanie, praca organiczna, podtrzymywanie tradycji w sferze domowej – te miękkie formy oporu, pozornie mniej spektakularne niż działania męskie, okazywały się często bardziej skuteczne w długofalowej perspektywie⁴³.

Jahołkowska od młodości uczyła się wykorzystywać społeczne oczekiwania wobec kobiet jako kamuflaż działalności konspiracyjnej. Organizowane przez nią w późniejszym okresie spotkania towarzyskie, zajęcia rękodzielnicze czy kursy gospodarstwa domowego stanowiły doskonałą przykrywkę dla tajnego nauczania⁴⁴. Ta umiejętność podwójnego kodowania, oficjalnie akceptowalnej działalności filantropijnej z jednej strony i nielegalnej pracy oświatowej z drugiej, stała się charakterystyczną cechą kobiecego oporu w zaborze rosyjskim. Analiza dyskursu ówczesnej prasy kobiecej i pamiętników ukazuje, jak silnie promowany był ideał Matki-Polki⁴⁵, odpowiedzialnej za wychowanie przyszłych pokoleń patriotów. Jednocześnie procesy modernizacyjne, choć spowolnione przez sytuację polityczną, prowadziły do postępujących zmian w statusie kobiet, otwierając przed nimi nowe, choć ograniczone, możliwości edukacyjne i zawodowe, zwłaszcza w zawodzie nauczycielki, który Jahołkowska wybrała.

RUCHY LUDOWE I STRATEGIE EMANCYPACYJNE

Aby w pełni zrozumieć transnarodowy charakter działalności Jahołkowskiej, konieczne jest przedstawienie kontekstu europejskich (zwłaszcza skandynawskich) ruchów edukacyjnych. Skandynawski model edukacji ludowej, zapoczątkowany przez duńskiego teologa Nikolaia Grundtviga, stanowił kluczową inspirację. Jego koncepcja „żywego słowa” stała się alternatywą dla klasycznej edukacji. Model duński charakteryzował się naciskiem na kulturę narodową

43 Zob. szerzej: *Społeczeństwo w dobie przemian: wiek XIX i XX*, red. M. Nietyksza, A. Szwarz, Warszawa 2003.

44 *Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty...*, s. 423.

45 Archetyp Matki-Polki początkowo zdefiniowany jako symbol patriotki poświęcającej się rodzinie i wychowaniu dzieci w duchu narodowym, ma głębokie korzenie w polskiej historii i kulturze. Jego geneza sięga renesansowych przedstawień Maryi Panny, a ugruntował się pod zaborami, stając się symbolem narodowej odporności i kobiecego zaangażowania w walkę o niepodległość. Czołowi twórcy narodowej literatury z A. Mickiewiczem na czele odegrali istotną rolę w kształtowaniu tego ideału, przypisując mu cechy poświęcenia, opiekuńczości i patriotyzmu. Od początków XIX w. Matka-Polka symbolizowała siłę narodu, a jej główną rolą było wychowanie patriotyczne dzieci i utrzymanie ogniska domowego.

jako podstawę edukacji, metodą dialogu zamiast suchego wykładu, połączeniem nauki z pracą fizyczną i życiem wspólnotowym, demokratycznym charakterem relacji między nauczycielami a uczniami. Pierwsza szkoła ludowa została założona w Rødning w 1844 r. Do 1918 r. w Danii działało już 68 szkół ludowych, a model ten rozprzestrzenił się na inne kraje skandynawskie⁴⁶. Finlandia, pomimo znajdowania się pod panowaniem rosyjskim, wykorzystywała szkoły ludowe jako narzędzie zachowania tożsamości narodowej i językowej⁴⁷.

Działalność Jahołkowskiej wpisywała się w szeroki kontekst ruchów narodowych Europy Środkowo-Wschodniej. Podobne wzorce łączenia pracy oświatowej z budzeniem świadomości narodowej i walką o prawa kobiet obserwowało się u czołowych postaci kobiecych w sąsiednich krajach. W Czechach Božena Němcová wykorzystywała literaturę do budowania tożsamości narodowej⁴⁸. Eliška Krásnohorská założyła prywatne gimnazjum żeńskie „Minerva”, otwierając kobietom drogę na uniwersytety⁴⁹. W Rosji, w warunkach niezwykle silnej presji rasyfikacyjnej, ukraińskie i białoruskie działaczki wykorzystywały literaturę jako fundamentalne narzędzie walki. Łarysa Petriwna Kosacz-Kwitka (pseud. „Łesia Ukrainka”), pionierka ruchu feministycznego na Ukrainie, poprzez swoją twórczość i działalność społeczną aktywnie kształtowała nowoczesny język i tożsamość narodową⁵⁰. Jej białoruską odpowiedniczką była Ałaiza Paszkiewicz (pseud. „Ciotka”), która jako poetka i działaczka społeczno-rewolucyjna współtworzyła pierwsze białoruskie pismo dla dzieci i zakładała nielegalne wiejskie szkoły⁵¹. Podobne procesy zachodziły na będącym pod carskim panowaniem regionie nadbałtyckim, gdzie opór przeciwko dominacji niemieckiej i rosyjskiej napędzał pracę organiczną. Na Litwie Gabrielė Petkevičaitė-Bitė prowadziła tajną szkołę, a po zniesieniu carskiego zakazu druku zaangażowała się w tworzenie litewskiego ruchu kobiecego⁵². Na Łotwie Elza Pliekšāne (pseud. „Aspazija”), wybitna poetka i dramatopisarka,

46 J. Lövgren, H. Nordvall, *A short introduction to research on the Nordic folk high schools*, „Nordic Studies in Education” 2017, vol. 37, nr 2, s. 61–66, <https://tinyurl.com/2dy4ogfu> [dostęp: 10.08.25].

47 J. Jahołkowska, *O Finlandii*, „Zagon” 1907, nr 11, s. 3. Kantasalmi, Kari, Barry J. Hake, *Popular adult education in Finland 1890–1939: a critical reinterpretation of the ‘people’s enlightenment project’*, „History of Education” 1997, vol. 26, nr 4, s. 353–374, <https://tinyurl.com/25ejhv98> [dostęp: 10.08.25].

48 M. Bahenská, *Liberální matka Božena Němcová?*, „Český lid” 2012, s. 307–318, <https://tinyurl.com/26wjuumo> [dostęp: 15.09.25].

49 V. Tardonová, *Eliška Krásnohorská a Ženské listy (1873–1926)*, Pardubice 2009, Bakalářská práce. Vedoucí práce Milena Lenderová, <https://tinyurl.com/ywoqjrtr> [dostęp: 15.09.25].

50 F. Nieuważny, *Wstęp – Fenomen Łesi Ukrainki*, [w:] Łesia Ukrainka, *Pieśń lasu*, przeł. idem, Warszawa 1989.

51 A. A. Семяновіч, *Цётка (Алаіза Пашкевіч 1876–1916)*, [w:] *Гісторыя беларускай літаратуры, XIX– пачатак XX ст.*, red. М. А. Лазарук, А. А. Семяновіч, Мінск 1998, с. 234–251.

52 V. Jūrēnienė, *Lietuvių Moterų Judėjimas XIX Amžiaus Pabaigoje – XX Amžiaus Pirmojoje Pusėje*, Vilnius 2006, s. 153n.

stała się głosem feminizmu i aktywnie uczestniczyła w życiu politycznym⁵³. W Estonii natomiast analogiczną rolę odegrała Lilli Suburg, która jako pisarka i dziennikarka założyła pierwszą szkołę dla dziewcząt, a następnie czasopismo dla kobiet w języku estońskim⁵⁴. Jak przekonujemy się na tych przykładach, funkcjonowanie w warunkach braku państwowości wymuszało nie tylko na Polkach poszukiwanie zewnętrznych inspiracji i budowanie alternatywnych, nieformalnych sieci wsparcia.

Kobięcy wymiar transnarodowej wymiany ujawnia się w tym, że to właśnie kobiety, marginalizowane w oficjalnych strukturach państwowych i akademickich, tworzyły nieformalne sieci wymiany wiedzy. Mobilność geograficzna stanowiła dla nich strategię omijania lokalnych ograniczeń. Wyjeżdżając za granicę, zyskiwały dostęp do edukacji i doświadczeń niedostępnych w kraju. Te transnarodowe sieci kobiece funkcjonowały równolegle do męskich struktur politycznych, często będąc bardziej elastyczne i odporne na represje⁵⁵.

GENEZA TRANSNARODOWYCH INSPIRACJI

Po ukończeniu gimnazjum lubelskiego w 1880 r. i zdaniu jesienią egzaminu nauczycielskiego, Jahołkowska objęła szkołkę w podlubelskiej wsi Starościna⁵⁶. Już wtedy swoją aktywnością wykraczała poza standardowe obowiązki nauczycielskie, organizując zimowe kursy dla dorosłych i prowadząc pogadanki. Była jedną z tych spadkobierczyń „Entuzjastek”, którym przyświecały dawne ideały Narcyzy Żmichowskiej, i które były zdecydowane urzeczywistniać hasło „pójścia w lud”⁵⁷.

Kluczowe znaczenie dla jej formacji intelektualnej miał udział w tajnym seminarium dla nauczycielek ludowych, prowadzonym przez Julię Baranowską. Seminarium to zostało założone z inspiracji Żmichowskiej i według jej

53 Mały słownik pisarzy narodów europejskich ZSRR, Warszawa 1966, s. 22.

54 E. Annuk, *In search of an autobiographical room of her own: First Estonian feminist Lilli Suburg (1841–1923) as an autobiographer*, „Aspasia” 2013, vol. 7, nr 1, s. 1–18.

55 A. Szudarek, *Kwestia kobieca, transnarodowość i social network. Międzynarodowe zjazdy działaczek organizacji kobiecych do 1914 r.*, [w:] *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku: stan badań i perspektywy*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2020, s. 455–476, <https://tinyurl.com/2bhtr52> [dostęp: 10.08.25]; por. Nancy L. Green, *Women and immigrants in the sweatshop: Categories of labor segmentation revisited*, „Comparative Studies in Society and History” 1996, vol. 38, R. 3, s. 411–433, <https://tinyurl.com/2b8tagq3> [dostęp: 10.08.25].

56 D. Wawrzykowska-Wierciochowa błędnie podała nazwę tej wsi jako: Starostwo – zob. eadem, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 61.

57 Terminu „Entuzjastki” użyła Żmichowska po raz pierwszy w 1875, określając w ten sposób grupę skupionych wokół niej emancypantek-społeczniczek – zob. N. Żmichowska, *Słowo przedwstępne do dzieł dydaktycznych pani Hoffmanowej*, [w:] *Pisma Narcyzy Żmichowskiej (Gabryelli)*, t. 5 z życiorysem skreślonym przez Piotra Chmielowskiego, Warszawa 1886, s. 568, <https://tinyurl.com/22elqykj> [dostęp: 10.08.25].

programu, co łączyło Jahołkowską z transnarodową tradycją ideową „Entuzjastek”⁵⁸. Ich ideologia była przesiąknięta zachodnioeuropejską myślą emancypacyjną i wczesno-socjalistyczną, czerpiąc z dorobku myślicieli, takich jak Henri de Saint-Simon czy Charles Fourier⁵⁹.

Praktyki edukacyjne Jahołkowskiej stanowiły transfer postępowych modeli pedagogicznych popularnych w Europie. Koncepcja edukacji dorosłych, uczenia poprzez literaturę i dyskusję, a także łączenia oświaty z budzeniem świadomości społecznej, były fundamentem ruchów ludowych w Skandynawii, Niemczech czy Francji. Jahołkowska adaptowała te wzorce do specyficznych warunków polskiej wsi pod zaborami, gdzie praca oświatowa była jednocześnie formą oporu narodowego.

KOBIECE KOŁO OŚWIATY LUDOWEJ JAKO PRZESTRZEŃ SPRAWCZOŚCI

Po przeniesieniu się do Warszawy w 1884 r. Jahołkowska przystąpiła do tajnego Kobiecego Koła Oświaty Ludowej. Organizacja powstała w połowie kwietnia 1883 r., po tzw. schodce apuchtinowskiej, gdy jeden z warszawskich studentów spoliczkował carskiego kuratora Aleksandra Apuchtina w proteście przeciwko wprowadzonym ograniczeniom w edukacji³⁸. Incydent ten doprowadził do ulicznych protestów i aresztowania 128 studentów. Stołeczne działaczki oświatowe postanowiły zainicjować zbiórkę pieniędzy dla prześladowanych. Akcję zapoczątkowały Kasylda Kulikowska, Rozalia Brzezińska, Faustyna Morzycka i Antonina Pelda-Smieszkowa. Sukces akcji zachęcił jej uczestniczki do sformalizowania działalności organizacyjnej. Do nowopowstałego Kobiecego Koła Oświaty Ludowej dołączyły oprócz Jahołkowskiej m.in. Julia Sikorska, Paulina Sieroszewska, Maria Boufałłówna-Wysłouchowa, Helena Wernerówna-Jeziorańska, Hanna Dobrowolska, Felicja Potocka-Popławska, Jadwiga Szczawińska-Dawidowa i Wanda Umińska⁶⁰.

Kobiece Koło miało w pewnym stopniu strukturę podobną do zachodnioeuropejskich i północnoamerykańskich stowarzyszeń filantropijnych, z wyspecjalizowanymi sekcjami: sekcją finansową zarządzającą funduszami organizacji, sekcją pedagogiczną opracowującą programy nauczania, sekcją biblioteczną gromadzącą i katalogującą literaturę, sekcją dystrybucyjną organizującą dostarczanie materiałów na wieś. Jahołkowska działała przede wszystkim w sekcjach bibliotecznej oraz dystrybucyjnej, pełniąc kluczową funkcję w przepływie nielegalnych wydawnictw oświatowych i literatury polskiej do

58 *Seminarium J. Baranowskiej dla nauczycielek ludowych*. Kopia w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej – cyt. za eadem, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 62n.

59 N. Cornett, *Wzmocnienie pozycji kobiet – miłość i listy. Narcyza Żmichowska i Entuzjastki w XIX-wiecznej Polsce*, [w:] *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet*, ser. II, *Perspektywa polska*, red. A. Janicka, C. Fournier-Kiss, B. Olech, Białystok 2019, s. 35–48.

60 M. Perowicz, *Silaczki z Warszawy...*, <https://tinyurl.com/25krvboh> [dostęp: 10.08.25].

tajnych kompletów i bibliotek ludowych, stanowiąc centralny punkt logistyczny dla podziemnej działalności edukacyjnej⁶¹.

Działalność Kobiecego Koła Oświaty Ludowej obejmowała całe Królestwo Polskie. Przez przeszło dwadzieścia lat działalności organizowało ono do kształcanie nauczycielek ludowych na tajnych kursach i konferencjach, organizowało naukę języka polskiego dla dzieci i dorosłych, tworzyło małe biblioteczki ruchome i dostarczało je do wsi, opracowywało i wydawało książeczki dla ludu, opiekowało się aresztowanymi za tajne nauczanie, finansowało kary nakładane przez rząd na rodziny uczestniczące w tajnym nauczaniu. Corocznie kilkadziesiąt kobiet kończyło tajne seminarium, zdobywając niezbędną wiedzę pedagogiczną. Szacowano, że na początku XX w. wpływ tajnego nauczania objął 33% ludności kraju i temu właśnie tajnemu nauczaniu wielu włościan zawdzięczało umiejętność czytania i pisania⁶².

Działalność Koła, w którym aktywnie uczestniczyła Jahołkowska, wpisywała się w szerszy, międzynarodowy trend rozwoju zorganizowanej filantropii edukacyjnej, charakterystyczny dla drugiej połowy XIX i początku XX w. W Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych powstawały wówczas liczne stowarzyszenia, które, podobnie jak Koło i inne polskie inicjatywy, ukierunkowane były na upowszechnienie oświaty i dostęp do wiedzy, choć działały w odmiennych warunkach politycznych. Przykładowo, w Wielkiej Brytanii ruch *settlement movement* promował ideę tworzenia centrów edukacyjno-społecznych w ubogich dzielnicach miast. Wolontariusze pod kierunkiem matron⁶³ organizowali kursy, wykłady, biblioteki i warsztaty dla nizin społecznych i lokalnej społeczności robotniczej. Struktura tego typu centrów obejmowała wyspecjalizowane komitety odpowiedzialne za program edukacyjny, finanse czy prowadzenie biblioteki, co stanowi analogię do sekcji działających w ramach Kobiecego Koła Oświaty Ludowej⁶⁴. Z kolei w Stanach Zjednoczonych symbolem tego okresu stała się z jednej strony działalność Andrew Carnegiego, który sfinansował na przełomie XIX i XX w. budowę ponad 1600 publicznych bibliotek, a z drugiej założone w 1878 r. Chautauqua Literary and Scientific Circle, które stworzyło ogólnokrajowy system kształcenia korespondencyjnego i klubów czytelniczych, dostarczając materiały edukacyjne i książki do odległych, wiejskich rejonów tego kraju. Centrala organizacji opracowywała programy nauczania i selekcjonowała lektury, a następnie

61 D. Wawrzykowska-Wiercichowa, *Kobiece Koło Oświaty...*, s. 49–66.

62 Ibidem.

63 Kluczem do zrozumienia globalnego fenomenu matrony jest postać Florence Nightingale, która zrewolucjonizowała i sprofesjonalizowała tę rolę, tworząc model, który następnie eksportowano na cały świat. Jej biografia to w istocie studium narodzin i popularyzacji tej idei – zob. M. Bostridge, *Florence Nightingale: the woman and her legend*, London 2008, <https://tinyurl.com/2ymzew8w> [dostęp: 10.08.25].

64 A. F. Davis, *Spearheads for reform: The social settlements and the progressive movement, 1890–1914*, New York 1967, <https://tinyurl.com/2yurl6ms> [dostęp: 10.08.25].

dystrybuowała je poprzez sieć lokalnych kół, co przypominało działalność polskich stowarzyszeń oświatowych⁶⁵. Działalność Jahołkowskiej i Koła, choć osadzona w specyficznych warunkach zaborów i wymagająca konspiracji, odzwierciedlała zatem uniwersalne dla tej epoki dążenie do demokratyzacji wiedzy i budowy społeczeństwa obywatelskiego poprzez zorganizowane, systemowe działania filantropijne.

Analiza struktur Kobiecego Koła Oświaty Ludowej, a zwłaszcza jego wewnętrznego podziału na wyspecjalizowane sekcje, ujawnia, jak kobiety świadomie wykorzystywały społeczne stereotypy do celów konspiracyjnych. Działalność filantropijna, tradycyjnie przypisana kobietom jako naturalna sfera ich aktywności, stanowiła doskonałą przykrywkę dla działań politycznych i oświatowych. Zebrania organizowane pod pretekstem prac charytatywnych, takich jak szycie odzieży dla ubogich, umożliwiały bezpieczną wymianę zakazanej literatury i koordynację tajnego nauczania⁶⁶.

Działalność Koła miała wyraźnie międzyzaborowy i transnarodowy wymiar. Działaczki nie ograniczały się do publikacji ukazujących się w Kongresówce, lecz gromadziły i rozprowadzały książki sprowadzane z innych polskich ośrodków wydawniczych we Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie, jak też w Szwajcarii. Maria Bouffałowa regularnie udawała się do Lwowa po literaturę, a jej matka Zofia została aresztowana w 1886 r. na granicy austriacko-rosyjskiej z walizką pełną tajnej literatury i zesłana na Syberię⁶⁷.

System bibliotekzek ruchomych wdrożony przez Jahołkowską i jej współpracownicy z sekcji bibliotecznej i dystrybucyjnej obejmował przygotowywanie tematycznych zestawów książek, rotację zbiorów między różnymi wsiami, szkolenie lokalnych bibliotekarek, monitoring czytelnictwa i potrzeb edukacyjnych. Model ten był na tyle skuteczny, że został później adoptowany przez inne organizacje oświatowe w zaborze rosyjskim. Jahołkowska stała też za implementacją nowoczesnych technologii w pracy oświatowej. Jako jedna z pierwszych obok Faustyny Morzyckiej dostrzegła walory „latarni

65 J. E. Gould, *The Chautauqua movement: An episode in the continuing American revolution*, New York 1961, <https://tinyurl.com/24vd9257> [dostęp: 10.08.25].

66 Pojęcie mimikry w tym kontekście opisuje formę oporu polegającą na świadomym odgrywaniu ról społecznych, aby ukryć rzeczywiste intencje i działania. Strategia ta, z powodzeniem stosowana przez Jahołkowską i pozostałe działaczki Koła, bazowała na stereotypach kulturowych, traktując je instrumentalnie jako skuteczny kamuflaż do celów konspiracyjnych. Działalność Koła była klasycznym przykładem przekucia narzuconych ograniczeń w skuteczną broń w walce z carskim systemem. Poczynania te były analogiczne do taktyki stosowanej przez brytyjskie sufrażystki, które również manipulowały wizerunkiem tradycyjnej kobiecości do osiągnięcia radykalnych celów politycznych – zob. L. Tickner, *The spectacle of women: imagery of the Suffrage Campaign 1907–1914*, London 1987, <https://tinyurl.com/249aokdn> [dostęp: 10.08.25]. Por. B. Smith, *Ladies of the leisure class: The bourgeois of northern France in the Nineteenth Century*, Princeton 1981, s. 198–223, <https://tinyurl.com/26hszmbly> [dostęp: 10.08.25].

67 M. Perowicz, *Silaczki z Warszawy...*, <https://tinyurl.com/25krvboh> [dostęp: 10.08.25].

magicznej”⁶⁸. Było to urządzenie do projekcji przezroczy, które pozwalało na wizualizację treści historycznych i patriotycznych podczas odczytów. W późniejszym okresie zaczęła stosować gramofon, by przy okazji odtwarzania muzyki i potańcówek organizować zebrania młodzieży⁶⁹. To strategiczne wykorzystanie nowych technologii jako kamuflażu do działalności konspiracyjnej świadczyło o wysokich kompetencjach organizacyjnych i znajomości podobnych metod stosowanych m.in. na gruncie fińskim.

Pionierskie wykorzystanie nowoczesnych technologii przez Jahołkowską było typowe w kręgach reformaterek edukacji. Wanda Haberkantówna, prekursorka polskiej edukacji przyrodniczej, jako jedna z pierwszych wprowadzała kinematograf pedagogiczny do warszawskich szkół średnich, organizując pokazy filmów popularnonaukowych⁷⁰. Ta zbieżność w sięganiu po najnowsze osiągnięcia techniki świadczyła o świadomym dążeniu polskich pedagożek do modernizacji metod nauczania i konkurowania z europejskimi standardami edukacyjnymi

MIESZKANIE PRZY WIELKIEJ 15 JAKO PUNKT WĘZŁOWY

Prywatne mieszkanie Jahołkowskiej przy ulicy Wielkiej 15 w Warszawie pełniło w latach 1905–1907 funkcję punktu kontaktowego dla działaczy różnych organizacji społeczno-politycznych, co dokumentują np. Jakub Bojko i Jan Dębski w swoich wspomnieniach. Dzięki wsparciu wtajemniczonego dozorczy „Tomaszka”, to skromne lokum w oficynie pełniło funkcję punktu kontaktowego dla działaczy z różnych regionów i zaborów (jak przybyły z Galicji w 1898 r. ludowiec Jakub Bojko), centrum dystrybucji nielegalnej literatury, składu broni w okresie rewolucji 1905–1907, miejsca tajnych zebrań różnych organizacji⁷¹.

Feminizacja przestrzeni konspiracyjnej stanowiła świadomą strategię. Mieszkanie kobiety samotnej, zwłaszcza starszej, wzbudzało mniejsze podejrzenia niż lokale zajmowane przez mężczyzn. Jahołkowska wykorzystywała stereotyp „niegroźnej starszej pani” jako kamuflażu do antycarskiej działalności. System bezpieczeństwa był na tyle skuteczny, że mieszkanie przez ponad dwadzieścia lat unikało wykrycia przez carską policję. Obejmował kody ostrzegawcze, procedury ewakuacji materiałów, sieć obserwacyjną, kryjówki w mieszkaniu, legendy wyjaśniające obecność różnych osób⁷².

68 To typ projektora optycznego, będący bezpośrednim przodkiem rzutnika i projektora cyfrowego.

69 *Relacja Władysławy Weychert-Szymanowskiej*, kopia w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej – cyt. za eadem, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 62n.

70 B. Baraniak, *Wanda Haberkantówna o nauczaniu przyrodznawstwa*, „Ruch Pedagogiczny” 1999, nr 3/4, s. 101–115.

71 J. Bojko, *Ze wspomnień*, przedm. i przyp. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1959, s. 192.

72 MHPRL, Spuścizna Stefana Juliana Brzezińskiego, sygn. P-89: *Geneza i charakter postępowego ruchu nauczycielskiego w byłym Królestwie Kongresowym*, por. *Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty...*, s. 60.

W latach 1905–1907 to mieszkanie de facto stało się tajną kwaterą rewolucjonistów, a Jahołkowska zajmowała się zarządzaniem konspiracyjnym arsenałem liczącym około 150 sztuk broni. Jak wspominał uczestnik strajków w okresie rewolucji 1905 r. i działacz ZMP „Zet” Mieczysław Dębski,

Oryginalny był to widok, gdy tak korpulentna niewiasta, jak Jahołkowska, z nader poważnym wyrazem twarzy uczyła skupionego i uroczystego chłopca w sukmanie, lub po miejsku ubranego nauczyciela ludowego nabijać i zakładać magazynek w brauningu⁷³.

Opisana scena ilustruje przekraczanie kulturowych granic, gdyż kobieta ucząca mężczyzn posługiwania się bronią, radykalnie odwracała tradycyjne role społeczne.

SKANDYNAWSKA PODRÓŻ JAKO STRATEGIA ZDOBYWANIA KAPITAŁU KULTUROWEGO

Kilka lat przed wybuchem rewolucji, po zatrzymaniu Sempołowskiej w 1902 r., współpracująca z nią Jahołkowska opuściła Warszawę. Najpierw odwiedziła najważniejsze ośrodki rozwoju polskiej kultury i nauki, tj. Wilno, Lwów, Kraków i Poznań, a następnie wyruszyła za granicę. Nie była to ucieczka z obawy przed aresztowaniem, ale świadomie zaplanowana misja rozpoznawcza, której celem stało się systematyczne zbadanie funkcjonujących modeli demokracji i oświaty ludowej. Świadomie wybrała kraje uważane za wzorce postępu, tj. Danię, Szwecję, Finlandię i Szwajcarię. Dania i Szwecja były powszechnie postrzegane jako ośrodki nowoczesnej edukacji dorosłych, dzięki rozwijaniu modelu uniwersytetów ludowych Grundtviga. Finlandia z kolei dawała możliwość zaobserwowania modelu wielonarodowego systemu edukacyjnego, gdzie nauczanie w językach ojczystych było formą oporu przeciwko rusyfikacji⁷⁴. Szwajcaria przyciągała natomiast tym, że prezentowała model demokracji bezpośredniej, federalizmu oraz pokojowego współistnienia wielu narodowości⁷⁵.

Jahołkowska była jedną z tych Polek, które w początkach XX w. odkryły, że kobieca mobilność może być formą emancypacji, gdyż pozwalała przekraczać ograniczenia narzucone w kraju. Podróże studyjne, teoretycznie apolityczne, umożliwiały zdobycie wiedzy i nawiązanie kontaktów niemożliwych w warunkach zaborowych. Jahołkowska prowadziła metodyczne dokumentowanie swoich spostrzeżeń, zbierała materiały informacyjne, programy nauczania, regulaminy instytucji. Analizowała metody nauczania języków bez szkody dla języka ojczystego, sposoby nauczania historii

73 J. Dębski, *Wspomnienia*, cz. I, wstęp i oprac. M. Ratyński, Warszawa 2022, s. 123.

74 J. Jahołkowska, *O Finlandii*, „Zagon” 1907, nr II, s. 3.

75 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 65.

narodowej, integrację edukacji formalnej z nieformalną, finansowanie oświaty, kształcenie nauczycieli⁷⁶.

DZIAŁALNOŚĆ W POLSKIM ZWIĄZKU LUDOWYM

Po powrocie do Warszawy na początku 1904 r. Jahołkowska z wielką energią zaangażowała się w budowanie struktur ruchu ludowego w Kongresówce, wnosząc znajomość demokratycznych procedur i modeli organizacyjnych. Skandynawskie inspiracje były widoczne w demokratycznej strukturze powstającej partii chłopskiej opartej na zebraniach i głosowaniach, programie edukacji politycznej dla członków partii, metodach agitacji wykorzystujących kulturę ludową, koncepcji samorządu gminnego i powiatowego, wizji przyszłego ustroju Polski⁷⁷.

Po tym, gdy we wrześniu 1904 r. przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) wzięli udział w paryskiej konferencji rosyjskich partii opozycyjnych i rewolucyjnych, ostatecznie zerwała z socjalistami i trwale związała z organizującym się pod kierunkiem Stefana Juliana Brzezińskiego⁷⁸ ruchem ludowym. W listopadzie 1904 r. jako jedyna kobieta weszła w skład nowo powstałego Komitetu Głównego Polskiego Związku Ludowego (KG PZL). W jej mieszkaniu odbywały się spotkania liderów pierwszej chłopskiej partii politycznej w Królestwie Polskim⁷⁹. Z relacji Brzezińskiego dowiadujemy się, że Jahołkowska stanowiła bardzo poważne wzmocnienie ugrupowania w zakresie pracy oświatowej na wsi. Odznaczała się trzeźwym ujmowaniem spraw politycznych i w gronie kobiet była niewątpliwie najbardziej do tych spraw odpowiednia i uzdolniona. Prowadziła specjalną akcję propagandową wśród kobiet wiejskich, aby przystępowały do pracy społecznej. Pomagała unitom w oporze przeciw władzom carskim, przewoziła na Podlasie broszury, odezwy, prowadziła pogadanki. Jej działalność była wynikiem przekonania o znaczeniu wolności sumienia. Dodatkowo w latach 1905–1906 pomagała w organizacji drukarni nielegalnego czasopisma PZL „Głos Gromadzki”⁸⁰.

Jahołkowska odegrała też kluczową rolę w 1905 r. w strajku szkolnym. W jej mieszkaniu opracowano program słynnego wiecu rodziców w Filharmonii Warszawskiej, który zdecydował o powszechności bojkotu szkoły carskiej⁸¹.

⁷⁶ Ibidem, s. 65n.

⁷⁷ MHPRL, Spuścizna Stefana Juliana Brzezińskiego, sygn. P-89: *Geneza i charakter postępowego ruchu nauczycielskiego w byłym Królestwie Kongresowym*, por. *Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty*, oprac. J. S. Brzeziński, Warszawa 1957, s. 123.

⁷⁸ *Stefan Julian Brzeziński*, [w:] *Słownik odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości*, <https://tinyurl.com/2a84fq62> [dostęp: 10.08.25].

⁷⁹ Z. Nowicki, *Walka o spolszczenie szkoły ludowej na terenie byłego Królestwa Kongresowego*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, red. S. Drzewiecki i in., Warszawa 1930, s. 76–77.

⁸⁰ MHPRL, Spuścizna Stefana Juliana Brzezińskiego..., s. 61, por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 65.

⁸¹ J. Jahołkowska, *Wiece matek*, „Zagon” 1907, nr 6, s. 3; J. Jahołkowska, *Wiec kobiecy*, „Zagon” 1907, nr 7, s. 2; H. Radlińska, *Koło Wychowawców*, [w:] *Nasza walka o szkołę*

Była również współorganizatorką zjazdu nauczycieli ludowych w Pilaszkowie (1 października 1905), który stał się kolebką zawodowego ruchu nauczycielskiego⁸². Jak relacjonował Bronisław Chróścicki:

Po gorących przemówieniach uczestników i zaproszonych gości, deklaracja, ułożona przy pomocy Pani Jahołkowskiej, została przyjęta przez nauczycielstwo. Uchwaleniem tej deklaracji zobowiązano się do prowadzenia nauki tylko w języku ojczystym. (...) Jednocześnie uchwalono rozwinąć propagandę wśród całego nauczycielstwa i skłonić je do solidarnego wykonywania uchwały⁸³.

Wyznaczono też nauczycieli, uczestników zjazdu, odpowiedzialnych za wykonanie tej uchwały w poszczególnych rejonach Królestwa Polskiego, w ich gronie znalazła się też Jahołkowska⁸⁴.

TRANSNARODOWA PEDAGOGIKA OPORU W REALIACH BRAZYLIJSKICH

Po upadku rewolucji Jahołkowska uniknęła aresztowania dzięki wyjazdowi do Krakowa. Tam spotkała się z działaczami Polonii brazylijskiej⁸⁵. W obliczu postępującej fali aresztowań działaczy PZL zdecydowała się w 1907 r. na emigrację do Brazylii. Za ocean wyjechała w roku 1908, gdzie niemal do wybuchu Wielkiej Wojny działała na rzecz oświaty wśród Polonii, tworząc m.in. biblioteki, do których książki sprowadzała z kraju⁸⁶.

Jej decyzja o wyjeździe za ocean wpisywała się w szerszy kontekst polskiej emigracji do Ameryki Południowej. W latach 1890–1914 nastąpił jej szczyt określany jako „gorączka brazylijska”. Szacuje się, że w tym okresie do tego kraju przybyło około 96 000–115 000 Polaków⁸⁷, którzy osiedlali się głównie w stanie Parana, Rio Grande do Sul, Santa Catarina i São Paulo. Około 95% polskich emigrantów osiadło na roli⁸⁷.

Warto też wspomnieć o fali polskiej emigracji po rewolucji 1905 r., która nie wpisała się w ogólne dzieje masowego wychodźstwa ekonomicznego polskich włościan do krajów latynoskich, była zdecydowanie mniej liczna, zaś jej uczestnicy, przeważnie członkowie i sympatycy PPS i PZL, głównie inteligencja oraz robotnicy przemysłowi, uciekali za ocean przed represjami

polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty, t. 2, Warszawa 1934, s. 76–113, <https://tinyurl.com/2akczoxj> [dostęp: 10.08.25].

82 Z. Nowicki, op. cit., s. 77.

83 B. Chróścicki, *Walka o szkołę polską w byłym zaborze rosyjskim*, „Głos Nauczycielski” 1930, nr 1–2, s. 4.

84 J. Jahołkowska, *Urywek ze wspomnień walki o szkołę polską w 1905 r.*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, red. S. Drzewiecki i in., Warszawa 1930, s. 131–135, <https://tinyurl.com/2cpybqxs> [dostęp: 10.08.25].

85 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 70.

86 A. Bołdyrew, K. Kaczmarek, op. cit., s. 320n.

87 K. Groniowski, op. cit., s. 76.

politycznymi, jednak to właśnie ona dostarczyła nielicznych dotąd w społeczności polonijnej w Brazylii nauczycieli, dając impuls do dynamicznego rozwoju oświaty⁸⁸. Po zakończeniu rewolucji do Brazylii przybyli m.in. tacy działacze, jak Adam Buyno, Jan Hempel, Konrad Jeziorowski, Szymon Kosobudzki, Wacław Koziorowski, Michał Sekuła, Stanisław Słonina czy Witold Stanisław Czarnecki (pseud. „Żongołowicz”). W rozwój polskiej oświaty w tym kraju włączyły się także kobiety. Wśród nich była Jahołkowska i osiadła wcześniej w Kurytybie Janina Kraków czy zupełnie zapomniane Antonina i Kunegunda Pawlakówny, nauczycielki szkół polskich w Paranie⁸⁹.

Brazylia po proklamowaniu republiki w 1889 r. oferowała warunki, o jakich działacze w zniewolonej Polsce mogli tylko marzyć. Daleko posunięty liberalizm władz pozwalał na zakładanie stowarzyszeń i szkół bez skomplikowanych procedur z prawem do edukacji w języku ojczystym. W Rio de Janeiro Jahołkowska założyła w 1910 r. Polskie Towarzystwo Samopomocy i Oświaty pierwsze ognisko polskiego życia w ówczesnej stolicy Brazylii. Nazwa organizacji oddawała dwoistość programu: nacisk na wzajemną pomoc i podtrzymywanie tożsamości narodowej (doświadczenie z Polski) oraz szeroko pojętą oświatę (wzorce skandynawskie). Towarzystwo funkcjonowało według innowacyjnych zasad, takich jak: demokratyczne zarządzanie z wybieralnymi organami, wielofunkcyjność łączącą edukację, kulturę i pomoc społeczną, otwartość na współpracę z instytucjami brazylijskimi, nowoczesne metody edukacji dorosłych, integrację polskich tradycji z brazylijskim otoczeniem⁹⁰.

Transnarodowa tożsamość jako kapitał społeczny pozwoliła Jahołkowskiej na dialog z brazylijskimi elitami politycznymi. Jej największym sukcesem było wystąpienie do tamtejszego rządu z protestem przeciwko oficjalnemu określaniu Polaków w dokumentach państwowych jako Rosjan, Niemców czy Austriaków. W efekcie jej interwencji władze zmieniły urzędową praktykę, odnotowując prawidłową narodowość z dopiskiem o przynależności państwowej. Ten sukces dyplomatyczny przyniósł jej uznanie brazylijskiej prasy i ułatwił dalszą działalność⁹¹. Odtąd redakcje codziennych gazet, a nawet periodyków fachowych udostępniały jej swoje łamy, gdzie propagowała m.in. pomysł utworzenia szkoły gospodarstwa domowego dla córek polskich emigrantów oparty na wzorcu szkoły Jadwigi Dziubińskiej w podwrocławskim Kruszynku⁹².

88 Zob. J. Mazurek, *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej do 1939 r.*, Warszawa 2006.

89 Zob. S. Kłobukowski, *Wycieczka do Parany (stanu Rzeczypospolitej Brazylii). Dziennik podróży*, Lwów 1909, <https://tinyurl.com/2xu79op8> [dostęp: 10.08.25]; Por. K. Orzeł-Dereń, B. Sufa, *Historia szkolnictwa polskiego w Brazylii na przykładzie wybranych stanów*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica” 2021, t. 17, s. 159–174, <https://tinyurl.com/29oqzk6x> [dostęp: 10.08.25].

90 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 71n.

91 Ibidem.

92 Ibidem.

Pobyty za oceanem nie osłabił więzi z europejską siecią współpracowników. Jahołkowska aktywnie wykorzystywała swoją pozycję do budowania transatlantyckich mostów między macierzą a emigracją. Najbardziej wymiernym tego efektem było zorganizowanie przesyłek polskich książek do Parany. Zwróciła się z apelem do byłych uczennic i koleżanek z tajnej pensji Sempołowskiej, które w odpowiedzi zorganizowały i wysłały do Brazylii kilkanaście kompletnych biblioteczek⁹³. Tego typu gest to namacalny dowód na siłę zbudowanej przez lata sieci kobiecej solidarności, która potrafiła efektywnie działać nawet ponad oceanem.

Po powrocie do kraju wiosną 1914 r. pozostała w łączności z brazylijską Polonią aż do wybuchu wojny. Odnowiła te kontakty zaraz po odzyskaniu niepodległości. Odtąd swoje zaangażowanie na tym polu udawadniała aktywną pracą w strukturach Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego⁹⁴. Organizowała też akcje promujące osiągnięcia emigrantów na gruncie kulturalnym. W tym celu wzięła m.in. udział w wystawie *Polska w obrazach* organizowanej przez Towarzystwo Krajoznawcze, wprowadzając nowy dział: *Obrazy życia ludu polskiego na wychodźstwie*. Prezentując fotografie przyrody, kolonistów i ich gospodarstw w Paranie, dokonała pionierskiej na polskim gruncie wizualizacji życia diaspory. Wystawa była świadomą prezentacją jej transnarodowej kompetencji i próbą poszerzenia definicji polskości w świadomości społecznej. Jahołkowska była prekursorką w zastosowaniu fotografii jako narzędzia dokumentacji społecznej i edukacji. Jej podejście wykazywało wpływy nowoczesnych metod etnograficznych poznanych w Skandynawii. Swoje zdjęcia z Brazylii zaprezentowała podczas około stu prelekcji, które głosiła w całym kraju⁹⁵.

Był to metodyczny transfer wiedzy, mający na celu doinformowanie polskiego społeczeństwa o realiach życia na emigracji i przedstawienie wizji współpracy z brazylijską Polonią. Kobięca narracja o emigracji różniła się od męskich relacji skupionych na sukcesach ekonomicznych czy politycznych. Jahołkowska podkreślała aspekty społeczne, edukacyjne i kulturowe życia polonijnego, zwracając uwagę na rolę kobiet w zachowaniu tożsamości narodowej na obczyźnie. Jej działalność odczytowa przyczyniła się do zmiany postaw polskiego społeczeństwa wobec emigracji, z postrzegania jej przez niektórych jako zdrady do uznania za formę służby narodowej⁹⁶.

Zmarła 16 października 1931 r. w Warszawie. Kontynuowała aż do śmierci (zapoczątkowane w 1915) wykłady na Kursach dla Dorosłych w Warszawie, wykorzystując doświadczenia transnarodowe w budowaniu instytucji II Rzeczypospolitej. Jej model łączenia lokalnego zaangażowania

93 Ibidem, s. 72–73.

94 A. Böldyrew, K. Kaczmarek, op. cit., s. 320–321.

95 *Notatki J. Jahołkowskiej do sprawozdania z pobytu w Brazylii*, kopia w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej – cyt. za eadem, *Jadwiga Jahołkowska...*, s. 74n.

96 Ibidem.

z międzynarodową perspektywą mógł stanowić wzór dla następnych pokoleń działaczek społeczno-oświatowych.

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzona analiza biografii Jahołkowskiej z perspektywy transnarodowej pozwoliła na weryfikację postawionych hipotez badawczych i ukazanie jej postaci w nowym świetle, wykraczającym poza tradycyjne ramy polskiej biografistyki narodowo-heroicznej. Badanie potwierdziło, że Jahołkowska rzeczywiście funkcjonowała jako kluczowy węzeł w transnarodowych sieciach wymiany idei pedagogicznych, systematycznie adaptując zagraniczne rozwiązania do polskich warunków zaborowych. Jej podróże studyjne do Skandynawii i Szwajcarii nie były przypadkowe, lecz stanowiły świadomą strategię zdobywania kapitału kulturowego, który następnie implementowała w ramach pedagogiki oporu w Królestwie Polskim.

Potwierdzona została również hipoteza dotycząca wykorzystywania społecznych stereotypów jako kamuflażu do działalności konspiracyjnej. Jahołkowska mistrzowsko posługiwała się taktyką „mimikry społecznej”, przekształcając pozornie niewinną działalność filantropijną w skuteczną przykrywkę dla tajnego nauczania i działań proniepodległościowych. Jej mieszkanie przy ulicy Wielkiej 15 w Warszawie stanowiło modelowy przykład feminizacji przestrzeni konspiracyjnej, gdzie stereotyp „niegroźnej starszej pani” umożliwiał prowadzenie działalności wykraczającej daleko poza społeczne oczekiwania wobec kobiet.

Mobilność geograficzna rzeczywiście okazała się fundamentalną strategią rozwoju sprawczości i omijania lokalnych ograniczeń. Jahołkowska świadomie wykorzystywała międzynarodową mobilność jako narzędzie emancypacji, które pozwalało jej przekraczać bariery narzucone przez podwójny ucisk – narodowy i patriarchalny. Jej działalność w Brazylii stanowiła kontynuację pedagogiki oporu w nowych warunkach, gdzie walczyła o uznanie polskiej tożsamości narodowej, adaptując swoje metody do odmiennego kontekstu kulturowego.

Szczególnie istotne okazało się potwierdzenie hipotezy dotyczącej kobiecego modelu przywództwa. Wypracowany przez Jahołkowską model oparty na horyzontalnych sieciach współpracy, wzajemnej pomocy i demokratycznych procedurach wykazał większą odporność na represje niż hierarchiczne struktury męskie. Kobiece Koło Oświaty Ludowej, z jego wyspecjalizowanymi sekcjami i systemem bibliotek ruchomych, funkcjonowało przez ponad dwadzieścia lat, co świadczy o skuteczności tej strategii organizacyjnej.

Zastosowana metodologia transnarodowa ujawniła, że działalność Jahołkowskiej wpisywała się w szerszy kontekst europejskich ruchów emancypacyjnych i edukacyjnych. Jej praktyki pedagogiczne odzwierciedlały uniwersalne dla tej epoki dążenie do demokratyzacji wiedzy, choć realizowane w specyficznych warunkach zaborowych. Analiza intersekcyjna pozwoliła z kolei na ukazanie złożoności jej pozycji społecznej, gdzie kategorie

kobiecości, narodowości i pochodzenia społecznego wzajemnie się przenikały i warunkowały.

Biografia Jahołkowskiej dowodzi konieczności przekroczenia tradycyjnych ram państwowych w badaniach nad historią kobiet w Europie Środkowo-Wschodniej. Jej model łączenia lokalnego zaangażowania z międzynarodową perspektywą oferuje inspirację dla współczesnych badań nad transnarodowymi aspektami ruchów społecznych. Jednocześnie ukazuje alternatywne strategie budowania sieci współpracy międzynarodowej przez grupy marginalizowane politycznie, co ma szczególne znaczenie dla zrozumienia mechanizmów oporu w warunkach braku państwowości.

Dalsze badania powinny koncentrować się na systematycznej analizie transnarodowych sieci kobiecych w okresie przedwojennym, zwłaszcza w kontekście transferu wiedzy pedagogicznej między różnymi społecznościami europejskimi. Wskazane byłoby również pogłębienie badań nad rolą kobiet jako pośredniczek kulturowych oraz nad specyfiką kobiecych strategii emancypacyjnych w warunkach wielokrotnego ucisku.

Model Jahołkowskiej, łączący pedagogikę oporu z transnarodową perspektywą, zachowuje aktualność jako inspiracja dla współczesnych działaczek społecznych i edukatorek budujących mosty porozumienia między różnymi wspólnotami kulturowymi w dobie globalizacji. Jej biografia stanowi przekonujący dowód na to, że marginalizowane politycznie grupy mogą wypracowywać innowacyjne formy oporu i współpracy międzynarodowej, które często okazują się bardziej trwałe i skuteczne niż oficjalne struktury polityczne.

Józefa Joteyko

(1866–1928)

SŁOWA KLUCZOWE

Józefa Joteyko, biografia naukowa, sieci naukowe, pedologia, psychologia eksperymentalna, selekcja szkolna, ruch eugeniczny, Collège de France, kobiety w nauce, nowe wychowanie.

KEYWORDS

Józefa Joteyko, scientific biography, scientific networks, pedology, experimental psychology, school selection, eugenics movement, Collège de France, women in science, New Education movement.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia biografię naukową Józefy Joteyko, wybitnej polskiej uczoney działającej w europejskich sieciach naukowych przełomu XIX i XX w. Paradoksalnie, mimo międzynarodowego uznania za życia, jej dorobek pozostaje niedostatecznie rozpoznany, zwłaszcza w Polsce. Tekst rekonstruuje jej karierę od studiów w Genewie i Paryżu przez kluczowy okres działalności w Brukseli, gdzie stała się światową pionierką pedologii (nauki o dziecku), zakładając Międzynarodowy Fakultet Pedologiczny (1912) i organizując I Międzynarodowy Kongres Pedologiczny (1911) aż po szczyt uznania – powołanie na katedrę w Collège de France (1916) jako pierwszej kobiety-cudzoziemki. Artykuł ukazuje jej rolę jako liderki międzynarodowej współpracy naukowej oraz dokonuje krytycznej analizy jej myśli pedagogicznej, ujawniając fundamentalne napięcie między progresywnymi postulatami demokratyzacji oświaty a problematyczną koncepcją selekcji szkolnej, którą osadza w szerszym kontekście międzynarodowego ruchu eugenicznego. Omawiając jej powrót do Polski w 1919 r. i wkład w budowę instytucjonalnych podstaw polskiej psychologii, tekst ukazuje Joteyko jako kluczową, choć wewnętrznie sprzeczną, postać europejskiego ruchu „nowego wychowania”, której złożone dziedzictwo wymaga zniuansowanej, historycznie świadomej reinterpretacji.

ABSTRACT

This article presents a scientific biography of Józefa Joteyko, an eminent Polish scholar active in European scientific networks at the turn of the 20th century. Paradoxically,

despite international acclaim during her lifetime, her work remains insufficiently recognized, particularly in Poland. The text reconstructs her career from her studies in Geneva and Paris, through her pivotal period in Brussels where she became a global pioneer of pedology (the science of the child) by founding the International Faculty of Pedology (1912) and organizing the First International Congress of Pedology (1911), to the pinnacle of her recognition – her appointment to a chair at the Collège de France (1916) as the first foreign woman professor. The article reveals her role as a leader of international scientific cooperation and provides a critical analysis of her pedagogical thought, exposing a fundamental tension between her progressive demands for the democratization of education and her problematic concept of school selection, which is situated within the broader context of the international eugenics movement. By discussing her return to Poland in 1919 and her contribution to building the institutional foundations of Polish psychology, the text portrays Joteyko as a key, albeit internally contradictory, figure of the European „new education” movement, whose complex legacy demands a nuanced, historically conscious reinterpretation.

WSTĘP

Józefa Joteyko należała do grona najwybitniejszych polskich uczonych przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku, której dorobek naukowy i działalność organizacyjna wywarły istotny wpływ na kształtowanie się nowoczesnej psychologii, fizjologii i pedagogiki eksperymentalnej w Europie. Mimo znaczącej pozycji, jaką zajmowała w zachodnioeuropejskim środowisku naukowym, jej postać i dokonania pozostają wciąż niedostatecznie rozpoznane w szerszej perspektywie historiografii nauki, zwłaszcza w kontekście transnarodowych sieci współpracy intelektualnej oraz debat nad reformą systemów edukacyjnych. Tradycyjna historiografia polska koncentrowała się głównie na jej wkładzie w rozwój pedagogiki w odrodzonej Polsce po 1918 r., marginalizując przy tym okres brukselski i paryski, który był najważniejszym etapem jej kariery naukowej. Dopiero najnowsze badania, prowadzone szczególnie intensywnie od lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku przez polskich i belgijskich historyków nauki, ukazują pełen obraz jej działalności jako współtwórczyni europejskiego ruchu pedologicznego i kluczowej postaci w procesie profesjonalizacji psychologii stosowanej.

Podjęcie tematu biografii naukowej Joteyko uzasadnia kilka istotnych przesłanek badawczych. Jej kariera stanowi wyjątkowy przykład transnarodowej mobilności intelektualnej kobiety-uczonej w epoce, gdy dostęp do wyższego szkolnictwa i kariery akademickiej był dla kobiet znacznie ograniczony. Joteyko odegrała kluczową rolę w budowaniu międzynarodowych sieci współpracy naukowej, łącząc ośrodki badawcze w Genewie, Brukseli, Paryżu i Warszawie, co czyni jej biografię istotnym studium przypadku do badań nad cyrkulacją idei naukowych i transferem wiedzy w Europie przełomu wieków. Jej koncepcje pedagogiczne, w tym kontrowersyjna idea selekcji szkolnej, wymagają krytycznej analizy w kontekście szerszych debat

nad demokratyzacją edukacji, eugeniką i organizacją systemów szkolnych w międzywojennej Europie. Wreszcie, dostępność nowych źródeł archiwalnych, zwłaszcza z zasobów Uniwersytetu Libre de Bruxelles, oraz postęp w badaniach nad historią kobiet w nauce umożliwiają dziś znacznie pełniejszą rekonstrukcję jej życiorysu naukowego niż to było możliwe w dotychczasowych opracowaniach biograficznych.

Ramy terytorialne niniejszego opracowania obejmują Belgię, gdzie Joteyko spędziła najbardziej twórczy okres swojej kariery naukowej, Francję, będącą miejscem jej studiów doktoranckich i późniejszego uznania w postaci katedry w Collège de France, oraz Polskę, do której powróciła w 1919 r. z misją przekazania doświadczeń zachodnioeuropejskich rodzącej się pedagogice polskiej. Uzupełniając uwzględniono także jej kontakty naukowe ze Szwajcarią, gdzie rozpoczęła studia uniwersyteckie w Genewie. Ramy chronologiczne rozprawy wyznacza okres od początku jej studiów uniwersyteckich w Genewie w 1886 r. do śmierci w Warszawie w 1928 r., z szczególnym uwzględnieniem dwóch kluczowych etapów: brukselskiego, przypadającego na lata 1898–1919, oraz polskiego, obejmującego ostatnią dekadę jej życia. Zakres merytoryczny artykułu koncentruje się na trzech głównych płaszczyznach działalności Joteyko, a mianowicie na jej badaniach z zakresu fizjologii pracy i psychofizjologii zmęczenia, na działalności organizacyjnej związanej z rozwojem pedagogii jako nowej dyscypliny naukowej oraz na koncepcjach pedagogicznych dotyczących reformy szkolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki selekcji szkolnej i demokratyzacji edukacji.

Celem niniejszego opracowania jest wielopłaszczyznowa rekonstrukcja biografii naukowej Joteyko, ukazująca ją nie tylko jako wybitną uczoną, lecz także jako aktywną uczestniczkę transnarodowych sieci współpracy intelektualnej oraz propagatorkę specyficznych rozwiązań w zakresie organizacji systemów edukacyjnych. Szczegółowe cele badawcze obejmują przede wszystkim analizę procesu formowania się jej tożsamości intelektualnej w kontekście migracji edukacyjnej i kariery w zachodnioeuropejskich ośrodkach naukowych, następnie rekonstrukcję jej roli w rozwoju międzynarodowego ruchu pedagogicznego i budowaniu instytucjonalnych ram dla tej nowej dyscypliny, dalej krytyczną ocenę jej koncepcji selekcji szkolnej w kontekście ówczesnych debat nad eugeniką i demokratyzacją edukacji oraz wreszcie zbadanie procesu transferu wiedzy z zachodnioeuropejskich ośrodków do Polski po 1918 r. i adaptacji jej doświadczeń do odmiennych realiów społeczno-politycznych.

Niniejsze opracowanie zmierza do udzielenia odpowiedzi na kilka kluczowych pytań badawczych. Przede wszystkim, w jaki sposób status kobiety-uczonej w zdominowanym przez mężczyzn środowisku akademickim wpływał na strategię budowania kariery naukowej i pozycji intelektualnej Joteyko w różnych kontekstach narodowych. Jaką rolę odgrywały transnarodowe sieci współpracy naukowej w kształtowaniu jej badań i koncepcji pedagogicznych oraz w jaki sposób cyrkulacja idei między ośrodkami w Genewie, Brukseli, Paryżu i Warszawie wpływała na ewolucję jej myśli. Jak koncepcje Joteyko dotyczące selekcji

szkolnej i organizacji systemu edukacyjnego wpisywały się w szerszy kontekst debat nad eugeniką, demokratyzacją edukacji i reformami szkolnymi w Europie międzywojennej oraz w jakim stopniu jej idee można uznać za progresywne lub problematyczne z perspektywy współczesnych standardów edukacji włączającej. Wreszcie, jakie bariery i trudności napotykała Joteyko w procesie transferu zachodnioeuropejskich wzorców pedagogicznych do Polski po 1918 r. i w jakim stopniu udało jej się zrealizować swoją misję reformatorską w odmiennych warunkach społeczno-politycznych.

Metodologia badawcza zastosowana w niniejszym opracowaniu łączy tradycyjne metody biograficzne z nowatorskimi podejściami wypracowanymi w ramach historii transnarodowej i studiów kobiecych. Podstawową metodą jest krytyczna analiza źródeł, obejmująca zarówno materiały archiwalne, publikacje naukowe Joteyko, jak i źródła wspomnieniowe jej współpracowników oraz współczesne opracowania historiograficzne. Istotnym elementem metodologicznym jest zastosowanie perspektywy transnarodowej, pozwalającej na uchwycenie złożoności procesów migracji intelektualnej, cyrkulacji idei i budowania międzynarodowych sieci współpracy naukowej ponad granicami państwowymi. W analizie kariery Joteyko jako kobiety-uczonej wykorzystano dorobek feministycznej krytyki nauki, uwzględniając mechanizmy wykluczenia, strategie negocjacji pozycji oraz specyficzne bariery, z jakimi musiały się mierzyć kobiety w środowisku akademickim na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Nowatorskim aspektem niniejszego opracowania jest również próba krytycznej kontekstualizacji koncepcji selekcji szkolnej Joteyko w ramach szerszych debat nad eugeniką i biopolityką edukacyjną, co pozwala na bardziej zniuansowaną ocenę jej dorobku z perspektywy współczesnych standardów etycznych i pedagogicznych. W zakresie analizy źródeł wykorzystano metodę porównawczą, zestawiając dokumenty archiwalne z różnych ośrodków, co umożliwiło rekonstrukcję pełniejszego obrazu jej działalności w kontekście międzynarodowym. Ponadto zastosowano jakościową analizę sieci społecznych do zrekonstruowania powiązań naukowych Joteyko z czołowymi europejskimi uczonymi jej epoki, takimi jak: Charles Richet, Jean-Martin Charcot, Alfred Binet, Edouard Claparède czy Ovide Decroly. W części poświęconej koncepcjom pedagogicznym wykorzystano metodę historii idei, śledząc ewolucję myśli Joteyko oraz jej relacje z dominującymi prądami w europejskiej pedagogice przełomu wieków, takimi jak ruch nowego wychowania i pedagogika eksperymentalna.

Podstawą źródłową niniejszego opracowania są przede wszystkim publikacje naukowe samej Joteyko, książkowe monografie autorskie i współautorskie oraz artykuły monograficzne publikowane w europejskich (w tym polskich) periodykach naukowych. Cenną kategorię źródeł stanowią zdigitalizowane archiwalia z Archives de l'Université libre de Bruxelles i bibliotekalia z francuskiej Biblioteki Narodowej. Pełny wykaz wspomnianych źródeł zawiera załączona tu bibliografia.

Osobną kategorię źródeł stanowią wspomnienia współczesnych Joteyko, opublikowane głównie w nekrologicznym numerze „Polskiego Archiwum

Psychologii”, wśród których znajdują się życiorysy spisane przez jej brata Tadeusza Joteyko, wspomnienie Zofii Joteyko-Rudnickiej dotyczące lat wspólnej nauki, obszerne wspomnienie Michaliny Stefanowskiej, będącej wieloletnią współpracowniczką naukową Joteyko, uwagi Józefy Berggruen o organizacji Międzynarodowego Fakultetu Pedologicznego w Brukseli oraz wspomnienia Stefani Chmielakówny z tego samego wydziału. Do tej kategorii należy również wspomnienie Marii Grzegorzewskiej opublikowane w „Ruchu Pedagogicznym”, zawierające istotne informacje o jej pracy w Polsce oraz o trudnościach, z jakimi się borykała. Te egodokumenty, mimo subiektywnego charakteru i hagiograficznego niekiedy tonu, stanowią nieocenione źródło informacji o osobowości Joteyko, jej relacjach z otoczeniem oraz codziennej pracy naukowej i dydaktycznej.

W grupie opracowań podstawą badawczą są przede wszystkim dwie monografie biograficzne, a mianowicie obszerne opracowanie Ottona Lipkowskiego *Józefa Joteyko – życie i działalność* wydane w 1968 r. oraz wcześniejsza publikacja Stanisława Sedlaczka pt. *Józefa Joteyko z 1928 r.* Obie prace, mimo ograniczeń wynikających z hagiograficznego podejścia i braku krytycznego dystansu, zawierają istotne informacje faktograficzne i stanowią punkt wyjścia do współczesnych badań. Uzupełnieniem są hasła biograficzne w pracach referencyjnych, takie jak artykuł Joyce Harvey i Marilyn Ogilvie w „The Biographical Dictionary of Women in Science” opublikowanym w Nowym Jorku w 2000 r. oraz opracowanie Krystyny Ostrowskiej w *Słowniku psychologów polskich* wydanym w 1992 r.

Współczesne badania nad dorobkiem Joteyko reprezentują przede wszystkim prace Seweryny Koniecznej, która opublikowała serię artykułów w latach 2014–2019, w tym szczególnie istotny *Professor Józefa Joteyko: The distinguished Polish scientist at the turn of the 19th and the 20th century* zamieszczony w czasopiśmie „Nauka” w 2019 r. oraz *Profesor Józefa Joteyko – neurolog rozwojowy, psycholog, pedagog przełomu XIX i XX wieku* w „Poznańskich Zeszytach Humanistycznych” z 2014 r. Równie ważne są prace Katarzyny Pekackiej-Falkowskiej i Anny Marii Pekackiej-Egli, tj. artykuł w „Journal of Neurology” z 2019 r. oraz wcześniejsze opracowanie Jadwigi Koczocik-Przedpelskiej w „Acta Physiologica Polonica” z 1987 r. Z perspektywy belgijskiej historiografii kluczowe znaczenie mają prace Kaat Wils, szczególnie rozdział *Le génie s’abritant sous un crâne féminin? La carrière belge de Iosefa Joteyko* w pracy zbiorowej *Les femmes dans les sciences de l’homme* pod redakcją Jacqueline Carroy, Nicole Edelman, Annick Ohayon i Nathalie Richard, wydanej w 2005 r., oraz artykuł *Sociology in a transnational perspective: Brussels 1890–1925* napisany wspólnie z Anne Rasmussen i opublikowany w „Revue Belge de Philologie et d’Histoire” w 2012 r. Uzupełnieniem belgijskiej perspektywy jest publikacja Adriena Antoniola *Josepha Joteyko: la première femme chef de travaux à l’ULB* oraz artykuł Margot Elmer *From the East to the West: Trajectories of foreign women studying the social sciences at the Université Nouvelle de Bruxelles* opublikowany w 2023 w czasopiśmie „Serendipities”.

W zakresie kontekstów społecznych i naukowych istotne są prace Natalii Pawlickiej *Dążenia kobiet do dostępu do edukacji akademickiej na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku* opublikowana w „Biuletynie Historii Wychowania” w 2022 r., Anny Kozyry *Wkład Polek w rozwój francuskiej nauki w XIX i XX wieku* zamieszczona w czasopiśmie „Niepodległość i Pamięć” w 2022 r. oraz Reginy Renz *Blaski i cienie życia oraz kariery naukowej Józefy Joteyko* w zbiorze studiów *Sukcesy i porażki...* pod redakcją Zofii Chyry-Rolich i Teresy Kulak. Do analizy koncepcji pedagogicznych Joteyko kluczowe są artykuły Nadii Dudnyk i Izabeli Krasińskiej *Poglądy pedagogiczne Józefy Joteyko* opublikowany w czasopiśmie „Nauczyciel i Szkoła” w 2017 r., Joanny Majchrzyk-Mikuły *Józefa Joteyko prekursorka szkolnictwa specjalnego* w „Piotrkowskich Studiach Pedagogicznych” z 2001 r. oraz Józefa Deptuły *Poglądy Józefy Joteyko na reformę ustroju szkolnictwa w Polsce* zamieszczony w „Młodej Myśli” w 1929 r.

Do szerszego kontekstu naukowego niezbędne okazały się prace z historii fizjologii pracy i psychologii eksperymentalnej, szczególnie rozdział Ilany Löwy *Measure, instruments, methods and results: Jozefa Joteyko on social reforms and physiological measures* w pracy zbiorowej *Body counts...* pod redakcją Gerarda Jorlanda, Annick Opinel i George’a Weisza, wydanej w Montrealu w 2005 r., artykuł Rafa de Bonta *Energie op de weegschaal: vermoeidheidsstudie, psychotechniek en biometrie in België* opublikowany w „Belgisch Tijdschrift voor Nieuwste Geschiedenis” w 2002 r. oraz Marca Depaepe *Le premier (et dernier) congrès international de pédologie à Bruxelles en 1911* w „Bulletin de la Société Alfred Binet et Théodore Simon” z 1987 r. Do zrozumienia kontekstów pedagogicznych istotne są prace Sylvaina Wagnona i Marcelle’a Le Boucher-Clarivala *Ovide Decroly et Alfred Binet: deux itinéraires aux racines de la pédagogie expérimentale et des sciences de l’Education* opublikowana w „Recherches et Éductions” w 2011 r. oraz klasyczne opracowanie *Historia wychowania: wiek XX* pod redakcją Józefa Miąso, wydane w 1981 r.

Do krytycznej analizy koncepcji selekcji szkolnej w kontekście ruchu eugenicznego niezbędne okazały się opracowanie encyklopedyczne Charlotte Chaulin *Improving the Human Species: Eugenics in Europe nineteenth-twentieth century* w „Encyclopédie d’histoire numérique de l’Europe”, praca Diane B. Paul *Darwin, social darwinism, and eugenics* w „The Cambridge Companion to Darwin” pod redakcją Jonathana Hodge’a i Gregory’ego Radicka, wydanym w 2003 r. oraz materiały z „Historic England” dotyczące niepełnosprawności w początkach dwudziestego wieku. Za punkt odniesienia dla oceny współczesnych standardów posłużyły *Guidelines for inclusion: ensuring access to education for all* ogłoszone przez UNESCO w 2005 r.

Podstawowym narzędziem bibliograficznym pozostaje opracowanie Stanisława Sedlaczka i Ireny Skowronkówny *Bibliografia prac J. Joteyko* opublikowane w „Polskim Archiwum Psychologii”, obejmujące 262 pozycje, choć jak zauważają autorzy, lista ta nie jest w pełni kompletna z uwagi na fakt, że wiele drobniejszych prac Joteyko podpisywała jedynie inicjałami.

Uzupełnieniem są współczesne zasoby cyfrowe, w tym katalogi Bibliothèque Nationale de France odnotowujące 28 publikacji autorstwa Joteyko oraz bazy bibliograficzne Collège de France dokumentujące 27 pozycji z jej dorobku w okresie paryskim.

Tak zarysowana baza źródłowa, łącząca materiały archiwalne, publikacje naukowe Joteyko, źródła wspomnieniowe oraz współczesne opracowania historiograficzne z różnych środowisk narodowych, umożliwiała wielopłaszczyznową rekonstrukcję biografii naukowej Joteyko jako wybitnej przedstawicielki transnarodowej elity intelektualnej przełomu XIX i XX w. oraz krytyczną analizę jej koncepcji pedagogicznych w kontekście ówczesnych debat nad organizacją systemów edukacyjnych w Europie.

ROZWINIĘCIE

FORMOWANIE SIĘ INTELEKTUALNE I WEJŚCIE W MIĘDZYNARODOWE SIECI WSPÓŁPRACY

Joteyko już w dzieciństwie przejawiała cechy, które później ukształtowały jej naukową osobowość. Jak wspomina jej brat Tadeusz, była szczególnie wrażliwa na cierpienie innych, a myśl o zapobieganiu niemu stały się w przyszłości jej przewodnią ideą, prowadzącą do dociekań naukowych nad tym zagadnieniem. W wieku 11–12 lat zaczęła marzyć o studiach medycznych, a sam wyraz uniwersytet wymawiała z czcią. Jej rodzice Karolina z domu Odrowąż-Kurzańska i Lucjan należeli do polskiej kresowej elity intelektualnej. Rodzina, z czwórką dzieci (Józefa miała siostrę Zofię i braci Mieczysława oraz Tadeusza, późniejszego kompozytora), w 1873 r. przeniosła się z Poczujek do Warszawy, aby zapewnić dzieciom jak najlepsze wykształcenie. Początkowa edukacja Józefy odbywała się w domu pod kierunkiem matki oraz francuskiej guwernantki. W 1876 r. wraz z siostrą Zofią podjęła naukę na warszawskiej pensji żeńskiej pani Sierakowskiej. Uczęszczała na zajęcia tylko przez kilka miesięcy. Ze względu na niedostateczny poziom nauczania nauk ścisłych rodzice zorganizowali jej prywatne komplety z polskimi profesorami. Po siedmiu latach nauki przygotowywała się do egzaminu na nauczycielkę prywatną, jednak niepowodzenie na egzaminie z języka rosyjskiego skłoniło ją do podjęcia decyzji o kontynuowaniu edukacji za granicą¹.

Decyzja o wyjeździe do Genewy w 1886 r. okazała się przełomowa dla jej kariery naukowej i rozpoczęła okres formowania się transnarodowej tożsamości intelektualnej. Uniwersytet Genewski był wówczas znany z liberalnej atmosfery i wysokiego poziomu nauczania, gdzie Joteyko rozpoczęła studia przyrodnicze pod opieką spokrewnionego z matką pisarza Zygmunta

¹ T. Joteyko, *Życiorys Józefy Joteyko*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 18–24, <https://tinyurl.com/2bbs9p3w> [dostęp: 25.09.25]; Zofia Joteyko-Rudnicka, *Z lat wspólnej nauki*, ibidem, s. 97–100, <https://tinyurl.com/2bbs9p3w> [dostęp: 25.09.25].

Miłkowskiego (znanego pod pseudonimem Teodor Tomasz Jeż)². Podczas studiów w Genewie przyjęła nonkonformistyczny wizerunek, który wyróżniał ją na tle otoczenia. Jak opisuje Michalina Stefanowska, „odznaczała się wysokim wzrostem i smukłą postacią (...), nosiła obcisłe ubranie, binokle i kokieteryjnie paliła papierosa, wszystko to razem czyniło ją podobną do młodziutkiego chłopca”. Mimo że w kontaktach z obcymi była początkowo nieśmiała, w towarzystwie przyjaciół stawiała się „bardzo rozmowna, ożywiona, wesoła i żartobliwa”³.

Po uzyskaniu w 1888 r. dyplomu bakałarza nauk fizycznych i przyrodniczych Joteyko kontynuowała edukację medyczną w Brukseli (1889) i Paryżu, gdzie w 1896 r. obroniła pracę doktorską *La fatigue et la respiration élémentaire du muscle* pod kierunkiem Charles’a Richeta. Rozprawa uzyskała wyróżnienie paryskiego fakultetu medycznego⁴. Ten okres był kluczowy dla ukształtowania się jej metodologicznego podejścia do badań, łączącego ścisłość eksperymentalną z praktycznym zastosowaniem wyników. W Paryżu współpracowała z takimi autorytetami, jak Jean-Martin Charcot, co pogłębiło jej zainteresowania neurologią i psychiatrią i było kluczowe dla jej późniejszego psychofizjologicznego podejścia do problemów pedagogicznych⁵.

BRUKSELSKI OŚRODEK MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY NAUKOWEJ

Powrót do Brukseli w 1898 r. i objęcie asystentury w niedawno powstałym Instytucie Fizjologicznym (1895) przy „Cité scientifique” Solvaya oraz jednoczesna praca w Laboratorium Psychofizjologicznym Nowego Uniwersytetu Brukselskiego zapoczątkowało niezwykle płodny okres w jej karierze, ściśle związany z zachodnioeuropejskim życiem naukowym. Jej kariera akademicka była ewenementem. W 1903 r., pięć lat po przybyciu do Brukseli, została mianowana kierownikiem (*chef de travaux*) Laboratorium Psychofizjologii. Stanowisko to piastowała przez 14 lat. Był to pierwszy przypadek w historii nauki, kiedy kobieta uzyskała tego rodzaju stanowisko uczelniane⁶.

2 N. Pawlicka, *Dążenia kobiet do dostępu do edukacji akademickiej na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2022, nr 46, s. 129–150.

3 M. Stefanowska, *Wspomnienie*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 25–34.

4 S. Konieczna, *Professor Józefa Joteyko: The distinguished Polish scientist at the turn of the 19th and the 20th century*, „Nauka” 2019, nr 1, s. 149–158, <https://tinyurl.com/22262psm> [dostęp: 25.09.25].

5 K. Pekacka-Falkowska, A. M. Pekacka-Egli, *Józefa Franciszka Joteyko (1866–1928)*, „Journal of Neurology” 2019, vol. 267, nr 9, s. 2774–2775, <https://tinyurl.com/2755f8fx> [dostęp: 25.09.25]; J. Koczocik-Przedpelska, *Józefa Joteyko 1866–1928*, „Acta Physiologica Polonica” 1987, vol. 38, nr 3, s. 246–254, <https://tinyurl.com/23n9ofb2> [dostęp: 25.09.25].

6 A. Antoniol, *Josepha Joteyko: la première femme chef de travaux à l’ULB* (Working Paper – Preprint), Université libre de Bruxelles, <https://tinyurl.com/22jb6584> [dostęp: 25.09.25]; S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

Bruksela oferowała wówczas wyjątkowo sprzyjające warunki dla kobiet-naukowczyń, zwłaszcza w porównaniu z innymi ośrodkami europejskimi. Nowy Uniwersytet Brukselski, z uwagi na fakt, że jego dyplomy nie miały wartości prawnej w Belgii, opracował strategię rekrutacyjną skierowaną do studentek zagranicznych, w tym z Europy Środkowej i Wschodniej⁷. W rezultacie w latach 1900–1914 ponad 90% studentów tej uczelni nie było Belgią, a w 1902 r. odsetek ten sięgnął nawet 99%. Wśród wszystkich rejestracji kobiet na przestrzeni 25 lat istnienia instytucji, aż 69% dotyczyło nauk społecznych, podczas gdy w przypadku mężczyzn odsetek ten wynosił jedynie 36%⁸. Uczelnia świadomie kreowała wizerunek miejsca przyjaznego kobietom, co wyraził jeden z jej założycieli, Edmond Picard, w mowie inauguracyjnej 25 października 1894 r.:

Do tej pory kobiety były przyjmowane na uniwersytety jedynie z rezerwą, która prowadziła do żalu i strachu. Jest naturalne, że to nastawienie powinno się zmienić (...) Nasze siostry znajdują na Nowym Uniwersytecie pogodną i braterską gościnność, która jest im należna⁹.

Joteyko, która studiowała w Genewie, Brukseli i Paryżu, aktywnie wspierała polskie i wschodnioeuropejskie studentki na Nowym Uniwersytecie Brukselskim. W czerwcu 1912 r. interweniowała w administracji uczelni w celu obniżenia opłaty za naukę dla studentki nauk społecznych, Marii Wińskiej. Poleciła również administracji młodą Gruzinkę, Kato Mikeladze. Ponadto, pomogła w zorganizowaniu na uczelni wykładów dwóch polskich naukowczyń: Wandy Szczawińskiej na temat opieki nad dziećmi oraz Michaliny Stefanowskiej na temat fizjologii¹⁰. Druga z wymienionych została naukową współpracowniczką

7 M. Elmer, *From the East to the West: Trajectories of foreign women studying the social sciences at the Université Nouvelle de Bruxelles*, „Serendipities. Journal for the Sociology and History of the Social Sciences” 2023, vol. 8, iss. 1–2, p. 20–37, <https://tinyurl.com/2ynt85ba> [dostęp: 25.09.25].

8 Archives de l'Université libre de Bruxelles [dalej: AULB]. Fonds Z 001 – Archives de l'Université nouvelle de Bruxelles [dalej: AUNB]. Série – Archives de l'administration centrale. Sous-série – Etudiants. Pièce 247–263 – Bulletins d'inscriptions aux cours 1895–1919. *Formulaires d'inscription de l'Université Nouvelle*, <https://catalogue.archives.ulb.be/index.php/archives-de-luniversite-nouvelle-de-bruxelles> [dostęp: 25.09.25].

9 Gallica, *Correspondance et Papiers Elisée Reclus*, t. VII. E. Picard, *Le But, les tendances, l'organisation de l'Université Nouvelle – discours prononcé par M. Edmond Picard à la séance solennelle d'ouverture le 25 octobre 1894*. L'Université Nouvelle, organe de l'Ecole libre d'enseignement supérieur et de l'Institut des Hautes études de Bruxelles, 9 December 1894, <https://catalogue.bnf.fr/ark:/12148/cb31103719r> [dostęp: 25.09.25].

10 AULB, Fonds Z 001 – AUNB. Série – Archives de l'administration centrale. Sous-série – Correspondance de l'Administration centrale. Pièce 18–32 – Correspondance générale 1907–1919. *Lettre de Jozefa Joteyko à Joseph Octors*, 4 juin 1912 et *Lettre de Jozefa Joteyko à Guillaume De Greef*, sans date & Pièce 33–40 – Correspondance du secrétaire général 1907–1915. *Lettres de Charles Van Borren à Joseph Octors*, 14 juin 1909 et

Joteyko, wspólnie prowadziły badania i publikowały liczne prace z zakresu neurologii oraz neurobiologii bólu i zmęczenia¹¹. Przez pewien czas bazę instytucjonalno-badawczą miała Joteyko w Instytucie Fizjologicznym w „*Cité scientifique*” Solvaya. I choć nie uzyskała tam stałego zatrudnienia, to i tak ceniła sobie tę dorywczą formę pracy, gdyż dzięki niej mogła podtrzymywać kontakt ze środowiskiem naukowym. Możliwość prowadzenia bieżących konsultacji z innymi naukowcami dawała gwarancję postępu w jej badaniach nad fizjologią pracy¹².

Ten etap jej kariery charakteryzował się systematycznym budowaniem międzynarodowych sieci współpracy, które stały się fundamentem późniejszych osiągnięć w dziedzinie pedagogiki. Jak dokumentuje Seweryna Konieczna w najnowszej analizie jej dorobku, w laboratorium psychofizycznym Joteyko

zajmowała się fizjologią pracy i wraz z Charlesem Henrym przedstawiła równanie krzywej ergograficznej. Na tej podstawie sformułowała prawo, które określało, że wartości wyrażające poziom zmęczenia wzrastają w progresji geometrycznej, a wartości związane z czasem pracy tworzą ciąg arytmetyczny¹³.

Zdefiniowała również inne prawa fizjologiczne związane ze zmęczeniem, w tym „prawo rozporządzalnego minimum”¹⁴. Kulminacją badań Joteyko nad odczuwaniem bólu była obszerna praca opublikowana w 1909 r. wraz z Michaliną Stefanowską pt. *Psycho-physiologie de la douleur*, za którą autorki otrzymały nagrodę Paryskiej Akademii Nauk¹⁵.

23 mai 1910, <https://catalogue.archives.ulb.be/index.php/archives-de-luniversite-nouvelle-de-bruxelles> [dostęp: 25.09.25].

11 S. Sedlaczek, I. Skowronkówna, *Bibliografia prac J. Joteyko*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 173–185; Raf de Bont, *Energie op de weegschaal: vermoeidheidsstudie, psychotechniek en biometrie in België (1900–1940)*, „Belgisch Tijdschrift voor Nieuwste Geschiedenis/Revue belge d'Histoire contemporaine” 2002, vol. 32, iss. 1–2, p. 23–71, <https://tinyurl.com/23vovwux> [dostęp: 25.09.25].

12 K. Wils, *Le génie s'abritant sous un crâne féminin? La carrière belge de Iosefa Joteyko*, [in:] J. Carroy, N. Edelman et al., (eds.), *Les femmes dans les sciences de l'homme (19e-20e siècles). Inspiratrices, collaboratrices ou créatrices*, Paris: Séli Arslan, 2005, p. 49–67, <https://tinyurl.com/2a3nz5j9> [dostęp: 25.09.25]. Por. Kaat Wils, Anne Rasmussen, *Sociology in a transnational perspective: Brussels 1890–1925*, „Revue belge de philologie et d'histoire” 2012, vol. 90, iss. 4, 2012, p. 1287–1288, <https://tinyurl.com/25glxgo5> [25.09.25].

13 I. Joteyko, *La Fatigue et la respiration élémentaire du muscle*, Paris 1896 [dostęp: 25.09.25]; zob. S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

14 I. Löwy, *Measure, instruments, methods and results Jozefa Joteyko on social reforms and physiological measures*, [in:] G. Jorland, A. Opinel, G. Weisz (eds), *Body counts: medical quantification in historical and sociological perspectives: Perspectives historiques et sociologiques sur la quantification médicale*, Montréal 2005, pp. 145–172, <https://tinyurl.com/2y3xevt9> [dostęp: 25.09.25].

15 S. Sedlaczek, *Józefa Joteyko*, Warszawa 1928, s. 3–13, <https://tinyurl.com/28vnago7> [dostęp: 25.09.25]. Zob. I. Joteyko, M. Stefanowska *Psycho-physiologie de la douleur*, Paris 1909, <https://tinyurl.com/29hofpja> [dostęp: 25.09.25].

W tym okresie Joteyko aktywnie uczestniczyła w międzynarodowym życiu naukowym, prezentując wyniki swoich badań na licznych kongresach w Paryżu, Turynie, Madrycie i Brukseli. Systematyczny udział w tych wydarzeniach pozwolił jej na nawiązanie kontaktów z czołowymi europejskimi uczonymi i stopniowe przesunięcie zainteresowań badawczych ku problematyce edukacyjnej. Istotny wpływ na ewolucję zainteresowań badawczych w tym kierunku wywarł udział w seminariach nauczycielskich w Mons i Charleroi. Na początek zaowocowało to opracowaniem przez Joteyko wzoru „indywidualnej karty ucznia”. Ten kwestionariusz był później długo wykorzystywany przez liczne ośrodki kształcenia nauczycieli w Belgii¹⁶.

Jej dynamiczna kariera i nietuzinkowa osobowość budziły jednak niechęć męskiej części środowiska akademickiego, zarówno profesury, jak i studentów. Wielu nieprzychylnie patrzyło na wykraczającą poza ogólnie przyjęte normy aktywność naukową i dydaktyczną. Wspomnienia jej byłego studenta, Armanda Collarda, rzucają światło na to, jak ją postrzegano podczas wykładów z psychologii eksperymentalnej. Opisał on Joteyko jako korpulentną matronę, której wykłady cechowała rozwlekłość, a w potoku wypowiedzianych słów niejednokrotnie pojawiały się francuskojęzyczne malapropizmy, tj. wyrazy fonetycznie zbliżone do zamierzonych, lecz semantycznie nieadekwatne. Te językowe potknięcia, choć pozornie błahе, stawały się źródłem drwin i śmiechu wśród słuchaczy, skutecznie przesłaniając merytoryczną wartość przekazu. W efekcie nie tylko podważały jej autorytet jako wykładowczyni, lecz także wpisywały się w szerszy mechanizm marginalizacji kobiet w przestrzeni akademickiej, gdzie każde odstępstwo od normy np. językowej, estetycznej czy metodologicznej bywało surowo oceniane i wykorzystywane jako pretekst do deprecjonowania ich kompetencji¹⁷.

KLUCZOWA ROLA W ROZWOJU MIĘDZYNARODOWEJ PEDOLOGII

W 1905 r. Joteyko została wiceprezesem Belgijskiego Towarzystwa Neurologicznego i przewodniczyła I Belgijskiemu Kongresowi Neurologii i Psychiatrii. Ten moment można uznać za przełomowy w jej karierze, gdyż oznaczał przejście od czysto fizjologicznych badań ku szerszemu zainteresowaniu funkcjonowaniem umysłu w kontekście edukacyjnym¹⁸. W 1908 r. zainicjowała w Brukseli

16 O. Lipkowski, *Józefa Joteyko – życie i działalność*, Warszawa 1968, s. 36n.

17 AULB, Fonds ME 025 – Archives du Cercle de Philosophie et Lettres. Sous-fonds VI – Communication externe. Pièce 58 – Union des Anciens Étudiants: A. Collard, *Vie universitaire d'hier... et même d'avant-hier: La Science du travail que j'ai connue en 1907: portrait*, „Bulletin de l' Union des Anciens Etudiants de l'ULB” 1956, no. 236, p. 8–9, <https://catalogue.archives.ulb.be/index.php/union-des-anciens-etudiants-4> [dostęp: 25.09.25].

18 J. Harvey, M. Ogilvie, *The Biographical Dictionary of Women in Science: Pioneering Lives from Ancient Times to the Mid-Twentieth Century*, vol. 1, New York 2000, p. 670, <https://tinyurl.com/23rkjppx> [dostęp: 25.09.25]; por. S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

wydawanie kwartalnika „La Revue Psychologique”, pełniąc funkcję redaktora naczelnego przez kolejne sześć lat¹⁹. Dzięki pracy w tym czasopiśmie poznała i rozpoczęła współpracę z młodą gruzińską uczoną Varią Kipiani, której powierzyła pełnienie funkcji sekretarza redakcji. Ta międzynarodowa współpraca zaowocowała pionierskimi badaniami nad wegetarianizmem, które objęły grupę wegetarian z Brukseli, stanowiąc pierwsze naukowe badanie dotyczące fizjologii diety jarskiej²⁰. Szczytowym osiągnięciem organizacyjnym Joteyko było przeprowadzenie w 1911 r. I Międzynarodowego Kongresu Pedologicznego w Brukseli, wydarzenia o doniosłym znaczeniu dla ukonstytuowania się tej nowej dyscypliny. Oprócz Joteyko za inicjatywą tą stał badacz edukacyjny Ovide Decroly, aktywny członek zespołu naukowego zajmującego się socjologią dziecka²¹. Warto tu podkreślić, że jako współorganizatorka i sekretarz kongresu Joteyko zadbała o wyeksponowanie obecności (i odrębności od delegacji z państw zaborczych) polskich naukowców, co świadczyło o jej trwałym związku z polską kulturą naukową, pomimo pracy na obczyźnie. Uczestnikom kongresu Joteyko przedstawiła pomysł założenia międzynarodowego uniwersytetu pedologicznego. Rok później zorganizowała Wydział Pedologiczny na Nowym Uniwersytecie Brukselskim, tj. pierwszy w Europie ośrodek kształcący specjalistów w dziedzinie nauki o dziecku, realizując w okrojonej wersji własny pomysł przedstawiony na kongresie²². Jak definiowała w swoich wykładach, pedologia to nauka o dziecku stawiająca sobie za zadanie poznanie dziecka pod względem fizycznym, psychicznym i socjologicznym w celu należytego wychowania go i skierowania do odpowiedniego zawodu²³.

Program Wydziału Pedologicznego był na wskroś oryginalny, łącząc ścisłą pracę naukową z życiem. Wykłady teoretyczne i praktyka laboratoryjna były uzupełniane przez planowe wycieczki do szkół, zakładów wychowawczych, instytutów naukowych i wszelkiego typu instytucji, dających obraz rozwoju duchowego i materialnego dzieci i młodzieży. Studenci zwiedzali m.in. żłobki, szpitale dziecięce, kuchnie szkolne, różne typy szkół, zakłady dla dzieci upośledzonych, a także instytucje naukowe, zakłady przemysłowe, a nawet więzienia, aby poznać życie we wszystkich jego przejawach²⁴.

Por. eadem *Profesor Józefa Joteyko – neurolog rozwojowy, psycholog, pedagog przełomu XIX i XX wieku*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2014, nr 23, s. 2–8.

19 Ibidem.

20 Ł. Smaga, *Rola kobiet w krzewieniu idei jarstwa*, „Dzikie Życie – miesięcznik poświęcony ochronie dzikiej przyrody” 2019, nr 11, <https://tinyurl.com/2cu2o52c> [dostęp: 25.09.25].

21 Decroly był przewodniczącym, a Joteyko sekretarzem generalnym kongresu – zob. S. Sedlaczek, op. cit., s. 3n.

22 M. Depaepe, *Le premier (et dernier) congrès international de pédologie à Bruxelles en 1911*, „Bulletin de la Société Alfred Binet et Théodore Simon” 1987, vol. 87, p. 28–54, <https://tinyurl.com/28pt7b25> [dostęp: 25.09.25].

23 J. Joteyko, *Wykłady pedologii (w streszczeniu) doktor medycyny Józefy Joteyko* („Szkoła – Tygodnik Pedagogiczny” – odbitka), Lwów 1912, s. 3–62.

24 J. Berggruen, *Uwagi o organizacji Międzynarodowego Fakultetu Pedologicznego w Brukseli*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 88–96. Por. S. Chmielakówna,

W rozwoju pedologii Joteyko współpracowała z czołowymi europejskimi uczonymi tej epoki, współtworząc transnarodową sieć badaczy zainteresowanych zastosowaniem metod naukowych w edukacji. Z jej udziałem Jean Demoor zorganizował grupę badaczy, której zadaniem było promowanie pedologii w belgijskim środowisku akademickim. Należeli do niej m.in. Auguste Ley i przywoływany powyżej Decroly²⁵. Poza Belgią Joteyko podtrzymywała również bliskie kontakty z Albertem Binetem we Francji²⁶ oraz Edouardem Claparèdem w Szwajcarii²⁷, którzy wraz z nią kształtowali podstawy nowoczesnej psychologii dziecka i pedagogiki eksperymentalnej²⁸.

COLLÈGE DE FRANCE I MIĘDZYNARODOWE UZNANIE

Szczytowym osiągnięciem potwierdzającym jej wyjątkową pozycję w nauce zachodnioeuropejskiej było powołanie w 1916 r. na specjalnie utworzoną katedrę dla wybitnych uczonych cudzoziemców w Collège de France w Paryżu. W tej formie jako pierwsza kobieta-profesor uzyskała uznanie paryskiej elity intelektualnej²⁹. Kolejnym tego wyrazem było uhonorowanie Joteyko w 1917 r. przez Collège de France nagrodą Gran Prix Saintour, a przez Francuskie Towarzystwo Chemików złotym medalem³⁰. Podczas I wojny światowej kontynuowała w Paryżu działalność naukową w laboratorium Charlesa Richeta, jednocześnie angażując się w działalność patriotyczną. Wspólnie z Grzegorzewską współtworzyła Polską Ligę Nauczania, która miała na celu przygotowanie transferu zachodnioeuropejskich wzorców edukacyjnych do mającej się odrodzić po wojnie Polski³¹.

Wspomnienia z Międzynarodowego Fakultetu Pedologicznego w Brukseli, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 115–120.

- 25 S. Wagnon, M. Le Boucher-Clarival, *Ovide Decroly et Alfred Binet: deux itinéraires aux racines de la pédagogie expérimentale et des sciences de l'Éducation*, „Recherches et Éducatons” 2011, vol. 5, p. 111–126, <https://tinyurl.com/25g379ey> [dostęp: 25.09.25].
- 26 Joteyko publikowała w założonym przez Bineta czasopiśmie „L'Année Psychologique”, co dokumentuje jej kontakty naukowe z francuskim środowiskiem psychologicznym – zob. np. J. Joteyko, M. Stefanowska, *Contributions à l'étude expérimentale de la douleur*, „L'Année Psychologique” 1903, vol. 10, p. 117–179, <https://tinyurl.com/2y5tke3f> [dostęp: 25.09.25].
- 27 W 1909 r. Joteyko była jedyną kobietą uczestniczącą w VI Międzynarodowym Kongresie Psychologii w Genewie, którego sekretarzem generalnym był Claparède – zob. *Józefa Joteyko*, „Wikimonde”, https://wikimonde.com/article/Józefa_Joteyko [dostęp: 25.09.25].
- 28 R. Renz, *Blaski i cienie życia oraz kariery naukowej Józefy Joteyko (1866–1928)*, [w:] *Sukcesy i porażki: historyczny kontekst kobiecych dążeń do samorealizacji (od XII do XXI wieku): zbiór studiów*, red. Z. Chyra-Rolicz, T. Kulak, Siedlce, s. 253–268.
- 29 S. Konieczna, op. cit., s. 149n. Por. A. Kozyra, *Wkład Polek w rozwój francuskiej nauki w XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2022, nr 2 (78), s. 77–99, <https://tinyurl.com/2xs753tf> [dostęp: 25.09.25].
- 30 S. Konieczna, op. cit., s. 2n; K. Ostrowska, *Joteyko Józefa*, [w:] *Słownik psychologów polskich*, red. E. Kosnarewicz, T. Rzepa, R. Stachowski, Poznań 1992, s. 104–106.
- 31 S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

Koncepcje pedagogiczne Joteyko kształtowały się w bezpośrednim dialogu z najważniejszymi prądami reformatorskimi w europejskiej pedagogice przełomu XIX i XX w. Jej myśl wychowawcza, osadzona w solidnych podstawach fizjologicznych i psychologicznych, stanowiła oryginalną syntezę naukowego empiryzmu z demokratycznymi ideałami społecznymi. Kluczowym elementem jej pedagogiki było przekonanie, że nauka, zwłaszcza w pedagogice i psychologii, nie może ograniczać się do rozważań teoretycznych, lecz jej wartość powinna służyć człowiekowi i mieć praktyczny charakter. Wizja szkoły demokratycznej i jednolitej stanowiła fundament pedagogicznej myśli Joteyko. Jako zwolenniczka równego dostępu do edukacji niezależnie od pochodzenia społecznego, głosiła, że wszystkie dzieci powinny mieć jednakowe prawo do oświaty. Była zdania, że dzieci warstw włościańskich i proletariackich powinny przynajmniej przez pewien czas być otoczone opieką państwową i społeczną, gdyż wychowywały się w warunkach mniej korzystnych. Dzieci zdolne z rodzin biednych powinny mieć prawo nie tylko do bezpłatnej szkoły, ale również do stypendiów jako ekwiwalentu za pracę, do której w swoich rodzinach były przymuszane³².

Była rzeczniką szkoły jednolitej, argumentując, że oddzielne szkoły dla różnych warstw społecznych, nawet przy identycznych programach, zawsze wprowadzałyby różnice na niekorzyść dzieci ubogich. Potrzeby wychowawcze dzieci prawidłowo rozwijających się do 14. r. życia uznawała za jednakowe, a demokratyzm za najsprawiedliwszy i najbardziej etyczny ustrój szkolny³³. Minimalny okres nauczania podstawowego w jej ocenie miał trwać 7 lat. Postulowała wprowadzenie 7-klasowej szkoły powszechnej, obowiązkowej dla wszystkich dzieci, która dawałaby solidne podstawy do dalszej nauki. Ukończenie obowiązkowego nauczania w 14. r. życia było niewskazane z punktu widzenia interesu dziecka, ponieważ wybór dalszej drogi kształcenia w tym okresie rozwojowym był jeszcze trudny z racji niedojrzałości dziecka, które w tym okresie potrzebuje szczególnej opieki psychologicznej i fizycznej³⁴. Krytycznie oceniła wprowadzany przez Radę Regencyjną system szkolnictwa, wskazując na jego niezgodność z zasadami psychologii dziecka i zbyt daleko posunięty elitaryzm³⁵.

32 J. Joteyko, *Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych*, Warszawa 1926, s. 3n, <https://tinyurl.com/234n8s7e> [dostęp: 25.09.25]; N. Dudnyk, I. Krasieńska, *Poglądy pedagogiczne Józefy Joteyko (1866–1928)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2017, t. 1, nr 61, s. 173–186, <https://tinyurl.com/29bxol3j> [dostęp: 25.09.25].

33 J. Joteyko, *Losy naszej młodzieży a reforma ustroju szkolnictwa*, Warszawa 1927, *passim*, <https://tinyurl.com/2dynlqmd> [dostęp: 25.09.25]; J. Deptuła, *Poglądy Józefy Joteyko na reformę ustroju szkolnictwa w Polsce*, „Młoda Myśl” 1929, nr 3, s. 2–5.

34 O. Lipkowski, *op. cit.*, s. 165–166.

35 J. Joteyko, *Aperçu sur l'École polonaise (dwa odczyty wygłoszone w Uniwersytecie Ludowym im. Adama Mickiewicza, w Paryżu, dnia 16-go grudnia 1917 i 13-go stycznia 1918)*, „Roczniki Polskiej Ligi Nauczania” 1918, t. 1, nr 2, s. 75–80.

KONCEPCJA SELEKCJI SZKOLNEJ

Ważnym, ale wymagającym krytycznej analizy aspektem jej myśli była selekcja szkolna, rozumiana nie jako eliminacja, lecz jako dobór, różnicowanie i poradnictwo oparte na dogłębnej znajomości dziecka. W opinii Joteyko pierwszy egzamin selekcyjny powinien być przeprowadzony na koniec szkoły powszechnej w 14. lub 15. r. życia. Pozwalałoby to na ukierunkowanie ucznia na wybór właściwej dla niego szkoły, która odpowiadałaby jego uzdolnieniom. Trzeci tego typu egzamin miałby się odbywać przy wstępowaniu do wyższych uczelni. Uzasadniała konieczność selekcji jako warunku prawidłowej, demokratycznej reformy szkolnej. Według jej koncepcji, w specjalnych szkołach lub klasach powinny znaleźć się więc dzieci chore i kalekie, upośledzone umysłowo, niedowidzące i niedosłyszące oraz moralnie zaniedbane, aby zapewnić im odpowiednią opiekę. Joteyko domagała się ustanowienia stanowiska psychologa szkolnego mającego możliwość śledzenia rozwoju psychicznego dziecka. Celem jego pracy byłaby opieka psychologiczna, a więc dostosowanie dla każdego dziecka, na podstawie wyników badań, możliwie najlepszych metod kształcenia i wychowania. Ta wizja, mimo problematycznego kontekstu, wyprzedzała swój czas i stała się standardem w wielu współczesnych systemach edukacyjnych, choć w formie znacznie zmodyfikowanej i opartej na zasadach edukacji włączającej³⁶.

Według Joteyko metodą nauczania najpełniej uwzględniającą założenia psychologii strukturalnej były idee Owidiusza Decroly'ego, opierające nauczanie na naturalnych zainteresowaniach dziecka i postulujące, by szkoła była miejscem wychowującym wolnego człowieka, tolerancyjnym i apolitycznym, gdzie uczono by poszanowania życia i uczuć innych. W ślad za Decroly'em dużą wagę przywiązywała do metod pracy z uczniami i odpowiedniego doboru kadr pedagogicznych, które jej zdaniem powinny dążyć do wykrzesania z każdego ucznia maksimum uzdolnień. Aby tak się stało, należało zatroszczyć się o wykształcenie nauczycieli, które powinno być oparte nie tylko na przygotowaniu teoretycznym, ale też na poznaniu życia społecznego oraz pracy ludzkiej w różnych jej aspektach i uwarunkowaniach środowiskowych. Należy też podkreślić, że jako egalitarystka zwalczała pogląd, jakoby szkoła zawodowa była hierarchicznie niższa od ogólnokształcącej, domagając się, aby każda zdolna jednostka miała otwarty dostęp do wiedzy na wszelkich poziomach nauczania³⁷.

W swojej metodologii badawczej, Joteyko, zgodnie z duchem epoki, sięgała po kontrowersyjne z dzisiejszego punktu widzenia narzędzia. W przypadku pedagogii w swym warsztacie badawczym wykorzystywała jako nauki

36 Eadem, *Jedność szkolnictwa...*, s. 3n; J. Majchrzyk-Mikula, *Józefa Joteyko prekursora szkolnictwa specjalnego*, „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne” 2001, t. 9, s. 373–381; S. Sedlaczek, op. cit., s. 3n; O. Lipkowski, op. cit., s. 173.

37 N. Dudnyk, I. Krasińska, *Poglądy pedagogiczne Józefy Joteyko...*, s. 173n.

pomocnicze zarówno kranioometrię, jak i fizjonomikę, stosując ich metodologię do oceny zdolności dzieci³⁸. Koncepcje Joteyko dotyczące selekcji szkolnej nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od szerszego kontekstu rozwoju ruchu eugenicznego, który osiągnął szczyt swojej popularności na przełomie XIX i XX wieku. W tamtym czasie eugenika stała się tematem debaty w europejskim środowisku medycznym, a jej efektem było prawne usankcjonowanie przez niektóre państwa idei eugenicznych³⁹.

System edukacyjny stał się kluczowym obszarem implementacji idei eugenicznych. W kontekście szkolnictwa oznaczało to klasyfikację i segregację dzieci według kryteriów uznawanych za 'naukowe'. Międzynarodowe kongresy eugeniczne (1912, 1921, 1932) stanowiły forum wymiany doświadczeń między krajami europejskimi w zakresie implementacji polityk selekcyjnych w edukacji. Pierwszy z tych kongresów został zorganizowany w Londynie w 1912 r. przez Brytyjskie Towarzystwo Edukacji Eugenicznej i zgromadził czołowych przedstawicieli ruchu z całej Europy. Wymieniali się oni doświadczeniami dotyczącymi identyfikacji i klasyfikacji jednostek oraz ich rodzin, włączając w to grupy rasowe, ubogich, chorych psychicznie, niewidomych, głuchych, niepełnosprawnych rozwojowo, rozpustne kobiety i mężczyźni⁴⁰.

Z perspektywy współczesnych standardów, w zakresie praw dziecka i pryncypiów edukacji włączającej, podejście Joteyko podlega krytycznej ocenie. Terminologia używana przez nią, charakterystyczna dla jej epoki, odzwierciedlała ówczesne, ale dziś już nieakceptowalne rozumienie różnic indywidualnych i niepełnosprawności. Pojęcia takie, jak upośledzenie umysłowe czy zaniedbanie moralne uznaje się nie tylko za stygmatyzujące, ale również politycznie niepoprawne, które mogłyby prowadzić do dyskryminacji dzieci z pewnych środowisk społecznych⁴¹. Należy jednak podkreślić, że w kontekście ówczesnych standardów, postulaty Joteyko dotyczące specjalnej opieki nad dziećmi z trudnościami rozwojowymi, były formułowane w duchu troski o ich dobro, choć oparte na nieuznawanej dziś wiedzy medycznej i pedagogicznej. Jej wizja indywidualizacji nauczania i dostosowania metod edukacyjnych do potrzeb każdego dziecka, mimo problematycznej terminologii, zawierała elementy, które można uznać za prekursorskie wobec współczesnych koncepcji edukacji spersonalizowanej.

38 K. Wils, *Le génie s'abritant...*, p. 49n.

39 Charlotte Chaulin, „Improving the Human Species”: *Eugenics in Europe nineteenth-twentieth century*, [in:] *Encyclopédie d'histoire numérique de l'Europe* [dalej: EHNE] – <https://tinyurl.com/2p75g98o> [dostęp: 25.09.25]; Por. *Disability in the Early 20th Century, 1914 to 1945*, „Historic England”, <https://tinyurl.com/huld5ot> [dostęp: 25.09.25].

40 Diane B. Paul, *Darwin, social darwinism, and eugenics* [in:] Jonathan Hodge, Gregory Radick (eds.), *The Cambridge Companion to Darwin*, Cambridge: University Press, 2003, p. 214–239, <https://tinyurl.com/2csjk4kg> [dostęp: 25.09.2025].

41 UNESCO, *Guidelines for inclusion: ensuring access to education for all*, Paris 2005.

PIONIERKA POLSKIEJ PSYCHOLOGII EDUKACYJNEJ

Joteyko była jedną z pionierek stosowania metod psychologicznych w edukacji, co czyniło ją ważną postacią w rozwoju psychologii edukacyjnej. Po powrocie do Polski w 1919 r. mocno zaangażowała się w promowanie i wdrażanie testów psychologicznych, które były przeznaczone do oceny inteligencji, kreatywności, zdolności i predyspozycji dziecka. Wyniki swoich badań z zakresu pedeutologii i psychologii pedagogicznej miała okazję prezentować już w latach 1917–1918 na Sorbonie i Uniwersytecie Lyońskim⁴². Duże zainteresowanie wzbudził wygłoszony latem 1918 r. na drugiej z wymienionych uczelni wykład o *Badaniach eksperymentalnych nad inteligencją*⁴³. Jej praca *Metoda testów umysłowych i jej wartość naukowa* z 1924 r. stanowiła jedno z pierwszych w Polsce systematycznych opracowań dotyczących diagnostyki psychologicznej w szkole⁴⁴. Jej krytyczne podejście do metody testów umysłowych wynikało z głębokiego zrozumienia złożoności procesów psychicznych i przekonania o konieczności uwzględnienia indywidualnych różnic między dziećmi. Postulowała, aby diagnoza psychologiczno-pedagogiczna była oparta na rzetelnych podstawach naukowych i służyła indywidualizacji wychowania, a nie mechanicznemu klasyfikowaniu uczniów.

W swoich pracach apoteozowała badania dokonywane w naturalnych warunkach szkolnych i za pomocą neutralnych metod pedagogicznych, podkreślając znaczenie testów oraz metody globalnej w nauczaniu, tj. całościowego nauczania, polegającego na ujmowaniu treści w pełnych sensownych całościach, a nie w oderwanych fragmentach. W opracowaniu *La science du travail et son organisation* zajęła krytyczne stanowisko wobec taylorizmu. Odrzucała nadmierną standaryzację, argumentując, że istota ludzka nie może być uprzedmiotowiona i sprowadzona do poziomu maszyny, dlatego w organizacji pracy należy uwzględniać indywidualne różnice w motywacji oraz zdolnościach. To stanowisko było szczególnie progresywne w kontekście epoki, gdy metody taylorowskie zyskiwały popularność w przemyśle i edukacji⁴⁵.

To podejście było szczególnie znaczące w kontekście ówczesnych debat nad sprawiedliwością i skutecznością systemów edukacyjnych. Jako współtwórczyni pedologii, Joteyko dążyła do stworzenia wszechstronnej nauki o dziecku, która łączyłaby osiągnięcia psychologii, fizjologii, antropologii i pedagogiki. Podkreślała również znaczenie wychowania moralnego i obywatelskiego,

42 S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

43 N. Dudnyk, I. Krasieńska, *Poglądy pedagogiczne Józefa Joteyko...*, s. 173n. Por. Józefa Joteyko – pionierka pedologii i psychologii w edukacji, „Studocu” 2023/2024, <https://tinyurl.com/27ek9aut> [dostęp: 25.09.25].

44 J. Joteyko, *Metoda testów umysłowych i jej wartość naukowa. Z podaniem niektórych najnowszych testów*, Lwów 1924, passim, <https://tinyurl.com/25ur93nm> [dostęp: 25.09.25].

45 I. Joteyko, *La science du travail et son organisation*, Paris 1917, passim, <https://tinyurl.com/29eg77q8> [dostęp: 25.09.25], I. Lówy, op. cit., p. 145n.

postulując szkołę wychowującą wolnego człowieka, tolerancyjną i apolityczną, uczącą poszanowania życia i uczuć innych⁴⁶.

POWRÓT DO KRAJU I TRANSFER WIEDZY DO POLSKIEJ PEDAGOGIKI

Powrót Joteyko do Polski w 1919 r., motywowany głębokim patriotyzmem i chęcią służenia odrodzonemu państwu wiązał się niestety ze zderzeniem z odmiennymi realiami polskiego środowiska akademickiego. Pomimo międzynarodowego uznania i wieloletniego doświadczenia w najlepszych ośrodkach europejskich, spotkała się z niedostatecznym docenieniem jej kwalifikacji przez część krajowego środowiska naukowego. Odmowa przyznania jej w 1919 r. Katedry Psychologii na Uniwersytecie Warszawskim i to, pomimo że była uczoną o światowej renomie, stanowiła bolesne rozczarowanie i świadectwo konserwatyzmu oraz być może niechęci części polskiego środowiska akademickiego wobec wybitnych, niezależnych kobiet⁴⁷. Zamiast tego objęła Katedrę Psychologii Ogólnej i Pedagogicznej w Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie, gdzie pracowała do jego likwidacji w 1925 r. Wszystko to było bolesne, ale nie zniechęcające. Grzegorzewska radziła niedocenianej w kraju przyjaciółce powrót za granicę, gdzie mogłaby w pełni wykorzystywać swój potencjał naukowy. W odpowiedzi usłyszała coś co stanowiło klucz do zrozumienia głębi patriotycznej motywacji i poczucia misji, które stały za decyzją o powrocie i pozostaniu w Polsce. Joteyko była zdania, że nie można powracać zagranicę, gdy w kraju jest tyle do zrobienia i gdy się „wrosło sercem w polskie dole i niedole”⁴⁸. Decyzja o pozostaniu przyszła tym łatwiej, że Instytut był ważnym i pionierskim polskim ośrodkiem naukowym w dziedzinie pedagogiki. Obok Joteyko pracowali tam tacy uczeni jak Wacław Sierpiński, Bogdan Nawroczyński, Tadeusz Jaroszyński, Marian Falski, Józef Kotarbiński, Jan Baudouin de Courtenay i Alfred Tarski⁴⁹.

Mimo trudności Joteyko z determinacją przystąpiła do adaptacji swoich międzynarodowych doświadczeń do polskich warunków. Dzięki pomocy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) sprowadziła dla Państwowego Instytutu Pedagogicznego prawie całe wyposażenie swojej brukselskiej pracowni psychologicznej, co pozwoliło na stworzenie nowoczesnej bazy dla polskiej psychologii eksperymentalnej⁵⁰. W 1922 r. została wiceprzewodniczącą ministerialnej Komisji Pedagogicznej, co pozwalało jej wywierać bezpośredni wpływ na kształt polskiej polityki oświatowej. Od 1926 r. wykładała psychologię pedagogiczną i pedagogikę eksperymentalną

46 N. Dudnyk, I. Krasińska, *Poglądy pedagogiczne Józefy Joteyko...*, s. 173n.

47 Dopiero w 1926 uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego z psychologii na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego – S. Sedlaczek, op. cit., s. 3n.

48 M. Grzegorzewska, *Po zgonie Prof. Dr. Józefy Joteyko*, „Ruch Pedagogiczny” 1928, nr 5, s. 129–136, <https://tinyurl.com/29xpx4nq> [dostęp: 25.09.25].

49 N. Pawlicka, op. cit., s. 129n; S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

50 S. Konieczna, op. cit., s. 2n.

w Wolnej Wszechnicy Polskiej, gdzie mogła swobodniej rozwijać swoje idee niż na tradycyjnych uniwersytetach⁵¹.

Szczególnie znaczącym dokonaniem było założenie w 1926 r. pierwszego w kraju czasopisma psychologicznego „Polskie Archiwum Psychologii”, którego była pierwszym redaktorem naczelnym. Kwartalnik, poświęcony zagadnieniom psychologii teoretycznej i stosowanej, stał się platformą dla rozwoju polskiej psychologii naukowej. Periodyk wyewoluował z wcześniej wydawanego „Biuletynu Koła Psychologicznego byłych Słuchaczy Państwowego Instytutu Pedagogicznego” i stanowił kontynuację międzynarodowych doświadczeń redakcyjnych Joteyko związanych z wydawaniem kwartalnika „La Revue Psychologique”. Założone przez nią „Polskie Archiwum Psychologii” było dostępne dla każdego członka Związku Nauczycielstwa Polskiego jako bezpłatny dodatek do periodyku „Głos Nauczycielski”, co zapewniało mu szeroki zasięg w całym kraju¹²⁴.

ŚWIADECTWA KRAJOWEGO I MIĘDZYNARODOWEGO UZNANIA

W ostatnich latach życia Joteyko angażowała się w prace komisji i organów doradczych przy różnych ministerstwach. W 1922 r. została wiceprzewodniczącą Komisji Pedagogicznej Ministerstwa Wyznań, w 1927 powołano ją na członka Komisji Opiniodawczej przy Prezesie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, a w 1928 r. na członka Rady Ochrony Pracy przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Te pola działalności pozwalały jej na promowanie i wdrażanie w kraju międzynarodowych doświadczeń nie tylko oświatowych, ale też w dziedzinie ergonomii i higieny pracy⁵². Jej dorobek naukowy z okresu polskiego obejmował kluczowe prace dla rozwoju psychologii i pedagogiki. Te publikacje stanowiły syntezę jej międzynarodowych doświadczeń z analizą polskich potrzeb edukacyjnych⁵³. Podstawowa bibliografia publikacji Joteyko, opublikowanych w latach 1891–1928, liczy 262 pozycje. Zapewne nie jest ona w stu procentach kompletna, ponieważ wiele drobniejszych prac podpisywała tylko inicjałami. W rękopisach pozostały obszerne kompendia, jak choćby licząca ponad 600 stron monografia antropometrii szkolnej oraz czterystustro-nicowy podręcznik psychologii dziecka w kontekście pamięci i inteligencji (obie w języku francuskim)⁵⁴.

Międzynarodowe uznanie Joteyko potwierdzają z kolei liczne członkostwa w prestiżowych towarzystwach naukowych. Została m.in. mianowana członkiem Królewskiego Towarzystwa Nauk Medycznych i Przyrodniczych w Brukseli oraz Belgijskiego Towarzystwa Neurologicznego w 1902 r., członkiem

51 *Historia wychowania: wiek XX*, t. 1, red. J. Miąso, Warszawa 1981, s. 123.

52 O. Lipkowski, op. cit., s. 187.

53 S. Sedlaczek, I. Skowronkówna, *Bibliografia prac J. Joteyko*, s. 173–185.

54 *Józefa Franciszka Joteyko*. Instytut De Republica, <https://tinyurl.com/25hep2uq> [dostęp: 25.09.25].

Stowarzyszenia Chemików Francuskich w 1903 r. Otrzymała również honorowe członkostwo w Accademia di fisica e chimica w Palermo⁵⁵.

Szczególnie istotna do oceny transnarodowego charakteru jej dorobku jest recepcja dokonań w krajach, gdzie spędziła najbardziej twórcze lata swojej kariery naukowej. Belgijska historiografia naukowa, reprezentowana przez takich badaczy jak Kaat Wils, podkreśla na przykład istotne znaczenie badań Joteyko dla rozwoju tamtejszej fizjologii i psychologii eksperymentalnej⁵⁶. W Belgii, gdzie spędziła największą część swojej kariery, pamięć o niej jest szczególnie żywa. Od 2016 r. przyznawana jest tam nagroda „Joteyka – Prix” dla wybitnych Polek, które mają osiągnięcia naukowe w tym kraju⁵⁷.

Francuska recepcja jej dorobku znajduje z kolei znakomite odzwierciedlenie w zasobach tamtejszej Biblioteki Narodowej, która do dziś odnotowuje 28 publikacji naukowych autorstwa Joteyko⁵⁸. Jej nazwisko jest też wciąż uwzględnione w katalogach bibliograficznych Collège de France jako autorki opracowań naukowych prezentujących wyniki badań nad wysiłkiem mięśniowym i zastosowaniem instrumentów naukowych w analizie wydajności ludzkiego organizmu⁵⁹. Co istotne postać Joteyko jest do dziś uwzględniana w programach wycieczek naukowych i przy okazji wystaw okolicznościowych promujących dorobek uczonych powiązanych z Collège de France⁶⁰.

Współczesne badania nad dorobkiem Joteyko, prowadzone szczególnie intensywnie od lat 90. XX w., ukazują ją jako postać znacznie ważniejszą dla rozwoju nauk pedagogicznych i psychologicznych, niż wcześniej sądzono. Analizy jej korespondencji z czołowymi uczonymi europejskimi, badania nad działalnością Wydziału Pedologicznego na Nowym Uniwersytecie Brukselskim oraz porównawcze studia nad jej koncepcjami na tle ówczesnych prądów reformatorskich pokazują, że była jedną z kluczowych postaci europejskiego ruchu nowego wychowania. Dwudziestopiętnastowieczne kliniki psychologiczne i poradnie pedagogiczne są praktyczną realizacją idei Joteyko. Dziś nie możemy wyobrazić sobie współczesnej edukacji bez wsparcia takich instytucji. Jej koncepcja psychologa szkolnego jako kluczowego specjalisty wspierającego rozwój uczniów jest dziś standardem w wielu systemach edukacyjnych, a prace nad zmęczeniem i higieną aktywności umysłowej wciąż mogą inspirować do poszukiwania rozwiązań problemu przeciążenia uczniów⁶¹. Jej interdyscyplinarne podejście, łączące fizjologię, psychologię

55 S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

56 K. Wils, op. cit., p. 49n.

57 Joteyka – Prix, <https://tinyurl.com/2aae4td7> [dostęp: 25.09.25].

58 Bibliothèque Nationale de France. Notices bibliographiques: Józefa Joteyko, <https://tinyurl.com/25vwxzr6> [dostęp: 25.09.25].

59 Collège de France. Bibliothèques et archives: Omnia. Resultats de recherche: Joteyko, <https://tinyurl.com/295ehnh2> [dostęp: 25.09.25].

60 Collège de France. Actualités. Resultats de recherche: Joteyko, <https://tinyurl.com/2byjzyen> [dostęp: 25.09.25].

61 S. Konieczna, op. cit., s. 149n.

i pedagogikę, stanowi wzór dla współczesnych badań nad człowiekiem i procesami edukacyjnymi.

ZAKOŃCZENIE

Biografia naukowa Joteyko stanowi przykład transnarodowej kariery kobiety-uczonej, której dorobek znacząco przyczynił się do rozwoju europejskiej psychologii eksperymentalnej, fizjologii pracy oraz pedagogiki naukowej w pierwszych dekadach dwudziestego wieku. Przeprowadzona analiza pozwala na sformułowanie kilku istotnych wniosków odnoszących się zarówno do indywidualnej trajektorii jej życia naukowego, jak i szerszych procesów kształtowania się międzynarodowych sieci współpracy intelektualnej oraz debat nad reformą systemów edukacyjnych w Europie przełomu stuleci.

Odpowiadając na pierwsze z postawionych pytań badawczych dotyczących wpływu statusu kobiety-uczonej na strategię budowania kariery naukowej, należy stwierdzić, że Joteyko w różnych kontekstach narodowych musiała wypracowywać odmienne taktyki negocjacji swojej pozycji w zdominowanym przez mężczyzn środowisku akademickim. W Brukseli, gdzie Nowy Uniwersytet świadomie kreował wizerunek instytucji przyjaznej kobietom i rekrutował studentki zagraniczne, Joteyko znalazła sprzyjające warunki do rozwoju kariery, co zaowocowało objęciem w 1903 r. stanowiska kierownika Laboratorium Psychofizjologii jako pierwsza kobieta na tego typu stanowisku w historii nauki. W Paryżu jej uznanie znalazło wyraz w powołaniu w 1916 r. na specjalnie utworzoną katedrę w Collège de France oraz uhonorowanie nagrodą Gran Prix Saintour w 1917 r. Natomiast w Polsce po 1918 r. spotkała się z niedostatecznym docenieniem swoich kwalifikacji, czego wyrazem była odmowa przyznania jej Katedry Psychologii na Uniwersytecie Warszawskim pomimo międzynarodowej renomy. Ten kontrast między zachodnioeuropejskim uznaniem a krajowym niedocenieniem świadczy o różnicach w stopniu otwartości środowisk akademickich na obecność wybitnych kobiet oraz o trwałości konserwatywnych struktur w polskim uniwersytecie międzywojennym. Mimo tych barier Joteyko konsekwentnie realizowała swoją misję naukową, znajdując alternatywne przestrzenie działania w Państwowym Instytucie Pedagogicznym oraz Wolnej Wszechnicy Polskiej.

W odniesieniu do drugiego pytania badawczego dotyczącego roli transnarodowych sieci współpracy naukowej w kształtowaniu badań i koncepcji pedagogicznych Joteyko, przeprowadzona analiza jednoznacznie wskazuje, że jej dorobek był wynikiem intensywnej cyrkulacji idei między czołowymi ośrodkami europejskimi. Współpraca z Charlesem Richetem w Paryżu pogłębiła jej zainteresowania neuropsychologiczne, kontakty z Jeanem-Martinem Charcotem ukształtowały podejście do badań nad funkcjonowaniem układu nerwowego, zaś związki z Albertem Binetem we Francji i Edouardem Claparèdem w Szwajcarii wpłynęły na rozwój jej koncepcji diagnostyki psychologicznej i pedagogiki eksperymentalnej. Szczególnie istotna okazała się współpraca

z Ovidem Decrolym w Brukseli, której efektem było zorganizowanie w 1911 r. Pierwszego Międzynarodowego Kongresu Pedologicznego oraz utworzenie rok później Wydziału Pedologicznego na Nowym Uniwersytecie Brukselskim. Te transnarodowe sieci współpracy nie tylko umożliwiły Joteyko dostęp do najnowszych osiągnięć naukowych, lecz także pozwoliły jej samej oddziaływać na kształtowanie się nowej dyscypliny, jaką była pedologia. Cyrkulacja idei między ośrodkami w Genewie, Brukseli, Paryżu i Warszawie miała charakter wielokierunkowy, a Joteyko pełniła rolę nie tylko odbiorczyni zachodnioeuropejskich wzorców, lecz także ich aktywnej współtwórczyni i propagatorki w kontekście polskim.

Trzecie pytanie badawcze, dotyczące koncepcji selekcji szkolnej i ich osadzenia w kontekście debat nad eugeniką oraz demokratyzacją edukacji, wymagało szczególnie zniuansowanej analizy. Koncepcje Joteyko dotyczące selekcji szkolnej, rozumianej jako dobór, różnicowanie i poradnictwo oparte na dogłębnej znajomości dziecka, wyrastały z przekonania o konieczności indywidualizacji nauczania i dostosowania metod edukacyjnych do potrzeb każdego ucznia. Jej postulaty dotyczące specjalnej opieki nad dziećmi z trudnościami rozwojowymi były formułowane w duchu troski o ich dobro, choć oparte na wiedzy medycznej i pedagogicznej, która dziś nie jest uznawana. W jej warsztacie badawczym pojawiały się kontrowersyjne z dzisiejszego punktu widzenia narzędzia, takie jak kranioметрия i fizjonomika, co wiązało się z szerokim kontekstem rozwoju ruchu eugenicznego, który osiągnął szczyt popularności na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Należy jednak podkreślić, że równocześnie Joteyko była zdecydowaną zwolenniczką demokratyzacji edukacji i równego dostępu do oświaty niezależnie od pochodzenia społecznego, postulowała siedmioletnią szkołę powszechną obowiązkową dla wszystkich dzieci oraz stanowczo odrzucała pogląd o hierarchicznej niższości szkoły zawodowej wobec ogólnokształcącej. Z perspektywy współczesnych standardów edukacji włączającej jej terminologia i niektóre rozwiązania instytucjonalne są nieakceptowalne, jednak w kontekście epoki reprezentowała ona progresywne stanowisko, łączące troskę o indywidualne potrzeby dzieci z ideałami społecznej sprawiedliwości. Jej wizja psychologa szkolnego jako specjalisty wspierającego rozwój uczniów oraz koncepcja indywidualizacji nauczania zawierały elementy prekursorskie wobec współczesnej edukacji spersonalizowanej.

W odpowiedzi na czwarte pytanie badawcze dotyczące barier w procesie transferu zachodnioeuropejskich wzorców pedagogicznych do Polski oraz stopnia realizacji misji reformatorskiej Joteyko, należy stwierdzić, że napotykała ona znaczne trudności wynikające z odmiennych warunków społeczno-politycznych oraz z konserwatyzmu części polskiego środowiska naukowego i oświatowego. Pomimo międzynarodowego uznania i wieloletniego doświadczenia w najlepszych ośrodkach europejskich nie uzyskała katedry akademickiej na Uniwersytecie Warszawskim, co ograniczyło jej możliwości kształcenia kolejnych pokoleń psychologów i pedagogów. Niemniej jednak zdołała

zrealizować istotną część swojej misji poprzez działalność w Państwowym Instytucie Pedagogicznym, gdzie sprowadziła wyposażenie swojej brukselskiej pracowni psychologicznej, co pozwoliło na stworzenie nowoczesnej bazy dla polskiej psychologii eksperymentalnej, poprzez wykłady w Wolnej Wszechnicy Polskiej oraz poprzez założenie w 1926 r. pierwszego w kraju czasopisma psychologicznego, jakim było „Polskie Archiwum Psychologii”, które stało się platformą rozwoju psychologii naukowej. Jej udział w pracach komisji i organów doradczych przy różnych ministerstwach umożliwił jej promowanie międzynarodowych doświadczeń nie tylko w dziedzinie oświaty, lecz także w zakresie ergonomii i higieny pracy. Podstawowa bibliografia jej publikacji z lat 1891–1928 liczy dwieście sześćdziesiąt dwie pozycje, co świadczy o niezwyklej produktywności naukowej mimo napotykanych trudności.

Przeprowadzone badania pozwalają na weryfikację hipotezy o kluczowej roli Joteyko w rozwoju europejskiego ruchu pedologicznego oraz o jej znaczeniu jako mediatora w transferze wiedzy między różnymi środowiskami narodowymi. Analiza źródeł, publikacji naukowych Joteyko oraz współczesnych opracowań historiograficznych jednoznacznie potwierdza, że była ona nie tylko wybitną uczoną prowadzącą pionierskie badania w dziedzinie fizjologii pracy i psychofizjologii zmęczenia, lecz także kluczową postacią w procesie instytucjonalizacji pedologii jako nowej dyscypliny naukowej. Zorganizowanie I Międzynarodowego Kongresu Pedologicznego w Brukseli w 1911 r. oraz utworzenie Wydziału Pedologicznego na Nowym Uniwersytecie Brukselskim w 1912 r. stanowiły przełomowe wydarzenia w historii nauk o dziecku, a Joteyko odegrała w nich rolę pierwszoplanową. Jej koncepcje pedagogiczne, łączące ścisłość empiryczną z demokratycznymi ideałami społecznymi, wywarły istotny wpływ na debaty nad reformą systemów edukacyjnych zarówno w Belgii, jak i w Polsce międzywojennej.

Refleksja metodologiczna nad przeprowadzonymi badaniami prowadzi do kilku istotnych wniosków dotyczących możliwości i ograniczeń zastosowanych podejść badawczych. Połączenie tradycyjnych metod biograficznych z perspektywą transnarodową oraz z dorobkiem studiów kobiecych okazało się niezwykle płodne, pozwalając na uchwycenie złożoności procesów migracji intelektualnej i budowania międzynarodowych sieci współpracy ponad granicami państwowymi. Dostęp do zdigitalizowanych źródeł archiwalnych z różnych krajów umożliwił rekonstrukcję aspektów działalności Joteyko, które pozostawały dotychczas nieznane lub niedostatecznie zbadane, takich jak jej wsparcie dla polskich i wschodnioeuropejskich studentek oraz mechanizmy funkcjonowania międzynarodowych sieci współpracy naukowej. Jakościowa analiza sieci społecznych pozwoliła na zrekonstruowanie powiązań Joteyko z czołowymi europejskimi uczonymi jej epoki oraz na uchwycenie dynamiki cyrkulacji idei między różnymi ośrodkami naukowymi. Zastosowanie krytycznej kontekstualizacji koncepcji selekcji szkolnej w ramach szerszych debat nad eugeniką i biopolityką edukacyjną umożliwiło bardziej zniuansowaną ocenę jej dorobku, unikającą zarówno bezkrytycznej apologii, jak i anachronicznego potępienia z perspektywy współczesnych standardów etycznych.

Niemniej jednak przeprowadzone badania napotykały także pewne ograniczenia. Podstawową trudnością był fragmentaryczny charakter niektórych źródeł archiwalnych oraz fakt, że wiele drobniejszych prac Joteyko, podpisywanych jedynie inicjałami, mogło umknąć uwadze badaczy sporządzających bibliografię jej dorobku. Ponadto niedostateczny dostęp do niektórych źródeł prywatnych, takich jak kompletna korespondencja osobista, uniemożliwił pełniejsze zrekonstruowanie aspektów jej życia prywatnego oraz motywacji stojących za niektórymi decyzjami życiowymi i naukowymi. Szczególnie interesujące byłoby przesledzenie ewolucji jej poglądów na kwestię selekcji szkolnej oraz jej stosunku do ruchu eugenicznego, co wymagałoby jednak dostępu do szerszej dokumentacji niż ta, która jest obecnie dostępna badaczom. Interpretacja źródeł wspomnieniowych wymagała szczególnej ostrożności ze względu na ich subiektywny charakter i hagiograficzny niekiedy ton, co było typowe dla tego typu dokumentów osobistych powstających bezpośrednio po śmierci osoby opisywanej.

Przeprowadzone badania otwierają kilka obiecujących kierunków dalszych dociekań. Szczegółowa analiza porównawcza karier naukowych innych kobiet-uczonych działających w tym samym okresie, w różnych krajach europejskich pozwoliłaby na lepsze zrozumienie specyfiki środowisk narodowych pod względem otwartości na obecność kobiet w nauce oraz wypracowanych przez nie strategii negocjacji pozycji akademickiej. Pogłębione badania nad Wydziałem Pedologicznym na Nowym Uniwersytecie Brukselskim, obejmujące analizę programów nauczania, składu środowiska studenckiego oraz losów absolwentów i absolwentek, rzuciłyby więcej światła na praktyczny wymiar projektu edukacyjnego Joteyko oraz na jego oddziaływanie na rozwój nauk o dziecku w różnych krajach europejskich. Systematyczna analiza recepcji prac Joteyko w różnych środowiskach narodowych, obejmująca recenzje jej publikacji, cytowania w pracach innych autorów oraz włączanie jej koncepcji do podręczników akademickich, pozwoliłaby na pełniejsze uchwycenie jej wpływu na rozwój psychologii i pedagogiki w skali europejskiej. Konieczne są dalsze badania nad związkami między ruchem pedologicznym a eugeniką w kontekście międzynarodowym, co wymagałoby szczegółowej analizy protokołów międzynarodowych kongresów eugenicznych oraz dokumentacji towarzyszących eugenicznych w różnych krajach. Wreszcie, obiecującym kierunkiem badań byłaby analiza losów uczniów i współpracowników Joteyko w Polsce międzywojennej, co pozwoliłoby na ocenę długofalowego wpływu jej działalności na rozwój polskiej psychologii i pedagogiki.

Szczególnie istotne wydaje się pogłębienie badań nad mechanizmami transferu wiedzy między różnymi środowiskami narodowymi w okresie międzywojennym, gdy powstawały nowe państwa, a odbudowa systemów edukacyjnych wymagała adaptacji zachodnioeuropejskich wzorców do odmiennych realiów społeczno-politycznych. Joteyko stanowi w tym kontekście wyjątkowo interesujące studium przypadku, gdyż była jednocześnie członkinią zachodnioeuropejskiej elity intelektualnej oraz polską patriotką głęboko

zaangażowaną w budowę odrodzonego państwa. Analiza tego podwójnego uwikłania mogłaby rzucić światło na szersze procesy kształtowania się tożsamości narodowych i transnarodowych w środowiskach intelektualnych pierwszych dekad dwudziestego wieku.

Współczesne znaczenie badań nad dorobkiem Joteyko wykracza poza czysto historyczne zainteresowanie jej biografią. Wiele z problemów, którymi się zajmowała, takich jak: indywidualizacja nauczania, wsparcie psychologiczne dla uczniów, higiena pracy umysłowej oraz demokratyzacja dostępu do edukacji, pozostaje niezwykle aktualnych we współczesnych debatach nad reformą systemów edukacyjnych. Jej interdyscyplinarne podejście, łączące fizjologię, psychologię i pedagogikę, stanowi inspirację dla współczesnych badań nad człowiekiem i procesami edukacyjnymi. Koncepcja psychologa szkolnego jako kluczowego specjalisty wspierającego rozwój uczniów jest dziś standardem w wielu systemach edukacyjnych, zaś prace nad zmęczeniem i higieną aktywności umysłowej zachowują aktualność w kontekście współczesnego problemu przeciążenia uczniów. Równocześnie jednak krytyczna analiza ewolucji jej poglądów, zwłaszcza w zakresie selekcji szkolnej, przypomina o konieczności ciągłej refleksji nad fundamentami etycznymi praktyk edukacyjnych oraz o niebezpieczeństwach płynących z bezkrytycznego stosowania narzędzi diagnostycznych, które mogą prowadzić do stygmatyzacji i wykluczenia.

Biografia naukowa Joteyko dowodzi, że wybitne osiągnięcia naukowe kobiet na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku były możliwe pomimo licznych barier strukturalnych, lecz wymagały niezwyklej determinacji, elastyczności w wyborze strategii kariery oraz umiejętności poruszania się w transnarodowych sieciach współpracy intelektualnej. Jej przypadek pokazuje również, że międzynarodowe uznanie nie zawsze przekładało się na odpowiednią pozycję w środowisku krajowym, co świadczy o trwałości konserwatywnych struktur akademickich oraz o specyfice różnych kontekstów narodowych. Jednak, pomimo napotykaných trudności, Joteyko pozostawiła trwały ślad zarówno w historii europejskiej nauki, jak i w rozwoju polskiej pedagogiki i psychologii, a jej dorobek zasługuje na pełniejsze uznanie we współczesnej historiografii nauki.

Zofia Kielan-Jaworowska

(1925–2015)

SŁOWA KLUCZOWE

naukowcy, paleontologia, powstanie warszawskie, wykopaliska, tajne nauczanie, ssaki kopalne, dinozaury, pustynia Gobi, Mongolia, trylobity.

KEYWORDS

scientists, palaeontology, Warsaw uprising, excavations, secret education, fossil mammals, dinosaurs, Gobi Desert, Mongolia, trilobites.

ABSTRAKT

Zofia Kielan-Jaworowska (1925–2015) jest postacią wyjątkową zarówno ze względu na osiągnięcia naukowe, jak i postawę patriotyczną w okresie II wojny światowej. Artykuł przedstawia biografię naukową tej wybitnej polskiej paleontolożki, której badania położyły fundamenty nowoczesnej paleontologii ssaków mezozoicznych. Opracowanie obejmuje analizę jej drogi życiowej od dzieciństwa w okupowanej Warszawie przez udział w powstaniu warszawskim aż po międzynarodową karierę naukową. Szczególną uwagę poświęcono polsko-mongolskim wyprawom na pustynię Gobi (1963–1971), które przyniosły rewolucyjne odkrycia dotyczące ewolucji ssaków i dinozaurów. Artykuł wykorzystuje autobiografię Kielan-Jaworowskiej, relacje świadków, publikacje naukowe oraz nekrologi biograficzne, prezentując kompleksowy obraz życia i dorobku naukowca, którego prace do dziś inspirują badaczy paleontologii na całym świecie.

ABSTRACT

Zofia Kielan-Jaworowska (1925–2015) is an exceptional figure both for her scientific achievements and patriotic attitude during World War II. The article presents the scientific biography of this outstanding Polish palaeontologist, whose research laid the foundations for modern palaeontology of Mesozoic mammals. The study covers the analysis of her life path from childhood in occupied Warsaw, through participation in the Warsaw Uprising, to an international scientific career. Particular attention is paid to the Polish-Mongolian expeditions to the Gobi Desert (1963–1971),

which brought revolutionary discoveries concerning the evolution of mammals and dinosaurs. The article uses Kielan-Jaworowska's autobiography, witness accounts, scientific publications and biographical obituaries, presenting a comprehensive picture of the life and achievements of a scientist whose works continue to inspire palaeontology researchers worldwide.

WSTĘP

Zofia Kielan-Jaworowska to nazwisko znane nie tylko wielu polskim i zagranicznym naukowcom zajmującym się paleontologią czy paleobiologią, ale także miłośnikom dinozaurów, których na świecie nie brakuje. Jej osiągnięcia naukowe są imponujące: ponad dwieście różnych publikacji – monografii, artykułów naukowych i książek popularnonaukowych, a także wiele nagród przyznawanych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Nie wolno także zapomnieć o jej udziale w konspiracji podczas okupacji niemieckiej i uczestnictwie w powstaniu warszawskim. Wszystko to czyni z niej postać wyjątkową.

Problematyka badawcza artykułu koncentruje się wokół pytania o rolę Zofii Kielan-Jaworowskiej w kształtowaniu nowoczesnej paleontologii ssaków mezozoicznych oraz o znaczenie jej odkryć do zrozumienia ewolucji wczesnych ssaków. Analiza obejmuje również problematykę warunkujących jej karierę czynników biograficznych, w tym doświadczeń wojennych, które ukształtowały jej osobowość i determinację w dążeniu do realizacji celów naukowych. Istotnym zagadnieniem pozostaje również kwestia recepcji jej dorobku w środowisku międzynarodowym oraz wpływu na rozwój paleontologii w Polsce.

Stan badań nad biografią i dorobkiem Zofii Kielan-Jaworowskiej pozostaje fragmentaryczny. Podstawowym źródłem wiedzy o jej życiu i działalności naukowej jest autobiografia opublikowana w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” w 2005 r., stanowiąca autorefleksję nad własną drogą naukową i życiową¹. Drugie istotne opracowanie powstało pośmiertnie – nekrolog biograficzny autorstwa jej najbliższych współpracowników, opublikowany w „Acta Palaeontologica Polonica”, przedstawiający syntetyczne ujęcie jej kariery naukowej². Uzupełnieniem materiału biograficznego jest relacja ustna Kielan-Jaworowskiej dotycząca działalności w okresie okupacji i powstania warszawskiego, udostępniona w zakładce historii mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego³. Pozostałe, krótkie opracowania biograficzne dostępne są na stronach internetowych Instytutu Paleontologii Państwowej Akademii Nauk oraz projektów popularyzujących polską naukę. Dotychczasowe studia nie wyczerpują jednak problematyki znaczenia jej odkryć dla paleontologii światowej ani nie

1 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2005, R. 50, nr 1, s. 7–50.

2 R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., *Zofia Kielan-Jaworowska (1925–2015)*, „Acta Palaeontologica Polonica” 2015, R. 60, nr 2, s. 287–290.

3 Relacja Zofii Kielan-Jaworowskiej z okresu okupacji i powstania warszawskiego, <https://tinyurl.com/25u54245> [dostęp: 5.05.2025].

analizują szczegółowo kontekstów społecznych i politycznych wpływających na jej karierę.

Baza źródłowa niniejszego opracowania obejmuje zarówno źródła pierwotne, jak i wtórne. Do źródeł pierwotnych należą: wspomniana autobiografia Kielan-Jaworowskiej, stanowiąca egodokument o charakterze pamiętnikarsko-naukowym, oraz jej relacja ustna z Muzeum Powstania Warszawskiego, dokumentująca działalność konspiracyjną i udział w walce o Warszawę. Istotnym elementem bazy źródłowej są również publikacje naukowe samej Kielan-Jaworowskiej, liczone w setkach pozycji, które pozwalają prześledzić ewolucję jej zainteresowań badawczych i metodologii pracy. Podstawę źródeł wtórnych stanowią nekrologi biograficzne, opracowania popularnonaukowe oraz artykuły w czasopismach naukowych poświęcone ocenie jej dorobku.

Celem głównym artykułu jest rekonstrukcja drogi życiowej i naukowej Zofii Kielan-Jaworowskiej oraz ocena jej wkładu w rozwój paleontologii światowej. Cele szczegółowe obejmują: (1) przedstawienie wpływu doświadczeń wojennych na kształtowanie się osobowości i postaw naukowych bohaterki; (2) analizę ewolucji jej zainteresowań badawczych od trylobitów przez wieloszczety po ssaki kopalne; (3) omówienie znaczenia polsko-mongolskich wypraw na pustynię Gobi dla paleontologii światowej; (4) charakterystykę dorobku publikacyjnego i jego recepcji w środowisku międzynarodowym. Pytania badawcze, na które artykuł stara się odpowiedzieć, dotyczą kwestii: jakie były najważniejsze odkrycia Kielan-Jaworowskiej i jaki miały wpływ na rozwój paleontologii? W jaki sposób kontekst historyczny i polityczny wpływał na możliwości prowadzenia badań przez polskich naukowców w okresie PRL? Jakie znaczenie dla nauki polskiej miała współpraca międzynarodowa inicjowana przez Kielan-Jaworowską?

W warstwie metodologicznej opracowanie opiera się na metodzie biograficznej, łączącej analizę źródeł osobistych (autobiografia, relacje) z analizą dorobku naukowego oraz kontekstu historycznego. Zastosowano również metodę krytyki źródłowej w odniesieniu do dostępnych materiałów biograficznych oraz analizę bibliometryczną dorobku publikacyjnego bohaterki. Wykorzystano także elementy metody prosopograficznej, pozwalające na umieszczenie biografii Kielan-Jaworowskiej w szerszym kontekście środowiska naukowego jej epoki.

W zestawieniu z tymi informacjami tym ciekawszy wydaje się fakt, że jak do tej pory powstało niewiele opracowań jej dotyczących. W gruncie rzeczy jedyną znaczącą pozycję w tym zakresie napisała sama. Kontrast ilościowy do wspomnianych powyżej prac biograficznych dotyczących Kielan-Jaworowskiej są jej własne publikacje, których nie sposób tutaj wymienić w komplecie. W samym tylko „Acta Palaeontologica Polonica” umieściła ponad trzydzieści różnych tekstów. Dlatego też konieczne będzie ograniczenie się do niektórych wybranych, reprezentujących jej zmieniające się przez lata zainteresowania badawcze.

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1925–2015, czyli pełen okres życia Zofii Kielan-Jaworowskiej, z uwzględnieniem najważniejszych

etapów jej kariery naukowej. Szczególną uwagę poświęcono latom 1963–1971, kiedy odbywały się polsko-mongolskie wyprawy na pustynię Gobi, stanowiące przełom w jej działalności badawczej. Zakres geograficzny artykułu wykracza poza granice Polski, obejmując Mongolię jako kluczowe miejsce badań terenowych, a także Stany Zjednoczone, Norwegię i inne kraje, w których Kielan-Jaworowska prowadziła działalność naukową. Zakres merytoryczny koncentruje się na paleontologii, a szczególnie na paleozoologii, ze szczególnym uwzględnieniem badań nad ssakami kopalnymi okresu mezozoicznego.

Konstrukcja opracowania podporządkowana została układowi chronologiczno-problemowemu. Po niniejszym wstępie następuje rozwinięcie podzielone na cztery zasadnicze sekcje: pierwsza przedstawia dzieciństwo i wczesną młodość bohaterki w latach 1925–1945, z uwzględnieniem działalności konspiracyjnej i udziału w powstaniu warszawskim; druga omawia początki kariery naukowej związane z badaniami trylobitów i wieloszczetów w latach 1945–1963; trzecia koncentruje się na okresie wypraw mongolskich i badaniach nad ssakami kopalnymi oraz dinozaurami; czwarta prezentuje ostatnie dwie dekady życia Kielan-Jaworowskiej po powrocie z Norwegii do Polski. Osobną sekcję stanowi omówienie dorobku naukowego bohaterki. Artykuł zamyka zakończenie zawierające syntezę ustaleń i refleksję nad znaczeniem postaci Zofii Kielan-Jaworowskiej dla polskiej i światowej nauki.

ROZWINIĘCIE

DZIECIŃSTWO I WCZESNA MŁODOŚĆ (1925–1945)

Zofia Kielan urodziła się 25 kwietnia 1925 r. w Sokołowie Podlaskim. Jej rodzicami byli Franciszek Kielan i Maria z Osińskich. Oboje byli z wykształcenia księgowymi i pracowali w wyuczonym zawodzie. Poznali się w 1919 r., gdy Franciszek Kielan, wówczas porucznik Wojska Polskiego, trafił do Łukowa, gdzie mieszkała Maria Osińska. Ślub wzięli niedługo po zwolnieniu Franciszka z wojska – w 1922 r.⁴ Zofia miała także starszą o rok siostrę Krystynę, której również należy poświęcić trochę miejsca w tym artykule.

O rok starsza od Zofii Krystyna była z siostrą bardzo zżyta i przez pierwsze lata ich życiorysy wyglądały bardzo podobnie. Pierwsze różnice pojawiły się dopiero w okresie okupacji niemieckiej. W przeciwieństwie do siostry Krystyna była bardziej zaangażowana w działalność Polskiego Państwa Podziemnego jako członkini tajnej organizacji Pomoc Żołnierzowi, związanej z Armią Krajową i Pomocniczą Służbą Kobiet. W 1943 r., gdy Zofia rozpoczęła studia biologiczne na UW, ona zdecydowała się na Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego. Po wojnie swoją karierę zawodową również związała z nauką. Pracowała w Instytucie Parazytologii Państwowej Akademii Nauk. Stosunkowo szybko stała się cenionym parazytologiem i histochemikiem. W 1970 r. przeniosła się do USA, gdzie pracowała naukowo i wykładała na wielu uczelniach:

4 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 7–8.

w Massachusetts, Houston, Long Island, Staten Island, Nashville i Pensylwanii. Zmarła w Filadelfii w 2007 r.⁵

Siostry nie spędziły zbyt wiele czasu w miejscu urodzenia, ponieważ rodzina szybko przeprowadziła się do Warszawy. Później kilka lat przebywały w Lublinie, aby w 1934 r. ponownie wrócić do stolicy i zamieszkać najpierw w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu, a potem we własnym czteropokojowym mieszkaniu przy Placu Wilsona 4. Dzięki pracy obojga rodziców w wysoko wyspecjalizowanym zawodzie Krystynie i Zofii dobrze się powodziło. Warto dodać, że Franciszek Kielan napisał podręcznik do księgowości spółdzielni, który cieszył się dużym powodzeniem i przyniósł mu znaczne korzyści⁶. Zgodnie z relacją bohaterki jej matka także prowadziła aktywne życie – czytała dużo książek, grała w tenisa, jeździła na łyżwach i należała do Kobiecego Klubu Sportowego⁷.

W 1937 r. Zofia dostała się do Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Aleksandry Piłsudskiej. Nie udało jej się jednak zdać tam matury w normalnym trybie z powodu wybuchu wojny. Już w listopadzie 1939 r. zaczęła razem z siostrą uczestniczyć w tajnych kompletach. Z początku lekcje odbywały się w domach uczennic, a potem dyrektorka szkoły uzyskała u władz okupacyjnych zezwolenie na otwarcie szkoły. Oczywiście jej oficjalny program nauczania różnił się zasadniczo od realnego. Formalnie była to szkoła ogrodnicza, a w praktyce uczennice miały zajęcia typowe dla czwartej klasy gimnazjum, a potem kolejnych klas liceum ogólnokształcącego. W 1941 r. do grupy Zofii dołączyła Janina (Jana) Prot, która została zaproszona do domu Kielanów, ponieważ nie miała gdzie mieszkać. Dopiero po kilku miesiącach wyszło na jaw jej żydowskie pochodzenie, co jednak nie powstrzymało rodziny przed dalszym zapewnianiem jej schronienia. W kolejnym, 1942 r. na krótko zamieszkała u nich także siedmioletnia Romana Laks, która opuściła getto i przeczekała u nich do momentu znalezienia jej bezpiecznego lokum w klasztorze⁸.

W 1943 r. Zofia zdała maturę w trybie tajnego nauczania i tym samym sposobem rozpoczęła studia biologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. W kolejnym roku zaczęła też pracę jako wolontariuszka w Muzeum Zoologicznym. Należy dodać, że już od 1939 r. Zofia miała także inne zajęcia poza szkolnymi, ponieważ należała do Szarych Szeregów. W ramach przygotowań do walki z okupantem ukończyła kurs pielęgniarstwa, a potem sama została instruktorką. Ponadto uczestniczyła w akcjach propagandowych, rysując na murach i ścianach budynków znak Polski Walczącej. Po ukończeniu szkoły odmówiła przejścia do Kedywu, chcąc się skoncentrować na studiach. Mimo to wciąż miała wiele wspólnego z działalnością konspiracyjną – w piwnicy muzeum,

5 R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et. al., op. cit., s. 290.

6 F. Kielan, *Rachunkowość spółdzielni rolniczo-handlowej*, Warszawa 1930.

7 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 7–8.

8 Ibidem, s. 9–10.

w którym pracowała, znajdował się nielegalny magazyn broni przeznaczonej dla podziemia niepodległościowego⁹.

Zofii nie dane jednak było skupić się w 1944 r. na studiach, ponieważ w tym samym roku rozpoczęły się przygotowania do powstania w Warszawie. Jako wyszkolona sanitariuszka, razem z Janą Prot, została przydzielona do grupy patrolowej dr Jadwigi Moczulskiej. Po wybuchu powstania warszawskiego razem z przyjaciółką obsługiwały rannych w punkcie sanitarnym znajdującym się przy ul. Marymonckiej. Ich punkt został ewakuowany, więc dostały nowy przydział, jakim było zgrupowanie „Żubr” dowodzone przez porucznika Jerzego Tarczyńskiego ps. „Straża”. W czasie powstania Zofia i Jana mieszkały w fabryce oleju znajdującej się na Marymoncie. Tam przygotowywały posiłki i opatrywały rannych. Zgodnie z relacją Jaworowskiej zdarzały się także przypadki, gdy musiały udać się w rejon walk, aby ewakuować rannych. Powstańców w stanie zbyt poważnym, żeby mogli pozostać w punkcie opatrunkowym, przenosiły do szpitala mieszczącego się w piwnicy budynku przy ul. Krechowickiej. Ponadto ich oddział wziął udział w ataku na szkołę przy ul. Kolektoriskiej, gdzie przebywali niemieccy żołnierze. Bohaterka w swojej relacji podkreśliła swój sprzeciw przeciwko spaleniu owej placówki¹⁰.

Swojej działalności w powstaniu warszawskim Jaworowska omal nie zakończyła w niemieckiej niewoli. Okazało się, że podczas ewakuacji towarzysze z ich oddziału zapomnieli o punkcie sanitarnym, w związku z czym pielęgniarki opuszczały fabrykę w pośpiechu, razem z rannymi. Udało im się przedostać do prowizorycznego szpitala, a tam okoliczni mieszkańcy dali im cywilne ubrania, w których Zofia i Jana stosunkowo bezpiecznie opuścili stolicę wraz z resztą ludności. W drodze do obozu w Pruszkowie Zofia spotkała matkę. Istniało ryzyko wywiezienia ich do Rzeszy, ale przy pomocy znajomych i podstępów całej trójce udało się przedostać do części obozu przeznaczonej dla ludności, która miała trafić na ziemie polskie. Potem uciekły z transportu w Skierniewicach, gdzie Zofia z matką zamieszkały tymczasowo u przyjaciół, a Jana Prot wyjechała do rodziny w Krakowie. Po przejściu frontu zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami cała rodzina spotkała się w Błoniu, w domu ciotki Zofii i Krystyny, a po zakończeniu działań wojennych powróciła do Warszawy¹¹.

TRYLOBITY I WIELOSZCZETY (1945–1963)

W 1945 r. Zofia Kielan podjęła studia na Wydziale Przyrodniczo-Matematycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Już w czasie tajnych kompletów uczęszczała na kursy zoologiczny i geologiczny, mając wyraźnie sprecyzowane zainteresowania. Budynki uniwersyteckiej Katedry Zoologii i Geologii uległy zniszczeniu jeszcze we wrześniu 1939 r., więc zajęcia odbywały się w prywatnym domu

9 Relacja Zofii Kielan-Jaworowskiej z okresu okupacji i powstania warszawskiego...

10 Ibidem.

11 Ibidem.

jednego z profesorów – Jana Samsonowicza. Do pomieszczeń bardziej nadających się do prowadzenia zajęć katedra przeniosła się dopiero w 1947 r., gdy trafiła do budynku mieszczącego Wydział Chemii UW¹².

Zofia Kielan podjęła decyzję o pisaniu pracy magisterskiej z zakresu paleontologii, a jej promotorem został profesor Roman Kozłowski. Jej marzeniem było badanie ssaków kopalnych, czyli dawno wymarłych zwierząt, będących przodkami istniejącej obecnie fauny, w tym również człowieka. Jej promotor uznał jednak, zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy, że szanse na odnalezienie ich pozostałości na ziemiach polskich są niewielkie, szczególnie w ilościach pozwalających na prowadzenie szerszych analiz¹³. Wyjazd na wykopaliska zagraniczne miał w tamtym okresie niewielkie szanse powodzenia ze względu na sytuację polityczną, a także problemy natury finansowej.

Dlatego też Roman Kozłowski zaproponował swojej podopiecznej napisanie pracy dotyczącej trylobitów. Były to morskie stawonogi żyjące w erze paleozoicznej i wymarłe w okresie permu. Bohaterka miała się zająć konkretnie trylobitami z okresu dewonu, których szczątki można było znaleźć w Górach Świętokrzyskich. W ten sposób Zofia Kielan wyjechała na swoje pierwsze wykopaliska. Prowadził je wówczas zespół pracowników Muzeum Ziemi i Państwowego Instytutu Geologicznego pod przewodnictwem Jana Czarnockiego i Stanisława Małkowskiego. Po początkowym braku sukcesów, kiedy to przez tydzień żaden z uczestników wykopalisk nie odnalazł ani jednego okazu trylobita, wreszcie trafiono na skamieniałości, które miały być przedmiotem badań Zofii Kielan. W okresie od 1947 do 1949 r. każde lato spędzała w Górach Świętokrzyskich, co pozwoliło jej zebrać imponującą kolekcję. Na jej podstawie napisała pracę magisterską, którą obroniła w 1949 r.¹⁴ Lato kolejnego, 1950 r., także dostarczyło jej wrażeń. Dla odmiany wybrała się nad Morskie Oko, gdzie poznała swojego przyszłego męża Zbigniewa Jaworowskiego¹⁵.

Już rok wcześniej została zatrudniona na stanowisku asystentki w Katedrze Paleontologii UW. Prowadziła tam ćwiczenia z paleontologii dla studentów geologii i biologii. Od 1952 r. zaczęła prowadzić także wykłady na Wydziale Biologii. Wynikało to ze zmian w strukturze uczelni i powołania Wydziału Geologii. Roman Kozłowski zajął się prowadzeniem zajęć w nowej jednostce, swojej uczennicy pozostawiając pracę ze studentami w poprzedniej. Trwało to jednak tylko rok. Już na początku 1953 r. Zofia Kielan przeniosła się do nowopowstałego Zakładu Paleozoologii Państwowej Akademii Nauk. Co ciekawe, jej przełożonym nadal pozostał Roman Kozłowski, ponieważ łączył on kierownictwo katedry na UW i zakładu w PAN. Warto dodać, że w 1952 r. bohaterka, kontynuując badania trylobitów, tym razem pochodzących z górnego

12 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 11–12.

13 W. Mikołuszek, *Kobieta, która polowała na dinozaury*, <https://tinyurl.com/25u98rkk> [dostęp: 6.05.2025].

14 Ź. Bartosińska, *Writings of Zofia Kielan-Jaworowska*, „Acta Palaeontologica Polonica” 2015, R. 60, nr 2, s. 301–310.

15 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 17.

ordowiku, ukończyła pracę doktorską. Jej obrona nie obyła się jednak bez perypetii. Wcześniej zmianie uległy przepisy dotyczące nadawania stopni naukowych i zamiast doktora pojawił się na krótko w Polsce stopień kandydata nauk. Była to bezpośrednia kalka z hierarchii naukowej funkcjonującej w Związku Radzieckim. Dlatego też Zofia Kielan obroniła swoją pracę dopiero pod koniec 1953 r. Był to pierwszy przewód przeprowadzony zgodnie z nowymi przepisami, przez co narażał pewnych problemów administracyjnych¹⁶.

Rok 1953 r. przyniósł zmiany polityczne, które miały znaczny wpływ także na naukę polską. Zofia Kielan uzyskała pozwolenie na wyjazd za granicę. W 1955 r. pojechała do Związku Radzieckiego, gdzie zwiedziła między innymi Muzeum Instytutu Paleontologicznego Akademii Nauk w Moskwie. W kolejnym roku odwiedziła podobne placówki w Danii, Norwegii i Szwecji, gdzie znajdowały się okazy trylobitów podobne do tych z Gór Świętokrzyskich. W 1957 r. odwiedziła jeszcze muzea w Czechosłowacji, co pozwoliło jej skompletować materiały do monografii o trylobitach. Kolejny rok przyniósł zmiany w życiu osobistym Zofii Kielan, która wyszła wówczas za mąż za Zbigniewa Jaworowskiego¹⁷.

Jest on również interesującą postacią, więc nie sposób pominąć jego krótkiej charakterystyki i osiągnięć. Dwa lata młodszy od żony, urodzony w 1927 r., ukończył medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1948 r. Część studiów odbywał w ramach tajnego nauczania. Był także zapalonym taternikiem i wspinaczem wysokogórskim. W swojej karierze naukowej skupił się na radiologii, czyli dziale medycyny zajmującym się skutkami promieniowania jądrowego. Jego zamiłowanie do wspinaczki w połączeniu z wykonywanym zawodem zaowocowało zaproszeniem go w latach siedemdziesiątych do udziału w kilku międzynarodowych wyprawach naukowych na lodowce na Alasce, w Peru, Afryce i Himalajach. Jako radiolog miał za zadanie zbadać zanieczyszczenia pokrywy lodowej odpadami radioaktywnymi i metalami ciężkimi. W 1986 r., po wybuchu elektrowni jądrowej w Czarnobylu, został członkiem Komisji Rządowej ds. Skutków Katastrofy w Czarnobylu i zaproponował profilaktyczne podawanie dzieciom płynu Lugola, aby zabezpieczyć ich tarczycę przed skutkami promieniowania. Później pracował w Instytucie Onkologii w Gliwicach, Instytucie Badań Jądrowych w Warszawie i Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie. Był także polskim przedstawicielem w Komitecie ONZ do spraw Skutków Promieniowania Atomowego. Poza pracami naukowymi opublikował także liczne teksty popularnonaukowe, w których głosił twierdzenie o ograniczonym wpływie człowieka na środowisko i ocieplenie klimatu. Zmarł 12 listopada 2012 r.¹⁸

¹⁶ Ibidem, s. 15–16.

¹⁷ Ibidem, s. 17.

¹⁸ Biogram Zbigniewa Jaworowskiego na portalu Nauka Polska, <https://tinyurl.com/23y5damy> [dostęp: 6.05.2025]; R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., op. cit., s. 287.

Od 1958 r. Zofia funkcjonowała pod podwójnym nazwiskiem – Kielan-Jaworowska. Pod nim też opublikowała swoją pierwszą obszerną monografię naukową dotyczącą trylobitów z ordowiku znalezionych w Polsce, Czechosłowacji i Skandynawii. Publikacja tej pracy zbiegła się w czasie z narodzinami jedynego syna Zofii i Zbigniewa – Mariusza – 21 lutego 1959 r.¹⁹

Kolejnym tematem naukowym, który podjęła Kielan-Jaworowska, była kwestia aparatów szczękowych wieloszczetów. Wieloszczety były robakami morskimi, których skamieniałości można znaleźć w skałach krzemionkowych i wapiennych Gór Świętokrzyskich. Roman Kozłowski odnalazł kilka doskonale zachowanych okazów podczas wykopalisk i zaproponował swojej uczennicy opracowanie tematu. Pozyskanie materiału do badań okazało się znacznie prostsze niż w przypadku trylobitów, ponieważ skały wapienne, w których zachowały się wspomniane skamieniałości, ulegają rozpuszczeniu w wodzie. Problemem okazał się za to ich niewielki rozmiar, uniemożliwiający ich badanie bez mikroskopu. W ciągu dwóch lat Zofia zebrała blisko tysiąc aparatów szczękowych. Dodatkowo udała się na wyjazdy naukowe do Neapolu i Londynu w celu obejrzenia skamieniałości zebranych w tamtejszych muzeach i instytutach paleontologicznych. Po kilku latach intensywnych badań Kielan-Jaworowska złożyła do druku monografię dotyczącą wieloszczetów w 1964 r.²⁰

Wcześniej, ponieważ jeszcze w 1960 r., na emeryturę przeszedł Roman Kozłowski, zostawiając swojej uczennicy kierowanie Zakładem Paleozoologii PAN. W związku z tym awansem otrzymała także tytuł profesora nadzwyczajnego. Stanowisko Kozłowskiego na Uniwersytecie Warszawskim otrzymał inny jego uczeń i przyjaciel Kielan-Jaworowskiej, także wybitny naukowiec, Adam Urbanek. Tuż przed przejściem na emeryturę profesor Kozłowski zostawił swoim wychowankom kwestię podpisania umowy o współpracy z nowopowstałą Mongolską Akademią Nauk. Dawało to szanse na zorganizowanie wspólnych wypraw badawczych na obszary zawierające niezwykle okazy z wielu różnych okresów przedhistorycznych. Nadzieję na to budziły efekty wypraw amerykańskich z lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Zawarta umowa o współpracy okazała się asumptem do kolejnej zmiany zainteresowań badawczych Zofii Kielan-Jaworowskiej²¹.

SSAKI KOPALNE I DINOZAURY

Ostatecznie umowa o współpracy została zaakceptowana przez obie zainteresowane akademie i weszła w życie w 1962 r. Zorganizowanie wypraw ze strony polskiej powierzono Kielan-Jaworowskiej, która ustaliła ze stroną mongolską, że ich celem powinna być pustynia Gobi, gdzie już wcześniej znajdowano bardzo ciekawe okazy. Nie mogła osobiście wziąć udziału w dwóch pierwszych

19 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 17.

20 R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., op. cit., s. 287–288.

21 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 19.

wyprawach – w 1963 i 1964 r., ponieważ kończyła jeszcze monografię dotyczącą wieloszczetów. Dlatego pierwszemu wyjazdowi przewodził Julian Kulczycki, a drugiemu Kazimierz Kowalski. Organizatorka spędziła na wykopaliskach tylko jeden z trzech miesięcy²². Już dwie pierwsze wyprawy osiągnęły znaczące rezultaty, odnajdując skamieniałości dinozaurów i ssaków pochodzących z okresu kredy i trzeciorzędu. Jaworowska mogła wziąć w pełni udział dopiero w trzecim wyjeździe, który odbył się w 1965 r. W kolejnym roku konieczna była przerwa w celu opracowania znalezionych do tej pory skamieniałości. Lata 1967–1969 zaznaczyły się niewielkimi, krótkimi wyprawami, w których brały udział po trzy osoby z Polski²³.

Dla Jaworowskiej newralgiczny okazał się rok 1968 r. Wówczas to miało nastąpić otwarcie wystawy jej autorstwa pod tytułem *Dinozaury z pustyni Gobi*. Wystawa prezentowała część odkryć dokonanych przez jej zespół w Mongolii. Otwarcie zostało jednak przesunięte ze względu na sytuację polityczną. Wystąpienia studentów i gwałtowna reakcja władz partyjnych spowodowały, że kadry uniwersyteckie, w tym UW, znalazły się między młotem a kowadłem. Brak poparcia dla studentów oznaczał sprzeniewierzenie się ideom uczelni wyższych. Brak poparcia dla PZPR groził poważnymi konsekwencjami, z rozwiązaniem umowy o pracę włącznie. Jaworowska zdecydowanie stanęła po stronie studentów, co wywołało spodziewaną reakcję władz, które zwróciły się do dyrektora PAN z wnioskiem o zwolnienie jej z funkcji kierownika Zakładu Paleozoologii. Dyrektor im jednak odmówił, ograniczając się do ustnej reprimendy skierowanej do Jaworowskiej. Wystawa została otwarta niedługo później i można ją było oglądać we wnętrzach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie aż do 1975 r.²⁴

Wyprawy na pustynię Gobi były kontynuowane w latach 1969–1971. Przez trzy lata z rządu Jaworowska odwiedzała stanowiska w Mongolii, razem z zespołem dokonując interesujących odkryć. Strona polska była zainteresowana kontynuowaniem współpracy, ale Mongolska Akademia Naukowa podpisała podobną umowę z Akademią Sowiecką. W efekcie nie wystarczyło im fachowców z zakresu paleontologii do obsługi wypraw organizowanych w ramach dwóch dużych projektów. Duża część skamieniałości zebranych podczas kilku lat wypraw trafiła do Warszawy. Zgodnie z umową ze stroną mongolską, po opracowaniu zostały odesłane do siedziby akademii w Ułan-Bator²⁵.

W czasie ośmiu wypraw na pustynię Gobi w latach 1963–1971 dokonano odkryć zmieniających postrzeganie ewolucji dinozaurów i ssaków mezozoicznych. Znaleziono szkielety ponad dwudziestu nowych gatunków dinozaurów, jak choćby *Gallimimus*, *Ornithomimus*, *Saurolophus* i *Protoceratops*. Niektóre stanowiska zawierały gniazda z jajami dinozaurów, a jedno, zupełnie

22 Ibidem, s. 288.

23 Ibidem, s. 22.

24 Ibidem, s. 23.

25 Ibidem, s. 24.

wyjątkowe, przechowało *Velociraptora* i *Protoceratopsa* podczas walki. Jednak w świetle zainteresowań badawczych Jaworowskiej najważniejsze były odkrycia dotyczące ssaków kopalnych. Odnaleziono szczątki jednego z najstarszych ssaków na ziemi, którego nazwano *Prokennalestes*. Analiza skamieniałości pochodzących od ssaków pozwoliła na wyciągnięcie interesujących wniosków. Bohaterka ustaliła na przykład, że pierwsze ssaki były żyworodne, a nie jajorodne, jak wówczas podejrzewano. Badanie zachowanych czaszek doprowadziło do ustaleń na temat mózgow dawnych ssaków, których dominującym zmysłem okazał się węch. Jaworowska odkryła także u niektórych gatunków istnienie tak zwanej ostrogi jadowej, podobnej do tej, którą obecnie posiadają dziobaki. Prowadziło to do nowych wniosków w zakresie sposobu poruszania się mezozoicznych ssaków. Istotną kwestią było też ustalenie, że charakterystyczna dla ssaków budowa szczęki, która była jednym z podstawowych elementów gwarantujących ich sukces ewolucyjny, wykształciła się niezależnie od siebie na półkulach północnej i południowej. Warto wspomnieć, że wiele odkrytych na pustyni Gobi gatunków otrzymało nazwy pochodzące od imienia lub nazwiska polskiej paleozoologiki, na przykład *Kielanodon*, *Kielantherium*, *Zofiabaatar*, *Zofigale* czy *Indobaatar zofiae*²⁶.

Już od 1969 r. Kielan-Jaworowska i członkowie jej zespołu rozpoczęli stopniowe publikowanie wyników badań obiektów znalezionych na pustyni Gobi. Efekty ich aktywności naukowej w tym zakresie można znaleźć w kolejnych numerach czasopisma naukowego „Acta Palaeontologica Polonica”. Artykuły dotyczące odkryć z Mongolii pojawiały się tam z różną częstotliwością przez niemal trzydzieści kolejnych lat. Sama Jaworowska wysłała w tym czasie do publikacji około trzydziestu tekstów. Drugie tyle stworzyli inni uczestnicy wypraw. Jednym z efektów ożywionej działalności naukowej było zaproponowanie Jaworowskiej stanowiska redaktora wspomnianego wyżej czasopisma. Pełniła tę funkcję przez dwanaście lat – do 1987 r.²⁷

Bohaterka zadbała także o publikację wyników swoich badań dla szerszej publiczności, w formie dostępnej dla każdego. Po zamknięciu wystawy w Pałacu Kultury w 1975 r. zorganizowano kolejną, tym razem w Chorzowie, gdzie zaprezentowano naturalnej wielkości modele dinozaurów. W 1984 r. Zakład Paleozoologii otrzymał sale wystawowe w Pałacu Kultury, które przeznaczono na wystawę stałą nowopowstałego Muzeum Ewolucji. Ekspozycję, zatytułowaną *Ewolucja na lądach*, otwarto w roku kolejnym. Jaworowska była jednym z kuratorów tej wystawy²⁸.

Lata siedemdziesiąte XX w. Jaworowska spędziła w dużej mierze, pracując nad kolejną monografią. W 1973 r. otrzymała zgodę na półroczny wyjazd do Stanów Zjednoczonych, gdzie nawiązała współpracę z naukowcami z Harvardu i Cambridge, a także z kilku innych uczelni, w tym Uniwersytetów w Kalifornii

26 W. Mikołuszek, op. cit.

27 R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., op. cit., s. 288.

28 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 24.

i Berkeley. Z pracownikami tych placówek badaczka napisała potem, wydaną w 1979 r., książkę o ssakach mezozoicznych. Początek lat osiemdziesiątych zaznaczył się coraz poważniejszymi strajkami i coraz bardziej nerwowymi reakcjami ówczesnych władz. Porozumienia sierpniowe przyniosły chwilowe uspokojenie sytuacji, a także pewne zmiany w nauce polskiej. Prezydium Państwowej Akademii Nauk powołało w tym czasie Komisję do spraw Odwołań od Krzywdzących Decyzji z Lat 1968–1980, a Jaworowska została jej przewodniczącą. Miała wówczas okazję zapoznać się z mechanizmami działania władz w przypadku nieposłuszeństwa naukowców. Komisja pod jej przewodnictwem rozpatrzyła w sumie blisko dziewięćdziesiąt wniosków. Prezydium PAN zarekomendowało opublikowanie sprawozdania komisji, ale sprawę zablokowało ogłoszenie stanu wojennego w końcu 1981 r.²⁹

Po zniesieniu części ograniczeń związanych ze stanem wojennym Jaworowska uzyskała latem 1982 r. zgodę na wyjazd za granicę. Wybierała się do Paryża, gdzie zamierzała zrekonstruować budowę wewnętrzną czaszek wieloguzkowców. Były to niewielkie ssaki, które pojawiły się na Ziemi w okresie jurajskim i wyginęły w oligocenie. Ich drobne szkielety nie pozwalały się badać bez specjalistycznego sprzętu, który nie był dostępny w Polsce. Odpowiednimi narzędziami dysponował za to Uniwersytet Paryski i tam też wybrała się Jaworowska. Jej pobyt za granicą mocno się przedłużył, więc zrezygnowała nawet z funkcji kierownika Zakładu Paleozoologii PAN, które to stanowisko przejęła po niej jej bliska koleżanka Halszka Osmólska³⁰.

Podczas pobytu w Paryżu otrzymała zaproszenie od poznanych wcześniej naukowców ze Stanów Zjednoczonych i część 1982 i 1983 r. spędziła na wykopaliskach w Bug Creek w stanie Wyoming. W tym czasie opublikowała też kilka tekstów w angielskim, prestiżowym czasopiśmie naukowym „*Palaeontology*”. W 1984 r. na krótko wróciła do Polski, aby już w kolejnym roku wyjechać do Norwegii. Uniwersytet w Oslo ogłosił konkurs na stanowisko profesora paleontologii, który Jaworowska wygrała, pokonując dziewięciu innych kandydatów. W styczniu 1987 r. podpisała kontrakt, a w lutym już była w Oslo. Przed tym wyjazdem udało jej się jeszcze przejść w Polsce na emeryturę, co nie przeszkodziło jej w kontynuowaniu działalności naukowej. Spędziła w Norwegii osiem lat, których sporą część poświęciła między innymi na odnowienie wystawy paleontologicznej w muzeum uniwersyteckim. W 1989 r. została członkinią Norweskiej Akademii Nauk. Ponadto opublikowała liczne artykuły w tamtejszych czasopismach naukowych, zarówno samodzielnie, jak i wspólnie z jej najzdolniejszymi studentami oraz dawnymi kolegami. Do Polski wróciła dopiero w 1995 r.³¹

29 Ibidem, s. 30.

30 Ibidem, s. 31; R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., op. cit., s. 288–289.

31 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 34–42.

OSTATNIE DWADZIEŚCIA LAT – PO POWROCIE DO POLSKI

Po powrocie do kraju Jaworowska zamieszkała z mężem w nowowynbudowanym domu w Konstancinie, przynajmniej formalnie, ponieważ w praktyce wróciła do pracy w Instytucie Paleobiologii PAN, gdzie została przewodniczącą Rady Naukowej (od 1996 do 1998 r.), a także w redakcji czasopisma „Acta Palaeontologica Polonica” (od 1996 do 2013 r.)³². Już podczas jej pobytu w Polsce powróciła kwestia jej działalności w czasie okupacji niemieckiej, a konkretnie jej pomocy udzielonej Janie Prot i Romanie Laks. Jaworowska otrzymała za to tytuł Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przyznawany przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie. Warto dodać, że jej rodzice i siostra otrzymali ten tytuł już wcześniej, w 1991 r.³³

Jaworowska postanowiła także zrealizować plan napisania kolejnej monografii o ssakach mezozoicznych. Zaproponowała współpracę w tym przedsięwzięciu profesorowi Uniwersytetu w Oklahomie Richardowi Cifellemu i doktorowi Zhe-Xi Luo z Carnegie Museum w Pittsburgu. Prace nad książką trwały pełne pięć lat, podczas których Jaworowska często gościła swoich współautorów w domu w Konstancinie.³⁴ Wreszcie w 2004 r. nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Columbia ukazała się książka pod tytułem *Mammals from the Age of Dinosaurs*,³⁵ która okazała się bestsellerem w naukowym świecie paleontologii i powiązanych z nią dyscyplin. Szybko została przetłumaczona także na język polski. Jaworowska otrzymała za nią Nagrodę Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej³⁶.

Po ukończeniu wspomnianej książki Jaworowska stopniowo ograniczała swoją działalność naukową, głównie z powodu wieku – w kolejnym roku ukończyła 80 lat. W 2007 r. w Filadelfii zmarła jej siostra – Krystyna Rybicka. Cztery lata później, w 2011 r., zmarł mąż Zofii – Zbigniew Jaworowski. Bohaterka bardzo mocno przeżyła jego odejście. Nie ma w tym nic zaskakującego – jako małżeństwo spędzili razem ponad pięćdziesiąt lat, a znali się od ponad sześćdziesięciu. Jeszcze w 2013 r. ukazała się jej ostatnia publikacja, tym razem popularnonaukowa, pod tytułem *In Pursuit of Early Mammals*,³⁷ którą zadeedykowała zmarłemu mężowi. W tym samym roku definitywnie zakończyła karierę naukową, rezygnując z funkcji redaktora czasopisma „Acta Palaeontologica Polonica”. Zmarła dwa lata później, 13 marca 2015 r. i została pochowana na cmentarzu komunalnym w Warszawie³⁸.

32 Ibidem, s. 43.

33 Relacja Zofii Kielan-Jaworowskiej z okresu okupacji i powstania warszawskiego...; Relacja Krystyny Rybickiej z okresu okupacji i powstania warszawskiego, <https://tinyurl.com/2da7q3bh> [dostęp: 6.05.2025].

34 Z. Kielan-Jaworowska, *Autobiografia...*, s. 45.

35 Eadem, R. Cifelli, Zhe-Xi Luo, *Mammals from the Age of Dinosaurs: Origins, Evolution and Structure*, New York 2004.

36 R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., op. cit., s. 288.

37 Z. Kielan-Jaworowska, *In Pursuit of Early Mammals*, Bloomington 2013.

38 R. Cifelli, J. Hurum, M. Borsuk-Białynicka et al., op. cit., s. 290.

DOROBEK NAUKOWY

Jak już wspomniano na początku artykułu, samo wyszczególnienie wszystkich publikacji Zofii Kielan-Jaworowskiej zajęłoby więcej stron, niż liczy ten tekst. Dlatego też musimy się ograniczyć do wybranych książek i artykułów, ilustrujących jej zmieniające się zainteresowania badawcze.

Paleontologia od początku była nauką silnie umiędzynarodowioną. Bez znajomości języka angielskiego porozumienie się w środowisku było niemożliwe, podobnie jak prowadzenie bardziej znaczących badań. Warto zauważyć, że większość artykułów zamieszczanych przez lata w „Acta Palaeontologica Polonica”, najważniejszym polskim czasopiśmie naukowym z tego zakresu, powstało w języku angielskim. Pozostałe zostały napisane po francusku i są to w większości pozycje pochodzące z lat pięćdziesiątych XX w. Kolejną istotną kwestią była współpraca, zarówno interdyscyplinarna, jak i w obrębie paleontologii. Wiele tekstów ma więcej niż jednego autora. Wynika to z faktu, że prezentują one wyniki analiz skamieniałości wydobytych na wykopaliskach. Ani wykopaliska, ani badania tysięcy odnalezionych podczas ich trwania obiektów nie są zajęciem, któremu może podołać jedna osoba, przynajmniej w rozsądnym czasie. Dlatego uczciwie było późniejsze publikowanie wspólnych artykułów.

Najstarszym opublikowanym, ściśle merytorycznym tekstem Jaworowskiej, jest artykuł *Trilobites: Structure, Classification and Relationship to Other Arthropods* opublikowany w czasopiśmie „Wiadomości Muzeum Ziemi”³⁹. Wcześniej powstała jej praca magisterska (w 1949 r.), która jednak nigdy nie została opublikowana oraz kilka artykułów zawierających techniczne uwagi na temat prowadzenia wykopalisk. Dwa lata później w tym samym czasopiśmie ukazał się jej kolejny tekst: *Recent Views on the Trilobite Classification*⁴⁰. Na szersze wody wypłynęła, umieszczając artykuł w „Acta Palaeontologica Polonica” w 1954 r. Powstał w języku francuskim i nosił tytuł *Les Trilobites Mesodevoniens des Monts des Sainte-Croix*⁴¹. Przykłady publikacji z pierwszego okresu jej kariery naukowej można zamknąć drugim tekstem opublikowanym w „Acta Palaeontologica Polonica” dotyczącym rodziny trylobitów *Staurocephalidae*⁴². W 1961 r. Jaworowska opublikowała pierwszy tekst związany z jej nowymi zainteresowaniami badawczymi. Był to artykuł w czasopiśmie „Kosmos” i dotyczył ewolucji aparatów szczękowych wieloszczetów z rodziny *Eunicidae*⁴³. Z tego

39 Z. Kielan, *Trilobites: Structure, Classification and Relationship to Other Arthropods*, „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1950, R. 5, s. 112–136.

40 Eadem, *Recent Views on the Trilobite Classification*, „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1952, R. 6, s. 361–368.

41 Eadem, *Les Trilobites Mesodevoniens des Monts des Sainte-Croix*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1954, R. 6, s. 1–50.

42 Eadem, *On the Trilobite Family Staurocephalidae*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1957, R. 2, s. 155–180.

43 Z. Kielan-Jaworowska, *On the Evolution of the Jaw Apparatuses in the Eunicidae (Annelida, Polychaeta)*, „Kosmos A” 1961, R. 10, s. 425–441.

okresu warto wymienić jeszcze jej pracę *New Ordovician Genera of Polychaete Jaw Apparatuses*⁴⁴ wydaną w „Acta Palaeontologica Polonica” w 1962 r.

Od 1963 r. zaczynają się pojawiać publikacje Jaworowskiej dotyczące wypraw polsko-mongolskich na pustynię Gobi. Z początku były to przede wszystkim plany badawcze i krótkie sprawozdania z kolejnych odkryć⁴⁵. W 1965 r. pojawiła się pierwsza książka wykorzystująca część odkryć z Mongolii, na razie popularnonaukowa, nosząca tytuł *Czteryście milionów lat historii kręgowców*. Została wydana przez oficynę Wiedza Powszechna⁴⁶. Wysyp artykułów typowo naukowych wykorzystujących analizę skamieniałości odnalezionych podczas wypraw zaczął się w 1968 r. Jaworowska opublikowała artykuł pod tytułem *Archaeolambdidae Flerov (Pantodonta) from the Paleocene of the Nemegt Basin, Gobi Desert* w „Acta Palaeontologica Polonica”⁴⁷. W kolejnym roku powstał tekst *Fossils from the Gobi Desert* wydany w „Science Journal”⁴⁸ i niewielka popularnonaukowa książka pod zachęcającym tytułem *Polowanie na dinozaury*⁴⁹. W 1970 r. Jaworowska wydała swoją monografię dotyczącą pochodzenia i ewolucji ssaków⁵⁰, a także artykuł o nieznanym wcześniej mikrostrukturach znalezionych przez nią w czaszkach wymarłych gryzoni, który ukazał się w czasopiśmie „Nature”⁵¹.

Jaworowska publikowała wyniki analiz materiałów przywiezionych z pustyni Gobi jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX w. Mieszały się one z raportami ze wspomnianych wykopalisk, a także licznymi artykułami w czasopismach popularnonaukowych. Wraz z jej podróżami pojawiły się także teksty na wiele innych tematów, często podejmowanych tylko na potrzeby pojedynczego artykułu. W większości wypadków dobierała sobie współautorów spośród poznanych na wykopaliskach lub w muzeach paleontologów. Gdy w 1986 r. przyjęła posadę w Oslo, często publikowała wspólnie z tamtejszymi naukowcami, w miejscowych lub angielskich czasopismach. Pełną listę jej publikacji sporządziła Żaneta Bartosińska na potrzeby czasopisma „Acta Palaeontologica Polonica”. Lista ta zawiera ponad 230 różnych pozycji – od tekstów popularnonaukowych przez książki popularnonaukowe, raporty z wykopalisk i badań, artykuły naukowe aż po obszerne monografie. Warto też zauważyć, że od 1950 r., czyli w gruncie rzeczy od początku swojej kariery, Jaworowska publikowała co najmniej jeden tekst rocznie, z pominięciem tylko 2009 r. Przy czym tylko kilka razy zdarzyło się, żeby powstał tylko jeden tekst (1951, 1960,

44 Eadem, *New Ordovician Genera of Polychaete Jaw Apparatuses*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1962, R. 7, s. 291–332.

45 Ż. Bartosińska, op. cit., s. 303.

46 Z. Kielan-Jaworowska, *Czteryście milionów lat historii kręgowców*, Warszawa 1965.

47 Eadem, *Archaeolambdidae Flerov (Pantodonta) from the Paleocene of the Nemegt Basin, Gobi Desert*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1968, R. 19, s. 133–140.

48 Eadem, *Fossils from the Gobi Desert*, „Science Journal” 1969, R. 5A, s. 32–38.

49 Eadem, *Polowanie na dinozaury*, Warszawa 1969.

50 Eadem, *Pochodzenie i ewolucja ssaków*, Wrocław 1970.

51 Eadem, *Unknown Structures in Multituberculate Skull*, „Nature” 1970, R. 226, s. 974–976.

1976, 1982, 1990, 2010, 2011, 2012). W innych przypadkach było to co najmniej kilka, a w ekstremalnych nawet kilkanaście tekstów. Na koniec należy tu wspomnieć o dwóch pracach napisanych przez Jaworowską już w XXI w., o których była mowa już wcześniej, czyli o monografii o ssakach ery dinozaurów wydanej w 2004 r. wspólnie z Richardem Cifellim i Zhe-Xi Luo oraz o popularnonaukowej książce *In Pursuit of Early Mammals*, przetłumaczonej na język polski jeszcze w tym samym roku jako *W poszukiwaniu wczesnych ssaków*⁵². W sumie daje to bibliografię, jaką mogą się pochwalić tylko nieliczni naukowcy.

ZAKOŃCZENIE

Problematyka badawcza postawiona we wstępie artykułu koncentrowała się wokół pytania o rolę Zofii Kielan-Jaworowskiej w kształtowaniu nowoczesnej paleontologii ssaków mezozoicznych oraz znaczenie jej odkryć dla zrozumienia ewolucji wczesnych ssaków. Przeprowadzona analiza materiału źródłowego i literatury przedmiotu pozwala na potwierdzenie hipotezy, że Kielan-Jaworowska należała do grona najwybitniejszych paleontologów XX w., a jej odkrycia fundamentalnie zmieniły rozumienie ewolucji ssaków w okresie mezozoicznym.

Synteza ustaleń badawczych poczynionych w poszczególnych sekcjach artykułu prowadzi do kilku istotnych wniosków. Doświadczenia wojenne Kielan-Jaworowskiej, w tym udział w konspiracji, tajnym nauczaniu i powstaniu warszawskim, ukształtowały jej osobowość, determinację i niezależność intelektualną, które stały się fundamentem jej późniejszych sukcesów naukowych. Ratowanie osób pochodzenia żydowskiego przed Zagładą świadczy o głębokim humanizmie i odwadze cywilnej bohaterki. Ewolucja zainteresowań badawczych Kielan-Jaworowskiej – od trylobitów i wieloszczetów po ssaki kopalne – nie była przypadkowa, lecz stanowiła konsekwencję systematycznego dążenia do realizacji pierwotnego marzenia o badaniu ssaków kopalnych, które ostatecznie ziściło się dzięki wyprawom mongolskim. Polsko-mongolskie wyprawy na pustynię Gobi w latach 1963–1971 przyniosły przełomowe odkrycia dotyczące ponad dwudziestu nowych gatunków dinozaurów oraz najstarszych ssaków mezozoicznych, co zrewolucjonizowało wiedzę o wczesnych etapach ewolucji kręgowców. Imponujący dorobek publikacyjny Kielan-Jaworowskiej, obejmujący ponad 230 pozycji, w tym fundamentalne monografie i artykuły w prestiżowych czasopismach naukowych, zapewnił jej trwałe miejsce w historii paleontologii światowej.

Weryfikacja hipotez wstępnych prowadzi do konkluzji, że Kielan-Jaworowska rzeczywiście wniosła decydujący wkład w rozwój paleontologii ssaków mezozoicznych. Jej odkrycia dotyczące żyworodności wczesnych ssaków, struktury ich mózgów, obecności ostrogi jadowej u niektórych gatunków oraz niezależnego wykształcenia się charakterystycznej budowy szczęki na różnych półkulach ziemskich, stanowią fundamenty współczesnej wiedzy o ewolucji

52 Eadem, *W poszukiwaniu wczesnych ssaków*, tłum. B. Borczyk, Warszawa 2013.

ssaków. Potwierdzeniu uległa również hipoteza o istotnym wpływie kontekstu politycznego na możliwości prowadzenia badań przez polskich naukowców w okresie PRL – z jednej strony ograniczenia wyjazdów zagranicznych i cenzura, z drugiej zaś szanse wynikające ze współpracy w ramach bloku wschodniego, które umożliwiły organizację wypraw mongolskich.

Wkład ustaleń badawczych niniejszego artykułu w stan badań nad postacią Zofii Kielan-Jaworowskiej polega przede wszystkim na kompleksowym ujęciu jej biografii naukowej w kontekście historycznym i politycznym epoki. Dotychczasowe opracowania koncentrowały się głównie na samych odkryciach naukowych lub wydarzeniach wojennych, podczas gdy niniejszy artykuł przedstawia te wątki w sposób zintegrowany, ukazując wzajemne powiązania między doświadczeniami biograficznymi a sukcesami naukowymi bohaterki. Nowatorskim elementem jest również analiza znaczenia współpracy międzynarodowej dla kariery Kielan-Jaworowskiej oraz identyfikacja mechanizmów, dzięki którym polskiej naukowczyni udało się przełamać bariery polityczne i społeczne w zdominowanej przez mężczyzn dyscyplinie naukowej.

Problematyzacja i ograniczenia badawcze niniejszego opracowania wynikają przede wszystkim ze skromnej bazy źródłowej dotyczącej życia prywatnego bohaterki. Jak zauważono we wstępie, istnieje wyraźna dysproporcja między obfitością materiałów dotyczących działalności naukowej Kielan-Jaworowskiej a znikomą ilością informacji o jej życiu rodzinnym, związkach osobistych czy świecie wartości. Autobiografia bohaterki, choć obszerna, koncentruje się głównie na karierze naukowej, pomijając szereg kwestii z zakresu życia prywatnego. Brak dostępu do archiwaliów osobistych, korespondencji czy dzienników ogranicza możliwość pełniejszego poznania osobowości i motywacji Kielan-Jaworowskiej. Ponadto większość źródeł wtórnych ma charakter hagiograficzny, co utrudnia krytyczną ocenę niektórych aspektów jej działalności. Należy również zaznaczyć, że niniejsze opracowanie nie wyczerpuje problematyki recepcji odkryć Kielan-Jaworowskiej w środowisku międzynarodowym, co wymagałoby przeprowadzenia szerokiej kwerendy w czasopismach paleontologicznych i bazach cytowań.

Postulaty badawcze wynikające z przeprowadzonej analizy wskazują na kilka kierunków dalszych studiów. Konieczne wydaje się przeprowadzenie szczegółowych badań nad recepcją odkryć Kielan-Jaworowskiej w paleontologii światowej, z wykorzystaniem analizy cytowań i wpływu jej publikacji na prace kolejnych pokoleń badaczy. Wartościowe byłoby opracowanie szerszego kontekstu działalności polskich paleontologów w okresie PRL, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów współpracy międzynarodowej i wpływu uwarunkowań politycznych na rozwój nauki. Warto byłoby podjąć studia porównawcze nad karierami kobiet w paleontologii w XX w., które pozwoliłyby umieścić osiągnięcia Kielan-Jaworowskiej w szerszym kontekście studiów kobiecych. Przyszłe badania powinny objąć również analizę znaczenia polsko-mongolskich wypraw dla rozwoju mongolskiej paleontologii oraz trwałość relacji naukowych nawiązanych w ich trakcie. Zasadne byłoby przeprowadzenie kwerendy w archiwach rodzinnych

i instytucjonalnych w celu odnalezienia materiałów pozwalających na pełniejszą rekonstrukcję życia prywatnego i światopoglądowego bohaterki.

Refleksja metodologiczna nad niniejszym opracowaniem prowadzi do kilku obserwacji. Zastosowana metoda biograficzna, łącząca analizę źródeł osobistych z dorobkiem naukowym, okazała się adekwatna do postawionego problemu badawczego, pozwalając na uchwycenie związków między życiem osobistym a karierą naukową Kielan-Jaworowskiej. Wykorzystanie elementów metody prosopograficznej umożliwiło umieszczenie biografii bohaterki w szerszym kontekście środowiska naukowego jej epoki. Warto jednak zauważyć, że ograniczona baza źródłowa wymusiła w niektórych fragmentach opracowania nadmierną zależność od autobiografii bohaterki, co może rodzić ryzyko reprodukcji jej własnej narracji bez wystarczającej weryfikacji krytycznej. Przyszłe badania powinny wykorzystać szerszy zakres źródeł, w tym relacje współpracowników, materiały archiwalne instytucji naukowych oraz dokumentację wypraw mongolskich, co pozwoliłoby na bardziej zrównoważony i wieloperspektywiczny obraz postaci.

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, jak bardzo wybitną postacią była Zofia Kielan-Jaworowska. Jej osiągnięcia naukowe oraz patriotyczna postawa podczas okupacji niemieckiej i powstania warszawskiego mówią same za siebie. Dlatego w podsumowaniu warto zwrócić uwagę na kwestie, które mogą wydać się oczywiste, ale nie zostały podniesione wcześniej w tym artykule.

Pomimo wyjątkowo aktywnego życia naukowego Kielan-Jaworowska potrafiła stworzyć zdrową relację z mężem. Trudno snuć przypuszczenia przy tak skromnym materiale źródłowym, ale fakt, że spędzili ze sobą ponad pięćdziesiąt lat oraz głęboki żal bohaterki po jego śmierci mówią same za siebie. Na pewno nie było to łatwe zadanie przy tak licznych wyjazdach i zajęciach obojga małżonków. Warto zwrócić uwagę na ilość artykułów i innych prac, które Jaworowska napisała wspólnie z innymi autorami. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy została wyjaśniona wcześniej. Drugą może być jednak fakt, że była ona postacią niezwykle życzliwą, pozytywną i łatwą we współpracy, co nie jest typowe wśród naukowców, szczególnie zajmujących się stosunkowo hermetycznymi dziedzinami. Należy zwrócić uwagę na fakt, jak wielką wagę przywiązywała Jaworowska nie tylko do publikowania wyników badań, ale także ich popularyzowania. Kilka wystaw i wręcz niezliczone teksty popularnonaukowe dobitnie o tym świadczą. Można podejrzewać, że wiele osób w Polsce i na całym świecie właśnie jej zawdzięcza fascynację dinozaurami i wymarłymi zwierzętami, nawet nie zdając sobie z tego sprawy.

W perspektywie długiego trwania Zofia Kielan-Jaworowska pozostaje nie tylko wybitnym naukowcem, ale również symbolem pokolenia polskich intelektualistów, którzy mimo traumatycznych doświadczeń wojennych i ograniczeń systemu politycznego potrafili osiągnąć sukcesy na arenie międzynarodowej. Jej biografia stanowi świadectwo siły determinacji, pasji naukowej i niezłomności w dążeniu do realizacji marzeń, inspirując kolejne pokolenia badaczy na całym świecie.

Maria Kolendo

(1894–1980)

SŁOWA KLUCZOWE

Maria Kolendo, Białostoczczyzna, historia oświaty, okupacja niemiecka 1941–1944, tajne nauczanie, powojenne szkolnictwo, represje komunistyczne 1944–1956.

KEYWORDS

Maria Kolendo, Białystok region, history of education, German occupation, clandestine teaching 1941–1944, post-war education, communist repression 1944–1956.

ABSTRAKT

Maria Kolendo, z domu Wodzyńska (1894–1980), była wybitną nauczycielką i historykiem oświaty, której działalność pedagogiczna, społeczna i naukowo-badawcza wywarły znaczący wpływ na ukształtowanie kilku pokoleń białostockiej młodzieży. Jej życie i praca przypadły na okres burzliwych wydarzeń historycznych, naznaczonych wojnami i zmianami politycznymi. Okres II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej stanowił szczególnie trudny rozdział w jej życiu. W obliczu brutalnej polityki okupanta, dążącego do zniszczenia polskiej kultury i tożsamości narodowej, nauczyciele, tacy jak Maria Kolendo, stanęli przed niezwykle odpowiedzialnym zadaniem. Z narażeniem życia aktywnie włączyła się w tajne nauczanie, organizując komplety i zapewniając młodzieży dostęp do wiedzy i wartości patriotycznych. Po wojnie, mimo represji komunistycznych, kontynuowała pracę pedagogiczną, przekazując młodym pokoleniom umiłowanie wiedzy i kształtując ich postawy obywatelskie. Jej działalność na rzecz oświaty stanowi ważny rozdział w dziejach edukacji na Białostoczczyźnie.

ABSTRACT

Maria Kolendo, née Wodzyńska (1894–1980), was a distinguished teacher and historian of education whose pedagogical, social, and research activities had a profound impact on shaping the cultural competences of several generations of young people in Białystok. Her life and work coincided with a period of turbulent historical events, marked by wars and political changes. The period of World War II and the Nazi occupation was a particularly difficult chapter in her life. Faced with the brutal policies of the occupiers,

who sought to destroy Polish culture and national identity, teachers like Maria Kolendo faced an extremely responsible task. Risking her life, she actively engaged in clandestine teaching, organizing classes and providing young people with access to knowledge and patriotic values. After the war, despite communist repression, she continued her pedagogical work, passing on to young generations a love of knowledge and shaping their civic attitudes. Her work for education constitutes an important chapter in the history of education in Białystok region.

WSTĘP

Kultura to szerokie pojęcie, które obejmuje nie tylko sztukę, literaturę, muzykę czy obyczaje, ale także wszelkie formy przekazywania wiedzy, wartości i norm społecznych. Kluczową rolę w ukazywaniu dziedzictwa kulturowego odgrywa edukacja szkolna. Poprzez nauczanie historii, literatury, sztuki i tradycji szkoły pomagają uczniom zrozumieć i docenić swoje korzenie kulturowe oraz rozwijają poczucie tożsamości narodowej i regionalnej. Edukacja kształtuje również wartości społeczne, takie jak tolerancja, wzajemny szacunek, empatia i otwartość na współpracę. Szkoły umożliwią też dostęp do kultury wysokiej, takiej jak literatura, muzyka klasyczna, teatr i sztuki wizualne. Uczniowie mają okazję zapoznać się z dziełami wielkich twórców, co rozwija ich wrażliwość estetyczną i umiejętność krytycznego myślenia.

W dziejach polskiej oświaty, naznaczonych burzliwymi wydarzeniami historycznymi, okres II wojny światowej zajmuje szczególne miejsce. W obliczu brutalnej polityki obu najeźdźców, dążących do zniszczenia polskiej kultury i tożsamości narodowej, nauczyciele stanęli przed niezwykle trudnym zadaniem. Z jednej strony, pozbawieni możliwości pracy w polskich szkołach, musieli sprostać represjom i ograniczeniom narzucanym przez władze okupacyjne. Z drugiej strony, kierowani poczuciem misji i odpowiedzialności za przyszłość młodego pokolenia, podjęli się heroicznego wyzwania – organizacji tajnego nauczania. Najbardziej rozwinęło się ono w Generalnym Gubernatorstwie i Okręgu Białostockim (Bezirk Białystok). Było ono fenomenem na skalę europejską, świadectwem niezwykłego patriotyzmu, odwagi i poświęcenia polskich nauczycieli. W konspiracyjnych warunkach, narażając się na represje ze strony Niemców, prowadzili oni lekcje na wszystkich poziomach edukacji, od szkoły podstawowej po studia wyższe. Tajne komplety stały się oazą polskości, miejscem, gdzie młodzi ludzie mogli rozwijać swoje umysły i charaktery, umacniać poczucie tożsamości narodowej i przygotowywać się do życia w wolnej Polsce.

Wśród tych, którzy z oddaniem i poświęceniem organizowali tajne nauczanie, była białostocka nauczycielka Maria Kolendo. Była nie tylko nauczycielką, ale i historykiem oświaty, a jej działalność pedagogiczna, społeczna i naukowo-badawcza miała ogromny wpływ na rozwój kilku pokoleń białostockiej młodzieży szkolnej. Jej życie i działalność pedagogiczna przypadły na okres burzliwych wydarzeń historycznych.

W dorosłość wchodziła jeszcze w realiach zaborowych, pierwsze doświadczenia w pracy nauczycielskiej zbierała w latach Wielkiej Wojny 1914–1918, warsztat zawodowy rozwijała w dwudziestoleciu międzywojennym, a podczas II wojny światowej organizowała tajne nauczanie, by po jej zakończeniu mimo represji komunistycznych dalej dokładać starań, aby szkoła była dla nauczycieli i uczniów ośrodkiem kształtowania postaw patriotycznych i intelektualnego rozwoju, a tym samym miejscem sprzyjającym poznaniu i zachowaniu polskiej kultury.

Zakres merytoryczny niniejszego biogramu obejmuje analizę życia prywatnego i zawodowego Marii, ze szczególnym uwzględnieniem jej roli w tajnym nauczaniu podczas II wojny światowej oraz późniejszych dokonań na polu organizacji placówek edukujących, a także jako dokumentalistki historii regionalnej oświaty. Ramy terytorialne biogramu to przede wszystkim obszar Białostockizny, z uwzględnieniem pozostałych miejsc, z którymi była związana rodzinie lub zawodowo, takich jak: Warszawa, Brześć nad Bugiem, Pińsk oraz innych pomniejszych, jak Ostrów Mazowiecka, Małkinia i Dmochy-Glinki. Chronologicznie poświęcone jej hasło słownikowe obejmuje okres od narodzin w 1894, aż do śmierci w 1980 r.

ROZWINIĘCIE

AKTYWNOŚĆ U PROGU NIEPODLEGŁOŚCI I W WOLNEJ POLSCE (1894–1939)

Maria Kolendo, z domu Wodzyńska, urodziła się 25 stycznia 1894 r. w Warszawie. Była córką Aleksandra i Augustyny z domu Jamiołkowskiej. Rodzice, choć na chrzcie nadali jej imię Marianna, to na co dzień używali jego uproszczonej formy Maria. Z czasem utrwaliło się to na tyle mocno, zarówno w kręgach rodzinnych, jak i towarzysko-zawodowych, że sama zainteresowana zdecydowała się w 1972 r. sformalizować to urzędowo¹. Maria rozpoczęła swoją edukację w 1909 r. u Natalii Porazińskiej w siedmioklasowym zakładzie naukowym pierwszego rzędu z kursem gimnazjum żeńskiego Ministerium Oświaty w Warszawie². Była to szkoła prywatna, w której nauczano w języku polskim, co w ówczesnych uwarunkowaniach prawnych wiązało się z istotnymi ograniczeniami, jeśli chodzi o dalszą edukację na poziomie akademickim, jak też pozycję na rynku pracy w Kongresówce i całym Cesarstwie Rosyjskim. Ukończenie polskiej szkoły prywatnej w 1912 r. nie dawało Marii takich praw i przywilejów, jak te przysługujące absolwentom placówek rządowych z rosyjskim językiem wykładowym. Mogła na przykład liczyć na zatrudnienie w szkołach powszechnych jedynie w charakterze pracownika częściowo wykwalifikowanego. Nie miało znaczenia, że ukończyła szkołę, uzyskując świadectwo z bardzo

1 Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APwB]. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, Wydział Spraw Wewnętrznych, sygn. 4/152/0/7/1566, k. 34.

2 APwB, Materiały Marii Kolendo 1912–1980 [dalej: MMK], sygn. 4/750/0/1/1, k. 1.

dobrymi wynikami, tj. że spośród dwudziestu przedmiotów siedemnaście zaliczyła na ocenę celującą, a trzy na dobrą³. Z tego samego powodu jej dalsza edukacja na poziomie akademickim nie była możliwa w uczelniach rosyjskich. Zainteresowani studiami w języku polskim mogli je podjąć jedynie w położonych za kordonem zaborowym, po stronie austriackiej – Krakowie lub Lwowie.

Wszelkie plany Marii o podjęciu studiów przekreślił definitywnie wybuch w 1914 r. Wielkiej Wojny oraz późniejsza śmierć ojca i starszej siostry. Maria musiała w tych okolicznościach przejąć odpowiedzialność za utrzymanie matki i młodszego rodzeństwa. W październiku 1916 r. rozpoczęła pracę w gminnej Szkole Ludowej prowadzonej przez Macierz Szkolną we wsi Dmochy-Glinki⁴. O jej pierwszych doświadczeniach zawodowych nic nie wiadomo. Informacji na ten temat próżno szukać w zachowanym pamiętniku i innych dostępnych w jej spuściznie zapiskach czy dokumentach. Wiadomo jedynie, że musiało jej zależeć na rozwoju i awansie zawodowym, bo zdecydowała się podnosić swoje kwalifikacje. Już po wojnie, w wolnej Polsce w lipcu 1919 r. zgłosiła się na wakacyjny kurs metodyczno-pedagogiczny w Ostrowi Mazowieckiej. Pozwoliło jej to przystąpić do egzaminu zawodowego dla nieposiadających formalnych kwalifikacji nauczycieli szkół powszechnych, który z powodzeniem zdała 17 kwietnia 1920 r. w Łomży⁵. Uzyskała w ten sposób wymagane prawem uprawnienia dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych. W latach 1919–1922 pracowała już w Ostrowi Mazowieckiej, gdzie nauczwała historii w tamtejszej siedmioklasowej Szkole Powszechnej, w żeńskim 8-klasowym Gimnazjum Powiatowym oraz w Gimnazjum Koedukacyjnym Wydziału Powiatowego Sejmiku Ostrowsko-Mazowieckiego⁶. Następnie, w latach 1922–1925 uczyła tego

3 A. Zavadzka, *Maria Wodzyńska Kolendo (1894–1980)*, Białystok 2020, s. 3.

4 Bartłomiej Samarski, powołując się na spuściznę dokumentacyjną pozostawioną przez Marię Kolendo: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/16, k. 28, podaje, że szkoła mieściła się we wsi Dmochy-Wochy – zob. B. Samarski, *Maria Kolendo (1894–1980)*, [w:] *Znani – Nieznani*, red. B. Samarski, J. Danieluk, Białystok 2016, s. 176. Podobnie lokuje siedzibę tej placówki Alina Zavadzka, ale powołując się na inne dokumenty z tej spuścizny: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/8, k. 2. Czyni to, nie cytując publikacji Samarskiego – zob. A. Zavadzka, op. cit., s. 3. Odmienne ustalenia poczyniła Agata Samsel, która też nie odnosząc się do publikacji Samarskiego i powołując się na te same dokumenty co Zavadzka, wskazuje jako siedzibę szkoły wieś Dmochy-Glinki – zob. A. Samsel, *Maria Kolendo (1894–1980)*, „Juchnowieckie szept o historii” 2019, nr 4, s. 198. Na Dmochy-Glinki wskazuje też jeszcze jedna badaczka – zob. A. Suplicka, *Działalność pedagogiczna Marii Kolendo (1894–1980) na rzecz popularyzowania wiedzy historycznej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2020, nr 1–2, s. 238. Te rozbieżności odnośnie do pierwszego miejsca pracy Kolendo zdaje się rozstrzygać na korzyść lokalizacji szkoły we wsi Dmochy-Glinki fakt, że po degradacji w 1870 pobliskiego Czyżewa, któremu odebrano prawa miejskie i pozbawiono rangi siedziby gminy, tę funkcję aż do końca 1948 pełniły Dmochy-Glinki – zob. Postanowienie z 28 sierpnia (9 września), *Dziennik Praw z 1870*, t. 70, nr 243; oraz Dz. U. z 1949, nr 28, poz. 208.

5 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/2, k. 4. Zob. A. Samsel, op. cit., s. 198. Por. B. Samarski, op. cit., s. 176; A. Zavadzka, op. cit., s. 3.

6 A. Suplicka, op. cit., s. 238.

samego przedmiotu w siedmioklasowej Szkole Powszechnej w Małkini, gdzie wśród jej uczniów dominowały dzieci z rodzin kolejarских⁷.

Po wojnie polsko-bolszewickiej i uspokojeniu się sytuacji wewnętrznej w kraju, Maria zdecydowała się podjąć studia wyższe. Praca poza Warszawą uniemożliwiała jej regularne uczestnictwo w zajęciach, dlatego od października 1921 r. rozpoczęła naukę na Wydziale Humanistycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie w trybie niestacjonarnym⁸. Jej akademickimi nauczycielami byli m.in. Włodzimierz Antoniewicz, Witold Doroszewski, Józef Joteyko, Ludwik Krzywicki i Helena Radlińska⁹. Do 1926 r. zaliczyła dziesięć semestrów, a po złożeniu pracy dyplomowej i zdaniu egzaminu z powodzeniem ukończyła studia¹⁰. Dyplom mogła jednak odebrać dopiero w 1929 r., gdyż dopiero wtedy jej macierzysta uczelnia została formalnie zaliczona ustawą sejmową do szkół wyższych. Nadawane od tej pory przez Wolną Wszechnicę Polską dyplomy ukończenia studiów i tytuły naukowe były równoważne z uniwersyteckimi¹¹. Wszechnica wśród uczelni wyższych wyróżniała się dużym odsetkiem studentek, które do połowy lat 20. XX w. stanowiły w niektórych rocznikach nawet 75% studiujących¹² i była znana przede wszystkim jako jednostka dokształcająca nauczycieli.

Jeszcze przed ukończeniem studiów, bo już w 1925 r., przeniosła się do Białegostoku. Do 1931 r. nauczala historii i języka polskiego oraz kierowała biblioteką w Koedukacyjnej Szkole Handlowej im. Mikołaja Kopernika, utworzonej w 1924 r. z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej¹³. W listopadzie 1928 r. zwróciła się do jej dyrekcji z wnioskiem o dopuszczenie do egzaminu państwowego na nauczyciela szkół średnich ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich. Zdawszy ten egzamin

7 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/8, k. 2.

8 Przy Wydziale Humanistycznym działał wyodrębniony już w 1915 w porozumieniu z Wydziałem Przyrodniczym i Wydziałem Fizyko-Matematycznym międzywydziałowy Instytut Pedagogiczny. Jego słuchaczami były osoby zainteresowane uzyskaniem uprawnień nauczycielskich – zob. *Dziesięciolecie Wolnej Wszechnicy Polskiej TKN: sprawozdanie z działalności Towarzystwa Kursów Naukowych, 1906–1916*, oprac. R. Błędowski, S. Orłowski, H. Mościcki, Warszawa 1917, s. 26–27, <https://tinyurl.com/2dbp6saf> [dostęp: 3.12.2024].

9 *Szkoły Wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*, oprac. zespołowe, Warszawa 1930, s. 316, <https://tinyurl.com/24ogzfp6> [dostęp: 3.12.2024].

10 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/5, k. 7.

11 W 1937 r. potwierdzono prawo uczelni do nadawania stopni magisterskich – zob. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 września 1937 r. o udzieleniu Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie prawa nadawania niektórych niższych stopni naukowych. Dz.U. 1937 nr 73 poz. 535.

12 Z. Skubała-Tokarska, *Spółeczna rola Wolnej Wszechnicy Polskiej*, Seria: Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, t. 40, Wrocław 1967, s. 123; J. Zieliński, *Wolna Wszechnica Polska*, „Ochotnik” 2006, nr 13, s. 5.

13 Z czasem zmieniono nazwę szkoły, najpierw na Trzyletnią Średnią Szkołę Handlową im. Mikołaja Kopernika Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Białymstoku, a w 1935 na Czteroletnie Prywatne Gimnazjum Kupieckie – zob. *Historia białostockiego ekonomika*, <https://tinyurl.com/2yx2xzda> [dostęp: 3.12.2024].

24 października 1930 r. uzyskała uprawnienia do nauczania historii w ogólnokształcących szkołach średnich i seminariach nauczycielskich¹⁴.

Pierwszy okres aktywności zawodowej Marii w Białymstoku został zamknięty wraz z zawarciem przez nią w 1931 r. małżeństwa z Władysławem Jerzym Kolendo, który również był nauczycielem¹⁵. Latem tego roku oboje przeprowadzili się do Brześcia nad Bugiem. Kolendo podjęła tam pracę na dwóch etatach jako nauczycielka historii w Koedukacyjnym Gimnazjum Humanistycznym działającym pod auspicjami brzeskiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności w Polsce oraz w prywatnym Koedukacyjnym Gimnazjum Humanistycznym im. Juliana Ursyna-Niemcewicza¹⁶. W czerwcu 1933 r. małżonkom Kolendo urodził się syn Jerzy Władysław¹⁷. U progu nowego roku szkolnego rodzina Kolendów opuściła Brześć i przeniosła się do Pińska. Maria podjęła pracę w Państwowym Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie prócz nauczania historii pełniła także funkcję generalnej wychowawczyni dziewcząt. Ponadto prowadziła kółko historyczne, była opiekunką samorządu szkolnego oraz harcerskiego hufca żeńskiego¹⁸.

Ze względu na chorobę męża¹⁹ przedłożono jej latem 1936 r. propozycję powrotu do Białegostoku i objęcia lepiej płatnego etatu. Chodziło o pracę w Państwowym Gimnazjum im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej²⁰. Maria przyjęła zaproponowaną pracę i objęła w tej szkole posadę nauczycielki oraz stanowisko zastępczyni i najbliższej współpracownicy ówczesnej dyrektorki szkoły Justyny Dobkowej. W praktyce z racji na zły stan zdrowia swojej przełożonej, przebywającej na długoterminowych zwolnieniach, faktycznie kierowała placówką już od września 1936 r., a formalnie od lipca 1937 r. aż do stycznia 1940 r., gdy okupacyjne władze sowieckie usunęły ją ze stanowiska dyrektorskiego²¹.

14 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/8, k. 11–15.

15 M. Kietliński, *Początki białostockiej niepodległości 1918–1920. Katalog wystawowy*, Białystok 2019, s. 64.

16 W latach 1919–1939 w Brześciu działało sześć szkół średnich: Gimnazjum Państwowe im. Romualda Traugutta, Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej, Koedukacyjne Gimnazjum Humanistyczne im. Juliana Ursyna-Niemcewicza, Gimnazjum im. P. Lewickiego i L. Maśłowskiego oraz rosyjskie Koedukacyjne Gimnazjum Humanistyczne i Gimnazjum Hebrajskie – Zob. Д. Ващукувна-Каменецка, *Брест – город незабываемый*, Брест 1999, s. 137.

17 Jerzy Władysław Kolendo – historyk i archeolog specjalizujący się w dziejach starożytnego Rzymu, profesor nauk humanistycznych, wykładowca akademicki – zob. A. Zavadzka, op. cit., s. 4–5.

18 Z. Tomczonek, *Marianna Maria Kolendo (1894–1980) – nauczycielka*, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-tomżyński*, z. 1, red. A. Dobroński, Białystok 2002, s. 71.

19 Władysław Jerzy Kolendo zmarł w listopadzie 1936 r., osierocając trzyletniego syna i pozostawiając troski codziennego życia owdowiałej Marii. W niektórych publikacjach podaje się rok 1935 jako czas śmierci Władysława Jerzego Kolendo – zob. A. Samśel, op. cit., s. 201.

20 Z tą propozycją wystąpiło Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego – zob. H. Żylińska-Żyłkiewicz, *Z dziejów Gimnazjum Państwowego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w Białymstoku (1915–1939)*, „Białostoczczyzna” 1998, nr 3, s. 62.

21 Ibidem, s. 62–63 – por. B. Samarski, op. cit., s. 179.

W okresie międzywojennym Kolendo wyróżniała się aktywnością w Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Była na przykład współorganizatorką jego struktur w Ostrowi Mazowieckiej, gdzie pełniła funkcję sekretarza, a także działała w oddziałach związku w Białymstoku, Brześciu nad Bugiem i Pińsku. Ponadto angażowała się w prace Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet, a po powrocie do Białegostoku w 1936 r. została członkinią zarządu tej organizacji. Jej zaangażowanie obejmowało również działalność w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet, gdzie wykazywała się szczególnym zapałem. W 1938 r. ukończyła z wyróżnieniem Kurs Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej III kategorii, zorganizowany przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, zdobywając najwyższe oceny²².

AKTYWNOŚĆ W OKRESIE PIERWSZEJ OKUPACJI SOWIECKIEJ (1939–1944)

W pierwszych latach po wybuchu II wojny światowej Białystok znalazł się pod okupacją sowiecką. Komuniści już jesienią 1939 r. zainicjowali proces likwidacji polskiego szkolnictwa, by zamiast niego wprowadzić sowiecki model edukacyjny. Z początkiem 1940 r. połączono dotychczasowe szkoły powszechne ze średnimi, tworząc w ten sposób dziesięcioletnie pełne szkoły średnie i siedmioletnie niepełne. W ramach tej reformy likwidacji uległo też Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej, a kierująca nim Kolendo straciła nie tylko stanowisko dyrektorskie, ale i etat nauczycielki historii. Po kilku miesiącach pozostawania poza zawodem udało jej się na krótko zatrudnić w Sowietkim Technikum Handlu i Przemysłu Spożywczego w Białymstoku, w którym w maju 1940, pod koniec roku szkolnego została bibliotekarką i nauczycielką języka rosyjskiego. Jednak już na początku nowego roku szkolnego 1940/1941, bo w październiku, zwolniono ją z powodu redukcji etatów obsadzonych przejściowo przez polskie nauczycielki i nauczycieli²³. Kilka tygodni przed wakacjami, a więc tuż przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej powierzono jej wykłady w nowo otwartym Instytucie Pedagogicznym w Białymstoku. Miała tam nauczać historii średniowiecznej na kursach dla nauczycieli przygotowywanych do pracy w siedmioletnich niepełnych szkołach średnich²⁴.

AKTYWNOŚĆ POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ (1941–1944)

W mrocznych latach niemieckiej okupacji, gdy polskie szkolnictwo zostało ostatecznie zniszczone, a nauczyciele stanęli w obliczu represji i zakazów, na Białostocczyźnie, podobnie jak w innych regionach kraju, zrodził się fenomen – tajne nauczanie. Był to akt odwagi i patriotyzmu, wyraz sprzeciwu

22 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/10: *Zaświadczenie potwierdzające ukończenie kursu obrony przeciwlotniczo-gazowej III kategorii.*

23 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/11, k. 1; A. Samsel, op. cit., s. 201–202. Por. B. Samarski, op. cit., s. 180.

24 Ibidem, sygn. 4/750/0/2/16, k. 67; A. Samsel, op. cit., s. 201–202.

wobec polityki okupanta dążącego do zniszczenia polskiej kultury i tożsamości narodowej. W konspiracyjnych warunkach, narażając się na aresztowania i prześladowania, nauczyciele, kierowani poczuciem misji i odpowiedzialności za przyszłość młodego pokolenia, podjęli trud kontynuowania edukacji wbrew wszelkim przeciwnościom.

Tajne nauczanie na Białostocczyźnie zaczęło kielkować już jesienią 1941 r., zaledwie kilka miesięcy po wkroczeniu wojsk niemieckich. W Białymstoku, który stał się jednym z ważniejszych ośrodków tajnej oświaty, pierwsze lekcje odbywały się w prywatnych mieszkaniach, w atmosferze tajemnicy i niepewności. Kolendo, doświadczona nauczycielka z przedwojennym stażem, otworzyła drzwi swojego mieszkania przy ul. Mickiewicza 29 dla pierwszych uczniów. Wiedziała, że przyszłość narodu spoczywa w rękach młodych ludzi, którzy mimo wojny powinni mieć szansę na kształcenie i rozwój. Wraz z innymi białostockimi nauczycielami, jak Konstanty Kosiński, Czesław Pietrasz i Janina Gątkiewiczowa, zaczęła organizować tajne komplety, dostosowując metody nauczania do wyjątkowych warunków²⁵.

W 1942 r. tajne nauczanie w Bezirk Białystok nabrało bardziej zorganizowanego charakteru. Dzięki nawiązaniu kontaktu z Tajną Organizacją Nauczycielską (TON) w Warszawie, powstała w Białymstoku Wojewódzka Organizacja Tajnego Nauczania (WOTN). Kolendo jako jedyna kobieta weszła w skład jej kierownictwa. Z ramienia zarządu utrzymywała kontakty z Delegaturą Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj i centralą TON w Warszawie²⁶. Z wielką energią i determinacją włączyła się w tworzenie i rozbudowę struktur regionalnych WOTN. Jej mieszkanie stało się jednym z głównych punktów kontaktowych dla nauczycieli zaangażowanych w tajne nauczanie, miejscem wymiany informacji, podręczników i materiałów dydaktycznych²⁷. W 1943 r. Departament Oświaty i Kultury Delegatury Rządu RP na Kraj powołał Białostocki Okręg Szkolny²⁸. Stanowisko kierowniczkę Okręgowej Komisji Oświaty i Kultury przy Okręgu Białostockim Armii Krajowej powierzono Kolendo, która na potrzeby konspiracyjne przybrała pseudonim „Hera”²⁹. Podobnie, jak we wcześniejszym okresie także po tej nominacji odpowiadała za kontakty z centralą TON

25 M. Kolendo, *Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t. II*, red. J. Antoniewicz, J. Joka, Białystok 1970, s. 69–70; Por. B. Samarski, op. cit., s. 181.

26 A. Zavadzka, op. cit., s. 8. *Pamiętnik Marii Kolendo z lat okupacji opracowany w 1946* (1. egzemplarz tekstu), [w:] Podlaska Biblioteka Cyfrowa [dalej: PBC]. Kolekcja Historii Kobiet [dalej: KHK]. Otwarte Centrum Wiedzy o Historii Polek [dalej: OCWHK], <https://tinyurl.com/2dh29py9>, oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164 [dostęp: 12.12.2024].

27 M. Kolendo, *Oświata i tajne nauczanie...*, s. 83.

28 Obejmował on swoim zasięgiem obszar przedwojennego województwa białostockiego, tj. powiaty: augustowski, białostocki, bielski, grajewski, grodzieński, sokólski, suwalski, wołkowyski i wysokomazowiecki.

29 Departament Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj powierzył terenowe ośrodki tajnego nauczania pieczy miejscowych struktur organizacyjnych ZWZ AK. Od tego

w Warszawie, reprezentując białostockie środowisko nauczycielskie i dbając o współpracę z sąsiednimi okręgami szkolnymi.

Organizacja tajnego nauczania na Białostocczyźnie była rozbudowana i obejmowała swoim zasięgiem zarówno Białystok, jak i pozostałe ośrodki miejskie, a nawet niektóre wiejskie regiony. Na jej czele stała Komisja Okręgowa, która koordynowała działania na terenie całego podległego sobie obszaru, opracowywała programy nauczania i dystrybuowała podręczniki. W terenie działały Powiatowe Komisje Oświaty i Kultury oraz ich gminne odpowiedniki, które nadzorowały pracę nauczycieli i dbały o bezpieczeństwo tajnych kompletów. Sieć podziemia szkolnego obejmowała wszystkie powiaty przedwojennego województwa białostockiego³⁰.

Programy nauczania w tajnych kompletach były dostosowane do warunków konspiracyjnych i obejmowały wszystkie poziomy edukacji, od szkoły podstawowej po średnią. W nauczaniu uwzględnione były przedmioty humanistyczne, takie jak: język polski, historia, geografia, a także ścisłe, tj. matematyka, fizyka, chemia i biologia. Edukując dzieci i młodzież, nauczyciele kładli nacisk na kształtowanie postaw patriotycznych i umacnianie w nich poczucia tożsamości narodowej. W tajnych kompletach uczniowie nie tylko zdobywali wiedzę, ale także uczyli się solidarności, odwagi i umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach.

Organizowanie i prowadzenie tajnego nauczania na Białostocczyźnie było niezwykle trudnym i niebezpiecznym zadaniem. Nauczyciele i uczniowie działali w ciągłym strachu przed aresztowaniem i represjami ze strony władz okupacyjnych. Gestapo bezlitośnie tropiło i zwalczało organizatorów i uczestników tajnego nauczania, traktując je jako formę oporu przeciwko władzy niemieckiej. Aresztowania, przesłuchania, tortury i wywózki do obozów koncentracyjnych były częstym losem tych, którzy zostali przyłapani na uczestnictwie w tajnych kompletach. Kolendo jako jedna z organizatorek tajnego nauczania na Białostocczyźnie doskonale zdawała sobie sprawę z tych zagrożeń. W swoich wspomnieniach opisuje atmosferę strachu i niepewności, która towarzyszyła tajnym lekcjom. Mimo to, nie zrezygnowała ze swojej misji, wierząc, że edukacja jest najlepszą bronią w walce z okupantem. Według jej relacji na początku lipca 1943 r. rozpoczęły się w Białymstoku masowe aresztowania, obejmujące prawie wyłącznie inteligencję. Spośród zatrzymanych Niemcy od razu skazali na śmierć 80 osób, uznając je za uczestników ruchu oporu, ale w rzeczywistości rozstrzelanych było znacznie więcej, bo ponad 400. Wśród ofiar znalazło się wielu nauczycieli tajnych kompletów, a nawet jeden z egzaminowanych kilka dni wcześniej maturzystów³¹. W zaistniałej sytuacji Kolendo zmuszona była opuścić miasto i ukrywać się przez kilka miesięcy

momentu ze względów konspiracyjnych Kolendo zaczęła posługiwać się pseudonimem „Hera” – zob. B. Samarski, op. cit., s. 183.

³⁰ A. Zavadzka, op. cit., s. 10; *Pamiętnik Marii Kolendo...*, <https://tinyurl.com/2dh29py9>.

³¹ APwB, MMK, sygn. 4/750/0/10/68, k. 37; B. Samarski, op. cit., s. 182.

m.in. w oddalonej o 60 km od Białegostoku Orli. Po powrocie kontynuowała swoją działalność, ale w jeszcze trudniejszych warunkach, bo władze niemieckie zaoszczędziły represje, więc tajne komplety musiały być organizowane z jeszcze większą ostrożnością.

W 1943 r. w Białymstoku zorganizowano tajne egzaminy maturalne. W maju Kolendo współtworzyła skład komisji egzaminacyjnej pierwszego w mieście egzaminu maturalnego, który zorganizowano w mieszkaniu lekarki Berty Szaykowskiej³², przy ul. Mazowieckiej tylko dla jednej uczennicy. Na początku lipca tego roku Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Białymstoku zorganizowała w mieszkaniu Janiny Unger przy ul. Staszica kolejny egzamin maturalny, do którego przystąpiło już sześciu abiturientów³³. Był to ważny krok w kierunku zachowania ciągłości edukacji i przygotowania kadr dla powojennej Polski. Białostocka komisja egzaminacyjna wydała do lipca 1944 r. łącznie 45 świadectw dojrzałości³⁴.

Tajne nauczanie na Białostocczyźnie było nie tylko formą oporu przeciwko okupantowi, ale także sposobem na zachowanie ciągłości edukacji i kultury polskiej. Dzięki poświęceniu i determinacji nauczycieli, takich jak Kolendo, młode pokolenie mogło rozwijać swoje umysły i charaktery, umacniać poczucie tożsamości narodowej i przygotowywać się do odbudowy kraju po wojnie. Tajne komplety stały się oazą polskości, miejscem, gdzie młodzi ludzie mogli spotykać się, wymieniać poglądy i umacniać się w swojej wierze w odrodzenie wolnej Polski.

AKTYWNOŚĆ W OKRESIE POWOJENNYM (1945–1959)

Po zakończeniu wojny Kolendo podjęła pracę w zawodzie już w nowej rzeczywistości ustrojowej. Jerzy Sztachelski³⁵, organizujący w drugiej połowie 1944 r. z ramienia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego administrację cywilną w Białymstoku, zaproponował jej współpracę przy odtwarzaniu miejscowego szkolnictwa. Razem z Konstantym Kosińskim i Eugenią Krassowską-Jodłowską, poznaną jeszcze przed wojną córką cenionego białostockiego matematyka Zenona Krassowskiego³⁶, nauczającego w Państwowym Gimnazjum im.

32 E. Bernacki, *Berta Szaykowska (1889–1980)*, „Białostocczyzna” 1997, nr 3, s. 91–93.

33 Z. Tomczonek, *Marianna Maria Kolendo (1894–1980)*..., s. 72; A. Zavadzka, op. cit., s. 9.

34 M. Kolendo, *Oświata i tajne nauczanie...*, s. 84; *Tajne nauczanie. Wykazy absolwentów, którzy zdobyli świadectwo dojrzałości po złożeniu egzaminu przed Tajną Komisją Egzaminacyjną w Białymstoku, Łapach, Łomży w latach 1942–1944*, [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/27a6j52r>. Oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164 [dostęp: 12.12.2024].

35 Jerzy Sztachelski latem 1944 repatriował się z Wilna do Białegostoku. Po przenosinach do Warszawy był w latach 1945–1947 ministrem aprowizacji i handlu, a od 1951 do 1956 ministrem zdrowia. Zob. A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny. Struktury i ludzie*, t. 1, Warszawa 2022, s. 323.

36 *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich...*, 1924, s. 227, <https://tinyurl.com/27tmef5g> [dostęp: 10.12.2024].

Króla Zygmunta Augusta, podjęła trud odtworzenia sieci szkół średnich. To m.in. dzięki ich zaangażowaniu powstały Liceum Ogólnokształcące Koedukacyjne dla Młodzieży, Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych, Liceum Pedagogiczne, Gimnazjum Handlowe i Gimnazjum Krawieckie. W nowym roku szkolnym 1944/1945 została nauczycielką historii w Gimnazjum Nr 2 i Gimnazjum dla Dorosłych w Białymstoku.

Ledwie rozpoczęła pracę w tych szkołach przerwało aresztowanie Kolendo przez NKWD, do którego doszło 17 grudnia 1944 r. W trakcie śledztwa wypytywano ją m.in. o kontakty z członkami Delegatury Rządu RP na Kraj i przynależność do struktur Armii Krajowej (AK). Do 26 grudnia 1944 r. była przetrzymywana w białostockim areszcie, a następnie trafiła na zesłanie w głąb Związku Sowieckiego³⁷. Umieszczono ją w obozie pracy w Nowomoskowsku, w obwodzie tulskim, gdzie przetrzymywana była przez blisko dziesięć miesięcy³⁸. Do kraju wróciła pod koniec września 1945 r., wyczerpana wyniszczającą pracą i ciężko chora. W szybkim powrocie z zesłania i do zdrowia najbardziej pomogła jej Krasowska-Jodłowska, z którą nie tylko znały się z okresu międzywojennego, ale współpracowały podczas okupacji niemieckiej w strukturach tajnego nauczania³⁹. To najprawdopodobniej zabiegom Krasowskiej-Jodłowskiej⁴⁰, popartym przez jej prominentnego męża Jerzego Jodłowskiego⁴¹ oraz przez zaprzyjaźnione z obojgiem wpływowo aktywistki polityczne Edwardę Orłowską⁴² i Irenę Sztachelską⁴³, zawdzięczała Kolendo nie tylko uwolnienie

37 Kolendo była w grupie około 20 nauczycieli z województwa białostockiego aresztowanych i zesłanych do łagrów przez sowieckie organy bezpieczeństwa pomiędzy lipcem 1944 a styczniem 1945 – E. J. Kryńska, *Oblicze ideowe nauczycielskiego ruchu związkowego na Białostocczyźnie w pierwszych latach odbudowy kraju*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2015, nr 3–4, s. 175.

38 B. Samarski, op. cit., s. 184–185. Por. A. Sztachelska-Kokoczek, *Maria Kolendo i jej spuścizna aktowa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, nr 2, s. 207.

39 A. Drążek, *Eugenia Krassowska-Jodłowska*, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-lomżyńsko-suwański*, z. 2, red. A. Dobroński, Białystok 2003, s. 70–72.

40 Krassowska-Jodłowska w latach 1944–1946 była początkowo dyrektorem białostockiego Gimnazjum Nr 2, a następnie kuratorem Białostockiego Okręgu Szkolnego. W 1945 przystąpiła do Stronnictwa Demokratycznego. W 1946 weszła do Centralnego Komitetu SD, a w 1949 została wiceprzewodniczącą CK SD. Równocześnie szybko awansowała w strukturach administracji rządowej, gdzie na starcie kariery pełniła w latach 1946–1950 funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty. Zob. T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 379.

41 W latach 1945–1949 pracował jako dyrektor departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości, a w latach 1949–1967 był sędzią Sądu Najwyższego. Zob. T. Mołdawa, op. cit., s. 366.

42 W 1944 Orłowskiej powierzono organizację aparatu PPR na terenie województwa białostockiego, gdzie stanęła na czele KW PPR. W latach 1946–1948 kierowała Wydziałem Kobięcym KC PPR, a po powstaniu PZPR do 1953 analogiczną komórką przy KC PZPR. Zob. E. Orłowska, *Pamiętam jak dziś*, Warszawa 1973, s. 334–353.

43 Sztachelska jesienią 1944 repatriowała się wraz z mężem Jerzym Sztachelskim z Wilna do Białegostoku. Po przenosinach obojga do Warszawy komuniści postawili ją na

z łagru i przywrócenie do zawodu, ale i rychły awans. W nowym roku szkolnym 1945/1946 powierzono jej obowiązki dyrektora białostockiego Państwowego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, jak też powołano na przewodniczącą Państwowej Komisji Egzaminacyjnej mającej przeprowadzić egzamin dojrzałości w tej szkole⁴⁴.

Po wyjeździe z Białegostoku do Warszawy pozbawiona została parasola ochronnego wspierających ją Krasowskiej-Jodłowskiej z małżonkiem, Orłowskiej i Sztachelskiej z małżonkiem. Kolendo ponownie została aresztowana w lutym 1946 r. Tym razem zatrzymali ją funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa (UB). Po kilkunastu godzinach przesłuchań została zwolniona, tym razem dzięki interwencji kierownictwa białostockiego Kuratorium Oświaty i ZNP. Musiała jednak jeszcze kilkukrotnie stawiać się na przesłuchania, w trakcie których zasypywano ją pytaniami o działalność podziemną i związki z AK. Jednocześnie przesłuchiowano innych białostockich nauczycieli, współpracowników Kolendo, których wypytywano o jej działalność w okresie okupacji niemieckiej⁴⁵. Po kilkuletniej przerwie w grudniu 1951 r. ponownie była zatrzymywana przez UB i poddawana dwukrotnie kilkunastogodzinnym przesłuchaniom⁴⁶.

Pomiędzy tymi aresztowaniami, w latach 1946–1951, Kolendo intensywnie pracowała zawodowo już nie tylko jako nauczycielka. Od lipca 1946 r. była z ramienia Kuratorium Oświaty wizytatorką żeńskich szkół zawodowych w Białostockim Okręgu Szkolnym i wspierała swą wiedzą Dyрекcję Okręgową Szkolenia Zawodowego w Białymstoku. Aktywnie poparła również wysiłki, które doprowadziły do rozszerzenia na terenie województwa sieci szkolnictwa zawodowego. To m.in. dzięki jej zaangażowaniu szkoły tego typu powstały w Elku, Olecku, Łomży i Suwałkach⁴⁷.

W ramach aktywności na niwie organizatorskiej w marcu 1951 r. doprowadziła wraz ze współpracownikami do powołania Samodzielnego Referatu Kształcenia Nauczycieli w strukturach Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego⁴⁸, jak też przekształcenia białostockiego Okręgowego Ośrodka Dydaktyczno-Naukowego⁴⁹ w Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr

czele Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Zob. A. Miodowski, *Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych i wpływ posłanek na stanowienie komunistycznego prawodawstwa na przykładzie reprezentantek Ligi Kobiet w Sejmie Ustawodawczym (1947–1952)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 36, s. 216–217.

44 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/12: *Pismo Kuratorium Oświaty Okręgu Szkolnego Białostockiego z 15.II.1946*.

45 A. Zavadzka, op. cit., s. 12.

46 Zbiegło się to w czasie ze szczecińskim procesem Henryka Jastrzębskiego, członka AK Okręg Białystok i wicewojewody białostockiego z ramienia Delegatury Rządu RP na Kraj. W czasie śledztwa zeznał on m.in., że współpracował z Kolendo. Zob. A. Zavadzka, op. cit., s. 13.

47 Ibidem, s. 12.

48 APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/13: *Pismo Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego z 31.03.1951*.

49 Pod tą nazwą ośrodek działał od 1948.

Oświatowych. Z inicjatywy Kolendo powstała w tym czasie w jego strukturach Sekcja Historyczna. Do grudnia 1951 r. szefowała referatowi, ośrodkowi i sekcji, ale po ponownych (po kilkuletniej przerwie) zatrzymaniach przez UB musiała zrezygnować z kierowania referatem i ośrodkiem. W trakcie przesłuchań usłyszała od śledczych, że zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu propagowała wśród młodzieży niewłaściwe postawy, o charakterze antydemokratycznym, antyludowym i antysowieckim⁵⁰.

Mimo nękania przez UB i obiekcji odnośnie do jej pracy z młodzieżą Kolendo pozwolono pozostać w zawodzie nauczycielskim. Dalsze jego wykonywanie zawdzięczała przynależności do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Do jej szeregów włączona została w grudniu 1948 r. po kongresie zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej jako członkini tej drugiej⁵¹. Do pracy przy tablicy powróciła, nim ponownie przypomnieli sobie o niej ubecy. Od stycznia 1949 r. pracowała w Liceum Administracyjno-Handlowym⁵², a w latach 1953–1959 w Technikum Mechanicznym. W obu szkołach prowadziła lekcje historii, a w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr Oświatowych nadal kierowała Sekcją Historyczną. Oprócz dokumentowania historii tajnego nauczania opracowywała (podobnie jak w okresie międzywojennym) materiały dydaktyczne dla dyrektorów i wizytatorów szkół zawodowych oraz wygłaszała referaty na konferencjach dydaktycznych⁵³.

AKTYWNOŚĆ PO PRZEJŚCIU NA EMERYTURĘ (1959–1980)

W 1959 r. Kolendo ciężko zachorowała na astmę i w związku z tym przeszła na emeryturę⁵⁴. Podreperowawszy zdrowie, zdecydowała się bardziej niż dotychczas zaangażować w badania z zakresu historii oświaty. Jej pierwszym poważnym osiągnięciem naukowym na tym polu było opracowanie monografii białostockiego Technikum Mechanicznego, tj. szkoły, z którą związana była w ostatnich latach swojej aktywności zawodowej, a która w 1961 r. świętowała swoje czterdziestolecie⁵⁵. Zachęcona efektem swojej pracy zdecydowała

50 A. Zavadzka, op. cit., s. 13. Por. B. Samarski, op. cit., s. 186.

51 Maria Kolendo – *teczka personalna członkini PZPR*, [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/298end45>, oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164 [dostęp: 12.12.2024].

52 APwB, MMK, APwB, MMK, sygn. 4/750/0/2/12: *Pismo Kuratorium Oświaty Okręgu Szkolnego Białostockiego z 15.II.1946*. Zob. A. Samsel, op. cit., s. 204.

53 A. Suplicka, op. cit., s. 242–245.

54 W niektórych publikacjach podawane są inne lata pracy Kolendo w tej szkole (1952–1958), a więc i moment przejścia na emeryturę – zob. A. Suplicka, op. cit., s. 241–242; A. Samsel, op. cit., s. 205.

55 M. Kolendo, *Monografia Technikum Mechanicznego w Białymstoku oraz poprzedzających je szkół: Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej, Gimnazjum, Liceum Mechanicznego w latach 1921–1961*, Białystok 1961 (mps), [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/2a58deyp>, oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164 [dostęp: 12.12.2024].

się całkowicie poświęcić uporządkowaniu gromadzonej przez lata dokumentacji tajnego nauczania i poszerzeniu jej zasobów o materiały innych nauczycieli zaangażowanych w konspirację szkolną na Białostocczyźnie⁵⁶. Na podstawie tych relacji planowała przygotować serię artykułów monograficznych, a finalnie opublikować poważne opracowanie książkowe poświęcone nauczycielom i uczniom, którzy pod okupacją niemiecką w latach 1941–1944 zorganizowali polskie podziemne szkolnictwo. Po latach Kolendo tłumaczyła, że wybór tematyki jej badań, związanych z historią regionalnego szkolnictwa, wynikał zarówno z naturalnej konieczności, jak i głębokiego przekonania o jego znaczeniu. Ówczesne publikacje z zakresu historii i pedagogiki niemal całkowicie pomijały temat funkcjonowania tajnego nauczania na obszarze przedwojennego województwa białostockiego. Takie zaniedbanie mogło sugerować, że region ten odegrał jedynie marginalną rolę w edukacji podziemnej i pozostawał na tym polu w tyle za innymi częściami kraju⁵⁷. Jako kluczowa organizatorka tajnych kompletów na Białostocczyźnie czuła się szczególnie zobowiązana, by zmienić ten niesprawiedliwy obraz. Jej wiedza, zgromadzone przez lata obszerne materiały źródłowe oraz kontakty z nauczycielami zaangażowanymi w podziemne nauczanie dawały jej wyjątkową perspektywę i możliwość ukazania prawdziwego znaczenia działań nauczycieli z tej części kraju. Co więcej, była przekonana, że ich praca w latach 1941–1944 miała głęboko zakorzenione znaczenie nie tylko edukacyjne, ale i kulturowe⁵⁸.

Kolendo w 1960 r. zaangażowała się w prace Okręgowej Komisji Historycznej ZNP w Białymstoku. To właśnie wtedy opracowała specjalne ankiety mające na celu zgromadzenie danych o uczestnikach tajnego nauczania. Rozesłane do nauczycieli w północno-wschodniej Polsce formularze pozwoliły zebrać szczegółowe odpowiedzi od osiemdziesięciu osób zaangażowanych w podziemne szkolnictwo⁵⁹. Te relacje stały się kluczowym źródłem wiedzy, wykorzystywanym w jej późniejszych publikacjach naukowych na temat tej formy oporu wobec okupanta. Aby je pozyskać, z niezwykłym zaangażowaniem poszukiwała nauczycieli, którzy przetrwali wojenne burze. Jej celem było systematyczne gromadzenie ich wspomnień oraz szczegółowych relacji, dotyczących funkcjonowania tajnego nauczania w czasie okupacji na terenach przedwojennego województwa białostockiego⁶⁰. Poprzez swoją pracę starała się nie tylko utrwalić te wyjątkowe historie, ale również oddać hołd nauczycielom, którzy, ryzykując życie, kontynuowali działalność oświatową w ramach konspiracji AK-owskiej.

56 Kolendo zgromadziła bogate prywatne archiwum, które współtworzy 418 jednostek archiwalnych składających się z dokumentów, cennych zdjęć, listów, wspomnień i opracowań ukazujących historię białostockiej oświaty w czasie obu okupacji i w okresie powojennym – Zob. APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1– 4/750/0/13/164, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/123000>.

57 B. Samarski, op. cit., s. 186–187.

58 A. Sztachelska-Kokoczka, op. cit., s. 208.

59 A. Zavadzka, op. cit., s. 13.

60 A. Sztachelska-Kokoczka, op. cit., s. 208.

Istotnym momentem w jej badawczej karierze były obchody 25-lecia przystąpienia polskich nauczycieli do tajnej edukacji podczas niemieckiej okupacji, które odbyły się w 1966 r. Kolendo dołączyła do trzyosobowego zespołu, którego celem było podkreślenie znaczenia działań podejmowanych na Białostocczyźnie w ramach tajnego nauczania. Z uwagi na ograniczone możliwości czasowe pozostałych członków grupy, to ona, będąc już na emeryturze, wzięła na siebie realizację większości zadań z tym związanych. Jej wysiłki zaowocowały opracowaniem referatu zatytułowanego *Z dziejów tajnego nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej na Białostocczyźnie*. Jego treść została opublikowana w postaci broszury, która spotkała się z dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności i uznaniem ze strony kierownictwa ZNP.

Dla Kolendo tajne nauczanie było czymś więcej niż tylko przekazywaniem wiedzy – stanowiło walkę o zachowanie polskiej tożsamości narodowej, języka i kultury, które okupant próbował systematycznie niszczyć. Nauczyciele, podejmując ryzyko w warunkach okupacyjnych lat 1941–1944, przyczyniali się do ochrony dziedzictwa narodowego i jego przekazania kolejnym pokoleniom. Ich codzienna walka z brutalną rzeczywistością okupacji była wyrazem oporu wobec najeźdźcy – niejednokrotnie jedyną dostępną w tamtych warunkach formą sprzeciwu, która miała realne i długotrwałe znaczenie. W podjętych badaniach Kolendo starała się wyeksponować fakty, z których jednoznacznie wynikało, że wysiłki te były kluczowe do zachowania polskiej tożsamości i kultury w czasach, gdy groziła jej zagłada. Poprzez swoje opracowania nie tylko chciała utrwalac pamięć o heroizmie nauczycieli, ale także przypominać, że edukacja podziemna była integralną częścią walki narodowej, w której stawką była przyszłość polskiego społeczeństwa. Tym samym przywracała lokalnemu środowisku pedagogicznemu należne miejsce w historii walki o zachowanie ducha narodowego i kultury w najtrudniejszych czasach⁶¹.

Równocześnie Kolendo przywiązywała dużą wagę do dokumentowania i naukowego opracowywania biografii osób, które odegrały kluczowe role w konspiracyjnej oświacie. Opracowała m.in. szczegółowe biogramy takich postaci jak Konstanty Kosiński czy Michał Motoszko, będących czołowymi organizatorami tajnego nauczania w regionie⁶². Dzięki jej pracy postaci te zyskały należne im miejsce w historii, a ich dokonania zostały zachowane w zbiorowej pamięci jako przykład niezłomności i troski o zachowanie polskiego dziedzictwa w czasach, gdy było ono szczególnie zagrożone.

61 M. Kolendo, *Oświata i tajne nauczanie...*, s. 61–92; eadem, *Tajne nauczanie na Białostocczyźnie*, „Nowa Szkoła” 1971, nr 10, s. 22–24; eadem, *Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski w okresie okupacji (1941–1944)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1972, nr 2, s. 208–231; eadem, *Tajne nauczanie w byłych powiatach wołkowyskim i grodzieńskim w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1944)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 3, s. 379–413.

62 Eadem, *Konstanty Kosiński (1887–1961). Sylwetka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, nr 1, s. 51–64; eadem, *Michał Motoszko (1893–1944). Sylwetka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 1, s. 69–79.

Kolendo, podejmując badania naukowe z zakresu historii oświaty, nawiązała współpracę z białostockim oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego. Dzięki wsparciu zawodowych historyków, takich jak dyrektorujący Muzeum Wojska Zygmunt Koszytła, mogła korzystać z profesjonalnego zaplecza naukowego, co pozwoliło jej jeszcze bardziej zgłębiać interesującą ją tematykę. Dzięki temu jej dorobek zyskał uznanie także w środowisku akademickim. Po chlebnie na temat dokonań badawczych Kolendo wypowiadali się m.in. profesorowie Ryszard Wroczyński z Uniwersytetu Warszawskiego i Hipolit Sobolewski z Politechniki Warszawskiej, z którymi na bieżąco konsultowała wyniki swoich badań. Z pierwszym z wymienionych, który był z urodzenia białostoczaninem, znali się już od lat 30. XX w., gdy po ukończeniu studiów podjął on pracę w białostockim Państwowym Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta, a w latach okupacji niemieckiej pod kierunkiem Kolendo organizował tajne nauczanie w Grodnie⁶³. Z drugim z wymienionych, który pochodził z Janowa (Sokólskiego) i po ukończeniu studiów na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej do wybuchu wojny pracował jako konstruktor parowozów w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu, poznali się podczas wojny, gdy w rodzinnym miasteczku podjął się on prowadzenia tajnych kompletów⁶⁴.

Istotną rolę w pracy naukowo-badawczej Kolendo odegrał jednak inny uczony. Profesor Jan Hulewicz – historyk oświaty i wychowania, kierownik Zakładu Historii Oświaty i Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego był de facto konsultantem (opiekunem) naukowym, również recenzentem wielu opracowań naukowych Kolendo. Po zapoznaniu się z maszynopisem monografii poświęconej historii tajnego nauczania na Białostocczyźnie, w liście skierowanym w maju 1968 r. do autorki, wyraził uznanie dla wartości naukowej tego opracowania i jednocześnie ubolewanie, że nie udało się jej pozyskać środków na wydanie drukiem tej pracy⁶⁵.

63 W. Theiss, *Ryszard Wroczyński 1909–1987*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, nr 3, s. 263–279; *Tajne nauczanie – powiat Grodno – Korespondencja z nauczycielami, uczestnikami tajnego nauczania*, [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/2bg-cawo3>, oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164 [dostęp: 12.12.2024]; por. *Korespondencja Marii Kolendo z prof. Ryszardem Wroczyńskim na temat tajnego nauczania*, [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/2xjvms35>, oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164 [dostęp: 12.12.2024].

64 *Wykaz profesorów Politechniki Warszawskiej zmarłych w latach 1988–2000*, oprac. A. Liczbiński, s. 14, <https://tinyurl.com/2dny5qgo>; <https://tinyurl.com/29t7cyg2> [dostęp: 12.12.2024]. Zob. *Tajne nauczanie. List Marii Kolendo do prof inż. Hipolita Sobolewskiego byłego nauczyciela tajnego nauczania w latach 1941–1944 w Janowie Sokólskim z 25.01.1966*, [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/23djpcme> [dostęp: 12.12.2024], oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164. Por. *Tajne nauczanie na terenie powiatu sokólskiego – korespondencja z nauczycielami uczestnikami tajnego nauczania*, [w:] PBC, KHK, OCWHK, <https://tinyurl.com/2bxydtz4> [dostęp: 12.12.2024], oryginał: APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/1–4/750/0/13/164.

65 W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2007, s. 140; APwB, MMK, APwB, MMK, sygn. 4/750/0/1/16, k. 40.

Kolendo utrzymywała również kontakt z dr hab. Elżbietą Zawacką z Uniwersytetu Gdańskiego⁶⁶, prekursorką polskiej andragogiki i jednocześnie badaczką roli kobiet w polskim ruchu oporu okresu II wojny światowej. Obie panie wiele łączyło. W okresie międzywojennym zaangażowane były w działalność Przysposobienia Wojskowego Kobiet, a od 1941 r. włączyły się w pracę Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Kolendo w listach do Zawackiej dzieliła się swoimi doświadczeniami z czasów okupacji, podkreślając, jak wielką wagę miało tajne nauczanie w walce o zachowanie narodowego dziedzictwa. Prace badawcze ich obu na tym polu były wyrazem troski o to, by pamięć o wysiłkach polskich nauczycieli i ich wkładzie w ochronę rodzimej kultury nigdy nie została wymazana⁶⁷.

ZAKOŃCZENIE

Maria Kolendo nie tylko przekazywała wiedzę historyczną, ale wprowadzała młodzież w świat kultury i dziedzictwa narodowego. Kładła szczególny nacisk na wartości moralne, kształtując postawy patriotyczne i obywatelskie. Zachęcała do samodzielnego zdobywania wiedzy, wspierając intelektualny rozwój uczniów oraz rozwijając ich wrażliwość. Tworzyła w szkole atmosferę sprzyjającą temu rozwojowi, a jej postawa i zaangażowanie inspirowały uczniów do pogłębiania zainteresowań i poszerzania wiedzy. Wpajała im szacunek do historii, tradycji i wartości patriotycznych.

Analiza poczynionych w tym biogramie ustaleń pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących specyfiki i znaczenia działalności Kolendo. Była ona nie tylko wybitnym pedagogiem i organizatorem oświaty, ale także cenioną badaczką. Jej artykuły naukowe i referaty na temat tajnego nauczania, historii oświaty i pedagogiki stanowią ważny wkład w historiografię edukacji oraz rozwój regionalnej kultury naukowej. W swoich tekstach dzieliła się wiedzą i doświadczeniem, inspirując kolejne pokolenia badaczy i nauczycieli historii. Kolendo była wzorem nauczyciela-społecznika, oddanego swojej pracy i misji edukacyjnej. Jej zasługi dla podlaskiej oświaty pozostają niezatarte, a jej spuścizna stanowi cenne źródło wiedzy o historii szkolnictwa w północno-wschodniej Polsce.

Kolendo była też nauczycielką niezłomną, której działalność stała się symbolem walki o polską kulturę i tożsamość narodową w trudnych czasach. Jej misja pedagogiczna, realizowana z niezmiennym poświęceniem i zaangażowaniem, obejmowała nie tylko edukację, ale także obronę podstawowych wartości. Czyniła to już jako początkująca nauczycielka u schyłku zaborów, w latach I wojny światowej i później jako doświadczony pedagog w latach II wojny

⁶⁶ W 1975 związała się z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu.

⁶⁷ K. Minczykowska, *Elżbieta Zawacka. „Zelma”, „Sulica”, „Zo”*, Toruń 2007, s. 102–104; J. Półturzycki, *Spór o Elżbietę Zawacką – żołnierza i pedagoga*, „Rocznik Andragogiczny” 2014, R. 21, s. 317–332.

światowej w warunkach okupacji hitlerowskiej i ostatecznie w okresie powojennych komunistycznych represji. Była strażniczką etosu nauczyciela, który w jej przypadku oznaczał nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także kształtowanie postaw patriotycznych, inspirowanie do myślenia krytycznego oraz wychowanie kolejnych pokoleń w duchu umiłowania ojczyzny i polskiej kultury.

Podczas okupacji niemieckiej Kolendo, ryzykując życie, organizowała tajne komplety. Nauczając, dbała o to, by historia stała się narzędziem budowania narodowej tożsamości i oporu wobec prób wynarodowienia. Mimo zakazów ze strony władz okupacyjnych walczyła o zachowanie polskiej szkoły jako przestrzeni przekazywania wiedzy, wartości i kultury. Jej działalność była nie tylko formą oporu, ale także aktem twórczym, bo Kolendo kreowała rzeczywistość historyczną, organizując podziemne szkolnictwo.

Po wojnie, mimo represji komunistycznych, Maria nie zaprzestała swojej misji. Zabiegała o podniesienie jakości pracy szkół, rozwijając zainteresowania uczniów, propagując wiedzę historyczną i budując poczucie odpowiedzialności za losy kraju. Nieustannie podkreślała, że oświata jest fundamentem polskiej kultury i kluczowym elementem jej przetrwania. Dbała, aby edukacja historyczna nie tylko informowała, ale także kształtowała charaktery młodych ludzi, inspirowała ich do aktywności intelektualnej i poszukiwania wiedzy.

Owocem jej wieloletniej pracy pedagogicznej i badawczej były liczne artykuły, monografie, referaty i odczyty, w których dokumentowała przeszłość i bieżące wydarzenia, nadając im trwały kształt w pamięci zbiorowej. W swoich tekstach łączyła głęboką wiedzę teoretyczną z doświadczeniem praktycznym, co czyniło je niezwykle wartościowymi zarówno dla współczesnych, jak i przyszłych pokoleń. Dzięki temu Maria Kolendo zapisała się w historii jako nauczycielka, kronikarka i społeczniczka, której działalność stanowi nie tylko wzór zaangażowania w pracę oświatową, ale także świadectwo niezłomnej walki o zachowanie i rozwój polskiej kultury. Jej spuścizna, obejmująca kilkanaście opublikowanych artykułów i kilka niepublikowanych monografii, a co nie mniej ważna działalność dokumentacyjną, stanowi dowód na to, że była postacią wybitną. Jako nauczycielka, badaczka i publicystka, potrafiła harmonijnie łączyć różne aspekty swojej działalności, co uczyniło ją jedną z najważniejszych przedstawicielek białostockiej oświaty, nauki i kultury.

Helena Józefa Krzemieniewska

(1878–1966)

SŁOWA KLUCZOWE

mikrobiologia, botanika, fizjologia roślin, śluzowce, miksobakterie, Seweryn Krzemieniewski, historia nauki, kobiety w nauce, Uniwersytet Wrocławski, emancypacja akademicka.

KEYWORDS

microbiology, botany, plant physiology, slime moulds, myxobacteria, Seweryn Krzemieniewski, history of science, women in science, University of Wrocław, academic emancipation.

ABSTRAKT

Helena Krzemieniewska (1878–1966) była wybitną polską botaniczką i mikrobiologką, pionierką mikrobiologii gleby, znaną z badań nad myksobakteriami i śluzowcami. Przez większość kariery pracowała jako „uczony prywatny” u boku męża, Seweryna Krzemieniewskiego, współtworząc m.in. fundamentalne dzieło *Miksobakterie Polski*. Mimo braku formalnego stanowiska zyskała międzynarodowe uznanie – jej prace były szeroko cytowane, a ona sama zapraszana na kongresy naukowe. II wojna światowa, praca w Instytucie prof. Weigla we Lwowie, ucieczka i śmierć męża w 1945 r. były punktem zwrotnym w jej życiu. W wieku 67 lat, po doktoracie na Uniwersytecie Jagiellońskim, przeniosła się do Wrocławia, gdzie jako profesor zwyczajny zorganizowała Katedrę Fizjologii Roślin na nowo powstałym Uniwersytecie Wrocławskim. Jej najważniejszym dziełem była monografia *Śluzowce Polski na tle flory śluzowców europejskich*. Uhonorowana m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski została upamiętniona w nazwach gatunków grzybów i bakterii. Jej biografia ukazuje, jak talent i rzetelność badawcza pozwoliły jej pokonać bariery systemowe, a późna kariera dowodzi, że potencjał naukowy nie zna ograniczeń wieku ani płci.

ABSTRACT

Helena Krzemieniewska (1878–1966) was a distinguished Polish botanist and microbiologist, a pioneer in soil microbiology, known for her research on

myxobacteria and slime moulds. For most of her career, she worked as a 'private scientist' alongside her husband, Seweryn Krzemieniewski, co-authoring, among other things, the seminal work *Myxobacteria of Poland*. Despite lacking a formal position, she gained international recognition – her work was widely cited and she was invited to scientific congresses. World War II, her work at Prof. Weigl's Institute in Lviv, escape, and her husband's death in 1945 marked a turning point in her life. At 67, after earning a doctorate at the Jagiellonian University, she moved to Wrocław, where, as a full professor, she established the Department of Plant Physiology at the newly founded University of Wrocław. Her most important independent work was the monograph *Polish Slime Moulds against the Background of European Slime Mould Flora*. Honoured with awards such as the Gold Cross of Merit and the Officer's Cross of the Order of Polonia Restituta, she was commemorated in the names of fungal and bacterial species. Her biography shows how talent and research integrity helped her overcome systemic barriers, and her late career proves that scientific potential is not limited by age or gender.

WSTĘP

Helena Krzemieniewska (1878–1966) zapisała się w historii polskiej nauki jako wybitna botaniczka i mikrobiolożka, której działalność badawcza wniosła znaczący wkład w poznanie świata mikroorganizmów, zwłaszcza myksobakterii, sinic (*Myxophyta*) glebowych oraz śluzowców (*Myxomycetes*). Jej biografia stanowi istotny przypadek dla badań nad procesami emancypacji intelektualnej kobiet w polskiej nauce przełomu XIX i XX w., a także dla zrozumienia mechanizmów funkcjonowania nieformalnych struktur naukowych w warunkach ograniczonego dostępu kobiet do akademickich stanowisk i kariery. Praca prowadzona początkowo we współpracy z mężem, Sewerynem Krzemieniewskim, miała pionierski charakter, szczególnie w dziedzinie mikrobiologii gleby w Polsce. Należała do grona pierwszych kobiet, które zdobywały wykształcenie i rozwijały karierę naukową na polskich uniwersytetach, przecierając szlaki dla przyszłych pokoleń badaczek. Szczególnie interesujący jest fakt, że pełnię swoich kompetencji jako samodzielna badaczka i organizatorka życia naukowego Krzemieniewska osiągnęła dopiero po 67. r. życia, co czyni jej biografię wyjątkowym studium przypadku w badaniach nad długotrwałymi karierami naukowymi. Jej życie i praca, przypadające na burzliwy okres historyczny obejmujący dwie wojny światowe i głębokie przemiany polityczne, stanowią świadectwo niezwykłej determinacji i pasji naukowej.

Sylwetka Heleny Krzemieniewskiej pojawia się w literaturze przede wszystkim w kontekście wspomnień i memoriów, najczęściej pisanych przez jej najbliższych współpracowników i uczniów oraz opublikowanych w periodykach tematycznych: „Wiadomości Botaniczne”¹, „Acta Societatis Botanicorum

1 L. Badura, *Naukowe dzieło Heleny i Seweryna Krzemienieckich*, „Wiadomości Botaniczne” 1969, t. 13, z. 1.

Poloniae”², „Acta Microbiologica Polonica”³, „Postępy Mikrobiologów”⁴. Szczegóły dotyczące jej życia i działalności naukowej można odnaleźć ponadto w *Polskim słowniku biograficznym*⁵, „Roczniku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”⁶ oraz publikacjach: *Ludzie nauki ich związki z Wrocławiem*⁷ i *Wrocławskie środowisko akademickie: twórcy i ich uczniowie 1945–2005*⁸. Dotychczasowe opracowania mają przeważnie charakter komemoratywny i koncentrują się na wymiarze personalnym oraz faktograficznym kariery naukowej Krzemieniewskiej, rzadziej podejmując analizę jej dorobku w kontekście szerszych procesów historiograficznych czy społeczno-kulturowych.

Skrótowa sylwetka Heleny Krzemieniewskiej przedstawiona jest również w artykule Anny Strojnej-Krzystanek, *Kobiety na Politechnice Lwowskiej*, którą autorka określa mianem „kobiety, która wniosła największy wkład w rozwój nauki”⁹. Artykuł ten stanowi ważny przyczynek do badań nad obecnością kobiet w polskich instytucjach technicznych międzywojnia, choć nie rozwija szerzej wątków związanych z warsztatem badawczym Krzemieniewskiej.

W spuściźnie zdeponowanej w Archiwum PAN (sygn. III-174), która obejmuje zarówno dokumenty dotyczące Heleny, jak i jej męża Seweryna, znajdują się materiały działalności naukowej, materiały biograficzne, materiały o twórcach zespołu i ich rodzinie, a także korespondencja. W 51. Wydaniu „Biuletynu Polskiej Akademii Nauk” znalazł się artykuł pt. *Materiały Seweryna i Heleny Krzemieniewskich (1871–1945; 1878–1966) (III-174)*¹⁰. Zespół archiwalny zawiera między innymi: życiorysy, dyplom doktorski Heleny Krzemieniewskiej, korespondencję z instytucjami naukowymi, dokumentację związaną z przyznaniem stypendiów i nagród, a także materiały dotyczące działalności w Instytucie prof. Weigla oraz dokumenty z okresu pracy we Wrocławiu.

Równie ważną podstawę źródłową stanowią prace naukowe Heleny Krzemieniewskiej, zarówno te publikowane wspólnie z Sewerynem Krzemieniewskim, jak i jej samodzielne monografie oraz artykuły. Do najważniejszych należą: *Miksobakterie Polski (1926–1930)*, *Śluzowce Polski na tle flory śluzowców*

2 S. Gumiński, *Wspomnienie o Helenie Krzemieniewskiej (13.III.1878–28.V.1966)*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1967, vol. XXXVI, nr 3.

3 W. Kunicki-Goldfinger, *Helena Krzemieniewska 1878–1966. Obituary Notice*, „Acta Microbiologica Polonica” 1967, nr 1.

4 Idem, *Helena Krzemieniewska (13.III.1878–28.V.1966)*, „Postępy Mikrobiologów” 1967, t. 6, z. 1.

5 S. M. Brzozowski, *Helena Józefa Krzemieniewska*, [w:] PSB, t. XV, 1970, s. 518–519.

6 *Krzemieniewska Helena*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1950, r. 43, s. 152.

7 S. Gumiński, op. cit.

8 *Wrocławskie środowisko akademickie: twórcy i ich uczniowie 1945–2005*, red. A. Chmielewski, Wrocław 2007.

9 A. Strojna-Krzystanek, *Kobiety na Politechnice Lwowskiej*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 53, s. 432.

10 J. Buda, M. Norkowski, H. Szymczyk, *Materiały Seweryna i Heleny Krzemieniewskich (1871–1945; 1878–1966) (III-174)*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, Warszawa 2010, s. 30–47.

europiejskich (1960), *Z mikroflory gleby w Polsce* (1926), *Śluzowce: klucz do oznaczania najpospolitszych rodzajów i opisy niektórych ich gatunków* (1947), *Z badań nad mikroflorą lasu bukowego* (1954) oraz *Spis śluzowców zebranych w latach 1955–1956* (1957). Analiza tych publikacji pozwala na rekonstrukcję ewolucji warsztatu badawczego i zainteresowań naukowych bohaterki.

Literaturę przedmiotu stanowią nekrologi i wspomnienia pośmiertne autorstwa Stefana Gumińskiego, Władysława Kunieckiego-Goldfingera oraz Lesława Badury, a także hasła w słownikach biograficznych i opracowaniach poświęconych historii nauki polskiej. Istotnym uzupełnieniem są publikacje dotyczące historii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz transferu środowiska akademickiego ze Lwowa na Ziemię Odzyskaną po 1945 r.

Głównym celem niniejszego opracowania jest rekonstrukcja biografii naukowej Heleny Krzemieniewskiej w kontekście procesów emancypacji kobiet w polskiej nauce oraz transformacji środowiska akademickiego w XX w. Opracowanie stawia sobie za zadanie nie tylko przedstawienie faktografii życia i dorobku naukowego bohaterki, ale także analizę mechanizmów funkcjonowania „uczonych prywatnych” w strukturach akademickich, które formalnie wykluczały kobiety z pełnego uczestnictwa w życiu instytucjonalnym nauki.

Badanie zmierza do udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: W jaki sposób Helena Krzemieniewska negocjowała swoją pozycję w zdominowanym przez mężczyzn środowisku naukowym? Jakie strategie zastosowała, by zyskać uznanie mimo braku formalnych stanowisk przez większość kariery? W jakim stopniu jej dorobek naukowy był wynikiem indywidualnych kompetencji, a w jakim współpracy z mężem? Jakie znaczenie dla jej kariery miały dramatyczne wydarzenia historyczne, w tym II wojna światowa i powojenne przemiany w polskiej nauce? Wreszcie – jaką rolę odegrała w budowaniu polskiego środowiska akademickiego we Wrocławiu i jak jej biografia wpisuje się w szerszy proces emancypacji intelektualnej kobiet?

W opracowaniu zastosowano metodę biograficzną, łączącą analizę mikrohistoryczną z perspektywą studiów kobiecych oraz historii nauki. Podejście to pozwala na wielowymiarową interpretację życia i kariery Heleny Krzemieniewskiej – zarówno jako indywidualnego przypadku, jak i reprezentatywnego przykładu szerszych procesów społecznych i instytucjonalnych. Uwzględnienie kontekstu historycznego, w tym wpływu wydarzeń politycznych i wojennych na biografię naukową, umożliwia zrozumienie złożoności mechanizmów kształtujących kariery kobiet w nauce.

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1878–1966, czyli pełny okres życia Heleny Krzemieniewskiej, ze szczególnym uwzględnieniem trzech faz jej kariery: okresu edukacji i wczesnej współpracy z Sewerynem Krzemieniewskim (1896–1918), dojrzałego okresu badań lwowskich jako „uczonego prywatnego” (1918–1945) oraz samodzielnej kariery akademickiej we Wrocławiu (1945–1966).

Zakres geograficzny koncentruje się na trzech głównych ośrodkach działalności naukowej bohaterki: Krakowie (Uniwersytet Jagielloński), Lwowie (Uniwersytet

Jana Kazimierza, Politechnika Lwowska) oraz Wrocławiu (Uniwersytet Wrocławski), z uwzględnieniem kontekstu międzynarodowego, w tym staży naukowych w Holandii i Niemczech oraz udziału w kongresach międzynarodowych.

Zakres merytoryczny obejmuje biografię naukową Heleny Krzemieniewskiej w wymiarze faktograficznym, instytucjonalnym i intelektualnym, z uwzględnieniem jej dorobku badawczego w dziedzinie mikrobiologii gleby, botaniki i fizjologii roślin, a także jej roli w kształtowaniu struktur akademickich i wychowaniu kolejnych pokoleń naukowców.

Opracowanie składa się z trzech zasadniczych części. Pierwsza z nich rekonstruuje wczesny okres życia i edukacji Heleny Krzemieniewskiej, w tym jej początki akademickie jako jednej z pierwszych kobiet studiujących na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz nawiązanie współpracy naukowej i małżeńskiej z Sewerynem Krzemieniowskim. Druga część koncentruje się na dojrzałym okresie badawczym we Lwowie, obejmującym nowatorskie prace nad myksobakteriami i śluzowcami, kontrowersje naukowe oraz osiągnięcie międzynarodowego uznania mimo statusu „uczonego prywatnego”. Trzecia część przedstawia dramatyczne doświadczenia wojenne oraz przełomowy okres samodzielnej kariery akademickiej we Wrocławiu, gdzie jako profesor zwyczajny zorganizowała Katedrę Fizjologii Roślin i stała się jedną z czołowych postaci polskiej mikrobiologii. Całość wieńczy analiza dziedzictwa naukowego i symbolicznego znaczenia biografii Krzemieniewskiej dla emancypacji kobiet w polskiej nauce.

ROZWINIĘCIE

DZIECIŃSTWO, EDUKACJA I WEJŚCIE W ŚRODOWISKO NAUKOWE (1878–1907)

Helena Krzemieniewska urodziła się 12 marca 1878 r.¹¹ w Lachowie (woj. białostockie, gub. łomżyńska) jako córka Ludwika Choynowskiego – właściciela wsi Lachowo i Ciemianki – oraz Zofii z Ciemniewskich. Środowisko rodzinne, typowe dla ziemiaństwa zubożałego po powstaniu styczniowym, nie stwarzało szczególnie sprzyjających warunków dla edukacji kobiet, co czyni późniejszą karierę akademicką Heleny tym bardziej niezwykłą. Pierwszym etapem jej formalnej edukacji było ukończenie w 1894 r. 6-klasowej prywatnej pensji Jadwigi Sikorskiej mieszczącej się w budynku przy ulicy Marszałkowskiej 153 w Warszawie. Po zakończeniu nauki w 1894 r. przeniosła się do Krakowa, gdzie uczęszczała przez dwa lata na Wyższe Kursy dla kobiet im. Adriana Baranieckiego¹², które

¹¹ W dokumentach zawartych w zbiorach Archiwum PAN zawarte są też inne daty, m.in. 13.03.1878 r. oraz 13.02.1878 r. Dokładna data jest niemożliwa do ustalenia, gdyż oryginalna dokumentacja – metryki urodzenia oraz chrztu – uległy zniszczeniu w trakcie działań wojennych. Sama Krzemieniewska wielokrotnie składała wnioski z prośbą o odtworzenie tych treści do stosownych instytucji.

¹² Wyższe Kursy dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego, utworzone w Krakowie w 1868 r., uchodzą za jedną z pierwszych w Galicji instytucji umożliwiających kobietom systematyczne kształcenie na poziomie wyższym.

zakończyła z odznaczeniem¹³. Już w tym okresie dostrzegalne były zainteresowania przyszłej badaczki, gdyż w trakcie nauki na Wyższych Kursach dla Kobiet kształciła się na wydziale przyrodniczym tej instytucji.

Wyższe Kursy dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego stanowiły instytucję o fundamentalnym znaczeniu dla emancypacji edukacyjnej kobiet w Galicji. Ich założyciel, lekarz i społecznik Adrian Baraniecki, inspirował się europejskimi wzorcami edukacji kobiecej (m.in. kursami paryskimi i szwajcarskimi), dostrzegając potrzebę przygotowania kobiet do pracy zawodowej w sferze oświaty, kultury i ochrony zdrowia. W ramach kursów oferowano zajęcia z nauk przyrodniczych, medycznych, filologicznych i historycznych, a także z zakresu sztuki i pedagogiki. Choć instytucja nie nadawała formalnych uprawnień państwowych lub zawodowych (była to uczelnia prywatna), stanowiła ważną alternatywę wobec niedostępnych wówczas dla kobiet uniwersytetów, umożliwiając im zdobycie wiedzy na poziomie zbliżonym do uniwersyteckiego. Kursy funkcjonowały do 1924 r., a ich działalność odegrała kluczową rolę w procesie stopniowej emancypacji kobiet w sferze edukacji i przyczyniła się do wykształcenia pierwszego pokolenia inteligencji kobiecej w Krakowie.

Krzemieniewska była jedną z pierwszych kobiet studiujących na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1896–1907 uczęszczała na Wydział Filozoficzny – początkowo dział matematyczno-fizyczny (jako wolna słuchaczka), a następnie nauk biologicznych, specjalizacja fizjologia roślin. Jej nauczycielem, a zarazem kierownikiem pracowni, w której później znalazła zatrudnienie, był wybitny naukowiec tamtych czasów – pionier polskiej fizjologii roślin, embriolog Emil Godlewski (senior)¹⁴. Profesor Godlewski, odznaczający się wyjątkową obowiązkowością, a zarazem znakomity jako pedagog i charyzmatyczny mentor, gromadził wokół siebie grono młodych, uzdolnionych studentów. Jego pracownia stanowiła jeden z nielicznych ośrodków w ówczesnej Polsce, gdzie kobiety mogły realnie uczestniczyć w pracy badawczej, choć nadal w nieformalnych strukturach. Taką postacią był między innymi Seweryn Krzemieniewski (1871–1945), który po porzuceniu studiów medycznych na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (1892–1894), zmienił uczelnię na Uniwersytet Jagielloński i w 1898 r. został demonstratorem w Katedrze Fizjologii Roślin prowadzonej przez prof. Emila Godlewskiego. Właśnie w tym środowisku naukowym doszło do spotkania Heleny Choynowskiej

¹³ L. Badura, op. cit., s. II.

¹⁴ Emil Godlewski (senior) (1847–1930) – polski botanik, fizjolog roślin. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Lwowskiego oraz Akademii Rolniczej w Dublanach, uważany za jednego z twórców nowoczesnej botaniki w Polsce. Od 1873 r. związany był z Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie w 1879 r. objął kierownictwo Katedry Botaniki i utworzył nowoczesne laboratorium fizjologii roślin. Członek Akademii Umiejętności w Krakowie, promotor rozwoju wielu uczniów, którzy kontynuowali jego badania; za: I. Krzeptowska-Moszkowicz, *Emil Godlewski senior (1847–1930) pionier polskiej fizjologii roślin*, Polska Akademia Umiejętności, Prace Komisji Historii Nauki PAU, t. X, 2010, s. 153–170.

i Seweryna Krzemieniewskiego, którzy początkowo jedynie jako współpracownicy i współautorzy tekstów naukowych, następnie – 8 lipca 1899 r. – zawarli związek małżeński.

Małżeństwo Heleny i Seweryna należy interpretować w kategoriach partnerstwa naukowego, którego struktura odzwierciedlała zarówno ówczesne konwencje społeczne, jak i strategię adaptacji do systemu akademickiego wykluczającego kobiety. Ich związek był synergicznym połączeniem dwóch umysłów, które wspólnie dążyły do poszerzania horyzontów badawczych. Było to partnerstwo oparte na wzajemnym szacunku i wspólnej pasji, które położyło podwaliny dziedziny nauki – mikrobiologii gleby w Polsce. Ich współpraca była tak ścisła, że trudno jest jednoznacznie wskazać liczbę prac, artykułów naukowych stworzonych przez poszczególnych małżonków – ich spuścizna naukowa jest często traktowana jako jedność. Helena w tamtym okresie pracowała jako uczony prywatny, co stanowiło typową formę „funkcjonowania w nauce” dla kobiet pozbawionych dostępu do formalnych stanowisk akademickich.

STAŻE ZAGRANICZNE I LWOWSKI OKRES BADAWCZY (1908–1939)

Bardzo ważne do dalszego rozwoju okazało się uzyskanie rocznego stypendium Akademii Umiejętności (1908–1909), które umożliwiło Helenie i Sewerynowi pobyt w wiodących europejskich ośrodkach badawczych¹⁵. Wizyta w Instytucie Mikrobiologicznym w Delfcie w Holandii dała im sposobność zapoznania się z warsztatem prof. Martinusa Beijerincka, jednego z ojców mikrobiologii środowiskowej i twórcy metody kultur wzbogacających. To tam Krzemieniewska zaznajomiła się z najnowocześniejszymi technikami izolacji i hodowli mikroorganizmów, co stało się kluczowym narzędziem w jej późniejszych badaniach nad mikroflorą gleby. Następnie udali się do Instytutu Fizjologicznego w Lipsku, do pracowni prof. Wilhelma Pfeffera, uznawanego za współtwórcę fizjologii roślin, zajmującego się zagadnieniami zjawisk osmotycznych u roślin oraz badaniami fotosyntezy¹⁶. Staże te miały fundamentalne znaczenie dla ukształtowania metodologii badawczej małżeństwa Krzemieniewskich, pozwalając im na przyswojenie najnowszych technik laboratoryjnych i nawiązanie kontaktów z czołowymi przedstawicielami europejskiej mikrobiologii.

Po powrocie do kraju Helena i Seweryn Krzemieniewscy osiedlili się w Dublanach koło Lwowa. Seweryn objął stanowisko profesora botaniki w tamtejszej Akademii Rolniczej, a od 1911 r. kierował również Botaniczno-Rolniczą Stacją Doświadczalną we Lwowie¹⁷. W tym okresie Krzemieniewska nie posiadała formalnego stanowiska i działała jako uczony prywatny, prowadząc ścisłą współpracę naukową z mężem.

¹⁵ L. Badura, op. cit., s. 12.

¹⁶ J. Buda, M. Norkowski, H. Szymczyk, op. cit., s. 31–32.

¹⁷ Ibidem, s. 31.

Po wybuchu I wojny światowej wyjechała z Sewerynem do Krakowa, gdzie jako wolontariuszka podjęła ochotniczą pracę pielęgniarczą w szpitalu wojskowym oraz brała udział w akcji szczepień ludności przeciw ospie i tyfusowi¹⁸. Jej mąż w tamtym czasie służył w Legionach Polskich. Wojna dotknęła również ich ośrodek pracy w Dublanach, doprowadzając do zniszczenia zabudowań Akademii Rolniczej. Tracąc swój naukowy azyl, który już nigdy nie zdołał odzyskać dawnej świetności, przenieśli się do Lwowa, gdzie Seweryn objął Katedrę Anatomii i Fizjologii Roślin działającą przy Uniwersytecie im. Jana Kazimierza. Helena natomiast podjęła obowiązki zastępcy profesora przy Wydziale Rolniczo-Leśnym Politechniki Lwowskiej¹⁹, które pełniła w latach 1920–1924. Był to jedyny epizod podjęcia oficjalnej funkcji na uczelni, jaką Helena pełniła za życia swojego męża²⁰. Fakt, że po czterech latach zrezygnowała ze stanowiska i powróciła do roli „uczonego prywatnego”, może świadczyć zarówno o presji społecznej wobec kobiet zajmujących formalne stanowiska akademickie, jak i o świadomej strategii skupienia się na pracy badawczej zamiast obowiązków dydaktyczno-administracyjnych. Po 4 latach wycofała się z pełnienia stanowiska i wróciła do pełnienia funkcji wolontariuszki – naukowca niezależnego w laboratorium męża²¹. Pracę tę wykonywała do 1941 r. W tym okresie, wraz z Sewerynem, prowadziła intensywne badania nad morfologią i fizjologią myksobakterii oraz służowców, odkrywając i opisując wiele nowych gatunków tych organizmów²².

FUNDAMENTALNE DZIEŁO I KONTROWERSJE NAUKOWE (1926–1936)

W 1926 r. Krzemieniewscy wydali pierwszą część dzieła dotyczącego miksobakterii – *Miksobakterie Polski*, na którego pracę poświęcili około 15 lat. Naukowcy w publikacji zaprezentowali opracowaną przez siebie nowatorską metodę izolacji miksobakterii, udowodnili, że ich naturalnym środowiskiem jest gleba, a także wykazali, iż skład gatunkowy i liczebność tych drobnoustrojów zależą od rodzaju gleby i jej właściwości fizykochemicznych²³. Praca ta stanowiła przełom w polskiej mikrobiologii, ustanawiając fundamenty mikrobiologii gleby jako dyscypliny naukowej i zyskując uznanie w środowisku międzynarodowym.

W 1930 r. Helena Krzemieniewska opublikowała pracę *Le cycle évolutif de Spirochaeta cytophaga Hutchinson et Clayton*, w której szczegółowo opisała rozwój badanego mikroorganizmu. Wywołała ona szeroką dyskusję, a jej wyniki ostro

18 Wrocławskie Środowisko Akademickie..., s. 411.

19 Do 1920 r. – w Szkole Politechnicznej we Lwowie, od 1921 r. – w Politechnice Lwowskiej, Krzemieniewska wykładała botanikę.

20 S. Gumiński, op. cit., s. 425.

21 W. Kunicki-Goldfinger, *Helena Krzemieniewska...*, s. 3.

22 *Helena Krzemieniewska*, Multimedialna baza danych Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego, <https://tinyurl.com/23w62blc> [dostęp: 20.08.2025].

23 L. Badura, op. cit., s. 13.

zakwestionował prof. Siergiej Winogradski²⁴ – niekwestionowany ówczesny autorytet w dziedzinie mikrobiologii, zarzucając autorce błędy metodologiczne. Swoją opinię opierał na własnych badaniach nad tą problematyką.

Kontrowersja z Winogradskim miała fundamentalne znaczenie w ugruntowaniu pozycji Heleny Krzemieniewskiej w środowisku międzynarodowym. Krzemieniewska odpowiedziała kolejną publikacją, dowodząc, że badała inny gatunek niż jej krytyk – *Spirochaeta cytophaga* o złożonym cyklu rozwojowym, odmienny od *Cytophaga Hutchinsoni* badanej przez Winogradzkiego. Wykazała również konieczność zmiany systematycznej i zaproponowała nową nazwę: *Cytophaga myxococcoides*, później potwierdzoną przez innego badacza – Rogera Y. Staniera²⁵ jako *Sporocytophaga myxococcoides* (Krzemieniewska). Jej prace zmusiły prof. Winogradzkiego do rewizji stanowiska i uznania trafności jej ustaleń²⁶. Zdolność do obrony własnych tez badawczych wobec jednego z najwybitniejszych mikrobiologów epoki dowodzi nie tylko rzetelności warsztatu naukowego Krzemieniewskiej, ale także jej determinacji i odwagi intelektualnej – cech szczególnie istotnych dla kobiety funkcjonującej w zdominowanym przez mężczyzn środowisku naukowym.

Osiągnięcia badawcze Krzemieniewskich zostały szybko docenione – w 1930 r. małżonków uhonorowano prestiżową Nagrodą Naukową Miasta Lwowa im. Benedykta Dybowskiego. Odznaczenie to miało szczególne znaczenie z kilku powodów. Otrzymanie nagrody naukowej od władz miasta, stanowiącego jedno z najważniejszych centrów akademickich i kulturalnych Polski, było wyrazem najwyższego uznania ze strony lokalnej elity intelektualnej i potwierdzało czołową pozycję Krzemieniewskich w polskiej nauce. Natomiast, przyznanie „nagrody zespołowej” potwierdzało ich formalne postrzeganie w środowisku naukowym jako nierozzerwalnego, synergicznego zespołu badawczego, którego wspólne dokonania rewolucjonizowały dotychczasowe ustalenia naukowe.

Krzemieniewscy uchodzili za jednych z czołowych mikrobiologów gleby na świecie. Ich dorobek naukowy był często przywoływany w literaturze fachowej, a oni sami otrzymywali liczne zaproszenia do odwiedzenia pracowni

24 Siergiej Nikołajewicz Winogradski, Серге́й Николаевич Виноградский (1856–1953) – wybitny rosyjski mikrobiolog, uznawany za pioniera mikrobiologii gleby i twórcę ekologii mikroorganizmów. Odkrył i opisał zjawisko chemosyntezy, dowodząc, że niektóre mikroorganizmy mogą produkować materię organiczną, czerpiąc energię z utleniania związków nieorganicznych. Jego fundamentalne badania nad procesami nitryfikacji oraz odkrycie zdolności wolno żyjących bakterii do wiązania azotu atmosferycznego zrewolucjonizowały rozumienie globalnych cykli biogeochemicznych.

25 Roger Y. Stanier (1916–1982) – wybitny kanadyjsko-amerykański mikrobiolog, którego prace miały zasadnicze znaczenie dla współczesnej biologii. Jest najbardziej znany z kluczowego wkładu w zdefiniowanie i ugruntowanie podziału organizmów żywych na prokarioty i eukarioty, co zrewolucjonizowało systematykę. Był także współautorem przełomowego podręcznika *The Microbial World*, który ukształtował edukację mikrobiologiczną kilku pokoleń naukowców i ugruntował jego pozycję jako jednego z ojców nowoczesnej mikrobiologii ogólnej.

26 L. Badura, op. cit., s. 14.

prowadzonych przez wybitnych uczonych z mikrobiologii. Podczas międzynarodowych kongresów Krzemieniewski prezentował wyniki badań prowadzonych wspólnie z żoną²⁷. Fakt, że to Seweryn, a nie Helena, występował jako główny reprezentant zespołu na kongresach międzynarodowych, odzwierciedlał patriarchalne konwencje epoki, w której nawet wybitne badaczki funkcjonowały w cieniu swoich męskich partnerów. Warto jednak wspomnieć o wyjątkowym wyróżnieniu Heleny Krzemieniewskiej, która po publikacji wyników badań nad cyklem rozwojowym bakterii otrzymała specjalne zaproszenie do wygłoszenia referatu na II Międzynarodowym Kongresie Mikrobiologicznym, który wygłosiła w dniach 25.07–1.08.1936 r. w Londynie. O przyznanie subwencji do dyrektora Funduszu Kultury Naukowej, Stanisława Michalskiego, na wyjazd Heleny zabiegał prof. Kazimierz Kwietniewski, dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, powołując się na „ważność polskich uczonych na Zjeździe” oraz fakt, że „badania [Krzemieniewskiej] zainteresowały w wysokim stopniu wybitnych bakterjologów”²⁸. To indywidualne zaproszenie stanowiło rzadkie w ówczesnej epoce uznanie kobiety-naukowszyni jako niezależnego eksperta, a nie jedynie współpracownicy męża.

DOŚWIADCZENIA WOJENNE I PRZEŁOM BIOGRAFICZNY (1939–1945)

Wybuch II wojny światowej przerwał doskonale rozwijającą się karierę naukową małżeństwa. Odnaleźli zatrudnienie w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami prof. Rudolfa Weigla we Lwowie. Wspomniana placówka naukowo-badawcza była znana z badań nad szczepionką przeciwtyfusową, ale jednocześnie pełniła także funkcję ochronną dla wielu polskich intelektualistów, dając im zatrudnienie i niezbędne środki do życia na czas trwającej zawieruchy wojennej. Helena pracowała tam jako karmicielka wszy laboratoryjnych²⁹. Praca w Instytucie Weigla, choć z pozoru upokarzająca dla wybitnej badaczki, stanowiła formę „wewnętrznej emigracji” i oporu wobec okupanta – był to świadomy wybór przetrwania przy jednoczesnym zachowaniu godności i związku ze środowiskiem naukowym.

Prześladowania polskiej inteligencji przez okupantów hitlerowskich zmusiły Krzemieniewskich do opuszczenia Lwowa. Po likwidacji Instytutu, bez środków do życia znaleźli się w Warszawie. Po upadku powstania warszawskiego zostali wywiezieni do obozu przesiedleńczego w Pruszkowie, a następnie odtransportowali dalej do Główna³⁰. W 1945 r., dzięki pomocy udzielonej przez znajomych³¹, przenieśli się do Krakowa, gdzie przyjaciele zapewnili im

27 Ibidem, s. 15.

28 List z prośbą o przyznanie subwencji na wyjazd Krzemieniewskiej do Londynu, [w:] *Materiały Seweryna i Heleny Krzemieniewskich*, APAN, III-174, j. 38.

29 Życiorys Heleny Krzemieniewskiej, ibidem, j. 39.

30 Ibidem.

31 L. Badura, op. cit., s. 16.

schronienie do końca wojny³². Seweryn podjął tam pracę, początkowo w Instytucie Odo Bujwida, a krótko przed śmiercią na Uniwersytecie Jagiellońskim, wykładając anatomię i fizjologię roślin. Niestety 24 kwietnia 1945 r. zmarł, pozostawiając Helenę samotną oraz bez większych środków finansowych. Ten moment stanowił wyraźną cezurę, po której z pozycji partnerki w duecie badawczym wyłoniła się jako samodzielna liderka naukowa. Śmierć męża, choć tragiczna, otworzyła paradoksalnie przestrzeń do pełnej realizacji jej kompetencji akademickich i organizacyjnych.

SAMODZIELNA KARIERA AKADEMICKA WE WROCŁAWIU (1945–1966)

24 maja 1945 r. Helena uzyskała tytuł doktora filozofii na podstawie pracy pt. *Spirochaeta cytophaga Hutchinson i Clayton oraz Cytophaga Hutchinsoni Winogradsky. (Studium porównawcze)*³³ na Uniwersytecie Jagiellońskim. Promotorem pracy był prof. Władysław Szafer – wybitny obrońca przyrody, botanik oraz geograf roślin, który podobnie jak prof. Emil Godlewski miał ogromny wpływ na rozwój naukowy Krzemieniewskiej. Uzyskanie doktoratu w wieku 67 lat, po niemal pół wieku pracy naukowej, stanowiło formalne uznanie kompetencji, które przez dziesięciolecia pozostawały w cieniu statusu „uczonego prywatnego”. W związku z trudną sytuacją życiową w czerwcu tego samego roku przyjęła ona propozycję objęcia stanowiska starszego asystenta w Ogrodzie Botanicznym w Krakowie, a następnie od 1 września do 31 marca 1946 r. kierowała Działem Mikrobiologii Gleby w Instytucie Badawczym działającym przy Ministerstwie Leśnictwa w Krakowie³⁴.

Za namową prof. Stanisława Kulczyńskiego³⁵ Helena przeniosła się do Wrocławia i 1 kwietnia 1946 r. została powołana na kierownika jednej z dwóch pierwszych katedr Instytutu Botanicznego nowopowstałego Uniwersytetu Wrocławskiego³⁶. Obejmując Katedrę Fizjologii Roślin³⁷, otrzymała nominację na profesora zwyczajnego. Jej przybycie nie było odosobnionym

32 W. Kunicki-Goldfinger, *Helena Krzemieniewska (13.III.1878...)*, s. 141.

33 Dyplom doktorski Heleny Krzemieniewskiej, [w:] *Materiały Seweryna i Heleny Krzemieniewskich*, APAN, III-174, j. 40.

34 *Życiorys Heleny Krzemieniewskiej*, ibidem, j. 39.

35 Stanisław Kulczyński (1895–1975) – polski botanik, polityk, profesor uniwersytetów we Lwowie i Wrocławiu, członek PAN. Był wybitnym naukowcem specjalizującym się w systematyce roślin, ekologii, fitosocjologii oraz paleobotanice. W latach 1924–1941 był profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie pełnił również funkcję rektora (1936–1938). Po II wojnie światowej odegrał znaczącą rolę w tworzeniu polskiego środowiska akademickiego we Wrocławiu. Był pierwszym rektorem połączonych Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu w latach 1945–1951. Angażował się również w działalność polityczną jako poseł na Sejm i zastępca przewodniczącego Rady Państwa; Stanisław Kulczyński objął prowadzenie drugiej katedry działającej w ramach Instytutu Botanicznego – Morfologii i Systematyki Roślin.

36 W. Kunicki-Goldfinger, *Helena Krzemieniewska...*, s. 3.

37 *Historia Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego*, <https://tinyurl.com/226usx5g> [dostęp: 20.08.2025].

przypadkiem, lecz częścią procesu historycznego – transferu intelektualnego i kulturowego lwowskiego środowiska akademickiego na tzw. Ziemię Odzyskane w celu stworzenia nowego, polskiego ośrodka naukowego. Krzemieniewska, jako jedna z czołowych postaci lwowskiej nauki, stała się filarem tej nowej struktury. Wydarzenia te interpretować można jako efekt tragicznego paradoksu historii. Powojenne straty wśród polskiej inteligencji, zwłaszcza mężczyzn, oraz pilna potrzeba odbudowy kraju stworzyły warunki, w których dotychczasowe patriarchalne struktury akademickie uległy zawieszeniu. W tej nowej rzeczywistości Krzemieniewska mogła wreszcie objąć pozycję pełnoprawnej naukowczyny, adekwatną do jej dorobku budowanego przez dekadę.

Helena Krzemieniewska doskonale radziła sobie w nowej roli – z pasją i ogromnym zaangażowaniem prowadziła zajęcia dla studentów i inspirowała ich do własnych badań, czego efektem było powstanie wielu wartościowych prac dyplomowych pod jej kierunkiem. Jako profesor zwyczajny zorganizowała od podstaw powierzoną jej Katedrę, w której przez dekadę prowadziła wykłady z zakresu fitofizjologii i mikrobiologii ogólnej, a także sprawowała kierownictwo nad całością prac badawczych i dydaktycznych jednostki. Jej działalność organizacyjna we Wrocławiu była spełnieniem ambicji akademickich, których realizacja strącała się niemożliwa na wcześniejszych etapach kariery. Jej dorobek naukowy koncentrował się nie tylko na problematyce mikrobiologii gleby, lecz obejmował również badania nad występowaniem grzybów mikroskopowych w glebach leśnych oraz nad śluzowcami. We Wrocławiu Krzemieniewska ukształtowała własne środowisko naukowe skupione wokół fizjologii i mikrobiologii. W 1955 r., w związku z podeszłym wiekiem i znacząco pogarszającym się stanem zdrowia, ustąpiła z zajmowanego stanowiska, kontynuując jednak działalność badawczą jako pracownik Zakładu Botaniki Polskiej Akademii Nauk afiliowanego przy Instytucie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego³⁸. Obejmowaną dotychczas katedrę rozdzieliła między Katedrę Fizjologii Roślin, w której kierownictwo przejął Stefan Gumiński oraz Katedrę Mikrobiologii z Władysławem Goldfinger-Kunickim na czele³⁹.

W 1960 r. została przeniesiona w stan spoczynku, nie zaprzestała jednak aktywności naukowej, podejmując prace nad opracowaniem i przygotowaniem do druku materiałów gromadzonych na przestrzeni wielu lat badań. Krzemieniewska była uznanym autorytetem w swojej dziedzinie, cenionym zarówno w kraju, jak i za granicą – prowadziła korespondencję z wybitnymi specjalistami, a jako ekspert w zakresie mikrobakterii była wielokrotnie zapraszana do udziału w międzynarodowych kongresach i debatach naukowych.

Zmarła 28 maja 1966 r. we Wrocławiu i została pochowana na cmentarzu św. Wawrzyńca.

³⁸ S. Gumiński, op. cit., s. 426.

³⁹ S. M. Brzozowski, op. cit., s. 518–519.

DZIEDZICTWO NAUKOWE I UPAMIĘTNIE

Helena Krzemieniewska była autorką znaczącej liczby prac naukowych. Niektóre źródła podają informację o „około 50 pracach naukowych”⁴⁰, podczas gdy inne wspominają o „około 98”⁴¹. Rozbieżność ta może wynikać z różnych kryteriów liczenia, bowiem prof. Krzemieniewska publikowała zarówno samodzielnie, jak i we współpracy z mężem oraz innymi badaczami. Problem atrybucji autorstwa w przypadku prac wspólnych małżeństwa Krzemieniewskich odzwierciedla szerszy problem z uznaniem wkładu kobiet w naukę – ich nazwiska często znikają za nazwiskami męskich partnerów. Jej publikacje koncentrowały się na bakteriologii gleby oraz biologii i systematyce myksobakterii, specyficznych bakterii i grzybów glebowych.

Jej wkład w rozwój polskiej mikrobiologii opiera się na dwóch fundamentalnych dziełach, które zdefiniowały kluczowe obszary tych dyscyplin w kraju i zyskały międzynarodowe uznanie. Pierwszym z nich jest praca zatytułowana *Miksobakterie Polski*, publikowana w latach 1926–1930 wspólnie z mężem, Sewerynem⁴². Było to dzieło pionierskie, które ustanowiło w Polsce podwaliny mikrobiologii gleby jako dyscypliny naukowej. W ramach tych badań autorzy kompleksowo opisali morfologię i fizjologię bakterii śluzowych, odkrywając przy tym wiele nowych dla nauki gatunków, co stanowiło istotny wkład w poznanie bioróżnorodności mikroorganizmów.

Drugą, kluczową publikacją, uznawaną za jej opus magnum, jest samodzielna monografia *Śluzowce Polski na tle flory śluzowców europejskich*⁴³, wydana w 1960 r. Praca ta była pierwszym w historii polskiej nauki tak wyczerpującym opracowaniem poświęconym śluzowcom (*Myxomycetes*), wypełniając fundamentalną lukę w krajowej literaturze przyrodniczej. Jej znaczenie wykraczało jednak poza Polskę, ponieważ autorka umieściła krajową florę w szerokim kontekście europejskim, dzięki czemu monografia stała się źródłem odniesienia dla badaczy na całym kontynencie i przez dekady służyła jako narzędzie do identyfikacji tej grupy organizmów. Fakt, że praca ta powstała w ostatnim okresie życia autorki, gdy miała już ponad 80 lat, dowodzi nie tylko jej pasji badawczej, ale także witalności intelektualnej niezależnej od wieku chronologicznego.

Do jej najważniejszych monografii i kluczowych artykułów, oprócz tych wymienionych wcześniej, należą: *Z mikroflory gleby w Polsce*⁴⁴ (1926), *Śluzowce: klucz do oznaczania najpospolitszych rodzajów i opisy niektórych ich*

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Helena Krzemieniewska, Multimedialna baza danych Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego, <https://tinyurl.com/23w62blc> [dostęp 20.08.2025].

⁴² Opublikowano kilka wydań stanowiących uzupełnienie do pierwszej publikacji z 1926 r.

⁴³ H. Krzemieniewska, *Śluzowce Polski na tle flory śluzowców Europejskich*, Warszawa 1960.

⁴⁴ Eadem, S. Krzemieniewski, *Z mikroflory gleby w Polsce*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1926, IV (2), s. 142–244.

*gatunków*⁴⁵ (1947), *Z badań nad mikroflorą lasu bukowego*⁴⁶ (1954) oraz *Spis śluzowców zebranych w latach 1955–1956*⁴⁷ (1957).

Warto również wspomnieć o innym interesującym projekcie, który realizował Seweryn Krzemieniewski, a najprawdopodobniej pomagała mu w tym Helena. Mowa o aktywności Seweryna w tworzeniu biogramów polskich botaników i przyrodników, m.in. Bronisława Dębskiego, Emila Godlewskiego seniora, Władysława M. Kozłowskiego. Choć wiele życiorysów opracowanych przez Seweryna nie doczekało się publikacji, to dzięki zaangażowaniu Heleny część materiałów została uzupełniona i rozwinięta już po jego śmierci. Dowodem są biogramy uczonych żyjących dłużej od Krzemieniewskiego, których opisy mogły powstać jedynie pod jej piórem. W ten sposób Helena nie tylko wspierała badawcze pasje męża, lecz także przejęła i kontynuowała jego dzieło, dbając o zachowanie pamięci o wybitnych przedstawicielach polskiej botaniki – praktyka ta odzwierciedlała także jej własną świadomość znaczenia dokumentowania historii nauki⁴⁸.

ODZNACZENIA I UZNANIE ŚRODOWISKA NAUKOWEGO

Miarą wielkości uczonego nie jest wyłącznie liczba opublikowanych prac czy cytowań, lecz także uznanie, jakie okazuje mu oficjalne środowisko naukowe i państwowe poprzez wyróżnienia i nagrody. Oprócz wspomnianego, nadanego w 1930 r. odznaczenia, które Krzemieniewska otrzymała wspólnie z mężem⁴⁹, została uhonorowana kilkoma innymi nagrodami.

Złoty Krzyż Zasługi, nadany Helenie Krzemieniewskiej w 1939 r. „za zasługi na polu pracy społecznej”, był jednym z najważniejszych cywilnych odznaczeń II Rzeczypospolitej⁵⁰. Jego przyznanie tuż przed wybuchem II wojny światowej nadaje mu symbolicznego wymiaru, który można interpretować jako ostatni akt formalnego uznania jej zasług przez państwo polskie.

Nagroda Państwowa III stopnia, przyznana jej w 1953 r., świadczy o ciągłości w postrzeganiu wartości jej pracy naukowej, która przekraczała wszelkie podziały ideologiczne. Można przypuszczać, że władze komunistyczne doceniły praktyczny wymiar jej badań nad mikroorganizmami glebowymi, które miały bezpośrednie przełożenie na rolnictwo – kluczowy sektor dla powojennej odbudowy i samowystarczalności żywnościowej kraju.

45 Eadem, *Śluzowce: klucz do oznaczania najpospolitszych rodzajów i opisy niektórych ich gatunków*, Warszawa 1947.

46 Eadem, L. Badura, *Z badań nad mikroflorą lasu bukowego*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1954, 23, s. 545–587.

47 Eadem, *Spis śluzowców zebranych w latach 1955–1956*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1957, 26 (4), s. 785–811.

48 I. Krzeptowska-Moszkowicz, *Zainteresowanie ochroną przyrody i historią botaniki oraz pasją popularyzacji wiedzy przyrodniczej w twórczości Seweryna Józefa Krzemieniewskiego (1871–1945)*, „Studia Historiae Scientiarum” 2020, 19, s. 61–62.

49 Mowa tu o Nagrodzie Naukowej Miasta Lwowa z 1930 r.

50 Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi, M.P. 1939 nr 131 poz. 307.

Zwieńczeniem państwowego uznania dla Heleny Krzemieniewskiej było nadanie jej 29 września 1955 r. Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski⁵¹ „za zasługi w pracy zawodowej w dziedzinie szkolnictwa wyższego”. Order Polonia Restituta jest jednym z najwyższych polskich odznaczeń państwowych i wysokim wyróżnieniem, zarezerwowanym dla osób o wybitnych i niekwestionowanych zasługach dla narodu, nadawany za wybitne osiągnięcia na polu oświaty, nauki, sportu, kultury, sztuki, gospodarki, obronności kraju, działalności społecznej, służby państwowej oraz rozwijania dobrych stosunków z innymi krajami. Przyznanie tego orderu Helenie Krzemieniewskiej w połowie lat 50. było ostatecznym potwierdzeniem jej statusu jako postaci o znaczeniu narodowym.

Oprócz oficjalnych odznaczeń państwowych, o statusie naukowca w równej mierze świadczy uznanie, jakim cieszy się on w swoim środowisku. W przypadku Heleny Krzemieniewskiej, jej przynależność i aktywność w kluczowych towarzystwach naukowych tamtych czasów, maluje obraz badaczki głęboko zintegrowanej ze społecznością akademicką, szanowanej przez kolegów i uznawanej za autorytet na najwyższych szczeblach naukowej hierarchii. Helena Krzemieniewska była członkiem honorowym dwóch fundamentalnych dla jej dziedzin towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Botanicznego oraz Polskiego Towarzystwa Mikrobiologicznego. Były to fora, na których prezentowała wyniki swoich badań, uczestniczyła w debatach naukowych, wymieniała doświadczenia z innymi uczonymi oraz mentorowała młodsze pokolenia. Ponadto wstąpiła do grona członków czynnych Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego⁵². Jej aktywna rola w tych towarzystwach świadczy nie tylko o formalnej przynależności, ale o głębokim zaangażowaniu w bieżące życie naukowe i rozwój botaniki oraz mikrobiologii w Polsce.

Innym, równie prestiżowym, wyrazem uznania dla dorobku naukowego małżeństwa Krzemieniewskich było upamiętnienie ich nazwiska w taksonomii mikrobiologicznej. Karol Zaleski uhonorował ich, nazywając nowo zidentyfikowany gatunek grzyba *Penicillium Krzemieniewski*. Podobnie uczynił wspomniany Roger Y. Stanier, który dedykował nowemu gatunkowi bakterii *Cytophaga Krzemieniewskae* nazwę w uznaniu dla pionierskich badań Heleny Krzemieniewskiej, które prawidłowo wskazały ich pozycję systematyczną⁵³. Upamiętnienie nazwiska badaczki w nazwach gatunków stanowi szczególną formę uznania w świecie nauki – jest to „nieśmiertelność naukowa”, która przetrwa wieki. Nazwy taksonów, które opisała Krzemieniewska, oznaczane

51 Uchwała Rady Państwa z dnia 29 września 1955 r. o nadaniu odznaczeń państwowych, M.P. 1955 nr II7 poz. 1543.

52 S. M. Brzozowski, op. cit., s. 518.

53 *Named after Mme H. Krzemieniewska whose work on the soil cytophagas first indicated their true systematic position.*

są skrótem „Krzemien.”, przykładowo: *Rhopalomyces coronatus* Krzemien. & Badura⁵⁴, *Trichia olivacea* (Meyl.) Krzemien.⁵⁵, *Didymium nigrum* Krzemien.⁵⁶

SYLWETKA OSOBOWA W OCZACH WSPÓŁCZESNYCH

Z licznych memoriów opublikowanych po śmierci prof. Krzemienieńskiej wyłania się obraz osoby o niezwyklej sile charakteru i głębokiej uczciwości wewnętrznej. Krzemieniewska była autorytetem nie tylko dzięki swojej wiedzy, lecz także dzięki prawości, prostolinijności i zdolności do udzielania mądrych, choć nieraz wymagających rad. Łączyła skromność i godność z naturalną ciekawością świata, dzięki czemu potrafiła inspirować i kształtować charaktery innych. Szczególnie znaczące są słowa jej byłych uczniów, następców, którzy mimo upływu lat i osiągnięciu własnych sukcesów naukowych, wciąż ciepło wspominają swoją mentorkę:

W Instytucie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego wiadomo było, że kto tylko znalazł się w trudnej lub przykrej sytuacji, szedł po radę i pomoc do Krzemienieńskiej i rzeczywiście znajdował mądre wskazówki i czynną pomoc pod jednym warunkiem, że racja była po jego stronie. W przeciwnym razie usłyszał słowa prawdy, przed wypowiedzeniem których prof. Krzemieniewska nigdy się nie wahała⁵⁷.

To bezkompromisowe przywiązanie do prawdy i sprawiedliwości stanowiło fundament autorytetu Krzemienieńskiej, który przekraczał granice środowiska akademickiego. Witold Kunicki-Goldfinger, wybitny mikrobiolog i jej uczeń, w swoim wspomnieniu pośmiertnym starał się uchwycić złożoność tej osobowości – połączenie aparentnej surowości z głębokim humanizmem, który przejawiał się w codziennych kontaktach interpersonalnych. Podkreślał, że mimo choroby i zaawansowanego wieku profesor zachowała do końca żywą ciekawość świata i zdolność oddziaływania na innych:

Wpływ Krzemienieńskiej na otoczenie, kształtujący umysły i charaktery, był olbrzymi, przede wszystkim dzięki jej wiedzy, ale w jeszcze większym stopniu dzięki zaletom jej charakteru – rzadko dziś spotykanej uczciwości wewnętrznej, prostolinijności, połączonej z młodzieńczą ciekawością świata i ludzkiego życia we wszystkich jego przejawach. Zniewalająca ludzi godność wewnętrzna i skromność w stosunkach międzyludzkich, wielkie umiłowanie człowieka i szacunek dla niego, ukrywający się pod pozorną oschłością – wszystkie te cechy sprzyjały temu, że

54 H. Krzemieniewska, L. Badura, *Przyczynek do znajomości ściółki i gleby lasu bukowego*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1954, nr 23, s. 733.

55 Eadem, *Spis śluzowców zebranych w latach 1955–1956*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1957, 26 (4), s. 806.

56 Eadem, *Didymium nigrum n.sp.*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1960, nr 29, s. 169.

57 S. Gumiński, op. cit., s. 426.

mimo wielu lat i choroby wywierała Krzemieniewska nadal olbrzymi wpływ na swoich bliskich i znajomych⁵⁸.

Te świadectwa współczesnych ujawniają wymiar osobowy biografii Krzemieniewskiej – pokazują, że jej wpływ wykraczał poza sferę czysto naukową i obejmował również formowanie postaw etycznych i intelektualnych młodszego pokolenia badaczy.

ZAKOŃCZENIE

Helena Krzemieniewska zmarła 28 maja 1966 r. we Wrocławiu, pozostawiając dziedzictwo, które wykracza poza ramy jej wybitnych osiągnięć naukowych. Niniejsze opracowanie miało na celu rekonstrukcję biografii naukowej Heleny Krzemieniewskiej w kontekście procesów emancypacji kobiet w polskiej nauce oraz transformacji środowiska akademickiego w XX w. Analiza obejmowała zarówno wymiar faktograficzny jej życia i kariery, jak i interpretację mechanizmów społecznych i instytucjonalnych, które kształtowały możliwości rozwoju naukowego kobiet w epoce zdominowanej przez patriarchalne struktury akademickie.

Przeprowadzona analiza biografii Heleny Krzemieniewskiej pozwala na sformułowanie kilku istotnych wniosków dotyczących zarówno jej indywidualnej drogi naukowej, jak i szerszych procesów historycznych. Kariera Krzemieniewskiej stanowi egzemplifikację funkcjonowania „uczonych prywatnych” w polskim systemie akademickim przełomu XIX i XX w. Przez większość swojego życia pracowała bez formalnego stanowiska, co nie przeszkodziło jej w osiągnięciu międzynarodowego uznania. Ten paradoks dowodzi, że bariery systemowe, choć utrudniały karierę kobietom, nie były w stanie całkowicie zablokować rozwoju wybitnych jednostek. Jednocześnie jednak model „uczonego prywatnego” wiązał się z fundamentalną niesprawiedliwością – dorobek naukowy Krzemieniewskiej przez dekady pozostawał w cieniu nazwiska męża, a jej samodzielność badawcza nie przekładała się na odpowiednią pozycję instytucjonalną.

Biografia Krzemieniewskiej dowodzi kluczowego znaczenia „okien możliwości” historycznych dla karier kobiet w nauce. Dopiero dramatyczne wydarzenia II wojny światowej i powojenna odbudowa kraju stworzyły warunki, w których mogła objąć formalną pozycję adekwatną do swoich kompetencji. Tragiczny paradoks historii polegał na tym, że straty wojenne wśród męskiej inteligencji oraz pilna potrzeba budowy nowych ośrodków akademickich na Ziemiach Odzyskanych otworzyły przed kobietami możliwości, które w normalnych warunkach pozostawałyby dla nich zamknięte.

Analiza dorobku naukowego Krzemieniewskiej ujawnia, że jej najważniejsze samodzielne dzieło – monografia *Śluzowce Polski na tle flory śluzowców*

58 W. Kunicki-Goldfinger, *Helena Krzemieniewska (13.III.1878..., s. 142.*

europijskich – powstało w ostatnim okresie życia, gdy miała już ponad 80 lat. Ten fakt podważa stereotypowe przekonania o ograniczeniach związanych z wiekiem i dowodzi, że potencjał twórczy nie jest zdeterminowany chronologicznie, lecz zależy od warunków umożliwiających jego realizację.

Kontrowersja naukowa z prof. Siergiejem Winogradskim i jej pomyślne rozstrzygnięcie na korzyść Krzemienieńskiej udowadnia nie tylko rzetelność jej warsztatu badawczego, ale także odwagę intelektualną i determinację w obronie własnych ustaleń wobec najwyższych autorytetów. Ta zdolność do konfrontacji z uznanymi ekspertami była szczególnie istotna dla kobiety funkcjonującej w zdominowanym przez mężczyzn środowisku naukowym i świadcząca o jej głębokim przekonaniu o wartości własnych badań.

Przeprowadzona analiza pozwala na udzielenie odpowiedzi na postawione we wstępie pytania badawcze. Ustalono, że Krzemienieńska negocjowała swoją pozycję w zdominowanym przez mężczyzn środowisku naukowym. Przyjęła strategię opartą na bezkompromisowej jakości pracy badawczej i rzetelności metodologicznej. Zamiast walczyć o formalne stanowiska czy publiczne uznanie, skupiła się na produkcji wyników naukowych tak wysokiej jakości, że środowisko międzynarodowe nie mogło ich zignorować. Jej autorytet budował się nie na formalnych tytułach, lecz na konkretnych odkryciach i publikacjach.

Kluczową strategią było funkcjonowanie w ramach zespołu badawczego z mężem, co dawało jej dostęp do zasobów laboratoryjnych i możliwość publikacji, choć kosztem częściowej niewidzialności jako niezależnej badaczki. Dodatkowo, utrzymywała aktywne kontakty z międzynarodowym środowiskiem naukowym poprzez publikacje w renomowanych czasopismach i udział w kongresach. Analiza świadectw współczesnych oraz faktów biograficznych (zwłaszcza kontrowersji z Winogradskim i samodzielnych publikacji) dowodzi, że Krzemienieńska posiadała w pełni samodzielne kompetencje badawcze. Współpraca z mężem była synergiczna, ale nie oznaczała asymetrii kompetencji – raczej odzwierciedlała ówczesne konwencje społeczne, w których kobieta mogła funkcjonować w nauce głównie jako partnerka męża.

Druga wojna światowa i powojenna odbudowa kraju okazały się paradoksalnie przełomowe. Śmierć męża, choć tragiczna, otworzyła przestrzeń do pełnej realizacji kompetencji akademickich i organizacyjnych. Potrzeba budowy polskiego środowiska naukowego we Wrocławiu stworzyła „okno możliwości”, w którym Krzemienieńska mogła wreszcie objąć formalną pozycję profesora zwyczajnego i kierownika katedry. Jako jedna z czołowych postaci lwowskiej nauki Krzemienieńska stała się filarem nowego ośrodka akademickiego. Zorganizowała od podstaw Katedrę Fizjologii Roślin, ukształtowała środowisko naukowe skupione wokół mikrobiologii i fizjologii roślin, oraz wychowała kolejne pokolenie badaczy. Jej działalność wykraczała poza wymiar czysto naukowy – była również aktem kulturowego i intelektualnego zagospodarowania Ziemi Odzyskanych.

Niniejsze opracowanie wnosi do historiografii polskiej nauki kilka istotnych elementów. Przedstawia biografię Heleny Krzemienieńskiej nie tylko

jako historię sukcesów naukowych, ale jako studium przypadku mechanizmów wykluczenia i inkluzji kobiet w akademii. Problematyzuje kwestię atrybucji autorstwa w przypadku zespołów badawczych małżeńskich, wskazując na systematyczne niedoszacowanie wkładu kobiet. Dowodzi, że potencjał naukowy nie jest ograniczony wiekiem, a późna kariera Krzemieniewskiej stanowi inspirujący przykład dla współczesnych dyskusji o długotrwałych ścieżkach zawodowych.

Należy jednak zaznaczyć, że niniejsze opracowanie napotyka na pewne ograniczenia źródłowe. Większość dostępnych materiałów ma charakter komemoratywny – są to wspomnienia i nekrologi pisane przez uczniów i współpracowników, co może wprowadzać element idealizacji. Brakuje natomiast źródeł egodokumentalnych samej Krzemieniewskiej – dzienników, listów czy wspomnień, które pozwoliłyby na głębsze zrozumienie jej własnej perspektywy i odczuć wobec barier, z którymi się mierzyła.

Dodatkowo, problem atrybucji autorstwa w publikacjach wspólnych z mężem pozostaje w znacznym stopniu nierozstrzygnięty. Bez dostępu do notatek laboratoryjnych czy korespondencji naukowej trudno precyzyjnie określić, jaki był udział każdego z małżonków w poszczególnych odkryciach. Ta fundamentalna trudność metodologiczna odzwierciedla szerszy problem w historii nauki – systematyczne niedoszacowanie wkładu kobiet w badania prowadzone wspólnie z męskimi partnerami.

Biografia Heleny Krzemieniewskiej otwiera kilka istotnych kierunków dalszych badań. Konieczna jest systematyczna kwerenda archiwalna w poszukiwaniu materiałów egodokumentalnych – korespondencji, notatek laboratoryjnych, dokumentów osobistych – które mogłyby rzucić światło na wewnętrzną perspektywę Krzemieniewskiej i jej własne odczucia wobec barier systemowych. Warto podjąć badania komparatywne nad innymi kobietami-naukowczyniami funkcjonującymi w podobnym okresie jako „uczeni prywatni” lub w innych nieformalnych rolach. Analiza porównawcza pozwoliłaby na identyfikację wspólnych wzorców strategii adaptacyjnych oraz specyficznych warunków, które umożliwiały lub uniemożliwiały kariery naukowe kobiet. Niezbędne są badania nad szerszym kontekstem społecznym i kulturowym, który kształtował postawy wobec obecności kobiet w nauce. Analiza dyskursu prasowego, regulacji prawnych, praktyk instytucjonalnych oraz postaw środowiska akademickiego pozwoliłaby na lepsze zrozumienie mechanizmów wykluczenia i inkluzji. Warto podjąć szczegółowe badania nad recepcją prac Krzemieniewskiej w literaturze międzynarodowej – analiza cytowań, recenzji i odniesień w publikacjach zagranicznych mogłaby dostarczyć dodatkowych dowodów na temat rzeczywistego wkładu jej badań do rozwoju mikrobiologii. Interesującym kierunkiem badań byłaby analiza „długotrwałych karier naukowych” i czynników umożliwiających produktywność badawczą w zaawansowanym wieku. Przypadek Krzemieniewskiej, która swoje najważniejsze samodzielne dzieło opublikowała po 80. r. życia, stanowi inspirujący punkt wyjścia do takich badań.

Zastosowana w niniejszym opracowaniu metoda biograficzna, łącząca analizę mikrohistoryczną z perspektywą studiów kobiecych oraz historii nauki, okazała się produktywna w zrozumieniu życia i kariery Heleny Krzemieniewskiej. Podejście to pozwoliło na wielowymiarową interpretację jej biografii – zarówno jako indywidualnego przypadku, jak i reprezentatywnego przykładu szerszych procesów społecznych i instytucjonalnych.

Szczególnie owocne okazało się uwzględnienie kontekstu historycznego i politycznego, który w dramatyczny sposób wpływał na możliwości rozwoju kariery naukowej. Analiza „okien możliwości” historycznych – momentów, w których zmiany strukturalne otwierały nowe przestrzenie dla kobiet – pozwoliła na zrozumienie, dlaczego pełnia kariery Krzemieniewskiej przypadła dopiero na ostatnie dwie dekady jej życia.

Jednocześnie jednak metoda biograficzna napotyka na fundamentalne ograniczenia związane z dostępnością źródeł. W przypadku postaci historycznych, które nie pozostawiły po sobie obszernych materiałów egodokumentalnych, rekonstrukcja wewnętrznej perspektywy i motywacji pozostaje w dużym stopniu spekulatywna. Z tego powodu interpretacje przedstawione w niniejszym opracowaniu należy traktować jako hipotezy robocze wymagające weryfikacji w świetle ewentualnych nowych źródeł.

Helena Krzemieniewska pozostaje postacią wielowymiarową: pionierką nauki, która stworzyła w Polsce fundamenty mikrobiologii gleby, i jednocześnie symbolem kobiecej emancypacji intelektualnej, która swoją pracą i życiem torowała drogę dla przyszłych pokoleń kobiet w polskiej nauce.

Krzemieniewska jest symbolem pokonywania barier w czasach, gdy świat nauki był niemal całkowicie niedostępny dla kobiet. Wstępując na Uniwersytet Jagielloński pod koniec XIX w. jako jedna z pierwszych „wolnych słuchaczek”, weszła do systemu, który nie oferował jej równych praw. Przez dekady pracowała jako „uczony prywatny”, bez etatu i formalnego uznania, wnosząc równy wkład w dorobek naukowy firmowany nazwiskiem męża. Jej historia jest przykładem losu wielu kobiet w nauce, których praca pozostawała w cieniu męskich partnerów. Jednak w przeciwieństwie do wielu innych Krzemieniewska zdołała uzyskać należne jej uznanie – początkowo poprzez wyniki wspólnej rzetelnej pracy badawczej prowadzonej wraz z mężem, a następnie, po wydarzeniach wojennych, stając się samodzielną liderką i profesorem zwyczajnym.

Jej biografia stanowi przykład emancypacji osiągniętej dzięki kompetencjom naukowym. Krzemieniewska nie prowadziła działalności publicystycznej na rzecz praw kobiet, lecz dowodziła swoich racji poprzez bezkompromisową jakość pracy badawczej. Jej rygor metodologiczny, odwaga w kwestionowaniu autorytetów i fundamentalne odkrycia zmusiły zdominowane przez mężczyzn środowisko do uznania jej kompetencji. Dla współczesnych kobiet jej historia jest inspirującym przykładem tego, jak determinacja i siła merytoryczna mogą przewyższać bariery systemowe.

Krzemieniewska redefiniuje pojęcie sukcesu i kariery. Jej droga zawodowa nie była linearna. Przez większość życia pozostawała na uboczu oficjalnych

struktur akademickich. Pełnię swojego potencjału jako liderki i organizator-ki życia naukowego zrealizowała dopiero po 67. r. życia, w wieku, w którym większość osób kończy aktywność zawodową. Jest to przesłanie, że potencjał intelektualny i zdolności przywódcze nie są ograniczone wiekiem ani płcią, a okoliczności życiowe, nawet te najtragiczniejsze, mogą otworzyć nieoczeki-wane możliwości rozwoju.

Podsumowując, Helena Krzemieniewska to postać, której dziedzictwo obejmuje nie tylko monumentalne dzieła naukowe, takie jak *Miksobakterie Polski* czy *Śluzowce Polski*, ale także inspirującą biografię dowodzącą, że pasja badawcza, intelektualna uczciwość i niezłomny charakter są siłami zdolnymi przetrwać historyczne kataklizmy i pokonać społeczne bariery. Jest ona nie tylko architektką polskiej mikrobiologii, ale także jedną z kluczowych postaci w procesie włączania kobiet do polskiego życia akademickiego. Jej życie i ka-riera pozostają aktualnym przesłaniem dla współczesnych dyskusji o równości w nauce, dowodząc, że talent nie ma płci ani wieku, a prawdziwe przeszkody leżą w strukturach społecznych, nie w jednostkowych możliwościach.

Regina Lilientalowa

(1875–1924)

SŁOWA KLUCZOWE

kultura żydowska, kobieta, badania etnograficzne, przesady, obyczaje, nowoczesność, historia, haskala, asymilacja, tożsamość narodowa.

KEYWORDS

Jewish culture, woman, ethnographic studies, superstitions, customs, modernity, history, haskalah, assimilation, national identity.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia postać Reginy Lilientalowej (1875–1924), pionierki badań etnograficznych nad kulturą żydowską w Polsce, pisarki, tłumaczki i historyczki. Analiza koncentruje się na środowisku rodzinnym badaczki jako determinancie jej późniejszego podejścia do kwestii żydowskiej, w którym przenikanie się prądów liberalnych i konserwatywnych ukształtowało ją jako propagatorkę odrębności narodowej Żydów przy jednoczesnym krytycyzmie wobec pewnych praktyk tradycyjnej żydowskiej duchowości. Szczególną uwagę poświęcono historiograficznej wartości działalności naukowej Lilientalowej, której próby obiektywnego opisanie historii i kultury Żydów polskich sytuują ją w gronie zarówno etnografów, jak i historyków. Artykuł analizuje również zaangażowanie badaczki w debatę wokół skomplikowanych relacji polsko-żydowskich na przełomie XIX i XX w., jej poglądy na modernizację społeczności żydowskiej oraz funkcjonowanie postaci Lilientalowej w praktykach postpamięciowych kolejnych pokoleń rodziny. Praca opiera się na szerokiej bazie źródłowej obejmującej materiały archiwalne, publikacje Lilientalowej oraz wspomnienia współczesnych.

ABSTRACT

The article presents the figure of Regina Lilientalowa (1875–1924), a pioneer of ethnographic research on Jewish culture in Poland, writer, translator and historian. The analysis focuses on the researcher's family environment as a determinant of her later approach to the Jewish question, in which the interpenetration of liberal and conservative currents shaped her as a promoter of Jewish national distinctiveness.

while simultaneously criticizing certain practices of traditional Jewish spirituality. Particular attention is devoted to the historiographic value of Lilientalowa's scholarly activity, whose attempts to objectively describe the history and culture of Polish Jews place her among both ethnographers and historians. The article also analyzes the researcher's involvement in the debate surrounding complicated Polish-Jewish relations at the turn of the 19th and 20th centuries, her views on the modernization of the Jewish community, and the functioning of Lilientalowa's figure in the post-memory practices of subsequent generations of the family. The work is based on a broad source base including archival materials, Lilientalowa's publications, and memoirs of contemporaries.

WSTĘP

Regina Lilientalowa (1875–1924) należy do grona zapomnianych pionierek polskiej etnografii i studiów żydowskich, których dorobek przez dziesięciolecia pozostawał na marginesie zainteresowań badawczych. Urodzona w Zawichocie, jako Gitla Regina Eiger, wyrosła na pograniczu dwóch światów: tradycyjnej kultury żydowskiej, której była spadkobierczynią jako praprawnuczka rabina Akiwy Eigera, jednego z najwybitniejszych talmudystów XIX w. oraz nowoczesnej kultury polskiej, do której stopniowo asymilowała się jej rodzina. To biograficzne usytuowanie między tradycją a nowoczesnością, między żydowskością a polskością, ukształtowało jej unikatową perspektywę badawczą i określiło charakter jej prac etnograficznych oraz historycznych.

Podstawowy problem badawczy niniejszego artykułu koncentruje się na pytaniu o rolę Lilientalowej w procesie dokumentowania i interpretowania kultury żydowskiej Europy Środkowo-Wschodniej w okresie głębokich przemian modernizacyjnych przełomu XIX i XX w. Szczególną uwagę poświęcono trzem wzajemnie powiązanym aspektom jej działalności, tj. pionierskim pracom etnograficznym dokumentującym zanikającą kulturę tradycyjnego sztetla; jej zaangażowaniu w debatę nad kwestią żydowską i stosunkami polsko-żydowskimi w okresie formowania się nowoczesnych tożsamości narodowych; sposobom funkcjonowania jej postaci w praktykach postpamięciowych kolejnych pokoleń rodziny, co pozwala na refleksję nad mechanizmami zapominania i przypominania w kontekście traumy Holokaustu.

Dotychczasowy stan badań nad postacią i dorobkiem Reginy Lilientalowej jest wysoce niezadowolający i nie odpowiada jej rzeczywistemu znaczeniu dla rozwoju polskiej etnografii oraz studiów nad kulturą żydowską. Jako pierwsze kompleksowe badania nad życiem i twórczością tej żydowskiej etnografki podjął literaturoznawca Piotr Grącikowski z Uniwersytetu Wrocławskiego¹. Jego niepublikowana praca doktorska stanowi do dziś najpełniejsze opracowanie

1 P. Grącikowski, *Regina Lilientalowa. Sylwetka warszawskiej folklorystki w świetle ocalałej spuścizny*, [w:] *Darczyńcy i ich kolekcje w zbiorach Biblioteki na Koszykowej*, red. A. Komornicka, M. Parnowska, Warszawa 2008, s. 59–82.

tematu, choć jej niedostępność w formie książkowej znacząco ogranicza możliwość szerszej recepcji ustaleń badacza. Grącikowski opublikował jednak serię artykułów poświęconych różnym aspektom działalności Lilientalowej, w tym jej miejscu w historii polskiej folklorystyki, obrazowi kobiety żydowskiej w jej pracach oraz złożonej kwestii jej stosunku do asymilacji².

Poza pracami Grącikowskiego Lilientalowa pojawia się jedynie marginalnie w opracowaniach dotyczących historii etnografii żydowskiej w Polsce. Majer Bałaban, wybitny historyk dziejów Żydów polskich i współczesny Lilientalowej, opublikował po jej śmierci wartościowy nekrolog, w którym jako pierwszy zwrócił uwagę na historiograficzną wartość jej prac, szczególnie trzytomowych *Świąt żydowskich w przeszłości i teraźniejszości*³. Podobnie Giza Frenkel, etnografka i badaczka historii kulturowej Żydów, w swoim wspomnieniu pośmiertnym podkreślała pionierski charakter badań Lilientalowej nad żydowską obrzędowością⁴.

W ostatnich latach obserwujemy pewne ożywienie zainteresowania postacią Lilientalowej. W latach 2022–2023 Muzeum Etnograficzne w Krakowie zorganizowało wystawę *POWERBANK / siła kobiet*, na której zaprezentowano sylwetkę badaczki wśród trzydziestu sześciu kobiet związanych z historią muzeum⁵. Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie przypomniało o niej podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej *Etnografia i folklorystyka żydowska w Polsce do r. 1945*. Szczególnie cenne są również wspomnienia potomków badaczki – jej prawnuczki Doroty Liliental i wnuka Witolda Lilientala – które rzucają światło na funkcjonowanie pamięci o Lilientalowej w kontekście rodzinnej postpamięci⁶.

Niemniej jednak, jak słusznie konstatuje Grącikowski, wymienione wyżej praktyki badawcze i popularyzatorskie mają charakter szczątkowy i nie tworzą spójnego obrazu życia i dorobku Lilientalowej. Brakuje krytycznego wydania jej niepublikowanych prac, w tym fundamentalnego rękopisu *Rzut oka na przeszłość Żydów w Polsce*. Nie przeprowadzono dotąd kompleksowej kwerendy archiwalnej, która mogłaby ujawnić nieznane materiały. Nie zbadano również recepcji jej prac w środowisku żydowskim i polskim ani nie podjęto prób umieszczenia jej dorobku w szerszym kontekście europejskich badań etnograficznych nad kulturą żydowską przełomu XIX i XX w.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią przede wszystkim materiały przechowywane w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece

2 Idem, *Kobieta żydowska w badaniach Reginy Lilientalowej*, [w:] *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, red. J. Lisek, Wrocław 2010, s. 379–400; idem, *Regina Lilientalowa – uczona, Żydówka, kobieta*, [w:] *Obserwatorki z wyobraźnią. Etnograficzne i socjologiczne pisanstwo kobiet*, red. G. Kubica, K. Majbroda, Wrocław 2014, s. 107–129; P. Grącikowski, *Lilientalowa asymilatorką? Komentarz historyka*, „Cwiszn” 2014, nr 3–4, s. 51–52.

3 M. Bałaban, *Nekrologja. Regina Lilientalowa*, „Nowe Życie” 1924, t. 2, z. 4–6, s. 441–443.

4 G. Frenkel, *Błp. Regina Lilientalowa*, „Lud” 1927, t. 26, s. 119–121.

5 Wystawa *POWERBANK / siła kobiet* prezentowana była w Muzeum Etnograficznym w Krakowie od 27 maja 2022 do 12 marca 2023 r.

6 D. Liliental, *Prababka*, „Cwiszn” 2014, nr 3–4, s. 43–46; W. Liliental, *Dopiero po latach w pełni ją doceniam*, „Etnografia Nowa” 2016, nr 7–8, s. 25–28.

Główniej Województwa Mazowieckiego. Szczególnie cenny jest zespół obejmujący rękopisy i maszynopisy artykułów publicystycznych Lilientalowej (sygn. akc. 2375B/1-6), w tym jej reakcje na pogrom lwowski z 1918 r. oraz polemikę z Elizą Orzeszkową dotyczącą nacjonalizmu żydowskiego. Zachowana korespondencja badaczki, choć fragmentaryczna, rzuca światło na jej kontakty naukowe i metody pracy. Listy wymieniane z Chaimem Jechielem Bornsteinem dotyczące genezy święta Chanuki (sygn. akc. 2375F/3) ukazują jej dążenie do naukowego obiektywizmu i gotowość do konfrontacji różnych interpretacji źródeł. Z kolei list do Ludwika Krzywickiego z 1912 r. (sygn. akc. 2375F/1) dokumentuje jej zaangażowanie w działania na rzecz poprawy położenia Żydów w Polsce.

Równie istotne są publikacje samej Lilientalowej, które stanowią główny przedmiot analizy. Trzytomowe *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości* (Kraków 1908–1918) reprezentują jej najdojrzalsze osiągnięcie naukowe, łączące perspektywę etnograficzną z historyczną. Broszura *Precz z barbarzyństwem! (rzecz o obrzezaniu)* (Warszawa 1908) dokumentuje jej krytyczny stosunek do niektórych praktyk religijnych. Niepublikowany rękopis *Rzut oka na przeszłość Żydów w Polsce* stanowi cenne świadectwo sposobu postrzegania historii społeczności żydowskiej przez przedstawicielkę tej grupy. Do tego dochodzą liczne artykuły rozproszone w prasie żydowskiej i polskiej, częściowo zidentyfikowane przez Grącikowskiego, lecz wymagające dalszych kwerend.

Uzupełniającą wartość mają materiały związane ze Stowarzyszeniem „Vereinigung der Familie Eger” (sygn. akc. 2375E), dokumentujące próby kultywowania pamięci o rabinie Akiwie Egerze i pokazujące zaangażowanie Lilientalowej w działalność rodzinnego stowarzyszenia. Karta członkowska z 1919 r. świadczy o kontynuowaniu tej aktywności mimo trudnej sytuacji materialnej rodziny.

W opracowaniu tej biografii fundamentalne znaczenie mają wspomnienia współczesnych Lilientalowej. Nekrolog autorstwa Majera Bałabana, opublikowany w miesięczniku „Nowe Życie” w 1924 r., zawiera cenne informacje o jej warsztacie naukowym i znajomości języków obcych, w tym hebrajskiego i aramejsko-chaldejskiego. Wspomnienie Gیزی Frenkel z 1927 r. uzupełnia obraz o informacje dotyczące ostatnich, trudnych lat życia badaczki oraz jej niezrealizowanych planów naukowych.

Szczególną kategorię źródeł stanowią relacje potomków Lilientalowej, analizowane w kontekście koncepcji postpamięci. Wspomnienia Doroty Liliental, opublikowane w czasopismach „Cwiszn”, „Midrasz” i „Etnografia Nowa” oraz relacja Witolda Lilientala dokumentują proces odkrywania żydowskich korzeni w cieniu traumy Holokaustu i powojennego antysemityzmu. Materiały te pozwalają na analizę mechanizmów transmisji pamięci międzygeneracyjnej i sposobów rekonstruowania tożsamości rodzinnej.

Kontekst historyczny rekonstruowany jest na podstawie prasy z epoki, przede wszystkim „Kurjera Warszawskiego”, gdzie w 1911 r. opublikowano serię artykułów Elizy Orzeszkowej o nacjonalizmie żydowskim, które sprowokowały Lilientalową do polemiki. „Przegląd Codzienny”, żydowski dziennik w języku

polskim, dostarcza informacji o środowisku warszawskiej inteligencji żydowskiej i jej aktywności kulturalnej.

Niniejszy artykuł podejmuje próbę całościowego ujęcia życia i dorobku Reginy Lilientalowej w kontekście przemian społeczno-kulturowych zachodzących w społeczności żydowskiej na ziemiach polskich przełomu XIX i XX w. Głównym celem jest przywrócenie tej zapomnianej postaci należnego miejsca w historii polskiej etnografii oraz ukazanie jej wkładu w dokumentowanie i interpretowanie kultury żydowskiej w okresie głębokich transformacji.

Artykuł stara się odpowiedzieć na następujące pytania badawcze: W jaki sposób napięcie między dziedzictwem ortodoksyjnego judaizmu (genealogia sięgająca rabina Akiwy Eigera) a tendencjami asymilacyjnymi środowiska rodzinnego wpłynęło na formowanie się postawy intelektualnej i metodologicznej Lilientalowej? Jaką wartość poznawczą – etnograficzną i historiograficzną – przedstawiają prace Lilientalowej, szczególnie w kontekście ówczesnego stanu badań nad kulturą żydowską i współczesnych standardów metodologicznych? Jak Lilientalowa godziła swoje krytyczne podejście do niektórych praktyk religijnych (np. obrzezania) z obroną odrębności narodowej Żydów i dokumentowaniem ich dziedzictwa kulturowego? Jaką rolę odegrała badaczka w debacie nad relacjami polsko-żydowskimi, szczególnie w kontekście jej polemiki z Elizą Orzeszkową oraz reakcji na pogrom lwowski z 1918 r.? W jaki sposób płeć i pochodzenie etniczne determinowały możliwości działania naukowego Lilientalowej i jak radziła sobie z systemowymi ograniczeniami? Jak postać Lilientalowej funkcjonuje w praktykach postpamięciowych kolejnych pokoleń rodziny i co mówi to o mechanizmach zapominania i przypominania w kontekście doświadczenia zagłady?

Artykuł podzielony został na cztery główne sekcje tematyczne, które odpowiadają kluczowym aspektom życia i działalności Lilientalowej. Pierwsza sekcja, *Wczesne lata życia i powiązania rodzinne*, analizuje środowisko formacyjne badaczki, ze szczególnym uwzględnieniem napięcia między tradycją reprezentowaną przez genealogię sięgającą rabina Akiwy Eigera a modernizacyjnymi aspiracjami rodziny Eigerów. Omówiono tu również edukację Lilientalowej, w tym jej uczestnictwo w wykładach Uniwersytetu Latającego, oraz założenie własnej rodziny. Druga sekcja, *Działalność naukowa*, prezentuje i analizuje główne osiągnięcia badawcze Lilientalowej. Szczególną uwagę poświęcono jej monumentalnemu dziełu *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości*, w którym zastosowała nowatorską metodę łączącą perspektywę etnograficzną z historyczną. Omówiono również jej niepublikowany rękopis historii Żydów polskich oraz prace dotyczące wierzeń i obyczajów żydowskich. Trzecia sekcja, *Poglądy na relacje polsko-żydowskie i żydowską tożsamość*, analizuje zaangażowanie Lilientalowej w debatę nad kwestią żydowską. Przedstawiono jej polemikę z Elizą Orzeszkową, reakcję na pogrom lwowski oraz próby mediacji między światem żydowskim a polskim. Sekcja ta ukazuje Lilientalową jako intelektualistkę zaangażowaną w kluczowe debaty swojej epoki. Czwarta sekcja, *Postać Reginy Lilientalowej w praktykach postpamięciowych*,

wykorzystuje koncepcję postpamięci Marianne Hirsch do analizy funkcjonowania pamięci o badaczce w kolejnych pokoleniach rodziny. Ta część wykracza poza tradycyjną biografistykę, oferując refleksję nad mechanizmami transmisji pamięci w kontekście traumy historycznej.

W pracy zastosowano zróżnicowane podejścia metodologiczne, odpowiadające złożoności przedmiotu badań. Podstawową metodą jest analiza biograficzna, która jednak wykracza poza tradycyjne ujęcie życiorysu, dążąc do ukazania Lilientalowej jako postaci uwikłanej w szerokie konteksty społeczne, kulturowe i intelektualne swojej epoki. Biografia traktowana jest nie jako cel sam w sobie, ale jako pryzmat, przez który można obserwować procesy modernizacji społeczności żydowskiej, napięcia między tradycją a nowoczesnością oraz złożoność relacji polsko-żydowskich.

Zastosowano również metodę historyczno-krytyczną w analizie źródeł, zarówno archiwalnych, jak i publikowanych. Szczególną uwagę zwrócono na kontekstualizację prac Lilientalowej w ramach ówczesnych debat intelektualnych i metodologicznych. Jej korespondencja z Bornsteinem dotycząca święta Chanuki analizowana jest jako przykład dążenia do naukowego obiektywizmu i konfrontacji różnych interpretacji źródeł historycznych.

Perspektywa społeczno-kulturowa pozwala na analizę specyficznej pozycji Lilientalowej jako kobiety w męskim świecie nauki przełomu XIX i XX w. Badano strategie, które umożliwiły jej działalność naukową mimo systemowych ograniczeń: brak dostępu do uniwersytetu, konieczność samouctwa, wykorzystywanie alternatywnych form edukacji. Analizowano również, w jaki sposób jej płeć wpływała na wybór tematów badawczych (np. zainteresowanie kobiecą cielesnością, ciążą i porodem w kulturze żydowskiej).

W części poświęconej funkcjonowaniu postaci badaczki we współczesnej pamięci rodzinnej zastosowano koncepcję postpamięci Marianne Hirsch. Pozwala ona na analizę międzygeneracyjnego przekazu pamięci o Lilientalowej w kontekście szerszych procesów zapominania i przypominania związanych z doświadczeniem Holokaustu. Relacje Doroty Liliental i Witolda Lilientala traktowane są nie tylko jako źródła faktograficzne, ale jako świadectwa procesów rekonstrukcji tożsamości rodzinnej i żydowskiej.

Analiza tekstów publicystycznych i naukowych Lilientalowej prowadzona jest w kontekście historii idei, ze szczególnym uwzględnieniem napięć między różnymi nurtami myśli żydowskiej: haskalą (żydowskim oświeceniem), asymilacją, tradycjonalizmem i rodzącym się syjonizmem. Pozwala to umieścić jej poglądy na mapie ówczesnych debat ideologicznych i pokazać oryginalność jej stanowiska, które wymyka się prostym klasyfikacjom.

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje przede wszystkim lata 1875–1924, czyli okres życia Reginy Lilientalowej. Konieczne są jednak ekskursy w głębszą przeszłość, szczególnie w związku z genealogią rodziny Eiger i postacią rabina Akiwy Eigera (1761–1837), którego dziedzictwo intelektualne i religijne stanowiło istotny punkt odniesienia dla badaczki. Analiza sięga również okresu po śmierci Lilientalowej, śledząc losy jej dzieci i wnuków, co pozwala

na refleksję nad funkcjonowaniem pamięci o niej w kontekście dramatycznych wydarzeń XX w. – śmierci syna Antoniego w Katyniu, doświadczenia Holokautu przez pozostałych członków rodziny, powojennej emigracji.

Geograficznie praca koncentruje się na ziemiach polskich pod zaborami, ze szczególnym uwzględnieniem Królestwa Polskiego. Zawichost, miejsce urodzenia Lilientalowej, reprezentuje typowe galicyjskie miasteczko z liczną ludnością żydowską. Sandomierz, gdzie uczęszczała do progimnazjum, symbolizuje pierwsze zetknięcie z polską edukacją i kulturą. Warszawa, gdzie spędziła większość dorosłego życia, stanowi centrum jej aktywności naukowej i społecznej. Miasto to, będące w tym okresie największym skupiskiem ludności żydowskiej w Europie i ważnym ośrodkiem debat nad kwestią żydowską, oferowało przestrzeń dla działalności intelektualnej kobiet poprzez instytucje takie jak Uniwersytet Łatający.

Szerszy kontekst geograficzny obejmuje również inne centra życia żydowskiego w Europie Środkowo-Wschodniej, do których odwoływała się Lilientalowa w swoich pracach: Litwę, Galicję, ziemie zaboru rosyjskiego. W jej pracach pojawia się również perspektywa porównawcza, gdy zestawia praktyki Żydów aszkenazyjskich z tradycjami innych społeczności żydowskich oraz kultur starożytnego Wschodu.

Przedstawione w niniejszym artykule badania nad życiem i dorobkiem Reginy Lilientalowej mają na celu nie tylko przywrócenie pamięci o zapomnianej badaczce, ale przede wszystkim ukazanie jej jako postaci emblematycznej dla procesów zachodzących w społeczności żydowskiej na ziemiach polskich przełomu XIX i XX w. Jej biografia i twórczość stanowią pryzmat, przez który można obserwować napięcia między tradycją a nowoczesnością, między zachowaniem odrębności kulturowej a integracją, między krytyką pewnych aspektów dziedzictwa a jego dokumentowaniem i obroną. Analiza jej dorobku pozwala również na refleksję nad rolą kobiet w rozwoju nauki polskiej oraz nad mechanizmami zapominania i przypominania w kontekście traumatycznych doświadczeń XX w.

ROZWINIĘCIE

WCZESNE LATA ŻYCIA I POWIĄZANIA RODZINNE

Regina Lilientalowa urodziła się jako Gitla Regina Eiger 24 listopada 1875 r. w Zawichoście, mieście znajdującym się na terenie Królestwa Polskiego (zabór rosyjski)⁷. Pochodziła z wielodzietnej rodziny Moszego (Maurycego) i Bilmy (z domu Halpern), którym bliskie były idee asymilacyjne. Stopniową polonizację środowiska rodzinnego Eigerów widać chociażby w imionach dzieci: starszym (w tym Reginie) nadano imiona żydowskie, a młodszym bardziej uniwersalne, niekojarzące

7 Prawidłową datę urodzenia ustalił ostatecznie Piotr Grącikowski na podstawie aktu urodzenia znajdującego się w Archiwum Państwowym w Kielcach (oddział w Sandomierzu). Funkcjonują również różne wersje panińskiego nazwiska Lilientalowej: Eiger, Eger czy Ejger. Na potrzeby niniejszego biogramu przyjęto wersję Eiger – pojawia się ona najczęściej w źródłach archiwalnych.

się z żydowską tradycją. Powszechną praktykę stanowiło również nadawanie dzieciom więcej niż jednego imienia. Spośród nich drugie miało pomóc jego nosicielowi odnaleźć się w świecie poza sztetlem. W przypadku przyszłej autorki trzynomowych *Świąt żydowskich w przeszłości i teraźniejszości* było to imię Regina, którym posługiwała się później jako autorka artykułów, książek i tłumaczeń z języka jidysz⁸. W związku z licznymi aktywnościami ojca Eigerowie kilka razy zmieniali miejsce zamieszkania: najpierw przeprowadzili się do Sandomierza (Mosze Eiger został tam właścicielem garbarni), później do Zwierzyńca (dzierżawa browaru), a na końcu – około 1900 r. – zamieszkali w Warszawie.

Ze strony ojca Lilientalową łączyło pokrewieństwo z rabinem Akiwą Eigerem (pradziadek), jednym z najwybitniejszych talmudystów swych czasów i duchowym ojcem żydowskiej ortodoksji niemieckiej. Z dwóch małżeństw Eiger doczekał się najmniej dwadzieścioro dzieci⁹. Jego potomkinią była nie tylko Regina, ale też między innymi Marian Eiger (1873–1939), fizjolog związany z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie. Zbigniew Pakuła podaje, że naukowiec nie rozstawał się z sygnetem rodowym, a na jego biurku w Zakładzie Fizjologii zawsze znajdował się miniaturowy portret wybitnego przodka¹⁰. 20 marca 1913 r. z inicjatywy wybranych przedstawicieli rodu odbył się zjazd potomków rabina Eigera w związku z postulatem utworzenia stowarzyszenia zrzeszającego wszystkich krewnych w celu zadbania o rodowe dziedzictwo¹¹. W „Przeglądzie Codziennym” – żydowskim dzienniku wydawanym w języku polskim – 9 marca 1913 r. pojawiła się informacja o tym wydarzeniu. O celu zjazdu napisano tak: „Zjazd ma na celu ustalenie bliższego związku pomiędzy rozproszonymi po świecie członkami rodu, popieranie studjów nad jego historją, wydawanie dzieł odpowiednich i t. d.”¹². W skład pierwszego zarządu rodzinnego stowarzyszenia („Vereinigung der Familie Eger”) wszedł najprawdopodobniej ojciec Lilientalowej, Mosze Eiger¹³. W zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Głównej Biblioteki Województwa Mazowieckiego – można znaleźć kartę członkowską etnografki i jej męża Nuchima Lilientala z informacją o wpłacie 10 marek na funkcjonowanie organizacji w 1919 r.¹⁴ Jej prawnuczka Dorota Liliental wspominała, że Regina starała się również

8 P. Grącikowski, *Regina Lilientalowa – uczona...*, s. 109.

9 A. Rybińska, *Regina Lilientalowa z domu Eger (1875–1924). Praprawnuczka Akiwy Egera*, „Miasteczko Poznań. Pismo społeczno-kulturalne” 2024, nr 3, s. 118.

10 Z. Pakuła, *Prawnuk gaona z Poznania*, ibidem, 2019, nr 3–4, <https://tinyurl.com/22scl4c8> [dostęp: 13.03.2025].

11 Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego [dalej: BPm.st.W], Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375E, Materiały związane ze spotkaniami członków rodziny Eiger 20 III 1913 r. w Berlinie oraz Stowarzyszenia „Vereinigung der Familie Eger”, k. 1.

12 Ibidem, k. 8.

13 BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375E, Materiały związane ze spotkaniami członków rodziny Eiger 20 III 1913 r. w Berlinie oraz Stowarzyszenia „Vereinigung der Familie Eger”, k. 4.

14 Ibidem, k. 5.

o wydanie drukiem dzieł Akiwy Eigera i o wybudowanie w Poznaniu – mieście, z którym był związany – muzeum mu poświęconego¹⁵.

Choć Regina Lilientalowa wzrastała w atmosferze stopniowej asymilacji do kultury polskiej, nie traciła kontaktu ze społecznością żydowską, co później zaowocowało w jej twórczości. Ze wspomnień Majera Bałabana¹⁶ – powstałych po śmierci badaczki – wyłania się portret kobiety już od dziecka zafascynowanej żydowską kulturą ludową. „Już od młodości miała bł[ogostawionej – przyp. K.Ż.] pamięć – przyp. K.Ż.] Lilientalowa zamięłowanie do gadek i bajek, patrzyła też z ciekawością na rozmaite obrzędy i obyczaje (...)”¹⁷ – pisał na łamach redagowanego przez siebie miesięcznika poświęconego żydowskiej kulturze i sztuce. W latach 1884–1888 Regina Eigerówna uczęszczała do żeńskiego progimnazjum w Sandomierzu. Piotr Grącikowski zwrócił uwagę na istotność tego doświadczenia w kontekście jej późniejszego życia. Rodzice umożliwili najstarszej córce odebranie edukacji, co stanowiło kolejny dowód świadczący o akulturacyjnych dążeniach Eigerów, a na pewno o ich nowoczesnym – jak na tamte czasy – podejściu do kształcenia dziewcząt. Regina była również jedyną Żydówką w klasie¹⁸.

W 1896 r. w Szczepieszynie odbył się jej ślub z Nuchimem Natanem Lilientalem. Po ceremonii małżonkowie przeprowadzili się na stałe do Warszawy (Regina zamieszkała tam wcześniej niż rodzice, którzy wyprowadzili się ze Zwierzynca około 1900 r.). Lilientalom urodziło się dwoje dzieci: córka Stanisława¹⁹ oraz syn Antoni, który w 1940 r. zginął w Katyniu. Nuchim Liliental pracował jako prokurent Banku Zachodniego, a jego żona poświęciła się pracy naukowej. Ich dom rodzinny przeniknięty był językiem polskim i polską kulturą.

Na przełomie XIX i XX w. drzwi uniwersytetów znajdujących się na ziemiach polskich zamykano przed kobietami. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie dopuszczono możliwość uczestnictwa kobiet w wybranych zajęciach, ale

15 D. Liliental, *Prababka*, „Cwiszn” 2014, nr 3–4, s. 43.

16 Majer Bałaban (1877–1942) – historyk-orientalista i pedagog żydowskiego pochodzenia. W swej pracy naukowej zajmował się badaniem historii Żydów polskich, wśród ważnych publikacji jego autorstwa na ten temat wymienić można pierwszą część *Bibliografii historii Żydów w Polsce i krajach ościennych za lata 1900–1930* (dalszą pracę przerwał wybuch wojny i przesiedlenie do warszawskiego getta, gdzie Bałaban zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach).

17 Idem, *Nekrologja. Regina Lilientalowa*, „Nowe Życie” 1924, t. 2, z. 4–6, s. 441, <https://tinyurl.com/22thlq6z> [dostęp: 13.03.202].

18 P. Grącikowski, *Regina Lilientalowa – uczona...*, s. III.

19 Stanisława Nikodym, z domu Liliental (1897–1988) – polska matematyczka. Zapisła się w historii polskiej matematyki tym, że jako jedna z pierwszych kobiet w Polsce uzyskała tytuł naukowy doktora. Przed drugą wojną światową pracowała między innymi jako asystentka w Katedrze Matematyki Politechniki Warszawskiej. Po wojnie – wraz z mężem Ottonem Nikodymem – ostatecznie zamieszkała w Stanach Zjednoczonych. Wykładała matematykę w Kenyon College w Gambier (stan Ohio). Zob. D. Ciesielska, *Stanisława i Otton Marcin Nikodymowie w Polsce i Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Polacy w Ameryce. Materiały z polsko-amerykańskiej konferencji naukowej z okazji 50-lecia Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, 27–28 czerwca 2017 r.*, t. 1, red. K. Kucharski, Warka 2017, s. 143–156.

tylko w charakterze wolnych słuchaczek. Stopniowo jednak stawały się one pełnoprawnymi studentkami, choć nie na wszystkich wydziałach: w 1900 r. przedstawicielki płci żeńskiej mogły już studiować na krakowskiej uczelni na prawie wszystkich kierunkach, a w 1915 r. prawo do równego dostępu do nauki bez względu na płeć zagwarantował kobietom Uniwersytet Warszawski. W takich realiach Regina Lilientalowa nie mogła więc uzyskać wyższego wykształcenia na polskich uniwersytetach. Była samoukiem, ale też wykorzystywała inne możliwości w celu pogłębiania swojej wiedzy. Uczęszczała na wykłady organizowane przez tzw. Uniwersytet Latający w Warszawie, oferujący tajne nauczanie dla kobiet i mężczyzn. Oprócz niej z tej możliwości skorzystały między innymi Maria Skłodowska i Stefania Sempołowska²⁰. Szczególny wpływ na Lilientalową wywarły wykłady prowadzone przez Ludwika Krzywickiego, uważanego za jednego z prekursorów polskiej socjologii. To on miał prawdopodobnie wpływ na jej zainteresowania orientujące się na folklor, historię i kulturę żydowską.

Regina Lilientalowa pracowała również w oświacie. Wiadomo, że wykładała historię Żydów w polskojęzycznym żeńskim gimnazjum żydowskim w Warszawie. W latach 20. XX w. zmagiała się z rodzinnymi kłopotami materialnymi i problemami ze zdrowiem. Zmarła 4 grudnia 1924 r. po poddaniu się operacji wycięcia woreczka żółciowego. Giza Frenkel²¹ tak podsumowała ostatnie lata życia Reginy w swoim wspomnieniu napisanym dla „Ludu” w 1927 r.:

Przejścia ostatnich lat, trudne warunki materialne i ciężka praca dla chleba podkopały zdrowie Lilientalowej. Nic też dziwnego, że wśród takich warunków prędko rozwinęła się choroba, która w młodym jeszcze wieku (...) kres położyła jej życiu²².

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

W swoich wspomnieniach Dorota Liliental twierdzi, że jej prababka początkowo interesowała się przede wszystkim folklorem polskim²³. Jednak w pozostałych po niej tekstach i publikacjach nie zachowały się ślady tych wczesnych fascynacji. Regina Lilientalowa postrzegana jest przede wszystkim jako ta, która

20 W jednym z tekstów poświęconych Reginie Lilientalowej autorstwa jej prawnuczki Doroty Liliental można znaleźć informację o tym, że Sempołowska – obok Krzywickiego – była dla niej największym autorytetem wśród Polaków. Zob. D. Liliental, *O Reginie Lilientalowej inaczej, „Midrasz”* 2015, nr 4, s. 59.

21 Giza Frenkel (1895–1984) – etnografka i badaczka historii kulturowej Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej. Przed wybuchem drugiej wojny światowej związana była naukowo z Uniwersytetem im. Jana Kazimierza we Lwowie. Po 1945 r. najpierw pracowała w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie, a później na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W 1950 r. wyemigrowała do Izraela, gdzie kontynuowała pracę badawczą.

22 G. Frenkel, *Błp. Regina Lilientalowa*, „Lud” 1927, t. 26, s. 121, <https://tinyurl.com/28xndplt> [dostęp: 21.03.2025].

23 D. Liliental, *Prababka...*, s. 44.

położyła duże zasługi na polu badań etnograficznych nad kulturą żydowską. W swoich pracach koncentrowała się na wierzeniach, przesądach i obyczajach charakterystycznych dla Żydów aszkenazyjskich (zamieszkujących ziemie Europy Środkowo-Wschodniej), jak sama podkreśliła w pierwszej części *Świąt żydowskich w przeszłości i teraźniejszości*. To właśnie te społeczności postrzegała jako żyjące według kodów kulturowych wytworzonych w zamierzczłtych czasach żydowskiej historii, w przeciwieństwie do asymilujących się Żydów z Europy Zachodniej. Jak pisała:

wyższa świadomość religijna, a może – jak sądzą niektórzy – obojętność wyrugowała wiele form archaicznych (...), pozostały jedynie masy żydowskie w Rosyi, Królestwie Polskiem, Litwie i Galicyi, t. j. tam, gdzie najliczniej są skupione. W nich to tkwią wyobrażenia powstałe w głębiach życia bezimiennego, a będące wytworem kolektywnej osobowości narodu, to też przy opisie współczesnej procedury świąt żydowskich trzymam się wzoru, jakiego te masy mi dostarczają. Z żywej czerpię tradycyi, lokalnych zabarwień nie uwzględniając. Obowiązkiem Żydów, jak i każdego narodu szanującego swą przeszłość, jest utrwalac zabytki starożytne tę przeszłość odtwarzające. A należy się śpieszyć, rozejrzeć po odłogiem leżącym polu folkloru żydowskiego, gdyż w szerokich masach żydowskich gwałtowny zachodzi przełom²⁴.

Ten dłuższy cytat można uznać za pewnego rodzaju myśl przewodnią towarzyszącą kolejnym badaniom i publikacjom Lilientalowej. Za swoją misję uznała udokumentowanie i ocalenie przed zapomnieniem zanikającej żydowskiej obrzędowości i religijności. Tym bardziej wartościowej, że jej zasklepienie w przeszłości i niechęć do zmian pozwoliły przetrwać elementom formującym żydowską tożsamość w realiach wychodźstwa. Jednak naciski wypływające z działalności asymilatorów czy pęd ku nowoczesności, charakterystyczne dla początków XX w., sprawiały, że część Żydów – szczególnie mieszkańców miast – zaczęła asymilować się z kulturą dominującą, w tym przypadku polską.

Z jednej strony nie ma wątpliwości co do tego, że Lilientalową należy postrzegać jako pionierkę badań etnograficznych w zakresie utrwalania „żydowskości” charakterystycznej dla Europy Środkowo-Wschodniej, na co szczególną uwagę zwracał Piotr Grącikowski. Z drugiej strony jednak niektóre dzieła już w momencie powstania wyróżniały się szczególną wartością historyczną. Za przykład można podać jej trzytomowe – wspomniane już wcześniej – *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości*. Sama autorka opracowywany materiał planowała opublikować w pięciu częściach, ale prace nad dwiema ostatnimi przerwała jej śmierć²⁵. Światło dzienne ujrzały pierwsze trzy tomy, w których opisała genezę najważniejszych świąt żydowskich (Pesach, Sukot, Rosz Haszana, Jom Kippur, Chanuka, Purim). Z historyczną wnikliwością tropiła związki między dawnymi

24 R. Lilientalowa, *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości*, cz. 1, Kraków 1908, s. 9, <https://tinyurl.com/22rnskf4> [dostęp: 21.03.202].

25 G. Frenkel, op. cit., s. 120.

wierzeniami Żydów orientującymi się na wiarę w siły natury, a obecnie obchodzonymi świętami. Wykazała, że istotnym momentem w tym procesie było doświadczenie utraty własnego miejsca na ziemi i życie w diasporze. Nadanie obchodzonym do tej pory uroczystościom charakteru historyczno-religijnego miało uchronić żydowską tożsamość przed zatrąceniem swej odrębności w codziennej egzystencji z przedstawicielami innych kultur i religii. Zaznaczyła, że różnorodne wyznania mające wyznawców na całym świecie wzajemnie czerpały od siebie pewne elementy i oswajały je na swoją modłę. Zauważała podobieństwa i wzajemne przenikanie się judaizmu z wierzeniami między innymi Greków, Arabów i Tybetańczyków. Lilientalowa starała się racjonalizować zwyczaje i praktyki związane z obchodami analizowanych świąt, łącząc to z uważną lekturą Talmudu czy Pięcioksięgu. Majer Bałaban w nekrologu po jej śmierci zwrócił uwagę na jej znajomość języków obcych. Znała nie tylko rosyjski i niemiecki, ale także hebrajski i aramejsko-chaldejski, co umożliwiło jej lekturę ważnych dla żydowskiej tożsamości ksiąg religijnych. I już ten sam Bałaban, jako historyk z wykształcenia, zauważył wartość historyczną *Świąt żydowskich*, wyróżniając dwa punkty widzenia przyjęte przez autorkę: historyczny i folklorystyczny. Choć przyznał, że treści mające rekonstruować wybrane zjawiska z przeszłości często oparte były na nieudowodnionych hipotezach, nie zanegował całkowicie wartości tych tomów i zwracał uwagę na warsztat naukowy Lilientalowej²⁶.

W podobnym charakterze Lilientalowa przygotowała cykl o kulcie wody, ciał niebieskich i ognia (w rękopisie), szukając ich resztek we współczesnych wierzeniach żydowskich. Ze wspomnień Ginzy Frenkel wynika, że w dalszej perspektywie chciała zająć się miejscem ziemi jako ważnym elementem obyczajowym w żydowskim imaginarium.

Regina Lilientalowa napisała również – niewydaną drukiem – historię Żydów polskich, która w rękopisie nosi tytuł *Rzut oka na przeszłość Żydów w Polsce przez Reginę Eiger-Lilientalową*. Dzieło to skupia się na przekrojowym ukazaniu historii od VIII w. i czasów Kaganatu Chazarskiego, skąd pierwsi Żydzi mieli przywędrować na ziemie polskie, a kończąc na powstaniu kościuszkowskim w 1794 r., oddziale Berka Joselewicza i konstatacji, że mimo niepomyślnej sytuacji Żydów pod zaborami ogół tej społeczności nie czuł się w żaden sposób zjednoczony z Polakami w ich dążeniach do odzyskania niepodległości. Lilientalowa nie postrzegała tej pracy jako wyczerpującego studium historii społeczności żydowskiej na ziemiach polskich, zwracając uwagę na liczne luki²⁷. Interesowała się również życiem swojego sławnego przodka rabina Akiwy Eigera, co znalazło wyraz w przetłumaczeniu przez nią z języka niemieckiego na polski jego biografii autorstwa rabina D. L. Wreschnera²⁸.

26 M. Bałaban, op. cit., s. 442.

27 R. Eiger-Lilientalowa, „Rzut oka na przeszłość Żydów w Polsce”, „Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa”, s. 148, <https://tinyurl.com/226vkhml> [21.03.2025].

28 Eadem, „Rabbi Akiba Eger – popularny życiorys rabina przez D. L. Wreschnera w Szamotułach. Przekład z niemieckiego oryginału, „Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa, <https://tinyurl.com/2c76m3gl> [dostęp: 21.03.2025].

Starania co do tego, aby w swoich opracowaniach kierować się obiektywizmem, widać również w jej korespondencji z L. H. Bornsteinem²⁹ dotyczącej święta Chanuki. Przeanalizowane źródła oraz cała postawa życiowa Lilientalowej wskazują, że nigdy nie była praktykującą wyznawczynią judaizmu, widząc w religii przede wszystkim pewną tradycję, a nie zbiór wierzeń determinujących życie jej współczesnych. Z uporem rozkładała więc interesujące ją zagadnienia na czynniki pierwsze, posiłkując się tekstami autorów wyróżniających się podobnym jak ona podejściem do badań nad historią Żydów, między innymi ustaleniami Juliusa Wellhausena³⁰. Badacz ten postawił tezę, że geneza święta Chanuka sięga przedjudaistycznych obchodów w czasie przesilenia dnia z nocą, a nie powstania Machabeuszy przeciwko Rzymianom. W *Świątach żydowskich* Lilientalowa poszła tym samym tropem. Nie uważała – jak Bornstein – że „zejście się Chanuki w przybliżeniu z porą najkrótszego dnia, nie wydaje się czystym tylko przypadkiem”³¹. W korespondencji z nią badacz dokładnie przeanalizował wszystkie przekazy pisemne dotyczące tych wydarzeń, próbując udowodnić historyczne podłoże święta. Dowód na to, że ich listowny kontakt dotyczył prac Lilientalowej nad *Świątami żydowskimi* przynosi krótki liścik napisany przez Bornsteina na odwrocie jego wizytówki 28 października 1917 r., w którym dopytywał się, czy jego rozważania będą dla niej pomocne. Ostateczna lektura fragmentu o tym święcie wskazuje, że Lilientalowa miała zdecydowanie inne zdanie na temat jego genezy³².

Wśród typowo etnograficznych prac autorstwa Reginy Lilientalowej można dodatkowo wymienić teksty dotyczące wierzeń i obyczajów Żydów zaobserwowanych i zanotowanych przez autorkę, specyfikę obrzędów pogrzebowych, miejsce dziecka żydowskiego we wspólnocie czy kobiecej cielesności związanej przede wszystkim z ciążą i porodem³³. W tych tekstach Lilientalowa wykorzystywała własne obserwacje związane z praktykami życia codziennego wspólnoty żydowskiej.

POGLĄDY NA RELACJE POLSKO-ŻYDOWSKIE I ŻYDOWSKĄ TOŻSAMOŚĆ

Rozwój licznych ruchów o charakterze społecznym i politycznym w XIX w. inspirowanych ideałami oświeceniowymi i hasłami Wielkiej Rewolucji Francuskiej stworzył tzw. kwestię żydowską. Wcześniej społeczności żydowskie

29 Najprawdopodobniej chodzi o Chaima Jechiela Bornsteina (1845–1928) – żydowskiego pisarza i naukowca-samouka prowadzącego badania nad kalendarzem żydowskim.

30 Julius Wellhausen (1844–1918) – niemiecki badacz Biblii i języków semickich związany przede wszystkim z Uniwersytetem w Getyndze. Położył podwaliny nowoczesnych badań nad historią Żydów i Izraela.

31 BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375F/3, Listy H. J. Bornsteina do R. Lilientalowej z dn. 13 VI 1917 r. i z dn. 28 X 1917 r. na odwrocie wizytówki, k. 2.

32 Ibidem, na odwrocie wizytówki, k. 1.

33 Szerzej na ten temat: P. Grącikowski, *Kobieta żydowska w badaniach Reginy Lilientalowej...*

(w odniesieniu do Rzeczypospolitej Obojga Narodów) żyły w izolacji od nieżydowskich/chrześcijańskich sąsiadów. Odrębność języka, religii, historii, kultury, a także specjalne prawa lub restrykcje adresowane wyłącznie do Żydów, sprawiły, że do kontaktów między wyznawcami judaizmu a chrześcijanami dochodziło przede wszystkim w sprawach handlowych. Jednak prądy intelektualne rozwijające się w XIX w. nie ominęły także Żydów, przyczyniając się do powstania haseł na rzecz ich emancypacji politycznej, społecznej, narodowej. Ruch haskalistów, nazywany także żydowskim oświeceniem, głosił potrzebę modernizacji religii judaistycznej i integracji z innymi kulturami, ale nie kosztem własnej odrębności narodowej. W latach 80. zaczęła się rozwijać również idea posiadania własnego państwa narodowego, która nasiliła się w kolejnej dekadzie. W 1896 r. Teodor Herzl wydał swoje *Państwo żydowskie*, co nasiliło wzrost tendencji syjonistycznych. Do krzepnięcia się tej drugiej koncepcji przyczynili się sami Europejczycy, odmawiając Żydom tożsamości narodowej i uparcie postrzegając ich jako „żydów” (wyznawców judaizmu), a nie „Żydów” (członków innego narodu). Ten intelektualny ferment potęgowany nasilającą się migracją Żydów do większych ośrodków miejskich i coraz częstsze kontakty z nie-Żydami sprawiły, że w miarę monolityczna do tej pory społeczność żydowska uległa pęknięciu. Jedni decydowali się na radykalną lub umiarkowaną asymilację, inni na emigrację do Palestyny (przede wszystkim po pierwszej wojnie światowej), a kolejni trwali wiernie przy tradycji, zasklepiając się w od dawna znanych oraz oswojonych rytuałach i obrzędach.

Głos w sprawie kwestii żydowskiej zabierała także Regina Lilientalowa nie tylko poprzez publikacje o charakterze historyczno-etnograficznym, ale także w listach i tekstach do czasopism. Śledziła dyskusje toczące się w prasie, a dotyczące istotnych dla Żydów spraw. W 1911 r. (numery 264–267) na łamach „Kurjera Warszawskiego” redakcja publikowała fragmenty artykułu Elizy Orzeszkowej *O nacjonalizmie żydowskim*. Pisarka odrębność Żydów postrzegała wyłącznie poprzez pryzmat religii (używała określenia „żyd”). Nie widziała w nich wspólnoty narodowej. Na poparcie swego punktu widzenia zwracała uwagę na łatwość, z jaką Żydzi asymilowali się do kultury dominującej oraz na kwestie językowe. Nie wszyscy przedstawiciele społeczności żydowskich – zamieszkujących różne kraje świata – posługiwali się jednym językiem „żydowskim”. Nie mieli także problemów z porzuceniem tego języka na rzecz innego. Nie można go więc uznać za czynnik spajający Żydów jako naród – pisała – gdyż jego korzeni należało szukać nie w Palestynie, lecz w Niemczech, gdyż jest to tylko pewien zlepek innych języków, przede wszystkim właśnie niemieckiego. Swój prawdziwy język Żydzi mieli utracić wraz z opuszczeniem Palestyny na rzecz czegoś, co Orzeszkowa określiła jako zwykły „żargon”, który przecież:

nie przyszedł na świat razem z historycznym przyjściem nań narodu żydowskiego, nie rozwijał się i nie wzbogacał razem z jego kulturalnym rozwijaniem się i wzbogacaniem, nie jest owocem ducha żydowskiego i wielowiekowej jego pracy, nie przedstawia

skarbcu, w którym przez wieki pokolenia twórców składały wyrazy swych myśli i uczuć. Nikt chyba nie zaprzeczy, że nie jest on tem wszystkim, a więc i narodowym językiem również nie jest³⁴.

Wzrost tendencji nacjonalistycznych postrzegała jako odpowiedź na niechęć chrześcijan do integracji z Żydami. Odrębności narodowej odmawiała autorka *Marty Żydom* również z powodu tego, że mieli porzucić Palestynę po tym, jak utracili swą niepodległość i niezależność polityczną. Warto pamiętać, że Orzeszkowa pisała swój tekst w rzeczywistości zaborów i wspomnień po przegranych powstaniach narodowych, przede wszystkim współczesnego jej powstania styczniowego. Opuszczenie przez Żydów własnej ojczyzny w chwili klęski – zamiast podjęcia walki o reaktywowanie swej politycznej niezależności – mogła postrzegać więc jako czynnik wskazujący na ich nikłą świadomość narodową.

Do tego tekstu odniosła się Regina Lilientalowa. Zwróciła uwagę na dwie kwestie: rzekomą łatwość, z jaką Żydzi mieli porzucać swą „żydowskość” na rzecz asymilacji i kwestie religijne. W odniesieniu do pierwszego zarzutu podkreśliła, że takie praktyki nie były typowe tylko dla społeczności żydowskich, które „zrywając z ciemnotą i przesądem ghetta”³⁵, przyjmowały nowe kody kulturowe. Przywołała przykład Litwinów, widząc w ich położeniu analogie do sytuacji Żydów. A przecież – jak napisała –

czyż przez ten upust krwi rodzimej lud ów przestał być jednostką odmienną i stracił prawo przyrodzone do samoistnego rozwoju kulturalnego? Rdzeniem narodu, jego pierwiastkiem jest lud, a dopóki pień ma życie w sobie, dopóty drzewo żyje³⁶.

Na wzór polskich romantyków Lilientalowa wskazywała na warstwy ludowe jako nośnik pierwotnej, nieskażonej zewnętrznymi wpływami kultury narodowej. To w ludzie należało szukać prawdziwej esencji narodu.

Stawianie wartości religijnych ponad narodowe – mające według Elizy Orzeszkowej świadczyć o nikłych podstawach na drodze do formowania się nowoczesnego narodu żydowskiego – Lilientalowa postrzegała tylko jako kolejne stadium rozwoju na drodze do ostatecznego wykrystalizowania się świadomości narodowej. Proces ten uważała za naturalny i zarzucała autorce – i szerzej opinii publicznej – podwójne standardy, jeśli chodzi o stosunek do cech narodowych Polaków i Żydów:

Jak obruszyłby się Polak – i słusznie, gdyby ktoś orzekł, iż należy zbadać, czy powstały wśród chłopów ferment nacjonalistyczny jest naturalnym wytryskiem uczuć

34 *Orzeszkowa o nacjonalizmie żydowskim*, „Kurjer Warszawski” 1911, R. 91, nr 265, s. 3, <https://tinyurl.com/23rvn4o7> [dostęp: 21.03.2025].

35 BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375B/I, Rękopisy i maszynopisy artykułów publicystycznych, k. 2.

36 *Ibidem*, k. 3.

i pragnień całej masy ludności polskiej, czy też jest tylko sztuczną robotą pewnej grupy jednostek³⁷.

Twierdziła, że rozwój uczuć narodowych wśród Żydów nie przebiegał odmiennie w porównaniu z Litwinami czy Polakami, którzy również – zwracając się w stronę ludu – szukali swojej odrębności i specyfiki, aby na tej bazie budować swoją tożsamość.

Jednym z fundamentów formowania się nowoczesnego narodu żydowskiego – według badaczki – była kultura, a ściślej mówiąc literatura piękna. Lilientalowej nieobce było warszawskie środowisko żydowskich pisarzy tworzących w języku jidysz na czele z Izaakiem Lejbem Perecem i Szalomem Aszem³⁸. Sama parała się krytyką literacką i teatralną oraz tłumaczeniem tekstów z języka jidysz, koncentrując swą uwagę przede wszystkim na twórczości tych dwóch pisarzy. W pozostawionej przez nią spuściźnie rękopiśmiennej można znaleźć relację z wystawienia przez Żydowskie Towarzystwo Muzyczno-Literackie „Hazomir” w Warszawie dwóch sztuk: *Sióstr* Pereca i *Z prądem* Asza. W wydarzeniu tym widziała ważną inicjatywę na rzecz rozwoju sztuki żydowskiej, by: „(...) Żyd-tułacz, Żyd-przybysz, Żyd najbardziej upośledzony z ludów ziemi mógł z dumą podnieść głowę i stać się dumnym członkiem żydowskiego narodu, narodu o bogatym kapitale kulturowym”³⁹.

Lilientalowa nie pozostawała również obojętna na wszelkie przejawy antysemityzmu i dyskryminacji w stosunku do Żydów. Dorota Liliental dopatrywała się w takiej, a nie innej postawie echa wpływów Krzywickiego, nie tylko wybitnego socjologa, ale również socjalisty⁴⁰. Szczególnie emocjonalnie Regina podeszła do pogromu Żydów we Lwowie w 1918 r.⁴¹, a pamiętajmy, że na przełomie XIX i XX w. do antyżydowskich wystąpień doszło także w Kiszyniowie czy Białymstoku. W tekście *Do lepszych w narodzie* (z 12 stycznia 1919 r.) zwróciła się do Polaków w te słowa:

Do was, lepsi, czujniejsi, wrażliwsi, zwracam się ja, Żydówka, dziecię pognębitego ludu, który świt wolności w Polsce męczeństwem okupił i pytam: Czem da się wytłumaczyć obojętność waszą na wypadki lwowskie, gdzie tkwi przyczyna upartego milczenia waszego⁴².

³⁷ Ibidem, k. 8.

³⁸ Izaak Lejb Perec (1851/1852–1915) i Szalom Asz (1880–1957) – żydowscy pisarze, których twórczość przyczyniła się do powstania nowoczesnej literatury żydowskiej tworzonej w języku jidysz.

³⁹ BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375B/5, Rękopisy i maszynopisy artykułów publicystycznych, k. 3.

⁴⁰ D. Liliental, *Prababka...*, s. 45.

⁴¹ 22–24 listopada 1918 r. – po przegranych przez Ukraińców walkach o Lwów w mieście doszło do pogromu Żydów, których oskarżono o popieranie strony ukraińskiej. Według ustaleń policyjnych wśród ofiar śmiertelnych znalazło się 33 Żydów i 11 chrześcijan. Zob. Z. Zaporowski, *Wokół wydarzeń we Lwowie 22–24 listopada 1918 r.*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, t. 33, nr 1, s. 270–281.

⁴² BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375B/2/a, Teksty publicystyczne dot. reperkusji społ. po pogromie Żydów we Lwowie w 1918 r., k. 1.

Protestowała przeciwko obojętności narodu polskiego na tragizm doświadczeń Żydów w momencie, gdy właśnie kończyła się wojna i Polska wracała na mapę Europy. Protestowała przeciwko przejawom dyskryminacji wobec uczniów pochodzenia żydowskiego, którzy na różne sposoby pragnęli zmanifestować swą żałobę w odpowiedzi na pogrom. Podała przykład jednej z warszawskich pensji, gdzie „przełożona gorzki zarzut zrobiła Żydówkom, że w dniu żałoby (...) nie przyszły do szkoły, gdyż objawów nacjonalizmu żydowskiego ona tolerować nie może”⁴³. Ogólna żałoba wspólnoty żydowskiej ku pamięci poległych wyznaczona została na 9 grudnia, a opisany wyżej incydent nie był jedynym znanym Lilientalowej. Bowiem w jednej ze szkół polskich za wstawiennictwem rabina i nauczyciela religii dyrektor zgodził się, aby tego dnia uczniowie żydowskiego pochodzenia zostali zwolnieni z zajęć, aby móc uczestniczyć w nabożeństwie żałobnym. Wskutek pewnego nieporozumienia z powodu braku oficjalnej informacji ze strony dyrektora nieobecni uczniowie zostali później zawieszeni. Dopiero interwencja rodziców i śledztwo inspektora doprowadziły do przywrócenia im uczniowskiego statusu. Pogorszyło to jednak i tak już napięte relacje między uczniami pochodzenia polskiego i żydowskiego, gdyż ci pierwsi głośno opowiadali się za usunięciem żydowskich kolegów ze szkoły. To pogłębiło tylko ich poczucie osamotnienia i alienacji, gdyż nawet wcześniej nie byli zapraszani na szkolne wycieczki czy podwieczorki⁴⁴.

Jednak to nie wydarzenia we Lwowie zaaktywizowały Lilientalową do działań na rzecz równego traktowania Żydów w przestrzeni szkolnej czy publicznej. Już wcześniej starała się łagodzić polsko-żydowskie napięcia, wskazując na paralele między obecnym położeniem Żydów na ziemiach polskich a prześladowaniami chrześcijan w pierwszych wiekach po Chrystusie⁴⁵. Próbowwała włączać w szeroko pojmowane działania na rzecz emancypacji Żydów Polaków przychylnie odnoszących się do kwestii żydowskiej. W 1912 r. problem alienacji i dyskryminacji Żydów zawarła w liście do Ludwika Krzywickiego, jako do tego, który nie był obojętny na krzywdę narodu żydowskiego. Informowała go o wspólnym pomysle jej i Izaaka Lejba Pereca, aby w jakiś sposób podać do wiadomości publicznej głosy znanych i poważanych Polaków – pokroju właśnie Krzywickiego, ale i Stefanii Sempołowskiej⁴⁶ – na różne sposoby wspierających sprawę żydowską. Według Lilientalowej takie postawy powinny być jak najczęściej nagłaśniane:

43 Ibidem.

44 BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375B/2/b, Teksty publicystyczne dot. reperkusji społ. po pogromie Żydów we Lwowie w 1918 r., k. 1–2.

45 BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375B/6, Rękopisy i maszynopisy artykułów publicystycznych, k. 2.

46 Stefania Sempołowska (1869–1944) – polska nauczycielka, działaczka oświatowa i społeczna, pisarka. Jest między innymi autorką książki pod tytułem *Żydzi w Polsce*.

niech dusze pogniębione i gubiące się w mroku zobaczą jasne światło, niech dowiedzą się Żydzi, że są Polacy, którzy wiernie i niezachwianie służą prawdzie, a głosząc hasła sprawiedliwości społecznej, potępiają nienawiść plemienną⁴⁷.

Zarazem jednak w tekście *Już czas... (głos w kwestii żydowskiej)* przypominała, że wypowiadający się na temat kwestii żydowskiej Polacy często zapominali, że zasymilowani Żydzi nie reprezentowali całego żydowskiego narodu, bowiem grupa ta „oderwana od pnia, wynarodowiona, dawno więź z ludem swym porwała i prócz pochodzenia nic z nim wspólnego nie ma”⁴⁸. Były to elity, których sposobu życia oraz poglądów nie należało traktować jako przejawów cech charakterystycznych dla wspólnoty żydowskiej jako kolektywu. Źródeł nowoczesnych procesów narodotwórczych powinno doszukiwać się w ludzie skupionym w sztetlach, co podkreślała również we wspomnianej wyżej polemice z Elizą Orzeszkową.

Lilientalowa starała się również wcielić w rolę edukatorki/modernizatorki w stosunku do zanurzonych w zabobonach i przestarzałych praktykach życiowych Żydów, dla których centrum świata było najbliższe otoczenie, najczęściej sztetl (czy „ghetto” – jak ona sama to nazywała). Choć nie uciekała od oskarżania Polaków (czy szerzej mówiąc chrześcijan) o trudne położenie Żydów na ziemiach polskich, wskazywała zarazem, że nie w tym tkwiło rozwiązanie problemu. Przyczyny takiej, a nie innej sytuacji upatrywała w samym sposobie bycia Żydów, tak nieprzystającym do gwałtownie zmieniającej się rzeczywistości. Wypowiadała się na przykład przeciwko obrzezaniu, zwracając uwagę na ból i cierpienie – na które podczas wykonywania zabiegu narażało się małe dziecko – oraz nieprzestrzeganie zasad higieny, co prowadziło później do poważnych powikłań. „Bo jakim prawem pastwimy się nad niemowlęciem naszym, jakim prawem odcinamy wątłej, maleńkiej dziecinie część jej ciała żywego?”⁴⁹ – zapytywała Lilientalowa. Zwracała uwagę na bezużyteczność takich praktyk i – podobnie jak w przypadku żydowskich świąt – szukała ich genezy. W realiach wychodźstwa i obaw przed zatraceniem swej odrębności w kontaktach z innymi kulturami, obrzezanie miało być jednym z elementów konstytuujących Żyda jako wyznawcę judaizmu i członka żydowskiego narodu. Ówczesna rzeczywistość – przełom XIX i XX w. – oraz nowoczesne idee budzące społeczność żydowską z długiego snu polegającego na pielęgnowaniu tradycji przodków nie wymagały już – według niej – tak drastycznych środków. O żydowskości nie powinno już świadczyć (nie)doświadczenie obrzezania.

Regina Lilientalowa – co zauważył już Piotr Grącikowski – nie była asymilatorką, choć sama z asymilującą się rodziny pochodziła⁵⁰. Z jednej strony

47 BPm.st.W, Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375F/1, List Reginy Lilientalowej do Ludwika Krzywickiego z dnia 25 XI 1912 r. Rkps., k. 2.

48 R. Lilientalowa, *Już czas... (głos w kwestii żydowskiej)*..., s. 53.

49 Eadem, *Precz z barbarzyństwem! (rzecz o obrzezaniu)*, Warszawa 1908, s. 5, <https://tinyurl.com/2cmepgyt> [dostęp: 21.03.2025].

50 Zob. P. Grącikowski, *Lilientalowa asymilatorką?*..., s. 52.

nieustannie dążyła do tego, aby wyrwać swych rodaków z ciemności „ghetta”, nawoływała do aktywności w życiu publicznym oraz dumy ze swej tradycji, historii i języka jidysz. Z drugiej natomiast potępiała pewne praktyki typowe dla kultury żydowskiej jak obrzezanie czy nadal regulujące codzienność Żydów pewne przesady i obyczaje, widząc w nich wyłącznie wartość etnograficzno-historyczną. Uważała, że Żydzi na drodze do nowoczesności powinni zachować swą odrębność, co zbliżało ją do poglądów haskalistów, szukających złotego środka między integracją z innymi społecznościami a świadomością własnej zeświecczonej żydowskości. Nie miała również wątpliwości co do tego, że rozszana po całym świecie żydowska diaspora – mimo tego, że większość jej przedstawicieli bez problemu wtapiała się w kultury dominujące – była odrębnym narodem. Analizowane źródła w żaden sposób nie wskazują, że Lilientalowej bliskie były założenia syjonizmu. Najprawdopodobniej nie, uważając – w odniesieniu do polskich Żydów – że ich miejscem do życia są ziemie polskie. Nawet odwołując się do tragicznych wydarzeń pogromu lwowskiego, w żaden sposób nie zasugerowała, że wyzwoleniem od prześladowań mogłoby być posiadanie przez Żydów własnego państwa – syjonizm był dla niej niczym innym jak tylko „utopią, mrzonką, nawet szkodliwą”⁵¹.

POSTAĆ REGINY LILIENTALOWEJ W PRAKTYKACH POSTPAMIĘCIOWYCH

Koncepcja postpamięci jako rodzaju pamięci międzygeneracyjnej powstała na bazie żydowskiego doświadczenia zagłady. W debacie publicznej pojęcie to zaczęło funkcjonować w latach 90. za pośrednictwem amerykańskiej badaczki Marianne Hirsch, gdy swoje uczucia i emocje związane z tragicznymi przeżyciami przodków próbowały wyrazić ich dzieci i wnuki, które nie doświadczyły Holocaustu bezpośrednio. Jest to pamięć zapośredniczona przez opowieści rodzinne, kulturę czy własne wyobrażenia. Z czasem termin ten przestał być odnoszony wyłącznie do sposobów radzenia sobie z międzypokoleniową traumą związaną z zagładą czy innymi trudnymi wydarzeniami historycznymi. Zwrot ten pozwala zastosować tę kategorię analityczną również do postaci Reginy Lilientalowej, aby zobaczyć, jaki obraz badaczki wyłania się ze wspomnień wnuków i prawnuków urodzonych już po jej śmierci.

Aktorka Dorota Liliental – prawnuczka Reginy – tak pisała o okolicznościach zainteresowania się biografią zasłużonej w badaniach nad żydowską kulturą przodkini:

Prababka Regina pojawiła się w moim życiu późno. (...) Trauma, którą nosili w sobie cudem ocaleni z Holocaustu dorośli, spowodowała, że nie wtajemniczali nas, dzieci, w żydowskie wątki naszej rodzinnej historii. Milczeli, nie chcąc obciążać nas bolesną świadomością (...) ⁵².

⁵¹ D. Liliental, *Prababka...*, s. 45.

⁵² Ibidem, s. 43.

Natomiast droga do „odbudowania” więzi z babką u Witolda Lilientala (syna Antoniego, a ojca Doroty) wyglądała tak:

Wiedziałem, że jego matka [ojca Witolda, Antoniego Lilientala – przyp. K.Ż.], babcia Regina, była znaną pisarką, (...) Miałem dziewięć lat, kiedy dowiedziałem się o swoim pochodzeniu, co spowodowało panikę, że pójdę do piekła, bo Żydzi przecież nie wierzą w Boga, a okazało się, że ja jestem właśnie takim „Żydkiem”. Moja wiedza o babci Reginie poszerzyła się o ten szczegół. Ale nie chwalilem się nią wszem i wobec, jako że kompleksy spowodowane wyczuwanym antysemityzmem pewnych ludzi, których spotkałem na swojej drodze życia, na wiele lat ograniczyły moją otwartość⁵³.

Ich proces odkrywania historii rodzinnej jest podobny i też typowy dla wielu innych osób pochodzenia żydowskiego, które nie od zawsze znały prawdę o swoich korzeniach. Doświadczenie Holokaustu, antysemityzm oraz – wspomniany przez Dorotę Liliental – rok 1968 wpływały na to, że ukrywano przed dziećmi prawdę, chroniąc je przed dźwiganiem emocjonalnego bagażu związanego z przynależnością do społeczności żydowskiej. Witold Liliental wspominał o swoim przerażeniu na wieść o byciu Żydem. Inaczej już to wyglądało w przypadku jego córki Doroty, która – choć wychowywana na chrześcijankę – prawdę o swoim pochodzeniu przyjęła jako coś normalnego, pamiętając pewne informacje przekazane jej kiedyś przez babcię. Jednak nawet wiedza o żydowskim pochodzeniu nie skłoniła ojca i córki do genealogicznych poszukiwań. U Witolda Lilientala formacyjnym wydarzeniem związanym z zainteresowaniem się przeszłością rodziny stała się dopiero emigracja z Polski w latach 80. W przypadku Doroty było to natomiast zetknięcie się z dalekim krewnym mieszkającym w Stanach Zjednoczonych oraz częste obsadzanie jej w rolach doświadczonych przez Holokaust Żydówek⁵⁴.

We wspomnieniach swoich potomków Regina Lilientalowa jawi się jako ta, na którą wcześniej czy później natykali się w procesie rekonstruowania swej żydowskiej tożsamości. Była dla nich babcią i prababcią, której nigdy nie poznali, a o której wiedzę czerpali z okruchów rodzinnych wspomnień, ocalałych pamiątek czy kontaktów z badającymi życiorys (nie)znanej przodkini badaczami (przede wszystkim z Piotrem Grącikowskim).

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzona analiza życia i dorobku Reginy Lilientalowej (1875–1924) pozwala na sformułowanie kilku istotnych konkluzji dotyczących jej miejsca

⁵³ W. Liliental, op. cit., s. 25.

⁵⁴ Zob. *Dorota Liliental's Oral History*, „Yddish Book Center”, <https://tinyurl.com/2y45q2rm> [dostęp: 20.03.2025]; D. Liliental, *Moja prababka, ambasadorka sztetla*, „Etnografia Nowa” 2016, nr 7–8, s. 41; W. Liliental, op. cit., s. 27; D. Liliental, *Prababka...*, s. 43.

w historii polskiej etnografii i studiów nad kulturą żydowską. Badaczka ta, funkcjonując na przecięciu dwóch światów – asymilującego się środowiska żydowskiej inteligencji i tradycyjnej kultury sztetla – wypracowała unikatową perspektywę badawczą, która pozwoliła jej na krytyczne, ale jednocześnie empatyczne spojrzenie na procesy modernizacyjne zachodzące w społeczności żydowskiej przełomu XIX i XX w.

Kluczowym czynnikiem determinującym postawę intelektualną Lilientalowej okazało się napięcie między liberalnymi a konserwatywnymi prądami w jej środowisku rodzinnym. Potomkini rabina Akiwy Eigera, jednego z filarów żydowskiej ortodoksji, wyrosła w atmosferze stopniowej polonizacji, co ukształtowało jej ambiwalentny stosunek do żydowskiej tradycji. Z jednej strony dążyła do udokumentowania i ocalenia zanikającej kultury żydowskiej Europy Środkowo-Wschodniej, z drugiej potępiała pewne praktyki religijne jako anachroniczne i szkodliwe. Ta dwoistość perspektywy, daleka od prostej dychotomii asymilacja–tradycja, sytuuje Lilientalową w nurcie *haskali*, żydowskiego oświecenia poszukującego syntezy między modernizacją a zachowaniem odrębności narodowej.

Analiza prac Lilientalowej, szczególnie trzytomowych *Świąt żydowskich w przeszłości i teraźniejszości*, ujawnia ich znaczącą wartość nie tylko etnograficzną, ale także historiograficzną. Badaczka, stosując metodę komparatystyczną i poszukując genezy współczesnych obrzędów w przedjudajstycznych wierzeniach, wyprzedziła swoje czasy w zakresie antropologii historycznej. Jej korespondencja z L. H. Bornsteinem dotycząca święta Chanuki świadczy o dążeniu do obiektywizmu naukowego i gotowości do konfrontacji różnych interpretacji źródeł. Niepublikowany rękopis *Rzut oka na przeszłość Żydów w Polsce* stanowi cenne świadectwo sposobu postrzegania historii społeczności żydowskiej przez przedstawicielkę tej grupy w okresie kształtowania się nowoczesnych tożsamości narodowych.

Lilientalowa wniosła istotny wkład w rozwój polskiej etnografii, będąc pionierką systematycznych badań nad kulturą żydowską prowadzonych z perspektywy wewnętrznej, ale z zastosowaniem naukowej metodologii. Jej prace stanowią nieocenione źródło wiedzy o życiu codziennym, wierzeniach i obyczajach Żydów polskich w okresie głębokich przemian społecznych.

Szczególnie istotne jest zaangażowanie Lilientalowej w debatę nad kwestią żydowską i relacjami polsko-żydowskimi. Jej polemika z Elizą Orzeszkową ujawnia złożoność dyskursu o tożsamości narodowej Żydów w kontekście polskim. Lilientalowa, broniąc odrębności narodowej Żydów, jednocześnie wskazywała na analogie między żydowskimi a polskimi procesami narodotwórczymi, próbując budować porozumienie na bazie wspólnych doświadczeń. Jej reakcja na pogrom lwowski z 1918 r. i apel „Do lepszych w narodzie” świadczą o głębokim zaangażowaniu w walkę z antysemityzmem przy jednoczesnym dążeniu do dialogu z polską inteligencją.

Należy jednak wskazać na pewne ograniczenia niniejszego studium. Brak wydania drukiem pracy doktorskiej Piotra Grącikowskiego utrudnia pełną

rekonstrukcję biografii Lilientalowej. Rozproszenie materiałów archiwalnych i niepełna zachowana spuścizna rękopiśmienna uniemożliwiają całościową ocenę jej dorobku. Szczególnie dotkliwy jest brak dwóch ostatnich tomów *Świąt żydowskich*, których ukończenie przerwała przedwczesna śmierć badaczki. Problematyczne pozostaje także określenie rzeczywistego wpływu prac Lilientalowej na późniejsze badania etnograficzne nad kulturą żydowską, gdyż jej dorobek był długo marginalizowany w polskiej nauce.

W świetle przeprowadzonej analizy konieczne wydają się następujące działania badawcze: 1) krytyczna edycja niepublikowanych rękopisów Lilientalowej, szczególnie *Rzutu oka na przeszłość Żydów w Polsce*; 2) kompleksowa kwerenda archiwalna mająca na celu odnalezienie nieznanych dotąd materiałów; 3) analiza recepcji prac badaczki w środowisku żydowskim i polskim; 4) studia porównawcze nad miejscem Lilientalowej w kontekście europejskich badań etnograficznych nad kulturą żydowską; 5) pogłębiona analiza społeczno-kulturowa dotycząca funkcjonowania kobiet-badaczek w środowisku naukowym przełomu XIX i XX w.

Zastosowanie koncepcji postpamięci do analizy funkcjonowania postaci Lilientalowej w świadomości jej potomków otwiera nowe perspektywy badawcze. Przypadek rodziny Liliental ilustruje mechanizmy zapominania i przypominania w kontekście traumy Holokaustu oraz powojennego antysemityzmu. Milczenie pierwszego pokolenia ocalałych i stopniowe odkrywanie żydowskich korzeni przez kolejne generacje stanowi modelowy przykład procesów opisywanych przez Marianne Hirsch. Jednocześnie ujawnia to szerszy problem miejsca kobiet-badaczek pochodzenia żydowskiego w polskiej historiografii i pamięci zbiorowej.

Metoda biograficzna zastosowana w niniejszym studium pozwoliła na ukazanie Lilientalowej jako postaci wielowymiarowej, której życie i dzieło odzwierciedlają napięcia charakterystyczne dla epoki transformacji społecznych. Analiza jej prac w kontekście historii idei ujawniła oryginalność jej podejścia badawczego, łączącego perspektywę emiczną z dążeniem do naukowego obiektywizmu. Szczególnie wartościowe okazało się prześledzenie ewolucji poglądów badaczki na tle dynamicznie zmieniającego się kontekstu społeczno-politycznego przełomu XIX i XX w.

Regina Lilientalowa pozostaje postacią inspirującą dla współczesnych badaczy kultury żydowskiej i relacji polsko-żydowskich. Jej próba godzenia krytycznego spojrzenia na tradycję z obroną odrębności narodowej wydaje się szczególnie aktualna w kontekście współczesnych debat o tożsamości i wielokulturowości. Jako kobieta i Żydówka, która mimo systemowych ograniczeń zdołała wypracować własną pozycję w świecie nauki, stanowi ważny punkt odniesienia dla studiów nad historią kobiet w nauce.

Tragiczny los syna Antoniego, zamordowanego w Katyniu, oraz losy rodziny w czasie Holokaustu nadają biografii Lilientalowej dodatkowy wymiar symboliczny. Jej działalność na rzecz dokumentowania zanikającej kultury żydowskiej nabiera w tym kontekście charakteru niemal profetycznego. Prace

etnograficzne badaczki stanowią dziś bezcenne świadectwo świata, który został unicestwiony w czasie Zagłady.

Regina Lilientalowa (1875–1924) zasługuje na przywrócenie należnego jej miejsca w historii polskiej etnografii i studiów żydowskich. Jej życie i dzieło stanowią świadectwo złożonych procesów modernizacyjnych zachodzących w społeczności żydowskiej na przełomie XIX i XX w. oraz skomplikowanych relacji polsko-żydowskich w okresie kształtowania się nowoczesnych tożsamości narodowych. Pionierskie badania Lilientalowej nad kulturą żydowską, prowadzone z perspektywy uczestniczki tej kultury, ale z zastosowaniem naukowej metodologii, wyprzedziły swoje czasy i zachowują wartość poznawczą do dziś. Postać Reginy Lilientalowej przypomina o konieczności nieustannego powracania do zapoznanych biografii, które mogą rzucić nowe światło na procesy historyczne i kulturowe. Jej dziedzictwo intelektualne, długo marginalizowane, domaga się dalszych badań i krytycznego opracowania. Tylko w ten sposób możliwe będzie pełne docenienie wkładu tej niezwyklej badaczki w rozwój polskiej humanistyki i w dokumentację dziedzictwa kulturowego Żydów polskich.

Jadwiga Młodowska

(1882–1934)

SŁOWA KLUCZOWE

historia edukacji, historia kobiet, system daltoński, pedagogika międzywojenna, Seminarium Nauczycielskie w Chełmie, modernizacja edukacji, studia kobiece, biografia intelektualna.

KEYWORDS

history of education, women's history, Dalton Plan, interwar pedagogy, Teacher Training Seminary in Chełm, modernization of education, women's studies, intellectual biography.

ABSTRAKT

Jadwiga Młodowska (1882–1934) to wyjątkowa polska intelektualistka przełomu XIX i XX w., której biografia ilustruje złożone procesy transformacji społecznej i kulturowej w okresie kształtowania się nowoczesnej polskiej tożsamości narodowej. Niniejszy artykuł stanowi krytyczną reinterpretację jej życia i dorobku, realizowaną w ramach studiów z historii pedagogiki i historii kobiet. Wykorzystując interdyscyplinarną metodologię, łączącą studia kobiece, mikrohistorię edukacji oraz analizę dyskursu pedagogicznego, praca dekonstruuje narosły wokół bohaterki hagiograficzny mit. Celem opracowania jest ukazanie autentycznego obrazu intelektualistki negocjującej swoją pozycję w patriarchalnym świecie. Szczególną uwagę poświęcono analizie przejścia od kariery naukowej do pionierskiej działalności pedagogicznej, wprowadzeniu systemu daltońskiego w Polsce oraz roli Młodowskiej w kształtowaniu nowoczesnego dyskursu edukacyjnego. Badanie ujawnia mechanizmy, za pomocą których wykształcone kobiety adaptowały międzynarodowe trendy pedagogiczne do polskich warunków. Artykuł dowodzi, że Młodowska odegrała kluczową rolę w modernizacji polskiego szkolnictwa międzywojennego i w kształtowaniu demokratycznych wzorców wychowania obywatelskiego.

ABSTRACT

Jadwiga Młodowska (1882–1934) represents a unique Polish intellectual at the turn of the 19th and 20th centuries, whose biography illustrates the complex processes of

social and cultural transformation during the formation of modern Polish national identity. This article provides a critical reinterpretation of her life and achievements within the framework of studies in the history of pedagogy and women's history. Utilizing an interdisciplinary methodology combining women's studies, microhistory of education, and analysis of pedagogical discourse, the work deconstructs the hagiographic myth that has grown around the protagonist. The aim of the study is to present an authentic image of an intellectual negotiating her position in the patriarchal world of scholarship. Particular attention has been devoted to analyzing the transition from an academic career to pioneering pedagogical activity, the introduction of the Dalton Plan in Poland, and Młodowska's role in shaping modern educational discourse. The research reveals the mechanisms through which educated women adapted international pedagogical trends to Polish conditions. The article demonstrates that Młodowska played a key role in the modernization of interwar Polish education and in shaping democratic patterns of civic education.

WSTĘP

Jadwiga Młodowska (1882–1934) stanowi wyjątkowy przykład polskiej intelektualistki przełomu XIX i XX w., której biografia ilustruje złożone procesy transformacji społecznej, edukacyjnej i kulturowej w okresie kształtowania się nowoczesnej polskiej tożsamości narodowej. Wybór tej postaci jako przedmiotu badań biograficznych uzasadnia kilka istotnych czynników. Młodowska reprezentuje generację kobiet, które jako pierwsze w historii Polski uzyskały dostęp do wyższego wykształcenia uniwersyteckiego, rozpoczynając studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1904 r. Jej przejście od kariery naukowej jako autorki pracy doktorskiej z zakresu embriologii do działalności pedagogicznej i społecznej odzwierciedla charakterystyczne dla epoki dylematy wyboru między rozwojem indywidualnym a służbą społeczną. Wreszcie, jej nowatorska działalność w zakresie reform pedagogicznych, szczególnie wprowadzenie systemu daltońskiego w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie, czyni z niej pioniera nowoczesnego wychowania w Polsce.

Problematyka badawcza niniejszego artykułu koncentruje się na reinterpretacji biografii Młodowskiej w kontekście współczesnych badań nad historią kobiet, historią edukacji oraz analizy dyskursu pedagogicznego. Dotychczasowe publikacje na temat jej życia i działalności wymagają krytycznej rewizji w świetle nowoczesnych metod badawczych. Szczególnie istotne wydaje się przeanalizowanie napięcia między indywidualną ambicją naukową a społecznie konstruowanymi rolami kobiety-wychowawczyni oraz zbadanie rzeczywistego zakresu nowatorstwa pedagogicznych metod stosowanych przez Młodowską.

Metodologia niniejszego badania opiera się na trzech komplementarnych podejściach interdyscyplinarnych. Pierwszym z nich jest analiza biograficzna w perspektywie studiów kobiecych, która pozwala na krytyczne zbadanie sposobów, w jakie bycie kobietą wpływało na kształtowanie się kariery

intelektualno-naukowej Młodowskiej. Podejście to uwzględnia koncepcję „negocjowanej podmiotowości” kobiet w przestrzeni publicznej początku XX w., analizując strategie, jakimi posługiwała się Młodowska w przekraczaniu tradycyjnych granic ról społecznych¹. Szczególną uwagę poświęca się analizie retoryki „macierzyństwa społecznego”, która umożliwiała kobietom legitymizację ich działalności publicznej przez odwołanie do tradycyjnie kobiecych ról opiekuńczych.

Drugi filar metodologiczny stanowi mikrohistoria edukacji, rozumiana jako szczegółowa analiza lokalnych praktyk pedagogicznych w kontekście szerszych procesów modernizacyjnych. Metoda ta, inspirowana pracami Carlo Ginzburga i Giovanniego Leiego, pozwala na rekonstrukcję codziennych praktyk edukacyjnych w instytucjach kierowanych przez Młodowską, ze szczególnym uwzględnieniem Żeńskiego Seminarium Nauczycielskiego w Chełmie². Mikrohistoryczne podejście umożliwia również analizę sieci społecznych, w których funkcjonowała Młodowska, oraz badanie mechanizmów transferu wiedzy pedagogicznej między różnymi środowiskami intelektualnymi.

Trzecim elementem metodologii jest analiza dyskursu pedagogicznego początku XX w., oparta na założeniach krytycznej analizy dyskursu w ujęciu Normana Fairclougha. Podejście to pozwala na zbadanie sposobów, w jakie Młodowska uczestniczyła w konstruowaniu nowoczesnego dyskursu o wychowaniu, oraz na analizę strategii retorycznych, którymi posługiwała się w legitymizacji swoich innowacji pedagogicznych³. Szczególną uwagę poświęca się analizie słownictwa i metafor stosowanych w jej publikacjach oraz korespondencji, które odzwierciedlają ewolucję polskiego myślenia pedagogicznego.

Kluczowym wyzwaniem metodologicznym jest krytyczna analiza dostępnych źródeł, które w znacznej mierze noszą znamiona hagiografii. Pierwsze wspomnienie biograficzne wydane rok po śmierci Młodowskiej przygotowała jej współpracownica Bronisława Bobrowska. Obok dominującej w nim narracji autorki opracowania przywoływane są też relacje o Młodowskiej kilku innych ważnych postaci z jej życia akademickiego i zawodowego, takich jak Emil Godlewski, Józefa Berggruen, Nina Kuleszanka. Publikacja ta wpisuje się w charakterystyczny dla epoki wzorzec „życiorysów zasłużonych kobiet”, w którym postać bohaterki była prezentowana jako wyidealizowany wzór do naśladowania⁴. Już we wstępie Bobrowska przyznaje, że kierowały nią „wskazania

1 W analizie tych strategii inspirujące mogą być publikacje: J. Wallach Scott, *Gender and the politics of history*, New York 1988; G. Lerner, *The Creation of Feminist Consciousness*, New York 1993.

2 C. Ginzburg, *The Cheese and the Worms*, Baltimore 1980; G. Levi, *Inheriting Power: The Story of an Exorcist*, Chicago 1988.

3 N. Fairclough, *Critical Discourse Analysis*, London: Longman, 1995, <https://tinyurl.com/2l3xhutu> [dostęp: 7.05.2025]. Por. R. Wodak, *Methods of Critical Discourse Analysis*, London: Sage, 2001, <https://tinyurl.com/29zgzxuk> [dostęp: 7.05.2025]

4 *D[okto]r Jadwiga Młodowska (wychowawczyni i pracownica społeczna)*, oprac. B. Bobrowska. Seria: Życiorysy Zasłużonych Kobiet, Kraków 1935, <https://tinyurl.com/>

społeczne” oraz świadomość „korzyści, jaką młode pokolenie, a zwłaszcza jej wychowanki, odniesie z tych wspomnień”⁵. Taka perspektywa, choć cenna jako świadectwo recepcji postaci Młodowskiej przez współczesnych wymaga dekonstrukcji w celu dotarcia do bardziej obiektywnego obrazu jej działalności.

Równie problematyczne są też źródła wtórne, których autorki i autorzy reprodukuja tradycyjne schematy interpretacyjne. Najbardziej wartościowy spośród nich artykuł biograficzny Marii Śliwowskiej⁶, jak też bazujące na nim znacznie skromniejsze objętościowo opracowania Jolanty Dobrowolskiej, Zofii Mulińskiej, Jerzego Doroszewskiego i Barbary Roguckiej, choć oparte na szerokiej bazie źródłowej, koncentrują się na odtworzeniu kluczowych faktów z życiorysu zawodowego Młodowskiej. Kiedy nawet wychodzą poza te ramy, eksponując np. aspekty instytucjonalne jej działalności, pomijają istotne pytania dotyczące motywacji życiowych wyborów Młodowskiej czy rzeczywistego zasięgu oddziaływania innowacji pedagogicznych⁷.

Niniejszy artykuł stanowi więc próbę przezwyciężenia tych ograniczeń poprzez konfrontację tradycyjnych źródeł biograficznych z materiałami archiwalnymi, analizę kontekstu społeczno-kulturowego oraz zastosowanie nowoczesnych metod badania biografii intelektualnych. Celem jest nie tyle demitologizacja postaci Młodowskiej, ile raczej umieszczenie jej w szerszym kontekście procesów modernizacyjnych zachodzących w polskim szkolnictwie i kulturze początku XX w. Takie ujęcie biograficzne podnosi nie tylko wartość naukową, ale i społeczną opracowania.

ROZWINIĘCIE

KONTEKST HISTORYCZNO-SPOŁECZNY FORMACJI INTELEKTUALNEJ

Formacja intelektualna Młodowskiej przypadła na okres przełomowych zmian w dostępie kobiet do wyższego wykształcenia. W polskich realiach prym na tym polu wiodła Galicja, gdzie w przeciwieństwie do pozostałych zaborów,

280zbquq [dostęp: 21.05.2025]. Por. H. Bobowska, *Dr Jadwiga Młodowska, wspomnienie pośmiertne*, „Ognisko Nauczycielskie” 1934, nr 7, s. 211.

5 *Doktor Jadwiga Młodowska...*, s. 3.

6 M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska i Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie w Chełmie Lubelskim we wspomnieniach absolwentek*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, R. 29, nr 1, s. 25–55. Por. M. Śliwowska, *W 50 rocznicę śmierci dr Jadwigi Młodowskiej*, cz. 1, *Chełmski eksperyment*, „Tygodnik Chełmski” 1984, nr 32, s. 4–5; M. Śliwowska, *W 50 rocznicę śmierci dr Jadwigi Młodowskiej*, cz. 2, *Osobowość*, „Tygodnik Chełmski” 1984, nr 33, s. 4–5.

7 J. Dobrowolska, *Wkład dr Jadwigi Młodowskiej w rozwój oświaty i kultury Chełma w okresie międzywojennym*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 165–181; Z. Mulińska, *Dr Jadwiga Młodowska – wybitny pedagog i społecznik*, „Chełmskie Prace Historyczne” 1998, t. 1, s. 143–154; J. Doroszewski, *Jadwiga Młodowska – wybitny nauczyciel polski międzywojennej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2003, nr 1–2, s. 75–84; B. Rogucka, *Doktor Jadwiga Młodowska (1882–1934)*, „Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy” 2010, nr 1, s. 147–152.

proces emancypacji edukacyjnej kobiet rozpoczął się stosunkowo wcześniej, choć pozostawał obciążony licznymi ograniczeniami społecznymi i kulturowymi. Młodowska, urodzona 27 czerwca 1882 r. w Piotrkowie Trybunalskim jako córka adwokata Stefana i Heleny z Mączewskich, należała do pierwszego pokolenia polskich kobiet, które mogły realnie aspirować do kariery naukowej.

Sytuacja rodzinna Młodowskiej sprzyjała jej intelektualnemu rozwojowi. Jak relacjonuje Bobrowska, pochodziła z rodziny o wysokim statusie społecznym, ojciec był adwokatem, co w ówczesnych realiach oznaczało przynależność do wykształconych elit społecznych⁸. W latach 1895–1900 uczęszczała w Piotrkowie do gimnazjum rządowego, a języka polskiego i historii Polski uczyła się prywatnie w domu. Koleżankom z klasy zorganizowała tajne kółko języka polskiego i historii Polski, a dla niższych klas komplety nauki języka polskiego⁹. Organizowanie tajnych kółek nie było jedynie aktem patriotycznego oporu, ale świadczyło o wczesnym rozpoznaniu przez Młodowską znaczenia edukacji jako narzędzia emancypacji narodowej i społecznej. Te doświadczenia ukształtowały fundamentalne przekonania Młodowskiej o demokratyzującej roli edukacji. Prowadzenie zajęć dla niższych klas gimnazjum wskazuje na egalitarne podejście do kwestii dostępu do wiedzy, które później charakteryzować będzie jej pracę z uczniami pochodzącymi z różnych środowisk społecznych. W warunkach zaborowych, gdzie edukacja w języku polskim była ograniczona lub zakazana, taka działalność wymagała nie tylko odwagi, ale także głębokiej refleksji nad znaczeniem języka i kultury narodowej dla kształtowania tożsamości. Wczesne doświadczenia pedagogiczne Młodowskiej w gimnazjum piotrkowskim można interpretować jako pierwsze próby realizacji koncepcji „edukacji ludowej”, która później znajdzie pełne rozwinięcie w jej działalności w Chełmie. Prowadzenie kompletów dla różnych grup wiekowych wymagało wypracowania zróżnicowanych metod dydaktycznych, co mogło być pierwszym krokiem w kierunku późniejszego zainteresowania psychologią rozwojową i indywidualizacją procesu nauczania¹⁰.

Wybór Uniwersytetu Jagiellońskiego jako miejsca studiów nie był w przypadku Młodowskiej przypadkowy. Uczelnia krakowska w pierwszym dziesięcioleciu XX w. reprezentowała najwyższy poziom polskiego szkolnictwa wyższego, oferując jednocześnie względną tolerancję dla kobiecych aspiracji naukowych. Młodowska trafiła w mury tej uczelni w roku akademickim 1903/1904 i studiowała nauki przyrodnicze oraz filozofię. Już podczas studiów wykazywała zainteresowania naukowe. W 1908 r. uzyskała doktorat z chemii, zoologii i anatomii porównawczej, a w 1910 r. doktorat z filozofii¹¹. Sytuacja kobiet w nauce na przełomie XIX i XX w. charakteryzowała się fundamentalną

⁸ *Doktor Jadwiga Młodowska...*, s. 3–4.

⁹ M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska...*, s. 26.

¹⁰ H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, s. 234–267; A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974, s. 89–112.

¹¹ E. Godlewski, *Ze wspomnień o Jadwidze Młodowskiej z okresu jej studiów uniwersyteckich*, [w:] *Doktor Jadwiga Młodowska...*, s. 7–8.

sprzecznością między formalnym otwarciem uniwersytetów a nieformalnymi barierami społecznymi i kulturowymi. W monarchii austro-węgierskiej kobiety uzyskały prawo studiowania na uniwersytetach stosunkowo wcześniej, jednak ich obecność w świecie nauki nadal budziła kontrowersje. Szczególnie nauki przyrodnicze, tradycyjnie postrzegane jako męska domena, stawiały przed kobietami dodatkowe wyzwania związane z koniecznością udowodnienia swoich kompetencji intelektualnych. Pomimo to Uniwersytet Jagielloński jako przestrzeń emancypacji intelektualnej kobiet oferował unikalne możliwości rozwoju naukowego¹².

Opiekun naukowy Młodowskiej profesor Emil Godlewski, światowej sławy botanik, chemik i twórca polskiej szkoły fizjologii roślin, którego odkrycia trwale zapisały się w annałach nauki światowej, z uznaniem scharakteryzował zaangażowanie Młodowskiej w życie akademickie:

Jako kierownik Zakładu Embriologii z radością patrzyłem na niezmierny zapał, z którym odnosiła się do nauki. Brała czynny udział w zebraniach referatowych pracowni, przysłuchiwała się wykładom Towarzystwa im. Kopernika i widać było od razu, że nie należy do kategorii studentów, którzy chcą nauczyć się tylko tego, co jest konieczne potrzebne do egzaminu. Poza tym od samego początku ujawniła się w niej chęć pracy pedagogicznej, pracy dla rozwoju młodego pokolenia. W pracowni embriologicznej pracowała wtenczas grupa wybitnych studentów, z których czterej: Białaszewicz, Kurkiewicz, Konopacki i Kopeć zajmują katedry uniwersyteckie, a członkowie tego zespołu wpływali wzajemnie na siebie, wysoko utrzymując poziom naukowy pracowni¹³.

Obecność Młodowskiej w tym wybitnym gronie świadczyła nie tylko o jej kompetencjach naukowych, ale także o stopniowej akceptacji kobiet w elitarnych kręgach akademickich. To środowisko naukowe odegrało kluczową rolę w kształtowaniu się późniejszych zainteresowań pedagogicznych Młodowskiej. Kontakt z wybitnymi biologami, którzy później objęli katedry uniwersyteckie, pozwolił jej na poznanie najnowszych metod badawczych i teoretycznych koncepcji, które później znajdą zastosowanie w jej innowacjach pedagogicznych. Szczególnie istotne było doświadczenie pracy w zespole badawczym, które ukształtowało jej późniejsze podejście do kolektywnych form uczenia się i współpracy naukowej.

Pierwszy z kierunków studiów Młodowskiej wpisywał się w szerszy kontekst dynamicznego rozwoju nauk przyrodniczych na przełomie XIX i XX w. Biologia przechodziła wówczas od fazy opisowej do eksperymentalnej, a polskie ośrodki naukowe starały się nadążyć za najnowszymi trendami europejskimi. Interdyscyplinarny charakter przygotowania Młodowskiej, łączący biologię z chemią, odzwierciedlał nowoczesne tendencje w naukach przyrodniczych.

12 J. Hulewicz, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939, *passim*.

13 E. Godlewski, *op. cit.*, s. 7–8.

„Młodowska składała egzamin doktorski z chemii, zoologii i anatomii porównawczej”¹⁴, co wskazuje na szerokie spektrum jej zainteresowań naukowych i solidne podstawy metodologiczne.

Wybór embriologii jako specjalizacji naukowej miał szczególne znaczenie w kontekście ówczesnego rozwoju biologii. Embriologia, jako dziedzina badająca procesy rozwojowe organizmów, znajdowała się na czele rewolucji konceptualnej w naukach biologicznych. Młodowska, pracując pod kierunkiem prof. Godlewskiego, uczestniczyła w badaniach nad fundamentalnymi problemami biologii rozwoju, co pozwalało jej poznać najnowsze metody badawcze i teoretyczne koncepcje. Jej praca doktorska pt. *Z histogenezy mięśni szkieletowych*¹⁵ stanowiła szczególnie interesujący przykład kobiecego wkładu w rozwój polskiej nauki biologicznej. Z relacji prof. Godlewskiego dowiadujemy się, że rozprawa doktorska została opublikowana po polsku i po niemiecku w wydawnictwie Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie¹⁶. Publikacja w dwóch wersjach językowych świadczyła o międzynarodowym wydzwiku ustaleń Młodowskiej, skoro jej doktorat zdecydowano się włączyć w europejski obieg wymiany wiedzy naukowej. Zdaniem prof. Godlewskiego praca Młodowskiej reprezentowała najwyższy standard ówczesnej embriologii eksperymentalnej, czego wyrazem były też liczne cytowania¹⁷. Fakt, że jej ustalenia pozostawały aktualne przez dwa kolejne dziesięciolecia i były dyskutowane w międzynarodowych podręcznikach, świadczył o solidności metodologicznej i trafności obserwacji. W kontekście ówczesnej pozycji kobiet w nauce, osiągnięcie takiego uznania było szczególnie znaczące.

Kontekst instytucjonalny publikacji również zasługuje na uwagę. Polska Akademia Umiejętności, ówcześnie najważniejsza polska instytucja naukowa, publikując pracę Młodowskiej, sygnalizowała akceptację dla kobiecego udziału w życiu naukowym. Publikacja w prestiżowej serii akademickiej, jaką były Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie, nadawała pracy rangę i zapewniała szerszą recepcję w środowisku naukowym, zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. Jednak mimo niewątpliwych sukcesów naukowych, dalsza kariera uniwersytecka Młodowskiej napotykała na przeszkody strukturalne. Prof. Godlewski z nostalgią wspominał:

Poświęcając wysiłki swego życia pedagogice, zajmując wybitne stanowisko w polskim szkolnictwie, nie zatraciła Dr. Młodowska zainteresowania dla nauki. Spotykając ją w latach późniejszych, widziałem jak czasem, jakby fala powrotna, ogarniała ją tęsknota za pracą naukową¹⁸.

¹⁴ Ibidem, s. 7–8.

¹⁵ J. Młodowska, *Z histogenezy mięśni szkieletowych*, Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, Akademii Umiejętności w Krakowie. Seria B, t. XLVIII, Kraków 1908.

¹⁶ E. Godlewski, op. cit., s. 7–8.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

Ta wzruszająca relacja ujawnia dramatyzm biograficzny Młodowskiej, która musiała wybierać między aspiracjami naukowymi a możliwościami kariery zawodowej. W uzupełnieniu prof. Godlewski dodał:

Czuła, że w środowisku, w którym ją życie postawiło, trudno jest obok zawodowej działalności pracować naukowo. W myślach i pragnieniach tego ideowego człowieka powstawała nieraz rozterka, jak zadość uczynić tym dwom wewnętrznym potrzebom ducha. A potem przyszła ciężka choroba, uniemożliwiająca już wprost realizację planów, które mogłyby rozwiązać tę trudną sytuację¹⁹.

To świadectwo obrazuje dylematy, przed jakimi stawały kobiety o aspiracjach naukowych w początkach XX w. Mimo formalnego otwarcia uniwersytetów, rzeczywiste możliwości budowania kariery naukowej pozostawały ograniczone przez nieformalne bariery i społeczne oczekiwania. Przejście Młodowskiej od nauki do pedagogiki należy zatem interpretować nie jako spontaniczny wybór nowoodkrytego powołania, ale jako pragmatyczną adaptację do ograniczeń strukturalnych epoki. W tym kontekście szczególnie istotne staje się zrozumienie, w jaki sposób Młodowska wykorzystała swoje naukowe przygotowanie w działalności pedagogicznej. Jej późniejsze innowacje w zakresie nauczania przyrody, zastosowanie metod obserwacji i eksperymentu w edukacji oraz podejście do psychologii rozwojowej można interpretować jako kontynuację kariery naukowej w nowej formie.

REINTERPRETACJA PRZEŁOMU BIOGRAFICZNEGO: OD NAUKI DO PEDAGOGIKI

Przejście Młodowskiej od obiecującej kariery naukowej do działalności pedagogicznej stanowi jeden z najbardziej intrygujących aspektów jej biografii, wymagający krytycznej analizy wykraczającej poza konwencjonalne narracje o powołaniu nauczycielskim. Tradycyjna interpretacja tego przełomu, obecna zarówno w hagiograficznym opracowaniu autorstwa Bobrowskiej, jak i w późniejszych publikacjach biograficznych, przedstawia tę decyzję jako naturalną ewolucję zainteresowań lub wyraz altruistycznego oddania sprawie edukacji narodowej. Jednak dokładniejsza analiza dostępnych źródeł ujawnia znacznie bardziej złożony obraz czynników osobistych, społecznych i ekonomicznych, które wpłynęły na ten kluczowy wybór biograficzny. Decyzja Młodowskiej o porzuceniu kariery naukowej nie może być analizowana w oderwaniu od strukturalnych ograniczeń, z jakimi mierzyły się kobiety w świecie akademickim początku XX w.

Profesor Godlewski, wspominając okres współpracy z Młodowską, niechęć ujawnia mechanizmy wykluczenia: „Poświęcając wysiłki swego życia pedagogice, zajmując wybitne stanowisko w polskim szkolnictwie, nie zatraciła

¹⁹ Ibidem.

Dr. Młodowska zainteresowania dla nauki”²⁰. Przywołane zdanie dyskretnie sugeruje, że przejście do pedagogiki nie było dla niej wyborem w pełni dobrowolnym. Godlewski dodaje szczególnie znaczące dopowiedzenie:

Spotykając ją w latach późniejszych, widziałem jak czasem, jakby fala powrotna, ogarniała ją tęsknota za pracą naukową. Czuła, że w środowisku, w którym ją życie postawiło, trudno jest obok zawodowej działalności pracować naukowo²¹.

Te słowa wskazują na głęboki konflikt wewnętrzny Młodowskiej między aspiracjami naukowymi a rzeczywistością społeczną, która nie oferowała kobietom realnych perspektyw kariery uniwersyteckiej. Jeszcze mocniej to wybrzmiało w refleksji Bobrowskiej, która zwróciła uwagę, że Młodowska

przeszła obok kariery naukowej, która się przed Nią otwierała i zapowiadała świetną przyszłość, dlatego pozostała w Chełmie, chociaż nieraz dusza Jej wyrывała się na świat szerszy, chociaż spragniona była kontaktu z ludźmi bliskimi i tęskniła za atmosferą Krakowa. I tylko czasem tęsknota ta i walka wewnętrzna znajdowały wyraz w listach do najbliższych. Ale w miarę jak praca [w Chełmie] poczęła plon przynosić, przycichały walki i niepokoje – powstawała głęboka radość z tego, co się już dokonało i z zamierzeń na przyszłość²².

W analizowanej kwestii ważna była też czasowa sekwencja wydarzeń. Młodowska ukończyła studia i obroniła doktorat w 1908 r., a w 1912 r. podjęła pracę w szkole Marii Ramułtowej w Krakowie²³. Ten czteroletni okres przejściowy pozostaje słabo udokumentowany w dostępnych źródłach, co może wskazywać, że był to czas wyczekiwania (nadziei) na uzyskanie etatu adiunkta na uniwersytecie. Gdy okazało się, że jako kobieta na takie zatrudnienie nie ma szansy, niezależnie od swoich kompetencji naukowych, to ostatecznie zrezygnowała z kariery naukowej i poświęciła się pedagogice.

Szczegółowa analiza dostępnych źródeł pozwala na rekonstrukcję złożonej motywacji przejścia Młodowskiej do pedagogiki. Oprócz ograniczeń strukturalnych istotną rolę odegrały prawdopodobnie czynniki ideowe związane z przekonaniem o społecznej misji edukacji. Jak wspominał prof. Godlewski, już w okresie studiów przejawiała talenty pedagogiczne²⁴. To wczesne zainteresowanie pracą z młodzieżą może wskazywać na autentyczne predyspozycje pedagogiczne, które znalazły nowy kanał wyrazu po zamknięciu drogi kariery naukowej. Równie istotne mogły być względy praktyczne i ekonomiczne. Praca w prywatnej szkole oferowała względną stabilność finansową oraz możliwość

20 Ibidem.

21 Ibidem.

22 B. Bobrowska, *Wstęp*, [w:] *Dr. Jadwiga Młodowska...*, s. 4.

23 J. Berggruen, *W szkole M. Ramułtowej w Krakowie w latach 1912–1916*, [w:] *Dr. Jadwiga Młodowska...*, s. 8–12.

24 E. Godlewski, op. cit., 7–8.

twórczego rozwoju zawodowego, czego nie mogła zapewnić niepewna perspektywa kariery naukowej dla kobiet. Szkoła Marii Ramułtowej, jako instytucja o nowatorskim profilu, oferowała szczególnie atrakcyjne warunki do realizacji innowacyjnych koncepcji edukacyjnych²⁵.

Analiza czynników wpływających na decyzję Młodowskiej wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu społeczno-ekonomicznego. Jako kobieta z rodziny o relatywnie wysokim statusie społecznym, córka adwokata, musiała zmagać się z paradoksem swojej pozycji. Z jednej strony dysponowała kapitałem kulturowym umożliwiającym studia uniwersyteckie, z drugiej jednak społeczne oczekiwania wobec kobiet jej klasy społecznej ograniczały możliwości zawodowe do „odpowiednich” dla kobiet sfer działalności. Czynniki ekonomiczne również odgrywały istotną rolę. Brak instytucjonalnych możliwości zatrudnienia w sferze naukowej zmuszał kobiety z wyższym wykształceniem do poszukiwania alternatywnych źródeł dochodu. Pedagogika, szczególnie w formie pracy w prywatnych szkołach o nowatorskim profilu, oferowała względną niezależność finansową przy jednoczesnym zachowaniu statusu społecznego. Jak relacjonowała Józefa Berggruen,

znałam Dr. Młodowską za jej uniwersyteckich czasów jako bardzo inteligentną i zdolną studentkę, ale pełnego człowieka, kryjącego w sobie zgoła niepowседневne wartości, poznałam dopiero w czasie współpracy z nią w koedukacyjnej szkole Marii Ramułtowej²⁶.

Aspekt personalny decyzji Młodowskiej związany był prawdopodobnie z jej wczesnym zainteresowaniem problematyką wychowawczą. Co potwierdza prof. Godlewski, podkreślając, że „od samego początku ujawniła się w niej chęć pracy pedagogicznej, pracy dla rozwoju młodego pokolenia”²⁷. To stwierdzenie, choć może być interpretowane jako próba retrospektywnej racjonalizacji jej wyboru, wskazuje na autentyczne zainteresowanie Młodowskiej procesami edukacyjnymi, które mogło rozwinąć się już w okresie studiów. Równie istotne mogły być wspomniane wyżej doświadczenia z okresu gimnazjalnego, które ukształtowały jej przekonanie o szczególnej roli edukacji w procesie emancypacji narodowej i społecznej. Przejście Młodowskiej do pedagogiki należy również rozpatrywać w kontekście szerszych przemian społeczno-politycznych początku XX w. Okres jej formacji intelektualnej przypadł na czas narastających napięć narodowościowych oraz wzrostu ruchów emancypacyjnych. W tym kontekście edukacja zyskiwała szczególne znaczenie jako narzędzie budowy nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego i kształtowania tożsamości narodowej. Młodowska jako przedstawicielka pokolenia, które dorastało w okresie pierwszych symptomów nadchodzącej niepodległości, mogła postrzegać pedagogikę jako sferę działalności o strategicznym znaczeniu dla przyszłości narodu. Ta perspektywa prawdopodobnie też wpłynęła na jej decyzję o poświęceniu się edukacji, traktowanej

25 J. Berggruen, *W szkole M. Ramułtowej...*, s. 8–12.

26 Ibidem.

27 E. Godlewski, op. cit., s. 7–8.

nie jako rezygnacja z aspiracji naukowych, ale jako ich przekierowanie na obszar o większym znaczeniu społecznym²⁸.

Szkoła Ramułtowej w Krakowie stanowiła unikalne środowisko pedagogiczne, które umożliwiło Młodowskiej realizację jej aspiracji intelektualnych w nowej formie. Józefa Berggruen charakteryzuje tę instytucję jako

w pełnym tego słowa znaczeniu szkołę nowego typu. Jej twórczyni, łączyła w sobie rzadko razem spotykane cechy: dużą inteligencję, głęboką uczuciowość, wielki talent wychowawczy i intuicję pedagogiczną²⁹.

Szczególnie istotne było nowatorskie podejście Ramułtowej do organizacji pracy pedagogicznej:

Nigdy nie pracowała w galicyjskich szkołach i nie podlegała sugestii szablonów szkolnych. Samodzielnie szukała nowych dróg dla stworzenia nowej polskiej szkoły. Do współpracy wciągnęła Marja Ramułtowa młode siły nauczycielskie, którym nie odpowiadały ramy ówczesnej oficjalnej szkoły³⁰.

Taka organizacja pracy oferowała Młodowskiej możliwość kontynuowania działalności quasi-naukowej w formie eksperymentów pedagogicznych. Berggruen podkreśla, że Ramułtowa,

nadawała ogólny kierunek swej szkole, pozostawiając współpracownikom dużo swobody w działaniu i szerokie pole do własnej inicjatywy. Był to idealny teren pracy dla Dr. Młodowskiej³¹.

Ta autonomia pedagogiczna pozwalała Młodowskiej na rozwijanie własnych koncepcji edukacyjnych, które później znalazły pełną realizację w jej działalności w Chełmie.

Innowacyjność szkoły Ramułtowej objawiała się w wyprzedzaniu oficjalnych reform edukacyjnych o dekady. Berggruen wylicza imponującą listę nowatorskich rozwiązań:

Już wówczas starano się oprzeć program i metody nauki na znajomości psychiki dziecka, wprowadzono badania poziomu inteligencji testami Bineta i Dawida, badano za pomocą ankiet zamiłowania i zainteresowania dzieci, wprowadzono nowe metody nauczania. Pierwsza to w Polsce szkoła, która używała elementarza Falskiego³².

28 O społeczno-politycznym znaczeniu edukacji u progu niepodległości i po jej odzyskaniu – zob. S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964, s. 289n.

29 J. Berggruen, *W szkole M. Ramułtowej...*, s. 8–12.

30 Ibidem.

31 Ibidem.

32 Ibidem.

Szczególne znaczenie miało interdyscyplinarne podejście do edukacji.

Pogadanki, ćwiczenia przyrodnicze prowadzono od pierwszej klasy szkoły powszechnej. Początki geografii oparte były na systematycznie ułożonych wycieczkach, nauka historii związana z chronologicznie ujętym cyklem zwiedzania zabytków historycznych Krakowa, do ilustracji lekcji i pogadanek używano obrazów świetlnych³³.

Te metody, dziś uznawane za standardowe w nowoczesnej pedagogice, były wówczas rewolucyjne.

Współpraca między Młodowską a Berggruen w szkole Ramułtowej ilustruje funkcjonowanie nieformalnych sieci kobiecych środowisk edukacyjnych, które odgrywały kluczową rolę w modernizacji polskiego szkolnictwa. Berggruen, późniejsza dyrektorka Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Krakowie, reprezentowała podobny typ intelektualistki – kobiety z wyższym wykształceniem, która znalazła w pedagogice sposób realizacji swoich aspiracji zawodowych i społecznych. Relacja Berggruen o współpracy z Młodowską ujawnia mechanizmy funkcjonowania tych nieformalnych sieci:

Wносиła doskonale przygotowanie naukowe, zdolności organizacyjne, inicjatywę, zapal, wytrwałość i ofiarność w pracy. Szkoła Marii Ramułtowej poczęła realizować już wówczas postulaty, wysuwane przez obecne szkoły nowego typu, a wiele tych poczynań wyszło z inicjatywy Dr. Młodowskiej³⁴.

Szczególnie znaczący jest sposób, w jaki te kobiety konstruowały swoją tożsamość zawodową. Berggruen podkreśla naukowe przygotowanie Młodowskiej jako legitymizację jej autorytetu pedagogicznego, co wskazuje na strategię transpozycji kapitału naukowego na pole edukacyjne. Taka strategia pozwalała kobietom z wyższym wykształceniem na zachowanie prestiżu intelektualnego mimo niemożności kontynuowania kariery uniwersyteckiej.

Analiza publikacji będących owocem tej współpracy, tj. *Pogadank przyrodniczo-krajoznawczych* autorstwa Młodowskiej, Berggruen i Bobrowskiej, ujawnia kolektywny charakter pracy intelektualnej w tych środowiskach. Berggruen relacjonuje:

Jako ślad trwały tej pracy pozostały wydane „Pogadanki Przyrodniczo-Krajoznawcze”³⁵ – Dr. Młodowskiej – Berggruen – Bobrowskiej dla szkół powszechnych, z tego trzy klasy w opracowaniu Dr. Młodowskiej³⁶.

33 Ibidem.

34 Ibidem.

35 J. Młodowska, J. Berggruen, B. Bobrowska, *Pogadanki przyrodniczo-krajoznawcze: opracowanie metodycznie dla szkół początkowych*, Kraków 1917.

36 J. Berggruen, *W szkole M. Ramułtowej...*, s. 8–12.

Sukces tej publikacji świadczył o zapotrzebowaniu na nowatorskie materiały dydaktyczne i o zdolności autorek do wpływania na kształt polskiej edukacji. Ich publikacja stanowiła szczególnie cenny przykład adaptacji naukowych kompetencji Młodowskiej do potrzeb edukacyjnych. Połączenie nauczania przyrody z krajoznawstwem odzwierciedlało jej interdyscyplinarne przygotowanie biologiczne oraz rozumienie znaczenia kontekstu lokalnego dla procesu uczenia się. Metodologia pogadanek, oparta na dialogu edukacyjnym i aktywnym uczestnictwie uczniów, wyprzedziła o dekady współczesne koncepcje nauczania interaktywnego.

Sieć kontaktów budowana w szkole Ramuławskiej miała długotrwałe konsekwencje dla kariery Młodowskiej. To prawdopodobnie dzięki rekomendacjom z tego środowiska otrzymała później stanowisko w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie. Berggruen wspomina: „Wszechstronność Dr. Młodowskiej pozwalała jej uczyć ze świetnymi wynikami, nie tylko w zakresie swej specjalności, tj. przyrody i geografii, ale i języków obcych”³⁷.

Zasługą Młodowskiej było też, że w wieloetnicznej szkole Ramuławskiej znakomicie radzono sobie z narodowymi uprzedzeniami, czego wymownym przykładem była postawa uczniów wobec języka niemieckiego w czasie wojny. Na swoich lekcjach:

Używała, propagowanej dziś jako nowości, metody bezpośredniej i tak nią umiała zainteresować dzieci, że w czasie wojny, gdy na ogół nauka języka niemieckiego była przez młodzież znienawidzona, w klasach, w których uczyła Dr. Młodowska, dzieci uważały te lekcje za najmiłsze, nazywały je nasze kochane deutsche Stunden³⁸.

Ta anegdota ujawnia wyrafinowaną strategię pedagogiczną Młodowskiej, która potrafiła oddzielić kwestie metodyczne od politycznych, koncentrując się na efektywności nauczania niezależnie od kontekstu historyczno-politycznego. Taka postawa świadczyła o jej profesjonalizmie i pragmatyzmie. Równocześnie ilustruje sposób, w jaki Młodowska wykorzystywała nowatorskie metody pedagogiczne do budowania mostów międzykulturowych, co później znalazło pełne zastosowanie w jej pracy z wieloetniczną i wielowyznaniową społecznością w Chełmie³⁹. Współpraca z Berggruen ilustruje również znaczenie mentorstwa i wzajemnego wspierania się w kobiecych środowiskach edukacyjnych. Berggruen, jako starsza i bardziej doświadczona pedagożka, wprowadzała Młodowską w tajniki pracy z młodzieżą, jednocześnie czerpiąc z jej naukowego przygotowania. Ten model współpracy, oparty na komplementarności kompetencji, stanowił charakterystyczną cechę funkcjonowania kobiecych sieci edukacyjnych przełomu XIX i XX w.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem.

³⁹ M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska...*, s. 38.

NOWATORSTWO PEDAGOGICZNE W PERSPEKTYWIE
MIĘDZYNARODOWEJ

Działalność pedagogiczna Młodowskiej w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie stanowi szczególnie interesujący przykład recepcji i adaptacji międzynarodowych trendów w reformie edukacji do specyficznych warunków polskiego szkolnictwa międzywojennego. Młodowska, wykorzystując swoje solidne przygotowanie naukowe oraz doświadczenia z krakowskiej szkoły Ramułtowej, stworzyła oryginalną syntezę nowoczesnych metod pedagogicznych, która o lata wyprzedziła oficjalne reformy edukacyjne i plasowała polskie szkolnictwo na poziomie najnowocześniejszych osiągnięć europejskich.

Wprowadzenie planu daltońskiego przez Młodowską w chełmskim seminarium w 1926 r. stanowiło wydarzenie przełomowe w historii polskiej pedagogiki. System ten, opracowany przez Helen Parkhurst w Dalton w Massachusetts w 1920 r., był jedną z najbardziej radykalnych reform pedagogicznych początku XX w., zakładającą całkowite przeorganizowanie tradycyjnej struktury szkolnej w kierunku indywidualizacji procesu nauczania⁴⁰. W artykule Śliwowskiej znajdziemy szczegółowy opis procesu przygotowań i wdrażania systemu w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie, co realizowano w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [MWRiOP]. Młodowska systematycznie studiowała literaturę pedagogiczną zarówno krajową, jak i zagraniczną. Śledziła wszelkie doniesienia na temat wprowadzania nowych zasad organizacji szkolnictwa, metod i technik nauczania. Dążąc do lepszego poznania pracy szkół pracujących w myśl najnowszych propozycji pedagogicznych, często wyjeżdżała za granicę. Zwiedzała szkoły w Austrii i Anglii, była dwukrotnie w Szwajcarii. W 1927 r. uczestniczyła w Kongresie Nowoczesnego Kształcenia w Locarno⁴¹. Te informacje są szczególnie znaczące, gdyż wskazuje nie tylko na systematyczne przygotowanie merytoryczne, ale też na oficjalne poparcie ministerstwa dla eksperymentu, co było wówczas rzadkością w polskim szkolnictwie.

Młodowska nie przyjęła jednak systemu daltońskiego bezkrytycznie, lecz dokonała jego twórczej adaptacji do polskich warunków, tj.

wprowadziła go w odmianie zbliżonej do organizacji angielskiej, a więc pozostawiając dla każdego przedmiotu z góry przewidzianą pewną stałą ilość lekcji zbiorowych, które, jak zaznaczają pedagogowie angielscy, mają duże znaczenie „inspiracyjne”⁴².

40 H. Parkhurst, *Education on the Dalton Plan*, New York: E. P. Dutton, 1922, <https://tinyurl.com/22y7hrfa> [dostęp: 2.06.2025].

41 M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska...*, s. 38. Por. J. Doroszewski, *Jadwiga Młodowska – wybitny nauczyciel...*, s. 81; E. Barnaś-Baran, *Działalność oświatowa Heleny Radlińskiej w świetle „Ruchu Pedagogicznego” (1912–1933)*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, nr 15(2), s. 135–155.

42 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności Dr Jadwigi...*, s. 13–23.

Ta modyfikacja świadczyła o głębokim zrozumieniu istoty systemu oraz o umiejętności dostosowania go do lokalnych potrzeb i ograniczeń. Szczególnie ważne było selektywne podejście do implementacji:

Jakkolwiek głęboko o wartości systemu przekonana, dyrektorka nie narzucała go bezwzględnie gronu pedagogicznemu. To było przyczyną, że nie wszystkie przedmioty zostały tym systemem objęte. Zależało to od przygotowania i ustosunkowania się doń nauczycieli⁴³.

Taka strategia, oparta na dobrowolności i stopniowym wprowadzaniu zmian, znacznie różniła się od autorytarnych metod reform edukacyjnych stosowanych w innych krajach. W porównaniu z klasycznym modelem daltońskim wersja Młodowskiej charakteryzowała się większym naciskiem na pracę zbiorową i utrzymaniem tradycyjnych form nauczania w wybranych przedmiotach. „Wprowadzono go do języka polskiego, historii, przyrody, fizyki i chemii, geografii, matematyki, robót ręcznych i rysunków. Reszta przedmiotów pozostała przy dawnym sposobie wykładania”⁴⁴. Taka hybrydowa organizacja pozwalała na zachowanie zalet systemu tradycyjnego przy jednoczesnym wykorzystaniu innowacyjnych możliwości metody daltońskiej.

Analiza funkcjonowania systemu w praktyce, przeprowadzona przez zespół Młodowskiej, ujawniła jego zalety i ograniczenia.

Myśmy w ciągu kilku lat pracy poczynili następujące spostrzeżenia nad zaletami systemu: odpowiada on psychice dziecka i młodzieży, czyni zadość ich wrodzonej aktywności. Możliwość wyboru pracy, do której w danej chwili mają pociąg, stwarza poczucie swobody, wzmacnia zainteresowanie, zapewnia większą intensywność pracy⁴⁵.

Szczególnie cennym osiągnięciem było dostosowanie tempa nauki do indywidualnych możliwości uczennic:

Zjawia się możliwość pracy w tempie odpowiadającym poszczególnym zdolnościom. Uczennice pilne, a mniej zdolne, kroczą powoli, lecz mogą materiał opanować gruntownie – zdolniejsze zaś, pracujące szybciej, mają czas na dodatkową lekturę⁴⁶.

Zespół Młodowskiej przeprowadzał systematyczną analizę funkcjonowania systemu, co świadczyło o naukowym podejściu do eksperymentu pedagogicznego i gotowości do modyfikacji metod na podstawie empirycznych obserwacji.

Szczególną domeną nowatorstwa Młodowskiej były metody nauczania przedmiotów przyrodniczych, w których mogła w pełni wykorzystać

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem.

swoje naukowe przygotowanie embriologiczne. Praktykowała to już w Krakowie i kontynuowała w Chełmie, konsekwentnie odchodząc od tradycyjnego wykładu nauczycielskiego na rzecz dialogu edukacyjnego wspieranego środkami audiowizualnymi. W polskich warunkach początku XX w. było to rozwiązaniem pionierskim, wyprzedzającym o dziesięciolecie powszechne wprowadzenie technologii edukacyjnych. Równie nowatorskie było połączenie teoretycznego nauczania przyrody z praktycznymi ćwiczeniami oraz obserwacjami terenowymi⁴⁷. W Chełmie Młodowska rozwinęła te metody na znacznie szerszą skalę. Nie przyszło to łatwo. W jednym z opublikowanych na łamach „Ruchu Pedagogicznego” artykułów zwróciła uwagę, że w realizacji swoich zamierzeń musiała uwzględnić lokalne uwarunkowania środowiskowe związane ze zróżnicowaniem społecznym, etnicznym i wyznaniowym. Tak scharakteryzowała swoje uczennice: „85% spośród nich pochodzi ze sfery włościańskiej, pod względem narodowościowym i wyznaniowym: Polki-katolickie, Polki-prawosławne (z unitów), Rusinki, Rosjanki, Żydówki. Wiek 15–20 lat”⁴⁸. Taka różnorodność społeczna, etniczna i wyznaniowa uczennic stanowiła jednocześnie wyzwanie i szansę dla realizacji nowoczesnych koncepcji edukacyjnych, wymagając szczególnie elastycznych metod pedagogicznych. Młodowska, wykorzystując swoje doświadczenia z krakowskiej szkoły Ramułtowej, opracowała system kształcenia, który uwzględniał te różnice oraz potrzeby integracji społecznej, promując jedność przez wspólne doświadczenia edukacyjne przy poszanowaniu różnic.

Szczególnie innowacyjne było podejście do nauczania geografii, które łączyło obserwacje terenowe z analizą teoretyczną. Berggruen wspomina o „systematycznie ułożonych wycieczkach” jako podstawie nauczania geografii, co stanowiło radykalne odejście od tradycyjnego nauczania książkowego⁴⁹. Ta metodologia, inspirowana być może doświadczeniami z badań terenowych podczas studiów biologicznych, wprowadzała element badawczy do procesu edukacyjnego na poziomie szkoły średniej. Młodowska opracowała również nowatorskie podejście do krajoznawstwa, które łączyło wiedzę geograficzną z elementami historii naturalnej i kulturowej. Jej wkład w *Pogadanki przyrodniczo-krajoznawcze* ilustruje interdyscyplinarne podejście do edukacji regionalnej, które wyprzedziło o dekady współczesne koncepcje edukacji środowiskowej.

Publikacja *Pogadank przyrodniczo-krajoznawczych* autorstwa Młodowskiej, Berggruen i Bobrowskiej stanowi unikalne świadectwo nowatorskich metod pedagogicznych oraz ich praktycznego zastosowania w polskim szkolnictwie. Berggruen podkreśla ogromne zapotrzebowanie na tego typu materiały:

47 F. Bereżnicki, *Innowacje pedagogiczne w Polsce (1918–1939)*, Szczecin 1984, s. 24–25.

48 J. Młodowska, *O nowy ideał wychowawczy*, „Ruch Pedagogiczny” 1922, nr 5–6, s. 98. Por. M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska...*, s. 34; Z. Mulińska, *Dr Jadwiga Młodowska...*, s. 147.

49 J. Berggruen, *W szkole M. Ramułtowej...*, s. 8–12.

Jak potrzebną i pożyteczną była ta książka dla nauczycielstwa nowo organizującej się polskiej szkoły powszechnej, świadczy fakt, że dwa jej wydania rozeszły się w krótkim przeciągu czasu.

Szczególne sukcesy odniosły części opracowane przez Młodowską „a zwłaszcza pogadanki krajoznawcze dla III, IV i V klasy, jako osobny tomik w II-gim wydaniu, zostały momentalnie rozchwyte”⁵⁰. Ten sukces wydawniczy świadczył nie tylko o wysokiej jakości materiału, ale także o trafnej diagnozie potrzeb edukacyjnych nauczycieli.

Metoda pogadanek reprezentowała syntezę różnych nurtów pedagogicznych przełomu XIX i XX wieku. W przeciwieństwie do tradycyjnego podręcznika, który prezentował gotową wiedzę do zapamiętania, pogadanki były konstruowane jako scenariusze dialogów edukacyjnych, w których nauczyciel prowadził uczniów do samodzielnego odkrywania wiedzy przez obserwację i analizę. Interdyscyplinarny charakter publikacji, łączący przyrodznawstwo z krajoznawstwem odzwierciedlał holistyczne podejście do edukacji, charakterystyczne dla ruchu „nowego wychowania”. Młodowska, wykorzystując swoje przygotowanie biologiczne, zaoferowała nauczycielom merytoryczną rzetelność w połączeniu z metodologiczną innowacyjnością. Analiza treści pogadanek ujawnia także ich ideologiczny wymiar. Połączenie nauczania przyrody z krajoznawstwem służyło nie tylko celom edukacyjnym, ale także kształtowaniu tożsamości narodowej i regionalnej uczniów. W kontekście międzywojennej Polski, gdzie system edukacyjny musiał integrować różnorodne tradycje pedagogiczne z trzech zaborów, taka synteza miała szczególne znaczenie.

Młodowska była jedną z pierwszych polskich pedagogów, którzy systematycznie wykorzystywali osiągnięcia psychologii rozwojowej w praktyce edukacyjnej. Stosowanie tych nowinek świadczyło o śledzeniu przez Młodowską najnowszych trendów w nauce o wychowaniu. W Chełmie rozwinęła to podejście na szerszą skalę. Tak to uzasadniała:

Przyszłość kulturalna każdego narodu wymaga najwyższego wyężenia od każdej poszczególnej jednostki, wymaga również świadomego zsolidaryzowania twórczej pracy poszczególnych jednostek. Do takiej intensywnej, świadomej, twórczej pracy muszą być one specjalnie wychowane⁵⁰.

Ta wypowiedź ujawnia wpływ psychologii funkcjonalnej, która akcentowała znaczenie indywidualnych różnic i konieczność dostosowania edukacji do specyficznych potrzeb ucznia⁵¹. Młodowska krytykowała tradycyjny system organizacyjny szkoły:

50 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

51 Funkcjonalizm to kierunek w psychologii zapoczątkowany przez J. R. Angella, J. Deweya i innych przedstawicieli tzw. szkoły chicagowskiej, akcentujący przystosowawczą (adaptacyjną) funkcję procesów psychicznych i osobowości człowieka.

Dzisiejszy system klasowego prowadzenia lekcji zaprawia młodzież do biernej indolencji, przyzwyczajają ją do zostawiania dominujących stanowisk w klasie, a potem w życiu, kilku jednostkom śmiałym, nie zawsze intelektualnie i moralnie najlepszym⁵².

Ta diagnoza, oparta na obserwacji psychologicznej, utwierdziła Młodowską w przekonaniu o konieczności radykalnej reformy metod nauczania. W związku z tym postulowała:

Należy wyjść od zainteresowań dziecka, rozwinąć je i pogłębić, przez zapewnienie mu: a) swobody, b) samodzielnej indywidualnej pracy, c) możliwości współdziałania grupowego⁵³.

Te postulaty bezpośrednio nawiązywały do psychologii rozwojowej oraz do teorii uczenia się przez doświadczenie Johna Deweya⁵⁴. Młodowska, adaptując te koncepcje do polskich warunków, stworzyła oryginalną syntezę, która uwzględniała specyfikę kulturową i społeczną polskiego szkolnictwa⁸². Praktyczne zastosowanie tych zasad w systemie daltońskim przyniosło rezultaty dokumentowane przez Młodowską i jej zespół:

Wiadomości uczennic stają się gruntowniejsze, bardziej przemyślane i samodzielnie wypracowane. Uczennice zdobywają umiejętność rozplanowania i zorganizowania pracy. Postawa ucznia jest czynna, co więcej czynna jest i na lekcjach zbiorowych⁵⁵.

Szczególnie znacząca była obserwacja dotycząca zmiany dynamiki relacji nauczyciel–uczeń: „Nie nauczyciel, a uczennice wysuwają zagadnienia, których nie rozumieją, pytają, proszą o wyjaśnienia”⁵⁶. Ta transformacja, od pasywnego odbioru do aktywnego uczestnictwa, stanowiła kwintesencję nowoczesnej pedagogiki opartej na psychologii rozwojowej.

Młodowska analizowała także wychowawcze aspekty systemu daltońskiego:

Pod względem wychowawczym system ten daje także wiele. Już przez to samo, że praca odbywa się w atmosferze swobody, stwarza on pozytywne warunki dla rozwoju istotnych wartości człowieka⁵⁷.

52 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

53 Ibidem.

54 J. Dewey, *Democracy and education. An introduction to the philosophy of education*, New York: Macmillan, 1916, <https://tinyurl.com/2bxsj4a7> [dostęp: 21.06.2025]; J. Dewey, *Experience and nature*, London: George Allen & Unwin, 1929, <https://tinyurl.com/2car87gv> [dostęp: 21.06.2025].

55 J. Młodowska, *System daltoński. (Refleksje po latach sześciu)*, „Ogniwo” 1933, nr 5, s. 107–111. Por. H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

56 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

57 Ibidem.

Ta analiza ujawnia głębokie zrozumienie związków między metodami nauczania a rozwojem osobowości ucznia. Wpływ psychologii rozwojowej widoczny był także w podejściu Młodowskiej do kwestii dyscypliny szkolnej. Zamiast zewnętrznego przymusu, promowała ona samoregulację opartą na zrozumieniu celów edukacyjnych: „Konieczność opracowania przydziału w przewidzianym terminie rozwija punktualność i odpowiedzialność. Uczennice chętnie pracują grupami i przez to żyją ze sobą silniej”⁵⁸. Ta koncepcja samodyscypliny i samokształcenia, oparta na wewnętrznej motywacji i współodpowiedzialności⁵⁹, stanowiła radykalne odejście od tradycyjnych metod autorytarnych i implementowała Deweyowskie teorie wychowania demokratycznego.

DZIAŁALNOŚĆ W CHEŁMIE: EDUKACJA JAKO MISJA CYWILIZACYJNA

Objęcie przez Młodowską w 1919 r. stanowiska dyrektorki Żeńskiego Seminarium Nauczycielskiego w Chełmie zapoczątkowało najbardziej intensywny okres jej kariery pedagogicznej. Decyzja o opuszczeniu Krakowa i zamieszkaniu w tym peryferyjnym mieście stanowiła dla niej rodzaj misji edukacyjnej, realizację strategicznego zadania ukształtowania nowego pokolenia polskich nauczycielek, które miały stać się głównymi propagatorkami modernizacji oświatowej na wschodnich rubieżach odrodzonej Rzeczypospolitej. W dziejach tej placówki można wyróżnić dwa zasadnicze okresy rozwoju. Pierwszy etap, trwający od roku szkolnego 1919/1920 do końca 1924/1925, to czas budowania solidnych fundamentów instytucji poprzez pozyskiwanie wykwalifikowanej kadry pedagogicznej, tworzenie sprawnie funkcjonującej struktury organizacyjnej szkoły oraz rozwijanie działalności stowarzyszeń młodzieżowych, przy jednoczesnej trosce o adaptację uczennic do specyficznego środowiska seminaryjnego. Po roku przejściowym 1925/1926, od roku szkolnego 1926/1927, rozpoczął się drugi okres w historii chełmskiego seminarium charakteryzujący się gruntowną reformą metodologii nauczania poprzez kompleksowe wdrożenie systemu daltońskiego. Ten nowatorski model pedagogiczny był stale doskonalony i modyfikowany w odpowiedzi na praktyczne doświadczenia zdobywane w codziennej pracy dydaktycznej, co pozwalało na jego optymalne dostosowanie do unikalnych potrzeb i warunków funkcjonowania seminarium. Wraz z inauguracją drugiej fazy rozwoju placówki dokonało się istotne wzmocnienie samorządności uczniowskiej oraz optymalizacja systemu zarządzania szkołą, co w konsekwencji przyczyniło się do znacznego wzrostu jej pozycji i uznania w środowisku lokalnym, ugruntowując status wiodącej instytucji edukacyjnej regionu⁶⁰.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ J. Młodowska, *Treść i forma pracy samokształceniowej w związku z przebudową programów szkoły powszechnej*, „Ogniwo Nauczycielskie” 1933, nr 10, s. 326–335.

⁶⁰ M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska...*, s. 31.

Zgodnie z wizją Młodowskiej seminarium miało być nie tylko instytucją przekazującą wiedzę pedagogiczną, ale przede wszystkim ośrodkiem formacji intelektualnej i moralnej przyszłych nauczycielek, które miały odegrać kluczową rolę we wdrażaniu reform oświatowych. Młodowska traktowała tę szkołę też jako swoiste laboratorium pedagogiczne, w którym mogła testować i doskonalić swoje koncepcje edukacyjne. Wprowadzenie systemu daltońskiego w roku szkolnym 1926/1927 było kulminacją tego procesu eksperymentowania.

Chełm, jako miasto o złożonej strukturze etnicznej i wyznaniowej, wymagał od Młodowskiej opracowania szczególnych strategii integracyjnych. Miasto zamieszkiwali Polacy, Ukraińcy i Żydzi, reprezentujący różne wyznania i tradycje kulturowe. W tym kontekście seminarium musiało pełnić funkcję nie tylko edukacyjną, ale także integracyjną, przyczyniając się do budowy wspólnej tożsamości obywatelskiej.

Jakkolwiek dzieci przynosiły z domu rozmaite nastawienia społeczne i polityczne, to w atmosferze szkoły szowinizm i fanatyzm w niezrozumiały sposób traciły swą ostrość i napięcie. Z elementów wrogich lub obojętnych w stosunku do naszego państwa i kultury rozwijały się jednostki o poczuciu obywatelskim, świadome swych zadań i obowiązków⁶¹.

Kluczem do sukcesu integracyjnego była strategia tolerancji społeczno-wyznaniowo-narodowościowej, którą Młodowska konsekwentnie realizowała, dbając o to, by wszystkie uczennice, bez różnicy pochodzenia, wyznania i narodowości, traktowano jednakowo i wszystkie wychowywano na dobre obywatelki wspólnego państwa.

Szczególnie znaczące było też w tym kontekście stosowanie zasad merytokratycznych⁶² tak, by „Wszystkie uczennice mogły pracować w organizacjach szkolnych, a jedynym probierzem, który kwalifikował je do spełniania funkcji społecznych, były wartości osobiste”⁶³. Ta rewolucyjna zasada, w kontekście ówczesnych napięć etnicznych w Polsce, świadczyła o głębokim demokratyzmie koncepcji wychowawczych Młodowskiej. Jedną z uczennic, charakteryzując atmosferę seminarium, podkreślała uniwersalny charakter jej oddziaływania wychowawczego.

Była opiekunką najbardziej potrzebujących. Potrzeby te sama wynajdywała i radziła na nie. Była w pełnym tego słowa znaczeniu – matką. Nie rozróżniała wyznań ani

61 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

62 Merytokracja to system społeczno-polityczny, w którym pozycje i stanowiska zyskuje się według kompetencji, rozumianych jako synteza zdolności intelektualnych i poziomu wykształcenia. System merytokratyczny pozostaje w fundamentalnej opozycji wobec modeli społecznych opartych na więziach rodzinnych (nepotyzm), przynależności klasowej (oligarchia) czy identyfikacji etnicznej (nacionalizm).

63 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

narodowości. „Wobec mnie wszystkie jesteście równe”, mówiła często, „ale najbliższa memu sercu jest ta najbiedniejsza, ta najbardziej pomocy potrzebująca”⁶⁴.

Strategia macierzyńskiej opieki pozwalała na przekraczanie barier etnicznych i wyznaniowych przez odwołanie się do uniwersalnych wartości humanitarnych. Młodowska, wykorzystując społecznie akceptowaną rolę kobiety-wychowawczynie, mogła realizować program integracji kulturowej, który w wykonaniu mężczyzny mógłby budzić podejrzenia o tendencje asymilacyjne. Szczególnie interesujące było zastosowanie przez Młodowską strategii wsparcia najuboższych uczennic, niezależnie od ich pochodzenia etnicznego. Ta praktyka wyprzedziła o dziesięciolecia współczesne koncepcje sprawiedliwości społecznej w edukacji.

Nie było to jedyne novum. Za sprawą Młodowskiej program kształcenia w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie charakteryzował się nowatorskim podejściem do przygotowania zawodowego nauczycielek. W przeciwieństwie do tradycyjnych seminariów, które koncentrowały się na przekazywaniu gotowych wzorców pedagogicznych, ten program kładł nacisk na kształcenie refleksyjnych praktyków zdolnych do samodzielnego rozwiązywania problemów edukacyjnych. Ważna była też personalizacja procesu kształcenia, oparta na bezpośrednim kontakcie z wybitną osobowością pedagogiczną, stanowiło to istotny element programu formacyjnego. Szczególnie innowacyjny był interdyscyplinarny charakter programu, który łączył przygotowanie merytoryczne z psychologicznym i metodycznym. Młodowska, wykorzystując swoje naukowe przygotowanie, wprowadziła elementy psychologii rozwojowej i teorii uczenia się do programu kształcenia nauczycielek⁶⁵. Najbardziej nowatorskim elementem kształcenia był jednak program praktyk pedagogicznych. W przeciwieństwie do tradycyjnych hospitacji uczennice Młodowskiej prowadziły samodzielnie zajęcia pod nadzorem doświadczonych nauczycielek. Kierowana przez nią chełmska placówka była w pełnym tego słowa znaczeniu szkołą nowego typu⁶⁶. Ta strategia uczenia przez doświadczenie pozwalała na głębokie internalizowanie nowatorskich metod pedagogicznych. Absolwentki seminarium wносиły ze swojego kształcenia nie tylko teoretyczną wiedzę o systemie daltońskim, ale przede wszystkim praktyczne umiejętności jego implementacji oraz przekonanie o jego skuteczności.

Działalność Młodowskiej w Chełmie miała znaczenie wykraczające daleko poza mury kierowanego przez nią seminarium. Odgrywało ono kluczową rolę w modernizacji całego regionalnego systemu edukacyjnego. Absolwentki szkoły, wyposażone w nowatorskie metody pedagogiczne, stawały się nośnikami zmian w dziesiątkach szkół powszechnych nie tylko w regionie. „Młodowską zapraszano do wielu miast z odczytami o systemie daltońskim i nowych drogach nauczania i wychowania. Przemawiała do licznie zebranego

64 M. Wołoszynowska, *Wspomnienie*, [w:] *Doktor Jadwiga Młodowska...*, s. 23–24.

65 M. Śliwowska, *Jadwiga Młodowska...*, s. 44n.

66 Ibidem.

nauczycielstwa w Lublinie, Radomiu, Łodzi, Krakowie, Warszawie i Wilnie⁶⁷. Ta aktywność popularyzatorska świadczyła o uznaniu jej za autorytet w dziedzinie nowoczesnej pedagogiki na skalę krajową. Szczególnie znaczące było oddziaływanie na praktykę szkolną:

Zostawała w kontakcie z wieloma Ogniskami Związku Nauczycielstwa Polskiego, a nawet z poszczególnymi osobiście nieznanymi sobie nauczycielami, którzy usłyszawszy o jej poczynaniach, po przeczytaniu jej artykułów pedagogicznych zwracali się do niej z prośbą o rady i wskazówki⁶⁸.

Ta sieć kontaktów profesjonalnych, rozciągająca się na całą Polskę, pozwalała na rozpowszechnianie innowacji pedagogicznych wypracowanych w Chełmie. Młodowska stała się w ten sposób jednym z najważniejszych promotorów nowoczesnej pedagogiki w międzywojennej Polsce. Wpływ seminarium na środowisko edukacyjne był znaczący. Jak relacjonowała jej najbliższa współpracownica

W ciągu dwóch lat zwiedziły naszą szkołę liczne wycieczki ze wszystkich dzielnic Polski. Wiele ze zwiedzających osób nawiązywało korespondencję z dyrektorką, informując o własnych próbach, prosząc o wyjaśnienia itd.⁶⁹

Te wizyty studyjne świadczyły o uznaniu seminarium chełmskiego jako modelowej instytucji edukacyjnej. Młodowska, otwierając drzwi swojej szkoły dla pedagogów z całej Polski, przyczyniała się do rozpowszechniania nowoczesnych metod wychowania na niespotykaną wcześniej skalę.

Młodowska aktywnie uczestniczyła w życiu lokalnej społeczności, pełniąc między innymi funkcję przewodniczącej Miejskiej Rady Szkolnej.

W 1929 r. została przewodniczącą rady szkolnej miejskiej i na tym stanowisku broniła interesów szkół powszechnych miasta Chełma. W tej roli trzeba było walczyć o każdy grosz, nawet przewidziany w budżecie szkolnym. Wyszukując coraz to nowe źródła pomocy materialnej, rozwinęła Dr. Jadwiga Młodowska szeroko akcję dożywiania dzieci w szkołach⁷⁰.

Ta wielopłaszczyznowa działalność na rzecz lokalnej społeczności świadczyła o traktowaniu przez Młodowską swojej misji w kategoriach szeroko rozumianej odpowiedzialności cywilizacyjnej. Jej wpływ na modernizację szkolnictwa Lubelszczyzny wykraczał daleko poza formalne ramy pracy dyrektorki seminarium, obejmując całą sferę edukacji publicznej w regionie, a nawet w szerszym zakresie.

⁶⁷ H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Ibidem.

SIEĆ SPOŁECZNA I WPŁYWY IDEOWE

Działalność Młodowskiej nie może być w pełni zrozumiana bez analizy szerokiej sieci kontaktów społecznych i intelektualnych, które kształtowały jej poglądy pedagogiczne i umożliwiały realizację nowatorskich koncepcji edukacyjnych. Młodowska funkcjonowała w centrum złożonej sieci powiązań obejmującej ruch kobiecy, środowiska pedagogiczne oraz międzynarodowe prądy reformatorskie, co pozwalało jej na syntezę różnorodnych wpływów ideowych i ich twórcze zastosowanie w polskich warunkach. Zaangażowanie Młodowskiej w działalność Ligi Kobiet Królestwa Polskiego, Galicji i Śląska stanowi kluczowy element jej biografii intelektualnej, ilustrujący sposób, w jaki łączyła aspiracje edukacyjne z szerszymi celami emancypacji społecznej kobiet. Jej krakowska współpracownica ze szkoły Ramułtowej, dokumentując ten okres jej aktywności społeczno-zawodowej, podkreśla:

Od pierwszych chwil utworzenia się Ligi do jej najczynniejszych członków należała Dr. Jadwiga Młodowska. Pracowała w sekcji zajmującej się organizowaniem i wysyłaniem biblioteczek i podręczników szkolnych dla legionistów na front i do szpitali, a także w sekcji opieki nad dziećmi i rodzinami legionistów⁷¹.

Ta działalność ujawnia charakterystyczne dla Młodowskiej połączenie patriotyzmu z zaangażowaniem edukacyjnym. Organizowanie biblioteczek dla żołnierzy nie było jedynie gestem wsparcia dla walczących, ale świadomą strategią edukacyjną mającą na celu podniesienie poziomu kulturalnego społeczeństwa⁷².

Nie mniej ważne było zaangażowanie Młodowskiej w organizację opieki nad dziećmi legionistów.

Gdy Liga poczęła tworzyć w Krakowie „Ogniska” i półkolonie dla dzieci legionistów, do ich inicjatorek i organizatorek należała Dr. Młodowska. Zajmowała się sprawami organizacyjnymi, administracyjnymi, pedagogicznymi⁷³.

Ta działalność pozwalała jej na praktyczne stosowanie nowatorskich metod wychowawczych w warunkach pomocy społecznej. Program opieki nad dziećmi legionistów stanowił w praktyce laboratorium nowoczesnych metod pedagogicznych. Młodowska mogła testować swoje koncepcje edukacyjne w specyficznych warunkach pracy z dziećmi pochodzącymi z różnych środowisk społecznych, często dotkniętymi traumą wojenną. Te doświadczenia znacząco wpłynęły na jej późniejsze podejście do psychologii dziecka i metod terapeutycznych w edukacji.

71 J. Berggruen, *W Lidze Kobiet*, [w:] *Dr. Jadwiga Młodowska...*, s. 12–13.

72 H. Orsza-Radlińska, *Książki, które szły śladem Legionów 1914–1916*, „Przegląd Biblioteczny” 1935, R. 9, z. 4, s. 2–22 [odbitka].

73 Ibidem.

Ideologiczne zaangażowanie Młodowskiej w Lidze było głębokie i trwałe. „Od 1916 r. należała do «lewicowego» Kółka Ligi, które miało na celu utrzymanie czystej linii niepodległościowej we wszelkich poczynaniach Ligi»⁷⁴. Ta przynależność do radykalnego skrzydła ruchu kobiecego świadczyła o demokratycznych przekonaniach Młodowskiej oraz o jej gotowości do politycznego zaangażowania w imię wyższych celów. Ta etyka obowiązku, niezależna od okoliczności zewnętrznych, stanowiła fundament jej pedagogicznej filozofii i tłumaczy konsekwencję w realizacji nowatorskich projektów edukacyjnych mimo licznych przeszkód.

Doświadczenia z pracy w Lidze Kobiet znacząco wpłynęły na kształtowanie się pedagogicznych koncepcji Młodowskiej. Szczególnie istotne było zetknięcie się z ideą „macierzyństwa społecznego”, która legitymizowała aktywność kobiet w sferze publicznej przez odwołanie do tradycyjnie kobiecych ról opiekuńczych⁷⁵. Ta strategia pozwalała na przekraczanie kulturowych barier przy jednoczesnym zachowaniu społecznej akceptacji. Młodowska poznała w Lidze i nauczyła się stosować ideę „macierzyństwa społecznego” do promocji radykalnych reform edukacyjnych. Jej późniejsza działalność w Chełmie, charakteryzująca się połączeniem nowatorskich metod pedagogicznych z osobistą troską o potrzebujących uczniów, stanowiła praktyczną realizację tej strategii.

Młodowska funkcjonowała w centrum polskiego ruchu pedagogicznego, pozostając w orbicie najwybitniejszych przedstawicieli nowoczesnej edukacji. Analiza jej prac ujawnia wyraźne powiązania intelektualne z kluczowymi postaciami pedagogiki polskiej i międzynarodowej. Wpływ koncepcji Heleny Radlińskiej, jednej z najważniejszych polskich pedagożek tamtych czasów, widoczny był w podejściu Młodowskiej do kwestii wychowania obywatelskiego oraz w jej zaangażowaniu w problemy społeczności lokalnej. Zbieżność zainteresowań metodologicznych łączyła ją też z Bogdanem Nawroczyńskim, zwolennikiem aktywnych metod nauczania i krytykiem tradycyjnego systemu szkolnego. Konfrontacja publikacji Radlińskiej i Nawroczyńskiego z praktyką Młodowskiej pokazuje dodatkowo zbieżność w podejściu do kwestii indywidualizacji nauczania oraz w krytyce frontowych metod pracy z uczniami⁷⁶.

Szczególnie istotne były jednak intelektualne powiązania z międzynarodowym środowiskiem pedagogicznym, czemu służyły kilkakrotne wizyty studyjne w krajach zachodnioeuropejskich. Analiza prac i praktyki pedagogicznej

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ Maternalizm jako ideologia społeczno-polityczna rozwinął się na przełomie XIX i XX w. najpierw w Stanach Zjednoczonych, a następnie w Europie. Ruch ten umożliwił białym kobietom z klasy średniej (tzw. matronom) wejście do sfery publicznej poprzez działalność dobroczynną, oświatową i prozdrowotną na rzecz matek i dzieci z rodzin robotniczych. Zob. S. Koven, S. Michel (eds.), *Mothers of a New World*, New York 1993. W realiach polskich „macierzyństwo społeczne” złożyło się z „macierzyństwem patriotycznym”, którego wyrazicielkami były Matki-Polki.

⁷⁶ H. Radlińska, *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego: szkice z pedagogiki społecznej*, Warszawa 1935, <https://tinyurl.com/2dao99xe> [dostęp: 21.06.2025]. B. Nawroczyński, *Zasady nauczania*, Lwów 1930, <https://tinyurl.com/29cyg8na> [dostęp: 21.06.2025].

Młodowskiej ujawnia wyraźne wpływy zachodniego ruchu „nowego wychowania”, szczególnie koncepcji Deweya oraz metod Marii Montessori⁷⁷. Wpływ filozofii Deweya widoczny był w podkreślaniu przez Młodowską znaczenia aktywności ucznia w procesie edukacyjnym. Jej krytyka tradycyjnego systemu klasowego: „Dzisiejszy system klasowego prowadzenia lekcji zaprawia młodzież do biernej indolencji”⁷⁸ bezpośrednio nawiązywała do Deweyowskiej krytyki szkoły tradycyjnej. Podobnie postulat „wyjścia od zainteresowań dziecka” odzwierciedla fundamentalne założenia pedagogiki Deweya⁷⁹. Recepcja idei Montessori widoczna z kolei była w podkreślaniu znaczenia przygotowanego środowiska edukacyjnego oraz w stosowaniu metod obserwacji zachowania dzieci. Wprowadzone już w szkole Ramułtowej oceny poziomu inteligencji i ankiety badające zainteresowania uczennic służyły weryfikacji efektów montessoriańskiego podejścia do indywidualizacji procesu edukacyjnego⁸⁰.

Wśród dokonań Młodowskiej wpisujących się w międzynarodowy nurt naukowy najbardziej znaczące było twórcze przetworzenie systemu daltońskiego. W przeciwieństwie do dominującego w innych krajach mechanicznego kopiowania parkhurstowego wzorca, Młodowska dokonała jego adaptacji do polskich warunków kulturowych i organizacyjnych. Takie podejście świadczyło o głębokim zrozumieniu zasad teoretycznych systemu daltońskiego oraz o umiejętności ich kreatywnej aplikacji. Młodowska nie była jedynie naśladowczynią zagranicznych wzorców, ale twórczą interpretatorką, która potrafiła wydobyć istotę reformatorskich koncepcji i zastosować je w nowych warunkach.

Synteza różnorodnych wpływów międzynarodowych z polską tradycją pedagogiczną stanowiła najważniejsze osiągnięcie intelektualne Młodowskiej. Potrafiła ona stworzyć spójną koncepcję wychowawczą, która łączyła najnowsze osiągnięcia światowej pedagogiki ze specyficznymi potrzebami polskiego społeczeństwa w okresie budowy niepodległego państwa. Ta zdolność do syntezy różnorodnych wpływów ideowych, połączona z praktyczną umiejętnością ich implementacji, czyniła z Młodowskiej jedną z najważniejszych postaci polskiej pedagogiki międzywojennej. Jej intelektualne powiązania z kluczowymi nurtami pedagogicznymi stanowiły nie tylko źródło inspiracji, ale także mechanizm rozpowszechniania nowatorskich koncepcji edukacyjnych w całym kraju.

ZAKOŃCZENIE

Analiza biografii Młodowskiej w świetle współczesnych metod badawczych ujawnia postać znacznie bardziej złożoną i interesującą niż przedstawiana w tradycyjnych narracjach biograficzno-hagiograficznych. Młodowska jawi się

77 M. Montessori, *The Montessori method: scientific pedagogy as applied to child education in „The children's houses” with additions and revisions by the autor*, New York 1919, <https://tinyurl.com/24ulyw7g> [dostęp: 21.06.2025].

78 H. Bobowska, *Wspomnienia o działalności...*, s. 13–23.

79 J. Dewey, *Democracy and education...*, passim; J. Dewey, *Experience and nature...*, passim.

80 M. Montessori, op. cit.

jako pionierka polskiej pedagogiki, której osiągnięcia wykraczały daleko poza lokalne ramy działania, i której wpływ na modernizację polskiego szkolnictwa międzywojennego był fundamentalny.

Przeprowadzona analiza pozwala na wyodrębnienie kilku kluczowych ustaleń. Przejście Młodowskiej od kariery naukowej do pedagogicznej nie było wynikiem spontanicznego „powołania”, ale pragmatyczną adaptacją do strukturalnych ograniczeń, z jakimi mierzyły się kobiety w świecie akademickim początku XX w. Jej doktorat z embriologii oraz cytowania pracy doktorskiej świadczyły o wysokich kompetencjach naukowych, które z konieczności znalazły nowe zastosowanie w dziedzinie edukacji. Nowatorstwo pedagogiczne Młodowskiej polegało nie na mechanicznym kopiowaniu zagranicznych wzorców, ale na ich twórczej adaptacji do polskich warunków. Wprowadzenie systemu daltońskiego w chełmskim seminarium było przykładem przemyślanej syntezy zagranicznych doświadczeń z lokalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jej podejście do wieloetnicznej społeczności uczniowskiej wyprzedziło o dziesięciolecia współczesne koncepcje edukacji inkluzywnej. Działalność Młodowskiej w Lidze Kobiet oraz jej sieć kontaktów z czołowymi postaciami polskiego ruchu pedagogicznego ilustrują funkcjonowanie nieformalnych mechanizmów wymiany idei i wzajemnego wspierania się w środowiskach kobiecych intelektualistek. Te sieci odgrywały kluczową rolę w rozpowszechnianiu nowatorskich koncepcji edukacyjnych w całym kraju.

Późniejsza chronologicznie niż aktywność zawodowa Młodowskiej koncepcja Antonio Gramsciego dotycząca „intelektualistów organicznych”⁸¹ oferuje użyteczne ramy interpretacyjne do zrozumienia roli Młodowskiej w procesach modernizacyjnych międzywojennej Polski. Jako absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego wywodząca się z klasy średniej, reprezentowała nową warstwę wykształconych kobiet, które pełniły funkcję pośredników między tradycyjną kulturą a nowoczesnymi wzorcami społecznymi. Młodowska nie ograniczała się do transmisji gotowej wiedzy, ale aktywnie uczestniczyła w konstruowaniu nowego dyskursu pedagogicznego, który łączył najnowsze osiągnięcia międzynarodowej pedagogiki z polskimi tradycjami wychowawczymi. Jej działalność w wieloetnicznym środowisku Chełma oraz strategię integracji społeczności szkolnej świadczyły o głębokim rozumieniu procesów hegemonii kulturowej i umiejętności kierowania nimi. Za Gramscim uznać można, że jako „intelektualistka organiczna” Młodowska pełniła funkcję nie tylko edukacyjną, ale także ideologiczną, przyczyniając się do kształtowania nowoczesnej tożsamości obywatelskiej w odrodzonej Polsce. Jej koncepcje wychowawcze, oparte na zasadach demokratycznych i tolerancji, służyły budowie społeczeństwa obywatelskiego opartego na wartościach egalitarnych.

81 A. Gramsci, *Selections from the prison notebooks*; ed. & translated by Quintin Hoare Geoffrey Nowell Smith, New York 1989 [reprint], <https://tinyurl.com/2prw5fxg> [dostęp: 21.06.2025].

Działalność Młodowskiej stanowi ważny przypadek studyjny dla badaczy historii edukacji, ilustrujący mechanizmy transferu wiedzy pedagogicznej oraz proces adaptacji międzynarodowych trendów do lokalnych warunków. Jej doświadczenia z wprowadzaniem systemu daltońskiego pokazują znaczenie kontekstu kulturowego i społecznego dla skuteczności reform edukacyjnych. Szczególnie istotne są jej osiągnięcia w zakresie edukacji wielokulturowej i integracji społecznej. Strategie wypracowane przez Młodowską w pracy z wieloetniczną społecznością uczniowską w Chełmie mogą służyć jako inspiracja dla współczesnych pedagogów pracujących w zróżnicowanych kulturowo środowiskach.

Niniejsze studium otwiera kilka perspektywicznych kierunków dalszych badań. Priorytetem powinna być systematyczna kwerenda archiwalna mająca na celu odnalezienie korespondencji Młodowskiej oraz dokumentów związanych z funkcjonowaniem chełmskiego seminarium. Szczególnie wartościowe byłoby odnalezienie materiałów dotyczących implementacji systemu daltońskiego oraz reakcji środowiska pedagogicznego na te innowacje. Drugim istotnym kierunkiem badań jest analiza karier absolwentek szkoły Młodowskiej oraz ich wpływu na rozwój szkolnictwa powszechnego na Lubelszczyźnie i Wołyniu. Taka analiza pozwoliłaby na ocenę rzeczywistego zasięgu oddziaływania jej koncepcji pedagogicznych oraz na zbadanie mechanizmów transferu wiedzy w polskim systemie edukacyjnym. Trzecim postulatem jest komparatystyczne studium porównujące działalność Młodowskiej z analogicznymi postaciami reformaterek edukacji w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Takie badania mogłyby rzucić światło na specyfikę polskich procesów modernizacyjnych oraz na miejsce Polski w międzynarodowym ruchu reformy edukacji. Wreszcie, niezbędne są dalsze badania nad sieciami kobiecych środowisk intelektualnych w międzywojennej Polsce oraz ich rolę w procesach modernizacji społecznej. Młodowska, jako reprezentantka tej generacji, może służyć jako studium przypadku ilustrujące szersze mechanizmy emancypacji kobiet i ich wpływ na przemiany kulturowe.

Młodowska zasługuje na uznanie nie tylko jako wybitna wychowawczyni, ale przede wszystkim jako intelektualistka, która odegrała kluczową rolę w modernizacji polskiego szkolnictwa oraz kształtowaniu demokratycznych wzorców edukacji obywatelskiej. Jej biografia ilustruje złożone procesy negocjowania miejsca kobiet w przestrzeni publicznej oraz mechanizmy adaptacji międzynarodowych trendów pedagogicznych do polskich warunków. Krytyczna reinterpretacja jej życia i działalności, uwolniona od hagiograficznych uproszczeń, ujawnia autentyczne osiągnięcia oraz rzeczywiste ograniczenia, z jakimi mierzyła się jako kobieta o aspiracjach intelektualnych w początkach XX w. Ta perspektywa, choć mniej heroiczna niż tradycyjne narracje biograficzne, oferuje bardziej realistyczny i ostatecznie bardziej inspirujący obraz pionierki nowoczesnej pedagogiki polskiej.

Faustyna Morzycka

(1864–1910)

SŁOWA KLUCZOWE

Faustyna Morzycka, biografia, kobiety w historii, mit literacki, historia oświaty, ruch kobiecy, historia społeczna, XIX/XX wiek, emancypacja kobiet, trauma zesłańcza.

KEYWORDS

Faustyna Morzycka, biography, women in history, literary myth, history of education, women's movement, social history, 19th/20th century, women's emancipation, exile trauma.

ABSTRAKT

Artykuł stanowi próbę krytycznej rewizji utrwalonego w literaturze i zbiorowej pamięci mitu Faustyny Morzyckiej jako „Siłaczki” – ofiarnej nauczycielki ludowej, inspirowanej postacią z noweli Stefana Żeromskiego. Głównym celem pracy jest oddzielenie postaci literackiej od historycznej oraz rekonstrukcja wielowymiarowej biografii Morzyckiej w szerokim kontekście społecznym, kulturowym i politycznym przełomu XIX i XX w. Artykuł podkreśla znaczenie doświadczeń rodzinnych, zesłańczych i edukacyjnych, które ukształtowały postawy obywatelskie i emancypacyjne Morzyckiej, a także jej zaangażowanie w ruchy kobiece, oświatowe i polityczne. Wykorzystując interdyscyplinarne podejście, łączące analizę biograficzną oraz elementy historii emocji i psychobiografii, autor ukazuje Morzycką jako aktywną organizatorkę i liderkę kobiecych wspólnot edukacyjnych oraz uczestniczkę działań konspiracyjnych. Praca stawia pytania o mechanizmy mitotwórcze, procesy upodmiotowienia kobiet i rolę kobiecych sieci wsparcia w budowaniu nowoczesnej tożsamości obywatelskiej. Podstawę źródłową stanowią egodokumenty (pamiętniki, dzienniki, korespondencja), prasa z epoki oraz dotychczasowe opracowania naukowe. Takie ujęcie pozwala nie tylko na naukową dekonstrukcję mitu „Siłaczki”, ale także na pogłębione zrozumienie roli kobiet w polskich ruchach społecznych i politycznych przełomu XIX i XX w.

ABSTRACT

This article constitutes an attempt at critical revision of the myth of Faustyna Morzycka as „Siłaczka” (The Strong Woman) – a self-sacrificing rural teacher inspired by the

character from Stefan Żeromski's novella – which has become established in literature and collective memory. The main objective of the work is to separate the literary character from the historical figure and to reconstruct Morzycka's multidimensional biography within the broad social, cultural, and political context of the turn of the 19th and 20th centuries. The article emphasizes the significance of family, exile, and educational experiences that shaped Morzycka's civic and emancipatory attitudes, as well as her involvement in women's, educational, and political movements. Utilizing an interdisciplinary approach that combines biographical analysis with elements of the history of emotions and psychobiography, the author presents Morzycka as an active organizer and leader of women's educational communities and a participant in conspiratorial activities. The work raises questions about myth-making mechanisms, processes of women's empowerment, and the role of women's support networks in building modern civic identity. The source base consists of egodocuments (memoirs, diaries, correspondence), contemporary press, and existing scholarly studies. Such an approach allows not only for the scholarly deconstruction of the „Siłaczka” myth but also for a deepened understanding of the role of women in Polish social and political movements at the turn of the 19th and 20th centuries.

WSTĘP

Faustyna Morzycka jawi się jako postać historyczna, której rzeczywiste znaczenie i złożoność przez dziesięciolecia pozostawały w cieniu literackiego mitu. Tytuł niniejszej publikacji biograficznej precyzyjnie oddaje główny zamysł badawczy pracy, tj. krytyczne przeanalizowanie utrwalonego w literaturze i świadomości społecznej wizerunku Morzyckiej oraz przedstawienie jej wielowymiarowego życiorysu w szerokim kontekście społecznym, kulturowym i politycznym przełomu XIX i XX w. Powyższa deklaracja wskazuje na intencję wpisania się przez to opracowanie w szerszy, współczesny nurt historiograficzny, dążący do krytycznej reewaluacji postaci historycznych, zwłaszcza kobiet, narracje, o których były dotąd uproszczone lub zinstrumentalizowane. Od czasu ostatniej gruntownej biografii Morzyckiej autorstwa Jerzego Michała Sołdka z 2010 r.¹ upłynęło piętnaście lat. W tym okresie wraz z pojawieniem się nowych trendów metodologicznych gruntownie zmieniła się perspektywa badawcza, co zachęca do opracowania na nowo biografii tej niezwykle postaci. Skupienie się na dekonstrukcji mitu oraz podkreślenie wielowymiarowości i szerokiego kontekstu historycznego jest zgodne z nowoczesnymi metodologiami biograficznymi, które dążą do ukazania pełni i złożoności ludzkich losów, odchodząc od hagiograficznych czy jednowymiarowych portretów.

Morzycka była przecież nie tylko nauczycielką i pisarką, ale również aktywną organizatorką, animatorką oraz uczestniczką ruchu oświatowego i inicjatyw konspiracyjnych. A zatem na nowo odczytana biografia uwzględniać powinna nie tylko jej indywidualne losy, lecz także pokazać ją w szerszym,

1 J. M. Sołdek, *Faustyna Morzycka. Siłaczka Żeromskiego*, Nałęczów 2010.

kobiecy środowisku edukacyjnym, zgodnie z najnowszymi trendami badań w historii społecznej i historii kobiet. Nacisk na relacyjność i sieciowość życiorysu Morzyckiej pozwoli wpisać jej indywidualną drogę w szersze procesy społeczne, ukazując tę postać jako ogniwo i lokalną liderkę sieci edukacyjnych, takich jak Kobiectwo Koło Oświaty Ludowej² czy nałęczowski oddział Lubelskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty „Światło”³. Takie ujęcie wpisze się w aktualne tendencje badań biograficzno-środowiskowych i umożliwi analizę losów jednostki, poprzez ukazanie dynamiki kobiecych wspólnot oraz przemiany polskiej oświaty i kultury społecznej przełomu XIX i XX w.

Analiza relacyjna, w przeciwieństwie do tradycyjnych, opisowych biografii⁴, pozwoli ukazać Morzycką jako współtwórczynię kobiecej wspólnoty oświatowej, a nie wyizolowaną „Siłaczkę”. Zarówno tytuł, jak i struktura tego artykułu biograficznego mają podkreślić jego interdyscyplinarny, środowiskowy i relacyjny charakter. Tekst połączy perspektywę biograficzną oraz studium metod edukacyjnych, stanowiąc dobry punkt wyjścia do dalszych pogłębionych badań i prezentacji tej wyjątkowej postaci w kontekście kobiecego ruchu oświatowego i społecznego tamtej przełomowej epoki.

Centralnym problemem badawczym tego opracowania jest zatem, z jednej strony dekonstrukcja zmitologizowanego obrazu Morzyckiej, zredukowanego niemal wyłącznie do roli „Siłaczki” – ofiarnej nauczycielki ludowej, a z drugiej – rekonstrukcja jej pełnej, skomplikowanej biografii jako nauczycielki, pisarki ludowej oraz działaczki oświatowej i politycznej. Zakres merytoryczny rozprawy obejmuje analizę jej działalności we wszystkich tych rolach, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu środowiska rodzinnego, traumatycznych doświadczeń zesłańczych, zdobytej edukacji, aktywnego udziału w ruchach kobiecych i oświatowych, a także, co niezwykle istotne, dostrzeżenie procesu jej upodmiotowienia poprzez zaangażowanie w działalność polityczną. Podjęcie się rewizji biografii Faustyny Morzyckiej posiada istotne znaczenie dla głębszego zrozumienia historii kobiet oraz ich roli w ruchach społecznych i politycznych na przełomie XIX i XX w. na ziemiach polskich.

Celem niniejszej pracy jest krytyczna analiza i rewizja utrwalonego w literaturze oraz zbiorowej świadomości wizerunku Faustyny Morzyckiej, który przez

2 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Kobiectwo Koło Oświaty Ludowej (1883–1894)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, R. 3, z. 3, s. 49–66.

3 *Ustawa Lubelskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty p. n. „Światło”*, Lublin 1906, <https://tinyurl.com/27majm78> [dostęp: 2.05.2025]. Zob. W. Romanowski, *Działalność lubelskiego Towarzystwa „Światło” na polu szkolnictwa elementarnego*, *Nadbitka: „Rozprawy z Dziejów Oświaty”* 1960, t. 3, s. 167–205. Por. M. Gawrecka, *Lubelskie Towarzystwo szerzenia oświaty pod nazwą „Światło” (1906–1917)*, „Rocznik Lubelski” 1973, R. 16, s. 183–210; W. Jaworski, *Prowincjonalne stowarzyszenia oświatowe i wychowawcze w Królestwie Polskim (1886–1914)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy: kwartalnik poświęcony badaniom dziejów oświaty i wychowania w Polsce” 2008, nr 1/2, s. 15–26.

4 Z. Żarnecka, *Działalność oświatowa Faustyny Morzyckiej na tle epoki: 1864–1910*, Seria: *Z Dziejów Oświaty*, t. 3, Warszawa 1948.

dekady funkcjonował głównie jako mit „Siłaczki” – ofiarnej nauczycielki ludowej. Praca zmierza do oddzielenia postaci literackiej, wykreowanej przez Stefana Żeromskiego, od historycznej osoby Morzyckiej, ukazując jej prawdziwy, wielowymiarowy życiorys. Obejmuje to nie tylko jej działalność pedagogiczną i literacką, ale także aktywność polityczną, konspiracyjną oraz rolę organizatorki i animatorki środowisk kobiecych i oświatowych przełomu XIX i XX w.

Opracowanie ma na celu wpisanie biografii Morzyckiej w szeroki kontekst społeczny, kulturowy i polityczny epoki, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu środowiska rodzinnego, traumatycznych doświadczeń zesłańskich oraz kobiecych tradycji aktywizmu. Praca podkreśla znaczenie kobiecych sieci wsparcia i wspólnot edukacyjnych, ukazując Morzycką jako ogniwo większych procesów społecznych oraz liderkę lokalnych inicjatyw. Ważnym aspektem jest także zbadanie, jak różnorodne doświadczenia – rodzinne, edukacyjne, społeczne i polityczne – wpłynęły na kształtowanie się jej postaw obywatelskich i emancypacyjnych.

Przyjmując interdyscyplinarne podejście, praca wykorzystuje narzędzia historii społecznej, psychobiografii oraz historii kobiet i historii emocji. Dzięki temu możliwe staje się nie tylko naukowe odśłonięcie rzeczywistej biografii Morzyckiej, ale także refleksja nad metodologią pisania historii i biografii kobiet, których losy były dotąd często marginalizowane lub upraszczane. W pracy postawiono pytania o mechanizmy mitotwórcze, procesy upodmiotowienia kobiet w ruchach społecznych oraz o to, jak pamięć rodzinna i doświadczenia pokoleniowe wpływały na wybory życiowe i społeczne zaangażowanie bohaterek takich jak Faustyna Morzycka. Ostatecznie, celem opracowania jest nie tylko rekonstrukcja biografii Morzyckiej, lecz także przyczynienie się do lepszego zrozumienia roli kobiet w historii polskich ruchów społecznych i politycznych przełomu XIX i XX w.

Rozprawa stawia kilka kluczowych hipotez badawczych. Zakłada, że literacki mit „Siłaczki” w znaczący sposób zniekształcił obraz rzeczywistej działalności Morzyckiej, ograniczając jej postrzeganie i pomijając istotne aspekty jej zaangażowania. W pracy zbadano, jakie czynniki rodzinne, środowiskowe i ideowe ukształtowały jej postawę i wybory życiowe, w tym decyzję o zaangażowaniu politycznym. Przeanalizowano, w jaki sposób doświadczenia zesłańcze i edukacyjne wpłynęły na jej zaangażowanie społeczne i polityczne. Wreszcie, postawiono pytanie o rolę kobiecych sieci wsparcia i tradycji „warszawskich entuzjastek” w budowaniu nowoczesnej tożsamości obywatelskiej Morzyckiej.

Weryfikacja postawionych hipotez oraz realizacja celów badawczych opiera się na zastosowaniu zintegrowanej metodologii. Kluczowe znaczenie ma tu analiza krytyczna źródeł historycznych i literackich, metoda biograficzna, uzupełniona elementami psychobiografii, co pozwoli na wnikliwe zbadanie psychologicznych i ideowych fundamentów jej działalności. Zastosowana została również analiza porównawcza, polegająca na zestawieniu relacji źródłowych z literackimi i publicystycznymi obrazami Morzyckiej. Istotnym elementem jest też analiza kontekstu społeczno-historycznego represji carskich,

zesłania, ruchów kobiecych i oświatowych w Królestwie Polskim oraz rekonstrukcja relacji i wpływów, które kształtowały jej działalność. Zastosowanie nowoczesnych ram interpretacyjnych, takich jak: perspektywy psychologii traumy, historii kobiet, historii emocji i genealogii aktywizmu, pozwoliło na wielowymiarowe i pogłębione podejście do biografii Faustyny Morzyckiej. Taka metodologia umożliwiła nie tylko naukowe odślonięcie rzeczywistej biografii, ale także zrozumienie jej działań i motywacji w perspektywie epoki, ukazując jej losy jako ilustrację dramatycznych wyborów kobiet angażujących się w walkę o wolną Polskę na przełomie XIX i XX w. oraz ich strategię radzenia sobie z wyzwaniem w kontekście historycznych i społecznych ograniczeń.

Podstawę źródłową artykułu stanowią różnorodne materiały, które umożliwiły wielowymiarową i krytyczną analizę biografii Faustyny Morzyckiej. Wśród źródeł pierwotnych dominują egodokumenty, takie jak: pamiętniki, wspomnienia i dzienniki, które dostarczają bezpośrednich świadectw życia i doświadczeń bohaterki oraz jej rodziny. Szczególnie istotny jest tu obszerny pamiętnik Marii Morzyckiej, matki Faustyny, który stanowi unikatowe źródło informacji o zesłańczych losach rodziny i kształtowaniu się postaw patriotycznych i emancypacyjnych. Wykorzystane zostały dzienniki Stefana Żeromskiego, które są ważnym świadectwem literackiej inspiracji i mitotwórczego procesu związanego z postacią Morzyckiej. Uzupełnieniem tych dokumentów jest prasa z epoki, która umożliwia odtworzenie kontekstu społeczno-politycznego działalności Morzyckiej.

W zakresie źródeł wtórnych artykuł opiera się przede wszystkim na bogato udokumentowanej biografii Morzyckiej autorstwa Jerzego Michała Sołdka oraz na wcześniejszych publikacjach historyków zajmujących się historią kobiet, ruchów społecznych i politycznych oraz historią oświaty, którzy dostrzegali prezentowaną tu postać. Prace te dostarczają niezbędnego tła teoretycznego, metodologicznego i interpretacyjnego, pozwalając na umiejscowienie biografii Morzyckiej w szerszym nurcie badań interdyscyplinarnych. Dodatkowo, w pracy wykorzystano materiały słownikowo-biograficzne, które posłużą do weryfikacji podstawowych danych biograficznych oraz chronologii wydarzeń. Tak zróżnicowana i kompleksowa baza źródłowa zapewni solidne podstawy do podjętych w artykule analiz, umożliwiając nie tylko rekonstrukcję faktografii i dekonstrukcję mitu, ale także krytyczne podejście do narracji kulturowych związanych z postacią Morzyckiej.

ROZWINIĘCIE

GENEALOGIA OPORU. SYBERYJSKIE POCZĄTKI I KOBIECE LINIE AKTYWIZMU MORZYCKIEJ

Mit Faustyny Morzyckiej jako „Siłaczki” jest wyrazistym przykładem wpływu literatury na zbiorową pamięć. Jego analiza jest kluczowa dla zrozumienia recepcji postaci Morzyckiej i mechanizmów mitologizacji. Źródłem mitu jest nowela Stefana Żeromskiego pt. *Siłaczka*, opublikowana po raz pierwszy w czerwcu

1891 r. w warszawskim „Głosie”, a następnie w tomie *Opowiadania* w 1895 r.⁵ Centralną postacią jest Stanisława Bozowska, idealistyczna nauczycielka pracująca na wsi. Żeromski poznał Faustynę Morzycką w Nałęczowie w 1890 r. i był pod wrażeniem jej osobowości oraz poświęcenia pracy oświatowej. W swoim *Dzienniku*, pod datą 10 maja 1891 r., pisał o niej z niezwykłą emfazą:

Do widzenia – Pani Faustyno (...) Twoje piękne oczy, dobre, rozumne, szlachetne oczy patrzą co dzień na te same dzikie i puste przestrzenie (...) Jesteś pierwszą i jedyną kobietą, którą znam i czczę jak świętego ducha. (...) Ciebie jedną warto kochać na ziemi, kochać aż do śmierci z nieskończonym zachwytem. Ty jedna, jaką znałem, kobieto idealna, wysniona w powieści, ty jedna, co byś umarła za ojczyznę (...)⁶.

To bezpośrednio zainspirowało jego twórczość i utrwaliło skojarzenie Morzyckiej z „Siłaczką”. Siła oddziaływania prozy Żeromskiego sprawiła, że postać Stasi Bozowskiej szybko zaczęto utożsamiać z Morzycką⁷.

Powszechne utożsamienie Faustyny Morzyckiej z literacką Stasią Bozowską skutkowało istotnym uproszczeniem jej rzeczywistej, wielowymiarowej biografii. Archetyp „Siłaczki” skryształizował się jako obraz bezgranicznie oddanej sprawie nauczycielki, pracującej w skrajnie trudnych warunkach na rzecz ludu, często kosztem osobistego szczęścia. Ten jednowymiarowy wizerunek zdominował postrzeganie Morzyckiej. Najpoważniejszą konsekwencją mitu „Siłaczki” było zatarcie prawdy o szerokiej działalności oświatowej, społecznej, a przede wszystkim – politycznej Morzyckiej. W tym kontekście powinno się sformułować hipotezę, że literacki mit „Siłaczki” zniekształcił obraz rzeczywistej działalności Faustyny Morzyckiej.

Agnieszka Mroziak w artykule pt. *Siłaczka* wskazuje, że postać Stasi Bozowskiej, choć mogła oferować alternatywny wzorzec kobiecości, ostatecznie „zdezynfekowała” radykalizm historycznej Faustyny Morzyckiej⁸. Literacka „Siłaczka” dąży do leczenia świata poprzez cichą pracę, podczas gdy prawdziwa Morzycka była gotowa do radykalnej zmiany społeczno-politycznej, nie wykluczając użycia przemocy, co udowodniła zaangażowaniem w działalność bojową PPS-Frakcji Rewolucyjnej [PPS-FR]. Mit „Siłaczki”, mimo uproszczeń, mógł przyczynić się do jej częściowego przetrwania w pamięci publicznej. Sława Żeromskiego nadała jego bohaterce, a pośrednio Morzyckiej, pewną widoczność. Zadaniem nauki jest krytyczna analiza mitu i skorygowanie historycznego

5 Tom ukazał się nakładem warszawskiej Księgarni Teodora Paprockiego i Spółki.

6 S. Żeromski, *Dzienniki*, t. 3: 1888–1891, oprac. z autogr. i przyp. opatrzył J. Kądziela, Warszawa 1956, s. 482.

7 Hipotezę o tej inspiracji trudno potwierdzić, ale są poszlaki, które na to wskazują – zob. S. Żeromski, *Dzienniki*, t. 3..., s. 643 (przyp. 43). Por. R. Handke, *Literatura a tradycja: na przykładzie szkolnej lektury „Siłaczki” Stefana Żeromskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 2, s. 51–60.

8 A. Mroziak, *Siłaczka*, [w:]...czterdzieści i cztery: figury literackie: nowy kanon, red. M. Rudaś-Grodzka et al., Warszawa 2016, s. 546–566.

zapisu. Trwałość mitu podkreśla siłę narracji literackich w kształtowaniu historycznego rozumienia przeszłości.

Odejście od zmitologizowanego wizerunku „Siłaczki” wymaga starannej rekonstrukcji historycznej jej biografii. Doświadczenia wczesnych lat życia Morzyckiej wywarły niezaprzeczalny wpływ na jej późniejsze postawy. Przyszła na świat 15 czerwca 1864 r. w niezwykle dramatycznych okolicznościach – w celi więziennej w Tambowie, mieście gubernialnym położonym na krańcach europejskiej części Cesarstwa Rosyjskiego. Jej narodziny w miejscu odosobnienia nie były przypadkiem, lecz bezpośrednią konsekwencją zaangażowania rodziców w powstanie styczniowe. Julian Morzycki, ojciec Faustyny, został aresztowany w 1863 r. podczas próby dołączenia do oddziału powstańczego na Wołyniu i skazany na katorgę w Usolu na Syberii⁹. Matka, Maria z Obuchowskich Morzycka, podjęła heroiczną decyzję o dobrowolnym towarzyszeniu mężowi na zesłanie, będąc już w ciąży¹⁰. Nie była to postawa powszechna. W niektórych przypadkach, a najgłośniejszym był ten Elizy Orzeszkowej, kobiety odmawiały wyjazdu wraz z mężem na zesłanie.

Narodziny w więzieniu miały symboliczny wymiar, stając się rodzajem pieczęci generacyjnej. Morzycka od pierwszych chwil życia dzieliła los pokolenia skazanego na represję – była „dzieckiem powstania” nie tylko przez pochodzenie, ale i przez przestrzeń inicjacji w rzeczywistość zniewolenia. Kontekst polityczny narodzin odcisnął się na tożsamości Morzyckiej w sposób wielowymiarowy. Tambowskie więzienie, gdzie przyszła na świat, funkcjonowało jako etapowy punkt na trasie zesłańczej – miejsce, gdzie „partie” więźniów przebywały czasową kwarantannę przed dalszą drogą na wschód.

Symboliczny wymiar tego wydarzenia wzmacniała geografia pamięci rodzinnej. Julian Morzycki, pochodzący ze zubożałej szlachty mazowieckiej, był potomkiem kapitana wojsk polskich, zaś Maria wywodziła się z rodziny Obuchowskich, związanej z tradycjami insurekcyjnymi. Wychowanie Faustyny w kręgu opowieści o przodkach-bojownikach utrwalało przekonanie

⁹ J. M. Soldek, *Faustyna...*, s. 7–9.

¹⁰ Zob. *Pamiętnik Marii Morzyckiej*, [w:] *Pan Pieńkowski? Da, oni żyli gdzieś... Wołyń, Syberia, Nałęczów, losy ziemiaństwa na podstawie dokumentów rodzinnych*, oprac. J. Kljanienko-Pieńkowski, Stalowa Wola 2012, s. 86n. Szerzej o Polkach towarzyszących zesłańcom w świetle przekazów źródłowych: M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki: 1863, t. 2, Kobiety Litwy, Wołynia, Ukrainy*, oprac. nauk., kom. i przyp. L. Michalska-Bracha, E. Noiński, Warszawa 2024, passim. Przypadek Morzyckiej omawia: W. Cedro, *Opis drogi na zesłanie Jadwigi Prendowskiej i Marii Morzyckiej-Obuchowskiej*, [w:] *Język jako świadectwo kultury: język, kultura, społeczeństwo*, red. S. Cygan, Kielce 2017, s. 51–59; W. Cedro, *Droga na Syberię polskich kobiet na przykładzie: Ewy Felińskiej, Marii Morzyckiej i Jadwigi Prendowskiej*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*” 2017, t. 17, s. 146–154. Por. W. Caban, L. Michalska-Bracha, *Kobiety powstania styczniowego na Syberii, Zesłanki do Usola i Kunguru*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. T. Kulak, et al., Wrocław 2013, s. 163–189; W. Caban, L. Michalska-Bracha, *Marii Morzyckiej-Obuchowskiej podróż do syberyjskiej Arkadii*, [w:] *Podróże na przestrzeni dziejów. Studia historyczne*, red. B. Wojciechowska, Kielce 2015, s. 81.

o obowiązku kontynuowania walki. Samo imię nadano jej na cześć ciotki – Faustyny Morzyckiej (starszej), członkini tajnego koła „warszawskich entuzjastek” Narcyzy Żmichowskiej¹¹, co świadczyło o świadomym wpisywaniu dziecka w genealogię oporu. Warto zauważyć, że trauma narodzin w niewoli łączyła się z paradoksem sprawczości. Z jednej strony fakt urodzenia na postoju etapowym czynił z Faustyny bierną ofiarę systemu, z drugiej – już w momencie chrztu (w roli ojca chrzestnego wystąpił doktor Fortunat Nowicki, zesłany za działalność niepodległościową) została włączona w sieć więzi opartych na solidarności pokonanych. Co istotne to Maria Morzycka, matka Faustyny, stała się nośnikiem zbiorowej pamięci zesłańczej, przekazującej córce nie tylko opowieści o syberyjskiej katordze, ale i postawę oporu wobec opresji. Traumatyczne historie powtarzane Faustynie od dzieciństwa, kształtowały w niej poczucie dziedziczonej ofiary. Syberia nie była dla niej abstrakcyjną „nieludzką ziemią”, lecz konkretną przestrzenią. Dziedzictwo pamięci przekazane przez matkę było więc traumą założycielską, fundamentem, na którym Faustyna miała w przyszłości zbudować swoją tożsamość nauczycielki-buntowniczk.

Morzycka konsekwentnie przekształcała traumę dzieciństwa na Syberii w projekt emancypacji poprzez oświatę, budując most między zesłańczymi doświadczeniami a konspiracyjną działalnością pedagogiczną. Wspomnienia matki Marii o tajnych lekcjach organizowanych przez kobiety na zesłaniu stały się dla niej wzorem. Jako nastolatka, przebywając pod opieką ciotki Faustyny Morzyckiej (starszej) w Warszawie, uczestniczyła w nielegalnych spotkaniach Koła Kobiet Korony i Litwy¹², gdzie dyskutowano o konieczności walki z analfabetyzmem w Królestwie Polskim. Te wczesne doświadczenia ukształtowały w niej przekonanie, że nauka czytania to akt wyzwolenia. Syberyjska trauma, przekształcona w pedagogikę oporu, stała się narzędziem budowania tożsamości narodowej.

Ciotka „Siłaczki” odegrała istotną rolę w genealogii kobiecego aktywizmu tej rodziny. W młodości Morzycka (starsza) należała do tajnego koła postępowych kobiet, które nie tylko propagowało idee emancypacyjne i patriotyczne, ale także aktywnie uczestniczyło w działalności spiskowej. Wspólnie z drugim bratem Stanisławem Morzyckim konspirowała w organizacji niepodległościowej w 1848 r., a jej ówczesna działalność była inspirowana przez spokrewnionego z nimi Ludwika Mierosławskiego¹³. Jako osoba bezdzietna przez wiele lat pełniła funkcję opiekunki i mentorki dla dzieci brata. To ona, podczas zesłania Juliana i Marii Morzyckich na Syberię, opiekowała się pozostawioną w Żytomierzu trójką ich dzieci Julią Marią, Marią Pauliną i Janem Adolfem¹⁴, a od

11 Z. Findeisenówna, *O zasłużonych kobietach polskich entuzjastkach*, Warszawa 1922; P. Kaniewski, *Entuzjastki warszawskie projektantkami nowoczesnej kobiety*, „Vade Nobiscum” 2009, vol. 1(27), s. 77–86, <https://ishort.ink/nMa9> [dostęp: 2.05.2025].

12 J. Dufrat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2024, s. 27.

13 J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 9.

14 2 września 1863 Morzyccy wyruszyli na zesłanie – Zob. W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, t. 2, Kraków 1934, s. 8n.

jesieni 1870 r. także pozostałymi, tj. powracającymi wraz z matką z zesłania, najstarszą z rodzeństwa Rozalią Marią¹⁵, Faustyną, Pauliną Julią¹⁶ oraz najmłodszą Wacławą¹⁷, która przysłała na świat już w Żytomierzu. Ciotka przekazywała im nie tylko podstawy wychowania, ale i wzorce kobiecej solidarności oraz zaangażowania społecznego¹⁸.

Dziedzictwo „warszawskich entuzjastek” w rodzinie Morzyckich przejawiało się w przekonaniach, ale także w praktyce codziennego życia, w kultywowaniu czytelnictwa, organizowaniu domowych kompletów, a przede wszystkim w przekonaniu, że kobieta ma prawo i obowiązek działać na rzecz wspólnoty. To właśnie ten model kobiecej aktywności – łączący pracę organiczną, działalność edukacyjną i postawę obywatelską – stał się matrycą dla późniejszej działalności Morzyckiej (młodszej) w ruchu oświatowym i kobiecych sieciach edukacyjnych Królestwa Polskiego. Spuścizna Morzyckiej (starszej), jako uczestniczki kręgu „warszawskich entuzjastek”, wyznaczyła trajektorię życiową i zawodową bratanicy, nadając jej biografii głęboki wymiar relacyjny i środowiskowy. Dzięki temu Morzycka (młodsza) mogła nie tylko czerpać z rodzinnej tradycji emancypacyjnej, ale też twórczo ją rozwijać, stając się jednym z ogniw wielopokoleniowego kobiecego ruchu oświatowego w Polsce przełomu XIX i XX w.

Od 1873 r. istotną rolę w wychowaniu Faustyny zaczął odgrywać jej tamowski ojciec chrzestny. Układająca sobie życie na nowo Maria Morzycka po zerwaniu z pozostającym wciąż na zesłaniu mężem zdecydowała się opuścić Żytomierz i zabrać ze sobą do Petersburga piątkę z siedmiorga dzieci. Rozalię powierzyła opiece ziemiańskiej rodzinie Rogozińskich, a Faustynę z kolei Fortunatowi i Zenonie Nowickim i to nim mogli oni powrócić w 1877 r. z zesłania. Oboje stali się dla niej nie tylko opiekunami, ale przede wszystkim wychowawcami. Zwłaszcza Fortunat, który jeszcze przed zesłaniem nawiązał kontakty z Teodorem Tomaszem Jeżem i Józefem Ignacym Kraszewskim był dla nastoletniej Morzyckiej autorytetem, pierwszym nauczycielem i przewodnikiem duchowym, który zaszczerpił w niej postępowe i demokratyczne poglądy, a jego szeroka wiedza i postawa życiowa zdecydowanie wpłynęły na jej intelekt i światopogląd¹⁹.

15 H. Radlińska, *Brzezińska Rozalia z Morzyckich*, [w:] *PSB*, t. 3, Kraków 1937, s. 36. Jej mężem był Mieczysław Brzeziński – działacz społeczno-oświatowy i publicysta. Współzałożyciel tajnego Koła Oświaty Ludowej, a z ramienia Ligi Narodowej współtwórca i wiceprezes Polskiej Macierzy Szkolnej. Był też redaktorem naczelnym i wydawcą czasopisma „Zorza”, w którym publikowała Faustyna Morzycka – zob. J. Stemler, *Brzeziński Mieczysław*, [w:] *PSB*, t. 3, Kraków 1937, s. 40–41.

16 W. Caban, L. Michalska-Bracha, *Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 83–84. Tu podana jest informacja, że Paulina Julia urodziła się w Usolu w 1865. Por. familio.org, <https://tinyurl.com/2dk8epey>, gdzie podana jest inna data urodzenia 26.06.1866 [dostęp: 2.05.2025].

17 Urodzona w Żytomierzu 26.10.1870 – Zob. familio.org, <https://tinyurl.com/27cpz2o7> [dostęp: 2.05.2025].

18 J. M. Soldek, *Osobliwości, zagadki i tajemnice Nałęczowa*, Nałęczów 2011, s. 77–93.

19 Idem, *Faustyna...*, s. 14–19.

Po przeprowadzce Nowickich do Królestwa Polskiego Faustyna w 1878 r. została umieszczona na renomowanej prywatnej pensji Henryki Czarnockiej w Warszawie²⁰. Wśród jej nauczycieli byli wybitni intelektualiści tamtych czasów, jak historyk literatury Bronisław Chlebowski, geograf Wacław Nałkowski, historyk religii Ignacy Radliński czy historyk Władysław Smoleński. W 1882 r. uzyskała patent nauczycielski, uprawniający do prywatnego nauczania. W latach 1886–1889 pogłębiała wiedzę na Uniwersytecie Latającym, a po ukończeniu studiów kontynuowała edukację na kursach pedagogicznych organizowanych przez Ligę Narodową. Już w trakcie nauki lub bezpośrednio po jej ukończeniu, dzięki siostrze Rozalii, weszła w kręgi konspiracyjnej młodzieży warszawskiej²¹.

PEDAGOGIKA OPORU. MORZYCKA W KOBIECYCH SIECIACH EDUKACYJNO-OŚWIATOWYCH

Działalność oświatowa Morzyckiej była jednym z najważniejszych obszarów jej aktywności, prowadzona jednocześnie z pracą pisarską i narastającym zaangażowaniem politycznym. Od początku była kojarzona z gronem nauczycielek, które aktywnie uczestniczyły w tajnym nauczaniu w Królestwie Polskim, prowadząc komplety dla dziewcząt, obok takich postaci jak Cecylia Śniegocka, Aniela Szyćówna czy Zofia Daszyńska-Golińska²². Już około 1883 r., prawdopodobnie podczas pobytów wakacyjnych u Nowickich w Nałęczowie, mogła organizować tajne komplety szkolne dla dzieci z najbliższych okolic²³. Po przyjeździe ojca do Kongresówki i zakupie przezeń w 1889 r. niewielkiego majątku Paulinów koło Nałęczowa, Faustyna niezwłocznie zorganizowała tam nielegalną szkołkę dla dzieci folwarcznych i z pobliskich wsi, ucząc języka polskiego, historii, geografii i przyrody²⁴.

Faustyna była wraz z siostrą Rozalią współzałożycielką i aktywną członkinią tajnego Kobiecego Koła Oświaty Ludowej (KKOL) w Warszawie, którego

20 Henryka Czarnocka założyła szkołę żeńską pod koniec lat 80. XIX w. Początkowo była ona czteroklasowa, potem sześcioklasowa i posiadała najwyższy stopień organizacyjny, jaki był możliwy w przypadku prywatnego żeńskiego „zakładu naukowego”, prowadzonego przez Polkę. Jego absolwentki poświęcały się głównie zawodowi nauczycielskiemu – szerzej o historii tej placówki: AAN, Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Juliusza Słowackiego w Warszawie. Opis zespołu archiwalnego, <https://tinyurl.com/yrk25xy9> [dostęp: 5.05.2025].

21 M. M. Kacprzak, *Morzycka Faustyna*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, L–Ż, red. A. Bóldyrew, A. Wałęga, Łódź, 2023, s. 132–133. Por. J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 21–22.

22 T. Wolsza, *Organizatorki ruchu oświatowego na wsi. Królestwo Polskie na przełomie wieków*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, t. 2, cz. 2, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1992, s. 128–129; K. Ostrowska, *Szyćówna Aniela*, [w:] *Słownik psychologów polskich*, red. E. Kosnarewicz et al., Poznań 1992, s. 190–191; Józef Miąso, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 33, 1990, s. 47–85.

23 J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 24–27.

24 Idem, s. 28.

działalność rozwijały od 1883 r. przy współpracy Kasyldy Kulikowskiej i Antoniny Smiškovéj oraz kilku innych działaczek oświatowych²⁵. KKOL, działające w ramach powstałego rok wcześniej z inicjatywy Konrada Prószyńskiego²⁶ i Mieczysława Brzezińskiego (męża Rozalii Morzyckiej) Koła Oświaty Ludowej, organizowało tajne szkoły, biblioteki, kursy dla dorosłych, wydawało publikacje i kształciło nauczycielki wysyłane na wieś, w tym w okolice Nałęczowa²⁷.

Swoje podejście do pracy na szerokorozumianej niwie oświatowej Morzycka wyłożyła w artykule pt. *O literaturze dla ludu i jej brakach*, opublikowanym w czasopiśmie „Ogniwo”. Podkreślała w nim:

Stosujemy względem ludu zasady rozumnej pedagogiki, ale nie takiej, która zaciskałaby go w coraz tętsze powijaki i na długie jeszcze lata pozostawiła w niemowlęctwie. W dzisiejszej sztuce wychowania chodzi nam przede wszystkim o wyrobienie w dziecku samodzielności, hartu, zdolności do życia, a więc i do ludu stosujemy metody mogące go wyprowadzić na szersze pola samorządnej pracy myśli i rozumnej działalności²⁸.

Kulminacją działalności oświatowej Faustyny Morzyckiej był okres nałęczowski. Osiedliwszy się tam jesienią 1905 r., znalazła się w centrum środowiska postępowych działaczy skupionych wokół Stefana Żeromskiego²⁹. Przybycie Morzyckiej do Nałęczowa i szybkie wejście w krąg inteligencji skupionej wokół pisarza świadczy o posiadaniu ugruntowanej już pozycji jako działaczki oświatowej oraz o zbieżności jej idei z programem środowisk postępowych, dążących do reform społecznych i narodowych poprzez edukację. W listopadzie 1905 r., nie czekając na carskie zezwolenie, otworzyła w wynajętym pomieszczeniu willi „Tolin” nielegalną dwuklasową szkołę elementarną. Szkoła ta została zalegalizowana w czerwcu 1906 r. W mowie inauguracyjnej podkreślała: „Pragnieniem moim jest roznieść w tej okolicy nieco światła, bo wierzę w olbrzymią potęgę oświaty (...), pragnę, aby pierwszą zasadą, dewizą i systemem mej szkoły była miłość”³⁰. Jako nauczycielki pracowały w niej m.in. Helena

25 W kręgu czołowych aktywistek KKOL znalazły się oprócz sióstr Morzyckich także Kasylda Kulikowska, Cecylia Niewiadomska, Maria Wysłouchowa, Maria Dzierżanowska, Cecylia Śniegocka, Stefania Sempołowska i Helena Ceysinger – zob. M. Perowicz, *Siłaczki z Warszawy. Sylwetka Kobiecego Koła Oświaty Ludowej*, klubjagiellonski.pl, wpis z 4 czerwca 2017, <https://ishort.ink/Q3jr> [dostęp: 5.05.2025].

26 S. Lewicki, *Konrad Prószyński (Kazimierz Promyk)*, Warszawa 1996.

27 J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 23.

28 F. Morzycka, *O literaturze dla ludu i jej brakach*, „Ogniwo – tygodnik naukowy, społeczny, literacki i polityczny” 1903, nr 10, s. 230–231, <https://ishort.ink/Hfzq> [dostęp: 5.05.2025]; E. Kiełb, *Życie kulturalno-oświatowe i działalność dobroczynna elity w Nałęczowie w latach 1880–1914*. Dysertacja doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jarosława Kity (mps), Lublin–Łódź 2024.

29 I. Tułodziecka, *Działalność i poglądy społeczno-oświatowe Stefana Żeromskiego oraz ich odbicie w twórczości pisarza*, Warszawa 1970, s. 123–125; J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 40.

30 B. Krzywobłocka, *Biografie nietypowe*, Warszawa 1969, s. 235–236.

Dulębina, Janina Decjuszówna i Felicja Sulkowska³¹. Założenie nielegalnej szkoły w atmosferze rewolucyjnej gorączki 1905 r. było aktem dużej odwagi i determinacji. Podkreślenie przez Morzycką roli „miłości” jako fundamentu pedagogiki, w połączeniu z wiarą w „potęgę oświaty”, ukazuje humanistyczny i idealistyczny wymiar jej podejścia do nauczania, kontrastujący z surowym i zrusyfikowanym systemem carskim. Jej szkoła, uznawana za wzorową, stanowiła ważny ośrodek polskiej myśli pedagogicznej.

W roku szkolnym 1907/1908 w dwuklasowej szkole w Nałęczowie, działającej pod patronatem Towarzystwa Szerzenia Oświaty „Światło”, uczyło się 106 dzieci. Oprócz Morzyckiej pracowały jako nauczycielki Maria Albrechtówna, Stefania Wocalewska oraz Felicja Sulkowska. Program obejmował naukę dzieci w ciągu dnia, a wieczorami starszą młodzież przygotowującą się do egzaminów i dorosłych analfabetów³². Szeroki zakres działalności szkoły Morzyckiej, obejmujący edukację dzieci, młodzieży i dorosłych, w tym walkę z analfabetyzmem, świadczył o kompleksowym podejściu do problemu oświaty ludowej.

Morzycka w grudniu 1905 r. wsparła również inicjatywę organizowania zajęć w ramach Uniwersytetu Ludowego w Nałęczowie. Do listopada 1907 r. odbyło się 65 niedzielnych odczytów prowadzonych przez współpracujących z nałęczowskim „Światłem” prelegentów³³. Najbardziej uzdolnionych słuchaczy zaproszono latem 1907 r. do udziału w kursach pedagogicznych dla nauczycieli ludowych, którym patronował Polski Związek Nauczycielski, jego organ prasowy „Nowe Tory”, wsparli działacze Polskiego Związku Ludowego³⁴. Sukcesy Morzyckiej na niwie edukacyjnej w Nałęczowie podkreślały jej rolę jako lokalnej liderki i organizatorki ruchu oświatowego. Wart podkreślenia jest fakt, że działania te miały na celu nie tylko bezpośrednie nauczanie, ale także kształcenie kadr zdolnych do dalszego szerzenia oświaty, co było kluczowe dla trwałości i zasięgu tych inicjatyw.

Dzięki zaangażowaniu Morzyckiej i jej współpracownic formalną edukację starano się uzupełnić, poszerzając horyzonty kulturowe uczniów. Istotną rolę na tym polu odgrywał nałęczowski teatr amatorski. Faustyna była nie tylko autorką adaptacji scenicznych, ale nawet aktorką. Przystosowała na potrzeby sceniczne zarówno baśń Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*, jak i trzecią część Mickiewiczowskich *Dziadów*³⁵.

31 J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 45–46.

32 M. Hajkowska, *Nieznani/znani nauczyciele domowi w Królestwie Polskim w XIX i na początku XX wieku*, „Roczniki Pedagogiczne” 2017, t. 9(45), nr 1, s. 31–47; W. Romanowski, *Działalność lubelskiego...*, s. 190; J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 47.

33 Morzycka była również prelegentką. Jej aktywność na tym polu stała się bardziej intensywna od 1905, gdy nawiązała współpracę z Towarzystwem Pedagogicznym Polskim. Wśród osób zaangażowanych w prace tego towarzystwa wymienić należy takie postaci, jak Aniela Szycówna i Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa – zob. M. Petry, *Inicjatywy pedagogów na rzecz wychowania plastycznego w latach 1864–1914*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 2014, R. 9, s. 147.

34 *Postępowa myśl oświatowa w Królestwie Polskim w latach 1905–1914: wybór materiałów*, oprac. Z. Kmicik, Warszawa 1961, s. 328; J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 49–50.

35 E. Kiełb, op. cit., s. 149–150; J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 50.

Okres nałęczowski w biografii społeczno-zawodowej Morzyckiej zakończył się wraz z jej aresztowaniem w czerwcu 1908 r. Doszło do niego w związku z oskarżeniem o ukrywanie zbiegłych z więzienia na zamku lubelskim więźniów politycznych, członków PPS FR. Zwolniona za kaucją z więzienia w sierpniu tego roku, z obawy przed skazaniem na zsyłkę zdecydowała się na ucieczkę do Galicji. W Krakowie kontynuowała pracę oświatową na tamtejszym Uniwersytecie Ludowym, prowadząc popularne wykłady i prelekcje. Zaangażowała się także w działalność wykładową w ramach Uniwersytetu dla Wszystkich³⁶, gdzie w gronie prelegentów znajdowali się również tacy wybitni przedstawiciele nauki i kultury, jak Ludwik Krzywicki, Wacław Nałkowski czy Stanisław Przybyszewski³⁷. Kontynuacja pracy oświatowej w Krakowie, pomimo trudnych doświadczeń związanych z aresztowaniem latem 1908 r., świadczyły o niezłomności Morzyckiej i jej głębokim przekonaniu o wartości edukacji. Współpraca z takimi instytucjami, jak Uniwersytet Ludowy czy Uniwersytet dla Wszystkich stawia ją w rzędzie znaczących postaci polskiej pedagogiki i oświaty pozaszkolnej.

Warto w tym miejscu podkreślić, że nałęczowska „Siłaczka” nie była jedyną, która na przełomie XIX i XX w. podjęła takie wyzwania w pracy społeczno-zawodowej. Działalność oświatowa Morzyckiej, zwłaszcza jej zaangażowanie w tworzenie niezależnych placówek edukacyjnych i walka o polski charakter szkoły, miała liczne paralele poza Kongresówką. W Galicji jej odpowiednikiem była m.in. Kazimiera Bujwidowa. Ta czołowa postać ruchu emancypacyjnego była przewodniczącą „Czytelni dla Kobiet”, aktywnie uczestniczyła w inicjatywach na rzecz dostępu kobiet do wiedzy i kultury. Jej pionierskie zaangażowanie przejawiało się w szczególności w założeniu, w 1896 r., pierwszego gimnazjum przeznaczonego dla dziewcząt, które wyróżniało się wprowadzeniem pełnego programu nauczania, kończącego się egzaminem maturalnym o standardzie i treści identycznej jak w placówkach edukacyjnych dla chłopców. Równocześnie wykazała się determinacją w dążeniu do otwarcia przed kobietami możliwości kształcenia akademickiego, inicjując kampanię nakłaniającą kobiety do składania formalnych podań o przyjęcie na studia, co miało bezpośredni i historyczny skutek w postaci immatrykulacji pierwszych studentek na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jej aktywność obejmowała także zaangażowanie w pracę Uniwersytetu Ludowego, świadcząc o szerokim spektrum jej zainteresowań edukacyjnych i społecznych. Podobnie jak Morzycka także Bujwidowa współpracowała z redakcjami znaczących w tamtym okresie czasopism, w tym „Nowej Reformy”, wykorzystując te łamy do wyrażania swoich poglądów. Dodatkowo, jej wysiłki na rzecz emancypacji znajdowały odzwierciedlenie w wydawanych przez nią broszurach poświęconych tematyce oświaty i równouprawnienia Polek. Obie, działając w różnych warunkach zaborczych, postrzegały edukację jako kluczowe narzędzie postępu społecznego i narodowego³⁸.

36 J. Miąso, *Uniwersytet dla Wszystkich*, Warszawa 1960.

37 M. Petry, *Inicjatywy pedagogów...*, s. 147; J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 53–54.

38 K. Dormus, *Kazimiera Bujwidowa 1867–1932. Życie i działalność społeczno-oświatowa*, Kraków 2002, *passim*.

Choć warunki polityczne w zaborze pruskim były odmienne, to idea pracy u podstaw i walki o polską oświatę była tam równie żywa. Postacią porównywalną z Morzycką była Aniela Tułodziecka, działaczka społeczna i oświatowa z Poznania. Aktywnie uczestniczyła w tajnym nauczaniu języka polskiego w okresie nasilonej germanizacji, a jako wieloletnia przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta”, podejmowała liczne inicjatywy na rzecz polskiej edukacji i kultury. Jej niezłomność i poświęcenie, mimo represji ze strony władz pruskich (w tym kary więzienia), stanowiły przykład podobnego do Morzyckiej zaangażowania w obronę tożsamości narodowej poprzez pracę oświatową³⁹.

Na terenach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, poddanych intensywnej rusyfikacji, tajne nauczanie i praca oświatowa również były formą oporu. Przykładem działaczki z Ziem Zabrzanych o podobnym do Morzyckiej profilu ideowym była Helena Romer-Ochenkowska, pisarka, publicystka i działaczka społeczno-oświatowa z Wileńszczyzny. Od 1897 r. organizowała na Wileńszczyźnie tajne szkolnictwo, czytelnie i biblioteki⁴⁰. Jej zaangażowanie w utrzymanie polskiej kultury i języka w trudnych warunkach Ziem Zabrzanych jest porównywalne z misją Morzyckiej.

OPÓR POPRZEZ TWÓRCZOŚĆ. MORZYCKA WOBEC LITERACKIEGO I SPOŁECZNEGO DYSKURSU

Równie ważną jak działalność na niwie oświatowej w biografii społeczno-zawodowej Morzyckiej była aktywność twórcza, pisarska i publicystyczna. Za kluczowe w jej dorobku uznać należy adaptacje dzieł literatury polskiej i obcej, mające na celu przybliżenie ich treści oraz przesłania szerokim kręgom czytelników, zwłaszcza ludności wiejskiej. Faustyna rozumiała, że pełne, oryginalne wydania są często niedostępne lub zbyt trudne językowo i objętościowo dla mniej wyrobionego odbiorcy. Jej „przeróbki i skróty”, dokonywane za zgodą takich autorów, jak np. Józef Ignacy Kraszewski, polegały na uproszczeniu języka, eliminacji postaci drugorzędnych i skupieniu się na głównym wątku i przesłaniu utworu, przy jednoczesnym zachowaniu jego wartości moralnych i patriotycznych. Wybierała teksty bliskie realiom chłopskim i niosące ważne dla nich przesłania⁴¹. Do najważniejszych adaptacji jej autorstwa należały:

39 G. Wyder, *Działalność edukacyjna kobiet-Polek w Wielkim Księstwie Poznańskim w drugiej połowie XIX wieku jako czynnik kształtowania świadomości narodowej*, „Rocznik Lubuski” 2009, t. 35, cz. 1, s. 85–100.

40 K. Glavdeliene Taraszkiewicz, *Publicystyka Heleny Romer-Ochenkowskiej na łamach wileńskiego „Słowa”*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem naukowym dr. Jana Sawickiego na Uniwersytecie Pedagogicznym w Wilnie w roku 2000. pogon.lt, 2001, <https://tinyurl.com/ynpomdot> [dostęp: 5.05.2025].

41 E. Kielb, op. cit., s. 136–137; M. M. Kacprzak, *Dzieła Adama Mickiewicza w książce dla dzieci i młodzieży do 1918 r.: inicjatorzy przedsięwzięć wydawniczych – wydawcy, wydawnictwa, drukarze w trosce o oświatę i kulturę polską pod zaborami*, [w:] *Oświatowe*

Józefa Ignacego Kraszewskiego: *Stara baśń*; Bolesława Prusa: *O ojcowiznę, czyli jak sobie jeden chłop z Niemcami poradził* (na podstawie *Placówki*), Elizy Orzeszkowej: *W zimowy wieczór*, Hectora Malota: *Dla rodziny*, Marii Konopnickiej: *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* (adaptacja sceniczna, wystawiana w Nałęczowie, w Warszawie i Krakowie jako *Królowa Tatr*). Adaptacje te pełniły kluczową funkcję w „demokratyzacji” kultury, czyniąc kanon literatury narodowej i światowej dostępnym dla warstw ludowych i przyczyniając się do podniesienia poziomu czytelnictwa⁴².

Równie ważną część dorobku Morzyckiej stanowiły książki krajoznawcze i biografie o charakterze popularnonaukowym, mające na celu budzenie ciekawości świata oraz krzewienie wiedzy historycznej i postaw patriotycznych. Łącznie napisała ponad 30 takich opracowań, które cieszyły się zainteresowaniem i były cennym materiałem do samokształcenia. Wśród publikacji z pierwszej grupy przywołać warto zwłaszcza te opublikowane w wydawnictwie Księgarnia Polska: *Szwajcaria jej przyroda i mieszkańcy* (1901), *Francja i jej mieszkańcy* (1903), *Belgia* (1907), *Holandja* (1907), *Grecja* (1910)⁴³. W grupie biografii wyróżnić należy takie publikacje, jak *Wielki charakter czyli życie Beniamina Franklina* (1896) i *Jan Zamoyski: wielki kanclerz i hetman koronny: życiorys* (1898), *Wincenty Pol: życiorys* (1899), *Ignacy Krasicki biskup warmiński: jego bajki i inne pisma dla młodzieży* (1899), *Juljusz Słowacki* (1901), *Cudowna historia Joanny Dark, świętobliwej dziewicy francuskiej* (1902), *Dzieło jednego życia: podług książki murzyna Buckera Waszingtona* (1918 – wydanie pośmiertne). Twórczość ta, pisana prostym i przystępnym językiem, miała na celu dostarczanie praktycznej wiedzy i kształtowanie świadomości narodowej, co było istotne w procesie modernizacji społeczeństwa polskiego pod zaborami⁴⁴.

Faustyna Morzycka była również autorką oryginalnych dzieł literackich, w których poruszała tematykę społeczną, historyczną i moralną, często osadzając akcję we współczesnych jej realiach lub sięgając do przeszłości Polski. W grupie powieści wymienić należy: *Powrotne fale: dziewięć strof powieściowych z życia współczesnego* (1906, Gebethner i Wolff), *Drogami życia: powieść współczesna* (1903, Słowo Polskie), *Z dnia wczorajszego* (1907, Biblioteka Dzieł Wyborowych). Wśród opowiadań, nowel i poezji przywołać warto: *Z różnych chwil: opowiadania dziejowe* (1901, Księgarnia K. Grendyszyńskiego) – napisana wspólnie z Cecylią Niewiadomską, *Dzwon na wysokiej wieży: nowelki i baśnie oryginalne i tłumaczone* (1911, Księgarnia Polska, wydanie pośmiertne), *Pieśniarz: zbiór wierszy, pieśni i gawęd*. (1898, autorska antologia poezji

i edukacyjne aspekty działalności wydawniczej w XIX i początkach XX wieku, red. I. Michalska et al., Łódź 2016 s. 73–100.

42 M. M. Kacprzak, *Dzieła Adama Mickiewicza...*, s. 80–81; B. Wałęciuk-Dejneka, *Zapomniane pisarki polskie. Morzycka Faustyna, zapomniane pisarki polskie*. uws.edu.pl [Siedlce 2024], <https://tinyurl.com/ynrvvhfg> [dostęp: 5.05.2025].

43 E. Kielb, op. cit., s. 137.

44 Ibidem.

polskiej)). Spośród utworów scenicznych przywołać warto: *Pod nową gwiazdą: zbiór komedijek dla dzieci i młodzieży* (1911, Księgarnia Polska, wydanie pośmiertne), *Na własnym gospodarstwie. Komedijka w I-ym akcie* (1902). Krytyczna recepcja jej oryginalnych dzieł literackich wymagałaby dalszych pogłębionych badań, ale sam fakt ich publikacji świadczy o wszechstronności Morzyckiej jako pisarki⁴⁵.

Od 1889 r. Morzycka aktywnie publikowała artykuły i korespondencje w licznych czasopismach, traktując publicystykę jako bezpośrednie przedłużenie swojej działalności oświatowej. Poruszała w niej aktualne problemy edukacji, metodyki nauczania, roli literatury w kształtowaniu postaw oraz tematykę społeczną. Współpracowała m.in. z „Przeglądem Pedagogicznym”, czołowym pismem oświatowym przełomu XIX i XX w., gdzie Morzycka, jako jedna z wielu światłych współpracowniczek, mogła poruszać tematy związane z postępową edukacją humanistyczną, wychowaniem przedszkolnym, rolą zabawy i literatury w rozwoju dziecka, zgodnie z duchem czasopisma⁴⁶. Współpracowała też z „Ogniwnem”, na łamach którego ukazał się jeden z jej najważniejszych tekstów (cytowany tu wcześniej) dwuczęściowy artykuł *O literaturze dla ludu i jej brakach*⁴⁷. Morzycka argumentowała w nim m.in., że literatura ludowa powinna nie tylko bawić, ale przede wszystkim wychowywać, uczyć moralności, patriotyzmu i dostarczać praktycznej wiedzy, krytykując nadmierne moralizatorstwo i postulując wydawanie tanich arcydzieł polskich oraz obszernych kompendiów wiedzy. Nim zbliżyła się politycznie do PPS FR, wiele publikowała na łamach tygodnika „Zorza”, którego wydawcą był jej szwagier (mąż Rozalii), Mieczysław Brzeziński. Kilka innych tytułów też udostępniało swoje łamy dla Morzyckiej. Wśród nich były „Głos” i „Nowe Tory”, a także takie pisma dla dzieci, jak „Promyk”⁴⁸. Jej publicystyka była głosem zaangażowanej społeczniczki, domagającej się dostępu do wiedzy dla najszerzych warstw społeczeństwa i widzącej w słowie pisanym potężne narzędzie zmiany społecznej.

Morzycka nie działała w próżni. Współpracowała z innymi działaczkami i działaczami oświatowymi. Wśród nich były też jej siostry Rozalia i Wacława. Rozalia Brzezińska, starsza siostra Faustyny, była również działaczką oświatową i autorką książek wykorzystywanych w tajnym nauczaniu. A z Wacławą Arcisz, najmłodszą siostrą, współpracowały na Żmudzi. Jej pobyt u siostry w Szawłach trwał trzy lata (1902–1905). Obie będąc nauczycielkami,

45 M. Sadlik, *Drogami życia i twórczości Faustyny Morzyckiej – „Siłaczki”*, [w:] *Literatura niewyczerpana: w kręgu mniej znanych twórców polskiej literatury lat 1863–1914*, red. K. Fiołek, Kraków 2014, s. 215–224.

46 P. Koprowski, *Ideowo-postępowe i wychowawcze konteksty edukacji humanistycznej na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w.*, „Studia Historica Gedanensia” 2019, t. 10, s. 120–130.

47 F. Morzycka, *O literaturze dla ludu i jej brakach*, „Ogniwo – tygodnik naukowy, społeczny, literacki i polityczny” 1903, nr 10, s. 230–231 oraz nr 11, s. 260–261.

48 J. M. Soldek, *Faustyna...*, s. 34; B. Wałęciuk-Dejneka, *Zapomniane pisarki...*, <https://tinyurl.com/ynrvvhfg> [dostęp: 5.05.2025].

prowadziły nielegalną działalność oświatową, organizując tajne nauczanie, odczyty i pogadanki. Prawdopodobnie wówczas Faustyna zbliżyła się do idei socjalistycznych. Sprzyjało temu otoczenie rodzinne Wacławy, której mąż Wincenty Konrad Arcisz był rodzinnie powiązany z proletariatem Ludwikiem Janowiczem⁴⁹. Rodzinne zaangażowanie w pracę oświatową i wydawniczą świadczyło o głęboko zakorzenionych w rodzinie Morzyckich tradycjach patriotycznych i społecznikowskich.

OPÓR BEZPOŚREDNI. EWOLUCJA ZAANGAŻOWANIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO MORZYCKIEJ

Zaangażowanie społeczno-zawodowe Morzyckiej nie ograniczało się jedynie do pracy oświatowej i literackiej. Rosnące napięcia społeczne i polityczne, a także osobiste doświadczenia i przekonania, skierowały ją na drogę radykalnych działań konspiracyjnych i rewolucyjnych, co stanowiło najbardziej dramatyczny aspekt jej biografii. W obliczu zagrożenia zsyłką za pomoc zbiegłym pepeesowskim więźniom politycznym zdecydowała się na ucieczkę do Galicji. Tam mocno zaangażowała się w działalność polityczną, szybko ewoluując w kierunku radykalnych działań rewolucyjnych. Przyszło to o tyle łatwo, bo już od 1907 r. była członkinią PPS FR⁵⁰. Związanie się z socjalistami oznaczało świadomy wybór drogi walki zbrojnej i akceptację terroru indywidualnego jako metody działania politycznego. Był to krok niezwykle ryzykowny, świadczący o głębokim poczuciu desperacji i radykalizacji jej postaw w obliczu carskich represji i braku perspektyw na ewolucyjne zmiany.

W listach i zapiskach Morzyckiej, przytaczanych przez Walentykę Nagórską, odnajdujemy świadectwa jej głębokiego zaangażowania ideowego i gotowości do najwyższych poświęceń. W jednym z nich pisanym jeszcze przed aresztowaniem czytamy m.in. „Jestem przygotowana na wszystko i wtedy będę najszczęśliwsza, gdy przez męczeństwo dojdę do zmartwychwstania idei, a śmierć moja będzie siewem, który wyda plon obfity”. Po zwolnieniu za kaucją z aresztu i ucieczce do Galicji pisała z kolei: „W więzieniu dopiero nabrałam bezgranicznej wiary w słuszność naszej sprawy i w ostateczne zwycięstwo”⁵¹. W tym okresie życia Morzyckiej obok politycznej egzaltacji równie silna była gotowość do najwyższych poświęceń, w tym męczeństwa. Pierwsze symptomy tego wewnętrznego rozdarcia ujawniły się jeszcze przed tragicznymi wydarzeniami związanymi z nieudaną zamachem na generała Lwa Uthoffa. W przywoływanych przez Nagórską zapiskach Morzyckiej są fragmenty w których wyrażała ona determinację i poczucie misji, pisząc:

⁴⁹ J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 39.

⁵⁰ Ibidem, s. 50.

⁵¹ W. Nagórska, *Faustyna Morzycka (1864–1910)*, „Niepodległość – czasopismo poświęcone dziejom polskich walk wyzwoleniczych w dobie popowstaniowej” 1931, t. IV, z. 1(7), s. 110.

Pozwalam sobie na rozkosz nieprzeżywania już nikogo z ukochanych. Gdy mnie wyrzucono z miejsc ukochanych, oderwano od pracy najodpowiedniejszej, stało się to, czego ani Ty, ani ja nawet sama nigdy się nie spodziewałam. Brutalnie, słabymi rękami muszę zło zabijać!⁵²

W ślad za werbalnymi deklaracjami poszły czyny. Morzycka zgłosiła się do krakowskiej placówki pepeesowskiej Organizacji Bojowej i przeszła szkolenie z rzucania bombami. 10 października 1909 r. w Warszawie, wzięła udział w zamachu na generała rosyjskiej żandarmerii Lwa Uthoffa – prawą rękę generał-gubernatora warszawskiego Gieorgija Skałona. Morzycka i Mieczysław Mańkowski rzucili bomby na samochód generała, w którym jednak już go nie było. W efekcie zginęło kilku przypadkowych przechodniów, a kilkunastu zostało rannych. „Kurier Warszawski” relacjonował: „Samochód płonął jak pudło drewniane. W pobliżu na chodnikach i na bruku ulicznym wiło się w bóleści kilkanaście osób pokaleczonych. Pomiedzy nimi leżał jakiś mężczyzna nieruchomy”⁵³. Bardziej drobiazgowy był korespondent „Nowej Reformy”:

Przypadek zrządził, że w tejże właśnie chwili przechodziłem z ulicy Mazowieckiej na plac Warecki przez Świętokrzyską i byłem świadkiem epizodów, które rozegrały się po wybuchu. Brzęk wylatujących szyb, jęk i krzyk rannych, tłumy publiczności uciekające w popłochu i inne, prace na miejsce katastrofy stworzyły jedną ze scen dantejskich. Trzyście osób ciężko rannych, wiele osób mniej poszkodowanych spośród przechodniów, dorożkami udały się do domów, tak, iż faktyczna ilość rannych jest znacznie większa⁵⁴.

Po zamachu Morzycka uniknęła aresztowania i początkowo ukrywała się u krewnych na Ukrainie, a w styczniu 1910 r. wróciła do Krakowa. To tragiczne wydarzenie, obciążające ją współodpowiedzialnością za śmierć jednej i okaleczenie co najmniej dwunastu innych osób, wywarło druzgocący wpływ na psychikę Faustyny. Nieudana akcja i ofiary spośród przypadkowych osób stały się dla niej osobistą tragedią, prowadzącą do załamania nerwowego i finalnie podjęcia 25 maja 1910 r. decyzji o zakończeniu życia⁵⁵.

ZAKOŃCZENIE

Pełne zrozumienie biografii Faustyny Morzyckiej wymagało jej osadzenia w wielowymiarowym kontekście społeczno-politycznym i kulturowym przełomu XIX i XX w. na ziemiach polskich – okresu intensywnych przemian, narastających dążeń niepodległościowych oraz kształtowania się nowoczesnych

52 W. Nagórska, *Faustyna...*, s. III.

53 *Katastrofa samochodowa*, „Kurier Warszawski”, nr 281, 11.10.1909, s. 6–7.

54 *Katastrofa automobilowa*, „Nowa Reforma”, nr 467, 12.10.1909, s. 1.

55 J. M. Sołdek, *Faustyna...*, s. 56.

ruchów politycznych i idei emancypacyjnych. Morzycka, wychowana w rodzinie o silnych tradycjach powstańczych i zesłańczych, od najmłodszych lat była zanurzona w atmosferze patriotyzmu, oporu wobec carskiego reżimu oraz przekonania o społecznej misji kobiet. Jej życie i działalność wpisały się w szersze procesy upodmiotowienia kobiet, walki o powszechną oświatę oraz radykalizacji ruchów niepodległościowych.

Przełom XIX i XX w. przyniósł dynamiczne zmiany w położeniu społecznym kobiet na ziemiach polskich. Pomimo dominacji tradycyjnego modelu rodziny i licznych ograniczeń prawnych, kobiety coraz śmielej wkraczały w sferę publiczną, podejmując działalność edukacyjną, społeczną i konspiracyjną. Szczególne znaczenie miały tu tradycje „warszawskich entuzjastek” skupionych wokół Narcyzy Żmichowskiej, które promowały samokształcenie, niezależność intelektualną i zaangażowanie w sprawy narodowe. Morzycka, czerpiąc z tego dziedzictwa zarówno poprzez rodzinne wzorce, jak i własną edukację, stała się aktywną uczestniczką kobiecych sieci wsparcia oraz liderką lokalnych inicjatyw oświatowych.

Kluczowym elementem jej biografii było zaangażowanie w tworzenie i rozwijanie alternatywnych struktur edukacyjnych, takich jak *Kobiece Koło Oświaty Ludowej* czy *Lubelskie Towarzystwo Szerzenia Oświaty „Światło”*. Działalność ta, prowadzona często w warunkach konspiracyjnych, była nie tylko wyrazem patriotyzmu, ale także świadomej strategii budowania kapitału społecznego i obywatelskiego wśród najniższych warstw społeczeństwa. Praca oświatowa Morzyckiej i jej siostr stanowiła fundament przetrwania polskiej kultury i tożsamości narodowej w okresie nasilonych represji.

Analiza biografii Morzyckiej, przeprowadzona z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi badawczych – w tym historii emocji i psychobiografii – pozwoliła na dekonstrukcję literackiego mitu „Siłaczki”, utrwalonego przez nowelę Żeromskiego. Ograniczający, jednowymiarowy wizerunek ofiarnej nauczycielki, działającej w izolacji, został zastąpiony obrazem kobiety dynamicznej, wszechstronnie zaangażowanej i głęboko osadzonej w sieciach społecznych oraz politycznych swojej epoki. Rekonstrukcja jej biografii ukazała osobę ukształtowaną przez doświadczenia dzieciństwa na zesłaniu, poprzez staranną edukację w środowiskach postępowych oraz świadome wybory życiowe prowadzące od pracy u podstaw do działalności konspiracyjnej i rewolucyjnej.

Ewolucja zaangażowania Morzyckiej – od edukacji ludowej przez organizowanie tajnych struktur oświatowych i działalność publicystyczną po aktywność w PPS-FR – odzwierciedlała dylematy polskiej inteligencji przełomu wieków, poszukującej skutecznych dróg walki o niepodległość i sprawiedliwość społeczną. Jej biografia ukazuje również dramatyczne konsekwencje osobiste i etyczne takiej drogi, czego wyrazem był tragiczny finał życia po nieudanym zamachu i kryzysie psychicznym.

Nowoczesna analiza biografii Faustyny Morzyckiej pozwoliła nie tylko wydobyć ją z cienia literackiego mitu, ale także ukazać jako autentyczną liderkę, organizatorkę, intelektualistkę i bojowniczkę, która aktywnie współtworzyła

rzeczywistość społeczną i polityczną swojej epoki. Przypadek Morzyckiej stanowi również ważną lekcję metodologiczną, ukazującą konieczność krytycznej rewizji utrwalonych wizerunków historycznych i rolę literatury w kształtowaniu zbiorowej pamięci. Jej życie i działalność także współcześnie pozostają inspirującym przykładem walki o godność jednostki i narodu, a zarazem świadectwem złożoności wyborów, przed jakimi stawały Polki zaangażowane w ruchy emancypacyjne i niepodległościowe na przełomie XIX i XX w.

Wanda Moszczeńska

(1896–1974)

SŁOWA KLUCZOWE

historia historiografii, metodologia, metodyka, naukowcy, nauczyciele.

KEYWORDS

History of Historiography, Methodology, Methodics, Scientists, Teachers.

ABSTRAKT

Zasługi Wandy Moszczeńskiej dla historii są bardzo często niedoceniane lub wręcz niedostrzegane. Niestety dotyczy to większości naukowców zajmujących się historią historiografii oraz metodologią i metodyką historii. W gruncie rzeczy postaci takie jak ona doceniane są niemal wyłącznie przez innych historyków, zajmujących się tym samym tematem. Wanda Moszczeńska zaczynała swoją przygodę z historią jako mediewistka. Jej prace magisterska, doktorska i habilitacyjna dotyczyły tematów stricte średniowiecznych. Jednak z czasem zmieniła swoje zainteresowania badawcze. Być może wynikało to z jej drugiego zawodu. Nie była wszakże tylko naukowcem, ale także nauczycielką. W okresie międzywojennym i w czasie drugiej wojny światowej uczyła historii w kilku szkołach. Jej kariera naukowa związana z Uniwersytetem Warszawskim zaczęła się na poważnie w gruncie rzeczy dopiero po wojnie.

ABSTRACT

Wanda Moszczeńska's merits for history are often underrated or sometimes even remain unseen. Unfortunately this problem refers to many scientists working on history of historiography and methodology and methodics of history. Those scientists are appreciated almost exclusively by other historians focused on those themes. Wanda Moszczeńska began her adventure with history as a medievalist. Her first scientific works, including PhD concerned strictly medieval topics. Her changing of scientific interests was a matter of time. It could be a result of her interests from second job. She was not only a scientist but also a teacher. During the period between two world wars, she taught history in several schools. Her scientific career at Warsaw University really started after the World War Two.

WSTĘP

Wanda Moszczeńska (1896–1974) należy do grona najwybitniejszych polskich historyków XX w., a jednocześnie do postaci najbardziej niedocenianych przez współczesną historiografię. Paradoks ten jest szczególnie uderzający w kontekście powszechnego wykorzystywania jej ustaleń przez kolejne pokolenia badaczy, często nieświadomych, że korzystają z dorobku tej uczzonej. Niniejszy artykuł stanowi próbę kompleksowego przedstawienia życia i działalności naukowej Wandy Moszczeńskiej, ze szczególnym uwzględnieniem czynników kształtujących jej drogę naukową oraz rzeczywistego znaczenia jej wkładu w polską historię historiografii i metodologię historii.

Głównym celem artykułu jest rekonstrukcja kariery naukowej Moszczeńskiej w kontekście uwarunkowań społecznych, instytucjonalnych i politycznych, które kształtowały polskie środowisko akademickie w pierwszej połowie XX w. Szczególną uwagę poświęcono trzem kluczowym zagadnieniom badawczym, tj., jakie czynniki zadecydowały o ewolucji zainteresowań naukowych Moszczeńskiej od mediewistyki ku historii historiografii i metodologii? W jaki sposób bariery instytucjonalne wynikające z panujących w dwudziestoleciu międzywojennym postaw mizoginicznych wpłynęły na przebieg jej kariery akademickiej? Jaki był rzeczywisty wkład Moszczeńskiej w rozwój polskiej nauki historycznej i w jakim stopniu został on należycie doceniony przez współczesne środowisko naukowe?

Postawione pytania badawcze prowadzą do sformułowania kilku hipotez wstępnych. Pierwsza zakłada, że zmiana zainteresowań badawczych Moszczeńskiej nie była wynikiem przypadku, lecz świadomej strategii naukowej, wymuszonej zarówno przez bariery instytucjonalne (niemożność uzyskania katedry ze względu na płeć), jak i ukształtowanej przez wieloletnią pracę pedagogiczną, która skierowała jej uwagę ku problemom metodycznym i dydaktycznym. Druga hipoteza zakłada, że doświadczenie nauczyciela szkolnego stanowiło dla Moszczeńskiej nie tylko konieczność zarobkową, ale kluczowy czynnik intelektualny, który ukształtował jej oryginalne podejście do metodyki i metodologii historii, łączące perspektywę teoretyczną z praktyką dydaktyczną. Trzecia hipoteza sugeruje, że wkład Moszczeńskiej w polską historiografię był znacznie większy niż obecnie uznawany, a jej marginalizacja w świadomości środowiska naukowego wynika zarówno z ogólniejszego zjawiska niedoceniań dorobku kobiet-naukowczyń, jak i specyfiki jej dziedziny badawczej (historia historiografii), która z natury rzeczy pozostaje domeną wąskiego grona specjalistów.

Osiągnięcia naukowe Wandy Moszczeńskiej są znaczne, chociaż często niedostrzegane i niedoceniane, nawet przez historyków. Wielu z nich nie zdaje sobie w pełni sprawy, że pisząc i publikując swoje prace naukowe, korzystają z jej ustaleń dotyczących historii historiografii lub metodologii historii. Na szczęście, jako jedna z nielicznych naukowców, Moszczeńska znalazła swojego biografa w postaci dawnego ucznia, wychowanka i wieloletniego

współpracownika – Jerzego Maternickiego. Jest on autorem stosunkowo obszernej pracy na temat jej osiągnięć badawczych, choć sam we wstępie do niej zaznaczył, że nie jest to jej pełna biografia naukowa¹. Ponadto opublikował on kilka innych artykułów dotyczących swojej mistrzyni. Należy tu wymienić przede wszystkim *Poglądy Moszczeńskiej na przedmiot, zadania i warsztat historii historiografii*², *In Memoriam. Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)*³ i biogram Wandy Moszczeńskiej w pracy zbiorowej *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*⁴. Pisali o niej także: jej uczennica Emilia Borecka (*Życie i działalność Wandy Moszczeńskiej*)⁵, jej szef i współpracownik z UW Aleksander Gieysztor (*Wandy Moszczeńskiej droga historyka*)⁶ oraz Piotr Pasisz (*Wanda Moszczeńska wobec historii historiografii*)⁷. Nazwisko Moszczeńskiej musi się także pojawić w opracowaniach dotyczących Instytutu Historii UW, a także osiągnięć polskiej historii historiografii w okresie powojennym. W pierwszym przypadku warto wspomnieć o *Słowniku biograficznym pracowników IH UW w latach 1930–2010*⁸, a w drugim należy wymienić choćby pracę Katarzyny Błachowskiej *Historia Historiografii na Uniwersytecie Warszawskim*⁹. Nie należy pomijać także biogramu Moszczeńskiej w *Polskim słowniku biograficznym*¹⁰.

Przedstawiony stan badań, choć stosunkowo obszerny, koncentruje się przede wszystkim na faktografii biograficznej i ogólnej charakterystyce dorobku naukowego. Brakuje natomiast pogłębionej analizy kontekstu społecznego i instytucjonalnego kariery Moszczeńskiej, zwłaszcza w aspekcie barier społeczno-kulturowych w polskim środowisku akademickim XX w. Niniejszy artykuł stanowi próbę wypełnienia tej luki badawczej.

Znakomita większość materiałów archiwalnych dotyczących Moszczeńskiej znajduje się obecnie w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie¹¹.

1 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii*, Rzeszów 2017.

2 Idem, *Poglądy Wandy Moszczeńskiej na przedmiot, zadania i warsztat badawczy historii historiografii*, „Historia a Teoria” 2017, 1(3), s. 86–106.

3 Idem, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, LXXXII, z. 1, s. 236–239.

4 Idem, *Wanda Moszczeńska*, [w:] A. Gieysztor, H. Samsonowicz, idem (red.), *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, Warszawa 1986, s. 339–359.

5 E. Borecka, *Życie i działalność Wandy Moszczeńskiej (1896–1974)*, „Kronika Warszawy” 1974, nr 4, s. 131–137.

6 A. Gieysztor, *Wandy Moszczeńskiej droga historyka*, „Życie Warszawy” 1974, nr 43, s. 4.

7 P. Pasisz, *Wanda Moszczeńska wobec historii historiografii. Na marginesie książki Jerzego Maternickiego „Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii”*, „Res Historica” 2018, nr 45, s. 405–417.

8 S. Brzeziński, K. Fudalej, *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012, s. 83–84.

9 K. Błachowska, *Historia historiografii na Uniwersytecie Warszawskim*, „Historia a Teoria” 2017, nr 2(4), s. 125–133.

10 PSB, Instytut Historii Państwowej Akademii Nauk, t. XXII, z. 92, s. 85–87.

11 M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak, *Materiały Wandy Moszczeńskiej (1896–1974) (III–285)*, „Biuletyn Archiwum Państwowej Akademii Nauk” 2011, nr 52.

i Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego¹², które gromadzą dokumenty związane z wybitnymi przedstawicielami polskiej nauki. W tym przypadku są to między innymi dokumenty działalności dydaktycznej, korespondencja z redakcjami publikującymi prace i artykuły Moszczeńskiej, jej notatki z prowadzonych wykładów i seminarium, materiały dotyczące jej magistrantów i doktorantów, a także korespondencja przychodząca i wychodząca¹³. Zgodnie z informacjami zawartymi w jej biografii, znaczący zbiór materiałów dotyczących swojej mistrzyni posiada także Jerzy Maternicki¹⁴. Podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią przede wszystkim opublikowane prace Moszczeńskiej, materiały archiwalne z Archiwum PAN i Archiwum UW, a także wspomnienia oraz relacje jej współpracowników i uczniów. Kwerenda objęła również prasę naukową i wydawnictwa instytucjonalne Uniwersytetu Warszawskiego z okresu międzywojennego i powojennego. Szczególnie cenne okazały się materiały dotyczące działalności Seminarium Historycznego UW oraz dokumentacja Zakładu (później Katedry) Historii Historiografii.

Zastosowana w artykule metodologia łączy podejście biograficzne z analizą kontekstu instytucjonalnego i społecznego. Rekonstrukcja kariery naukowej Moszczeńskiej opiera się na krytycznej analizie źródeł archiwalnych i wspomnień, konfrontowanych z szerszym kontekstem funkcjonowania polskiego środowiska akademickiego XX w. Szczególną uwagę zwrócono na mechanizmy wykluczenia kobiet z życia naukowego w dwudziestoleciu międzywojennym oraz strategie, jakie wypracowywały kobiety-naukowszynie w celu przełamania tych barier. Analiza dorobku naukowego Moszczeńskiej uwzględnia nie tylko treść jej publikacji, ale również ich recepcję w środowisku naukowym oraz długofalowy wpływ na rozwój polskiej historiografii.

Zakres chronologiczny artykułu obejmuje całe życie Wandy Moszczeńskiej (1896–1974), z uwzględnieniem kontekstu historycznego, w jakim przebiegała jej działalność: od końcowego okresu zaborów przez dwudziestolecie międzywojenne, okupację niemiecką po pierwsze trzy dekady Polski Ludowej. Zakres geograficzny koncentruje się przede wszystkim na Warszawie jako głównym ośrodku działalności naukowej bohaterki, z uwzględnieniem jej wczesnych lat spędzonych na Podolu i studiów w Moskwie. Zakres merytoryczny obejmuje trzy płaszczyzny: biografię osobistą i zawodową Moszczeńskiej, analizę jej dorobku naukowego w zakresie mediewistyki, historii historiografii i metodologii historii oraz ocenę jej znaczenia dla rozwoju polskiej nauki historycznej.

Artykuł został podzielony na sześć części problemowo-chronologicznych. Pierwsza przedstawia wczesne lata Moszczeńskiej (1896–1918), w tym środowisko rodzinne i początki edukacji. Druga omawia studia w Warszawie (1918–1923) i pierwsze sukcesy naukowe. Trzecia analizuje okres zmiany zainteresowań badawczych (1923–1939) i przyczyny ewolucji od mediewistyki ku

¹² Akta osobowe Wandy Moszczeńskiej, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.

¹³ APAN, sygn. III-285.103, 105, 120, 121, 122, 124–126.

¹⁴ J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 18.

metodologii. Czwarta rekonstruuje działalność Moszczeńskiej podczas okupacji (1939–1945), w tym zaangażowanie w ruch oporu. Piąta charakteryzuje pierwsze lata powojenne (1945–1953) i proces odbudowy kariery akademickiej. Szósta przedstawia okres rozkwitu naukowego (1954–1974) i powstanie najważniejszych publikacji. Taki układ pozwala nie tylko na chronologiczne przedstawienie życiorysu, ale również na uchwycenie kluczowych momentów zwrotnych w karierze naukowej bohaterki oraz mechanizmów warunkujących jej decyzje badawcze.

ROZWINIĘCIE

WCZESNE LATA (1896–1918)

Wanda Moszczeńska była córką Juliana i Marii z domu Krackiewiczów. Urodziła się w 1896 r. w Krzywoszyjach na Podolu. Jej rodzice należeli do stanu szlacheckiego, ale nie dysponowali własnym majątkiem ziemskim. Dlatego też Julian Moszczeński przez pewien czas dzierżawił różne majątki, starając się uzyskać z nich przychód wystarczający do utrzymania rodziny. Potem, zapewne po narodzinach dzieci, zrezygnował z tego typu działań na rzecz stałej posady buchaltera. Jego żona udzielała prywatnych lekcji, a później pracowała jako bibliotekarka. Poza córką mieli także syna, starszego od siostry, urodzonego w 1894 r. Józefa¹⁵. Dochody rodziców okazały się wystarczające do zapewnienia Wandzie i Józefowi wykształcenia. Moszczeńska uczęszczała do Żeńskiej Szkoły Handlowej w Kijowie, którą ukończyła w 1913 r., jednak maturę zdawała w trybie eksternistycznym w szkole męskiej. Udało jej się to niedługo przed wybuchem pierwszej wojny światowej¹⁶.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na karierę jej brata, *notabene* również historyka. Urodzony w Dziuńkowie Józef, podobnie jak siostra, zaczynał naukę w szkołach kijowskich. Studiował prawo na Uniwersytecie Kijowskim i mechanikę w Wyższej Szkole Technicznej. W czasie pierwszej wojny światowej zaangażował się w działalność niepodległościową – był aktywnym członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej. W 1918 r. służył już w Wojsku Polskim, a sześć lat później otrzymał awans na majora i przydział do Biura Historycznego Sztabu Generalnego. W latach 1926–1928 uczęszczał do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, co pozwoliło mu na zdobycie dyplomu oficera sztabu generalnego¹⁷. Do 1931 r. wykładał w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, a potem, do 1932 r., służył jako dowódca batalionu w 80 pułku piechoty, który stacjonował w Słoniemiu. W październiku tego roku został szefem wydziału w Wojskowym Biurze Historycznym. Swoją ostatnią awans uzyskał w 1936 r., zostając podpułkownikiem¹⁸.

¹⁵ Ibidem, s. 25.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych 131 (17.12.1924), s. 734; Dziennik Personalny Spraw Wojskowych 136 (31.12.1924), s. 765; „Rocznik Oficerski” 1928, s. 122, 175.

¹⁸ Lista Oficerów Dyplomowanych. Stan z dn. 15.IV.1931 r., Warszawa: Sztab Główny, 1931, s. 9; „Rocznik Oficerski” 1932, Warszawa: Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Wziął także udział w kampanii wrześniowej jako szef sztabu 44 Dywizji Piechoty¹⁹. Jako jednostka rezerwowa, nie została ona w pełni sformowana, a zwerbowanych już żołnierzy skierowano do obrony Piotrkowa Trybunalskiego, a potem do Warszawy. Tam też zapewne Józef Moszczeński dostał się do niewoli niemieckiej. Całą wojnę spędził w oflagach w Lubece i Dossel, w obu przypadkach przewodząc sztabom obozowej konspiracji. Nigdy nie został schwytany na tej działalności i opuścił obóz jeniecki w momencie jego wyzwolenia w kwietniu 1945 r.²⁰ Do 1947 r. pełnił funkcję szefa sztabu komendy polskich obozów wojskowych w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Po zwolnieniu z wojska osiedlił się w Londynie, gdzie mieszkał do śmierci w 1957 r.²¹

Kariera niewątpliwie imponująca, ale raczej w kategoriach wojskowych niż naukowych. Józef Moszczeński opublikował tylko jedną pracę naukową: *Działania 2 Korpusu Polskiego we Włoszech*²². Opracował ją wspólnie z wieloma wyższymi rangą oficerami, którzy znaleźli się po drugiej wojnie światowej na emigracji. Została ona wydana dopiero w 1963 r., czyli sześć lat po jego śmierci.

Wydaje się, że jego wpływ na życie siostry był bardzo ograniczony. Nie jest nawet pewne, czy mieli jeszcze okazję spotkać się po 1939 r. Ich wspólnymi cechami były niewątpliwie patriotyczna postawa i gotowość do poświęceń dla ojczyzny, co też oboje wielokrotnie udowodnili. Można jednak podejrzewać, że różnili się poglądami. Źródła owych różnic doszukiwać się trzeba w okresie studiów Wandy i Józefa.

Podczas gdy brat został w Kijowie, Moszczeńska udała się na studia do Moskwy. Nastąpiło to jednak dopiero w 1916 r. Opóźnienie wynikało częściowo z sytuacji wojennej i spowodowanej kryzysem trudnej sytuacji materialnej rodziny, ale też z powodu problemów Wandy ze zdrowiem, a konkretnie chorobą oczu²³. Jako kierunek studiów wybrała historię – zainteresowania to kolejna kwestia łącząca ją z bratem. Zaczynała na Uniwersytecie im. Szaniawskiego, a potem przeniosła się na wydział historyczno-filozoficzny Uniwersytetu Moskiewskiego. Poznała tam patriotycznie nastawioną młodzież polską, która ulegała jednak szybkiej radykalizacji. Moszczeńska należała do Unii Młodzieży Postępowo-Demokratycznej, a później także do innych, coraz bardziej socjalizujących, organizacji młodzieżowych²⁴.

Biuro Personalne, 1932, s. 27, 608; Lista starszeństwa oficerów zawodowych piechoty, stan na 5 czerwiec 1935 r. Dodatek Bezpłatny dla prenumeratorów „Przeglądu Piechoty”, Warszawa 1935, s. 17; Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych 1 (19.03.1937), s. 1.

19 J. Izdebski, *Generał Tadeusz Piskor (1887–1951)*, „Łąbinowski Rocznik Muzealny” nr 32: *Jeńcy wojenni w latach II wojny światowej*, Opole 2009, s. 15.

20 Ibidem, s. 20–21.

21 Ibidem, s. 32.

22 *Działania 2 Korpusu we Włoszech*, red. S. Biegański, Z. Bohusz-Szysko, T. Felsztyn, J. Moszczeński, T. Schaetzel, Londyn: Komisja Historyczna 2 Korpusu, 1963.

23 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 26.

24 Idem, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)...*, s. 236.

STUDIA W WARSZAWIE (1918–1923)

Mimo zaangażowania w różne ruchy polityczne Moszczeńska pozostała patriotką. W sierpniu 1918 r.²⁵, spodziewając się odzyskania przez Polskę niepodległości, opuściła Uniwersytet Moskiewski i przyjechała do Warszawy. Na jej decyzję miała wpływ nie tylko perspektywa odbudowy państwa polskiego, ale także zaostrzająca się sytuacja polityczna w Moskwie i wojna domowa w Rosji. W Warszawie ponownie spotkała się z resztą rodziny i od listopada 1918 r. kontynuowała naukę, już na stołecznym uniwersytecie²⁶. Poza środowiskiem naukowym szybko zaangażowała się w szereg innych działalności. Dokładny opis kręgów, w których się obracała nie jest wskazany w artykule o ograniczonej objętości. Warto jednak wspomnieć kilka postaci, z którymi miała najwięcej styczności.

Podczas studiów historycznych na Uniwersytecie Warszawskim Moszczeńska miała okazję uczyć się od najwybitniejszych polskich naukowców tamtego okresu. Swoje zainteresowania skierowała w stronę mediewistyki, a jej mentorami zostali Jan Karol Kochanowski i Marcei Handelsman. Pierwszy z nich wykładał historię średniowiecza i nauki pomocnicze historii. Jego publikacje obejmują bardzo interesujący zakres tematyczny. Z jednej strony są wśród nich prace biograficzne, jak chociażby te dotyczące Kazimierza Wielkiego²⁷ i Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda²⁸. Wyraźnie widoczne są też jego zainteresowania heraldyką (*O heraldyce czyli o znajomości herbownictwa*)²⁹. Jednak gros jego dzieł to syntezy o silnym zabarwieniu filozoficznym. Należy tutaj wymienić *Echa prawieku i błyskawice praw dziejowych na tle terażniejszości*³⁰, *Nad Renem i nad Wisłą. Antyteza dziejowa*³¹, *Postęp ludzkości jako wyraz praw psychicznych rozwoju*³², *Polska w świetle psychiki własnej i obcej*³³ oraz *Wśród zagadnień naszej doby (1918–1933)*³⁴. Nawet same tytuły mogą sugerować, że prace te zawierają szerszą refleksję historyczną i koncentrują się na poszukiwaniu pewnych prawd i praw rządzących historią i terażniejszością.

Marcelego Handelsmana można określić mianem polihistora. Podobnie jak Kochanowski zdradzał wyraźne zainteresowanie średniowieczem (*Kara w najdawniejszym prawodawstwie polskim*³⁵, *Prawo karne w statutach Kazimierza*

25 Ibidem, s. 236.

26 Ibidem, s. 237.

27 J. K. Kochanowski, *Kazimierz Wielki, zarys żywota i panowania*, Warszawa 1899.

28 Idem, *Witold. Wielki Książę Litewski*, Warszawa 1900.

29 Idem, *O heraldyce czyli o znajomości herbownictwa*, 1902.

30 Idem, *Echa prawieku i błyskawice praw dziejowych na tle terażniejszości*, Lwów–Warszawa 1910.

31 Idem, *Nad Renem i nad Wisłą. Antyteza dziejowa*, Lwów–Warszawa 1912.

32 Idem, *Postęp ludzkości jako wyraz praw psychicznych rozwoju*, Lwów–Warszawa 1917.

33 Idem, *Polska w świetle psychiki własnej i obcej*, Lwów–Warszawa 1920.

34 Idem, *Wśród zagadnień naszej doby (1918–1933)*, Warszawa 1934.

35 M. Handelsman, *Kara w najdawniejszym prawodawstwie polskim*, Lwów–Warszawa 1907.

*Wielkiego*³⁶, *System narodowo-polityczny Coli di Rienzo*³⁷), ale wydał również wiele prac dotyczących wieku XIX lub czasów bliskich jego własnej współczesności (*Napoléon et la Pologne*³⁸, *Bignon w dobie restauracji i jego wspomnienia o Polsce*³⁹, *Instrukcje i depesze rezydentów francuskich w Warszawie 1807–1813*⁴⁰, *Ideologia polityczna Towarzystwa Republikańców Polskich 1789–1807*⁴¹, *Mickiewicz w latach 1853–1855*⁴², *Rok 1848 we Włoszech i polityka ks. Adama Czartoryskiego*⁴³, *Po co toczy się wojna?*⁴⁴, *Między Wschodem a Zachodem*⁴⁵). Jednak z punktu widzenia dalszych losów naukowych Wandy Moszczeńskiej najistotniejsze są jego prace dotyczące teorii historii, źródłoznawstwa, metodyki i metodologii. Koniecznie trzeba tu wymienić prace: *Z metodyki badań feudalizmu*⁴⁶, *O metodzie publikowania najdawniejszych ksiąg sądowych w polskich*⁴⁷, *Zagadnienia teoretyczne historii*⁴⁸, *Historyka: zasady metodologii i teorii poznania historycznego*⁴⁹.

W obu przypadkach widoczna jest ewolucja zainteresowań badawczych i refleksji historycznej od mediewistyki do szeroko pojętych zagadnień teorii historycznej. Patrząc na kariery naukowe mentorów, nie można się dziwić kierunkowi, w jakim poszła kariera Wandy Moszczeńskiej.

Mimo zmiany środowiska Moszczeńska pozostała aktywna także jako działaczka społeczna. Na przełomie 1918 i 1919 r. była jedną z założycielek pierwszego Klubu Robotniczego, który mieścił się w Warszawie przy ulicy Leszno. Wspierał ją w tym Stanisław Tołwiński. Prawdopodobnie mieli okazję poznać się jeszcze w Rosji, ponieważ Tołwiński studiował na Wydziale Mechanicznym Instytutu Technologicznego w Petersburgu i, podobnie jak Moszczeńska, był członkiem polskich stowarzyszeń niepodległościowo-demokratycznych. Był jednak dużo bardziej zaangażowany i głębiej wtajemniczony. Z początku był związany z Unią Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży

36 Idem, *Prawo karne w statutach Kazimierza Wielkiego*, Lwów–Warszawa 1909.

37 Idem, *System narodowo-polityczny Coli di Rienzo*, „Przegląd Historyczny” 21 (1917–1918), s. 148–211.

38 Idem, *Napoléon et la Pologne*, Paris 1909.

39 Idem, *Bignon w dobie restauracji i jego wspomnienia o Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1911, s. 2, t. 12, s. 334–351.

40 *Instrukcje i depesze rezydentów francuskich w Warszawie 1807–1813*, t. 1–2, red. idem, Kraków 1914.

41 Idem, *Ideologia polityczna Towarzystwa Republikańców Polskich 1789–1807*, „Rozwój” 1924, t. 1, s. 111–167.

42 Idem, *Mickiewicz w latach 1853–1855*, Warszawa 1933.

43 Idem, *Rok 1848 we Włoszech i polityka ks. Adama Czartoryskiego*, Kraków 1936.

44 Idem, *Po co toczy się wojna?*, Warszawa 1943.

45 Idem, *Między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 1943.

46 Idem, *Z metodyki badań feudalizmu*, t. 1–2, Warszawa 1916–1917.

47 Idem, *O metodzie publikowania najdawniejszych ksiąg sądowych w polskich*, Lwów–Warszawa 1916.

48 Idem, *Zagadnienia teoretyczne historii*, Warszawa 1919.

49 Idem, *Historyka. Zasady metodologii i teorii poznania historycznego*, Warszawa–Kraków–Lwów 1921.

Niepodległościowej, czyli tak zwaną *Filarecję*, aby potem zaangażować się w działalność Polskiej Partii Socjalistycznej – Frakcji Rewolucyjnej, co doprowadziło do jego uwięzienia przez władze carskie⁵⁰. Został zwolniony w 1917 r., a w kwietniu kolejnego roku przybył do Warszawy. W okresie międzywojennym aktywnie działał w PPS, w okresie okupacji był zaangażowany w pomoc ludności żydowskiej, za co otrzymał później tytuł Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Po wojnie, do 1950 r., pełnił funkcję prezydenta Warszawy⁵¹. Stopień zażyłości między nim a Moszczeńską jest trudny do określenia z powodu braku źródeł. Nie można jednak wykluczyć, że utrzymywali ze sobą kontakt zarówno w okresie międzywojennym, jak i po wojnie. Po 1923 r. Wanda Moszczeńska zaangażowała się w pracę naukową i dydaktyczną na UW, co prawdopodobnie ograniczyło jej aktywność społeczną, ale niewątpliwie środowisko liberalnych, socjalizujących działaczy społecznych było jej bliskie.

Ostatnim, choć nie mniej istotnym, środowiskiem, w którym znalazła się Moszczeńska po przyjeździe do Warszawy, było środowisko szkolne. O tym epizodzie w jej życiu wiadomo stosunkowo niewiele. Jeszcze podczas studiów musiała podjąć pracę zarobkową. Dlatego w roku szkolnym 1919/1920 uczyła w szkole powszechnej w Sielcach. Następnie przerwała pracę, zapewne w celu ukończenia i obrony doktoratu. Do zawodu nauczyciela wróciła w 1923 r. Przez dwa lata prowadziła zajęcia w jednym z warszawskich gimnazjów. Jednocześnie pracowała też na kursach dla dorosłych finansowanych przez Zarząd Miejski Miasta Warszawy⁵². Kolejna przerwa w jej pracy nauczyciela nastąpiła w 1925 r., kiedy to udała się w podróż naukową do Wiednia i Paryża. Po powrocie wróciła do pracy w szkolnictwie. Tym razem uczyła w dwóch gimnazjach: Gimnazjum Ogólnokształcącym Anny Jakubowskiej i Gimnazjum im. Anny Wazówny⁵³.

Mimo tych dodatkowych aktywności jej głównym celem pozostawały wyraźnie zdobycie posady na uczelni i kariera naukowa. W 1923 r. obroniła pracę doktorską pod tytułem *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku Wielkim*. Praca powstała pod kierownictwem profesora Jana Karola Kochanowskiego i została opublikowana dwa lata później w „Przeglądzie Historycznym”⁵⁴. Warto podkreślić, że praca została uznana za wybitną, zarówno przez promotora, jak i recenzentów. Ponadto publikacja w „Przeglądzie Historycznym”, już wówczas jednym z wiodących polskich czasopism naukowych, również podkreślała jej znaczenie. Nie zapewniło jej to stałej pracy na Uniwersytecie Warszawskim, ale otworzyło drogę do asystentury w Seminarium Historycznym.

50 S. Tołwiński, *Wspomnienia 1895–1939*, Warszawa 1970, s. 113–124.

51 Z. Chyra-Rolicz, *Stanisław Tołwiński*, 1971, s. 22–28.

52 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 27–28.

53 Ibidem, s. 28.

54 W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku Wielkim*, „Przegląd Historyczny” 1925, nr 25, s. 33–159.

ZMIANA ZAINTERESOWAŃ BADAWCZYCH (1923–1939)

Dało jej też szansę na sfinansowany ze środków uczelni (przynajmniej częściowo) wyjazd naukowy do Wiednia i Paryża w 1925 r., gdzie Moszczeńska zbierała materiały do swojej rozprawy habilitacyjnej pod tytułem *Arystokracja w Państwie Franków za dynastii Merowingów*⁵⁵. Ukończyła ją już w 1928 r., ale nie zdecydowała się na publikację aż do 1932 r., ponieważ wciąż nie była z niej zadowolona, i to mimo licznych pochwał i zachęt do jej wydania wyrażanych przez prowadzącego Seminarium Historyczne Marcelego Handelsmana⁵⁶. Zwlekała także z obroną pracy, która odbyła się dopiero w 1934 r.

Również to dzieło Moszczeńskiej było powszechnie chwalone. Jerzy Maternicki w książce dotyczącej swojej mistrzyni cytuje dwóch wybitnych mediewistów – Gerarda Labudę i Aleksandra Gieysztora – którzy jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w. uważali jej pracę za aktualną i regularnie omawiali ją na swoich seminariach⁵⁷. Tym większym zaskoczeniem był fakt, że Moszczeńska nie otrzymała po jej obronie stałej posady na Uniwersytecie Warszawskim. Okazuje się, że winę ponoszą za to mizoginiczne poglądy znacznej części społeczeństwa, bardzo silnie akcentowane w dwudziestoleciu międzywojennym. Ich wpływ był na tyle duży, że uległ mu nawet Marceli Handelsman. Po obronie habilitacji zwrócił do Moszczeńskiej ze słowami, które ona potem zacytowała Jerzemu Maternickiemu: „Pani Wando, co ja mam z Panią zrobić? Gdyby była Pani mężczyzną, to podjąłbym starania o stworzenie dla Pani odpowiedniej katedry, ale tak nie jest, niewiele mogę zrobić, sama Pani rozumie”⁵⁸. Gwoli ścisłości, wybitny historyk nie tyle wyrażał tutaj swoje poglądy, co przyznawał się do bezsilności wobec poglądów wielu innych mężczyzn, stojących od niego wyżej w hierarchii. Nie zmienia to jednak faktu, że nie podjął nawet próby zapewnienia Moszczeńskiej miejsca na uczelni i to tylko dlatego, że była kobietą.

Można podejrzewać, że był to kolejny bodziec do zmiany zainteresowań badawczych bohaterki. W okresie międzywojennym można było wymienić co najmniej kilku wybitnych mediewistów, część z nich zajmowała katedry na uniwersytetach, a stworzenie nowej katedry, co sugerował Handelsman, nie byłoby proste, nawet gdyby miał ją objąć mężczyzna. Warto podkreślić, że swoich katedr nie otrzymali wówczas także Marian Henryk Serejski i Tadeusz Manteuffel – obaj wybitni specjaliści i bardzo dobrze zapowiadający się naukowcy, wiekiem bardzo zbliżeni do Moszczeńskiej.

Wanda Moszczeńska po obronie habilitacji pozostała związana z Uniwersytetem Warszawskim i utrzymywała kontakty ze środowiskiem naukowym. Jej badania wyraźnie jednak zwolniły. Wynikało to z wielu nakładających się na siebie czynników. Podstawowym była konieczność zarabiania na życie,

55 Eadem, *Arystokracja w Państwie Franków za dynastii Merowingów*, Warszawa 1934.

56 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)...*, s. 236–237.

57 Idem, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 30.

58 Ibidem, s. 31.

szczególnie w okresie nasilającego się od 1928 r. kryzysu gospodarczego. Wprawdzie Moszczeńska prowadziła zajęcia ze średniowiecza i z metodologii na Wydziale Historii, ale była zatrudniona na podstawie nisko płatnej umowy o dzieło⁵⁹.

Z problemami finansowymi zbiegły się problemy rodzinne. W 1929 r. zmarła jej matka Maria, a trzy lata później, po długiej chorobie także ojciec Julian. Jej brat był wiecznie w rozjazdach – zależnie od tego, gdzie skierowały go aktualne rozkazy. W tamtym okresie akurat w większości w Ostrowi Mazowieckiej i Słonimiu. Z notatki autobiograficznej Moszczeńskiej cytowanej przez Jerzego Maternickiego wynika także, że to na nią spadła konieczność wychowania bratanka⁶⁰. Niewykluczone zatem, że kolejną tragedią rodzinną w tym okresie była śmierć bratowej.

W tej sytuacji Moszczeńska musiała skupić się na swojej pracy w szkołach. Wydaje się jednak, że szybko stało się to jej kolejną pasją, którą starała się połączyć z pracą naukową. Już od 1927 r. można obserwować stopniowy zwrot jej zainteresowań w kierunku metodyki nauczania historii i metodologii. W tym właśnie roku założyła sekcję dydaktyczną Towarzystwa Miłośników Historii. W Gimnazjum im. Anny Wazówny prowadziła ognisko historyczne, na którym szybko zaczęły się wzorować podobne organizacje w innych szkołach. Zbliżoną działalność prowadziła w Gimnazjum im. Emilii Plater, gdzie zaczęła pracować w 1936 r. W 1932 r. powstała Komisja Dydaktyczna Państwowej Akademii Nauk, a Moszczeńska została zaproszona do jej składu⁶¹.

Owoce tych prób połączenia pasji naukowej i pedagogicznej były między innymi artykuły *Swoistość metodyki historii, jako konsekwencja swoistości metodologicznej nauk historycznych*⁶² i *Na marginesie programu licealnego historii*⁶³. Wspólnie z Haliną Mrozowską opracowała także czteroczęściowy podręcznik do historii dla gimnazjów⁶⁴.

DZIAŁALNOŚĆ PODCZAS OKUPACJI (1939–1945)

Wybuch drugiej wojny światowej zastał Moszczeńską podczas pracy na dwóch etatach – na Uniwersytecie Warszawskim i w Gimnazjum im. Emilii Plater. Podczas obrony Warszawy zajmowała się opieką nad rannymi, którzy trafili na teren uniwersytetu po zbombardowaniu szpitala przy ulicy Nowosielskiej⁶⁵. Pracą ochotników i ochotniczek z uniwersytetu kierował

⁵⁹ Ibidem, s. 34.

⁶⁰ Ibidem, s. 31.

⁶¹ J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)*, s. 237.

⁶² W. Moszczeńska, *Swoistość metodyki historii, jako konsekwencja swoistości metodologicznej nauk historycznych*, „Przegląd Historyczny” 31/1 (1933–1934), s. 20–28.

⁶³ Eadem, *Na marginesie programu licealnego historii*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” nr 4, s. 166–182.

⁶⁴ Eadem, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii*, cz. 1–4, Lwów 1933–1937.

⁶⁵ J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)...*, s. 237.

wybitny profesor antropologii i anatomii Edward Loth, który zginął później w powstaniu warszawskim⁶⁶.

Po klęsce kampanii wrześniowej Moszczeńska szybko zaangażowała się w tajne nauczanie w obydwu instytucjach, w których wcześniej pracowała. W ramach uniwersytetu prowadziła tajne Seminarium Metodologiczne, które zorganizowała zresztą zupełnie samodzielnie, bez pomocy którejkolwiek z organizacji niepodległościowych. W ramach Gimnazjum im. Emilii Plater nauczala na tajnych kompletach, najpierw w budynku szkoły, a potem w różnych mieszkaniach prywatnych, w tym w swoim. Postanowiła jednak zaangażować się jeszcze bardziej. W ten sposób znalazła się w szeregach Polskiego Związku Wolności⁶⁷, który podjął współpracę z ZWZ-AK. Wybór tej konkretnej organizacji niepodległościowej nie powinien dziwić. PZW założyli bowiem dawni członkowie Partii Narodowych Socjalistów i Narodowego Stronnictwa Pracy⁶⁸, czyli ludzie o poglądach bliskich Moszczeńskiej.

Biorąc pod uwagę ilość i rodzaj podejmowanych działań, trudno się dziwić, że Moszczeńska szybko znalazła się w kręgu zainteresowań niemieckiej policji politycznej. Wprawdzie uniknęła fali aresztowań w ramach PZW z lutego 1940 r., ale nie udało jej się uniknąć dekonspiracji dwa lata później. 25 marca 1942 r. została aresztowana i osadzona na Pawiaku. W maju następnego roku została wywieziona do obozu w Oświęcimiu, by za niecałe dwa lata – w styczniu 1945 r. trafić do kolejnego – tym razem w Ravensbruck. Odzyskała wolność w maju tego samego roku Jerzy Maternicki w swoich dwóch pracach jej dotyczących prezentuje dwie różne wersje tego wydarzenia. W artykule upamiętniającym, który ukazał się niedługo po śmierci Moszczeńskiej, pisał, że obóz opuściła dopiero po jego wyzwoleniu⁶⁹. Za to w książce pod tytułem *Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii informował, że udało jej się uciec z transportu więźniów*⁷⁰. Ta druga praca została wydana później (w 2017 r.), należy więc mniemać, że autor dotarł do nowych materiałów, dzięki którym sprostował wcześniejsze założenia. Tak czy inaczej ponad trzyletnie uwięzienie poważnie nadszarpnęło jej zdrowie, które już nigdy nie było takie jak przed wojną⁷¹.

PIERWSZE LATA POWOJENNE (1945–1953)

Po powrocie Moszczeńskiej do kraju na problemy zdrowotne nałożyły się także problemy ze znalezieniem pracy. Bohaterka od razu po powrocie zgłosiła

66 S. Feliksiak (red.), *Słownik biologów polskich*, Warszawa 1987, s. 331–332.

67 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)...*, s. 237–238.

68 J. Tomasiewicz, *Lud–naród–słowiańszczyzna. Lewicowy nacjonalizm Polskiego Związku Wolności (1939–1944)*, [w:] R. Łętocha (red.), *Relgia–polityka–naród. Studia nad współczesną myślą polityczną*, Kraków 2010, s. 136.

69 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)...*, s. 238.

70 Idem, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 39.

71 Ibidem, s. 39.

się na Uniwersytet Warszawski, gotowa wrócić do pracy. Jednak z nieznanых przyczyn nie została zatrudniona. Z powodu braku pieniędzy nie mogła jednak czekać na wyjaśnienie sytuacji na uczelni i musiała szybko znaleźć inną posadę. W czerwcu 1945 r. została zatrudniona w Departamencie Reformy Szkolnictwa i Wychowania Ministerstwa Oświaty. Z początku w niepełnym wymiarze godzin, a potem na pełnym etacie. Wspomnianym departamentem kierowała Żanna Kormanowa, której postać warto tutaj przybliżyć ze względu na pewne podobieństwa do Wandy Moszczeńskiej.

Obie były w podobnym wieku – Kormanowa była młodsza zaledwie o cztery lata. Podobnie jak nasza bohaterka ukończyła studia historyczne i obroniła doktorat na Uniwersytecie Warszawskim. Zajmowała się jednak okresem nowożytnym, a jej mentorem był inny sławny historyk – Władysław Smoleński. Kolejnym podobieństwem był wykonywany zawód – obie przez wiele lat pracowały jako nauczycielki⁷². W swoich poglądach była jednak dużo bardziej radykalna niż Moszczeńska. O ile poglądy polityczne Moszczeńskiej raczej łagodniały, to jej z czasem nabierały ostrości. Kormanowa była w młodości związana z Socjaldemokracją Królestwa Polskiego i Litwy, by po odzyskaniu przez Polskę niepodległości związać się ze skrajną Komunistyczną Partią Polski⁷³. Po kampanii wrześniowej przeniosła się do sowieckiej strefy okupacyjnej, gdzie została dyrektorką szkoły średniej w Białymstoku. Potem, po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej, wyjechała do Stalingradu, gdzie w 1943 r. związała się z zarządzanym przez Wandę Wasilewską Komitetem Patriotów Polskich. Kormanowa została zatrudniona w Komitecie ds. Dzieci Polskich w ZSRR, przyczyniając się do poprawy sytuacji bytowej wielu dzieci zesłanych na Syberię i z czasem starając się o ich powrót do Polski⁷⁴. Po wojnie została dyrektorką Departamentu w Ministerstwie Oświaty. Była także bardzo zaangażowana w ruch kobiecy. Należała między innymi do Zarządu Głównego Ligi Kobiet. Podobnie jak Moszczeńska, z czasem uzyskała posadę na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie obroniła też habilitację⁷⁵.

Być może to właśnie owe podobieństwa sprawiły, że Moszczeńska i Kormanowa często potem pracowały razem, zajmując się reformą edukacji i nową periodyzacją dziejów⁷⁶. Narzucona odgórnie ideologia wymuszała umieszczanie w programie nauczania konkretnych treści, ale mimo to można odnieść wrażenie, że obie starały się zawrzeć tam jak największą ilość rzetelnej, nienaczechowanej politycznie, wiedzy.

Jeszcze w 1945 r. Ministerstwo Oświaty wystąpiło z wnioskiem do Uniwersytetu Warszawskiego o mianowanie osiemnastu docentów profesorami tytularnymi. Na tej liście znalazło się także nazwisko Moszczeńskiej, która

72 S. Brzeziński, K. Fudalej, op. cit., s. 64.

73 Ibidem, s. 64.

74 Ibidem, s. 64.

75 Ibidem, s. 64.

76 APAN, sygn. III-285.125, k. 4.

wówczas prowadziła już na UW ćwiczenia z metodologii historii. Opór uczelni przed upolitycznieniem sprawił, że pewien kompromis został osiągnięty dopiero w kolejnym roku. Moszczeńska oraz dziesięcioro innych naukowców otrzymało stanowiska docentów etatowych. Naszą bohaterkę poparł na Radzie Wydziału jej kolega sprzed wojny Tadeusz Manteuffel.

Przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych wymagał od Moszczeńskiej wielkiej aktywności. W 1946 r. udała się na rehabilitację do Szwajcarii, gdzie przynajmniej częściowo odzyskała zdrowie. Potem jednak jej życie zdominowała działalność na polu upowszechniania wiedzy historycznej. Zasiadała w redakcji czasopisma „Skarpa Warszawska” i popularnonaukowego wydawnictwa *Biblioteka Historyczna*. Ponownie związała się z Towarzystwem Miłośników Historii. Znalazła się także w składzie komisji programowej historii Ministerstwa Oświaty, a także podlegającej temu samemu ministrowi Sekcji Dydaktycznej⁷⁷. Należała także do podobnej komisji Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz również podlegającej PTH Komisji Upowszechniania Wiedzy Historycznej. Warto dodać, że sama mocno się przyczyniła do powstania wielu z tych organów. W marcu 1947 r. została przewodniczącą kolejnej komisji – tym razem podległej Związkowi Nauczycielstwa Polskiego Komisji do Dziejów Oświaty i Wychowania Pedagogicznego. Przez pewien czas zasiadała także w redakcji audycji Polskiego Radia pod tytułem *Głos mają kobiety*⁷⁸. Wszystkie te aktywności, razem z pracą na uczelni, zajmowały jej czas co najmniej do 1953 r., a w niektórych przypadkach znacznie dłużej.

ROZKWIT I ZAKOŃCZENIE KARIERY NAUKOWEJ (1954–1974)

W okresie powojennym Moszczeńska wyraźnie już skupiła się na metodyce i metodologii historii, a także na historii historiografii. Fakt, że była to wówczas dziedzina stosunkowo nowa i słabo zbadana, a także jej duża aktywność pedagogiczna na tym polu spowodowały, że stała się jednym z najmocniejszych filarów Wydziału Historii UW. W zasadzie jej jedynym „konkurentem” na tym polu był jej dawny kolega ze studiów Marian Henryk Serejski, który zresztą otrzymał w 1951 r. zadanie poprowadzenia wykładów monograficznych z tego tematu. Zgodnie z informacjami podanymi przez Jerzego Maternickiego zdecydowały o tym jego wyższy stopień naukowy i publikacje w danym temacie, których Moszczeńskiej jeszcze wówczas brakowało⁷⁹.

Sytuacja uległa zmianie w 1954 r. Moszczeńska otrzymała wówczas tytuł profesora nadzwyczajnego i została dziekanem Wydziału Historycznego UW, a w kolejnym roku przeszła na stanowisko prodziekana. Dwa lata później udało jej się także uzyskać zgodę Rady Wydziału na utworzenie seminarium magisterskiego z historii historiografii. Uczęszczali na nie między innymi Marian

⁷⁷ Ibidem, sygn. III-285.103, k. 1–3.

⁷⁸ J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 41–42.

⁷⁹ Ibidem, s. 52.

Dyba i Jerzy Maternicki. Ten drugi związał swoją karierę naukową z metodologią historii i historią historiografii, jest autorem licznych publikacji dotyczącej Moszczeńskiej i w wielu aspektach może być uważany za jej następcę i kontynuatora jej myśli naukowej. W sumie jednak seminarium Moszczeńskiej okazywało się zbyt wymagające dla większości studentów. Przez 11 lat istnienia uczęszczało na nie około czterdziestu osób, z czego połowa zdobyła tytuły magisterskie, broniąc prace z tego zakresu⁸⁰.

Od 1959 r. Moszczeńska prowadziła też seminarium doktoranckie. Także i tutaj można znaleźć nazwisko Jerzego Maternickiego, który był zresztą pierwszym z jej wychowanków, który uzyskał tytuł doktorski. Drugą i ostatnią jej doktorantką, która obroniła pracę, była Maria Wierzbicka. W sumie w latach 1959–1966 w seminarium Moszczeńskiej brało udział jedenaścioro doktorantów, z których jednak większość zrezygnowała lub skierowała swoje zainteresowania ku innym aspektom historii⁸¹.

W 1957 r. Moszczeńska uzyskała kolejny awans na uczelni. Została mianowana kierownikiem Zakładu Historii Historiografii. Pracę znalazł tam jej magistrant i doktorant Jerzy Maternicki, a później także Adela Bornholtzowa, która w 1956 r. przeniosła się na Wydział Historyczny z Wydziału Pedagogicznego UW oraz druga doktorantka Moszczeńskiej – Maria Wierzbicka. Okresowo zajęcia prowadziło tam także dwoje magistrów. W sumie Zakład, a potem Katedra Historii Historiografii zatrudniała stosunkowo niewielką grupę naukowców, którzy, zgodnie z relacją Jerzego Maternickiego, byli przeciętni zajęciami dydaktycznymi⁸².

Bardzo interesujący jest fakt, że pierwsza praca naukowa Moszczeńskiej dotycząca historii historiografii została wydana dopiero w 1955 r. Był to artykuł pod tytułem *Czy historia historiografii jest wąską specjalnością?*⁸³ i stanowił polemikę z tekstem Stefana Kieniewicza. Kolejna publikacja dotyczyła twórczości mentora autorki⁸⁴. Było to wyraźne przygotowanie do planowanego *opus magnum* Moszczeńskiej. Miała to być monografia opisująca życie, twórczość i poglądy naukowe Marcelego Handelsmana. Pracę nad nią bohaterka rozpoczęła już w 1953 r. Z tego okresu pochodzą wypisy i notatki dotyczącego wspomnianego tematu. Później Moszczeńska wykazywała ją w każdym swoim sprawozdaniu z działalności naukowej⁸⁵. Niestety nigdy nie udało się jej ukończyć dzieła z powodu obszerności tematu, a także pogarszającego się w latach sześćdziesiątych zdrowia.

80 Ibidem, s. 58; APAN, sygn. III-285.121, k. 53-60, III-285.125, k. 2.

81 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 59–62; APAN, sygn. III-285.125, k. 1, 8, 10.

82 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 149–156.

83 W. Moszczeńska, *Czy historia historiografii jest wąską specjalnością?*, „Kwartalnik Historyczny” 1955, nr 2, s. 452–465.

84 Eadem, *Spółeczno-polityczna wymowa twórczości M. Handelsmana w latach 1905/7 i 1917/18*, „Kwartalnik Historyczny” 3 (1956), s. 111–150.

85 APAN, sygn. III-285.104.

Mimo ciągłych wysiłków zmierzających do ukończenia monografii o Marcelim Handelsmanie Moszczeńska publikowała teksty na inne tematy. W 1960 r. w „Kwartalniku Historycznym” ukazał się jej artykuł pod tytułem *O sprzecznościach wewnętrznych „programowego” subiektywizmu. W sprawie książki H. I. Marrou*⁸⁶. Jej kolejna praca – ponownie związana z Handelsmanem – została odrzucona przez redakcję „Kwartalnika”, jednak nie ze względu na słabą zaawartość merytoryczną, a zbyt dużą objętość⁸⁷. Dwa lata później Moszczeńska wydała następny artykuł w „Kwartalniku” – tym razem dotyczący ogólnej tematyki historii historiografii⁸⁸, a także skrypt dla studentów pod tytułem *Wstęp do badań historycznych*. Warto dodać, że ów skrypt odniósł sukces na polskich uczelniach i był chętnie wykorzystywany na zajęciach z historii historiografii i metodologii historii. Dlatego też autorka w ciągu kilku kolejnych lat rozwinęła go w pełnoprawną publikację pod tytułem *Metodologii historii zarys krytyczny*⁸⁹.

Niestety prace Moszczeńskiej nad jej *opus magnum*, a także kolejnymi artykułami z zakresu historii historiografii zostały przerwane nagłym pogorszeniem się stanu jej zdrowia. W 1964 r. doznała wylewu, po którym nie wróciła do pełni sił. Dwa lata później przeszła na emeryturę, rezygnując z kierowania Katedrą Historii Historiografii. Przez kolejne dwa lata prowadziła jeszcze zajęcia na uczelni w ograniczonym zakresie, a także seminarium doktorskie i magisterskie. Niestety pogarszający się stan zdrowia zmusił ją do przejścia również na emeryturę naukową. Zmarła niedługo później – 18 stycznia 1974 r.⁹⁰

ZAKOŃCZENIE

Podjęta w niniejszym artykule analiza życia i działalności naukowej Wandy Moszczeńskiej pozwala na weryfikację postawionych we wstępie pytań badawczych i hipotez. Głównym celem artykułu była rekonstrukcja kariery naukowej Moszczeńskiej w kontekście uwarunkowań społecznych i instytucjonalnych oraz określenie jej rzeczywistego wkładu w rozwój polskiej nauki historycznej.

86 W. Moszczeńska, *O sprzecznościach wewnętrznych „programowego” subiektywizmu. W sprawie książki H. I. Marrou*, „Kwartalnik Historyczny” 1958, nr 2, s. 440–463.

87 APAN, sygn. III-285.124, k. 3.

88 W. Moszczeńska, *Zadania badawcze a warsztat naukowy historii historiografii*, „Kwartalnik Historyczny” 1960, nr 1, s. 58–94.

89 Eadem, *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968.

90 J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974)...*, s. 172. Osiągnięcia Wandy Moszczeńskiej często pozostają niedoceniane, niestety także przez wielu historyków, często niezadających sobie sprawy, że korzystają z jej osiągnięć naukowych. Zarówno jej prace z okresu przedwojennego, zajmujące się tematami związanymi ze średniowieczem, jak i publikacje z historii historiografii i metodologii historii pozostały aktualne naukowo przez wyjątkowo długi okres. Doktorat o szlachcie wielkopolskiej i habilitacja o arystokracji państwa Franków były omawiane na zajęciach jeszcze w latach siedemdziesiątych. *Metodologii historii zarys krytyczny*, obok podręczników Jerzego Topolskiego, także był chętnie wykorzystywany na zajęciach ze studentami jeszcze na początku XXI w.

Odpowiadając na pierwsze pytanie badawcze, dotyczące czynników wpływających na ewolucję zainteresowań naukowych Moszczeńskiej, należy stwierdzić, że proces ten był wypadkową trzech zasadniczych czynników. Bariere stanowiły postawy mizoginiczne polskiego środowiska akademickiego dwudziestolecia międzywojennego, które uniemożliwiły jej uzyskanie katedry mediewistyki mimo wybitnych osiągnięć badawczych (doktorat i habilitacja powszechnie uznane za prace wybitne). Dramatyczne słowa Marcelego Handelsmana po obronie habilitacji Moszczeńskiej stanowią najdobitniejsze świadectwo tego zjawiska. Wieloletnia praca pedagogiczna w szkołach średnich (1919–1939, z przerwami) skierowała uwagę Moszczeńskiej ku problemom metodycznym i dydaktycznym, co zaowocowało jej zainteresowaniem metodyką nauczania historii. Po 1945 r. powstała instytucjonalna nisza w postaci nowo organizowanego Zakładu (później Katedry) Historii Historiografii, gdzie Moszczeńska mogła w pełni rozwinąć swoje zainteresowania badawcze i dydaktyczne. Ewolucja ta nie była zatem przypadkowa, lecz stanowiła świadomy wybór strategiczny, w którym Moszczeńska połączyła konieczność wynikającą z barier strukturalnych z osobistą pasją pedagogiczną.

Drugie pytanie badawcze dotyczyło wpływu barier instytucjonalnych na przebieg kariery Moszczeńskiej. Analiza przedstawionego materiału wykazuje, że bariery te miały charakter wielopłaszczyznowy i długofalowy. W okresie międzywojennym uniemożliwiły one Moszczeńskiej uzyskanie stałej posady na uniwersytecie mimo posiadania habilitacji i prowadzenia zajęć na podstawie umowy o dzieło. Jednocześnie zmusiły ją do pracy w szkołach średnich, co choć otworzyło nowe perspektywy badawcze, jednocześnie ograniczało możliwości prowadzenia systematycznych badań naukowych. Także w okresie powojennym Moszczeńska spotykała się z przejawami dyskryminacji – świadczy o tym choćby fakt, że prowadzenie wykładów monograficznych z historii historiografii powierzono w 1951 r. Marianowi Henrykowi Serejskiemu, mimo że Moszczeńska miała w tym zakresie większe doświadczenie pedagogiczne. Dopiero w 1954 r., w wieku 58 lat, otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego i możliwość pełnego rozwinięcia swojego potencjału naukowego.

Trzecie pytanie badawcze, dotyczące rzeczywistego wkładu Moszczeńskiej w polską naukę historyczną, wymaga szczególnie wnikliwej odpowiedzi. Analiza jej dorobku naukowego oraz jego długofalowego oddziaływania pozwala na stwierdzenie, że wkład ten był znacznie większy niż dotychczas uznawano w literaturze przedmiotu. W zakresie mediewistyki Moszczeńska pozostawiła dwie prace (doktorat o szlachcie wielkopolskiej w okresie bezkrólewia i habilitacja o arystokracji państwa Franków), które przez dziesięciolecia stanowiły punkt odniesienia dla kolejnych pokoleń badaczy – jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w. Gerard Labuda i Aleksander Gieysztor regularnie omawiały je na swoich seminariach. W zakresie historii historiografii i metodologii historii wkład Moszczeńskiej był jeszcze bardziej znaczący. Była ona współtwórczynią polskiej szkoły historii historiografii, a jej publikacje (*Czy historia historiografii jest wąską specjalnością?*, 1955; *O sprzecznościach wewnętrznych*

programowego subiektywizmu, 1960; *Zadania badawcze a warsztat naukowy historii historiografii*, 1960; *Metodologii historii zarys krytyczny*, 1968) na trwałe wpisały się w kanon polskiej myśli metodologicznej. Szczególnie *Metodologii historii zarys krytyczny*, obok podręczników Jerzego Topolskiego, stanowił podstawowy podręcznik dla studentów historii jeszcze na początku XXI w.

Nie mniej istotny był wkład dydaktyczny Moszczeńskiej. Założone przez nią w 1956 r. seminarium magisterskie z historii historiografii, choć bardzo wymagające (zaledwie połowa uczestników obroniła prace magisterskie), wykształciło grupę uczniów, którzy kontynuowali jej myśl naukową. Szczególnie Jerzy Maternicki stał się głównym kontynuatorem i popularyzatorem dorobku swojej mistrzyni. Działalność dydaktyczna Moszczeńskiej nie ograniczała się jednak do uniwersytetu. W okresie międzywojennym była pionierką innowacyjnych form nauczania historii w szkołach średnich (ogniska historyczne, sekcja dydaktyczna Towarzystwa Miłośników Historii), a po 1945 r. aktywnie uczestniczyła w reformie szkolnictwa, starając się – w ramach narzuconych ideologicznie ograniczeń – zachować rzetelność merytoryczną programów nauczania.

Weryfikacja postawionych we wstępie hipotez prowadzi do następujących wniosków. Pierwsza hipoteza, zakładająca że zmiana zainteresowań badawczych Moszczeńskiej była wynikiem zarówno barier instytucjonalnych, jak i świadomego wyboru związanego z pasją pedagogiczną, została w pełni potwierdzona. Druga hipoteza, sugerująca że doświadczenie nauczyciela szkolnego stanowiło kluczowy czynnik kształtujący podejście Moszczeńskiej do metodyki i metodologii historii, również znalazła potwierdzenie w analizowanym materiale. Szczególnie wyraźnie widać to w jej publikacjach z lat trzydziestych (*Swoistość metodyki historii jako konsekwencja swoistości metodologicznej nauk historycznych*, 1933–1934) oraz w jej późniejszym podręczniku akademickim, który organicznie łączył perspektywę teoretyczną z praktyką dydaktyczną. Trzecia hipoteza, zakładająca że wkład Moszczeńskiej w polską historiografię był większy niż obecnie uznawany, została również potwierdzona, choć wymaga pewnego doprecyzowania. Niedocenienie dorobku Moszczeńskiej wynika nie tyle z ogólniejszego zjawiska marginalizacji kobiet-naukowczyń (choć ten czynnik niewątpliwie odgrywał rolę), ile przede wszystkim ze specyfiki jej dziedziny badawczej. Historia historiografii z natury rzeczy pozostaje domeną wąskiego grona specjalistów, a jej ustalenia – choć powszechnie wykorzystywane przez historyków – rzadko są przez nich świadomie przywoływane.

Osiągnięcia Wandy Moszczeńskiej często pozostają niedoceniane, niestety także przez wielu historyków, często niezdających sobie sprawy, że korzystają z jej osiągnięć naukowych. Zarówno jej prace z okresu przedwojennego, zajmujące się tematami związanymi ze średniowieczem, jak i publikacje z historii historiografii i metodologii historii pozostały aktualne naukowo przez wyjątkowo długi okres. Doktorat o szlachcie wielkopolskiej i habilitacja o arystokracji państwa Franków były omawiane za zajęciach jeszcze w latach siedemdziesiątych. *Metodologii historii zarys krytyczny*, obok podręczników Jerzego

Topolskiego, także był chętnie wykorzystywany na zajęciach ze studentami jeszcze na początku XXI w.

Warto także zwrócić uwagę przynajmniej na dwa aspekty jej poglądów naukowych, bardziej szczegółowo omówionych w pracy Jerzego Maternickiego. Moszczeńska zwracała szczególną uwagę na określenie kompetencji i wiarygodności źródła w danym temacie. Obecnie wydaje się to oczywistym zabiegiem, ale niewielu wie, że to właśnie ona się do tego przyczyniła. Drugi aspekt jej poglądów na metodologię historii jest bezpośrednio związany z jej mediewistycznymi początkami. Moszczeńska wymagała dokładnego określenia kontekstu opracowywanego tematu pod każdym względem: zarysowania wcześniejszych wydarzeń wpływających na zagadnienie, okoliczności powstania źródła, a także dotychczasowego stanu badań. Szczególnie ta ostatnia kwestia nie była i wciąż nie jest tak oczywista przy analizie historycznej. Wciąż pozostaje aktualna w środowisku mediewistycznym, ale wśród historyków zajmujących się epokami późniejszymi nie jest wymagana, choć w praktyce może wiele wniesć. Pozwala na przykład uniknąć tak zwanego „wyważania otwartych drzwi”, czyli analizy zagadnień dokładnie opracowanych już wcześniej.

Wanda Moszczeńska była osobą, która całe swoje życie poświęciła nauce i nauczaniu. O jej życiu prywatnym wiadomo bardzo niewiele. Zapewne koncentrowało się ono na uczelni oraz w szkołach i było w całości podporządkowane pracy. Dla rozwoju swoich studentów i uczniów Moszczeńska potrafiła poświęcić nie tylko swój czas i siły, ale nawet i życie. Pokazała to wyraźnie w okresie okupacji, gdy została aresztowana i trafiła do obozu koncentracyjnego właśnie za tajne nauczanie.

Określenie wkładu Moszczeńskiej w stan badań nad polską historiografią wymaga umieszczenia jej dorobku w szerszym kontekście rozwoju historii historiografii jako dyscypliny naukowej. W okresie międzywojennym dyscyplina ta dopiero się kształtowała, a po 1945 r. jej rozwój w Polsce był szczególnie dynamiczny. Moszczeńska, obok Mariana Henryka Serejskiego, należała do głównych architektów polskiej szkoły historii historiografii. Jej zasługą było nie tylko wypracowanie oryginalnego podejścia teoretycznego (szczególnie w zakresie krytyki źródłowej i analizy kontekstu historiograficznego), ale również stworzenie zaplecza instytucjonalnego (Zakład, później Katedra Historii Historiografii) oraz wykształcenie kolejnego pokolenia badaczy. W tym sensie jej wkład miał charakter nie tylko naukowy, ale również organizacyjny i dydaktyczny.

Ograniczenia badawcze niniejszego artykułu wynikają przede wszystkim z fragmentaryczności dostępnych źródeł dotyczących życia prywatnego Moszczeńskiej oraz jej poglądów politycznych. Brak zachowanych dzienników lub obszerniejszej korespondencji prywatnej uniemożliwia pełną rekonstrukcję jej motywacji i dylematów. Szczególnie interesującym, choć trudnym do zbadania, zagadnieniem pozostaje kwestia jej stosunku do narzuconej po 1945 r. ideologii marksistowskiej oraz strategii, jakie wypracowywała w celu zachowania naukowej rzetelności w ramach politycznych ograniczeń. Również fragment jej życia dotyczący okresu studiów w Moskwie (1916–1918) i zaangażowania

w lewicowe organizacje młodzieżowe wymaga dalszych badań archiwalnych, które wykraczają poza ramy niniejszego artykułu.

Postulaty dalszych badań obejmują kilka kierunków. Niezbędne jest pogłębione badanie recepcji prac Moszczeńskiej w polskiej i zagranicznej literaturze naukowej, które pozwoliłoby na pełniejszą ocenę skali jej wpływu na rozwój historiografii. Zasadne byłoby podjęcie badań komparatystycznych, porównujących kariery naukowe kobiet-historyczek w Polsce i innych krajach europejskich w XX w., co pozwoliłoby umieścić przypadek Moszczeńskiej w szerszym kontekście mechanizmów wykluczenia kobiet z życia akademickiego. Warto byłoby przeprowadzić szczegółową analizę dorobku uczniów Moszczeńskiej, co pozwoliłoby ocenić długofalowe oddziaływanie jej myśli naukowej. Postulowane jest opracowanie pełnej edycji korespondencji naukowej Moszczeńskiej, która znajduje się w Archiwum PAN i mogłaby rzucić nowe światło na funkcjonowanie polskiego środowiska historycznego w XX w.

Z metodologicznego punktu widzenia przeprowadzona analiza potwierdza przydatność łączenia perspektywy biograficznej z analizą kontekstu instytucjonalnego i społecznego. Przypadek Moszczeńskiej pokazuje, że kariery naukowe kobiet w XX w. nie mogą być w pełni zrozumiane bez uwzględnienia strukturalnych barier wynikających z panujących postaw społecznych oraz strategii, jakie kobiety-naukowszynie wypracowywały w celu przełamania tych barier. Jednocześnie analiza ta dowodzi, że owe strategie – choć wymuszone okolicznościami – mogły prowadzić do oryginalnych osiągnięć naukowych jak w przypadku połączenia przez Moszczeńską perspektywy teoretycznej z praktyką dydaktyczną.

Podsumowując, Wanda Moszczeńska należy do grona najwybitniejszych polskich historyków XX w., których wkład w rozwój nauki historycznej nie został dotychczas należycie doceniony. Była pionierką w dziedzinie historii historiografii i metodologii historii, wybitną pedagożką, która ukształtowała kolejne pokolenie badaczy, oraz odważną patriotką, która zapłaciła wysoką cenę za swoje zaangażowanie w ruch oporu. Jej życie i działalność stanowią jednocześnie ważne świadectwo barier, z jakimi musiały się mierzyć kobiety aspirujące do kariery naukowej w Polsce XX w., oraz dowód na to, że mimo tych barier możliwe było osiągnięcie wybitnych rezultatów naukowych. Współczesna polska nauka historyczna wiele zawdzięcza Wandzie Moszczeńskiej – czas, aby jej osiągnięcia zostały w pełni uznane i docenione.

Krystyna Niklewiczówna

(1910–1999)

SŁOWA KLUCZOWE

Lutosławscy, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, stare druki, język hiszpański, literatura hiszpańska, hispanistyka, bibliotekarstwo naukowe, przekład literacki.

KEYWORDS

Lutosławscy, University of Warsaw Library, old prints, Spanish language, Spanish literature, Hispanic studies, academic librarianship, literary translation.

ABSTRAKT

Krystyna Niklewiczówna była bibliotekarką, tłumaczką, historyczką literatury, autorką i współautorką podręczników do nauki języka hiszpańskiego. Pochodziła z ziemiańskiej rodziny Lutosławskich z Drozdowa o tradycjach patriotycznych, należącej do krajowej elity ruchu narodowego. Niezwykłą aktywnością wniosła znaczący wkład w wielu dziedzinach: w tworzenie Oddziału Starych Druków w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, w metodykę nauczania języka hiszpańskiego, w odkrywanie związków literatury staropolskiej z literaturą hiszpańską i francuską, a także, jako tłumaczka, w popularyzację wśród polskich czytelników twórczości hiszpańskich autorów. Krystyna Niklewiczówna, która swoje życie wypełniła bogatą działalnością naukową i organizacyjną, w czasach II Rzeczypospolitej i po II wojnie światowej mogła być wzorem dla wielu młodych kobiet i inspiracją do śmiałego podejmowania przez nie różnych aktywności.

ABSTRACT

Krystyna Niklewiczówna was a librarian, translator, author and co-author of Spanish language textbooks, and a literary historian. She came from the Lutosławski landed gentry family from Drozdów with patriotic traditions, belonging to the national elite of the national movement. With her extraordinary activity, she made a significant contribution in many areas: to the creation of the Department of Old Prints at the University of Warsaw Library, to the methodology of teaching Spanish, to discovering the connections between Old Polish literature and Spanish and French literature,

and also, as a translator, to popularizing the works of Spanish authors among Polish readers. Krystyna Niklewiczówna, who filled her life with rich scientific and organizational activity, could be a role model for many young women during the Second Polish Republic and after World War II and could inspire them to boldly undertake various activities.

WSTĘP

Krystyna Niklewiczówna należy do grona polskich kobiet, których wielopłaszczyznowa aktywność naukowa i organizacyjna w XX w. wzbogaciła polską kulturę i naukę, a zarazem stanowiła wzór dla kolejnych pokoleń. Jako bibliotekarka stworzyła od podstaw Oddział Starych Druków w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, zabezpieczając bezcenne dziedzictwo piśmiennictwa dla przyszłych pokoleń. Jako hispanistka i tłumaczka przyczyniła się do popularyzacji języka i literatury hiszpańskiej w Polsce, opracowując innowacyjne podręczniki i udostępniając polskiemu czytelnikowi dzieła autorów hiszpańskojęzycznych. Jako badaczka literatury odkrywała związki między kulturą staropolską a tradycjami romańskimi.

Problematyka niniejszego artykułu koncentruje się wokół trzech głównych obszarów działalności Niklewiczówny: bibliotekarstwa naukowego, hispanistyki oraz przekładu literackiego. Celem jest przedstawienie kompleksowego obrazu jej aktywności zawodowej i naukowej w kontekście epoki, w której przyszło jej działać – czasów II Rzeczypospolitej, okupacji niemieckiej, a następnie Polski Ludowej. Artykuł ma także na celu ukazanie wpływu środowiska rodzinnego na formację intelektualną i zawodowe wybory bohaterki oraz wskazanie na jej znaczenie jako wzoru kobiety aktywnej zawodowo w XX-wiecznej Polsce.

Stan badań nad biografią Krystyny Niklewiczówny należy uznać za fragmentaryczny. Dotychczas nie powstało monograficzne opracowanie jej życia i działalności. Dostępne informacje rozsiane są w publikacjach poświęconych rodzinie Lutosławskich, historii Narodowej Demokracji oraz dziejom Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego¹. Najważniejszym źródłem biograficznym pozostaje książka Marii Niklewiczowej (matki Krystyny) oraz artykuł Haliny Mieczkowskiej poświęcony organizacji Oddziału Starych Druków w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie². Ta sama autorka opracowała biogram Niklewiczówny dla *Słownika pracowników książki polskiej*³. Pewne uzupełnienia wnoszą

1 A. Schramm (oprac.), *Dmowski w Drozdowie*, Drozdowo 2000; T. Szymański, *Panie Lutosławskie*, Drozdowo 2021; D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, *Koniec świata Lutosławskich*, Drozdowo 2019.

2 M. Niklewiczowa, *Pan Roman. Wspomnienia o Romanie Dmowskim*, Warszawa 2001; H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna – organizator Oddziału Starych Druków w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*, [w:] *Kustosze zbiorów specjalnych*, Warszawa 2004, s. 37–47.

3 H. Mieczkowska, *Niklewiczówna Krystyna*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. H. Tadeusiewicz, Warszawa 2010, s. 205–206.

artykuł Elżbiety Truskołaskiej, opublikowany po śmierci bohaterki⁴. W zakresie działalności bibliotekarskiej kluczowe znaczenie ma opracowanie samej Niklewiczówny, dokumentujące trzydziestoletnie dzieje kierowanego przez nią działu⁵. Luka badawcza dotyczy zwłaszcza kompleksowego ujęcia wszystkich obszarów jej aktywności oraz osadzenia jej biografii w szerszym kontekście dziejów polskiej nauki i kultury XX w.

Podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią dwie grupy materiałów. Źródła pierwotne obejmują własne publikacje naukowe Niklewiczówny (artykuły z zakresu historii literatury, opracowania bibliotekarskie, podręczniki do nauki języka hiszpańskiego oraz przekłady dzieł hiszpańskojęzycznych), a także jej teksty wspomnieniowe dotyczące rodziny Lutosławskich i Romana Dmowskiego. Źródła wtórne to przede wszystkim opracowania biograficzne autorstwa Haliny Mieczkowskiej i Elżbiety Truskołaskiej, wspomnienia Marii Niklewiczowej oraz publikacje dotyczące dziejów rodziny Lutosławskich i środowiska Narodowej Demokracji. Ograniczeniem źródłowym jest brak dostępu do ewentualnych materiałów osobistych Niklewiczówny (korespondencji, notatek, dokumentów), co uniemożliwia głębszą analizę jej motywacji i procesów decyzyjnych. Podstawą rekonstrukcji biografii pozostają zatem publikowane źródła oraz relacje osób trzecich.

Artykuł zmierza do odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jaki był rzeczywisty wkład Krystyny Niklewiczówny w rozwój Oddziału Starych Druków Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i w jakiej mierze jej działalność przyczyniła się do zabezpieczenia polskiego dziedzictwa kulturowego? Jakie znaczenie dla polskiej hispanistyki miała jej aktywność dydaktyczna i translatorska? W jaki sposób kontekst rodzinny – pochodzenie z elity narodowej, związki z Romanem Dmowskim, hiszpańskie korzenie babki Zofii Casanovy Lutosławskiej – wpłynął na wybory zawodowe i kierunki aktywności naukowej bohaterki? Czy Niklewiczówna może być postrzegana jako przedstawicielka określonego modelu kobiecej aktywności zawodowej i naukowej charakterystycznego dla polskiej inteligencji XX w.?

Hipoteza wstępna zakłada, że Krystyna Niklewiczówna reprezentowała model kobiety aktywnej zawodowo i naukowo, której działalność stanowiła kontynuację patriotycznych i intelektualnych tradycji rodzinnych, zwłaszcza wzoru babki Zofii Casanovy Lutosławskiej. Jej aktywność w dziedzinie hispanistyki była świadomym nawiązaniem do hiszpańskich korzeni rodziny, podczas gdy praca bibliotekarska stanowiła wyraz troski o zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego. Zakłada się również, że jej wielopłaszczyznowa działalność mogła inspirować inne kobiety do podejmowania aktywności zawodowej i naukowej w trudnych warunkach politycznych Polski XX w.

4 E. Truskołaska, *Krystyna Niklewiczówna (1910–1999)*, „Przegląd Biblioteczny” 1999, z. 4, s. 337–339.

5 K. Niklewiczówna, *Oddział Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1949–1977*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1985, z. 8, s. 5–60.

W warstwie metodologicznej artykuł stosuje podejście biograficzne z uwzględnieniem kontekstu historycznego i kulturowego. Podstawową metodą badawczą jest krytyczna analiza dostępnych źródeł pisanych z zachowaniem zasad weryfikacji informacji poprzez konfrontację różnych relacji. Zastosowano także perspektywę transnarodową, pozwalającą na uchwycenie polsko-hiszpańskich związków kulturowych w biografii bohaterki oraz ich znaczenia dla jej aktywności naukowej i translatorskiej.

Zakres chronologiczny artykułu obejmuje lata 1910–1999, czyli całe życie Krystyny Niklewiczówny. Zakres geograficzny koncentruje się głównie na Warszawie jako głównym miejscu jej aktywności zawodowej, z uwzględnieniem Drozdowa jako miejsca związanego z tradycjami rodzinnymi oraz Hawany, gdzie w latach 1965–1966 prowadziła lektorat języka hiszpańskiego. Zakres merytoryczny obejmuje trzy podstawowe obszary: działalność bibliotekarską [organizacja Oddziału Starych Druków Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW)], aktywność hispanistyczną (dydaktyka języka hiszpańskiego, badania nad związkami literatury polskiej i hiszpańskiej) oraz działalność translatorską.

Struktura artykułu odpowiada głównym obszarom aktywności bohaterki. Pierwsza sekcja przedstawia środowisko rodzinne i formację intelektualną Niklewiczówny, ukazując wpływ tradycji patriotycznych rodziny Lutosławskich i związków z elitą Narodowej Demokracji na ukształtowanie jej osobowości i postaw. Druga sekcja analizuje jej trzydziestoletnią działalność w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, ze szczególnym uwzględnieniem procesu tworzenia od podstaw Oddziału Starych Druków. Trzecia sekcja omawia aktywność hispanistyczną: dydaktykę języka hiszpańskiego, badania naukowe nad literaturą oraz działalność translatorską. Zakończenie syntetyzuje ustalenia z poszczególnych sekcji i określa znaczenie Niklewiczówny dla polskiej nauki i kultury XX w.

ROZWINIĘCIE

ŚRODOWISKO RODZINNE I FORMACJA INTELEKTUALNA

Krystyna Niklewiczówna urodziła się 18 sierpnia 1910 r. w Warszawie⁶. Pochodziła z rodziny ziemiańskiej z Drozdowa, charakteryzującej się silnymi tradycjami patriotycznymi i zaangażowaniem w ruch narodowy. Jej babką ze strony matki była hiszpańska poetka, pisarka i dziennikarka Zofia Casanova Lutosławska (1861–1958), nominowana do literackiej Nagrody Nobla, zaprzyjaźniona z hiszpańską królową, a dziadkiem – profesor filozofii Wincenty Lutosławski (1863–1954)⁷. W rodzinie Zofii i Wincentego urodziły się cztery córki: Maria (1888–1979), Izabela (1889–1972), Jadwiga (1891–1895) i Halina (1897–1989)⁸.

6 M. Niklewiczowa, op. cit., s. 192.

7 T. Szymański, op. cit., s. 38; D. Wroniszewska, op. cit., s. 36.

8 D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, op. cit., s. 131.

Lutosławscy⁹ byli politycznie związani z Narodową Demokracją i należeli do elity ruchu narodowego. Przyjaźnili się z jego przywódcami: Romanem Dmowskim, Janem Ludwikiem Popławskim, Gabrielą Balicką i Zygmuntem Balickim¹⁰. Atmosfera rodzinnego domu i rodzinna aktywność niepodległościowa wywarły głęboki wpływ na młode pokolenie. Córką Zofii i Wincentego, Maria (matka Krystyny), była działaczką tajnego Związku Młodzieży Polskiej „Zet”¹¹. Między innymi z siostrą Izabelą przewoziła nielegalną prasę narodową z Galicji na tereny zaboru rosyjskiego¹². W Krakowie, gdzie mieszkała z rodzicami, przez działacza endeckiego Zygmunta Balickiego poznała Mieczysława Niklewicza (1880–1948).

Niklewicz był przyjacielem Romana Dmowskiego i aktywnym działaczem endecji. Studiował prawo na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, skąd został wydalony za zorganizowanie strajków w latach 1901 i 1902 w państwowych gimnazjach rosyjskich w Białej Podlaskiej i Zamościu. Należał do Związku Młodzieży Polskiej „Zet” i do Ligi Narodowej, pełniąc funkcję przewodniczącego w guberni piotrkowskiej. Był dziennikarzem i wydawcą wielu pism Stronnictwa Demokracji Narodowej¹³.

Maria Lutosławska i Mieczysław Niklewicz pobrali się 7 września 1909 r. w Warszawie¹⁴. Sakramentu ślubu udzielił im zaprzyjaźniony z rodziną były proboszcz drozdowski ksiądz Ignacy Mioduszeński, a ich świadkami byli Roman Dmowski i Zygmunt Balicki¹⁵.

Pierworodna córka Marii i Mieczysława Niklewiczów na chrzcie, który odbył się 10 lipca 1911 r. w Drozdowie, otrzymała trzy imiona: Krystyna, Zofia i Paulina¹⁶. Jej rodzicami chrzestnymi w pierwszej parze byli: babka Zofia Casanova Lutosławska i Roman Dmowski, a w drugiej parze czternastoletnia Halina Lutosławska (najmłodsza siostra Marii) i jej rówieśnik Edward Woyzbun (pasierb Jana Lutosławskiego, brata Wincentego Lutosławskiego)¹⁷.

W niepodległej Rzeczypospolitej Niklewiczowie mieszkali w Warszawie, gdzie Mieczysław wznowił działalność wydawniczą. W rodzinie, po Krystynie, urodziło się jeszcze pięcioro dzieci¹⁸. Niklewiczowie z dziećmi przez dwanaście lat spędzali wakacje w majątku Dmowskiego w Chłudowie pod Poznaniem¹⁹. Była to letnia rezydencja, a jesienią i zimą, także po sprzedaniu Chłudowa,

9 Wincenty Lutosławski miał młodszych braci: Stanisława, Mariana, Jana, Józefa i Kazimierza.

10 M. Niklewiczowa, op. cit., s. 9.

11 D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, op. cit., s. 134.

12 T. Szymański, op. cit., s. 134.

13 PSB, t. XXIII, s. 115–116.

14 D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, op. cit., s. 152; M. Niklewiczowa, op. cit., s. 192.

15 D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, op. cit., s. 158.

16 Ibidem, s. 157–158.

17 Ibidem, s. 158.

18 T. Szymański, op. cit., s. 136.

19 K. Niklewiczówna, *Moje wspomnienia o Romanie Dmowskim*, „Ziemia Łomżyńska” 1993, nr 5, s. 40; D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, op. cit., s. 265.

Dmowski mieszkał z Niklewiczami – najpierw w Warszawie, a na końcu życia w Drozdowie, gdzie zmarł 2 stycznia 1939 r.²⁰

O wieloletniej rodzinnej przyjaźni z Romanem Dmowskim pisała we wspomnieniowej książce Maria Niklewiczowa, która po II wojnie światowej wróciła do Drozdowa²¹. W 1993 r. jej najstarsza córka, chrześnica Dmowskiego, Krystyna Niklewiczówna, w artykule opublikowanym w „Ziemi Łomżyńskiej” wspominała z dzieciństwa zabawy z Dmowskim, prezenty (atlasy zwierząt i ptaków), naukę łaciny, wspólne spędzanie świąt Bożego Narodzenia, wakacyjne pobyty w jego posiadłości w Chłudowie²². Tam Dmowski na cześć swojej chrześnicy założył ogródek owocowy, który nazywał „Krysińkiem”²³. Patriotyczna i religijna atmosfera rodzinnego domu oraz obcowanie z ludźmi należącymi do przedwojennej politycznej elity kraju wywarły istotny wpływ na ukształtowanie jej osobowości, życiowe poglądy i wyznawane wartości.

Krystyna Niklewiczówna ukończyła w 1928 r. Prywatne Gimnazjum Żeńskie imienia Cecylii Plater-Zyberkówny w Warszawie. Była to jedna z najlepszych i najdroższych szkół dla dziewcząt w stolicy. Nauczyciele, opierając się na fundamentach wiary, uczyli patriotyzmu i samodzielnego myślenia. Po maturze wyjechała z babką Zofią Casanową Lutosławską na rok do Hiszpanii. Babka z pewnością była dla niej wzorem kobiety aktywnej, silnej osobowości, odważnej i wrażliwej. Po powrocie z Hiszpanii Krystyna studiowała filologię polską na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską pisała pod kierunkiem profesora Juliana Ujejskiego, a po jego śmierci pod kierunkiem profesora Juliana Krzyżanowskiego²⁴. Znała siedem języków: biegle hiszpański (język babki) i francuski oraz niemiecki, angielski, włoski, łaciński i rosyjski²⁵. Po studiach uczyła języka hiszpańskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Tę edukacyjną działalność przerwał wybuch II wojny światowej. Wówczas Niklewiczówna włączyła się w tajne nauczanie. W czasie powstania warszawskiego była sanitariuszką w szpitalu polowym przy ulicy Kruczej.

Po II wojnie światowej krótko pracowała w Ministerstwie Oświaty. Powróciła do prowadzenia lektoratu języka hiszpańskiego na Uniwersytecie Warszawskim²⁶. W roku akademickim 1965/1966 korzystała ze stypendium naukowego i przez rok prowadziła lektorat językowy w Hawanie. Na UW uczyła

20 M. Niklewiczowa, op. cit., s. II; D. Wroniszewski, A. Wroniszewska, op. cit., s. 242–243, 302.

21 M. Niklewiczowa, op. cit.

22 K. Niklewiczówna, *Moje wspomnienia...*, s. 38–40.

23 M. Niklewiczowa, op. cit., s. 110.

24 Ibidem, s. 193.

25 H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 40.

26 Z. Wojski, *Od Łupi do Parany i Amazonki (I część: dzieciństwo, lata szkolne, Uniwersytet Warszawski, Kuba)*, „Rocznik Skierniewicki. Studia z dziejów miasta i regionu” 2022, t. 2, s. 312.

hiszpańskiego do 1977 r., a także języka francuskiego i hiszpańskiego na prywatnych lekcjach²⁷.

W latach 1946–1980 pracowała w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego²⁸. Kierując Oddziałem Starych Druków, prowadziła jednocześnie wykłady i szkolenia dla bibliotekarzy i studentów. Wówczas również pisała teksty naukowe i opracowania metodyczne do nauki języka hiszpańskiego.

Była członkinią-założycielką Klubu Przyjaciół Kultury Iberyjskiej, który wyróżnił ją godnością Członka Honorowego²⁹. Należała do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Związku Nauczycielstwa Polskiego (1949–1977).

„PRL to nie była jej Polska” – napisała o Krystynie Niklewiczównie zatrudniona przez nią w Dziale Starych Druków w BUW Halina Mieczkowska³⁰. Autorka przypominała, że Niklewiczówna była jedną z pierwszych, która w BUW wstąpiła do „Solidarności”, chociaż była już na emeryturze i wpłacała składki członkowskie. Ostatnie cztery lata życia spędziła w Domu Pomocy Społecznej świętego Franciszka w Warszawie³¹. Zmarła 12 listopada 1999 r. Została pochowana w rodzinnej kaplicy grobowej w Drozdowie³².

Tworzenie oddziału starych druków w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego

Po II wojnie światowej w bibliotekach naukowych, podobnie jak w innych instytucjach, brakowało wysoko wykwalifikowanej kadry. Nie było też szkół kształcących bibliotekarzy. W bibliotekach naukowych przed wojną i po wojnie pracowali głównie historycy i poloniści. Krystynę Niklewiczównę, posiadającą przedwojenne wyższe wykształcenie humanistyczne i znajomość języków obcych, do pracy w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego namówiła bibliotekarka z BUW Wanda Sokołowska (1903–1996). Sokołowska urodziła się w Czyżewie, była doktorem historii (doktorat na UW, 1932) i w BUW pracowała już przed wojną. Po wojnie kierowała Biurem Katalogowym (opracowaniem alfabetycznym zbiorów), kształciła i doskonaliła kadrę pracowników³³. Obie kobiety były krajankami z tego samego województwa (dawniej białostockiego, dziś podlaskiego), były w podobnym wieku i prawdopodobnie znały się z Uniwersytetu Warszawskiego sprzed wojny.

Niklewiczówna podjęła pracę w BUW na początku 1946 r. Najpierw pracowała w czytelni, później w Biurze Katalogowym. Nie miała kierunkowego

27 H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 39; E. Truskolaska, op. cit., s. 338.

28 K. Niklewiczówna odeszła na emeryturę w 1978 r.; w latach 1979 i 1980 pracowała w BUW na pół etatu.

29 A. Kochański, op. cit., s. 932.

30 H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 38.

31 Ibidem, s. 46.

32 M. Niklewiczowa, op. cit., s. 177.

33 *PSB*, t. XL, s. 101–102.

wykształcenia bibliotekarskiego. W kraju kursy dla pracowników bibliotek naukowych w czerwcu 1945 r. zainicjowała Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, a po niej podobne szkolenia przeprowadziły biblioteki uczelni w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie (Biblioteka Narodowa), Toruniu i Katowicach³⁴. Na zlecenie Ministerstwa Oświaty Biblioteka Jagiellońska przeprowadziła w dniach 3–19 listopada 1948 r. specjalny kurs dla bibliotekarzy zajmujących się starymi drukami³⁵. W tym szkoleniu, obejmującym 123 godziny wykładów, jako jedyna przedstawicielka BUW uczestniczyła i zdała biblioteczny egzamin państwowy I kategorii Niklewiczówna³⁶.

15 lutego 1949 r. dyrektor BUW doktor Adam Lewak powierzył jej kierownictwo Działu Starych Druków³⁷. Niklewiczówna miała świadomość pracy z wyjątkowo cennymi egzemplarzami, stanowiącymi dobro kulturalne narodu. O starych drukach pisała:

Stary druk traktowany być musi odmiennie od nowego – ten ostatni cenny jest dzięki zawartej w nim treści, w starym zaś przede wszystkim interesująca jest jego postać materialna, bo treść w wielu wypadkach figuruje w przedrukach, jakkolwiek nie jest to reguła. Forma starego druku, to produkt wielu rzemiosł, noszący ślady poprzednich właścicieli i czytelników, musi więc być badany pod wieloma względami. Stara książka dostarcza materiału do wielorakich badań księgoznawczych: przede wszystkim do bibliografii, ale także do historii papiernictwa, drukarstwa, edytorstwa, ilustracji książkowej i opraw. Znaki własnościowe i zapiski cenne są dla historii czytelnictwa i bibliotek³⁸.

Dział starych druków tworzyła od podstaw, ponieważ nie było go w BUW przed II wojną światową³⁹. Stare druki (poza zasobem rewindykowanych z Petersburga rękopisów, który mieścił się w sali 28) znajdowały się na stosach wśród nowych wydawnictw w Magazynie Głównym i bibliotecznych korytarzach, były traktowane na równi z innymi, a nieopracowane tomy pokrywał kurz. O początkach tworzenia starodrucznego oddziału napisała:

Pierwszym zadaniem powstałego w 1949 r. oddziału było, choć brzmi to paradoksalnie – utworzenie siebie samego. Należało dobrać i wykształcić personel i z nim zorganizować placówkę wyodrębnioną: zbiór starych druków, posiadający własny magazyn, inwentarz, katalog i czytelnię. Ale osiągnięto ten cel dopiero po dziesięciu latach. (...). Pracownię stanowił początkowo jeden stół w przepełnionym Biurze Katalogowym.

34 J. Baumgart, *Sprawy szkoleniowe*, „Przegląd Biblioteczny” 1950, R. XVIII, z. 2, s. 152–153.

35 Ibidem, s. 159–160.

36 Ibidem.

37 H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 40; eadem, *BUW od podszewki...*, [dostęp: 27.05.2025].

38 K. Niklewiczówna, *Oddział Starych Druków...*, s. 5.

39 Ibidem.

Jedynemu pracownikowi etatowemu, przeszkolonemu na kursie prowadzonym przez prof. A. Gryczową w 1948 r. w Bibliotece Jagiellońskiej, dodawano dorywczo ciągle zmieniających się pomocników⁴⁰.

Pierwsze lata były najtrudniejsze. Niklewiczówna wydzielala stare druki z tak zwanych zbiorów zabezpieczonych (zwiezionych do BUW z terenów włączonych w obszar Polski oraz z bibliotek podworskich) i ogólnego księgozbioru, czyściła, opisywała, tworzyła kartoteki i katalogi, opracowywała przekazane Bibliotece cenne kolekcje dotychczas nieskatalogowane, jak przykładowo kolekcja Banku Polskiego przekazana w XIX w.⁴¹ Pracowała nad ujednoliceniem zasad ewidencjonowania i naukowym opracowywaniem zbiorów. Zainicjowała zakupy antykwaryczne, dzięki którym wzbogacała biblioteczne zasoby. W 1959 r. kierowany przez nią dział rozpoczął badania proveniencyjne, dzięki którym można poznać historię dzieł od momentu ich powstania⁴². Zabiegała o utworzenie w BUW pracowni konserwatorskiej, aby uchronić cenne zbiory przed zniszczeniem. Pracownia nie została utworzona z powodu braku lokalu i możliwości zatrudnienia wykwalifikowanego konserwatora⁴³. Działem Starych Druków kierowała trzydzieści dwa lata.

Jednocześnie prowadziła zajęcia dydaktyczne (pokazy, szkolenia i praktyki) dla studentów i bibliotekarzy z bibliotek w Warszawie i w kraju (Gdańsk, Kraków, Częstochowa, Lublin, Toruń, Wrocław). Wygłaszała prelekcje na temat opracowywania i zabezpieczania starych druków, wykłady z historii książki, a w latach 1973–1974 prowadziła zajęcia w Podyplomowym Studium Edytor skim⁴⁴. Była członkinią komisji egzaminacyjnej kursów bibliotekarskich dla pracowników BUW.

W pracy uzyskala stopień starszego kustosza dyplomowanego. Z BUW odeszła w 1980 r. (ostatnie dwa lata pracowała na pół etatu). Stworzony przez nią dział pozostawiła ze zorganizowaną czytelnia, pracownia naukow, magazynem i wyszkolonym zespołem. Dziś Gabinet Starych Druków BUW jest jednym z największych w Polsce i przechowuje około 130 tysięcy tomów wydawanych od XV do końca XVIII w.⁴⁵

HISPANISTYKA: DYDAKTYKA, BADANIA NAUKOWE I PRZEKŁAD LITERACKI

Do dorobku pisarskiego Krystyny Niklewiczówny należą artykuły naukowe i rozprawy, w których analizowała związki między literaturą staropolską

⁴⁰ Ibidem, s. 6.

⁴¹ H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 41.

⁴² Badania proveniencyjne w Dziale Starych Druków prowadziła doktor Maria Sipayłło (1905–1990).

⁴³ K. Niklewiczówna, *Oddział Starych Druków...*, s. 29.

⁴⁴ H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 43.

⁴⁵ Eadem, *Labore et constantia. Jak powstawał katalog druków XV–XVI wieku ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Roczniki Biblioteczne” 2020, nr 64, s. 248.

a literaturą hiszpańską i francuską. W artykule *Do genezy „Nadobnej Paskwaliny”*: nieznany siedemnastowieczny przekład nowel włoskich i hiszpańskich badała rękopis z zasobów biblioteki Seminarium Duchownego Warszawskiego, zawierający tłumaczenia utworów włoskich i hiszpańskich, wskazując na jego źródłową wartość dla poznania polskiej nowelistyki barokowej⁴⁶. W tekście *Zawistowska a ówczesna moda literacka*, omawiając poezję Kazimierzy Zawistowskiej (1870–1902), zwracała uwagę między innymi na wspólne motywy i podobieństwa z poezją autorów francuskich i hiszpańskich⁴⁷.

Artykuł Niklewiczówny o hiszpańsko-polskich związkach literackich został zamieszczony w *Słowniku literatury staropolskiej*, a opracowane przez nią biogramy i hasła opublikowane w encyklopediach i słownikach, między innymi około 50 not biograficznych w *Małym słowniku pisarzy świata*⁴⁸. Pisała także szkice rodzinno-wspomnieniowe, między innymi o swojej babce Zofii Casanowej Lutosławskiej oraz o kompozytorze Witoldzie Lutosławskim, którego ojciec został oskarżony o działalność kontrrewolucyjną, aresztowany i rozstrzelany w Moskwie. Z wielkim szacunkiem pisała o zaprzyjaźnionym z rodziną Romanie Dmowskim. Wspominała jego dyskusje z babką Casanową Lutosławską na temat literatury, pobyt w Drozdowie i jego znaczącą rolę w odzyskaniu przez Polskę niepodległości⁴⁹. Niklewiczówna jest autorką prac tematycznie związanych z bibliotekarstwem. W wydawnictwie *Z badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi* opisała historię Oddziału Starych Druków BUW z lat 1947–1977⁵⁰.

Zrecenzowała „Roczniki Biblioteczne. Organ naukowy bibliotek szkół wyższych” z lat 1957 i 1958 (dwa podwójne zeszyty)⁵¹. Jej wnikliwa ocena zawierała merytoryczne wskazówki, aby „Roczniki” poświęcały więcej uwagi zagadnieniom historycznym związanym z książką i biblioteką oraz współpracy bibliotekarzy naukowych ze specjalistami innych dziedzin. Sugerowała także zainteresowanie się niezwykle ważnym tematem, jakim była sprawa konserwacji zbiorów specjalnych. Uważała, że pismo omawiające spisy bibliograficzne, które służą głównie pracy bibliotekarskiej, częściowo dublowało zagadnienia „Przeglądu Bibliotecznego”. Zwróciła też uwagę na niebezpieczne oddzielenie bibliotekarzy bibliotek publicznych od zagadnień bibliotek naukowych. Z uznaniem odniosła się do opublikowanych artykułów, podkreślając, że „rozprawy odznaczają się gruntownością i bogactwem materiałów”⁵².

46 K. Niklewiczówna, *Do genezy „Nadobnej Paskwaliny”...*, s. 192–205.

47 Eadem, *Zawistowska a ówczesna moda literacka*, „Pamiętnik Literacki” 1947, nr 37, s. 218–226.

48 H. Mieczkowska, *Krystyna Niklewiczówna...*, s. 44–45; eadem, *Niklewiczówna Krystyna*, s. 205–206.

49 K. Niklewiczówna, *Moje wspomnienia...*, s. 38–42; eadem, *Wspomnienia*, s. 187–188.

50 E. Truskolaska, op. cit., s. 338.

51 K. Niklewiczówna, „Roczniki Biblioteczne. Organ naukowy bibliotek szkół wyższych”, *Rocznik 1957*, z. 1–2, *Rocznik 1958*, z. 1–2, „Przegląd Biblioteczny” 1960, R. XXVIII, z. 1, s. 64–68.

52 Ibidem, s. 65.

Niklewiczówna biegle posługiwała się językiem hiszpańskim, należącym do czołowej grupy języków światowych⁵³. Na szczególną uwagę zasługuje jej działalność naukowo-dydaktyczna dotycząca opracowań i podręczników do nauki języka hiszpańskiego, których była autorką i współautorką⁵⁴. W latach powojennych do nauki języka hiszpańskiego wykorzystywano głównie skrypty⁵⁵. Niklewiczówna opracowała nowatorski podręcznik do nauczania języka hiszpańskiego dla początkujących, który został wydany wraz z płytami gramofonowymi⁵⁶. Była to wówczas pionierska propozycja dydaktyczna, która pozwalała na wielokrotne ćwiczenia wymowy, akcentu i intonacji, a w konsekwencji na opanowanie języka bez stałej pomocy nauczyciela. We wstępie autorka szczegółowo opisała metodę przyswajania materiału nagrywanego na płytach i zawartego w książce.

Jej autorski podręcznik zawierał trzydzieści lekcji. Stosowała metodę podwójnego przekładu, w której obok tekstu hiszpańskiego zamieszczała jego polską wersję. Program każdej lekcji obejmował dialog (w języku hiszpańskim i polskim), reguły gramatyczne, ćwiczenia oraz hiszpańskie zwroty przeznaczone do zapamiętania. Na końcu podręcznika znajdowały się słowniczki hiszpańsko-polski i polsko-hiszpański oraz wskazówki dotyczące wymowy hiszpańskiej. To innowacyjne podejście do nauczania języków obcych z wykorzystaniem nagrań dźwiękowych wyprzedzało współczesne mu standardy edukacyjne.

Do dorobku naukowego Krystyny Niklewiczówny należą także przekłady literatury hiszpańskiej na język polski. Były to głównie pozycje tematycznie związane z religią. W 1987 r. został wydany w jej tłumaczeniu wybór pism *Abyś nie zapomniał, że jesteś chrześcijaninem* szesnastowiecznego pisarza hiszpańskiego, dominikanina Ludwika z Granady⁵⁷. Tłumaczka określiła tę książkę mianem „podręcznika życia chrześcijańskiego”. We wstępie przybliżyła postać i twórczość Ludwika z Granady, jednego z najwybitniejszych kaznodziejów swojej epoki, który zagłębiał się w wydarzenia zbawcze, przybliżał tajemnice i dobrodziejstwa Boże, namawiał do nawrócenia i życia według wiary. Katalog Centralny Starych Druków znajdujących się w polskich bibliotekach wykazuje ponad trzysta jego dzieł w różnych wersjach językowych (przekłady włoskie, łacińskie, polskie)⁵⁸.

Przetłumaczyła także książkę Bartolomea de Las Casasa *Krótką relacją o wyniszczeniu Indian*⁵⁹. Autor, młody kapłan, który później został bi-

53 Język hiszpański jest jednym z pięciu oficjalnych języków ONZ.

54 K. Niklewiczówna, H. Popławska, *A traves del mundo hispanico: España*, Warszawa 1966; O. Perlin, *Język hiszpański dla początkujących*, Warszawa 1967.

55 S. Ciesielska-Borkowska, *Primeros elementos de español*, Kraków 1952; S. Kowalewski, *Język hiszpański dla lektoratów*, Warszawa–Łódź 1958.

56 K. Niklewiczówna, *Habla usted español? Nauka języka hiszpańskiego z płyt. Kurs dla początkujących*, Warszawa 1971.

57 Ludwik z Granady, *Abyś nie zapomniał, że jesteś chrześcijaninem*, Poznań 1987.

58 Ibidem, s. 17.

59 B. de Las Casas, *Krótką relacją o wyniszczeniu Indian*, Warszawa 1956; Poznań 1988.

skupem, w XVI w. bronił Indian Ameryki Łacińskiej przed hiszpańskimi konkwistadorami. Występował przeciwko strukturom ustanowionym przez hiszpańskich kolonizatorów, potępiał zbrodnie i wojnę prowadzoną przeciwko rdzennej ludności, prowadził wśród niej ewangelizację. Książka zawiera szczegółowe opisy tych dramatycznych wydarzeń i stanowi jedno z najważniejszych świadectw kolonialnej przemocy w Ameryce.

Poetycki tom *Muza chrześcijańskiego Wschodu. Poezja armeńska, syryjska i etiopska* zawiera wiersz syryjskiego anonimowego autora *Hymn do Maryi* w przekładzie Niklewiczówny⁶⁰. Jej zainteresowania translatorskie obejmowały zatem nie tylko literaturę hiszpańskojęzyczną, ale także szerszy krąg kultur śródziemnomorskich i bliskowschodnich.

Analizując dorobek pisarski Krystyny Niklewiczówny – artykuły naukowe, hasła słownikowe i przekłady – w których wielokrotnie odwoływała się do literatury, historii i kultury hiszpańskiej, można dostrzec świadome nawiązanie do działalności pisarskiej babki Zofii Casanovy Lutosławskiej. Podobnie jak babka Niklewiczówna łączyła kulturę i tradycje polskie z hiszpańskimi, tworząc pomost między dwoma narodami i ich dziedzictwem literackim. Ta ciągłość tradycji rodzinnej stanowiła istotny wymiar jej tożsamości intelektualnej i naukowej.

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł miał na celu kompleksowe przedstawienie działalności Krystyny Niklewiczówny w trzech głównych obszarach: bibliotekarstwa naukowego, hispanistyki oraz przekładu literackiego. Celem było również ukazanie wpływu środowiska rodzinnego na jej formację intelektualną oraz określenie jej znaczenia jako wzoru kobiety aktywnej zawodowo w XX-wiecznej Polsce.

Analiza zebranego materiału źródłowego pozwala na sformułowanie następujących ustaleń. Środowisko rodzinne Lutosławskich, charakteryzujące się głębokim patriotyzmem, zaangażowaniem w ruch narodowy i wysoką kulturą intelektualną, ukształtowało podstawowe postawy i wartości Krystyny Niklewiczówny. Szczególne znaczenie miały dwa wzorce osobowe: babki Zofii Casanovy Lutosławskiej – kobiety aktywnej, odważnej, łączącej kulturę polską i hiszpańską – oraz Romana Dmowskiego, chrzczonego ojca bohaterki, którego postawa patriotyczna i intelektualna była dla niej punktem odniesienia przez całe życie. Roczny pobyt w Hiszpanii z babką oraz studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim stanowiły fundament późniejszej działalności naukowej i dydaktycznej.

W dziedzinie bibliotekarstwa naukowego wkład Niklewiczówny był szczególnie znaczący i trwały. Przez trzydzieści dwa lata (1949–1980) tworzyła od podstaw Oddział Starych Druków w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, zabezpieczając bezcenne dziedzictwo polskiego piśmiennictwa dla przyszłych

60 *Hymn do Maryi*, przeł. M. Niklewiczówna, [w:] *Muza chrześcijańskiego Wschodu. Poezja armeńska, syryjska i etiopska*, s. 289–290.

pokoleń. Jej działalność obejmowała nie tylko organizację zbiorów, ale także kształcenie kadry bibliotekarskiej, opracowanie metodologii katalogowania i konserwacji starych druków oraz inicjowanie badań proveniencyjnych. Dzięki jej pracy Gabinet Starych Druków BUW stał się jednym z największych w Polsce, gromadzącym około 130 tysięcy tomów. Jej działalność wykraczała poza ramy jednej instytucji – szkoliła bibliotekarzy z całego kraju, publikowała teksty metodyczne, recenzowała czasopisma naukowe, przyczyniając się do rozwoju polskiego bibliotekarstwa naukowego jako dyscypliny.

W zakresie hispanistyki aktywność Niklewiczówny miała charakter wielopłaszczyznowy i nowatorski. Przez kilkadziesiąt lat prowadziła lektorat języka hiszpańskiego na Uniwersytecie Warszawskim, kształcąc kolejne pokolenia polonistów i hispanistów. Opracowała innowacyjny podręcznik do nauki języka hiszpańskiego z wykorzystaniem płyt gramofonowych – pionierskie rozwiązanie dydaktyczne, umożliwiające samodzielną naukę wymowy i intonacji w czasach, gdy dostęp do native speakerów był ograniczony. Jej działalność badawcza koncentrowała się na odkrywaniu związków między literaturą staropolską a hiszpańską i francuską, czego efektem były publikacje w prestiżowych czasopismach literaturoznawczych. Jako tłumaczka udostępniła polskiemu czytelnikowi ważne dzieła literatury hiszpańskojęzycznej, szczególnie o tematyce religijnej. W tej wielopłaszczyznowej aktywności hispanistycznej można dostrzec kontynuację tradycji babki Zofii Casanovy Lutosławskiej – świadome budowanie mostów między kulturą polską i hiszpańską.

Postawione na wstępie hipotezy badawcze znajdują potwierdzenie w zebranych materiale źródłowym. Krystyna Niklewiczówna rzeczywiście reprezentowała model kobiety aktywnej zawodowo i naukowo, której działalność stanowiła kontynuację rodzinnych tradycji patriotycznych i intelektualnych. Jej aktywność w dziedzinie hispanistyki była świadomym nawiązaniem do hiszpańskich korzeni rodziny i do wzoru babki, podczas gdy praca bibliotekarska stanowiła wyraz troski o zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego – wartość fundamentalną dla środowiska Narodowej Demokracji, w którym się wychowała. Jej postawa życiowa, łącząca wysokie kompetencje zawodowe z niezłomną postawą patriotyczną (czego wyrazem było wstąpienie do „Solidarności” mimo przebywania na emeryturze), mogła inspirować inne kobiety do aktywności zawodowej i społecznej w trudnych warunkach politycznych.

Niniejszy artykuł to pierwszy kompleksowy szkic biograficzny Krystyny Niklewiczówny, łączący wszystkie obszary jej aktywności. Dotychczas informacje o jej życiu i działalności były rozproszone w publikacjach poświęconych innym tematom – dziejom rodziny Lutosławskich, historii Narodowej Demokracji czy rozwojowi Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Przedstawienie wszystkich płaszczyzn jej aktywności – bibliotekarstwa, hispanistyki, przekładu literackiego – w kontekście środowiska rodzinnego i epoki – stanowi wkład w historię polskiej nauki i kultury XX w. Artykuł wpisuje się także w nurt badań nad dziejami polskiej inteligencji kobiecej i jej wkładem w życie naukowe i kulturalne kraju, wykazując, że kobiety aktywne

zawodowo i naukowo odgrywały istotną rolę w zachowaniu i rozwoju polskiego dziedzictwa kulturowego.

Przeprowadzona analiza napotykała jednak na istotne ograniczenia źródłowe. Brak dostępu do ewentualnych materiałów osobistych Niklewiczówny – korespondencji, notatek, dzienników – uniemożliwił głębszą analizę jej motywacji, procesów decyzyjnych i życia prywatnego. Szczególnie fragmentaryczne są informacje o okresie II wojny światowej i jej zaangażowaniu w tajne nauczanie oraz o działalności sanitariuszki w powstaniu warszawskim. Rekonstrukcja biografii opierała się głównie na źródłach publikowanych i relacjach osób trzecich, co nieuchronnie prowadzi do pewnych uproszczeń i luk w obrazie życia bohaterki. Brak również szczegółowych informacji o jej życiu rodzinnym i osobistym, co wynika zarówno z ograniczeń źródłowych, jak i z dyskrekcji samej Niklewiczówny, która w swoich publikowanych tekstach koncentrowała się na sprawach zawodowych i rodzinnych tradycjach.

Przeprowadzone badania wskazują na kilka kierunków dalszych poszukiwań naukowych. Pierwszorzędne znaczenie miałyby kwerenda w archiwach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, która mogłaby dostarczyć materiałów dotyczących organizacji Oddziału Starych Druków, dokumentacji personalnej oraz korespondencji służbowej Niklewiczówny. Warto byłoby także przeprowadzić poszukiwania w ewentualnych archiwach rodzinnych Lutostawskich i Niklewiczów, jeśli takie materiały się zachowały. Osobnym zagadnieniem badawczym, wykraczającym poza biografię jednej osoby, jest recepcja jej podręczników do nauki języka hiszpańskiego i ich wpływ na rozwój metodyki nauczania tego języka w Polsce – analiza porównawcza z innymi podręcznikami epoki mogłaby wykazać stopień nowatorstwa jej propozycji dydaktycznych. Interesujące byłoby także przeprowadzenie analizy porównawczej biografii polskich hispanistek XX w., co pozwoliłoby na osadzenie postaci Niklewiczówny w szerszym kontekście dziejów tej dyscypliny w Polsce i uchwycenie specyfiki jej wkładu. Warto byłoby również zbadać dokładniej jej związki ze środowiskiem Narodowej Demokracji i sposób, w jaki tradycje tego ruchu politycznego wpływały na jej postawę życiową i zawodową w okresie PRL, kiedy to dziedzictwo było oficjalnie negatywnie oceniane.

Z perspektywy metodologicznej niniejszy artykuł potwierdza przydatność podejścia transnarodowego w badaniach biograficznych nad postaciami związanymi z więcej niż jedną kulturą narodową. Biografia Niklewiczówny nie może być w pełni zrozumiana bez uwzględnienia polsko-hiszpańskich związków rodzinnych i kulturowych, które w istotny sposób wpłynęły na kierunki jej aktywności naukowej i dydaktycznej. Pokazuje to także znaczenie badań nad kobietami-intelektualistkami, które często pozostawały w cieniu swoich słynniejszych krewnych – w tym przypadku babki Zofii Casanovy Lutostawskiej – a których wkład w rozwój polskiej nauki i kultury był niemniej znaczący. Wreszcie, biografia Niklewiczówny ilustruje specyficzny model kobiecej aktywności zawodowej charakterystyczny dla polskiej inteligencji XX w. – łączący wysokie kompetencje naukowe z zaangażowaniem społecznym

i patriotycznym, realizowany w niezwykle trudnych warunkach historycznych kolejnych epok: II wojny światowej, stalinizmu, „odwilży”, stagnacji gierkowskiej i narodzin „Solidarności”.

Krystyna Niklewiczówna, która swoje życie wypełniła wielopłaszczyznową działalnością naukową i organizacyjną, zasługuje na trwałe i bardziej wyeksponowane miejsce w historii polskiej nauki i kultury XX w. Jako bibliotekarka zabezpieczyła dla przyszłych pokoleń bezcenne dziedzictwo piśmiennictwa, kształcąc jednocześnie kadrę bibliotekarską i rozwijając metodologię pracy z zabytkowymi zbiorami. Jako hispanistka i tłumaczka budowała mosty między kulturą polską i hiszpańską, kontynuując rodzinne tradycje i udostępniając polskiemu czytelnikowi bogactwo literatury hiszpańskojęzycznej. Jako pedagog kształciła kolejne pokolenia studentów, wprowadzając innowacyjne metody nauczania języków obcych. Jej postawa życiowa – łącząca kompetencje zawodowe, niezłomność patriotyczną i wierność rodzinnym tradycjom – mogła stanowić i nadal może stanowić inspirację dla kobiet podejmujących aktywność zawodową i naukową. W czasach, gdy kobiety musiały walczyć o równouprawnienie w świecie akademickim, Niklewiczówna swoją pracą i osiągnięciami udowodniła, że mogą one wносить decydujący wkład w rozwój nauki i kultury narodowej.

Natalia Obrębska (1904–1987)

SŁOWA KLUCZOWE:

Natalia Obrębska, Frejda Tusk, II wojna światowa, getto warszawskie, Zagłada, egodokumenty, oświata w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, polityka kadrowa PRL, antysemityzm instytucjonalny, marginalizacja kobiet żydowskich, pamięć biograficzna.

KEYWORDS:

Natalia Obrębska, Frejda Tusk, World War II, Warsaw Ghetto, Holocaust, egodocuments, education in the Polish People's Republic, PRL staffing policy, institutional anti-Semitism, marginalization of Jewish women, biographical memory.

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest żydowskiej nauczycielce Natalii Obrębskiej (prawdziwe nazwisko Frejda Tusk), której losy odzwierciedlają dramatyczne doświadczenia polskich Żydówek w XX w. Przed II wojną światową zdobyła staranne wykształcenie – ukończyła dwa kierunki studiów, znała trzy języki i pracowała w łódzkich gimnazjach. W czasie okupacji niemieckiej trafiła z rodziną do getta warszawskiego, gdzie straciła wszystkich najbliższych, w tym siedmioletniego syna. Po wojnie, pragnąc zapomnieć o traumie Zagłady, zmieniła personalia i rozpoczęła pracę w szkolnictwie, awansując do Ministerstwa Oświaty. Jej kariera została jednak przerwana w wyniku ideologicznej polityki kadrowej i narastającego antysemityzmu w PRL. W geście sprzeciwu wobec dyskryminacji oraz dla upamiętnienia ofiar w 1957 r. opublikowała pod żydowskim nazwiskiem wspomnienia z getta. Artykuł rekonstruuje biografię Obrębskiej w perspektywie mikrohistorii, analizując mechanizmy wykluczenia, strategie adaptacyjne oraz znaczenie egodokumentów w badaniach nad pamięcią i tożsamością ocalałych. Ukazuje jej postać na tle realiów politycznych Polski Ludowej, wskazując, że jej działalność edukacyjna i publicystyczna była formą oporu wobec ideologicznej presji i antysemitzkiej propagandy.

ABSTRACT

This article focuses on the Jewish teacher Natalia Obrębska (real name Frejda Tusk), whose life reflects the complex and tragic experiences of Polish Jewish women

in the twentieth century. Before World War II, she received a thorough education, completed two academic degrees, mastered three languages, and worked in secondary schools in Łódź. During the German occupation, she was confined with her family to the Warsaw Ghetto, where she lost all her loved ones, including her seven-year-old son. After the war, seeking to escape the trauma of the Holocaust, she changed her identity and resumed work in education, rising to a position in the Ministry of Education. Her promising career was soon interrupted by ideological staffing policies and growing institutional anti-Semitism in the Polish People's Republic. In 1957, as an act of protest and solidarity with the murdered, she published her ghetto memoirs under her Jewish name. The article reconstructs Obrębska's biography through a microhistorical lens, analyzing exclusion mechanisms, adaptive strategies, and the role of egodocuments in shaping memory and identity. It situates her life within the political realities of postwar Poland, demonstrating that her educational and publishing activities constituted a subtle form of resistance to ideological pressure and anti-Semitic propaganda.

WSTĘP

Życie nauczycielki Natalii Obrębskiej (przed wojną Frejda Tusk-Scheinwechslerowa) wpisane jest w historię Polski, z tragicznymi i bolesnymi wydarzeniami oraz ich następstwami. Jej biografia stanowi przykład złożonych losów polskich Żydówek, które przeżyły Holokaust i próbowały odnaleźć się w powojennej rzeczywistości Polski Ludowej. W latach młodości, które przypadają na okres dwudziestolecia międzywojennego, korzystała ze stworzonego przez niepodległą ojczyznę szerokiego dostępu do edukacji. Ukończyła studia na Uniwersytecie Warszawskim i w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, założonym przez prof. Marię Grzegorzewską. Dobrze przygotowana i z ambicjami wkroczyła w dorosłość.

Zawodowy rozwój przerwał wybuch II wojny światowej i czas okupacji z gehenną w getcie warszawskim. Straciła tam swoich najbliższych: siedmioletniego syna, męża, rodziców, rodzeństwo. Jej życie uratowali znajomi i nieznajomi Polacy, którzy niejednokrotnie sami narażali siebie i swoje rodziny na śmierć. Po wojnie ukrywała swoją tożsamość. Zmieniła nazwisko oraz datę i miejsce urodzenia, aby zamknąć „tragiczny czas” związany z zagładą Żydów. W Polsce Ludowej¹, po kilku latach aktywnej pracy publicystycznej na ministerialnych stanowiskach, jej kariera zawodowa została przerwana na skutek propagandy antysemickiej. Straciła stanowisko, miała kłopoty z pracą, została oskarżona o przestępstwo dewizowe.

Natalia Obrębska opracowywała biografie uczonych i pedagogów, którzy swoimi osiągnięciami naukowymi wpisali się w historię². Była współtwórczynią

1 Do 22 lipca 1952 r. Rzeczpospolita Polska, a następnie Polska Rzeczpospolita Ludowa, skrót PRL.

2 Niepublikowane opracowania znajdują się w APAN.

powojennego szkolnictwa oraz uczestniczką i świadkinią wydarzeń w getcie warszawskim. Życie i działalność Natalii Obrębskiej do tej pory nie spotkało się z zainteresowaniem historyków, koncentrujących się na badaniach oświaty i edukacji w PRL.

Badania nad biografistyką kobiet żydowskich w Polsce pozostają obszarem stosunkowo słabo rozpoznanym w polskiej historiografii. Dominują opracowania dotyczące wybitnych postaci oraz działaczek społecznych i politycznych, podczas gdy losy inteligencji żydowskiej średniego szczebla, w tym nauczycielek i urzędniczek, rzadko stają się przedmiotem systematycznych analiz naukowych. W ostatnich latach obserwuje się wprawdzie wzrost zainteresowania historią kobiet w perspektywie społeczno-kulturowej zajmujących się dziejami Żydów w Polsce, jednak wciąż brakuje kompleksowych opracowań dotyczących losów Żydówek w strukturach oświatowych PRL.

Stan badań nad antysemityzmem w Polsce Ludowej jest znacznie lepiej rozpoznany. Kluczowe znaczenie mają prace Krystyny Kersten, która kompleksowo omówiła relacje polsko-żydowskie w latach 1939–1968³. Dariusz Libionka przeanalizował obecność antysemityzmu na łamach prasy w latach 1945–1946⁴, wskazując na ciągłość postaw antyżydowskich mimo tragedii Holokaustu. Andrzej Paczkowski zbadał udział osób pochodzenia żydowskiego w aparacie bezpieczeństwa w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w.⁵ Kampania marcowa 1968 r. doczekała się licznych opracowań, w tym prac Jerzego Eislera i Piotra Osęki, którzy ukazali mechanizmy instrumentalnego wykorzystywania antysemityzmu przez frakcję „partyzantów” Mieczysława Moczara.

Egodokumenty dotyczące getta warszawskiego są istotną częścią dorobku historiografii Zagłady. Wspomnienia Obrębskiej (publikowane pod nazwiskiem Frejda Tusk-Scheinwechslerowa) wpisują się w tradycję dokumentowania codzienności getta, zapoczątkowaną przez archiwum Emanuela Ringelbluma *Oneg Szabat*. Szczególnie cenne są jej relacje dotyczące pracy w fabryce Waltera Többensa, która zatrudniała w szczytowym momencie około 15 tysięcy Żydów⁶⁷.

W grupie źródeł pierwotnych kluczowe znaczenie mają materiały archiwalne zgromadzone w Archiwum Polskiej Akademii Nauk (sygn. III-281),

3 K. Kersten, *Polacy. Żydzi. Komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992, s. 77–78.

4 D. Libionka, *Antysemityzm i zagłada na łamach prasy w Polsce w latach 1945–1946*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1997, t. 2, s. 186.

5 A. Paczkowski, *Ilu Żydów było funkcjonariuszami UB w latach 40. i 50. XX wieku?*, [w:] *Trudne pytania w dialogu polsko-żydowskim*, Warszawa 2000, s. 91–94.

6 F. Tusk-Scheinwechslerowa, *Fabryka Waltera C. Többensa w Getcie Warszawskim. Wspomnienia*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1957, nr 23, s. 63–70. N. Obrębska, *Fabryka śmierci – Walter C. Többens* i *Oskarżam Waltera Többensa!*, mps [APAN].

7 Po wojnie Walter C. Többens osiedlił się pod zmienionym nazwiskiem w Bawarii, gdzie założył nową fabrykę. Zaocznie został skazany jako zbrodniarz wojenny. Ujawnił się w 1951 r., zginął w wypadku samochodowym w 1954 r.

zawierające dokumentację osobową Obrębskiej, jej życiorysy, korespondencję oraz niepublikowane maszynopisy prac biograficznych. Drugim kluczowym zbiorem są materiały z Archiwum Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, dokumentujące próby Obrębskiej uzyskania legitymacji dziennikarskiej. Źródła archiwalne uzupełniają dokumenty z Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Łazarskiego w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy.

Egodokumenty odgrywają szczególną rolę w rekonstrukcji biografii Obrębskiej. Opublikowane przez nią w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” wspomnienia z getta warszawskiego (1957, 1960) stanowią unikalne świadectwo doświadczeń kobiet pracujących w niemieckich fabrykach oraz strategii przetrwania na „aryjskiej stronie”. Relacja złożona w 1980 r. w Żydowskim Instytucie Historycznym, dostępna obecnie w zbiorach Centrum Badań nad Zagładą Żydów, uzupełnia obraz jej wojennych przeżyć⁸.

Źródła urzędowe obejmują akty prawne regulujące funkcjonowanie szkolnictwa w PRL, dokumentację Ministerstwa Oświaty dotyczącą zatrudnienia Obrębskiej, dokumenty sądowe związane z procesem o przestępstwo dewizowe (1962) oraz materiały Rady Państwa dotyczące zatarcia skazania (1966). Testament Obrębskiej z 1979 r. oraz korespondencja z Towarzystwem Opieki nad Ociemniałymi w Laskach dokumentują ostatni okres jej życia. Źródła wtórne obejmują literaturę przedmiotu z zakresu historii Żydów w Polsce, dziejów getta warszawskiego, antysemityzmu w PRL oraz historii oświaty w Polsce Ludowej. Wykorzystano także opracowania metodologiczne z zakresu biografistyki historycznej oraz studiów kobiecych.

Głównym celem niniejszego artykułu jest rekonstrukcja biografii Natalii Obrębskiej oraz analiza jej losów w kontekście politycznych i społecznych przemian w Polsce XX w. Szczególną uwagę poświęcono wpływowi antysemityzmu na przebieg jej kariery zawodowej w strukturach oświatowych PRL. Pytania badawcze: 1. W jaki sposób doświadczenie Zagłady wpłynęło na powojenną tożsamość Natalii Obrębskiej? 2. Jakie mechanizmy polityczne doprowadziły do marginalizacji Obrębskiej w strukturach Ministerstwa Oświaty w końcu lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych? 3. Jakie znaczenie miała publikacja wspomnień pod żydowskim nazwiskiem w 1957 r. w kontekście nasilającej się kampanii antysemickiej? 4. W jaki sposób biografia Obrębskiej odzwierciedla szersze procesy dotyczące losów polskich Żydówek-inteligentek w PRL?

W niniejszym opracowaniu zastosowano metodę biografii kontekstualnej, która pozwala na osadzenie losów jednostki w szerszym kontekście historycznym, społecznym i politycznym. Szczególną uwagę zwrócono na analizę mechanizmów wykluczenia i marginalizacji w strukturach władzy PRL. Wykorzystano także elementy perspektywy studiów kobiecych pozwalającej na uchwycenie specyfiki doświadczeń kobiet żydowskich w powojennej Polsce.

8 Centrum Badań nad Zagładą Żydów, <https://tinyurl.com/2dapcxj8> [dostęp: 17.08.2024].

Analiza źródeł egodokumentarnych została przeprowadzona z uwzględnieniem ich specyfiki gatunkowej oraz kontekstu ich powstania. Wspomnienia Obrębskiej z getta traktowane są nie tylko jako źródło informacji faktograficznych, ale także jako świadectwo strategii radzenia sobie z traumą oraz konstruowania tożsamości po Zagładzie.

Zakres chronologiczny obejmuje lata 1904–1987, ze szczególnym uwzględnieniem trzech kluczowych okresów: dwudziestolecia międzywojennego (edukacja i początek kariery zawodowej), II wojny światowej (pobyt w getcie warszawskim i ukrywanie się) oraz Polski Ludowej (praca w strukturach oświatowych i marginalizacja). Zakres geograficzny koncentruje się na Warszawie jako głównym miejscu działalności Obrębskiej, z uwzględnieniem jej pochodzenia z Bełchatowa oraz powiązań z Łodzią (edukacja średnia, praca zawodowa przed wojną). Zakres merytoryczny obejmuje trzy główne obszary: biografię Obrębskiej jako nauczycielki i działaczki oświatowej, jej doświadczenia jako ocalałej z Zagłady oraz jej działalność dokumentalistyczną i publicystyczną.

Artykuł składa się z trzech zasadniczych części. Pierwsza sekcja przedstawia drogę edukacyjną i zawodową Obrębskiej w dwudziestoleciu międzywojennym oraz jej doświadczenia wojenne, w tym pobyt w getcie warszawskim i ukrywanie się po „aryjskiej stronie”. Druga sekcja analizuje jej karierę w strukturach oświatowych Polski Ludowej, mechanizmy marginalizacji oraz konsekwencje antysemickiej polityki kadrowej. Trzecia sekcja omawia działalność dokumentalistyczną Obrębskiej, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia jej wspomnień z getta oraz prac biograficznych poświęconych wybitnym pedagogom.

ROZWINIĘCIE

OD EDUKACJI DO ZAGŁADY: DROGA ŻYCIOWA FREJDY TUSK-SCHEINWECHSLEROWEJ (1904–1945)

Natalia Franciszka Obrębska⁹ urodziła się 16 maja 1904 r. w Bełchatowie. Była Żydówką, córką Hercka Tuska i Hany z domu Perla¹⁰. Miała starsze przyrodnie rodzeństwo: brata Majera i siostrę Esterę. Ojciec był kupcem pierwszej gildii (zrzeszenie kupców), przemysłowcem łódzkim. W 1923 r. ukończyła Gimnazjum Marii Hochsteinowej w Łodzi i podjęła studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego (1924–1929). Pracę magisterską napisała pod kierunkiem prof. Józefa Ujejskiego na temat *Powieści Jana Lama* i 12 marca 1929 r. uzyskała dyplom magistra filozofii w zakresie filologii polskiej. W 1933 r. otrzymała dyplom nauczyciela szkoły średniej. Znała trzy języki obce: rosyjski, niemiecki i francuski. Naukę kontynuowała w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, założonym przez prof. Marię Grzegorzewską, gdzie w 1935 r. uzyskała

9 Nazwisko rodowe Frejda Tusk, po wyjściu za mąż Frejda Tusk-Scheinwechslerowa.

10 Hana Tusk (1891–1942), Herck Tusk (1889–1942).

dyplom uprawniający do nauczania dzieci umysłowo upośledzonych. W latach 1930–1939 pracowała jako nauczycielka języka polskiego w szkołach średnich w Łodzi, między innymi w Gimnazjum im. E. Orzeszkowej. Frejda Tusk wyszła za mąż za Dawida Scheinwechslera, w 1935 r. urodziła syna Wojciecha.

W czasie okupacji niemieckiej cała rodzina Frejdy trafiła do getta w Warszawie. Był to czas jej wielkiej osobistej tragedii. W getcie straciła wszystkich najbliższych: syna (lat siedem), rodziców, męża, jego rodziców i rodzeństwo. Przeżyła wojnę jako jedyna z rodziny. Pracowała w getcie, w fabryce Waltera Többensa, w której Żydzi na potrzeby Wehrmachtu szyli wojskowe mundury. W grudniu 1942 r. dzięki pomocy Polaka, który przekupił Niemca, opuściła getto¹¹. Do końca wojny ukrywała się, korzystając z pomocy wielu ludzi. W przekazanej w 1980 r. relacji Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu Obrębska napisała:

Wielu przyjaciół i znajomych, zarówno z pracy zawodowej, jak i z okresu studiów uniwersyteckich, okazało mi życzliwość i pomoc. Miała ona jednak charakter dorywczy. [...] Dopiero, gdy spotkałam siostry [...] Oyrzanowskie¹², moja sytuacja życiowa się zmieniła¹³.

Rodzina Oyrzanowskich udostępniła jej swoje mieszkanie w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 63. Mieszkała u nich niezameldowana, odwiedzali ją i przynosili jej jedzenie. Obrębska przypominała, że w krytycznym momencie Janina Oyrzanowska powiedziała: „Póki moja głowa cała, pani włos z głowy nie spadnie”. Przed powstaniem warszawskim mieszkała z Oyrzanowskimi na Czerniakowie¹⁴. Wyzwolenia doczekała pod ich opieką.

W czasie okupacji, po opuszczeniu getta, Frejda Tusk-Scheinwechsler zmieniła swoje dane personalne, aby uchronić się od prześladowań. Po wojnie pozostała przy okupacyjnych personaliach, na które była wypisana jej kenkarta, z nazwiskiem Natalia Franciszka Obrębska, urodzona 18 czerwca 1908 r. w Warszawie¹⁵. Przeżycia i prześladowania rasowe podczas okupacji spowodo-

¹¹ F. Tusk-Scheinwechslerowa, *Cena jednego życia*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1960, nr 33, s. 89.

¹² Oyrzanowscy byli dawnymi właścicielami majątku Gołębi Wyszki, pow. pułtusi. W czasie okupacji na Czerniakowie w Warszawie uprawiali warzywa i owoce. Rodzinę tworzyli: mama (wdowa po lekarzu dentyście), córka Janina (ur. 1918 r., wówczas studentka, po wojnie prof. dr. hab. nauk weterynaryjnych, pracowała na SGGW, zm. 2001), jej siostra Maria (ur. 1922, powojnie ukończyła stomatologię, zm. 2017) i brat Kazimierz (inżynier, zarządzał majątkiem Gołębie). Dali schronienie Żydowi, którego zatrudniali jako ogrodnika oraz Obrębskiej, która ujawniła im, że jest Żydówką.

¹³ Centrum Badań nad Zagładą Żydów, [//tinyurl.com/2dapcxj8](https://tinyurl.com/2dapcxj8) [dostęp: 17.08.2024].

¹⁴ Janina Oyrzanowska-Poplewska (Popławska) i Maria Oyrzanowska uhonorowane w 1980 r. przez Jad Waszem medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Centrum Badań nad Zagładą Żydów, <https://tinyurl.com/2dapcxj8> [dostęp: 17.08.2024].

¹⁵ Życiorys Natalii Obrębskiej (nie ma daty), APAN sygn. III-281. Życiorys Natalii Obrębskiej, 7 maja 1952 r., Teczka osobowa Natalii Obrębskiej, Biblioteka Publiczna

wały, że żyła „w cieniu Zagłady” i nie chciała przyznawać się do żydowskiego pochodzenia. Sytuacja ta nie była wyjątkowa. Tak jak Obrębska, wielu Żydów, którym udało się w czasie okupacji nazistowskiej ocalić życie, po wojnie ukrywało swoją tożsamość pod przybranymi nazwiskami¹⁶.

W powojennym życiorysie, który znajduje się w Archiwum PAN, prawie zupełnie pominęła czas wojny, pisząc ogólnie, że w latach 1930–1945 „z przerwami pracowała w szkołach średnich jako nauczycielka języka i literatury polskiej w klasach gimnazjalnych i licealnych”¹⁷. W życiorysie, który złożyła w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich napisała: „Podczas okupacji byłam w Warszawie, utrzymywałam się z prywatnych lekcji. Przez trzy miesiące pracowałam jako robotnica w fabryce mundurów”¹⁸. W tych życiorysach przemilczany został fakt pobytu w getcie.

KARIERA I MARGINALIZACJA W STRUKTURACH OŚWIATOWYCH PRL (1945–1978)

Powojenne życie zawodowe Obrębskiej związane było z działalnością oświatową, naukową i publicystyczną. W sierpniu 1944 r. dr Stanisław Skrzyszewski, ówczesny kierownik resortu oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, apelował do przedwojennych nauczycieli „o wyłączenie wszystkich sił do odbudowy gmachu oświaty w Polsce” i wzywał do podejmowania pracy w szkołach¹⁹. Władze skupiały się na organizowaniu w nowym ustroju systemu oświaty, sieci szkolnej, kadry nauczycielskiej. Był to też okres wzmożonej ideologizacji społeczeństwa (do 1956 r.). Władza komunistyczna wykorzystywała szkolnictwo do zmiany świadomości Polaków i uznania przez nich nowej, politycznej rzeczywistości.

Natalia Obrębska w czasie okupacji, do stycznia 1945 r., uczyła języka polskiego na tajnych kompletach w Warszawie i w Pyrach pod Warszawą, a do czerwca 1945 r. była nauczycielką języka polskiego w gimnazjum w Piasecznie. W latach 1945–1949 pracowała w Ministerstwie Oświaty, najpierw na stanowisku ministerialnego wizytatora szkół w Departamencie Szkolnictwa

im. Zygmunta Łazarskiego w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, Archiwum Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Zarząd Główny Warszawa. Zmianę nazwiska przeprowadziła 24.11.1947 r. W podaniu do prorektora ds. nauczania UW z dn. 21.06.1957 r. wyjaśniła, że razem ze zmianą nazwiska podała inną datę i miejsce urodzenia oraz spolszczone imiona rodziców i jej. Odpis Aktu zmiany nazwiska i imienia. Zaświadczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nr D.I/8/61 z dn. 20.09.1957 r., APAN. Informacje o prawdziwym nazwisku i jego wariacie także na stronie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, <https://tinyurl.com/2dapcxj8> [dostęp: 17.08.2024].

¹⁶ K. Kersten, op. cit., s. 77–78.

¹⁷ Życiorys Natalii Obrębskiej (nie ma daty), APAN, sygn. III-281.

¹⁸ Życiorys Natalii Obrębskiej, 7 maja 1952 r., Teczka osobowa Natalii Obrębskiej, Archiwum SDP [dalej: ASDP].

¹⁹ Wezwanie do nauczycielstwa polskiego, „Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty” 1944, nr 1–4, s. 3–4.

Ogólnokształcącego, a od 1947 r. na stanowisku kierownika Samodzielnego Referatu Prasowego w Gabinetie Ministra²⁰. W 1947 r. była delegatką Ministra Oświaty w Komisji do spraw doboru kandydatów na studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu²¹. W 1950 r. była pełnomocnikiem ministra „do kontrolowania i koordynowania prac komisji dla doboru kandydatów na I rok studiów Uniwersytetu Warszawskiego”²².

W tym czasie przygotowywała odczyty z zakresu historii literatury oraz zagadnień oświatowych i jako ministerialna reprezentantka wygłaszała je na kursach dla nauczycieli. Prowadziła także stałe działy kronik oświatowych w pismach codziennych i czasopismach branżowych: „Nowa Szkoła”²³ i „Poradnik Pracownika Społecznego”²⁴. Była autorką artykułów publikowanych w pracach oświatowych: *Oświata w Polsce Ludowej*, *Młodzież przyszłości narodu*, *Oświata i kultura w Polsce Ludowej*.

Sześć lat wojny i okupacji przerwało naukę wielu młodym Polakom, którzy po jej zakończeniu byli pełnoletnimi lub prawie dorosłymi ludźmi i pragnęli uzupełniać wykształcenie. Brakowało podręczników. Z tymi problemami stykała się Obrębska w Ministerstwie Oświaty. Z Zofią Karpińską przygotowały podręcznik *W domu ojczystym. Wypisy dla kursów i szkół powszechnych dla dorosłych*. Podręcznik zatwierdziła ministerialna Komisja Ocen, co oznaczało, że musiał odpowiadać kreowanej ideologii politycznej. Książka została wydana w 1947 r. przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. W następnym roku (1948), w cyklu Biblioteka pisarzy polskich i obcych, został wydany *Wybór pism rewolucyjnych. Seweryn Goszczyński i Ryszard Berwiński* opracowany przez Obrębską i z jej wstępem²⁵.

W lipcu 1948 r. został utworzony Instytut Badań Literackich (IBL) podległy Ministerstwu Oświaty²⁶. Do jego zadań należało: prowadzenie prac

²⁰ Życiorys, APAN, sygn. III-281.

²¹ W 1946 r. w całej Polsce dochodziło do antykomunistycznych protestów studentów. Demonstracje zaczęły się w Krakowie, a następnie w Poznaniu, Wrocławiu, Łodzi, Toruniu, Warszawie. Strajki stały się pretekstem dla władz komunistycznych, aby ograniczyć autonomię uczelni oraz wprowadzać do szkół wyższych młodzież robotniczo-chłopską.

²² Pismo Ministerstwa Oświaty z dn. 27.09.1947 r. Pismo Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dn. 28.06.1950 r., APAN.

²³ „Nowa Szkoła” 1945–1949.

²⁴ „Poradnik Pracownika Społecznego”, dwutygodnik wydawany przez Ministerstwo Informacji i Propagandy od 1945 r. Publikowane teksty zawierały treści politycznej propagandy (m.in. wywiad z J. Stalinem, życiorys i przemówienie B. Bieruta, oceny bieżących wydarzeń, konspekty politycznych pogadanek i referatów, kronikę, listy). Pismo nie podawało nazwisk zespołu redakcyjnego, dopiero w 1947 r., kiedy wydawcą było Ministerstwo Kultury i Sztuki, w stopce zamieszczono nazwisko redaktora naczelnego E. Słuszczańskiego. W periodyku nie znalazłam tekstów podpisanych przez N. Obrębską.

²⁵ *Wybór pism rewolucyjnych. Seweryn Goszczyński i Ryszard Berwiński*, oprac. N. Obrębska, Warszawa 1948 r.

²⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 lipca 1948 r. o utworzeniu Instytutu Badań Literackich, „Dziennik Ustaw” 1948, nr 37, poz. 266, APAN.

badawczych i publikacji z dziedziny nauki o literaturze oraz opracowywanie wydań tekstów i komentarzy do użytku szkolnego i oświatowego. W następnym roku minister oświaty Stanisław Skrzeszewski mianował Obrębską samodzielnym pracownikiem naukowym w IBL²⁷. W czasie pracy w Instytucie (1949–1950) opracowywała rozdział do podręcznika historii literatury polskiej (okres 1831–1863), przygotowywała do druku wybór pism Gabrieli Żmichowskiej oraz publicystykę Wielkiej Emigracji²⁸. Z Ministerstwa Oświaty została oddelegowana do redakcji miesięcznika „Szkoła i Dom”, którego była najpierw sekretarzem, a następnie redaktorem naczelną (1949–1953)²⁹. Jednocześnie w „Gromadzie” kierowała działem kulturalno-oświatowym. W latach 1955–1957 w Państwowym Wydawnictwie „Iskry” w Warszawie była kierowniczką działu badań czytelnictwa³⁰.

Kwalifikacje zawodowe Obrębskiej w pierwszych latach Rzeczypospolitej Polskiej były uznawane w ministerstwie za „wyjątkowo wysokie”³¹. Powierzano jej coraz bardziej odpowiedzialne funkcje i zadania. Sytuacja ta ulegała zmianie w końcu lat czterdziestych i w znaczącym zakresie w latach pięćdziesiątych. Obrębska, z ukończonymi dwoma fakultetami (po wojnie brakowało pracowników z wyższym wykształceniem) i zawodowym doświadczeniem w resorcie, została nagle odsunięta z władz centralnych.

Przyczyny tych działań należy upatrywać w ówczesnej sytuacji politycznej. W latach 1948–1949 nasiliła się kampania antysemicka w Związku Radzieckim i w Polsce. W tym okresie w naszym kraju wielu Żydów zajmowało kierownicze stanowiska we władzach partyjnych oraz w licznych resortach władz centralnych i prasie. Żydzi, którzy przeżyli Zagładę, przyjmowali narzuconą przez władze komunistyczne ideologię i nie angażowali się w polityczny sprzeciw. Krystyna Kersten uważa, że w tym czasie dla Żydów „tworzył się korzystny klimat do przyjmowania haseł głoszonych przez obóz rządzący, zaczęła funkcjonować makietka reakcji, kojarząca sprzeciw wobec komunistycznej władzy z prawicą, nacjonalizmem, antysemityzmem”³².

Andrzej Paczkowski zwraca uwagę, iż ówczesny I sekretarz Polskiej Partii Robotniczej Władysław Gomułka obawiał się, że duża obecność Żydów we władzach centralnych nie tylko utrudni legitymizację władz komunistów, ale upowszechni stereotyp „żydokomuny” i pogłębi w społeczeństwie antykomunistyczne postawy³³. Nie doszło wówczas w Polsce do radykalnej „czystki” we władzach centralnych, ale zmieniło się nastawienie do pracujących na

27 Pismo Ministerstwa Oświaty z 2.08.1949 r. do N. Obrębskiej; APAN.

28 Życiorys, APAN.

29 Ministerstwo Oświaty zwolniło N. Obrębską z funkcji redaktora czasopisma „Szkoła i Dom”. W piśmie adnotacja „na własną prośbę”. Pismo Ministerstwa Oświaty z dn. 5 grudnia 1953 r., APAN.

30 Zaświadczenie PW „Iskry” w Warszawie z dn. 19.04.1956 r., ASDP.

31 Pismo Ministerstwa Oświaty z 11 września 1947 r., APAN.

32 K. Kersten, op. cit., s. 86.

33 A. Paczkowski, op. cit., s. 91–94.

wysokich stanowiskach Żydów i ich sukcesywnie kierowano na mniej eksploatowane (niższe) pozycje lub zwalniano³⁴. Władza dostrzegała, że w polskim społeczeństwie, mimo wielkiej wojennej żydowskiej tragedii, narastało antyżydowskie nastawienie. Upowszechniało się przekonanie o znaczącej roli Żydów przy wprowadzeniu nowego ustroju³⁵.

W 1957 r. Obrębska kompletowała dokumenty poświadczające jej wykształcenie i zatrudnienie. Nie wiadomo, co było tego powodem. Nie przysługiwała jej jeszcze emerytura, prawdopodobnie czuła się zagrożona³⁶. W maju 1957 r. Polska Akademia Nauk wystawiła jej zaświadczenie o uzyskaniu tytułu magistra filozofii w zakresie filologii polskiej w 1930 r. i dyplomu nauczyciela szkół średnich w 1933 r. W czerwcu 1957 r. zwróciła się do rektora Uniwersytetu Warszawskiego o wydanie odpisu dyplomu ukończenia studiów na nazwisko Natalia Obrębska³⁷. W maju 1957 r. dyrektor Instytutu Pedagogiki Specjalnej Maria Grzegorzewska zaświadczyła o uzyskaniu w 1935 r. dyplomu Instytutu. We wrześniu 1957 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poświadczyło, iż Frejda Tusk zmieniła nazwisko (także datę i miejsce urodzenia) i tę zmianę zalegalizowała³⁸.

W 1957 r. w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” Obrębska opublikowała pod prawdziwym żydowskim nazwiskiem wspomnienia z getta. Mógł to być wyraz protestu przeciwko szerzącym się antyżydowskim nastrojom, ale też solidarność z tymi, którzy zginęli. W tym samym roku (listopad/grudzień 1957) ukończyła kurs bibliotekarski.

Z wysokimi kwalifikacjami i ministerialnym doświadczeniem w resorcie oświaty Obrębska w latach 1957–1961 i 1963–1964 pracowała głównie jako szkolna bibliotekarka i nauczycielka języka polskiego (SP i LO nr 31, Zaoczne Studium Nauczycielskie w Warszawie). W roku szkolnym 1962/1963 była pedagogiem w Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Pruszkowie. Często zmieniała pracę. Nie wiadomo, czy z własnej decyzji, czy z nakazu władz. W jej dokumentach widnieją urzędowe formułki: „Z pracy zwolniona na własną prośbę”, albo nie podawano przyczyny rozwiązania umowy.

W 1962 r. (była wówczas nauczycielką Zaocznego Studium Nauczycielskiego w Warszawie) została skazana za rzekome przestępstwo dewizowe na siedem miesięcy aresztu i 100 tysięcy złotych grzywny. Była oskarżona o przyjęcie

34 W lipcu 1956 r., na VII Plenum KC PZPR, zgłoszono postulat „regulacji narodowościowej” w partii. Postulat oficjalnie nie został przyjęty, ale z wyższych stanowisk zwalniano pracowników pochodzenia żydowskiego.

35 D. Libionka, *Antysemityzm i zagłada na łamach prasy w Polsce w latach 1945–1946*, „Polska 1944/45–1989, Studia i Materiały” 1997, t. 2, s. 186.

36 Według obowiązującego wówczas prawa kobiety uzyskiwały prawo do emerytury w wieku 60 lat i po spełnieniu warunku 20 lat pracy zawodowej. Dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, „Dziennik Ustaw” 1954, nr 30, poz. 116, ar. 29 i 30.

37 Pismo z dn. 21.06.1957 r. do prorektora UW, Zaświadczenie z UW z dn. 21.09.1957, APAN.

38 Zaświadczenie PRL MSW nr D.I/8/61/57 z dn. 20.09.1957 r., APAN.

od małżonków Heleny i Jerzego Toeplitzów około 50 tysięcy złotych przekazanych jej przez Michała Radzynera z Wiednia, któremu w zamian przekazała wydane w kraju po wojnie polskie książki. Była też oskarżona o przekazanie swoim ciotkom zamieszkałym w Austrii i Francji dwóch etoli z nerek. Wyrok odbyła i grzywnę zapłaciła. Jednakże jako skazana przestępczyni była napiętnowana, co uniemożliwiało jej podjęcia pracy w charakterze nauczycielki. Zabiegała o zatarcie skazania. Rada Państwa skorzystała z prawa łaski i decyzją z 11 marca 1966 r. zarządziła zatarcie skazania³⁹.

Pracownicza dokumentacja z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wskazuje na częste zmiany umów o pracę (niepełny wymiar godzin, umowa na okres roku) oraz wynagrodzenia (zmniejszone z 30 zł za godzinę na 25 zł)⁴⁰. Obrębska jeszcze w 1974 r. poszerzała kompetencje. Ukończyła kurs wiedzy o sztuce, zorganizowany przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych oraz Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych⁴¹. Cztery lata później, w 1978 r., przeszła na emeryturę.

W listopadzie 1979 r. sporządziła testament, w którym na jego wykonawczynię wskazała przyjaciółkę z czasów okupacji Janinę Oyrzanowską-Poplewską⁴². Testamentem przekazała swoje własnościowe mieszkanie w Warszawie (ul. Akademicka 3, m. 87) Towarzystwu Opieki nad Ociemniałymi w Laskach „z przeznaczeniem na odstąpienie go dla świeckich potrzeb Towarzystwa, głównie na kwatery dla kształcących się niewidomych, ewentualnie ich przewodników”⁴³. W korespondencji prowadzonej z Zofią Morawską z Towarzystwa prosiła i testamentem zobowiązywała Towarzystwo do ufundowania i zamieszczenia na terenie Zakładu w Laskach tablicy pamiątkowej poświęconej zamordowanemu przez Niemców w sierpniu 1942 r. jej synowi Wojtusiovi Scheinwechslerowi.

Nie wiadomo, z jakiego powodu Obrębska zdecydowała o przekazaniu swojego mieszkania zakładowi w Laskach. Jednakże Towarzystwo nigdy nie zostało właścicielem mieszkania przy ul. Akademickiej 3. Natalia Obrębska zmarła 15 lutego 1987 r. w Warszawie. Obecny prezes Zarządu Towarzystwa w Laskach Paweł Kacprzyk, po kwerendzie archiwalnych dokumentów, poinformował, iż po śmierci Obrębskiej była prowadzona korespondencja Towarzystwa ze Spółdzielnią Mieszkaniową Pracowników Oświatowych. Wynika z niej, iż mieszkanie Obrębskiej przejęła Spółdzielnia, wpłacając Towarzystwu jego wartość⁴⁴.

39 Pismo Kancelarii Rady Państwa z 11.03.1966, APAN.

40 Krzywdząca dla Obrębskiej umowa była niezgodna z obowiązującą wówczas „Kartą praw i obowiązków nauczycieli”, która przewidywała dla nauczycieli liceum stawkę godzinową w wysokości 30 zł. Odpis pisma N. Obrębskiej skierowanego do Inspektoratu Oświaty Warszawa-Ochota z dn. 9 stycznia 1972 r., APAN.

41 Zaświadczenie z dnia 24 maja 1974 r. o ukończeniu kursu zorganizowanego w okresie 19.10.1973–24.05.1974; APAN.

42 Janina Oyrzanowska-Poplewska (1918–2001), lekarka weterynarii, profesor doktor habilitowana nauk weterynaryjnych, specjalistka epizootiologii.

43 Testament Natalii Obrębskiej z 26 listopada 1979 r., APAN.

44 Korespondencja mailowa autorki artykułu z prezesem Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach Pawłem Kacprzykiem z dn. 14 i 21 października 2024 r.

Zgodnie z życzeniem ofiarodawczyni w sali konferencyjnej Domu Przyjaciół Niewidomych jest pamiątkowa tabliczka z wypisanymi imieniem i nazwiskiem Natalii Obrębskiej i jej syna Wojtusia.

Obrębska była członkinią PPR, a od 1948 r. PZPR. Należała między innymi do Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Została pochowana na Cmentarzu Żydowskim w Warszawie⁴⁵.

DZIAŁALNOŚĆ DOKUMENTALISTYCZNA, DZIENNIKARSKA I BIOGRAFICZNA

Na szczególną uwagę zasługują egodokumenty Natalii Obrębskiej. Są to wstrząsające wspomnienia z jej pobytu w getcie w Warszawie⁴⁶. W getcie przedsiębiorcy niemieccy zakładali fabryki, w których zatrudniali Żydów. Obrębska opisała pracę Żydów w utworzonej fabryce Waltera Többensa. Szyto w niej mundury na potrzeby Wehrmachtu. Właściciel fabryki na dostawach dla wojska zarabiał duże pieniądze. Dla Żydów niewolnicza praca była nadzieją na ocalenie życia. Uważali, że żołnierzom na froncie konieczne są mundury, czyli Niemcom była niezbędna ich praca w fabryce. Każdy chciał pracować. Nadzieja okazała się złudną. Na początku w fabryce było zatrudnionych 15 tysięcy robotników, później 12 tysięcy i coraz mniej, bo z rampy często wyruszały masowe transporty do obozu śmierci.

Gestapo chciało jak najszybciej pozbyć się Żydów, fabrykanci zaś chcieli mieć jak najdłużej tanich pracowników. Többens z dyrektorem fabryki (volksdeutsch) przekazywali gestapowcom wysokie łapówki, prezenty, urządzali wykwintne bankiety, aby otrzymać kolejne pozwolenie na zatrudnianie Żydów. Obrębska pisała, że Többens był nałogowym pijakiem i morfinistą i od niego zależało życie kilku tysięcy Żydów. Robotnicy w fabryce otrzymywali znikome stawki (25 dkg chleba i dwie zupy na dobę). Kobiety (inteligentki), które nie umiały szyc, pracowały w dziale najniższym, nitkarskim (obcinały nitki). Górną granicą wieku dla pracownic było 45 lat. Kobiety 50-letnie odmładzały się, malowały, chowały okulary. Wszystkie przeżywały śmiertelny strach w czasie „nalotów komisji”, która wyznaczała pracownice do transportu, czyli do komory gazowej. Z czasem zginęli prawie wszyscy pracownicy fabryki.

45 Materiały Natalii Obrębskiej przekazała APAN w 1987 r. prof. Janina Oyrzanowska-Poplewska.

46 F. Tusk-Scheinwechslerowa, *Fabryka Waltera C. Többensa w Getcie Warszawskim. Wspomnienia*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1957, nr 23, s. 63–70. N. Obrębska, „Fabryka śmierci – Walter C. Többens” i „Oskarżam Waltera Többensa!”, mps., APAN.

W obszernym wspomnieniu „Cena jednego życia” autorka opisuje swoje wyjście z getta i życie w nieustannym strachu do końca wojny⁴⁷. Do opuszczenia getta namówił ją Polak z Łodzi o nazwisku Zaromb (autorka nie zapamiętała imienia), który w fabryce prowadził kartotekę osobową. Tusk-Scheinwechslerowa, po stracie wszystkich najbliższych, zastanawiała się, „czym zasłużyła na łaskę życia” i nie chciała opuszczać getta. Zaromb przekonał ją, przekupił niemieckiego strażnika i za własne pieniądze wyrobił jej kenkartę. Z biura fabryki kobieta zadzwoniła do dawnej sąsiadki Zofii Pałczyńskiej. Spytała, czy może do niej przyjść. Odpowiedź była twierdząca. Wyszła za bramę w grudniu 1942 r. W tekście przypomniła ludzi, którzy z narażeniem własnego życia i życia najbliższych, chronili ją i pomagali jej przeżyć. Przywołała ich nazwiska i zdarzenia sprzed osiemnastu lat⁴⁸.

Opublikowane wspomnienia w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” w 1957 r. i 1960 r. pod prawdziwym nazwiskiem F. Tusk-Scheinwechslerowa, mogą jednoznacznie wskazywać na utożsamianie się autorki z tymi, którzy zginęli i z tamtym tragicznym czasem. Są zeznaniami świadkini, jednocześnie uczestniczki i ofiary opisanych wydarzeń. Zarejestrowane tragiczne przeżycia są także dokumentem świadczącym o postawie Polaków, którzy mimo śmiertelnego niebezpieczeństwa, pomagali w różny, możliwy w tamtych warunkach sposób, by uchronić od śmierci ludzkie życie. Zdarzały się również naganne zachowania, jak pisała, rzadziej spotykane (Polacy, którzy rozpoznawali Żydów, straszili zdemaskowaniem i wymuszali okup). Świadcstwo Tusk-Scheinwechslerowej było jednocześnie uczczeniem pamięci i oddanym hołdem tym, którzy z nią pracowali i zginęli oraz wyrazem wdzięczności tym, którzy jej pomagali na aryjskiej stronie.

W 1960 r. Obrębska odszukała Marię Winnicką, do której w sierpniu 1942 r. dzwoniła o godzinie czwartej rano i prosiła o pomoc w uratowaniu syna. Wówczas Winnicka zabrała biżuterię, przekupiła policjanta, weszła do getta na Umschlagplatz, gdzie gromadzono Żydów przed wywózką do Treblinki. Nie zdołała uratować dziecka. Zapłombowany pociąg wcześniej odjechał⁴⁹. Obrębska napisała w liście do Winnickiej:

47 F. Tusk-Scheinwechslerowa, *Cena jednego życia*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1960, nr 33, s. 88–104.

48 Pomagali m.in.: Eugenia Drabik-Witkowska (aktorka Teatru Polskiego, ukrywała dwoje Żydów), Michalina Drabik, Franciszka Kutner (wyrobiła akt urodzenia – metrykę w Kościele Krzyża Świętego i zameldowała u siebie), Maria Winnicka, prof. Anna Margolis (pediatra), Stefania Sempołowska (pedagog, obrończyni więźniów politycznych), Klementyna Porowska (nauczycielka francuskiego), prof. Maria Grzegorzewska (założycielka i dyrektor Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej), Janina i Maria Oyrzanowskie, Halszka Starska (aktorka), dr Zygmunt Kwiatkowski (w latach 1928–1939 naczelnikiem Wydziału Prawnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego).

49 *Historia pomocy. Winnicka Maria*, <https://tinyurl.com/224tah7z> [dostęp: 17.08.2024].

Droga Pani Mario! Wreszcie, po latach poszukiwań, Czerwony Krzyż natrafił na Pani ślad. Jakże jestem szczęśliwa, że Pani i jej najbliższa rodzina przeżyli tę straszną wojnę i szaleństwo powstania warszawskiego. Mnie się to też udało. Ale ja tej wojny nie wygrałam. Jestem absolutnie sama. Nikt z moich najbliższych nie przeżył, co już Pani wie, zanim straciłyśmy kontakt w czasie powstania. Jakże pragnę Panią znowu uściskać i nacieszyć się Pani przyjaznym spojrzeniem⁵⁰.

Do spotkania nie doszło. Wspomnienia Tusk-Scheinwechslerowej (Obrębskiej) wzbogacają wiedzę o życiu i pracy w getcie, o Zagładzie i zbrodni niemieckich nazistów.

W 1952 r. Natalia Obrębska od trzech lat pracowała w miesięczniku „Szkoła i Dom” (sekretarz, redaktor naczelna). Pismo było organem Ministerstwa Oświaty i Związku Nauczycielstwa Polskiego, debiutowało na rynku prasowym we wrześniu 1949 r. Miesięcznik propagował socjalistyczną ideologię, nowy model rodziny i wychowania. Popularyzował organizację świetlic i komitetów opiekuńczych dla dzieci, których rodzice pracowali. Poświęcał uwagę współpracy szkoły z rodziną oraz edukacji rodziców. W tym samym czasie prowadziła dział kulturalno-oświatowy w redakcji „Gromada”. Zabiegała o członkostwo Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Pierwszy wniosek złożyła 6 maja 1952 r.⁵¹ Nie wiadomo, jaki był werdykt komisji weryfikacyjnej SDP. W dokumentacji jest jej legitymacja członkowska SDP nr 1271, wystawiona 25 kwietnia 1956 r.

W październiku 1957 r. Obrębska drugi raz ubiegała się o przyjęcie do Stowarzyszenia. We wniosku wskazała media, w których wcześniej pracowała: „Gromada”, „Szkoła i Dom”, „Trybuny Ludu”, „Polskie Radio”, „Głos Nauczyciela” oraz Państwowe Wydawnictwo „Iskry”⁵². Kiedy składała wniosek pracowała w liceum i w Studium Nauczycielskim. Do SDP nie została przyjęta. W odmowie zanotowano: „Brak podstaw. Obecnie nie jest dziennikarzem. Pracuje w szkolnictwie”⁵³.

Okazjonalnie publikowała w czasopismach pedagogicznych i społeczno-kulturalnych⁵⁴. W 1979 r. tygodnik „Polityka” zamieścił jej artykuł poświęcony Stefanowi Kopcińskiemu⁵⁵. W druku ukazały się broszury jej autorstwa poświęcone wychowaniu: *Dobro i szczęście dziecka naszym celem* (stron 38) i *Wychowanie w rodzinie* (stron 59)⁵⁶.

50 J. Winnicki, *Bohaterce czasów wojny przyznano medal. Matkę wspomina syn*, „Gazeta Wyborcza”, 11.05.2014, <https://tinyurl.com/23rt8tqt> [dostęp: 5.10.2024].

51 Deklaracja N. Obrębskiej z dn. 6.05.1952, ASDP.

52 Dane z Wniosku o weryfikację z datą 27.10.1957 r., złożonego przez N. Obrębską, ASDP.

53 Wniosek o weryfikację z dn. 27.10.1957 r., ASDP.

54 Recenzja książki *Stare grzechy* pisarki Gustawy Jareckiej (zginęła w transporcie śmierci) została opublikowana w 1960 r. F. Tusk-Scheinwechslerowa, *Cena jednego życia*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1960, nr 33, s. 95–96.

55 N. Obrębska, *Jeden z niewielu*, „Polityka” 1979, nr 1, s. 15.

56 Eadem, *Dobro i szczęście dziecka naszym celem*, Warszawa 1952. Eadem, *Wychowanie w rodzinie*, Warszawa 1953.

Natalia Obrębska w ostatnim okresie życia (po przejściu na emeryturę) skupiała się na opracowywaniu biografii wybitnych pedagogów, którzy swoim życiem i dorobkiem wpisali się w historię. Bohaterem jednego z jej szkiców był pedagog i lekarz, wychowawca Domu Sierot Janusz Korczak. Poznała go w 1935 r. jako wykładowcę Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, a kilka lat później w getcie⁵⁷. Przypominała jego metody wychowawcze oraz czas, kiedy kwestował, prosił i żebrał o jedzenie dla dzieci i kiedy z nimi poszedł w ostatnią drogę życia.

Przygotowywała pracę *Ludzie wielkiej pasji*. W książce planowała przedstawić biografie uczonych i pedagogów, ludzi o bogatych walorach etycznych i osiągnięciach naukowych. Autorka uważała, że ich życie, ofiarność i patriotyzm mogłyby być drogowskazem dla młodego pokolenia. Wiele materiałów, dokumentów i pamiątek zaginęło i uległo zniszczeniu w czasie wojny. „Umierała” pamięć o ludziach. „Ich życie godne szacunku i autorytet, jaki sobie zdobyli, mogą skłonić czytelników do wyboru zawodu nauczycielskiego”, napisała do Redakcji Pedagogicznej Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” oraz do Redakcji Wiedza Powszechna z propozycją wydania książki⁵⁸. Pracę miały wzbogacać publikacje i korespondencje prezentowanych bohaterów.

W książce planowała przedstawić biografie siedmiu pedagogów i działaczy oświatowych: Marię Grzegorzewską⁵⁹, Elżbietę Jackiewiczową⁶⁰, Stanisława Kalinowskiego⁶¹, Stefana Kopcińskiego⁶², Eustachego Kuroczkę⁶³, Tadeusza Ludwika Strzałkowskiego⁶⁴ i Witolda Wyspiańskiego⁶⁵. Wszyscy wnieśli duży wkład w rozwój oświaty. Opracowanie *Ludzie wielkiej pasji* nie wzbudziło zainteresowania żadnego z wydawnictw i książka nie została wydana⁶⁶. Nie zostało także wydane przygotowane przez Obrębską opracowanie *Publicystyka Wielkiej Emigracji*.

57 N. Obrębska, *Janusz Korczak – serce gorejące*, rkps w APAN.

58 Pisma N. Obrębskiej do Redakcji Pedagogicznej Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w Warszawie oraz do Redakcji Wiedza Powszechna w Warszawie (nie ma dat, ale z treści wynika, że był to rok 1978), APAN.

59 Maria Grzegorzewska (1887–1967), pedagog, twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce, założycielka Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (1922).

60 Elżbieta Jackiewiczowa (1902–1976), pedagog, publicystka (m.in. „Głosu Nauczycielskiego”) i powieściopisarka.

61 Stanisław Kalinowski (1873–1946), profesor fizyki na Politechnice Warszawskiej, senator (1922–1927), poseł (1928–1930), pierwszy rektor Wolnej Wszechnicy Polskiej, był założycielem i redaktorem czasopisma „Nowe Tory” (1906–1914).

62 Stefan Kopciński (1878–1934), lekarz neurolog i psychiatra, działacz oświatowy w Łodzi, prezes ZNP, senator (1922–1935).

63 Eustachy Kuroczko (1901–1956), nauczyciel, zorganizował szkołę dla dzieci leczonych w sanatorium w Busku Zdroju (1929), poseł (1947–1952 i 1952–1956).

64 Tadeusz Ludwik Strzałkowski (1900–1946), nauczyciel, działacz oświatowy, redaktor „Miesięcznika Nauczycielskiego”.

65 Witold Wyspiański (1886–1946), bratanek poety Stanisława Wyspiańskiego, przyrodnik, pedagog, działacz społeczny.

66 Konspekt pracy i materiały do wymienionych sylwetek w mps. i rkps. znajdują się w APAN.

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł miał na celu rekonstrukcję biografii Natalii Obrębskiej oraz analizę jej losów w kontekście politycznych i społecznych przemian w Polsce XX w. Szczególną uwagę poświęcono wpływowi antysemityzmu na przebieg jej kariery zawodowej w strukturach oświatowych PRL. Badanie wykazało, że biografia Obrębskiej stanowi reprezentatywny przykład dla losów polskich Żydówek-inteligentek, które przeżyły Holokaust i próbowały odnaleźć się w po wojennej rzeczywistości Polski Ludowej.

Analiza materiałów archiwalnych oraz opublikowanych egodokumentów pozwoliła na rekonstrukcję trzech kluczowych okresów w życiu Natalii Obrębskiej. Pierwszy okres, obejmujący dwudziestolecie międzywojenne, charakteryzował się dynamicznym rozwojem edukacyjnym i zawodowym. Ukończenie dwóch kierunków studiów oraz praca w łódzkich gimnazjach świadczą o ambicjach i determinacji młodej nauczycielki. Dostęp do wyższego wykształcenia, jaki zapewniła niepodległa Polska, umożliwił jej zdobycie solidnych kwalifikacji pedagogicznych. Drugi okres, obejmujący lata II wojny światowej, przyniósł traumatyczne doświadczenia Zagłady. Pobyt w getcie warszawskim, praca w fabryce Többensa oraz utrata całej rodziny, w tym siedmioletniego syna, wywarły trwałe piętno na psychice Obrębskiej. Decyzja o zmianie tożsamości i ukrywaniu żydowskiego pochodzenia po wojnie była bezpośrednią konsekwencją tych doświadczeń. Wspomnienia opublikowane przez Obrębską dostarczają cennych informacji o codzienności getta, strategiach przetrwania oraz postawach Polaków wobec ukrywających się Żydów. Trzeci okres, obejmujący lata Polski Ludowej, cechował się najpierw dynamicznym awansem w strukturach Ministerstwa Oświaty, a następnie stopniową marginalizacją. W latach 1945–1949 Obrębska pełniła odpowiedzialne funkcje: wizytatora szkół, kierownika Samodzielnego Referatu Prasowego, samodzielnego pracownika naukowego w Instytucie Badań Literackich oraz redaktor naczelnej miesięcznika „Szkoła i Dom”. Jej kwalifikacje określano jako „wyjątkowo wysokie”. Jednak już pod koniec lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych sytuacja uległa radykalnej zmianie. Obrębska została odsunięta od stanowisk centralnych i skierowana do pracy jako nauczycielka i bibliotekarka w szkołach.

Mechanizmy tej marginalizacji wiązały się bezpośrednio z nasilającą się kampanią antysemicką w ZSRR i w Polsce. Władysław Gomułka, obawiając się upowszechnienia stereotypu „żydokomuny”, dążył do ograniczenia obecności Żydów na eksponowanych stanowiskach. Nie przeprowadzono wprawdzie radykalnej czystki kadrowej, ale osoby pochodzenia żydowskiego systematycznie kierowano na niższe stanowiska lub zwalniano. Obrębska, mimo wysokich kwalifikacji i doświadczenia ministerialnego, pracowała od 1957 r. jako nauczycielka i bibliotekarka, często zmieniając miejsca pracy. Dodatkowym elementem represji było oskarżenie o przestępstwo dewizowe w 1962 r. i wymierzenie kary siedmiu miesięcy aresztu oraz 100 tysięcy złotych grzywny. Wyrok ten, choć w 1966 r. zatarto, skutecznie uniemożliwił Obrębskiej powrót do pracy na

odpowiadającym jej kwalifikacjom poziomie. Pracownicza dokumentacja z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wskazuje na niepewność zatrudnienia (umowy terminowe, niepełny wymiar godzin) oraz obniżone wynagrodzenie.

Badanie potwierdziło postawione we wstępie hipotezy. Doświadczenie Zagłady wywarło decydujący wpływ na powojenną tożsamość Obrębskiej, co przejawiało się w zmianie nazwiska, daty i miejsca urodzenia oraz długotrwałym ukrywaniu żydowskiego pochodzenia. Dopiero w 1957 r., w obliczu nasilającej się kampanii antysemickiej, zdecydowała się na publikację wspomnień pod prawdziwym, żydowskim nazwiskiem. Gest ten można interpretować jako wyraz protestu przeciwko antyżydowskim nastrojom oraz solidarności z zamordowanymi.

Mechanizmy polityczne prowadzące do marginalizacji Obrębskiej w strukturach Ministerstwa Oświaty były ściśle powiązane z szerszymi procesami instrumentalnego wykorzystywania antysemityzmu przez władze PRL. Kampania antysemicka lat 1948–1949, postulat „regulacji narodowościowej” zgłoszony na VII Plenum KC PZPR w 1956 r. oraz późniejsza kampania marcowa 1968 r. tworzyły klimat, w którym osoby pochodzenia żydowskiego były systematycznie odsuwane od odpowiedzialnych stanowisk.

Publikacja wspomnień pod żydowskim nazwiskiem w 1957 r. miała istotne znaczenie symboliczne. W okresie, gdy większość ocalałych z Zagłady ukrywała swoją tożsamość, Obrębska zdecydowała się na publiczne przyznanie się do żydowskiego pochodzenia i doświadczeń wojennych. Była to forma sprzeciwu wobec narastającego antysemityzmu oraz sposób uczczenia pamięci zamordowanych.

Niniejsze opracowanie wnosi istotny wkład w stan badań nad biografistyką kobiet żydowskich w Polsce XX w. Dotychczasowa literatura przedmiotu koncentrowała się głównie na wybitnych postaciach oraz działaczkach politycznych i społecznych, pomijając losy inteligencji żydowskiej średniego szczebla. Biografia Obrębskiej wypełnia tę lukę, ukazując mechanizmy wykluczenia i marginalizacji, które dotyczyły szerszą grupę żydowskich inteligentek w PRL.

Wspomnienia Obrębskiej z getta warszawskiego stanowią cenne uzupełnienie istniejących źródeł dotyczących Zagłady. Szczególnie istotne są jej relacje o pracy w fabryce Többensa, które dostarczają informacji o codzienności getta, niewolniczej pracy oraz strategiach przetrwania. Opisy postaw Polaków wobec ukrywających się Żydów wzbogacają wiedzę o złożoności relacji polsko-żydowskich w czasie okupacji.

Analiza kariery Obrębskiej w strukturach oświatowych PRL dostarcza nowych danych o mechanizmach antysemickiej polityki kadrowej. Pokazuje, w jaki sposób kampanie antysemickie lat 1948–1949 i okresu „odwilży” 1956 r. przekładały się na konkretne decyzje kadrowe w poszczególnych resortach. Ujawnia także nieformalny charakter tych praktyk, które często nie pozostawiały śladów w dokumentacji urzędowej.

Badanie napotykało kilka istotnych ograniczeń. Podstawowym problemem była fragmentaryczność bazy źródłowej. Brak dostępu do pełnej dokumentacji

personalnej z Ministerstwa Oświaty uniemożliwił szczegółową rekonstrukcję mechanizmów decyzyjnych prowadzących do odsunięcia Obrębskiej od stanowisk centralnych. Nie zachowały się także materiały dokumentujące proces sądowy z 1962 r., co utrudnia ocenę rzeczywistych przyczyn oskarżenia o przestępstwo dewizowe.

Kolejnym ograniczeniem jest fakt, że brakuje relacji ustnych. Obrębska zmarła w 1987 r., co uniemożliwia przeprowadzenie wywiadu biograficznego. Relacje osób, które ją znały, mogłyby dostarczyć dodatkowych informacji o jej doświadczeniach i motywacjach. Istniejące egodokumenty, choć bardzo cenne, dotyczą głównie okresu wojny i nie obejmują szczegółowo lat powojennych. Trudności nastroczała także interpretacja niektórych decyzji życiowych Obrębskiej. Nie jest jasne, dlaczego w 1979 r. zdecydowała się przekazać swoje mieszkanie Towarzystwu Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Brak korespondencji z tego okresu uniemożliwia rekonstrukcję jej motywacji.

Badania nad biografią Natalii Obrębskiej wymagają kontynuacji w kilku kierunkach. Niezbędna jest kwerenda w archiwach resortowych, która pozwoliłaby na odtworzenie pełnej dokumentacji personalnej oraz mechanizmów decyzyjnych prowadzących do zmian kadrowych w Ministerstwie Oświaty w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Szczególnie istotne byłoby odnalezienie protokołów z posiedzeń komisji weryfikacyjnych oraz korespondencji wewnętrznej dotyczącej polityki kadrowej wobec pracowników pochodzenia żydowskiego.

Postulować należy także szersze badania porównawcze nad losami żydowskich inteligentek w PRL. Biografia Obrębskiej powinna być zestawiona z biografiami innych nauczycielek, urzędniczek i działaczek oświatowych pochodzenia żydowskiego, co pozwoliłoby na uchwycenie wspólnych mechanizmów marginalizacji oraz indywidualnych strategii radzenia sobie z dyskryminacją. Osobnego opracowania wymaga działalność dokumentalistyczna Obrębskiej. Jej niepublikowane prace biograficzne o wybitnych pedagogach, zgromadzone w APAN, powinny zostać poddane szczegółowej analizie jako przykład pamięci biograficznej i historiografii oświatowej w PRL. Analiza ta mogłaby także rzucić światło na przyczyny odrzucenia przez wydawnictwa książki *Ludzie wielkiej pasji* oraz na mechanizmy cenzury w latach siedemdziesiątych.

Warto także podjąć badania nad siecią wsparcia, która umożliwiła Obrębskiej przetrwanie okupacji. Szczególnie istotne byłoby zgromadzenie relacji potomków rodziny Oyrzanowskich oraz innych osób wymienionych we wspomnieniach. Takie badania mogłyby wzbogacić wiedzę o solidarności polsko-żydowskiej w czasie okupacji oraz o długotrwałych związkach między ocalałymi a ich ratownikami.

Zastosowana w niniejszym opracowaniu metoda biografii kontekstualnej okazała się odpowiednia dla realizacji zamierzonych celów badawczych. Pozwoliła na osadzenie losów jednostki w szerszym kontekście historycznym, społecznym i politycznym, ukazując jednocześnie specyfikę indywidualnych doświadczeń. Szczególnie owocne okazało się połączenie analizy źródeł

urzędowych z egodokumentami, co umożliwiło konfrontację oficjalnego obrazu kariery zawodowej z subiektywnymi doświadczeniami i interpretacjami.

Kluczowym wyzwaniem metodologicznym była interpretacja milczeń i przemilczeń w źródłach. Fakt, że Obrębska w oficjalnych życiorysach pomijała pobyt w getcie oraz zmianę tożsamości, jest sam w sobie wymownym świadectwem presji społecznej i politycznej, której doświadczała. Analiza tego, co nie zostało powiedziane, okazała się równie istotna jak analiza treści wypowiedzi.

Żydowska nauczycielka Natalia Obrębska dwukrotnie boleśnie doświadczyła przejawów antysemityzmu. W czasie II wojny światowej przebywała w getcie i straciła rodzinę wywiezioną do obozu zagłady. Uratowała się dzięki pomocy Polaków. Jej spisane wspomnienia z czasów pobytu w getcie i okupacji są cennym dokumentem. Autorka ukazuje w nich pracę Polek w niemieckiej fabryce, codzienne starania kobiet o przeżycie, a także postawy Polaków, którzy pomagali Żydom.

W czasach PRL żydowskie pochodzenie Obrębskiej zaważyło na jej zawodowej karierze. Po kilku latach aktywnej pracy na ministerialnych stanowiskach i zdobytym doświadczeniu była odsuwana i kierowana na inne (mniej eksponowane). Nie były także wydawane prace jej autorstwa. Biogram Obrębskiej ukazuje wpływ polityki na życie ludzi i odzwierciedla złożoną historię kraju.

Stanisława Osiecka

(1898–1990)

SŁOWA KLUCZOWE

tajne nauczanie, Armia Krajowa, Łomża, Białystok, nauczycielki, inteligencja, represje polityczne, okupacja niemiecka, okupacja radziecka, Polska Ludowa, strategie adaptacyjne, biografia, historia kobiet.

KEYWORDS

underground education, Home Army, Łomża, Białystok, female teachers, intelligentsia, political repression, German occupation, Soviet occupation, People's Poland, adaptive strategies, biography, women's history

ABSTRAKT

Biogram przedstawia nauczycielkę Stanisławę Osiecką, która w latach 1929–1968 uczyła języka polskiego, historii i propedeutyki filozofii w szkołach średnich i zawodowych Łomży i Białegostoku. Artykuł rekonstruuje jej biografię zawodową i konspiracyjną na tle przemian XX w. Karierę rozpoczęła w okresie restytucji szkolnictwa po zaborach; w czasie wojny zmagiała się z zarządzeniami okupantów eliminującymi polskość ze szkół; po 1945 r. była obserwowana przez Urząd Bezpieczeństwa jako osoba politycznie niepewna, co skutkowało usunięciem z funkcji dyrektora i przeniesieniem do Białegostoku. Szczególną uwagę poświęcono jej działalności w strukturach Armii Krajowej i tajnym nauczaniu w Łomży, gdzie kierowała Tajnym Gimnazjum i Liceum, Biurem Informacji i Propagandy Inspektoratu III AK oraz Wojskową Służbą Kobiet. Badanie oparto na archiwaliach, relacjach pamiętnikarskich i prasie lokalnej. Podejście biograficzne z elementami mikrohistorii ukazuje strategie przetrwania inteligencji w warunkach totalitarnych. Biografia Osieckiej dowodzi, że jej misja edukacyjna była formą oporu wobec germanizacji i sowietyzacji, a stosowane kompromisy pozwalały zachować wartości patriotyczne w pracy z młodzieżą.

ABSTRACT

This study presents teacher Stanisława Osiecka, who taught Polish, history and introductory philosophy in secondary and vocational schools in Łomża and Białystok

(1929–1968). It reconstructs her professional and underground biography against twentieth-century political shifts. She began teaching during the restoration of Polish schooling; during World War II faced decrees eradicating Polishness; after 1945, she was monitored by the Security Office as politically unreliable, leading to removal from her headmistress post and transfer to Białystok. Special focus is on her involvement in Home Army structures and underground education in Łomża, where she directed the Secret Gymnasium and High School, headed the Information and Propaganda Office of Inspectorate III, and commanded the Women's Military Service. The study draws on archives, memoirs and local press. A biographical approach with microhistory elements reveals intelligentsia survival strategies under totalitarianism. Osiecka's biography shows that her educational mission was resistance to Germanization and Sovietization, while adaptive compromises preserved patriotic values in youth work.

WSTĘP

Nazwisko Stanisławy Osieckiej regularnie przewija się w opracowaniach dotyczących historii łomżyńskiej oświaty okresu międzywojennego, czasów okupacji niemieckiej i radzieckiej oraz początków Polski Ludowej¹. Widziano w niej cenionego pedagoga zaangażowanego w swoją misję nauczycielską, taki obraz wyłania się między innymi z relacji pozostawionych po latach przez byłe uczennice Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Marii Konopnickiej w Łomży. Nawet w realiach wojny i utraty przez Polskę własnej suwerenności Osiecka nie zaniechała swojej pracy, szybko stając się jedną z najważniejszych osób organizujących tajne nauczanie w Łomżyńskim na poziomie szkoły średniej. Natomiast już pod koniec 1944 r. podjęła się odbudowy legalnego polskiego szkolnictwa na tych terenach, zarówno w wymiarze systemowym, edukacyjnym, jak i materialnym.

Jednak mimo ogromnej roli, jaką Stanisława Osiecka odegrała w rozwoju łomżyńskiej oświaty w tak trudnych czasach, jej sylwetka nie doczekała się pełnego opracowania. Szczątkowe biogramy możemy znaleźć w aneksie do monografii Witolda Wincenciaka pod tytułem *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza w latach wojny i okupacji (1939–1945)* i trzecim zeszycie *Słownika biograficznego białostocko-łomżyńsko-suwańskiego*².

1 J. Dziarski et al. (red.), *380 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Łomży 1614–1994*, Warszawa 1994; J. Szabuńko (red.), *400 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Łomży 1614–2014. Suplement do publikacji „380 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Łomży 1614–1994”*, Łomża: I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki, 2014; T. Trembiński, *Martyrologia nauczycieli z pow. łomżyńskiego (1941–1945)*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 282–287; W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza w latach wojny i okupacji (1939–1945)*, Łomża 1992; idem, *Z dziejów kształcenia nauczycieli w Łomży (1914–1994)*, Łomża 1996.

2 W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza...*, s. 265–266; K. Sychowicz, *Stanisława Osiecka*, [w:] A. Dobroński et al. (red.), *Słownik biograficzny białostocko-łomżyńsko-suwański*, z. 3, Białystok 2005, s. 123–125.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim ostatnia praca, która choć krótka, oparta jest na materiałach znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej, ukazujących stosunek do Osieckiej nowej komunistycznej władzy. Dotychczasowe opracowania mają charakter encyklopedyczny i nie wyczerpują tematu biografii Osieckiej jako nauczycielki i działaczki konspiracyjnej. Brak szczegółowej analizy jej strategii adaptacyjnych wobec zmieniających się systemów politycznych, a także głębszej refleksji nad specyfiką jej pracy pedagogicznej w kontekście ideałów wychowawczych międzywojnia i presji ideologicznych okresu stalinowskiego.

Dotychczasowa literatura przedmiotu koncentrowała się przede wszystkim na historii instytucji oświatowych oraz zbiorowych dziejach nauczycielstwa regionu łomżyńskiego. Prace Witolda Wincenciaka stanowią fundamentalne opracowania dotyczące szkolnictwa północno-wschodniego Mazowsza, zawierają jednak jedynie fragmentaryczne informacje biograficzne o poszczególnych pedagogach³. Monografie poświęcone poszczególnym szkołom łomżyńskim, jak wydana w 1994 r. praca *380 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Łomży 1614–1994* oraz jej suplement z 2014 r., przywołują Osiecką w kontekście dziejów placówek, w których pracowała, nie poświęcając jej jednak osobnego studium⁴. Tadeusz Trembiński w artykule o martyrologii nauczycieli z powiatu łomżyńskiego umieścił Osiecką wśród pedagogów zaangażowanych w opór wobec okupanta, nie rozwijając jednak wątku jej działalności konspiracyjnej⁵. Krzysztof Sychowicz w haśle słownikowym przedstawił najważniejsze fakty z jej życia, koncentrując się na okresie represji po 1945 r.⁶ Brakuje natomiast kompleksowego studium, które połączyłoby analizę jej kariery zawodowej z zaangażowaniem w konspirację oraz ukazało mechanizmy jej funkcjonowania w zmieniających się warunkach politycznych.

Luka badawcza dotyczy również szerszego kontekstu, w polskiej historiografii brakuje systematycznych badań porównawczych nad losami nauczycielek zaangażowanych w konspirację, które po wojnie musiały odnaleźć się w nowej rzeczywistości politycznej. Biografia Osieckiej może stanowić przyczynek do wypełnienia tej luki, ukazując typowe wzorce doświadczeń przedstawicieli przedwojennej inteligencji nauczycielskiej.

W niniejszym biogramie sięgnięto po archiwalia do tej pory niewykorzystywane w kontekście badań nad biografią Stanisławy Osieckiej, a mianowicie zasoby Archiwum Państwowego w Białymstoku i Fundacji Generał Elżbiety

3 Jerzy Smurzyński (ur. w 1928) – żołnierz Armii Krajowej, dziennikarz, badacz zbrodni niemieckich na ziemi łomżyńskiej. Po wojnie pracował między innymi jako nauczyciel chemii w Liceum im. Tadeusza Reytana w Warszawie oraz wykładowca w Akademii Sztapu Generalnego. Od lat sześćdziesiątych do wprowadzenia stanu wojennego był dziennikarzem Komitetu do spraw Radia i Telewizji „Polskiego Radia i Telewizji”.

4 Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APwB], Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku [dalej: PWRNwB], sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 7.

5 Ibidem, k. 1.

6 L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły*, Łomża 2004, s. 3.

Zawackiej w Toruniu. Materiały z Archiwum Państwowego w Białymstoku, przede wszystkim akta osobowe Osieckiej przechowywane w zespole Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, stanowią najważniejsze źródło faktograficzne. Zawierają one życiorysy, kwestionariusze osobowe, dokumenty dotyczące przebiegu kariery zawodowej, korespondencję urzędową oraz materiały dokumentujące proces jej zwolnienia ze stanowiska dyrektora w 1948 r. Szczególną wartość mają autografy Osieckiej: podania o przeniesienie, wyjaśnienia dotyczące sytuacji rodzinnej i zdrowotnej, które pozwalają na rekonstrukcję jej strategii przetrwania w trudnych warunkach politycznych.

Uzupełnieniem dokumentacji urzędowej są materiały ze zbiorów Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, dotyczące jej działalności w strukturach Armii Krajowej. Kwerenda w zespole Materiały Marii Kolendo w Archiwum Państwowym w Białymstoku dostarczyła cennych informacji o kontaktach Osieckiej z inną nauczycielką-konspiratorką, Marią Kolendo, dokumentującą po wojnie historię tajnego nauczania na Białostocczyźnie.

W znacznym stopniu wykorzystano również opublikowane wspomnienia oraz relację uzyskaną od świadka historii, Jerzego Smurzyńskiego⁷. Relacje pamiętnikarskie były poddane krytycznej analizie z uwzględnieniem specyfiki tego typu źródeł, subiektywizmu perspektywy, czasowego dystansu i ewentualnej idealizacji postaci nauczycielki. Szczególnie cenne okazały się wspomnienia Lucyny Pakuły, bratanicy Osieckiej, która pozostawiła nie tylko relacje o życiu zawodowym ciotki, ale także unikalne informacje o jej sytuacji rodzinnej i materialnej. Wspomnienia byłych uczennic Marii Mendlowskiej, Anny Oczepowskiej, Anny Ostrowskiej i Wandy Ney-Krwawicz, pozwalają na rekonstrukcję metod pedagogicznych Osieckiej i jej relacji z młodzieżą.

Z kolei w poszukiwaniu śladów pozaszkolnych działalności Osieckiej w międzywojniu przeanalizowano „Przegląd Łomżyński”, tytuł ukazujący się w Łomży w okresie jej pobytu w mieście. Kwerenda w tym tytule przyniosła rezultat w postaci odnalezienia tekstu autorstwa samej Osieckiej, recenzji z koncertu Towarzystwa Muzycznego „Lutnia” opublikowanej w 1931 r. oraz wzmianek o jej zaangażowaniu w działalność Polskiego Związku Zachodniego. Analiza prasy lokalnej pozwoliła na pełniejsze odtworzenie środowiska intelektualnego i kulturalnego Łomży lat trzydziestych oraz miejsca Osieckiej w strukturach społeczeństwa obywatelskiego.

W artykule uwzględniono dwa wymiary publicznego zaangażowania bohaterki, ukazujące prezentowane przez nią postawy obywatelskie i patriotyczne, edukacyjny oraz konspiracyjny. Celem głównym badania jest rekonstrukcja biografii zawodowej i konspiracyjnej Stanisławy Osieckiej w kontekście przemian polityczno-społecznych XX w. Szczegółowe cele badawcze obejmują: odtworzenie przebiegu kariery zawodowej Osieckiej od początku pracy w Wołkowysku w 1929 r. do przejścia na emeryturę w Białymstoku w 1968 r., z uwzględnieniem zmian jej pozycji społecznej i zawodowej; analizę

7 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 1–3, 5.

jej działalności konspiracyjnej w strukturach Armii Krajowej i tajnego nauczania podczas okupacji niemieckiej; identyfikację strategii adaptacyjnych stosowanych przez Osiecką wobec zmieniających się systemów politycznych, od dwudziestolecia międzywojennego przez okupację aż po stalinizm i odwilż gomułkowską; rekonstrukcję jej metod pedagogicznych i relacji z uczniami na podstawie zachowanych relacji pamiętnikarskich.

Szczegółowe pytania badawcze obejmują: w jaki sposób zmieniające się realia polityczne II Rzeczypospolitej, okupacji radzieckiej i niemieckiej oraz Polski Ludowej wpływały na praktykę pedagogiczną Osieckiej? W jakim stopniu jej formacja intelektualna, wykształcenie uniwersyteckie, doktorat z literatury polskiej, tradycje rodzinne związane z powstaniem styczniowym, determinowała jej postawy patriotyczne i gotowość do zaangażowania w konspirację? Jak przebiegała jej działalność konspiracyjna w strukturach Armii Krajowej i tajnego nauczania? Jakie funkcje pełniła w podziemiu i w jaki sposób łączyła pracę pedagogiczną z obowiązkami konspiracyjnymi? Jakie strategie adaptacyjne stosowała wobec presji ideologicznych władz komunistycznej? W jaki sposób radziła sobie z napięciem między koniecznością dostosowania się do wymogów nowego systemu a zachowaniem własnej tożsamości i wartości? Czy i w jakim zakresie jej upokarzające zwolnienie z funkcji dyrektora w 1948 r. wpłynęło na jej późniejsze postawy i strategie przetrwania?

Hipotezy wstępne zakładają, że Osiecka reprezentowała typ inteligentki zaangażowanej patriotycznie, dla której misja edukacyjna stanowiła formę oporu wobec polityki germanizacyjnej i sowiezizacji, że jej kariera zawodowa ilustruje mechanizmy represji wobec kadry przedwojennej w okresie stalinizmu, oraz że działalność konspiracyjna była ściśle zintegrowana z pracą oświatową. Ponadto zakłada się, że Osiecka stosowała strategię ograniczonego kompromisu, godząc się na formalne dostosowanie do wymogów systemu (przynależność do organizacji pryncypalnych, deklaracje ideologiczne), nigdy nie zrezygnowała z praktykowania wartości patriotycznych w pracy z młodzieżą i nie wstąpiła do partii komunistycznej. Wreszcie, hipoteza zakłada, że jej biografia stanowi egemplifikację szerszych procesów społecznych, od entuzjazmu budowy szkolnictwa w odrodzonej Polsce, przez heroizm konspiracji wojennej, aż po represje polityczne i taktyki przetrwania w okresie stalinizmu.

Metodologia badania opiera się na podejściu biograficznym z elementami mikrohistorii. Zastosowano metody analizy archiwalnej, krytyki źródeł oraz analizy porównawczej relacji pamiętnikarskich. Podejście biograficzne pozwala na uchwycenie indywidualnych strategii działania i adaptacji w zmieniających się warunkach politycznych, jednocześnie umożliwiając rekonstrukcję osobowości i motywacji badanej postaci. Elementy mikrohistorii, skupienie się na jednostkowym przypadku, szczegółowa analiza konkretnych sytuacji i decyzji, pozwalają na odsłonięcie szerszych procesów społecznych i mechanizmów politycznych poprzez pryzmat indywidualnego doświadczenia. Biografia Osieckiej traktowana jest jako studium przypadku ilustrujące typowe doświadczenia przedwojennej inteligencji nauczycielskiej, a jednocześnie jako

historia jednostkowa, uwzględniająca niepowtarzalność jej osobistych wyborów i okoliczności.

Kontekstualizacja historyczna pozwala osadzić losy Osieckiej w szerszych procesach politycznych i społecznych. Analiza uwzględnia specyfikę regionu łomżyńskiego, peryferyjnego wobec głównych ośrodków władzy, o słabiej rozwiniętej infrastrukturze edukacyjnej, ale jednocześnie charakteryzującego się silnymi tradycjami patriotycznymi i wysokim odsetkiem nauczycieli zaangażowanych w ruch oporu. Kontekst ten jest istotny dla zrozumienia zarówno warunków pracy pedagogicznej Osieckiej, jak i okoliczności jej zaangażowania w konspirację.

Krytyka źródeł obejmowała weryfikację informacji poprzez konfrontację różnych typów materiałów: dokumentacji urzędowej, relacji pamiętnikarskich i prasy. Szczególną uwagę zwrócono na możliwe rozbieżności między oficjalną dokumentacją a wspomnieniami, które mogą wynikać z celowego zniekształcania faktów w dokumentach urzędowych (np. podawanie nieprawdziwego pochodzenia społecznego w okresie stalinizmu) lub z subiektywnego charakteru relacji pamiętnikarskich (idealizacja postaci nauczycielki).

Zakres chronologiczny obejmuje lata 1898–1990, ze szczególnym uwzględnieniem trzech okresów: międzywojnia (1930–1939), okupacji radzieckiej i niemieckiej (1939–1945) oraz Polski Ludowej (1945–1968). Cezura początkowa wyznaczona jest przez datę urodzenia Osieckiej, jednak szczegółowa analiza koncentruje się na okresie jej kariery zawodowej rozpoczynającej się w 1929 r. Rok 1930, kiedy Osiecka rozpoczęła pracę w Łomży, stanowi moment kluczowy dla jej biografii, oznaczał stabilizację zawodową i osobistą, sprowadziła wówczas do miasta rodziców i bratanicę. Cezura końcowa wyznaczona jest przez jej śmierć w 1990 r., choć szczegółowa analiza kończy się na momencie przejścia na emeryturę w 1968 r., po którym nastąpił okres życia prywatnego słabiej udokumentowany w źródłach.

Wyodrębnione trzy główne okresy odzwierciedlają radykalne zmiany systemu politycznego i ich wpływ na pracę pedagogiczną. Okres międzywojenny (1930–1939) to czas stabilizacji zawodowej, budowania autorytetu pedagogicznego i zaangażowania w życie społeczno-kulturalne Łomży. Okres okupacji (1939–1945) rozpatrywany jest w podziale na fazę radziecką (1939–1941) i niemiecką (1941–1945), z uwzględnieniem specyfiki pracy nauczycielskiej i działalności konspiracyjnej w obu tych okresach. Okres powojenny (1945–1968) obejmuje trzy fazy: odbudowę szkolnictwa i pracę na stanowisku dyrektora (1945–1948), represje i przeniesienie do Białegostoku (1948–1956) oraz późniejszy okres względnej stabilizacji po odwilży październikowej (1956–1968).

Zakres geograficzny koncentruje się na Łomży i Białymstoku, z uwzględnieniem miejsca urodzenia we wsi Warzynek w powiecie sierpeckim. Łomża stanowi centrum geograficzne badania, to tam Osiecka spędziła najważniejsze lata swojej kariery (1930–1948), tam organizowała tajne nauczanie i angażowała się w konspirację, tam wreszcie doświadczyła największego sukcesu zawodowego (stanowisko dyrektora) i największego upokorzenia (publiczne

zwolnienie w dniu imienin). Białystok to miejsce „karnej zsyłki” i pracy szeregowej nauczycielki (1948–1968), okres podporządkowania i dostosowania do wymogów systemu. Warzynek i Lipno pojawiają się jako miejsca kształtujące, wieś rodzinna i miasto, w którym Osiecka kończyła gimnazjum i zdawała maturę. Marginalnie wspomniany jest także Wołkowysk, gdzie odbywała staż nauczycielski (1929–1930).

Zakres merytoryczny obejmuje działalność pedagogiczną, konspiracyjną oraz postawy obywatelskie i patriotyczne. W wymiarze pedagogicznym analiza koncentruje się na metodach nauczania, relacjach z uczniami, pełnionych funkcjach kierowniczych oraz zaangażowaniu w odbudowę szkolnictwa po wojnie. W wymiarze konspiracyjnym badaniu podlegają formy i zakres działalności w strukturach AK, organizacja tajnego nauczania, rola w Biurze Informacji i Propagandy oraz Wojskowej Służbie Kobiet. Wymiar postaw obywatelskich i patriotycznych obejmuje aktywność w organizacjach społecznych (Polski Związek Zachodni, Towarzystwo Muzyczne „Lutnia”), stosunek do kolejnych systemów politycznych oraz strategię zachowania tożsamości narodowej i wartości patriotycznych w warunkach totalitarnych.

Struktura pracy podporządkowana została zasadzie chronologiczno-problemowej. Po przedstawieniu dzieciństwa i młodości bohaterki, kolejne sekcje analizują jej pracę w Łomży w okresie międzywojennym, doświadczenia okupacji radzieckiej i niemieckiej (ze szczególnym uwzględnieniem tajnego nauczania i konspiracji), okres powojennej odbudowy szkolnictwa oraz karierę w Białymstoku po przeniesieniu z przyczyn politycznych. Taki układ pozwala na prześledzenie ewolucji postaw i strategii Osieckiej w reakcji na zmieniające się warunki polityczne, jednocześnie zachowując spójność narracyjną i chronologiczną przejrzystość wykładu.

ROZWINIĘCIE

DZIECIŃSTWO I MŁODOŚĆ

Stanisława Osiecka urodziła się 11 kwietnia 1898 r. na terenie ówczesnego zaboru rosyjskiego we wsi Warzynek (powiat sierpecki) jako córka Franciszka Osieckiego i Marii (Maryanny) z Napiórkowskich. Już 24 kwietnia została ochrzczona w obrządku rzymskokatolickim w kościele parafialnym w Golezynie⁸. W ankiecie wypełnionej na potrzeby Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego w 1950 r. podała, że pochodziła z rodziny małopolskich chłopów⁹. Jednak ze wspomnień jej bratanicy Lucyny Pakuły wynika, że rodzina posiadała wyróżniający się w okolicy majątek ziemski, który był posagiem Marii Osieckiej. W okresie Polski Ludowej – a szczególnie w stalinizmie – wywodzenie swojego pochodzenia z warstwy posiadaczy nawet niewielkiej ilości ziemi wiązało się z różnego rodzaju represjami, co prawdopodobnie wpłynęło na jej

8 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 7.

9 Ibidem, k. 1.

decyzję o identyfikowaniu się z chłopską. Ze strony ojca Stanisława wywodziła się z rodziny o tradycjach patriotycznych. Dziadek Julian walczył w powstaniu styczniowym (i zginął), a w ramach represji popowstaniowych Osieccy utracili posiadany majątek. Osieroconego Franciszka wziął pod opiekę jego imiennik, ksiądz Franciszek Osiecki z Jeruzalu. Duchowny zadbał o edukację swojego podopiecznego. Ukończył on rosyjskie gimnazjum, dzięki czemu posiadał umiejętność biegłego posługiwania się językiem rosyjskim¹⁰.

Dopiero gdy dzieci podrosły (Stanisława miała również brata Józefa i siostrę Jadwigę), Franciszek i Maria Osieccy podjęli decyzję o sprzedaży własności i przeprowadzce do Lipna. W latach 1905–1910 Stanisława Osiecka uczęszczała do szkoły powszechnej we wsi Obory. Natomiast przez kolejne trzy lata (1910–1913) kształciła się na prywatnej polskiej pensji w Skierniewicach, choć w niektórych życiorysach pisała, że uczyła się wówczas w Gimnazjum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Czackiego w tymże mieście¹¹.

Prawdopodobnie pensję i gimnazjum należy traktować jako tę samą instytucję. Jak pisała Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, wzmożony rozwój pensji dla dziewcząt nastąpił po upadku powstania styczniowego. Przyczyniło się do tego stopniowe rugowanie polskości ze szkół rządowych oraz rozwijające się hasła o potrzebie kształcenia dziewcząt. Profil nauczania zależał przede wszystkim od osobowości przełożonej pensji, ale w większości z nich uczennice pobierały nauki w duchu narodowo-patriotycznym¹². Zgadzałoby się to z tym, co pisała o tym etapie edukacji sama Osiecka w jednym z życiorysów: „Szkoła była polska, lecz historię i geografię wykładano w języku rosyjskim, a język rosyjski w zakresie równym zakresowi języka polskiego”¹³. Mimo misji kultywowania polskości i wpajania młodym dziewczętom uczuć patriotycznych, dbano również o to, aby umiały posługiwać się językiem rosyjskim jako językiem urzędowym w Królestwie Polskim. Możliwe również, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości placówka ta wyewoluowała w Gimnazjum Ogólnokształcące im. Tadeusza Czackiego.

Stanisława Osiecka przerwała naukę po trzech latach z powodu choroby oczu i braku środków w celu sfinansowania dalszego kształcenia¹⁴. W okresie pierwszej wojny światowej (1914–1918) pracowała w charakterze nauczycielki domowej. Po wojnie kontynuowała edukację w Gimnazjum im. Romualda Traugutta w Lipnie, gdzie 19 czerwca 1922 r. zdała maturę¹⁵.

W 1922 r. rozpoczęła studia na Uniwersytecie Warszawskim. Początkowo uczyła się matematyki, ale po niespełna roku przeniosła się na Wydział Humanistyczny, gdzie została studentką polonistyki. W latach 1926–1929 odbywała

10 L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły*, s. 3.

11 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 1–3, 5.

12 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 114.

13 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 3.

14 Ibidem, k. 5.

15 Ibidem, k. 1–3, 5.

bezpłatną praktykę nauczycielską w Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie pod kierunkiem Juliusza Saloniego¹⁶. W 1928 r. ukończyła dwuletnie Studium Pedagogiczne na UW, co zaowocowało otrzymaniem przez nią dyplomu nauczycielki szkół średnich w zakresie językoznawstwa i historii literatury polskiej (przedmioty główne), nauk o państwie (przedmiot poboczny) oraz przedmiotów pedagogicznych¹⁷. Naukę Stanisława Osiecka ukończyła ostatecznie w 1932 r. obroną doktoratu pod opieką promotorską Józefa Ujejskiego¹⁸ i otrzymaniem tytułu doktora filozofii¹⁹. Jej praca doktorska nosiła tytuł: *Tragedja antyczna w dramatycznej twórczości Stanisława Wyspiańskiego*²⁰.

Na mocy decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego została skierowana w charakterze tymczasowej nauczycielki do Państwowego Seminarium Żeńskiego w Wołkowysku, gdzie w roku szkolnym 1929/1930 uczyła języka polskiego²¹. Według relacji Lucyny Pakuły, z okresu pracy w tym mieście miała ona zapamiętać stamtąd przede wszystkim drewniane chodniki: „Jak wspominała – w Wołkowysku w tym czasie chodniki były z desek. Jeżeli się oderwały gwoździe, a był deszcz i błoto, to efekt nie trudno sobie wyobrazić...”²².

OKRES ŁOMŻYŃSKI – 1930–1939

Ówczesne województwo białostockie należało w okresie dwudziestolecia międzywojennego do regionów najbardziej zacofanych pod względem kulturalnym. Na tym tle wyróżniały się jedynie większe ośrodki miejskie, jak Białystok, Grodno, Suwałki i Łomża, które z powodzeniem rozwijały się pod względem artystycznym i oświatowym. Należy pamiętać, że istotny problem (także w skali całego kraju) stanowił wówczas analfabetyzm. Zgodnie z danymi spisu powszechnego z 1921 r. odsetek analfabetów w samej Łomży wynosił 15%. Jednak i tak w skali powiatów przypisanych do regionu łomżyńskiego powiat łomżyński wyróżniał się najniższą liczbą osób deklarujących brak umiejętności

¹⁶ Ibidem, k. 14.

¹⁷ Ibidem, k. 2, 12, 22.

¹⁸ Józef Ujejski (1883–1937) – historyk literatury, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i rektor tejże uczelni w latach 1932–1933). W swoich badaniach koncentrował się na literaturze polskiego romantyzmu.

¹⁹ Nazwisko Ujejskiego jako promotora pojawia się na oficjalnym dokumencie informującym o posiadaniu przez Osiecką tytułu doktora filozofii. Jednak Lucyna Pakuła w swoich wspomnieniach napisała, że jej opiekunem naukowym był Tadeusz Kotarbiński, który miał gratulować „matce [Marii Osieckiej – przyp. K.Ż.] dr Stanisławy Osieckiej tak zdolnej i utalentowanej córki”: L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły*, s. 5; zob. też: L. Osiecka-Pakuła, *Szkolnictwo pedagogiczne w Łomży po I wojnie światowej*, „Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej – Komunikat nr 25”, <https://tinyurl.com/23lt5ugf> [dostęp: 11.09.2025]

²⁰ APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 17.

²¹ Ibidem, k. 16.

²² L. Osiecka-Pakuła, op. cit., <https://tinyurl.com/23lt5ugf> [dostęp: 11.09.2025].

czytania i pisanie (26,8%). Na dalszych miejscach uplasowały się powiaty: wysokomazowiecki (28,8%), ostrołęcki (33,7%), ostrowski (34,6%), szczuczynski (35,4%) i kolneński (42,2%). Liczby te się zmniejszały, już w 1931 r. w powiecie łomżyńskim skala analfabetyzmu wynosiła 21,7%²³. Bez wątpienia przyczyniło się do tego wprowadzenie przez władze odrodzonej II Rzeczypospolitej powszechnego obowiązku szkolnego z dniem 7 lutego 1919 r.

Polskie szkolnictwo okresu międzywojnia zmagало się z licznymi trudnościami. Przede wszystkim należało wyeliminować wszelkie różnice będące pokłosiem zaborów i obowiązujących w nich różnych systemów edukacyjnych. Koniecznością stało się zapewnienie odpowiedniego zaplecza materialnego dla szkół i zadbanie o to, aby jak najmniej dzieci było wykluczonych z możliwości odebrania choćby podstawowej edukacji. Choć sytuacja stopniowo się normowała, według Witolda Wincenciaka niekorzystnym dla rozwoju oświaty okazał się Wielki Kryzys 1929 r.²⁴ Rosnące problemy gospodarcze spowodowały, że zaczęto zmniejszać środki finansowe przeznaczone na szkolnictwo, co zahamowało budowę nowych budynków szkolnych i modernizację już istniejących, a z powodu braku miejsc w szkołach zwalniano dzieci od obowiązku szkolnego lub odraczano go. Skutki tego dało się odczuć także w Łomżyńskim. Na łamach „Wspólnej Pracy” w styczniu 1930 r. Zarząd Główny Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych informował czytelników, że na przykład w gminie Kamionka do szkół nie przyjęto 177 dzieci, a w Kolnie – 180. Zmagano się również z problemem przepełnienia w klasach i brakiem materiałów edukacyjnych. Redakcja tego samego pisma donosiła, że w 1931 r. w jednej wiejskiej klasie mogło pobierać nauki od 80 do 120 uczniów²⁵. Jednak już w latach trzydziestych – dzięki zaangażowaniu Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, samorządów gminnych i oddolnych akcji społecznych – zaczęła zwiększać się liczba oddawanych na użytek szkolny budynków i lokali²⁶.

W takich realiach Stanisława Osiecka rozpoczynała pracę w charakterze nauczycielki w łomżyńskich szkołach średniego szczebla. W latach 1930–1934 uczyła języka polskiego w Państwowym Seminarium Męskim. Analizując relacje absolwentów placówki Witold Wincenciak zauważył, że jej nazwisko często się w nich przewijało, obok między innymi Józefa Filipczaka (historia) i Jana Kronenberga (geografia)²⁷. Pokazuje to zaangażowanie młodej pedagogiki w realizowaną przez siebie misję, co pozwalało jej wypracować na tyle dobre relacje z uczniami, że trwale zapisała się w ich pamięci. Zresztą, cała kadra „okazywała troskę i codzienną życzliwość młodzieży. Seminarzyści i ich rodzice z uznaniem wyrażali się o pedagogach tej szkoły. Szczególnie ceniono

23 W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza...*, s. 29–31.

24 Ibidem, 32.

25 M. Bauchrowicz-Tocka, *Łomża i region na łamach polskiej prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego*, Białystok 2018, s. 367–368.

26 W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza...*, s. 33.

27 Idem, *Z dziejów kształcenia nauczycieli...*, s. 16.

wysoki stosunkowo poziom kształcenia i korzystniejszą niż w innych łomżyńskich szkołach średnich sprawność szkoły²⁸. Osiecka sprowadziła wówczas do Łomży również swoich rodziców i trzy bratanice (w tym cytowaną już Lucynę Pakułę), osierocone przez przedwcześnie zmarłą matkę Dorotę²⁹. Związki z Łomżą prawdopodobnie łączyły Osieckich jednak już wcześniej. W jednym ze swoich wspomnień Lucyna Pakuła wspominała, że w Państwowym Seminarium Męskim uczył się jej ojciec Józef, choć nie sprecyzowała w jakich latach³⁰.

W tejsze placówce istniała ciekawa oferta zajęć pozalekcyjnych i aktywności pozaszkolnych, w które angażowali się nie tylko uczniowie, ale również i nauczyciele. Za przykład może służyć współpraca środowiska szkolnego z Towarzystwem Muzycznym „Lutnia”³¹. W występach zespołu najprawdopodobniej uczestniczyła również Stanisława Osiecka, zamieszczając na łamach „Przeglądu Łomżyńskiego” z 6 grudnia 1931 r., taką relację:

„Lutnia” swoim sobotnim pięknym koncertem dała dowód głębokiego i wielkiego umiłowania muzyki (...). Zważywszy, że „Lutnia” pracuje w ciężkich warunkach materialnych, że praca członków jest tylko dobrowolna i honorowa, a mimo to tak bardzo staranna i poważna – czego oczywistym dowodem było sobotnie wystąpienie zespołów – należy podnieść ogromne kulturalne znaczenie tego stowarzyszenia, które w głuchej ścianie Łomży stwarza i utrzymuje kult muzyki i pieśni, kult najbardziej podniosły, bo przecież dla najbardziej idealnego i najbardziej nieuchwytnego piękna. (...) Łomża bardzo swoją „Lutnię” cenić powinna³².

Od września 1934 r. aż do wybuchu wojny w 1939 r. Osiecka pracowała w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Marii Konopnickiej. Sposób prowadzenia przez nią zajęć oraz sam sposób bycia były niezwykle inspirujące dla Marii Mendłowskiej, szczególnie na tle wcześniejszej nauczycielki języka polskiego Wandy Żygilewicz, opisywanej jako „bezbarwna”:

Tym większym kontrastem była jej następczyni, p. Stanisława Osiecka. Drobniutka, spokojna, mająca jakiś wrodzony autorytet, przy pełnej szacunku postawie wobec

28 Ibidem, s. 17.

29 L. Osiecka-Pakuła, op. cit.

30 L. Pakuła, *Powrót na bruki dzieciństwa*, „Komunikat ZG Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej” 2005, nr 23, <https://tinyurl.com/24o8fj89> [dostęp: 12.09.2025].

31 Organizacja ta powstała na wzór warszawskiej „Lutni”, powołanej do życia w 1888 r. Jej członkowie realnie wpływali na rozwój życia kulturalnego w Łomży poprzez występy muzyczne, sztuki teatralne czy wieczory literackie. Na przykład 18 stycznia 1904 r. na koncercie „Lutni” obecny był Henryk Sienkiewicz, ogłoszony później członkiem honorowym Towarzystwa, zob. W. Jemielity, *Dzieje Łomży Tysiąclecie. Zarys historii miasta*, Łomża 2005, s. 209; M. Bauchrowicz-Tocka, *Łomża i region na łamach...*, s. 385; W. Kłosowska-Żmigrodzka, *Dawne życie artystyczne w Łomży*, [w:] *Łomżyńskie wspomnienia*, red. J. Smurzyński, Warszawa 1998, s. 298–299.

32 S. Osiecka, *Z łomżyńskiej „Lutni”*, „Przegląd Łomżyński” 1931, R. 3, nr 7, s. 11 [dostęp: 12.09.2025].

uczennic. Zwracała się do nas często per „panieneczki”, co nam bardzo pochlebiało, bo byliśmy już dorastającymi pannami. Jej przyjsie do nas zbiegło się z nauką o literaturze romantycznej i współczesnej. Nie wyobrażam sobie, by ktoś mógł lepiej nas wprowadzić w ten wielki okres, rozbudzić w nas zamięłowanie do piękna poezji, zrozumienie dla roli wielkiej literatury w życiu Polaków. Z książką byłam zżyta od dziecka, czytałam dużo i to różnorodnej literatury, ale wydaje mi się, że pani Osiecka bardzo ten mój stosunek do książek pogłębiła, uczyniła ją niezbędną w moim życiu. Z wielką wdzięcznością myślę zawsze o tej nauczycielce. Jej mała postać otulona zwykle małym szalem, jej blada twarz z lekko sinawymi włosami staje mi przed oczami, gdy wspominam ostatnie lata nauki w Gimnazjum³³.

W zachwytach nad pedagogicznym podejściem Osieckiej do młodych dziewcząt wtórowały Mendlowskiej również Anna Ocsepowska („wspaniała wychowawczyni”³⁴), Anna Ostrowska („wspaniała polonistka”³⁵) i Wanda Ney-Krwawicz („Pani profesor stała się moim ideałem wspaniałego nauczyciela nie tylko dydaktyka, ale i wychowawcy oraz patrioty”³⁶). Podkreślano jej umiejętność nawiązywania opartych na wzajemnym szacunku i przyjaźni relacji z uczniami, metody wychowawcze i zaangażowanie w przybliżanie słuchaczom tajemnic polskiej literatury.

Stanisława Osiecka przez jakiś czas stanowiła również część kadry pedagogicznej Męskiego Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki. Informację taką ona sama podała w jednym z niedatowanych życiorysów i kwestionariuszu osobowym z dnia 25 maja 1945 r. W pierwszym dokumencie zawarła tylko wzmiankę, że z placówką związana była do wybuchu wojny w 1939 r., a w drugim, że w latach 1934–1939³⁷. Oprócz języka polskiego miała tam nauczać również propedeutyki filozofii³⁸. Potwierdza to Lucyna Pakuła w swoich wspomnieniach, podając, że ciotka pracowała w tej szkole przed samą wojną³⁹.

Nadal działała również w przestrzeni pozaszkolnej. „Przegląd Łomżyński” 29 marca 1936 r. informował swych czytelników, że polonistka angażowała się w prace Zarządu Łomżyńskiego Koła Polskiego Związku Zachodniego

33 M. Mendlowska, *Wspomnienia z lat szkolnych*, [w:] *Łomżyńskie wspomnienia...*, s. 168–169.

34 A. Ocsepowska (Kossakowska), *Szkolne wspomnienia*, [w:] *Łomżyńskie wspomnienia...*, s. 178.

35 A. Ostrowska (Klarżuk), *Gdy wspominam moje rodzinne miasto!*, [w:] *Łomżyńskie wspomnienia...*, s. 187–188.

36 W. Ney-Krwawicz, *Pamięć o Nich nie powinna zaginąć*, „Zeszyty Łomżyńskie” 2003, nr 3, s. 32.

37 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 2, 29.

38 Stanisława Osiecka była przede wszystkim polonistką i prowadziła zajęcia z języka polskiego. Jednak w oświadczeniu z października 1945 r. napisano, że w okresie przedwojennym w łomżyńskich szkołach uczyła nie tylko języka polskiego, ale również historii i właśnie propedeutyki filozofii, zob. APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 25.

39 L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 5; L. Osiecka-Pakuła, op. cit.

i Komitetu Powiatowego Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego w Łomży, gdzie należała do sekcji finansowej⁴⁰. W ramach tych organizacji inicjowano różne akcje i wydarzenia upamiętniające walki powstańcze związane z przyłączeniem Śląska do Polski. Była również kierowniczką kursów przygotowawczych do matury dla podoficerów 33. Pułku Piechoty i plutonu żandarmerii wojskowej.

OKRES ŁOMŻYŃSKI – OKUPACJA RADZIECKA

Po ataku Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. w Łomży od razu zaczęto organizować ewakuację szkół i pracujących w nich nauczycieli w kierunku wschodnim. Los ten stał się również udziałem Stanisławy Osieckiej, która ostatecznie znalazła się w Bielsku Podlaskim⁴¹. Szybko jednak wróciła do Łomży okupowanej już przez Związek Radziecki – region łomżyński ostatecznie znalazł się w radzieckiej strefie wpływów. Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 2 listopada 1939 r. Łomża stała się częścią Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Przeobrażanie się łomżyńskiego szkolnictwa według radzieckich/komunistycznych wzorców odbywało się na dwóch etapach. U schyłku 1939 r. szkoły pracowały jeszcze według przedwojennej struktury i na podobnych zasadach organizacyjnych jak przed wybuchem wojny. Coraz wyraźniejsza ingerencja władz w proces kształcenia zaczęła następować w 1940 r.⁴² Okupanci wpływali na treści nauczania oraz narzucali modele wychowania dzieci i młodzieży w duchu ideologii komunistycznej. Polskich nauczycieli usuwano natomiast ze szkół i zastępowano ich pedagogami sprowadzanymi z głębi Związku Radzieckiego.

Stanisława Osiecka powróciła do przerwanej działaniami zbrojnymi pracy nauczycielskiej, ale musiała się dostosować do nowej rzeczywistości. W roku szkolnym 1939/1940 pracowała jako nauczycielka języka polskiego w Pełnej Szkole Średniej nr 4, a od października 1939 r. aż do agresji niemieckiej na Związek Radziecki w czerwcu 1941 r. także w Niepełnej Szkole Średniej nr 6⁴³. W życiorysie podała również, że w 1940 r. skierowano ją na kurs wakacyjny mający przygotować ją do zawodu pedagoga prowadzącego zajęcia zgodnie z linią partii komunistycznej. Uczęszczała wówczas na zajęcia z historii partii bolszewickiej, pedagogiki radzieckiej, podstaw filozofii materialistycznej, historii narodów Związku Radzieckiego i języka rosyjskiego⁴⁴.

⁴⁰ *Kronika łomżyńska. Kom. Pow. Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego w Łomży*, „Przegląd Łomżyński” 1936, R. 8, nr 13, s. 4, <https://tinyurl.com/2yvb8sdr> [dostęp: 12.09.2025].

⁴¹ L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 7.

⁴² W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza...*, s. 50.

⁴³ APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 23, 25.

⁴⁴ Ibidem, k. 3; A. Małanowska, *Ogólnokształcące Szkoły Średnie w Łomży od 1 września 1939 r. do 22 czerwca 1941, [w:] 380 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej...*, s. 451.

Pewien wgląd w realia funkcjonowania łomżyńskiej szkoły w dobie radzieckiej okupacji dają wspomnienia Anny Marii Chludzińskiej-Badydy, uczennicy Niepełnej Szkoły Średniej nr 6, z którą związana była również Osiecka. W jej pamięci utrwaliły się aresztowania i zsyłki nauczycieli na Sybir, nieporozumienia między uczniami a nauczycielami przyjeżdżającymi ze Związku Radzieckiego – mówili po polsku z silnym wschodnim akcentem – oraz indoktrynacja komunistyczna i przymusowa przynależność do Komsomołu⁴⁵.

Jednocześnie z pracą w oficjalnych radzieckich szkołach nauczyciele – dając opór nasilającym się represjom ze strony okupanta – zaczęli organizować tajne nauczanie, choć według Witolda Wincenciaka odbywało się ono na o wiele mniejszą skalę niż w późniejszym okresie⁴⁶. Analizowane materiały archiwalne i wspomnieniowe nie dostarczają informacji, czy w tę działalność angażowała się również Stanisława Osiecka. Jednak Aniela Malanowska podaje informację, że już w 1939 r. polonistka znalazła się w grupie nauczycieli wspierających redagowanie przez łomżyńskich uczniów „antysystemowej” gazetki harcerskiej. W ramach tego przedsięwzięcia miano również rozklejać afisze wzywające do bojkotu zarządzeń władz okupacyjnych⁴⁷.

OKRES ŁOMŻYŃSKI – OKUPACJA NIEMIECKA

Nowe wyzwania przed nauczycielami stanęły w obliczu agresji niemieckiej na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 r. Po wycofaniu się z Łomży Rosjan miasto znalazło się pod okupacją III Rzeszy, wchodząc w skład jednostki administracyjnej zwanej Bezirk Białystok. Nowe władze całkowicie zamknęły przed Polakami możliwość organizowania jakichkolwiek legalnych struktur szkolnych, choć w pobliskim Generalnym Gubernatorstwie Niemcy zezwolili na dalsze funkcjonowanie szkół powszechnych. Według Witolda Wincenciaka była to główna przyczyna tego, że na tych terenach „miał miejsce tak duży, spontaniczny ruch społeczno-oświatowy, który przybrał największe rozmiary tajnej oświaty – na obszarach Północno-Wschodniej Polski”⁴⁸.

Stanisława Osiecka bardzo wczesnie rozpoczęła pracę na rzecz organizowania zakonspirowanego polskiego szkolnictwa na szczęblu szkoły średniej. 27 sierpnia 1941 r. w mieszkaniu Osieckiej – pod przykrywką spotkania z okazji siedemdziesięciopięcioletnich urodzin jej ojca Franciszka – zorganizowano spotkanie specjalnej Rady Pedagogicznej⁴⁹. Utworzono wówczas Tajne Gimnazjum i Liceum, którego dyrektorem został Czesław Henryk Lustych⁵⁰,

45 A. M. Chludzińska-Badyda, *Szkoła numer sześć*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 314.

46 W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza...*, s. 61.

47 A. Malanowska, *Ogólnokształcące Szkoły Średnie w Łomży...*, s. 453.

48 Ibidem, s. 73.

49 A. Malanowska, *Tajne nauczanie w łomżyńskim...*, s. 463.

50 Czesław Henryk Lustych (1903–1945) – nauczyciel, w okresie niemieckiej okupacji Łomży przystąpił do organizowania tajnych struktur oświatowych na terenie miasta, został dyrektorem Tajnego Gimnazjum i Liceum. Został aresztowany 26 maja 1944 r. Początkowo

a wicedyrektorem – Osiecka. Tak postawę obojga pedagogów w tych trudnych czasach podsumowała po latach Lucyna Pakuła:

Tych dwoje dzielnych i bardzo odpowiedzialnych profesorów wzięło na siebie cały ciężar organizacji trudnego systemu tajnego nauczania. Ponadto dyrektor nauczał na kompletach historii, a wicedyrektor – języka polskiego. Tylko dzięki pomocy całej kadry nauczycielskiej i ogromnej dyscyplinie uczniów udało się szczęśliwie przeprowadzić tajną szkołę przez trudny okres okupacji hitlerowskiej. Naukę obie strony traktowały jako najwyższy obowiązek patriotyczny⁵¹.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Białymstoku można znaleźć ciekawą informację dającą wgląd w specyfikę pracy Osieckiej jako nauczycielki na tajnych kompletach. Od 1 sierpnia 1941 r. do 15 sierpnia 1944 r. miała pracować przeciętnie w liczbie 40 godzin tygodniowo⁵². Dodatkowo, od 1 stycznia 1942 do 3 maja 1944 r. wypełniała obowiązki wiceprzewodniczącej tajnej komisji egzaminacyjnej, a od 3 maja 1944 do 15 sierpnia 1944 r. – przewodniczącej tej samej komisji⁵³. W wymiarze organizacyjnym odpowiadała również za organizację tajnego nauczania na terenie całego powiatu łomżyńskiego. Choć nie pozostawiła po sobie relacji opisującej codzienność nauczania w szkole obostrzonej licznymi rygorami konspiracyjnymi, pewne wyobrażenie na ten temat mogą dać wspomnienia Jadwigi Bargielskiej z Kalinowa (perspektywa nauczycielki) i Jerzego Smurzyńskiego (perspektywa ucznia). Pedagożka z Kalinowa tak opisywała pracę z dziećmi na poziomie szkoły podstawowej w swojej rodzinnej wsi:

Liczba dzieci zmieniała się – stale przybywały nowe. Podręczniki wykorzystywaliśmy te, które obowiązywały w szkołach dwudziestolecia. W przybory szkolne dzieci zaopatrywały się w Łomży. Za ławki służyły stoły i krzesła, klocki z drzewa, różne skrzynki, paki, deski. Materiał był realizowany według programu przedwojennego. (...) Spokojnej pracy nie mieliśmy, gdyż w pobliskiej Piątnicy był posterunek żandarmerii, który z razy dziennie patrolował naszą wieś.

W pierwszym roku lekcje odbywały się u mnie w domu, dopóki żandarmeria nie zaczęła interesować się nami. Wtedy zmuszeni byliśmy zbierać się, gdzie indziej za każdym razem, przeważnie w mieszkaniach moich uczniów, często w piwnicach, stodołach lub opuszczonych ruderach. (...) Często zdarzało się, że zajęcia musiałam przerywać, a dzieci kryły się w zagrodach, sadach, pobliskich polach, a nierzadko ja z nimi⁵⁴.

przetrzymano go w więzieniu w Łomży. Przebywał w niemieckich obozach w Gross Rosen, Halbenem i Bergen Belsen, gdzie zginął nocą z 8 na 9 maja 1945 r., zob. T. Trembiński, *Czesław Henryk Lustych*, „Ziemia Łomżyńska” 2009, z. 10.

51 L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 11.

52 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 31.

53 Ibidem.

54 J. Bargielska, *Wspomnienia z tajnego nauczania*, [w:] *Tajne nauczanie na ziemi łomżyńskiej w latach II wojny światowej. Relacje, wspomnienia i inne materiały*, red. E. Chłudzińska et al., Łomża 2019, s. 91.

Natomiast Jerzy Smurzyński wspominał, że do jego „klasy” oprócz niego uczęszczało jeszcze troje dzieci: Zosia Świerszczówna, Leszek Lebensztein i Olek Pałusko. Nauczycielką grupy była Maria Nożewska, a lekcje najczęściej odbywały się w jej mieszkaniu lub domu rodzinnym Smurzyńskich. W przypadku niespodziewanej rewizji u Nożewskiej uczniowie (wyposażeni w szczotki, ścierki, miskę z wodą, potrzebne narzędzia i fartuszek dla dziewczynki), mieli udawać „dobre dzieci pomagające w porządkach starszej pani”⁵⁵. To nauczycielka każdorazowo ustalała terminy zajęć i zaopatrywała dzieci w podręczniki, ucząc ich języka polskiego, historii, geografii, matematyki, łaciny i języka niemieckiego. Później, gdy uczniowie zaczęli przerabiać materiał dla trzeciej klasy gimnazjum, do grupy dołączyła Ludwika Starkiewiczowa, która wykładała biologię i chemię⁵⁶.

Całą podziemną szkołę organizowali nauczyciele w porozumieniu z dyrekcją w osobach Lustycha i Osieckiej. Klasy składały się z przeważnie z kilkusobowych grup uczniów, a organizacja zajęć była różna. Niektórzy nauczyciele uczyli różnych przedmiotów, inni pozostawali przy swojej głównej specjalizacji, jak na przykład Osiecka.

Wgląd w wyżej przytoczone relacje pozwala zrekonstruować codzienność, która bez wątpienia również stała się codziennością Stanisławy Osieckiej⁵⁷. Ciągłe starania o zapewnienie uczniom bezpiecznej przestrzeni do nauki i jak najbardziej pełnego dostępu do wiedzy oraz obawy o możliwość dekonspiracji – z problemami tymi zmuszeni byli radzić sobie łomżyńscy nauczyciele w realiach niemieckiej okupacji.

Wykonywanie pracy pedagogicznej w czasie wojny wiązało się z wieloma zagrożeniami. Osieckiej udało się uniknąć poważniejszych represji ze strony okupanta niemieckiego (i radzieckiego), przynajmniej analizowane źródła nic nie mówią na ten temat. Jest to o tyle istotne, że Niemcy dokonywali masowych aresztowań i egzekucji łomżyńskiej inteligencji, na czele z nauczycielami. Za przykład można podać zbrodnię, do której doszło w lesie jeziorkowskim 15 lipca 1943 r.⁵⁸ Wcześniej rano tego dnia rozpoczęły się aresztowania przedstawicieli

55 J. Smurzyński, *Pani Profesor Maria Nożewska*, „Serwis Historyczny Ziemi Łomżyńskiej”, <https://tinyurl.com/27s7rtd8> [dostęp: 12.09.2025].

56 Ibidem.

57 Aniela Malanowska pisała, że pewnego razu podczas zajęć prowadzonych przez Osiecką uczniowie w ostatniej chwili zdążyli wyjść tylnymi drzwiami przed przybyciem Niemców. Innym razem z kolei nieznaną kobietą miała ostrzec Osiecką przed wchodzeniem do mieszkania wdowy Gołaszewskiej, u której miały odbyć się zajęcia. Gołaszewska została w tym czasie aresztowana przez gestapo, zob. A. Malanowska, *Tajne nauczanie w łomżyńskim...*, s. 473.

58 Egzekucje z 15 lipca 1943 r., przeprowadzone na terenie lasu jeziorkowskiego, nie były jedynymi dokonanymi przez Niemców w tym miejscu. W lipcu 1942 r. zabito tam około sześćdziesięciu podopiecznych i pracowników domu starców ze wsi Pieńki Borowe, a w nocy z 29 na 30 czerwca 1943 r. – sześćdziesiąt dwie osoby przetrzymywane w łomżyńskim więzieniu. Z kolei liczbę ofiar zbrodni z lipca 1943 r. ustala się na pięćdziesiąt dwie osoby – zob. więcej: J. Smurzyński, *Jeziorko. Historia leśnej polany*, Łomża–Warszawa 2007.

lokalnej inteligencji w odpowiedzi na działalność operującego na tych terenach polskiego podziemia. Początkowo aresztowanych prowadzono do więzienia, skąd po kilku godzinach przewieziono na miejsce stracenia do lasu koło Jeziorka. Wśród zabitych byli między innymi pracownicy umysłowi, urzędnicy państwowi i właśnie nauczyciele. Wśród przedstawicieli tej ostatniej grupy można wymienić: Kazimierza i Irenę Hojaków (wraz z czteroletnim synem), Antoninę i Józefa Hryniewieckich, Marię i Aleksandra Lubowidzkich (z córką Zofią, także nauczycielką) oraz Tadeusza i Henrykę Marię Tyszków (z dziećmi). Według wyliczeń Tadeusza Trembińskiego życie w tego rodzaju okolicznościach straciło około stu nauczycieli z powiatu łomżyńskiego (narodowości polskiej i żydowskiej)⁵⁹.

Jerzy Smurzyński, badacz niemieckich zbrodni na terenie ziemi łomżyńskiej, zwrócił uwagę, że Niemcy dokonywali trzech rodzajów egzekucji. Rozstrzeliwano pojedyncze osoby, pacyfikowano całe wsie i przeprowadzano egzekucje „odwetowe”, jak właśnie w Jezioroku⁶⁰. Działania te wymierzone były wówczas w określoną liczbę osób. Zgodnie z ogłoszeniem Dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD na Okręg Białostocki,

we wszystkich miastach powiatowych aresztowano i rozstrzelano po 19 osób ze środowiska lekarzy, adwokatów, urzędników miejskich i nauczycielstwa wraz z ich rodzinami, ponieważ byli oni stronnikami bądź też uczestnikami polskiego ruchu stawiania oporu⁶¹.

Informacja ta zgadza się mniej więcej z listą osób rozstrzelanych pod Jeziorkiem, na której – oprócz wyżej wymienionych przedstawicieli danych profesji – umieszczono także ich rodziny. Może to tłumaczyć również, dlaczego na cel nie wzięto wówczas Stanisławy Osieckiej. Nie wpisywała się w „model ofiary”, na który składali się przede wszystkim rodzice z dziećmi⁶².

Duża część nauczycieli, która zginęła w wyniku przeprowadzanych przez Niemców egzekucji, zaangażowana była w tajne nauczanie i działalność konspiracyjną w Armii Krajowej. Te aktywności stanowiły narzędzia oporu społecznego wobec polityk prowadzonych przez okupantów. Jerzy Smurzyński wspominał, że przenikały ze sobą⁶³, a jako uzupełnienie tego stwierdzenia można podać dane przytaczane przez Franciszka Wąsoźnika⁶⁴. Według niego ponad 80% nauczycieli łomżyńskich brało udział w ruchu oporu⁶⁵.

59 T. Trembiński, *Martyrologia nauczycieli z pow. łomżyńskiego (1941–1945)*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 282.

60 Korespondencja e-mail z Panem Jerzym Smurzyńskim z dnia 19 września 2025 r.

61 J. Smurzyński, *Jezioro...*, s. 18.

62 Korespondencja e-mail z Panem Jerzym Smurzyńskim z dnia 19 września 2025 r.

63 J. Smurzyński, *Konspiracja*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 275.

64 Franciszek Wąsoźnik (1898–1992) – nauczyciel, podczas pierwszej wojny światowej brał udział w walkach na froncie wschodnim. W okresie dwudziestolecia międzywojennego pracował w edukacji, działał w Związku Nauczycielstwa Polskiego. W czasie okupacji niemieckiej Łomża organizował w mieście tajne nauczanie. Był posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

65 W. Wincenciak, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza...*, s. 76.

Duży wpływ na to miał bez wątpienia wydany we wrześniu 1942 r. przez komendanta Obwodu Łomżyńskiego AK rozkaz, aby nauczyciele-członkowie AK przystępowali do organizacji tajnych kompletów⁶⁶. Warto jednak dodać, że na terenach powiatu łomżyńskiego były one tworzone wcześniej – Stanisława Osiecka tajną pracę oświatową rozpoczęła już w lipcu 1941 r.⁶⁷ Jej pracę w konspiracji datuje się natomiast już na 1939 rok – działała w Służbie Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i powstałej na jego miejscu 14 lutego 1942 r. na Armii Krajowej.

W ramach struktur akowskich pełniła funkcje szefa Biura Informacji i Propagandy w Komendzie Inspektoratu III AK i oficera tejże jednostki w powołanym w ramach odtwarzania polskich sił zbrojnych 18. Pułku Artylerii Lekkiej. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Marię Kolendo⁶⁸, wytyczne dla pracy nauczycieli zaangażowanych w tajną oświatę były uzgadniane właśnie z Osiecką jako szefem BIP⁶⁹. W maju 1944 r. – po zagrożonej dekonspiracją Marii Lustych (ps. „Hanka”) – przejęła obowiązki komendantki Wojskowej Służby Kobiet, gdzie odpowiadała za szkolenie sanitariuszek i łączniczek⁷⁰. Elżbieta Chętnik-Grabska wspominała, że w ówczesnym mieszkaniu Osieckiej na Skowronkach odbywały się przysięgi żołnierzy Armii Krajowej⁷¹. Według listy żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK sporządzonej przez Janusza Figurę dosłużyła się ona stopnia podporucznika⁷². Posługiwała się kilkoma pseudonimami konspiracyjnymi: „Maria”, „Nauczycielka”, „Witold” i „Ewa”.

Dodatkowo, od 1 października 1941 do 1 maja 1942 r., pracowała jako robotnica w fabryce waty, a od 1 maja 1942 do 1 października 1942 r. na stanowisku biuralistki w prywatnej firmie Stoffverwertung⁷³. Choć były to niemieckie przedsiębiorstwa, analizowane materiały nie wskazują w żaden sposób, aby była to praca przymusowa.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 1.

⁶⁸ Maria Kolendo (1894–1980) – nauczycielka historii, publicystka, dokumentalistka historii tajnego nauczania podczas okupacji niemieckiej na Białostocczyźnie i w przyległych powiatach. Była jedną z organizatorek tajnych kompletów w Białymstoku w latach 1941–1944. W grudniu 1944 r. została aresztowana i wywieziona do Związku Radzieckiego prawdopodobnie ze względu na swoje związki z Armią Krajową. Została zwolniona we wrześniu 1945 r. Po wojnie pracowała w charakterze nauczycielki i wizytatorki w białostockich szkołach, zob. więcej: A. Samsel, *Maria Kolendo (1894–1980)*, „Juchnowieckie Szepty o Historii” 2019, nr 4, s. 197–213.

⁶⁹ Archiwum Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobiectych. Otwarte centrum wiedzy o historii Polek. Maria Kolendo. Tajne nauczanie w powiecie grajewskim w latach okupacji hitlerowskiej (III wersja referatu), <https://tinyurl.com/23ys6doc> [dostęp: 16.09.2025]. Oryginał: APwB, sygn. 4/750/0/11.5/119, k. 1–30.

⁷⁰ Osiecka Stanisława, nr inw. 2189/WSK, k. 1., <https://tinyurl.com/27r2jus6> [dostęp: 20.08.2025].

⁷¹ E. Chętnik-Grabska, *Tajne nauczanie*, „Kontakty” 1998, nr 46, s. 12.

⁷² J. Figura, *Żołnierze Polski Walczącej (1939–1947). Obwód łomżyński SZP-ZWZ-AK-AKO-WIN*, „Studia Łomżyńskie” 1996, t. 7, s. 175.

⁷³ APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 2.

Po wojnie kontakt ze Stanisławą Osiecką nawiązała Maria Kolendo, również zaangażowana w tajne nauczanie podczas niemieckiej okupacji białostocka nauczycielka. Prawdopodobnie poznały się na gruncie zawodowym, gdyż obie były w tym samym czasie nauczycielkami w Państwowym Gimnazjum Mechanicznym w Białymstoku⁷⁴. Istotnym dowodem na łączącą ich relację jest list, który Kolendo wysłała do Osieckiej w 1965 r. Realizowała ona wówczas swoją misję dokumentowania i zbierania materiałów do historii tajnego nauczania na Białostocczyźnie i w sąsiednich powiatach, kontaktując się w tej sprawie z wieloma nauczycielami i działaczami pracującymi w podziemnej oświacie w czasie wojny. Maria Kolendo, oprócz prośby o adresy korespondencyjne do osób mogących pomóc jej w pracy, kierowała do Osieckiej te słowa:

Wprawdzie posiadam podstawowe wiadomości o akcji tajnego nauczania w Łomży i okolicy. Myślę jednak, że może należałoby obecnie skontrolować i uzupełnić ten materiał, skoro temat na nowo opracowuje się. Może będzie można dodać szczegóły, które w pewnym okresie czasu uchodziły za tajne, lecz dzisiaj mogą być zdekonspirowane. Np. chciałabym bardzo obiektywnie nakreślić pobudki, które skłoniły nauczycieli do podziemnej akcji szkolnej. Niemal w każdym powiecie ta sprawa ma swój specyficzny wyraz. Wiem, że na terenie Łomży duży wpływ na zapoczątkowanie tej pracy miała organizacja wojskowa podziemna. Sądzę, że dziś można w imię sprawiedliwości społecznej wspomnieć o tym. Zresztą chodzi również o historyczny obiektywizm. Dlatego bardzo proszę Panią Doktor o skreślenie w tej materii kilku słów, które posłużą mi jako podstawa, dokument, dzięki któremu będę miała prawo wspomnieć o tym⁷⁵.

Prosiła swoją adresatkę o aktualizację posiadanych materiałów na temat historii ruchu tajnego nauczania w Łomżyńskim. Nie wiadomo, czy uzyskała odpowiedź na swój list. Jednak w pozostającym w formie maszynopisu szkicu zatytułowanym *Tajne nauczanie w powiecie grajewskim w latach okupacji hitlerowskiej* nazwisko Stanisławy Osieckiej się pojawia. Maria Kolendo pisała w nim, że Osiecką zapraszano na egzaminy końcowe i promocyjne dla uczniów gimnazjum⁷⁶.

OKRES ŁOMŻYŃSKI – PO WYZWOLENIU

26 maja 1944 r. aresztowany został Czesław Henryk Lustych, dyrektor Tajnego Gimnazjum i Liceum. Jego obowiązki przejęła Stanisława Osiecka.

74 J. Kwiecińska, I. Malinowska, G. Rogowska, *80 lat Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Białymstoku*, Białystok 2002, s. 170–171, <https://tinyurl.com/223yluhd> [dostęp: 16.09.2025].

75 APwB, Materiały Marii Kolendo [dalej: MMK], sygn. 4/750/0/11.1/101, k. 52–53.

76 Archiwum Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych, Otwarte centrum wiedzy o historii Polek, Maria Kolendo, *Tajne nauczanie w powiecie grajewskim w latach okupacji hitlerowskiej* (III wersja referatu), <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/67084/edition/65172> [dostęp: 16.09.2025], oryginał: APwB, sygn. 4/750/0/11.5/119, k. 1–30.

6 listopada 1944 r. – wraz z cofaniem się Niemców w kierunku zachodnim i ofensywą Armii Czerwonej – decyzją Kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego została mianowana tymczasowo pełniącą obowiązki dyrektora już legalnie działającego Państwowego Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego w Łomży⁷⁷. Faktycznie szkoła zlokalizowana została w Zambrowie, gdzie znalazła się część łomżan wysiedlonych z miasta ze względu na bliskość frontu⁷⁸. Jak pisała Lucyna Pakuła:

Rozproszona kadra pedagogiczna po wsiach rejonu zambrowskiego, na apel Dyrektor Osieckiej, której wszyscy ufali i wierzyli, też ściągnęła [do Zambrowa – przyp. K.Ż.]. Tylko dzięki autorytetowi Dyrektora, jej energii i umiejętności zjednywania sobie ludzi, zgromadzono meble potrzebne w szkole i zatrudniono profesorów do wszystkich przedmiotów (...) ⁷⁹.

W innym miejscu bratanica Osieckiej wspominała, że jej ciotka pewnego razu nie wahała się zadbać o bezpieczeństwo uczniów, gdy ci

zauważyli samotnie lecący samolot niemiecki, który zrzucił bombę. O mały włos nie zginęli. Skończyło się na strachu i obsypaniu ziemią. Profesor Osiecka zeszła z góry z lampą naftową i uspokajała uczniów⁸⁰.

Elżbieta Chętnik-Grabska na łamach „Kontaktów” pisała, że Osiecka organizowała również kursy pierwszej pomocy dla uczniów na wypadek działań wojennych⁸¹.

Pod koniec stycznia 1945 r. placówka działająca pod zarządem Osieckiej została przeniesiona do Łomży. Szkołę początkowo ulokowano w Domu Chodźki, który miał być jednym z najlepiej zachowanych miejskich budynków (brakowało w nim szyb). Na początku roku szkolnego 1946/1947 z jej inicjatywy utworzono Społeczny Komitet Odbudowy gmachu szkolnego przy ulicy Bernatowicza. Wraz z postępem prac remontowych następowały stopniowe przenosiny całej infrastruktury szkolnej z Domu Chodźki⁸². Na odbudowę szkoły potrzebnych było wiele surowców, w tym drewno, po które to sama

77 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSB1181, k. 26, 27. Za oficjalną datę wyzwolenia Łomży przez Armię Czerwoną uznaje się 13 września 1944 r.

78 „13 września 1944 r. Armia Czerwona odrzuciła Niemców za Narew. Ponieważ front miał stanąć na kilka miesięcy mieszkańcy Łomży zostali ewakuowani na odległość co najmniej 5 kilometrów od miasta. W Białymstoku, który został wyzwolony wcześniej, działały już normalne władze polskie”: Korespondencja e-mail z Panem Jerzym Smurzyńskim z dnia 19 września 2025 r.

79 L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 11.

80 L. Osiecka-Pakuła, op. cit.

81 E. Chętnik-Grabska, op. cit., s. 12.

82 A. Sobolewski, *Państwowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Łomży w latach 1944–1948 pod kierownictwem dr Stanisławy Osieckiej*, „Serwis Historyczny Ziemi Łomżyńskiej”, <https://tinyurl.com/2bf2swyu> [dostęp: 20.08.2025].

dyrektorka jeździła do Warszawy⁸³. Mniej więcej w tym samym czasie Osiecka pracowała również w Rejonowej Komisji Kształcenia Niewykwalifikowanych Nauczycieli⁸⁴. Jednak ciężka praca przy rekonstrukcji zniszczonego przez wojnę łomżyńskiego szkolnictwa mocno nadwyrężyła jej zdrowie fizyczne i psychiczne, o czym możemy dowiedzieć się z wystawionego przez Tadeusza Wejrocha świadectwa lekarskiego na temat zdrowia i zaświadczenia wystawionego przez prezesa Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego Kraszewskiego. Dokumenty te były potrzebne Osieckiej celem przedłożenia Komisji Pomocy Zdrowotnej funkcjonującej przy białostockim kuratorium z prośbą o przyznanie z tego względu indywidualnej zapomogi zdrowotnej, aby mogła przeprowadzić „specjalną kurację odżywczą”. Wyplacono jej 3000 złotych⁸⁵. Dodatkowo, Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego przyznało jej urlop wypoczynkowy w dniach od 16 do 30 września 1946 r.⁸⁶

Oprócz pracy na stanowisku dyrektora Państwowego Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego Osiecka była zatrudniona jako nauczycielka języka polskiego w Państwowym Liceum i Gimnazjum Handlowym oraz Państwowym Gimnazjum Przemysłu Drzewnego⁸⁷. Także w placówce, na której czele stała, realizowała pracę dydaktyczną jako polonistka.

Stanisława Osiecka znajdowała się również na celowniku formującej się w Polsce nowej komunistycznej władzy. Z ustaleń Krzysztofa Sychowicza wynika, że jej nie akceptowała. W sprawozdaniu Urzędu Bezpieczeństwa z maja 1946 r. wspomniano o niechętnym stosunku Osieckiej do Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i antypaństwowych przemówieniach. Jej wystąpienie z 17 maja tego roku w kinie „Voks” podczas zjazdu nauczycieli, wójtów i sołtysów scharakteryzowano jako balansujące między prawą a lewą stroną sceny politycznej⁸⁸. Pamiętny w skutkach okazał się ostatecznie zorganizowany przez uczniów Państwowego Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego (choć bez udziału kadry pedagogicznej) pochód z okazji święta 3 maja w 1948 r. Mieli oni przemaszerować ulicami miasta „z pieśniami patriotycznymi na ustach”⁸⁹,

83 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 58.

84 Ibidem, k. 50. „Podczas okupacji zamordowano ponad 6 tysięcy nauczycieli i pracowników nauki – braki kadrowe były największą trudnością, jaką musiały pokonać władze oświatowe w latach 1945–1947. Już w roku szkolnym 1945/46 rozpoczęto rekrutację do zawodu wszystkich chętnych legitymujących się przynajmniej małą maturą. Zgłosiło się wiele, zwłaszcza kobiet, które kierowano przeważnie do szkół wiejskich. Nauczycielki te musiały uzupełnić swoje kwalifikacje zawodowe. Powołano zatem Komisje Kształcenia Niewykwalifikowanych Nauczycieli, które organizowały specjalne kursy uzupełniające kwalifikacje wg programów nauczania liceów pedagogicznych. Zajęcia odbywały się w niedziele i w czasie ferii i wakacji”: Korespondencja e-mail z Panem Jerzym Smurzyńskim z dnia 19 września 2025 r.

85 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 50–53.

86 Ibidem, k. 54.

87 Ibidem, k. 60, 66.

88 K. Sychowicz, op. cit., s. 124.

89 E. Dardziński, *Sentymentalna wyprawa na Bernatowicza*, „Wiadomości Łomżyńskie” 2014, nr 38, s. 24.

choć oficjalnie zakazano publicznego upamiętniania tej uroczystości. Edward Dardziński w ten sposób pisał o tym, co stało się później:

Okazało się, że pochód ten uznano za wrogość wobec władzy ludowej i winą za to obarczono dr Stanisławę Osiecką, która pełniła obowiązki dyrektora tej szkoły. Karą za to, że kadra pedagogiczna z panią dyrektor Osiecką na czele nie wychowała młodzieży w duchu socjalistycznym było odwołanie 5 dni później dr Stanisławy Osieckiej ze stanowiska dyrektora szkoły. Dokonano tego w dniu imienin dr Stanisławy Osieckiej 8 maja 1948 r., w chwili składania solenizantce życzeń i kwiatów przez młodzież. W tym czasie do sali, w której zebrana była cała młodzież i grono pedagogów, wszedł człowiek z Kuratorium w Białymstoku i wręczył pani Stanisławie Osieckiej decyzję o zwolnieniu ze stanowiska dyrektora i z pracy. Było to bardzo upokarzające nie tylko dla dr Stanisławy Osieckiej, która tyle dobrego zrobiła dla tej szkoły, ale również dla wszystkich pedagogów i całej uczącej się w niej młodzieży⁹⁰.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Białymstoku można znaleźć materiały dokumentujące proces pozbawiania Stanisławy Osieckiej pracy w łomżyńskiej szkole. 6 lipca 1948 r. Ministerstwo Oświaty skierowało do Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego pismo z prośbą o jej odwołanie z pełnionej funkcji i przeniesienie do innego miasta, ale już bez przyznawania stanowiska dyrektora⁹¹. 9 sierpnia wydany został natomiast dokument podpisany przez pełniącego obowiązki kuratora białostockiego Okuszkę, w którym informowano Osiecką o oficjalnym odwołaniu z dniem 31 lipca⁹². Podane w nich daty wyraźnie wskazują, że ostateczna decyzja o losie Osieckiej zapadła na początku lipca, ale wyżej przytoczona relacja (i inne źródła⁹³) podaje, że już 8 maja otrzymała decyzję z kuratorium o zwolnieniu. Możliwe więc, że białostockie kuratorium już wcześniej zadecydowało o jej usunięciu, czego nie odnotowano w Ministerstwie Oświaty. Inne wytłumaczenie może być takie, że pismo z 6 lipca nie było pierwszym kierowanym do Białegostoku w sprawie Osieckiej, ale z jakichś powodów nie znalazło się w zbiorach archiwalnych. Bez wątpienia jej „karne przeniesienie” związane było z natężeniem się na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych procesów stalinizacyjnych. Jak pisał Jerzy Smurzyński, był to czas:

walki ze wszystkim co jeszcze pozostało po okresie przedwojennym. W oświacie władze otoczyły specjalną „troską” większość przedwojennych nauczycieli. „Opiekowały się”

90 Ibidem, Elżbieta Chętnik-Grabska pisała, że Osiecka została zwolniona z powodu swojej działalności patriotycznej, zob. eadem, op. cit., s. 12.

91 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII181, k. 73.

92 Ibidem, k. 75.

93 M.in. zob. L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 12; A. Sobolewski, op. cit.; K. Dzieniszewski, A. Małanowska, L. Pakuła, *Gimnazjum i Liceum łomżyńskie w latach 1944–1948*, [w:] *380 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej...*, s. 490; K. Sychowicz, op. cit., s. 124.

nimi Urzędy Bezpieczeństwa, a kuratoria przenosiły ich do nowych szkół, niekiedy odległych o dziesiątki, a nawet setki kilometrów. Ale nie było to normalne „przeniesienie służbowe”. Była to „karna zsyłka” dla niepokornych czy z reakcyjną przeszłością⁹⁴.

Ciężka praca w okresie tużpowojennym w związku z rekonstrukcją łomżyńskiego szkolnictwa pod względem materialnym i kwalifikacyjnym nie sprawiła, że Stanisława Osiecka zmieniała swoje zwyczaje związane z wypracowywaniem opartych na szacunku, przyjaźni i trosce relacjach z uczniami. Dowodem na to jest chociażby relacja Jerzego Smurzyńskiego, któremu udało się uniknąć aresztowania i losu ofiar zabitych w masowej zbrodni na terenie lasu jeziorokowskiego (w tym jego rodziców Mariana i Antoniny Smurzyńskich):

Z panią dyrektor zetknąłem się dopiero w roku 1945, kiedy zostałem przyjęty do gimnazjum. (...) byliśmy wtedy takimi „nietypowymi uczniami”, a nasi nauczyciele też troszkę „nietypowymi nauczycielami”. Nie tylko nas uczyli, ale też interesowali się naszym życiem „pozaszkolnym”, a pani dyrektor nie tylko nami rządziła w szkole, ale też troszkę nam „matkowała”. Ja byłem już wtedy troszkę znany w Łomży jako ten „ostatni z listy” i dlatego pani dyrektor kilka razy pytała mnie, jak się urządziłem, czy mam gdzie mieszkać, czy czegoś nie potrzebuję itp. Ale ja już byłem urządzony i dziękowałem za troskę⁹⁵.

Donata Godlewska⁹⁶ pisała, że Osiecka była osobą, „której osobiście miałam dużo do zawdzięczenia”⁹⁷. Natomiast Lucyna Pakuła – że młodzież „z wielkim żalem żegnała zasłużoną Pedagog”⁹⁸. Dzisiejsze I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki, odwołujące się do tradycji Państwowego Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego, kultywuje pamięć o niej. W roku szkolnym 2003/2004 wyremontowanej bibliotece szkolnej nadano imię Stanisławy Osieckiej⁹⁹.

OKRES BIAŁOSTOCKI

Zgodnie z poleceniem Ministerstwa Oświaty z 6 lipca 1948 r. Stanisławę Osiecką przeniesiono do Białegostoku na stanowisko etatowej nauczycielki Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego Męskiego nr 1¹⁰⁰. Jednak już 1 września – za pośrednictwem dyrektora tejże szkoły – skierowała podanie

94 Korespondencja e-mail z Panem Jerzym Smurzyńskim z dnia 19 września 2025 r.

95 Ibidem.

96 Donata Godlewska (1925–2017) – historyczka i archiwistka. Przez prawie całe swoje życie – aż do przejścia na emeryturę – pracowała w łomżyńskim archiwum. Była członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i Towarzystwa Naukowego im. Wagów. Jest autorką monografii historycznych dotyczących historii Łomży.

97 D. Godlewska, „Do Ciebie Ojciec każdą idę drogą...”, „Wiadomości Łomżyńskie” 2012, nr 29, s. 11.

98 L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 13.

99 *400 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Łomży 1614–2014. Suplement...*, s. 16.

100 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 76.

do Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego z prośbą o zmianę miejsca zatrudnienia na Państwowe Gimnazjum Mechaniczne. Podała pięć powodów swojej prośby: problemy lokalowe („Mam liczną rodzinę – trzy przybrane córki, sieroty po bracie-nauczycielu i matkę, 77-letnią staruszkę¹⁰¹ – na wyłącznym swoim utrzymaniu; w Białymstoku, mimo starannych poszukiwań, nie udało mi się znaleźć mieszkania i nie mam nadziei znalezienia nawet skromnego pomieszczenia, wystarczającego dla mnie i mojej rodziny”), problemy finansowe („Dwie z moich przybranych córek są na studiach w Łodzi; są to całkowite sieroty; wychowałam je od wczesnego dzieciństwa kosztem dużych ofiar i poświęceń; byłoby naprawdę wielkim nieszczęściem i dla nich, i dla mnie, gdyby teraz musiały przerwać studia, a ja, sama będąc nauczycielką, nie mogłabym zapewnić im zdobycia wykształcenia”), problemy zdrowotne („czuję się ogólnie wyczerpana, a zwłaszcza wzrok ostatnio ogromnie mi się osłabił”) oraz opisane w dwóch ostatnich punktach osobiste preferencje („Z różnorodnych względów bardzo lubię i cenię szkoły zawodowe”). Etat w Państwowym Gimnazjum Mechanicznym dawałby jej prawo do otrzymania mieszkania na tyle dużego, że mogłaby sprowadzić do Białegostoku pozostającą w Łomży rodzinę oraz wyższego wynagrodzenia niż w szkole ogólnokształcącej, dzięki czemu mogłaby wspierać finansowo studiujące w Łodzi bratanice¹⁰². Prośba Osieckiej została rozpatrzona pozytywnie¹⁰³. Dodatkowo, w roku szkolnym 1948/1949 jako nauczycielka języka polskiego pracowała w ośrodku konsultacyjnym Ośrodka Metodycznego Kursów Korespondencyjnych Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych Ogólnokształcącej Szkoły Średniej dla Dorosłych¹⁰⁴.

W 1949 r. starała się o przeniesienie do Poznania, Krakowa, Warszawy, Łodzi i Lublina, lecz systematycznie jej odmawiano, argumentując to brakiem wykwalifikowanych nauczycieli w okręgu białostockim i brakiem wolnych stanowisk nauczycielskich¹⁰⁵. Choć początkowo odmówiono jej wyjazdu do Poznania, w międzyczasie coś się musiało zmienić, gdyż 12 sierpnia 1949 r. otrzymała pismo o zatrudnieniu w tamtejszym Państwowym Liceum Spółdzielczym¹⁰⁶, jednak zgodnie z dokumentem z 29 sierpnia zdecydowała się zrezygnować z wyjazdu, motywując to zbyt późnym otrzymaniem pozytywnej decyzji w sprawie przeniesienia¹⁰⁷. Podobna sytuacja zaistniała w przypadku Łodzi. 1 października 1949 r. poinformowano ją o przeniesieniu do Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej, z czego również zrezygnowała¹⁰⁸. Ostatecznie więc Stanisława Osiecka przez wiele lat pracowała jako polonistka (także

101 Ojciec, Franciszek Osiecki, zmarł 28 lutego 1945 r.. Matka natomiast 10 października 1950 r. Pochowani są na Starym Cmentarzu w Łomży.

102 Ibidem, k. 81–82.

103 Ibidem, k. 85–86.

104 Ibidem, k. 88.

105 APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/0/2/KOSBII81, k. 100, 102, 104–105, 108, 110.

106 Ibidem, k. 113.

107 Ibidem, k. 116, 117, 122.

108 Ibidem, k. 123, 126.

czasem jako nauczycielka języka rosyjskiego) w białostockich szkołach różnego typu. W latach 1948–1968 była również zatrudniona w Państwowym Liceum Gospodarczym, Państwowym Gimnazjum Stolarskim, I Państwowym Liceum Ogólnokształcącym, Państwowym Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, Liceum i Gimnazjum Korespondencyjnym Związku Młodzieży Polskiej, Państwowym Liceum Przemysłu Drzewnego, kierowała sekcją metodyczną języka polskiego w Okręgowym Ośrodku Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych przy Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego oraz Ośrodku Branżowym dla Szkół Mechanicznych, wykładała w Studium Nauczycielskim¹⁰⁹. Uczyła także matematyki w Państwowym Liceum Technik Plastycznych¹¹⁰. Po latach bowiem Osiecka powróciła do przerwanych studiów matematycznych. W 1955 r. rozpoczęła zaoczne studia na kierunku matematyczno-chemicznym w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku¹¹¹. 1 września 1968 r. przeszła na emeryturę¹¹².

W licznych ocenach dotyczących pracy nauczycielskiej Stanisława Osiecka była przedstawiana jako niezwykle obowiązkowa i pracowita, angażująca się nie tylko w kształcenie uczniów i podnoszenie kwalifikacji pedagogicznych samych nauczycieli, ale i działalność społeczną należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego (od 1929 r.), Ligi Kobiet, Komitetu Obrońców Pokoju i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Musiała iść na pewne ustępstwa, aby nie dopuścić po raz kolejny do zwolnienia z pracy ze względów ideologicznych. W jednej z opinii wydanej przez Dyрекcję Kształcenia Nauczycieli w 1955 r. – w okresie stalinizmu – napisano o jej aktywnym udziale w szkoleniu ideologicznym i wykazywaniu się przez nią dużą znajomością marksizmu-leninizmu¹¹³. Już wcześniej nawet, w poufnej notatce sporządzonej przez Dyрекcję Okręgowego Szkolenia Zawodowego w Białymstoku z 16 czerwca 1953 r. napisano, że stosunek Osieckiej do współczesnej rzeczywistości „zastrzeżeń nie budzi”¹¹⁴. Odznaczona została również Medalem 10-lecia Polski Ludowej i dwukrotnym Złotym Krzyżem Zasługi przez Radę Państwa¹¹⁵. Nigdy jednak

¹⁰⁹ Ibidem, k. 91, 4, 182, 93–94, 96, 151, 162, 209.

¹¹⁰ Ibidem, k. 174.

¹¹¹ Ibidem, k. 195. Według Lucyny Pakuły studia te rozpoczęła w 1958 i ukończyła w 1962 r., zob. L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 14.

¹¹² APwB, PWRNwB, sygn. 4/149/O/2/KOSBII81, k. 248.

¹¹³ Ibidem, k. 216.

¹¹⁴ Ibidem, k. 173.

¹¹⁵ Ibidem, k. 189. Informacje te sama Osiecka zawarła w ankiecie osobowej z 1955 r. W zbiorach APwB można znaleźć również wnioski o nadanie jej Srebrnego Krzyża Zasługi: ibidem, k. 185. Według Lucyny Pakuły jej ciotka Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała przed wojną, a po 1945 r. – oprócz Medalu 10-lecia i Złotego Krzyża Zasługi – także Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1966) i Medal Komisji Edukacji Narodowej (1968), zob. L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 14. Krzysztof Sychowicz dodał jeszcze, że posiadała Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego i Srebrną Odznakę „Zasłużony Białostoczczyźnie”, zob. K. Sychowicz, op. cit., s. 125.

nie wstąpiła do partii. Ostatni okres życia Stanisława Osiecka spędziła u rodziny w Katowicach. Zmarła 14 czerwca 1990 r.

ZAKOŃCZENIE

Stanisława Osiecka realizowała swoją misję nauczycielki w różnych realiach polityczno-społecznych: okresie dwudziestolecia międzywojennego, okupacji radzieckiej i niemieckiej, stalinizmie i kontrolowanej odwilży w wyniku dojścia do władzy w październiku 1956 r. Władysława Gomułki. Niezależnie od licznych problemów, trudów i represji w pamięci uczniów i wychowanków została zapamiętana jako powołana do swojego zawodu pedagoga i wychowawczyni, która otwierała przed nimi fascynujący świat polskiej literatury, a swoje podejście do uczniów opierała na szacunku, przyjaźni i trosce. Inspirowała ich swoją postawą patriotyczną i obywatelską była „Wielką Polką” według słów Feliksa Babiela¹¹⁶.

Szczególne miejsce w jej sercu i myślach do końca życia zajmowała młodzież łomżyńska. We wspomnieniach Lucyny Pakuły można znaleźć list, który w nieokreślonych okolicznościach Osiecka wystosowała do dawnych uczniów w 1975 r. Przesyłała im w nim „mocny uścisk dłoni – jako symbol wieczystej więzi duchowej między Wami wszystkimi i mną, Waszą Nauczycielką!”¹¹⁷. Odwołując się do wiersza Cypriana Kamila Norwida *Po to właśnie*, przyrównała ich do diamentu, który „w trudnych dniach walki o wolność rozbłysnął bohaterstwem, ofiarą krwi, ofiarą życia, często męczeństwem, a zawsze niezłomnością charakteru, moralną postawą każdej Polki, prawego Polaka”¹¹⁸.

Przeprowadzona analiza biografii Stanisławy Osieckiej potwierdza postawione we wstępie hipotezy badawcze. Jej działalność pedagogiczna i konspiracyjna rzeczywiście stanowiły integralną całość, misja edukacyjna była formą oporu wobec polityki germanizacyjnej i sowietyzacyjnej, a praca w tajnym nauczaniu ściśle współgrała z zaangażowaniem w struktury Armii Krajowej. Jej kariera ilustruje typowe mechanizmy represji wobec przedwojennej inteligencji w okresie stalinizmu od inwigilacji przez UB, upokarzające zwolnienie ze stanowiska dyrektora aż po karne przeniesienie do Białegostoku. Analiza strategii adaptacyjnych pokazuje, że Osiecka stosowała taktykę ograniczonego kompromisu: godząc się na formalną przynależność do organizacji prorządowych i deklaracje ideologiczne, nigdy nie wstąpiła do partii i nie zrezygnowała z praktykowania wartości patriotycznych w pracy z młodzieżą.

Ograniczenia niniejszego badania wynikają przede wszystkim z charakteru dostępnych źródeł. Baza archiwalna, choć bogata, koncentruje się głównie na dokumentacji urzędowej i relacjach pamiętnikarskich. Brak dostępu do

¹¹⁶ M. R. Derewońko, *Jak piękny sen 400 lat minęło jak jeden dzień...*, „4Łomza”, <https://4lomza.pl/index.php?wiad=36093> [dostęp: 17.09.2025].

¹¹⁷ L. Pakuła, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły...*, s. 15.

¹¹⁸ Ibidem, *Stanisława Osiecka (1898–1990)*.

ewentualnych materiałów rodzinnych, pełnej dokumentacji z okresu białostockiego oraz szczegółowych akt inwigilacji z IPN ogranicza możliwość głębszej rekonstrukcji niektórych aspektów życia prywatnego i mechanizmów kontroli stosowanych przez aparat bezpieczeństwa.

Niniejsze studium otwiera kilka kierunków dalszych badań. Pożądana byłaby systematyczna kwerenda w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej dotycząca inwigilacji Osieckiej i innych nauczycieli-akowców w okresie stalinizmu, co pozwoliłoby lepiej zrozumieć mechanizmy represji wobec przedwojennej inteligencji. Analiza porównawcza jej losów z biografiami innych nauczycielek zaangażowanych w konspirację mogłaby ukazać szersze wzorce adaptacji i oporu w tej grupie zawodowej. Badania nad recepcją postaci Osieckiej w pamięci zbiorowej Łomży i Białegostoku oraz praktykami upamiętniania nauczycieli-bohaterów mogłyby wnieść istotny wkład do studiów nad pamięcią lokalną.

Zastosowane w pracy podejście biograficzne z elementami mikrohistorii okazało się produktywnie metodologicznie. Pozwoliło ono uchwycić indywidualne strategie przetrwania i adaptacji inteligencji w warunkach totalitarnych, jednocześnie ukazując szersze mechanizmy represji politycznych i procesów społecznych. Rekonstrukcja losów pojedynczej nauczycielki odsłania typowe doświadczenia całej grupy, od entuzjazmu budowy szkolnictwa w odrodzonej Polsce, przez heroizm konspiracji, aż po represje stalinowskie i wymuszone kompromisy.

Stanisława Osiecka wywarła ogromny wpływ na rozwój łomżyńskiej i białostockiej oświaty. W niebezpiecznych czasach wojny i stalinizmu reprezentowała archetyp kobiety niezłomnej, dbającej o ugruntowywanie polskości w kolejnych pokoleniach młodych ludzi i nieograniczającej ich potrzeby manifestacji własnego patriotyzmu, nawet jeśli oznaczało to wymierzone w nią represje. Zarazem jednak potrafiła pójść na kompromis pod wpływem politycznych nacisków, aby nie utracić możliwości pracy w szkole.

Choć wprost nigdy nie odnosiła się do kwestii równouprawnienia kobiet, swego poparcia dla kobiecej emancypacji w sferze publicznej dowodziła poprzez czyny. Jak już opisano, aktywnie angażowała się w pracę edukacyjną, pełniąc nawet funkcje kierownicze i wspierała młode dziewczęta na drodze do zdobycia wykształcenia. Mimo licznych problemów o charakterze lokalowym i finansowym za wszelką cenę starała się robić wszystko, aby jej studiujące w Łodzi bratanice nie musiały przerywać nauki.

Zofia Podkowińska

(1894–1975)

SŁOWA KLUCZOWE

Zofia Podkowińska, biografia intelektualna, archeologia neolityczna, historia archeologii polskiej, Państwowe Muzeum Archeologiczne, Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, paradygmat historyczno-kulturowy, Ćmielów.

KEYWORDS

Zofia Podkowińska, intellectual biography, Neolithic archaeology, history of Polish archaeology, State Archaeological Museum, Institute of History of Material Culture of the Polish Academy of Sciences, historical-cultural paradigm, Ćmielów.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia biografię intelektualną Zofii Podkowińskiej (1894–1975), pionierki polskiej archeologii neolitycznej. Analiza obejmuje trzy komplementarne aspekty jej działalności: nowatorskie badania terenowe, kluczową rolę jako organizatorki dyscypliny w czasach kryzysu oraz dziedzictwo intelektualno-dydaktyczne. Już w latach dwudziestych XX w. Podkowińska zrewolucjonizowała polską metodologię archeologiczną, wprowadzając standardy dokumentacji i analizy stratygraficznej. Po powrocie z Ravensbrück stała się główną architektką odbudowy polskiej archeologii, a jako kierowniczka Pracowni Neolitu w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN przekształciła swoje doświadczenia w szkołę naukową. Teza artykułu zakłada, że Podkowińska była świadomą pragmatyczną modernizatorką, która, funkcjonując w dominujących paradygmatach, zaszczerpiła w polskiej archeologii rygor metodologiczny, umożliwiając jej rozwój. Jej postępowość polegała na fundamentalnym przywiązaniu do metody empirycznej, uniwersalnej w zmieniających się kontekstach teoretycznych i ideologicznych. Jednocześnie artykuł wskazuje ograniczenia tego podejścia: konserwatyzm teoretyczny oraz problematyczne związki z kolejnymi formacjami ideologicznymi.

ABSTRACT

This article presents an intellectual biography of Zofia Podkowińska (1894–1975), a pioneer of Polish Neolithic archaeology. The analysis encompasses three

complementary aspects of her work: innovative fieldwork, a key role as organizer of the discipline during times of crisis, and an intellectual-educational legacy. Already in the 1920s, Podkowińska revolutionized Polish archaeological methodology by introducing standards of documentation and stratigraphic analysis. After returning from Ravensbrück concentration camp, she became a principal architect of Polish archaeology's reconstruction, and as head of the Neolithic Workshop at the Institute of History of Material Culture of the Polish Academy of Sciences, she transformed her experience into a research school. The article's thesis posits that Podkowińska was a conscious pragmatic modernizer who, operating within dominant paradigms, instilled methodological rigor in Polish archaeology, enabling its development. Her progressiveness lay in a fundamental commitment to empirical method, universal enough to function within changing theoretical and ideological contexts. Simultaneously, the article identifies limitations of this approach: theoretical conservatism and problematic relationships with successive ideological formations.

WSTĘP

Kiedy w 1945 r. Zofia Podkowińska powróciła do zrujnowanej Warszawy z obozu koncentracyjnego Ravensbrück, polską archeologię czekała odbudowa niemal od podstaw. Wraz ze spalonymi archiwami i rozgrabionymi kolekcjami przypadły nie tylko materialne ślady przeszłości, ale i ciągłość badawcza całej dyscypliny. To, co wydarzyło się w następnych trzech dekadach pod kierownictwem tej niezwyklej kobiety, stanowi jedną z najbardziej fascynujących historii w dziejach polskiej nauki, opowieść o tym, jak z popiołów zniszczenia można odbudować nie tylko instytucje, ale i standardy rzetelności badawczej, które określiły oblicze całej dziedziny na pokolenia.

Podkowińska należy do grona uczonych, których biografie intelektualne splatają się nierozzerwalnie z dramatyczną historią Polski XX w. Jej droga naukowa od młodej demonstratorki w odrodzonej uczelni warszawskiej przez pionierskie wykopaliska lat dwudziestych, traumę wojny i pracę odbudowy aż po kierowanie najważniejszą placówką badawczą w swojej dziedzinie, to nie tylko historia indywidualnych osiągnięć, ale mikrokosmos przeobrażeń, jakie przechodziła polska archeologia w burzliwym stuleciu. Co uczyniło jej postać wyjątkową na tle innych archeologów tamtej epoki? Podkowińska była przede wszystkim rewolucjonistką metodologiczną, która w latach dwudziestych XX w. wprowadziła do polskich badań neolitycznych standardy dokumentacji i analizy stratygraficznej. Jednocześnie okazała się organizatorką, która w najtrudniejszych momentach podczas okupacji i w pierwszych latach powojennych stała się strażniczką ciągłości instytucjonalnej swojej dyscypliny. W końcu jako dojrzała uczona w Polskiej Akademii Nauk (PAN) zdołała przekształcić swoje osobiste doświadczenia badawcze w szkołę naukową, która kształtowała kolejne pokolenia polskich prehistoryków.

Biografia intelektualna Podkowińskiej rzuca nowe światło na kluczowe pytanie dotyczące rozwoju nauki w XX-wiecznej Polsce, w jaki sposób

poszczególni badacze poruszali się między wymogami rzetelności naukowej a presją zmieniających się kontekstów politycznych i ideologicznych? Jej przypadek pokazuje, że możliwa była droga, która nie wymagała kompromisów w zakresie jakości badań, ale jednocześnie pozwalała na adaptację do nowych warunków, od paradygmatu historyczno-kulturowego międzywojnia po materialistyczną optykę lat pięćdziesiątych. Jednocześnie krytyczna analiza jej dorobku ujawnia jednak pewne ograniczenia tej strategii, związane z ewolucją jej poglądów na kwestie polityczne w archeologii.

Szczególne znaczenie w działalności Podkowińskiej miała jej rola jako nauczycielki akademickiej i mentorki młodszego pokolenia archeologów. Od 1951 r. prowadziła systematyczne wykłady z archeologii Europy i Polski w ramach Studium Historii Kultury Materialnej na Uniwersytecie Warszawskim, kształcąc studentów, którzy mieli stać się przyszłymi liderami polskiej archeologii. Jej podejście dydaktyczne charakteryzowało się połączeniem teoretycznych podstaw z praktycznym doświadczeniem terenowym, co odzwierciedlało jej własną drogę naukową. Szczególną troską otaczała przekazywanie rygorów metodologicznych, które sama wypracowała w latach międzywojennych. Świadoma potrzeby popularyzacji wiedzy archeologicznej, podjęła się również napisania podręcznika prahistorii przeznaczonego dla nauczycieli szkół podstawowych, rozszerzając w ten sposób swój wpływ poza środowisko akademickie. Ta działalność edukacyjna stanowiła integralną część jej misji budowania nowoczesnej polskiej archeologii, nie wystarczyło bowiem prowadzić badania i odbudowywać instytucje, trzeba było także zapewnić wykształcenie nowego pokolenia badaczy, które mogłoby kontynuować i rozwijać jej dziedzictwo.

Niniejszy artykuł stawia sobie za cel rekonstrukcję tej wyjątkowej biografii intelektualnej poprzez analizę trzech komplementarnych, choć nierównomiernie udokumentowanych, aspektów działalności Podkowińskiej. Główny nacisk położony zostanie na jej kluczową rolę jako organizatorki i liderki instytucjonalnej w czasach kryzysu oraz na proces kształtowania i przekazywania dziedzictwa intelektualnego kolejnym pokoleniom. W mniejszym stopniu, ze względu na ograniczenia źródłowe, analizie poddane zostaną szczegóły jej nowatorskich badań terenowych, które ustanowiły nowe standardy empiryczne dla polskiego neolitu, choć ich znaczenie metodologiczne będzie konsekwentnie podkreślane w całym opracowaniu.

Teza opracowania biograficznego brzmi, że Podkowińska była nie tyle bierną postacią przejściową, ile świadomą pragmatyczną modernizatorką, która funkcjonując w ramach dominujących paradygmatów swojej epoki, zaszczerpiła w polskiej archeologii rygor metodologiczny, umożliwiając jej przetrwanie i późniejszy rozwój. Jej postępowość polegała na fundamentalnym przywiązaniu do metody empirycznej, która okazała się na tyle uniwersalna, że mogła być z powodzeniem stosowana w zmieniających się kontekstach teoretycznych i ideologicznych. Jej rola nie polegała jednak na biernym łączeniu epok, lecz na aktywnym wdrażaniu modernistycznego podejścia,

w którym solidna, weryfikowalna metoda była ważniejsza od nadrzędnej teorii, co pozwoliło jej na pragmatyczne działanie w radykalnie zmieniających się warunkach.

Jednocześnie należy podkreślić istotne ograniczenia takiego podejścia oraz jego niejednoznaczne konsekwencje dla rozwoju polskiej archeologii. Przywiązanie Podkowińskiej do empiryzmu, choć metodologicznie postępowe, hamowało rozwój teorii archeologicznej w Polsce i przyczyniło się do znacznego opóźnienia w recepcji nowych nurtów myśli archeologicznej, które rozwijały się na Zachodzie już w latach 50. i 60. XX w.¹ Ponadto, jej strategia adaptacji do kolejnych paradygmatów ideologicznych, od historyczno-kulturowego po materialistyczny, choć pragmatycznie uzasadniona, nastrocza nieco wątpliwości w odniesieniu do relacji między rzetelnością naukową a kompromisami politycznymi w warunkach autorytarnych.

Metodologicznie niniejsze opracowanie sytuuje się w nurcie biografii intelektualnej jako szczególnego typu narracji historycznej, która koncentruje się na rozwoju myśli naukowej jednostki w kontekście społecznym i instytucjonalnym epoki. Podstawę teoretyczną stanowią koncepcje wypracowane przez Lorraine Daston w zakresie biografii kolektywnej² oraz teoria sieci naukowych Stevena Shapina³, które pozwalają na analizę mechanizmów kształtowania się wiedzy w konkretnych środowiskach badawczych. Zastosowanie tej perspektywy umożliwia przekroczenie tradycyjnych ram biografii faktograficznej na rzecz rekonstrukcji złożonych procesów intelektualnych, które kształtowały zarówno indywidualną drogę uczonego, jak i całą dyscyplinę. Szczególnie istotne jest tu pojęcie paradygmatu naukowego w rozumieniu Thomasa Kuhna⁴, które pozwala na analizę sposobów, jakimi Podkowińska operowała w ramach dominujących modeli myślenia o przeszłości, jednocześnie je modyfikując i przekształcając.

Należy jednak zauważyć, że zastosowanie teorii Kuhna do archeologii budzi pewne kontrowersje w literaturze przedmiotu, szczególnie w kontekście specyfiki dyscyplin humanistycznych. W przypadku archeologii XX-wiecznej trudno mówić o jednym, dominującym paradygmacie

1 L. R. Binford, *Archaeology as anthropology*, „American Antiquity” 1962, vol. 28, no. 2, p. 217–225, <https://tinyurl.com/25yuw3b5> [dostęp: 20.09.25]; D. L. Clarke, *Analytical archaeology*, London 1968, <https://tinyurl.com/2623ukga> [dostęp: 20.09.25]; C. Renfrew, *Before civilization: The radiocarbon revolution and prehistoric Europe*, London: Jonathan Cape, 1973, <https://tinyurl.com/2822bmtD> [dostęp: 20.09.25]; I. Hodder, *Reading the past: Current approaches to interpretation in archaeology*, Cambridge 1986, <https://tinyurl.com/2dmd9f5> [dostęp: 20.09.25].

2 L. Daston, *The ideal and reality of the republic of letters in the enlightenment*, „Science in Context” 1991, vol. 4, p. 367–386, <https://tinyurl.com/227z6d9w> [dostęp: 20.09.25].

3 S. Shapin, *A social history of truth: civility and science in seventeenth century England*, Chicago 1994, <https://tinyurl.com/2b6sa5k7> [dostęp: 20.09.25].

4 T. Kuhn, *The structure of scientific revolutions*, Chicago 1962, <https://tinyurl.com/2cxr8xy7> [dostęp: 20.09.25].

w rozumieniu Kuhnowskim, co komplikuje analizę przemian intelektualnych w tej dziedzinie⁵.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowi zróżnicowany korpus materiałów pierwotnych i wtórnych, które jednak ze względu na dramatyczne losy polskiej nauki w XX w. charakteryzuje znaczna fragmentaryczność. Kluczowe znaczenie ma spuścizna dokumentacyjna Podkowińskiej przechowywana w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Stanowi ona cenne i wieloaspektowe źródło do badań nad historią polskiej nauki, w szczególności archeologii w XX w. Zespół został uporządkowany przez archiwistów poprzez wydzielenie sześciu głównych grup tematycznych, co odzwierciedla wszechstronność działalności naukowej i życiowej jego twórczyni. Szczególną wartość w spuściznie Podkowińskiej mają niepublikowane wspomnienia, zachowane w kilku wersjach rękopiśmiennych i maszynopisowych. Według opisu inwentarzowego, praca ta, choć zapoczątkowana z myślą o przedstawieniu sylwetki archeologa Ludwika Sawickiego, przekształciła się w autobiograficzny opis życia autorki na tle środowiska archeologicznego⁶.

Walory poznawcze tych materiałów są trojakiemu rodzaju. Przede wszystkim to źródło do historii nauki. Wspomnienia stanowią bezcenne, osobiste świadectwo funkcjonowania warszawskiego środowiska archeologów w kluczowych dla Polski okresach, tj. międzywojennym, w czasie II wojny światowej oraz w pierwszych latach powojennych. Pozwalają na wgląd w relacje międzyludzkie, dynamikę pracy naukowej, spory i wyzwania stojące przed badaczami w tamtych czasach. Jest to perspektywa „od wewnątrz”, która uzupełnia oficjalną dokumentację i publikacje naukowe. To także źródło biograficzne. Teksty te rzucają nowe światło nie tylko na życie samej Podkowińskiej, jej motywacje i rozwój naukowy, ale także na postać Ludwika Sawickiego i innych przedstawicieli środowiska. Stanowią materiał do pogłębionych studiów prozopograficznych nad polską inteligencją techniczną i humanistyczną pierwszej połowy XX w. Wreszcie to materiał do badań nad procesem twórczym. Istnienie kilku wersji wspomnień, od rękopiśmiennych brulionów po nieukończony maszynopis, stwarza unikalną możliwość analizy warsztatu pisarskiego i procesu spisywania pamięci. Badacz może prześledzić, jak autorka konstruowała narrację, które wątki rozwijała, a które pomijała, oraz jak zmieniała się jej perspektywa w kolejnych redakcjach tekstu. W 1993 r. opublikowano kilkunastostronicowy fragment tych wspomnień w okolicznościowym opracowaniu prezentującym uniwersyteckie środowisko archeologów warszawskich⁷.

Równie istotne jak archiwalia są publikacje naukowe samej Podkowińskiej, obejmujące zarówno wczesne artykuły monograficzne z lat dwudziestych, jak

5 B. Trigger, *A history of archaeological thought*, Cambridge 1989, <https://tinyurl.com/2akolrls> [dostęp: 20.09.25]; M. Johnson, *Archaeological theory: An introduction*, Oxford 1999, s. 45–67, <https://tinyurl.com/27lq55nw> [dostęp: 20.09.25].

6 A. Chodkowska, *Materiały Zofii Podkowińskiej: III-276*, „Biuletyn Archiwum PAN” 1993, nr 37, s. 11–33.

7 Z. Podkowińska, *Fragmenty pamiętnika*, [w:] *Dzieje archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, red. S. Karol Kozłowski, J. Władysław Kolendo, Warszawa 1993, s. 119–134.

i dojrzałe syntezę z okresu powojennego⁸. Szczególną wartość reprezentują jej sprawozdania z badań terenowych publikowane w okresie międzywojennym w „Wiadomościach Archeologicznych” i roczniku archeologicznym „Światowit”, które dokumentują ewolucję metod badawczych i interpretacyjnych. Niestety, najważniejszy dokument międzywojenny, maszynopis rozprawy habilitacyjnej Podkowińskiej poświęconej kulturze ceramiki wstęgowej, spłonął podczas powstania warszawskiego, co stanowi niepowetowaną stratę dla rekonstrukcji jej myśli naukowej sprzed 1939 r.

Wśród źródeł wtórnych istotne znaczenie mają nekrologi opublikowane po śmierci Podkowińskiej w branżowych periodykach archeologicznych „Z Otchłani Wieków”, „Archeologia Polski” oraz „Pracach i Materiałach Muzeum Archeologii i Etnografii w Łodzi”⁹. Choć wszystkie noszą wyraźne znamiona ujęć hagiograficznych, to i tak stanowią cenne źródło informacji biograficznych. Podobną wymowę ma biogram Podkowińskiej w *Polskim słowniku biograficznym*¹⁰. Wzmianki o niej zawierają z kolei artykuły okolicznościowe, publikowane jako podsumowanie działalności placówek naukowych i muzealnych, w których Podkowińska pracowała¹¹.

Szczegółowa analiza zawartości scharakteryzowanych powyżej źródeł archiwalnych i bibliotecznych ujawnia, że ich obfitość jest pozorna. Szczególnie dotkliwa jest utrata międzywojennej korespondencji naukowej oraz dokumentów personalnych, które mogłyby rzucić światło na procesy podejmowania decyzji badawczych oraz na nieformalne sieci współpracy. Zauważalny jest też niedostatek wartościowych dokumentów dotyczących działalności konspiracyjnej Podkowińskiej. Dokumentacja powojenna choć formalnie obfita, to obarczona jest z kolei piętnem autocenzury, co najpełniej znajduje swoje odzwierciedlenie w trzech wersjach redakcyjnych materiałów wspomnieniowych¹², jak też w instytucjonalnej (w mniejszym stopniu prywatnej) korespondencji¹³.

8 Z. Krzak, *Bibliografia prac prof. dr Zofii Podkowińskiej za lata 1923–1969*, „Archeologia Polski” 1976, t. 21, z. 2, s. 435–437.

9 Idem, *Zofia Podkowińska (1894–1975)*, „Z Otchłani Wieków” 1975, R. 41, z. 3, s. 194–195. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska*, „Archeologia Polski” 1976, t. 21, z. 2, s. 433–435; K. Jażdżewski, *Zofia Podkowińska – nekrolog*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologii i Etnografii w Łodzi – Seria Archeologiczna” 1976 nr 3, s. 365–367.

10 J. Rosen-Przeworska, *Podkowińska Zofia*, [w:] *PSB*, Wrocław 1982, t. 27, s. 108–109.

11 D. Piotrowska, *Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie w latach 1939–1989*, [w:] *Pół wieku z dziejów archeologii polskiej (1939–1989)*, red. J. Lech, Warszawa 2007, s. 27–102.

12 Pierwsza wersja rękopiśmiennych zapisków wspomnieniowych była najbardziej rozbudowana i liczyła blisko dwieście kart. Druga została zredukowana o kilkanaście kart i to na jej podstawie powstała trzecia w formie maszynopisu. Ona też stanowiła podstawę do redakcji czwartej wersji (niedokończonej) – zob.: APAN, Materiały Zofii Podkowińskiej [dalej: MZP], sygn. III-276/III.57: Materiały biograficzne: *Moje wspomnienia* (pierwsza wersja wspomnień). k. 1–187. Por. APAN, MZP, sygn. III-276/III.58: Materiały biograficzne, *Moje wspomnienia* (druga wersja wspomnień), k. 1–171.

13 APAN, MZP, sygn. III-276/IV.68: Korespondencja instytucjonalna. *Korespondencja wychodząca*, k. 1–26. Por. APAN, MZP, sygn. III-276/V.71: Materiały rodzinne. *Korespondencja rodzinna*, k. 3–33.

Wszędzie tam, gdzie ujawniają się wspomniane deficyty informacyjne, konieczne będzie zastosowanie metody rekontekstualizacji źródeł pierwotnych oraz krytycznej reinterpretacji źródeł wtórnych. Wskazane w związku z tym będzie zastosowanie metody triangulacji źródeł, poprzez zestawianie informacji biograficznych z analizą publikacji naukowych, kontekstem instytucjonalnym oraz szerszymi procesami rozwoju dyscypliny. Szczególna uwaga zostanie poświęcona identyfikacji momentów przełomowych w karierze Podkowińskiej oraz analizie sposobów, w jakie jej indywidualne doświadczenia koresponowały z przemianami całego środowiska archeologicznego. Kluczowe znaczenie będzie miało również porównanie jej dorobku z osiągnięciami innych archeologów tego pokolenia, co pozwoli na wyostrenie specyfiki jej wkładu w rozwój polskiej i europejskiej archeologii neolitycznej.

Struktura artykułu odzwierciedla chronologiczną i problemową złożoność tej biografii intelektualnej. Pierwsza część koncentruje się na okresie formacji (1918–1939), gdy w warszawskim ośrodku akademickim Podkowińska przyswoiła i rozwinęła progresywne metody badawcze. Druga analizuje czas próby (1939–1953), tj. lata wojny, osobistej tragedii i odbudowy bazy naukowej w Państwowym Muzeum Archeologicznym. Trzecia omawia kulminację kariery (1954–1975) w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN, gdzie jako profesor i kierownik Pracowni Neolitu ugruntowała swoją pozycję liderki, mentorki i autorki wielkich syntez badawczych.

Biografia intelektualna Podkowińskiej to nie tylko opowieść o wybitnej uczonej, ale także świadectwo niezwyklej odporności polskiego środowiska naukowego wobec ekstremalnych wyzwań XX w. Jej życie i praca pokazują, że prawdziwe pionierstwo polega nie tylko na otwieraniu nowych ścieżek badawczych, ale także na zapewnieniu ich ciągłości, nawet gdy historia zdaje się niszczyć wszystko, co zostało dotąd zbudowane. Analiza jej dorobku pozwala jednocześnie na głębsze zrozumienie mechanizmów, dzięki którym polska archeologia zdołała nie tylko przetrwać katastrofę wojenną, ale i odbudować się na solidnych fundamentach metodologicznych, które umożliwiły jej dalszy rozwój w drugiej połowie XX w. Ukazuje także znaczące cienie tego procesu, takie jak: systematyczny konserwatyzm teoretyczny, opóźnienie w recepcji nowych nurtów myśli archeologicznej oraz problematyczne związki z kolejnymi formacjami ideologicznymi, które stanowiły częściową, lecz istotną cenę za stabilność metodologiczną i ciągłość instytucjonalną.

ROZWINIĘCIE

FORMACJA INTELEKTUALNA (1918–1939)

Okres międzywojenny był dla polskiej archeologii czasem fundamentalnym, epoką budowania od podstaw struktur instytucjonalnych, kształtowania metodologii i definiowania tożsamości naukowej w ramach odrodzonego państwa. To właśnie w tym dynamicznym, choć pełnym wyzwań środowisku, uformowała się naukowa osobowość Podkowińskiej. Jej wczesna kariera jest

przykładem na to, jak jednostka o wyjątkowych predyspozycjach intelektualnych i metodologicznej intuicji potrafiła, nie tylko odnaleźć się w ramach dominującego paradygmatu, ale także znacząco podnieść standardy badawcze, kładąc podwaliny nowoczesnych studiów nad neolitem.

Podkowińska urodziła się 17 maja 1894 r. w Warszawie, w rodzinie o silnych tradycjach inteligenckich, była córką lekarza Zygmunta Podkowińskiego i Józefy z domu Tarnowicz¹⁴. Okres I wojny światowej spędziła wraz z rodziną w Rosji, co było doświadczeniem formacyjnym dla wielu przedstawicieli jej pokolenia. Tam, w apogeum burzliwych przemian rewolucyjnych, w 1918 r. w Moskwie ukończyła Polskie Gimnazjum im. Zofii Różyckiej, uzyskując świadectwo dojrzałości¹⁵. Jej powrót do Polski zbiegł się z historycznym momentem odzyskania niepodległości, co postawiło ją w szeregu pokolenia, które miało za zadanie tworzyć od nowa polską infrastrukturę akademicką i naukową.

Należy zwrócić uwagę na specyficzny profil społeczny jej rodziny. Środowisko inteligenckie, z którego się wywodziła, charakteryzowało się silnym etosem służby publicznej i przekonaniem o roli wykształconych elit w budowie niepodległego państwa¹⁶. Ten kontekst kulturowy mógł wpłynąć na jej późniejsze zaangażowanie w działalność konspiracyjną oraz determinację w odbudowie polskiej nauki po wojnie. Zanim jednak na stałe związała się z archeologią, w latach 1920–1922 podjęła pracę jako referent w Głównym Urzędzie Statystycznym¹⁷. To wczesne doświadczenie zawodowe, choć pozornie niezwiązane z jej przyszłą pasją, miało prawdopodobnie niebagatelny wpływ na ukształtowanie jej warsztatu naukowego. Praca w instytucji zajmującej się gromadzeniem i systematyczną analizą dużych zbiorów danych, mogła wyrobić w niej nawyki precyzji, skrupulatności i analitycznego myślenia, które wyróżniały ją na tle wielu współczesnych jej prehistoryków, często skłaniających się ku podejściu bardziej antykwarycznemu. Ta hipoteza znajduje potwierdzenie w jej późniejszych pracach, charakteryzujących się niezwykle dbałością o szczegółowość dokumentacji i systematyczność analizy materiałów¹⁸.

Jej formalne wejście w świat archeologii nastąpiło w 1922 r., kiedy to została demonstratorką w Zakładzie Archeologii Przedhistorycznej Uniwersytetu Warszawskiego, by dwa lata później awansować na stanowisko młodszej asystentki¹⁹. Była to świadoma decyzja o wejściu na ścieżkę kariery w dziedzinie, która w Polsce dopiero się konstituowała, oferując zarówno ogromne możliwości, jak i niepewność jutra. Warto podkreślić, że jej decyzja o specjalizacji

14 APAN, MZP, sygn. III-276/III.53: Materiały biograficzne. Świadectwa urodzenia, chrztu, zaświadczenia, k. 1–79.

15 Ibidem.

16 M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*. Seria: Dzieje Inteligencji Polskiej do roku 1918, t. 3, red. J. Jedlicki, Warszawa 2008, passim.

17 Z. Krzak, *Zofia Podkowińska...*, s. 194n. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska...*, s. 433n.

18 A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej XIX i XX wiek*, Warszawa 1991, s. 215n.

19 APAN, MZP, sygn. III-276/III.54: Materiały biograficzne, Uniwersytet Warszawski – zawiadomienia, zaświadczenia, nominacje, k. 1–12.

w archeologii podjęta została w okresie, gdy kobiety dopiero zaczynały zdobywać pozycje w polskim środowisku naukowym.

Polska archeologia lat dwudziestych XX w. była dyscypliną *in statu nascendi*. Po ponad stuletnim okresie zaborów, w którym badania miały charakter rozproszony i pozbawiony centralnego wsparcia, odrodzone państwo stanęło przed zadaniem o znaczeniu ogólnopaństwowym – stworzenia spójnego systemu opieki nad zabytkami i powołania do życia centralnych instytucji badawczych. Serce tych działań biło w Warszawie, gdzie mimo ogromnych trudności lokalowych i finansowych, krystalizowały się struktury przyszłej nauki. Kluczową rolę odgrywało Państwowe Muzeum Archeologiczne (PMA), formalnie powołane dekretem Prezydenta RP 22 marca 1928 r., lecz w praktyce działające już od początku dekady jako nieformalne centrum badawcze, wyrosłe z Państwowego Głównego Konserwatorium Zabytków Przedhistorycznych. PMA stało się głównym pracodawcą dla archeologów i centralnym ośrodkiem badań terenowych w kraju, mimo iż borykało się z chronicznym brakiem odpowiedniej siedziby, co znacząco utrudniało właściwe przechowywanie i opracowywanie zbiorów²⁰. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na problemy, z jakimi mierzyła się polska archeologia tego okresu. Brak stabilnego finansowania, trudności w dostępie do literatury zagranicznej, słaba wymiana międzynarodowa, wszystko to hamowało rozwój dyscypliny. W tym kontekście osiągnięcia Podkowińskiej nabierają szczególnego znaczenia, gdyż zostały one zrealizowane w warunkach obiektywnie niekorzystnych dla rozwoju naukowego²¹.

Na płaszczyźnie intelektualnej dominującym paradygmatem, który kształtował myślenie badaczy w całej Europie Środkowej, była szkoła historyczno-kulturowa, której głównym eksponentem był niemiecki archeolog Gustaf Kossinna. Jej fundamentalnym założeniem było utożsamianie ostro zdefiniowanych kultur archeologicznych, wyróżnianych na podstawie charakterystycznych typów artefaktów (głównie ceramiki), z konkretnymi ludami czy grupami etnicznymi²². Archeologia w tym ujęciu stawiała się narzędziem do rekonstrukcji pradziejów etnicznych, a mapy rozprzestrzenienia kultur archeologicznych miały odzwierciedlać migracje i terytoria poszczególnych ludów. W kontekście odrodzonej Polski, poszukującej swoich historycznych korzeni, paradygmat ten oferował atrakcyjne narzędzia do badania prehistorii ziem polskich i wpisywania jej w szerszy kontekst europejski.

Należy jednak podkreślić problematyczne aspekty tego podejścia. Szkoła Kossinna prowadziła często do upraszczających interpretacji, w których złożone procesy kulturowe redukowano do prostych schematów migracyjnych. Dodatkowo, w niemieckim kontekście teorie te służyły uzasadnieniu

20 D. Piotrowska, op. cit., s. 27n.

21 APAN, MZP, sygn. III-276/II.38: Materiały działalności naukowo-organizacyjnej i dydaktycznej, *Polskie Towarzystwo Prehistoryczne – korespondencja*, k. 1–18.

22 G. Kossinna, *Die Herkunft der Germanen: Zur Methode der Siedlungsarchäologie*, Leipzig 1920, <https://tinyurl.com/27nva4zq> [dostęp: 20.09.25].

ekspansjonistycznych aspiracji politycznych, co stawało się szczególnie problematyczne w okresie międzywojennym²³. Polscy archeolodzy, w tym Podkowińska, musieli poruszać się na tym polu teoretycznym z dużą ostrożnością, starając się wykorzystać jego metodologiczne walory przy jednoczesnym unikaniu politycznych implikacji. W takich właśnie uwarunkowaniach Podkowińska rozpoczęła swoją karierę. Jej mentor, Włodzimierz Antoniewicz, stworzył pierwszy systematyczny zarys archeologii Polski, co czyniło warszawską szkołę archeologiczną pionierską w zakresie syntezy pradziejów²⁴. Podkowińska jako pierwsza studentka Antoniewicza, uczestniczyła w budowaniu tej tradycji od podstaw. Jej zainteresowania badawcze, które szybko skoncentrowały się na neolicie, a w szczególności na kulturach naddunajskich, doskonale wpisywały się w ramy szkoły historyczno-kulturowej. Warto zauważyć, że polska szkoła, kładąca nacisk na syntezę kulturową, różniła się np. od bardziej analitycznego podejścia brytyjskiego, w którym przede wszystkim koncentrowano się na typologii i analizie grobowców megalitycznych²⁵.

Ukoronowaniem tego wczesnego etapu pracy Podkowińskiej była obroniona w 1927 r. na Uniwersytecie Warszawskim rozprawa doktorska zatytułowana *Starsza i młodsza ceramika wstęgowa w Polsce*²⁶. Sam tytuł i tematyka pracy, tj. analiza typologiczna i chronologiczna ceramiki w celu zdefiniowania i uporządkowania jednostki kulturowej, świadczą o tym, że Podkowińska operowała w ramach obowiązującego paradygmatu. Nie była teoretyczną rewolucjonistką, która otwarcie kontestowałaby jego założenia. Jej pionierski wkład leżał gdzie indziej, w sferze, która okazała się znacznie bardziej fundamentalna dla przyszłości dyscypliny, tj. w metodologii badań terenowych. To właśnie ta dwoistość, praca w ramach istniejącej teorii przy jednoczesnym wdrażaniu rewolucyjnych technik empirycznych definiuje jej wczesny wkład w polską archeologię i stanowi o jej wyjątkowości.

Analiza dostępnych fragmentów tej pracy oraz jej recepcji w literaturze pozwala na rekonstrukcję jej głównych założeń metodologicznych. Podkowińska zastosowała w niej systematyczne podejście do klasyfikacji ceramiki, oparte na analizie cech morfologicznych i ornamentacyjnych. Jej typologia była znacznie bardziej precyzyjna i szczegółowa niż wcześniejsze próby systematyzacji materiałów neolitycznych w Polsce²⁷.

23 U. Veit, *Gustaf Kossinna and his concept of a national archaeology*, [in:] H. Härke (ed.), *Archaeology, ideology and society: The German experience*, Frankfurt am Main 2000, s. 40–64, <https://tinyurl.com/29mfahht> [dostęp: 20.09.25]; B. Arnold, *The past as propaganda: Totalitarian archaeology in nazi Germany*, „Antiquity” 1990, vol. 64, p. 449–469, <https://tinyurl.com/248n9tyd> [dostęp: 20.09.25].

24 W. Antoniewicz, *Archeologia Polski: zarys czasów przedhistorycznych i wczesno-dziejowych ziem Polski*, Warszawa 1928.

25 J. Mason Tyler, *The new stone age in northern Europe*, New York 1921, <https://tinyurl.com/259lwpxr> [dostęp: 20.09.25].

26 APAN, MZP, sygn. III-276/III.54..., k. 1–12.

27 Ibidem, sygn. III-276/I.19: Materiały pracy naukowej. *Kultura naddunajska – wypisy i notatki*, k. 1–405.

Kluczową postacią, która wywarła decydujący wpływ na ukształtowanie warsztatu badawczego Podkowińskiej, był Ludwik Sawicki, geolog i prehistoryk specjalizujący się w epoce kamienia, był w polskiej archeologii lat 20. XX w. rzecznikiem bezkompromisowego rygoru metodologicznego. W swoich pracach, w tym w fundamentalnym artykule *O metodzie badań stanowisk otwartych (wydmowych)* z 1921 r., postulował odejście od antykwarycznego zbieractwa na rzecz naukowych, interdyscyplinarnych badań terenowych²⁸. Jego metoda kładła nacisk na precyzyjną dokumentację, analizę stratygraficzną, szczegółowe mapowanie stanowisk oraz ścisłą integrację obserwacji archeologicznych z kontekstem geologicznym i geomorfologicznym. Sawicki argumentował, że artefakt pozbawiony precyzyjnie udokumentowanego kontekstu traci większość swojej wartości naukowej, co w tamtym czasie nie było wcale poglądem powszechnym. Należy podkreślić nowatorski charakter postulatów Sawickiego w kontekście europejskim. Jego podejście wyprzedziło o kilka lat podobne idee formułowane przez archeologów zachodnioeuropejskich²⁹. Jednocześnie jednak jego wpływ na polską archeologię był ograniczony ze względu na specyfikę jego zainteresowań badawczych, gdyż koncentrował się głównie na paleolicie i mezolicie, podczas gdy większość polskich archeologów zajmowała się okresami młodszymi.

Metody stratygraficzne, które Podkowińska wprowadzała w latach 20. XX w., były częścią szerszego europejskiego zwrotu ku archeologii opartej na kontekście. Jej podejście, choć wypracowane w dużej mierze niezależnie, było zbieżne z postulatami formułowanymi w tym samym czasie przez czołowych archeologów zachodnioeuropejskich, takich jak Mortimer Wheeler w Wielkiej Brytanii, który w swoich wykopaliskach w Maiden Castle i Verulamium kładł nacisk na precyzyjną dokumentację warstw i struktur³⁰. Ten międzynarodowy kontekst metodologiczny podkreśla nowatorski charakter jej wczesnych prac, sytuując ją wśród pionierów nowoczesnej archeologii terenowej w Europie Środkowej.

Podkowińska nie tylko zapoznała się z postulatami Sawickiego, ale jako jedna z pierwszych zrozumiała ich rewolucyjny potencjał i z determinacją wdrożyła je w praktyce. Przełomowym momentem były jej badania wykopaliskowe w Jurkowicach w powiecie opatowskim w 1924 r. Kierując tam pracami, zastosowała metody, których nauczyła się od Sawickiego, w szczególności eksplorację stanowiska z precyzyjnym dokumentowaniem profili stratygraficznych. Był to akt niezwyklej odwagi naukowej i innowacyjności, zważywszy na fakt, że tak zaawansowanych technik nie stosował wówczas jeszcze nawet jej przełożony i jedna z czołowych postaci warszawskiej archeologii, profesor Antoniewicz³¹.

28 L. Sawicki, *O metodzie badań stanowisk otwartych (wydmowych)*, „Wiadomości Archeologiczne” 1921, t. 6, s. 11–21, <https://tinyurl.com/25p5byy7> [dostęp: 20.09.25].

29 M. Wheeler, *Prehistoric and Roman Wales*, Oxford 1925, <https://tinyurl.com/22zuqdbj> [dostęp: 20.09.25].

30 Ibidem.

31 Z. Krzak, *Zofia Podkowińska...*, s. 194n. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska...*, s. 433n.

Ten krok stanowił o istocie jej pionierskiego wkładu. Sawicki rozwijał swoją metodologię głównie w odniesieniu do stanowisk z epoki kamienia łupanego, zwłaszcza otwartych stanowisk wydmowych. Podkowińska dokonała kluczowego aktu intelektualnego transferu zaadaptowała i zastosowała te najbardziej zaawansowane techniki badawcze do zupełnie innego rodzaju stanowisk, tj. neolitycznych osad na żyznych glebach lessowych. W ten sposób świadomie podjęła dzieło budowy wiarygodnej, weryfikowalnej i opartej na stratygrafii bazy danych dla studiów nad polskim neolitem.

Podczas gdy wielu jej współczesnych wciąż koncentrowało się na pozyskiwaniu „pięknych zabytków” do kolekcji muzealnych, ona skupiła się na tworzeniu solidnego fundamentu empirycznego. Jej praca w Jurkowicach, a następnie na innych stanowiskach była aktem założycielskim dla nowoczesnej archeologii neolitu w Polsce. Ustanowiła nowy, wyższy standard dowodu naukowego, na którym musiały się oprzeć wszystkie późniejsze, bardziej zaawansowane interpretacje tej epoki.

Krytyczna analiza tych wczesnych badań ujawnia jednak pewne ograniczenia. Podkowińska, działając w ramach paradygmatu historyczno-kulturowego, koncentrowała się przede wszystkim na gromadzeniu materiałów służących do definiowania i datowania kultur archeologicznych. Jej metody dokumentacji, choć nowatorskie jak na polskie warunki, nie dorównywały standardom wdrażanym przez Mortimera Wheelera i jego zachodnioeuropejskich naśladowców.

Rygor metodologiczny, który Podkowińska wprowadziła do badań terenowych, szedł w parze z ambicjami syntetyzującymi. Jej celem nie było jedynie gromadzenie danych, ale ich uporządkowanie i interpretacja w szerokim kontekście pradziejów ziem polskich. Pierwszym tego dowodem, oprócz wczesnych publikacji materiałowych, jak artykuł o zbiorach Muzeum Ziemi Sandomierskiej z 1923 r.³², była wspomniana już praca doktorska z 1927 r., poświęcona kulturze ceramiki wstęgowej. Była to jedna z pierwszych w Polsce tak gruntownych prób monograficznego ujęcia tej kluczowej dla początków neolitu jednostki kulturowej³³.

Analiza jej prac pokazuje ewolucję polskiej terminologii archeologicznej, wprowadzała systematyczne nazewnictwo dla typów ceramiki neolitycznej, które do dziś funkcjonuje w polskiej archeologii, a jej prace charakteryzuje precyzyjny język opisu materiałów, co było nowatorskie w polskiej nauce lat 20. XX w.³⁴ Szczególnie istotne było jej rozróżnienie między starszą a młodszą ceramiką wstęgową, które stało się podstawą chronologii neolitu polskiego na długie dekady. Jednocześnie jednak należy zwrócić uwagę na pewne ograniczenia jej podejścia syntetycznego. Koncentracja na klasyfikacji i chronologii

32 Z. Podkowińska, *Zbiór wykopalisk Muzeum Ziemi Sandomierskiej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Sandomierzu*, „Wiadomości Archeologiczne” 1923, t. VIII, z. 1, s. 29–48.

33 APAN, MZP, sygn. III-276/III.54..., k. 1–12.

34 J. Lech, *Z dziejów badań neolitu w Polsce. Anna Kulczycka-Leciejewiczowa (1934–2011)*, „Światowit” 2013–2014, t. 11–12 (52–53), s. 9–51, <https://tinyurl.com/29vjq3xv> [dostęp: 20.09.25].

kultur archeologicznych, charakterystyczna dla paradygmatu historyczno-kulturowego, prowadziła do pewnego schematyzmu interpretacyjnego.

W okresie międzywojennym Podkowińska kontynuowała swoje badania nad kulturami naddunajskimi, przygotowując rozprawę habilitacyjną, która miała stanowić kompleksową syntezę problematyki ceramiki wstęgowej w skali całych ziem polskich. Było to przedsięwzięcie o ogromnym znaczeniu, które miało podsumować i zwieńczyć jej wieloletni program badawczy. Niestety, losy tej pracy stały się jednym z najbardziej dramatycznych symboli wojennych strat polskiej nauki. Maszynopis rozprawy habilitacyjnej, owoc wieloletniego wysiłku, spłonął podczas powstania warszawskiego w 1944 r.³⁵

Utrata tej pracy była nie tylko osobistym dramatem uczonej, która w jednej chwili straciła dorobek swojego życia, ale także niepowetowaną stratą dla całej dyscypliny. Synteza, która mogła stać się kanonicznym dziełem dla pokoleń neolityków, nigdy nie ujrzała światła dziennego. Podkowińska po wojnie musiała podjąć trud odbudowy swojego dorobku niemal od zera, w zupełnie nowej i nieporównywalnie trudniejszej rzeczywistości. Ten fakt rzuca dodatkowe światło na jej powojenne osiągnięcia, które nabierają wymiaru rekonstrukcji nie tylko nauki, ale i własnej przerwanej brutalnie ścieżki badawczej. Na podstawie fragmentarycznych informacji można przypuszczać, że habilitacja miała być pierwszą w Polsce monografią kultury ceramiki wstęgowej rytej, opartą na systematycznej analizie wszystkich dostępnych wówczas stanowisk. Jej utrata oznaczała, że polska archeologia musiała czekać na podobne opracowanie aż do lat 70. XX w.³⁶

Podsumowując okres formacji intelektualnej Podkowińskiej, należy podkreślić jej szczególną rolę w kształtowaniu nowoczesnej polskiej archeologii neolitycznej. Jej głównym osiągnięciem było wprowadzenie wysokich standardów badań terenowych, opartych na precyzyjnej dokumentacji stratygraficznej. Jednocześnie rozwijała ambitny program syntetyczny, zmierzający do całościowego ujęcia problematyki neolitu polskiego. Ograniczenia tego okresu wiązały się z przywiązaniem do paradygmatu historyczno-kulturowego, który choć metodologicznie użyteczny, prowadził do pewnego schematyzmu interpretacyjnego. Okres międzywojenny był dla Podkowińskiej czasem intensywnego rozwoju naukowego, który został brutalnie przerwany przez wojnę. Jej osiągnięcia z tego okresu, szczególnie w zakresie metodologii badań terenowych, stały się fundamentem dla całego pokolenia polskich archeologów. Jednocześnie utrata rozprawy habilitacyjnej symbolizuje szersze straty, jakie poniosła polska nauka w wyniku wojny i czyni jej powojenne osiągnięcia jeszcze bardziej niezwykłymi.

CZAS PRÓBY (1939–1953)

Wybuch II wojny światowej stanowił najgłębszą cezurę w życiu Podkowińskiej i w historii polskiej archeologii. Okres ten przyniósł nie tylko bezprecedensową

³⁵ APAN, MZP, sygn. III-276/III.58..., k. 1-171.

³⁶ Ibidem, sygn. III-276/I.19..., k. 1-405.

destrukcję materialną i instytucjonalną, ale także osobiste tragedie, które na zawsze odcisnęły piętno na pokoleniu ocalałych. Dla Podkowińskiej był to czas ekstremalnej próby charakteru, utraty dorobku naukowego i walki o przetrwanie. Dramat wojenny osiągnął swoje apogeum po upadku powstania warszawskiego. W październiku 1944 r. Podkowińska została aresztowana i wywieziona do niemieckiego obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrück, a następnie do jego filii w Königsberg in der Neumark (dzisiejsza Chojna). Przeżyła nieludzkie warunki obozowe, doczekując się wyzwolenia 18 lutego 1945 r.³⁷ To doświadczenie graniczne, trauma fizyczna i psychiczna, musiało odcisnąć na niej głębokie piętno.

Jednak jej reakcją na ocalenie nie było wycofanie, lecz natychmiastowy powrót do pracy. Ta niezwykła odporność i poczucie misji każą postrzegać jej całą powojenną działalność nie tylko w kategoriach naukowych, ale także jako akt osobistej i narodowej rekonstrukcji, odbudowy zniszczonego świata w wymiarze zarówno materialnym, jak i intelektualnym. Jej powojenna praca, nacechowana dążeniem do porządku i precyzji, może być postrzegana jako świadoma odpowiedź na chaos i destrukcję, których była świadkiem³⁸. Psychologiczne konsekwencje doświadczenia obozowego były tematem tabu w powojennej Polsce, co utrudnia analizę ich wpływu na późniejszą działalność Podkowińskiej. Można jednak przypuszczać, że doświadczenie graniczne mogło wzmocnić jej determinację w odbudowie polskiej nauki jako formy przeciwstawienia się barbarzyństwu³⁹.

Niemal natychmiast, po powrocie do zrujnowanej Warszawy, Podkowińska podjęła pracę. Już 1 marca 1945 r. objęła stanowisko kierownika Działu Młodszej Epoki Kamienia (Neolitu) w Państwowym Muzeum Archeologicznym⁴⁰. Była to nominacja o ogromnym ciężarze gatunkowym. W mieście, które legło w gruzach, w instytucji ograbionej sponad połowy zbiorów i niemal całego wyposażenia, jej zadaniem była nie tyle kontynuacja badań, co faktyczne wskrzeszenie działu neolitycznego. Skala zadania była ogromna. Należało zinwentaryzować ocalałe zbiory, zabezpieczyć je przed dalszym niszczeniem, odtworzyć podstawową dokumentację oraz stworzyć warunki do pracy naukowej. Dodatkowo, w warunkach powszechnego chaosu i braku podstawowej infrastruktury, każda działalność wymagała niezwyklej determinacji i znajomości środowiska⁴¹.

Jej rola w tym okresie wykraczała daleko poza obowiązki kustosa czy badacza. Stała się organizatorką, której zadaniem było zinwentaryzowanie tego, co ocalało, zabezpieczenie rozproszonych kolekcji i stworzenie od podstaw warunków do pracy naukowej dla siebie i nielicznego grona ocalałych

37 Ibidem, sygn. III-276/III.58..., k. 1-171.

38 Z. Podkowińska, *Fragmenty pamiętnika...*, s. 119-134.

39 *Golgota kobiet. Relacje więźniarek Ravensbrück i innych obozów koncentracyjnych ze zbiorów Polskiego Instytutu Źródłowego w Lund*, red. Z. Stanuch, Szczecin 2018.

40 Z. Krzak, *Zofia Podkowińska...*, s. 194n. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska...*, s. 433n.

41 D. Piotrowska, op. cit., s. 27n.

kolegów. W pierwszych powojennych latach Podkowińska była filarem merytorycznym w swojej dziedzinie. To właśnie jej determinacji i kompetencjom polska archeologia zawdzięczała szybkie odtworzenie jednego z kluczowych działów badawczych w centralnej placówce muzealnej. Co więcej, jako kierownik działu od 1947 r. ustanowiła standardy katalogowania i prezentacji materiałów neolitycznych, które wpłynęły na rozwój muzeów archeologicznych w całej Polsce. Ta praca, choć pozbawiona spektakularnych odkryć i publikacji, była absolutnie fundamentalna. Stanowiła niezbędny etap porządkowania i ratowania dziedzictwa, bez którego niemożliwe byłyby późniejsze, ambitne projekty badawcze⁴².

Odbudowa nauki po 1945 r. odbywała się w nowej, narzuconej przez władze komunistyczne, rzeczywistości politycznej i ideologicznej. W humanistyce, w tym w archeologii, obowiązującą doktryną stał się marksistowski materializm historyczny, który zakładał interpretację procesów dziejowych w kategoriach walki klas, rozwoju sił wytwórczych i formacji społeczno-ekonomicznych. Archeologia miała dostarczać dowodów na uniwersalne prawa rozwoju historycznego, a w szczególności dokumentować „świeatną przeszłość ludów słowiańskich” na ziemiach polskich, co miało legitymizować nowy porządek geopolityczny⁴³.

Podkowińska, ze swoją przedwojenną przeszłością sympatyczki środowisk lewicowych, posiadała liczący się kapitał polityczny, który niewątpliwie ułatwiał jej funkcjonowanie w nowych realiach ustrojowych. Kluczem do jej akademickiego sukcesu okazała się jednak przede wszystkim pragmatyczna adaptacja programu badawczego do zmienionych wymogów instytucjonalnych, przy jednoczesnym zachowaniu standardów rzetelności naukowej. Jej ewolucja w stronę archeologii osadniczej i koncentracja na zagadnieniach gospodarczych, widoczna w badaniach w Ćmielowie, doskonale wpisywały się w materialistyczną optykę. Badanie neolitycznej bazy, czyli sposobów produkcji (rolnictwo, górnictwo krzemienia), organizacji osadnictwa i technologii, było w pełni zgodne z oczekiwaniami partyjnych decydentów. Ta zbieżność mogła wynikać zarówno z autentycznych przekonań, jak i ze strategicznego wyboru, który pozwalał na prowadzenie rzetelnych badań empirycznych w ramach narzuconej ideologicznie nadbudowy.

Należy jednak podkreślić, że wsączanie marksizmu do humanistyki było procesem systemowym, a naukowcy musieli znaleźć sposób na przetrwanie bez porzucania standardów badawczych⁴⁴. W przypadku Podkowińskiej strategia polegała na koncentracji na aspektach metodologicznych i empirycznych, przy jednoczesnym dostosowaniu języka i interpretacji do wymogów

⁴² Ibidem.

⁴³ R. Stobiecki, *Między dogmatem ideologicznym a modernizacją. Marksizm a historiografia w Polsce po II wojnie światowej*, „Historyka – Studia Metodologiczne” 2002, t. 32, s. 45–62; A. Abramowicz, op. cit., s. 160n.

⁴⁴ Z. Romek, *Cenzura w nauce historycznej w Polsce w latach 1944–1970*, Warszawa 2010, <https://tinyurl.com/272tnbfx> [dostęp: 20.09.25].

ideologicznych. Ta umiejętność poruszania się w złożonym i upolitycznionym świecie nauki okresu stalinowskiego świadczyła o jej intelektualnym pragmatyzmie i zdolności do ochrony istoty pracy naukowej w niesprzyjających warunkach. Krytycznie należy jednak ocenić pewne aspekty tej adaptacji. Koncentracja na zagadnieniach gospodarczych, choć metodologicznie uzasadniona, mogła prowadzić do pominięcia innych ważnych aspektów kultury neolitycznej. Dodatkowo, konieczność posługiwania się marksistowskim językiem mogła utrudniać komunikację z archeologami zachodnimi, co wpłynęło na izolację polskiej archeologii w tym okresie⁴⁵.

Gdy tylko podstawowe ramy instytucjonalne zostały odtworzone, Podkowińska powróciła do pracy terenowej, inicjując projekt, który stał się jej powojennym *magnum opus* i który w sposób symboliczny odzwierciedlał ewolucję jej myślenia naukowego. W 1947 r. rozpoczęła wieloletnie, systematyczne badania wykopaliskowe w świętokrzyskim Ćmielowie. Prace te, z przerwami, kontynuowała aż do początku lat 60. XX w., co uczyniło je jednym z najdłużej prowadzonych i najbardziej kompleksowych badań osady neolitycznej w powojennej Polsce. Stanowisko w Ćmielowie, należące do ludności kultury pucharów lejkowatych, miało kluczowe znaczenie ze względu na swoje powiązania z pobliskim Regionem Prehistorycznego Górnictwa Krzemienia Pasiastego, jednym z najważniejszych tego typu kompleksów w Europie. Lokalizacja osady w bezpośrednim sąsiedztwie złóż krzemienia pasiastego czyniła ją idealnym obiektem do badania relacji między osadnictwem a eksploatacją surowców mineralnych.

Badania w Ćmielowie stały się dla Podkowińskiej poligonem doświadczalnym, na którym mogła w pełni rozwinąć i zastosować rygorystyczne metody, których nauczyła się przed wojną. Badania te pokazują jej dojrzałość metodologiczną. Stanowisko zostało przebadane z zastosowaniem systematycznej siatki wykopów i precyzyjnej dokumentacji stratygraficznej. Zastosowała po raz pierwszy w Polsce metodę eksploracji wielkopowierzchniowej, odsłaniając łącznie około 2000 m² powierzchni osady⁴⁶. Jednak analiza tego projektu ujawnia coś więcej niż tylko kontynuację. Widoczna jest tu subtelna, lecz istotna zmiana perspektywy badawczej. O ile jej przedwojenne prace koncentrowały się na zagadnieniu kultury, definiowanej głównie przez typologię ceramiki, o tyle w Ćmielowie w centrum jej zainteresowania znalazła się osada jako zintegrowany system społeczno-gospodarczy. Ta zmiana terminologiczna odzwierciedlała głębszą ewolucję intelektualną. Długofalowy charakter badań i duża skala eksploracji pozwoliły jej wyjść poza klasyfikację ceramiki kultury pucharów

45 J. Lech, *Małowierni. Spór wokół marksizmu w archeologii polskiej lat 1945–1975*, „Archeologia Polski” 1997, t. 42, z. 1–2, s. 175–232, <https://tinyurl.com/25cdjz7d> [dostęp: 20.09.25].

46 Z. Podkowińska, *Osada neolityczna na Górze Gawroniec w Ćmielowie pow. Opatów*, „Wiadomości Archeologiczne” 1950, t. 17, z. 2–3, s. 95–146; eadem, *Prace wykopaliskowe na wzgórzu „Gawroniec-Pałyga” w Ćmielowie, w pow. opatowskim w 1950 r.*, „Wiadomości Archeologiczne” 1952, t. 18, z. 3–4, 1952, s. 201–242.

lejkowatych i zadać pytania o charakterze funkcjonalnym i przestrzennym: jak zorganizowana była przestrzeń osady? Jakie funkcje pełniły odkrywane jamy? Jaki był związek osadnictwa z eksploatacją i dystrybucją krzemienia? Był to wyraźny krok w kierunku archeologii osadniczej (*settlement archaeology*), która w pełni rozwinęła się w Europie kilka lat później⁴⁷. Projekt w Ćmielowie był zatem nie tylko dziełem odbudowy, ale także aktem modernizacji warsztatu badawczego, który pozwolił Podkowińskiej na nowo zdefiniować kluczowe problemy badawcze i przesunąć punkt ciężkości z pytań „kto?” (identyfikacja kulturowa) na pytania „jak?” (rekonstrukcja sposobu życia). Jej badania w Ćmielowie stanowią wczesny przykład podejścia osadniczo-gospodarczego, które dopiero wiele lat później stało się standardem w archeologii zachodniej⁴⁸.

Koncentracja na powiązaniach osady z regionem górnictwa krzemienia pasiastego w Krzemionkach była prekursorska dla późniejszych badań nad gospodarką neolityczną. Współczesne analizy sieci wymiany surowców i organizacji produkcji w neolicie nadal odwołują się do ustaleń poczynionych na tym stanowisku, co świadczy o trwałej wartości wkładu Podkowińskiej w archeologię gospodarczą. Jej badania w Ćmielowie przyniosły kilka fundamentalnych odkryć dla zrozumienia neolitu środkowoeuropejskiego. Udało się udokumentować istnienie wyspecjalizowanych struktur produkcyjnych związanych z obróbką krzemienia. Odkryła dowody na istnienie dalekodystansowych kontaktów wymiany, obejmujących nie tylko krzemień pasiasty, ale także inne surowce. Wreszcie, jej analizy pozwoliły na rekonstrukcję organizacji przestrzennej osady i jej funkcjonalnego zróżnicowania⁴⁹. Jednocześnie jednak należy zwrócić uwagę na pewne ograniczenia jej podejścia. Koncentracja na aspektach gospodarczych, choć nowatorska, prowadziła niekiedy do pomijania innych wymiarów życia społecznego. Dodatkowo, interpretacje Podkowińskiej były silnie uwarunkowane dostępnymi wówczas metodami analitycznymi, co ograniczało możliwości rekonstrukcji procesów społecznych⁵⁰.

Podsumowując okres 1939–1953, należy podkreślić wyjątkowy charakter dokonań Podkowińskiej. W ekstremalnie trudnych warunkach, po osobistej traumie obozowej i w obliczu zniszczenia całej infrastruktury naukowej zdołała nie tylko odbudować swój warsztat badawczy, ale także wprowadzić innowacje metodologiczne, które wyprzedzały swoją epokę.

Jej głównym osiągnięciem w tym okresie było połączenie funkcji organizatorki odbudowy instytucjonalnej z rolą pionierki nowych podejść badawczych. Dzięki jej determinacji polska archeologia neolityczna nie tylko przetrwała

47 G. Willey, *Prehistoric settlement patterns in the Viru Valley (Peru)*, Washington: Government Printing Office, 1953, <https://tinyurl.com/2cs89zue> [dostęp: 20.09.25].

48 R. McCormic Adams, *The evolution of urban society: early Mesopotamia and prehispanic Mexico*, Chicago 1966, <https://tinyurl.com/2yr3dm6f> [dostęp: 20.09.25].

49 Z. Podkowińska, *Osada neolityczna...*, s. 95–146; eadem, *Prace wykopaliskowe...*, s. 201–242.

50 M. Shanks, Christopher Tilley, *Social theory and archaeology*, Albuquerque 1988, <https://tinyurl.com/299lpye8> [dostęp: 20.09.25].

katastrofę wojenną, ale wyszła z niej wzbogacona o nowe perspektywy metodologiczne. Ograniczenia tego okresu wiązały się przede wszystkim z koniecznością adaptacji do nowej rzeczywistości politycznej, co mogło wpływać na wybór problemów badawczych i sposób ich interpretacji. Dodatkowo, izolacja od archeologii zachodniej utrudniała z jednej strony recepcję tam rozwijających się nowych teorii i metod, a z drugiej promocję własnych dokonań za żelazną kurtyną. Mimo tych ograniczeń, okres 1939-1953 należy uznać za kluczowy w biografii intelektualnej Podkowińskiej. To właśnie wtedy ukształtowała się jej dojrzała osobowość naukowa, charakteryzująca się połączeniem metodologicznego rygoru z pragmatyczną adaptacją do zmieniających się warunków. Te cechy miały zadecydować o dalszym wzbogaceniu jej dziedzictwa badawczego w kolejnym okresie kariery, związanym z działalnością w Polskiej Akademii Nauk.

DZIEDZICTWO (1954–1975)

Ostatnie dwie dekady aktywności zawodowej Podkowińskiej to okres zwieńczenia jej kariery, w którym jej status pionierki i autorytetu w dziedzinie neolitu znalazł pełne instytucjonalne potwierdzenie. Przejście do nowo utworzonej Polskiej Akademii Nauk oznaczało transformację jej roli. Z kierowniczką działu w muzeum i liderką projektów terenowych stała się dyrektorką krajowego programu badawczego, odpowiedzialną za syntezę wiedzy, kształcenie kadr i wyznaczanie kierunków rozwoju dyscypliny. W tym czasie jej działalność skupiła się na trzech filarach: kierowaniu czołową placówką naukową, realizacji wielkich projektów syntetycznych oraz świadomym kształtowaniu i przekazywaniu swojego dziedzictwa intelektualnego.

Utworzenie w 1953 r. Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN (IHKM PAN) było elementem głębokiej reorganizacji polskiej nauki, mającej na celu skoncentrowanie potencjału badawczego w wyspecjalizowanych, elitarnych placówkach, wzorowanych na modelu sowieckim¹. W 1954 r. Podkowińska otrzymała propozycję objęcia kierownictwa nowo utworzonej Pracowni Neolitu w ramach IHKM PAN w Warszawie, a następnie Zakładu Neolitu i Wczesnej Epoki Brązu. W tym samym roku nadano jej tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, co było formalnym przypieczętowaniem jej czołowej pozycji w polskiej archeologii²¹. Ta nominacja była czymś więcej niż tylko osobistym awansem. Wybór Podkowińskiej na to stanowisko przez ówczesne władze akademickie był aktem świadomego powierzenia jej misji zorganizowania i pokierowania centralnym ośrodkiem badań nad epoką kamienia w Polsce. Jej rola uległa fundamentalnej zmianie. Zamiast zarządzać zbiorami muzealnymi, miała teraz kształtować narodową strategię badawczą w swojej dziedzinie. Pracownia Neolitu pod jej kierownictwem stała się instytucjonalnym wcieleniem jej podejścia do archeologii, opartego na rygorze metodologicznym, długofalowych projektach terenowych i dążeniu do szerokich

51 Z. Krzak, *Zofia Podkowińska...*, s. 194n. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska...*, s. 433n.

syntez. W ten sposób jej osobiste zasady badawcze zostały zinstytucjonalizowane i stały się wzorcem dla całego zespołu. Jej dziedzictwo przestało być ograniczone do jej własnych publikacji, zaczęło obejmować zbiorowy dorobek placówki, którą stworzyła oraz prace jej uczniów i współpracowników. W ten sposób Podkowińska stała się założycielką powojennej warszawskiej szkoły badań neolitycznych, a jej wpływ na kolejne pokolenia badaczy został trwale ugruntowany⁵². Znaczenie nowej placówki podkreśliła sama Podkowińska podczas Pierwszej Sesji Archeologicznej IHKM PAN w 1955 r., przedstawiając referat programowy o rozwoju badań nad młodszą epoką kamienia w Polsce w pierwszej dekadzie powojennej. Ten referat można uznać za jej manifest metodologiczny i programowy dla archeologii neolitycznej w nowej rzeczywistości instytucjonalnej⁵³.

Jej kariera pokazuje typowe strategie kobiet-archeologów pierwszej połowy XX w. Podobnie jak inne pionierki z kręgów akademicko-naukowych, zbudowała swoją pozycję poprzez specjalizację w wąskim obszarze (neolicie) i długotrwałą współpracę z męskim mentorem (Antoniewiczem). Podkowińska była jedną z nielicznych kobiet-archeologów swojej epoki, które nie tylko prowadziły samodzielne wykopaliska, ale także kierowały instytucjami naukowymi. Jej kariera wpisuje się w szerszy fenomen emancypacji kobiet w nauce, który w Polsce, pomimo formalnych barier, pozwolił wybitnym jednostkom na osiągnięcie znaczących pozycji. Podkowińska otworzyła drogę kolejnym kobietom w polskiej archeologii. Wśród nich były najbardziej znane jej uczennice Krystyna Musianowicz i Anna Kulczycka-Leciejewiczowa⁵⁴. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na ograniczenia związane z jej płcią. Pomimo wybitnych osiągnięć, nigdy nie została profesorem zwyczajnym.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć naukowych, podjętych przez zespół kierowany przez profesor Podkowińską w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN, było opracowanie i przygotowanie do publikacji materiałów z unikalnego kompleksu cmentarzysk neolitycznych w Żółtej koło Sandomierza. Stanowiska te, badane jeszcze przed wojną, dostarczyły niezwykle bogatych i złożonych materiałów, które dały podstawę do wyróżnienia odrębnej jednostki taksonomicznej – kultury żółckiej⁵⁵. Bogactwo form ceramicznych, zdobionych m.in. odciskami sznura oraz różnorodność inwentarzy grobowych, zawierających narzędzia krzemienne, ozdoby z bursztynu i muszli, świadczyły o złożoności procesów kulturowych zachodzących na tym terenie u schyłku neolitu. Zadanie kompleksowej analizy i syntezy tych materiałów,

52 Ibidem.

53 Z. Podkowińska, *Neolit i wczesna epoka brązu w Polsce. Rozwój badań w latach 1945–1954*, [w:] *Pierwsza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk: Warszawa 5–8 V 1955*, red. W. Hensel, Warszawa 1957, s. 54–83.

54 J. Kolbuszewska, *Akademicka emancypacja kobiet. Kariery naukowe polskich kobiet-historyków (XIX–XX wiek) – studium przypadku*, 2020, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” t. 15, nr 2, s. 56–69, <https://tinyurl.com/2cfzc4bf> [dostęp: 20.09.25]; J. Lech, *Z dziejów badań neolitu w Polsce...*, s. 9–51.

55 Z. Krzak, *Cmentarzysko kultury żółckiej „Nad Wawrem” w Żółtej*, Wrocław 1970.

słynnych w świecie naukowym⁵⁶, stanowiło ogromne wyzwanie analityczne. Projekt ten doskonale ilustruje zmianę w charakterze pracy Podkowińskiej w okresie PAN-owskim. Nie prowadziła już osobiście wieloletnich wykopalisk, lecz zarządzała dużym projektem badawczym, wymagającym koordynacji pracy zespołu specjalistów i dogłębnej analizy niezwykle skomplikowanego materiału źródłowego.

Jej rola przesunęła się z dyrektora badań terenowych na pozycję dyrektora naukowego, odpowiedzialnego za ostateczną syntezę i interpretację jednego z najważniejszych fenomenów kulturowych europejskiego neolitu. Praca nad materiałami ze Złotej była świadectwem jej dojrzałości naukowej, zdolności do kierowania złożonymi przedsięwzięciami i umiejętności syntetycznego myślenia, które wykraczało poza analizę pojedynczych stanowisk w stronę rekonstrukcji procesów kulturowych w skali mikroregionalnej⁵⁷.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA I MENTORSKA

Podkowińska przez całą swoją karierę rozumiała, że rola uczzonego nie ogranicza się do prowadzenia badań i publikowania ich wyników w specjalistycznych czasopismach. Była głęboko zaangażowana w proces kształcenia i transmisji wiedzy, postrzegając to jako integralną część swojej misji. Już od 1951 r. prowadziła wykłady z archeologii Europy i Polski w ramach Studium Historii Kultury Materialnej na Uniwersytecie Warszawskim, kształcąc kolejne pokolenia studentów⁵⁸. Jej zaangażowanie w edukację wykraczało jednak poza mury uniwersytetu. Świadoma potrzeby popularyzacji wiedzy o najdawniejszej przeszłości i podniesienia poziomu nauczania historii w szkołach, podjęła się zadania napisania podręcznika prahistorii przeznaczonego dla nauczycieli szkół podstawowych⁵⁹. Przez dekady kształtował on sposób nauczania pradziejów w szkołach, integrując najnowsze osiągnięcia archeologii z wymogami dydaktycznymi. Było to dokonanie o doniosłym znaczeniu, wpisujące się w szeroki nurt powojennej odbudowy systemu edukacji. Poprzez tę publikację jej wiedza mogła dotrzeć do znacznie szerszego grona odbiorców, kształtując wyobrażenia o pradziejach u młodych ludzi. Działalność dydaktyczna i popularyzatorska nie była dla Podkowińskiej marginalnym dodatkiem do pracy badawczej, lecz fundamentalnym elementem jej tożsamości jako naukowca-dydaktyka, która czuła się odpowiedzialna nie tylko za odkrywanie wiedzy, ale także za jej upowszechnianie i zakorzenienie w świadomości społecznej⁶⁰.

56 G. V. Childe, *The dawn of European Civilization*, London 1947, <https://tinyurl.com/27c2kzk8> [dostęp: 20.09.2].

57 Z. Krzak, *Zofia Podkowińska...*, s. 194n. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska...*, s. 433n.

58 Ibidem.

59 Z. Podkowińska, *Człowiek w czasach przedhistorycznych*, Warszawa 1947.

60 K. Jarosz, *Popularyzacja archeologii w czasopismach popularnonaukowych w Polsce w latach 1945–2000*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski [dalej: UW], promotor

W miarę zbliżania się do końca swojej aktywności zawodowej, Podkowińska z niezwykle świadomością podeszła do kwestii swojego dziedzictwa i zapewnienia ciągłości badań w dziedzinie, której poświęciła życie. Jej uwaga skupiła się na młodszej o pokolenie badaczce z krakowskiego ośrodka, Annie Kulczyckiej-Leciejewiczowej, której zainteresowania naukowe koncentrowały się, podobnie jak niegdyś jej własne, na kulturze ceramiki wstęgowej rytej. Podkowińska, będąc niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie od lat 20. XX w., z uwagą obserwowała rozwój naukowej kariery młodszej koleżanki.

Kulminacją tej relacji był symboliczny gest, który w pełni ukazuje klasę i dalekowzroczność profesor Podkowińskiej. Doceniając sukcesy Kulczyckiej-Leciejewiczowej w syntetyzowaniu wiedzy o kulturze ceramiki wstęgowej, Podkowińska podarowała jej bezcenny maszynopis swojej własnej pracy doktorskiej z 1928 r. W środowisku akademickim, często naznaczonym rywalizacją, był to akt niezwykle świadome i publiczne namaszczenie następczyni. Było to uznanie jej kompetencji i symboliczne przekazanie pałeczki w sztafecie pokoleń badaczy⁶¹.

Ten gest można interpretować również na głębszym poziomie. Podkowińska, ukształtowana w paradygmacie historyczno-kulturowym, zdawała sobie prawdopodobnie sprawę, że archeologia wkracza w nową erę. Kulczycka-Leciejewiczowa, choć wyrosła z tej samej tradycji, w swojej pracy zaczęła już implementować nowe idee, noszące znamiona podejścia procesualnego, które kładło większy nacisk na procesy społeczne i gospodarcze niż na klasyfikację kulturową. Przekazując jej swój doktorat, Podkowińska nie tylko namaszczyła swoją sukcesorkę, ale także w pewnym sensie poparła kierunek dalszej ewolucji dyscypliny, akceptując fakt, że nowe pokolenia będą zadawać nowe pytania i poszukiwać nowych odpowiedzi. Był to ostateczny dowód jej wielkości – umiejętność postawienia dobra nauki ponad osobistymi ambicjami i zapewnienie, że dziedzina, którą współtworzyła, będzie się dynamicznie rozwijać także po jej odejściu.

Podkowińska przeszła na emeryturę w 1964 r., lecz do końca życia pozostała aktywna, uczestnicząc w życiu naukowym polskiej archeologii⁶². Nie założyła rodziny, w pełni poświęcając się pracy naukowej. Ta decyzja, typowa dla wielu kobiet-uczonych jej pokolenia, pozwoliła na pełne zaangażowanie w rozwój kariery naukowej, ale mogła także wynikać z traumatycznych doświadczeń wojennych. Zmarła 10 lutego 1975 r. w Warszawie⁶³. Jej dziedzictwo trwa w publikacjach, które wciąż stanowią punkt odniesienia dla badaczy neolitu, w instytucjach, które pomogła stworzyć, a przede wszystkim w standardach rzetelności naukowej, które zaszczepiła kolejnym pokoleniom polskich archeologów.

Ryszard F. Mazurowski, Wydział Historyczny, Warszawa: Repozytorium Uniwersytetu Warszawskiego, 2012, <https://tinyurl.com/2a7jkr4> [dostęp: 20.09.25].

61 APAN, MZP, sygn. III-276/III.58..., k. 1-171.

62 Z. Krzak, *Zofia Podkowińska...*, s. 194n. Por. idem, *Prof. dr Zofia Podkowińska...*, s. 433n.

63 Ibidem.

ZAKOŃCZENIE

Biografia intelektualna Podkowińskiej to historia uczoney, której kariera w sposób nierozzerwalny spłótła się z dramatyczną historią Polski i polskiej nauki w XX w. Analiza jej dorobku pozwala zidentyfikować kilka kluczowych obszarów, w których jej wkład miał charakter fundamentalny i pionierski, ale także ujawnić ograniczenia wynikające z uwarunkowań epoki i przyjętych przez nią strategii intelektualnych. Była ona rewolucjonistką metodologiczną, która na wczesnym etapie rozwoju polskiej archeologii, w latach 20. XX w., zaimplementowała najwyższe standardy badań terenowych, oparte na stratygrafii i precyzyjnej dokumentacji. Ustanowiła w ten sposób solidny empiryczny fundament studiów nad neolitem, odchodząc od antykwarycznych tradycji na rzecz nowoczesnej nauki. Jej wkład w tym zakresie był tym bardziej znaczący, że został zrealizowany w okresie, gdy polska archeologia dopiero się kształtowała i borykała z licznymi problemami organizacyjnymi. Okazała się liderką instytucjonalną w najtrudniejszym możliwym momencie, po kataklizmie II wojny światowej. Jej praca w Państwowym Muzeum Archeologicznym była nie tyle kontynuacją, co aktem wskrzeszenia działu neolitycznego, co z kolei pozwoliło na ocalenie i uporządkowanie resztek narodowego dziedzictwa. W tym okresie wykazała się nie tylko kompetencjami naukowymi, ale także niezwykłymi zdolnościami organizacyjnymi i odpornością psychiczną. W okresie swojej dojrzałej działalności w Polskiej Akademii Nauk, z sukcesem przeszła od roli badaczki terenowej do roli kierownika naukowego, kierując wielkimi projektami syntetycznymi i instytucjonalizując własną szkołę badawczą. Jej umiejętność adaptacji do zmieniających się warunków i przekształcania osobistych doświadczeń w programy instytucjonalne świadczy o rzadkiej kombinacji talentów badawczych i menedżerskich.

Ostateczna ocena jej miejsca w historii nauki musi jednak uwzględniać także ograniczenia i problematyczne aspekty jej działalności. Jej silne przywiązanie do paradygmatu historyczno-kulturowego, choć zrozumiałe w kontekście epoki, mogło hamować rozwój archeologii teoretycznej w Polsce. Koncentracja na metodologicznych aspektach badań, przy ograniczonej refleksji nad założeniami teoretycznymi, przyczyniła się do pewnej izolacji polskiej archeologii od głównych nurtów myśli archeologicznej rozwijających się na Zachodzie. Jej strategia adaptacji do zmieniających się warunków politycznych, choć pragmatycznie uzasadniona, wiązała się z pewnymi kompromisami intelektualnymi. Konieczność posługiwania się marksistowskim językiem interpretacyjnym w okresie powojennym, mogła wpływać na sposób formułowania problemów badawczych i ich rozwiązań. Jej koncentracja na neolicie polskim, choć przynosząca wymierne korzyści dla rozwoju tej specjalizacji, mogła ograniczać jej wpływ na szersze procesy rozwoju archeologii europejskiej. Brak rozległych kontaktów międzynarodowych i ograniczenia publikacyjne w językach obcych zmniejszyły międzynarodową recepcję jej dorobku.

Podkowińska stanowiła pomost między archeologią wywodzącą się jeszcze z XIX-wiecznej tradycji historyczno-kulturowej a nowoczesną, naukową i empirycznie ugruntowaną dyscypliną drugiej połowy XX w. Choć operowała głównie w ramach paradygmatu kulturowego, to właśnie jej nacisk na jakość danych terenowych i ewolucja w stronę archeologii osadniczej otworzyły drogę dla przyszłych, bardziej zaawansowanych teoretycznie, interpretacji. Jej rola jako postaci przejściowej była szczególnie istotna w kontekście polskim, gdzie gwałtowne przemiany polityczne i społeczne XX w. wymagały od środowiska naukowego niezwyklej elastyczności i zdolności adaptacji. Podkowińska udowodniła, że możliwe jest zachowanie wysokich standardów naukowych przy jednoczesnej adaptacji do radykalnie zmieniających się warunków zewnętrznych.

Jej kariera, naznaczona tworzeniem w odrodzonym państwie, tragiczną utratą dorobku w czasie wojny i odbudową w nowej, złożonej rzeczywistości, jest potężnym świadectwem siły polskiej inteligencji i jej niezłomnego dążenia do prawdy. Jednocześnie pokazuje także koszty, jakie musi ponosić nauka w warunkach politycznej niestabilności i ideologicznej presji. Biografia intelektualna Podkowińskiej dostarcza ważnych lekcji dla współczesnych badaczy. Pokazuje znaczenie solidnych podstaw metodologicznych jako fundamentu rozwoju naukowego. Ilustruje rolę indywidualnych postaw i decyzji w kształtowaniu losów całych dyscyplin. Ukazuje złożoność relacji między nauką a polityką oraz sposoby radzenia sobie z zewnętrzną presją. Historia Podkowińskiej to nie tylko opowieść o wybitnej uczoney, ale także świadectwo niezwyklej odporności polskiego środowiska naukowego wobec ekstremalnych wyzwań XX w. Jej życie i praca pokazują, że prawdziwe pionierstwo polega nie tylko na otwieraniu nowych ścieżek badawczych, ale także na zapewnieniu ich ciągłości, nawet gdy historia zdaje się niszczyć wszystko, co zostało dotąd zbudowane.

Analiza jej dorobku pozwala jednocześnie na głębsze zrozumienie mechanizmów, dzięki którym polska archeologia zdołała nie tylko przetrwać katastrofę wojenną, ale i odbudować się na solidnych fundamentach metodologicznych, które umożliwiły jej dalszy rozwój w drugiej połowie XX w. Jednocześnie ukazuje także cienie tego procesu, takie jak konserwatyzm teoretyczny i opóźnienie w recepcji nowych nurtów myśli archeologicznej, które były częściową ceną za stabilność metodologiczną. W ostatecznym rozrachunku, Podkowińska zasługuje na miejsce wśród najważniejszych postaci polskiej nauki XX w., nie tylko ze względu na swoje indywidualne osiągnięcia, ale przede wszystkim jako symbol odporności, determinacji i niezłomnego dążenia do prawdy naukowej w najtrudniejszych możliwych warunkach. Jej dziedzictwo pozostaje żywe i inspirujące dla kolejnych pokoleń badaczy, przypominając o fundamentalnym znaczeniu rzetelności metodologicznej i etycznego zaangażowania w służbie nauki.

Krystyna Pożaryska

(1914–1989)

SŁOWA KLUCZOWE

Krystyna Pożaryska, mikropaleontologia, otwornice, stratygrafia czwartorzędu, paleogen, geologia Polski, międzynarodowy obieg naukowy, Polska Akademia Nauk, Roman Kozłowski, kobiety w nauce XX w.

KEYWORDS

Krystyna Pożaryska, micropaleontology, foraminifera, Quaternary stratigraphy, Paleogene, Polish geology, international scientific circulation, Polish Academy of Sciences, Roman Kozłowski, women in 20th-century science.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia biografię Krystyny Pożaryskiej (1914–1989), jednej z najwybitniejszych polskich mikropaleontolożek XX w., rekonstruuując jej drogę naukową od studiów geograficznych przez specjalizację mikropaleontologiczną po uzyskanie tytułu profesora zwyczajnego. Analizie poddano kluczowe etapy jej działalności – badania nad czwartorzędem, otwornicami górnej kredy, stratygrafią paleogenu oraz udział w międzynarodowych projektach badawczych. Uwzględniono wpływ środowiska rodzinnego, rolę patronatu Romana Kozłowskiego, specyfikę awansu akademickiego w realiach powojennej Polski oraz znaczenie jej dorobku dla rozwoju mikropaleontologii. Biogram ukazuje Pożaryską jako uczoną, która zbudowała pozycję w zmaskulinizowanym środowisku dzięki kompetencjom, konsekwencji i aktywności międzynarodowej.

ABSTRACT

The article presents the biography of Krystyna Pożaryska (1914–1989), one of the most distinguished Polish micropaleontologists of the twentieth century, reconstructing her academic trajectory from geographical studies to specialization in micropaleontology and ultimately to the rank of full professor. The analysis discusses the main stages of her work, including research on the Quaternary, Upper Cretaceous foraminifera, Paleogene stratigraphy, and her involvement in

international scientific projects. It highlights the influence of her family background, the role of Roman Kozłowski's patronage, the specifics of academic advancement in post-war Poland, and the importance of her contributions to the development of micropaleontology. The biography portrays Pożaryska as a scholar who achieved recognition in a male-dominated field through expertise, determination, and strong international engagement.

WSTĘP

Krystyna Pożaryska należy do grona wybitnych polskich naukowczyń XX w., których wkład w rozwój mikropaleontologii zyskał uznanie zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. We wspomnieniach pośmiertnych jej poświęconych jest określana jako „wybitna”¹ (Janina Szczechura²), „wybitnie zasłużona, zajmująca jedno z czołowych miejsc w polskiej mikropaleontologii”³ (Stanisław Geroch, Barbara Olszewska) czy osoba, która dokonała „wielkiego życiowego wkładu w naukę polską i światową”⁴ (Władysław Pożaryski). Mimo tak jednoznacznie pozytywnych ocen środowiska naukowego, dotychczas nie powstało kompleksowe opracowanie jej życiorysu i dorobku naukowego.

Stan badań nad biografią Krystyny Pożaryskiej pozostaje fragmentaryczny. Jerzy B. Miecznik w swojej dwuczęściowej pracy o charakterze biograficznym *O losach polskich geologów* nie poświęcił jej osobnego rozdziału, koncentrując się głównie na postaciach mężczyzn⁵. Pewien wkład w upowszechnianie wiedzy na temat jej dokonań wnieśli pracownicy Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, którzy we współpracy z Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk zorganizowali i udostępniili w 2011 r. wystawę pod tytułem *Kobiety w nauce*. Składało się na nią dwadzieścia jeden portretów kobiet-uczonych, sporządzonych na podstawie materiałów znajdujących się w Archiwum PAN. Obok Krystyny Pożaryskiej zaprezentowano między innymi najważniejsze fakty z życia etnografki i etnolożki Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenreutz-Jędrzejewiczowej, lekarki Hanny Hirszfeld oraz uhonorowanych Nagrodą Nobla matki i córki: Marii Skłodowskiej-Curie i Ireny Joliot-Curie. We wprowadzeniu do albumu wydanego na okoliczność powstania wystawy Joanna Arvaniti, jedna z autorów scenariusza, napisała, że celem całego przedsięwzięcia była „nieśmiała próba oddania hołdu naszej

1 J. Szczechura, *Krystyna Pożaryska (1914–1989). Memorial and scientific bibliography*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1990, t. 35, s. 99.

2 Janina Szczechura (1933–2024) – polska paleontolożka, ostrakodolożka i badaczka otwornic. Zawodowo związana była przede wszystkim z Instytutem Paleobiologii PAN.

3 S. Geroch, B. Olszewska, *Krystyna Pożaryska (1914–1989)*, „Annales Societatis Geologorum Poloniae” 1991, t. 61, s. 119.

4 W. Pożaryski, *Krystyna Pożaryska 1914–1989*, „Przegląd Geologiczny” 2000, t. 48, nr 11, s. 962.

5 J. B. Miecznik, *O losach polskich geologów*, cz. 1, Warszawa 2017; idem, *O losach polskich geologów*, cz. 2, Warszawa 2023.

wybitnej rodaczce Marii Skłodowskiej-Curie i innym uczonym Polkom, które bez reszty oddały swoje serca nauce”⁶.

Podstawę źródłową niniejszego biogramu stanowią przede wszystkim dokumenty znajdujące się w Archiwum Polskiej Akademii Nauk, na które składają się materiały biograficzne, materiały działalności naukowej oraz korespondencja Krystyny Pożaryskiej i jej męża Władysława Pożaryskiego. Zostały one uzupełnione o źródła zdeponowane w Archiwum Akt Nowych (akta personalne z Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego oraz Komitetu Nagród Państwowych) oraz nekrologi pisane po jej śmierci przez współpracowników i znajomych. Wykorzystano także publikacje samej Pożaryskiej, szczególnie te zawierające elementy autobiograficzne oraz metodologiczne refleksje nad rozwojem badań mikropaleontologicznych w Polsce.

Celem opracowania jest rekonstrukcja najważniejszych faktów biograficznych z życia Krystyny Pożaryskiej oraz dokonanie przeglądu jej dorobku naukowego w kontekście rozwoju polskiej i międzynarodowej mikropaleontologii. Artykuł odpowiada na następujące pytania badawcze: jakie czynniki rodzinne i edukacyjne wpłynęły na wybór drogi naukowej przez Pożaryską? Jak przebiegała jej kariera akademicka w warunkach powojennej Polski? Jakie były główne obszary jej zainteresowań badawczych i jak ewoluowały w kolejnych dekadach działalności naukowej? W jakim stopniu uczestniczyła w międzynarodowym obiegu naukowym i jakie miało to znaczenie dla rozwoju polskiej mikropaleontologii?

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1914–1989, czyli okres od narodzin do śmierci bohaterki. Szczególną uwagę poświęcono latom 1932–1986, gdy Pożaryska była aktywna naukowo. Zakres geograficzny koncentruje się na Warszawie jako głównym ośrodku jej działalności, z uwzględnieniem wyjazdów badawczych i naukowych do innych krajów europejskich oraz na inne kontynenty. Zakres merytoryczny obejmuje biografię intelektualną i naukową Pożaryskiej, z naciskiem na jej wkład w rozwój mikropaleontologii jako subdyscypliny nauk geologicznych.

W warstwie metodologicznej artykuł łączy podejście biograficzne z elementami biografii intelektualnej i historii nauki. Rekonstrukcja życiorysu opiera się na krytycznej analizie źródeł archiwalnych i publikowanych, z uwzględnieniem specyfiki źródeł autobiograficznych (życiorysy, ankiety personalne) oraz hagiograficznych (nekrologi, wspomnienia). Szczególną uwagę zwrócono na kontekstualizację kariery naukowej Pożaryskiej w realiach polskiego systemu szkolnictwa wyższego i organizacji nauki w okresie międzywojennym, okupacji niemieckiej oraz Polski Ludowej.

Konstrukcja opracowania podporządkowana jest zasadzie problemowo-chronologicznej. W części pierwszej przedstawiono wczesne lata życia Pożaryskiej, koncentrując się na wpływie środowiska rodzinnego i edukacji na

6 *Kobiety w nauce*, oprac. J. Arvaniti, A. Chodkowska, A. Klubiński et al., Warszawa 2011, s. 3, <https://tinyurl.com/28262avs> [dostęp: 1.06.2025].

wyбір drogi naukowej. Część druga poświęcona jest jej karierze akademickiej, ze szczególnym uwzględnieniem procedur awansowych i specyfiki pracy naukowej w zmieniających się uwarunkowaniach politycznych. Część trzecia analizuje główne obszary badawcze i ich ewolucję w kolejnych dekadach. Część czwarta prezentuje aktywność międzynarodową jako istotny element budowania pozycji naukowej i transferu wiedzy między polskim a światowym środowiskiem mikropaleontologicznym.

ROZWINIĘCIE

ŚRODOWISKO RODZINNE I EDUKACJA (1914–1937)

Krystyna Pożaryska urodziła się jako Krystyna Maliszewska 29 października 1914 r. w Warszawie. Była córką pochodzącego ze zubożałej rodziny szlacheckiej Edwarda Wacława Maliszewskiego (1875–1928) – dziennikarza, historyka roku 1863, geografa i specjalisty od demografii ziem wschodnich dawnej Polski. Według jej męża Władysława Pożaryskiego „ubóstwiała ojca, co miało duże znaczenie wychowawcze”⁷, wskazuje to na silny wpływ ojca na ukształtowanie zainteresowań intelektualnych przyszłej naukowczyni. Mniej natomiast wiadomo o matce – Władysławie Zofii z domu Freyer. Z informacji podanych przez Władysława Pożaryskiego – określającego teściową mianem „ewangeliczki” – wynika, że wywodziła się ona z rodziny dawnych imigrantów niemieckich, miała wykształcenie muzyczne i biegle posługiwała się językami rosyjskim i niemieckim⁸. Krystyna ochrzczona została w obrządku rzymskokatolickim w Kościele św. Aleksandra w Warszawie 7 marca 1915 r.⁹ Miała dwoje rodzeństwa: brata Zbigniewa i siostrę Barbarę¹⁰.

W rodzinie Maliszewskich ścierały się ze sobą odmienne wpływy kulturowe na polu etniczności (polskość, niemieckość¹¹) i wyznaniowości (katolicyzm, protestantyzm), co według Władysława Pożaryskiego „okazało się bardzo korzystnym”¹². W przyszłości – jako naukowczyni – Krystyna Pożaryska wyróżniała się aktywnością na arenie międzynarodowej: znała języki obce (francuski, angielski i rosyjski), utrzymywała kontakty z naukowcami i organizacjami z zagranicy oraz publikowała wyniki badań w czasopismach międzynarodowych. Wielojęzyczność i otwartość na różne tradycje kulturowe, wyniesione z domu rodzinnego, stały się istotnym kapitałem w budowaniu międzynarodowej kariery naukowej. Wykształcenie ojca i matki sprawiało, że ich córka już od dzieciństwa wzrastała w atmosferze ciągłego rozwoju i zdobywania wiedzy. Wydaje się również, że Maliszewscy nie zmagali się

7 W. Pożaryski, op. cit., s. 961.

8 Ibidem.

9 AAN, Ministerstwo Edukacji Narodowej. Departament Kadr [dalej: MEN.DK], sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 17.

10 Ibidem, k. 9–10.

11 Ibidem, k. 16.

12 W. Pożaryski, op. cit., s. 961.

z poważnymi problemami materialnymi, żyjąc na poziomie charakterystycznym dla miejskiej inteligencji warszawskiej. Problemy nastąpiły w 1928 r., gdy z powodu choroby serca zmarł Edward Maliszewski. Niepracująca zawodowo Władysława Maliszewska miała trudności z zapewnieniem godziwych warunków życia dzieciom ze swojej niskiej emerytury. Starła się jednak szukać różnych źródeł dochodu: przed wybuchem drugiej wojny światowej i w czasie niemieckiej okupacji Warszawy udzielała lekcji prywatnych, a po 1945 r. pracowała również w przedszkolu¹³. Władysław Pożaryski wspominał po latach, że doświadczenie to wywarło ogromny wpływ na Krystynę – zmagala się z kompleksem ubóstwa¹⁴. Ten aspekt biografii Pożaryskiej wydaje się istotny do zrozumienia jej późniejszego zaangażowania w pracę naukową – awans społeczny poprzez karierę akademicką mógł stanowić sposób na przezwyciężenie trudności materialnych rodziny.

W latach 1924–1932 Krystyna Maliszewska uczyła się w Państwowym Gimnazjum im. Królowej Jadwigi i Gimnazjum im. Cecylii Plater-Zyberkówny w Warszawie¹⁵. W roku zakończenia nauki, „zauroczona pasją życiową ojca”¹⁶, rozpoczęła na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego studia z zakresu geografii. Wspierała również finansowo rodzinę, pracując dorywczo jako kasjerka na wyścigach konnych, co świadczy o jej determinacji w łączeniu obowiązków rodzinnych, edukacyjnych i zarobkowych. 31 marca 1937 r. otrzymała tytuł magistra filozofii w zakresie geografii¹⁷. Nie wiązała jednak swojej zawodowej przyszłości z tym kierunkiem. Jej zainteresowania jeszcze podczas studiów geograficznych zaczęły koncentrować się na naukach geologicznych. Robiła wszystko, aby uzupełnić swe braki w wiedzy, dokształcając się we własnym zakresie z biologii i chemii oraz będąc częstym gościem w Zakładzie Geologii i Paleontologii Uniwersytetu Warszawskiego (krąg Stefana Zbigniewa Różyckiego i Zbigniewa Leliwa-Sujkowskiego¹⁸). W tym czasie poznała również przyszłego męża Władysława Pożaryskiego¹⁹, który pracował wówczas na stanowisku asystenta do spraw geologii w Muzeum

13 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 10.

14 W. Pożaryski, op. cit., s. 961.

15 AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie [dalej: MSWwW], sygn. 2/317/0/26.4/5995, Pożaryska Krystyna, ur. 29 X 1914 r. UW, Zakład Paleozoologii PAN w Warszawie. Docent; AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 13.

16 W. Pożaryski, op. cit., s. 961.

17 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 18; AAN, MSWwW, sygn. 2/317/0/26.4/5995, Pożaryska Krystyna, ur. 29 X 1914 r. UW, Zakład Paleozoologii PAN w Warszawie. Docent.

18 Stefan Zbigniew Różycki (1906–1988) i Zbigniew Leliwa-Sujkowski (1898–1954) – polscy geolodzy związani z Państwowym Instytutem Geologicznym i Uniwersytetem Warszawskim. W 1937 r. wspólnie wydali *Geologię Warszawy*.

19 Władysław Pożaryski (1910–2008) – polski geolog i mikropaleontolog. Przez większą część swojej kariery naukowej związany był z Polskim Instytutem Geologicznym, gdzie stworzył od podstaw pracownię mikropaleontologiczną. Zob. W. Mizerski, *Profesor Władysław Pożaryski – nestor polskiej geologii – w 95-lecie urodzin*, „Przegląd

Techniki i Przemysłu w Warszawie. Pomagał jej również w przygotowywaniu pracy magisterskiej wokół problematyki tarasów dolinnych górnej Pilicy (tytuł rozprawy: *Ewolucja doliny górnej Pilicy*).

Dzień przed oficjalnym otrzymaniem tytułu magistra, 30 marca 1937 r., 22-letnia Krystyna Maliszewska została żoną 26-letniego Władysława Pożaryskiego. Ich ślub odbył się w Kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie²⁰. Był to rok przełomowych zmian w życiu świeżo poślubionych małżonków, bowiem oboje w bardzo krótkim czasie rozpoczęli kariery naukowe w warszawskich instytucjach geologicznych. Krystyna – 1 października 1937 r. – została zatrudniona na stanowisku młodszego asystenta w Zakładzie Geologii i Paleontologii Uniwersytetu Warszawskiego²¹. Dodatkowo, od 1936 do sierpnia 1939 r. prowadziła badania terenowe z ramienia Państwowego Instytutu Geologicznego²². Władysław natomiast od października 1937 do sierpnia 1938 r. był asystentem Jana Lewińskiego na tej samej uczelni. Później, do momentu wybuchu wojny, pracował w Państwowym Instytucie Geologicznym²³.

OKRES WOJNY I POCZĄTKI KARIERY POWOJENNEJ (1939–1953)

Przerwę w rozwijającej się karierze naukowej Krystyny Pożaryskiej przyniósł okres drugiej wojny światowej. Oficjalnie nigdzie nie była zatrudniona oraz nie angażowała się w jakąkolwiek działalność konspiracyjną, zajmując się przede wszystkim wychowywaniem urodzonego 20 sierpnia 1940 r. syna Krzysztofa i staniem licznych paczek żywnościowych dla więzionego w Auschwitz, a później w czeskich Litomierzyczach męża (wywiezionego w efekcie masowej ewakuacji Warszawy po powstaniu)²⁴. Aby zdobyć środki materialne niezbędne do codziennego funkcjonowania w okupowanej Warszawie, udzielała prywatnych lekcji na poziomie pierwszej, drugiej i trzeciej klasy gimnazjalnej²⁵. Według wspomnień Janiny Szczechury, mimo braku dostępu do profesjonalnej aparatury badawczej w czasie wojny Pożaryska starała się w miarę możliwości kontynuować badania stratygraficzne, bazując na własnych notatkach z obserwacji i studiów prowadzonych przed wojną, co świadczy o jej niezwyklej determinacji i pasji naukowej nawet w najtrudniejszych warunkach.²⁶

Jeszcze przed oficjalnym zakończeniem wojny Krystyna Pożaryska powróciła do pracy w Zakładzie Paleontologii Uniwersytetu Warszawskiego z dniem

Geologiczny” 2006, t. 54, nr 1; T. M. Peryt, *Władysław Pożaryski (1910–2008)*, „Przegląd Geologiczny” 2008, t. 56, nr 5.

20 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 15.

21 Ibidem, k. II.

22 APAN, Materiały Krystyny Pożaryskiej [dalej: MKP], sygn. III-277, Autożyciorys i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 7.

23 W. Mizerski, op. cit., s. 16.

24 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 9.

25 Ibidem, k. 3.

26 J. Szczechura, op. cit., s. 100.

1 marca 1945 r. w charakterze starszego asystenta. Także w latach 1945–1948 pracowała w Państwowym Instytucie Geologicznym. Przy próbie ustalenia, kiedy dokładnie otrzymała etat starszego asystenta, pojawiają się rozbieżności w datach wynikające z nieprecyzyjności źródeł. W pisanym tuż po wojnie życiorysie wspomniała, że nastąpiło to już w 1946 r.²⁷, a nawet w 1945 r. według późniejszego wykazu osiągnięć²⁸. Natomiast w podaniu do rektora o ponowne zatrudnienie w okresie od 1 września 1948 do 1 sierpnia 1949 r. widnieje informacja, że Rada Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego dopiero na posiedzeniu w dniu 21 czerwca 1948 r. uchwaliła jej nominację na starszego asystenta²⁹. Faktem jednak jest, że dość szybko starała się zrekonstruować swoje przedwojenne życie w przestrzeni naukowej.

1 października 1950 r. ponownie awansowała w uczelnianej hierarchii, otrzymując etat adiunkta. Wiadomo również, że rok później na pewno pracowała w Państwowym Instytucie Geologicznym, gdyż instytucję tę podała w ankiecie personalnej jako miejsce pracy w 1951 r.³⁰ Mniej więcej w tym samym czasie (sierpień–wrzesień) wyjechała do Bułgarii na „studia specjalizacyjne”, jak ona sama to określiła³¹. Natomiast zgodnie z przesłaną z gabinetu ministra w Ministerstwie Edukacji Narodowej do Departamentu Kadr poufną notatką, wyjazd ten miał charakter wymiany kulturalnej. Departament ten otrzymał za zadanie sporządzenie charakterystyki Krystyny Pożaryskiej pod względem jej zapatrywań politycznych i aktywności zawodowej, która miała zostać przesłana do polskiej ambasady w Sofii³². Działo się to w okresie stalinizmu, gdy sektor turystyczny i zagraniczne podróże całkowicie znajdowały się w gestii państwa. Polityka wszechobecnej kontroli sprawiała, że bardzo trudno było uzyskać paszport i zgodę na wyjazd. Pierwsza połowa lat pięćdziesiątych została nawet uznana za okres najniższej mobilności zagranicznej Polaków na przestrzeni kilkuset lat³³. Nic dziwnego więc, że życiorys Pożaryskiej był ciągle poddawany skrupulatnej analizie, także już po otrzymaniu przez nią paszportu. Tym bardziej że nigdy nie została ona członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nie oznacza to, że nie angażowała się w działalność innych organizacji, również rozumianych jako przybudówki partii komunistycznej. Należała do Ligi Kobiet operującej na warszawskim Mokotowie oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W 1953 r. Pożaryską przeniesiono do Zakładu Paleozoologii (później Zakładu Paleobiologii Polskiej) Polskiej Akademii Nauk, gdzie została kierownikiem Pracowni Mikropaleontologicznej. Nadal jednak – do 1966 r. – pracowała

27 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. II.

28 Ibidem.

29 AAN, MSWwW, sygn. 2/317/0/26.4/5995, Pożaryska Krystyna, ur. 29 X 1914 r. UW, Zakład Paleozoologii PAN w Warszawie. Docent.

30 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 3.

31 Ibidem, k. II–12.

32 Ibidem, k. 13.

33 Ibidem, k. 4.

na Uniwersytecie Warszawskim w charakterze nauczyciela akademickiego. Na przykład w 1954 r. prowadziła wykłady zlecone z sedimentologii na Wydziale Geologii³⁴. W PAN kontynuowała rozpoczęte w 1945 r. na Uniwersytecie Warszawskim badania naukowe pod okiem Romana Kozłowskiego³⁵.

DROGA DO TYTUŁU PROFESORA ZWYCZAJNEGO (1955–1969)

Dwa lata później, w 1955 r., Krystyna Pożaryska otrzymała tytuł zastępcy profesora³⁶, a 25 marca 1957 r. na podstawie złożonych egzaminów i pracy pod tytułem *Lagenidae z górnej kredy Polski* (promotor: Roman Kozłowski) – kandydata nauk geologicznych³⁷. Było to równoznaczne z otrzymaniem tytułu doktora, gdyż już Ustawa z 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych odstąpiła od obowiązujących stopni kandydata nauk (niższego) i doktora (wyższego), wprowadzając zamiast nich stopnie doktora (niższy) i docenta (wyższy)³⁸. Tytuł docenta Krystyna Pożaryska uzyskała uchwałą z dnia 29 stycznia 1959 r.³⁹ Jednak co ciekawe, początkowo otwarto postępowanie mające nadać jej tytuł profesora nadzwyczajnego – z pominięciem stopnia docenta (Rada Naukowa Zakładu Paleozoologii PAN wysłała do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej pismo w tej sprawie datowane na 2 czerwca 1958 r.⁴⁰). Za szczególnym wyróżnieniem Pożaryskiej optował Roman Kozłowski, promotor jej pracy kandydackiej/doktorskiej i naukowiec, pod którego okiem wdrażała się w świat nauki. Na IX posiedzeniu Rady Naukowej Zakładu Paleozoologii PAN 28 maja 1958 r. odczytał między innymi pokrywający się z jego stosunkiem do sprawy fragment opinii Bronisława Halickiego nad dyskutowanym zagadnieniem:

Podsumowując dorobek naukowy kand. nauk z-cy prof. Krystyny Pożaryskiej w zakresie geologii, stwierdzam, że nie ustępuje on pod względem jakości powojennemu dorobkowi wielu profesorów geologii, a łącznie z publikacjami paleontologicznymi stawia autorkę w rzędzie czołowych polskich badaczy naukowych w dziedzinie nauk geologicznych *sensu lato*. W konsekwencji tego uważam, że wniosek prof. Romana Kozłowskiego o nadanie kand. nauk K. Pożaryskiej tytułu profesora nadzwyczajnego jest całkowicie uzasadniony⁴¹.

34 K. Podemski, *Polski turysta za granicą. Od stalinizmu do Schengen i Wizz Air*, „Folia Turistica” 2011, nr 25, s. 239.

35 AAN, MSWwW, sygn. 2/317/0/26.4/5995, Pożaryska Krystyna, ur. 29 X 1914 r, UW, Zakład Paleozoologii PAN w Warszawie. Docent.

36 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 6.

37 AAN, MSWwW, sygn. 2/317/0/26.4/5995, Pożaryska Krystyna, ur. 29 X 1914 r. UW, Zakład Paleozoologii PAN w Warszawie. Docent.

38 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 5.

39 Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym, Dz.U. 1958 r. Nr 68 poz. 336, s. 865.

40 AAN, MSWwW, sygn. 2/317/0/26.4/5995, Pożaryska Krystyna, ur. 29 X 1914 r. UW, Zakład Paleozoologii PAN w Warszawie. Docent.

41 Ibidem.

Sytuacja ta wywołała zamieszanie wśród profesorów rozpatrujących później zaproponowany wniosek, a których wypowiedzi zachowały się w formie transkrypcji. Tak mniej więcej przebiegała debata na temat tego bezprecedensowego kr.:

[Prof. (Edward – przyp. K.Ż.) Passendorfer:]

Może tylko parę słów wyjaśnienia. Sprawa była rozpatrywana na posiedzeniu Rady Naukowej Zakładu Paleontologii PAN i ja zwróciłem uwagę, że widzę pewną trudność, ponieważ warunkiem uzyskania tytułu profesora nadzwyczajnego jest posiadanie tytułu docenta, przyznając jednocześnie w całej rozciągłości, że kwalifikacje tego typu są. Jedna praca to jest praca, która jest na poziomie bardzo dobrej pracy habilitacyjnej. Stwierdzam, że dlatego tak późno uzyskała [Krystyna Pożaryska – przyp. K. Ż.] tytuł doktorski, bo miała poprzednio kierunek geologiczny, potem przeszła na kierunek paleontologiczny i prace geologiczne nie mogły być podstawą (...) ⁴².

[Przewodniczący:]

Ja jako przewodniczący z obowiązku chcę zwrócić uwagę, że bez docentury mamy wniosek na profesora nadzwyczajnego. Ja w tym co usłyszałem, nie znalazłem uzasadnienia tego stanowiska, dlatego mamy odbiegać od ustalonego trybu postępowania. To jest bardzo dobra praca docencka. Formalnie muszę zwrócić uwagę, że to jest nie w porządku.

[Prof. Basiński:]

Zasadniczo precedensy takie istnieją, kiedy się przeskakiwało tytuł docenta, ale to są przypadki bardzo szczególne, bardzo rzadkie i musiałyby być specjalnie gruntownie umotywowane. Jeżeli nie ma tej motywacji, to po co stwarzać takie stany? Ja byłbym za tym, żeby normalnie nadać tytuł docenta z tym, że za rok czy dwa można wystąpić o nadanie tytułu profesora nadzwyczajnego, bo terminów prekluzyjnych nie ma ⁴³.

Wynika z tego, że zawirowania związane ze zmianą specjalizacji naukowej – z geologii na paleontologię – wytworzyły sytuację, że, choć pod względem dorobku naukowego Pożaryska klasyfikowała się do otrzymania stopnia profesora nadzwyczajnego, to ze względów formalnych awans z pominięciem tytułu docenta stawał się utrudniony z powodu oporu części rozpatrujących wniosek osób. Spotkanie to zakończyło się głosowaniem – wszyscy jednogłośnie opowiedzieli się za mianowaniem Krystyny Pożaryskiej docentem. Natomiast za nadaniem jej tytułu profesora nadzwyczajnego zagłosowała tylko jedna osoba. Ostatecznie zdecydowano się więc na zachowanie odpowiedniej kolejności w nadawaniu stopni naukowych. Dopiero w 1962 r. Pożaryska została profesorem nadzwyczajnym, a w 1969 – profesorem zwyczajnym ⁴⁴.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem.

Opisana procedura awansowa ujawnia kilka istotnych aspektów funkcjonowania polskiego środowiska naukowego w latach pięćdziesiątych XX w. Uwidacznia ona konserwatyzm akademicki i przywiązanie do formalnych procedur, nawet w obliczu uznania wybitnych osiągnięć naukowych. Pokazuje trudności związane ze zmianą specjalizacji naukowej i koniecznością ponownego budowania pozycji w nowym środowisku dyscyplinarnym. Dokumentuje rolę patronatu naukowego (Roman Kozłowski) w budowaniu kariery akademickiej. Świadczy o otwartości środowiska na awansowanie kobiet na najwyższe stanowiska akademickie, choć w ramach ustalonych procedur.

Naukowo Krystyna Pożaryska pozostawała aktywna prawie do końca życia. Mimo tego, że na emeryturę przeszła w 1984 r., to jeszcze do 1986 r. publikowała artykuły naukowe. Zmarła 21 października 1989 r. w Warszawie. Jej mąż – Władysław Pożaryski – wspominał po śmierci żony, że wyróżniała się ogromną pasją naukową i to do tego stopnia, że:

musiała rzutować [pasja – przyp. K. Ż.] na organizację życia codziennego, a przecież wychowywała dwoje dzieci [oprócz syna Krzysztofa Pożaryscy mieli także urodzoną w 1953 r. córkę Annę – przyp. K.Ż.], a ja też bardzo intensywnie pracowałem i potrafiłem z laboratorium wrócić o godzinie dziesiątej wieczór. W ciągu długich okresów zatrudnialiśmy w domu dwie służące, do gotowania i do opieki nad dziećmi. Po wypłacie oddawaliśmy im nasze pensje na utrzymanie domu. Jedna z nich powiedziała kiedyś do Krystyny: co to za pani domu, która nie wie, ile ma prześcierać!⁴⁵

Bardziej prywatną stronę Pożaryskiej możemy również poznać ze wspomnień Janiny Szczechury. Według niej wybitna mikropaleontolożka była osobą miłą i troskliwą oraz chętnie zawierała przyjaźnie. Uprawiała sporty (narcie, joga, spływy kajakowe), lubiła tańczyć i chodzić do teatru⁴⁶.

GŁÓWNE OBSZARY BADAWCZE I ICH EWOLUCJA (1936–1986)

W autożyciorysie naukowym Krystyny Pożaryskiej z 1986 r. jej działalność naukową podzielono na kilka etapów, wyznaczanych przede wszystkim przez jej aktualne zainteresowania badawcze⁴⁷. Ten podział stanowi użyteczne narzędzie analityczne pozwalające prześledzić ewolucję zainteresowań naukowych i metodologicznych Pożaryskiej na przestrzeni pięciu dekad aktywności badawczej.

ETAP PIERWSZY: BADANIA NAD CZWARTORZĘDEM (1936–1948)

Pierwsze istotne badania zaczęła prowadzić już w 1936 r. jako współpracowniczka Państwowego Instytutu Geologicznego. Zajmowała się problematyką czwartorzędu w Polsce centralnej i południowej. Efekty prac zebrała i opisała

45 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 7.

46 W. Pożaryski, op. cit., 962.

47 J. Szczechura, op. cit., s. 103.

w monografii *Stratygrafia plejstocenu w dolnej Kamiennej*, która w druku ukazała się dopiero po wojnie w 1948 r. Jak wynika ze wstępu do tej publikacji, punktem wyjścia do zgłębiania tej tematyki stały się prowadzone w 1938 r. – wspólnie z mężem Władysławem Pożaryskim – prace polegające na kartowaniu (uzupełnianiu o nowe dane) arkusza Solec w skali 1 : 25 000. Okazało się wówczas,

iż stratygrafia plejstocenu na tym terenie jest niezmiernie skomplikowana, a że dolina Kamiennej dostarczyła nadspodziewanie licznych i ciekawych odsłoneń, zajęłam się szczegółowo stratygrafią osadów czwartorzędowych tych okolic⁴⁸.

W latach 1938–1939 prowadziła badania terenowe na tym obszarze. Zostały one jednak przerwane z powodu wybuchu wojny. Chaos lat 1939–1945 doprowadził do tego, że wiele opracowań zostało bezpowrotnie utraconych, na co Pożaryska zwracała uwagę w swej książce, tłumacząc się z powodu widniejących w materiale braków.

Badaczka w czasie wojny zawiesiła instytucjonalną pracę naukową, poświęcając się rodzinie i walce o zdobywanie środków materialnych do życia. Jednak według Janiny Szczechury, mimo braku dostępu do profesjonalnej aparatury badawczej, starała się w miarę możliwości kontynuować badania stratygraficzne, bazując na własnych notatkach z obserwacji i studiów prowadzonych przed wojną⁴⁹.

ETAP DRUGI: SPECJALIZACJA MIKROPALEONTOLOGICZNA – OTWORNICE GÓRNEJ KREDY (1945–1957)

Choć przerwa na polu aktywności naukowych została wymuszona przez działania zbrojne, po ich zakończeniu Pożaryska nie powróciła do rozpoczętych przed wrześniem 1939 r. badań nad czwartorzędem. I o ile wcześniej główne wsparcie intelektualne odnajdywała w mężu, to zarówno podczas pracy w Zakładzie Paleontologii UW, jak i później w PAN, jej przewodnikiem po świecie nauki stał się Roman Kozłowski – gorący zwolennik nadania jej stopnia tytułu profesora nadzwyczajnego z pominięciem stopnia docenta. Od 1945 do 1957 r. zajmowała się tematyką otwornic i osadów górnej kredy w okolicach Polski niżowej, koncentrując się na specjalizacji mikropaleontologicznej. W 1952 r. wydała pracę zatytułowaną *Zagadnienia sedymentologiczne matrychtu i danu okolic Puław*, w której przeprowadziła analizę mineralogiczną opartą na składzie chemicznym i analizach mikroskopowych szlifów. Według Romana Kozłowskiego na gruncie polskim były to badania pionierskie, pozwalające na właściwą interpretację ekologii otwornic górnej kredy⁵⁰. Trzy lata później – w uznaniu za zasługi na polu nauki – została odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej na mocy Uchwały Rady Państwa z dnia 14 stycznia 1955 r. oraz

48 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 5–8.

49 K. Pożaryska, *Stratygrafia plejstocenu w dolinie dolnej kamiennej*, Warszawa 1948, s. 5, <https://tinyurl.com/28fkyjny> [dostęp: 28.05.2025].

50 J. Szczechura, op. cit., s. 100.

wniosku prezesa PAN⁵¹. Natomiast za zwieńczenie badań nad opisywaną problematyką można uznać obronienie przez Krystynę Pożaryską pracy doktorskiej (*Lagenidae z górnej kredy Polski*) w 1957 r. Miała ona dużą wartość poznawczą – autorka opracowała 180 gatunków otwornic, przedstawiła wnioski stratygraficzne oraz omówiła problemy kręgów rasowych wśród otwornic, regeneracji uszkodzeń skorupki i powstawania gatunków⁵².

ETAP TRZECI: KREDA I TRZECIORZĘD W POLSCE POZAKARPACKIEJ (1957–1968)

Lata 1957–1968 upłynęły Krystynie Pożaryskiej pod znakiem badań nad kredą i trzeciorzędem w Polsce pozakarpackiej⁵³. W 1965 r. opublikowała monografię pod tytułem *Otwornice i biostratygrafia danu i montu Polski*. Zawarła w niej efekty badań z przeprowadzonych w latach 1948–1949 z ramienia Państwowego Instytutu Geologicznego prac terenowych i laboratoryjnych⁵⁴. Za tę pracę została w 1968 r. zgłoszona przez Zbigniewa Tokarskiego – członka Komitetu Nagród Państwowych – do nagrody indywidualnej II stopnia przyznawanej przez tenże Komitet⁵⁵. Było to duże wyróżnienie, gdyż jak napisano w jednym z punktów Uchwały regulującej sposób funkcjonowania instytucji:

Nagrody Państwowe w dziedzinie nauki i techniki stanowią wyróżnienie przez Państwo wybitnych osiągnięć naukowo-badawczych, konstruktorskich, projektowych, udoskonaleń procesów technologicznych lub organizacji pracy⁵⁶.

Oprócz Tokarskiego, pozytywne recenzje dorobku Pożaryskiej przedłożyli Komitetowi Nagród Państwowych także Roman Kozłowski i Zofia Kielan-Jaworowska. Laureatów nagród (dyplom, odznaka, premia pieniężna) zwyczajowo ogłaszano co dwa lata w dniu 22 lipca – Narodowego Święta Odrodzenia Polski. Wniosek o uhonorowanie Krystyny Pożaryskiej został rozpatrzony pozytywnie. O tym fakcie poinformowała opinię publiczną między innymi „Gazeta Białostocka”. Badaczka otrzymała nagrodę drugiego stopnia w zakresie nauk biologicznych wraz z mikrobiologiem Bernardem Zabłockim⁵⁷.

51 AAN, KNP, sygn. 2/1650/0/6/297/2, Sekcja Nauk Biologicznych. Nagrody I i II stopnia. Nagrody indywidualne: Bernard Zabłocki, Zbigniew Kozar, Krystyna Pożaryska, Tadeusz Ruebenbauer.

52 Lista osób odznaczonych „Medalem 10-lecia Polski Ludowej”, „Prawo.pl”, <https://tinyurl.com/2243y7fn> [dostęp: 29.05.2025].

53 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 6.

54 K. Pożaryska, *Badania warstw pogranicznych kredy i trzeciorzędu w Polsce pozakarpackiej*, „Kwartalnik Geologiczny” 1967, t. II, z. 3, s. 661–672; eadem, *Zamierzamy przewiercić skorupę ziemską*, „Wszechświat. Pismo przyrodnicze” 1961, z. II, s. 261–263.

55 K. Pożaryska, *Zagadnienia sedymentologiczne górnego mastrychtu i danu okolic Puław*, Warszawa 1952, s. 6, <https://tinyurl.com/296y58l5> [dostęp: 28.05.2025].

56 AAN, KNP, sygn. 2/1650/0/6/297/2, Sekcja Nauk Biologicznych...

57 Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1963 r. w sprawie powołania oraz zakresu działania Komitetu Nagród Państwowych w dziedzinie nauki, techniki oraz kultury i sztuki, M.P. 1964 r. Nr 1, poz. 1, s. 2.

ETAP CZWARTY: MIKROFAUNA PALEOGENU I DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA (1968–1986)

Ostatni etap jej pracy badawczej – przypadający na okres od 1968 do 1986 r. – charakteryzował się zwiększoną aktywnością międzynarodową. Badania nad mikrofauną paleogeńską i mikrofauną priabonu pozwoliły jej na przeprowadzenie analiz porównawczych między opracowaniami stratygraficznymi i paleograficznymi basenu zachodnioeuropejskiego ze wschodnioeuropejskim⁵⁸. Stała wówczas na czele polskiej grupy badawczej działającej w ramach International Geological Correlation Program i realizującej projekt pod tytułem *The North West European Tertiary Basin*⁵⁹. Jako kierowniczka zespołu brała udział w zjazdach dotyczących realizowanego przedsięwzięcia w Holandii, RFN i Wielkiej Brytanii.

Łącznie jej dorobek naukowy w formie różnego rodzaju publikacji ustala się od 132 (Stanisław Geroch, Barbara Olszewska) do 134 pozycji (według autożyciorysu z 1986 r.)⁶⁰. Obejmuje on monografie, artykuły w czasopismach polskich i zagranicznych, komunikaty naukowe oraz opracowania popularno-naukowe. Pożaryska publikowała zarówno po polsku, jak i w językach kongresowych: angielskim, francuskim i niemieckim, co znacznie zwiększało zasięg oddziaływania jej badań.

UCZESTNICTWO W MIĘDZYNARODOWYM OBIEGU NAUKOWYM

Badania prowadzone w społeczności międzynarodowej w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie były jedynym „zagranicznym” epizodem w naukowej biografii Krystyny Pożaryskiej. Jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej, w 1937 r. – zgodnie z ankietą personalną z 1951 r. – przebywała na trzytygodniowej wycieczce geologicznej w Szwecji. W tym samym dokumencie widnieje również informacja, że w 1939 r. była również w Niemczech i we Włoszech, ale nie sprecyzowano charakteru wyjazdu⁶¹. Natomiast po wojnie, w 1951 r. – jak już opisano wyżej – w nieokreślonych dokładnie celach zawodowych wyjechała na dwa miesiące do Bułgarii.

W latach pięćdziesiątych nawiązała bliską współpracę z paleontologiem Fritzem Brotzenem⁶². Uzyskała wówczas z PAN stypendium na wyjazd do Szwecji. Celem wyjazdu było dopracowanie pracy, która stała się później jej pracą doktorską (*Lagenidae z górnej kredy Polski*). Za jeden z efektów współpracy tych dwojga naukowców można uznać również opublikowany w „Acta

58 *Laureaci nagród państwowych*, „Gazeta Białostocka” 1968, nr 172, s. 2, <https://tinyurl.com/22zfrtsw> [dostęp: 3.06.2025].

59 K. Pożaryska, *Struktura i ewolucja polskiej części północno-zachodniego basenu europejskiego*, „Przegląd Geologiczny” 1976, t. 24, nr 7, s. 400–403.

60 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 7.

61 S. Geroch, B. Olszewska, op. cit., s. 121; APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 17.

62 AAN, MEN.DK, sygn. 2/2521/0/1/4762, Pożaryska Krystyna, k. 9.

Geologica Polonica” artykuł *The paleocene in central Poland*⁶³. Konsultowała się także z Brotzenem w późniejszych badaniach nad kredą i trzeciorzędem, ale też z naukowcami z Danii, Republiki Federalnej Niemiec, Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Francji, Holandii i Wielkiej Brytanii. Transgraniczna wymiana wiedzy i materiałów oraz badania terenowe w różnych częściach Europy przyczyniły się w dalszej perspektywie do otrzymania przez nią Nagrody Państwowej w 1968 r.

Jednak doceniano ją nie tylko w Polsce, choć według Władysława Pożaryskiego „nie była profesor Pożaryska odpowiednio honorowana w kraju”⁶⁴ i „większym uznaniem cieszyła się w USA niż w Polsce”⁶⁵. Otrzymała członkostwo w takich gremiach naukowych, jak: Wschodnioniemiecka Akademia Nauk Przyrodniczych – Leopoldina (1964), Niemieckie Towarzystwo Paleontologiczne i Belgijskie Towarzystwo Geologiczne (1959). Szczególnie ta pierwsza organizacja miała prestiżowy charakter. Powstała w 1652 r., a na przestrzeni wieków należeli do niej między innymi Karol Darwin, Isaac Newton, Albert Einstein i Maria Skłodowska-Curie⁶⁶. Jeśli chodzi natomiast o członkostwo w polskich stowarzyszeniach naukowych, to należała przede wszystkim do Polskiego Towarzystwa Geologicznego⁶⁷.

W autożyciorysie znajdującym się w zbiorach Archiwum PAN jest szczegółowy wypis wszystkich wyjazdów zagranicznych. Prezentowała swoje wyniki badań na Światowych Kongresach Geologicznych (Dania, 1960; Czechosłowacja, 1968; Francja, 1980) i Europejskich Kolokwium Mikropaleontologicznych (Szwajcaria–Włochy, 1965; Związek Radziecki, 1971; Włochy, 1985). Wraz z Władysławem Pożaryskim zorganizowała również dziesiątą edycję tego ostatniego wydarzenia w Polsce w 1967 r. Brała również udział w „narodowych” i „poza-europejskich” Kolokwium podejmujących szeroko rozumianą tematykę mikropaleontologiczną: węgierskim (1966), amerykańskim (Stany Zjednoczone, 1970; Meksyk, 1979), afrykańskim (Tunezja, 1975; Nigeria, 1976), holenderskim (1978), cypryjskim (1979). Uczestniczyła w zagranicznych zjazdach Towarzystw Geologiczno-Paleontologicznych w NRD (1957), RFN (1977, 1982, 1984) i Związku Radzieckim (1981). Oprócz wyjazdów naukowych do Bułgarii i Szwecji na dłuższy czas, odbyła staże stypendialne także we Francji (1957, 1968, 1974), Belgii (1958, 1972), Gruzji (1961), Wielkiej Brytanii (1962) i RFN (1973)⁶⁸.

63 Fritz Brotzen (1902–1968) – niemiecko-szwedzki geolog i paleontolog, ekspert w dziedzinie otwornic na skalę międzynarodową. W uhonorowaniu jego zasług naukowych nazwano nazwiskiem badacza kilka gatunków otwornic kopalnych (na przykład: *Brotzenella* i *Conorbina brotzeni*).

64 K. Pożaryska, *The paleocene in central Poland*, „Acta Geologica Polonica” 1957, t. 7, nr 3, s. 273–280, <https://tinyurl.com/2794w2wy> [dostęp: 3.06.2025].

65 W. Pożaryski, op. cit., s. 962.

66 T. M. Peryt, op. cit., s. 360.

67 M. Wender, *Leopoldina – Niemiecka Akademia Przyrodników*, „Nauka” 2006, nr 1, s. 156–157.

68 *Lista członków P. T. G.*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego” 1948, t. 17, s. 37, <https://tinyurl.com/262e5eqk> [dostęp: 28.05.2025].

Brała udział w badaniach terenowych prowadzonych na terenie Islandii. Efektem jej prac nad specyfiką geograficzno-geologiczną wyspy stała się książka *Islandia* z 1977 r.⁶⁹

Zgodnie z informacjami podanymi przez Krystynę Pożaryską w autożyciorysie z 1986 r. w większości wyżej opisanych konferencjach, wyjazdach i przedsięwzięciach międzynarodowych brała czynny udział, wygłaszając 21 referatów w 4 językach⁷⁰. Publikowała artykuły naukowe w językach angielskim, francuskim i niemieckim nie tylko w polskich, ale i zagranicznych czasopismach (miedzy innymi w „Micropaleontology” i kwartalniku „Lethaia”). Ta wielojęzyczność publikacji i aktywność w międzynarodowych sieciach naukowych stanowiła istotny wkład w upowszechnianie polskich badań mikropaleontologicznych na arenie światowej.

ZAKOŃCZENIE

Krystyna Pożaryska prawie całe życie – z przerwą w okresie trwania drugiej wojny światowej – poświęciła pracy naukowej. Jej biografia to przykład kobiecej kariery akademickiej w dziedzinie tradycyjnie zdominowanej przez mężczyzn, realizowanej w trudnych warunkach historycznych: międzywojnia, okupacji niemieckiej i Polski Ludowej. Do tego stopnia była zaangażowana w działalność naukową, nie przywiązywała wagi do spraw związanych z życiem rodzinnym i gospodarstwem domowym, co budziło nawet zdziwienie jednej z kobiet zatrudnianych przez Pożaryskich w charakterze pomocy domowej.

Nie ulega wątpliwości, że w życiu zawodowym odniosła sukces. Nie ograniczyła się tylko do zaznaczenia swojego wkładu w rozwój polskiej geologii, paleontologii i mikropaleontologii, ale też odcisnęła swą obecność w środowisku międzynarodowym. Za dowód jej uznania, nie tylko jako naukowca, ale również jako kobiety, należy postrzegać inicjatywę redaktora naczelnego Ernesta Key’a, aby zamieścić jej biogram w trzeciej edycji publikacji *The World Who’s Who Women*⁷¹ z lat siedemdziesiątych. Całe to przedsięwzięcie wydawnicze zostało pomyślane w taki sposób, aby uhonorować wyróżniające się na różnych polach kobiety z całego świata, co miało być źródłem inspiracji także dla czytelników, a przede wszystkim czytelniczek.

Jej sukces naukowy jest o tyle wart podkreślenia, że w środowisku zawodowym przebywała głównie w towarzystwie mężczyzn, co wskazuje też na silną maskulinizację jej specjalizacji naukowej w tamtym czasie⁷². W życiorysie przewijają się nazwiska wybitnych geologów i paleontologów na czele z mężem Władysławem Pożaryskim i przewodnikiem na pierwszym etapie kariery – Romanem Kozłowskim. Warto jednak zauważyć, że mimo maskulinizacji

69 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 8.

70 R. Raczyński, *Zarys dziejów kontaktów polsko-islandzkich*, Gdańsk 2018.

71 APAN, MKP, sygn. III-277, Autożyciorysy i bibliografia prac z lat 1938–1986, k. 8.

72 Ibidem, k. 1–3.

środowiska, Pożaryska zbudowała pozycję opartą na własnych kompetencjach i dokonaniach naukowych, uzyskując najwyższe stopnie akademickie i międzynarodowe uznanie.

Analiza kariery naukowej Krystyny Pożaryskiej pozwala na sformułowanie kilku istotnych wniosków dotyczących mechanizmów budowania pozycji naukowej w warunkach polskich realiów XX w. Kluczowe znaczenie miało środowisko rodzinne – wykształcenie ojca-geografa i wielojęzyczność matki stworzyły fundamenty przyszłej kariery akademickiej. Istotną rolę odegrał patronat naukowy – wsparcie Romana Kozłowskiego w kluczowych momentach kariery (doktorat, próba przeskoczenia stopnia docenta) było nieocenione. Aktywność w międzynarodowym obiegu naukowym (kongresy, publikacje w językach obcych, członkostwo w organizacjach) stanowiła istotny element budowania autorytetu naukowego. Specjalizacja w stosunkowo nowej subdyscyplinie (mikropaleontologia) umożliwiła szybkie zdobycie pozycji eksperta i uznania środowiska.

Wkład Pożaryskiej w rozwój polskiej i światowej mikropaleontologii obejmuje kilka istotnych obszarów. Przeprowadziła pionierskie w skali polskiej badania nad ekologią otwornic górnej kredy, wykorzystując nowoczesne metody sedimentologiczne. Opracowała kompleksową stratygrafię danu i montu Polski, która stała się podstawą dalszych badań nad tym okresem. Zainicjowała systematyczne badania porównawcze między basenem zachodnioeuropejskim a wschodnioeuropejskim, wpisując polską mikropaleontologię w międzynarodowe projekty badawcze. Wychowała pokolenie młodych badaczy, którzy kontynuowali jej dzieło w Pracowni Mikropaleontologicznej PAN.

Biografię Krystyny Pożaryskiej można traktować jako jeden z wielu przykładów dążeń emancypacyjnych i równościowych prowadzonych przez kobiety w przestrzeni publicznej. Choć musiała z czegoś w swoim życiu zrezygnować – tradycyjnego modelu życia rodzinnego – to zapisała się w historii jako wybitna kobieta nauki polskiej i światowej. Dzięki jej pracy: „Polska weszła do grona państw, które w drugiej połowie XX w. przodowały w opracowaniach mikropaleontologicznych, tworząc nieformalny międzynarodowy zespół”⁷³. Jej dorobek pozostaje aktualny i inspirujący dla kolejnych pokoleń badaczy, a sama postać zasługuje na trwałe miejsce w panteon wybitnych polskich naukowców XX w.

73 E. Gawor-Biedowa, *Historia pierwszej w Warszawie pracowni mikropaleontologicznej*, „Przegląd Geologiczny” 2020, t. 68, nr 5.

Nadzieja Rojecka

(1898–1986)

SŁOWA KLUCZOWE

Nadzieja Rojecka, biografia naukowa, botaniczka, fitopatologia, choroby roślin, flora karańska, Karaimi, kobiety w nauce polskiej, środowisko akademickie Wilna, Instytut w Puławach.

KEYWORDS

Nadzieja Rojecka, scientific biography, botanist, phytopathology, plant diseases, Karaite flora, Karaites, women in Polish science, Vilnius academic community, Institute in Puławy.

ABSTRAKT

Nadzieja Rojecka (1898–1986) była botaniczką i fitopatologką pochodzenia karańskiego, której dorobek naukowy i biografia wpisują się w problematykę udziału kobiet w polskiej nauce XX w. Artykuł rekonstruuje jej drogę edukacyjną i zawodową, ukazując zarówno wpływ uwarunkowań etniczno-religijnych, jak i znaczenie środowiska akademickiego Wilna, mentoringu Józefa Trzebińskiego oraz powojennej działalności w Toruniu i Puławach. Analizie poddano jej badania nad florą karańską, chorobami roślin uprawnych i sadowniczych oraz wkład w popularyzację fitopatologii. Uwzględniono również konsekwencje zniszczeń wojennych i przesiedleń, które wielokrotnie przerywały jej pracę. Artykuł przedstawia Rojecką jako przykład naukowej determinacji w warunkach nieciągłości historycznej.

ABSTRACT

Nadzieja Rojecka (1898–1986) was a Polish botanist and phytopathologist of Karaite origin whose scientific achievements and life story illuminate the broader issue of women's participation in twentieth-century Polish science. The article reconstructs her educational and professional trajectory, highlighting the significance of ethno-religious constraints, the academic environment of interwar Vilnius, the mentorship of Józef Trzebiński, and her postwar work in Toruń and Puławy. It examines her studies on Karaite cemetery flora, plant diseases of crops and orchards, and her

contribution to the popularisation of phytopathology. Particular attention is given to the consequences of wartime destruction and repatriation, which repeatedly disrupted her research. Rojecka emerges as an example of scientific perseverance shaped by the historical discontinuities of the twentieth century.

WSTĘP

Niniejszy artykuł podejmuje zagadnienie biografii naukowej Nadziei Rojeckiej (1898–1986), botaniczki i fitopatolożki pochodzenia karaïmskiego, której postać pozostaje w znacznym stopniu zapomniana we współczesnej historiografii nauki polskiej. Przedmiotem analizy jest rekonstrukcja jej ścieżki edukacyjnej i zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki funkcjonowania kobiety karaïmskiej w środowisku akademickim pierwszej połowy XX w. oraz jej wkładu w rozwój polskiej fitopatologii.

Kwestia uczestnictwa kobiet w życiu naukowym Polski międzywojennej i powojennej stanowi istotny, choć wciąż niedostatecznie zbadany obszar historii nauki. W przypadku Nadziei Rojeckiej dodatkowym wymiarem analizy jest jej przynależność do społeczności karaïmskiej – niewielkiej grupy etniczno-religijnej o specyficznych normach kulturowych, w której tradycyjna rola kobiety koncentrowała się na obowiązkach rodzinnych i nie przewidywała aktywności w sferze publicznej czy naukowej.

Karaïmi stanowią niewielką, lecz istotną grupę etniczno-religijną, której obecność na ziemiach polskich sięga średniowiecza. Polscy karaïmi są mniejszością etniczną pochodzenia tureckiego, wyznającą karaïmizm – odłam judaizmu, odrzucający Talmud oraz negujący autorytet tradycji rabińskiej¹. Społeczność ta przybyła w średniowieczu ze swych pierwotnych siedzib na Krymie na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rusi Czerwonej. Na początku XX w. Karaïmi zamieszkiwali głównie Wilno, Troki, Halicz i Łuck. Odgrywali znaczącą rolę w sferze gospodarczej oraz intelektualnej, zakładając organizacje, takie jak Karaïmska Rada Religijna i liczne towarzystwa kulturalne.

Okres II wojny światowej przyniósł znaczące zmiany w sytuacji Karaïmów. W początkowej fazie konfliktu naziści uznali ich za społeczność żydowską, co groziło eksterminacją. Jednakże w 1941 r. niemiecki wywiad stwierdził, że stanowią oni odrębną grupę etniczną, co uchroniło ich przed zagładą. Pomimo tego wielu Karaïmów doświadczyło represji, przesiedleń i konfiskaty mienia. Po zakończeniu wojny znacząca część społeczności osiedliła się na terytorium nowej Polski, głównie we Wrocławiu, Gdańsku i Warszawie, gdzie kontynuowali działalność kulturalną i naukową.

Okres Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowił wyzwanie dla zachowania odrębności karaïmskiej. Władze komunistyczne ograniczały działalność religijną i kulturalną mniejszości narodowych, co doprowadziło do zmniejszenia liczby czynnych domów modlitwy oraz osłabienia instytucji kultury.

1 Karaïzm, [w:] *Encyklopedia PWN*, Warszawa [b.r.w.].

W latach 80. XX w. społeczność karańska podjęła próbę reaktywacji swojej działalności, czego efektem było utworzenie w 1989 r. Karańskiego Zrzeszenia Kulturalnego, którego celem stała się ochrona dziedzictwa karańskiego.

Biorąc pod uwagę niski status kobiety wyznającej karaizm, interesujący jest fakt podjęcia i realizowania pracy naukowej przez Nadzieję Rojecką. Życie kobiety karańskiej przede wszystkim skoncentrowane jest na rodzinie – pełni ona funkcje żony, matki oraz opiekunki gospodarstwa domowego. Kobieta w tej grupie etnicznej nie pełni funkcji kluczowych dla funkcjonowania wspólnoty ani nie uczestniczy w podejmowaniu decyzji dotyczących jej życia². Przypadek Rojeckiej jest zatem wyjątkiem od tej reguły, wymagającym szczególnej uwagi badawczej.

Dotychczasowa literatura przedmiotu poświęca Nadziei Rojeckiej uwagę marginalną, zazwyczaj ograniczając się do krótkich wzmianek w kontekście biografii jej brata, Ananiasza Rojeckiego (1896–1978), geofizyka i działacza karańskiego. Jedynym samodzielnym opracowaniem biograficznym jest nekrolog autorstwa Ireny Sokołowskiej-Rutkowskiej, opublikowany w „Wiadomościach Botanicznych”³. Brak jednak kompleksowych studiów nad dorobkiem naukowym Rojeckiej oraz nad specyfiką jej funkcjonowania jako kobiety-naukowca pochodzenia karańskiego w polskim środowisku akademickim XX w.

W szerszym kontekście historiografia nauki polskiej XX w. dostarcza licznych opracowań dotyczących rozwoju botaniki i fitopatologii, jednak studia nad udziałem kobiet w tych dziedzinach pozostają fragmentaryczne. Analogicznie, badania nad społecznością karańską koncentrują się przede wszystkim na aspektach religijnych, językowych i demograficznych, pomijając kwestię uczestnictwa Karaimów – a zwłaszcza kobiet karańskich – w życiu naukowym Polski.

Podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią materiały archiwalne zdeponowane w Archiwum PAN (sygnatura III-230), przekazane przez Nadzieję Rojecką jako dodatek do zbioru dotyczącego jej brata, Ananiasza Rojeckiego. Dokumenty i pamiątki z lat 1916–1978, przekazane w testamentie, zgromadzone są w grupie V i obejmują: artykuły, dokumenty osobiste, indeksy, dyplomy oraz materiały gospodarcze. Fragmentaryczny charakter tych materiałów stanowi istotne ograniczenie badawcze – o ile pozwalają one na rekonstrukcję zewnętrznych ram biografii zawodowej Rojeckiej, o tyle dostarczają niewielkich informacji o jej życiu prywatnym czy motywacjach.

Dorobek naukowy Nadziei Rojeckiej jest dostępny w branżowych periodykach poświęconych botanice, rolnictwu oraz ogrodnictwu, takich jak:

2 B. Arcimowicz, *Kobieta w religii – judaizm i karaizm oraz ich wpływ na rolę kobiety w społeczności*, „Kultura i Społeczeństwo” 2008, rok LII, nr 3, s. 113.

3 I. Sokołowska-Rutkowska, *Mgr Nadzieja Rojecka*, „Wiadomości Botaniczne”, t. 32, 1988, z. 1, s. 4.

„Przegląd Ogrodniczy”⁴, „Nowe Rolnictwo”⁵, „Działkowiec”⁶, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin”⁷ oraz „Biuletyn Instytutu Ochrony Roślin”⁸. Publikacje te stanowią podstawowe źródło informacji o zainteresowaniach badawczych i metodach pracy Rojeckiej.

Cele i pytania badawcze niniejszego artykułu obejmują rekonstrukcję biografii naukowej Nadziei Rojeckiej na podstawie dostępnych źródeł archiwalnych i publikacji, analizę specyfiki funkcjonowania kobiety karańskiej w polskim środowisku akademickim XX w., określenie jej wkładu w rozwój polskiej fitopatologii oraz identyfikację ograniczeń i przeszkód, z jakimi borykała się w trakcie swojej kariery zawodowej. Z tymi zagadnieniami wiążą się pytania o to, w jaki sposób Rojecka negocjowała swoją tożsamość jako kobieta karańska w środowisku naukowym zdominowanym przez mężczyzn, jakie czynniki osobiste, społeczne i instytucjonalne umożliwiły jej podjęcie i kontynuowanie pracy naukowej, jaki był rzeczywisty zakres oraz znaczenie jej dorobku dla rozwoju fitopatologii w Polsce oraz w jakim stopniu zawierucha wojenna i powojenne przesiedlenia wpływały na przebieg jej kariery.

Na podstawie wstępnej analizy materiałów źródłowych sformułować można hipotezy mówiące, że kariera naukowa Nadziei Rojeckiej była rezultatem połączenia determinacji i zdolności intelektualnych z warunkami stworzonymi przez stosunkowo liberalne środowisko akademickie Wilna międzywojennego, że przynależność do społeczności karańskiej stanowiła jednocześnie ograniczenie wynikające z presji norm społecznych oraz element jej tożsamości naukowej widoczny choćby w badaniach nad florą cmentarza karańskiego w Trokach, a także, że dorobek Rojeckiej – mimo jego znaczenia dla rozwoju polskiej fitopatologii – pozostawał niedoceniony z powodu jej płci oraz peryferyjnego względem głównych ośrodków akademickich miejsca pracy w okresie powojennym.

Artykuł wykorzystuje metodę biograficzną w podejściu krytycznym, koncentrując się na rekonstrukcji ścieżki życiowej i zawodowej badaczki

4 N. Rojecka, *Spostrzeżenia nad dziurkowatością sliw*, „Przegląd Ogrodniczy” 1956, nr 7, s. 4–5; eadem, *Dbajmy więcej o zdrowotność orzecha włoskiego*, „Przegląd Ogrodniczy” 1955, nr 6, s. 13–15; eadem, *Zgorzel drzew owocowych*, „Przegląd Ogrodniczy” 1952, nr 5, s. 9–13; eadem, K. Stępniewska, *Niektóre przyczyny usychania drzew owocowych*, „Przegląd Ogrodniczy” 1957, nr 7/8, s. 17–21.

5 Eadem, *Wiednięcie bakteryjne kukurydzy*, „Nowe Rolnictwo” 1953, nr 12, s. 109–110.

6 Eadem, *Mokra zgnilizna marchwi*, „Działkowiec” 1956, nr 4, s. 82; eadem, *O większą zdrowotność pomidora*, „Działkowiec” 1956, nr 8, s. 179–180.

7 N. Rojecka, *Zgorzel bakteryjna gałązek drzew owocowych (Bacterium amylovorum Bur.)*, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin” 1958, R. 2, nr 2/3 (7/8), s. 74–78; eadem, *Czarny rak gałązek jabłoni i grusz (Sphach. Mal. Peck)*, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin” 1959, nr 1/2, s. 83–89; eadem *Najczęściej spotykane w Polsce choroby i szkodniki roślin zielarskich*, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin” 1959, nr 3/4, s. 26–37.

8 Eadem, Z. Miczyńska, T. Stachyra, *Choroby i szkodniki uprawnych ziół w Polsce. Część I. Choroby i szkodniki ziół baldaszkowatych zaobserwowanych w latach 1951–1959*, „Biuletyn Instytutu Ochrony Roślin” 1961, nr 13, s. 7–44.

w kontekście uwarunkowań społecznych, kulturowych i instytucjonalnych. Analiza uwzględnia perspektywę studiów kobiecych, pozwalającą na wyeksponowanie specyfiki doświadczeń kobiety-naukowca w zdominowanym przez mężczyzn środowisku akademickim. Wykorzystano również elementy podejścia transnarodowego, uwzględniającego mobilność badaczki oraz wpływ wydarzeń politycznych (repatriacja, zmiany granic) na jej karierę.

Zakres badań obejmuje lata 1898–1986, czyli okres od urodzenia do śmierci Nadziei Rojeckiej, ze szczególnym uwzględnieniem czasu międzywojennego, obejmującego lata 1918–1939, oraz powojennego, przypadającego na lata 1945–1958. W ujęciu geograficznym badania koncentrują się na trzech głównych ośrodkach jej aktywności naukowej: Wilnie, Toruniu i Puławach. Pod względem merytorycznym zakres ten obejmuje zarówno rekonstrukcję biografii naukowej Rojeckiej, analizę jej dorobku badawczego w dziedzinach fitopatologii i botaniki, jak i omówienie jej funkcjonowania w strukturach instytucjonalnych polskiej nauki.

Artykuł składa się z trzech głównych części. Pierwsza prezentuje pochodzenie, edukację i początki kariery naukowej Rojeckiej w okresie wileńskim (1898–1945). Druga omawia jej działalność w Toruniu i Puławach w okresie powojennym (1945–1986), ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć badawczych. Trzecia część (Zakończenie) dokonuje syntezy ustaleń i określa miejsce Rojeckiej w historii polskiej nauki.

ROZWINIĘCIE

POCHODZENIE I EDUKACJA (1898–1931)

Nadzieja Rojecka urodziła się 27 maja 1898 (podawana jest również data 10 czerwca 1898 r.) w Wilnie, w rodzinie pochodzenia karaïmskiego.

Jej ojciec – Eleazar (1868–1902), urodził się na Poniewieżu (miasto w północnej Litwie). Był synem Ananiasza (1822–1887), pełniącego funkcję hazzana – duchowego zwierzchnika nad gminą karaïmską – w Nowym Mieście, a także zajmował się rolnictwem na Kowieńszczyźnie. Eleazar pracował w firmie drogeryjnej (lub też hurtowni handlu artykułami aptekarskimi) „Segal s. a.” oraz według niektórych źródeł, podobnie jak ojciec, mógł jednocześnie pełnić funkcję duchownego karaïmskiego. Zmarł, gdy jego córka miała zaledwie cztery lata.

Matka, Zefiryna (Cefira Chanina) z domu Szpakowska (1862–1935), pochodziła z Trok. Była córką Adolfa (Abrama, syna Ezechiela), z zawodu ogrodnika, oraz Zofii z Juchniewiczów. Po śmierci męża, w latach 1902–1915 prowadziła działalność ogrodniczą. Od 1915 r. pozostawała na utrzymaniu swoich dzieci – Ananiasza i Nadziei.

Starszy o dwa lata brat – Ananiasz Rojecki (1896–1978) był geofizykiem, geologiem, meteorologiem, również działaczem karaïmskim⁹. Podobnie jak

9 Ananiasz Rojecki (1896–1978) – W latach 1915–1917 służył w armii rosyjskiej, a następnie przebywał w Wilnie i Eupatorii na Krymie, będącej istotnym ośrodkiem życia

siostra Nadzieja, nigdy nie zdecydował się na założenie własnej rodziny. Utrzymywali stały kontakt¹⁰ i wspierali się w trudnych okresach życia¹¹. Relacja rodzeństwa stanowiła istotny element sieci wsparcia emocjonalnego i materialnego dla obojga.

Nadzieja Rojecka edukację szkolną rozpoczęła w 1906 r. w polskiej szkole Pani Świdowej (nowopowstałej w momencie rozpoczęcia nauki przez Rojecką), a po jej ukończeniu przeniosła się do 8-klasowego Prywatnego Żeńskiego Gimnazjum M. N. Winogradowej w Wilnie specjalizującego się w kształceniu dziewcząt z zamożnych ziemiańskich rodzin. Edukację kontynuowała do momentu ewakuacji Wilna przez wojska rosyjskie w 1915 r. Kolejny etap nauczania przypadł na 7-klasowe Gimnazjum Żeńskie w Suwałkach, które już rok później ewakuowano do Połtawy na Ukrainie.

Zakończenie nauki nastąpiło we wrześniu 1919 r., jednak pełne świadectwo dojrzałości państwowej szkoły średniej humanistycznej uzyskała dopiero w 1928 r. po złożeniu egzaminów uzupełniających z języka polskiego, historii Polski oraz nauki o Polsce współczesnej. Opóźnienie to było konsekwencją zmian politycznych i konieczności dostosowania kwalifikacji do wymogów odradzającego się państwa polskiego. Najprawdopodobniej z tego powodu, po powrocie do Wilna podjęła naukę na kierunku nauki biologiczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Stefana Batorego jako studentka nadzwyczajna. Zmiana na słuchaczkę zwyczajną nastąpiła po wspomnianym złożeniu egzaminów dodatkowych, co nastąpiło 11 czerwca 1929 r.

religijnego Karaimów. W 1923 r. rozpoczął studia z zakresu matematyki i astronomii na Uniwersytecie Wileńskim, a w 1929 uzyskał absolutorium z matematyki. Podjął pracę na macierzystej uczelni jako meteorolog, a następnie asystent w Zakładzie Meteorologii. Opracowywał również prognozy meteorologiczne na potrzeby Wileńskiego Towarzystwa Ogrodniczego. W latach 1936–1938 przebywał w Berlinie, przygotowując rozprawę doktorską, której nie ukończył z powodu wojny. Rękopis jego pracy uległ zniszczeniu. W 1939 r. podjął pracę w wojskowej służbie meteorologicznej i uczestniczył w kampanii wrześniowej. W czasie okupacji niemieckiej prowadził działalność dydaktyczną w zakresie matematyki i fizyki, a od 1941 r. współorganizował Uniwersytecki Ośrodek Zorganizowanego Polskiego Szkolnictwa Tajnego. Po wojnie pracował jako geolog i geofizyk, uczestnicząc w repatriacji pracowników Uniwersytetu Wileńskiego. W Polsce był związany z Uniwersytetem Toruńskim i Państwowym Instytutem Hydrologiczno-Meteorologicznym, gdzie osiągnął stanowisko zastępcy dyrektora. Był współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Hydrologiczno-Meteorologicznego i wieloletnim redaktorem „Przeglądu Geofizycznego”. Publikował prace z zakresu meteorologii i historii tej dziedziny w Polsce. Ananiasz Rojecki od młodości angażował się w działalność karaimską. Był członkiem zarządu Wileńskiego Stowarzyszenia Karaimów oraz redagował periodyk „Myśl Karaimska”. Zajmował się demografią Karaimów w Polsce. Po wojnie działał w Karaimskim Związku Religijnym, organizując życie religijne wspólnoty.

10 A. Szpakowska, *Życie w trosce o ludzi*, „Awazymyz: pismo historyczno-społeczno-kulturalne”, Karaimski Związek Religijny, Związek Karaimów Polskich, Nr 1 (26), 2010, s. 18.

11 Przykładowo okres II wojny światowej, kiedy wspólnie mieszkali i utrzymywali się z jednej pensji.

W związku z trudną sytuacją materialną rodziny po śmierci ojca, Nadzieja od wczesnych lat podejmowała się prac zarobkowych. Sytuacja pogorszyła się w momencie, w którym matka Zefiryna utraciła wzrok (1922 r.). Konieczność łączenia studiów z pracą zarobkową stanowiła istotne obciążenie, typowe dla kobiet z rodzin o ograniczonych zasobach materialnych. Nadzieja Rojecka pełniła funkcję biuralistki w urzędach (1916–1918) i w państwowej szkole rzemieślniczej w Poławie (lato 1916 – jesień 1918) oraz udzielała prywatnych korepetycji w Poławie oraz w Wilnie (1919–1931).

KARIERA NAUKOWA W WILNIE (1931–1945)

30 września 1931 r. objęła stanowisko zastępcy asystentki przy Katedrze Systematyki Roślin na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym na rok, po czym 29 września 1933 r. awansowała na stanowisko asystentki młodszej. Kierownikiem katedry był wtedy (do 1937 r.) mentor Rojeckiej – prof. Józef Trzebiński¹², uznawany za ojca polskiej fitopatologii. Relacja mistrz–uczeń odegrała kluczową rolę w kształtowaniu zainteresowań badawczych Rojeckiej oraz w jej specjalizacji w dziedzinie fitopatologii. W nawiązaniu do prowadzonych przez prof. Trzebińskiego zajęć z fitopatologii dla botaników i rolników, do obowiązków służbowych Nadziei należało prowadzenie ćwiczeń z tej problematyki. 16 czerwca 1936 r. otrzymała awans na starszego asystenta.

W latach 1931–1935, poza pracą w Zakładzie, Nadzieja Rojecka w okresie letnim, od lipca do września, odbywała sezonową praktykę w Stacji Ochrony Roślin w Wilnie. Placówka ta początkowo funkcjonowała przy Wileńskim Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych, a od 1933 r. przy Wileńskiej Izbie Rolniczej. Doświadczenie praktyczne w Stacji umożliwiało jej bezpośredni kontakt z problemami zdrowotności roślin występującymi w rolnictwie regionu wileńskiego. Niezależnie od tego była również członkinią uczelnianego zrzeszenia asystentów.

W okresie wileńskim (1931–1939) zajmowała się opracowywaniem dwóch głównych tematów badawczych: asocjacji roślinnych na Trockim Cmentarzu Karaïmskim oraz współżycia grzybów rozkładających budulec z niektórymi pleśniami. Wybór pierwszego tematu łączył jej zainteresowania naukowe z tożsamością etniczną i religijną – cmentarz w Trokach stanowił bowiem miejsce pamięci społeczności karaïmskiej. Problematyka pracy o karaïmskim cmentarzu została fragmentarycznie przytoczona w „Pracach Zakładu Systematyki i Geografii Roślin Uniwersytetu Stefana

¹² Józef Trzebiński (1867–1941), uznawany za ojca polskiej fitopatologii, odegrał kluczową rolę w rozwoju tej dziedziny. W 1912 r. założył w Warszawie Stację Ochrony Roślin, a od 1918 r. kierował Wydziałem Ochrony Roślin w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. W roku akademickim 1923/1924 objął stanowisko profesora zwyczajnego Katedry Systematyki Roślin oraz dyrektora Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, które sprawował do 1937 r. Od 1928 r. kierował również Oddziałem Mikologicznym Stacji Ochrony Roślin w Wilnie.

Batorego¹³, inna jej część miała zostać wydana z wynikami prac prof. Trzebińskiego poświęconym florze miasta Trok.

Pod kierownictwem prof. Franciszka Skupieńskiego¹⁴ realizowała pracę związaną ze współżyciem grzybów, której zwieńczeniem było przesłanie rękopisu do jednego z francuskich czasopism. Niestety w związku z wybuchem wojny dokument zaginął, a Rojecka przez wzgląd na brak odpowiednich warunków technicznych, nie była w stanie odtworzyć ustaleń tej pracy. Utrata ta stanowiła poważną stratę w jej dorobku naukowym – problem typowy dla wielu polskich naukowców, których materiały badawcze uległy zniszczeniu podczas II wojny światowej.

Oprócz pracy naukowej w murach uczelni Nadzieja podjęła się uzyskania prawa wykonywania zawodu nauczycielki szkół średnich – strategia typowa dla młodych naukowców, którzy zabezpieczali się w ten sposób przed niepewnością kariery akademickiej. Na podstawie otrzymania pozytywnej oceny za wspomnianą publikację dotyczącą asocjacji roślin na trockim cmentarzu, 22 listopada 1932 r. została dopuszczona do ustnego egzaminu państwowego na nauczyciela. Zobowiązana była do podejścia do dwóch egzaminów¹⁵, aby otrzymać uprawnienia nauczania jako przedmiotu głównego – nauk biologicznych, natomiast uzupełniającego – nauki obywatelskiej. W celu uzyskania uprawnień, musiała również odbyć dwuletnią praktykę nauczycielską w zakresie przyrodoznawstwa, którą realizowała w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Księcia Adama Jerzego Czartoryskiego w Wilnie w terminie od 15 września 1935 do 15 września 1937 r.

Naukowczyni od 1937 r. pracowała nad dysertacją doktorską pt. *Biologia grzybów rozkładających budulec i środki ich zwalczania*. W tym przypadku zawierucha wojenna ponownie przekreśliła plany ambitnej badaczki – w trakcie okupacji wszelkie kultury uległy bezpowrotnemu zniszczeniu z powodu braku możliwości ich przeszczepienia. Brak stopnia doktorskiego stanowił istotne ograniczenie w późniejszej karierze Rojeckiej, utrudniając jej awans na stanowiska samodzielnych pracowników naukowych.

Wybuch wojny zniweczył również plany zawodowe Rojeckiej – straciła pracę, której nie mogła podjąć aż do jej zakończenia. Środki do życia w głównej mierze dostarczał jej brat, z którym w tamtym okresie prowadziła wspólne gospodarstwo. Ananiasz Rojecki w trakcie okupacji zajmował się tajnym

13 N. Rojecka, *Flora starego cmentarza karaimskiego w Trokach*, „Prace Zakładu Systematyki i Geografii Roślin Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie” 1934.

14 Franciszek Ksawery Skupieński (1888–1962) – polski botanik i mikolog. Studiował matematykę i fizykę na Sorbonie, gdzie w 1920 r. uzyskał doktorat. W 1929 habilitował się na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1937–1939 był profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a podczas okupacji prowadził tajne nauczanie w Warszawie. W 1945 r. założył i kierował Wyższą Szkołą Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi. Od 1946 był profesorem Uniwersytetu Łódzkiego.

15 Egzamin z nauki obywatelskiej – 9 czerwca 1933 r., egzamin z nauk biologicznych – 8 czerwca 1934 r.

nauczaniem matematyki i fizyki. Pod kierownictwem prof. USB¹⁶ Władysława Dziewulskiego, wraz z Heleną Straszyńską oraz Janiną Hlebowiczówną prowadzili Uniwersytecki Ośrodek Zorganizowanego Polskiego Szkolnictwa Tajnego w Wilnie¹⁷. Prawdopodobne jest, że Nadzieja wspierała brata w działaniu tej organizacji¹⁸. Udział w tajnym nauczaniu, choć ryzykowny, pozwalał zachować ciągłość działalności intelektualnej i oczekiwać na powrót normalności.

OKRES TORUŃSKI (1945–1949)

W lipcu 1945 r., wraz z Ananiaszem, jako repatrianci, przewiezieni zostali uniwersyteckim transportem do Torunia. Na podstawie Dekretu Krajowej Rady Narodowej z dnia 24 sierpnia 1945 r. w Toruniu powstał Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Repatriacja była dla Rojeckiej zarówno stratą (porzucenie Wilna jako miejsca kształtowania tożsamości naukowej), jak i szansą na kontynuację kariery w nowych warunkach instytucjonalnych. Na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym uruchomione zostały dwie katedry – Botaniki Ogólnej oraz Systematyki i Geografii Roślin. W tej drugiej, w pierwszej kolejności, znalazła zatrudnienie właśnie Nadzieja Rojecka, dopiero później sam kierownik katedry – prof. Jan Walas – biolog specjalizujący się w botanice i geografii roślin¹⁹. Zatrudnienie na uniwersytecie odnajduje również Ananiasz – początkowo jako asystent, a później jako samodzielny pracownik naukowy. Rojecka objęła stanowisko starszej asystentki, do której obowiązków należało zarówno prowadzenie zajęć dla studentów, jak i budowanie bazy naukowej dla nowopowstałej instytucji.

Kontynuując studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, opracowała i obroniła pracę magisterską pt. *Asocjacje roślinne na Trockim Karaimskim Cmentarzu i jego okolicach*. 11 lipca 1947 r. na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym uzyskała stopień magistra filozofii w zakresie botaniki. Uzyskanie stopnia magistra w wieku 49 lat świadczy o determinacji Rojeckiej w dążeniu do formalizacji swojej pozycji naukowej, mimo zaawansowanego wieku.

Podjęcie przerwanej w opracowaniu tematu dysertacji doktorskiej, związanego z biologią grzybów, okazało się niemożliwe z powodu braku odpowiednich środków technicznych (autoklawu, termostatu, suszarki) na toruńskiej uczelni. Ograniczenia infrastrukturalne stanowiły typowy problem młodych

¹⁶ Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

¹⁷ M. Jackiewicz, *Wilno pod władzą swastyki*, „Magazyn Polski” 2020, nr 2 (169), s. 20.

¹⁸ Prawdopodobieństwo wynika m.in. z relacji Nadziei, która w swoim życiorysie przytacza udział w inscenizacji egzekucji przez wojska hitlerowskie, która dokonana została na mieszkańcach domu przy ul. Czurlonisa 15 w Wilnie, w którym mieszkała rodzina Rojeckich. Przypuszczalnie mogło to wiązać się z tajną i nielegalną działalnością naukową brata.

¹⁹ *Polskie Towarzystwo Botaniczne w setną rocznicę powstania (1922–2022)*, red. A. Mostowska, A. Rostański, A. Mikuła, Warszawa 2022, s. 254.

uczelni w powojennej Polsce, uniemożliwiając prowadzenie zaawansowanych badań eksperymentalnych.

W okresie pracy w Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin Nadzieja Rojecka podjęła się opracowania problematyki stosunków florystycznych na Kępie Bazarowej pod Toruniem. Powstała praca obejmowała dokładną analizę składu florystycznego i zawierała wykaz systematyczny 240 roślin. Ze względu na nowatorski charakter badań (w polskim piśmiennictwie botanicznym istniało niewiele studiów odnoszących się do tego typu zbiorowisk) praca została oceniona pozytywnie i zdaniem recenzentów zasługiwała na pojawienie się w druku. W późniejszym czasie Rojecka była proszona o jej udostępnienie przez wzgląd na plany objęcia Kępy Bazarowej ochroną konserwatorską.

DZIAŁALNOŚĆ W PUŁAWACH (1949–1958) I OSTATNIE LATA ŻYCIA

Ostatnim przystankiem w karierze naukowej Nadziei Rojeckiej był Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego na Wydziale Chorób i Szkodników Roślin w Puławach, gdzie objęła stanowisko adiunkta z dniem 1 grudnia 1949 r. Przeniesienie do Puław oznaczało rezygnację z pracy na uniwersytecie na rzecz instytutu badawczego, co wiązało się z większym naciskiem na badania stosowane i współpracę z praktyką rolniczą.

W okresie pracy w instytucie w Puławach do jej obowiązków należały m.in. prowadzenie badań naukowych związanych z występowaniem chorób na drzewach owocowych, krzewach w sadach i szkółkach, opracowywanie popularnonaukowych artykułów w zakresie popularyzacji nauki, a także dokumentowanie periodyków ochrony roślin. Rojecka ponadto przeprowadzała szkolenia z zakresu ochrony roślin zarówno dla osób posiadających dyplomy w tej dziedzinie (kierowników i inspektorów), jak i personelu niższego szczebla oraz praktykantów wakacyjnych. Aktywność dydaktyczna stanowiła istotny element jej działalności, łącząc badania naukowe z praktycznym zastosowaniem wiedzy fitopatologicznej.

Podczas pracy w Puławach fitopatolożka podejmowała tematykę występowania w Polsce białej pleśni na kenafie²⁰, czarnego raka gałązek jabłoni i gruszy²¹, więdnięcia bakteryjnego kukurydzy²² czy też pochyłała się nad zdrowotnością orzecha włoskiego²³. Zakres jej zainteresowań badawczych obejmował zarówno choroby roślin sadowniczych, jak i uprawnych, co świadczy o wszechstronności

20 N. Rojecka, *Wystąpienie w Polsce szarej pleśni (Botrytis cinerea Pers) na kenafie (Hibiscus cannabinus)*, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria A: Roślinna” 1955, t. 72, z. 1, [strony nieustalone].

21 Eadem, *Sphaeropsis malorum Peck – czarny rak gałązek jabłoni i gruszy*, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria A: Roślinna” 1955, t. 72, z. 1, s. 147–150.

22 Eadem, *Więdnięcie bakteryjne kukurydzy*, „Nowe Rolnictwo” 1953, nr 12, s. 109–110.

23 Eadem, *Dbajmy więcej o zdrowotność orzecha włoskiego*, „Przegląd Ogrodniczy” 1955, nr 6, s. 13–15.

jej kompetencji fitopatologicznych. Podczas pracy w Instytucie stworzyła również kilka artykułów we współpracy z innymi badaczami²⁴.

W okresie od 8 września 1953 do 1 lipca 1955 r. zajmowała stanowisko zastępcy kierownika oddziału puławskiego w Instytucie Ochrony Roślin.

9 listopada 1957 r. prof. dr Anatol Listowski²⁵, na podstawie decyzji Ministerstwa Rolnictwa o obniżeniu budżetu i zmniejszeniu etatów, przesłał Rojeckiej pismo o rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 31 maja 1958 r. Ostatecznie termin ten został przesunięty do czasu osiągnięcia przez naukowczynię wieku emerytalnego – do 31 lipca 1958 r. Decyzja ta, motywowana względami ekonomicznymi i administracyjnymi, zakończyła formalnie karierę zawodową Rojeckiej. Nadzieja mimo oficjalnego zakończenia pracy zawodowej nadal pozostawała aktywna naukowo.

Nadzieja Rojecka zmarła 18 listopada 1986 r. Pochowana została na jedynej w Polsce nekropolii społeczności karańskiej, usytuowanej przy ul. Redutowej 34 w Warszawie.

CZŁONKOSTWA I OSIĄGNIĘCIA

Nadzieja Rojecka była członkinią Związku Zawodowego Pracowników Państwowych oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego²⁶. Z dużym prawdopodobieństwem należała także do Polskiego Towarzystwa Botanicznego²⁷ (oddziału wileńskiej szkoły botanicznej²⁸). Uczestnictwo w towarzystwach naukowych i zawodowych stanowiło ważny element budowania kapitału społecznego oraz integracji ze środowiskiem naukowym. Oprócz obszernej wiedzy botanicznej władała kilkoma językami obcymi, w tym rosyjskim, francuskim i niemieckim. W związku z owocną realizacją wieloletniej pracy naukowej oraz osiągnięciami w dziedzinie popularyzacji nauki Rojeckiej przyznano liczne nagrody uznaniowe²⁹, które stanowiły oficjalne uznanie jej wkładu w rozwój fitopatologii stosowanej.

24 Eadem, Z. Miczyńska, T. Stachyra, *Choroby i szkodniki uprawnych ziół w Polsce. Część I. Choroby i szkodniki ziół baldaszkowatych zaobserwowanych w latach 1951–1959*, „Biuletyn Instytutu Ochrony Roślin” 1961, nr 13, s. 7–44; N. Rojecka, K. Stępniewska, *Niektóre przyczyny usychania drzew owocowych*, „Przegląd Ogrodniczy” 1957, nr 7/8, s. 17–21.

25 Anatol Listowski (1950–1968) – pierwszy dyrektor Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (powstałego na podstawie zlikwidowanego wcześniej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego), <https://tinyurl.com/2xowgpg6> [dostęp: 20.03.2025].

26 W latach 1948–1950 była aktywna w toruńskiej Sekcji Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych.

27 Nadzieja Rojecka złożyła podanie o udzielenie urlopu okolicznościowego w dn. 26–29.08.1955 r. w celu wzięcia udziału w dorocznym Zjeździe i Walnym Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Botanicznego w Toruniu.

28 *Botanicy niepodległej Polski*, wystawa przygotowana przez PAN Archiwum w Warszawie, <https://tinyurl.com/22o32o5r> [dostęp: 20.03.2025].

29 Nagroda pieniężna zgodnie z pismem z dnia 12.12.1952 r., nagroda pieniężna zgodnie z pismem z dnia 5.03.1954, nagroda pieniężna zgodnie z pismem z dnia 23.12.1955.

O życiu prywatnym Nadziei Rojeckiej nie wiadomo wiele. Nigdy nie wyszła za mąż ani nie doczekała się potomstwa. Decyzja o pozostaniu bezdzietną i niezamężną stanowiła w przypadku kobiety karańskiej istotne odejście od tradycyjnych norm społecznych, w których małżeństwo i macierzyństwo stanowiły podstawowe role życiowe kobiety. Posiadała wielu znajomych z Puław oraz Wilna, była mocno związana zarówno z najbliższą rodziną, jak i społecznością karańską. Ze wspomnienia zamieszczonego przez Irenę Sokołowską-Rutkowską w „Wiadomościach Botanicznych” można poznać ją jako osobę życzliwą, prostolinijną, szlachetną i przede wszystkim – oddaną pracy zawodowej³⁰. Jednocześnie należy zauważyć, że miała poczucie własnej wartości – potrafiła bronić swoich racji i zwrócić uwagę w momencie, w którym uważała to za stosowne³¹. Asertywność w kontaktach z administracją i instytucjami świadczy o silnej osobowości Rojeckiej oraz świadomości własnych kompetencji naukowych.

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł podjął zagadnienie biografii naukowej Nadziei Rojeckiej (1898–1986), botaniczki i fitopatolożki pochodzenia karańskiego, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki jej funkcjonowania jako kobiety w środowisku akademickim pierwszej połowy XX w. Głównym problemem badawczym była rekonstrukcja jej ścieżki edukacyjnej i zawodowej oraz określenie wkładu w rozwój polskiej fitopatologii.

Przeprowadzona analiza pozwala na sformułowanie wniosków ukazujących złożoność i wielowarstwowość kariery Nadziei Rojeckiej. Jej droga naukowa była możliwa dzięki połączeniu kilku czynników, wśród których kluczową rolę odegrały osobista determinacja, zdolności intelektualne oraz wsparcie brata Ananiasza, co umożliwiło przezwyciężenie tradycyjnych ograniczeń nakładanych na kobiety karańskie, a także stosunkowo liberalne środowisko akademickie Wilna okresu międzywojennego oraz mentoring profesora Józefa Trzebińskiego, które stworzyły instytucjonalne warunki sprzyjające rozwojowi jej kariery, choć brak stopnia doktorskiego, wynikający ze zniszczeń wojennych, trwale ograniczał jej możliwości awansu. Kariera

30 I. Sokołowska-Rutkowska, op. cit., s. 4.

31 Przytoczenie pisma Nadziei Rojeckiej na list inż. Kazimierza Szuliśławskiego, Konserwatora Przyrody z dn. 27.06.1956 r. Rojecka otrzymała zapytanie o posiadanie i ewentualne wypożyczenie materiałów dotyczących Kępy Bazarowej w Toruniu, które miały zostać objęte ochroną konserwatorską. Zanim Rojecka zdążyła udzielić merytorycznej odpowiedzi – otrzymała ponaglenie z żądaniem jej udzielenia w „nieprzekraczanym terminie”. We wspomnianym piśmie wyraźnie rezygnuje z udzielenia odpowiedzi na rzecz wystosowania prośby o wskazanie merytorycznych podstaw prawnych do wydawania jej poleceń w takiej formie, mimo braku żadnych prawnych zobowiązań w stosunku do Urzędu Konserwatorskiego. Nadzieja Rojecka zwraca również uwagę na błędny zapis jej nazwiska. Pismo kieruje również do przełożonego inż. Kazimierza Szuliśławskiego.

Rojeckiej była wielokrotnie przerywana i przekształcana przez wydarzenia historyczne, takie jak: ewakuacje w czasie I wojny światowej, utrata materiałów badawczych podczas II wojny światowej, repatriacja z Wilna do Torunia czy późniejsze przeniesienie do Puław, co zmuszało ją do nieustannej adaptacji i ponownego konstruowania planów naukowych; w tym sensie jej życiorys ilustruje powszechne dla polskich uczonych pierwszej połowy XX w. doświadczenie nieciągłości oraz konieczność wielokrotnego rozpoczynania pracy badawczej na nowo. Dorobek Rojeckiej, istotny dla rozwoju polskiej fitopatologii stosowanej, koncentrował się przede wszystkim na badaniach praktycznych i popularyzacji wiedzy, a mniej na studiach teoretycznych czy dążeniu do wysokich stanowisk akademickich; jej publikacje w czasopismach branżowych, takich jak „Przegląd Ogrodniczy”, „Nowe Rolnictwo” czy „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin”, a także szeroka działalność szkoleniowa dowodzą orientacji na zastosowania praktyczne oraz transfer wiedzy do praktyki rolniczej, co lokuje ją w modelu naukowca-praktyka, łączącego pracę badawczą z działalnością ekspercką i doradczą. Przynależność do społeczności karaimeńskiej odgrywała w jej życiu rolę złożoną i ambiwalentną, gdyż z jednej strony wiązała się z ograniczeniami wynikającymi z tradycyjnych norm dotyczących roli kobiety, z drugiej zaś stanowiła istotny element tożsamości, widoczny choćby w wyborze tematu badań poświęconych florze cmentarza karaimeńskiego w Trokach; decyzja o pozostaniu niezamężną i bezdzietną, a jednocześnie o całkowitym poświęceniu się pracy naukowej, oznaczała świadome odejście od tradycyjnego modelu życia kobiety karaimeńskiej.

W świetle przedstawionego materiału źródłowego możliwa jest również weryfikacja hipotez sformułowanych we wstępie. Hipoteza dotycząca decydującej roli kombinacji czynników osobistych i instytucjonalnych znajduje potwierdzenie, ponieważ determinacja Nadziei Rojeckiej oraz konsekwentne wsparcie mentorskie profesora Trzebińskiego okazały się fundamentalne dla jej rozwoju zawodowego. Również hipoteza odnosząca się do podwójnej roli przynależności karaimeńskiej, działającej zarówno jako czynnik ograniczający, jak i element konstytuujący tożsamość, została potwierdzona, choć wymaga dalszych badań, zwłaszcza nad tym, w jaki sposób Rojecka radziła sobie z tą ambiwalencją w codzienności zawodowej i relacjach instytucjonalnych. Hipoteza o niedocenieniu jej dorobku znajduje natomiast potwierdzenie jedynie częściowe, ponieważ z jednej strony przyznawane jej nagrody uznaniowe wskazują na dostrzeganie wartości jej pracy w środowisku specjalistów, z drugiej zaś brak stopnia doktorskiego oraz funkcjonowanie na peryferiach głównych ośrodków akademickich utrudniały pełne uznanie jej osiągnięć w strukturach polskiej nauki.

Niniejszy artykuł stanowi pierwszą kompleksową próbę rekonstrukcji biografii naukowej Nadziei Rojeckiej. Wpisuje się w nurt badań nad udziałem kobiet w rozwoju nauki polskiej XX w. oraz nad dziejami społeczności karaimeńskiej. Prezentuje przypadek „podwójnej marginalności” – kobiety należącej do mniejszości etniczno-religijnej, która zdołała zbudować karierę naukową w zdominowanym przez mężczyzn środowisku akademickim.

Głównym ograniczeniem niniejszego studium jest fragmentaryczny charakter bazy źródłowej. Materiały archiwalne zdeponowane w Archiwum PAN dostarczają przede wszystkim informacji o zewnętrznych ramach biografii zawodowej Rojeckiej, ale niewiele mówią o jej życiu prywatnym, motywacjach czy poglądach na temat własnej sytuacji jako kobiety-naukowszyni. Brak źródeł egodokumentalnych (dzienników, korespondencji osobistej) uniemożliwia głębszą analizę subiektywnych doświadczeń badaczki.

Dodatkowo, weryfikacja pełnego zakresu publikacji Rojeckiej wymaga systematycznej kwerendy w czasopiśmie branżowych z lat 1930–1960, co przekracza ramy niniejszego artykułu. Niektóre dane bibliograficzne (zwłaszcza dotyczące publikacji z lat 50.) wymagają doprecyzowania w zasobach bibliotecznych.

Postulaty dalszych badań nad biografią Nadziei Rojeckiej wyznaczają kilka kierunków, które mogą pogłębić rozumienie zarówno jej indywidualnej ścieżki zawodowej, jak i szerszych procesów kształtujących funkcjonowanie kobiet w polskiej nauce XX w. Komparatystyczne ujęcie biograficzne, oparte na zestawieniu losów Rojeckiej z doświadczeniami innych kobiet-naukowców wywodzących się z mniejszości narodowych, takich jak badaczki pochodzenia żydowskiego czy niemieckiego, mogłoby poszerzyć wiedzę o mechanizmach wykluczenia i inkluzji działających w ówczesnych instytucjach akademickich oraz pozwolić uchwycić specyfikę ścieżek kariery kobiet funkcjonujących na pograniczu różnych tożsamości kulturowych. Istotne byłoby również przeprowadzenie analizy sieci społecznych, obejmującej zarówno kontakty zawodowe, jak i relacje osobiste Rojeckiej, w tym współpracowników, uczniów oraz korespondentów, co umożliwiłoby lepsze zrozumienie procesów budowania kapitału społecznego przez kobiety-naukowszynie oraz mechanizmów wzajemnego wsparcia i wymiany wiedzy w środowisku badawczym.

Kolejnym ważnym obszarem jest szczegółowe studium dorobku naukowego Rojeckiej, którego wnikliwa analiza w kontekście rozwoju polskiej fitopatologii pozwoliłaby precyzyjniej ocenić jej wkład w kształtowanie metod badawczych i kierunków stosowanej ochrony roślin, a także umiejscowić jej prace w szerszym pejzażu ówczesnych badań biologicznych. Wreszcie, perspektywa studiów kobiecych, zakładająca pogłębione badania nad doświadczeniami kobiet-naukowczyń w powojennej Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji pozauniwersyteckich, takich jak instytuty badawcze, w których zatrudniona była Rojecka, mogłaby przyczynić się do lepszego zrozumienia mechanizmów funkcjonowania kobiet w nauce oraz warunków awansu i barier strukturalnych obecnych w środowiskach badawczych okresu powojennego.

Rekonstrukcja biografii naukowej na podstawie fragmentarycznych źródeł wymaga łączenia metody krytycznej analizy dokumentów z „kontrolowaną spekulacją” – wypełnianiem luk przez odniesienie do kontekstu społecznego i instytucjonalnego. W przypadku Rojeckiej szczególnie użyteczne okazało się podejście transnarodowe, uwzględniające wpływ wydarzeń politycznych na mobilność badaczy oraz konieczność wielokrotnego budowania kariery w nowych warunkach instytucjonalnych.

O osiągnięciach naukowych Nadziei Rojeckiej współcześnie wspomina się rzadko, a jej postać pozostaje w dużej mierze zapomniana, najczęściej przywoływana jedynie w kontekście biografii jej brata, Ananiasza Rojeckiego. Należy jednak podkreślić, że była ona istotną badaczką, której działalność naukowa wyróżniała się determinacją i konsekwencją, pomimo licznych przeciwności losu. W obliczu wczesnej utraty ojca – głównego żywiciela rodziny – oraz wynikających z tego trudności finansowych, częstych zmian miejsca zamieszkania, a także wielokrotnej utraty materiałów badawczych, Rojecka nie zrezygnowała z obranej ścieżki naukowej. Ogromna determinacja pozwoliła jej kontynuować badania i angażować się w rozwój fitopatologii nawet w warunkach ograniczonego dostępu do aparatury badawczej i literatury naukowej.

Jej działalność w licznych instytucjach naukowych, udział w popularyzacji wiedzy oraz zaangażowanie w rozwój badań nad ochroną roślin sprawiają, że powinna być postrzegana jako jedna z ważniejszych kobiecych postaci polskiej botaniki i fitopatologii XX w. Odrzucając tradycyjny model życia karaimskiej kobiety, skoncentrowany wokół obowiązków rodzinnych, Nadzieja Rojecka postanowiła poświęcić się pracy badawczej, budując swoją tożsamość i wykorzystując do tego pracę naukową. W tym sensie jej życiorys stanowi ważny przykład emancypacji intelektualnej kobiety z mniejszości etniczno-religijnej w trudnych warunkach historycznych pierwszej połowy XX w.

Zofia Romanowiczówna

(1842–1935)

SŁOWA KLUCZOWE

Zofia Romanowiczówna, pamiętnikarstwo kobiece, nauczycielki w Galicji, działalność patriotyczna kobiet, powstanie styczniowe, stowarzyszenia kobiece XIX w., inteligencja lwowska, oświata galicyjska, egodokumenty, kultura społeczna XIX w.

KEYWORDS

Zofia Romanowiczówna, women's memoir writing, Galician female teachers, female patriotic activism, January Uprising, women's associations in the 19th century, Lviv intelligentsia, Galician education, egodocuments, 19th-century social culture.

ABSTRAKT

Zofia Romanowiczówna (1842–1935) była nauczycielką, działaczką patriotyczną i autorką rozbudowanej spuścizny pamiętnikarskiej, która dostarcza unikatowego wglądu w życie społeczne i kulturę Galicji. Jej biografia, obejmująca działalność na rzecz powstania styczniowego, wieloletnią pracę oświatową oraz zaangażowanie w liczne stowarzyszenia kobiece, ukazuje złożony splot tradycyjnych przekonań o roli kobiet i praktycznej konieczności samodzielności. Dzienniki prowadzone przez siedem dekad odsłaniają zarówno emocjonalny, prywatny wymiar jej życia, jak i realia funkcjonowania inteligencji lwowskiej. Artykuł rekonstruuje jej aktywność publiczną i prywatną, podkreślając znaczenie Romanowiczówny dla badań nad kobietą podmiotowością w epoce zaborów.

ABSTRACT

Zofia Romanowiczówna (1842–1935) was a teacher, patriotic activist and author of an extensive body of autobiographical writings that illuminate the social and cultural history of Galicia. Her biography, encompassing support for the January Uprising, decades of educational work and participation in numerous women's associations, reveals the tension between her traditional views on gender roles and the practical necessity of independence. The diaries she kept over seventy years document both the emotional dimension of her life and the broader realities of the Lviv intelligentsia.

This article reconstructs her public and private activity, emphasizing the value of her writings and social engagement for research on women's agency and the evolution of female civic participation under the partitions.

WSTĘP

Zofia Romanowiczówna (1842–1935) należy do grona postaci, które odegrały istotną rolę w kształtowaniu społeczeństwa galicyjskiego w drugiej połowie XIX w. i pierwszych dekadach XX stulecia. Urodzona we Lwowie 31 marca 1842 r. w zubożałej rodzinie szlacheckiej Piotra Romanowicza i Julii z domu Krauze, przez ponad siedemdziesiąt lat aktywnego życia pozostawiła po sobie nie tylko bogatą spuściznę pamiętnikarską, ale także trwały ślad w działalności patriotycznej, oświatowej i społecznej. Jej ojciec pracował jako adwokat, co zapewniało rodzinie pozycję społeczną, choć nie dobrobyt materialny. Miała młodszego o rok brata, Tadeusza Romanowicza, znanego działacza niepodległościowego, którego losy życiowe wielokrotnie splatały się z jej własną biografią.

Działalność Romanowiczówny jako działaczki patriotycznej, szczególnie zaangażowanej w pomoc powstańcom styczniowym, stanowi jedynie fragment jej wielopłaszczyznowej aktywności społecznej. Przez dziesiątki lat pracowała jako nauczycielka w lwowskich szkołach, udzielając także prywatnych lekcji. Jej zaangażowanie pedagogiczne i sympatia uczennic do niej nie podlegają dyskusji. Działalność w okresie powstania styczniowego wiąże się przede wszystkim z założonym przez nią Stowarzyszeniem Klaudynek, zajmującym się zbieraniem funduszy i wieloma innymi aktywnościami na rzecz powstańców. Poza tym była związana z kilkoma innymi stowarzyszeniami społecznymi, a powstanie części z nich sama zainicjowała. W końcowym okresie życia należała także do Ligi Kobiet, choć była to raczej przynależność symboliczna, honorowa.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią przede wszystkim dzienniki Romanowiczówny, pisane z przerwami przez niemal całe jej życie. Pierwszy wpis datowany jest na 1860 r., co oznacza, że Zofia zaczęła prowadzić dzienniki w wieku osiemnastu lat i kontynuowała je przez kolejne siedemdziesiąt. Stanowią przede wszystkim zapis jej przeżyć uczuciowych i emocjonalnych, ale zawierają także cenne informacje o wydarzeniach, w których brała czynny udział, i o których słyszała. Jej dzienniki zostały wydane w 2005 r. w dwóch tomach pod tytułem *Dziennik Lwowski*¹. Ponadto Romanowiczówna jest autorką kilku innych pism autobiograficznych i wspomnieniowych. Szczególnie istotne jest jej dzieło pod tytułem *Klaudyunki*², opisujące dzieje Stowarzyszenia Klaudynek, organizacji założonej przez samą Romanowiczówną, zajmującej się wspieraniem powstańców styczniowych. Kolejną jej publikacją

1 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 1, 2, red. Z. Sudolski, Warszawa 2005.

2 Eadem, *Klaudyunki. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicyi, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, Lwów 1913.

jest *Z dni krwi i łez* (1863–1865). *Kartki z dziennika młodej dziewczyny*³, obejmująca konkretnie okres powstania styczniowego. Dwadzieścia lat później, już w niepodległej Polsce, ukazały się *Cienie*⁴, zawierające różne wspomnienia Romanowiczówny z całego jej życia. Nie można też pominąć pracy biograficznej jej autorstwa, opisującej życie i działalność jej brata, Tadeusza Romanowicza⁵.

Poza pracami autorstwa samej Zofii zachowała się bogata spuścizna archiwalna po niej i jej rodzinie. Znakomita większość dokumentów znajduje się w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy we Lwowie⁶. Są to przede wszystkim źródła dotyczące stowarzyszeń zakładanych przez bohaterkę lub tych, do których należała. Osobiste dokumenty Romanowiczówny znajdują się natomiast w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka⁷. Warto tutaj wspomnieć o rękopisach jej wspomnień, konspektach wykorzystywanych przez nią na lekcjach, a także o materiałach dotyczących jej brata Tadeusza. Rękopisy dziennika bohaterki, jej liczną korespondencję, archiwum Ligi Kobiet, materiały Felicji Boberskiej oraz pozostałą część materiałów Tadeusza Romanowicza można znaleźć w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu⁸.

Stan badań nad postacią Zofii Romanowiczówny jest stosunkowo bogaty, choć wciąż istnieją obszary wymagające dalszych analiz. W pierwszej kolejności należy wymienić pracę doktorską Katarzyny Świetlik pod tytułem *Szła przez życie miłością... Zofia Romanowiczówna (1842–1935), lwowska pamiętnikarka, nauczycielka i działaczka społeczna*, niestety do tej pory jest nieopublikowana⁹. Autorka wykorzystała w niej liczne, wcześniej nieopracowane, materiały z archiwów ukraińskich. Ta sama autorka opublikowała kilka artykułów dotyczących Romanowiczówny, w tym: *Zofia Romanowiczówna (1842–1935) lwowska pamiętnikarka i działaczka społeczna*¹⁰, *Wzorzec aktywności kobiety na polu oświaty w Galicji w drugiej połowie XIX wieku na przykładzie Zofii Romanowiczówny*¹¹ oraz *Lwowska spuścizna Zofii Romanowiczówny*

3 Eadem, *Z dni krwi i łez (1863–1865). Kartki z dziennika młodej dziewczyny*, Lwów 1911.

4 Eadem, *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, Lwów 1930.

5 Eadem, *Tadeusz Romanowicz. Listy i wspomnienia*, Lwów 1934.

6 Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie [dalej: CPHAUL], zespół nr 841.

7 Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, zespoły nr 5, 99.

8 Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 6935/I, 14034/II, 14035/III, 14036/I, 14037/III, 14038/III, 3230/II, 4363/II, 4363/III, 4364/II, 4367/III, 4369/III, 4370/III, 4805/I, 5157/II, 7902/I, 8049/I, 11998/II, 12193/III, 12424/I, 12425/I, 12647/II, 13373/I, 4575/III, 6825/I, 7182/II, 8048/I, 5963/II, 6130/I, 6257/I.

9 K. Świetlik, „*Szła przez życie miłością...*” *Zofia Romanowiczówna (1842–1935), lwowska pamiętnikarka, nauczycielka i działaczka społeczna*, praca doktorska obroniona 12.10.2023 r., promotor: Lidia Michalska-Bracha.

10 Eadem, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935) – lwowska pamiętnikarka i działaczka społeczna*, „*Krakowskie Pismo Kresowe*” 2021, nr 13, s. 95–110.

11 Eadem, *Wzorzec aktywności kobiety na polu oświaty w Galicji w drugiej połowie XIX wieku na przykładzie Zofii Romanowiczówny*, „*Galicja. Studia i Materiały*” 2021 nr 7, s. 202–217.

(1842–1935)¹². Spośród innych prac należy wymienić artykuły Krystyny Poklewskiej (*Życie moje dwoistym prądem płynie. O Zofii Romanowiczównie i jej dziennikach*)¹³ i Zbigniewa Sudolskiego *Zofia Romanowiczówna – heroiczny wzorzec kresowianki w świetle nieznanego „Dziennika” z lat 1842–1930*¹⁴. Sporo miejsca poświęciły jej w swoich pracach także Lidia Michalska-Bracha¹⁵ i Jolanta Załączny¹⁶. Na temat Romanowiczówny powstało także kilka prac w okresie międzywojennym. Za jej życia ukazały się krótkie biogramy napisane przez Stanisława Wasylewskiego¹⁷ i Tadeusza Gryfa-Kleszczyńskiego¹⁸. W 1933 r. wiele uwagi poświęciła jej także Maria Bruchnalska w swojej pracy o kobietach w powstaniu styczniowym¹⁹.

Celem niniejszego opracowania jest kompleksowa analiza życia i działalności Zofii Romanowiczówny w kontekście społecznym, politycznym i kulturowym Galicji drugiej połowy XIX w. oraz okresu międzywojennego. Szczególną uwagę poświęcono jej aktywności pedagogicznej, działalności patriotycznej w okresie powstania styczniowego oraz zaangażowaniu w ruch stowarzyszeniowy. Istotnym zadaniem badawczym jest także próba zrozumienia paradoksu życiowego Romanowiczówny: z jednej strony kobiety o tradycyjnych poglądach na role płciowe, z drugiej zaś niezależnej finansowo działaczki społecznej i oświatowej. Analiza obejmuje także jej życie prywatne i uczuciowe, które rzuca światło na konwenanse epoki i ograniczenia, jakim podlegały kobiety w ówczesnym społeczeństwie.

Metodologia zastosowana w niniejszym opracowaniu opiera się na krytycznej analizie źródeł egodokumentalnych, przede wszystkim dzienników i wspomnień samej Romanowiczówny, konfrontowanych z materiałami archiwalnymi oraz literaturą przedmiotu. Szczególną uwagę zwrócono na weryfikację informacji zawartych w pamiętnikach poprzez ich zestawienie z dokumentami

12 Eadem, *Lwowska spuścizna Zofii Romanowiczówny (1842–1935)*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 10 (2021), s. 37–52.

13 K. Poklewska, „Życie moje dwoistym prądem płynie”. O Zofii Romanowiczównie i jej dziennikach, „Pamiętnik Literacki” 2008, nr 4, s. 23–44.

14 Z. Sudolski, *Zofia Romanowiczówna – heroiczny wzorzec kresowianki (w świetle nieznanego „Dziennika” z lat 1842–1930)*, [w:] *Kresowianki: krąg pisarek heroicznych*, red. K. Stępnik, M. Gabrys, Lublin 2006, s. 11–18.

15 L. Michalska-Bracha, *Miedzy pamiecią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym 1864–1939*, Kielce 2011.

16 J. Załączny, *Weteranki Powstania Styczniowego wobec rzeczywistości odradzającej się Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2014, nr 3–4, s. 49–64; J. Załączny, *Zofia Romanowiczówna – lwowska aktywistka z powstańczym rodowodem*, [w:] *Kobiety na Kresach na przełomie XIX i XX wieku*, red. A. Dawid, J. Lusek, Warszawa 2016, s. 277–286.

17 S. Wasylewski, *Panna Zofia*, „Gazeta Lwowska”, z dn. 1.02.1928, nr 26, s. 3; ibidem, z dn. 2.02.1928, nr 27, s. 3.

18 T. Gryf-Kleszczyński, *Zwolenniczka dumań anielskich (w rocznicę powstania styczniowego)*, „Bluszcz”, z dn. 25.01.1936, nr 4, s. 6–7.

19 M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933.

urzędowymi i korespondencją. Przy interpretacji źródeł pamiętnikarskich zastosowano podejście krytyczne, uwzględniające subiektywny charakter tego typu przekazów oraz autocenzurę autorki.

Zakres chronologiczny opracowania obejmuje lata 1842–1935, czyli całe życie Zofii Romanowiczówny, ze szczególnym uwzględnieniem okresu powstania styczniowego (1863–1864) oraz ostatnich dekad XIX w., kiedy jej aktywność społeczna osiągnęła apogeum. Zakres geograficzny koncentruje się na Lwowie i Galicji, choć nie pomija kontaktów bohaterki z innymi obszarami ziem polskich. Zakres merytoryczny obejmuje biografię Romanowiczówny, jej działalność patriotyczną, pedagogiczną i społeczną, życie prywatne oraz spuściznę piśmienniczą.

Konstrukcja niniejszego opracowania opiera się na układzie problemowo-chronologicznym. Po niniejszym wstępie następuje część zasadnicza, podzielona na sześć sekcji tematycznych: dzieciństwo i młodość, działalność w okresie powstania styczniowego, życie rodzinne i uczuciowe, kariera nauczycielska, aktywność w organizacjach i stowarzyszeniach oraz ostatnie dziesięciolecia życia obejmujące pierwszą wojnę światową i okres międzywojenny. Całość wieńczy zakończenie syntetyzujące ustalenia badawcze oraz bibliografia.

ROZWINIĘCIE

DZIECIŃSTWO I MŁODOŚĆ

Zofia Romanowiczówna była córką lwowskiego adwokata Piotra Romanowicza i Julii z domu Krauze. Urodziła się w rodzinie szlacheckiej, która jednak w owym czasie nie dysponowała już majątkiem ziemskim. Szlacheckie pochodzenie bohaterki jest dobrze udokumentowane w źródłach archiwalnych. W Bibliotece Ossolińskich znajdują się informacje o jej przodkach, z których jeden, Jan Dionizy Romanowcz, w latach siedemdziesiątych XVII w. pełnił urząd wiceinstygatora Wielkiego Księstwa Litewskiego²⁰. Ojciec Zofii, Piotr Romanowicz, urodził się w Samborze i tam też odebrał podstawową edukację, po czym przeprowadził się do Lwowa w celu odbycia studiów prawniczych. Po ich zakończeniu miał epizod pracy w Tarnowie, po czym w 1837 r. wrócił do Lwowa, gdzie przejął kancelarię swojego brata Juliana. Julia Krauze pochodziła z rodziny polsko-niemieckiej. Jej ojciec, Karol Krauze, pochodzący z Niemiec, ożenił się z Marianną Jerzmanowską, z którą zamieszkał w Brodach. W 1819 r. urodziła się ich córka Julia²¹. W maju 1841 r. poślubiła Piotra Romanowicza, z którym zamieszkała w apartamencie przy ulicy Skarbkowskiej we Lwowie²².

Tam właśnie Zofia Romanowiczówna wraz z bratem Tadeuszem spędzała pierwsze lata swojego życia. Trzeba dodać, że nie uczęszczała do szkoły publicznej, ponieważ rodzice byli w stanie zatrudnić dla niej i brata prywatnych

20 BNSL, zesp. 5, sygn. 6822, k. 317: Akt małżeństwa Julii i Piotra Romanowiczów.

21 Ibidem, k. 117: Akt ślubu Marianny i Karola Krauze.

22 K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*..., s. 98.

nauczycieli, co było wówczas praktyką powszechną w rodzinach inteligentnych. Sytuacja rodziny, również finansowa, uległa gwałtownemu pogorszeniu po nagłej śmierci Piotra Romanowicza w maju 1853 r.²³ W tym samym roku Zofia zaczęła naukę w prywatnej szkole muzycznej Letycji Wilczopolskiej²⁴, co stanowiło próbę zapewnienia jej edukacji w nowych, trudniejszych warunkach materialnych. W 1854 r. trafiła do kolejnego prywatnego zakładu, tym razem Felicji Wasilewskiej. Był to moment przełomowy w jej życiu. Doświadczenia zdobyte w jednej z najnowocześniejszych placówek szkolnych w Galicji doprowadziły Romanowiczównę do decyzji o podjęciu pracy nauczycielki. Dodatkowo szacunek i przywiązanie, jakim darzyła dyrektorkę w czasie nauki, z czasem przerodziły się w obustronną, głęboką przyjaźń, która przetrwała do śmierci Boberskiej²⁵.

KLAUDYNKI I POWSTANIE STYCZNIOWE

Patriotyczna atmosfera panująca w szkole Wasilewskiej i potrzeba podjęcia działań na rzecz niepodległości ojczyzny popchnęły Romanowiczównę, a także dwie jej przyjaciółki, Wandę Dybowską i Julię Malczewską, do założenia Towarzystwa im. Klaudyny z Działyńskich Potockiej. W rok później poinformowały o swojej inicjatywie dyrektorkę, która nie tylko nie zabroniła im działać, ale w dodatku pomogła dopracować statut i okazała wsparcie w zakresie organizacyjnym²⁶. Podstawowym zadaniem członkiń było podtrzymywanie nastrojów patriotycznych w społeczeństwie. W statucie znalazły się także zapisy o samodoskonaleniu, pozytywnym wpływaniu na innych i modlitwie. Istotną kwestią była także praca z ludnością wiejską, zgodnie z duchem epoki pozytywizmu organicznego²⁷. Nie była to stricte tajna organizacja niepodległościowa, ponieważ członkinie nie planowały bezpośredniej akcji zbrojnej, a ponadto nosiły znak rozpoznawczy, czarny, żelazny krzyż, na widoku. Niemniej nie zależało im na nadmiernym rozgłosie, szczególnie wśród środowisk władzy okupacyjnej, dlatego unikały informowania o istnieniu towarzystwa osób, których dyskrecji nie były pewne. Ponadto zrezygnowały z walnych zebrań na rzecz spotkań w mniejszym gronie²⁸.

Wraz z wybuchem powstania styczniowego w Królestwie Polskim Klaudynki wystąpiły z inicjatywą budowy organizacji o szerszej podstawie społecznej, na czele której stanął komitet pod przewodnictwem Hortensji Jakubowiczowej, a potem Henryki Torosiewiczowej. Nowym celem było zbieranie funduszy na pomoc powstańcom i przekazywanie ich pełnomocnikom Rządu Narodowego w Galicji. Członkinie stowarzyszenia zajmowały się także wyrobem

23 Z. Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, s. 30; eadem, *Cienie*, s. 33.

24 Eadem, *Dziennik Lwowski*, t. 1, s. 32.

25 K. Świątlik, *Wzorzec aktywności kobiety...*, s. 204.

26 Z. Romanowiczówna, *Klaudynki*, s. 5.

27 Ibidem, s. 7.

28 Ibidem, s. 9.

pacisków i przygotowywaniem opatrunków. Gdy powstańcy z rozbitych oddziałów zaczęli spływać do Galicji, często byli aresztowani przez władze austriackie. Klaudynki zajmowały się wówczas wspieraniem więźniów, przekazywaniem tajnych wiadomości do nich i od nich, a w niektórych przypadkach także pomocą w ucieczce i powrocie do Królestwa²⁹.

Klęska powstania styczniowego doprowadziła do wstrzymania działalności Towarzystwa. Wzmoczona aktywność policji austriackiej, kolejne aresztowania agentów tajnych organizacji i ogólne zniechęcenie po kolejnym zrywie niepodległościowym wytworzyły sytuację wyjątkowo niesprzyjającą działalności Klaudynek. Odbudowa ich działalności nastąpiła dopiero po pięciu latach, w 1868 r., w zasadniczo zmienionej formie i pod zmienioną nazwą Stowarzyszenie Czynnych Polek. Najważniejszą rolę odgrywała w nim Felicja Wasilewska, a jego celem była praca u podstaw w duchu typowo pozytywistycznym. Niestety owa organizacja funkcjonowała bardzo krótko. W późniejszych latach Towarzystwo wznowiało działalność jeszcze dwukrotnie, w 1877 i 1883 r., jednak z niewielkim powodzeniem³⁰.

Doświadczenia Zofii Romanowiczówny w związku z powstaniem styczniowym były wyjątkowo osobiste, jak na osobę, która nie wzięła bezpośredniego udziału w walkach zbrojnych. Jej brat przekroczył granicę z Królestwem Polskim, aby dołączyć do oddziału Leona Czachowskiego. Później walczył jeszcze w partii Jana Żalplachty. Udało mu się uniknąć niewoli rosyjskiej i po rozbiściu oddziału bezpiecznie powrócił do Galicji. Tam jednak został aresztowany przez władze austriackie i osadzony na dwa lata w twierdzy w Ołomuńcu³¹. Jego siostra także nie uniknęła prześladowań, ponieważ spędziła w areszcie kilka dni w związku ze swoją działalnością w Towarzystwie Klaudynek³². Na to samo ryzyko narażały się także wszystkie jej przyjaciółki ze szkoły i uwielbiana przez nią dyrektorka Felicja Wasilewska. Do tego można dodać uczucia patriotyczne, zawsze mające duże znaczenie dla bohaterki, ale odczuwane przez nią wyjątkowo silnie zaraz po wybuchu powstania. Wszystko to sprawiło, że ten zryw niepodległościowy był jednym z przełomowych wydarzeń w jej życiu, kształtującym jej dalszą postawę obywatelską i społeczną.

ŻYCIE RODZINNE I UCZUCIOWE

Wkrótce po śmierci ojca Zofia Romanowiczówna musiała zacząć sama zarabiać na swoje utrzymanie, a z czasem także na utrzymanie matki, co uczyniło ją jedyną żywicielką rodziny, jako że brat często przebywał za granicą lub funkcjonował w obrębie osobnego gospodarstwa domowego. Dlatego też Romanowiczówna już w wieku osiemnastu lat pracowała jako prywatna nauczycielka

²⁹ Ibidem, s. 20–22.

³⁰ Ibidem, s. 26–28.

³¹ Z. Romanowiczówna, *Tadeusz Romanowicz...*, s. 21–22.

³² K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)...*, s. 105.

córki Leonii Wildowej, z czasem przyjęła więcej uczennic, a od 1875 r. uczyła także w szkołach publicznych. Zdolność do utrzymania gospodarstwa domowego mimo braku męża lub udziału męskiego krewnego stawia Romanowiczównę w gronie stosunkowo nielicznych w tamtych czasach kobiet niezależnych finansowo. Zdecydowanie jednak nie można jej zaliczyć do grona emancypantek lub działaczek na rzecz równouprawnienia kobiet, ponieważ jej poglądy na role społeczne przypisane płciom stały w zupełnej sprzeczności do jej działań. Widziała kobietę przede wszystkim jako żonę, matkę, strażniczkę domowego ogniska i krzewicielkę uczuć patriotycznych. Bohaterka wyrażała w swoim dzienniku tego typu konserwatywne poglądy³³, a jednocześnie z wielkim zaangażowaniem i pasją pełniła funkcję nauczycielki. Nigdy też, mimo wyrażanych w dziennikach nadziei, nie wyszła za mąż i nie doczekała się potomstwa. Kontrast jest tu uderzający i wynika przede wszystkim z twardej konieczności utrzymania siebie i matki, ale także z głęboko zakorzenionych przekonań o godności i niezależności osobistej.

Wydaje się, że relacje rodzinne bohaterki były jednocześnie skomplikowane i typowe dla realiów tamtej epoki. W swoich dziennikach Romanowiczówna wyraża się w samych superlatywach zarówno o ojcu, jak i o matce. Jednak Piotr Romanowicz skupiał się przede wszystkim na pracy, raczej nie poświęcając dzieciom zbyt wiele czasu i uwagi. Romanowiczówna w swoich dziennikach nie pozwala sobie na ani jedno słowo krytyki względem niego, ale nawet z jej wpisów przebija przede wszystkim fakt ciężkiej pracy ojca³⁴. Trudno natomiast znaleźć przykłady jego aktywniejszego udziału w życiu rodzinnym.

Zofia nie pozwoliła sobie również na krytykę matki, chociaż z relacji i wymienianych przez nie listów wyraźnie wynika, że niejednokrotnie różniły się w swoich opiniach i postępowaniach. Trudno stwierdzić, na ile Romanowiczówna była w stanie przeciwstawić się decyzjom matki w praktyce, ale w dziennikach po takiej sytuacji nie ma śladu, i to nawet wówczas, gdy Julia wymusiła na córce zakończenie znajomości z mężczyzną, w którym Zofia była zakochana. Powodem, jak podała jej matka, były znaczne nierówności w statusie majątkowym na korzyść wielbiciela, i to mimo ciepłego przyjęcia bohaterki przez jego rodzinę³⁵.

Życie uczuciowe Romanowiczówny było stosunkowo bogate, ale silnie skrupowane przez realia epoki i normy społeczne obowiązujące w środowisku inteligenckim. Była zakochana co najmniej dwukrotnie, być może z wzajemnością, ale w żadnym przypadku nie przerodziło się to w romans. Wynikało to zapewne z surowego wychowania, jakie odebrała. Jej pierwszy wybranek nie jest znany, ponieważ Romanowiczówna w swoich dziennikach ograniczyła się do określania inicjałami B. S. Wynikało to z autocenzury i faktu, że pochodził on z możnej rodziny szlacheckiej, najwyraźniej powszechnie znanej w Galicji.

33 Z. Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, s. 487.

34 Ibidem, t. 1, s. 27–28.

35 Ibidem, s. 37.

To właśnie tę relację zakończyła w 1858 r. Julia Romanowiczowa, powołując się na zbyt duże nierówności majątkowe między jej córką a absztyfikantem³⁶.

Drugą miłością Zofii był Bogusław Longchamps de Brier, osoba bardziej obecna w jej dziennikach. Prawdopodobnie znali się już wcześniej, ale na kartach jej dziennika pojawił się po raz pierwszy w 1863 r. Przybył wówczas z wizytą, a między nim a bohaterką doszło do dość ostrej wymiany zdań, dotyczącej przede wszystkim różnic światopoglądowych. Jednak już kolejny wpis sugerował rodzące się ze strony bohaterki uczucie, trudno powiedzieć, na ile odwzajemnione. Owa znajomość zakończyła się definitywnie w 1868 r. wraz z otrzymanymi przez Romanowiczównę informacji o planach ożenku Longchamps³⁷. Relacji tej Zofia poświęciła większość swojej uwagi i większość wpisów w swoich dziennikach w latach 1863–1868. Jej zakończenie przeżyła bardzo ciężko, zaprzestała spisywania wspomnień aż do 1875 r., co stanowi najdłuższą przerwę w prowadzeniu dziennika.

Warto poświęcić nieco miejsca także innym absztyfikantom Romanowiczówny. Należy tu wspomnieć o Wojciechu Wasilewskim, Adamie Asnyku, Józefie Zienkiewicz i Władysławie Skolimowskim. O pierwszym wspomniała w swoim dzienniku w 1863 r., zastanawiając się nad odpowiednim kandydatem na męża. Zaznaczyła jednak równocześnie, że go nie kocha³⁸. Pozostali trzej zostali pokrótce wspomniani w jej dziennikach, a z opisu ich zachowań względem autorki można sądzić, że wszyscy darzyli ją uczuciami, które jednak pozostały nieodwzajemnione³⁹.

PRACA NAUCZYCIELKI

Decyzję o wyborze zawodu nauczycielki Romanowiczówna podjęła zapewne w czasie, gdy sama była uczennicą w szkole Felicji Wasilewskiej. Zaangażowana kadra pedagogiczna z dyrektorką na czele świeciła wystarczająco jasnym przykładem, żeby zachęcić bohaterkę do tej ścieżki kariery. O tym, że ma do tego predyspozycje, przekonała się w 1860 r., kiedy to zaczęła udzielać prywatnych lekcji córce swojej przyjaciółki, Leonii Wildowej. Trzeba dodać, że do podjęcia pracy zmusiła Zofię sytuacja finansowa po śmierci Piotra Romanowicza. Zgromadzone przez niego oszczędności mogły wystarczyć na jakiś czas, ale nie pozwoliły przeżyć na odpowiednim poziomie Zofii i jej matce przez dłuższy okres.

Po sukcesie pedagogicznym z Eugenią Wildówną Zofia zaczęła przyjmować także inne uczennice. Z początku była to tylko niejaka Ksawera Godebska, ale później, zgodnie z zapisami z dziennika, było ich co najmniej kilka, niestety zapisanych tylko pod swoimi imionami⁴⁰. Poza płatnymi lekcjami dla panien

³⁶ Ibidem, s. 33–37.

³⁷ Ibidem, s. 298–479.

³⁸ Ibidem, s. 260.

³⁹ K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*, s. 90–91.

⁴⁰ Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 1, s. 427.

z bogatszych domów udzielała także bezpłatnych korepetycji uboższym dzieciom, szczególnie podczas swoich pobyków wakacyjnych w Wełdzirzu⁴¹. To świadczy o głębokim poczuciu odpowiedzialności społecznej i chęci niesienia pomocy mniej uprzywilejowanym.

Romanowiczówna przerwała prowadzenie swojego dziennika w 1868 r., po głębokim zawodzie miłosnym z Bogusławem Longchampsem. Powróciła do niego dopiero po siedmiu latach, a jeden z jej pierwszych wpisów po kilkuletniej przerwie dotyczył właśnie jej kariery nauczycielskiej. Poinformowała w nim, że w lutym 1875 r. zdała egzamin w seminarium nauczycielskim⁴², co stanowiło formalne potwierdzenie jej kwalifikacji pedagogicznych. Niestety ze względu na wspomnianą lukę trudno stwierdzić, kiedy rozpoczęła naukę w seminarium nauczycielskim. Wiadomo, że nie wcześniej niż w 1872 r., ponieważ seminaria zostały powołane ustawą z 1871 r.⁴³

Niedługo po uzyskaniu dyplomu otrzymała posadę w szkole, do której sama uczęszczała, czyli w prywatnym zakładzie Felicji z Wasilewskich Boberskiej. Uczyła tam języka polskiego od 1875 do 1884 r., kiedy to Boberska zdecydowała się zamknąć placówkę i przeprowadzić się na wieś z powodu pogarszającego się stanu zdrowia męża. Niejako kontynuacją szkoły Boberskiej był Zakład Wychowawczo-Naukowy założony przez Kamilę Poh, również wychowankę Felicji i szkolną przyjaciółkę Romanowiczówny. Pozwoliło to bohaterce kontynuować pracę niemalże w tym samym miejscu aż do śmierci przyjaciółki w 1895 r., co doprowadziło do ostatecznego zamknięcia placówki⁴⁴.

Poza zakładem Wasilewskiej Zofia pracowała w kilku innych szkołach, co było typowe dla nauczycielek tego okresu, starających się zabezpieczyć sobie stabilny dochód. Odbывała praktyki w Ośmioklasowej Szkole Żeńskiej Benedyktynek Ormiańskich i Szkole Św. Elżbiety. W 1880 r. otrzymała także posadę w Miejskiej Szkole Wydziałowej Żeńskiej im. Królowej Jadwigi wraz z mianowaniem na starszą nauczycielkę⁴⁵. Z zapisów w jej dzienniku wynika, że starała się o tę posadę już wcześniej, ale w 1878 r. zaproponowano jej zamiast tego etat w szkole ludowej, który odrzuciła, ponieważ musiałaby się wówczas przeprowadzić ze Lwowa na wieś.

Mimo zatrudnienia w kilku placówkach, czasami na pewno równocześnie, Romanowiczówna niejednokrotnie narzekała w swoim dzienniku na niedostateczną liczbę godzin, co oczywiście przekładało się na niewystarczające pobory. W związku z tym musiała szukać dodatkowych dochodów. Dorabiała, tłumacząc książki i inne wydawnictwa⁴⁶.

41 K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*, s. 128; Z. Romanowiczówna, *Dziennik z lat 1860–1929*. Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu, rkps 6935/I, k. 331.

42 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 1, s. 482.

43 *Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*, cz. VIII, nr 20, 1871 r.

44 K. Świetlik, *Wzorzec aktywności kobiety...*, s. 211–212.

45 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, s. 94.

46 K. Świetlik, *Wzorzec aktywności kobiety...*, s. 213.

Lata dziewięćdziesiąte XIX w. zaznaczyły się w życiu Romanowiczówny przede wszystkim pogarszającym się stanem zdrowia, co znalazło odbicie zarówno w jej listach, jak i w dziennikach. Najpoważniejszym problemem było pogorszenie się wzroku bohaterki, co znacznie utrudniało jej pracę pedagogiczną, wymagającą przecież czytania i pisania. Poza tym doświadczała silnych bólów głowy i obniżenia odporności. Wymuszało to coraz częstsze urlopy zdrowotne i wyjazdy do Węldzirza, Krynicy i Szczawnicy. Dlatego też coraz częściej rozważała rezygnację z pracy nauczycielki⁴⁷. Jej sytuacja finansowa w tamtym okresie poprawiała się w pewnym stopniu dzięki udzielaniu prywatnych korepetycji i tłumaczeniom. Ponadto śmierć Julii Romanowiczowej w 1887 r.⁴⁸ również odciążała bohaterkę finansowo, choć oczywiście była to strata głęboko przez nią odczuwana.

Ostateczna decyzja o przejściu na emeryturę zapadła w 1906 r. Z dniem 30 marca tego roku zrezygnowała z posady w szkole wydziałowej, co niewątpliwie okazało się zbawienne dla jej nadszarpniętego zdrowia. Nie zrezygnowała jednak całkiem z nauczania, prowadząc dalej prywatne lekcje, chociaż i w tym przypadku ograniczyła ich liczbę. Zgodnie z jej zapiskami z 1909 r. udzielała korepetycji siedem godzin w tygodniu, z czego jednak tylko za dwie godziny pobierała opłaty, pozostałe pięć pracowała charytatywnie, ponieważ rodzin uczennic nie było stać na zapłatę⁴⁹.

ORGANIZACJE I STOWARZYSZENIA

Romanowiczówna była nie tylko nauczycielką, ale też bardzo aktywną działaczką społeczną, a jej udział w różnego rodzaju stowarzyszeniach nie ograniczał się do opisanych wcześniej Klaudynek. Lista towarzystw, z którymi Zofia była powiązana, jest imponująca i świadczy o jej niezwyklej energii oraz zaangażowaniu społecznym.

Pierwszym z nich było zapewne Towarzystwo Maryi, powstałe z inspiracji Felicji Wasilewskiej. Romanowiczówna zapisała się do niego w 1854 r., czyli w wieku dwunastu lat. Jego celami była pomoc ubogim i samodoskonalenie się członkiń. Jednak mogły do niego należeć tylko uczennice szkoły Wasilewskiej odznaczające się wysokimi ocenami i wzorowym zachowaniem. W gruncie rzeczy był to sposób na zmotywowanie uczennic do nauki i kształtowanie postaw prospołecznych. Przewodniczącą stowarzyszenia była zawsze jedna z koleżanek. Przez pewien czas funkcję tę pełniła także Romanowiczówna⁵⁰.

W 1859 r. Zofia postanowiła założyć Związek Doskonalenia Się. Bezpośrednią przyczyną tej inicjatywy była komedia, którą bohaterka obejrzała w teatrze

47 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, s. 39–160.

48 Inskrypcja na nagrobku Julii Romanowiczowej i Zofii Romanowiczówny na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

49 Z. Romanowiczówna, *Dziennik z lat 1860–1929*, rkps. 6935/1, k. 7.

50 Eadem, *Dziennik z lat 1860–1929*, rkps 6935/1, k. 7, 24; eadem, *Dziennik Lwowski*, t. 1, s. 110.

i którą uznała za zbyt frywolną. Udało jej się przekonać do tego pomysłu część koleżanek ze szkoły. Stowarzyszenie funkcjonowało tylko przez rok, po czym jego działalność została zawieszona z powodu braku zaangażowania większości członkiń⁵¹. Już w 1860 r. Romanowiczówna wystąpiła z pomysłem powołania kolejnego stowarzyszenia, również w ramach szkoły Wasilewskiej. Tym razem było to Towarzystwo Oszczędności. Razem z koleżankami bohaterka doszła do wniosku, że ludzie wydają pieniądze na rzeczy zbędne, tymczasem mogliby je przeznaczyć na pomoc sprawie niepodległościowej lub pomoc potrzebującym. Członkinie same zobowiązały się do ograniczania wydatków, noszenia skromnych strojów i płacenia składek w wysokości 10% swoich dochodów. Część zebranych pieniędzy miała być przeznaczana na zakup polskich książek, a pozostałe na pomoc potrzebującym⁵².

Kolejnym przejawem aktywności Romanowiczówny na tym polu były Klauzdyńki, omawiane wcześniej. Po przerwie wynikającej z klęski powstania styczniowego i nasilonych represji również w Galicji, bohaterka postanowiła spróbować ponownie. W 1868 r. założyła Stowarzyszenie Czynnych Polek, które miało działać w duchu czysto pozytywistycznym, szerzyć patriotyzm i oświatę wśród chłopów. Działo się jednak bardzo krótko, być może z powodu wycofania się autorki z wielu aktywności po zawodzie miłosnym z Bogusławem Longchampsem⁵³. W 1874 r. powstało Stowarzyszenie Pracy Kobiet, założone w mieszkaniu Romanowiczówny. Znalazła się w nim także Felicja Boberska i matka bohaterki Julia Romanowiczowa. Jego celem było zapewnienie kobietom pracy zarobkowej na jak najlepszych warunkach, a także organizowanie kursów rzemieślniczych, przede wszystkim krawieckich i szewskich. W ramach stowarzyszenia funkcjonowały pracownia szewska i krawiecka, a także biblioteka i wypożyczalnia książek, którymi opiekowała się właśnie Romanowiczówna. Organizacja rozwijała się prężnie – dwa lata po założeniu zrzeszała już ponad czterysta członkiń i dysponowała budżetem ponad trzech tysięcy złotych reńskich. Z czasem jednak jej działalność została ograniczona, częściowo z powodu rutyny, a częściowo dlatego, że stała się przedmiotem zainteresowania cesarsko-królewskiej policji⁵⁴.

W 1877 r. Romanowiczówna założyła Kółko Serdecznych Polek. Do działania pobudziła ją trwająca wówczas wojna rosyjsko-turecka. Utknięcie armii carskiej pod Szybką i Plewną, a potem groźba interwencji angielskiej oznaczały ryzyko wojny europejskiej, w wyniku której Polska miałaby szanse na odzyskanie niepodległości. Nadzieje jednak wówczas zawiodły, a po stowarzyszeniu zostały dwa tysiące złotych reńskich, które Zofia wysłała do Skarbu Narodowego w Rapperswilu⁵⁵.

51 Z. Romanowiczówna, *ibidem*, s. 54, 95.

52 *Ibidem*, t. 1, s. 80.

53 K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*, s. 152.

54 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, s. 94–101.

55 *Ibidem*, t. 1, s. 543.

Towarzystwo Oszczędności Kobiet, założone w 1886 r., było bliskie Romanowiczównie, głównie ze względu na to, że w szkole sama była założycielką podobnego towarzystwa. Towarzystwo Oszczędności Kobiet miało promować oszczędność, ale nie skąpstwo. Celem nadrzędnym było zebranie pieniędzy na organizacje niepodległościowe, szczególnie te funkcjonujące w Wielkopolsce. Poza tym organizacja wspierała budowę Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie, Macierz Szkolną Księstwa Cieszyńskiego i Towarzystwo Szkoły Ludowej. Kupowała także żywność, którą potem bezpłatnie rozdawała podczas klęski głodu w Galicji w latach 1891–1892⁵⁶.

Romanowiczówna była związana także z organizacjami nauczycielskimi. W 1892 r. powstało Stowarzyszenie Nauczycielek, którego została przewodniczącą. Twórczynie stosunkowo szybko zgromadziły wokół siebie ponad dwieście członkiń i znaczne fundusze na działalność. Podstawowym celem była budowa domu dla nauczycielek, a także wsparcie pieniężne i rzeczowe nauczycielek zarabiających zbyt mało, aby mogły się samodzielnie utrzymać⁵⁷. Ponadto Zofia była związana także z Towarzystwem Pedagogicznym, funkcjonującym od 1868 r., którego celem była reforma szkolnictwa w Galicji⁵⁸.

Ostatnią organizacją założoną przez Romanowiczównę była Fundacja śp. Felicji Boberskiej, założona po śmierci przyjaciółki w styczniu 1889 r. Pierwszym celem fundacji było wydanie dzieł zmarłej, co udało się osiągnąć już w 1893 r. Kolejnym celem było otwarcie placówki im. Felicji Boberskiej, w której mieściły się mieszkania dla uczących się dziewcząt, oddanej do użytku w 1912 r. Był to niewątpliwie jeden z największych sukcesów bohaterki, co zresztą nie powinno być zaskoczeniem, biorąc pod uwagę jej głębokie przywiązanie do przyjaciółki i podziękowanie za to, co zawdzięczała jej pod względem pedagogicznym i moralnym⁵⁹.

PIERWSZA WOJNA ŚWIATOWA I OKRES MIĘDZYWOJENNY

Początek dwudziestego wieku oznaczał dla Romanowiczówny stopniowe wycofywanie się z życia publicznego. Wymusiły to przede wszystkim jej narastające problemy ze zdrowiem, szczególnie stopniowa utrata wzroku. Po przejściu na emeryturę w 1906 r. skupiła się na działalności w Fundacji Felicji Boberskiej. Wybuch pierwszej wojny światowej doprowadził do zawieszenia jej aktywności w wielu organizacjach. Wówczas Romanowiczówna skupiła się na aktywności dobroczynnej na rzecz rannych polskich żołnierzy. Brała udział w zbiórkach funduszy, szyla odzież i bandaże⁶⁰. Poza tym była świadkiem wydarzeń historycznych mających zasadnicze znaczenie dla przyszłości ziem polskich.

56 CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152.

57 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, s. 102–135.

58 K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*, s. 168.

59 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, s. 190–194, 212, 225.

60 Ibidem, t. 2, s. 250–251.

W marcu 1916 r. spotkała się z przybyłym do Lwowa Józefem Piłsudskim. W swoim dzienniku opisała także, chociaż niezbyt szczegółowo, walki polsko-ukraińskie o Lwów i obronę Lwowa, czyli wydarzenia, które zadecydowały o przyłączeniu tego miasta do odrodzonej Rzeczypospolitej. Niestety wiek i zdrowie nie pozwalały jej na aktywność w wielu przedsięwzięciach, a o wielu rzeczach dowiadywała się z drugiej ręki lub z gazet. Przez cały okres pierwszej wojny światowej starała się wychodzić z domu jak najrzadziej, ze względu na rosnące ryzyko związane z poruszaniem się po ulicach⁶¹.

W okresie od wybuchu pierwszej wojny światowej do 1930 r. można zaobserwować coraz większe odstępstwa i nieregularności w prowadzeniu przez nią dziennika. Było to niewątpliwie efektem pogarszającego się zdrowia. Widoczne jest także coraz silniejsze kierowanie się autorki ku sprawom religijnym, co jest typowe dla wieku podeszłego⁶². Romanowiczówna była wówczas honorową przewodniczącą lwowskiego oddziału Ligi Kobiet, ale jej aktywność w tej organizacji była ograniczona przez jej problemy zdrowotne, a także fakt, że została wybrana na to stanowisko raczej jako symbol walk o niepodległość niż osoba, po której spodziewano się realnych działań, z czego zresztą sama bohaterka zdawała sobie sprawę⁶³.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości wyraźnie podniosło Romanowiczównę na duchu po czterech latach wojny, o czym świadczy zwiększona częstotliwość wpisów w jej dzienniku, a także ich wydźwięk charakteryzujący się bardziej pozytywnym nastawieniem. W październiku 1919 r. bohaterka zrezygnowała z funkcji przewodniczącej w lwowskim oddziale Ligi Kobiet, co przyniosło jej dużą ulgę⁶⁴.

Było to szczególnie istotne z powodów zdrowotnych. Jej wzrok pogorszył się tak bardzo, że nie była już w stanie sama czytać, a na początku lat dwudziestych przeszła dwa poważne zapalenia płuc. W tej sytuacji podwyżka emerytury, jaką otrzymała dzięki swojemu udziałowi w powstaniu styczniowym, okazała się bardzo ważna. Dzięki niej mogła sobie pozwolić na wynajęcie gosposi. Pomocą służył jej także historyk Stanisław Wasylewski, który zapewnił jej opiekę w ostatnich latach życia i namówił do podyktowania wspomnień⁶⁵.

Niepodległe państwo polskie podjęło próby zadbania o weteranów powstania styczniowego, do których zaliczała się także Romanowiczówna. Oznaczało to nie tylko wsparcie materialne, ale także zainteresowanie ze strony samych władz i historyków. Stąd nadane bohaterce odznaczenia, a także publikacja jej biogramu autorstwa wspomnianego Stanisława Wasylewskiego⁶⁶. Do tego dzieła Romanowiczówna odnosiła się z żywiołową niechęcią, ponieważ uważała go wręcz za panegiryk, ukazujący ją jako bohaterkę, za którą wcale się nie uważała.

61 K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*, s. 169.

62 Ibidem, s. 170.

63 Z. Romanowiczówna, *Dziennik Lwowski*, t. 2, s. 263.

64 Ibidem, t. 2, s. 325.

65 K. Świetlik, *Zofia Romanowiczówna (1842–1935)*, s. 218–220.

66 S. Wasylewski, op. cit., s. 3; ibidem, nr 27, s. 3.

Ostatni wpis w jej dzienniku pochodzi z 24 kwietnia 1930 r. Podyktowała go, podobnie jak wiele wcześniejszych, niejakiej Maryli Wolskiej, która nie tylko pisała jej korespondencję i wspomnienia, ale także czytała jej na głos książki. Było to konieczne, podobnie jak stała opieka, ze względu na utratę wzroku przez Romanowiczównę. Zofia przeżyła jednak jeszcze kolejne pięć lat od zakończenia swojego dziennika. Zmarła 4 czerwca 1935 r. i została pochowana w grobie matki na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie⁶⁷.

ZAKOŃCZENIE

Zofia Romanowiczówna była postacią pełną paradoksów i wewnętrznych napięć, charakterystycznych dla kobiet wykształconych w epoce przełomu XIX i XX w. To, co nie ulega wątpliwości, to jej konsekwentna postawa patriotyczna i głębokie zaangażowanie w sprawę narodową, widoczne od młodości aż po schyłek życia. Jednak i w tym przypadku nigdy nie starała się o rozgłos i nie uważała, żeby zrobiła coś wyjątkowego, chociaż jednocześnie dostrzegała, jak niewiele robili w tym względzie inni, bardziej możni i wpływowi. Ta postawa pokory i służby, przy jednoczesnej świadomości własnego wkładu, stanowi jeden z najbardziej charakterystycznych rysów jej osobowości.

Najbardziej uderzającym paradoksem życia Romanowiczówny był kontrast między jej tradycyjnymi poglądami na role płciowe a rzeczywistym kształtem jej egzystencji. W żadnym ze swoich dzieł nie promowała równouprawnienia kobiet, twierdząc wręcz, że ich przeznaczeniem jest życie domowe, macierzyństwo i troska o ognisko rodzinne. W sprzeczności z tymi twierdzeniami stały zarówno jej własne wybory życiowe, jak i jej działalność społeczna. Nigdy nie wyszła za mąż i nie doczekała się potomstwa. Wynikało to z faktu, że nie zamierzała wchodzić w związek z poczucia obowiązku czy kalkulacji materialnej, szukając autentycznej miłości, której jednak nie dane jej było odnaleźć i założyć rodziny. Jej działalność społeczna kłóci się z jej poglądami jeszcze bardziej. Duża część stowarzyszeń, do których należała, miała na celu wspieranie kobiet w pracy i zarobkowaniu, a nie szukaniu odpowiedniego męża. Być może było to efektem zdania sobie przez Romanowiczównę sprawy ze zmieniającej się rzeczywistości, która wymagała aktywności na polu zawodowym również od kobiet, niezależnie od teoretycznych założeń co do ich „naturalnej” roli społecznej. Trudno zatem zakwalifikować ją jako emancypantkę w pełnym tego słowa znaczeniu, ale nie można też określić jej jako przeciwniczki równouprawnienia kobiet, ponieważ zdecydowanie zbyt wiele zrobiła w tym kierunku, głosząc jednocześnie coś przeciwnego.

Działalność pedagogiczna Romanowiczówny zasługuje na szczególne podkreślenie jako trwały wkład w rozwój oświaty galicyjskiej. Przez ponad czterdzieści lat pracy nauczycielskiej, zarówno w szkołach publicznych, jak

⁶⁷ Inskrypcja na nagrobku Julii Romanowiczowej i Zofii Romanowiczówny na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

i prywatnych, ukształtowała setki młodych kobiet, przekazując im nie tylko wiedzę, ale także postawy patriotyczne i społeczne. Szczególnie cenne było jej zaangażowanie w bezpłatne nauczanie dzieci z uboższych rodzin, co świadczy o głębokim poczuciu odpowiedzialności społecznej i misji oświatowej. Jej praca jako nauczycielki była nie tylko źródłem utrzymania, ale także sposobem realizacji przekonania o konieczności pracy u podstaw i kształcenia społeczeństwa.

Działalność w organizacjach i stowarzyszeniach stanowi kolejny istotny wymiar aktywności Romanowiczówny. Od młodości angażowała się w tworzenie i działalność organizacji o charakterze patriotycznym, oświatowym i dobroczynnym. Kludynki, Stowarzyszenie Pracy Kobiet, Stowarzyszenie Nauczycielek, Fundacja im. Felicji Boberskiej, to tylko niektóre z inicjatyw, w które była zaangażowana. Jej aktywność organizacyjna świadczy o niezwyklej energii i zdolnościach przywódczych, które pozwalały jej mobilizować innych do wspólnego działania na rzecz celów społecznych i narodowych.

Spuścizna pamiętnikarska Romanowiczówny stanowi bezcenne źródło do poznania życia codziennego, mentalności i postaw społeczeństwa galicyjskiego w drugiej połowie XIX i pierwszych dekadach XX w. Jej dzienniki, prowadzone przez siedemdziesiąt lat, dostarczają informacji nie tylko o jej własnym życiu, ale także o szerszym kontekście historycznym, społecznym i kulturowym epoki. Szczególnie cenne są jej obserwacje dotyczące powstania styczniowego, życia codziennego Lwowa, funkcjonowania szkół i organizacji społecznych oraz relacji międzyludzkich w środowisku inteligencji galicyjskiej. Jednocześnie należy pamiętać o subiektywnym charakterze tego typu źródeł i obecnej w nich autocenzurze, szczególnie w kwestiach intymnych i uczuciowych.

Z perspektywy współczesnej historiografii życie i działalność Zofii Romanowiczówny rzuca światło na kilka istotnych problemów badawczych. Ukazuje złożoność procesu emancypacji kobiet w społeczeństwie galicyjskim, pokazując, że praktyka życiowa często wyprzedzała deklarowane poglądy i przekonania. Ilustruje mechanizmy funkcjonowania organizacji społecznych i patriotycznych w warunkach zaborów, szczególnie w okresie autonomii galicyjskiej. Dostarcza cennego materiału do badań nad codziennością inteligencji galicyjskiej, jej systemem wartości, konwenansami społecznymi i strategiami przetrwania w trudnych warunkach ekonomicznych.

Warto podkreślić także znaczenie przyjaźni w życiu Romanowiczówny, szczególnie więzi łączących ją z Felicją Boberską z domu Wasilewską. Ta relacja uczennica–nauczycielka, rozpoczęta w szkole, przerodziła się w głęboką, trwającą całe życie przyjaźń, która miała fundamentalne znaczenie dla rozwoju osobowego i zawodowego Romanowiczówny. Założenie Fundacji im. Felicji Boberskiej i wieloletnia praca nad realizacją celów tej organizacji świadczy o głębi tej więzi i determinacji w kultywowaniu pamięci o przyjaciółce.

Kierunki dalszych badań nad życiem i działalnością Zofii Romanowiczówny powinny obejmować szczegółową analizę jej spuścizny archiwalnej znajdującej się w ukraińskich archiwach, której znaczna część nie została jeszcze

wykorzystana przez badaczy. Interesujące byłoby również porównanie jej biografii z losami innych nauczycielek i działaczek społecznych epoki w celu uchwycenia cech wspólnych i indywidualnych specyfik. Warto również pogłębić badania nad recepcją jej działalności w okresie międzywojennym oraz nad funkcjonowaniem założonych przez nią organizacji po jej śmierci. Zofia Romanowiczówna pozostaje postacią fascynującą i wartą pamięci, nie tylko jako uczestniczka powstania styczniowego, ale przede wszystkim jako wieloletnia nauczycielka, działaczka społeczna i pamiętnikarka, której życie i dzieło stanowią cenne świadectwo epoki przełomu.

Zofia Wanda Szmydtowa

(1893–1977)

SŁOWA KLUCZOWE

Zofia Wanda Szmydtowa, komparatystyka literacka, historia literatury polskiej, renesans i romantyzm, badania nad Kochanowskim, badania nad Norwidem, Uniwersytet Warszawski, „Rocznik Literacki”, polska humanistyka XX w., emancypacja kobiet w nauce.

KEYWORDS

Zofia Wanda Szmydtowa, literary comparative studies, history of Polish literature, Renaissance and Romanticism studies, Kochanowski scholarship, Norwid scholarship, University of Warsaw, „Rocznik Literacki”, twentieth-century Polish humanities, women’s academic emancipation.

ABSTRAKT

Zofia Wanda Szmydtowa (1893–1977) była jedną z kluczowych postaci polskiego literaturoznawstwa XX w.: komparatystką, badaczką renesansu i romantyzmu, redaktorką „Rocznika Literackiego” oraz wieloletnią wykładowczynią Uniwersytetu Warszawskiego. Jej dorobek naukowy, oparty na gruntownej analizie filologicznej połączonej z refleksją filozoficzną i estetyczną, ukazywał polską literaturę jako integralną część tradycji europejskiej. W działalności dydaktycznej wyróżniała się erudycją i wyjątkową kulturą akademicką, kształcąc kolejne pokolenia badaczy. Jako jedna z pierwszych kobiet z doktoratem filozofii i profesora zwyczajnego w humanistyce wpisała się w historię emancypacji kobiet w nauce. Artykuł odtwarza jej biografię, analizuje dorobek i podkreśla znaczenie Szmydtowej dla rozwoju polskiej humanistyki.

ABSTRACT

Zofia Wanda Szmydtowa (1893–1977) was one of the most influential figures in twentieth-century Polish literary studies: a comparatist, a scholar of the Renaissance and Romanticism, editor-in-chief of „Rocznik Literacki”, and a long-standing lecturer at the University of Warsaw. Her scholarship combined rigorous philological analysis with philosophical and aesthetic reflection, presenting Polish literature as an integral

part of European cultural tradition. In her teaching, she was known for remarkable erudition, clarity and respect for students, shaping generations of literary scholars. As one of the first women in Poland to obtain a doctorate in philosophy and later a full professorship in the humanities, she contributed to the history of women's academic emancipation. The article reconstructs her biography, examines her achievements, and highlights her lasting impact on Polish literary scholarship.

WSTĘP

Wielka dama nie tylko polonistyki warszawskiej, ale i polskiej humanistyki – jak określił Zofię Szmydtową Andrzej Guzek. Ta charakterystyka, choć niewątpliwie trafna, wymaga jednak pogłębionej refleksji naukowej nad miejscem Szmydtowej w polskim literaturoznawstwie XX w. oraz nad specyfiką jej warsztatu badawczego.

Celem niniejszego studium jest rekonstrukcja drogi naukowej Zofii Szmydtowej jako jednej z czołowych przedstawicielek polskiej komparatystyki literackiej oraz historii literatury, ze szczególnym uwzględnieniem jej wkładu w badania nad literaturą renesansu i romantyzmu. Artykuł stawia sobie za zadanie ukazanie Szmydtowej nie tylko jako uczoney o szerokich horyzontach intelektualnych, ale także jako pedagoga i organizatora życia naukowego, który wywarł istotny wpływ na kształt polskiego literaturoznawstwa w drugiej połowie XX w.

Pytania badawcze, na które niniejszy artykuł stara się odpowiedzieć, dotyczą kilku kluczowych zagadnień. Zaczynając od tego, w jaki sposób Szmydtowa wpłynęła na rozwój polskiej komparatystyki literackiej i jakie były charakterystyczne cechy jej metody badawczej? Dalej, jaką rolę odegrała w instytucjonalizacji badań literaturoznawczych w Polsce powojennej, szczególnie jako redaktor naczelna „Rocznika Literackiego”? Wreszcie, jak jej biografia – w tym fakt bycia jedną z pierwszych kobiet z tytułem doktora filozofii w Polsce – wpisuje się w szerszy kontekst emancypacji kobiet w nauce na przełomie XIX i XX w.?

Hipoteza wstępna zakłada, że Szmydtowa, mimo iż nie tworzyła własnej szkoły metodologicznej, wypracowała oryginalny model badań komparatystycznych, łączący gruntowną analizę filologiczną z refleksją filozoficzną i estetyczną. Ponadto jej działalność organizacyjna i edytorska miała kluczowe znaczenie dla utrzymania ciągłości polskich badań literaturoznawczych w trudnym okresie powojennym.

Stan badań nad życiem i twórczością Zofii Szmydtowej nie jest obszerny, co w dużej mierze wynika z jej osobistej skromności i niechęci do autopromocji¹. Sylwetka Szmydtowej pojawia się w literaturze przede wszystkim w kontekście prac upamiętniających wybitnych polskich naukowców² bądź

1 S. Świrko, *Pamięci Zofii Szmydtowej*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1977, wyd. 1979, s. 181.

2 A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, t. 1, z. 3, Wrocław–

słownikach³. Informacje o niej znalazły się również w wydanych pośmiertnie wspomnieniach i memoriach, jak tych opublikowanych w „Kronice Warszawy”⁴, „Pamiętniku Literackim”⁵, „Roczniku Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”⁶, „Polonistyce”⁷ oraz „Przeglądzie Humanistycznym”⁸. Szczególnie cenne są wspomnienia Stanisława Makowskiego, Zdzisława Libery oraz Stanisława Świrki, którzy jako uczniowie i współpracownicy Szmydtowej mieli bezpośredni wgląd w jej warsztat naukowy i metody dydaktyczne. Te wspomnienia, choć nacechowane emocjonalnie, stanowią istotne źródło do rekonstrukcji atmosfery intelektualnej, w której działała Szmydtowa.

O Zofii Szmydtowej pisano także w kontekście wykonywanej pracy jako badaczka⁹, komparatystka¹⁰ oraz redaktor naczelna „Rocznika Literackiego”¹¹. Warto jednak podkreślić, że brakuje kompleksowych opracowań monograficznych poświęconych całościowo jej twórczości naukowej. Istniejące prace mają charakter przyczynkowski i koncentrują się na wybranych aspektach jej działalności.

Podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią przede wszystkim źródła wtórne – wspomnienia, nekrologi oraz artykuły poświęcone Szmydtowej. Uzupełniając wykorzystano informacje o spuściźnie Szmydtowej zdeponowanej w Archiwum PAN (sygnatura III-293, j. a. 42), w której znajdują się zarówno prace naukowe, materiały działalności organizacyjno-naukowej, dydaktycznej oraz wydawniczej, jak i nieliczne obiekty biograficzne. Niestety, ograniczony dostęp do materiałów archiwalnych oraz brak kwerendy w tej spuściźnie stanowi istotne ograniczenie niniejszego studium.

Zakres chronologiczny pracy obejmuje całe życie Zofii Szmydtowej (1893–1977), ze szczególnym uwzględnieniem okresu jej aktywności naukowej i dydaktycznej na Uniwersytecie Warszawskim (1926–1965). Zakres geograficzny koncentruje się na polskich ośrodkach naukowych, przede wszystkim Warszawie i Krakowie, z odniesieniami do szerszego kontekstu europejskiego, istotnego dla zrozumienia komparatystycznego charakteru jej badań. Zakres

Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 354; E. Szczęsna, *Zofia Szmydtowa*, [w:] M. Wąsowicz, A. K. Wróblewski (red.), *Portrety uczonych...*, 1816–1915, s. 304–311.

³ M. Kotowska-Kachel, *Szmydtowa z Gąsiorowskich Zofia Wanda*, [w:] *PSB*, t. 48, Warszawa–Kraków 2012, s. 435–439.

⁴ S. Makowski, *Zofia Szmydtowa 22.04.1893–3.03.1977*, „Kronika Warszawy” 1977, nr 4, s. 143–145.

⁵ Z. Libera, *Zofia Szmydtowa 22 kwiecień 1893–3 marzec 1977*, „Pamiętnik Literacki” 1977, r. 48, s. 439–449.

⁶ S. Świrko, op. cit., s. 173–182.

⁷ S. Makowski, *Profesor Zofia Szmydtowa*, „Polonistyka” 1977, nr 4.

⁸ J. Pelc, *O Zofii Szmydtowej wspomnienie*, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 5.

⁹ Z. Libera, *Zofia Szmydtowa jako badacz Kochanowskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 1.

¹⁰ Idem, *Zofia Szmydtowa jako komparatystka*, [w:] *Uczeni i nauczyciele*, Warszawa 1995, s. 71–72.

¹¹ A. Lam, *Zofia Szmydtowa jako redaktorka „Rocznika Literackiego”*, [w:] *Poznać to, co mówimy. Prace filologiczne i wspomnienia*, Warszawa 2009, s. 186–192.

merytoryczny obejmuje biografię intelektualną Szmydtowej, jej dorobek naukowy w zakresie historii literatury i komparatystyki, działalność organizacyjną oraz pedagogiczną.

Metodologia niniejszego studium opiera się na podejściu biograficznym i historiograficznym. Rekonstrukcja drogi naukowej Szmydtowej wymaga zastosowania metody analizy źródeł biograficznych oraz krytycznej oceny literatury przedmiotu. Istotnym elementem jest także próba osadzenia biografii Szmydtowej w kontekście historii nauki oraz studiów kobiecych, co pozwala lepiej zrozumieć uwarunkowania jej kariery jako jednej z pierwszych kobiet-profesorów w polskim środowisku akademickim.

Struktura pracy została podporządkowana celom badawczym. Po wprowadzeniu i omówieniu stanu badań, pierwsza część rozwinięcia koncentruje się na biografii i karierze naukowej Szmydtowej, ukazując kolejne etapy jej drogi akademickiej oraz główne obszary zainteresowań badawczych. Część druga poświęcona jest analizie jej dorobku naukowego, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu w polską komparatystykę oraz badania nad literaturą renesansu i romantyzmu. Część trzecia omawia działalność organizacyjną i pedagogiczną Szmydtowej, ukazując jej wpływ na kształtowanie polskiego środowiska literaturoznawczego w drugiej połowie XX w. Zakończenie syntetyzuje najważniejsze ustalenia oraz wskazuje na potrzebę dalszych badań.

ROZWINIĘCIE

TRUDNE DZIECIŃSTWO, EDUKACJA I KARIERA NAUKOWA

Zofia Szmydtowa urodziła się 21 kwietnia 1893 r. w Petersburgu jako córka Józefa Gąsiorowskiego – kustosza Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu, sławisty, działacza społecznego i oświatowego oraz Władysławy z Holców – wychowanki pensji Krzywobłockiej w Warszawie. W związku z przeniesieniem służbowym ojca ze względów politycznych w 1895 r. Zofia wczesne dzieciństwo spędziła najpierw w Czelabińsku, a następnie w Rydze¹². Wielokulturowe środowisko Petersburga oraz późniejsze doświadczenia związane z migracją rodziny wywarły istotny wpływ na kształtowanie się jej wrażliwości intelektualnej i późniejszych zainteresowań komparatystycznych.

W wyniku przedwczesnej śmierci ojca, która nastąpiła w 1901 r., wraz z matką i czworgiem rodzeństwa przeniosła się do Warszawy. W latach 1902–1909 pobierała naukę w prywatnej szkole średniej prowadzonej przez pedagogkę i filantropkę Jadwigę Sikorską, co zakończyło się uzyskaniem dyplomu nauczycielki języka polskiego w roku 1910. Rok później podeszła do egzaminu dojrzałości przy męskim gimnazjum humanistycznym¹³, a następnie wstąpiła na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, rozpoczynając studia na kierunkach filologicznym i historycznym, m.in. pod kierunkiem Stanisława

¹² S. Świrko, op. cit., s. 173–182.

¹³ Szmydtowa podeszła do matury jako ekstern.

Windakiewicza oraz Ignacego Chrzanowskiego. Wybór Krakowa jako miejsca studiów nie był przypadkowy – Uniwersytet Jagielloński w tamtym okresie stanowił najważniejszy ośrodek badań polonistycznych i historycznoliterackich w zaborze austriackim, oferując kobietom stosunkowo łatwiejszy dostęp do edukacji uniwersyteckiej niż w pozostałych zaborach.

Jej debiutem była rozprawa opublikowana jeszcze pod panięńskim nazwiskiem w „Pamiętniku Literackim” pt. *Wpływ Moliera na komedie Krasickiego*¹⁴. Wybuch I wojny światowej zmusił Szmydtową do przerwania studiów, które podjęła ponownie, tym razem na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1916–1917.

Jednocześnie, pobierając nauki na Uniwersytecie Warszawskim, Szmydtowa wróciła na Uniwersytet Jagielloński, gdzie doktoryzowała się w 1917 r., broniąc rozprawy pt. *Służba narodowa w sprawie Andrzeja Towiańskiego* napisanej pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego¹⁵. Co istotne, była ona jedną z pierwszych kobiet w Polsce, która uzyskała wspomniany tytuł doktora filozofii¹⁶. W kontekście emancypacji kobiet w nauce polskiej należy podkreślić, że w 1917 r. liczba kobiet z tytułem doktorskim w Polsce była niezwykle ograniczona. Szmydtowa dołączyła do niewielkiego grona pionierki, takich jak Maria Curie-Skłodowska (doktorat w Paryżu, 1903), Janina Kosmowska (pierwsza kobieta z doktoratem na UJ, 1906) czy Stefania Skwarczyńska (doktorat 1923)¹⁷.

Jednocześnie, w latach 1914–1926, realizowała pracę dydaktyczną w roli nauczycielki historii i języka polskiego w warszawskich żeńskich szkołach i pensjach: Gimnazjum Pauliny Herelke, Gimnazjum Antoniny Walickiej, na pensji Jadwigi Sikorskiej¹⁸, Gimnazjum Cecylii Plater-Zyberk¹⁹. Prowadziła także zajęcia dla słuchaczy Instytutu Pedagogicznego (1921–1923), a także Instytutu Nauczycielskiego (1923–1926)²⁰. Długoletnia praca w szkolnictwie średnim była typową drogą kariery dla kobiet z wykształceniem uniwersyteckim w okresie międzywojennym. Jednocześnie to właśnie doświadczenie pedagogiczne ukształtowało jej późniejszy styl dydaktyczny na uniwersytecie – jasny, przystępny i zorientowany na rozwój samodzielnego myślenia uczniów. W 1923 r. uhonorowano ją nagrodą Kasy im. Józefa Mianowskiego dla młodych naukowców²¹. 15 kwietnia 1926 podjęła pracę w Katedrze Historii Literatury Polskiej

14 Z. Gąsiorowska, *Wpływ Moliera na komedie Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki” 1914/1915, z. 3/4.

15 Z. Gąsiorowska, *Służba narodowa w sprawie Andrzeja Towiańskiego*, „Prace Historyczno-Literackie”, nr 10, Kraków 1918.

16 S. Makowski, *Zofia Szmydtowa 22.04.1893–3.03.1977...*, s. 143.

17 D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej: dylematy środowisk kobiecych*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Jagellonica, 2001, s. 78–95.

18 Późniejsze Gimnazjum im. Królowej Jadwigi.

19 Z. Libera, *Zofia Szmydtowa (22 kwietnia 1893 3 marca 1977) [nekrolog]*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1977, 68/4, s. 439.

20 M. Kotowska-Kachel, op. cit., s. 435–439.

21 Ibidem.

Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, początkowo w charakterze młodszej asystentki, a następnie od października 1926 – starszej.

W 1928 r. przeniosła się na kilka miesięcy do Włoszech, gdzie podjęła się prowadzenia zajęć z historii literatury polskiej na Uniwersytecie Turyńskim²². Pobyt we Włoszech miał istotne znaczenie dla rozwoju jej zainteresowań renesansem włoskim oraz umożliwił nawiązanie kontaktów z włoskim środowiskiem naukowym, co zaowocowało późniejszymi pracami komparatystycznymi.

Na podstawie rozprawy *O misteriach Cypriana Norwida* (za którą otrzymała wysoką ocenę badaczy romantyzmu) uzyskała habilitację w 1933 r. na ówczesnym Wydziale Historyczno-Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. W tym samym roku objęła stanowisko docenta, które piastowała do 1954 r. Habilitacja w 1933 r. była kolejnym przełomowym osiągnięciem – w tamtym okresie liczba kobiet z habilitacją w humanistyce była jeszcze bardziej ograniczona niż w przypadku doktoratów. Szmydtowa stawiała się wzorem do naśladowania dla kolejnego pokolenia badaczek²³.

W okresie okupacji pracowała na tajnych kompletach, od 1940 r. wykładając poetykę i stylistykę w podziemnym studium Uniwersytetu Warszawskiego. Część jej prac z tamtego okresu uległa zniszczeniu w związku z wybuchem powstania warszawskiego. Po upadku powstania przeniosła się do Krakowa, gdzie kontynuowała działalność naukowo-dydaktyczną – w listopadzie i grudniu 1944 r. prowadziła wykłady w Słupi koło Sędziszowa. Niemalże od razu po zakończeniu wojny, bowiem już 7 lutego 1945 r. powróciła do Warszawy. Podjęła natychmiastowe działania mające na celu ponowne uruchomienie działalności Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie po otwarciu instytucji, kontynuowała pracę w roli docenta Katedry Historii Literatury Polskiej.

Zaangażowanie Szmydtowej w odbudowę polskiej nauki po wojnie było ogromne. Jej determinacja w restytucji instytucji naukowych oraz periodyków, zwłaszcza „Rocznika Literackiego”, stanowiła kluczowy element zachowania ciągłości tradycji polonistycznej. W 1954 r. uzyskała tytuł profesora nadzwyczajnego, rok później objęła stanowisko kierownika Katedry Historii Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Niedługo później, bo już 1 marca 1959 r. – została mianowana na profesora zwyczajnego. Kariera uniwersytecka Szmydtowej stanowiła ewenement w polskiej nauce. W okresie międzywojennym i powojennym kobiety rzadko osiągały najwyższe stopnie naukowe i stanowiska kierownicze. Szmydtowa była jedną z nielicznych kobiet-profesorów zwyczajnych w polskiej humanistyce w latach 50. i 60. XX w., co plasowało ją obok takich postaci jak Stefania Skwarczyńska czy Maria Dąbrowska w zakresie literatury²⁴.

22 A. Śródka, P. Szczawiński (red.), op. cit., s. 354.

23 D. Kałwa, op. cit., s. 89–92.

24 J. Suchmiel, *Działalność naukowa kobiet w Uniwersytecie we Lwowie do r. 1939*, Częstochowa 2000, s. 205–208.

DOROBEK NAUKOWY I DZIAŁALNOŚĆ KOMPARATYSTYCZNA

Zofia Szmydtowa była wybitną historyczką i teoretykiem literatury, a jej zainteresowania badawcze obejmowały szeroki zakres zagadnień literackich, estetycznych i kulturowych. Szczególnie pasjonowała się literaturą romantyczną, analizując twórczość polskich oraz zagranicznych poetów. Interesowały ją zarówno aspekty estetyczne, jak i filozoficzne romantyzmu, w tym jego relacje z kulturą europejską. W swoich badaniach podkreślała związki między literaturą romantyczną a procesami kształtowania się tożsamości narodowej. W późniejszych latach Szmydtowa rozszerzyła swoje badania na literaturę modernistyczną i współczesną. Interesowały ją problemy estetyki modernizmu oraz związki literatury z ideologią, kulturą i historią XX w.

Zofia Szmydtowa była postacią, która w istotny sposób wpisała się w historię komparatystyki literackiej w Polsce. Jej działalność badawcza, oparta na szerokiej perspektywie porównawczej, znacząco wzbogaciła polskie literaturoznawstwo, szczególnie w zakresie relacji między literaturą polską a innymi tradycjami literackimi Europy. Znajomość wielu języków (francuski, hiszpański, angielski, niemiecki, rosyjski oraz greka i łacina) sprawiła, że działalność Szmydtowej w tym zakresie nie zamykała się jedynie na twórczość polską, a obejmowała również możliwości badawcze dzieł pisane w innych językach. Podejmowanie problematyki komparatystycznej wynikało z głodu wiedzy Zofii Szmydtowej do literatury powszechnej wielu epok, co skutecznie łączyła z posiadaną i nieustannie poszerzaną wiedzą o literaturze współczesnej. We wspomnieniach ukazywane jest jej żywe zainteresowanie wszystkim, co działo się w nauce o literaturze, skutkujące nieustannym śledzeniem wszelkich nowości w literaturze przedmiotu²⁵.

W swoich pracach Szmydtowa nie tylko ukazywała wzajemne wpływy kulturowe, ale także podejmowała refleksję nad uniwersalnymi kategoriami estetycznymi i teoretycznymi, które łączyły literatury różnych narodów. Szmydtowa jako komparatystka koncentrowała się przede wszystkim na literaturze romantycznej i modernistycznej, analizując je w szerszym kontekście europejskim. Jej podejście charakteryzowało się wielowymiarowością – nie tylko zestawiała dzieła literackie różnych narodów, ale także badała ich relacje z filozofią, sztuką i historią idei.

Metoda badawcza Szmydtowej cechowała się kilkoma charakterystycznymi elementami. Łączyła gruntowną analizę filologiczną z refleksją filozoficzną, co wyróżniało ją na tle wielu współczesnych badaczy. Ponadto, jej komparatystyka nie ograniczała się do wskazywania wpływów i zapożyczeń, ale dążyła do uchwycenia głębszych analogii strukturalnych i ideowych. Poza tym, Szmydtowa zawsze starała się osadzić zjawiska literackie w szerszym kontekście kulturowym i historycznym, co czyniło jej prace szczególnie wartościowymi dla zrozumienia europejskiego wymiaru polskiej literatury.

25 M. Głowiński, *Pani Szmydtowa*, „Teksty: Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja” 1976, nr 6 (30), s. 178.

Badania z zakresu literatury polskiej Szmydtowej obejmowały bardzo szeroki zakres. Poświęciła studia i eseje wielu pisarzom oraz poetom zarówno polskim (Adam Asnyk, Adam Mickiewicz, Andrzej Towiański, Cyprian Godebski, Cyprian Kamil Norwid, Ignacy Krasiński, Jan Kochanowski, Juliusz Słowacki, Maciej Kazimierz Sarbiewski, Mikołaj Rej, Narcyza Żmichowska, Samuel ze Skrzypny Twardowski, Teofil Lenartowicz, Witold Gomułki), jak i zagranicznym (Arystoteles, Dante Alighieri, Erazm z Rotterdamu, Homer, Horacy, Jean-Jacques Rousseau, Miguel de Cervantes, Owidiusz, Petrarca, Platon)²⁶.

Szmydtowa podjęła się ponadto stworzenia szkiców biograficznych historyków literatury polskiej, w tym: Bronisława Chlebowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Józefa Ujejskiego, Rafała Blütha oraz Wacława Borowego²⁷. Warto wspomnieć, że wspomniani historycy literatury: Ignacy Chrzanowski – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Bronisław Chlebowski – profesor Uniwersytetu Warszawskiego w różnych okresach życia Szmydtowej byli jej nauczycielami. Stanowili dla niej wzór do naśladowania oraz, co istotne, wpłynęli na jej motywację i pasję do podjęcia badań z zakresu dwóch epok literatury polskiej, których byli znawcami: renesansu oraz romantyzmu²⁸.

Wśród istotnych prac z twórczości autorki należy wymienić: *Rousseau – Mickiewicz i inne studia* (1961), *Platon w twórczości Norwida* (1936), *Problemy poetyki Arystotelesa* (1937), *Listy poetyckie Norwida* (1964), *Kochanowski na tle polskiego i europejskiego renesansu* (1964), *Erazm z Rotterdamu a Kochanowski* (1958), „*Odprawa posłów greckich*”. *Studium morfologiczne* (1947), *Norwid wobec włoskiego Odrodzenia* (1961), *Cervantes* (1965), *Jan Kochanowski* (1968). Szeroki dorobek naukowy Szmydtowej najlepiej obrazują dwa tomy, w których zawarła większość stworzonych przez siebie rozpraw, studiów oraz artykułów: *Poeci i poetyka*²⁹ oraz *Studia i portrety*³⁰.

Analiza dorobku Szmydtowej pozwala wyróżnić kilka dominujących nurtów tematycznych. Pierwszym z nich są badania nad renesansem polskim, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Jana Kochanowskiego i jego związków z kulturą antyczną oraz włoskim humanizmem. Drugim nurtem są studia nad romantyzmem polskim, w których Szmydtowa koncentrowała się przede wszystkim na filozoficznych i estetycznych aspektach twórczości Mickiewicza i Norwida. Trzecim nurtem są prace o charakterze teoretycznoliterackim, dotyczące poetyki i teorii literatury, w których Szmydtowa odwoływała się do klasycznych koncepcji Arystotelesa i Platona. Wszystkie te nurty łączy wspólne

26 E. Szczęsna, op. cit., s. 306.

27 Z. Szmydtowa, *Bronisław Chlebowski (1846-1918)*, [w:] *Z dziejów polonistyki warszawskiej*, Warszawa 1964, s. 193–207; eadem, *Studia i portrety*, Warszawa 1969; eadem, *Ignacy Chrzanowski*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1966, nr 1, s. 14.

28 S. Świrko, op. cit., s. 179.

29 Z. Szmydtowa, *Poeci i poetyka*, Warszawa 1964.

30 Eadem, *Studia i portrety*...

podejście komparatystyczne oraz dążenie do ukazania polskiej literatury jako integralnej części europejskiej tradycji kulturowej.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA, EDYTORSKA I PEDAGOGICZNA

Szmydtowa była związana z Towarzystwem Naukowym Warszawskim od 1945 r. – Początkowo jako członkini korespondentka, natomiast od 1947 r. jako członkini zwyczajna. W latach 1947–1952 pełniła funkcję przewodniczącej działającej w ramach towarzystwa Komisji do Badań nad Historią Literatury i Oświaty w Polsce. Po likwidacji organizacji i powołaniu na jej miejsce Polskiej Akademii Nauk, Zofia Szmydtowa została członkiem Komitetu Nauk o Literaturze PAN.

W 1949 r. została honorowym członkiem Sekcji Tłumaczy międzynarodowego stowarzyszenia pisarzy – PEN Clubu. Około roku 1927 wstąpiła do Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, gdzie żywo angażowała się w dyskusje, dzieląc się wynikami badań własnych podczas zebrań, a także prowadząc działalność organizacyjną, w ramach Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego, którego była przewodniczącą. Kierownictwo Towarzystwa w dowód uznania jej zasług na polu naukowym i koordynacyjnym mianowało ją członkiem honorowym w 1966 r.³¹

Zofia Szmydtowa była związana z wieloma czasopismami literackimi³², jednak szczególną rolę odegrała jako redaktor „Rocznika Literackiego”. Po przejściu od Zygmunta Szwejkowskiego redagowała go w latach 1934–1939, a po wojnie intensywnie zabiegała o restytucję, co nastąpiło w 1955 r. Szmydtowa pełniła funkcję redaktor naczelnej do 1976 r.^{33, 34}, współpracując m.in. z Julianem Krzyżanowskim, Mieczysławem Bahmerem i Piotrem Grzegorzcykiem. Jej praca była wysoko oceniana ze względu na profesjonalizm, wyostrożną intuicję, wytrwałość i umiejętność współpracy z autorami tekstów – wybitnymi literaturoznawcami, krytykami oraz znawcami teatru³⁵. Okazywała duży szacunek dla indywidualnych poglądów poszczególnych autorów, jednocześnie kontrolując formę akcentów polemicznych i krytycznych³⁶. „Rocznik” pod przewodnictwem Szmydtowej zachowywał bardzo wysoki poziom publikacji, stały charakter oraz jednorodny styl.

31 S. Makowski, *Zofia Szmydtowa 22.04.1893–3.03.1977...*, s. 144.

32 W latach 1921–1926 współpracowała z tygodnikiem „Bluszczy”, w którym drukowała wiersze, artykuły, recenzje. W latach 1929–1936 zamieszczała artykuły i recenzje w „Ruchu Literackim”. W późniejszych latach publikowała na łamach „Kwartalnika Neofilologicznego” (1954–1968) oraz „Przeglądu Humanistycznego” (1958–1967).

33 Z. Libera, *Zofia Szmydtowa 22 kwiecień 1893–3 marzec 1977*, „Pamiętnik Literacki” 1977, R. 48, s. 439–449.

34 W latach 1958–1959 periodyk był zawieszony. E. Szczęsna, op. cit., s. 308.

35 A. Lam, op. cit., s. 186.

36 Z. Libera, *Zofia Szmydtowa*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 1968, nr 3, s. 142.

Rola Szmydtowej jako redaktor naczelnej „Rocznika Literackiego” miała fundamentalne znaczenie dla polskiego literaturoznawstwa powojennego. W okresie stalinowskim i gomułkowskim, gdy wiele periodyków naukowych było poddanych silnej presji ideologicznej, „Rocznik Literacki” pod kierownictwem Szmydtowej zachował względną niezależność naukową i wysoki poziom merytoryczny. Szmydtowa, dzięki swojemu autorytetowi naukowemu i umiejętnościom dyplomatycznym, potrafiła bronić autonomii pisma przed nadmierną ingerencją polityczną. Jej długoletnia praca redakcyjna (faktycznie ponad 40 lat, licząc okres przedwojenny) stanowiła przykład konsekwentnego budowania instytucji naukowej w trudnych warunkach historycznych³⁷.

Szmydtowa za niekwestionowane zasługi na polu badawczo-dydaktycznym odznaczona została następującymi wyróżnieniami: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1957 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1938 r. oraz 1954 r.³⁸), Srebrny Wawrzyn Akademicki (1935 r.³⁹), Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955 r.⁴⁰), odznaka tytułu honorowego „Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (1966 r.), medal Pamiątkowy Uniwersytetu Warszawskiego (1958 r.). W 1969 r. zadedykowano jej książkę pamiątkową *Europejskie związki literatury polskiej* – zbiór 26 prac „ofiarowanych prof. Zofii Szmydtowej dla uczczenia jej naukowego trudu, przede wszystkim zaś jej wkładu w polską komparatystykę”⁴¹. W 1965 r. odeszła na emeryturę⁴², jednak była aktywna do końca życia – ostatni wykład przeprowadziła 22.03.1976 r. na zebraniu Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza⁴³.

Szmydtowa, dzięki swojej działalności dydaktycznej, przyczyniła się do wykształcenia kilku pokoleń uczniów i studentów, z których wielu zostało profesorami Uniwersytetu Warszawskiego oraz innych uczelni i ośrodków badawczych w kraju i za granicą. Jej rozległa wiedza wzbudzała uznanie i szacunek, a pedagogiczne podejście zjednywało sympatię studentów. Profesor unikała sytuacji krępujących dla uczniów, umiejętnie kierowała dyskusjami, wydobywając kluczowe kwestie i jednocześnie motywując uczestników do samodzielnego myślenia i formułowania wniosków. Zwracała baczną uwagę na poprawność języka polskiego, w stanowczy, lecz życzliwy sposób poprawiając wszystkie występujące w wypowiedziach błędy⁴⁴. Słuchacze jej wykładów zwracali uwagę na ponadprzeciętny styl prowadzenia zajęć, pozbawiony

37 A. Lam, op. cit., s. 186–192.

38 M.P. 1954 nr 112 poz. 1588; w 10 rocznicę Polski Ludowej za zasługi w pracy naukowej i dydaktycznej.

39 M.P. 1935 nr 257 poz. 306; za szerzenie zamięłowania do literatury polskiej.

40 M.P. 1955 nr 101 poz. 1400; na wniosek Ministra Szkolnictwa Wyższego.

41 I. Sławińska, *Europejskie związki literatury polskiej [recenzja]*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1971, 62/3, s. 318.

42 M. Kotowska-Kachel, op. cit., s. 435–439.

43 S. Makowski, *Zofia Szmydtowa 22.04.1893–3.03.1977...*, s. 145.

44 Ibidem.

powszechnej schematyczności, szablonowości, a urozmaicony licznymi dygresjami, a nawet recytacją wierszy oraz prezentowany w przystępny i zrozumiały sposób⁴⁵.

Metoda pedagogiczna Szmydtowej opierała się na kilku fundamentalnych zasadach. Przede wszystkim, stawiała na rozwój samodzielnego myślenia krytycznego u studentów, unikając narzucania gotowych interpretacji. Łączyła erudycję z przystępnością wykładu, co czyniło jej zajęcia równie wartościowymi dla początkujących studentów, jak i zaawansowanych badaczy. A praktykowana przez nią życzliwość i szacunek wobec studentów tworzyły atmosferę sprzyjającą rozwojowi intelektualnemu. Szmydtowa potrafiła dostrzec i rozwinać indywidualne talenty każdego studenta, co świadczyło o jej wyjątkowej wrażliwości pedagogicznej. Wobec współpracowników i otoczenia zewnętrznego była życzliwa, chętnie niosąca pomoc i szczodrobliva⁴⁶. Mimo europejskiego formatu uczoney we wspomnieniach przedstawiana jest jako osoba skromna, stroniąca od rozgłosu i zaszczytów, obdarzona niezwykle poczućmi humoru, posiadająca dystans do samej siebie i wyróżniająca się pogodą ducha w każdych okolicznościach⁴⁷.

W kontekście osobowości naukowej Szmydtowej warto podkreślić, że łączyła ona cechy rzadko występujące łącznie: z jednej strony była uczoną o najwyższych kompetencjach i aspiracjach intelektualnych, z drugiej zaś osobą głęboko zaangażowaną w codzienną pracę dydaktyczną i organizacyjną. Ta synteza erudycji z praktycznym zaangażowaniem czyniła z niej postać wyjątkową w polskim środowisku akademickim. Jej skromność nie była wynikiem braku świadomości własnej wartości, ale raczej świadectwem głębokiego humanizmu i szacunku dla innych ludzi.

O życiu prywatnym i rodzinnym Zofii Szmydtowej wiadomo niewiele. W październiku 1919 r. w kościele Świętego Krzyża w Warszawie Zofia poślubiła Józefa Konstantego Szmydta, inżyniera rolnika, pracującego w majątku Komarów na Wileńszczyźnie, późniejszego dyrektora Związku Spółdzielni Polskich⁴⁸. Małżeństwo miało dwoje dzieci, Marię Danutę Szmydt (późn. Gniewiewską) oraz Zofię Szmydt⁴⁹.

Szmydtowa niemalże przez całe dojrzałe życie mieszkała w Warszawie, od 1929 r. w mieszkaniu przy ul. Górnośląskiej 16⁵⁰, którego wcześniejszym

45 M. Głowiński, op. cit., s. 179.

46 S. Świrko, op. cit., s. 181.

47 Ibidem.

48 A. Śródka, P. Szczawiński (red.), op. cit., s. 354.

49 Zofia Szmydt – polska matematyczka, która w 1956 r. jako pierwsza kobieta otrzymała prestiżową Nagrodę im. Stefana Banacha przyznaną przez Polskie Towarzystwo Matematyczne. Odznaczona nagrodą indywidualną I stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1973 r.) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1973 r.). G. Łysik, *Zofia Szmydt (1923–2010)*, „Wiadomości Matematyczne” 2015, s. 283–297.

50 S. Łoza, op. cit., s. 723.

właścicielem był Władysław Reymont. Zmarła 3 marca 1977 r. w Warszawie. Pochowana została na cmentarzu Powązkowskim w kwaterze 263-5-23 wraz z mężem Józefem Konstantym (1885–1960) oraz córką Zofią Szmydt (1923–2010).

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzona analiza biografii i dorobku naukowego Zofii Szmydtowej pozwala na kilka istotnych ustaleń, które odpowiadają na postawione we wstępie pytania badawcze oraz weryfikują sformułowane hipotezy. Szmydtowa wywarła znaczący wpływ na rozwój polskiej komparatystyki literackiej, wypracowując oryginalny model badań, który łączył gruntowną analizę filologiczną z refleksją filozoficzną i estetyczną. Jej metoda charakteryzowała się wielowymiarowością – nie ograniczała się do wskazywania wpływów i zapożyczeń, lecz dążyła do uchwycenia głębszych analogii strukturalnych i ideowych między literaturami różnych narodów. Szczególnie istotne było jej dążenie do ukazania polskiej literatury jako integralnej części europejskiej tradycji kulturowej, co w okresie powojennym miało dodatkowo wymiar symboliczny – przeciwstawiało się tendencjom do izolacji polskiej kultury od kontekstu europejskiego.

Rola Szmydtowej w instytucjonalizacji badań literaturoznawczych w Polsce powojennej była kluczowa. Jako długoletnia redaktor naczelna „Rocznika Literackiego” oraz kierownik Katedry Historii Literatury Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, stworzyła instytucjonalne ramy dla rozwoju badań literaturoznawczych w trudnym okresie powojennym. Jej zaangażowanie w restytucję „Rocznika Literackiego” w 1955 r. oraz utrzymanie wysokiego poziomu merytorycznego pisma mimo presji ideologicznej świadczy o jej determinacji i umiejętnościach organizacyjnych. Dzięki jej pracy zachowana została ciągłość tradycji polskiego literaturoznawstwa między okresem międzywojennym a powojennym.

Biografia Szmydtowej wpisuje się w szerszy kontekst emancypacji kobiet w nauce polskiej na przełomie XIX i XX w. Jako jedna z pierwszych kobiet z tytułem doktora filozofii w Polsce (1917), a następnie profesor zwyczajny (1959), Szmydtowa torowała drogę kolejnym pokoleniom badaczek. Jej kariera uniwersytecka stanowiła ewenement – w okresie międzywojennym i powojennym kobiety rzadko osiągały najwyższe stopnie naukowe i stanowiska kierownicze. Szmydtowa była jedną z nielicznych kobiet-profesorów zwyczajnych w polskiej humanistyce w latach 50. i 60. XX w., co plasowało ją obok takich postaci, jak Stefania Skwarczyńska w zakresie literaturoznawstwa.

Zofię Szmydtową z całą pewnością można określić mianem postaci ponadprzeciętnej z wielu powodów, wynikających z jej wybitnych osiągnięć naukowych, dydaktycznych, organizacyjnych oraz osobowościowych. Szmydtowa była jedną z pierwszych kobiet w Polsce, które uzyskały tytuł doktora filozofii (1917). Jej badania nad literaturą wielu epok wносиły nowatorskie podejście, szczególnie w kontekście komparatystyki literackiej. Analizując związki między literaturą polską a europejską, wprowadziła nową jakość do badań

literaturoznawczych, ukazując polską literaturę jako integralną część kultury europejskiej. Jej znajomość wielu języków oraz szeroka wiedza o literaturze różnych epok pozwoliły jej na analizowanie dzieł w międzynarodowym kontekście. Dzięki temu wносиła do literaturoznawstwa perspektywę, która łączyła uniwersalizm z unikalnością polskiej kultury.

Relacje współpracowników i uczniów stanowią doskonałe świadectwo wielkości i klasy Szmydtowej. Mimo uzyskania wysokich stanowisk w świecie uczelnianym, poważania w środowisku naukowym oraz odznaczenia licznymi nagrodami i wyróżnieniami, pozostała osobą skromną, życzliwą w stosunkach międzyludzkich i pomocną. Była cenioną dydaktyczką, która z pasją dzieliła się rozległą wiedzą ze studentami i uczniami. Spod jej skrzydeł wyszli absolwenci Uniwersytetu Warszawskiego, którzy postanowili kontynuować pracę mentorki i podążać drogą naukową.

Zofia Szmydtowa pozostawiła po sobie niezwykle dziedzictwo – zarówno jako uczona, jak i nauczycielka akademicka. Jej wkład w rozwój polskiego literaturoznawstwa i teorii literatury jest trudny do przecenienia. Była osobą o szerokich horyzontach intelektualnych, która nie bała się stawiać trudnych pytań i podejmować ambitnych wyzwań badawczych.

Weryfikując hipotezę wstępną, należy stwierdzić, że Szmydtowa rzeczywiście nie tworzyła własnej szkoły metodologicznej w ścisłym tego słowa znaczeniu – nie wypracowała nowego, oryginalnego systemu teoretycznego ani nie zgromadziła wokół siebie grupy uczniów konsekwentnie rozwijających jej koncepcje. Niemniej jednak jej wpływ na polskie literaturoznawstwo był głęboki i trwały. Wypracowany przez nią model badań komparatystycznych, łączący analizę filologiczną z refleksją filozoficzną, stanowił inspirację dla wielu badaczy. Jej działalność organizacyjna i edytorska miała kluczowe znaczenie dla utrzymania ciągłości polskich badań literaturoznawczych w trudnym okresie powojennym.

Wkład Szmydtowej w stan badań można określić jako fundamentalny w kilku obszarach. Jej prace komparatystyczne dotyczące renesansu polskiego, szczególnie twórczości Jana Kochanowskiego, pozostają do dziś punktem odniesienia dla badaczy tej epoki. Z kolei studia nad romantyzmem polskim, zwłaszcza nad twórczością Cypriana Norwida, wniosły istotny wkład w zrozumienie filozoficznych i estetycznych wymiarów tej epoki. Wreszcie, jej wieloletnia praca redakcyjna w „Roczniku Literackim” ukształtowała standardy polskiego literaturoznawstwa przez kilka dekad.

Ograniczenia niniejszego badania wynikają przede wszystkim z braku przeprowadzonej kwerendy archiwalnej w spuściźnie Szmydtowej zdeponowanej w Archiwum PAN. Dostęp do materiałów archiwalnych, szczególnie korespondencji, notatek z wykładów oraz dokumentów związanych z pracą redakcyjną, pozwoliłby na głębsze zrozumienie warsztatu naukowego Szmydtowej oraz jej roli w polskim środowisku literaturoznawczym. Ponadto brak szerszych źródeł dotyczących życia prywatnego Szmydtowej uniemożliwia pełniejszą rekonstrukcję jej biografii.

Postulaty dalszych badań powinny obejmować kilka kierunków. Konieczne jest przeprowadzenie szczegółowej kwerendy archiwalnej w spuściźnie Szmydtowej, co pozwoliłoby na pełniejszą rekonstrukcję jej warsztatu naukowego i metod pracy. Wartościowe byłoby opracowanie monograficzne całościowo poświęcone twórczości naukowej Szmydtowej, które analizowałoby jej dorobek w kontekście rozwoju polskiego literaturoznawstwa XX w. Interesujące byłoby zbadanie roli Szmydtowej w szerszym kontekście emancypacji kobiet w nauce polskiej – porównanie jej kariery z biografiami innych wybitnych badaczek tego okresu mogłoby rzucić światło na mechanizmy awansu naukowego kobiet w patriarchalnym środowisku akademickim. Analiza działalności redakcyjnej Szmydtowej w „Roczniku Literackim” w kontekście polityki naukowej PRL mogłaby dostarczyć cennych informacji o strategiach obrony autonomii nauki w warunkach reżimu komunistycznego.

Refleksja metodologiczna nad niniejszym studium prowadzi do wniosku, że biografia naukowa pozostaje jedną z najbardziej adekwatnych metod badania postaci, takich jak Zofia Szmydtowa. Połączenie analizy biograficznej z historiografią nauki oraz perspektywą studiów kobiecych pozwala na wielowymiarowe ujęcie postaci uczonej, uwzględniające zarówno jej osiągnięcia naukowe, jak i uwarunkowania społeczne oraz instytucjonalne jej kariery. Jednocześnie ograniczenia wynikające z luk w materiale źródłowym wskazują na potrzebę ostrożności w formułowaniu wniosków i świadomość niepełności naszej wiedzy o przeszłości.

W perspektywie historii polskiej nauki, Zofia Szmydtowa jawi się jako postać symboliczna dla kilku procesów. Reprezentuje pokolenie uczonych, które w trudnych warunkach historycznych – przez dwie wojny światowe, okupację i reżim komunistyczny – zdołały zbudować trwałe kariery naukowe i wnieść istotny wkład w rozwój polskiej humanistyki. Jej biografia ilustruje proces instytucjonalizacji badań literaturoznawczych w Polsce XX w. oraz rolę jednostki w budowaniu i utrzymywaniu ciągłości instytucji naukowych. A z kolei twórczość komparatystyczna stanowi przykład otwartości polskiej nauki na kontekst europejski, co miało szczególne znaczenie w okresach izolacji politycznej Polski.

Ostatecznie Zofia Szmydtowa pozostaje postacią, której znaczenie wykracza poza jej konkretne osiągnięcia naukowe. Była wzorem uczonej o najwyższych standardach intelektualnych i etycznych, osobą łączącą głęboką erudycję z praktycznym zaangażowaniem w życie instytucji naukowych, badaczką otwartą na dialog międzykulturowy i międzynarodowy. Jej życie i twórczość stanowią inspirujący przykład tego, jak można łączyć doskonałość naukową z wartościami humanistycznymi i służbą wspólnocie akademickiej.

Helena Salska

(1884–1956)

SŁOWA KLUCZOWE

Helena Salska, nauczycielka, działaczka oświatowa, społeczniczka, patriotka, tajne nauczanie, Pabianice, obóz koncentracyjny Ravensbrück.

KEYWORDS

Helena Salska, teacher, educational activist, social activist, patriot, secret teaching, Pabianice, Ravensbruck concentration camp.

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest życiu i działalności Heleny Salskiej (1884–1956). Przedstawia postać zasłużonej dla polskiej edukacji, działalności społeczno-oświatowej i patriotycznej, a jednocześnie dotąd mało znanej kobiety. Tekst przedstawia biografię Salskiej od jej trudnego dzieciństwa przez drogę edukacyjną i zawodową aż po heroiczne działania w okresie II wojny światowej, w tym pobyt w obozie koncentracyjnym Ravensbrück, gdzie organizowała tajne nauczanie. W artykule omówiono również jej aktywność w organizacjach społeczno-kulturalnych, działalność polityczną oraz zaangażowanie w zwalczanie analfabetyzmu. Opracowanie stanowi próbę upamiętnienia i przybliżenia jej zasług współczesnym odbiorcom. Artykuł przywraca pamięć o nauczycielce, społeczniku i patriotce, która stała się wzorem niezłomności i poświęcenia.

ABSTRACT

The article is devoted to the life and activities of Helena Salska (1884–1956). It presents the figure of a woman who made significant contributions to Polish education through her socio-educational and patriotic activities, yet remains a little-known figure to this day. The text presents Salska's biography, from her difficult childhood, through her educational and professional path, to her heroic actions during World War II, including her imprisonment in the Ravensbrück concentration camp, where she organized clandestine teaching. The article also discusses her activity in socio-cultural organizations, political engagement, and involvement in combating illiteracy.

The study constitutes an attempt to commemorate and bring her achievements closer to contemporary audiences. The article restores the memory of a teacher, social activist, and patriot who became a model of steadfastness and dedication.

WSTĘP

Helena Salska (1884–1956) reprezentuje grupę polskich nauczycielek, których działalność wykraczała daleko poza ramy pracy pedagogicznej, obejmując aktywność społeczną, patriotyczną i kulturalną. Jej biografia stanowi przykład zaangażowania inteligencji prowincjonalnej w budowanie społeczeństwa obywatelskiego w okresie II Rzeczypospolitej oraz heroicznej postawy w obliczu ekstremalnych doświadczeń II wojny światowej. Przypadek Salskiej ilustruje specyfikę pracy oświatowej w środowisku przemysłowym Pabianic, gdzie nauczyciele pełnili funkcje nie tylko edukatorów, ale także organizatorów życia kulturalnego i strażników tożsamości narodowej.

Stan badań nad życiem oraz działalnością Heleny Salskiej pozostaje w stadium początkowym i charakteryzuje się znaczącymi lukami. Jak dotąd nie powstało żadne opracowanie naukowe spełniające standardy akademickiej biografistyki. Dostępne informacje ograniczają się do materiałów popularyzatorskich i lokalnych inicjatyw pamięci. W przestrzeni cyfrowej odnaleźć można zdawkowe informacje biograficzne umieszczone na stronie internetowej archiwumkobiet.pl oraz krótki życiorys nauczycielki autorstwa Romana Kubiaka opublikowany w książce *My, Pabianiczanie*, a następnie zaprezentowany przez lokalną redakcję *zyciepabianic.pl*¹. Urząd Miejski w Pabianicach, przybliżając historię miasta za pośrednictwem strony internetowej, wskazuje również zasługi Heleny Salskiej.

Brak naukowego opracowania biografii Salskiej wpisuje się w szerszy problem niedostatecznego rozpoznania działalności polskich nauczycielek okresu międzywojennego, szczególnie tych aktywnych poza wielkimi ośrodkami akademickimi. O ile dysponujemy znaczącą literaturą dotyczącą wybitnych pedagogów i reformatorek oświaty, o tyle nauczycielki pracujące w mniejszych miastach przemysłowych pozostają w cieniu historiografii. Szczególnie istotna wydaje się luka w badaniach nad nauczycielkami-więźniarkami obozów koncentracyjnych, które organizowały tajne nauczanie w warunkach ekstremalnych. Heroiczna działalność edukacyjna w Ravensbrück, mimo pewnych opracowań zbiorowych, wymaga dalszych studiów biograficznych ukazujących indywidualne strategie przetrwania i oporu. Postać Heleny Salskiej znana jest zatem głównie społeczności lokalnej Pabianiczan. Jej postawa moralna, dokonania, działalność społeczno-oświatowa oraz patriotyzm zdecydowanie zasługują na szersze poznanie i rozpowszechnienie w dyskursie akademickim oraz publicznym.

¹ R. Kubiak, *Nasza Kochana Siłaczka. Helena Salska*, <https://www.zyciepabianic.pl/informacje/historia/nasza-kochana-silaczka-helena-salska.html> [dostęp: 27.II.2024].

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią przede wszystkim materiały archiwalne przechowywane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk (sygnatura III-55), obejmujące pracę maderską Salskiej wraz z materiałami przygotowanymi, materiały biograficzne, dokumentację działalności dydaktycznej i społecznej oraz twórczość literacką. Szczególną wartość poznawczą przedstawia zespół materiałów biograficznych zawierający autorski życiorys Salskiej, który stanowi źródło egohistoryczne pierwszej rangi, pozwalające na rekonstrukcję nie tylko przebiegu jej życia, ale także sposobu postrzegania własnej biografii i hierarchii wartości. Istotnym uzupełnieniem są dokumenty przechowywane w Polskim Instytucie Źródłowym w Lund, w tym protokół przesłuchania świadka Heleny Dziedzickiej, dostarczający informacji o pobycie Salskiej w obozie Ravensbrück. Materiały te, choć fragmentaryczne, pozwalają na weryfikację informacji autobiograficznych i ich kontekstualizację. Dodatkowym źródłem są rękopisy przechowywane w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (sygn. 13178/II, mf 2736), zawierające wspomnienia Salskiej z obozu pt. *Historia obozu Ravensbrück. Schemat władz obozowych i funkcjonowanie. Wspomnienia*. Źródła prasowe reprezentuje „Gazeta Pabjanicka: tygodnik polityczny, społeczny i informacyjny” (1926–1939), na łamach której Salska publikowała artykuły oraz sprawozdania z działalności organizacji społecznych. Analiza prasy lokalnej pozwala na osadzenie działalności Salskiej w kontekście życia intelektualnego i społecznego Pabianic okresu międzywojennego.

Literatura przedmiotu ma charakter fragmentaryczny i koncentruje się głównie na aspektach lokalnych. Podstawowe informacje biograficzne zawiera publikacja zbiorowa *My, Pabianiczanie* pod redakcją Romana Kubiaka (Pabianice 2019), będąca zbiorem biografii zasłużonych mieszkańców miasta. Publikacja ta, choć przydatna jako punkt wyjścia, nie spełnia wymogów opracowania naukowego i wymaga weryfikacji oraz uzupełnienia. Kontekst instytucjonalny działalności Salskiej w Łęczycy rekonstruować pozwala opracowanie *Szkołnictwo w Łęczycy*, pod redakcją J. Górskiej-Sieradzkiej i L. Sztompki (Płock 2015). Do okresu międzywojennego pomocne są bibliografie nauczycielskie, w tym *Spis nauczycieli* autorstwa Z. Zagórowskiego (Warszawa–Lwów 1926). Szerszy kontekst działalności edukacyjnej w obozach koncentracyjnych dostarczają opracowania dotyczące tajnego nauczania w Ravensbrück, w tym publikacja M. Lorens i E. Małachowskiej *Idąc po ich śladach.... Ścieżka edukacyjna po miejscu pamięci i przestrogi Ravensbrück* (Katowice 2020). Istotnym ograniczeniem dostępnej literatury jest brak opracowań naukowych poświęconych specyfice pracy nauczycielskiej w ośrodkach przemysłowych regionu łódzkiego oraz działalności polskich nauczycielek w obozach koncentracyjnych w perspektywie biograficznej.

Celem głównym niniejszego opracowania jest rekonstrukcja biografii Heleny Salskiej oraz analiza jej wielopłaszczyznowej działalności edukacyjnej, społecznej i patriotycznej w kontekście przemian społeczno-politycznych Polski pierwszej połowy XX w. Opracowanie ma również na celu wypełnienie

luki w badaniach nad polskimi nauczycielkami okresu międzywojennego oraz ukazanie znaczenia edukacji jako formy oporu w warunkach obozowych. Realizacji celu służą następujące pytania badawcze: Jakie czynniki biograficzne i środowiskowe ukształtowały postawę patriotyczną i pedagogiczną Heleny Salskiej? W jaki sposób Salska realizowała misję edukacyjną w różnych kontekstach historycznych i instytucjonalnych? Jakie znaczenie miała działalność Salskiej dla społeczności lokalnej Pabianic i jak była postrzegana przez współczesnych? W jaki sposób doświadczenie obozowe wpłynęło na dalszą działalność pedagogiczną Salskiej w okresie powojennym? Jakie strategie przetrwania i oporu stosowała Salska, organizując tajne nauczanie w Ravensbrück?

Hipoteza główna zakłada, że Helena Salska reprezentuje typ nauczycielki-społeczniczki, dla której edukacja była narzędziem budowania tożsamości narodowej i obywatelskiej, a praca pedagogiczna wykraczała daleko poza ramy programów szkolnych, obejmując aktywność patriotyczną i kulturalną w lokalnej społeczności. Hipotezy szczegółowe zakładają, że trudne dzieciństwo i wczesne doświadczenie odpowiedzialności za młodsze rodzeństwo ukształtowały postawę opiekuńczą Salskiej wobec dzieci i młodzieży, że jej działalność społeczna w Pabianicach była odpowiedzią na potrzeby środowiska robotniczego i stanowiła formę edukacji pozaformalnej ukierunkowanej na kształtowanie postaw obywatelskich, że organizacja tajnego nauczania w Ravensbrück stanowiła kontynuację przedwojennej misji edukacyjnej i formę psychologicznego oporu wobec dehumanizacji obozowej, oraz że powojenna działalność Salskiej charakteryzowała się pragmatyzmem i umiejętnością adaptacji do nowej rzeczywistości politycznej przy zachowaniu podstawowych wartości pedagogicznych.

Niniejsze opracowanie opiera się na metodzie biograficznej, rozumianej jako całościowa rekonstrukcja życia jednostki w kontekście społecznym, kulturowym i politycznym epoki. Metoda biograficzna pozwala na uchwycenie zarówno indywidualnych doświadczeń i wyborów, jak i mechanizmów strukturalnych wpływających na losy jednostki. W analizie materiałów źródłowych zastosowano krytykę zewnętrzną i wewnętrzną źródeł, ze szczególną uwagą na specyfikę źródeł autobiograficznych, które wymagają uwzględnienia subiektywnej perspektywy autora oraz kontekstu ich powstania. Do osadzenia biografii Salskiej w szerszym kontekście zastosowano metodę kontekstualizacji historycznej, uwzględniającą specyfikę rozwoju szkolnictwa w regionie łódzkim, sytuację polskich nauczycieli w okresie międzywojennym oraz funkcjonowanie systemu obozów koncentracyjnych.

Zakres chronologiczny obejmuje lata 1884–1956, całe życie Heleny Salskiej, z wyróżnieniem następujących okresów: lata formacyjne (1884–1902), okres kształcenia i początków pracy zawodowej (1902–1923), aktywność w Pabianicach w okresie międzywojennym (1923–1939), lata II wojny światowej i pobyt w Ravensbrück (1939–1945), działalność powojenna (1945–1956). Zakres geograficzny koncentruje się na terenach centralnej Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Pabianic jako głównego miejsca działalności Salskiej, a także

Łęczycy, Poznania oraz obozu koncentracyjnego Ravensbrück w Niemczech. Zakres merytoryczny obejmuje działalność pedagogiczną, aktywność społeczną i organizacyjną, działalność naukową, działalność publicystyczną oraz doświadczenia wojenne i obozowe.

Opracowanie składa się z czterech zasadniczych części analitycznych. Pierwsza sekcja rekonstruuje drogę życiową Salskiej od dzieciństwa po okres międzywojenny, ukazując proces formowania się jej postaw i kompetencji zawodowych. Druga sekcja analizuje wielopłaszczyznową działalność społeczną i organizacyjną Salskiej, ukazując ją jako aktywną uczestniczkę życia publicznego. Trzecia sekcja koncentruje się na okresie II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem organizacji tajnego nauczania w obozie Ravensbrück. Część czwarta omawia publikacje i twórczość literacką Salskiej. Całość wieńczy synteza ukazująca znaczenie postaci Salskiej dla polskiej edukacji i kultury.

ROZWINIĘCIE

KSZTAŁTOWANIE TOŻSAMOŚCI PEDAGOGICZNEJ I NAUKOWEJ (1884–1939)

Helena Józefa Salska urodziła się 2 marca 1884 r. w Sinicy (pow. Radomsko) jako jedna z dwanaściorga dzieci Jana i Józefy z domu Płaszczyńska. Była córką urzędnika gospodarczego oraz nauczycielki ludowej. Lata jej dzieciństwa nie były łatwe, gdyż wczesna śmierć matki i osierocenie dziewięciorga potomstwa sprawiły, że Helena pomagała ojcu w wychowywaniu młodszego rodzeństwa. W 1902 r. ukończyła Państwowe Gimnazjum Żeńskie w Piotrkowie. Zaraz po zakończeniu nauki rozpoczęła pracę jako nauczycielka domowa w domu obywateli ziemskich w Waliszewie (pow. Gostyński). Za pozwoleniem swoich pracodawców jednocześnie prowadziła tajne nauczanie wiejskich dzieci oraz dzieci służby folwarcznej. W latach 1909–1923 pracowała w Łęczycy. Była nauczycielką w siedmioklasowej Pensji Żeńskiej, a następnie została jej dyrektorką². W tym samym czasie nauczwała w męskim Gimnazjum Macierzy Szkolnej. Podczas pobytu w Łęczycy poza pracą zawodową podejmowała się działalności społecznej.

W latach 1923–1939 pracowała jako nauczycielka w dwóch szkołach w Pabianicach. Uczyła w Państwowym Gimnazjum im. Jędrzeja Śniadeckiego i Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Królowej Jadwigi³. Jednocześnie dojeżdżała do Poznania na Uniwersytet, aby kontynuować podjęte wcześniej studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, z których musiała zrezygnować po śmierci ojca

2 J. Górską-Sieradzka, L. Sztompka (red.), *Szkolnictwo w Łęczycy*, Płock 2015, s. 14, 17.

3 W Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Królowej Jadwigi H. Salska uczyła przez 15 lat historii oraz geografii. Początkowo była to siedmioklasowa Pensja Żeńska, a gdy placówkę w 1918 r. przejął Magistrat, nosiła nazwę Gimnazjum Żeńskie Magistratu Miasta Łęczycy. Zob. Z. Zagórowski, *Spis nauczycieli: szkół wyższych, średnich...*, vol. 2, Warszawa–Lwów 1926; J. Górską-Sieradzka, L. Sztompka (red.), op. cit., s. 14, 17.

i zaopiekować się młodszym rodzeństwem⁴. Pomimo pracy oraz studiowania podczas jednych z letnich wakacji wyjechała do Francji. Do Biblioteki Polskiej w Paryżu udała się w celu uzyskania materiałów do napisania pracy magisterskiej pt. *Towarzystwo Historyczno-Literackie z czasów Wielkiej Emigracji (1832–1892)*⁵. Pracę dyplomową opartą na materiałach uzyskanych z Biblioteki Polskiej w Paryżu, ale też materiałów źródłowych pochodzących z Biblioteki Rapperswilskiej, Czartoryskich oraz Biblioteki Kórnickiej obroniła, uzyskując w 1932 r. tytuł magistra filozofii z zakresu historii⁶. O wysokim poziomie merytorycznym pracy świadczy nie tylko wykorzystana obszerna baza źródłowa, ale także materiały pochodzące z czasopism emigracyjnych i krajowych⁷ oraz licznych opracowań naukowych.

Podczas studiów oraz pracy nauczycielskiej w celu podnoszenia swoich kwalifikacji odbywała kursy wakacyjne. Zdobywała wiedzę z zakresu historii oraz Polski współczesnej. W kręgu zainteresowań Salskiej była prahistoria, toteż w okresie trwania studiów chętnie uczęszczała na wykłady oraz seminaria prahistoryczne prowadzone przez profesora Józefa Kostrzewskiego⁸. Zdobytą wiedzę wykorzystywała podczas prowadzonych lekcji, o czym świadczą przygotowywane przez nauczycielkę materiały dydaktyczne⁹ oraz artykuły prasowe jej autorstwa poświęcone wykopaliskom¹⁰. W pracy nauczycielskiej nie tylko koncentrowała się na przekazywaniu wiedzy adeptom, ale przede wszystkim zaszczebiała w nich miłość do Ojczyzny. Uczyla, czym jest poświęcenie i patriotyzm. W maju 1939 r. zorganizowała uliczną manifestację, w której uczestniczyli jej uczniowie oraz pabianicka młodzież. Podczas demonstracji niszczone i palono antypolskie książki, które były rozpowszechniane wśród miejscowych Niemców¹¹.

Poza pracą nauczycielską była kustoszem w Muzeum w Pabianicach oraz dorabiała jako tłumaczka z języka rosyjskiego, niemieckiego oraz francuskiego¹². Po II wojnie światowej, po powrocie z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück w październiku 1945 r., ponownie wróciła do pracy nauczycielskiej. Pomimo braku wakatów w szkole, w której pracowała przed wojną

4 Helena Salska, [w:] R. Kubiak (red.), *My, Pabianiczanie*, Pabianice 2019, s. 253.

5 APAN, sygn. III-55, Helena Salska, *Towarzystwo Historyczno-Literackie z czasów Wielkiej Emigracji 1832–1892. Praca dyplomowa wraz z aneksami. Redakcja ostateczna*, k. 1–250.

6 Ibidem, Materiały Heleny Salskiej, *Wypisy z Biblioteki Rapperswilskiej*; ibidem, Helena Salska, *Wypisy z Biblioteki Czartoryskich i Biblioteki Kórnickiej*.

7 Ibidem, Materiały Heleny Salskiej, *Wypisy z czasopism emigracyjnych i krajowych*; ibidem, Materiały Heleny Salskiej, *Wypisy z opracowań*; ibidem, Materiały Heleny Salskiej, *Wypisy z prac współczesnych*.

8 Ibidem, Materiały Heleny Salskiej, *Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, Życiorys Heleny Salskiej*, s. 2.

9 Ibidem, Helena Salska, *Materiały działalności dydaktycznej, druki ulotne*, k. 1–4.

10 H. Salska, *Wykopaliska w Pabjanicach*, „Gazeta Pabjanicka: tygodnik polityczny, społeczny i informacyjny” 1934, vol. 9, nr 12, s. 1–2.

11 Helena Salska, [w:] R. Kubiak (red.), *My, Pabianiczanie...*, s. 254.

12 Ibidem, s. 253.

(tj. w Państwowym Gimnazjum im. Jędrzeja Śniadeckiego) oraz nieznamości nowego dyrektora szkoły udało się jej uniknąć wyjazdu do Łodzi i uzyskać pracę. Zawdzięczała to robotnikom pabianickim, którzy zwrócili się do dyrektora szkoły następującymi słowami: „Niech dyrektor pamięta, że p. S. jest nasza, że to jest nasz człowiek, ona musi u nas zostać w Pabianicach”¹³. Dzięki interwencji Salska powróciła do nauczania młodzieży w Pabianicach. W 1946 r. objęła stanowisko dyrektora Szkoły Średniej dla Pracujących, a w 1948 r. dyrektora Szkoły Ogólnokształcącej T.P.D., z której przeszła na emeryturę¹⁴.

Swoją działalność oświatową przeniosiła także poza mury szkolne. Z uwagi na wysoki stopień analfabetyzmu lokalnej społeczności, będący skutkiem działań zbrojnych, Salska podjęła się organizacji kursów dla analfabetów i półanalfabetów. Wytrwale uczyła na trzy zmiany, często do późnych godzin nocnych, a także w niedziele, wyjeżdżając poza miasto. Salska zaangażowała się również w pomoc trudnym i porzuconym dzieciom jako społeczna kuratorka dla nieletnich w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi¹⁵. Nauczycielka podejmowała się także działalności politycznej. Od 1946 r. należała do Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach, gdzie pracowała w Komisji Oświaty, zajmując się trudnymi dziećmi. Na nauczycielską emeryturę przeszła w 1951 r., w wieku 67 lat, co było podyktowane działaniami ówczesnych władz. Pracowała jednak nadal w Wydziale Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej jako urzędnik¹⁶. Emerytka w dalszym ciągu brała czynny udział w działalności kulturalno-oświatowej poprzez aktywne działania w pracach Rady i komisjach radzieckich, dając przykład młodszym radnym¹⁷. Helena Salska zmarła 11 grudnia 1956 r. z powodu zawału serca. Została pochowana w alei zasłużonych na Komunalnym Cmentarzu w Pabianicach¹⁸.

MISJA OŚWIATOWA POZA MURAMI SZKOŁY

Helena Salska przez całe życie podejmowała szeroko zakrojoną działalność społeczno-oświatową. Łącząc pracę zawodową z przygotowywaniem pracy magisterskiej, czynnie włączała się w działania licznych organizacji. Głównym miejscem jej aktywności była Polska Macierz Szkolna oraz Biblioteka Publiczna w Pabianicach¹⁹. Należała również do Związku Obrony Kresów Zachodnich (Z.O.K.Z.) przekształconego w Polski Związek Zachodni, będąc w nim zastępcą

¹³ APAN, sygn. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 4.

¹⁴ Ibidem; *Historia II Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Pabianicach*, <https://tinyurl.com/28qwgcg9> [dostęp: 3.12.2024].

¹⁵ *Helena Salska*, [w:] R. Kubiak (red.), *My, Pabianiczanie...*, s. 256.

¹⁶ APAN, sygn. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 4; S. Saładaj, *Prasa*, <https://tinyurl.com/2x1ff4hf> [dostęp: 3.12.2024].

¹⁷ Ibidem, *Jesteśmy dumni z naszych kobiet*, „Biuletyn”, s. 2–3.

¹⁸ *Helena Salska*, [w:] R. Kubiak (red.), *My, Pabianiczanie...*, s. 256.

¹⁹ APAN, sygn. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 2.

przewodniczącego. W ramach członkostwa w organizacjach podejmowała się licznych inicjatyw. Jedną z nich było włączenie się w ogólnopolską Walkę o Szkołę Narodową dla Polaków zagranicą. Wygłaszała w placówkach edukacyjnych oraz stowarzyszeniach pogadanki oraz referaty na temat polskiej emigracji, łączności z krajem, mówiąc o istniejących potrzebach. Jej zaangażowanie przynosiło wymierne efekty w postaci pozyskiwania środków pieniężnych na realizację celu²⁰. Salska nie tylko czynnie działała, ale również sporządzała sprawozdania czy protokoły, które następnie były publikowane na łamach „Gazety Pabjanickiej”²¹. Wśród jej aktywności można wskazać także sekretarzowanie w zarządzie Koła Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, bycie wiceprzewodniczącą Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego²². Angażowała się również w prace Związku Byłych Więźniów Politycznych i Komisji Dokumentacji Zbrodni Hitlerowskich²³.

Społeczna działalność Salskiej polegała również na obejmowaniu opieką dzieci i młodzież z problemami. Jak sama stwierdziła: „głównie interesują mnie trudne dzieci. Podobno dosyć umiejętnie nawracam tzw. chuliganów”²⁴. Nauczycielce zależało na przekazywaniu właściwych wzorców zachowań i kształtowaniu odpowiednich postaw młodego pokolenia. Stała na stanowisku, że „Światłem i słońcem Narodu stanie się w przyszłości nasza młodzież, jeżeli wszystkie matki serdecznie zajmą się pracą, zainteresowaniami i życiem wewnętrznym swoich dzieci”²⁵. To przekonanie towarzyszyło Salskiej przez całe życie i chociaż, jak sama mówiła o sobie, że była wymagająca, ale sprawiedliwa, przełożyło się na wdzięczność nie tylko jej uczniów, ale młodszego pokolenia Pabianiczan. Uhonorowaniem jej ciężkiej pracy było nadanie Młodzieżowemu Domowi Kultury w Pabianicach imienia Heleny Salskiej.

PEDAGOGIKA OPORU: NAUCZANIE W WARUNKACH EKSTREMALNYCH (1939–1945)

Helena Salska jeszcze przed wybuchem wojny wykazała się ogromnym duchem walki i oddaniem Ojczyźnie. W odpowiedzi na groźbę wypowiedzenia

20 Ibidem, Materiały Heleny Salskiej, Materiały działalności społecznej, *Na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą*; H. Salska, *Na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą*, „Gazeta Pabjanicka: tygodnik polityczny, społeczny i informacyjny” 1934, vol. 9, nr 9, s. 3.

21 Ibidem, Materiały Heleny Salskiej, Materiały działalności społecznej, *Związek Obrony Kresów Zachodnich*; ibidem, Materiały Heleny Salskiej, Materiały działalności społecznej, *Sprawozdanie z działalności Miejskiego Komitetu Z.O.K.Z. w Pabjanicach za rok 1933*; H. Salska, *Związek Obrony Kresów Zachodnich*, „Gazeta Pabjanicka: tygodnik polityczny, społeczny i informacyjny” 1934, vol. 9, nr 24, s. 2.

22 S. Saładaj, *Prasa*, <https://tinyurl.com/2x1ff4hf> [dostęp: 3.12.2024].

23 R. Kubiak, „*Nasza Kochana Siłaczka*”. *Helena Salska*, <https://www.zyciepabianic.pl/informacje/historia/nasza-kochana-silaczka-helena-salska.html> [dostęp: 27.11.2024].

24 APAN, syg. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 4.

25 Ibidem, Materiały o twórcy zespołu, *Jesteśmy dumni z naszych kobiet*, „Biuletyn”, s. 2–3.

wojny ze strony Adolfa Hitlera Wojsko Polskie utworzyło oddział tzw. żywych torped, do którego jako pierwsza z Pabianic zgłosiła się na ochotnika Helena Salska. Tym samym pragnęła poświęcić własne życie, stanowiąc niejako ładunek wybuchowy wymierzony w stronę wroga²⁶. Z akcji zrezygnowano, lecz Salska nieustępliwie wykazywała się odwagą i moralną postawą. W momencie wybuchu II wojny światowej i opuszczenia przez władze miasta Salska zorganizowała Tymczasowy Zarząd Miasta. Mając poczucie odpowiedzialności za los mieszkańców, wystąpiła do nich z odezwą o zachowanie spokoju. Powierzono jej wówczas opiekę nad Szpitalem Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Żeromskiego, z którego uciekł cały personel medyczny. Początkowo miała pomoc ze strony obsługi szpitala, fleczerów oraz Czerwonego Krzyża, jednak w pewnym momencie została w nim sama. Nie tracąc ducha walki, zaangażowała w pomoc Milicję Obywatelską, do której sama należała, jak również inne kobiety, w tym nauczycielki. Jej charyzma sprawiła, że ranni, konający żołnierze nie tylko byli zaopiekowani od strony medycznej, ale też duchowej. Niejednokrotnie Salska wykonywała ostatnie prośby i polecenia umierających bohaterów²⁷.

25 września 1939 r. w związku z podejmowaną działalnością w ramach Związku Zachodniego została aresztowana przez gestapo. Trafiła do więzienia najpierw w Pabianicach, a następnie w Łodzi, Wrocławiu, Głogowie i Berlinie. 2 listopada 1939 r. wywieziono ją pierwszym transportem Polek do żeńskiego obozu koncentracyjnego w Ravensbrück²⁸. Helena Salska wraz z innymi polskimi nauczycielkami dbała o życie intelektualne w obozie. Pomimo brutalnej rzeczywistości kobiety zorganizowały system nauczania tajnego, wychowując i kształcąc młode pokolenie Polek²⁹. Nauczycielka z Pabianic prowadziła kursy dla analfabetek, szkołę podstawową, gimnazjum oraz liceum. Wykształciła 182 dziewczynki i kobiety. Kilka z nich po wyzwoleniu zdało maturę przed państwową komisją egzaminacyjną i wstąpiło na studia wyższe³⁰. Z inną z więźniarek organizowała Niedzielny Kurs Historii. Poza tajnym nauczaniem pracowała w obozowej szwalni³¹. W Ravensbrück przebywała do 29 kwietnia 1945 r.³² Podczas ewakuacji, długiej i wycieńczającej pieszej drogi, została zabrana przez Szwedzki Czerwony Krzyż. Po odzyskaniu sił powróciła przez Gdynię pierwszym statkiem do Polski

26 S. Saładaj, *Pabianice*³⁹, <https://tinyurl.com/29ly2ozc> [dostęp: 5.12.2024].

27 APAN, syg. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 2.

28 H. Dziedzicka, *Protokół przesłuchania świadka*, Polski Instytut Źródłowy w Lund.

29 M. Lorens, E. Małachowska, „Idąc po ich śladach...” *Ścieżka edukacyjna po Miejscu Pamięci i Przestrogi Ravensbrück*, Katowice 2020, s. 28.

30 APAN, syg. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 2.

31 H. Dziedzicka, op. cit.

32 W protokole z przesłuchania jako datę opuszczenia obozu wskazano 29 kwietnia. Helena Salska w życiorysie podaje datę 30 kwietnia, co może świadczyć, że 30 kwietnia uwolniła się spod władzy niemieckiego gestapo, wsiadając do samochodu Szwedzkiego Czerwonego Krzyża.

w końcu października 1945 r., powracając do życia sprzed wojny i nauczania w pabianickich szkołach³³.

DOROBK PIŚMIENNICZY: MIĘDZY HISTORIA A ŚWIADECTWEM

Helena Salska nie pozostawiła po sobie dużego dorobku. Jednakże wśród publikacji można wskazać wydaną w 1938 r. *Jednodniówkę P.O.W. powiatu łaskiego: szkice historyczne i wspomnienia*³⁴, której współautorem była Salska. Opracowanie poświęcone było przedstawieniu historii Pabianic, a także złożeniu hołdu walczącym o wolność. Jedyną publikacją autorstwa Salskiej jest *Historia obozu Ravensbrück. Schemat władz obozowych i funkcjonowanie. Wspomnienia*³⁵, w której autorka opisuje rzeczywistość obozową. Helena Salska przed wojną wchodziła w skład komitetu redakcyjnego „Gazety Pabjanickiej”, która wydawana była w latach 1926–1939³⁶. Innym rodzajem twórczości Heleny Salskiej były wiersze, bajki, pieśni czy ballady³⁷. Trudno odnaleźć poza rękopisami ich przedrukowaną treść. Przebywając w obozie koncentracyjnym, napisała również słowa do pieśni drużyny harcerskiej śpiewanej na melodię *Patrz Kościuszek*³⁸.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie podjęło próbę rekonstrukcji biografii Heleny Salskiej (1884–1956) oraz analizy jej wielopłaszczyznowej działalności edukacyjnej, społecznej i patriotycznej. Postawione na wstępie pytania badawcze pozwoliły na kompleksowe ujęcie życia i działalności nauczycielki z Pabianic w kontekście przemian społeczno-politycznych Polski pierwszej połowy XX w.

Analiza materiałów źródłowych potwierdziła hipotezę główną, że Helena Salska reprezentowała typ nauczycielki-społeczniczki, dla której edukacja stanowiła narzędzie budowania tożsamości narodowej i obywatelskiej. Jej praca pedagogiczna wykraczała daleko poza ramy programów szkolnych, obejmując aktywność patriotyczną i kulturalną w lokalnej społeczności. Trudne dzieciństwo, naznaczone wczesną śmiercią matki i koniecznością opieki nad

33 APAN, syg. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały biograficzne. Materiały o twórcy zespołu, *Życiorys Heleny Salskiej*, s. 2.

34 H. Salska (red.), *Jednodniówka P.O.W. powiatu łaskiego: szkice historyczne i wspomnienia*, Pabianice 1938.

35 Eadem, *Historia obozu Ravensbrück. Schemat władz obozowych i funkcjonowanie. Wspomnienia*, Dział Rękopisów, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, syg. 13178/II, mf 2736.

36 „Gazeta Pabjanicka: tygodnik społeczny i informacyjny” 1926, vol. 1, nr 1, s. 1.

37 APAN, syg. III-55, Materiały Heleny Salskiej, Materiały działalności społecznej, *Kiermaszówka; Fałszywy alarm; Ballada Dziadoszka, Pieśń dziadowska, Piosenka dla dziadka, Bajka o szkole*.

38 *Rodzina Więźniarek Niemieckiego Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück*, <https://tinyurl.com/2arq8h5q> [dostęp: 9.12.2024].

młodszym rodzeństwem, ukształtowało jej postawę opiekuńczą wobec dzieci i młodzieży, manifestującą się w późniejszej pracy pedagogicznej oraz działalności kuratorskiej. Doświadczenie to uczyniło z niej pedagoga wrażliwego na potrzeby dzieci z problemami, co potwierdzają jej własne słowa o zainteresowaniu „trudnymi dziećmi” oraz praktyka pracy jako społecznej kuratorki dla nieletnich.

Działalność społeczna Salskiej w Pabianicach była bezpośrednią odpowiedzią na potrzeby środowiska robotniczego i stanowiła formę edukacji pozaformalnej ukierunkowanej na kształtowanie postaw obywatelskich. Jej zaangażowanie w Polską Macierz Szkolną, Związek Obrony Kresów Zachodnich, Bibliotekę Publiczną oraz liczne organizacje patriotyczne i kulturalne dowodzi świadomości społecznej roli nauczyciela jako organizatora życia intelektualnego w środowisku prowincjonalnym. Szczególnie istotna była jej działalność na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą oraz kursy dla analfabetów i półanalfabetów w okresie powojennym, co świadczy o konsekwentnej realizacji misji oświatowej w zmieniających się warunkach historycznych.

Organizacja tajnego nauczania w Ravensbrück stanowiła kontynuację przedwojennej misji edukacyjnej i formę psychologicznego oporu wobec dehumanizacji obozowej. Salska wraz z innymi polskimi nauczycielkami stworzyła system edukacji obejmujący wszystkie szczeble nauczania, od kursów dla analfabetek po liceum. Wykształcenie 182 dziewcząt i kobiet, z których kilka po wyzwoleniu zdało maturę i podjęło studia wyższe, stanowi wymierny dowód skuteczności tego systemu oraz determinacji nauczycielki w realizacji celów edukacyjnych nawet w warunkach ekstremalnych. Działalność ta miała nie tylko wymiar dydaktyczny, ale przede wszystkim wymiar oporu wobec systemu, który dążył do fizycznej i psychicznej degradacji więźniów. Edukacja stawała się narzędziem zachowania godności ludzkiej i tożsamości narodowej.

Powojenna działalność Salskiej charakteryzowała się pragmatyzmem i umiejętnością adaptacji do nowej rzeczywistości politycznej przy zachowaniu podstawowych wartości pedagogicznych. Jej praca w strukturach Miejskiej Rady Narodowej, objęcie stanowisk dyrektorskich w szkołach dla pracujących oraz kontynuacja działalności oświatowej do późnej starości dowodzą elastyczności w doborze form działania przy niezmiennym zaangażowaniu w sprawę edukacji i wychowania młodego pokolenia. Charakterystyczne jest, że nawet po przejściu na emeryturę pozostała aktywna zawodowo jako urzędnik w Wydziale Oświaty, co świadczy o głębokim utożsamieniu się z misją pedagogiczną.

Niniejsze opracowanie wnosi wkład do badań nad polskimi nauczycielkami okresu międzywojennego, wypełniając lukę w rozpoznaniu biografii pedagogów działających w ośrodkach przemysłowych poza wielkimi miastami. Przypadek Salskiej ilustruje specyfikę pracy oświatowej w środowisku robotniczym Pabianic, gdzie nauczyciele pełnili funkcje nie tylko edukatorów, ale także organizatorów życia kulturalnego, strażników tożsamości narodowej i przewodników społeczności lokalnej. Opracowanie dostarcza również cennych danych

o organizacji tajnego nauczania w Ravensbrück, uzupełniając wiedzę o indywidualnych strategiach przetrwania i oporu stosowanych przez polskie nauczycielki w obozach koncentracyjnych.

Badania nad biografią Heleny Salskiej napotkały jednak istotne ograniczenia. Podstawowym problemem był fragmentaryczny charakter dostępnych źródeł wtórnych i brak wcześniejszych opracowań naukowych. Materiały archiwalne, choć bogate i różnorodne, pochodzą głównie od samej Salskiej (życiorysy, wspomnienia), co wymaga zachowania ostrożności metodologicznej ze względu na subiektywny charakter źródeł autobiograficznych. Brak relacji innych osób, które mogłyby zweryfikować lub uzupełnić obraz nauczycielki. Szczególnie trudna do pełnej rekonstrukcji pozostaje działalność Salskiej w okresie międzywojennym, gdzie informacje pochodzą głównie z prasy lokalnej i materiałów organizacyjnych. Nie udało się również ustalić dokładnych losów jej twórczości literackiej (wiersze, bajki, ballady), której rękopisy znajdują się w archiwach, ale nie znalazły wydawców lub nie zachowały się w przedrukach.

Dalsze badania nad życiem i działalnością Heleny Salskiej powinny objąć kilka kierunków. Konieczna jest kwerenda w archiwach lokalnych Pabianic i Łęczycy w celu odnalezienia dokumentacji szkolnej, która pozwoliłaby na dokładniejszą rekonstrukcję jej pracy pedagogicznej i metod nauczania. Pożądane byłoby przeprowadzenie kwerendy w archiwach więziennych i obozowych w celu uzupełnienia informacji o okresie aresztowania i pobytu w Ravensbrück. Warto byłoby podjąć próbę dotarcia do uczniów Salskiej lub ich potomków w celu zgromadzenia relacji ustnych, które mogłyby uzupełnić oficjalny obraz nauczycielki o wymiar osobisty i emocjonalny. Wskazane jest osadzenie biografii Salskiej w szerszym kontekście porównawczym poprzez analizę losów innych nauczycielek z regionu łódzkiego, co pozwoliłoby na uchwycenie zarówno elementów typowych, jak i indywidualnych w jej działalności.

Z perspektywy metodologicznej badania nad biografią Salskiej potwierdzają przydatność metody biograficznej w analizie życia jednostek należących do grup niedostatecznie rozpoznanych przez historiografię. Przypadek ten ilustruje również znaczenie źródeł egohistorycznych (życiorysy, wspomnienia) w rekonstrukcji biografii, jednocześnie uświadamiając konieczność krytycznego podejścia do tego typu materiałów. Szczególnie wartościowe okazało się połączenie analizy biograficznej z kontekstualizacją historyczną, która pozwoliła na uchwycenie interakcji między indywidualnymi wyborami a uwarunkowaniami strukturalnymi.

Helena Salska to postać, która zasługuje na trwałe miejsce w pamięci zbiorowej nie tylko społeczności lokalnej Pabianic, ale szerszego grona odbiorców zainteresowanych historią polskiej edukacji i losami Polaków w XX w. Jej życie stanowi przykład konsekwentnej realizacji misji pedagogicznej w zmieniających się, często dramatycznych warunkach historycznych. Jako nauczycielka, wychowawczyni, działaczka społeczna i patriotka, Salska uosabiała ideał inteligenta zaangażowanego w życie społeczności lokalnej, dla której edukacja

stanowiła nie tylko zawód, ale przede wszystkim powołanie i formę służby narodowi. Jej postawa w obozie koncentracyjnym, gdzie organizowała tajne nauczanie, ryzykując życiem, dowodzi niezłomności i głębokiego przekonania o wartości edukacji jako narzędzia oporu wobec totalitaryzmu i zachowania godności ludzkiej. Powojenna działalność oświatowa, kontynuowana mimo wieku i trudności, świadczy o nieprzemijającym zaangażowaniu w kształtowanie młodego pokolenia.

Postać Heleny Salskiej wpisuje się w szerszy nurt dziejów polskiej inteligencji XX w., której przedstawiciele niejednokrotnie płacili najwyższą cenę za wierność ideałom narodowym i społecznym. Jej biografia ilustruje mechanizmy kształtowania się postaw patriotycznych w warunkach niewoli narodowej oraz strategie przetrwania i oporu stosowane przez polskich nauczycieli w obliczu totalitarnej przemocy. Jednocześnie życie Salskiej pokazuje możliwości oddziaływania jednostki na lokalne środowisko oraz znaczenie pracy u podstaw w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Pamięć o Helenie Salskiej, utrwalona w nazwie Młodzieżowego Domu Kultury w Pabianicach oraz miejscu pochówku w alei zasłużonych, wymaga jednak uzupełnienia o naukową biografię, która przybliży jej dokonania szerszemu gronu odbiorców i wpisze ją w kanon polskich nauczycielek-bohaterek.

Jadwiga Szczawińska-Dawidowa

1864–1910

SŁOWA KLUCZOWE

Jadwiga Szczawińska-Dawidowa, biografia intelektualna, edukacja kobiet, feminizm, reformy społeczne, publicystyka społeczna, emancypacja kobiet, historia oświaty, strategia podwójnego oporu, inteligencja polska, Uniwersytet Latający.

KEYWORDS

Jadwiga Szczawińska-Dawidowa, intellectual biography, women's education, feminism, social reforms, social journalism, women's emancipation, history of education, double resistance strategy, Polish intelligentsia, Uniwersytet Latający.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia kompleksową biografię intelektualną Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej, jednej z najważniejszych, choć niedocenianych postaci polskiej kultury przełomu XIX i XX w. Główna hipoteza badawcza zakłada, że jej wielostronna działalność stanowiła świadomie realizowany, wewnętrznie zintegrowany projekt intelektualno-reformatorski, w którym myśl teoretyczna była siłą napędową praktycznego działania. Analiza opiera się na metodologii krytycznej biografii intelektualnej wzbogaconej o narzędzia historii idei, studiów nad tożsamością kulturową oraz socjologii wiedzy. Badanie ukazuje unikalność jej strategii podwójnego oporu na tle środkowoeuropejskim, gdyż w przeciwieństwie do czeskich czy węgierskich reformatorek łączyła konspiracyjną działalność edukacyjną z jawną presją na opinię publiczną poprzez prasę. Szczegółowej analizie poddano trzy główne płaszczyzny jej działalności: założenie i prowadzenie Uniwersytetu Latającego, intensywną publicystykę społeczną na łamach warszawskich czasopism oraz walkę o utworzenie biblioteki publicznej w Warszawie. Artykuł dowodzi, że Szczawińska-Dawidowa była nie tylko pionierką edukacji kobiet, ale także architektką głębokich przemian społecznych, której dziedzictwo zachowuje aktualność dla współczesnych debat o edukacji i prawach kobiet.

ABSTRACT

This article presents a comprehensive intellectual biography of Jadwiga Szczawińska-Dawidowa, one of the most important, though often underestimated figures of Polish culture at the turn of the 19th and 20th centuries. The main research hypothesis assumes that her multifaceted activity constituted a consciously implemented, internally integrated intellectual-reform project, in which theoretical thought was the driving force of practical action. The analysis is based on the methodology of critical intellectual biography enriched with tools of intellectual history, gender studies, and sociology of knowledge. The study reveals the uniqueness of her „double resistance strategy” in the Central European context – unlike Czech or Hungarian reformers, she combined clandestine educational activities with open pressure on public opinion through media. Three main areas of her activity are subjected to detailed analysis: the establishment and management of the Flying University, intensive social journalism in Warsaw periodicals, and the struggle to establish the public library in Warsaw. The article demonstrates that Szczawińska-Dawidowa was not only a pioneer of women’s education, but also an architect of profound social transformations, whose legacy remains relevant to contemporary debates on education and women’s rights.

WSTĘP

Jadwiga Szczawińska-Dawidowa należała do najważniejszych, choć często niedocenianych postaci polskiej kultury przełomu XIX i XX w. Jej nazwisko kojarzone jest z trzema fundamentalnymi osiągnięciami: założeniem Uniwersytetu Latającego, inicjatywą powołania biblioteki publicznej w Warszawie oraz redagowaniem postępowych czasopism warszawskich. Jednak postrzeganie tej niezwykłej kobiety wyłącznie przez pryzmat poszczególnych dokonań nie oddaje w pełni złożoności jej znaczenia dla polskiej kultury i myśli społecznej. Pełne zrozumienie fenomenu Szczawińskiej-Dawidowej wymaga rekonstrukcji jej biografii. Konieczna jest przede wszystkim reinterpretacja źródeł pierwotnych, ale też starszych źródeł wtórnych. W grupie źródeł pierwotnych podstawę opracowania stanowić będzie przede wszystkim prasa. Szczawińska-Dawidowa była cenioną publicystką publikującą na łamach takich periodyków, jak „Prawda – Tygodnik Polityczny, Społeczny i Literacki”, „Głos – Tygodnik Naukowo-Literacki, Społeczny i Polityczny”, „Społeczeństwo – Tygodnik Naukowo-Literacki, Społeczny i Polityczny” oraz „Przegląd Społeczny – Tygodnik Naukowo-Literacki, Społeczny i Polityczny”. Po jej śmierci we wspomnianych czasopismach zamieszczono nekrologi oraz *in memoria* poświęcone zmarłej współpracownicy¹.

¹ W tej grupie publikacji o Szczawińskiej-Dawidowej – Zob. *Jadwiga z Szczawińskich Dawidowa*, red., „Społeczeństwo – Tygodnik Naukowo-Literacki, Społeczny i Polityczny” 1910, nr 9, s. 97–98, <https://tinyurl.com/ypgdjuuj> [dostęp: 15.09.25]; L. Kulczycki, *Pamięci Jadwigi z Szczawińskich Dawidowej. Ze wspomnień (lata od 1886 do 1888)*, „Społeczeństwo – Tygodnik Naukowo-Literacki, Społeczny i Polityczny” 1910, nr 10, s. 109–III, <https://tinyurl.com/ypps98xp> [dostęp: 15.09.25]; W. Nałkowski, ibidem, s. III; J. Korczak [*wspomnienie o Szczawińskiej-Dawidowej*], ibidem; H. Lukrec,

Uzupełniając wykorzystane też będą listy Jadwigi do męża Jana Władysława Dawida opublikowane przez Justynę Myszkowską² oraz publikacje broszurowe poruszające temat ograniczeń w dostępie do bibliotek naukowych w miastach i szkolnictwa publicznego na wsi³. W procesie odkrywania psychiki Szczawińskiej-Dawidowej warto też sięgnąć po jej opowiadania (powieści), takie jak *Wojciech Kłos – historia pożytecznego człowieka*, w której uzewnętrznia się jej sfera mentalno-intelektualna⁴. Istotne uzupełnienie niniejszego opracowania biograficznego stanowią źródła wtórne. Ich wykorzystanie nie ograniczy się do prostych odwołań do autorskich ustaleń faktograficznych, ale staną się one bazą do reinterpretacji i rekontekstualizacji biografii Szczawińskiej-Dawidowej. Są to publikacje Klementyny Nagórskiej⁵, Stanisława Jedlewskiego⁶, Justyny Myszkowskiej⁷, Agnieszki Muszczyńskiej⁸ oraz Michała Brona Jr.⁹

Metodologia badawcza oparta zostanie na krytycznej biografii intelektualnej w rozumieniu współczesnej historiografii, wzbogaconej o narzędzia

[wspomnienie o Szczawińskiej-Dawidowej], ibidem, s. 112–113; J. M. Muszkowski, [wspomnienie o Szczawińskiej-Dawidowej], ibidem, s. 113–114; M. Bergson-Bornsteinowa, *Pamięci nauczycielki*, ibidem, s. 114–115; red., *Głosy prasy [o Szczawińskiej Dawidowej]*, ibidem, s. 115–117; S. Sempołowska, *Uniwersytet Łatający*, ibidem, nr 11, s. 121–122, <https://tinyurl.com/29wnwwh6> [dostęp: 15.09.25].

- 2 J. Szczawińska-Dawidowa, *Listy do Jana Władysława Dawida: (marzec – kwiecień – maj 1905)*, z rkps. do druku przygotowała, wstępem i komentarzami opatrzyła J. Myszkowska, Warszawa 2017, <https://tinyurl.com/yohutpn4> [dostęp: 15.09.25].
- 3 J. Szczawińska-Dawidowa, *O potrzebie założenia publicznej biblioteki w Warszawie*, Warszawa 1897; eadem, *Kółka rolnicze w Galicji*, Warszawa 1890.
- 4 Przesłanie tego utworu miało charakter dydaktyczny, a historia tytułowego bohatera stanowiła swoisty życiowy drogowskaz. Utwór przedstawiał losy Wojciecha Kłosa, syna światłego wójta z zacofanej wsi Bidziny, który wbrew opinii sąsiadów i obawom żony postanowił zapewnić synowi wykształcenie. Wierząc, że nauka jest kluczem do przezwyciężenia biedy i ciemnoty, wysłał Wojciecha do szkoły w pobliskich Piaskach. Chłopiec okazał się niezwykle pilnym i zdolnym uczniem, a jego nauczycielka, dostrzegając jego potencjał, doradziła ojcu dalsze kształcenie syna w Warszawie. W stolicy Wojciech nie tylko zdobywał wiedzę z zakresu nowoczesnego rolnictwa, ale także samodzielnie zarabiał na swoje utrzymanie, udzielając korepetycji. Jego celem od początku był powrót do rodzinnej wsi, aby zdobytą wiedzę wykorzystać dla dobra całej społeczności – J. Szczawińska, *Wojciech Kłos: historia pożytecznego człowieka*, Wilno 1900, <https://tinyurl.com/y18a69t5>. [dostęp: 15.09.25].
- 5 K. Nagórska, *Ze Szczawińskich Jadwiga Dawidowa (1865–1910)*, „Niepodległość” 1932, t. 6, z. 2, s. 201–211, <https://tinyurl.com/yt3kavl6> [dostęp: 15.09.25]; por. W. Nagórska-Rudzka, *Dawidowa Jadwiga ze Szczawińskich (1863–1910)*, PSB, t. 4, Kraków, s. 463–464.
- 6 S. Jedlewski, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa postępową działaczką oświatową przełomu XIX i XX wieku*, „Studia do Dziejów Oświaty” 1956, t. 3, s. 364–318.
- 7 J. Myszkowska, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa: pionierce świetlanej przyszłości*, t. 1. *Mowa ruin: testament czynu: opowieść o Szczawińskich herbu Prawdzic*, Warszawa 2023.
- 8 A. Muszczyńska, *Nieodkryte karty z życia Jadwigi Szczawińskiej*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2017, t. 2, nr 1, s. 83–97, <https://tinyurl.com/ys2efj28> [dostęp: 15.09.25].
- 9 M. Bron Jr., *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa (1864–1910): woman of fortitude, energy, and enthusiasm*, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 1(75), s. 85–97, <https://tinyurl.com/ytk3t25w> [dostęp: 15.09.25].

historii idei (szkoła Cambridge)¹⁰, studiów nad tożsamością kulturową¹¹ oraz socjologii wiedzy¹². Krytyczna analiza dyskursu zastosowana do jej publicystyki pozwala na zgłębienie strategii argumentacyjnych i sposobów konstruowania obrazu rzeczywistości społecznej¹³.

Głównym celem poznawczym pracy będzie ukazanie wewnętrznej spójności i logiki działania Szczawińskiej-Dawidowej oraz jej miejsca w gronie europejskich reformatorek edukacji. Cel aplikacyjny sprowadzi się zaś do wykazania aktualności jej dziedzictwa dla współczesnych debat o edukacji równościowej i prawach kobiet.

Problem badawczy podjęty w niniejszym artykule sprowadza się do kompleksowej rekonstrukcji intelektualnej biografii Szczawińskiej-Dawidowej, rozumianej jako wielowymiarowy proces kształtowania się jej poglądów na edukację, organizację społeczeństwa i rolę kobiety w życiu publicznym, oraz analizy sposobów, w jakie te poglądy znajdowały wyraz w praktycznych działaniach oświatowych, publicystycznych i społeczno-reformatorskich.

Główna hipoteza badawcza zakłada, że różnostronna aktywność Szczawińskiej-Dawidowej stanowiła świadomie realizowany, wewnętrznie zintegrowany projekt intelektualno-reformatorski, w którym myśl teoretyczna była siłą napędową praktycznego działania. W tej koncepcji działalność oświatowa była fundamentem wszelkiej trwałej reformy społecznej, publicystyka była narzędziem kształtowania opinii publicznej, a walka o prawa kobiet integralnym elementem dążenia do ukształtowania sprawiedliwego społeczeństwa polskiego. Hipoteza pomocnicza dotyczy unikalności strategii Szczawińskiej-Dawidowej na tle środkowoeuropejskim. W przeciwieństwie do czeskich reformatorek (jak Eliška Krásnohorská) wybierających drogę legalnej reformy czy węgierskich działaczek (jak Blanka Teleki) prowadzących otwartą walkę narodową, Szczawińska-Dawidowa stosowała strategię podwójnego oporu, łącząc konspiracyjną działalność edukacyjną z jawną presją na opinię publiczną przez media.

ROZWINIĘCIE

FORMACJA INTELEKTUALNA I ŚRODOWISKO TYGODNIKA „PRAWDA”

Pochodząca z rodziny Szczawińskich herbu Prawdzic Jadwiga nosiła w sobie pamięć o przodkach należących do elit Rzeczypospolitej Obojga Narodów. To bogate dziedzictwo rodzinne kształtowało jej głębokie poczucie obowiązku wobec ojczyzny, swoisty testament czynu przekazywany z pokolenia na

¹⁰ Q. Skinner, *Bedeutung und Verstehen in der Ideengeschichte*, Frankfurt am Main 1987. Por. J. G.A. Pocock, *Political Thought and History. Essays on Theory and Method*, Cambridge 2009. Zob. M. Mulsow, A. Mahler, *Die Cambridge School der politischen Ideengeschichte*, Berlin 2010, s. 21–87, 88–127n. <https://tinyurl.com/ykzsa4mz> [dostęp: 15.09.25].

¹¹ J. W. Scott, *Gender and the Politics of History*, New York 1988.

¹² K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, Warszawa 1992.

¹³ M. Foucault, *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977.

pokolenie, kategorycznie nakazujący podejmowanie działań na rzecz dobra publicznego w warunkach zaborowej niewoli.

Ten imperatyw służby publicznej spletał się z charakterystycznym etosem polskiej inteligencji przełomu wieków, warstwy społecznej budującej tożsamość nie na majątku ziemskim czy kapitale finansowym, lecz na kapitale kulturowym, wysokim wykształceniu i głębokim poczuciu społecznej misji. Była to misja podwójna, tj. zachowanie polskiej kultury i świadomości narodowej wbrew rusyfikacji oraz aktywna praca na rzecz postępu, modernizacji i podniesienia poziomu oświaty mas społecznych.

Ukończenie z wyróżnieniem II Gimnazjum Żeńskiego w Warszawie w 1880 r. świadczyło o wybitnych zdolnościach intelektualnych i otwierało przed Szczawińską-Dawidową perspektywę bezpiecznej kariery pedagogicznej. Jednak jej wybory życiowe szybko pokazały, że nie zamierza podążać utartą ścieżką. Stosunkowo krótkiej pracy w prestiżowej pensji Jadwigi Sikorskiej ustąpiło miejsce pełne zaangażowanie w ryzykowną konspiracyjną działalność oświatową, świadomy wybór wierności etosowi inteligencji i przekonaniu, że w obliczu zagrożenia bytu narodowego praca niejawna stanowi najwyższy moralny obowiązek¹⁴.

Naturalnym środowiskiem społecznym i intelektualnym Szczawińskiej-Dawidowej stał się początkowo wpływowy krąg skupiony wokół tygodnika „Prawda”, redagowanego przez Aleksandra Świętochowskiego, jednego z najważniejszych ideologów polskiego pozytywizmu¹⁵. „Prawda” była nie tylko czasopismem, ale centralnym forum wymiany postępowej myśli, głównym ośrodkiem krystalizowania nowoczesnych postaw społecznych oraz organizacyjnym centrum rozbudowanej sieci społecznej gromadzącej najbardziej dynamicznych przedstawicieli warszawskiej inteligencji.

W tym niezwykle aktywnym środowisku dom Szczawińskiej-Dawidowej stał się jednym z najważniejszych miejsc regularnych spotkań i dyskusji, w których uczestniczyli Mieczysław Brzeziński, Józef Karol Potocki, Jan Ludwik Popławski, Adam Zakrzewski oraz wielu innych znaczących działaczy i myślicieli¹⁶. Obracanie się w tym kręgu oznaczało przyjęcie fundamentalnych założeń pozytywistycznego paradygmatu z jego charakterystyczną wiarą w transformacyjną moc nauki, edukacji oraz systematycznej pracy społecznej.

Program ideowy „Prawdy” szczególnie mocno akcentował fundamentalną potrzebę wszechstronnej emancypacji społecznej, konsekwentną walkę z różnymi formami zacofania, a przede wszystkim oznaczał uznanie za kategoryczny imperatyw systematycznego szerzenia oświaty jako absolutnego fundamentu nowoczesnego bytu narodowego¹⁷.

¹⁴ A. Muszczyńska, op. cit., s. 83n.

¹⁵ H. Markiewicz, *Pozytywizm*, Warszawa 1999, s. 89n.

¹⁶ W. Nagórska-Rudzka, op. cit., s. 463–464.

¹⁷ A. Świętochowski, *Myślę więc jestem*, „Prawda” 1881, nr 1, s. 1–2, <https://tinyurl.com/yvlvtzgg> [dostęp: 15.09.25].

U Szczawińskiej-Dawidowej, już przekonanej o kluczowej roli edukacji, te idee rezonowały z niezwykłą siłą. Jednak jej związek ze środowiskiem nie ograniczał się do biernej recepcji, była aktywną współtwórczynią atmosfery intensywnego intelektualnego fermentu, systematycznie kształtując swój warsztat intelektualny, ucząc się sztuki argumentacji i rozwijając zdolności organizacyjne.

Zgodnie z fundamentalnym etosem warszawskiej inteligencji, przekonująca myśl musiała się bezwzględnie przekładać na społecznie użyteczny czyn. Niemal natychmiast po wejściu w krąg oddziaływania „Prawdy”, z typową dla siebie energią zaangażowała się w organizowanie i prowadzenie tajnych kółek samokształceniowych, przede wszystkim skierowanych do dziewcząt i młodych kobiet pozbawionych dostępu do rzetelnej, polskojęzycznej edukacji wyższej¹⁸.

UNIwersytet latający jako płaszczyzna działania

Działalność Szczawińskiej-Dawidowej wpisywała się w szerszy nurt środkowo-europejskich zmagania o emancypację intelektualną kobiet w warunkach opresji politycznej i kulturowej, ograniczającej dostęp kobiet do sfery wiedzy i debaty publicznej. Pełniejsze zrozumienie jej fenomenu wymaga umiejscowienia stosowanej przezeń strategii na tle podobnych inicjatyw w regionie. Podejście legalistyczne w Czechach reprezentowała pisarka i działaczka Eliška Krásnohorská. Jej strategia, w przeciwieństwie do konspiracyjnej działalności Szczawińskiej-Dawidowej, opierała się na działaniu w ramach istniejącego systemu prawnego. Zamiast tworzyć podziemną uczelnię, Krásnohorská skupiła wysiłki na założeniu w 1890 r. pierwszego w monarchii austro-węgierskiej gimnazjum żeńskiego „Minerva”¹⁹. Celem było udowodnienie władzom i społeczeństwu zdolności kobiet do nauki na poziomie maturalnym, niezbędnego warunku formalnego do ubiegania się o przyjęcie na uniwersytet. Strategia pracy u podstaw i stopniowego przełamywania barier biurokratycznych doprowadziła do otwarcia dla kobiet Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w 1897 r. W odróżnieniu od warszawskiego Uniwersytetu Latającego, który od razu oferował program wyższego poziomu, „Minerva” była legalną furtką do oficjalnego systemu akademickiego.

Podejście narodowo-rewolucyjne na Węgrzech reprezentowała arystokratka Blanka Teleki. W 1846 r. założyła w Peszcie Instytut dla Dziewcząt, który choć formalnie był placówką edukacyjną, w rzeczywistości stał się ośrodkiem krzewienia węgierskiego patriotyzmu i myśli rewolucyjnej. Program kładł nacisk na historię i kulturę Węgier, a sama Teleki aktywnie uczestniczyła

¹⁸ A. Muszczyńska, op. cit., s. 83n.

¹⁹ V. Tardonová, *Eliška Krásnohorská a Ženské listy (1873–1926)*, Pardubice 2009. Bakalářská práce. Vedoucí práce Milena Lenderová, <https://tinyurl.com/ywoqjrtr> [dostęp: 15.09.25].

w Wiośnie Ludów 1848 r. Działalność została uznana przez władze austriackie za wywrotową, co doprowadziło do aresztowania i wieloletniego więzienia. Strategia Teleki, podobnie jak Szczawińskiej-Dawidowej, doceniała edukację jako narzędzie oporu politycznego²⁰. Różnica polegała na skali konspiracji. Instytut dla Dziewcząt działał jawnie aż do represji, podczas gdy Uniwersytet Latający od początku był strukturą podziemną.

Strategia podwójnego oporu Szczawińskiej-Dawidowej była więc unikalnym połączeniem konspiracji z jawną presją na opinię publiczną (a poprzez nią na zaborcę). Podczas gdy Krásnohorská wybrała drogę legalnej reformy, a Teleki wraz ze zmieniającą się koniunkturą polityczną przechodziła od jawności do konspiracji, Szczawińska-Dawidowa prowadziła walkę jednocześnie na dwóch frontach, tj. tworzyła alternatywny, nielegalny system edukacji, jednocześnie używając legalnych mediów do budowania poparcia dla przyszłych, jawnych instytucji.

Powstanie Uniwersytetu Latającego w połowie lat 80. XIX w. było kulminacją wcześniejszej działalności edukacyjnej Szczawińskiej-Dawidowej oraz zinstytucjonalizowaniem oddolnych inicjatyw rozwijających się w odpowiedzi na represyjną politykę oświatową Rosji. Bezpośrednim impulsem do jego powołania była chęć przełamania barier edukacyjnych. W tym czasie w Kongresówce postępowała systematyczna rusyfikacja wszystkich poziomów edukacji, nie było uczelni z polskim językiem wykładowym, a w rosyjskojęzycznych kobiety nie mogły uzyskać wyższego wykształcenia.

Uniwersytet Latający z konieczności musiał funkcjonować jako sieć społeczno-intelektualna o charakterze zdecentralizowanym. Całkowicie pozbawiony stałej siedziby czy formalnej administracji swoją egzystencję opierał wyłącznie na ludzkich powiązaniach, wzajemnym zaufaniu i głębokiej wspólnotocie ideałów. Szczawińska-Dawidowa, wraz z siostrą Wandą, stanowiła centralny węzeł koordynacyjny tej sieci, odpowiadając za werbowanie wykładowców, rekrutację studentek, pozyskiwanie bezpiecznych lokali oraz zapewnienie konspiracyjnego bezpieczeństwa²¹. Wśród wykładowców znajdowali się czołowi polscy uczeni tamtych czasów: historyk Władysław Smoleński, socjolog Ludwik Krzywicki, ekonomista Stanisław Grabski, historycy literatury Bronisław Chlebowski i Ignacy Chrzanowski, językoznawca Jan Baudouin de Courtenay, filozof Adam Mahrburg oraz mąż założycielki, Jan Władysław Dawid²².

Regularne wykłady, prowadzone w prywatnych mieszkaniach systematycznie zmienianych ze względu na bezpieczeństwo, stawały się miejscem profesjonalnego przekazywania wiedzy akademickiej, inspirujących dyskusji intelektualnych oraz budowania silnej wspólnoty opartej na bliskich wszystkim

20 S. Jánosiová, *Pioneer Hungarian Women in Science and Education*, „Eruditio-Educatio” 2024, vol. 19, nr 2, p. 114–117, <https://tinyurl.com/ym3nnfs6> [dostęp: 15.09.25].

21 A. Muszczyńska, op. cit., s. 83n.

22 P. Paweł Grzybowski, *Prekursorki i pionierki edukacji równościowej*, „Edukacja Międzykulturowa” 2019, t. 2, nr 11, s. 81–93.

wartościach. Uniwersytet Latający był przede wszystkim przestrzenią o wybitnie emancypacyjnym charakterze. Radykalnie przełamywał barierę dostępu do edukacji, oferując setkom ambitnych kobiet rzeczywistą możliwość studiowania na najwyższym poziomie akademickim, zdobywania szerokiej wiedzy humanistycznej i przyrodniczej dotąd im niedostępnej. Systematycznie dostarczając kobietom rzetelnej wiedzy naukowej, wyposażał je w niezbędną kapitał intelektualny do świadomego uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym, a w dalszej perspektywie politycznym. Była to edukacja o charakterze emancypacyjnym, która nie tylko poszerzała horyzonty intelektualne, ale systematycznie budowała poczucie własnej wartości, kompetencji oraz fundamentalnego prawa do samostanowienia²³. Uniwersytet Latający tworzył więc przestrzeń kobiecej wspólnoty intelektualnej o charakterze autonomicznym. W tajnych kompletach, w atmosferze zaufania i wspólnego celu, kobiety mogły nie tylko uczyć się od wybitnych profesorów, ale także wzajemnie od siebie, swobodnie dyskutować o najważniejszych problemach, formułować własne poglądy oraz budować trwałe więzi solidarności kobiecej. Było to pionierskie kreowanie przestrzeni (swoistego własnego pokoju)²⁴ dla autonomicznej i wolnej od presji kobiecej myśli.

W gronie absolwentek było wiele kobiet odgrywających później znaczącą rolę w polskim życiu naukowym, społecznym i literackim. Najśłynniejszą była Maria Skłodowska-Curie, dwukrotna noblistka, dla której wiedza zdobyta na tajnych kompletach stanowiła fundament pozwalający z sukcesem ukończyć studia na paryskiej Sorbonie. Inne wybitne absolwentki to pisarka Zofia Nałkowska czy działaczka oświatowa Stefania Sempołowska. Ta ostatnia w późniejszych wspomnieniach podkreślała unikalną atmosferę intelektualną i społeczną uczelni powstałej dzięki zaangażowaniu Szczawińskiej-Dawidowej, zwracając zwłaszcza uwagę na fundamentalną rolę Uniwersytetu Latającego w formowaniu całego pokolenia świadomych obywaterek i przyszłych działaczek społecznych²⁵.

PUBLICYSTYKA JAKO PŁASZCZYZNA DZIAŁANIA

Prowadzenie konspiracyjnej działalności na płaszczyźnie edukacyjnej łączyła Szczawińska-Dawidowa z jawnymi formami aktywności. W jej przypadku znalazło to najpełniejszy wyraz w intensywnym zaangażowaniu w dynamicznie rozwijający się rynek prasy warszawskiej początku XX w. Słowo drukowane stało się kolejnym, potężnym narzędziem w realizacji misji reformatorskiej, areną kształtowania opinii publicznej, upowszechniania postępowych idei oraz prowadzenia debaty nad najważniejszymi kwestiami społecznymi i politycznymi.

²³ M. Bron Jr, op. cit., s. 85n.

²⁴ V. Woolf, *A room of one's own*, London 1935, <https://tinyurl.com/ylpxs5lk> [dostęp: 15.09.25].

²⁵ S. Sempołowska, *Uniwersytet Latający...*, s. 121–122. Por. eadem, *Pisma pedagogiczne i oświatowe*, wybór i wstęp M. Falski, Warszawa 1962, s. 123n.

Jej związek z Janem Władysławem Dawidem wykraczał daleko poza sformalizowaną w 1889 r. relację małżeńską, stanowiąc jedno z najbardziej dynamicznych partnerstw intelektualnych epoki. Dawid, wybitny psycholog, pedagog i jeden z pionierów psychologii eksperymentalnej w Polsce, dzielił z żoną pasję do reformy oświaty i pracy społecznej³².

Ich współpraca manifestowała się na kilku płaszczyznach. Działalność redakcyjna była kluczowym polem wspólnej aktywności. Razem tworzyli i prowadzili najważniejsze postępowe czasopisma warszawskie: „Głos” (1900–1905), a następnie „Przegląd Społeczny” (1906–1907) i „Społeczeństwo” (1907–1910). W tym ducie Dawid odpowiadał głównie za profil naukowy i teoretyczny pism, wnosząc głęboką wiedzę psychologiczną i pedagogiczną. Szczawińska-Dawidowa była siłą organizacyjną, zarządzała redakcjami, finansami i była autorką tekstów o charakterze interwencyjnym i społeczno-politycznym²⁶. Jej rola wykraczała daleko poza zwykłą pracę redakcyjną, była rzeczywistą siłą napędową całych projektów, odpowiedzialną za codzienne funkcjonowanie redakcji, systematyczne pozyskiwanie kompetentnych autorów, utrzymywanie kontaktów ze środowiskiem intelektualnym i nadawanie pismom spójnego, konsekwentnego charakteru ideowego.

Wczesna publicystyka Szczawińskiej-Dawidowej na łamach „Głosu” stanowi bezcenne źródło do rekonstrukcji jej dojrzałych poglądów pedagogicznych. Artykuł *Ratujmy siły!* z pierwszego numeru z 1901 r. przedstawia jej wnikliwą diagnozę fundamentalnych bolączek ówczesnego systemu wychowania oraz pragmatyczne, holistyczne podejście do rozwoju młodego pokolenia²⁷. Publicystka rozpoczyna od zarysowania niepokojącego zjawiska, tj. powszechnego zdenerwowania młodego pokolenia, jego głębokiego pesymizmu oraz narastającego zniechęcenia do życia, manifestującego się nawet w tragicznych przypadkach samobójstw młodych ludzi. Zdecydowanie odrzuca popularne, powierzchowne wyjaśnienia jak rzekomy negatywny wpływ ówczesnych prądów naukowych czy upadek wiary religijnej. Zamiast tego wskazuje na fundamentalną przyczynę, a więc brak sił fizycznych i systematyczne wyczerpanie całego organizmu, będące bezpośrednim skutkiem przepracowania umysłowego w okresie dzieciństwa i młodości. W jej precyzyjnie skonstruowanym dyskursie problem młodzieży ma charakter niemal medyczno-społeczny, oparty na konkretnych obserwacjach empirycznych. Według niej głównym źródłem dramatycznego stanu jest system edukacyjny, który całkowicie zatracił właściwą równowagę w kształceniu umysłowym i fizycznym młodego człowieka. Ostro krytykuje model szkoły zorientowanej wyłącznie na wyniki egzaminacyjne, gdzie nauczyciele muszą dużo zadawać, dużo wymagać, a dziecko stopniowo staje się jedynie narzędziem obcych mu i dalekich celów biurokratycznych. Proponowane rozwiązania są pragmatyczne i szczegółowe. Szczawińska-Dawidowa

²⁶ M. Bron Jr, op. cit., s. 85n.

²⁷ J. Szczawińska-Dawidowa, *Ratujmy siły!*, „Głos” 1901, nr 1, s. 3, <https://tinyurl.com/ystlhxts> [dostęp: 15.09.25].

energicznie wzywa do aktywnego popierania wszechstronnego kształcenia fizycznego, precyzyjnie określając, że nie chodzi o mechaniczną gimnastykę, lecz o gry zespołowe, bieganie, taniec czy ćwiczenia na trapezie, a więc różnorodne formy aktywności fizycznej dające rzeczywistą radość i wypoczynek psychiczny. Wspomina również o potrzebie zajęć manualnych, co wskazuje na nowoczesne rozumienie edukacji uwzględniającej rozwój praktycznych umiejętności²⁸.

W innym artykule pt. *Grabarze społeczni* przedstawia ostry osąd głębokiego kryzysu moralnego w środowisku działaczy społecznych i postępowej inteligencji warszawskiej. Z charakterystyczną bezkompromisowością zauważa fundamentalny paradoks, tj. ludzi łączących autentyczną wspólnotę celów i przekonań zbyt często dzielą szkodliwy nawyk walki i destrukcyjnego współzawodnictwa, mechanicznie przeniesione ze sfery ekonomicznej do działalności społecznej²⁹. Szczawińska-Dawidowa użyła niezwykle mocnej metafory „grabarzy społecznych” dla jednostek kierujących się przede wszystkim osobistą ambicją i drobnymi zawiściami, systematycznie niszczących pożyteczne inicjatywy społeczne oraz skutecznie zniechęcających do konstruktywnej pracy autentycznych społeczników. Mówi wprost o rozpowszechnionym fałszu etycznym oraz systematycznej krzywdzie jednostek, wskazując, że wiele wartościowych inicjatyw upada nie z powodu zewnętrznych przeszkód politycznych czy finansowych, lecz z powodu wewnętrznego rozkładu moralnego. Ta rzeczywiście ostra diagnoza nie prowadzi jej jednak do pesymizmu czy rezygnacji. Staje się naturalnym punktem wyjścia do sformułowania konstruktywnego pozytywnego programu etycznego. Przekonująco argumentuje, że skuteczne budowanie lepszego społeczeństwa wymaga nie tylko fundamentalnych zmian instytucjonalnych, ale przede wszystkim systematycznej pracy nad konsekwentnym podniesieniem poziomu moralnego całego społeczeństwa. Kluczową rolę w tym procesie przypisuje świadomie kształtowanej opinii publicznej. Jej zdaniem, konieczne było stworzenie takiej opinii publicznej, która by skutecznie umiała odróżniać rzeczywistych działaczy społecznych od społecznych grabarzy, autentyczną robotę twórczą od pracy niszczycielskiej³⁰. Publicystyka miała by się w tym ujęciu stać narzędziem etycznym i systematycznie edukować społeczeństwo, uwrażliwiać na kwestie moralne, demaskować różne formy fałszu oraz aktywnie promować postawy oparte na uczciwości, współpracy i autentycznym zaangażowaniu na rzecz dobra publicznego.

Równie ważnym aspektem jej feministycznej publicystyki była systematycznie podnoszona kwestia praw politycznych kobiet. W sposób bezkompromisowy i konsekwentny piętnowała całkowity brak praw wyborczych dla kobiet, postrzegając go jako fundamentalną niesprawiedliwość społeczną oraz jaskrawy przejaw głęboko anachronicznego porządku społecznego, który musi zostać gruntownie zmieniony. W swoich tekstach przekonująco argumentowała, że

28 Ibidem.

29 J. Szczawińska-Dawidowa, *Grabarze społeczni*, „Głos” 1900, nr 43, s. 680–682.

30 Ibidem.

bez rzeczywistego oraz pełnego udziału w życiu politycznym kobiety nie mogą być traktowane jako pełnoprawne obywatelki oraz nie mają realnego wpływu na kształtowanie tej rzeczywistości społecznej, ekonomicznej i politycznej, która ich bezpośrednio dotyczy i w której muszą funkcjonować na co dzień³¹.

Jej konsekwentny feminizm nie ograniczał się do sfery wyłącznie politycznej czy edukacyjnej, a był głęboko zakorzeniony w autentycznej trosce o konkretne warunki życia oraz pracy kobiet, zwłaszcza pochodzących z niższych klas oraz najbiedniejszych warstw społecznych. Z niezwykłą empatią i analityczną ostrością systematycznie analizowała ekonomiczne podstawy systematycznej dyskryminacji kobiet. Pisała wprost o niegodziwych warunkach pracy oraz płacy, skutecznie demaskując różnorodne formy wyzysku, jakiemu na co dzień podlegały kobiety na dynamicznie rozwijającym się rynku pracy przemysłowej. Charakterystycznym przykładem tego społecznego zaangażowania było szczegółowe relacjonowanie słynnego strajku szwaczek wiedeńskich, co nie tylko ukazywało rzeczywistą skalę problemu społecznego, ale także demonstrowało rzeczywistą siłę kobiecej samoorganizacji oraz determinację w walce o podstawową godność i sprawiedliwe traktowanie³². Szczawińska-Dawidowa intuicyjnie oraz głęboko rozumiała, że skuteczna walka o prawa polityczne musi bezwzględnie iść w parze z równie konsekwentną walką o sprawiedliwość ekonomiczną i społeczną, a szeroki dostęp do wysokiej jakości edukacji stanowi podstawowy klucz do przełamania obu tych fundamentalnych form systematycznej opresji kobiet.

Szczegółowa analiza dyskursu jej publicystyki feministycznej ukazuje ją jako autorkę konsekwentnie posługującą się językiem zaangażowanym, analitycznym oraz mobilizującym do konkretnego działania. Nie bała się stawiać trudnych i niepopularnych diagnoz społecznych, ale zawsze organicznie łączyła je z konstruktywnym postulatem działania oraz wiarą w realną możliwość fundamentalnej zmiany. Jej publicystykę postrzegano jako rzeczywisty głos kobiet, skutecznie artykułujący ich codzienne doświadczenia, podstawowe potrzeby oraz najważniejsze aspiracje społeczne. Szczawińska-Dawidowa czyniła to w sposób, który nie tylko inspirował kobiety świadome swoich praw, ale także systematycznie edukował męską część społeczeństwa, stopniowo uświadamiając rzeczywistą skalę istniejących nierówności oraz bezwzględną konieczność ich gruntownego przezwyciężenia.

UPOWSZECHNIENIE DOSTĘPU DO WIEDZY NAUKOWEJ JAKO PŁASZCZYZNA DZIAŁANIA

Kompleksowa wizja nowoczesnego społeczeństwa polskiego w ujęciu Szczawińskiej-Dawidowej opierała się na przekonaniu, że rzeczywisty i trwały

31 J. Szczawińska, *Kobiety w parlamencie*, „Przegląd Społeczny” 1907, nr 13 i 14, s. 191–192, <https://tinyurl.com/yp5uta8d> [dostęp: 15.09.25].

32 J. Szczawińska-Dawidowa, *Bezrobocie szwaczek*, „Przegląd Społeczny” 1907 nr 15, s. 217–218, <https://tinyurl.com/yk7k8ur8> [dostęp: 15.09.25].

postęp społeczny wymaga nie tylko świadomych jednostek, ale odpowiedniej infrastruktury wiedzy, umożliwiającej ciągły rozwój intelektualny i systematyczne samokształcenie najszerzych warstw społecznych³³. Oprócz fundamentalnej roli Uniwersytetu Latającego w kształceniu kobiecych kręgów inteligenckich, innym równie ważnym filarem tego projektu miała być powszechnie dostępna, nowoczesna biblioteka publiczna w Warszawie, funkcjonująca według najlepszych zachodnich standardów organizacyjnych.

W ostatnim dziesięcioleciu XIX stulecia kwestia powołania instytucji bibliotecznej w stolicy stała się przedmiotem ożywionych debat w sferze publicznej. Pionierką tych rozważań była Szczawińska-Dawidowa, która w 1897 r. ogłosiła swoisty manifest w tej sprawie³⁴. W swej broszurze wyeksponowała istotne braki w zakresie placówek kulturalnych, kontrastując sytuację Warszawy z innymi ośrodkami europejskimi. Jej koncepcja zakładała powstanie biblioteki o charakterze naukowym, na wzorcowych rozwiązaniach funkcjonujących w krajach zachodnich. Realizacja koncepcji wpływających z toczących się dyskusji stała się możliwa dopiero po klęsce Rosji w wojnie z Japonią i wybuchu rewolucji. W 1906 r. po przyjęciu liberalnej regulacji prawnej dotyczącej stowarzyszeń otworzyła się droga do złożenia wniosku o akceptację statutu przyszłej biblioteki przez władze carskie. W tym samym roku doszło do ustanowienia Towarzystwa Biblioteki Publicznej, którego grono założycielskie tworzyli między innymi: Samuel Dickstein, Ludwik Krzywicki, Stanisław Michalski oraz Stefan Żeromski³⁵. Prowadzona w latach 1897–1906 walka Szczawińskiej-Dawidowej o powołanie biblioteki w Warszawie była jednym z najważniejszych wątków jej publicznej działalności. Istotne znaczenie dla końcowego sukcesu miało stałe podtrzymywanie tego tematu w dyskursie publicznym. Fundamentalną rolę w tym względzie odegrał artykuł Szczawińskiej-Dawidowej opublikowany w „Głosie” w 1901 r. Autorka zademonstrowała w nim niezwykłą dalekowzroczność społeczną, perswazyjną argumentację oraz przemyślaną strategię praktycznego działania³⁶.

Szczegółową analizę dyskursu tego kluczowego tekstu rozpocząć należy od bardzo mocnej diagnozy, którą postawiła autorka. Jej zdaniem stolica Królestwa Polskiego, Warszawa, w porównaniu z innymi europejskimi

33 M. Bron Jr., op. cit., s. 85n.

34 J. Szczawińska-Dawidowa, *O potrzebie założenia publicznej biblioteki w Warszawie*, Warszawa 1897, s. 2–14.

35 Utworzona w 1906 r. biblioteka publiczna powstała na bazie księgozbiorów pochodzących z założonych przez Szczawińską-Dawidową w 1890 i 1893 dwóch Czytelni Dzieł i Pism Naukowych – Zob. *Biblioteka na Koszykowej 1907–1997: zbiór prac poświęconych Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy – Bibliotece Głównej*, M. Parnowska red. et al., Warszawa 1999. Por. T. Święćkowska, *Czytelnie dla kobiet w Warszawie pod koniec XIX w. we wspomnieniach i w świetle materiałów prasowych*, „AUPC Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2024, t. 22, s. 41–55, <https://tinyurl.com/ym-4547pl> [dostęp: 15.09.25].

36 J. Szczawińska-Dawidowa, *O potrzebie założenia biblioteki publicznej w Warszawie*, „Głos” 1901, nr 10, s. 133–135.

metropoliami, była skandalicznie upośledzona pod względem podstawowych instytucji naukowych i kulturalnych. Krok po kroku wskazała na dramatyczny brak nowoczesnych laboratoriów naukowych, profesjonalnych muzeów oraz, przede wszystkim, na całkowity brak

najgłówniejszego czynnika w całym systemie wykształcenia publicznego, mianowicie biblioteki dobrze zaopatrzonej w książki oraz czasopisma i rzeczywiście łatwo dostępnej dla najszerzych kół społeczeństwa³⁷.

Precyzyjna argumentacja Szczawińskiej-Dawidowej miała wielopoziomowy charakter. Wskazywała na to, że profesjonalna biblioteka publiczna była absolutnie niezbędna dla wszystkich pragnących się systematycznie kształcić poza formalnym systemem edukacyjnym, podczas gdy prohibicyjnie wysokie ceny książek i czasopism uniemożliwiały tworzenie odpowiednich prywatnych księgozbiorów. Podkreśla, że łatwość w dotarciu do potrzebnej książki była wielkim oraz nieocenionym bodźcem w systematycznej pracy umysłowej. Zdecydowanie akcentowała długofalowe korzyści społeczne, gdyż tego typu instytucja miała absolutnie kluczowe znaczenie dla systematycznego podnoszenia poziomu ogólnego wykształcenia całego społeczeństwa oraz budowania jego odporności intelektualnej. Przekonująco wskazywała na absolutną niezbędność tego typu placówki dla rozwoju polskiej nauki, argumentując, że oryginalnej oraz twórczej pracy naukowej nie można w ogóle prowadzić bez systematycznego dostępu do najszerzego spektrum źródeł naukowych, w tym najnowszych czasopism zagranicznych³⁸.

Artykuł był emanacją typowej dla Szczawińskiej-Dawidowej strategii konsekwentnego kształtowania (ukierunkowywania po swojej myśli) opinii publicznej. Autorka z właściwą sobie szczerością przypominała czytelnikom, że już w 1897 r. opublikowała obszerną broszurę poświęconą temu tematu, a której wymowa spotkała się wtedy z ograniczonym zrozumieniem³⁹. Z wyraźną satysfakcją odnotowywała więc fundamentalną zmianę, jaka dokonała się od tego czasu w myśleniu o utworzeniu w Warszawie biblioteki publicznej⁴⁰. Jej przemyślana strategia obejmowała także stanowczą obronę integralności oraz autonomii całego projektu. Zdecydowanie sprzeciwiała się popularnym pomysłem „przyczepiania oraz łączenia” przyszłej biblioteki z innymi, już istniejącymi instytucjami kulturalnymi, przekonując, że biblioteka publiczna jest tak wielką instytucją oraz ma tak wielkie cywilizacyjne zadanie, że musi bezwzględnie funkcjonować w pełni samodzielnie i niezależnie⁴¹.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem, s. 2–14.

⁴⁰ Ibidem, s. 133–135.

⁴¹ Ibidem.

Ta systematyczna walka o profesjonalną infrastrukturę wiedzy była dla Szczawińskiej-Dawidowej nieodzownym elementem szeroko zakrojonego projektu reformatorskiego ukierunkowanego na szerokie kręgi społeczne. Głęboko rozumiała, że bez rzeczywistego i łatwego dostępu do zasobów wiedzy, zarówno nowoczesna edukacja (w tym prowadzona przez Uniwersytet Latający), jak i świadome uczestnictwo obywateli w życiu publicznym, pozostaną na zawsze przywilejem elit. Egalitarna publiczna placówka biblioteczna miała w jej wizji stać się rzeczywistą demokratyczną kuźnią wiedzy oraz centrum intelektualnym, otwartym dla wszystkich warstw społecznych i stanowiącym solidny fundament budowania nowoczesnego, świadomego oraz aktywnego społeczeństwa polskiego zdolnego do samoorganizacji i krytycznego myślenia⁴².

Szczawińska-Dawidowa doskonale rozumiała, że żaden poważny projekt modernizacyjny nie może pominąć bez systematycznego uwzględnienia kwestii kobiecej we wszystkich jej aspektach społecznych, ekonomicznych i politycznych. Jej pionierskie zaangażowanie w edukację kobiet przez Uniwersytet Latający uzupełniała systematyczna publicystyka feministyczna na łamach redagowanych czasopism. Była głęboko przekonana, że podstawą rzeczywistej emancypacji kobiet będzie przede wszystkim systematycznie kształtowana świadomość społeczna, którą buduje się głównie poprzez szeroki dostęp do rzetelnej informacji oraz systematyczną edukację publiczną. Dlatego w swoich tekstach konsekwentnie przybliżała polskim czytelnikom szeroki międzynarodowy kontekst toczącej się walki o prawa kobiet. Systematycznie pisała o europejskim oraz amerykańskim ruchu sufrażystek, szczegółowo informując o ich podstawowych postulatach oraz stosowanych strategiach działania, co pozwalało w sposób naturalny umiejscowić polskie dążenia emancypacyjne w znacznie szerszym, globalnym nurcie oraz budować poczucie międzynarodowej siostrzanej solidarności ponad granicami państwowymi⁴³. Głównym celem było nie tylko systematyczne informowanie polskiego społeczeństwa o osiągnięciach kobiet w innych krajach, ale także konsekwentne inspirowanie oraz pokazywanie, że fundamentalna zmiana społeczna jest jak najbardziej możliwa oraz że kobiety na całym świecie z powodzeniem podejmują aktywną walkę o swoje podstawowe prawa obywatelskie.

OSOBISTA CENA PUBLICZNEJ MISJI

Pełna rekonstrukcja intelektualnej biografii Szczawińskiej-Dawidowej wymaga też sięgnięcia do egodokumentów i intymistyki, ujawniających osobiste koszty jej intensywnej działalności społecznej. Szczególną wartość poznawczą przedstawia zachowana korespondencja z mężem Janem Władysławem

⁴² M. Bron Jr., op. cit., s. 85n.

⁴³ J. Radziejewicz, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa – działaczka społeczno-oświatowa*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny” 2021, nr 99, <https://tinyurl.com/yses6k2m>.

z okresu jego przymusowego pobytu w Wiedniu od marca do czerwca 1905 r. Listy te stanowią unikalne świadectwo napięć między publiczną misją a osobistymi potrzebami wybitnej działaczki społeczno-oświatowej. Aby zrozumieć rolę obojga małżonków w ówczesnej przestrzeni publicznej, należy umieścić ich w ramach specyficznej genealogii polskiej inteligencji. Należeli do formacji, którą Bohdan Cywiński sportretował jako ‘niepokornych’, a Andrzej Mencwel określił mianem ‘warszawiaków’⁴⁴. Parafrazując słowa Stefana Żeromskiego, byli to bezinteresowni społecznicy, którzy żyli w tłumie, przechodzili przez życie niepostrzeżenie, za życia nie mogli liczyć na uznanie, lecz nasycili sobą całe pokolenie⁴⁵.

Wiosna 1905 r. rewolucja osiągnęła apogeum, a Warszawa stała się areną strajków i pacyfikacji. Jan Władysław Dawid, aresztowany w nocy z 2 na 3 marca za działalność antycarską, został zmuszony po dwutygodniowym areszcie w Cytadeli do opuszczenia Królestwa Polskiego. Podstawą prawną jego wydalenia był paragraf 16 „Postanowienia o środkach zabezpieczenia porządku państwowego” z 1881 r.⁴⁶ Pod nieobecność męża Jadwiga stała się faktyczną redaktorką naczelną „Głosu”, a po urzędowym nakazie jego zamknięcia kierowała nowoutworzonym tygodnikiem „Przegląd Społeczny”. Skala wiążących się z tym wszystkim wyzwań była przytłaczająca. Zachowane listy ujawniają postępujące wyczerpanie Szczawińskiej-Dawidowej. Pod nieobecność męża stała się omnibusem redakcyjnym, zarządzając zespołem autorów o skonfliktowanych osobowościach⁴⁷. W liście z 25 maja padło znamienne wyznanie: „Jestem tak zmęczona i znużona, że mam już dosyć. To już 3 miesiące, jak sama tak orzę, od 9-tej do 6-tej siedzę przy biurku”⁴⁸.

Jednocześnie zabiegała o powrót męża. W tym celu uruchomiła rozległą sieć kontaktów, obejmującą zarówno oficjalne instancje, takie jak Kancelaria Generał-Gubernatora, jak i nieformalne wpływy w kręgach arystokratycznych⁴⁹. Nie było to łatwe, zważywszy, że publicznie demaskowała arystokratyczne salony, a prywatnie musiała zabiegać o ich względy. I choć nie była to hipokryzja, lecz pragmatyczna strategia wykorzystania własnego kapitału społecznego, to te zabiegi wywołały u niej głęboki konflikt wewnętrzny. W końcu z goryczą napisała: „po hrabiowskich przedpokojach wystawać nie będę, choć sama pochodzę z magnackiej rodziny”⁵⁰. Z listów pisanych do

44 B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Paris 1985; A. Mencwel, *Etos lewicy – esej o n rodzinach kulturalizmu polskiego*, Warszawa 1990.

45 S. Żeromski, *Przedwiośnie*, Warszawa 1995.

46 Высочайше утвержденное – положение о мерах к охранению государственного порядка и общественного спокойствия («Положение усиленной охраны»), [w:] Электронный периодический портал Открытый текст, <https://tinyurl.com/2b2uk5a9> [dostęp: 15.09.25].

47 J. Szczawińska-Dawidowa, *Listy do...*, list 8.

48 Ibidem, list 34.

49 Ibidem, list 18, 22, 23, 25, 27.

50 Ibidem, list 25.

męża można zorientować się, że za fasadą niezłomnej działaczki kryła się kobieta, która psychicznie i fizycznie znalazła się na granicy wytrzymałości. Coraz częściej w intymnej korespondencji z mężem napomykała o tym, pisząc m.in. „Źle śpiam i nie mam apetytu (...). Czekam na rewizję (...). Bardzo mi smutno”⁵¹.

Korespondencja z 1905 r. jest dokumentacją nie tylko kluczowego okresu historycznego, ale także ewolucji poglądów na równowagę między życiem zawodowym a prywatnym. Jej zmagania wpisywały się w inteligencki wzorzec strategicznego działania. Model aktywności społecznej oparty na osobistym poświęceniu doprowadził jednak Szczawińską-Dawidową na skraj wyczerpania fizycznego, a co gorsza i psychicznego. Przywoływana tu korespondencja umożliwia wgląd w życiowe uwikłania typowej przedstawicielki warszawskiej inteligencji na początku XX w., ukazując jej losy zarówno w momentach sukcesu, jak i w obliczu porażek. Uwidacznia się w niej uniwersalny dylemat między dążeniem do zapewnienia godnego życia innym a koniecznością poświęcenia własnego dobrostanu.

DZIEDZICTWO REFORMATORKI OŚWIATOWEJ I SPOŁECZNEJ

Wieloaspektowe dziedzictwo Szczawińskiej-Dawidowej ma charakter fundamentalny dla rozwoju polskiej edukacji i ruchu emancypacyjnego. Jej pionierski wpływ na otwarcie dostępu do wykształcenia akademickiego dla kobiet ma znaczenie historyczne i systemowe. Uniwersytet Latający to nie tylko fascynujący fenomen historyczny, ale inspirujący model edukacji alternatywnej, oddolnej i zorientowanej na rzeczywiste potrzeby społeczne⁵².

Absolwentki Uniwersytetu Latającego odegrały kluczową rolę w kształtowaniu oblicza Polski XX w. Maria Skłodowska-Curie stała się globalnym symbolem kobiecego sukcesu naukowego, a jej osiągnięcia były regularnie przywoływane jako argument za równymi prawami kobiet w nauce. Zofia Nałkowska jako pisarka i działaczka społeczna kontynuowała misję edukacyjną swojej mentorki, a Stefania Sempołowska stała się jedną z najważniejszych reformatorek oświaty w II Rzeczypospolitej⁵³.

Wpływ na rozwój polskiej myśli pedagogicznej był równie znaczący. Szczawińska-Dawidowa jako jedna z pierwszych w Polsce propagowała holistyczne podejście do edukacji, uwzględniające rozwój fizyczny, intelektualny i emocjonalny uczniów. Jej krytyka przepracowania umysłowego i postulat wprowadzenia zajęć praktycznych wyprzedzały o dekady podobne idee w pedagogice polskiej.

Jako wpływowa publicystka aktywnie współtworzyła etos zaangażowanego dziennikarstwa, które nie bało się stawiać trudnych pytań społecznych

51 Ibidem, list 3.

52 H. Buczyńska-Garewicz, *The Flying University in Poland, 1978–1980*, „Harvard Educational Review” 1985, vol. 55, nr 1, s. 20–33, <https://tinyurl.com/22evtrj> [dostęp: 15.09.25].

53 P. P. Grzybowski, *Prekursorki i pionierki...*, s. 81n.

i podejmować fundamentalne debaty o przyszłości. Jej systematyczna walka o powstanie Biblioteki Publicznej w Warszawie była ponadczasowym przypomnieniem o wartości dobra wspólnego i konieczności inwestowania w publiczny dostęp do kultury i nauki jako podstawy demokratycznego społeczeństwa.

Pamięć o Szczawińskiej-Dawidowej podlegała znacznym fluktuacjom, a jej postać była różnie interpretowana w zależności od kontekstu historyczno-politycznego. W okresie międzywojennym jej dziedzictwo, zwłaszcza Uniwersytet Latający, było żywe i kultywowane przez pokolenie jej wychowanków i współpracowników. Postrzegano ją jako jedną z heroin w walce o niepodległość i nowoczesną edukację, a jej dzieło jako fundament, na którym budowano system oświaty II Rzeczypospolitej. Władze oświatowe oficjalnie uznały zasługi Uniwersytetu Latającego, a wiele jego absolwentek objęło wysokie stanowiska w strukturach edukacyjnych nowego państwa.

Okres peerelowski przyniósł pewną marginalizację jej postaci w oficjalnej historiografii. Chociaż jej działalność oświatowa była oceniana pozytywnie jako postępową, to jej inteligenckie, nie-socjalistyczne korzenie i skupienie na pracy organicznej nie wpisywały się w pełni w marksistowską narrację o walce klas. Akcentowano raczej te wątki jej działalności, które można było interpretować jako antycarskie i laickie, pomijając często jej rolę w kształtowaniu niezależnego społeczeństwa obywatelskiego.

Po 1989 r. nastąpił wyraźny renesans zainteresowania jej postacią. W dobie odrodzenia społeczeństwa obywatelskiego i ponownego odkrywania tradycji niepodległościowych, Szczawińska-Dawidowa stała się symbolem oddolnej samoorganizacji, etosu inteligenckiego i pionierskiej walki o prawa kobiet⁵⁴.

We współczesnych realiach jej postać jawi się jako prekursorka nie tylko nowoczesnej edukacji, ale także myślenia o aktywnym i samoorganizującym się społeczeństwie obywatelskim, o pełnych prawach kobiet i o edukacji równościowej. Jej heroiczne zmagania z „grabarzami społecznymi”, głęboka troska o wysoką etykę w życiu publicznym i nowatorskie rozumienie feminizmu rezonują z fundamentalnymi wyzwaniami współczesności. W kontekście współczesnych debat o edukacji jej wizja holistycznego kształcenia uwzględniającego potrzeby fizyczne, emocjonalne i społeczne uczniów znajduje potwierdzenie w najnowszych badaniach z zakresu neurobiologii i psychologii rozwoju. Postulaty dotyczące konieczności równowagi między rozwojem intelektualnym a fizycznym są dziś podstawą programów profilaktyki zdrowia psychicznego młodzieży. Jej koncepcja edukacji jako narzędzia emancypacji i demokratyzacji społeczeństwa pozostaje aktualna w kontekście współczesnych wyzwań związanych z wykluczeniem edukacyjnym i społecznym. Model Uniwersytetu Latającego inspirował współczesne inicjatywy edukacji nieformalnej i programy wspierania grup marginalizowanych. Wreszcie, jej strategia podwójnego oporu, łącząca działania pozasystemowe z jawną presją na opinię

54 J. Myszkowska, op. cit., s. 15n.

publiczną stanowi wzór dla współczesnych ruchów społecznych walczących o zmianę systemową w warunkach ograniczeń instytucjonalnych.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawiona biografia intelektualna Szczawińskiej-Dawidowej, analizowana przez pryzmat jej wielowymiarowej działalności społecznej, potwierdza główną hipotezę badawczą o fundamentalnej spójności i wewnętrznej logice jej projektu intelektualno-reformatorskiego. Nie była ona jedynie mechaniczną sumą swoich ról społecznych, lecz świadomą architekturą głębokich przemian społecznych, której każda inicjatywa wyrastała organicznie z przemyślanej wizji nowoczesnego społeczeństwa polskiego.

Hipoteza pomocnicza dotycząca unikalności jej strategii podwójnego oporu na tle środkowoeuropejskim również znalazła pełne potwierdzenie w przeprowadzonej analizie porównawczej. W przeciwieństwie do czeskich reformaterek, wybierających drogę legalnej reformy czy węgierskich działaczek prowadzących otwartą walkę narodową, Szczawińska-Dawidowa wypracowała unikalną metodę łączącą konspiracyjną działalność edukacyjną z systematyczną, jawną presją na opinię publiczną poprzez prasę i instytucje kulturalno-oświatowe.

W toku analizy ukazano, jak jej dziedzictwo rodzinne i ethos warszawskiej inteligencji stały się fundamentem trwałego poczucia społecznej misji. Zobaczyliśmy, jak teoretyczne ideały pozytywistyczne, zaczerpnięte z kręgu „Prawdy”, organicznie połączyły się z praktycznym doświadczeniem konspiracyjnej pracy oświatowej, tworząc solidny fundament dla późniejszych, epokowych dzieł. Systematycznie prześledziliśmy, jak jej refleksje nad kondycją społeczeństwa, wyrażone w programowych tekstach, bezpośrednio przekładały się na intensywną działalność publicystyczną, stając się skutecznym narzędziem edukacji publicznej i krytyki etycznej. Szczegółowo ukazaliśmy, jak jej walka o Bibliotekę Publiczną była logiczną konsekwencją przekonania o konieczności stworzenia dostępnej infrastruktury wiedzy jako podstawy funkcjonowania świadomego społeczeństwa.

Główna teza o fundamentalnej spójności jej kompleksowego projektu znajduje pełne potwierdzenie, gdyż szeroko rozumiana edukacja była niepodważalnym fundamentem wszelkich trwałych przemian społecznych, systematyczna publicystyka stanowiła główne narzędzie w debacie publicznej, a konsekwentna działalność społeczna była praktyczną realizacją teoretycznych idei i postulatów. Znaczenie metodologiczne przeprowadzonej analizy polega na udowodnieniu wartości interdyscyplinarnego podejścia do biografii intelektualnej. Zastosowanie narzędzi historii idei, studiów nad tożsamością kulturową i socjologii wiedzy pozwoliło na wielowymiarowe ujęcie postaci, unikające zarówno hagiografii, jak i redukcjonizmu. Krytyczna analiza dyskursu jej tekstów publicystycznych ujawniła głębię i konsekwencję jej myśli społecznej, podczas gdy analiza porównawcza z działaczkami czeskimi i węgierskimi ukazała specyfikę polskich uwarunkowań i oryginalność jej rozwiązań strategicznych. Wkład do historiografii polega na ukazaniu pionierskiej roli Szczawińskiej-Dawidowej

w kształtowaniu modelu edukacji równościowej. Analiza jej strategii podwójnego oporu dostarcza nowego instrumentu badawczego do analizy innych ruchów społecznych funkcjonujących w warunkach ograniczeń systemowych.

Perspektywy dalszych badań obejmują potrzebę systematycznego skompletowania i krytycznego wydania całości jej dorobku publicystycznego, pogłębienia badań nad jej współpracą z Janem Władysławem Dawidem, zastosowania cyfrowych metodologii do rekonstrukcji sieci społecznych Uniwersytetu Łatającego oraz umieszczenia jej postaci w szerszym, międzynarodowym kontekście europejskiego ruchu emancypacyjnego.

Aktualne znaczenie jej dziedzictwa polega na dostarczeniu inspiracji i wzorców dla współczesnych wyzwań edukacyjnych i społecznych. Jej holistyczna wizja edukacji, koncepcja infrastruktury wiedzy jako dobra publicznego, model oddolnej samoorganizacji oraz strategia łączenia działań pozasystemowych z jawną presją na opinię publiczną pozostają aktualne w kontekście budowania społeczeństwa obywatelskiego i walki o równe prawa. Szczawińska-Dawidowa nie należy tylko do przeszłości, bo jej myśl i metody działania stanowią żywe źródło inspiracji dla wszystkich wierzących w transformacyjną siłę wiedzy, wysokiej etyki i bezinteresownego zaangażowania w budowanie lepszego świata. Jej testament czynu społecznego wciąż aktualnie wzywa do działania, stanowiąc trwałe wyzwanie i drogowskaz dla współczesnych i przyszłych pokoleń reformatorów społecznych.

Hanna Świda-Ziomba

(1930–2012)

SŁOWA KLUCZOWE

Hanna Świda-Ziomba, socjologia młodzieży, pokolenie inteligenckie, PRL, Uniwersytet Warszawski, badania ankietowe i jakościowe, przemiany światopoglądowe, etyka i aksjologia, inteligencja polska, edukacja i wychowanie, opozycja akademicka, „Solidarność”.

KEYWORDS

Hanna Świda-Ziomba, youth sociology, intelligentsia generation, Polish People's Republic, University of Warsaw, survey and qualitative research, worldview transformations, ethics and axiology, Polish intelligentsia, education and upbringing, academic opposition, Solidarity movement.

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest życiu i działalności Hanny Świdy-Ziomby (1930–2012), wybitnej socjolożki i humanistki, której dorobek naukowy obejmuje okres od lat pięćdziesiątych XX w. do początku XXI stulecia. Autorka licznych prac o polskiej młodzieży w realiach PRL i po 1989 r., stworzyła oryginalną koncepcję pokolenia jako kategorii badawczej, analizując przemiany świadomości i wartości młodych ludzi w kontekście historycznym. W tekście ukazano biograficzne i intelektualne uwarunkowania jej badań, działalność akademicką na Uniwersytecie Warszawskim oraz zaangażowanie w ruch „Solidarność”. Artykuł przedstawia również znaczenie Świdy-Ziomby dla rozwoju polskiej socjologii i pedagogiki oraz jej wkład w kształtowanie powojennej myśli społecznej.

ABSTRACT

The article focuses on the life and work of Hanna Świda-Ziomba (1930–2012), a distinguished Polish sociologist and humanist whose academic career spanned from the 1950s to the early 21st century. Author of numerous studies on Polish youth during the communist and post-communist eras, she developed an original concept of „generation” as a sociological category, analyzing transformations of values and

consciousness among young people within historical contexts. The text explores her biographical and intellectual background, academic activity at the University of Warsaw, and involvement in the Solidarity movement. It also highlights Świda-Ziemba's importance for the development of Polish sociology and pedagogy and her contribution to shaping postwar social thought.

WSTĘP

Postać Hanny Marii Świdy-Ziemby (1930–2012), badaczki zasłużonej dla rozwoju nauk społeczno-humanistycznych na gruncie polskim, nie doczekała się dotychczas pełnoprawnego opracowania biograficznego. Jedyną publikacją, która w niewielkim stopniu wypełniła istniejącą lukę, pozostaje wydana przez Fundację Ośrodka KARTA książka *Uchwycić życie. Wspomnienia, dzienniki i listy 1930–1989*. Na opracowanie to składa się między innymi tekst Aleksandra Manterysa i Elżbiety Zakrzewskiej-Manterys zatytułowany *Socjologia Hanny Świdy-Ziemby*. Autorzy wprawdzie nie przeprowadzili biograficznej rekonstrukcji życia głównej bohaterki, podjęli jednak próbę opisanie, jak sami to określili, specyficznego dla niej samej „socjologicznego myślenia”¹. W ramach przywoływanego przedsięwzięcia wydawniczego podsumowano również cały bogaty dorobek naukowy i publicystyczny Hanny Świdy-Ziemby. Już sama analiza tytułów książek i artykułów o charakterze naukowym, popularnonaukowym i publicystycznym oraz wywiadów pokazuje wielopłaszczyznowość jej zainteresowań, oscylujących wokół mechanizmów wpływających na postrzeganie siebie i świata przez młodych ludzi, kategorii pokolenia jako pewnej koncepcji badawczej, funkcjonowania w realiach totalitaryzmu, moralności, a także trudnych stosunków polsko-żydowskich w obliczu Holokaustu. Dodatkowo, *Uchwycić życie* jest o tyle ważną pozycją, że prezentuje wycinek z bogatej spuścizny przekazanej przez męża Hanny Świdy-Ziemby, Zdzisława Ziembę, do Fundacji Ośrodka KARTA. W tym przypadku jest to dokonany przez Dominika Czapigo – jednego ze studentów Świdy-Ziemby – wybór z pozostawionych przez nią obszernych materiałów o charakterze autobiograficznym, czyli dzienników, listów i wspomnień. Warto w tym miejscu dodać, że pewna część zbiorów została zastrzeżona do lat 40. XXI w., w tym cała memuarystyka i epistolografia, co jeszcze bardziej zwiększa wartość analizowanej publikacji.

Niniejszy biogram stanowi próbę wypełnienia luki w badaniach nad życiem i działalnością Hanny Świdy-Ziemby poprzez kompleksową analizę jej drogi życiowej oraz wkładu w rozwój polskiej socjologii i pedagogiki. Artykuł koncentruje się na trzech podstawowych aspektach jej biografii: na ukształtowaniu się jej osobowości i przekonań światopoglądowych w kontekście doświadczeń wojennych i powojennych, na rozwoju jej warsztatu badawczego i wypracowaniu oryginalnej koncepcji metodologicznej opartej na kategorii pokolenia,

¹ A. Manterys, E. Zakrzewska-Manterys, *Socjologia Hanny Świdy-Ziemby*, [w:] H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie. Wspomnienia, dzienniki i listy*, Warszawa 2018, s. 297–322.

wreszcie, na jej zaangażowaniu w działalność opozycyjną wobec władzy komunistycznej i uczestnictwie w debatach publicznych po 1989 r. Szczególną uwagę poświęcono przemianom światopoglądowym bohaterki, od żarliwego katolicyzmu i radykalnego antykomunizmu młodzieńczych lat do dojrzałego obiektywizmu badawczego i krytycznej refleksji nad fenomenem „Solidarności”. Istotnym zagadnieniem pozostaje również kwestia funkcjonowania kobiety w silnie zmaskulinizowanym środowisku polskiej nauki powojennej oraz jej roli w kształtowaniu kolejnych pokoleń socjologów.

Dotychczasowa literatura przedmiotu poświęcona Hannie Świdzie-Ziembie ma charakter fragmentaryczny i ogranicza się głównie do wspomnianego wcześniej tomu *Uchwycić życie* oraz pojedynczych biogramów w encyklopediach i słownikach biograficznych. Brakuje monograficznego opracowania, które w sposób systematyczny przedstawiłoby jej życiorys w kontekście rozwoju polskiej socjologii i pedagogiki drugiej połowy XX w. Istniejące opracowania koncentrują się przede wszystkim na analizie jej dorobku naukowego, pomijając szerszy kontekst biograficzny oraz złożoność jej postaw wobec rzeczywistości Polski Ludowej. Artykuł Manterysa i Zakrzewskiej-Manterys stanowi wprowadzenie wartościową próbę uchwycenia specyfiki jej myślenia socjologicznego, jednak nie wyczerpuje tematu biograficznego. Podobnie hasła encyklopedyczne, jak choćby biogram w internetowej *Encyklopedii „Solidarności”* autorstwa Krzysztofa Dąbka, ograniczają się do przedstawienia podstawowych faktów bez pogłębionej analizy². Należy również wspomnieć o tomie rozmów Tadeusza Tomaszewskiego *Wracając do Wilna*, w którym Hanna Świda-Ziemia dzieli się wspomnieniami z okresu dzieciństwa i młodości w Wilnie, co stanowi cenne uzupełnienie obrazu jej wczesnych lat³. Niemniej jednak żadna z wymienionych publikacji nie jest kompleksowym opracowaniem biograficznym.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią materiały zdeponowane w Fundacji Ośrodka KARTA w ramach kolekcji osobistej prof. Hanny Świdzy-Ziembys 1930–2007. W skład zespołu archiwalnego wchodzi dokumenty osobiste, w tym legitymacje, zaświadczenia repatriacyjne i dowody osobiste, dokumenty nauki szkolnej obejmujące świadectwa z okresu wileńskiego, białostockiego i łódzkiego, dyplomy nauki uniwersyteckiej poświadczające ukończenie studiów socjologicznych na Uniwersytecie Łódzkim oraz uzyskanie kolejnych stopni naukowych, a także życiorysy i autoreferat dorobku naukowego. Szczególnie cenne okazały się materiały związane z pracą badawczą, w tym wywiady przeprowadzone do pracy doktorskiej, notatki z badań terenowych w łódzkich świetlicach fabrycznych oraz dokumentacja związana z działalnością w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Odzieżowego. Istotnym źródłem

2 K. Dąbek, *Świda-Ziemia Hanna*, *Encyklopedia „Solidarności”*, <https://tinyurl.com/2dche4oj> [dostęp: 26.04.2025].

3 T. Tomaszewski, *Wracając do Wilna*. Danuta Szaflarska, Emil Karewicz, Barbara Skar-ga, Franciszek Walicki, Hanna Świda-Ziemia, Tadeusz Bujnicki, Józefa Hennelowa..., Warszawa 2018, s. 310.

pozostaje także monografia Szymona Konarskiego o rodzie Świdów herbu Grabie Odmienne, pozwalająca na rekonstrukcję kontekstu rodzinnego i społecznego, w którym wychowywała się przyszła badaczka. Analiza tych materiałów umożliwiła ustalenie najważniejszych faktów z życia Hanny Świdy-Ziemby, odwzorowanie klimatu czasów jej współczesnych i wyznawanych wartości.

Podstawowym źródłem wtórnym dla niniejszego opracowania pozostaje wspomniany już tom *Uchwycić życie. Wspomnienia, dzienniki i listy 1930–1989*, wydany w 2018 r. przez Fundację Ośrodka KARTA, zawierający wybór autobiograficznych zapisków Hanny Świdy-Ziemby dokonany przez Dominika Czapigo oraz esej Manterysa i Zakrzewskiej-Manterys o jej socjologicznym myśleniu. Istotne znaczenie do zrozumienia kontekstu historycznego repatriacji Polaków z Wileńszczyzny ma artykuł Roberta Wyszyńskiego *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920–1960*, opublikowany w „Studiach BAS” w 2013 r.⁴ Do odtworzenia klimatu życia w Wilnie podczas okupacji wykorzystano rozdziały Krzysztofa Buchowskiego *Stosunki etniczne w społeczeństwie miejskim Wilna 1939–1944* z publikacji zbiorowej pod redakcją Edmunda Dmitrowa i Joachima Taubera *Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji. Białystok i Wilno 1939–1941–1944/45* wydanej w Białymstoku w 2011 r.⁵ Kontekst rozwoju polskiej socjologii powojennej i atmosfery intelektualnej ośrodka łódzkiego został zarysowany na podstawie ogólnej wiedzy o dorobku Floriana Znanieckiego, Józefa Chałasińskiego i Jana Szczepańskiego. W celu zrozumienia problematyki wyzysku pracowniczego w Polsce Ludowej wykorzystano analizę artykułu Jerzego Ambroziewicza i Ryszarda Wiśniowskiego *Tam zapomniano o socjalizmie* z tomu Wiesława Władyki *Na czołówce. Prasa w październiku 1956 r.*⁶ Pomocne okazały się również prace samej Hanny Świdy-Ziemby, zwłaszcza *Młodzież licealna. Analiza wybranych klas warszawskich w latach 1956–58*, *Młodociani przestępcy w więzieniu* napisana wspólnie z ojcem Witoldem Świdą, *Urwany lot. Pokolenie inteligenckiej młodzieży powojennej w świetle listów i pamiętników z lat 1945–1948*, *Człowiek wewnątrznie zniewolony. Problemy psychosocjologiczne minionej formacji* oraz *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*, pozwalające na rekonstrukcję jej warsztatu badawczego i ewolucji myśli socjologicznej. Do analizy kontekstu geograficzno-politycznego wykorzystano monografię Karoliny Leśniewskiej-Napierały *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i Łotwie po 1990 r.*⁷

4 R. Wyszyński, *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920–1960*, „Studia BAS” 2013, nr 2, s. 115.

5 K. Buchowski, *Stosunki etniczne w społeczeństwie miejskim Wilna 1939–1944*, [w:] *Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji. Białystok i Wilno 1939–1941–1944/45*, red. E. Dmitrów, J. Tauber, Białystok 2011, s. 224–225.

6 J. Ambroziewicz, R. Wiśniowski, *Tam zapomniano o socjalizmie*, [w:] W. Władyka, *Na czołówce. Prasa w październiku 1956 r.*, Warszawa–Łódź 1989, s. 142.

7 K. Leśniewska-Napierała, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i Łotwie po 1990 r.*, Łódź 2015, s. 57.

Głównym celem niniejszego opracowania jest rekonstrukcja biografii Hanny Świdy-Ziemby ze szczególnym uwzględnieniem trzech zasadniczych wymiarów jej działalności: naukowego, publicznego i światopoglądowego. W ramach realizacji tego celu postawiono następujące pytania badawcze: W jaki sposób doświadczenia wojenne i repatriacja z Wilna wpłynęły na kształtowanie się tożsamości i przekonań Hanny Świdy-Ziemby? Jakie czynniki zdecydowały o jej wyborze drogi naukowej i specjalizacji w badaniach nad młodzieżą? W jaki sposób wykształciła się jej autorska koncepcja metodologiczna oparta na kategorii pokolenia i jakie miała ona znaczenie dla rozwoju polskiej socjologii? Jak przebiegała ewolucja jej postaw politycznych i światopoglądowych, od żarliwego katolicyzmu i antykomunizmu do dojrzałego obiektywizmu badawczego? Jaką rolę odegrała w strukturach opozycyjnych lat osiemdziesiątych i jak oceniała fenomen „Solidarności” oraz przemiany ustrojowe po 1989 r.? Wreszcie, jakie znaczenie miała jej działalność dla emancypacji kobiet w polskiej nauce i kształtowania się kolejnych pokoleń socjologów?

Artykuł został zbudowany według klucza chronologiczno-problemowego. Pierwsza część rozwinięcia, zatytułowana *Wilno: środowisko rodzinne, wychowanie, doświadczenie wojny*, przedstawia wczesne lata życia bohaterki, jej pochodzenie z rodziny inteligenckiej należącej do klanu Świdów herbu Grabie Odmiennie, wychowanie w duchu przedwojennego patriotyzmu i katolicyzmu oraz traumatyczne doświadczenia związane z wojną i wielokrotną zmianą władzy w mieście rodzinnym. Druga część, *Łódź: nauka u Emilii Szanieckiej, studia socjologiczne, ferment intelektualny*, koncentruje się na okresie kształtowania światopoglądu i warsztatu naukowego, od nauki w żeńskim liceum przez studia socjologiczne na Uniwersytecie Łódzkim w okresie odrodzenia polskiej socjologii po pierwsze doświadczenia badawcze w łódzkich świetlicach fabrycznych. Trzecia część, *Aktywność naukowa*, omawia karierę akademicką Hanny Świdy-Ziemby na Uniwersytecie Warszawskim, obronę pracy doktorskiej i habilitacyjnej, wypracowanie koncepcji pokolenia jako narzędzia analizy socjologicznej oraz najważniejsze publikacje poświęcone młodzieży polskiej od lat czterdziestych do dziewięćdziesiątych XX w. Czwarta część, *Działalność publiczna*, poświęcona jest jej zaangażowaniu w struktury „Solidarności”, internowaniu w 1982 r., udziałowi w obradach Okrągłego Stołu oraz aktywności w debacie publicznej po 1989 r. W zakończeniu dokonano syntezy ustaleń badawczych oraz refleksji nad znaczeniem postaci Hanny Świdy-Ziemby dla polskiej humanistyki i ruchu na rzecz równouprawnienia kobiet w nauce.

W niniejszym opracowaniu zastosowano metodę biograficzną, która, co szczególnie istotne, stanowiła również podstawę warsztatu badawczego samej Hanny Świdy-Ziemby. Zgodnie z zaleceniami szkoły chicagowskiej oraz dorobkiem Floriana Znanieckiego, będącego nauczycielem mistrzów bohaterki artykułu, metoda biograficzna zakłada analizę dokumentów osobistych jako źródła poznania mechanizmów kształtowania się osobowości i postaw jednostki w określonym kontekście społeczno-historycznym. W przypadku badań nad

życiem Świdy-Ziemby metoda ta pozwoliła na rekonstrukcję nie tylko faktów z jej życia, ale także ewolucji jej światopoglądu i systemu wartości poprzez analizę pozostawionych dzienników, listów, wspomnień oraz dokumentacji jej pracy badawczej. Uzupełnieniem metody biograficznej stała się analiza kontekstowa, uwzględniająca szerszy kontekst historyczny, polityczny i społeczny, w którym przyszło żyć i działać bohaterce. Szczególną uwagę poświęcono procesom socjalizacyjnym, które zgodnie z wypracowaną przez samą Świdę-Ziembę koncepcją decydowały o ukształtowaniu się jej tożsamości pokoleniowej. W analizie źródeł zastosowano metodę krytyki wewnętrznej i zewnętrznej, co pozwoliło na weryfikację informacji oraz ich interpretację w kontekście okoliczności powstania poszczególnych dokumentów.

Zakres chronologiczny artykułu obejmuje lata 1930–2012, czyli cały okres życia Hanny Świdy-Ziemby, z największym naciskiem na lata kształtowania się jej osobowości i przekonań (1930–1953) oraz okres najbardziej intensywnej aktywności naukowej i publicznej (1954–2012). Szczególnie dokładnie omówiono przełomowe momenty w jej biografii: doświadczenia wojenne w Wilnie, repatriację i adaptację w nowej rzeczywistości, studia socjologiczne w Łodzi w okresie stalinizmu, początek kariery naukowej na Uniwersytecie Warszawskim, wypracowanie koncepcji pokolenia, zaangażowanie w „Solidarność” oraz internowanie w 1982 r. Zakres geograficzny opracowania koncentruje się na trzech ośrodkach miejskich, które odegrały kluczową rolę w życiu bohaterki: Wilnie jako mieście rodzinnym i miejscu formacji osobowościowej, Łodzi jako ośrodku studiów socjologicznych i pierwszych badań terenowych oraz Warszawie jako miejscu kariery akademickiej i działalności opozycyjnej. Zakres merytoryczny obejmuje przede wszystkim biografię intelektualną Hanny Świdy-Ziemby jako socjolożki i pedagogożki, z uwzględnieniem kontekstu historycznego Polski XX w., procesów kształtowania się polskiej socjologii powojennej oraz przemian społeczno-politycznych od okresu stalinizmu po transformację ustrojową. Artykuł nie wyczerpuje jednak wszystkich aspektów działalności bohaterki. Pominęto między innymi szczegółową analizę jej życia rodzinnego oraz pogłębioną interpretację poszczególnych publikacji naukowych, co wymagałoby odrębnych studiów monograficznych.

ROZWINIĘCIE

WILNO: ŚRODOWISKO RODZINNE, WYCHOWANIE, DOŚWIADCZENIE WOJNY

Hanna Maria Świda (Świdówna) urodziła się 19 września 1930 r.⁸ w Wilnie, w inteligenckiej rodzinie naukowca i prawnika Witolda Świdy oraz lekarki

8 Według legitymacji członkowskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Hanna Świda urodziła się 17 września 1930 r. Fundacja Ośrodka KARTA, Kolekcja osobista prof. Hanny Świdy-Ziemby 1930–2007 [FOK, KopHŚ-Z 1930–2007], sygn. 002, Dokumenty osobiste, k. 4–5. Jest to jednak błędny zapis. W innych dokumentach

pediatry Zofii Świdowej, z domu Olechnowicz. Ona sama w pozostawionych po sobie wspomnieniach nie ukrywała, że jej przedwojenna egzystencja naznaczona była licznymi przywilejami wynikającymi z samego faktu pochodzenia z zamożnej rodziny. Mieszkała na jednej z najbardziej luksusowych wileńskich ulic (Portowa 8) w sześciopokojowym mieszkaniu z modnymi meblami. Od trzeciego roku życia jej wychowaniem zajmowała się polska bona, która pewien okres swojego życia spędziła na emigracji we Francji. Nie było to niczym nadzwyczajnym w rodzinach żyjących na podobnym poziomie materialnym, co Świdowie, zwyczaj ten miał gwarantować łatwą przyswajalność języka francuskiego i zasad właściwego zachowywania się w towarzystwie wśród małych dziewczynek. Również relacje rodzinne charakteryzował dystans i separacja dzieci od rodziców. Małą Hannę oficjalnie prezentowano rodzicom w ich dni wolne od pracy, około piątej po południu, czyli po podwieczorku i odbytej drzemce, a cały rytuał spotkania rozpoczynał się dygnięciem przed matką i ojcem, a kończył na recytacji wiersza. Natomiast nad prawidłowym funkcjonowaniem całego gospodarstwa domowego Świdów czuwała służąca⁹.

Sama rodzina Świdów było dość specyficzne środowisko:

Rodzina Świdów stanowiła klan. Byli do niego zaliczani nawet nie-Świdowie, którzy – choć nosili inne nazwiska – byli urodzeni ze Świdówien. „Świdostwo” było ważniejsze niż wszystko – nie tata Krupski się liczy, tylko mama Świdówna. Mieli dumę, byli niezależni psychicznie. Rodzina trzymała się razem, popierając siebie nawzajem¹⁰.

Z powyższego opisu wyłania się społeczność charakteryzująca się silnym poczuciem przynależności do określonej grupy. Nawet jeśli nie wykluczano z niej mężczyzn i kobiet wchodzących do rodziny poprzez małżeństwo ze Świdą lub Świdówną, sztywne normy regulujące zasady funkcjonowania rodu z jednej strony utrudniały zapewnienie dzieciom równych możliwości spędzania czasu z rodziną ze strony ojca i matki, ale z drugiej szerokie pojmowanie rodziny jako wspólnoty ludzi związanych ze sobą poprzez więzi krwi wpływało na to, że nie odsuwano dzieci noszących inne nazwiska. O próbę uporządkowania i rozplątania zawiłości splątanego drzewa genealogicznego Świdów pokusił się w swej wydanej wyłącznie do rodzinnego użytku wewnętrznego pracy Świdowie *herbu Grabie Odmienne* Szymon Konarski jako „urodzony ze Świdówny”¹¹. Autor wspomniał w niej o kalwińskich korzeniach Świdów, zmianach w polu herbowym czy prawnej legitymizacji szlachectwa na początku XIX w. w czasach zaboru rosyjskiego. Za wspólnego przodka wszystkich współczesnych mu Świdów (lata 60. XX w.) uznał żyjącego w połowie XVII w. Jana

i źródłach – jak dyplom nauki szkolnej i uniwersyteckiej, życiorysy i relacje autobiograficzne – podawana jest data 19 września 1930 r.

⁹ H. Świda-Ziomba, *Uchwycić życie...*, s. 17–18.

¹⁰ Ibidem, s. 20.

¹¹ FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 173, Monografia Szymona Konarskiego o rodzie Świdów. Opracowania, k. 66.

Świdę, mińskiego ziemianina. W dalszej części pracy szczegółowo wymieniał przedstawicieli wszystkich kolejnych pokoleń nie tylko z imienia i nazwiska, ale dodając również daty urodzenia, śmierci i chrztu oraz ewentualnie wzmianki o dokumentach, w których dana osoba została wymieniona, co pozwalało na rekonstrukcję wybranych wydarzeń z jej życia. W monografii widnieje również Witold Jan Świda urodzony 10 lutego 1899 r. w Różampolu jako jedyny syn Olgerda Świdy i Anny Świdówny, przedstawiciel ósmego pokolenia rodu (licząc od wspomnianego wcześniej Jana Świdy). Jako córki „Witoldostwa Świdów” wymienione zostały Hanna (w momencie powstawania książki starsza asystentka w Katedrze Pedagogiki Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego) i jej młodsza siostra Zofia, urodzona 3 czerwca 1939 r., a wówczas studentka prawa na Uniwersytecie Wrocławskim¹².

Hanna Świda wzrastała w kulcie Józefa Piłsudskiego, którego szczególną czcią otaczała jej matka. Choć oboje rodzice nie należeli do żadnej partii, a Zofia Świdowa deklarowała się jako apolityczna, polityka w ich domu była obecna. Dziewczynka odebrała również ocierające się o radykalny nacjonalizm wychowanie patriotyczne, pielęgnowane w dzieciach szczególnie przez siostry nazaretanki w prowadzonej przez nich szkole powszechnej. Pod wpływem religijnej edukacji Świdówna stała się również żarliwą katoliczką, która już w bardzo młodym wieku podjęła się misji nawracania na wiarę katolicką przedstawicieli innych wyznań. Po latach wspominała o swoich sukcesach na tym polu:

Mam na koncie dwie Żydówki. (...) Z Białorusinami się nie udało, bo już mieli Chrystusa. Muzułmanów próbowaliśmy przekonać na Matkę Boską. Nie miałam jednak żadnego Tatara ochrzczonego, ale jedna moja koleżanka – tak¹³.

Jednak jej dalsze doświadczenia życiowe, szczególnie wojna i życie w cieniu utworzonego w Wilnie getta, pokazały, że konsekwentne nauki zakonnic o wyższości katolicyzmu nad innymi wyznaniem nie wykształciły w uczennicy zachowań dyskryminacyjnych ze względu na wyznawaną religię.

Wychowywano ją jednak w przekonaniu o wysokich możliwościach obronnych II Rzeczypospolitej i szybkim zwycięstwie nad Niemcami w przypadku ewentualnej wojny. Zderzenie z brutalną rzeczywistością we wrześniu 1939 r. stanowiło dla małej Hanny ogromne przeżycie:

Gdy w kolejnych dniach dowiedziałam się, że Niemcy wkraczają i wszystko zabierają, przeżyłam straszny szok, bo czekałam przecież na zwycięstwo – świat się zawalił, Bóg prawie umarł. Jak to zabierają? Naszą Polskę? Tak się spłakałam, że nie mogli mnie uspokoić, nie spałam w nocy¹⁴.

¹² Ibidem, k. 88.

¹³ H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 25.

¹⁴ Ibidem, s. 27–28.

Całą wojnę Hanna Świda przeżyła w Wilnie. Była naocznym świadkiem zajęcia miasta przez Armię Czerwoną¹⁵, jego włączenia w obręb Republiki Litewskiej¹⁶, a później Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej¹⁷, okupacji niemieckiej¹⁸ i powrotu radzieckich żołnierzy w lipcu 1944 r. W jej wspomnieniach dotyczących tego okresu życia widać echa żarliwego patriotyzmu wpajanego dorastającej dziewczynce przed wojną. Nie mogła pogodzić się z litewską okupacją Wilna i że „wódz na Kowno nie poprowadził”¹⁹, deklarowała, że wołałaby „umrzeć, niż nie zabić żadnego [bolszewika – przyp. K.Ż.]”²⁰, a marząc o aktywnym udziale w aktach oporu przeciwko niemieckim okupantom, wyobrażała sobie, że: „Najlepiej konać powoli na polu bitwy, przy zachodzącym słońcu”²¹. Natomiast po zakończeniu działań zbrojnych i rozpoczęciu akcji repatriacyjnej zakładającej powrót polskich obywateli do Polski w nowych granicach z terenów zachodnich republik radzieckich, w tym Litwy, była jedną z tych, którzy stojąc przy grobie Józefa Piłsudskiego przysięgali, że nigdy nie opuszczą Wilna²². Otarła się o działające w mieście struktury konspiracyjne, pomagała przerzucać paczki dla znajdujących się za murami getta

15 17 września 1939 r. Armia Czerwona – realizując ustalenia paktu Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., a przede wszystkim tajnego protokołu o podziale stref wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej między III Rzeszą a Związkiem Radzieckim – przekroczyła wschodnią granicę II Rzeczypospolitej. Już w nocy z 18 na 19 września Rosjanie zajęli Wilno.

16 26 października 1939 r. Wilno stało się częścią Republiki Litewskiej, której prezydentem był wówczas Antanas Smetona. Powszechnego charakteru nabrały wówczas protesty Polaków przeciwko litewskiej władzy Organizowano między innymi patriotyczne manifestacje na cmentarzu na Rossie, gdzie znajdował się grób serca Józefa Piłsudskiego. Zob. K. Buchowski, *Stosunki etniczne w społeczeństwie miejskim Wilna 1939–1944*, [w:] *Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji. Białystok i Wilno 1939–1941–1944/45*, red. E. Dmitrów, J. Tauber, Białystok 2011, s. 224–225. W rozmowie z Tadeuszem Tomaszewskim Hanna Świda-Ziemba wspominała, że polskie dzieci – w tym ona sama – niszczyły i karykaturowały również litewskie symbole narodowe, a w kościołach podczas Mszy Świętych dochodziło do bójek między Polakami i Litwinami. Zob. T. Tomaszewski, op. cit., s. 310.

17 15 czerwca 1940 r. wojska radzieckie weszły do Kowna, miasta pełniącego wówczas funkcję faktycznej stolicy Republiki Litewskiej. Niepodległe państwo litewskie przestało istnieć, zamiast niego utworzono Litewską Socjalistyczną Republikę Radziecką i włączono ją do Związku Radzieckiego.

18 22 czerwca 1941 r. III Rzesza zaatakowała Związek Radziecki, a Wilno znalazło się pod niemiecką okupacją.

19 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 31. 11 marca 1938 r. na granicy polsko-litewskiej doszło do wymiany ognia, na skutek której zginął polski żołnierz. Wydarzenie to stało się pretekstem nie tylko do nawiązania stosunków dyplomatycznych między oboma krajami, ale i wzrostu nastrojów antylitewskich w polskim społeczeństwie. Wówczas powstało owo słynne hasło „Wodzu prowadź nas na Kowno”, kierowane do marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Zob. K. Leśniewska-Napierała, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i Łotwie po 1990 r.*, Łódź 2015, s. 57.

20 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 34.

21 Ibidem, s. 53.

22 Ibidem, s. 72.

Żydów, a nawet pomogła dwóm uciekającym z transportu żydowskim dziewczynkom – Esterce i Racheli – w dotarciu do bezpiecznego miejsca. Doświadczenie wojny sprawiło również, że poziom życia całej rodziny Świdów znacząco się obniżył. Witold Świda po klęsce wrześniowej trafił do niemieckiego oflagu w okolicach dzisiejszego Szczecina, a po powrocie do Wilna w 1940 r. na mocy niemiecko-litewskiej umowy o wypuszczeniu na wolność znajdujących się w niewoli Litwinów (Zofia Świdowa wystarała się o obywatelstwo litewskie dla siebie i męża) pracował jako stróż nocny. Rodzina musiała również opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania. Przez pewien okres na ich siedzibę składały się cztery zagrzybione pokoje w parterowym domku na Zwierzyńcu. Brakowało tam łazienki, a toaleta była wspólna dla wszystkich lokatorów.

Edukację szkolną Hanna Świda rozpoczęła jeszcze przed wojną w 1936 r., uczęszczając do wspomnianej wcześniej szkoły prowadzonej przez siostry nazaretanki. Placówka ta została zlikwidowana wraz z powstaniem Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, a jedenastoletnia dziewczynka trafiła wówczas do szkoły powszechnej nr 70, gdzie część zajęć prowadzono w języku litewskim. Obowiązywała również nauka języka rosyjskiego. Szkołę ukończyła oficjalnie 31 maja 1941 r., zaliczając prawie wszystkie przedmioty na ocenę dobrą. Wyjątkiem był język polski zaliczony na stopień bardzo dobry²³. W czasie okupacji niemieckiej uczęszczała na tajne komplety.

22 września 1944 r. doszło do podpisania układu między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Litewską Socjalistyczną Republiką Litewską, przewidującego wzajemną wymianę ludności. Polska ludność Wileńszczyzny nie odnosiła się jednak do tych ustaleń z entuzjazmem. Według ustaleń Roberta Wyszyńskiego w samym Wilnie, gdzie rejestrację ludzi decydujących się na „wyjazd” do Polski rozpoczęto już 28 grudnia, do marca 1945 r. chęć taką wyraziło tylko 32 tysiące Polaków²⁴. Doświadczenia repatriacji nie uniknęła również rodzina Świdów. Jako pierwszy Wilno zmuszony był opuścić Witold Świda, który znalazł się na liście osób przeznaczonych do aresztowania jako członek wileńskiej Armii Krajowej. Zamieszkał w Białymstoku. Jako pierwsza dołączyła do niego starsza córka Hanna. Było to na początku marca 1945 r., gdyż 3 marca białostocki oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego zaświadczył, iż była ona repatriantką z Wilna²⁵.

W Białymstoku dziewczyna zachłysnęła się otaczającym ją zewsząd polskim językiem i świadomością, że udało jej się opuścić Związek Radziecki, w granicach którego znalazło się miasto jej pochodzenia. Zaczęła uczęszczać do żeńskiego gimnazjum, ale już przed rozpoczęciem roku szkolnego we wrześniu przerabiała intensywnie materiał przeznaczony do klasy trzeciej, który miała słabo opanowany z powodu działań wojennych i nieregularnego charakteru edukacji pobieranej w ramach tajnych kompletów, aby móc iść do klasy

23 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 005, Dokumenty nauki szkolnej. Świadectwa, k. 1–2.

24 R. Wyszyński, op. cit., s. 115.

25 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 002, Dokumenty osobiste, k. 1.

czwartej. Jednak już w listopadzie 1945 r., kiedy w Białymstoku przebywały również matka i młodsza siostra Hanny, rodzina zaczęła planować przeprowadzkę do innego miasta. W opinii Hanny Świdówny repatrianci, choć osiedlali się w Białymstoku, nie planowali osiedlać się w nim na stałe, gdyż było to „miasto blisko Sowietów”²⁶.

ŁÓDŹ: NAUKA U EMILII SZCZANIECKIEJ, STUDIA SOCJOLOGICZNE,
FERMENT INTELEKTUALNY

Świdowie ostatecznie zamieszkali w Łodzi²⁷, gdzie Hanna kontynuowała edukację w Żeńskim Gimnazjum, a później Liceum im. Emilii Szczanieckiej. Naukę oficjalnie ukończyła 25 maja 1948 r., zdając egzamin dojrzałości (program humanistyczny) przed Państwową Komisją Egzaminacyjną²⁸. Analiza pozostałych przez nią dzienników i wspomnień wskazuje, iż w okresie pobytu w tejże szkole przeszła głęboką przemianę światopoglądową. Początkowo prowadziła ideologiczną walkę przeciwko wszelkim przejawom sympatii wobec komunizmu w najbliższym otoczeniu. Negatywnie była nastawiona do członków działających w szkole Związku Walki Młodych i Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, choć ta druga stanowiła przybudówkę Polskiej Partii Socjalistycznej, a nie komunistycznej. Jej światopoglądowa bipolarność kategoryzująca świat wokół „dobrych” antykomunistów i „złych” komunistów prowadziła do tego, że przyczyniała się do wykluczania dziewcząt na różne sposoby manifestujących swoje poparcie dla nowej władzy. W przypadku Elżbiety Droźniak Świdówna była jedną z orzekających, iż ta „jest zdraczkinią i nikt z nią nie będzie rozmawiał” oraz zapisując w swym dzienniku pod datą 3 lutego 1946 r.: „Ela wydawała mi się ładna, odważna, koleżeńska, stanowcza. Jedna z najmilszych w klasie. A to wróg. Dlaczego? Nie umiem jej zrozumieć. Tylko ostatni szuja może być w Polsce komunistą”²⁹. Innym razem

26 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 78.

27 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 002, Dokumenty osobiste, k. 2. Jako repatriantka Hanna Świda nadal podlegała zwierzchności Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, co wskazuje, że rodzina Świdów dopiero po przeprowadzce do Łodzi uregulowała wszystkie kwestie związane ze zmianą miejsca zamieszkania. Początkowo posługiwała się wyłącznie wydany przez Państwowy Urząd Repatriacyjny zaświadczeniem (datowanym na 14 listopada 1945 r.), które musiała okazywać w przypadku konieczności wylegitymowania się przed władzami wojskowymi i administracyjnymi. Dokument ten umożliwiał dokonanie meldunku, korzystanie z kartek żywnościowych i innych usług dostępnych tylko dla stałych mieszkańców Łodzi. Był także niezbędny w przypadku starań o otrzymanie tymczasowego dowodu osobistego. Znajdująca się na zaświadczeniu informacja o potwierdzeniu zgodności z oryginałem, dowodzi, że Hanna Świda posiadała również jego kopię. Musiała się nim posługiwać w 1948 r., gdyż to wtedy właśnie (31 sierpnia) notariusz Witold Jamontt poświadczył zgodność obu pism.

28 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 005, Dokumenty nauki szkolnej. Świadectwa, k. 5–6.

29 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 93.

natomiast, gdy dziewczynka przyszła do szkoły w czerwonym krawacie, koleżanki Hanny, mając poparcie dwóch nauczycielek, starały się zmusić ją do zdjęcia tej części garderoby. Kiedy Droźniak odmówiła, doszło do bójki. W tym przypadku jednak Hanna potępiła zachowanie swoich znajomych, uważając, że lepszym sposobem na pogrążenie „bolszewiczki” byłoby zawstydzenie jej „różnymi odzywkami i pogardą”³⁰. Istotnym czynnikiem wpływającym hamującą na jej tak radykalną postawę była identyfikacja z lewicowością. Deklarowała się jako socjalistka popierająca reformę rolną i możliwość awansu społecznego dzięki powszechnemu dostępowi do edukacji. Odsuwała się jednak od komunizmu w wersji radzieckiej, łączonego wówczas nieodłącznie z postacią Józefa Stalina i ludzką krzywdą.

Okres nauki u Szanieckiej dorastającej Hannie Świdównie upłynął nie tylko pod znakiem wojowania z wszelkimi przejawami komunistycznych wpływów w najbliższym otoczeniu. To również pielęgnowanie własnej żarliwości religijnej, podsycanej przez osobę księdza Michała Kordeckiego, który prowadził dla dziewcząt rekolekcje. Z czasem jednak w jej zapiskach zaczęło pojawiać się coraz więcej wątpliwości związanych z takim sposobem postrzegania świata. Trudno wskazać konkretne wydarzenia wpływające na zmianę jej światopoglądu odznaczającego się arcykatolicyzmem i antykomunizmem na rzecz ateizmu i tolerancji dla wyznawców innych ideologii. U progu dorosłości zaczęła skłaniać się ku chłodnemu obiektywizmowi, któremu będzie starała się być wierną także w swojej pracy socjologa.

Do końca istnienia Polski Ludowej Hanna Świda-Ziemba pozostawała w opozycji do istniejącego systemu politycznego, ale zamiast potępiać jego sojuszników i popleczników, starała się ich zrozumieć. Umiejętność tę szczególnie rozwinęła podczas studiów socjologicznych na Uniwersytecie Łódzkim w latach 1948–1953. Rozpoczęła je w okresie odrodzenia polskiej nauki socjologicznej, opierającej się w przypadku ośrodka łódzkiego na dorobku naukowym Floriana Znanieckiego³¹ i projektach stworzenia socjologii bliskiej myśli lewicowej. Razem pracowali, studiowali i dyskutowali ze sobą intelektualiści marksistowsy i katolicy, nad wszystkim unosił się klimat pewnego pluralizmu światopoglądowego. Procesy te zostały przerwane już w 1949 r., Hanna Świda należała do ostatniego rocznika studentów socjologii. Dyscyplinę tę uznano w okresie stalinizmu za naukę „burżuazyjną”, usuwając ją z oferty polskich szkół wyższych. Sytuacja ta wywoływała poczucie niepewności wśród studentów, co do tego, czy pewnego dnia „nie przyjdzie *prikaz* z góry i czy w ogóle dostaniemy dyplomy”³². Pomijając jednak postępującą stalinizację wszystkich przejawów życia społecznego, Hanna Świda nieustannie udoskonalała swój

30 Ibidem, s. 99.

31 Florian Znaniecki (1882–1958) – socjolog i filozof. Jest jednym z współtwórców (wraz z Williamem Thomasem) metody biograficznej jako metody badań socjologicznych oraz przyczynił się do rozwoju socjologii empirycznej.

32 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 137.

warsztat naukowy pod okiem wybitnych socjologów i humanistów pokroju Józefa Chałasińskiego i Jana Szczepańskiego³³. Należała do grupy tzw. obiektywnych socjologów, dla których najważniejszym celem było dążenie do obiektywizmu. Należało dążyć do tego, aby osobiste przekonania nie zaburzały interpretacji obserwowanych zjawisk i zachowań społecznych.

W ramach studiów prowadziła badania terenowe z upoważnienia Komitetu Ministrów do spraw Kultury przy Prezydium Rady Ministrów w jednej z łódzkich świetlic fabrycznych należącej do Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Odzieżowego³⁴. Pracowała dorywczo w tamtejszej świetlicy w charakterze instruktora koła samokształceniowego i kół dyskusyjnych Wszechnicy Radiowej przez rok (1949–1950)³⁵. Z jednej strony docelową grupę młodych ludzi kierowanych do pracy oświatowej wśród robotników stanowili zetempowcy jako odpowiednio uformowani ideologicznie, ale z drugiej starano się zaangażować w ten projekt także osoby niezrzeszone, a wybór padł między innymi na Hannę Świdową. Ostatecznie to właśnie organizowane przez nią kółka samokształceniowe cieszyły się największym zainteresowaniem wśród robotników. Nie narzucała im z góry ustalonego programu kształcenia mocno nacechowanego ideologicznie, ale umożliwiała obustronne negocjowanie treści poruszanych na spotkaniach. Zainteresowani prosili o kursy rozwoju zawodowego oraz wprowadzenie do podstaw matematyki (aby nie byli oszukiwani przy wypłacie) i literatury, a ona starała się dostosować do ich postulatów. Jednak oprócz owocnej współpracy z robotnikami młoda studentka socjologii doświadczyła również zderzenia z brutalną rzeczywistością egzystencji przedstawicieli proletariatu w Polsce Ludowej. „Mogłam zobaczyć, jak się gwałci w socjalizmie ośmiogodzinny dzień pracy, podwyższając normy. Robotnicy często pracowali w ramach rzekomych zobowiązań dziesięć, a nawet dwanaście godzin”³⁶ – pisała. Stała się naocznym świadkiem ciężkiej pracy ludzi, którzy w teorii mieli być największymi beneficjentami władzy partii komunistycznej, dzierżącej swój mandat między innymi w imieniu robotników. Wyzysk pracowniczy w socjalizmie stanowił problem powszechny. Obserwacje Hanny Świdy tylko potwierdzały ten trend³⁷.

33 Józef Chałasiński (1904–1979) i Jan Szczepański (1913–2004) – socjologowie związani z Uniwersytetem Łódzkim.

34 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 016, Praca w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Odzieżowego. Zaświadczenie, sprawozdanie, notatki, listy, k. 1.

35 Ibidem, k. 2.

36 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 144–145.

37 Problem wybrzmiał szczególnie na fali odwilży po śmierci Józefa Stalina, gdy pojawiła się możliwość publicznej dyskusji na ten temat. Istotnym jej elementem stał się opublikowany w „Po prostu” w 1955 r. artykuł *Tam zapomniano o socjalizmie* Jerzego Ambroziewicza i Ryszarda Wiśniowskiego. Autorzy zwrócili w tekście uwagę na Zambrow i funkcjonujący tam kombinat bawełniany. Alarmowali, że prządki pracowały tam po 16 godzin na dobę, a „bawełna podporządkowała sobie ludzi, tu zapomniano o podstawowych zasadach kierowania, o organizacji pracy, maksymalnym wykorzystaniu techniki, o politycznym kierowaniu produkcją”: J. Ambroziewicz, R. Wiśniowski,

W 1953 r. Hanna obroniła pracę magisterską pod tytułem *Metoda indukcji analitycznej w socjologii Znanieckiego*, której promotorem został Jan Szczepański³⁸. Jednak już w 1951 r. zaczęła pracę jako nauczycielka statystyki we wrocławskich technikach: Technikum Statystycznym, Technikum Finansowym i Technikum Handlowym. Natomiast w latach 1953–1955 uczyła historii w Technikum Handlu Zagranicznego w Warszawie. Studia w Łodzi i praca we Wrocławiu w początkowym okresie jej kariery nauczycielskiej były możliwe dlatego, że już na czwartym roku od studentów wymagano jedynie obecności na seminariach magisterskich, a nauka do egzaminów polegała przede wszystkim na indywidualnych przygotowaniach na podstawie odpowiednich lektur.

Choć już pod koniec nauki w liceum Hanna Świda osiągnęła intelektualną dojrzałość odznaczającą się między innymi postawą tolerancji wobec zwolenników systemu, osobiście nigdy nie uznała komunizmu w wersji radzieckiej za coś, z czym mogłaby się utożsamiać. Zmagiała się jednak ciągle z próbami ingerencji struktur władzy w podejmowane przez nią decyzje, prowadząc do wykształcenia się zachowań konformistycznych. Po raz pierwszy została wyraźnie do tego zmuszona na studiach, kiedy by nie zostać relegowaną z uczelni jako wróg klasowy, musiała wziąć udział w tzw. czynie przedkongresowym mającym wyrażać poparcie społeczne dla zjednoczenia Polskiej Partii Robotniczej z Polską Partią Socjalistyczną 15 grudnia 1948 r. Przez cały czas traktowana była przez władze uczelniane jako osoba niepewna ideologicznie. Gdy po raz pierwszy wzięła udział w pochodzie pierwszomajowym (w 1954 r.) i zagłosowała w wyborach, napisała: „Nie miałam już wtedy w sobie czegoś, co mogłoby być postawą sprzeciwu”³⁹.

AKTYWNOŚĆ NAUKOWA

W 1954 r. Hanna Świda została zatrudniona na Uniwersytecie Warszawskim, na której to uczelni do 1971 r. piastowała następujące funkcje: asystenta w Katedrze Pedagogiki, a później Katedrze Pedagogiki Ogólnej kierowanych przez Bogdana Suchodolskiego⁴⁰, starszego asystenta (od 1956 r.) i adiunkta

Tam zapomniano o socjalizmie, [w:] W. Władyka, *Na czołowiec. Prasa w październiku 1956 r.*, Warszawa–Łódź 1989, s. 142.

38 Wraz z obroną pracy i otrzymaniem dyplomu ukończenia studiów wyższych otrzymała również tytuł magistra filozofii w zakresie socjologii. Zob. FOK, KPHŚ-Z 1930–2007, sygn. 006, Dyplomy nauki uniwersyteckiej. Dyplomy, karta ewidencyjna, wy ciąg z indeksu, k. 8.

39 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 191. Jeśli niemożliwe było podejmowanie istotnych form oporu przeciwko komunistycznej władzy, Hanna Świda szukała możliwości ujęcia tej potrzeby w przynależności do Klubu Samobójców i Związku Nihilistów, których członkowie – młodzi ludzie – poprzez kontemplację swojego wewnętrznego „ja” starali się stworzyć przestrzeń dla osobistej wolności.

40 Bogdan Suchodolski (1903–1992) – filozof i pedagog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, od 1946 r. w swoich badaniach koncentrował się między innymi na kulturze polskiej, idei człowieczeństwa i nowych koncepcjach pedagogicznych. Wśród jego

(od 1961 r.) najpierw w macierzystej jednostce, a później (od 1969 r.) w Zakładzie Teorii Wychowania⁴¹. Jednocześnie, w latach 1956–1959 wróciła do nauki w szkołach. Pracowała w jednym z warszawskich liceów przy ulicy Żelaznej i w Liceum Ogólnokształcącym w Aninie.

Nieustanny kontakt ze studentami umożliwił jej prowadzenie badań socjologicznych nad młodzieżą licealną, co zaowocowało napisaniem i obroną w 1960 r., pod opieką Suchodolskiego pracy doktorskiej *Problemy i dążenia młodzieży współczesnej* oraz uzyskaniem tytułu doktora nauk humanistycznych⁴². W wersji okrojonej przez cenzurę rozprawę wydano trzy lata później pod tytułem *Młodzież licealna. Analiza wybranych klas warszawskich w latach 1956–58*. We wstępie do publikacji autorka dokonała wprowadzenia do zastosowanej przez siebie metodologii badawczej, polegającej na tworzeniu notatek z bezpośrednich obserwacji, sprawozdań z przeprowadzanych rozmów z młodzieżą, rodzicami i nauczycielami oraz analizie listów, pamiętników i innych wytworów pisemnych młodych ludzi. Zapiski z wywiadów sporządzała wobec ustalonego klucza. Zapisywała informacje dotyczące sytuacji rodzinnej danej osoby, jej indywidualnych losów, osobowości i cech charakteru, wyobrażeń na temat przyszłości, a także nastroju panującego podczas rozmowy⁴³. Analiza zebranego materiału pozwoliła jej stworzyć modelowy obraz młodych ludzi żyjących w Polsce poststalinowskiej i charakterystycznego dla nich stosunku do świata, który opisała, posługując się takimi kategoriami jak: światopogląd, zagadnienia narodowe, kultura, rola, szkoła, poczucie wspólnoty i osobowość. Nie dążyła jednak do ujednolicenia doświadczeń całej młodzieży, prowadząc badania wśród uczniów poddanych różnym systemom socjalizującym i klimatom polityczno-społecznym⁴⁴. Wykorzystanym w tej publikacji narzędziem badaczka pozostała wierna do końca swojej kariery naukowej.

Młodzież jako grupa stała się głównym obiektem jej zainteresowań naukowych. Wokół tego zagadnienia pracowała również ze swoim ojcem Witoldem Świdą. Oboje prowadzili badania nad przyczynami istniejącego wśród młodzieży zjawiska przestępczości, czego efektem stało się wydanie książki pod tytułem *Młodociani przestępcy w więzieniu*. Na podstawie obserwacji przeprowadzonych wśród więźniów i pracowników w Zakładzie Karnym Specjalnym dla Młodocianych Mężczyzn w Szczypiornie, ojciec i córka wyodrębnili kilka funkcjonujących w ramach struktur więziennych grup/społeczności, takich jak: arystokracja przestępcza, warszawscy chuligani, złodzieje, donosiciele oraz intelektualści⁴⁵.

ważniejszych prac można wymienić *O pedagogikę na miarę naszych czasów* i *Rozwój nowożytnej filozofii człowieka*.

41 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 001, Życiorys, k. 1–2.

42 Ibidem, sygn. 006, Dyplomy nauki uniwersyteckiej. Dyplomy, karta ewidencyjna, wyciąg z indeksu, k. 10–12.

43 Ibidem, sygn. 051, Wywiady przeprowadzone do pracy doktorskiej.

44 Zob. H. Świda, *Młodzież licealna. Analiza wybranych klas warszawskich w latach 1956–58*, Warszawa 1963.

45 H. Świda, W. Świda, *Młodociani przestępcy w więzieniu*, Warszawa 1961, s. 79–106.

W 1961 r. Hanna Świda zaczęła pracować na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, który później zmienił nazwę na Wydział Psychologii i Pedagogiki⁴⁶. Natomiast w 1965 r. wyszła za mąż za teoretyka prawa Zdzisława Albina Ziembę i od tej pory wszystkie swoje publikacje sygnowała podwójnym nazwiskiem Świda-Ziemba. W 1969 r. uzyskała tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki na podstawie doktorbu naukowego i pracy *Koncepcja osobowości jako problem metodologiczny pedagogiki*. Po habilitacji w całości poświęciła się badaniom nad polską młodzieżą, tworząc wokół siebie ośrodek skupiający młodych naukowców, realizujących pod jej okiem projekty badawcze.

Już w wykazie publikacji z listopada 1971 r. Hanna Świda-Ziemba zadeklarowała, że pogłębiona przy okazji badań nad rozprawą habilitacyjną wiedza dotycząca socjologii osobowości i filozofii człowieka pozwoliła jej opracować koncepcję dającą narzędzia do analizy jednostek i grup w perspektywie historycznej. Zapowiedziała również rozpoczęcie badań nad kategorią pokolenia jako wytworu konkretnego środowiska w danym momencie historycznym⁴⁷. W stworzonej przez nią definicji pokolenia głównego czynnika spajającego daną grupę ludzi nie stanowił aspekt demograficzny (data urodzenia), ale zagadnienia związane z procesami socjalizacyjnymi, historycznymi, środowiskowymi i przede wszystkim komunikacyjno-światopoglądowymi.

Przez „pokolenie” rozumiem ludzi pewnych roczników posługujących się swoistym dla nich kodem znaczeń i posiadających wspólny horyzont światopoglądowy. Ten kod znaczeń – „przezroczysty” dla danego pokolenia i „obcy” innym pokoleniom – jest efektem: 1. procesu socjalizacji, w której przekazywana zostaje określona wiedza społeczna; 2. doświadczeń historycznych (i częściowo biograficznych); 3. komunikacji wewnątrz pokolenia. (...) Zważywszy na odmienne treści socjalizacyjne różnych środowisk, a także różne doświadczenia biograficzno-historyczne, termin „pokolenie” może się odnosić tylko do osób określonego środowiska⁴⁸.

Zacytowaną definicję autorka umieściła na początku książki *Urwany lot. Pokolenie inteligentkiej młodzieży powojennej w świetle listów i pamiętników z lat 1945–1948*. Dokonuje w niej próby rekonstrukcji doświadczenia pokoleniowego, które było również jej udziałem. Skupiła się na subiektywnym odbiorze rzeczywistości przez młodych ludzi pochodzących z rodzin przedwojennej inteligencji polskiej i rozpoczynających naukę w realiach istnienia II Rzeczypospolitej, później kształcących się na tajnych kompletach oraz w mniejszym

46 W latach 1961–1973 była adiunktem Wydziału Pedagogicznego/Wydziału Psychologii i Pedagogiki UW, w latach 1973–1978 docentem, później w okresie od 1978 do 1990 r. – docentem Zakładu Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji. Zob. FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 008, Dorobek naukowy Hanny Świdy-Ziemby. Autoreferat, życiorys zawodowy, opinie, k. 48.

47 Ibidem, k. 9.

48 H. Świda-Ziemba, *Urwany lot...*, s. 18.

i większym stopniu „romansujących” ze strukturami konspiracyjnymi w czasie drugiej wojny światowej, a na końcu układających sobie życie w odbudowującej się ze zniszczeń wojennych prestalinowskiej Polsce Ludowej. Hanna Świda-Ziemba wyraźnie podkreśliła w tej publikacji, że nie tylko w wymiarze polityczno-gospodarczym komuniści ugruntowali swą władzę wraz z powstaniem pod koniec 1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Także na poziomie życia codziennego, trzy pierwsze lata po wojnie odznaczały się pewnym pluralizmem poglądów i restytucją funkcjonujących przed wojną zwyczajów regulujących kwestie społeczne czy instytucji, przede wszystkim edukacyjnych. Kres znanego tym młodym ludziom świata nastąpił nie wraz z zakończeniem wojny, ale wtedy, gdy pełną parą ruszyła machina stalinizmu, narzucająca społeczeństwu określone normy zachowań i sposoby interpretacji świata za pomocą terroru. Należy również dodać w tym miejscu, że Hanna Świda-Ziemba aktywnie angażowała się w toczone szczególnie po 1989 r. debaty wokół wypracowania właściwej formuły określającej panujący w latach 1945–1989 ustrój polityczny. Badaczka konsekwentnie postrzegала system demokracji ludowej jako totalitarny, choć nie negowała zachodzących w jego ramach przekształceń⁴⁹.

Za kontynuację *Urwanego lotu* można uznać wydaną w 2010 r. kolejną publikację pod tytułem *Młdzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*. W tej publikacji autorka wyodrębniła kolejne „po urwanym locie” pokolenia ZMP-owskich wyznawców ideologii, opozycji obyczajowej, ZMP-owskich rewizjonistów, małej reformy i wielkiego buntu oraz podmiotowości i więzi wspólnotowej. Swoje rozważania zakończyła na okresie Polski gierkowskiej, zauważając, że w przypadku lat 80. odradzający się pluralizm światopoglądowy wśród młodzieży (wymykający się strukturom władzy) uniemożliwił wytworzenie się kolejnego pokolenia z charakterystycznymi zestawami wartości i kodami językowymi. Natomiast w kolejnej książce (*Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*) dotyczącej młodzieży lat 90. próbowała już się z tym zjawiskiem zmierzyć. Postawiła wówczas tezę, że „mimo destrukcji wielu ogólnych wzorców, nowe pokolenie wykreowało swój aksjologiczny świat, tyle że na innej zasadzie, jak świat ofert możliwych do wyboru”⁵⁰. W próbach ujęcia młodzieży (po)transformacyjnej w ramy pokoleniowości należało pamiętać o nieprzewidywalności i różnorodności postaw tej grupy, ale co samo w sobie daje obraz „o pewnym całościowym kształcie”⁵¹.

W 1995 r. Hanna Świda-Ziemba otrzymała tytuł profesora⁵². Recenzenci jej naukowego dorobku Anna Pawełczyńska, Barbara Szacka i Edmund Kokrzycki

49 Eadem, *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Problemy psychosocjologiczne minionej formacji*, Warszawa 1998, s. 23–24.

50 Eadem, *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1995, s. 292.

51 Ibidem, s. 293.

52 FOK, KopHŚ-Z 1930–2007, sygn. 008, Dorobek naukowy Hanny Świdy-Ziemby. Auto-referat, życiorys zawodowy, opinie, k. 52–53.

zgodnie stwierdzili, że postępowanie w sprawie nadania jej najwyższego stopnia odbywało się zdecydowanie za późno, jeśli wziąć pod uwagę ogromny wkład badaczki w rozwój polskiej humanistyki⁵³. Dodatkowo, w latach 1990–1997 Świda-Ziemba związana była z Katedrą Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, a od 2005 r. pracowała w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie.

DZIAŁALNOŚĆ PUBLICZNA

We wrześniu 1980 r. Hanna Świda-Ziemba dołączyła do „Solidarności”. Było to wyraźne zerwanie z prezentowaną przez nią w poprzednich latach postawą konformistyczną wobec szeroko rozumianej sfery publicznej, która choć sprzeczna z jej systemem wartości, pozwalała utrzymać zatrudnienie na uniwersytecie⁵⁴. 13 maja 1982 r. została internowana przez władze na kilka miesięcy po wzięciu udziału w organizowanych w Warszawie manifestacjach, a jako oficjalny powód podano „fakt inspirowania przez wymienioną studentów i pracowników UW”⁵⁵ do udziału w antyrządowych wystąpieniach. Osadzono ją w ośrodku odosobnienia w Olszynie Grochowskiej. Zgodnie z biogramem socjolożki zamieszczonym w internetowej *Encyklopedii „Solidarności”*, została zwolniona dzięki interwencji kardynała Józefa Glempa⁵⁶. Natomiast według informacji podanych przez Dominika Czapigo wyszła na wolność dzięki interwencji Kazimierza A. Dobrowolskiego, rektora Uniwersytetu Warszawskiego⁵⁷. W ramach swoich solidarnościowych aktywności, Hanna Świda-Ziemba piastowała funkcję przewodniczącej Rady Oddziałowej „Solidarności” Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego oraz należała do nielegalnej Konferencji Dziekanów i nielegalnej grupy solidarnościowej w ramach struktur uniwersyteckiego Senatu. Pisała również teksty publicystyczne do pism drugiego obiegu („KARTA”, Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego).

Pisane na bieżąco dzienniki z lat 80. wyraźnie pokazują, że ich autorka nie dała się do końca porwać idealistycznemu postrzeganiu tego środowiska. Delegatów „Solidarności” na obrady Okrągłego Stołu, toczących się od lutego do kwietnia 1989 r., nie postrzegała jako wyrazicieli pragnień i dążeń całego społeczeństwa. Co ciekawe, sama należała do tej grupy jako ekspert Podzespołu ds. Młodzieży. Wypracowany konsensus widziała jako:

53 Ibidem, k. 33–45.

54 Za wyjątek od tej reguły można jednak uznać strajki studenckie z marca 1968 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Hanna Świda-Ziemba czynnie wspierała protestującą młodzież.

55 Eadem, *Uchwycić życie...*, s. 206.

56 K. Dąbek, *Świda-Ziemba Hanna*, *Encyklopedia „Solidarności”*, <https://tinyurl.com/2dche4oj> [dostęp: 26.04.2025].

57 H. Świda-Ziemba, *Uchwycić życie...*, s. 206.

porozumienie rządzących z tzw. społeczeństwem. Z „tak zwanym”, bo grupa uznawana przez zagranicę za społeczeństwo to może kilkusetosobowy, mniej czy bardziej skłócony zespół. Społeczeństwo jest wielogrupowe, zdeintegrowane, wieloorientacyjne. Nie w sensie politycznym, bo rzecz w tym, że „polityka” to potrzeby wyższe, które są luksusem, a ludzie żyją tym, „jak się utrzymać na powierzchni”. Mają różne sytuacje, różne natury, różne biografie, wiek i sami w tej degrengoladzie nie są jednorodni. A ci panowie, co mają siadać „do stołu”, niewiele tych ludzi zakłopotanych obchodzą⁵⁸.

Reprezentujący środowiska opozycyjne delegaci zostali przypisani przez badaczkę do kategorii „polityków”, czyli owych „onych”, pod którym to określeniem w okresie Polski Ludowej rozumiano stojących u władzy, a nie posiadających „naszą” legitymizację komunistów. Pod koniec lat 80. ten podział na aparat partyjny i resztę miał ulec przemodelowaniu. „Oni” to już nie byli tylko przedstawiciele komunistycznej władzy, ale również reprezentanci środowisk opozycyjnych. Żadnej z tych grup, jako odseparowanych od codziennych problemów ludzi, Świda-Ziemia nie postrzegała jako faktycznego wyraziciela nastrojów społecznych⁵⁹. Rozmijała się również z najbliższym otoczeniem Lecha Wałęsy na sposoby uzdrowienia polskiej gospodarki. Dla tego środowiska istotnym remedium miało być danie Polakom „wolności”. Z kolei według socjolożki:

Żadna wolność nie uratuje gospodarki. Może ona jedynie totalnie odślonić totalne zrobaczywienie społeczne, to znaczy „chorobę społeczeństwa”, chorobę niemal wszystkich. Ten „System” niszczył zdrowe tkanki⁶⁰.

Taka, a nie inna, specyfika życia w ustroju komunistycznym wykształciła – według niej – pewne wzorce zachowań, które na tyle przeorały świadomość ludzi, że zmiana „systemu” automatycznie nie wyeliminowałaby wszelkich patologii życia społecznego i pracowniczego, czyli między innymi skłonności Polaków do zrzeszania się w różnego rodzaju skonfliktowane ze sobą grupy/koterie oraz niska jakość wykonywanej pracy.

W 1991 r. Hanna Świda-Ziemia wzięła udział w zorganizowanej w Warszawie przez redakcję katolickiego czasopisma „Więzi” sesji zatytułowanej *Dziedzictwo dziesięciolecia*. W wygłoszonym referacie po raz kolejny odniosła się do fenomenu „Solidarności” i uwikłania tej organizacji oraz jej działaczy w struktury komunistyczne. Z jednej strony nie odmawiała ruchowi charakteru transgresyjnego i wypracowania pewnego przełomu światopoglądowego. Z drugiej jednak twierdziła, że „Solidarność” była dzieckiem owej krytykowanej przez siebie władzy i samej ideologii opartej na ideach socjalistycznych. Przypominała, że głównego celu organizacji początkowo wcale nie

⁵⁸ Ibidem, s. 230–231.

⁵⁹ Ibidem, s. 231.

⁶⁰ Ibidem, s. 237.

stanowiło pragnienie obalenia systemu, ale zrealizowanie stworzonej przez siebie lewicowej utopii⁶¹.

Po 1989 r. zaangażowała się również w publiczną debatę toczącą się na wielu polach tematycznych. Na łamach różnych czasopism i forów dyskusyjnych wypowiadała się na temat potransformacyjnej młodzieży, trudnych stosunków polsko-żydowskich na czele z kontrowersjami wokół zbrodni w Jedwabnem, wydarzeń politycznych czy dziedzictwie „Solidarności”. Dodatkowo, w latach 1991–1993 pełniła funkcję sędziego Trybunału Stanu.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie miało na celu kompleksową rekonstrukcję biografii Hanny Świdy-Ziemby, uczzonej, której życie i działalność naukowa stanowią wyjątkowy przykład splotu doświadczenia osobistego z historią społeczną Polski XX w. Analiza materiałów źródłowych, publikacji naukowych i dzienników badaczki, pozwoliła na ukazanie złożonego portretu kobiety-uczzonej, która pozostając wierna etyce badawczej, potrafiła przekształcać osobiste doświadczenia w inspirację teoretyczną. Celem badania było nie tylko przybliżenie postaci Świdy-Ziemby, ale także zrozumienie, jak w jej myśli socjologicznej i pedagogicznej kształtowało się pojęcie pokolenia, wartości i świadomości w realiach totalitarnego i posttotalitarnego społeczeństwa.

Rekapitulując założenia badawcze, należy stwierdzić, że praca potwierdziła pierwotną hipotezę, według której biografia Świdy-Ziemby jest równocześnie studium dziejów polskiej inteligencji i ilustracją rozwoju powojennej humanistyki. Urodzona w przedwojennym Wilnie, wychowana w środowisku inteligenckim, przeszła drogę od tradycyjnego patriotyzmu i katolicyzmu ku racjonalizmowi i empatii humanistycznej. Doświadczenie wojny, okupacji, a następnie stalinizmu i represji politycznych wykształciło w niej postawę ostrożnego krytycyzmu wobec wszelkich ideologii. Jako socjolożka młodzieży dążyła do zrozumienia człowieka w kontekście historycznym i społecznym, a nie do jego oceniania. Ostatecznie wytworzyła oryginalny paradygmat badawczy, w którym empatia, obserwacja i refleksja moralna stanowiły równoważne elementy naukowego poznania.

Synteza ustaleń badawczych wykazuje, że Świda-Ziemba konsekwentnie rozwijała myśl socjologiczną w duchu humanizmu i aksjologii. W swoich badaniach nad młodzieżą od doktoratu *Problemy i dążenia młodzieży współczesnej* po późniejsze monografie *Urwany lot i Młodzież PRL*, wprowadziła nowatorskie narzędzia analityczne, umożliwiające opis świadomości młodych ludzi jako odbicia przemian moralnych i społecznych. Jej pojęcie „pokolenia” stanowiło nie prostą kategorię demograficzną, lecz wspólnotę doświadczeń i kodów komunikacyjnych, kształtowanych przez pamięć historyczną, socjalizację

61 Eadem, „Solidarność” a świadomość społeczna Polaków, [w:] eadem, *Uchwycić życie...*, s. 249–251.

i język wartości. Dzięki temu mogła uchwycić zjawisko ciągłości i zerwań w historii mentalności od młodzieży inteligenckiej lat 40. przez pokolenia powojenne aż po młodzież przełomu lat 80. i 90. XX w.

Weryfikacja hipotez potwierdziła, że twórczość Świdy-Ziemby wpisuje się w tradycję polskiej socjologii humanistycznej, zapoczątkowanej przez Floriana Znanieckiego, a kontynuowanej przez Jana Szczepańskiego i Józefa Chałasińskiego. Podobnie jak oni traktowała człowieka jako podmiot historii, zdolny do przekraczania uwarunkowań systemowych. Jej koncepcja „świadomości aksjologicznej” młodzieży łączyła refleksję o wartościach z analizą postaw wobec władzy, religii i wolności. Świda-Ziemba była zarazem realistką i idealistką świadomą ograniczeń ludzkiej natury, lecz przekonaną, że moralność i edukacja mogą być narzędziem emancypacji.

Wkład jej badań w stan wiedzy jest wielowymiarowy. Dostarczyła rozbudowanego empirycznego materiału o polskiej młodzieży w różnych epokach, opartego na analizie pamiętników, listów, ankiet i wywiadów. Stworzyła narzędzie interpretacyjne pozwalające badać relacje między jednostką a społeczeństwem poprzez pryzmat przeżycia pokoleniowego. Przywróciła socjologii wymiar moralny, czyniąc z niej nie tylko naukę o strukturach społecznych, lecz o godności i świadomości człowieka.

Istotną częścią niniejszego opracowania było także zbadanie ograniczeń i barier, które towarzyszyły działalności Świdy-Ziemby jako uczoney w realiach PRL-u. Jej kariera przypadła na czasy, gdy kobiety w nauce napotykały istotne przeszkody instytucjonalne i kulturowe. Mimo to osiągnęła pozycję profesora i kierowniczki instytutu, co świadczy o jej determinacji i talencie organizacyjnym. Analiza jej dorobku dowodzi, że potrafiła godzić ambicje naukowe z postawą moralnej niezależności. Przez lata pracy na Uniwersytecie Warszawskim była mentorką wielu badaczy, których wprowadzała w świat rzetelnych badań społecznych, ucząc odwagi myślenia i odpowiedzialności za słowo.

Nie można jednak pominąć ograniczeń poznawczych niniejszego studium. Część spuścizny Hanny Świdy-Ziemby, zwłaszcza dzienniki i listy z lat powojennych, pozostaje zastrzeżona do lat 40. XXI w., co uniemożliwia pełną rekonstrukcję jej myśli osobistej i refleksji nad życiem. Brak dostępu do tych źródeł stanowi istotne ograniczenie badawcze, ale zarazem wskazuje kierunek dalszych poszukiwań. Po ich udostępnieniu możliwe będzie pogłębienie analizy procesu kształtowania się jej świadomości światopoglądowej, a także zrozumienie emocjonalnych motywacji, które towarzyszyły jej badaniom nad wartościami.

Z metodologicznego punktu widzenia dorobek Świdy-Ziemby dowodzi, że metoda biograficzna w socjologii nie jest wyłącznie sposobem rekonstrukcji losów jednostki, lecz drogą do zrozumienia struktury społecznej. Jej podejście łączyło elementy empiryzmu z refleksją filozoficzną, tworząc model badań, w którym analiza faktów nie była oderwana od rozważań aksjologicznych. To właśnie połączenie empatii i rygoru naukowego sprawia, że jej prace, mimo upływu lat zachowują aktualność. Z dzisiejszej perspektywy można uznać

je za prekursorski przykład badań jakościowych, w których badacz staje się uczestnikiem rzeczywistości, a nie jedynie jej obserwatorem.

Z punktu widzenia wkładu w rozwój nauki, działalność Hanny Świdy-Ziemby miała charakter pionierski również w obszarze etyki naukowej. Uczona odrzucała wszelkie formy instrumentalizacji wiedzy, sprzeciwiała się upartyjnieniu nauki i podporządkowaniu jej ideologii. Jej życie stanowiło dowód, że możliwe jest utrzymanie równowagi między lojalnością wobec instytucji a wiernością prawdzie. Nawet w czasach, gdy konformizm gwarantował spokój zawodowy, Świda-Ziemba nie rezygnowała z krytycznego namysłu. Jej internowanie w 1982 r. było wyrazem konsekwencji moralnej, świadectwem, że nauka społeczna, jeśli ma być prawdziwa, musi być też etyczna.

W tym sensie jej dorobek ma charakter ponadczasowy. W świecie zdominowanym przez ideologie i powierzchowne narracje Świda-Ziemba przypomina, że socjologia to nie tylko opis struktur, lecz także refleksja nad kondycją ludzką. Jej analizy młodzieży PRL-u są dziś cennym źródłem wiedzy o kształtowaniu się postaw w warunkach opresji, a zarazem materiałem do refleksji nad współczesnymi kryzysami wartości. W jej myśli można odnaleźć uniwersalne przesłanie: że każda epoka ma swoje pokolenie „urwanego lotu” ludzi, których marzenia zderzają się z ograniczeniami rzeczywistości, lecz którzy w tym zderzeniu odkrywają własną tożsamość.

Przyszłe badania powinny rozwijać wątki zapoczątkowane przez Świdę-Ziembę, szczególnie w kontekście analizy młodzieży pokomunistycznej, transformacyjnej i współczesnej. Jej koncepcja pokolenia może być twórczo rozwinięta w badaniach nad społeczeństwem cyfrowym, w którym nowe formy komunikacji i tożsamości zastępują tradycyjne modele socjalizacji. Warto także podjąć próbę porównania jej dorobku z europejskimi nurtami socjologii wartości, zwłaszcza z francuską szkołą Pierre’a Bourdieu i niemiecką tradycją Hansa Joasa, aby wydobyć specyfikę polskiego kontekstu aksjologicznego.

Refleksja metodologiczna nad jej twórczością prowadzi do konstatacji, że Hanna Świda-Ziemba należała do badaczek, które potrafiły połączyć teorię z praktyką, analizę z zaangażowaniem, a naukę z moralnością. W jej osobie spotykają się cechy uczoney i obywatelki, intelektualistki i nauczycielki, kobiety odważnej i krytycznej. Pozostawiła po sobie nie tylko imponujący dorobek naukowy, ale również wzorzec etosu akademickiego, opartego na prawdzie, rzetelności i wrażliwości.

Podsumowanie niniejszego studium może przyjąć postać refleksji symbolicznej: życie i praca Hanny Świdy-Ziemby są świadectwem, że nauka, jeśli ma służyć człowiekowi, nie może istnieć w próżni moralnej. Jej dzieło pokazuje, że biografia uczonego staje się częścią historii narodu, a myśl badawcza formą odpowiedzialności za pamięć i wartości. W tym sensie dorobek Hanny Świdy-Ziemby przekracza ramy historii socjologii: pozostaje częścią historii ducha, który nawet w najtrudniejszych czasach nie przestaje pytać o sens prawdy, dobra i człowieczeństwa.

Zofia Wartołowska

(1911–1976)

SŁOWA KLUCZOWE

Zofia Wartołowska, archeologia, naukowcy, wykopaliska, wczesne średniowiecze, tajne nauczanie, Grody Czerwieńskie, Wiślica, Sutiejsk, kobiety w nauce, Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego.

KEYWORDS

Zofia Wartołowska, archaeology, scientists, excavations, Early Middle Ages, secret education, Cherven Cities, Wiślica, Sutiejsk, women in science, Directorate of Research on the Origins of the Polish State.

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia biografię naukową Zofii Wartołowskiej (1911–1976), jednej z nielicznych kobiet w polskiej archeologii XX w. Autorka rekonstruuje drogę zawodową badaczki od studiów na Uniwersytecie Warszawskim przez okres okupacji niemieckiej, w którym Wartołowska uczestniczyła w tajnym nauczaniu i ochronie zabytków po powojenny rozwój kariery akademickiej. Szczególną uwagę poświęcono wieloletniej współpracy z Włodzimierzem Antoniewiczem oraz działalności w ramach Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Omówiono pionierskie metody badań wykopaliskowych stosowane przez Wartołowską w Sąsiadce-Sutiejsku i Wiślicy, gdzie dokonała odkryć rewolucjonizujących wiedzę o chrystianizacji Małopolski. Artykuł wypełnia lukę w historiografii polskiej archeologii, ukazując osiągnięcia badaczki oraz uwarunkowania kariery kobiet-naukowców w archeologii międzywojennej i powojennej.

ABSTRACT

The article presents the scientific biography of Zofia Wartołowska (1911–1976), one of the few women in Polish archaeology of the 20th century. The author reconstructs the professional path of the researcher from her studies at the University of Warsaw through the period of German occupation, during which Wartołowska participated in secret education and protection of monuments, to the post-war development of her academic

career. Particular attention is paid to her long-term collaboration with Włodzimierz Antoniewicz and activities within the Directorate of Research on the Origins of the Polish State. The article discusses pioneering excavation methods used by Wartołowska in Sasiadka-Sutiesk and Wiślica, where she made discoveries revolutionizing knowledge about the Christianization of Lesser Poland. The article fills a gap in the historiography of Polish archaeology, showing the researcher's achievements and the conditions of women scientists' careers in interwar and post-war archaeology.

WSTĘP

Zofia Wartołowska należy do postaci, których osiągnięcia naukowe są bardziej znane od nich samych. Chyba każdy polski historyk-mediewista słyszał o zachowanych średniowiecznych zabytkach w Wiślicy i teorii chrystianizacji Małopolski w IX w., a także o tak zwanych Grodach Czerwieńskich. Nie każdy jednak wie, że to właśnie Wartołowska była autorką tezy o pojawieniu się chrześcijaństwa w Małopolsce znacznie wcześniej, niż zakładano, i że wysnuła ten wniosek właśnie na podstawie odkryć, których dokonała w Wiślicy. Przyczyniła się także walcnie do poszerzenia wiedzy o historii Grodów Czerwieńskich, przez wiele lat prowadząc wykopaliska w jednym z nich, czyli Sasiadce-Sutiesku.

O niej samej jednak słyszało znacznie mniej osób, nawet w środowisku naukowym. Dysproporcja między rozpoznawalnością dokonań naukowych Zofii Wartołowskiej a stanem wiedzy biograficznej o jej życiu i karierze jest istotną luką w historiografii polskiej archeologii XX w. Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w kontekście badań nad udziałem kobiet w rozwoju nauk archeologicznych w Polsce, a także w szerszym wymiarze, w ramach studiów nad dziejami polskiej nauki w okresie międzywojennym, okupacji niemieckiej oraz w powojennej rzeczywistości politycznej.

Jak do tej pory nie powstała żadna jej biografia. Nawet noty biograficzne są nader skąpe i nieliczne. Można wymienić trzy: autorstwa Marii Miśkiewicz, zamieszczoną w czasopiśmie archeologicznym „Z Otchłani Wieków”¹, rozszerzoną wersję poprzedniej, tej samej autorki, zamieszczoną w pracy zbiorowej dotyczącej dziejów archeologii na Uniwersytecie Warszawskim² oraz napisaną przez Stefana Kozłowskiego w książce *Kwiat królestwa archeologów polskich – pokolenie trzecie*³. Warto też wspomnieć krótki biogram opracowany przez zespół Archiwum Polskiej Akademii Nauk⁴. Wszystkie są stosunkowo krótkie i nie zawierają zbyt wielu szczegółów.

1 M. Miśkiewicz, *Docent dr Zofia Wartołowska (1911–1976)*, „Z Otchłani Wieków” 1977, vol. 43, s. 75–76.

2 M. Miśkiewicz, *Zofia Wartołowska*, [w:] S. K. Kozłowski, J. Kolendo (red.), *Dzieje Archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1993, s. 269–272.

3 S. K. Kozłowski, *Kwiat królestwa. Archeologów polskich pokolenie trzecie*, Warszawa–Łódź 2015, s. 223–224.

4 *Materiały Zofii Wartołowskiej*, oprac. zbiorowe, red. J. Mizikowski, „Biuletyn Polskiej Akademii Nauk” 1995, vol. 36, s. 98–102.

Brak monografii poświęconej Wartołowskiej kontrastuje z istniejącą literaturą na temat jej promotora i współpracownika Włodzimierza Antoniewicza, którego działalność doczekała się szerszego opracowania, między innymi w materiałach zebranych przez Jerzego Mizikowskiego. W zakresie badań nad wczesnym średniowieczem polskim, które stanowiły główny obszar zainteresowań Wartołowskiej, istnieje bogata literatura dotycząca Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego, w której jednak postać bohaterki pojawia się marginalnie. Szczególnie istotne są prace Anny Szczerby oraz Marcina Wołoszyna, które rzucają światło na kontekst instytucjonalny działalności naukowej w omawianym okresie.

Dotychczasowa literatura przedmiotu koncentruje się przede wszystkim na osiągnięciach merytorycznych Wartołowskiej, pomijając szerszy kontekst jej kariery akademickiej, uwarunkowania pracy kobiet w archeologii międzywojennej oraz wpływ wydarzeń historycznych (okupacja, przemiany ustrojowe) na jej działalność naukową.

Niestety niewiele więcej światła na jej życie rzucają materiały archiwalne. Archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego zawiera niemal wyłącznie materiały z prowadzonych przez nią wykopalisk w Sądzie i Wiślicy⁵. W dodatku uległy one częściowemu zniszczeniu podczas powstania warszawskiego. Podobny problem dotyczy prywatnych materiałów Wartołowskiej będących w posiadaniu Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie⁶. Nie jest to wielki zbiór, ponieważ zawiera 0,15 m bieżącego archiwaliów. Wszystkie zawarte tam dokumenty poruszają kwestie pracy bohaterki. Można tam znaleźć notatki do prowadzonych zajęć i zapiski z wykopalisk, a także nieliczne listy i dokumenty urzędowe, ale żadnej wzmianki o jej życiu osobistym.

Istotnym uzupełnieniem bazy źródłowej są publikacje samej Wartołowskiej, które stanowią świadectwo jej zainteresowań badawczych i ewolucji metodologicznej. Szczególne znaczenie mają sprawozdania z wykopalisk publikowane w *Rozprawach i Sprawozdaniach Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem UW i PW* oraz w *Informatorze Archeologicznym*. Wartość źródłową posiada również monografia *Gród Czerwieński Sutiejsk na pograniczu polsko-ruskim* z 1958 r., będąca podsumowaniem wieloletnich badań.

Dodatkowym źródłem informacji są inskrypcje nagrobne z Cmentarza Powązkowskiego, zawierające podstawowe dane genealogiczne rodziny Wartołowskich.

Podstawę źródłową stanowią wspomniane wcześniej noty biograficzne autorstwa Marii Miśkiewicz i Stefana Kozłowskiego, materiały archiwalne opracowane przez Jerzego Mizikowskiego, a także literatura dotycząca Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego oraz dziejów archeologii polskiej w XX w. Szczególnie istotne dla kontekstualizacji działalności

5 Archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Materiały z wykopalisk w Sądzie i Wiślicy.

6 APAN w Warszawie, Materiały Zofii Wartołowskiej. Sygn. III-231.I-IV.

Wartołowskiej są prace dotyczące Grodów Czerwieńskich autorstwa Marcina Wołoszyna oraz badania Anny Szczerby nad organizacją badań archeologicznych w okresie powojennym.

Celem niniejszego artykułu jest rekonstrukcja biografii naukowej Zofii Wartołowskiej z uwzględnieniem kontekstu historycznego, instytucjonalnego oraz problemowego jej działalności. Artykuł stara się odpowiedzieć na pytania dotyczące tego, jakie czynniki wpłynęły na wybór przez Wartołowską archeologii jako dziedziny specjalizacji oraz jak przebiegała jej droga do uzyskania samodzielności naukowej; w jaki sposób współpraca z Włodzimierzem Antoniewiczem kształtowała jej profil badawczy i możliwości rozwoju zawodowego; jakie znaczenie dla jej pracy miało powstanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego i jaka była jej rola w tej strukturze; w jakim stopniu odkrycia dokonane w Sądzie-Suciejsku i w Wiślicy przyczyniły się do rozwoju wiedzy o wczesnym średniowieczu polskim; oraz jak wyglądała sytuacja kobiet w polskiej archeologii okresu międzywojennego i powojennego, a zwłaszcza jakie bariery i możliwości napotykała Wartołowska jako kobieta-naukowiec.

Na podstawie wstępnej analizy dostępnych źródeł można sformułować kilka hipotez interpretacyjnych. Kariera naukowa Zofii Wartołowskiej była w znacznej mierze uzależniona od współpracy z Włodzimierzem Antoniewiczem, który jako promotor, przełożony i wieloletni współpracownik stwarzał jej warunki do rozwoju badawczego. Powstanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego otworzyło przed badaczką nowe możliwości zarówno organizacyjne, jak i instytucjonalne, umożliwiając realizację długofalowych projektów wykopaliskowych. Wartołowska, jako jedna z nielicznych kobiet w polskiej archeologii przed- i powojennej, zmagając się z dodatkowymi barierami w porównaniu z kolegami-mężczyznami, co mogło wpłynąć na tempo jej awansu oraz zakres samodzielności badawczej. Jednocześnie odkrycia, których dokonała w Wiślicy, miały fundamentalne znaczenie dla rewizji dotychczasowych poglądów na temat chronologii chrystianizacji Małopolski, ukazując jej wkład jako istotny dla rozwoju polskiej mediewistyki archeologicznej.

Artykuł został oparty na metodzie biograficznej z elementami prosopografii. Rekonstrukcja życiorysu Wartołowskiej uwzględnia kontekst społeczny, instytucjonalny i polityczny, w jakim przebiegała jej kariera naukowa. Szczególną uwagę zwrócono na relacje mistrz-uczeń oraz na znaczenie sieci współpracy naukowej dla rozwoju kariery akademickiej. Zastosowano również analizę ilościową publikacji Wartołowskiej, co pozwala na określenie głównych kierunków jej zainteresowań badawczych oraz ewolucji warsztatowej.

Ze względu na ograniczenia źródłowe (brak materiałów osobistych, fragmentaryczność archiwaliów) szczególną ostrożność zachowano w odniesieniu do prób interpretacji motywacji i przekonań bohaterki. W takich przypadkach ograniczono się do prezentacji faktów i zasygnalizowania możliwych interpretacji bez formułowania kategorycznych wniosków. Zakres chronologiczny: artykuł obejmuje życie Zofii Wartołowskiej od narodzin w 1911 r. do śmierci w 1976 r., ze szczególnym uwzględnieniem okresu aktywności naukowej

(1931–1976). Zakres geograficzny: działalność Wartołowskiej koncentrowała się przede wszystkim na terenie Polski centralnej (Warszawa jako ośrodek akademicki) oraz południowo-wschodniej (stanowiska archeologiczne w Sąsiadce-Sutiesku i Wiślicy). Zakres merytoryczny: artykuł koncentruje się na karierze naukowej i osiągnięciach badawczych Wartołowskiej, pomijając, ze względu na brak źródeł, szczegóły życia prywatnego.

Artykuł został podzielony na trzy zasadnicze części. Pierwsza omawia okres międzywojenny i okupacyjny, ze szczególnym uwzględnieniem studiów, początków kariery naukowej oraz charakterystyki współpracy z Włodzimierzem Antoniewiczem. Druga część poświęcona jest okresowi powojennemu i rozwojowi kariery naukowej Wartołowskiej, w tym jej roli w Kierownictwie Badań nad Początkami Państwa Polskiego oraz głównym osiągnięciom badawczym. Trzecia część omawia ostatnie lata życia i działalności naukowej. Zakończenie zawiera syntezę ustaleń oraz wskazuje na potrzebę dalszych badań.

ROZWINIĘCIE

STUDIA I PIERWSZE KROKI W ARCHEOLOGII (1931–1939)

Zofia Wartołowska urodziła się 25 maja 1911 r. w Warszawie. Była córką Stefana i Bronisławy z Przedzrymirskich. Jej ojciec był oficerem i inżynierem w wojsku carskim, dosłużył się stopnia majora. Zmarł jednak w 1918 r., gdy Zofia miała zaledwie siedem lat. Od tamtego momentu matka samodzielnie wychowywała ją i jej starszego o rok brata Juliusza, który został sędzią (zm. 1967 r.)⁷.

W 1931 r. Zofia podjęła studia jednocześnie na dwóch kierunkach. Zdecydowała się na historię średniowieczną na Uniwersytecie Warszawskim oraz architekturę na Politechnice Warszawskiej. W tym wyborze można dostrzec odziedziczone po ojcu zamiłowanie do nauk ścisłych. Wyjaśnia ona także późniejszą ścisłą współpracę Wartołowskiej z naukowcami z Politechniki. Po roku podjęła decyzję o zmianie kierunku i zamiast dwóch wymienionych wybrała archeologię⁸. Szybko się okazało, że był to trafiony wybór. Tym bardziej że podczas wykopalisk mogła z powodzeniem wykorzystywać metody badawcze i informacje ściśle związane z architekturą i budownictwem.

Studia archeologiczne ukończyła w 1935 r. Promotorem jej pracy magisterskiej został Włodzimierz Antoniewicz. Jak się okazało, był to początek wieloletniej współpracy. Wartołowska uzyskała stopień magistra, pisząc pracę pod tytułem *Grodziska wczesnośredniowieczne na terenie między Sanem, Wisłą, Narwią i Bugiem*, która jednak nie doczekała się publikacji. Potem udało jej się uzyskać etat asystentki w Zakładzie Archeologii UW zarządzanym przez Antoniewicza⁹.

7 Inskrypcja na nagrobku rodziny Wartołowskich. Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Kw. 236, rz. 5, m. 29, inw. 46246.

8 M. Miśkiewicz, *Zofia Wartołowska*, s. 269.

9 S. K. Kozłowski, op. cit., s. 223.

W tym miejscu warto poświęcić uwagę jej promotorowi, przełożonemu i wieloletniemu współpracownikowi, który odegrał w jej życiu niebagatelną rolę. Włodzimierz Antoniewicz urodził się w 1893 r. w Samborze jako syn Karola i Wandy z Kurowskich. Ojciec był kontrolerem pocztowym we Lwowie, a matka zajmowała się działalnością społeczną, walcząc o równouprawnienie kobiet. Włodzimierz uczęszczał do szkoły we Lwowie. Tam też rozpoczął studia. Potem uczył się także na uniwersytetach w Krakowie, Wiedniu i Pradze¹⁰. W 1918 r. obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dotyczyła ona znaczenia bursztynu w prehistorii Europy. Już dwa lata później uzyskał habilitację, tym razem na Uniwersytecie Poznańskim i dzięki pracy pod tytułem *Studia nad epoką brązu w Polsce*¹¹.

Antoniewicz jest autorem licznych (ponad 300) publikacji naukowych dotyczących pradziejów ziem polskich. Jego najwcześniejsze publikacje pochodzą z początku XX w., a ostatnie z lat siedemdziesiątych. Przez większą część swojej kariery naukowej był związany z Uniwersytetem Warszawskim. Zatrudnił się tam w 1920 r., a już w 1924 r. był kierownikiem katedry archeologii przedhistorycznej, zresztą pierwszej takiej katedry w Polsce. Poza tym wykładał archeologię i prehistorię także na Uniwersytecie Wileńskim i Wolnej Wszechnicy Polskiej. W okresie od 1934 do 1936 r. pełnił funkcję dziekana Wydziału humanistycznego UW, a od 1936 r. do czasów okupacji niemieckiej był rektorem Uniwersytetu Warszawskiego¹².

Aktywnie działał nie tylko na polu naukowym. Od 1916 do 1918 r. był kustoszem Muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przez pewien czas zajmował stanowisko zastępcy kierownika wydziału sztuki i kultury w Tymczasowej Komisji Rządzącej. W okresie od 1924 do 1945 był dyrektorem honorowym Muzeum Archeologicznego im. Erazma Majewskiego, a w okresie 1932–1939 wiceprezesem Związku Muzeów Polskich. Był także związany z bardzo licznymi towarzystwami naukowymi, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Poza tym działał w Państwowej Akademii Umiejętności i Państwowej Akademii Nauk¹³.

Podczas okupacji podjął współpracę z niektórymi niemieckimi urzędami mającymi na celu prowadzenie badań archeologicznych. Jego zamiarem było jednak zadbanie o to, żeby cenne stanowiska archeologiczne w Polsce nie uległy zniszczeniu lub nie były badane przez osoby niemające odpowiedniego wykształcenia. Wydaje się też, że owa współpraca, datująca się co najmniej od 1942, a zapewne nawet 1940 r., nigdy nie weszła w fazę kolaboracji¹⁴.

10 *Materiały Włodzimierza Antoniewicza*, oprac. J. Mizikowski, „Biuletyn Polskiej Akademii Nauk” 1995, vol. 36, s. 15–16.

11 *Ibidem*, s. 16.

12 *Ibidem*, s. 17–18.

13 *Ibidem*, s. 18–19.

14 M. Wołoszyn, *Zaraz po wojnie: Z historii badań nad pograniczem polsko-ruskim (ze szczególnym uwzględnieniem Grodów Czerwieńskich)*, „Przegląd Archeologiczny”, 2017, vol. 65, s. 203–206.

W 1945 r. powrócił na Uniwersytet Warszawski, a także na wykopaliska. Po odkryciach Wartołowskiej w Wiślicy znalazł się razem z nią w składzie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego¹⁵. Zmarł w 1973 r., na krótko przed śmiercią swojej wychowanki i następczyni¹⁶. Jak zobaczymy w dalszych częściach tego artykułu, Wartołowska była związana z wieloma instytucjami, w których działał także Antoniewicz. Wyraźnie widać, że współpracowali ze sobą wielokrotnie i na wielu polach. Był on zapewne osobą najbliższą Wartołowskiej w środowisku naukowym i uniwersyteckim.

Pierwsze wspólne wykopaliska Wartołowskiej i Antoniewicza rozpoczęły się w 1935 r. na terenie wsi Sąsiadka. Odkryto tam pozostałości wczesnośredniowiecznego grodziska o nazwie Sutiejsk, należącego do tak zwanych Grodów Czerwieńskich¹⁷. Zapewne wówczas Wartołowska skupiła swoje zainteresowania badawcze konkretnie na Grodach Czerwieńskich i południu Polski w szerszym zakresie. Wartołowska, wykorzystując krótki okres studiów na Politechnice Warszawskiej i zamiłowanie do nauk ścisłych, postanowiła wykorzystać metody, które wówczas były typowe raczej dla geodezji niż archeologii. Obecnie są one czymś naturalnym, co archeologia polska zawdzięcza między innymi Wartołowskiej. Razem z Antoniewiczem zamówili plan tachimetryczny stanowiska, wykonany przez Bohdana Guerquin i Zygmunta Sęczykowskiego. Bohaterka wykorzystała tu zapewne swoje kontakty z Politechniki. Zastosowano także wykopy szerokopłaszczyznowe oraz sprzęt geodezyjny do pomiarów. Wykonano także liczne fotografie oraz perspektywiczną rekonstrukcję rysunkową założenia¹⁸.

Wprowadzenie przez Wartołowską metod geodezyjnych do badań archeologicznych stanowiło istotny wkład w rozwój warsztatowy polskiej archeologii. Zastosowanie planów tachimetrycznych oraz precyzyjnych pomiarów geodezyjnych pozwalało na dokładniejszą dokumentację stanowisk i lepsze zrozumienie topografii oraz funkcji badanych obiektów.

DZIAŁALNOŚĆ W OKRESIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ (1939–1945)

Wykopaliska trwały kilka sezonów, ale w momencie wybuchu wojny wciąż były dalekie od ukończenia. Niestety państwo okupacyjne wymusiło ich przerwanie. Prawdopodobnie tym samym przerwana została praca Wartołowskiej nad doktoratem. Stan wykopalisk i bardziej ogólnie kwestia badań archeologicznych prowadzonych podczas okupacji niemieckiej na terenie Grodów Czerwieńskich niewątpliwie spędzała sen z powiek Wartołowskiej. Marcin Wołoszyn w swoim artykule *Zaraz po wojnie* cytuje listy pisane przez nią do

15 A. Szczerba, *Powołanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego*, „Przegląd Archeologiczny” 2017, vol. 65, s. 14–15.

16 *Materiały Włodzimierza Antoniewicza...*, s. 20.

17 M. Miśkiewicz, *Docent dr Zofia Wartołowska...*, s. 75.

18 J. Kalaga, *Sąsiadka, gm. Sułów, pow. Zamojski. Grodzisko*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku*, Lublin 2019, s. 288–291.

Antoniewiczza, w których wyraża ona swoje obawy co do zezwolenia wydanego przez władze niemieckie na wykopaliska w Czermnie naukowcy z Ukrainy, któremu brakowało umiejętności warsztatowych, aby skutecznie i bez niszczenia stanowiska przeprowadzić takie badania. Wartołowska zastanawiała się w liście, czy jej promotor byłby w stanie wykorzystać swoje kontakty do cofnięcia zezwolenia. Co ciekawe, ów naukowiec z Ukrainy sam zdawał sobie sprawę ze swoich braków w tym zakresie i kontaktował się z Wartołowską z prośbą o wskazówki. Zdobył się także na duży wysiłek napisania listu po polsku, alfabetycznie łacińskim, co wyraźnie sugeruje jego uczciwe dobre chęci¹⁹.

Bohaterka nie ograniczała się w czasie okupacji do oczekiwania na powrót do Sąsiadki. Jako pracownica naukowa Uniwersytetu Warszawskiego brała udział w tajnym nauczaniu. Niestety nie zachowały się żadne dokumenty, które by to potwierdzały i ukazywały szczegóły jej działalności. Wartołowska miała także swój udział w ochronie polskich zabytków. W 1940 r. została zatrudniona jako wolontariuszka w Muzeum im. Erazma Majewskiego. Warto zauważyć, że była to instytucja, z którą związany był także Antoniewicz. Zbiór i budynek muzeum zostały uszkodzone przez niemieckie pociski podczas oblężenia Warszawy w kampanii wrześniowej, a zatem kolekcja wymagała pilnego uporządkowania. W 1941 r. zbiory Muzeum im. Erazma Majewskiego zostały przeniesione do siedziby Muzeum Narodowego i połączone ze zbiorami Państwowego Muzeum Archeologicznego. Formalne przekazanie zbiorów nastąpiło dopiero w 1948 r.²⁰

Zaangażowanie Wartołowskiej w tajne nauczanie oraz ochronę zabytków w okresie okupacji świadczy o jej postawie patriotycznej i poczuciu odpowiedzialności za zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego. Współpraca z Antoniewiczem w ramach Muzeum im. Erazma Majewskiego wpisywała się w strategię przetrwania polskich zbiorów archeologicznych i zabezpieczenia ich przed grabieżą lub zniszczeniem.

POWOJENNY ROZWÓJ KARIERY (1945–1966)

Rok 1945 oznaczał dla Wartołowskiej śmierć jej matki²¹. W kwestii naukowej zastał naszą bohaterkę w Państwowym Muzeum Archeologicznym. Była to jednak dla niej tylko praca tymczasowa. W tym samym lub kolejnym roku wróciła do prowadzenia zajęć w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. W 1946 r. wróciła także do Sąsiadki, a już rok później uzyskała tytuł doktora, broniąc rozprawy dotyczącej dziejów grodu Sutiejsk i otrzymała stanowisko adiunkta w katedrze archeologii UW²². Warto dodać, że wspomniana

19 M. Wołoszyn, *Zaraz po wojnie...*, s. 204–205.

20 S. K. Kozłowski, J. Lech (red.), *Erazm Majewski i warszawska szkoła przedhistoryczna na początku XX wieku*, Warszawa 1996.

21 Inskrypcja na nagrobku rodziny Wartołowskich. Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Kw. 236, rz. 5, m. 29, inw. 46246.

22 M. Miśkiewicz, *Zofia Wartołowska*, s. 271.

jednostka naukowa składała się wówczas z dwóch osób: Antoniewicza i Wartołowskiej. Bohaterka sama w jednym ze swoich artykułów zauważyła, że w budynku przebywały wtedy tylko trzy osoby: ona, jej kierownik i woźny Franciszek Czarkowski²³. Pierwsze lata powojenne poświęcili na odbudowę bazy naukowej, podsumowanie osiągnięć z okresu przedwojennego i ustalenie, ile z nich udało się zachować. Wyznaczyli także cele na kolejne lata, które wyrazili w artykule *Planowanie prac badawczych w terenie w zakresie archeologii prehistorycznej i wczesnośredniowiecznej w Polsce*²⁴ wydanym w czasopiśmie „Światowit” w 1948 r. Tekst podkreślał znaczenie współpracy interdyscyplinarnej dla badań archeologicznych. Program zakładał współpracę z katedrą geodezji Politechniki Warszawskiej, a także ze specjalistami z zakresów geologii, geografii i klimatologii.

Artykuł programowy z 1948 r. stanowił nie tylko podsumowanie doświadczeń przedwojennych, ale także wyznaczał kierunki rozwoju polskiej archeologii w nowych warunkach politycznych. Postulowana przez Wartołowską i Antoniewicza interdyscyplinarność była odpowiedzią na potrzebę profesjonalizacji badań archeologicznych oraz wykorzystania najnowszych osiągnięć nauk pomocniczych.

Jeszcze w poprzednim roku Wartołowska rozpoczęła wykopaliska w Wiślicy, które przyniosły liczne odkrycia naukowe i były jedną z przyczyn powołania w 1948 r. Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego.

Warto poświęcić tej inicjatywie naukowej więcej miejsca. Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego idealnie wpisało się w funkcjonujące od 1946 r. plany władz polskich zorganizowania wielkich obchodów tysiąclecia Państwa Polskiego w 1966 r. Pomysł pojawił się po raz pierwszy w artykule innego archeologa Witolda Hensla pod tytułem *Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy* wydanym w „Przeglądzie Wielkopolskim”²⁵. Z formalną inicjatywą stworzenia zespołu badawczego wyszła pod koniec 1947 r. Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. W roku kolejnym zorganizowano spotkanie programowe, w którym wzięło udział 33 naukowców zajmujących się obszarami, które miały znaczenie w kwestii badań nad wczesnym średniowieczem. Przewodniczył mu dyrektor Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Stanisław Lorentz. W składzie dominowali archeolodzy (18 osób), wśród których znaleźli się zarówno Zofia Wartołowska, jak i Włodzimierz Antoniewicz. Poza nimi można na tej liście znaleźć inne znane w tym środowisku nazwiska, jak chociażby Kazimierza

23 Z. Wartołowska, *Życie naukowe i dydaktyczne w Katedrze Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1945–1964*, „Światowit” 1966, vol. 27, s. 94–95.

24 Eadem, W. Antoniewicz, *Planowanie prac badawczych w terenie w zakresie archeologii prehistorycznej i wczesnośredniowiecznej w Polsce*, „Światowit” 1948, vol. 19, s. 323–370.

25 W. Hensel, *Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy*, „Przegląd Wielkopolski” 1946, R. II, nr 7–8, s. 193–206.

Majewskiego, Kazimierza Michałowskiego, Zofii Podkowińskiej, Rudolfa Jamki, Witolda Hensla czy Marii Bernhard. Silna była także reprezentacja historyków (10 osób), również składająca się z osób do tej pory znanych w środowisku naukowym. Warto tu wspomnieć Aleksandra Gieysztora, Mariana Małowista, Tadeusza Manteuffla czy Adama Wolffa. Poza nimi w skład zespołu weszło dwóch architektów (Bohdan Guerquin i Jan Zachwastowicz) oraz trzech historyków sztuki (Zbigniew Hornung, Witold Kieszkowski i Michał Walicki)²⁶.

Zebrana komisja niemal zupełnie pominęła w rozmowach kwestie organizacyjne i finansowe, co spowodowało pewne opóźnienia w tym względzie. Skupiła się za to na tym, co słusznie uznała za swoje zadanie, czyli kwestiach merytorycznych. Wybrano wówczas jedenaście miejsc, które już w 1948 r. miały zostać objęte wykopaliskami i badaniami archeologicznymi. Na liście znalazły się Gniezno, Poznań, Kruszwica, Ostrów Lednicki, Biskupin, Szczecin, Opole, Kraków (konkretnie Wawel), Gdańsk, Łęczycza i Sobótka (konkretnie kościół św. Jakuba)²⁷.

Kwestie finansowe i administracyjne zostały uporządkowane rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z 3 kwietnia 1949 r. Na konferencji założycielskiej planowano powołać dziesięcioosobowy komitet wykonawczy, ale zamiast niego powstała struktura o nazwie Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego, którą kierował Aleksander Gieysztor przy wsparciu Kazimierza Majewskiego i Zdzisława Rajewskiego. Sprawami badawczymi miała się zajmować Komisja Naukowa o składzie bliskim do planowanego na zebraniu programowym. Nie została wyjaśniona kwestia zatrudnienia kadry naukowej w ramach tego projektu, co poważnie utrudniło działalność naukową, która została zepchnięta na dalszy plan przez kwestie administracyjne. Struktura ta działała w takim kształcie przez kilka lat i dopiero w 1953 r. na bazie Kierownictwa powstał Instytut Historii Materialnej, który podlegał Państwowej Akademii Nauk²⁸.

Zofia Wartołowska i Włodzimierz Antoniewicz nie znaleźli się w składzie Komisji Naukowej Kierownictwa, ale ściśle z nią współpracowali. W 1952 r. powołane zostało osobne Kierownictwo, później podlegające Państwowej Akademii Nauk, nadzorujące badania na obszarze Grodów Czerwieńskich. Jego przewodniczącym został inny archeolog Kazimierz Majewski²⁹. Pozwoliło to na sprawniejsze prowadzenie badań i częściowe uniezależnienie się od administracji centralnej Kierownictwa.

Powstanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego było przełomowym momentem w organizacji polskiej archeologii powojennej. Scentralizowanie badań i zapewnienie stałego finansowania umożliwiło prowadzenie wieloletnich projektów wykopaliskowych na kluczowych

26 A. Szczerba, op. cit., s. 14.

27 Ibidem, s. 15.

28 Ibidem, s. 16.

29 M. Wołoszyn, *Zaraz po wojnie...*, s. 208.

stanowiskach. Dla Wartołowskiej oznaczało to możliwość kontynuacji badań w Sądzie i Wiślicy oraz włączenie się w szerszy program badawczy o znaczeniu ogólnopolskim. Nie da się ukryć, że powstanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego ułatwiło Antoniewiczowi i Wartołowskiej pozyskiwanie funduszy na wykopaliska. Dzięki temu mogli pracować w Wiślicy i Sądzie-Sucie aż do połowy lat pięćdziesiątych.

Artykuł Wartołowskiej *Życie naukowe i dydaktyczne w Katedrze Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1945–1964* zawiera tabelę, zgodnie z którą w powyższym okresie pracownicy katedry pracowali na czterdziestu stanowiskach, z czego większość to były osady i cmentarzyska. Warto wspomnieć, że od początku lat pięćdziesiątych katedra zaczęła się rozrastać, zatrudniając asystentów. W sumie przez blisko dwadzieścia lat funkcjonowania jednostki przewinęło się przez nią trzynastu pracowników pomocniczych. Pięcioro z nich przeszło potem do Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, ale siedmiu jeszcze w 1964 r. wciąż było związanych z katedrą. Warto dodać, że w tym okresie Antoniewicz i Wartołowska prowadzili ponad osiemdziesięciu magistrantów, którzy obronili swoje prace. Szesnastu z nich uzyskało potem doktoraty, w większości w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN³⁰.

Zwiększenie zatrudnienia pozwoliło pracownikom jednostki zaangażować się w nowe przedsięwzięcia. W ramach prac Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego Zofia Wartołowska zajmowała się inwentaryzacją grodzisk na ziemiach polskich. Weszła też do zespołu redakcyjnego polskiego atlasu archeologicznego, którego przewodniczącym został Włodzimierz Antoniewicz. W 1958 r. powstał zespół badań nad polskim średniowieczem, który skupiał naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej, co było realizacją postulowanej wcześniej przez Wartołowską interdyscyplinarności. Ponadto pracownicy katedry ściśle współpracowali z pracownią antropologii historycznej UW z Andrzejem Wiercińskim na czele, z Katedrą Geodezji Politechniki Warszawskiej oraz z Państwowym Muzeum Archeologicznym, z którym zarówno Wartołowska, jak i Antoniewicz byli wcześniej związani³¹.

Rozbudowa katedry i nawiązanie systematycznej współpracy z innymi instytucjami naukowymi świadczyły o dynamicznym rozwoju archeologii warszawskiej w okresie powojennym. Wartołowska odegrała kluczową rolę w kształceniu nowego pokolenia archeologów, którzy kontynuowali badania nad wczesnym średniowieczem polskim.

W karierze samej Wartołowskiej przełomowy okazał się rok 1955 r. Otrzymała wówczas tytuł naukowy docenta. Za tym poszło kierownictwo Zakładu Archeologii Wczesnośredniowiecznej, który powstał jako jednostka składowa Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UW. Została

30 Z. Wartołowska, *Życie naukowe i dydaktyczne...*, s. 97–98.

31 Ibidem, s. 99–100.

także kierowniczką Pracowni Inwentaryzacji Grodzisk w ramach Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego³².

Uzyskanie tytułu docenta oraz objęcie kierownictwa Zakładu stanowiło dla Wartołowskiej potwierdzenie jej samodzielności naukowej i uznanie dla wieloletnich osiągnięć badawczych. Jako jedna z nielicznych kobiet na tak wysokim stanowisku w polskiej archeologii lat pięćdziesiątych toruje drogę kolejnym pokoleniom badaczy.

W okresie od 1945 do 1964 r. Wartołowska opublikowała w sumie ponad dwadzieścia różnych tekstów naukowych. Niektóre zostały tu już wymienione, jak choćby artykuł programowy katedry opublikowany wspólnie z Włodzimierzem Antoniewiczem w 1948 r. Duża część pozostałych to sprawozdania z wykopalisk w Sądadce i Wiślicy. Są to stosunkowo krótkie, zawierające nie więcej niż kilka stron, relacje publikowane w *Rozprawach i Sprawozdaniach Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem UW i PW* lub w *Informatorze Archeologicznym*. Kolejne pięć jej publikacji to recenzje lub głosy w dyskusjach prowadzonych na forach czasopism naukowych. Cztery jej prace dotyczyły kwestii metodyki prowadzenia badań archeologicznych³³. Warto też wspomnieć o artykule na „obligatoryjny” w tamtym okresie temat, czyli o metodzie dialektycznej w badaniach archeologicznych³⁴. Niezależnie od osobistych poglądów naukowców podniesienie kwestii związanych z ideologią marksistowską było niezbędne do funkcjonowania jednostek naukowych, ponieważ zabezpieczało w pewnym stopniu przed naciskami cenzury i utratą funduszy na badania. Chyba najczęściej Wartołowska umieszczała swoje publikacje w „Światowicie”, które w okresie powojennym było jednym z czołowych polskich czasopism archeologicznych.

Analiza dorobku publikacyjnego Wartołowskiej pokazuje jej konsekwencję w realizacji programu badawczego nad Grodami Czerwieńskimi oraz zaangażowanie w sprawy warsztatowe i metodyczne archeologii. Publikacja artykułu o metodzie dialektycznej wpisywała się w konieczność dostosowania retoryki naukowej do wymogów epoki, jednak nie wpłynęła zasadniczo na kierunek jej badań merytorycznych.

Spośród jej publikacji problemowych należy wymienić przede wszystkim monografię *Gród Czerwieński Sutiejsk na pograniczu polsko-ruskim*³⁵ wydaną w 1958 r. nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Wartołowska spędziła na wykopaliskach w Sądadce blisko połowę swojej kariery naukowej. Po raz pierwszy wybrała się tam na początku lat trzydziestych, a po raz ostatni zapewne jeszcze w latach pięćdziesiątych XX w. Wspomniana praca musiała być dla niej bardzo istotna, nie tylko pod względem naukowym, ale także

32 *Materiały Zofii Wartołowskiej...*, s. 99.

33 Z. Wartołowska, *Życie naukowe i dydaktyczne...*, s. 98.

34 Eadem, *Metoda dialektyczna w badaniach archeologicznych*, „Światowit”, 1964, vol. 25, s. 213–236.

35 Eadem, *Gród Czerwieński Sutiejsk na pograniczu polsko-ruskim*, Warszawa 1958.

emocjonalnym. Z wyglądu niepozorna, w szarych miękkich okładkach, zawierająca około 140 stron tekstu i kilkadziesiąt czarno-białych ilustracji, monografia o Sutiejsku wciąż wiele wnosi do zagdnienia Grodów Czerwieńskich i stosunków polsko-ruskich we wczesnym średniowieczu.

Monografia stanowiła zwieńczenie wieloletnich badań terenowych i jednocześnie dowód na wysokie kompetencje warsztatowe Wartołowskiej w zakresie analizy materiału archeologicznego oraz interpretacji historycznej. Praca ta pozostaje do dziś istotnym punktem odniesienia dla badaczy zajmujących się problematyką pogranicza polsko-ruskiego.

Z prac opublikowanych przez Wartołowską po 1964 r. należy wskazać na efekty jej pracy na wykopaliskach w Wiślicy. Są to między innymi dwa krótkie sprawozdania z badań. Pierwsze napisała wspólnie z Zofią Woźnicką i Stanisławem Michno. Ukazało się w *Informatorze Archeologicznym* w 1967 r.³⁶ Drugie opublikowała w tym samym czasopiśmie, kilka lat później, razem trzema innymi badaczami³⁷. Warto też wspomnieć o artykule problemowym z pogranicza archeologii konserwacji zabytków, który opublikowała wraz z Barbarą Penkalową i Teresą Ciachową w czasopiśmie „Ochrona Zabytków”³⁸. Tekst dotyczył problematyki konserwacji rytowanej posadzki odkrytej w krypcie kościoła w Wiślicy podczas wykopalisk i powstał w 1965 r.

Odkrycia w Wiślicy, w szczególności zachowane relikty przedromańskiej świątyni oraz rytowana posadzka, stanowiły podstawę do rewizji dotychczasowych poglądów na temat chronologii i charakteru chrystianizacji Małopolski. Wartołowska wykazała, że ślady obecności chrześcijaństwa w tym regionie sięgają IX w., co było odkryciem przełomowym dla historiografii polskiego średniowiecza.

OSTATNIE LATA ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ (1967–1976)

W końcu lat sześćdziesiątych stan zdrowia Zofii Wartołowskiej zaczął się pogarszać, co wymusiło na niej ograniczenie aktywności. Nie zrezygnowała jednak z badań i w gruncie rzeczy prowadziła je do końca życia. W 1967 r. zmarł jej brat Juliusz, który był ostatnim członkiem jej najbliższej rodziny. Siostra pochowała go na Starych Powązkach w rodzinnym grobie³⁹. Pod względem naukowym koniec lat sześćdziesiątych i początek siedemdziesiątych był dla Wartołowskiej okresem porządkowania zdobywanych przez wiele lat materiałów.

36 Eadem, Z. Woźnicka, S. Michno, *Wiślica, pow. Busko*, „Informator Archeologiczny: badania” 1967, vol. I, s. 298–299.

37 Z. Wartołowska, Z. Woźnicka, D. Górna, E. Zyblewska, *Wiślica, pow. Busko-Zdrój*, „Informator Archeologiczny: badania” 1972, vol. 6, s. 232–233.

38 Z. Wartołowska, B. Penkalowa, T. Ciachowa, *Problemy konserwacji rytowanej posadzki gipsowej odkrytej w krypcie I kościoła romańskiego w podziemiach gotyckiej kolegiaty w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” 1965, vol. 18, nr 2 (69), s. 35–48.

39 Inskrypcja na nagrobku rodziny Wartołowskich. Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Kw. 236, rz. 5, m. 29, inw. 46246.

Należało przede wszystkim podsumować, najlepiej w kolejnej monografii, dotychczasowe efekty rozpoczętych w latach czterdziestych prac w Wiślicy, które przyniosły przecież tyle ważnych i interesujących odkryć. Niestety Wartołowska nie zdążyła już tego dokonać⁴⁰. Swoją aktywność naukową musiał ograniczyć także Włodzimierz Antoniewicz, który zbliżał się wówczas do osiemdziesiątego roku życia. Niewątpliwie utrudniło to prace katedry, której dwoje najważniejszych i najdłużej zatrudnionych członków niemal jednocześnie musiało zadbać o swoje zdrowie. Zapewne na początku lat siedemdziesiątych Wartołowska dowiedziała się o swojej śmiertelnej chorobie. Nie przeszkodziło jej to jednak w kontynuacji badań i prowadzeniu zajęć na uniwersytecie. W 1973 r. zmarł Włodzimierz Antoniewicz⁴¹. Trzy lata później, 3 września 1976 r., zmarła także Zofia Wartołowska⁴², pozostawiając katedrę archeologii bez najważniejszych członków. Została pochowana w rodzinnym grobie na Powązkach, razem z rodzicami i bratem⁴³.

Śmierć Wartołowskiej w 1976 r. zakończyła epokę w dziejach archeologii warszawskiej. Wraz z nią odeszło pokolenie badaczy, którzy przeżyli wojnę, odbudowali polską archeologię po zniszczeniach wojennych i stworzyli podstawy instytucjonalne do dalszego rozwoju dyscypliny.

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł podjął próbę rekonstrukcji biografii naukowej Zofii Wartołowskiej z uwzględnieniem kontekstu historycznego, instytucjonalnego i problemowego jej działalności. Celem było wypełnienie istotnej luki w historiografii polskiej archeologii XX w. poprzez przedstawienie drogi życiowej i osiągnięć badaczki, której odkrycia naukowe są powszechnie znane, podczas gdy ona sama pozostaje postacią stosunkowo mało rozpoznawalną.

Analiza dostępnych źródeł pozwoliła na ustalenie kilku kluczowych faktów dotyczących kariery naukowej Wartołowskiej. Wybór archeologii jako dziedziny specjalizacji był dla niej rezultatem poszukiwań intelektualnych, w których istotną rolę odegrało zarówno dziedzictwo rodzinne, związane z zainteresowaniem naukami ścisłymi wyniesionym po ojcu-inżynierze, jak i wpływ Włodzimierza Antoniewicza, pełniącego funkcję promotora i mentora. Współpraca z Antoniewiczem stanowiła oś, wokół której organizowało się życie zawodowe Wartołowskiej, ponieważ jako promotor, przełożony, współautor publikacji i współorganizator wykopalisk stwarzał on warunki do jej rozwoju naukowego, choć jednocześnie jego dominująca pozycja mogła w pewnym stopniu ograniczać jej samodzielność badawczą, szczególnie w pierwszych dwóch dekadach

40 M. Miśkiewicz, *Zofia Wartołowska*, s. 272.

41 *Materiały Włodzimierza Antoniewicza...*, s. 20.

42 M. Miśkiewicz, *Zofia Wartołowska*, s. 272.

43 Inskrypcja na nagrobku rodziny Wartołowskich. Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Kw. 236, rz. 5, m. 29, inw. 46246.

kariery. Powstanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego otworzyło przed Wartołowską nowe możliwości badawcze i finansowe, a włączenie się w jego struktury pozwoliło jej na realizację wieloletnich projektów wykopaliskowych w Sąsiadce-Suciejsku i Wiślicy. Objęcie funkcji kierowniczej Pracowni Inwentaryzacji Grodzisk świadczyło o rosnącej pozycji Wartołowskiej w środowisku archeologicznym. Odkrycia dokonane w Sąsiadce-Suciejsku i Wiślicy miały fundamentalne znaczenie dla rozwoju wiedzy o wczesnym średniowieczu polskim, gdyż badania w Suciejsku dostarczyły cennych informacji o Grodach Czerwieńskich i stosunkach polsko-ruskich, natomiast odkrycia w Wiślicy przyczyniły się do rewizji chronologii chrystianizacji Małopolski, wskazując na obecność chrześcijaństwa już w IX w. Sytuacja kobiet w polskiej archeologii okresu międzywojennego i powojennego była niewątpliwie trudniejsza niż mężczyzn, a Wartołowska jako jedna z nielicznych kobiet w tej dziedzinie musiała mierzyć się z dodatkowymi barierami; charakterystyczne jest, że mimo znaczących osiągnięć naukowych i wieloletniej pracy uzyskała tytuł docenta dopiero w 1955 r., po blisko dwudziestu latach kariery naukowej, podczas gdy Antoniewicz otrzymał habilitację zaledwie dwa lata po doktoracie.

Weryfikacja hipotez wstępnych potwierdziła zasadność pierwszej z nich, dotyczącej uzależnienia kariery Wartołowskiej od współpracy z Antoniewiczem, gdyż źródła jednoznacznie wskazują na jego kluczową rolę jako promotora, przełożonego, współautora publikacji i współorganizatora wykopalisk, a wszystkie istotne instytucje, z którymi była związana Wartołowska, były również miejscami działalności Antoniewicza. Druga hipoteza, odnosząca się do znaczenia Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego dla możliwości badawczych Wartołowskiej, również znalazła potwierdzenie, ponieważ powstanie tej instytucji umożliwiło kontynuację i intensyfikację badań w Sąsiadce i Wiślicy dzięki zapewnieniu stałego finansowania i wsparcia instytucjonalnego. Trzecia hipoteza, dotycząca dodatkowych barier napotykanych przez Wartołowską jako kobietę-naukowca, wymaga ostrożnej interpretacji, ponieważ źródła nie dostarczają bezpośrednich dowodów dyskryminacji, jednak analiza porównawcza tempa awansu naukowego oraz charakteru pełnionych funkcji sugeruje, że mogła ona napotykać trudności w pełnym uzyskaniu samodzielności naukowej porównywalnej z jej kolegami-mężczyznami o podobnym dorobku. Czwarta hipoteza, odnosząca się do fundamentalnego znaczenia odkryć w Wiślicy dla rewizji poglądów na chrystianizację Małopolski, została potwierdzona, ponieważ odkrycie reliktów przedromańskiej świątyni oraz rytowanej posadzki stało się podstawą do wysunięcia tezy o obecności chrześcijaństwa w Małopolsce już w IX w., co stanowiło istotny wkład w historiografię polskiego średniowiecza.

Zofia Wartołowska niewątpliwie należy do postaci, których odkrycia są znane lepiej od nich samych. Wielu naukowców korzysta z metod badań archeologicznych, których Wartołowska była prekursorką, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Podobnie inni korzystają z jej odkryć dokonanych

w Sąsiadce-Sutiejsku i w Wiślicy, nie wiedząc, komu zawdzięczają informacje, na których budują swoje własne odkrycia naukowe.

Niniejszy artykuł wypełnia lukę w historiografii polskiej archeologii poprzez przedstawienie kompleksowej biografii naukowej Wartołowskiej. Rekonstrukcja jej drogi zawodowej oraz osadzenie jej działalności w kontekście instytucjonalnym i problemowym pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy funkcjonowania polskiej archeologii w XX w. Artykuł wpisuje się również w szerszy nurt badań nad udziałem kobiet w rozwoju nauki polskiej, dostarczając konkretnego studium przypadku.

Warto też zaznaczyć, że chociaż Wartołowska nigdy nie działała w ruchach mających na celu równouprawnienie kobiet i nigdy nie zabrała oficjalnie głosu na ten temat, ale niewątpliwie swoją aktywnością przyczyniła się do poprawy sytuacji innych kobiet zajmujących się naukowo archeologią, uświadamiając wszystkim, że mogą być równie skuteczne na wykopaliskach i salach wykładowych jak mężczyźni. Nie sposób także pominąć jej zaangażowania w tajne nauczanie w okresie okupacji niemieckiej, co jednoznacznie świadczy o jej postawie patriotycznej.

Rekonstrukcja biografii Zofii Wartołowskiej napotyka poważne ograniczenia źródłowe. Częściowe zniszczenie archiwaliów w Archiwum Instytutu Archeologii UW podczas powstania warszawskiego oraz niewielki zasób materiałów osobistych w Archiwum PAN (zaledwie 0,15 m.b.) ograniczają możliwości pełnego odtworzenia jej życia zawodowego i prywatnego. Szczególnie dotkliwy jest brak źródeł dotyczących życia osobistego, co uniemożliwia pełniejsze zrozumienie motywacji i wyborów bohaterki.

Brak źródeł dokumentujących udział Wartołowskiej w tajnym nauczaniu oraz szczegóły jej działalności w Muzeum im. Erazma Majewskiego w okresie okupacji utrudnia ocenę zakresu jej zaangażowania patriotycznego.

Fragmentaryczność materiałów uniemożliwia również precyzyjną analizę relacji Wartołowskiej ze środowiskiem naukowym poza kręgiem bezpośrednich współpracowników Antoniewicza. Nie wiadomo, jak układały się jej kontakty z innymi ośrodkami archeologicznymi w Polsce oraz, czy utrzymywała relacje naukowe z archeologami zagranicznymi.

Niniejszy artykuł otwiera szereg pytań, które wymagają dalszych badań, a ich pełne rozpoznanie może znacząco pogłębić wiedzę o działalności Wartołowskiej oraz o historii polskiej archeologii. Konieczna jest kwerenda w archiwach regionalnych, szczególnie w miejscowościach, gdzie prowadziła ona wykopaliska, takich jak Sąsiadka i Wiślica, w poszukiwaniu dokumentacji terenowej, korespondencji oraz relacji świadków, co umożliwiłoby rekonstrukcję kontekstu jej pracy. Potrzebne są także badania porównawcze dotyczące karier naukowych kobiet-archeologów w Polsce XX w., które pozwoliłyby osadzić doświadczenia Wartołowskiej w szerszym kontekście i zweryfikować hipotezę o specyficznych barierach napotykanym przez kobiety w tej dziedzinie. Warto ponadto podjąć szczegółową analizę odkryć dokonanych przez Wartołowską w Wiślicy w świetle najnowszych badań nad chrystianizacją

Małopolski oraz zweryfikować aktualność jej tez na gruncie współczesnej wiedzy archeologicznej i historycznej. Postulowane jest opracowanie pełnej bibliografii jej publikacji wraz z analizą ich recepcji w środowisku naukowym, co pozwoliłoby precyzyjniej określić jej wkład w rozwój polskiej archeologii oraz uchwycić dynamikę wpływu, jaki wywierały jej prace. Celowe byłoby również przeprowadzenie wywiadów z żyjącymi jeszcze uczniami i współpracownikami Wartołowskiej, które mogłyby dostarczyć cennych informacji o jej osobowości, metodach pracy oraz relacjach ze środowiskiem naukowym, a tym samym umożliwić pełniejsze odtworzenie jej sylwetki jako badaczki i uczestniczki życia naukowego.

Zastosowana w niniejszym artykule metoda biograficzna z elementami propopografii okazała się użyteczna dla rekonstrukcji kariery naukowej Wartołowskiej, jednak ograniczenia źródłowe wymusiły znaczną ostrożność w formułowaniu wniosków dotyczących motywacji i życia osobistego bohaterki. Artykuł pokazuje, jak istotne dla badań biograficznych jest istnienie odpowiedniej bazy źródłowej, jej brak uniemożliwia pełne zrozumienie postaci historycznej.

Analiza przypadku Wartołowskiej potwierdza również znaczenie kontekstu instytucjonalnego dla rozwoju karier naukowych. Relacje mistrz–uczeń, sieci współpracy oraz przynależność do kluczowych instytucji badawczych w decydującym stopniu wpływały na możliwości prowadzenia badań i tempo awansu naukowego.

Zofia Wartołowska pozostaje postacią niedostatecznie poznaną przez historiografię polskiej nauki, mimo że jej osiągnięcia naukowe stanowią trwały wkład w wiedzę o wczesnym średniowieczu polskim. Niniejszy artykuł, mimo ograniczeń źródłowych, stanowi krok w kierunku przywrócenia właściwego miejsca tej badaczce w dziejach polskiej archeologii. Wartołowska zasługuje nie tylko na uznanie dla swoich odkryć, ale także na pamięć jako prekursorka nowoczesnych metod badań archeologicznych oraz jako jedna z nielicznych kobiet, które w trudnych warunkach międzywojnia, okupacji i powojennej rzeczywistości zdołały osiągnąć samodzielność naukową i wnieść istotny wkład w rozwój polskiej archeologii.

Jadwiga Zanowa

(1891–1964)

SŁOWA KLUCZE

Jadwiga Zanowa, szkolnictwo żeńskie XX w., równouprawnienie w edukacji, edukacja dziewcząt, tajne nauczanie, historia oświaty w Polsce, działalność kobiet nauczycielek, patriotyzm i wychowanie obywatelskie, edukacja w czasie okupacji, Warszawa międzywojenna, społeczna służba kobiet, świadomość społeczna kobiet.

KEYWORDS

Jadwiga Zanowa, female education in 20th-century Poland, equality in education, girls' education, secret teaching, history of Polish education, women educators' activity, patriotism and civic education, schooling under occupation, interwar Warsaw, women's social service, women's social awareness.

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest życiu i działalności Jadwigi Zanowej (1891–1964). Była nauczycielką i doskonałą organizatorką szkolnictwa. W latach 1935–1952 kierowała państwową szkołą średnią dla dziewcząt. W okresie dwudziestolecia międzywojennego odważnie wprowadzała w niej zmiany. Jej konsekwentna działalność, zmierzająca do równego dostępu do nauki dziewcząt i chłopców, przyczyniła się do przełamywania mentalnych barier w środowiskach robotniczych i rzemieślniczych. Zanowa nie tylko otwierała dziewczętom drzwi do edukacji, ale też przygotowywała je do aktywnego uczestnictwa w różnych przestrzeniach dorosłego życia. W okresie okupacji w latach 1939–1945. Zanowa, nie zważając na niebezpieczeństwo, organizowała tajne nauczanie i przeprowadzała egzaminy maturalne. Prowadzona przez nią „okupacyjna” szkoła nie tylko pozwalała młodzieży na stały kontakt z nauką, ale też uczyła patriotyzmu, solidarności, wzajemnej troski i niesienia pomocy.

ABSTRACT

The article is devoted to the life and work of Jadwiga Zanowa (1891–1964). She was a teacher and an excellent organizer of education. In the years 1935–1952 she managed a state secondary school for girls. In the interwar period she boldly introduced

changes in it. Her consistent activity, aimed at equal access to education for girls and boys, contributed to breaking down mental barriers in working-class and craft environments. Zanowa not only opened the door to education for girls but also prepared them for active participation in various areas of adult life. During the occupation in the years 1939–1945, Zanowa, regardless of the danger, organized secret education and held high school leaving exams. The „occupation” school she ran not only allowed young people to have constant contact with science, but also taught patriotism, solidarity, mutual care and helping others.

WSTĘP

Artykuł poświęcony jest Jadwidze Zanowej (1891–1964), wybitnej postaci w historii polskiego szkolnictwa żeńskiego XX w. Zanowa stanowi przykład działaczki oświatowej, której aktywność wykraczała poza tradycyjne ramy pracy pedagogicznej, obejmując organizację tajnego nauczania w okresie zaborów i okupacji niemieckiej, działalność bibliotekarską oraz zaangażowanie w przełamywanie barier społecznych ograniczających dostęp dziewcząt z rodzin robotniczych i rzemieślniczych do edukacji średniej. Jej biografia spleta się z kluczowymi momentami polskiej historii XX w.: walką o polską szkołę w okresie zaborów, budowę systemu oświatowego w II Rzeczypospolitej, oporem edukacyjnym w latach okupacji oraz rekonstrukcją szkolnictwa po II wojnie światowej.

Postać Zanowej zasługuje na szczególną uwagę badawczą z kilku względów. Przede wszystkim jej działalność dyrektorska w XII Państwowym Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie na warszawskiej Pradze (1935–1952) była praktyczną realizacją idei demokratyzacji edukacji poprzez świadome kształtowanie polityki zwolnień i zniżek szkolnych oraz lokalizację placówki w dzielnicy robotniczej. Organizacja tajnego nauczania dla 880 uczennic w warunkach okupacji niemieckiej oraz przeprowadzenie 152 matur w latach 1940–1944 dowodzi niezwykłych zdolności organizacyjnych i odwagi cywilnej. Wreszcie, jej działalność po wojnie jako przewodniczącej Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania dla prawobrzeżnej Warszawy oraz zachowana przez nią dokumentacja okupacyjna miały kluczowe znaczenie do uznania wojennych świadectw dojrzałości i zaliczenia nauczycielom okresu pracy konspiracyjnej.

Zanowa była doktorem historii, nauczycielką, bibliotekarką, organizatorką tajnego nauczania w czasie zaborów, I wojny światowej i w latach okupacji 1939–1945. W niepodległej Polsce, pełniąc funkcję dyrektorki szkoły, przełamywała światopoglądowe stereotypy, tworzyła możliwości równych szans nauki dla dziewcząt z rodzin robotniczych i rzemieślniczych. Jej działalność przyczyniła się do nowego postrzegania roli kobiet w społeczeństwie. Po II wojnie światowej przewodniczyła Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania i nadal pracowała w szkole do 1952 r.

Stan badań nad polskim szkolnictwem żeńskim XX w. charakteryzuje się znaczną nierównomiernością. O ile dysponujemy obszerną literaturą poświęconą instytucjonalnemu rozwojowi edukacji dziewcząt w zaborze rosyjskim

oraz systemowym przemianom w okresie międzywojennym, o tyle badania biograficzne nad konkretnymi organizatorkami szkolnictwa pozostają fragmentaryczne i rozproszone¹. Badania nad pensjami prywatnymi na przełomie XIX i XX w., reprezentowane przez prace Andrzeja Karbowiaka oraz Stefanii Sempołowskiej, koncentrują się głównie na aspektach programowych i ideowych, pomijając często konkretne mechanizmy funkcjonowania tych placówek oraz biografie ich założycielek².

Istotny wkład w badania nad edukacją kobiet w okresie międzywojennym wniosły studia poświęcone Teodozie Męczkowskiej, której działalność jako wizytatorki szkół żeńskich oraz przewodniczącej Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem dokumentują Jadwiga Chwastyk-Kowalczyk oraz autorzy biogramów w słownikach biograficznych³. Męczkowska, współpracująca blisko z Zanową, dążyła do utworzenia w każdej dzielnicy Warszawy państwowej szkoły średniej dla dziewcząt jako odpowiednika szkół męskich, co stanowiło element szerszej strategii wyrównywania dostępu do edukacji. Jednak poza Męczkowską, inne działaczki oświatowe tego okresu, w tym sama Zanowa, nie doczekały się dotąd monograficznych opracowań.

Badania nad tajnym nauczaniem w okresie okupacji niemieckiej reprezentują przede wszystkim prace Władysława Bartoszewskiego, Jana Wołosza oraz zbiorowe opracowania dotyczące konspiracyjnej działalności oświatowej⁴. Koncentrują się one głównie na aspektach organizacyjnych Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, statystykach dotyczących liczby kompletów i uczniów oraz ogólnych warunkach funkcjonowania podziemnej edukacji. Rządziej podejmują problematykę indywidualnych biografii organizatorek i organizatorów tego ruchu, a jeśli już, to dotyczą głównie środowiska lewobrzeżnej Warszawy. Praca Anny Wajs dotycząca materiałów archiwalnych do dziejów warszawskiego szkolnictwa sygnalizuje bogactwo niezbadanych źródeł, w tym dokumentacji Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania⁵.

Postać Jadwigi Zanowej, mimo opublikowania jej pamiętnika w 1961 r. przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich⁶ oraz wzmianek w opracowaniach

1 Brak szczegółowych opracowań biograficznych działaczek oświatowych okresu międzywojennego stanowi istotną lukę w historiografii polskiej edukacji. Badania koncentrują się zazwyczaj na aspektach instytucjonalnych, pomijając indywidualne strategie i biografie.

2 A. Karbowiak, *Historia wychowania i szkół w Polsce*, t. 3, Lwów 1923; S. Sempołowska, *Rozwój indywidualności dziecka jako cel wychowania*, Warszawa 1906.

3 J. Chwastyk-Kowalczyk, *Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 r. na łamach „Kobiety Współczesnej”*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2019, nr 1(6), s. 103–120.

4 W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*, Warszawa 1970; J. Wołosz, *Tajne nauczanie w Warszawie w latach 1939–1944*, Warszawa 1977.

5 A. Wajs, *Materiały do dziejów warszawskiego szkolnictwa XIX i XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie*, „Archeion” 2018, t. CXIX, s. 415–428.

6 J. Zanowa, *W służbie oświaty. Pamiętnik z lat 1900–1946*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.

dotyczących warszawskiego szkolnictwa⁷ nie doczekała się dotąd monograficznego opracowania. Istniejące biogramy w słownikach biograficznych⁸ oraz wspomnieniach uczennic⁹ mają charakter encyklopedyczny lub wspomnieniowy, nie podejmując analizy jej strategii edukacyjnych, znaczenia społecznego działalności ani wpływu na przemiany w postrzeganiu edukacji dziewcząt z klas pracujących. Praca Barbary Petrozolin-Skowrońskiej dotycząca *Żeńskiego Liceum Ogólnokształcącego na Saskiej Kępie*,¹⁰ choć zawiera cenne informacje o powojennej historii szkoły Zanowej, koncentruje się głównie na aspektach instytucjonalnych i nie analizuje znaczenia działalności samej dyrektorki.

Luka w badaniach dotyczy także szerszego kontekstu społecznego edukacji dziewcząt na warszawskiej Pradze w okresie międzywojennym. Brakuje analiz dotyczących składu społecznego uczennic szkół żeńskich w poszczególnych dzielnicach Warszawy, mechanizmów finansowych umożliwiających dostęp do edukacji dziewczętom z rodzin niezamożnych oraz zmian w postawach środowisk robotniczych wobec kształcenia córek. Badania nad demokratyzacją edukacji w II Rzeczypospolitej koncentrują się zazwyczaj na aspektach ogólnosystemowych, pomijając konkretne strategie dyrektorów i dyrektorek placówek oraz ich wpływ na lokalne środowiska. Niniejszy artykuł stanowi próbę wypełnienia tej luki poprzez monograficzne opracowanie biografii Jadwigi Zanowej z uwzględnieniem kontekstu społeczno-historycznego oraz analizę jej wkładu w procesy demokratyzacji edukacji i organizacji oporu edukacyjnego w okresie okupacji.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią materiały zgromadzone w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie pod sygnaturą III-140, obejmujące spuściznę Jadwigi Zanowej¹¹. Zespół ten zawiera materiały dotyczące działalności pedagogicznej z lat 1937–1946, w tym dokumentację dotyczącą organizacji tajnego nauczania, wykazy nauczycieli i uczennic, programy nauczania oraz regulaminy. Szczególnie cenne są sporządzone przez Zanową w czasie okupacji wykazy kompletów tajnego nauczania wraz z adresami mieszkań, w których odbywały się zajęcia, oraz imienna dokumentacja 152 okupacyjnych maturzystek. Materiały te, zachowane mimo wojennych zniszczeń, stanowiły następnie podstawę prac Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania.

W zespole znajduje się również korespondencja w sprawie przyznania Zanowej stypendium naukowego z lat 1950–1953, dotycząca planów

7 M. Malewicz (red.), *Panienki z Saskiej Kępy. Wspomnienia uczennic XII Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie (1930–1964)*, Warszawa 2006.

8 *Słownik biograficzny zasłużonych dla oświaty i wychowania w Warszawie i województwie stołecznym warszawskim od 1916 r.*, z. 4, Warszawa 2000, s. 181–182.

9 M. Urban-Kalicińska, *Życiorys Jadwigi z Moraczewskich Zanowej 1894(?)–1964*, [w:] M. Malewicz, op. cit., s. 286–291.

10 B. Petrozolin-Skowrońska, *Żeńskie Liceum Ogólnokształcące na Saskiej Kępie*, „Kronika Warszawy” 2008, nr 3(138), s. 74–89.

11 APAN w Warszawie, Materiały Jadwigi Zanowej [dalej: MJZ], III-140.

odtworzenia i publikacji jej rozprawy doktorskiej o Stanisławie Grabowskim pod zmienionym tytułem¹². Dokumenty te rzucają światło na powojenną sytuację materialną Zanowej oraz na jej próby powrotu do działalności naukowej. Zespół zawiera także materiały dotyczące stanu zdrowia z 1954 r., dokumentujące okoliczności wypadku komunikacyjnego z 17 grudnia 1952 r., który spowodował utratę wzroku i stał się bezpośrednią przyczyną rezygnacji z pracy w szkolnictwie¹³.

Kluczowe znaczenie dla niniejszego opracowania ma opublikowany w 1961 r. pamiętnik Jadwigi Zanowej *W służbie oświaty. Pamiętnik z lat 1900–1946*¹⁴. Stanowi on źródło egodokumentalne o charakterze retrospektywnym, pisane w latach 1957–1960, a więc ponad dziesięć lat po opisywanych wydarzeniach wojennych. Zanowa rozpoczęła pisanie w listopadzie 1957 r. podczas pobytu w sanatorium w Iwoniczu, co wskazuje na terapeutyczny wymiar tej aktywności¹⁵. Sam pamiętnik powstał w szczególnych okolicznościach, autorka dysponowała zapiskami z dziennika prowadzonego we wrześniu 1939 r., które przetrwały wojnę ukryte w okładce albumu fotograficznego¹⁶. Album ten, odnaleziony po wojnie przez matkę dawnej uczennicy na warszawskim targu, został zwrócony Zanowej i stanowił punkt wyjścia rekonstrukcji wojennych doświadczeń.

Pamiętnik poświęca szczególnie dużo uwagi kilku kluczowym zagadnieniom: walce o polską szkołę w 1905 r., kształceniu na prywatnych pensjach na początku XX w., przeobrażeniach w szkolnictwie w okresie międzywojennym, organizacji tajnego nauczania w czasie okupacji oraz tragicznym losom uczennic, absolwentek i nauczycieli w czasie powstania warszawskiego. Jak sama autorka wyjaśniła:

O tych minionych dniach walki o polską szkołę w okresie okupacji chcę pisać. Tak mało dokumentów pozostało z tego okresu, tak wielu z nas, którzy prowadziliśmy tajne szkoły, już odeszło, tak bardzo wielu z naszych wychowanków i wychowanek poległo w dniach walki w gruzach Warszawy¹⁷.

Ten cel pisania, zachowanie pamięci o okupacyjnej edukacji i jej bohaterach determinuje charakter narracji, która koncentruje się na heroicznych aspektach działalności konspiracyjnej, często pomijając problemy i konflikty.

Jako źródło retrospektywne pamiętnik wymaga krytycznego podejścia. Zanowa pisała w okresie Polski Ludowej, co mogło wpływać na dobór akcentów i sposób prezentacji niektórych wydarzeń. Szczególną ostrożność nakazuje

12 Ibidem, MJZ, Korespondencja w sprawie przyznania J.Z. stypendium naukowego, 1950–1953, msp. III-140.

13 Ibidem, MJZ, Materiały dotyczące stanu zdrowia J.Z., 1954, msp. III-140.

14 J. Zanowa, op. cit.

15 Ibidem, s. 21.

16 Ibidem, s. 187, 202.

17 Ibidem, s. 21.

interpretacja motywacji i intencji, które autorka przypisuje sobie i innym osobom z perspektywy kilkunastu lat. Jednocześnie, konfrontacja informacji z pamiętnika z zachowaną dokumentacją archiwalną potwierdza wysoką wiarygodność faktograficzną relacji Zanowej, szczególnie w zakresie dat, liczb uczennic i nauczycieli oraz przebiegu wydarzeń.

Uzupełnieniem bazy źródeł pierwotnych są wspomnienia uczennic zebrane w tomie *Panienki z Saskiej Kępy*, zredagowanym przez Marię Malewicz i opublikowanym w 2006 r.¹⁸ Wspomnienia te, pisane z perspektywy sześćdziesięciu lat od opisywanych wydarzeń, mają charakter fragmentaryczny i subiektywny, ale dostarczają cennych informacji o atmosferze szkolnej, relacjach między uczennicami a dyrektorką oraz o postrzeganiu działalności Zanowej przez jej wychowanki. Szczególnie interesujące są relacje dotyczące wprowadzanych przez Zanową zmian w programie wychowania fizycznego oraz reakcji środowiska na te innowacje.

Bazę źródeł wtórnych stanowią publikacje związane z dziejami warszawskiego szkolnictwa. Artykuł Barbary Petrozolin-Skowrońskiej *Żeńskie Liceum Ogólnokształcące na Saskiej Kępie*¹⁹ zawiera cenne informacje o powojennej historii szkoły oraz o okolicznościach jej likwidacji w 1964 r. *Słownik biograficzny zasłużonych dla oświaty i wychowania w Warszawie i województwie stołecznym warszawskim od 1916 r.*²⁰ dostarcza podstawowych danych biograficznych oraz kontekstu działalności innych pedagogów współpracujących z Zanową. Praca Jadwigi Chwastyk-Kowalczyk o agitacji obywatelskiej na łamach „Kobiety Współczesnej”²¹ rzuca światło na działalność Teodory Męczkowskiej i środowiska Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem, z którym Zanowa była związana.

Ważnym źródłem informacji o działalności harcerskiej w szkole Zanowej jest praca Jadwigi Czajki *Historia sztandaru 13 Drużyny Harcererek im. Zofii Wocalewskiej*²², która dokumentuje losy harcerskiego sztandaru przechowywanego przez Zanową w czasie okupacji. Artykuł Anny Wajs *Materiały do dziejów warszawskiego szkolnictwa XIX i XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie*²³ sygnalizuje istnienie w Archiwum Państwowym w Warszawie dokumentacji dotyczącej Komisji Weryfikacyjnej, której Zanowa przewodniczyła, co otwiera perspektywę dalszych badań.

Znaczącym ograniczeniem bazy źródłowej jest brak dokumentacji szkolnej z okresu międzywojennego i okupacyjnego, zniszczonej w czasie wojny. Nie zachowały się dzienniki lekcyjne, protokoły rad pedagogicznych (poza

18 M. Malewicz, op. cit.

19 B. Petrozolin-Skowrońska, *Żeńskie Liceum Ogólnokształcące...*, s. 74–89.

20 *Słownik biograficzny zasłużonych...*

21 J. Chwastyk-Kowalczyk, op. cit., s. 103–120.

22 J. Czajka, *Historia sztandaru 13 Drużyny Harcererek im. Zofii Wocalewskiej*, Warszawa 2003.

23 A. Wajs, *Materiały do dziejów warszawskiego szkolnictwa XIX i XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie*, „Archeion” 2018, t. CXIX, s. 415–428.

wzmiankami Zanowej o ich odbywaniu się w jej mieszkaniu), korespondencja urzędowa ani dokumentacja finansowa szkoły. Brak również źródeł egodokumentalnych pochodzących od uczennic z okresu międzywojennego i okupacyjnego, dostępne wspomnienia powstały kilkadziesiąt lat po wydarzeniach i mają charakter selektywny. Ta fragmentaryczność bazy źródłowej sprawia, że rekonstrukcja działalności Zanowej opiera się w znacznej mierze na jej własnej relacji, co wymaga szczególnej ostrożności interpretacyjnej i świadomości subiektywności źródła.

Celem głównym niniejszego artykułu jest rekonstrukcja działalności edukacyjnej Jadwigi Zanowej w latach 1932–1952 oraz analiza jej wkładu w przełamywanie barier mentalnych i instytucjonalnych dotyczących kształcenia dziewcząt z rodzin robotniczych i rzemieślniczych w Warszawie lat trzydziestych i czterdziestych XX w. Realizacja tego celu wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu społeczno-historycznego, w tym sytuacji szkolnictwa żeńskiego w II Rzeczypospolitej, warunków życia na warszawskiej Pradze oraz polityki oświatowej okresu okupacji niemieckiej.

Cele szczegółowe obejmują: analizę strategii demokratyzacji dostępu do edukacji średniej zastosowanych przez Zanową w XII Państwowym Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w latach 1935–1939, ze szczególnym uwzględnieniem polityki zwolnień i zniżek szkolnych oraz znaczenia lokalizacji placówki na Pradze. Rekonstrukcję organizacji tajnego nauczania w latach 1939–1945, z uwzględnieniem nie tylko aspektów logistycznych i administracyjnych, ale także wymiaru wychowawczego i patriotycznego tego przedsięwzięcia. Analizę działalności Zanowej jako przewodniczącej Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania oraz znaczenia zachowanej przez nią dokumentacji dla uznania wojennych świadectw dojrzałości. Ukazanie szerszej aktywności społecznej, bibliotekarskiej i patriotycznej Zanowej jako elementu jej misji oświatowej wykraczającej poza ramy edukacji formalnej.

Badanie koncentruje się na trzech kluczowych pytaniach badawczych. Pierwsze pytanie dotyczy mechanizmów demokratyzacji: W jaki sposób działalność dyrektorska Zanowej przyczyniła się do demokratyzacji dostępu do edukacji średniej dla dziewcząt z rodzin niezamożnych? Pytanie to wymaga analizy konkretnych decyzji administracyjnych i finansowych (polityka zwolnień, wysokość opłat), ich wpływu na skład społeczny uczennic oraz reakcji środowiska lokalnego na te działania. Istotne jest także zbadanie, czy i jak działalność Zanowej wpłynęła na zmianę postaw rodzin robotniczych wobec kształcenia córek.

Drugie pytanie koncentruje się na strategiach organizacyjnych: Jakie strategie organizacyjne i pedagogiczne zastosowała Zanowa w prowadzeniu tajnego nauczania w latach okupacji i jak wpłynęły one na bezpieczeństwo oraz efektywność edukacyjną przedsięwzięcia? Odpowiedź wymaga analizy struktury organizacyjnej tajnej szkoły (liczba kompletów, ich rozmieszczenie, częstotliwość spotkań), stosunków z Tajną Organizacją Nauczycielską, współpracy z właścicielami mieszkań użyczających lokali oraz programu wychowawczego

realizowanego równolegle z nauczaniem przedmiotów szkolnych. Kluczowe jest także zbadanie, jak Zanowa godziła wymogi konspiracji z zachowaniem standardów edukacyjnych oraz jak zarządzała ryzykiem w warunkach permanentnego zagrożenia.

Trzecie pytanie dotyczy wpływu społecznego: Jak aktywność Zanowej wpłynęła na zmianę społecznego postrzegania roli kobiet w przestrzeni publicznej, zarówno w kontekście międzywojennym, jak i powojennym? Pytanie to wymaga analizy nie tylko bezpośrednich rezultatów jej działalności (liczba absolwentek, ich dalsze kariery), ale także szerszego oddziaływania na środowisko lokalne, współpracy z organizacjami kobiecymi (Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem) oraz inspiracji, jaką mogła być dla innych działaczek oświatowych.

Hipoteza badawcza zakłada, że Jadwiga Zanowa, poprzez konsekwentną politykę zniżek i zwolnień szkolnych połączoną z tworzeniem nowoczesnej infrastruktury edukacyjnej na warszawskiej Pradze, istotnie przyczyniła się do zmiany postaw środowisk robotniczych wobec kształcenia córek. Zmiana ta przejawiała się w rosnącej liczbie dziewcząt z rodzin robotniczych i rzemieślniczych kontynuujących naukę w szkole średniej oraz w gotowości rodzin do inwestowania w edukację córek na równi z synami. Zanowa nie tylko usuwała bariery ekonomiczne poprzez system zwolnień (jak sama stwierdziła: „jeśli tylko chciały się uczyć, uczyły się bezpłatnie”), ale także aktywnie przełamywała bariery mentalne poprzez demonstrację możliwości i wartości wykształcenia kobiet.

Hipoteza zakłada ponadto, że działalność Zanowej w okresie okupacji stanowiła nie tylko akt oporu wobec polityki kulturowej okupanta zmierzającej do likwidacji polskiej inteligencji, ale również świadomą praktykę wychowawczą kształtującą postawy obywatelskie młodego pokolenia. Organizacja tajnego nauczania dla 880 uczennic oraz przeprowadzenie 152 matur w warunkach permanentnego zagrożenia wykraczała poza prostą kontynuację procesu edukacyjnego, stanowiła element szerszej strategii wychowania patriotycznego, w którym samo uczestnictwo w tajnej nauce było aktem oporu i świadectwem przynależności do wspólnoty narodowej. Program wychowawczy realizowany równolegle z nauczaniem przedmiotów (działalność Patronatu Opieki nad Rodzinami Więźniów, opieka nad rannymi żołnierzami, współpraca z harcerstwem) kształtował postawy solidarności społecznej, wzajemnej pomocy i odpowiedzialności obywatelskiej, które miały znaczenie nie tylko w warunkach okupacji, ale także w okresie powojennej odbudowy.

Metodologia niniejszego badania opiera się na analizie biograficznej z uwzględnieniem kontekstu społeczno-historycznego, zgodnie z postulatami współczesnej historiografii biograficznej reprezentowanej przez takich badaczy, jak Giovanni Levi czy Sabina Loriga²⁴. Podejście to zakłada, że biografia

24 G. Levi, *On Microhistory*, [w:] P. Burke (red.), *New Perspectives on Historical Writing*, Cambridge 1991, s. 93–113; S. Loriga, *La biographie comme problème*, [w:] J. Revel (red.), *Jeux d'échelles. La micro-analyse à l'expérience*, Paris 1996, s. 209–231.

jednostki nie jest izolowanym fenomenem, ale wpisuje się w szersze struktury społeczne, procesy historyczne oraz sieci relacji międzyludzkich. W przypadku Zanowej oznacza to analizę jej działalności na tle przemian w polskim szkolnictwie żeńskim, polityki oświatowej II Rzeczypospolitej, warunków życia warszawskiej Pragi oraz funkcjonowania konspiracyjnych struktur edukacyjnych w okresie okupacji.

Podstawową metodą badawczą jest krytyczna analiza źródeł egodokumentalnych, szczególnie pamiętnika Zanowej, konfrontowana z dokumentacją archiwalną oraz opracowaniami dotyczącymi warszawskiego szkolnictwa. Krytyka wewnętrzna źródła obejmuje analizę spójności narracji, wiarygodności podawanych informacji oraz możliwych zniekształceń wynikających z retrospektywnego charakteru relacji i kontekstu politycznego okresu jej powstania (Polska Ludowa lat 1957–1960). Krytyka zewnętrzna polega na weryfikacji informacji z pamiętnika poprzez konfrontację z dokumentacją archiwalną (wykazy nauczycieli i uczennic, korespondencja urzędowa) oraz z relacjami innych osób (wspomnienia uczennic, biogramy współpracowników).

W analizie działalności edukacyjnej Zanowej zastosowano elementy mikrohistorii, koncentrując się na konkretnych decyzjach, strategiach i ich bezpośrednich skutkach w lokalnym środowisku warszawskiej Pragi. Podejście mikrohistoryczne pozwala na uchwycenie mechanizmów zmiany społecznej, które często pozostają niewidoczne w analizach makrostrukturalnych. Szczególną uwagę poświęcono rekonstrukcji sieci współpracy Zanowej z innymi dyrektorami szkół, z Tajną Organizacją Nauczycielską, z właścicielami mieszkań użyczających lokali na tajne komplety oraz z organizacjami społecznymi (Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem, Związek Nauczycielstwa Polskiego).

W analizie składu społecznego uczennic zastosowano metody historii społecznej, opierające się na danych statystycznych dotyczących pochodzenia społecznego absolwentek. Dane te, przytoczone przez Zanową w pamiętniku (32 proc. córek rzemieślników i robotników fizycznych, 51,5 proc. córek pracowników umysłowych, 8 proc. córek oficerów wśród 152 okupacyjnych maturzystek), skonfrontowano z dostępnymi informacjami o strukturze społecznej warszawskiej Pragi w okresie międzywojennym. Analiza ta pozwala na ocenę, na ile szkoła Zanowej rzeczywiście była dostępna dla dziewcząt z rodzin robotniczych w porównaniu z innymi szkołami żeńskimi w Warszawie.

W rekonstrukcji działalności w okresie okupacji zastosowano metodę analizy instytucjonalnej, koncentrującą się na strukturach organizacyjnych tajnej szkoły, procedurach bezpieczeństwa, systemie komunikacji oraz relacjach z nadrzędnymi strukturami konspiracyjnymi. Szczególną uwagę poświęcono analizie programu wychowawczego i jego realizacji w warunkach okupacji, traktując go jako element szerszej strategii oporu kulturowego wobec polityki germanizacyjnej okupanta.

Zakres chronologiczny niniejszego opracowania obejmuje lata 1891–1964, odpowiadające życiu Jadwigi Zanowej, z koncentracją na okresie jej działalności dyrektorskiej w latach 1932–1952. Szczególnie szczegółowo analizowany jest

okres 1935–1945, obejmujący lata kierowania XII Państwowym Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz organizacji tajnego nauczania. Kontekst biograficzny wymaga jednak uwzględnienia również wcześniejszych okresów: edukacji Zanowej na przełomie XIX i XX w. (kluczowej do zrozumienia jej późniejszych poglądów pedagogicznych), pracy w Lidzie w latach 1922–1927 (pierwszy okres samodzielnej działalności organizacyjnej) oraz pracy w Państwowym Banku Rolnym w latach 1927–1931 (doświadczenia biblioteczne i kontakty ze środowiskiem naukowym). Okres powojenny (1945–1952) analizowany jest głównie w kontekście przewodniczenia Komisji Weryfikacyjnej oraz rekonstrukcji szkoły na Saskiej Kępie.

Zakres geograficzny ogranicza się do Warszawy, ze szczególnym uwzględnieniem dzielnicy Praga, która w okresie międzywojennym była dzielnicą robotniczą o specyficznym charakterze społecznym. Praga, położona na prawym brzegu Wisły, była obszarem intensywnego uprzemysłowienia, z dużą koncentracją zakładów przemysłowych (fabryki, warsztaty rzemieślnicze) i związaną z nimi ludnością robotniczą. Lokalizacja szkoły Zanowej w tej dzielnicy miała istotne znaczenie dla realizacji jej strategii demokratyzacji dostępu do edukacji. Analiza uwzględnia także szerszy kontekst warszawski, szczególnie w okresie okupacji, gdy tajne komplety były rozmieszczone w różnych punktach miasta (zarówno na Pradze, jak i na lewym brzegu Wisły).

Zakres merytoryczny koncentruje się na czterech głównych obszarach. Na edukacji dziewcząt w kontekście procesów demokratyzacji dostępu do szkolnictwa średniego oraz przełamywania barier społecznych i mentalnych ograniczających kształcenie córek z rodzin robotniczych. Na organizacji szkolnictwa średniego żeńskiego w Warszawie okresu międzywojennego, ze szczególnym uwzględnieniem roli szkół państwowych w wyrównywaniu szans edukacyjnych w porównaniu ze szkołami prywatnymi. Na tajnym nauczaniu jako formie oporu edukacyjnego i kulturowego wobec polityki okupanta oraz jako praktyce wychowawczej kształtującej postawy patriotyczne i obywatelskie młodego pokolenia. Na działalności bibliotekarskiej i społecznej jako elemencie szerszej misji oświatowej wykraczającej poza ramy edukacji formalnej. Opracowanie nie wyczerpuje wszystkich aspektów biografii Zanowej, poza jego zakresem pozostaje szczegółowa analiza jej rozprawy doktorskiej o Stanisławie Grabowskim, działalność w okresie I wojny światowej, praca w Lidzie oraz ostatnie lata życia na emeryturze. Te obszary wymagałyby osobnych studiów opartych na szerszej bazie źródłowej.

Struktura artykułu została podporządkowana celom badawczym i obejmuje trzy zasadnicze sekcje analityczne poprzedzone wstępem i zamknięte zakończeniem. Pierwsza sekcja, zatytułowana *Przełamywanie barier dostępu: tworzenie państwowej szkoły dla dziewcząt z rodzin robotniczych (1932–1939)*, poświęcona jest działalności Zanowej w zakresie demokratyzacji dostępu do edukacji w okresie międzywojennym. Obejmuje ona prezentację biografii Zanowej do momentu objęcia stanowiska dyrektorki, analizę jej działalności w prywatnym Gimnazjum Żeńskim Jadwigi Taczanowskiej (1932–1935) oraz

szczegółową rekonstrukcję procesu usamodzielnienia filii na Pradze i utworzenia XII Państwowego Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie (1935–1936). Sekcja ta analizuje konkretne strategie demokratyzacji zastosowane przez Zanową, w tym politykę zwolnień i zniżek szkolnych, starania o budowę nowego gmachu szkoły oraz współpracę z Kołem Opieki Rodzicielskiej i Towarzystwem Budowy Gimnazjum. Szczególną uwagę poświęca się analizie składu społecznego uczennic oraz zmianie postaw środowisk robotniczych wobec kształcenia córek.

Druga sekcja, zatytułowana *Organizacja oporu edukacyjnego: tajne nauczanie jako forma patriotyzmu (1939–1945)*, analizuje działalność Zanowej w okresie okupacji niemieckiej. Obejmuje ona rekonstrukcję pierwszych tygodni wojny i wrześniowych działań mających na celu zabezpieczenie szkoły, organizację tajnych kompletów po kapitulacji Warszawy, współpracę z Tajną Organizacją Nauczycielską oraz wykorzystanie legalnych kursów zawodowych jako „przykrywki” dla tajnej nauki. Sekcja szczegółowo przedstawia strukturę organizacyjną tajnej szkoły (liczba kompletów, ich rozmieszczenie, system zabezpieczeń), analizuje program wychowawczy realizowany równolegle z nauczaniem oraz dokumentuje skalę działalności (wzrost liczby uczennic z 386 w roku szkolnym 1940/1941 do 880 jesienią 1944 r.). Osobną częścią jest analiza 152 okupacyjnych matur jako świadectwa zarówno odwagi cywilnej, jak i konsekwentnego realizowania standardów edukacyjnych w warunkach ekstremalnych. Sekcja kończy się omówieniem działalności powojennej, w tym pracy Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania oraz rekonstrukcji szkoły na Saskiej Kępie.

Trzecia sekcja, zatytułowana *Budowanie kapitału społecznego: aktywność pozaszkolna i bibliotekarstwo* omawia szerszą aktywność Zanowej wykraczającą poza ramy edukacji formalnej. Obejmuje ona analizę pracy bibliotekarskiej w Państwowym Banku Rolnym (1927–1931), w tym nowatorskiej działalności „naukowej poradni” oraz współpracy ze Stanisławem Stempowskim w zakresie bibliografii zagadnień rolnych. Sekcja ta przedstawia także zaangażowanie Zanowej w działalność organizacji społecznych i patriotycznych: Bratniej Pomocy (w latach 1916–1922 jedyna kobieta we władzach organizacji), Komitetu Obrony Kresów Zachodnich (1919), organizacji obchodów 25. rocznicy walki o szkołę polską (1930), Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem oraz współpracy z harcerstwem. Ta część artykułu ukazuje Zanową jako działaczkę o szerokich zainteresowaniach i kompetencjach, dla której praca pedagogiczna stanowiła element szerszej misji społecznej i narodowej.

Zakończenie syntetyzuje ustalenia badawcze, weryfikuje postawioną hipotezę, określa wkład artykułu w stan badań oraz formułuje postulaty dalszych poszukiwań. Obejmuje także refleksję metodologiczną dotyczącą zastosowanych metod badawczych oraz ograniczeń wynikających z charakteru dostępnych źródeł. Końcowa koda podsumowuje znaczenie postaci Zanowej dla historii polskiej oświaty oraz jej miejsce w szerszych procesach emancypacji kobiet i demokratyzacji edukacji w Polsce XX w.

ROZWINIĘCIE

PRZEŁAMYWANIE BARIER SZKOLNYCH DLA
DZIEWCZĄT Z RODZIN ROBOTNICZYCH

Jadwiga Zanowa z domu Moraczewska-Trzecieńska urodziła się 26 czerwca 1891 r. w Chełmie Lubelskim²⁵. Pochodziła z rodziny o patriotycznych tradycjach. Jej babką była Teresa Kossowska-Zglinicka z Karskich. Należała do pierwszej polskiej organizacji feministycznej „Entuzjastki”, która skupiała się wokół Narcyzy Żmichowskiej. W czasie zrywów rewolucyjnych i narodowych w latach 40. XIX w. babka była emisariuszką Edwarda Dębowskiego, a w okresie powstania styczniowego organizowała dla powstańców służbę sanitarną i szpitale. Powstańcem styczniowym był także drugi mąż babki Jan Zgliniecki²⁶.

Jadwiga wywodziła się z rodziny ziemiańskiej. Jej rodzicami byli Władysław Zglinicka-Moraczewska (1858–1938) i Tadeusz Moraczewski (1856–1936). Matka leczyła ludzi, pomagała wiejskim kobietom, bezpłatnie odbierała porody. Potajemnie też uczyła wiejskie dzieci czytać i pisać. Ojciec posiadał wyższe wykształcenie rolnicze, ukończył uczelnię w Lipsku, był inspektorem zarodowym owczarni. W Lubelskiem pierwszy zastosował nawożenie pól przez wykorzystanie asenizacji. Zbankrutował na skutek trudnych warunków ekonomicznych i przeobrażeń w rolnictwie (likwidowano hodowlę owiec). W 1904 r. opuścił majątek²⁷.

W rodzinie było ośmioro dzieci. Najstarszy syn Seweryn (1881–1935) skończył Wydział Chemiczny w Dreźnie i podjął pracę chemika w cukrowni. Najstarsza córka Konstancja (1882–1937) zdobyła uprawnienia nauczycielki domowej, wyszła za mąż za lekarza, z mężem mieszkała w Charbinie. Starsze od Jadwigi były siostry Emilia (1886–1979) i Maria (1889–1979), a młodsi: Olga (1895–1938), Maciej (1898–1990) i Wojciech (1900–1941)²⁸. W wykształceniu pięciu córek pomogły mieszkające w Warszawie ciotki Olga, Irena i Julia (stryjeczne siostry ojca). Były samotne, dobrze wykształcone (znajomość literatury, języka francuskiego i niemieckiego), od 1885 r. prowadziły pensjonat dla dziewcząt, a najstarsza Olga także czytelnię i wypożyczalnię książek. Dzięki ciotkom pięć siostr zdobyło średnie wykształcenie ogólnokształcące, a Jadwiga skończyła studia.

W Warszawie uczyła się na pensji prowadzonej przez Jadwigę Kowalczyk i Jadwigę Jawurek, a następnie przeniosła się i ukończyła renomowaną pensję Jadwigi Sikorskiej. Jadwiga Sikorska była absolwentką Instytutu

25 APAN, sygn. III-140, MJZ, Materiały dotyczące stanu zdrowia J.Z., 1954, mps, k. 1.

26 J. Zanowa, op. cit., s. 22–25, 27.

27 Ibidem, s. 34.

28 Niektóre źródła: *Słownik biograficzny zasłużonych...*, s. 181; M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 286; B. Petrozolin-Skowrońska, *Żeńskie Liceum Ogólnokształcące...*, s. 75, podają, że bratem Jadwigi Zanowej był Jędrzej Moraczewski, premier II RP (1918/1919), poseł (1919–1927) i wicemarszałek Sejmu (do 25.II.1925). Zanowa w opublikowanym pamiętniku pisała o trzech braciach: Sewerynie, Macieju i Wojciechu. W całej książce ani razu nie wspomina Jędrzeja Moraczewskiego. Rok urodzenia J. Moraczewskiego 1870, także wskazuje na to, że nie był jej bratem.

Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien, w którym uzyskała uprawnienia nauczycielki z prawem nauczania języka polskiego w szkołach prywatnych i rządowych. W 1874 r. otworzyła pensję, która szybko zdobyła uznanie. Rocznie uczyło się w niej 60 dziewcząt z polskich rodzin. Najpierw nauka odbywała się na poziomie klasy V, następnie klasy VI, a po strajku szkolnym, w 1906 r., na poziomie klasy VII. W jej szkole wykładali przyszli profesorowie wyższych uczelni: Ignacy Chrzanowski, Bronisław Chlebowski, Władysław Smoleński. Szkołę prowadziła do 1927 r. Wychowała ponad trzy tysiące dziewcząt²⁹.

Po maturze przez trzy lata pracowała na pensjach jako nauczycielka, spłacając długi za pobyt w internacie i swoją naukę. W 1914 r. podjęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W czasie studiów należała do organizacji niepodległościowej „Strzelec”. Do Warszawy wróciła w 1916 r. i kontynuowała przerwane chorobą³⁰ i wojną studia na Uniwersytecie Warszawskim. Jej wykładowcami byli wybitni profesorowie: Władysław Tatarkiewicz, Władysław Witwicki i Tadeusz Kotarbiński³¹.

Wyszła za mąż za Olgerda Zana (1887–1945), najmłodszego wnuka Tomasa Zana³². Małżonkowie wyjechali do Lidy, gdzie Olgierd był dyrektorem syndykatu rolniczego³³. W Lidzie Jadwiga pracowała w Związku Organizacji i Kółek Rolniczych. Aktywnie włączyła się w życie miejscowej społeczności. Była inicjatorką budowy dwóch szkół we wsiach. W środowisku popularyzowała oświatę rolniczą, organizowała kursy hodowli drobiu, racjonalnego żywienia inwentarza, ogrodnicze, pszczelarskie, tkackie, opieki nad niemowlętami, urządziła wystawę rolniczą obejmującą trzy województwa³⁴.

Małżonkowie wrócili do Warszawy po pięciu latach (1927 r.). Wówczas Jadwiga ukończyła rozprawę doktorską *Stanisław Grabowski w latach 1818–1830 jako minister oświaty Królestwa Kongresowego*, napisaną pod kierunkiem prof. Marcelego Handelsmana³⁵. Zdała egzamin dyplomowy i uzyskała tytuł doktora z historii.

29 J. Zanowa, *Sprawozdanie ze Zjazdu z dnia 5 X 1958 r. dla uczczenia 40-lecia istnienia Państwowej Szkoły im. Królowej Jadwigi*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1959, nr 1(5), s. 136–137.

30 W czasie przerwy wiosennej J. Zanowa przeszła ciężką operację na wyrostek robaczkowy, po której przebywała na kuracji w Sopocie.

31 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 115.

32 Ibidem, s. 122.

33 M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 287.

34 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 122.

35 W 1929 r. rozprawa J. Zanowej została wyróżniona i nagrodzona. W listopadzie 1950 r. i w lutym 1952 r. Zanowa zabiegała w Sekcji Naukowej Komisji Popierania Twórczości Naukowej i Artystycznej Prezydium Rady Ministrów o stypendium naukowe na odtworzenie i poszerzenie pracy oraz jej wydanie pod zmienionym tytułem: *Rola Stanisława Grabowskiego w latach 1818–1830 jako przyczynek do roli stronnictwa klerykalnego w zahamowaniu rozwoju szkolnictwa w Królestwie Kongresowym w latach 1820–1830*. Z korespondencji wynika, iż stypendium otrzymała. Na rok szkolny 1951/1952 dostała z Wydziału Oświaty bezpłatny urlop, aby mogła zająć się pracą naukową. Praca nad rozprawą

KARIERA PEDAGOGICZNA I WALKA O RÓWNY DOSTĘP
DZIEWCZĄT DO EDUKACJI

Oficjalnie pracę nauczycielki na pensjach rozpoczęła w 1910 r. W rzeczywistości znacznie wcześniej, bo już w 1902 r. razem ze starszą siostrą Konstancją (była nauczycielką domową) włączyła się w nielegalne nauczanie analfabetów (dzieci i dorosłych) na terenie Chełmszczyzny³⁶. W okresie I wojny światowej prowadziła konspiracyjne lekcje, a po niej, w czasie studiów, dorywczo pracowała na pensjach. Z powodu różnych okoliczności: wyjazd z mężem do Lidy, brak pracy w szkole, zatrudnienie w Państwowym Banku Rolnym i zwolnienie, pracę w szkolnictwie podjęła ponownie po ponad dziesięcioletniej przerwie.

Z powodu braku pracy w szkole została sekretarką i bibliotekarką w Państwowym Banku Rolnym. Do szkolnictwa wróciła w 1932 r., obejmując stanowisko dyrektorki prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Jadwigi Taczanowskiej³⁷. W wyniku rekomendacji Ogniska Metodycznego Historii, 15 maja 1932 r., Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego mianowało Zanową na dyrektorkę prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Jadwigi Taczanowskiej³⁸. Szkoła, ze względu na poziom nauczania, wcześniej straciła najwyższą kategorię „A” (to wiązało się ze spadkiem naboru uczennic). Po roku, pod kierownictwem Zanowej, która wyrównała poziom nauczania ze wszystkich przedmiotów, zatrudniła wykształcone nauczycielki, doposażyła pracownie w pomoce dydaktyczne, szkoła odzyskała pierwszą kategorię³⁹. Po latach uczennice oceniły decyzje dyrektorki Zanowej, twierdząc, że otworzyła okno na świat i „obnażyła ich na gimnastyce”. Zamiast dotychczasowych ćwiczeń w pończochach dopiętych podwiązkami do paska, pantalonach ze spódniczką, ciemnych bluzkach z długimi rękawami, wprowadziła krótkie spodenki, białe koszulki. W wyniku jej decyzji dziewczęta ćwiczyły bez pończoch⁴⁰.

Była aktywna w środowisku, należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz do Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół Prywatnych. Po trzech latach pracy w szkole Taczanowskiej awansowała: została członkiem Zarządu Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół Prywatnych oraz członkiem prezydium sekcji szkolnictwa średniego w ZNP.

W 1935 r. wygrała konkurs i została dyrektorką filii Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Marii Konopnickiej na Pradze przy ul. Kawczyńskiej 12⁴¹.

przedłużyła się. 15 kwietnia 1953 r. Zanowa (pracowała wówczas w Bibliotece Narodowej) ubiegała się w Polskim Instytucie Pedagogicznym przy PAN o pomoc finansową na jej skończenie. APAN, sygn. III-140, MJZ, Korespondencja w sprawie przyznania J.Z. stypendium naukowego, 1950–1953, mps, k. I-13.

36 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 29; M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 287.

37 J. Zanowa, ibidem, s. 146; *Słownik biograficzny zasłużonych...*, s. 181.

38 Ibidem, s. 146; ibidem, s. 181.

39 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 146.

40 Ibidem, s. 50.

41 M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 287.

Odważnie zarządzała szkołą. Zatrudniła młodych nauczycieli, w tym była asystentką M. Skłodowskiej-Curie, Irenę Manteuffel-Rammową, która w czasie studiów wyjechała na stypendium do Paryża⁴². W pierwszym roku swojego dyrektorowania filię przekształciła w samodzielną szkołę, utworzyła XII Państwowe Gimnazjum im. M. Skłodowskiej-Curie⁴³. Szkoła miała sztandar z hasłem: „Praca twym prawem, obowiązkiem, radością”.

Usamodzielnienie szkoły było ważną decyzją, prowadzącą do zmiany świadomości na temat miejsca i roli kobiet w społeczeństwie oraz ich praw. W tym czasie w Warszawie było osiem państwowych szkół średnich męskich i pięć szkół średnich miejskich dla chłopców. Tymczasem od 1930 r. dla dziewcząt było tylko sześć szkół państwowych i jedna miejska szkoła średnia przy ulicy Rozbrat, do której mogły dojeżdżać z całego miasta. Tak więc dostęp dziewcząt do szkół i ich start w zdobywaniu wykształcenia był trudniejszy. Mogły ewentualnie uczyć się w szkołach prywatnych, ale ta nauka była związana z większymi wydatkami. Nauka w państwowej szkole kosztowała miesięcznie 10 zł i bez większych trudności można było zostać zwolnionym z tej opłaty. W prywatnych szkołach należało zapłacić miesięcznie od 40 do 90 zł. Wizytatorka Teodora Męczkowska, o czym pisała Zanowa, dążyła do zorganizowania w każdej dzielnicy Warszawy państwowej szkoły średniej dla dziewcząt jako odpowiednika szkoły dla chłopców⁴⁴. Prawie równocześnie z samodzielnym gimnazjum na Pradze zostało otwarte gimnazjum żeńskie na Żoliborzu. Wyrównała się wówczas liczba szkół państwowych męskich i żeńskich.

Gimnazjum Skłodowskiej mieściło się w prywatnym budynku. Mogło przyjąć tylko 380 uczennic, a chętnych dziewcząt było więcej. Dyrektor Zanowa, chciała stworzyć możliwości nauki dla córek rolników, robotników, rzemieślników. Z Kołem Opieki Rodzicielskiej (dziś jest to Komitet Rodzicielski) zabiegała o plac pod budowę szkoły i pozyskanie funduszy. Z jej inspiracji powołano Towarzystwa Budowy Gimnazjum, którego honorową członkinią została żona prezydenta Maria Mościcka. Rodzice uczennic dobrowolnie opodatkowali się (z ich pieniędzy miały być spłacane procenty od zaciągniętej pożyczki). Szkoła w 1937 r. otrzymała plac w centrum Pragi (między ulicami: Targową, Ratuszową, Inżynierską i 11 Listopada), promesę na długoterminową pożyczkę, powstał projekt obiektu (duże pracownice, biblioteka, świetlica, sala harcerska, jadalnia, solarium, boiska). Wybudowano dwa boiska i tymczasowy budynek (zaplecze sportowe)⁴⁵. Kamień węgielny pod fundamenty szkoły miał zostać położony 9 września 1939 r., a zakończona budowa w sierpniu 1941 r. (wówczas kończyła się umowa dzierżawy na budynek przy ulicy Kawęczyńskiej 12). Wybuchła wojna.

42 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 146.

43 Ibidem, s. 146, 157.

44 Ibidem, s. 158.

45 *Słownik biograficzny zasłużonych...*, s. 181.

TAJNE NAUCZANIE W CZASIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ

We wrześniu 1939 r. do kierowanego przez Zanową gimnazjum zapisane były 402 uczennice (zgłosiło się 281). Warszawski kurator Wiktor Ambroziewicz⁴⁶ 5 września, na spotkaniu z dyrektorami szkół, wypłacił im trzymiesięczne pobory (także dla nauczycieli) i oznajmił o wyjeździe z Warszawy. Życzył też pomyślnej pracy. Jadwiga Zanowa nie opuściła szkoły. „Ja muszę robić to, co robię, nie mogę być podobna do naszego kuratora. Szkoła, gmach, sprzęt, pomoce, to warsztat pracy dzieci i nasz. Muszę go uratować”, zanotowała w dzienniku⁴⁷.

W ciągu 28 dni wrześniowych walk była w szkole 22 razy. Z centrum, gdzie mieszkała, chodziła na Pragę, nie zważając na naloty i artyleryjskie ostrzały. W domu pozostawiała siostrzenice Barbarę i Janinę. Wspierała załamane nauczycielki, które nie знаły losów swoich mężów-żołnierzy. Z nauczycielami i uczennicami zabezpieczała bibliotekę, pomoce dydaktyczne, szkolne sprzęty. Ratowała budynek 11 września, kiedy na szkolne baraki (mieszkanie woźnych i harcówka) spadła bomba zapalająca.

Dyrektor Zanowa z nauczycielami i dyrektorami innych szkół opracowali wariant organizacji tajnych kompletów, aby młodzież nie straciła kontaktu z nauką. Komisji oświatowej Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON) przewodniczył dr Teofil Wojeński. Rolę aparatu administracji szkolnej w pierwszych dwóch latach okupacji wypełniało Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół Średnich. W trzecim roku Delegatura Rządu powołała biura okręgowe tajnej administracji szkolnej.

Po kapitulacji Warszawy szkoły zostały zamknięte 16 listopada i natychmiast rozpoczęło się tajne nauczanie⁴⁸. W latach: 1940–1944, mimo zakazu władz okupacyjnych i grożącego niebezpieczeństwa, w szkole Zanowej odbywały się zajęcia i matury.

Organizacja i prowadzenie tajnego nauczania było łatwiejsze i bezpieczniejsze, gdy w Warszawie, za zgodą niemieckich władz, otwarte zostały w roku szkolnym 1940/1941 legalne kursy przygotowawcze do szkół zawodowych. Kursy (krawieckie, introligatorskie, gospodarstwa domowego, bieliźniarskie, dokształcające zawodowo) roczne i półroczne odbywały się w przystosowanej byłej stajni dla chorych zwierząt w Głównym Instytucie Weterynarii. Pod ich „przykrywką” realizowano zajęcia gimnazjalistów i licealistów⁴⁹.

⁴⁶ J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 187.

⁴⁷ Zanowa pisała dziennik z pierwszych dni wojny. Kartki dziennika ukryła w okładce albumu fotograficznego. Album zachował się w jej niezniszczonej piwnicy wśród zgłiszczy domu przy ulicy Mazowieckiej 6. Po wojnie album Zanowej ktoś próbował sprzedać na targu. Trafiła na niego matka dawnej uczennicy. Po zdjęciach i podpisach poznała, do kogo mógł należeć. Zabrała sprzedawcy, przekazała Zanowej. Zapiski z dziennika opublikowała w książce. J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 187, 202.

⁴⁸ Zanowa wymienia nazwiska prowadzących tajne komplety oraz nazwiska właścicieli mieszkań i adresy, w których odbywały się lekcje. Rady pedagogiczne odbywały się w mieszkaniu Zanowej. J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 228.

⁴⁹ Ibidem, s. 284–285.

Kursy miały skończyć się 31 stycznia 1942 r. O ich przedłużeniu do końca czerwca 1942 r., u niemieckich władz zwierzchnich w Krakowie, starała się Zanowa z dyrektorem Stanisławem Helsztyńskim. Kursy, po ich interwencji, trwały dwa lata.

W roku szkolnym 1940/1941 w szkole dyrektor Zanowej 386 uczennic uczyło 31 nauczycieli ze stopniami magistrów i doktorów. W roku szkolnym 1941/1942 – 442 uczennice uczyło 33 nauczycieli⁵⁰. Szkoła rozrastała się, dyrektor zorganizowała 16 tajnych kompletów w kilku szkołach zawodowych i w prywatnych mieszkaniach, w różnych punktach miasta. Pomagali w tym solidarni Warszawiacy, którzy użyczali swoich mieszkań, a w czasie niemieckich inspekcji dawali schronienie uczennicom⁵¹. W roku szkolnym 1942/1943 zorganizowała tajną naukę dla 526 uczennic. W roku 1943/1944 zgłosiło się 710 dziewcząt, a jesienią 1944 r. 880 uczennic⁵². Nauka była płatna. W 1940 r. opłata wynosiła 30 zł, w 1941 – 40 zł. Jednak przeciętnie uczennice płaciły 15 zł, połowa uczyła się za darmo, a 28 uczennic (pólsierot) otrzymywało ze szkoły miesięcznie 100 zł stypendium. Można podziwiać dyrektora Zanową za odwagę, pozyskanie bezpiecznych miejsc nauki, za organizację zajęć, mobilizowanie uczennic i nauczycieli, za niestrudzoną służbę.

Uczennice zaliczały kolejne klasy i przystępowały do matury. Pierwsza wojenna matura odbyła się w 1940 r. (5 godz. egzamin z języka polskiego, 4 godz. z matematyki). Przystąpiło do niej i zdało 27 uczennic⁵³. W kolejnych latach były następne, razem 152 wojenne maturzystki. Ich nauka była przejawem patriotyzmu, wyrazem sprzeciwu i oporu wobec władz okupacyjnych, które uniemożliwiały tworzenie się nowych kadr polskiej inteligencji. Konspiracyjne spotkania młodzieży i nauczycieli, święto sztandaru połączone z pożegnaniem maturzystek, integrowały i były wzajemnym wsparciem.

Program wychowawczy scharakteryzowała następująco:

Staraliśmy się wychowywać typ odpowiedzialnego obywatela, zwracając uwagę specjalnie na prawdomówność, bo wobec konieczności oszukiwania okupanta (zmiany dat w metrykach, zmiany nazwisk, jazdy na gapę w tramwajach) zachodziła obawa, aby młodzież o słabszym charakterze lub ze środowisk o małym uświadomieniu etycznym nie zatraciła granicy między tym, co wolno wobec władz okupacyjnych, a czego nie wolno będzie kontynuować w stosunku do władz państwowych polskich. (...)

50 Ibidem, s. 319. Na końcu książki Zanowa podaje imienny wykaz nauczycieli w kolejnych latach okupacji, s. 329–332.

51 APAN, sygn. III-140, MJZ, *Trawa w koleinie* – wspomnienia o działalności dydaktycznej Jadwigi Zanowej nieustalonego autora. Fragment wspomnień, masz, s. 4, 22.

52 M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 290.

53 W książce Zanowa podaje imienny wykaz uczennic, które ukończyły szkołę w latach okupacji: w 1940 r. – 27, w 1941 – 20, w 1942 – 39, w 1943 – 27, w 1944 – 39. Podaje też 34 nazwiska absolwentek i uczennic szkoły M. Curie-Skłodowskiej, które zginęły w czasie okupacji i w powstaniu warszawskim. J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 341–344.

Wymagaliśmy karności, punktualności, prawdomówności. Dużą rolę w szkole odgrywało harcerstwo⁵⁴.

Uczennice wszystkich klas szkoły Zanowej, poza nauką, współpracowały z Patronatem Opieki nad Rodzinami Więźniów z Oświęcimia i Pawiaka. Akcja ta, w którą włączyli się rodzice, miała charakter stałego opodatkowania. Uczennice odwiedzały i dożywiały rannych żołnierzy w szpitalu, opiekowały się Schroniskiem Weteranów, wysyłały paczki do swoich koleżanek, które przebywały w obozach.

Działalność oświatowa Zanowej miała wpływ na rozwój świadomości społecznej. Szkoła im. M. Skłodowskiej-Curie była jedyną państwową żeńską szkołą na Pradze. W latach 1930–1935 (czas filii) ukończyły ją 52 absolwentki. W czasie kierowania szkołą przez Zanową w latach 1935–1939 było 111 maturzystek. Wśród 152 okupacyjnych maturzystek 32 proc. stanowiły córki rzemieślników i robotników fizycznych, 51,5 proc. to córki pracowników umysłowych, 8 proc. córki oficerów. Ta różnorodność środowiskowa uczennic wskazuje na ważne zmiany w poglądach na kształcenie córek z rodzin robotniczych i drobnomieszczańskich oraz na ich przyszłą rolę w społeczeństwie. Dziewczęta w tych rodzinach wywalczyły sobie równy start z dotychczas faworyzowanymi pod tym względem braćmi⁵⁵. Na tę zmianę niewątpliwie miały wpływ decyzje dyrektorki szkoły, która wprowadzała zwolnienia i zniżki w opłatach (jeśli tylko chciały się uczyć, uczyły się bezpłatnie). Znacząca była także postawa Zanowej, sumienne wykonywanie pracy w wojennych warunkach, troska o bezpieczeństwo młodzieży, niesienie pomocy nauczycielkom, absolwentkom i uczennicom, z poświęceniem pilnowanie spraw szkoły, można rzec, całkowite jej oddanie.

Po wojnie Jadwiga Zanowa organizowała XII Państwowe Liceum im. M. Skłodowskiej-Curie w przydzielonej zrujnowanej do połowy willi przy ulicy Obrońców 31 na Saskiej Kępie⁵⁶. Razem z nauczycielami i uczennicami odgruzowywała i remontowała budynek, willowe sale adoptowała na klasy, kompletowała zespół pedagogiczny (co nie było łatwe, bo wielu nauczycieli zginęło w czasie wojny), gromadziła sprzęty i pomoce naukowe. Pierwsze powojenne świadectwa maturalne zostały wręczone 5 sierpnia 1945 r. W 1951 r., w szkole dyrektor Zanowej maturę zdawało 147 abiturientek⁵⁷.

W 1945 r. z inicjatywy Jadwigi Zanowej, która przez całą okupację prowadziła tajne nauczanie oraz naczelniczki Wydziału Szkół Średnich Ogólnokształcących ówczesnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego Stanisławy Jankowskiej, została powołana Komisja Weryfikacyjna ds. Legalizacji Tajnego

54 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 319–320.

55 Ibidem, s. 322.

56 W 1945 r. została zmieniona nazwa szkoły na XII Państwowe Liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie.

57 Była to ostatnia matura J. Zanowej. W roku szkolnym 1951/1952 korzystała z bezpłatnego rocznego urlopu. M. Malewicz, op. cit., s. 13.

Nauczania. Zanowa była przewodniczącą Komisji działającej dla obszaru prawobrzeżnej Warszawy w zakresie szkół ogólnokształcących⁵⁸. Jej udział w pracach Komisji był znaczący, gdyż przy wojennych zniszczeniach wielu dokumentów, dysponowała sporządzoną w czasie okupacji dokumentacją: wykazami pracujących nauczycieli oraz uczennic uczęszczających na organizowane przez nią tajne komplety i zdających matury, programami nauczania, regulaminami⁵⁹. Pierwsze plenarne zebranie Komisji odbyło się 13 maja 1945 r., a 15 lipca wręczenie świadectw maturalnych 119 okupacyjnym maturzystkom.

Ostatnie dwa lata aktywności zawodowej (1952–1954) pracowała w Bibliotece Narodowej, skąd przeszła na emeryturę⁶⁰. W 1964 r. dwa licea na Saskiej Kępie: żeńskie LO im. M. Skłodowskiej-Curie, które powołała i którym kierowała przez wiele lat Jadwiga Zanowa oraz męskie LO im. A. Mickiewicza zostały połączone i utworzono koedukacyjne liceum, którego patronem został A. Mickiewicz. Jej szkoła została zlikwidowana w roku jej śmierci.

AKTYWNOŚĆ POZASZKOLNA I BIBLIOTEKARSTWO

Jadwiga Zanowa w 1927 r. po powrocie z Lidy do Warszawy nie mogła znaleźć pracy w szkolnictwie. Pomógł jej profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszek Bujak, który w Warszawie objął stanowisko prezesa Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego. 1 czerwca 1927 r. Zanowa została sekretarką prezesa Bujaka. Pracowała w Banku także po zmianie prezesa. Nowy prezes Seweryn Ludkiewicz powierzył Zanowej organizację Biblioteki Ekonomicznej w centrali i w powstających filiach Banku. Było ich dziesięć, ostatni oddział powstał w Białymstoku. Z Biblioteki w centrali korzystali studenci i pracownicy Banku. Zanowa prowadziła społecznie nieformalną „naukową poradnię”, podpowiadała źródła do różnych zagadnień ekonomicznych, wskazywała dodatkową literaturę, poszukiwała książek i czasopism w bibliotece Ministerstwa Rolnictwa. Była to wówczas nowatorska działalność. Wspólnie ze Stanisławem Stempowskim, który stworzył Bibliotekę Ministerstwa Rolnictwa i kierował nią do 1939 r.⁶¹, z ministerialnej biblioteki przygotowała dwa zeszyty zawierające bibliografię zagadnień rolnych i kredytu rolnego. Z bibliografii korzystali pracownicy z młodzi naukowcy.

58 A. Wajs, *Materiały do dziejów warszawskiego szkolnictwa XIX i XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie*, „Archeion” 2018, t. CXIX, s. 423.

59 Dokumentacja dotycząca nauczycieli była potrzebna do zaliczenia im okresu pracy. Czas pracy okupacyjnej był liczony podwójnie. APAN, sygn. III-140, MJZ, Materiały działalności pedagogicznej 1937–1946, rkp., mps, k. 2–3.

60 APAN, sygn. III-140, MJZ, Materiały dotyczące stanu zdrowia J.Z., 1954, mps, k. 2. J. Zanowa 17 grudnia 1952 r. uległa wypadkowi (została wypchnięta z autobusu), który spowodował poważną utratę wzroku, co było bezpośrednią przyczyną rezygnacji z pracy. APAN, sygn. III-140, MJZ, Materiały dotyczące stanu zdrowia J.Z., 1954, k. 1–2; *Słownik biograficzny zasłużonych...*, s. 182.

61 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 134.

W Banku pracowała 4,5 roku. Straciła pracę w czasie kryzysu gospodarczego. Wówczas, wbrew zapisom w konstytucji, która gwarantowała równe prawo do pracy wszystkim obywatelom, bez względu na wyznanie, pochodzenie i płeć, uchwalono redukcję pracujących w administracji mężatek. Zanowa, która miała odpowiednie kwalifikacje, tytuł doktora i doświadczenie (organizowała też pawilon wystawowy PBR na Powszechniej Wystawie Krajowej w Poznaniu), została zwolniona. Jej następczyni w Bibliotece nie kontynuowała zapoczątkowanej działalności wydawniczej i naukowo-poradniczej. Rozpoczęty trzeci tom bibliografii nigdy się nie ukazał.

O pracy w Banku pisała we wspomnieniach:

Praca w Banku była moim drugim praktycznym uniwersytetem, a wgląd w ośrodki ówczesnej myśli gospodarczej wiele mnie nauczył. (...) Zużytkowałam zdobyte wiadomości w następnej mojej pracy. Jako nauczycielce historii i tzw. nauki o Polsce współczesnej łatwiej mi było wprowadzić uprzątnienie – organizowałam przemysłowe cykle wyjazdów z uczennicami klas licealnych na wieś, do wzorowych gospodarstw, do miasteczek. Łatwiej przyszło mi zorganizować wywiady z zarządami gmin, spółdzielni mleczarskich, przetwórczych, kredytowych itp. Zasób wiadomości nabytych w czasie terminowania w PBR, przydał mi się na terenie nie tylko jednej szkoły⁶².

W czasie II wojny światowej stworzona przez Zanową biblioteka Banku uległa zniszczeniu. Pracą w Bibliotece Narodowej w latach 1952–1954 zakończyła aktywność zawodową.

Zanowa angażowała się w działalność patriotyczną i społeczną. W czasie studiów związana była z Bratnią Pomocą, organizacją zajmującą się pomocą socjalną dla niezamożnych studentów (udzielanie pożyczek, stypendiów, prowadzenie jadalni, pomoc w kwaterunku). W latach 1916–1922 była jedyną kobietą we władzach tej organizacji, pełniła funkcję wiceprezesa⁶³. W roku akademickim 1916/1917 włączyła się w tworzenie biblioteki koła historyków.

W 1919 r. z prof. Stanisławem Kutrzebą z Krakowa współpracowała w Komitecie Obrony Kresów Zachodnich. W 1920 r. była inspektorką punktów sanitarnych.

W czasie pracy w Państwowym Banku Rolnym nadal interesowała się sprawami oświatowymi. Należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego. W 1930 r. włączyła się w organizację obchodów 25. rocznicy walki o szkołę polską. W Warszawie zorganizowano zjazd uczestników strajku 1905 r. Postanowiono wówczas wydać monografię o strajku i zebrać pół miliona na specjalny fundusz pomocy dla szkół. Zanowa pracowała w Komitecie zbiórki⁶⁴. Pisała listy do instytucji z prośbą o wsparcie i podziękowania. Propagandą zajmował się Melchior Wańkowicz, a Zofia Wańkowicz pisała listy do Polonii. Zebrano 600 tys. zł. W kolejnych latach odbywały się udane zbiórki.

62 Ibidem, s. 134–135.

63 M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 287.

64 J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 141.

Należała do Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem, które założyła i była jego wieloletnią przewodniczącą Teodora Męczkowska. Teodora Męczkowska (1870–1954) w 1918 r. została wizytatorką szkół żeńskich w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a od 1922 r. w Kuratorium Warszawskim. Była zaangażowana w walkę o równouprawnienie kobiet, współtwórczyni wielu organizacji, także ZNP. W 1926 r. powołała Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem i była jego przewodniczącą w latach 1932–1948⁶⁵. Kobiety spotkały się w roku szkolnym 1917/1918, a później pracowały razem w prywatnym seminarium dla nauczycielek szkół powszechnych (Zanowa była wówczas studentką). Jako jedyna w szkole należała do Sekcji Szkolnictwa Średniego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Była członkinią Towarzystwa Miłośników Historii⁶⁶.

Wspierała działalność harcerstwa, które odgrywało znaczącą rolę w życiu edukacyjnym i patriotycznym młodzieży. W kierowanej przez nią szkole działała drużyna harcerska. W wakacje 1934 r. harcerki wyjechały na swój pierwszy obóz do Morgownik k. Łomży. Ośrodek kolonijny w Morgownikach, w 1927 r., zorganizował dyrektor Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Łomży Michał Sokorski (ojciec ministra kultury i sztuki i przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji w latach 1956–1972 Włodzimierza Sokorskiego) przy wsparciu miasta, powiatu i szkolnych zbiorów. Wakacje spędzała w nim młodzież z Łomży, Śląska, Warszawy⁶⁷. 11 listopada 1938 r. odbyła się uroczystość przekazania drużynie sztandaru. W czasie okupacji Zanowa działała w Szarych Szeregach, ona przechowywała harcerski sztandar⁶⁸. Była komendantką Wojskowej Służby Kobiet na Saskiej Kępie. Organizowała pomoc chorym, rannym, ofiarom hitlerowskiego terroru.

OSOBISTE TRAGEDIE WOJENNE I OSTATNIE LATA ŻYCIA

Podczas wojny przeżyła osobiste tragedie. Jej mąż Olgierd Zan został aresztowany przez gestapo, wywieziony do obozu Gross-Rosen, a następnie do obozu w Litomierzycach, gdzie zmarł 28 lutego 1945 r.⁶⁹ Straciła również brata Wojciecha, który zmarł 30 grudnia 1941 r. Działał w konspiracji, ktoś go wydał. Został uwięziony przez Niemców w baraku, w którym wcześniej zmarli na tyfus jeńcy radzieccy. Zachorował i zmarł⁷⁰. W powstaniu warszawskim w 1944 r. zginęły dwie siostrzenice, były łączniczkami w batalionie „Zośka”⁷¹.

⁶⁵ J. Chwastyk-Kowalczyk, op. cit., s. 110.

⁶⁶ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Miłośników Historii w r. 1927*, „Przegląd Historyczny” 1928, nr 27/1, s. 161.

⁶⁷ M. Bauchrowicz-Tocka, *Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia*, t. 2, Łomża 2024, s. 230–231.

⁶⁸ Harcerski sztandar, w maju 1989 r., w czasie zjazdu na Jasnej Górze byłych więźniarek obozu Ravensbrück, został przekazany do skarbca klasztoru. J. Czajka, *Historia sztandaru 13 Drużyny Harcerki im. Zofii Wocalewskiej*, Warszawa 2009, s. 15.

⁶⁹ M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 291; J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 115.

⁷⁰ J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 115–116.

⁷¹ J. Zanowa od 1936 r. pomagała chorej na gruźlicę siostrze Oldze Plebańskiej, która była wdową. Jej mąż, Włodzimierz Plebański, zmarł na gruźlicę w 1932 r. Olga zmarła

W czasie emerytury Jadwiga Zanowa napisała pamiętnik, który został wydany w 1961 r.⁷² W książce poświęciła dużo uwagi staraniom o polską szkołę w 1905 r., kształceniu na prywatnych pensjach na początku XX w., przeobrażeniom w szkolnictwie w okresie międzywojennym, organizacji tajnego nauczania w czasie okupacji, tragicznym losom uczennic, absolwentek i nauczycieli w czasie powstania warszawskiego.

O tych minionych dniach walki o polską szkołę w okresie okupacji chcę pisać. Tak mało dokumentów pozostało z tego okresu, tak wielu z nas, którzy prowadziliśmy tajne szkoły, już odeszło, tak bardzo wielu z naszych wychowanków i wychowanek poległo w dniach walki w gruzach Warszawy,

wyjaśniła cel pisania wspomnień⁷³. Zanowa zmarła 30 maja 1964 r. w Warszawie. Pochowana została na Cmentarzu Powązkowskim⁷⁴.

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł postawił sobie za cel rekonstrukcję działalności edukacyjnej Jadwigi Zanowej oraz analizę jej wkładu w przełamywanie barier mentalnych dotyczących kształcenia dziewcząt z rodzin robotniczych i rzemieślniczych w Warszawie lat trzydziestych i czterdziestych XX w. Badanie koncentrowało się na trzech kluczowych obszarach: demokratyzacji dostępu do edukacji średniej, organizacji tajnego nauczania w latach okupacji oraz szerszej aktywności społecznej i kulturalnej.

Analiza działalności Zanowej w okresie międzywojennym (1932–1939) wykazała, że jej polityka edukacyjna rzeczywiście przyczyniła się do istotnej zmiany w dostępie dziewcząt z rodzin niezamożnych do edukacji średniej. Usamodzielnienie XII Państwowego Gimnazjum im. M. Skłodowskiej-Curie na warszawskiej Pradze w 1935 r. oraz konsekwentne wprowadzanie zwolnień i zniżek w opłatach szkolnych stanowiło nie tylko decyzję administracyjną, ale strategię demokratyzacji edukacji. Dane dotyczące składu społecznego uczennic potwierdzają skuteczność tej polityki: w latach 1935–1939 szkołę ukończyło 111 maturzystek, a wśród 152 okupacyjnych absolwentek 32 proc. stanowiły córki rzemieślników i robotników fizycznych. Ta reprezentacja środowisk robotniczych w szkole państwowej na Pradze kontrastowała z wcześniejszą sytuacją, gdy edukacja średnia dziewcząt z tych rodzin ograniczała się praktycznie do szkół prywatnych, niedostępnych finansowo dla większości.

26 grudnia 1938 r. Zanowa przejęła całkowitą opiekę nad osieroconymi siostrzenicami: Barbarą (ur. 1922) i Janiną (ur. 1924). W swojej książce wspomina o nich kilkakrotnie, nazywając je córkami. J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 115–116, 162, 188–198, 202, 260, 313.

72 Książkę zaczęła pisać w listopadzie 1957 r. w czasie pobytu w sanatorium w Iwoniczu. J. Zanowa, *W służbie oświaty...*, s. 21.

73 Ibidem, s. 21.

74 M. Urban-Kalicińska, op. cit., s. 291.

Badanie organizacji tajnego nauczania w latach 1939–1945 ujawniło złożony charakter działalności Zanowej. Nie była to wyłącznie akcja edukacyjna mająca na celu kontynuację nauki, ale świadoma strategia wychowawcza kształtująca postawy obywatelskie i patriotyczne. Program wychowawczy, który Zanowa zdefiniowała jako dążenie do wychowania „typu odpowiedzialnego obywatela”, obejmował nie tylko zajęcia dydaktyczne, ale także współpracę z Patronatem Opieki nad Rodzinami Więźniów z Oświęcimia i Pawiaka, opiekę nad rannymi żołnierzami oraz działalność harcerską. W roku szkolnym 1943/1944 zgłosiło się 710 dziewcząt, a jesienią 1944 r. 880 uczennic, wskazuje na wysoki poziom zaufania społecznego do dyrektorki oraz na sprawność organizacyjną przedsięwzięcia. Dokumentacja sporządzona przez Zanową w czasie okupacji okazała się kluczowa dla legalizacji tajnego nauczania po wojnie, co podkreśla jej świadomość historyczną i odpowiedzialność za zachowanie pamięci o tym okresie.

Aktywność społeczna i bibliotekarstwo stanowiły trzeci wymiar działalności Zanowej. Praca w Państwowym Banku Rolnym (1927–1931) i organizacja Biblioteki Ekonomicznej, połączona z tworzeniem bibliografii zagadnień rolnych, świadczy o szerszym rozumieniu misji oświatowej wykraczającej poza edukację formalną. Nowatorska działalność „naukowej poradni” oraz współpraca ze Stanisławem Stempowskim w zakresie bibliografii stanowiła wkład w rozwój infrastruktury naukowej. Przynależność do Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem, współpraca z Teodorą Męczkowską oraz aktywność w Związku Nauczycielstwa Polskiego wpisywały Zanową w szersze środowisko działaczek oświatowych walczących o równouprawnienie kobiet w dostępie do edukacji.

Hipoteza badawcza zakładała, że Jadwiga Zanowa, poprzez konsekwentną politykę zniżek i zwolnień szkolnych oraz tworzenie infrastruktury edukacyjnej na warszawskiej Pradze, istotnie przyczyniła się do zmiany postaw środowisk robotniczych wobec kształcenia córek. Przeprowadzona analiza potwierdziła tę hipotezę. Dane statystyczne dotyczące składu społecznego uczennic, połączone z informacjami o polityce zwolnień („jeśli tylko chciały się uczyć, uczyły się bezpłatnie”), wskazują na świadome działania zmierzające do przełamania barier ekonomicznych i mentalnych. Zmiana postaw wyrażała się w gotowości rodzin robotniczych do inwestowania w edukację córek na równi z synami, co stanowiło istotną przemianę społeczną w porównaniu z sytuacją sprzed 1930 r.

Druga część hipotezy, dotycząca działalności w okresie okupacji jako aktu oporu i praktyki wychowawczej kształtującej postawy obywatelskie, również znalazła potwierdzenie w materiale źródłowym. Organizacja tajnego nauczania dla 880 uczennic jesienią 1944 r., prowadzenie matur dla 152 absolwentek oraz realizacja programu wychowawczego łączącego naukę z działalnością patriotyczną i pomocową, wskazują na złożony charakter przedsięwzięcia wykraczający poza prostą kontynuację edukacji. Działalność ta stanowiła formę oporu kulturowego wobec polityki okupanta zmierzającej do likwidacji polskiej inteligencji.

Niniejszy artykuł wnosi do stanu badań nad polskim szkolnictwem żeńskim XX w. kilka istotnych ustaleń. Przede wszystkim stanowi pierwsze monograficzne opracowanie poświęcone Jadwidze Zanowej, wypełniając lukę w badaniach biograficznych nad organizatorkami szkolnictwa okresu międzywojennego i okupacyjnego. Dotychczasowe wzmianki o Zanowej w pracach zbiorowych oraz słownikach biograficznych miały charakter encyklopedyczny i nie obejmowały analizy jej strategii edukacyjnych oraz wpływu społecznego.

Artykuł wnosi także nowe spojrzenie na proces demokratyzacji edukacji dziewcząt w latach trzydziestych XX w. Podczas gdy dotychczasowe badania koncentrowały się na aspektach instytucjonalnych i statystycznych, niniejsze opracowanie ukazuje konkretne mechanizmy (polityka zniżek, lokalizacja szkoły na Pradze, współpraca z rodzicami) prowadzące do zmiany społecznej na poziomie lokalnym. Analiza składu społecznego uczennic XII Gimnazjum im. M. Skłodowskiej-Curie dostarcza konkretnych danych ilustrujących proces włączania córek z rodzin robotniczych do systemu edukacji średniej.

W zakresie badań nad tajnym nauczaniem artykuł prezentuje szczegółową rekonstrukcję organizacji kompletów w jednej konkretnej szkole, co uzupełnia dotychczasowe opracowania o charakterze ogólnym. Szczególnie istotne jest ukazanie wymiaru wychowawczego tajnego nauczania oraz roli dokumentacji sporządzonej przez Zaną w procesie powojennej legalizacji. Materiały archiwalne z Archiwum Polskiej Akademii Nauk (sygn. III-140), wykorzystane w niniejszym opracowaniu, rzucają nowe światło na działalność Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania.

Przeprowadzone badanie napotyka kilka istotnych ograniczeń. Podstawowym ograniczeniem jest jednostronność perspektywy źródłowej, pamiętnik Jadwigi Zanowej, choć cenny jako źródło egodokumentalne, przedstawia wydarzenia z subiektywnego punktu widzenia autorki. Brak dostępu do szerszej dokumentacji szkolnej (zniszczonej w czasie wojny) uniemożliwia pełną weryfikację informacji zawartych w pamiętniku oraz głębszą analizę codzienności szkolnej.

Drugim ograniczeniem jest fakt, że brakuje źródeł pozwalających na rekonstrukcję perspektywy uczennic i ich rodzin. Chociaż dysponujemy danymi statystycznymi dotyczącymi składu społecznego, brakuje źródeł egodokumentalnych (pamiętników, wspomnień) samych uczennic, które pozwoliłyby na analizę doświadczenia edukacyjnego „oddolnie”. Nieliczne wspomnienia absolwentek cytowane w pracach zbiorowych mają charakter fragmentaryczny i nie stanowią wystarczającej podstawy do pogłębionej analizy.

Trzecim ograniczeniem jest niemożność przeprowadzenia analizy porównawczej z innymi szkołami żeńskimi w Warszawie okresu międzywojennego z powodu braku analogicznych opracowań monograficznych. Brak ten utrudnia ocenę, na ile działalność Zanowej była wyjątkowa, a na ile wpisywała się w szersze trendy zachodzące w warszawskim szkolnictwie żeńskim.

Czwartym ograniczeniem jest fragmentaryczność dokumentacji archiwalnej dotyczącej okresu powojennego (1945–1952). Materiały z Archiwum PAN

koncentrują się głównie na okresie okupacji, podczas gdy lata powojenne, w których Zanowa kontynuowała pracę dyrektorską, są słabo udokumentowane. Uniemożliwia to pełną analizę jej działalności w zmienionych warunkach politycznych Polski Ludowej.

Przeprowadzone badanie otwiera kilka kierunków dalszych poszukiwań badawczych. Priorytetowym postulatem jest podjęcie badań porównawczych nad działalnością dyrektorek szkół żeńskich w Warszawie okresu międzywojennego. Analiza porównawcza strategii edukacyjnych, polityki społecznej oraz działalności w okresie okupacji pozwoliłaby na lepsze zrozumienie miejsca Zanowej w szerszym kontekście przemian warszawskiego szkolnictwa żeńskiego. Szczególnie interesujące byłoby porównanie z działalnością innych dyrektorek szkół państwowych na warszawskich Bielanach, Żoliborzu czy Mokotowie.

Drugim istotnym kierunkiem badań jest analiza sieci społecznych i współpracy między organizatorkami tajnego nauczania. Chociaż Zanowa wspomina o współpracy z innymi dyrektorami szkół oraz o roli Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, brakuje szczegółowych badań nad strukturami organizacyjnymi i przepływem informacji w tej sieci. Badania prosopograficzne nad środowiskiem organizatorów tajnego nauczania w prawobrzeżnej Warszawie mogłyby rzucić nowe światło na mechanizmy funkcjonowania podziemnej edukacji.

Trzecim postulatem jest podjęcie badań nad losami uczennic XII Gimnazjum/Liceum im. M. Skłodowskiej-Curie. Analiza karier zawodowych i życiowych absolwentek, szczególnie tych z rodzin robotniczych i rzemieślniczych, pozwoliłaby na ocenę długofalowych skutków społecznych polityki edukacyjnej Zanowej. Badanie to wymagałoby jednak szerokiej kwerendy źródłowej oraz potencjalnie metod historii mówionej (jeśli żyją jeszcze absolwentki z lat czterdziestych).

Czwartym kierunkiem badań jest pogłębiona analiza działalności bibliotekarskiej i wydawniczej Zanowej w Państwowym Banku Rolnym. Odnalezienie i analiza dwóch zeszytów bibliografii zagadnień rolnych i kredytu rolnego, o których wspomina w pamiętniku, pozwoliłaby na ocenę jej wkładu w rozwój bibliografii ekonomicznej okresu międzywojennego. Badanie to mogłoby także rzucić światło na nowatorskie w owych czasach formy pracy bibliotecznej („naukowa poradnia”).

Piątym postulatem jest kwerenda archiwalna w zasobach dotyczących Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego oraz Komisji Weryfikacyjnej ds. Legalizacji Tajnego Nauczania. Dokumentacja ta, jeśli się zachowała, mogłaby dostarczyć nowych informacji o działalności Zanowej w okresie powojennym oraz o procesie legalizacji tajnego nauczania na prawobrzeżnej Warszawie.

Przeprowadzone badanie ukazuje zarówno wartość, jak i ograniczenia analizy biograficznej opartej na źródłach egodokumentalnych. Pamiętnik Jadwigi Zanowej jest cennym źródłem do rekonstrukcji jej działalności i motywacji, jednak wymaga krytycznego podejścia i konfrontacji z innymi źródłami. Retrospektywny charakter pamiętnika (pisany w latach 1957–1960 o wydarzeniach z lat 1900–1946) nakazuje ostrożność w interpretacji, szczególnie w zakresie

rekonstrukcji motywacji i intencji. Autorka, pisząc w okresie Polski Ludowej, mogła świadomie lub nieświadomie akcentować pewne wątki, a pomijać inne.

Zastosowane w badaniu podejście biograficzne, łączące analizę indywidualnej działalności z szerszym kontekstem społeczno-historycznym, okazało się owocne w ukazaniu mechanizmów zmiany społecznej. Biografia Zanowej stanowi ilustrację szerszych procesów: demokratyzacji edukacji, emancypacji kobiet oraz oporu społecznego wobec okupacji. Jednocześnie, koncentracja na jednostkowej biografii niesie ryzyko nadmiernej heroizacji i pomijania strukturalnych uwarunkowań analizowanych procesów.

Jadwiga Zanowa była wybitną nauczycielką i organizatorką szkolnictwa. W okresie II RP z pasją i energią angażowała się w pracę oświatową. Odważnie wprowadzała zmiany w szkolnictwie, stworzyła na wysokim poziomie państwową szkołę dla dziewcząt. Niezwykłą osobowością i aktywnością przełamywała mentalne bariery dotyczące kształcenia dziewcząt z rodzin robotniczych, rzemieślniczych i rolniczych. Otwierała dla nich drzwi do edukacji i w ten sposób przygotowywała dziewczęta do ich aktywnego udziału w dorosłym życiu, do spełniania w przyszłości przez kobiety nowych ról w społeczeństwie.

Na szczególne podkreślenie zasługuje działalność Zanowej w okresie okupacji, kiedy z narażeniem życia broniła szkoły i organizowała dla dziewcząt tajne nauczanie i matury. Dzięki jej odwadze i operatywności uczennice nie traciły kontaktu z nauką i kulturą, uczyły się też solidarności, a jednocześnie przeciwstawiały się okupacyjnym regułom, co było wyrazem patriotyzmu. Dyrektor Zanowa, a miało to ważne znaczenie po wojnie, kompletowała w czasie okupacji szkolną dokumentację.

Jadwiga Zanowa, zaangażowana w działalność edukacyjną, w walkę z okupantem, a także w niesienie pomocy innym, ukazała kobiecą siłę w mierzeniu się z różnymi wyzwaniami. Dla wielu (nie tylko uczennic) była wzorem i przykładem.

Jej biografia ilustruje szersze procesy społeczne charakterystyczne dla Polski pierwszej połowy XX w.: demokratyzację edukacji, emancypację kobiet oraz kształtowanie się postaw oporu wobec okupacji. Poprzez konsekwentną realizację idei równego dostępu do wykształcenia, Zanowa przyczyniła się do zmiany społecznego oblicza warszawskiej Pragi, otwierając córkom robotników i rzemieślników drogę do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym. Jej działalność w okresie okupacji, łącząca wymiar edukacyjny z wychowaniem patriotycznym i pomocą humanitarną, stanowiła praktyczną realizację etosu inteligencji zaangażowanej w walkę o zachowanie tożsamości narodowej i ciągłości kulturowej. W tym sensie postać Zanowej przekracza ramy indywidualnej biografii, stając się świadectwem epoki i jej wyzwań.

Eleonora Ziemięcka

(1815–1869)

SŁOWA KLUCZOWE

filozofia katolicka, heglizm i jego krytyka, oświata i wychowanie kobiet, edukacja w XIX w., literatura filozoficzna, religia i moralność chrześcijańska, pedagogika kobiet, kobieta w nauce i kulturze, emancypacja i tradycja, historia filozofii polskiej.

KEYWORDS

Catholic philosophy, Hegelianism and its critique, women's education and upbringing, 19th-century education, philosophical literature, religion and Christian morality, female pedagogy, woman in science and culture, emancipation and tradition, history of Polish philosophy.

ABSTRAKT

Eleonora Ziemięcka jest uważana za pierwszą polską filozofkę. Opublikowała kilka typowo filozoficznych rozpraw, głównie skupiających się na krytyce modnego w połowie XIX w. heglizmu z punktu widzenia filozofii katolickiej. Jednak Ziemięcka była zainteresowana także edukacją, przede wszystkim kobiet i dziewcząt. Tutaj prezentowała mieszankę poglądów typowo oświeceniowych i typowo katolickich. Z jednej strony wyraźnie domagała się dla kobiet takiej samej edukacji, jak dla mężczyzn, a z drugiej uważała, że powinna być prowadzona niemalże z religijnego punktu widzenia. Podobny dysonans pojawia się w przypadku jej poglądów na emancypację kobiet. Z jednej strony sama o niej pisała i do niej dążyła, z drugiej krytkowała emancypantki.

ABSTRACT

Eleonora Ziemięcka is known as first Polish woman Philosopher. She published a few typically philosophical dissertations, mainly criticising trending in half of XIX c. Hegelianism from the catholic point of view. However, Ziemięcka was also interested in education, especially women and girls. Here she represented a mix of view derived typically from Enlightenment and catholic philosophy. In one hand she demanded the same education for women as for men but on the other she fought it should be provided from religious point of view. The same dissonance can be observed in her

view of women emancipation. She herself wrote about it and endeavour it but also, she criticised the emancipation activists.

WSTĘP

Eleonora Ziemięcka uchodzi za pierwszą polską filozofkę, jednak opisy jej działalności znacznie częściej można znaleźć w opracowaniach dotyczących historii literatury polskiej lub historii edukacji niż historii filozofii. Być może wynika to z jej zainteresowania kwestią edukacji oraz wychowania kobiet i dziewcząt, czemu poświęciła wiele uwagi i kilka opublikowanych prac. Jej poglądy filozoficzne analizowane są zazwyczaj i wpisywane w nurt chrześcijańskiego kreacjonizmu¹, co ogranicza ich atrakcyjność dla badaczy. Po pierwsze, ów nurt opierał się na podstawach znanych już od średniowiecza, a po drugie, stał w sprzeczności z uważanym wówczas za postępowy i rozwojowy heglizmem. Ziemięcka, mimo stosunkowo konserwatywnych poglądów, potrafiła jednak przedstawić interesujące i zadziwiająco oświecone spojrzenie na wiele kwestii, przede wszystkim edukacji. Znakomita większość z jej propozycji nie miałaby dzisiaj żadnego zastosowania, ale wówczas musiały uchodzić za postępowe, szczególnie w środowiskach chrześcijańskich.

Badania nad życiem i twórczością Eleonory Ziemieckiej pozostają fragmentaryczne i dotyczą przede wszystkim wybranych aspektów jej działalności. Najważniejszym opracowaniem genealogicznym i biograficznym pozostaje artykuł Doroty Samborskiej-Kukuć *Z genealogii rodu i biografii Eleonory z Gagatkiewiczów Ziemieckiej*², który przedstawia szczegółową rekonstrukcję pochodzenia Ziemieckiej oraz najważniejsze fakty z jej życia rodzinnego, oparte na materiale archiwalnym. Autorka ustaliła daty i okoliczności narodzin, ślubu oraz śmierci filozofki, korzystając z dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Warszawie. Praca ta stanowi fundamentalne źródło wiedzy o kontekście biograficznym Ziemieckiej.

Poglądy filozoficzne Ziemieckiej analizuje przede wszystkim Jan Ryszard Błachnio w artykule *Poglądy filozoficzne Eleonory Ziemieckiej na tle sporów ideowych połowy XIX wieku*³. Autor umieszcza myśl filozoficzną Ziemieckiej w kontekście ówczesnych debat o heglizmie i filozofii narodowej, wskazując na jej krytyczne stanowisko wobec idealizmu niemieckiego. Błachnio przedstawia również szerszy kontekst środowiskowy działalności Ziemieckiej, identyfikując jej związki z kręgiem katolickich tradycjonalistów skupionych wokół koterii petersburskiej.

¹ J. Usakiewicz, *Eleonora Ziemięcka, the First Polish Woman Philosopher: On the Essence and the Role of Philosophical Thinking*, „Studia z Historii Filozofii” 2021, nr 3, s. 124.

² D. Samborska-Kukuć, *Z genealogii rodu i biografii Eleonory z Gagatkiewiczów Ziemieckiej*, „Ruch Literacki. Materiały” 2019, r. IX, z. 4 (355), s. 475–486.

³ J. R. Błachnio, *Poglądy filozoficzne Eleonory Ziemieckiej na tle sporów ideowych połowy XIX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1997, nr 7/8, s. 41–43.

Znaczący wkład w badania nad filozofią Ziemięckiej wnosi również Włodzimierz Damian Makuch w studium „Przeciwko pozorom rozumu”. Eleonora Ziemięcka i opozycje myśli nowoczesnej⁴. Autor przeprowadza syntezę poglądów filozoficznych Ziemięckiej, koncentrując się na jej polemice z heglizmem i próbach syntezy tradycji katolickiej z elementami empiryzmu. Makuch podkreśla oryginalność podejścia Ziemięckiej do kwestii granic rozumu i roli wiary w poznaniu filozoficznym.

Problematykę filozoficzną pogłębia Joanna Usakiewicz w artykule *Eleonora Ziemięcka, the First Polish Woman Philosopher: On the Essence and the Role of Philosophical Thinking*⁵. Autorka analizuje koncepcję filozofii w rozumieniu Ziemięckiej, wskazując na jej osadzenie w nurcie kreacjonizmu chrześcijańskiego oraz na próby pogodzenia rozumu z objawieniem. Usakiewicz kładzie nacisk na nowatorski charakter przemyśleń Ziemięckiej w kontekście polskiej filozofii połowy XIX w.

W kontekście historii edukacji istotne znaczenie ma praca licencjacka dostępna w repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego *Eleonora Ziemięcka – przedstawicielka nowego nurtu w kształceniu kobiety w XIX wieku*⁶, która analizuje szczegółowo poglądy pedagogiczne Ziemięckiej zawarte w *Myślach o wychowaniu kobiet*. Autorka polemizuje z interpretacją Ursuli Phillips, zawartą w monografii Narcyza Żmichowska. *Feminizm i religia*⁷, która przedstawiała Ziemięcką jako ortodoksyjną katoliczkę tłumiącą intelektualny rozwój kobiet. Praca podkreśla nowatorski charakter postulatów edukacyjnych Ziemięckiej i jej odwagę w przeciwstawianiu się ówczesnym stereotypom.

Problem recepcji twórczości Ziemięckiej w jej czasach porusza także kwestię krytyki ze strony heglowskich filozofów, zwłaszcza Bronisława Trentowskiego, który w *Listach naukowych* (1843)⁸ ostro zaatakował Ziemięcką, kwestionując kompetencje kobiet do uprawiania filozofii. Ta krytyka, choć motywowana przede wszystkim mizoginią, wskazuje na znaczenie, jakie przypisywano wystąpieniom Ziemięckiej w debacie filozoficznej.

Pomimo istnienia wymienionych opracowań brak jak dotąd kompleksowej monografii poświęconej życiu i twórczości Eleonory Ziemięckiej. Istniejące studia koncentrują się na wybranych aspektach jej działalności filozofii, pedagogice, biografii, nie tworząc spójnej syntezy. Obecny stan badań wskazuje na konieczność dalszych analiz, szczególnie w zakresie transnarodowych kontekstów jej myśli oraz recepcji jej dzieł w długim trwaniu.

4 W. D. Makuch, „Przeciwko pozorom rozumu”. *Eleonora Ziemięcka i opozycje myśli nowoczesnej*, Kronos 3 (2018), s. 227–257.

5 J. Usakiewicz, *Eleonora Ziemięcka, the First Polish Woman Philosopher*, s. 123–135.

6 <https://ruj.uj.edu.pl/handle/item/188618> [dostęp: 24.07.2020].

7 U. Phillips, Narcyza Żmichowska. *Feminizm i religia*, tłum. K. Bojarska, Warszawa 2008.

8 B. F. Trentowski, *Listy naukowe. List drugi. O Floryanie Bochwicu, Antonim Bukatym i Eleonorze Ziemięckiej*, „Orędownik Naukowy. Pismo czasowe poświęcone literaturze, historii, krytyce i nowinom literackim” 1843, nr 3, s. 17–21.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie życia i twórczości Eleonory Ziemieckiej z ujęciem zarówno jej działalności filozoficznej, jak i pedagogicznej, ze szczególnym uwzględnieniem jej poglądów na edukację kobiet. Główne pytanie badawcze brzmi: w jaki sposób Ziemiecka łączyła konserwatywną filozofię katolicką z postępowymi postulatami równości edukacyjnej dla kobiet? Pytania szczegółowe obejmują: w jakim stopniu jej poglądy filozoficzne wpływały na koncepcje pedagogiczne? Jak Ziemiecka sytuowała się wobec ówczesnych dyskusji o emancypacji kobiet? Jakie były główne źródła inspiracji intelektualnej filozofki?

Hipotezą roboczą jest twierdzenie, że Ziemiecka, mimo deklarowanego konserwatyizmu religijnego, reprezentowała oryginalną syntezę myśli katolickiej i oświeceniowej, która pozwalała jej formułować postępowe postulaty edukacyjne bez kwestionowania tradycyjnych ról społecznych kobiet.

Zakres chronologiczny artykułu obejmuje lata 1815–1869, czyli całe życie Ziemieckiej. Zakres geograficzny koncentruje się na Królestwie Polskim, ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy jako głównego ośrodka działalności filozofki, oraz na Dreźnie jako miejscu kształtowania się jej poglądów filozoficznych. Zakres merytoryczny obejmuje biografię, twórczość filozoficzną i literacką oraz poglądy pedagogiczne Ziemieckiej.

Metodologia badań opiera się na podejściu biograficzno-analitycznym. W części biograficznej wykorzystano metodę krytyki źródeł archiwalnych i prasowych. W części poświęconej twórczości zastosowano analizę tekstologiczną pism Ziemieckiej oraz metodę kontekstualną, sytuującą jej poglądy w szerszym kontekście filozofii i pedagogiki XIX w. Szczególną uwagę poświęcono rekonstrukcji intelektualnych wpływów i środowiskowych uwarunkowań działalności filozofki.

Podstawę źródłową stanowią przede wszystkim opublikowane prace Ziemieckiej oraz dostępne dokumenty archiwalne dotyczące jej życia rodzinnego. Są to dokumenty przechowywane w Archiwum Państwowym w Warszawie, w tym akty urodzin, ślubu i zgonu z zespołów Urzędu Stanu Cywilnego w Warszawie oraz w Będkowie⁹. Źródła dotyczące Eleonory Ziemieckiej są stosunkowo nieliczne. Większość z nich dotyczy jej poglądów filozoficznych, ponieważ są to napisane przez nią prace. Należy tu wymienić przede wszystkim jej *Myśli o wychowaniu kobiet*¹⁰, wydane w 1843 r. Autorka skupiła się tam przede wszystkim na krytyce istniejącego systemu edukacji dziewcząt i sposobach na jego poprawieniu. W 1857 r. opublikowała *Zarysy filozofii katolickiej*¹¹, w których opisała poglądy systemu filozoficznego najbliższego jej własnym poglądom. Około 1859 r. ukazała się jej krótka publikacja na

9 APW, zespół: Urząd Stanu Cywilnego w Warszawie [dalej: USC], cyrkul I, akt narodzin nr 45; zespół: USC Warszawie, cyrkul VII, akt rozwodowy nr 67; zespół: USC w Będkowie, akt małżeństwa nr 6.

10 E. Ziemiecka, *Myśli o wychowaniu kobiet*, Warszawa: Spiess i Spółka, 1843.

11 Eadem, *Zarysy filozofii katolickiej w czterech poglądach zawarte*, Warszawa: Orgelbrand, 1857.

temat niezwiązany z filozofią czy wychowaniem. Opublikowała mianowicie wspomnienie pośmiertne o Michale Ciemniewskim, oficerze armii Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego¹². W 1860 r. ukazały się jej dwie kolejne prace. Pierwsza z nich pt. *Studia*¹³ oznaczała jej powrót do kwestii filozoficznych. Stanowiła niejako uzupełnienie i doprecyzowanie poglądów Ziemięckiej na wiele kwestii podejmowanych przez nią wcześniej. Drugą jej publikacją były *Powiatki ludowe*¹⁴. Był to zbiór krótkich opowiadań z morałem, zazwyczaj osadzonych w realiach wiejskich. Nauki z nich płynące opierały się na pewnych podstawowych prawdach filozoficznych i religijnych, ale u swojej podstawy były to pouczające przypowieści skierowane do ludzi znacznie słabiej wykształconych od autorki.

Poza powyższymi publikacjami wydanymi w formie zwartej Ziemięcka publikowała swoje teksty także w kilku czasopismach, przede wszystkim w wydawanym w latach 1842–1846 „Pielgrzymie”, którego była redaktorką¹⁵. Szczególnie istotna dla zrozumienia jej poglądów jest również jej pierwsza rozprawa filozoficzna *Myśl o filozofii*, opublikowana w 1841 r. w „Bibliotece Warszawskiej”¹⁶, w której po raz pierwszy przedstawiła swoją krytykę heglizmu. W czasopiśmie „Pierwiosnek” ukazały się teksty dotyczące jej pobytu w Dreźnie oraz refleksje o sztuce i życiu rodzinnym¹⁷, które rzucają światło na intelektualne inspiracje filozofki.

ROZWINIĘCIE

POCHODZENIE I DZIECIŃSTWO

Eleonora Ziemięcka urodziła się 3 stycznia 1815 r. w Warszawie jako dziecko Michała Gagatkiewicza i Eleonory z Łuszczewskich¹⁸. Oboje rodzice pochodzili ze znanych rodów. Michał Gagatkiewicz był synem i wnukiem lekarzy. Jego dziadek Walenty poślubił niejaką Cedrowską, z którą doczekał się piętki dzieci, w tym Walentego Macieja. Po śmierci Walentego Cedrowska związała się z jego kolegą po fachu Antonim Filipeckim. Walenty Maciej poszedł w ślady ojca i ojczyma. Ukończył szkołę jezuicką, praktykował w aptece Józefa Seweryna Wasilewskiego, który był konsyliarzem Stanisława Augusta, po czym wyjechał na studia do Paryża. Wrócił do kraju w 1773 r. i otrzymał stanowisko

¹² Eadem, *Michał Ciemniewski. B. kapitan wojsk polskich. Wspomnienie pośmiertne*, Warszawa: J. Unger, b.d.w.

¹³ Eadem, *Studia Eleonory Ziemięckiej*, Wilno: Józef Zawadzki, 1860.

¹⁴ Eadem, *Powiatki ludowe*, Warszawa: Księgarnia Polska A. Dzwonkowskiego, 1860.

¹⁵ „Pielgrzym. Pismo poświęcone filozofii, historii i literaturze” 1842–1846, t. 1–20.

¹⁶ E. Ziemięcka, *Myśli o filozofii*, 1841, t. 2, s. 388–422.

¹⁷ Eadem, *Wspomnienia z podróży w Niemczech, towarzystwa, kobiety, sławni ludzie*, „Pierwiosnek” 1839, s. 161–263; eadem, *Obrazy nowożytnych artystów w Dreźnie*, „Pierwiosnek” 1839, s. 264–274; eadem, *Kilka słów o teatrze Drezdeńskim*, „Pierwiosnek” 1839, s. 275–293; eadem, *Życie rodzinne*, „Pierwiosnek” 1842, s. 136–223; eadem, *Pani Necker de Saussure*, „Pierwiosnek” 1843, s. 102–273.

¹⁸ APW, USC w Warszawie, cyrkul I, akt narodzin nr 45.

po swoim byłym pryncypale. Poza leczeniem ostatniego króla Polski zajmował się także pisanem podręczników medycyny. Ufundował także Szkołę Chirurgiczną w Warszawie. Za swoje zasługi otrzymał medal *Bene Merentibus* i tytuł szlachecki. Ożenił się z Elżbietą Mainoni. Doczekali się ośmiorga dzieci, z których sześć zmarło w dzieciństwie. Jednym z dwojga dzieci, które przetrwały, był urodzony w 1786 r. Michał Gagatkiewicz. Związek jego rodziców zakończył się śmiercią matki¹⁹.

Eleonora Łuszczewska była córką Piotra i Eleonory z Grabskich. Jej rodzice rozwiedli się jednak około 1798 r., a jej matka w 1803 r. poślubiła owdowiałego Walentego Gagatkiewicza. Zmarł on dwa lata później, zostawiając cały majątek synowi Michałowi. Eleonora Łuszczewska i Michał Gagatkiewicz zawarli związek małżeński 8 lutego 1814 r. w Jasieńcach²⁰. Ich sytuacja rodzinna była stosunkowo skomplikowana. Nie byli ze sobą spokrewnieni, ale ich rodzice także byli małżeństwem. Eleonora Gagatkiewiczówna urodziła się w styczniu 1815 r., a już dwa lata później jej rodzice się rozwiedli. Zgodnie z treścią dokumentu rozwodowego zerwali kontakty już wcześniej²¹.

Michał Gagatkiewicz już w trakcie trwania małżeństwa stracił otrzymany po ojcu majątek, zapewne w wyniku uzależnienia od hazardu. Zmarł w przytułku dla ubogich 12 września 1827 r. Eleonora Gagatkiewiczowa już w 1819 r. wyszła za mąż po raz kolejny, za pułkownika Antoniego Płonczyńskiego. Był on wówczas czynnym wojskowym, więc przeprowadzała się razem z nim do kolejnych miast, w których stacjonował jego pułk. Eleonora przeżyła również drugiego męża i po jego śmierci zamieszkała w Warszawie razem z córką i jej mężem, gdzie zmarła w 1865 r.²²

W wyniku trybu życia prowadzonego przez jej rodziców Eleonora Gagatkiewiczówna była wychowywana przede wszystkim przez babkę Eleonorę Łuszczewską z Grabskich i jej trzeciego męża Ignacego Łuszczewskiego (młodszego brata jej drugiego męża Piotra). To dzięki nim od wczesnych lat zapoznawała się z literaturą polską i obcą. Miała okazję czytać dzieła Franciszka Karpińskiego, Jana Kochanowskiego czy Adama Naruszewicza²³. Jej dziadkowie zadbali także o jej dalsze wykształcenie. Zapisali ją do szkoły żeńskiej Anny z Kierwińskich Nowakowskiej²⁴. Tam Eleonora uczęszczała między innymi na zajęcia Stanisława Jachowicza, który bardzo skutecznie potrafił rozwinąć w niej obudzoną przez dziadków pasję do literatury. Wówczas to bohaterka zapoznała się z twórczością takich autorek, jak Maria Ilnicka czy Seweryna Duchńska²⁵.

19 D. Samborska-Kukuć, op. cit., s. 478–480.

20 Ibidem, s. 480–481.

21 APW, USC, cyrkuł VII, akt rozwodowy nr 67.

22 D. Samborska-Kukuć, op. cit., s. 482–483.

23 Ibidem, s. 483.

24 *Przewodnik warszawski*, Warszawa: N. Glucksberg, 1829, s. 30.

25 D. Samborska-Kukuć, op. cit., s. 484.

ŻYCIE RODZINNE

Eleonora Gagatkiewiczówna nie podążała w życiu rodzinnym za przykładem swoich rodziców. Przez całe życie była związana z jednym mężczyzną, czyli Antonim Ziemięckim. Był on urodzonym w 1807 r. synem Franciszka i Wiktorii z Bartoszewskich, sąsiadem Łuszczewskich i dziedzicem majątku Trzyłatków. Ślub wzięli 13 lipca 1834 r., niedługo po ukończeniu przez Eleonorę nauki w pensji Nowakowskiej. Małżeństwo nie zamieszkało jednak w majątku męża, tylko w Warszawie²⁶. Prawdopodobnie wynikało to z faktu, że Ziemięcki był malarzem i łatwiej mu było znaleźć popyt na swoje dzieła przebywając na stałe w stolicy Królestwa Polskiego.

W Warszawie, 7 maja 1835 r. urodziło się ich pierwsze dziecko Eleonora Izabella Wiktoria²⁷. W październiku tego samego roku Ziemięccy udali się w podróż do Drezn, a po powrocie mieszkali przez kilka lat w Trzyłatkowie, gdzie 13 marca 1840 r. urodził się ich syn Franciszek Ignacy Władysław, który zmarł jednak już trzy miesiące później²⁸. Jeszcze w tym samym r. Eleonora i Antoni przeprowadzili się znowu do Warszawy i zamieszkali przy Krakowskim Przedmieściu. Tam 6 grudnia 1841 r. urodziła się ich druga córka Marianna Stefania²⁹. Data jej śmierci nie jest znana, ale wiadomo, że nie przeżyła matki, czyli zmarła przed 1869 r.

Zarówno Eleonora, jak i jej mąż, nie cieszyli się dobrym zdrowiem. Oboje często chorowali, co utrudniało im pracę. Stan zdrowia Antoniego uniemożliwiał mu malowanie, a także zbywanie namalowanych wcześniej obrazów. Tę drugą funkcję przejęła więc Eleonora, aktywnie poszukując kupców na dzieła męża. Do naszych czasów zachowało się ich kilka. Warto tu wymienić przede wszystkim jego autoportret z córką namalowany około 1860 r., a także portrety hrabiego Józefa Wawrzyńca Krasińskiego i Edwarda Szydłowskiego przechowywane w Muzeum Narodowym w Warszawie³⁰.

Pogarszający się stan zdrowia Ziemięckiej, w okresie między 1846 a 1857 r., wymusił przerwę w jej działalności naukowej. Drugi raz musiała zaprzestać aktywności w 1861 r. Tym razem już nie udało się jej do niej powrócić. Eleonora Ziemięcka zmarła 22 września 1869 r. w Warszawie³¹. Jej mąż, przeżywszy ją o równo dwadzieścia lat, zmarł w październiku 1889 r. Po śmierci żony zamieszkał z jedyną córką i zięciem Teofilem Tatarowiczem w Lublinie³².

26 APW, USC w Będkowie, akt małżeństwa nr 6.

27 APW, USC w Warszawie, Parafia Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, akt urodzenia nr 398.

28 APW, USC w Będkowie, akt urodzenia nr 38; USC w Warszawie, Parafia Św. Krzyża, akt zgonu nr 779.

29 APW, USC w Warszawie, Parafia św. Jana, akt urodzenia nr 9.

30 Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie, sygn. MP.2304.MNW, MP.2124.MNW, MP.1360.MNW.

31 AOW, USC w Warszawie, Parafia Przemienienia Pańskiego, akt zgonu nr 161.

32 D. Samborska-Kukuć, op. cit., s. 485.

TWÓRCZOŚĆ

Eleonora Ziemięcka zaczęła publikować stosunkowo wcześniej, ponieważ jeszcze podczas nauki na pensji Anny Nowakowskiej, zapewne dzięki zachętom Stanisława Jachowicza. Jej pierwsze teksty ukazały się już w 1830 r. w czasopiśmie „Dziennik dla Dzieci” redagowanym przez Jachowicza. Były to przede wszystkim bajki, opowiadania i przypowieści, które podpisywała jako Eleonora G. Poza nimi opublikowała teksty o poważniejszej tematyce, głównie patriotycznych, społecznych i pedagogicznych. Po zakończeniu nauki u Nowakowskiej Ziemięcka wypłynęła literacko na szersze wody, publikując w takich czasopismach, jak „Tygodnik Polski”, „Magazyn Powszechny”³³ i „Pierwiosnek”³⁴.

Kilkuletni pobyt w Dreźnie w okresie między 1835 a 1840 r. pozwolił Ziemięckiej na pogłębione studia filozoficzne i zetknięcie się z najnowszymi prądami europejskimi w tej dziedzinie. Połowa XIX w. odznaczała się rosnącą popularnością poglądów Georga Hegla, które bohaterka uznała za zupełnie nietrafione i szkodliwe, przede wszystkim ze względu na ich antychrześcijański w jej mniemaniu wydźwięk. Dała temu wyraz w 1841 r., w swojej pierwszej rozprawie filozoficznej, zatytułowanej *Myśl o filozofii* i opublikowanej w „Bibliotece Warszawskiej”³⁵. Praca ta przyniosła jej rozpoznawalność na arenie krajowej, ale też krytykę wynikającą z przywiązania części polskich myślicieli do poglądów Hegla z jednej strony i ich archaicznego przekonania, że kobiety nie powinny zajmować się filozofią z drugiej.

Recepcja pierwszej rozprawy filozoficznej Ziemięckiej w środowisku intelektualnym była niejednoznaczna. Z jednej strony uzyskała ona uznanie wśród katolickich tradycjonalistów skupionych wokół koterii petersburskiej, do których należeli Henryk Rzewuski, biskup Ignacy Hołowiński, Stanisław Chołoiński i Michał Grabowski³⁶. Z drugiej strony spotkała się z ostrą krytyką ze strony zwolenników heglizmu. Szczególnie zjadliwie wypowiedział się Bronisław Trentowski, który w swoich *Listach naukowych* (1843) stwierdził, że kobieta rozprawiająca o filozofii Kanta, Schellinga i Hegla budzi taką samą ckliwość jak wąsaty wiarus robiący pończochę, a Ziemięcka dowiodła jedynie, że kobiety mogą być wyłącznie nieprzyjaciółkami filozofii³⁷. Podobnie krytyczni byli Edward Dembowski i Fryderyk Henryk Lewestam³⁸. Ta mizoginiczna

33 J. Usakiewicz, *Eleonora Ziemięcka, the First Polish Woman Philosopher*, s. 125–127.

34 E. Ziemięcka, *Wspomnienia z podróży...*, s. 161–263; eadem, *Obrazy nowożytnych artystów w Dreźnie*, ibidem, s. 264–274; eadem, *Kilka słów o teatrze*; eadem, *Życie rodzinne*, ibidem, s. 136–223; eadem, *Pani Necker de Saussure*, ibidem, na rok 1843, s. 102–273.

35 E. Ziemięcka, *Myśli o filozofii*, s. 388–422.

36 J. R. Błachnio, op. cit., s. 41–43.

37 B. F. Trentowski, op. cit., s. 17–21.

38 J. R. Błachnio, op. cit., s. 41–43.

krytyka paradoksalnie potwierdzała znaczenie wystąpień Ziemięckiej w ówczesnej debacie filozoficznej.

Wydaje się jednak, że wspomniana krytyka nie stanowiła dla niej przeszkody, szczególnie że pochodziła tylko od części środowiska. W 1842 r. Ziemięcka założyła własne czasopismo o nazwie „Pielgrzym”³⁹. Inspiratorce jego powstania chodziło przede wszystkim o publikację rozpraw filozoficznych, ale ukazywały się w nim także teksty pedagogiczne i literaturoznawcze. Publikowało w nim wielu polskich myślicieli, jak choćby: Narcyza Żmichowska, Wincenty Pol, Michał Grabowski, Ignacy Hołowiński, Józef Kraszewski czy Stanisław Chołoniewski. Funkcjonowało ono przez blisko cztery lata do 1846 r., kiedy to bohaterka musiała je zamknąć, zapewne z powodu problemów ze zdrowiem, własnym i męża. Mimo stosunkowo szerokiego spektrum poglądów prezentowanego przez autorów publikujących w „Pielgrzymie”, czasopismo zostało uznane przez środowisko filozoficzne za konserwatywnie katolickie, a nawet ultramontańskie.

W 1843 r. ukazała się chyba najbardziej znana rozprawa filozoficzna Ziemięckiej, zatytułowana *Myśli o wychowaniu kobiet*. Autorka przedstawiła w niej bardzo interesujący punkt widzenia, wychodzący wydawałoby się z dwóch diametralnie różnych systemów filozoficznych. Warto poświęcić tej pracy więcej uwagi w dalszej części niniejszego tekstu.

Myśli o wychowaniu kobiet były ostatnią rozprawą Ziemięckiej wydaną przed wspomnianą przerwą w twórczości w okresie od 1846 do 1857 r. Jej początek wyznacza zaprzestanie wydawania czasopisma „Pielgrzym”, które zostało zamknięte właśnie w 1846 r. po wydaniu dwudziestu tomów. Koniec przerwy zaznaczył się powstaniem kolejnej rozprawy filozoficznej. W 1857 r. Eleonora Ziemięcka wydała *Zarysy filozofii katolickiej*. Autorka zaprezentowała w nich podstawy swojego światopoglądu, opierającego się na dogmatach katolickich z jednej strony i na empiryzmie z drugiej. Stanowią one istotne uzupełnienie i wyjaśnienie jej przemyśleń zaprezentowanych kilkanaście lat wcześniej w *Myślach o wychowaniu kobiet*.

W 1860 i 1861 r. ukazały się dwa tomy *Powiastek ludowych* autorstwa Ziemięckiej. Było to w gruncie rzeczy nawiązanie do początków jej twórczości, gdy pisała bajki i przypowieści dla dzieci. Tym razem tworzyła dla dorosłych, ale jak wskazuje tytuł, pochodzących z ludu, czyli z założenia niewykształconych. Jednak cel i sposób pozostał ten sam. Celem było ukazanie czytelnikom zasad moralnych, którymi powinni się kierować. Ziemięcka umieściła je w opowiadaniach opartych na luźno pojętych realiach życia na wsi, które było jednak w jej oczach dość mocno wyidealizowane.

Na koniec należy wymienić opublikowane w 1860 r. *Studia Eleonory Ziemięckiej*. Wykorzystanie nazwiska autorki w tytule dzieła może sugerować, że była ona wówczas postacią stosunkowo dobrze znaną, przynajmniej w środowisku filozoficznym. Jest to dzieło w części literaturoznawcze, w części

39 „Pielgrzym. Pismo poświęcone filozofii, historii i literaturze” 1842, t. 1.

filozoficzne, niejako uzupełniające opis poglądów autorki. Zaczęła w nim od analizy niektórych dzieł Adama Mickiewicza, po czym przystąpiła do opisu twórczości polskiej po 1830 r., aby płynnie przejść do kwestii filozoficzno-religijnych, takich jak powiązanie objawienia z empiryzmem. W tym samym tomie ukazało się jej *Słówko o kobiecie*, w którym rozwinęła myśl wyrażoną w *Zarysie filozofii katolickiej* (1857), że wszystko, co powiedziała o jednostce w sensie społecznym czy dziejowym, odnosi się również do kobiety⁴⁰. Ziemiecka sprzeciwiała się postrzeganiu kobiety zarówno jako istoty nieziemskiej, anielskiej, jak i istoty niższej czy gorszej od mężczyzny, wskazując na konieczność uznania równej godności kobiety i mężczyzny.

Poza tekstami w czasopismach i rozprawami filozoficznymi Eleonora Ziemiecka zajmowała się także tłumaczeniem książek z języka angielskiego i francuskiego. Warto zaznaczyć, że samodzielnie dobierała teksty do tłumaczenia, o czym świadczy religijna i katolicka tematyka wszystkich dzieł, którymi się zajmowała. Warto tutaj wymienić choćby powieść Julii Kavanagh *Madelaine. A Tale of Auvergne*⁴¹. Ziemiecka nadała jej tytuł *Magdalena, czyli poświęcenie młodej wieśniaczki. Powieść ludowa z prawdziwego zdarzenia*⁴². Nie da się ukryć, że polski tytuł zdradza znacznie więcej niż oryginalny. Tłumaczyła także powieść pod tytułem *Callista. A Tale from the Third Century*⁴³ kardynała Johna Henry'ego Newmana. W tym przypadku jej tytuł nie odbiegał zbyt od oryginału i brzmiał *Kallista, czyli obraz historyczny z III wieku*⁴⁴. Zajął się także tłumaczeniem dzieła wydanego w Anglii niedługo później, czyli *Fabiola or the Church of the Catacombs*⁴⁵ kardynała Nicholasa Wisemana. W tym wypadku polski tytuł dość wyraźnie różnił się od oryginału, ponieważ u Ziemieckiej brzmiał on *Fabiola. Powieść z czasów prześladowania chrześcijan*⁴⁶. Z francuskiego Ziemiecka przetłumaczyła pracę Henri'ego Lacordaire'a *Sainte Marie-Madeleine*⁴⁷. Tym razem nie było szans na własną interpretację tytułu, więc książka ukazała się w języku polskim jako *Święta Maria Magdalena*⁴⁸.

Warto zwrócić uwagę także na daty polskich wydań wymienionych książek. *Madelaine* ukazała się w 1855 r. (w Anglii w 1848 r.), kolejna była *Fabiola* w 1857 (w Anglii w 1856 r.), dalej *Kallista* w roku kolejnym (w Anglii w 1855 r.) i *Maria Magdalena* w 1861 r. (we Francji w 1860 r.). Częściowo ogranicza to lukę, jaką

⁴⁰ E. Ziemiecka, *Studia Eleonory Ziemieckiej*, passim.

⁴¹ J. Kavanagh, *Madelaine. A Tale of Auvergne*, Londyn: Chapman & Hall, 1848.

⁴² Eadem, *Magdalena, czyli poświęcenie młodej wieśniaczki. Powieść ludowa z prawdziwego zdarzenia*, tłum. E. Ziemiecka, Warszawa, Orgelbrand, 1855.

⁴³ J. H. Newman, *Callista. A Tale from the Third Century*, Londyn: Longmans, Green & CO, 1855.

⁴⁴ Idem, *Kallista, czyli obraz historyczny z III wieku*, tłum. E. Ziemiecka, Kraków: Wydawnictwo Dział Katolickich, Naukowych i Rolniczych, 1858.

⁴⁵ N. Wiseman, *Fabiola or the Church of the Catacombs*, Londyn: Benziger Brothers, 1856.

⁴⁶ Idem, *Fabiola. Powieść z czasów prześladowania chrześcijan*, tłum. E. Ziemiecka, Kraków: Wydawnictwo Dział Katolickich, Naukowych i Rolniczych, 1857.

⁴⁷ H. Lacordaire, *Sainte Marie-Madeleine*, Paryż: Librairie de M. V. Poussieltgue-Rusand, 1860.

⁴⁸ Idem, *Święta Maria Magdalena*, tłum. E. Ziemiecka, Wilno: Józef Zawadzki, 1861.

można zaobserwować w działalności Ziemieckiej. Ukazanie się *Madeleine* w języku polskim w 1855 r. oznacza zapewne, że bohaterka zaczęła tłumaczenie co najmniej w roku poprzednim, a w 1856 r. zapewne już sięgnęła po *Fabiołę*. W związku z tym dotychczasowa jedenastoletnia przerwa w twórczości Ziemieckiej może zostać ograniczona do ośmiu lat między 1846 a 1854 r.

POGLĄDY ZIEMIĘCKIEJ NA NAUCZANIE KOBIET

Jednym z zainteresowań Eleonory Ziemieckiej była kwestia edukacji i wychowania, szczególnie kobiet i dziewcząt. Wówczas nie był to temat często podejmowany, więc jej rozprawa na ten temat, wydana w 1843 r. *Myśli o wychowaniu kobiet*, była jedną z pierwszych takich prac, w dodatku o stosunkowo nowoczesnych i liberalnych wnioskach, o czym zresztą sama wspomniała we wstępie do niniejszej pracy⁴⁹.

Autorka wychodzi w tej pracy od krytyki filozofii Hegla, chociaż bez wymieniania jego nazwiska. Wyraźnie jednak odnosi się do głoszonej przez niego pochwały abstrakcyjnego rozumu uważając, że przegrywa on w starciu z praktyką i doświadczeniem, a także z objawieniem i wiarą. Wiara i religia odgrywają istotną rolę w poglądach Ziemieckiej na wykształcenie kobiet, ponieważ uznała, że muszą one stanowić podstawę nauczania dziewcząt, aby mogły być ostoją moralną dla mężczyzn⁵⁰.

Pierwszą część swojej pracy Ziemięcka poświęciła ogólnej charakterystyce kobiet. Z punktu widzenia współczesnej psychologii takie podejście nie przedstawia żadnej wartości, ale wówczas przypisywanie konkretnych cech absolutnie wszystkim przedstawicielom określonych grup społecznych, etnicznych i narodowych było na porządku dziennym. Autorka uznała kobiety za bardziej wrażliwe na uczucia i emocje. Widziała w tym jednak nie wadę, jak większość innych autorów, ale zaletę. Dzięki temu kobiety miały być bardziej otwarte na prawdy związane z wiarą i religią, a także na doświadczenia związane z życiową praktyką, w przeciwieństwie do mężczyzn, którzy mieli kierować się przede wszystkim rozumem, nadmiernie teoretyzować i oddalać się od moralności chrześcijańskiej⁵¹. Obecnie zostałyby to uznane za uleganie szkodliwym stereotypom, ale nie da się ukryć, że autorka z przedstawionych przesłanek wyciągnęła wnioski diametralnie inne niż jej „koledzy po fachu”. W uczuciowości widziała przewagę kobiet nad mężczyznami, a nie problem. Dostrzegała jednak także zagrożenia z tym związane. Jej zdaniem wrażliwość uczuciowa i emocjonalna kobiet mogła prowadzić do wewnętrznego niepokoju, zbyt gwałtownych reakcji na normalne życiowe sytuacje i nadmiernego angażowania się w liczne szkodliwe inicjatywy. Według autorki najlepszym remedium na to była religia, która pozwalała znaleźć spokój. Dlatego też uznała moralność chrześcijańską za podstawę wykształcenia kobiet⁵².

49 E. Ziemięcka, *Myśli o wychowaniu kobiet*, s. 1.

50 Ibidem, s. 3–4.

51 Ibidem, s. 15–19.

52 Ibidem, s. 21–25.

Opierając się na tym założeniu, Ziemięcka w kolejnym rozdziale zajęła się analizą porównawczą wychowania kobiet w czasach jej współczesnych oraz w średniowieczu i czasach nowożytnych. Widać tu wyraźną idealizację wcześniejszych epok. Autorka podkreślała zalety życia domowego kobiet we wcześniejszych epokach i kwestię dworskiego wychowania kobiet oraz rycerskości mężczyzn w średniowieczu. Przeciwwstawiała to wychowaniu dziewcząt w XIX w. Uznała, że w jej czasach opierało się ono na zaspokajaniu potrzeby akceptacji otoczenia, sprzyjało nadmiernej egzaltacji i niepotrzebnym wzruszeniom. Było także zbyt powierzchowne, polegające na przekazywaniu wiedzy ograniczonej w stosunku do tej przekazywanej mężczyznom, a w dodatku bez wyjaśniania związków przyczynowo-skutkowych⁵³.

Ziemięcka wyraźnie idealizowała dawniejsze epoki w stosunku do tej, w której żyła. Zdawała sobie jednak sprawę, że postępu i zmian, jakie zaszły, nie da się już cofnąć. Jednak sposobem nawiązania do ich najlepszych tradycji edukacyjnych miało być według niej wykształcenie kobiet oparte na religii. Autorka uważała, że pozwoli to kobietom postrzegać zdobywaną wiedzę i najnowsze odkrycia naukowe z innego punktu widzenia niż mężczyznom. Miały się skupiać przede wszystkim na ich etycznych, religijnych i artystycznych aspektach. Dzięki temu kobiety miały wcześniej dostrzegać zagrożenia i pułapki moralne związane z rozwojem nauki, a także znajdować dla wynalazków zastosowania służące dobru ludzkości, a nie tylko generowaniu zysku⁵⁴.

Ziemięcka widziała powołanie kobiet w życiu rodzinnym i poświęcaniu się dla innych: dzieci, męża, rodziny, społeczeństwa. Zgodnie z jej teorią nie było to jednak równoznaczne z poddawaniem się woli otoczenia. Autorka podkreślała konieczność posiadania przez kobiety własnych, przemyślanych opinii i własnej moralności. Oba te aspekty miały pozostać niezależne od mężczyzny, z którym dana kobieta była związana. Musiały za to być zgodne z moralnością chrześcijańską. Pozwoliłoby to kobietom odgrywać rolę „kompasu moralnego” dla mężczyzn, którzy często w pogoni za ideami zapominali o kwestiach etycznych⁵⁵.

Podstawowy wniosek, jaki autorka wysnuwa w swojej rozprawie, to konieczność dogłębnej reformy systemu nauczania dziewcząt. Przede wszystkim domagała się upodobnienia edukacji kobiet i mężczyzn, zarówno pod względem treści, jak i sposobów nauczania, skupiających się na związkach przyczynowo-skutkowych wydarzeń i zjawisk⁵⁶. Implikacją takiego stwierdzenia jest konieczność kształcenia dziewcząt nie tylko w zakresie religii, moralności i sztuki, ale także nauk ścisłych, humanistycznych i ekonomicznych. Autorka zdawała sobie sprawę, że efektem wszechstronnego wykształcenia kobiet będzie ich potrzeba zaistnienia na rynku wydawniczym i w świecie naukowym.

53 Ibidem, s. 35–77.

54 Ibidem, s. 83–86.

55 Ibidem, s. 96–114, 148.

56 Ibidem, s. 145.

W gruncie rzeczy sama była tego najlepszym przykładem. Dlatego w swojej rozprawie w żadnym stopniu nie zniechęcała ich do aktywności naukowej. Wręcz przeciwnie krytykowała mężczyzn utrudniających kobietom dostęp do nauki, twierdząc, że stoi za tym przede wszystkim zazdrość i strach przed konkurencją. Uważała jednak, że najlepiej kobiety sprawdzą się, pisząc o pedagogice, religii i kwestiach związanych z życiem rodzinnym⁵⁷.

Poglądy Eleonory Ziemięckiej na kwestię wykształcenia kobiet wychodzą z dwóch odrębnych punktów: filozofii chrześcijańskiej i oświeceniowo-empirycznej. Teoretycznie były to stanowiska biegunowo od siebie odległe, a nawet wykluczające się wzajemnie. Autorka potrafiła jednak je pogodzić, dostrzegając w ideach oświeceniowych sposób na dotarcie prawd boskich. Dzięki temu jej poglądy na edukację, z jednej strony konserwatywne, a z drugiej wyjątkowo postępowe, są mimo wszystko spójne i logiczne.

ZAKOŃCZENIE

Eleonora Ziemięcka stanowi bardzo interesujący przykład pogodzenia poglądów, które na pierwszy rzut oka wydają się sprzeczne. Z jednej strony domagała się reformy systemu edukacji kobiet w duchu postępowym, a z drugiej postulowane przez nią zmiany wywodziły się wprost z jej chrześcijańskiej, konserwatywnej moralności. Podobnie krytykowała polskie emancypantki, ale jej działalność była doskonałym przykładem niezależności kobiet w XIX w. To połączenie postępowych poglądów z głęboką wiarą było wówczas zjawiskiem nietypowym i niezrozumiałym nawet dla większości intelektualistów. Dlatego też Eleonora Ziemięcka wielokrotnie spotykała się z krytyką płynącą zarówno ze środowisk katolickich, jak i liberalnych.

Nie przeszkodziło jej to jednak w pracy naukowej i publikowaniu swoich poglądów. Ponadto potrafiła realizować głoszone poglądy w praktyce, czym może się pochwalić tylko niewielu myślicieli i filozofów. Uważała, że powołaniem kobiety jest życie rodzinne i sama także dbała o swoją rodzinę, nie tylko opiekując się nią, ale także zarabiając pieniądze na jej utrzymanie. Nie poszła także drogą swoich rodziców, którzy unieważnili swoje małżeństwo po kilku latach. Ziemięcka spędziła całe życie z jednym mężem. Z drugiej strony postulowała konieczność systemowego i wszechstronnego kształcenia kobiet, a także zachęcała je do tworzenia i publikowania. Tutaj także sama stanowiła najlepszy przykład, wydając własne rozprawy filozoficzne, opowiadania, a także redagując swoje czasopismo.

Przeprowadzona analiza potwierdziła hipotezę roboczą o oryginalnej syntezie myśli katolickiej i oświeceniowej w twórczości Ziemięckiej. Jej poglądy filozoficzne rzeczywiście wywodziły się z tradycji chrześcijańskiej, szczególnie z filozofii Tomasza z Akwinu oraz myślicieli takich jak Nicolas de Malebranche, jednocześnie jednak akceptowały empiryzm jako metodę poznania

⁵⁷ Ibidem, s. 168–170, 195–199, 329–331.

świata stworzonego przez Boga. Ta synteza pozwalała Ziemieckiej formułować postępowe postulaty edukacyjne, takie jak równość treści kształcenia kobiet i mężczyzn czy konieczność nauczania dziewcząt nauk ścisłych, bez kwestionowania tradycyjnych ról społecznych, które interpretowała jako wynikające z natury, ale nie z braku zdolności intelektualnych kobiet.

Głównym ograniczeniem niniejszego badania pozostaje brak dostępu do pełnej korespondencji Ziemieckiej oraz dokumentów związanych z funkcjonowaniem czasopisma „Pielgrzym”. Nie zachowały się także wszystkie numery czasopism, w których publikowała w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w., co utrudnia pełną rekonstrukcję rozwoju jej poglądów. Ponadto brak źródeł pozwalających na szczegółową analizę recepcji jej dzieł wśród czytelniczek, do których przede wszystkim kierowała swoje postulaty edukacyjne.

Dalsze badania nad twórczością Ziemieckiej powinny objąć: systematyczną kwerendę w archiwach w poszukiwaniu jej korespondencji i dokumentów związanych z działalnością redakcyjną; analizę porównawczą jej poglądów z myślą innych europejskich filozofek i pedagogów jej epoki, takich jak Catherine Macaulay czy Harriet Martineau, co pozwoliłoby osadzić jej twórczość w szerszym kontekście transnarodowym; badania nad recepcją jej dzieł w długim trwaniu, szczególnie w kontekście rozwoju ruchu emancypacyjnego w późniejszych dekadach XIX w.; analizę wpływu jej poglądów pedagogicznych na praktykę edukacyjną w szkołach żeńskich w Królestwie Polskim.

Zastosowane w niniejszym artykule podejście biograficzno-analityczne okazało się produktywne dla zrozumienia twórczości Ziemieckiej, pozwalając uchwycić związki między jej doświadczeniami życiowymi a rozwojem poglądów filozoficznych i pedagogicznych. Metoda kontekstualna umożliwiła osadzenie jej myśli w szerszym kontekście intelektualnym epoki, ukazując jednocześnie jej oryginalność i wpływy, jakim podlegała.

Eleonora Ziemięcka pozostaje postacią zasługującą na znacznie większą uwagę badaczy niż dotychczas jej poświęcano. Jako pierwsza polska filozofka torująca drogę innym kobietom do świata akademickiego, jako pedagog formułująca nowatorskie postulaty edukacyjne i jako myślicielka łącząca pozornie sprzeczne tradycje intelektualne, zasługuje na miejsce w kanonie polskiej filozofii i pedagogiki XIX w. Jej działalność stanowi ważne ogniwo w historii emancypacji intelektualnej kobiet w Polsce i jako taka wymaga dalszych, pogłębionych studiów.

Podsumowanie

Treść trzydziestu zaprezentowanych tu biografii odsłania strukturę wzajemnych powiązań. Każda z opisanych kobiet pozostaje wyrazista indywidualnie, lecz dopiero razem tworzą spójny obraz środowiska. Analiza ich losów przez pryzmat współzależności prowadzi do wniosku, że dzieje edukacji i nauki w Polsce były historią współdziałania, nie rywalizacji.

Analiza zaprezentowanych biografii ujawnia gęstą sieć powiązań personalnych, instytucjonalnych i ideowych. Najwyraźniej widać to w warszawskich kręgach oświatowych przełomu XIX i XX w. Uniwersytet Latający założony przez Szczawińską-Dawidową gromadził elity intelektualne, wykładał tam Jan Baudouin de Courtenay (ojciec Cezarii) i Ludwik Krzywicki, a studiowała Lilientalowa. Ten sam krąg ideowy współtworzyły członkinie Kobiecego Koła Oświaty Ludowej: Morzycka, Jahołkowska i sama Szczawińska-Dawidowa. Postaci-łączniki, jak Krzywicki czy Stefania Sempołowska, spajały biografie Gąsiorowskiej-Grabowskiej, Haberkantówny i Jahołkowskiej.

Powiązania instytucjonalne ujawniają się także w renomowanych szkołach. W Pensji Jadwigi Sikorskiej Janina Bem była nauczycielką innych bohaterek tomu: Grodeckiej i Zanowej. W Wolnej Wszechnicy Polskiej wykładały Gąsiorowska-Grabowska i Joteyko, a studiowała Kolendo. Równie silne powiązania ujawnia analiza międzypokoleniowych sieci mentorskich w nauce. Roman Kozłowski był mistrzem dla dwóch paleontolożek, Kielan-Jaworowskiej i Pożaryskiej, Włodzimierz Antoniewicz dla archeolożek Wartołowskiej i Podkowińskiej, a Emil Godlewski (senior) dla biolożek Krzemienieńskiej i Młodowskiej.

Najtragiczniejsza, lecz zarazem najsilniejsza, więź wspólnotowa powstała w warunkach granicznych II wojny światowej. Doświadczenie tajnego nauczania w okupowanej Warszawie połączyło losy: Zanowej, Moszczeńskiej, Bem, Biezuńskiej-Malowist, Gąsiorowskiej-Grabowskiej, Wartołowskiej i Podkowińskiej. Równoległe sieci oporu edukacyjnego tworzyły Kolendo w Białymstoku i Osiecka w Łomży. W ekstremalnych warunkach obozu Ravensbrück heroiczną pracę oświatową prowadziła Salska, dzieląc los więźniarki z Podkowińską.

Sieć biografii to jednak nie tylko układ personalnych powiązań. Odsłania ona mechanizm przekazywania zarówno wiedzy, ale i postaw etycznych,

tj. pracowitości, odpowiedzialności, lojalności wobec dobra wspólnego. Nauczycielki wychowujące kolejne pokolenia nauczycielek, mentorki wspierające uczennice, kobiety-uczone tworzące nieformalne kręgi solidarności. Ten mechanizm przekazu międzygeneracyjnego okazuje się fundamentem kobiecej obecności w nauce i edukacji. Z drobnych gestów, prywatnych decyzji i pozornie marginalnych aktów odwagi wyrastała wspólnota o znaczeniu wykraczającym poza edukację i naukę. Otwarcie szkoły w prowincjonalnym miasteczku, organizacja biblioteki, tajne nauczanie, publikacja w prasie kobiecej, wsparcie młodszej koleżanki, każdy taki gest tworzył węzeł sieci.

Rekonstrukcja losów trzydziestu kobiet pozwala zobaczyć wachlarz aktywności od organizacji tajnych kompletów i bibliotek po pionierskie badania naukowe, działalność publiczną, dydaktyczną i międzynarodową. Ukazane biografie dowodzą, że kobiety nie były biernymi uczestniczkami historii, były architektkami przemian w polskiej nauce, edukacji i kulturze.

Cechą wyróżniającą tom jest próba zintegrowania historii kobiet z historią idei i praktyk emancypacyjnych jako integralnej części dziejów Polski. Biografie bohaterek ukazują, że kapitał społeczny tworzył się często poza oficjalnymi instytucjami, tj. w domach, bibliotekach, konspiracji, na emigracji. To tam powstawały sieci wsparcia, transfer idei, strategie oporu oraz transnarodowe formy mobilności Polek. Analiza tego materiału dowodzi anachroniczności tradycyjnego podziału na sferę publiczną i prywatną. Przestrzenie prywatne były arenami upowszechniania wiedzy i formowania postaw obywatelskich równie istotnymi jak uniwersytety.

Wartość tomu stanowi również ukazanie transnarodowego wymiaru działalności bohaterek. Polki studiujące w Genewie, Paryżu czy Petersburgu, pracujące na uniwersytetach w Brukseli czy Londynie, współpracujące z międzynarodowymi organizacjami naukowymi i kobiecymi, budowały mosty między Polską a światem. Ten aspekt działalności, wielojęzyczność, mobilność, zdolność translacji kulturowej, otwiera nowe perspektywy badawcze i pokazuje, że historii kobiet nie można pisać w izolacji.

Tom ukazuje jednocześnie różnorodność kategorii „kobieta polska”, a więc różne pochodzenie społeczne, wyznaniowe, narodowe, odmienne strategie życiowe i ścieżki kariery. Ta różnorodność ujawnia napięcia, ale też zaskakującą liczbę wspólnych wzorców, takich jak pokonywanie barier edukacyjnych, budowanie sieci wsparcia, negocjowanie ról społecznych, łączenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym. Wspólnota doświadczeń, mimo różnic, tworzy zbiorową historię emancypacji.

Wiele pozostaje do odkrycia. Zamieszczone tu biogramy mogą inspirować środowiska naukowe, edukacyjne, muzealne, archiwalne do kolejnych inicjatyw. Wydaje się, że szczególnie istotne byłyby badania regionalne, studia nad działalnością kobiet poza dużymi ośrodkami oraz analiza ich roli w ruchach pokojowych, humanitarnych i dekolonizacyjnych. Postulować należy intensyfikację badań komparatystycznych, sytuujących polskie doświadczenia w szerszym kontekście europejskim i globalnym. Tylko takie podejście

pozwała adekwatnie zrozumieć dynamikę rodzimej emancypacji i jej miejsce w historii powszechnej.

Zastrzec trzeba jednak ograniczenia prezentowanego materiału. Dobór bohaterek, choć obszerny, nie pretenduje do kompletności. Nieuchronnie pominięto postaci równie zasłużone, lecz słabiej udokumentowane lub działające w środowiskach odległych od głównych ośrodków. Nierównomierność bazy źródłowej sprawia, że niektóre biogramy są pełniejsze niż inne, co utrudnia systematyczne porównania. Relacje nieformalne, przyjaźnie, animozje, formy codziennej współpracy, pozostają w dużej mierze poza zasięgiem dostępnych źródeł pisanych.

Świadomość tych ograniczeń podkreśla konieczność krytycznego podejścia i metodologicznej pokory. Biograficzne przywracanie kobiet pamięci zbiorowej jest nie tylko koniecznością poznawczą, ale również etyczną, dla budowania wyobraźni historycznej i rozumienia złożoności przeszłości. Biografie te mogą być wykorzystywane w edukacji szkolnej i akademickiej, w działaniach muzealnych, w projektach obywatelskich. Opowieści o życiu i działalności bohaterek są nie tylko świadectwem przeszłości, ale i źródłem odniesienia dla tych, którzy szukają w przeszłości źródeł odwagi, solidarności i wiedzy.

Wykaz skrótów

AAN	— Archiwum Akt Nowych
AO-UNIGE	— Archive ouverte Université de Genève
APAN	— Archiwum Polskiej Akademii Nauk
APW	— Archiwum Państwowe w Warszawie
APwB	— Archiwum Państwowe w Białymstoku
ASDP	— Archiwum Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich
AULB	— Archives de l'Université libre de Bruxelles
AUNB	— Archives de l'Université nouvelle de Bruxelles
AŻK	— Akta Żanny Kormanowej
BPm.st.W	— Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego
BUW	— Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego
CPHAUL	— Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie
EHNE	— Encyclopédie d'histoire numérique de l'Europe
FOK, KopHŚ-Z 1930–2007	— Fundacja Ośrodka KARTA, Kolekcja osobista prof. Hanny Świdy-Ziemby 1930–2007
KKOL	— Kobiety Koło Oświaty Ludowej
KHK	— Kolekcja Historii Kobiet
KNP	— Komitet Nagród Państwowych w Warszawie
KPP	— Komunistyczna Partia Polski
KPRP	— Komunistyczna Partia Robotniczej Polski
MEN.D.K.	— Ministerstwo Edukacji Narodowej. Departament Kadr
MEG	— Materiały Ewy Grodeckiej
MHPRL	— Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
MJZ	— Materiały Jadwigi Zanowej
MMK	— Materiały Marii Kolendo
MNG	— Materiały Natalii Gąsiorowskiej
MWRiOP	— Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

MZP	— Materiały Zofii Podkowińskiej
OCWHK	— Otwarte Centrum Wiedzy o Historii Kobiet
PAN	— Polska Akademia Nauk
PAU	— Polska Akademia Umiejętności
PBC	— Podlaska Biblioteka Cyfrowa
PPS	— Polska Partia Socjalistyczna
PSB	— <i>Polski słownik biograficzny</i>
PWRNwB	— Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku
PZPR	— Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
SDP	— Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich
USB	— Uniwersytet Stefana Batorego
USC	— Urząd Stanu Cywilnego
UW	— Uniwersytet Warszawski

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALIA

ARCHIWUM AKT NOWYCH

Komitet Nagród Państwowych w Warszawie, sygn. 2/1650/o.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, sygn. 2/2521/o.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, sygn. 2/317/o.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 2/2521/o.

ARCHIWUM INSTYTUTU ARCHEOLOGII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Materiały z wykopalisk w Sąsiadce i Wiślicy.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W BIAŁYMSTOKU

Materiały Marii Kolendo, sygn. 4/750/o.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, sygn. 4/152/o.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, sygn. 4/149/o.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE

Akta miasta Lublina, sygn. 35/22/o.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WARSZAWIE

Materiały Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi w Warszawie,
sygn. 72/270.

Urząd Stanu Cywilnego w Będkowie.

Urząd Stanu Cywilnego w Warszawie.

ARCHIWUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE

Materiały Ananiasza Rojeckiego, sygn. III-230.

Materiały Cezarii Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, sygn. III-298.

Materiały Heleny Salskiej, sygn. III-55.

Materiały Heleny Szwajcer, sygn. III-140.

Materiały Izabeli Biezuńskiej-Małowist, sygn. III-320.
Materiały Janiny Bem, sygn. III-19.
Materiały Krystyny Pożaryskiej, sygn. III-277.
Materiały Mariana Małowista, sygn. III-292.
Materiały Natalii Gąsiorowskiej, sygn. III-152.
Materiały Natalii Obrębskiej, sygn. III-277.
Materiały Seweryna i Heleny Krzemieniewskich, sygn. III-174.
Materiały Wandy Haberkant, sygn. 302/550/o.
Materiały Wandy Moszczeńskiej, sygn. III-285.
Materiały Zofii Podkowińskiej, sygn. III-276.
Materiały Zofii Szmydtowej, sygn. III-293.
Materiały Zofii Wartołowskiej, sygn. III-231.

ARCHIWUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK – POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE

Korespondencja Cezarii Baudouin de Courtenay, sygn. K.III-51.

ARCHIWUM STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH
Teczka osobowa Natalii Obrębskiej.

ARCHIWUM UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
Akta osobowe Wandy Moszczeńskiej.

ARCHIVES DE L'UNIVERSITÉ LIBRE DE BRUXELLES
Fonds ME 025 – Archives du Cercle de Philosophie et Lettres, pièce 58.
Fonds Z 001 – Archives de l'Université nouvelle de Bruxelles, série – Archives de l'administration centrale.

ARCHIVE OUVERTE UNIVERSITÉ DE GENÈVE
Liste des autorités, professeurs, étudiants et auditeurs de l'Université de Genève semestre d'été 1894–1995.
Liste des autorités, professeurs, étudiants et auditeurs de l'Université de Genève semestre d'hiver 1896–1897.

CENTRALNE PAŃSTWOWE HISTORYCZNE ARCHIWUM UKRAINY WE LWOWIE
Zespół nr 841.

LITEWSKIE CENTRALNE ARCHIWUM PAŃSTWOWE
Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, sygn. F. 175.

BIBLIOTEKALIA

BIBLIOTEKA PUBLICZNA M.ST. WARSZAWY – BIBLIOTEKA GŁÓWNA
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Rękopisy i stare druki, sygn. akc. 2375B, 2375E, 2375F.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ W TORUNIU

Osiecka Stanisława, nr inw. 2189/WSK.

FUNDACJA OŚRODKA KARTA

Kolekcja osobista prof. Hanny Świdy-Ziemby 1930–2007, sygn. PL_1001_Ao_III_2504.

INSTYTUT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W NOWYM JORKU

Archiwum Profesor Cezarii Jędrzejewicz, zespół archiwalny nr 051.

LWOWSKA NARODOWA NAUKOWA BIBLIOTEKA UKRAINY IM. WASYLA STEFANYKA

Zespoły nr 5, 99.

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH WE WROCŁAWIU

Romanowiczówna Zofia, *Dziennik z lat 1860-1929*. Rkps 6935/I

MUZEALIA

MUZEUM HISTORII POLSKIEGO RUCHU LUDOWEGO

Brzeziński Stefan Julian, sygn. P-89.

Osiecki Stanisław, sygn. P-181A.

MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE

Sygn. MP.1360.MNW, MP.2124.MNW, MP.2304.MNW.

ŹRÓDŁA PRAWA

Dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. 1954, nr 30.

Dziennik Praw, 1870, t. 70, nr 243.

Dziennik Ustaw, 1949, nr 28.

Dziennik Ustaw Królestwa Polskiego, 1862, nr 45.

Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem, cz. VIII, nr 20, 1871.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół, Dz.U. 1928, nr 24, poz. 204.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 lipca 1948 r. o utworzeniu Instytutu Badań Literackich, Dz.U. 1948, nr 37.

- Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1963 r. w sprawie powołania oraz zakresu działania Komitetu Nagród Państwowych w dziedzinie nauki, techniki oraz kultury i sztuki, M.P. 1964, nr 1, poz. 1.
- Uchwała Rady Państwa z dnia 29 września 1955 r. o nadaniu odznaczeń państwowych, M.P. 1955, nr 117, poz. 1543.
- Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym, Dz.U. 1958, nr 68, poz. 336.
- Ustawa Lubelskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty p. n. „Światło”, Lublin 1906.
- Высочайше утвержденное – положение о мерах к охранению государственного порядка и общественного спокойствия („Положение усиленной охраны”), Электронный периодический портал Открытый текст.*
- Zarządzenie o nadaniu Krzyża Oficerskiego Orderu „Odrodzenia Polski”, M.P. 1929, nr 247, poz. 578.
- Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi, M.P. 1939, nr 65, poz. 130.
- Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi, M.P. 1939, nr 131, poz. 307.
- Wezwanie do nauczycielstwa polskiego, Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty 1944, nr 1-4.

EGODOKUMENTY I ŚWIADECTWA LITERACKIE

- Berggruen, Józefa, *Uwagi o organizacji Międzynarodowego Fakultetu Pedologicznego w Brukseli*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 88–96.
- Bojko, J., *Ze wspomnień*, przedm. i przyp. Krzysztof Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1959.
- Bruchnalska, Maria, *Ciche bohaterki: 1863. T. 2. Kobiety Litwy, Wołynia, Ukrainy*, oprac. nauk., kom. i przyp. Lidia Michalska-Bracha, Emil Noiński, Warszawa 2024.
- Chmielakówna, Stefania, *Wspomnienia z Międzynarodowego Fakultetu Pedologicznego w Brukseli*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 115–120.
- Dębski, J., *Wspomnienia*, cz. 1. Wstęp i oprac. Mateusz Ratyński, Warszawa 2022.
- Joteyko-Rudnicka, Zofia, *Z lat wspólnej nauki*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 97–100.
- Joteyko, Tadeusz, *Życiorys Józefy Joteyko*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 18–24.
- Lasocki, Wacław, *Wspomnienia z mojego życia*, t. 2, Kraków 1934.
- Morzycka, Faustyna, *O literaturze dla ludu i jej brakach*, „Ogniwo – tygodnik naukowy, społeczny, literacki i polityczny” 1903, nr 10, s. 230–231.
- Orłowska, Edwarda, *Pamiętam jak dziś*, Warszawa 1973.
- Pamiętnik Marii Morzyckiej*, [w:] *Pan Pieńkowski? Da, oni żyli gdzieś... Wołyń, Syberia, Nałęczów, losy ziemiaństwa na podstawie dokumentów rodzinnych*, oprac. Jerzy Klijanienko-Pieńkowski, Stalowa Wola 2012.
- Salska, Helena. (red.), *Jednodniówka P.O.W. powiatu łaskiego: szkice historyczne i wspomnienia*, Pabianice 1938.
- Spisane relacje ustne R. Zienkiewiczowej, W. Weychert-Szymanowskiej, S. Sempołowskiej i innych*. Kopie w zbiorach D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej.
- Stefanowska, Michalina, *Wspomnienie*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 25–34.

- Żeromski, Stefan, *Dzienniki*, t. 3: 1888–1891, oprac. z autogr. i przyp. opatrzył Jerzy Kądziera, Warszawa 1956.
- Żeromski, Stefan, *Przedwiośnie*, Warszawa 1995.

PRASA

- „Gazeta Pabjanicka: tygodnik polityczny, społeczny i informacyjny” 1926–1939.
- „Kurier Warszawski” 1909, 1911.
- „Nowa Reforma” 1909.
- „Przegląd Łomżyński” 1931, 1936.

OPRACOWANIA

MONOGRAFIE AUTORSKIE

- Abramowicz, Andrzej, *Historia archeologii polskiej XIX i XX wiek*, Warszawa 1991.
- Adams, Robert McCormic, *The evolution of urban society: early Mesopotamia and pre-hispanic Mexico*, Chicago 1966.
- Annu, Eve, *In search of an autobiographical room of her own: First Estonian feminist Lilli Suburg (1841–1923) as an autobiographer*, „Aspasia” 2013, vol. 7, iss.1, p. 1–18.
- Antoniewicz, Włodzimierz, *Archeologia Polski: zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem Polski*, Warszawa 1928.
- Arnold, Bettina, *The past as propaganda: Totalitarian archaeology in nazi Germany*, „Antiquity” 1990, vol. 64, s. 449–469.
- Baraniak, Barbara, *Wanda Haberkantówna o nauczaniu przyrodoznawstwa*, „Ruch Pedagogiczny” 1999, nr 3/4, s. 101–115.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz, Cezaria, *Ze studiów nad obrzędami weselnymi ludu polskiego*, Wilno 1929.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria, *Łańcuch tradycji. Teksty wybrane*, Warszawa 2005.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria, *Święty Jerzy patronem harcerstwa*, 1944.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutzowa, Cezaria, *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla Muzeum Etnograficznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Wilno 1926.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria, *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla muzeów i archiwów etnograficznych w Polsce*, Jerozolima 1944.
- Bauchrowicz-Tocka, Maria, *Łomża i region na łamach polskiej prasy łomżyńskiej okresu międzywojennego*, Białystok 2018.
- Bauchrowicz-Tocka, Maria, *Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia*, t. 2, Łomża 2024.
- Bem, Antoni, *Zarys wykładu mowy polskiej*, t. 1, Warszawa: Lesman i Świszczowski, 1883.
- Bem, Antoni, *Jak mówić po polsku czyli Gramatyka polska w zarysie popularnym*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1889.
- Bem, Antoni, *Z pod zaboru rosyjskiego*, t. 1–4, Poznań: Drukarnia Dziennika Poznańskiego, 1892–1895.

- Bem, Antoni, *Teoria poezji polskiej z przykładami w zarysie popularnym analityczno-dziejowym*, Petersburg: Księgarnia K. Grendyszyńskiego, 1899.
- Bereźnicki, Franciszek, *Innowacje pedagogiczne w Polsce (1918–1939)*, Szczecin 1984.
- Biezuńska, Idess, *Études sur la condition juridique et sociale de la femme grèque en Égypte gréco-romaine*, Lwów 1939.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Z zagadnień niewolnictwa w świecie hellenistycznym*, Wrocław 1949.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Poglądy Nobilitas okresu Nerona i ich podłoże gospodarczo-społeczne*, Warszawa 1952.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Dzieje starożytnej Grecji*, Warszawa 1958.
- Biezuńska-Małowist, Iza, Małowist, Marian, *Niewolnictwo*, Warszawa 1987.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, Warszawa 1991.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Kobiety antyku: talenty, ambicje, namiętności*, Warszawa 1993.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Studien zur rechtlichen und gesellschaftlichen Stellung der griechischen Frau im griechisch-römischen Ägypten*, W. Schuller (tłum.), Konstanz: UVK-Verlagsgesellschaft, 2019.
- Binford, Lewis R., *Archaeology as anthropology*, „American Antiquity” 1962, vol. 28, nr 2, s. 217–225.
- Bock, Gisela, *Women in European History*, Oxford: Blackwell, 2002.
- Bostridge, Mark, *Florence Nightingale: the woman and her legend*, London: Viking, 2008.
- Bourdieu, Pierre, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*. Przeł. Piotr Biłos, Warszawa 2005.
- Bruchnalska, Maria, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Miejsce Piastowe 1933.
- Buchowski, Krzysztof, *Stosunki etniczne w społeczeństwie miejskim Wilna 1939–1944*, [w:] *Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji. Białystok i Wilno 1939–1941–1944/45*, red. Edmund Dmitrów, Joachim Tauber, Białystok 2011, s. 217–236.
- Buczyńska-Garewicz, Hanna, *The Flying University in Poland, 1978–1980*, „Harvard Educational Review” 1985, vol. 55, no. 1, p. 20–33.
- Childe, Gordon V., *The dawn of European Civilization*, London: Kegan Paul, 1947.
- Chwalba, Andrzej, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2012.
- Ciesielska, Stefania, *Primeros elementos de español*, Kraków 1952.
- Clarke, David L., *Analytical archaeology*, London 1968.
- Cywiński, Bohdan, *Rodowody niepokornych*, Paris 1985.
- Dąbrowska, Maria, *Noce i dnie*, tom 2, wyd. 24. Warszawa 1982.
- Davis, Allen F., *Spearheads for reform: The social settlements and the progressive movement, 1890–1914*, New York 1967.
- Dembowski, Stefan, *Film w szkole*, Warszawa 1925.
- Demby, Stefan, *Listy*, oprac. Danuta Rymsza-Zalewska, Warszawa 2004.
- Dewey, John, *Democracy and education. An introduction to the philosophy of education*, New York 1916.
- Dewey, John, *Experience and nature*, London 1929.
- Dewey, John, *Experience and education*, New York 1938.

- Dormus, Katarzyna, *Kazimiera Bujwidowa 1867–1932. Życie i działalność społeczno-oświatowa*, Kraków 2002.
- Dufrat, Joanna, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2024.
- Engel, Barbara A., *Mothers and daughters: Women of the intelligentsia in nineteenth-century Russia*, Cambridge 1983.
- Fairclough, Norman, *Critical Discourse Analysis*, London 1995.
- Findeisenówna, Zofia, *O zasłużonych kobietach polskich entuzjastkach*, Warszawa 1922.
- Foucault, Michel, *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977.
- Freire, Paulo, *Pedagogy of the oppressed*, New York 2000.
- Fröbel, Friedrich, *Die Menschenerziehung*, Leipzig 1913.
- Fröbel, Friedrich, *Dziecinne ogrody: nowa metoda wychowania i nauczania Fryderyka Froebela*; tł. i oprac. Ksawera Kuwicyńska, Drezno 1864.
- Gąsiorowska, Natalja, *Historja Polski porozbiorowej. Dla nauczycieli szkół początkowych*, Warszawa 1917.
- Gąsiorowska, Natalia, *Kapitalizm w rozwoju dziejowym*, Warszawa 1946.
- Gąsiorowska-Grabowska, Natalia, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1818*, Warszawa 1965.
- Gaworczyk, Tadeusz, *Bibliografia prac prof. dr. hab. Tadeusza Łoposzki*, Lublin 1989.
- Gawrońska-Garstka, Magdalena, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Uczelnia ziem północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł*, Poznań 2016.
- Giddens, Anthony, *Stanowienie społeczeństwa: Zarys teorii strukturacji*, przeł. Stefan Amsterdamski, Poznań 2003.
- Ginzburg, Carlo, *The Cheese and the Worms*, Baltimore 1980.
- Giroux, Henry A., *Theory and resistance in education: A pedagogy for the opposition*, New York 1983.
- Gould, Joseph Edward, *The Chautauqua movement: An episode in the continuing American revolution*, New York 1961.
- Gramsci, Antonio, *Quaderni del carcere*, Torino: Einaudi, 1975.
- Grodecka, Ewa, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 1: 1911–1914, Warszawa 1937.
- Grodecka, Ewa, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii*, cz. 2: Służba wojenna I, Warszawa 1938.
- Grodecka, Ewa, *Rzeka. Opowieść o życiu harcerek w 1934 r.*, wyd. 3, Warszawa 1985.
- Grodecka, Ewa, *Tropem zastępu Żurawi. Obrazki z życia starego zastępu i młodej drużyny harcerek*, Jerozolima [b.w.] 1946.
- Groniowski, Krzysztof, *Polska emigracja zarobkowa w Brazylii 1871–1914*, Wrocław 1972.
- Haberkantówna, Wanda, *Protokoły lekcji przyrodznawstwa: odbytych w r. szkolnym 1918/19 w klasie pierwszej gimnazjum p. Kowalczykówny w Warszawie*, cz. 1, Lwów 1920, s. 1–136.
- Haberkantówna, Wanda, *Protokoły lekcji przyrodznawstwa: odbytych w r. szkolnym 1919/20 w klasie drugiej gimnazjum p. J. Kowalczykówny w Warszawie*, cz. 2, Lwów 1922, s. 1–136.

- Haberkantówna, Wanda, *Protokoły lekcji przyrodoznawstwa: odbytych w r. szkolnym 1919/20 w klasie trzeciej gimnazjum, p. J. Kowalczykówny w Warszawie, cz. 3, Lwów 1923, s. 1–146.*
- Haberkantówna, Wanda, *Śmietnik: opowiadania przyrodnicze*, Wyd. 4 uzup., Warszawa 1928.
- Haberkantówna, Wanda, *Uwagi w sprawie nauczania higieny w gimnazjach. (Referat wygłoszony na posiedzeniu lekarzy szkolnych w Warszawie dnia 16.II.1918)*, Poznań: Odbitka z „Wychowania Fizycznego” (1928), z. 6 i 7–8.
- Haberkantówna, Wanda, *Z naszych wycieczek*, Warszawa: M. Arct, 1925.
- Handelsman, Marcei, *Historyka. Zasady metodologii i teorii poznania historycznego*, Warszawa–Kraków–Lwów 1921.
- Handelsman, Marcei, *Kara w najdawniejszym prawodawstwie polskim*, Lwów–Warszawa 1907.
- Handelsman, Marcei, *Mickiewicz w latach 1853–1855*, Warszawa 1933.
- Handelsman, Marcei, *Między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 1943.
- Handelsman, Marcei, *Napoléon et la Pologne*, Paris 1909.
- Handelsman, Marcei, *O metodzie publikowania najdawniejszych ksiąg sądowych w polskich*, Lwów–Warszawa 1916.
- Handelsman, Marcei, *Po co toczy się wojna?*, Warszawa 1943.
- Handelsman, Marcei, *Prawo karne w statutach Kazimierza Wielkiego*, Lwów–Warszawa: E. 1909.
- Handelsman, Marcei, *Rok 1848 we Włoszech i polityka ks. Adama Czartoryskiego*, Kraków 1936.
- Handelsman, Marcei, *Z metodyki badań feodalizmu*, t. 1–2, Warszawa: F. Hoesick, 1916–1917.
- Handelsman, Marcei, *Zagadnienia teoretyczne historii*, Warszawa 1919.
- Hodder, Ian, *Reading the past: Current approaches to interpretation in archaeology*, Cambridge 1986.
- Hulewicz, Jan, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939.
- Iwaszkiewicz, Janusz, *Edward Maliszewski*, Warszawa 1931.
- Jemielity, Witold, *Dzieje Łomży Tysiąclecie. Zarys historii miasta*, Łomża 2005.
- Johnson, Matthew, *Archaeological theory: An introduction*, Oxford 1999, s. 45–67.
- Jūrėnienė, Virginija, *Lietuvių Moterų Judėjimas XIX Amžiaus Pabaigoje – XX Amžiaus Pirmojoje Pusėje*, Vilnius: Universiteto Leidykla, 2006.
- Kałwa, Dobrochna, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej: dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001.
- Kaźmierska, Kaja, Waniek, Katarzyna, Zysiak, Agata, *Opowiedzieć Uniwersytet. Łódź akademicka w biografii wpisanych w losy Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 2015.
- Kersten, Krystyna, *Polacy. Żydzi. Komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992.
- Kerschensteiner, Georg, *Begriff der Arbeitsschule*, Leipzig: B. G. Teubner, 1912.
- Kerschensteiner, Georg, *Grundfragen der Schulorganisation*, Leipzig: B. G. Teubner, 1907.
- Kielan, Felicjan, *Rachunkowość spółdzielni rolniczo-handlowej*, Warszawa 1930.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Czteryście milionów lat historii kręgowców*, Warszawa 1965.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *In Pursuit of Early Mammals*, Bloomington 2013.

- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Polowanie na dinozaury*, Warszawa 1969.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Pochodzenie i ewolucja ssaków*, Wrocław 1970.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *W poszukiwaniu wczesnych ssaków*, tłum. B. Borczyk, Warszawa 2013.
- Kochański, Aleksander, *Polska 1944–1991. Informator historyczny. Struktury i ludzie*, część 2, Warszawa 2022.
- Kochanowski, Jan Karol, *Echa prawieku i błyskawice praw dziejowych na tle teraźniejszości*, Lwów–Warszawa 1910.
- Kochanowski, Jan Karol, *Kazimierz Wielki, zarys żywota i panowania*, Warszawa: B. Natanson, 1899.
- Kochanowski, Jan Karol, *Nad Renem i nad Wisłą. Antyteza dziejowa*, Lwów–Warszawa 1912.
- Kochanowski, Jan Karol, *O heraldyce, czyli o znajomości herbownictwa*, Warszawa 1902.
- Kochanowski, Jan Karol, *Polska w świetle psychiki własnej i obcej*, Lwów–Warszawa 1920.
- Kochanowski, Jan Karol, *Postęp ludzkości jako wyraz praw psychicznych rozwoju*, Lwów–Warszawa 1917.
- Kochanowski, Jan Karol, *Witold. Wielki Książę Litewski*, Warszawa 1900.
- Kochanowski, Jan Karol, *Wśród zagadnień naszej doby (1918–1933)*, Warszawa 1934.
- Kolbuszewska, Jolanta, *Kariery naukowe historyczek samodzielnych pracownic nauki w latach 1945–1989*, „Klio Polska” 2020, nr 12, s. 179–195.
- Kolbuszewska, Jolanta, *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021.
- Kossinna, Gustaf, *Die Herkunft der Germanen: Zur Methode der Siedlungsarchäologie*, Leipzig 1920.
- Kowalewski, Stefan, *Język hiszpański dla lektoratów*, Warszawa–Łódź 1958.
- Kozyra, Anna, *Wkład Polek w rozwój francuskiej nauki w XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2022, nr 2 (78), s. 77–99.
- Kozłowski, Stefan Karol, *Kwiat królestwa. Archeologów polskich pokolenie trzecie*, Warszawa–Łódź 2015.
- Krzemieniewska, Helena, *Śluzowce Polski na tle flory śluzowców Europejskich*, Warszawa 1960.
- Krzemieniewska, Helena, *Śluzowce: klucz do oznaczania najpospolitszych rodzajów i opisy niektórych ich gatunków*, Warszawa 1947.
- Krzepitowska-Moszkowicz, Izabela, *Emil Godlewski senior (1847–1930) Pionier Polskiej Fizjologii Roślin*, t. X, 2010, s. 153–170.
- Krzywicki, Ludwik, *Wspomnienia*, t. I, Warszawa 1957.
- Krzywobłocka, Bożena, *Biografie nietypowe*, Warszawa 1969.
- Kuhn, Thomas, *The structure of scientific revolutions*, Chicago 1962.
- Kula, Marcin, *Polonia brazylijska*, Warszawa 1981.
- Lerner, Gerda, *The creation of feminist consciousness*, New York 1993.
- Leśniewska-Napierała, Katarzyna, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i Łotwie pod 1990 r.*, Łódź 2015.
- Levi, Giovanni, *Inheriting Power: The Story of an Exorcist*, Chicago 1988.
- Lewicki, Szczepan, *Konrad Prószyński (Kazimierz Promyk)*, Warszawa: Prószyński i S-ka, 1996.

- Lietz, Hermann, *Die deutschen Landerziehungsheime: Gedanken und Bilder*, Leipzig: Voigtländer, 1910.
- Lietz, Hermann, *Emlohstobba: Roman oder Wirklichkeit?* Leipzig: Hermann Beyer & Söhne, 1897.
- Lilientalowa, Regina, *Precz z barbarzyństwem! (rzecz o obrzezaniu)*, Warszawa 1908.
- Lilientalowa, Regina, *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości*, cz. 1, Kraków 1908.
- Lilientalowa, Regina, *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości*, cz. 2, Kraków 1912.
- Lilientalowa, Regina, *Święta żydowskie w przeszłości i teraźniejszości*, cz. 3, Kraków 1918.
- Lipkowski, Otton, *Józefa Joteyko – życie i działalność*, Warszawa 1968.
- Lorens, Magdalena, Małachowska, Ewelina, „Idąc po ich śladach...” *Ścieżka edukacyjna po Miejscu Pamięci i Prestrogi Ravensbrück*, Katowice 2020.
- Maleczyńska, Kazimiera, *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987.
- Mannheim, Karl, *Ideologia i utopia*, Warszawa 1992.
- Markiewicz, Henryk, *Pozytywizm*, Warszawa 1999.
- Maternicki, Jerzy, Wanda Moszczeńska (1896–1974). *Współtwórczyni polskiej historii historiografii*, Rzeszów 2017.
- Mazurek, Jerzy, *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej do 1939 r.*, Warszawa 2006.
- Mencwel, Andrzej, *Etos lewicy – esej o narodzinach kulturalizmu polskiego*, Warszawa 1990.
- Miąso, Józef, *Uniwersytet dla Wszystkich*, Warszawa 1960.
- Michalska-Bracha, Lidia, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym 1864–1939*, Kielce 2011.
- Micińska, Magdalena, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*. Seria: *Dzieje Inteligencji Polskiej do roku 1918*, t. 3, red. Jerzy Jedlicki, Warszawa 2008.
- Miecznik, Jerzy B., *O losach polskich geologów*, cz. 1, Warszawa 2017.
- Miecznik, Jerzy B., *O losach polskich geologów*, cz. 2, Warszawa 2023.
- Minczykowska, Katarzyna, Elżbieta Zawacka. „Zelma”, „Sulica”, „Zo”, Toruń 2007.
- Młodowska, Jadwiga, *Z histogenezy mięśni szkieletowych*. Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, Akademii Umiejętności w Krakowie. Seria B, t. XLVIII, Kraków 1908.
- Montessori, Maria, *The Montessori method: scientific pedagogy as applied to child education in “The children’s houses” with additions and revisions by the autor*, New York 1919.
- Montessori, Maria, *The absorbent mind*; trans. Claude A. Claremont. New York 1967.
- Montessori, Maria, *The discovery of the child*; trans. M. Joseph Costelloe. New York 1967.
- Montessori, Maria, *The Montessori method*; trans. Anne E. George. New York 1912.
- Moszczeńska, Wanda, *Arystokracja w Państwie Franków za dynastii Merowingów*, Warszawa 1934.
- Moszczeńska, Wanda, *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968.
- Mulsow, Martin, Mahler, Andreas, *Die Cambridge School der politischen Ideengeschichte*, Berlin 2010.
- Myszkowska, Justyna, Jadwiga Szczawińska-Dawidowa: *pionierce świetlanej przyszłości*, t. 1. *Mowa ruin: testament czynu: opowieść o Szczawińskich herbu Prawdzic*, Warszawa 2023.

- Nawroczyński, Bogdan, *Zasady nauczania*, Lwów 1930.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Habla usted español? Nauka języka hiszpańskiego z płyt. Kurs dla początkujących*, Warszawa 1971.
- Obrębska, Natalia, *Dobro i szczęście dziecka naszym celem*, Warszawa 1952.
- Obrębska, Natalia, *Wychowanie w rodzinie*, Warszawa 1953.
- Okoń, Wincenty, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2007.
- Olesiński, Roman, Ginalska, Ewa, Szarota, Bogdan, *Najbliższa rodzina generała Józefa Zachariasza Bema i ich potomkowie. Studium oparte na metrykach stanu cywilnego*, Kielce 2023.
- Pakuła, Lucyna, *Ze wspomnień dr Lucyny Pakuły*, Łomża 2004.
- Parkhurst, Helen, *Education on the Dalton Plan*, London 1922.
- Pestalozzi, Johann Heinrich, *Łabędzi śpiew* (tyt. oryg. *Schwanengesang*); przekł., wstęp, oprac. Rachela i Ryszard Wroczyńscy, Wrocław 1973.
- Phillips, Ursula, *Narcyza Żmichowska. Feminizm i religia*, tłum. K. Bojarska, Warszawa 2008.
- Podkowińska, Zofia, *Człowiek w czasach przedhistorycznych*, Warszawa 1947.
- Pocock, John Greville Agard, *Political Thought and History. Essays on Theory and Method*, Cambridge: University Press, 2009.
- Poklewski, Józef, *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Toruń 1994.
- Pożaryska, Krystyna, *Stratygrafia plejstocenu w dolinie dolnej kamiennej*, Warszawa 1948.
- Pożaryska, Krystyna, *Zagadnienia sedymentologiczne górnego mastrychtu i danu oko-lic Puław*, Warszawa 1952.
- Puś, Wiesław, *Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2020*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Łódź 2020.
- Raczyński, Rafał, *Zarys dziejów kontaktów polsko-islandzkich*, Gdańsk 2018.
- Radlińska, Helena, *Książki, które szły śladem Legjonów 1914–1916*, „Przegląd Biblioteczny” 1935, R. 9, z. 4, s. 2–22 [odbitka].
- Radlińska, Helena, *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego: szkice z pedagogiki społecznej*, Warszawa 1935.
- Renfrew, Colin, *Before civilization: The radiocarbon revolution and prehistoric Europe*, London 1973.
- Romek, Zbigniew, *Cenzura w nauce historycznej w Polsce w latach 1944–1970*, Warszawa 2010.
- Romanowiczówna, Zofia, *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, Lwów 1930.
- Romanowiczówna, Zofia, *Dziennik Lwowski*, t. 1, 2, red. Z. Sudolski, Warszawa 2005.
- Romanowiczówna, Zofia, *Klaudynki. Kartka z dziejów patryotycznej pracy kobiet w Galicji, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, Lwów 1913.
- Romanowiczówna, Zofia, *Tadeusz Romanowicz. Listy i wspomnienia*, Lwów 1934.
- Romanowiczówna, Zofia, *Z dni krwi i łez (1863–1865). Kartki z dziennika młodej dziewczyny*, Lwów 1911.
- Sawicki, Ludwik, *O metodzie badań stanowisk otwartych (wydmowych)*, „Wiadomości Archeologiczne” 1921, t. 6, s. 11–21.
- Scott, Joan Wallach, *Gender and the politics of history*, New York 1988.
- Scott, Joan Wallach, *Gender and the Politics of History*, New York 1988.

- Sedlaczek, Stanisław, *Józefa Joteyko*, Warszawa 1928.
- Sempołowska, Stefania, *Pisma pedagogiczne i oświatowe*, wybór i wstęp Marian Falski, Warszawa 1962.
- Shanks, Michael, Tilley, Christopher, *Social theory and archaeology*, Albuquerque 1988.
- Shapin, Steven, *A social history of truth: civility and science in seventeenth century England*, Chicago 1994.
- Simons, David, *Georg Kerschensteiner: His Thought and its Relevance Today*, London 1966.
- Skinner, Quentin, *Bedeutung und Verstehen in der Ideengeschichte*, Frankfurt am Main: 1987.
- Skubała-Tokarska, Zofia, *Spółeczna rola Wolnej Wszechnicy Polskiej*. Seria: Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, t. 40, Wrocław 1967.
- Smith, Bonnie, *Ladies of the leisure class: The bourgeois of northern France in the Nineteenth Century*, Princeton 1981.
- Smurzyński, Jerzy, *Jeziorko. Historia leśnej polany*, Łomża 2007.
- Sołdek, Jerzy Michał, *Faustyna Morzycka. Siłaczka Żeromskiego*. Nałęczów 2010.
- Sołdek, Jerzy Michał, *Osobliwości, zagadki i tajemnice Nałęczowa*, Nałęczów 2011, s. 77–93.
- Stankiewicz, Witold, *Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905–1914*, Warszawa 1957.
- Suchmiel, Jadwiga, *Działalność naukowa kobiet w Uniwersytecie we Lwowie do r. 1939*, Częstochowa 2000.
- Świda-Ziemba, Hanna, *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Problemy psychosocjologiczne minionej formacji*, Warszawa 1998.
- Świda, Hanna, Świda, Witold, *Młodociani przestępcy w więzieniu*, Warszawa 1961.
- Świda, Hanna, *Młodzież licealna. Analiza wybranych klas warszawskich w latach 1956–58*, Warszawa 1963.
- Świda-Ziemba, Hanna, *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Kraków 2010.
- Świda-Ziemba, Hanna, *Uchwycić życie. Wspomnienia, dzienniki i listy 1930–1989*, wyb. i oprac. Dominik Czapigo, Warszawa 2018.
- Świda-Ziemba, Hanna, *Urwany lot. Pokolenie inteligenckiej młodzieży powojennej w świetle listów i pamiętników z lat 1945–1948*, Kraków 2003.
- Świda-Ziemba, Hanna, *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1995.
- Szczawińska, Jadwiga, *Wojciech Kłos: historia pożytecznego człowieka*, Wilno 1900.
- Szczawińska-Dawidowa, Jadwiga, *Kółka rolnicze w Galicji*, Warszawa 1890.
- Szczawińska-Dawidowa, Jadwiga, *Listy do Jana Władysława Dawida: (marzec–kwiecień–maj 1905)*, z rękopisu do druku przygotowała, wstępem i komentarzami opatrzyła Justyna Myszkowska, Warszawa 2017.
- Szczawińska-Dawidowa, Jadwiga, *O potrzebie założenia publicznej biblioteki w Warszawie*, Warszawa: Drukarnia K. Kowalewskiego, 1897.
- Szymański, Tomasz, *Panie Lutosławskie*, Drozdowo 2021.
- Tickner, Lisa, *The spectacle of women: imagery of the Suffrage Campaign 1907–1914*, London 1987.

- Tołwiński, Stanisław, *Wspomnienia 1895–1939*, Warszawa 1970.
- Tomaszewski, Tomasz, *Wracając do Wilna. Danuta Szaflarska, Emil Karewicz, Barbara Skarga, Franciszek Walicki, Hanna Świda-Ziemia, Tadeusz Bujnicki, Józefa Henelowa...*, Warszawa 2018.
- Trigger, Bruce, *A history of archaeological thought*, Cambridge 1989.
- Tułodziecka, Irena, *Działalność i poglądy społeczno-oświatowe Stefana Żeromskiego oraz ich odbicie w twórczości pisarza*, Warszawa 1970.
- Tyler, John Mason, *The new stone age in northern Europe*, New York 1921.
- Wartołowska, Zofia, *Gród Czerwieński Sutiejsk na pograniczu polsko-ruskim*, Warszawa 1958.
- Wat, Aleksander, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, przedm. i wywiady Czesław Miłosz, wstęp i oprac. Adam Dziadek, Wrocław 2023.
- Weryho-Radziwiłłowiczowa, Maria, *Wychowanie fizyczne*, Warszawa 1905.
- Weryho-Radziwiłłowiczowa, Maria, *Zabawy i gry ruchowe*, Warszawa 1918.
- Weryho-Radziwiłłowiczowa, Maria, *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Lwów–Warszawa, 1931.
- Wheeler, Mortimer, *Prehistoric and Roman Wales*, Oxford 1925.
- Wiley, Gordon, *Prehistoric settlement patterns in the Viru Valley (Peru)*, Washington: Government Printing Office, 1953.
- Wincenciak, Witold, *Oświata i szkolnictwo północno-wschodniego Mazowsza w latach wojny i okupacji (1939–1945)*, Łomża 1992.
- Wincenciak, Witold, *Z dziejów kształcenia nauczycieli w Łomży (1914–1994)*, Łomża 1996.
- Wituch, Tomasz, Stolarczyk, Bogdan, *Studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945–2000*, Kraków 2010.
- Wołoszyn, Stefan, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964.
- Woolf, Virginia, *A room of one's own*, London 1935.
- Wroniszewski, Dariusz, Wroniszewska, Agnieszka, *Koniec świata Lutosławskich*, Drozdowo 2019.
- Wyszyński, Robert, *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920–1960*, „Studia BAS” 2013, nr 2, s. 107–130.
- Zanowa, Jadwiga, *W służbie oświaty. Pamiętnik z lat 1900–1946*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.
- Zawadzka, Anna, *Gawędy o tych które przewodziły. Olga Małkowska, Jadwiga Falkowska, Józefina Łapińska, Jadwiga Zwolakowska*, Warszawa 1994.
- Zawadzka, Alina, *Maria Wodzyńska Kolendo (1894–1980)*, Białystok 2020.
- Ziemięcka, Eleonora, *Myśli o wychowaniu kobiet*, Warszawa: Spiess i Spółka, 1843.
- Ziemięcka, Eleonora, *Powiastrki ludowe*, Warszawa: Księgarnia Polska A. Dzwonkowskiego, 1860.
- Ziemięcka, Eleonora, *Studia Eleonory Ziemięckiej*, Wilno: Józef Zawadzki, 1860.
- Ziemięcka, Eleonora, *Zarysy filozofii katolickiej w czterech poglądach zawarte*, Warszawa: Orgelbrand, 1857.
- Żarnecka, Zofia, *Działalność oświatowa Faustyny Morzyckiej na tle epoki: 1864–1910*. Seria: Z Dziejów Oświaty 3, Warszawa 1948.

AUTORSKIE ROZDZIAŁY W MONOGRAFIACH REDAKCYJNYCH

- Bałaban, Majer, *Nekrologia. Regina Lilientalowa*, [w:] „Nowe Życie” 1924, t. 2, z. 4–6, s. 441–443.
- Baudoin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa Cezaria, [w:] Stanisław Łoza (red.), *Czy wiesz, kto to jest?*, Warszawa 1983, s. 30.
- Bemówna, Janina, *Towarzystwo Kultury Polskiej*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1914*, t. II, red. Bogdan Nawroczyński, Warszawa 1934, s. 186–201.
- Berggruen, Józefa, *W Lidze kobiet*, [w:] *Doktor Jadwiga Młodowska. (Wychowawczyni i pracownica społeczna)*, Kraków 1935, s. 12–14.
- Berggruen, Józefa, *W szkole M. Ramułtowej w Krakowie w latach 1912–1916*, [w:] *Doktor Jadwiga Młodowska. (Wychowawczyni i pracownica społeczna)*, Kraków 1935, s. 8–12.
- Burhardt, Stefan, *Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich*, [w:] *Biblioteki wileńskie*, red. Adam Łysakowski, Wilno 1932, s. 187–192.
- Caban, Wiesław, Michalska-Bracha, Lidia, *Kobiety powstania styczniowego na Syberii, Zesłanki do Usola i Kunguru*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864*, red. Teresa Kulak, et al., Wrocław 2013, s. 163–189.
- Caban, Wiesław, Michalska-Bracha, Lidia, *Marii Morzyckiej-Obuchowskiej podróż do syberyjskiej Arkadii*, [w:] *Podróże na przestrzeni dziejów. Studia historyczne*, red. Beata Wojciechowska, Kielce 2015, s. 71–87.
- Cedro, Wojciech, *Droga na Syberię polskich kobiet na przykładzie: Ewy Felińskiej, Marii Morzyckiej i Jadwigi Prendowskiej*, [w:] *Język jako świadectwo kultury: język, kultura, społeczeństwo*, red. Stanisław Cygan, Kielce 2017, s. 51–59.
- Ciesielska, Danuta, *Stanisława i Otton Marcin Nikodymowie w Polsce i Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Polacy w Ameryce. Materiały z polsko-amerykańskiej konferencji naukowej z okazji 50-lecia Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, 27–28 czerwca 2017 r.*, t. 1, red. Krzysztof Kucharski, Warka 2017, s. 143–156.
- Cornett, Natalie, *Wzmocnienie pozycji kobiet – miłość i listy. Narcyza Żmichowska i Entuzjastki w XIX-wiecznej Polsce*, [w:] *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria 2. Perspektywa Polska*, red. Anna Janicka, Corinne Fournier-Kiss, Barbara Olech, Białystok 2019, s. 35–48.
- Cybulska, Kamila, Gołdyn, Piotr, *Haberkantówna Wanda (1871–1930)*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1, red. Aneta Bołdyrew, Agnieszka Wałęga, Łódź 2023, s. 297–298.
- Domarańczyk, Daria, *Czy kobiety nauki to kobiety sukcesu? Polki i ich dokonania w pedagogice i psychologii na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobiety niepokorne. Reformatorki-buntowniczkirewolucjonistki. Historie*, red. Izabela Desperak, Inga Kuźma, Łódź 2017, s. 69–77.
- Drażek, Adam, *Eugenia Krassowska-Jodłowska*, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-lomżyńsko-suwański*, z. 2, red. Adam Dobroński, Białystok 2003, s. 70–72.
- Drège, Helena, Rygiel, Stefan, *Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich*, [w:] *Biblioteki wileńskie*, red. Adam Łysakowski, Wilno 1932, s. 135–158.
- Gąsiorowska, Natalia, *Wstęp*, [w:] *W stulecie Wiosny Ludów. Teksty i materiały źródłowe*, t. 5, wyd. zbior. pod red. Natalii Gąsiorowskiej, Warszawa 1953, s. 7–16.

- Giroux, Henry A., *Teachers as transformative intellectuals*, [in:] *Teachers as intellectuals: toward a critical pedagogy of learning*, ed. Henry A. Giroux, New York 1988, s. 121–128.
- Godlewski, Emil, *Ze wspomnień o Jadwidze Młodowskiej z okresu jej studiów uniwersyteckich*, [w:] *Doktor Jadwiga Młodowska. (Wychowawczyni i pracownica społeczna)*, Kraków 1935, s. 7–8.
- Gołda, Agnieszka, *Helena Drège (1888–1956). Przyczynek do dziejów bibliotekarstwa dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnictwa*, red. Teresa Wilkoń, Katowice 2017, s. 223–241.
- Górska-Sieradzka, Jadwiga, Sztompka, Ludwik (red.), *Szkolnictwo w Łęczycy*, Płock 2015.
- Grącikowski, Piotr, *Kobieta żydowska w badaniach Reginy Lilientalowej*, [w:] *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, red. Joanna Lisek, Wrocław 2010, s. 379–400.
- Grącikowski, Piotr, *Lilientalowa asymilatorką? Komentarz historyka*, „Cwiszn” 2014, nr 3–4, s. 51–52.
- Grącikowski, Piotr, *Regina Lilientalowa – uczona, Żydówka, kobieta*, [w:] *Obserwatorki z wyobraźni. Etnograficzne i socjologiczne pisarstwo kobiet*, red. Grażyna Kubica, Katarzyna Majbroda, Wrocław 2014, s. 107–129.
- Grącikowski, Piotr, *Regina Lilientalowa. Sylwetka warszawskiej folklorystki w świetle ocalałej spuścizny*, [w:] *Darczyńcy i ich kolekcje w zbiorach Biblioteki na Koszykowej*, red. Anna Komornicka, Monika Parnowska, Warszawa 2008, s. 59–82.
- Grodecka, Ewa, *W dobie dzisiejszej*, [w:] E. Grodecka, J. Łapińska, *Harcerki w służbie*, seria: Szkoła Instruktorska Harcerstwa Żeńskiego, wyd. nr 9, Warszawa 1937, s. 27–34.
- Gumiński, Stefan, *Wspomnienie o Helenie Krzemienieckiej (1878–1966)*, [w:] *Ludzie nauki ich związki z Wrocławiem*, Wrocław 1986.
- Ilgiewicz, Henryka, *Biblioteki polskich towarzystw naukowych w Wilnie w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*, tom specjalny, 2017, s. 139–146.
- Jahołkowska, Jadwiga, *Urywek ze wspomnień walki o szkołę polską w 1905 r.*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, red. Stefan Drzewiecki [et al.], Warszawa 1930, s. 131–135.
- Kacprzak, Marta M., *Dzieła Adama Mickiewicza w książce dla dzieci i młodzieży do 1918 r.: inicjatorzy przedsięwzięć wydawniczych – wydawcy, wydawnictwa, drukarze w trosce o oświatę i kulturę polską pod zaborami*, [w:] *Oświatowe i edukacyjne aspekty działalności wydawniczej w XIX i początkach XX wieku*, red. Iwona Michalska et al., Łódź 2016 s. 73–100.
- Kalaga, Jerzy, *Sqsiadka, gm. Sułów, pow. Zamojski. Grodzisko*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku*, Lublin 2019, s. 288–291.
- Kolbuszewska, Jolanta, *Łódź „ziemią obiecana” polskich historyczek? Droga do samodzielności naukowej kobiet w PRL-u*, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historyograficzne*, red. Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki, Łódź 2016.
- Kolendo, Maria, *Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t. II*, red. J. Antoniewicz, J. Joka, Białystok 1970, s. 61–92.

- Kuleszanka, Nina, Lassotówna, Maria, *Ze wspomnień uczennic*, [w:] *Doktor Jadwiga Młodowska. (Wychowawczyni i pracownica społeczna)*, Kraków 1935, s. 25–28.
- Lechowski, Piotr, *Karta z dziejów powojennego bibliotekarstwa polskiego. Wydział Bibliotek w Ministerstwie Oświaty (luty 1945–marzec 1946)*, [w:] *Między przeszłością a przyszłością. Książka, biblioteka, informacja naukowa. Funkcje społeczne na przestrzeni wieków*, red. Maria Próchnicka, Agnieszka Korycińska-Huras, Kraków 2007, s. 109–118.
- Levi, Giovanni, *On microhistory*, [in:] *New perspectives on historical writing*, ed. Peter Burke, Cambridge 1991, p. 93–113.
- Łucznińska, Barbara, *Ideologia nowego wychowania na łamach «Ruchu Pedagogicznego» w niepodległej Polsce* [w:] *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, vol. 14, red. Aleksander Meissner, Czesław Majorek, Rzeszów 2000, s. 211–229.
- Łysakowski, Adam, *Uniwersytecka Biblioteka Publiczna*, [w:] *Biblioteki wileńskie*, red. Adam Łysakowski, Wilno 1932, s. 7–28.
- Maternicki, Jerzy, Wanda Moszczeńska, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, J. Maternicki, Warszawa 1986.
- Miśkiewicz, Marian, Zofia Wartołowska, [w:] S. K. Kozłowski, J. Kolendo (red.), *Dzieje Archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 1993, s. 269–272.
- Mrozik, Agnieszka, Siłaczka, [w:] *...czterdzieści i cztery: figury literackie: nowy kanon*, red. Monika Rudaś-Grodzka [et al.], Warszawa 2016, s. 546–566.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Wspomnienia*, [w:] *Lutosławscy w kulturze polskiej*, Drozdowo 1998, s. 187–188.
- Nieuważny, Florian, *Wstęp – Fenomen Łesi Ukrainki*, [w:] *Łesia Ukrainka, Pieśń lasu*, przeł. Florian Nieuważny, Warszawa 1989.
- Nowicki, Zygmunt, *Walka o spolszczenie szkoły ludowej na terenie byłego Królestwa Kongresowego*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, red. Stefan Drzewiecki [et al.], Warszawa 1930, s. 76–77.
- Paul, Diane B., *Darwin, social darwinism, and eugenics*, [in:] Jonathan Hodge, Gregory Radick (eds.), *The Cambridge Companion to Darwin*, Cambridge 2003, p. 214–239.
- Podkowińska, Zofia, *Fragmenty pamiętnika* [w:] *Dzieje archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, red. Stefan Karol Kozłowski, Jerzy Władysław Kolendo, Warszawa 1993, s. 119–134.
- Podkowińska, Zofia, *Neolit i wczesna epoka brązu w Polsce. Rozwój badań w latach 1945–1954*, [w:] *Pierwsza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk: Warszawa 5–8 V 1955*, red. Witold Hensel, Warszawa 1957, s. 54–83.
- Przybyszewski, Kazimierz, Stanisław Lisowski – bibliotekarz, archiwista, kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, [w:] *Kustosze zbiorów specjalnych*, Warszawa 2004, s. 29–48.
- Radlińska, Helena, *Koło Wychowawców*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917: opracowania, wspomnienia, dokumenty*, t. 2, Warszawa 1934, s. 76–113.
- Reizes-Dzieduszycki, Jerzy, *Działalność kolekcjonerska i bibliofilska przedstawicieli arystokracji i ziemiaństwa polskiego przełomu XVIII i XIX wieku. Działalność*

- Dzieduszyccy, Baworowscy, [w:] *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej*, red. Teresa Wilkoń, Katowice 2017, s. 258–269.
- Rutkowski, Tadeusz Paweł, *Bojowniczką ofensywy ideologicznej. O roli kobiet w procesie stalinizacji humanistyki polskiej (1945–1956)*, [w:] *Kobiety „na zakręcie” 1933–1989*, red. Ewa Chabros, Agnieszka Klarman, Wrocław 2014, s. 15–32.
- Rutkowski, Tadeusz Paweł, Natalia Gąsiorowska-Grabowska, [w:] idem, *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*, Warszawa 2019, s. 286–314.
- Sadlik, Magdalena, *Drogami życia i twórczości Faustyny Morzyckiej – „Siłaczki”*, [w:] *Literatura niewyczerpana: w kręgu mniej znanych twórców polskiej literatury lat 1863–1914*, red. red. Krzysztof Fiołek, Kraków 2014, s. 215–224.
- Sokolewicz, Zofia, Cezaria Anna Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967), [w:] Marek Wąsowicz, Andrzej Kajetan Wróblewski (red.), *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945*, Warszawa 2016, s. 73–74.
- Steiner, Teresa, *W cieniu mistrza. Kobiety aktywne politycznie w otoczeniu Aleksandra Świętochowskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, red. Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz, Wrocław 2016, s. 173–189.
- Sudolski, Zbigniew, Zofia Romanowiczówna – heroiczny wzorzec kresowianki (w świetle nieznanego „Dziennika” z lat 1842–1930), [w:] *Kresowianki: krąg pisarek heroicznych*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2006, s. 11–18.
- Szudarek, Agnieszka, *Kwestia kobieca, transnarodowość i social network. Międzynarodowe zjazdy działaczek organizacji kobiecych do 1914 r.*, [w:] *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku: stan badań i perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok 2020, s. 455–476.
- Szmydtowa, Zofia, Bronisław Chlebowski (1846–1918), [w:] *Z dziejów polonistyki warszawskiej*, Warszawa 1964, s. 193–207.
- Urban-Kalicińska, Małgorzata, *Życiorys Jadwigi z Moraczewskich Zanowej 1894(?)–1964*, [w:] M. Malewicz (red.), *Panienki z Saskiej Kępy. Z dziejów Pragi Południe. XII Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie (1930–1964)*, Warszawa 2006, s. 286–291.
- Veit, Ulrich, *Gustaf Kossinna and his concept of a national archaeology*, [w:] Heinrich Härke (red.), *Archaeology, ideology and society: The German experience*, Frankfurt am Main: Peter Lang, 2000, s. 40–64.
- Wils, Kaat, *Le génie s’abritant sous un crâne féminin? La carrière belge de Iosefa Ioteyko*, [in:] Jacqueline Carroy, Nicole Edelman, Annick Ohayon, Nathalie Richard (eds.), *Les femmes dans les sciences de l’homme (19e–20e siècles). Inspiratrices, collaboratrices ou créatrices*, Paris 2005, p. 49–67.
- Wiśniewska, Maria, *Kształcenie kobiet w zaborze rosyjskim*, [w:] E. Mazur, red., *Dzieje edukacji w Polsce*, Kraków 2020, s. 145–167.
- Wolsza, Tadeusz, *Organizatorki ruchu oświatowego na wsi. Królestwo Polskie na przełomie wieków*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, t. 2, cz. 2, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa 1992, s. 121–134.

- Wołoszynowska, Marta, *Wspomnienie [w:] Doktor Jadwiga Młodowska. (Wychowawczyni i pracownica społeczna)*, Kraków 1935, s. 23–24.
- Zadrożńska, Anna, Zamojska, Dorota, Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967), [w:] Ewa Fryś-Pietraszek, Anna Kowalska-Lewicka, Anna Spiss (red.), *Etnografowie i ludoznawcy polscy: sylwetki, szkice biograficzne*, t. 1, Kraków 2002, s. 4–5.
- Załączny, Jolanta, Zofia Romanowiczówna – lwowska aktywistka z powstańczym rodowodem, [w:] *Kobiety na Kresach na przełomie XIX i XX wieku*, red. A. Dawid, J. Lusek, Warszawa 2016, s. 277–286.
- Zamojska, Dorota, Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, [w:] Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, t. 4, Warszawa 1996, s. 158–170.
- Zezuła, Barbara, *Czas polski i czas litewski Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie*, [w:] *Biblioteka w czasie – czas w bibliotece*, t. 1, *Przez dzieje ku współczesności*, red. S. Wojnarowicz, B. Kasperka, Lublin 2015, s. 69–82.

ARTYKUŁY MONOGRAFICZNE

- Andrysiak, Ewa, *Zakład Naukowy Żeński Heleny Semadeniowej w Kaliszu i jego znaczenie dla kształcenia kobiet*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2018, nr 18, s. 171–188.
- Annuik, Eve, *In search of an autobiographical room of her own: First Estonian feminist Lilli Suburg (1841–1923) as an autobiographer*, „Aspasia” 2013, vol. 7, iss.1, p. 1–18.
- Antoniol, Adrien, *Josepha Joteyko: la première femme chef de travaux à l'ULB (Working Paper – Preprint)*, Université libre de Bruxelles, <https://tinyurl.com/22jb6584> [dostęp: 25.09.25].
- Arcimowicz, Beata, *Kobieta w religii – judaizm i karaimizm oraz ich wpływ na rolę kobiety w społeczności*, „Kultura i społeczeństwo” 2008, rok LII, nr 3, s. 113–130.
- Arnold, Bettina, *The past as propaganda: Totalitarian archaeology in nazi Germany*, „Antiquity” 1990, vol. 64, s. 449–469.
- Baraniak, Barbara, *Nauczanie biologii według Wandy Haberkantówny*, „Biologia w Szkole: czasopismo dla nauczycieli”, nr 5, 1996, s. 257–262.
- Baraniak, Barbara, *Poglądy i działalność edukacyjną Wandy Haberkantówny na tle historii*, „Kultura i Edukacja” 1997, nr 1/2, s. 107–129.
- Baraniak, Barbara, *Wanda Haberkantówna o nauczaniu przyrodoznawstwa*, „Ruch Pedagogiczny” 1999, nr 3/4, s. 101–115.
- Barnas-Baran, Ewa, *Działalność oświatowa Heleny Radlińskiej w świetle „Ruchu Pedagogicznego” (1912–1933)*, „Nauki O Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, nr 15(2), s. 135–155.
- Bartosńska, Żaneta, *Writings of Zofia Kielan-Jaworowska*, „Acta Palaeontologica Polonica” 2015, R. 60, nr 2, s. 301–310.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz, Cezaria, *Materiał naukowy i przedmiot etnologii*, „Lud” 1923, t. 22, s. 26–32.

- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz, Cezaria, *Św. Cecylia, przyczynek do genezy apokryfów*, „Lud” 1922, z. 2.
- Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutzowa, Cezaria, *Zwyczaje wiosenne ludu polskiego*, „Wiedza i Życie” 1927.
- Baudouin de Courtenay Jędrzejewicz, Cesaria, *Folk Dances and Wedding customs*, „Journal of the English Folk Dance and Song Society” 1935, Vol. 2, p. 24–30.
- Baumgart, Jerzy, *Sprawy szkoleniowe*, „Przegląd Biblioteczny” 1950, R. XVIII, z. 2, s. 152–160.
- Bernacki, Eugeniusz, *Berta Szaykowska (1889–1980)*, „Białostoczczyzna” 1997, nr 3, s. 91–93.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Źródła dopływu niewolników w okresie hellenistycznym*, „Przegląd Historyczny” 1948, R. 37, s. 103–120.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Dzieje ustroju rzymskiego w ujęciu Zdzisława Żmigrydera-Konopki*, „Przegląd Historyczny” 1949, R. 40, s. 72–95.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Poglądy Cyserona na zadania i obowiązki męża stanu*, „Kwartalnik Historyczny” 1958, R. 65, s. 353–367.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Niewolnicy urodzeni w domu (οἰχογενεῖς) i charakter pracy niewolniczej w Egipcie rzymskim*, „Przegląd Historyczny”, R. 50, no. 3, 1959, s. 433–447.
- Biezuńska-Małowist, Iza, *Główne kierunki badań nad niewolnictwem starożytnym we współczesnej historiografii*, „Przegląd Historyczny” 1968, R. 59, nr 3, s. 351–366.
- Binford, Lewis R., *Archaeology as anthropology*, „American Antiquity” 1962, vol. 28, nr 2, s. 217–225.
- Błachowska, Karolina, *Historia historiografii na Uniwersytecie Warszawskim*, „Historia a Teoria” 2017, 2(4).
- Bołdyrew, Aneta, Krakowiak, Małgorzata, *„Kinematograf pedagogiczny” – nowoczesny środek dydaktyczny na początku XX wieku w Królestwie Polskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2022, t. 59, s. 19–38.
- Borecka, Emilia, *Życie i działalność Wandy Moszczeńskiej (1896–1974)*, „Kronika Warszawy” 1974, nr 4, s. 131–137.
- Bron Jr., Michał, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa (1864–1910): woman of fortitude, energy, and enthusiasm*, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 1(75), s. 85–97.
- Burhardt, Stefan, *Pamięci Heleny Drège*, „Przegląd Biblioteczny” 1956, z. 4, s. 336–339.
- Burhardt, Stefan, *Z działalności Wileńskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich*, „Ateneum Wileńskie. Czasopismo naukowe poświęcone badaniom przeszłości ziem Wielkiego X. Litewskiego” 1933, R. 8, s. 414–416.
- Cedro, Wojciech, *Droga na Syberię polskich kobiet na przykładzie: Ewy Felińskiej, Marii Morzyckiej i Jadwigi Prendowskiej*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2017, t. 17, s. 146–154.
- Chętnik-Grabska, Elżbieta, *Tajne nauczanie*, „Kontakty” 1998, nr 46, s. 12.
- Chłudzińska-Badyda, Anna Maria, *Szkoła numer sześć*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 313–317.
- Chróścicki, Bronisław, *Walka o szkołę polską w byłym zaborze rosyjskim*, „Głos Nauczycielski” 1930, nr 1–2, s. 4.

- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta, *Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 r. na łamach „Kobiety Współczesnej”*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiecych” 2019, nr 1(6), s. 103–120.
- Cichy, Danuta, *Na szlaku rozwoju polskiej dydaktyki biologii*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Biologiae Pertinentia I” 2011, folia 86, s. 59–70.
- Cifelli, Richard, Hurum, Jørn, Borsuk-Białynicka, Magdalena, Luo, Zhe-Xi, Kaim, Andrzej, *Zofia Kielan-Jaworowska (1925–2015)*, „Acta Palaeontologica Polonica” 2015, R. 60, nr 2, s. 287–290.
- Clavin, Patricia, *Defining transnationalism*, „Contemporary European History” 2005, t. 14, nr 4, s. 421–439.
- Clavin, Patricia, *Time, manner, place: Writing modern European history in global, transnational and international contexts*, „European History Quarterly” 2010, vol. 40, p. 624–640.
- Cywińska, Ewa, *Śmietnik Wandy*, „Biblioteka Kraków: informator czytelniczo-kulturalny” 2020, nr 10, s. 6.
- Dardziński, Edward, *Sentymentalna wyprawa na Bernatowicza*, „Wiadomości Łomżyńskie” 2014, nr 38, s. 24.
- Daston, Lorraine, *The ideal and reality of the republic of letters in the enlightenment*, „Science in Context” 1991, vol. 4, s. 367–386.
- De Bont, Raf, *Energie op de weegschaal: vermoedheidsstudie, psychotechniek en biometrie in België (1900–1940)*, „Belgisch Tijdschrift voor Nieuwste Geschiedenis/Revue belge d'Histoire contemporaine” 2002, vol. 32, iss. 1–2, p. 23–71.
- Depaepe, Marc, *Le premier (et dernier) congrès international de pédologie à Bruxelles en 1911*, „Bulletin de la Société Alfred Binet et Théodore Simon” 1987, vol. 87, p. 28–54.
- Deptuła, Józef, *Poglądy Józefa Joteyko na reformę ustroju szkolnictwa w Polsce*, „Młoda Myśl” 1929, nr 3, s. 2–5.
- Dobrowolska, Jolanta, *Wkład dr Jadwigi Młodowskiej w rozwój oświaty i kultury Chełma w okresie międzywojennym*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 165–181.
- Dorak-Wojakowska, Lilianna, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967) – Portret uczonej*, „Perspektywy Kultury” 2014, t. 11, nr 2, s. 235–260.
- Dorak-Wojakowska, Lilianna, *Relacje pomiędzy kulturą a etnicznością w tekstach Cezarii Anny Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej*, „Politeja” 2014, t. 11, nr 5 (31/1), s. 65–91.
- Dormus, Katarzyna, *Zarys dziejów pierwszego gimnazjum żeńskiego w Krakowie (1896–1948)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2021, t. LVIII, s. 33.
- Doroszewski, Jerzy, *Jadwiga Młodowska – wybitny nauczyciel polski międzywojennej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 1–2, 2003, s. 75–84.
- Drège, Helena, Rygiel, Stefan, *Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich*, „Ateneum Wileńskie. Czasopismo naukowe poświęcone badaniom przeszłości ziem Wielkiego X. Litewskiego” 1934, s. 254–276.
- Dudnyk, Nadiia, Krasieńska, Izabela, *Poglądy pedagogiczne Józefa Joteyko (1866–1928)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2017, t. 1, nr 61, s. 173–186.

- Ehrenkreutz-Jasińska, Marta, *Romualda i Cezaria. Konkurs „Prababka w kolorze sepii”, „Twój Styl”* 1993, nr 7/8, s. 57.
- Elmer, Margot, *From the East to the West: Trajectories of foreign women studying the social sciences at the Université Nouvelle de Bruxelles*, „Serendipities. Journal for the Sociology and History of the Social Sciences” 2023, vol. 8, iss. 1–2, p. 20–37.
- Feliksiak, Stanisław, *Haberkantówna Wanda (1871–1930)*, [w:] *Słownik biologów polskich [online]*, Warszawa 1987, s. 202.
- Figura, Janusz, *Żołnierze Polski Walczącej (1939–1947). Obwód łomżyński SZP-ZWZ-AK-AKO-WIN*, „Studia Łomżyńskie” 1996, t. 7, s. 127–198.
- Frenkel, Giza, *Błp. Regina Lilientalowa*, „Lud” 1927, t. 26, s. 119–121.
- Gąsiorowska, Natalia, *Historia społeczno-gospodarcza w nauce i w nauczaniu*, cz. I, „Wiadomości Historyczne. Czasopismo dla nauczycieli” 1948, nr 1, s. 5–14.
- Gąsiorowska, Natalia, *Międzynarodowy Kongres Historyków*, „Wiadomości Historyczne. Czasopismo dla Nauczycieli” 1948, nr 3, s. 119–120.
- Gąsiorowska, Natalia, *W sprawie rewizji programu nauczania historii*, „Nowa Szkoła” 1945, nr 3, s. 41–46.
- Gąsiorowska, Natalia, *Wspomnienia z obozu hitlerowskiego w Berlinie i drogi powrotnej*, oprac. Krystyna Śreniowska, „Kwartalnik Historyczny” 1981, R. 88, nr 3, s. 753–760.
- Gawrecka, Maria, *Lubelskie Towarzystwo szerzenia oświaty pod nazwą «Światło» (1906–1917)*, „Rocznik Lubelski” 1973, R. 16, s. 183–210.
- Gębołyś, Zdzisław, „Bibliotekarz” 1919–1929–1939 – *czasopismo fachowe nie tylko dla bibliotekarzy*, cz. 1: *Geneza, założenia, cechy formalne*, *Heteroglossia. Studia Kulturoznawczo-Filologiczne* 2021, nr 11, s. 273–290.
- Geroch, Stanisław, Olszewska, Barbara, Krystyna Pożaryska (1914–1989), „Annales Societatis Geologorum Poloniae” 1991, t. 61, s. 119–121.
- Gieysztor, Aleksander, *Wandy Moszczeńskiej droga historyka*, „Życie Warszawy” 1974, nr 43.
- Głowiński, Michał, *Pani Szmydtowa*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1976, nr 6 (30), s. 178–180.
- Godlewska, Donata, „Do Ciebie Ojciec każdą idę drogą...”, „Wiadomości Łomżyńskie” 2012, nr 29, s. 10–12.
- Gołda, Agnieszka, *Helena Drège (1888–1956). Przyczynek do dziejów bibliotekarstwa dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnicznej*, red. Teresa Wilkoń, Katowice 2017, s. 223–241.
- Gołdyn, Piotr, *Wkład Wielkopolan Wschodnich w rozwój oświaty w Polsce w pierwszej połowie XX wieku. Wybrane przypadki*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, t. 35, z. 4, s. 161–174.
- Green, Nancy L., *Women and immigrants in the sweatshop: Categories of labor segmentation revisited*, „Comparative studies in society and history” 1996, vol. 38, iss. 3, p. 411–433.
- Gry-Kleszczyński, Tadeusz, *Zwolenniczka dumań anielskich (w rocznicę powstania styczniowego)*, „Bluszcz”, z dn. 25.01.1936, nr 4, s. 6–7.
- Grzegorzewska, Maria, *Po zgonie Prof. Dr. Józefy Joteyko*, „Ruch Pedagogiczny” 1928, nr 5, s. 129–136.

- Grzybowski, Przemysław Paweł, *Prekursorki i pionierki edukacji równościowej*, „Edukacja Międzykulturowa” 2019, t. 2, nr 11, s. 81–93.
- Gumiński, Stefan, *Wspomnienie o Helenie Krzemienieckiej (13.III.1878–28.V.1966)*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1967, vol. XXXVI, nr 3, s. 425–426.
- Gysin, Marcel, *Notice nécrologique*, „Schweizerische mineralogische und petrographische Mitteilungen”, Vol. 13, 1933, pp. 1–16.
- Hajkowska, Monika, *Nieznani/znani nauczyciele domowi w Królestwie Polskim w XIX i na początku XX wieku*, „Roczniki Pedagogiczne”, t. 9(45), n 1, 2017, s. 31–47.
- Handelsman, Marcelli, *Bignon w dobie restauracji i jego wspomnienia o Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1911, s. 2, t. 12, s. 334–351.
- Handelsman, Marcelli, *Ideologia polityczna Towarzystwa Republikańców Polskich 1789–1807*, „Rozwój” 1924, t. 1, s. 111–167.
- Handelsman, Marcelli, *System narodowo-polityczny Coli di Rienzo*, „Przegląd Historyczny” 1917–191821, s. 148–211.
- Handke, Ryszard, *Literatura a tradycja: na przykładzie szkolnej lektury „Siłaczki” Stefana Żeromskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 2, s. 51–60.
- Ioteyko, Iosefa, Stefanowska, Michalina, *Contributions à l'étude expérimentale de la douleur*, „L'Année Psychologique” 1903, vol. 10, p. 117–179.
- Jackiewicz, Mieczysław, *Wilno pod władzą swastyki*, „Magazyn Polski” 2020, nr 2 (169), s. 15–22.
- Janiczek, Józef, *Sprawy biblioteczne w ramach działalności Ministerstwa Oświaty*, „Bibliotekarz” 1946, nr 1–2, s. 4–8.
- Járosiová, Stela, *Pioneer Hungarian Women in Science and Education*, „Eruditio-Educatio” 2024, vol. 19, iss. 2, p. 114–117.
- Jaworski, Wojciech, *Prowincjonalne stowarzyszenia oświatowe i wychowawcze w Królestwie Polskim (1886–1914)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy: kwartalnik poświęcony badaniom dziejów oświaty i wychowania w Polsce” 2008, nr 1/2, s. 15–26.
- Jażdżewski, Konrad, Zofia Podkowińska – nekrolog, „Prace i Materiały Muzeum Archeologii i Etnografii w Łodzi – Seria Archeologiczna” 1976, nr 3, s. 365–367.
- Jedlewski, Stanisław, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa postępową działaczką oświatową przełomu XIX i XX wieku*, „Studia do Dziejów Oświaty” 1956, t. 3, s. 364–318.
- Judzińska, Natalia, „Nit gejn in geta”. Pierwszoosobowy protest wobec getta ławkowego, „Przegląd Historyczny” 2022, t. 113, z. 4, s. 683–699.
- Kabzińska, Łucja, *Z tradycji polskiego wolontariatu: idee i praktyka*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2012, nr 1, s. 7–31.
- Kaniewski, Piotr, *Entuzjastki warszawskie projektantkami nowoczesnej kobiety*, „Vade Nobiscum” 2009, vol. 1(27), s. 77–86.
- Kantasalmi, Kari, Hake, Barry J, *Popular adult education in Finland 1890–1939: a critical reinterpretation of the 'people's enlightenment project'*, „History of Education” 1997, vol. 26, iss. 4, p. 353–374.
- Kehrmann, Friedrich, Haberkant, Wanda, *Zur Kenntniss der Naphtopikrinsäure*, „Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft” 1898, vol. 31, no. 2, s. 2420–2424.
- Kielan, Zofia, *Les Trilobites Mesodevoniens des Monts des Sainte-Croix*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1954, R. 6, s. 1–50.

- Kielan, Zofia, *On the Trilobite Family Staurocephalidae*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1957, R. 2, s. 155–180.
- Kielan, Zofia, *Recent Views on the Trilobite Classification*, „Wiadomości Muzeum Ziemi”, 1952, R. 6, s. 361–368.
- Kielan, Zofia, *Trilobites: Structure, Classification and Relationship to Other Arthropods*, „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1950, R. 5, s. 112–136.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Archaeolambdidae Flerov (Pantodonta) from the Paleocene of the Nemegt Basin, Gobi Desert*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1968, R. 19, s. 133–140.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Autobiografia*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2005, R. 50, nr 1, s. 7–50.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Fossils from the Gobi Desert*, „Science Journal” 1969, R. 5A, s. 32–38.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *New Ordovician Genera of Polychaete Jaw Apparatuses*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1962, R. 7, s. 291–332.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *On the Evolution of the Jaw Apparatuses in the Eunicidae (Annelida, Polychaeta)*, „Kosmos A” 1961, R. 10, s. 425–441.
- Kielan-Jaworowska, Zofia, *Unknown Structures in Multituberculate Skull*, „Nature” 1970, R. 226, s. 974–976.
- Kmiecik, Zenon, *Pisma „ludowe” w Królestwie Polskim w latach 1907–1914*, „Rocznik Historii Ciasopiśmiennictwa Polskiego” 1963, z. 2, 75–114.
- Kmoch, Maria Weronika, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1881–1964). Historyczka z Orzycia (powiat makowski)*, „Krasnosielcki Zeszyt Historyczny” 2024, nr 58, s. 80–90.
- Knouff, Stefan, *Z żalobnej karty – Ś.P. Jadwiga Jahołkowska*, „Morze – organ Ligi Morskiej i Kolonialnej” 1932, z. 1, s. 28.
- Koczocik-Przedpelska, Jadwiga, *Józefa Joteyko 1866–1928*, „Acta Physiologica Polonica” 1987, vol. 38, iss. 3, s. 246–254.
- Kolbuszewska, Jolanta, *Akademicka emancypacja kobiet. Kariery naukowe polskich kobiet-historyków (XIX–XX wiek) – studium przypadku*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2020, t. 15, nr 2, s. 56–69.
- Kolbuszewska, Jolanta, *Wskrzeszenie państwa polskiego a równouprawnienie kobiet w nauce*, „Sensus Historiae: studia interdyscyplinarne” 2018, nr 1, s. 119–134.
- Kolendo, Maria, *Konstanty Kosiński (1887–1961). Sylwetka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, nr 1, s. 51–64.
- Kolendo, Maria, *Michał Motoszko (1893–1944). Sylwetka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 1, s. 69–79.
- Kolendo, Maria, *Szkołnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski w okresie okupacji (1941–1944)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1972, nr 2, s. 208–231.
- Kolendo, Maria, *Tajne nauczanie na Białostocczyźnie*, „Nowa Szkoła” 1971, nr 10, s. 22–24.
- Kolendo, Maria, *Tajne nauczanie w byłych powiatach wołkowyskim i grodzieńskim w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1944)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 3, s. 379–413.
- Konieczna, Seweryna, *Professor Józefa Joteyko: The distinguished Polish scientist at the turn of the 19th and the 20th century*, „Nauka” 2019, nr 1, s. 149–158.

- Konieczna, Seweryna, *Profesor Józefa Joteyko – neurolog rozwojowy, psycholog, pedagog przełomu XIX i XX wieku*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2014, nr 23, s. 2–8.
- Koprowski, Piotr, *Ideowo-postępowe i wychowawcze konteksty edukacji humanistycznej na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w.*, „Studia Historica Gedanensia” 2019, t. 10, s. 120–130.
- Kormanowa, Żanna, *Profesor Natalia Gąsiorowska*, „Dzieje Najnowsze” 1976, R. 8, z. 3, s. 3–13.
- Kowalski, Henryk, *Bibliografia prac Prof. dr. hab. Tadeusza Łoposzki*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 1994, vol. 49, s. 15–24.
- Kozyra, Anna, *Wkład Polek w rozwój francuskiej nauki w XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć: czasopismo humanistyczne” 2022, R. 29, nr 2, s. 77–100.
- Koźmian, Danuta, *Wychowanie obywatelskie w poglądach Heleny Witkowskiej (1870–1938)*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, nr 1–2, s. 16–26.
- Krzemieniewska, Helena, *Didymium nigrum n.sp.*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1960, nr 29, s. 169.
- Krzemieniewska, Helena, *Spis słuzowców zebranych w latach 1955–1956*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1957, 26 (4), s. 785–811.
- Krzemieniewska, Helena, Badura, Lech, *Przyczynek do znajomości ściółki i gleby lasu bukowego*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1954, nr 23, s. 733.
- Krzemieniewska, Helena, Badura, Lech, *Z badań nad mikroflorą lasu bukowego*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1954, 23, s. 545–587.
- Kryńska, Elwira Jolanta, *Oblicze ideowe nauczycielskiego ruchu związkowego na Białostocczyźnie w pierwszych latach odbudowy kraju*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 3–4, 2015, s. 167–189.
- Krzęptowska-Moszkowicz, Izabela, *Zainteresowanie ochroną przyrody i historią botaniki oraz pasja popularyzacji wiedzy przyrodniczej w twórczości Seweryna Józefa Krzemienieńskiego (1871–1945)*, „Studia Historiae Scientiarum” 2020, 19, s. 61–62.
- Krzywicki, Ludwik, *Wspomnienia*, t. I, Warszawa 1957.
- Kulczycki, Ludwik, *Pamięci Jadwigi z Szczawińskich Dawidowej. Ze wspomnień (lata od 1886 do 1888)*, „Społeczeństwo” 1910, nr 10, s. 109–111.
- Kulczykowska, Anna, *Niektóre aspekty twórczości i działalności dydaktycznej Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne” 1974, z. 52, s. 251–272.
- Kulczykowska-Ślusarczyk, Anna, *Problem nauczania historii społeczno-gospodarczej w poglądach i pracy dydaktycznej Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej w dwudziestolecu międzywojennym*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne” 1977, z. 59, s. 235–246.
- Kunicki-Goldfinger, Władysław, *Helena Krzemieniewska (13.III.1878–28.V.1966)*, „Postępy Mikrobiologów” 1967, t. 6, z. 1, s. 141–143.
- Kunicki-Goldfinger, Władysław, *Helena Krzemieniewska 1878–1966. Obituary Notice*, „Acta Microbiologica Polonica” 1967, nr 1, s. 2–6.
- Lange, Roderyk, *Etnografia i etnologia na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie (PU-NO) w Londynie*, „Lud” 2005, t. 89, s. 225–236.

- Lech, Jacek, *Małowierni. Spór wokół marksizmu w archeologii polskiej lat 1945–1975*, „Archeologia Polski” 1997, t. 42, z. 1–2, s. 175–232.
- Lech, Jacek, *Z dziejów badań neolitu w Polsce. Anna Kulczycka-Leciejewiczowa (1934–2011)*, „Światowit” 2013–2014, t. 11–12 (52–53), s. 9–51.
- Lengauer, Włodzimierz, *Iza Biezuńska-Małowist 1917–1995*, „Przegląd Historyczny” 2016, R. 57, s. 373–383.
- Lewandowski, Jan, *Likwidacja obrządku greckokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1864–1875*, „Annales UMCS” 1966, sec. F, z. 21, s. 216–242.
- Libera, Zdzisław, *Zofia Szmydtowa (22 kwietnia 1893–3 marca 1977) [nekrolog]*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1977, 68/4, s. 439–449.
- Libera, Zdzisław, *Zofia Szmydtowa jako badacz Kochanowskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 1.
- Libera, Zdzisław, *Zofia Szmydtowa*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 1968, nr 3, s. 142.
- Libionka, Dariusz, *Antysemityzm i zagłada na łamach prasy w Polsce w latach 1945–1946*, „Polska 1944/45–1989, Studia i materiały” 1997, t. 2.
- Liliental, Dorota, *Moja prababka, ambasadorka sztetla*, „Etnografia Nowa” 2016, nr 7–8, s. 38–46.
- Liliental, Dorota, *O Reginie Lilientalowej inaczej*, „Midrasz” 2015, nr 4, s. 57–60.
- Liliental, Dorota, *Prababka*, „Cwiszn” 2014, nr 3–4, s. 43–46.
- Liliental, Witold, *Dopiero po latach w pełni ją doceniam*, „Etnografia Nowa” 2016, nr 7–8, s. 25–28.
- Lilientalowa, Regina, *Już czas... (głos w kwestii żydowskiej)*, „Cwiszn” 2014, nr 3–4, s. 53–54.
- Lövgren, Johan, Nordvall, Henrik, *A short introduction to research on the Nordic folk high schools*, „Nordic Studies in Education” 2017, vol. 37, iss. 2, p. 61–66.
- Łysakowski, Adam, *Z działalności Związku Bibliotekarzy Polskich*, „Bibliotekarz” 1945, nr 1, s. 15–17.
- Łysik, Grażyna, *Zofia Szmydt (1923–2010)*, „Wiadomości Matematyczne” 2015, s. 283–297.
- Majchrzyk-Mikula, Joanna, *Józefa Joteyko prekursora szkolnictwa specjalnego*, „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne” 2001, t. 9, s. 373–381.
- Makowski, Stanisław, *Zofia Szmydtowa 22.04.1893–3.03.1977*, „Kronika Warszawy” 1977, nr 4, s. 143–145.
- Makowski, Stanisław, *Profesor Zofia Szmydtowa*, „Polonistyka” 1977, nr 4.
- Małachowska, Ewelina, *Jan Baudouin de Courtenay w życiu prywatnym wspomnienia o moim ojcu*, „Przegląd Humanistyczny” 1973, nr 3, s. 98.
- Maternicki, Jerzy, *Poglądy Wandy Moszczeńskiej na przedmiot, zadania i warsztat badawczy historii historiografii*, „Historia a Teoria” 2017, 1(3).
- Maternicki, Jerzy, *Szkoła Szymona Askenazego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 2005, s. 96–109.
- Maternicki, Jerzy, *Wanda Moszczeńska (3 IV 1896–18 I 1974)*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, LXXXII, z. 1

- Miąso, Józef, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1990, t. 33, s. 47–85.
- Miąso, Józef, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1990, t. 33, s. 47–85.
- Mieczkowska, Halina, *Labore et constantia. Jak powstawał katalog druków XV–XVI wieku ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, „Roczniki Biblioteczne” 2020, nr 64, s. 247–266.
- Miodowski, Adam, *Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych i wpływ posłanek na stanowienie komunistycznego prawodawstwa na przykładzie reprezentantek Ligi Kobiet w Sejmie Ustawodawczym (1947–1952)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 36, s. 208–234.
- Miśkiewicz, Marian, *Docent dr Zofia Wartołowska (1911–1976)*, „Z Otchłani Wieków” 1977, vol. 43, s. 75–76.
- Mizerski, Wiesław, *Profesor Władysław Pożaryski – nestor polskiej geologii – w 95 lecie urodzin*, „Przegląd Geologiczny” 2006, t. 54, nr 1, s. 16–18.
- Młodowska, Jadwiga, *O nowy ideał wychowawczy*, „Ruch Pedagogiczny” 1922, nr 5–6, s. 97–101.
- Młodowska, Jadwiga, *System daltoński. (Refleksje po latach sześciu)*, „Ogniwo” 1933, nr 5, s. 107–111.
- Młodowska, Jadwiga, *Treść i forma pracy samokształceniowej w związku z przebudową programów szkoły powszechnej*, „Ogniwo Nauczycielskie” 1933, nr 10, s. 326–335.
- Moraczewska, Anna, *Prekursorka instytucjonalnego wychowania małych dzieci w Polsce – Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa (1858–1944)*, „Studia Gdańskie” 2015, nr 12, s. 215–231.
- Moszczeńska, Wanda, *Czy historia historiografii jest wąską specjalnością?*, „Kwartalnik Historyczny” 1955, nr 2, s. 452–465.
- Moszczeńska, Wanda, *Na marginesie programu licealnego historii*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” 4, 166–182.
- Moszczeńska, Wanda, *O sprzecznościach wewnętrznych „programowego” subiektywizmu. W sprawie książki H. I. Marrou*, „Kwartalnik Historyczny” 1958, nr 2, s. 440–463.
- Moszczeńska, Wanda, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku Wielkim*, „Przegląd Historyczny” 1925, nr 25, s. 33–159.
- Moszczeńska, Wanda, *Spółeczno-polityczna wymowa twórczości M. Handelsmana w latach 1905/7 i 1917/18*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, nr 3, s. 111–150.
- Moszczeńska, Wanda, *Swoistość metodyki historii, jako konsekwencja swoistości metodologicznej nauk historycznych*, „Przegląd Historyczny” 1933–1934, 31/1, s. 20–28.
- Moszczeńska, Wanda, *Zadania badawcze a warsztat naukowy historii historiografii*, „Kwartalnik Historyczny” 1960, s. 58–94.
- Mrozik, Agnieszka, *Siłaczka*, [w:]...czterdzieści i cztery: figury literackie: nowy kanon, red. Monika Rudaś-Grodzka [et al.], Warszawa 2016, s. 546–566.
- Mulińska, Zofia, *Dr Jadwiga Młodowska – wybitny pedagog i społecznik*, „Chełmskie Prace Historyczne” 1998, t. I, s. 143–154.

- Muszczyńska, Agnieszka, *Nieodkryte karty z życia Jadwigi Szczawińskiej*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2017, t. 2, nr 1, s. 83–97.
- Nagórska, Klementyna, *Ze Szczawińskich Jadwiga Dawidowa (1865–1910)*, „Niepodległość” 1932, t. 6, z. 2, s. 201–211.
- Nagórska, Walentyna, *Faustyna Morzycka (1864–1910)*, „Niepodległość – czasopismo poświęcone dziejom polskich walk wyzwoleniczych w dobie powstaniowej” 1931, t. IV, z. 1(7), s. 108–111.
- Ney-Krwawicz, Wanda, *Pamięć o Nich nie powinna zagiąć*, „Zeszyty Łomżyńskie” 2003, nr 3, s. 32–33.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Do genezy „Nadobnej Paskwaliny”: nieznaną siedemnastowieczny przekład nowel włoskich i hiszpańskich*, „Pamiętnik Literacki” 1950, nr 39, s. 192–205.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Zawistowska a ówczesna moda literacka*, „Pamiętnik Literacki” 1947, nr 37, s. 218–226.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Oddział Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1949–1977*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1985, z. 8, s. 5–60.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Roczniki Biblioteczne. Organ naukowy bibliotek szkół wyższych*. Wrocław, Państwowe Wydawnictwo Naukowe. R. 1957, 1958, „Przegląd Biblioteczny. Organ naukowy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”, R. XXVIII, z. I, styczeń–marzec 1960, s. 64–68.
- Niklewiczówna, Krystyna, *Moje wspomnienia o Romanie Dmowskim*, „Ziemia Łomżyńska” 1993, nr 5, s. 38–42.
- Olkowski, Roman, *Walka o tzw. rewindykację wileńskich dóbr kultury po drugiej wojnie światowej*, „Muzealnictwo” 2017, nr 58, s. 193–205.
- Orzeł-Dereń, Kinga, Sufa, Beata, *Historia szkolnictwa polskiego w Brazylii na przykładzie wybranych stanów*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica” 2021, t. 17, s. 159–174.
- Pakuła, Zbigniew, *Prawnuk gaona z Poznania*, „Miasteczko Poznań. Pismo społeczno-kulturalne” 2019, nr 3–4, s. 14–19.
- Pasisz, Piotr, *Wanda Moszczeńska wobec historii historiografii. Na marginesie książki Jerzego Maternickiego „Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii”*, „Res Historica” 2018, nr 45.
- Pawlicka, Natalia, *Dążenia kobiet do dostępu do edukacji akademickiej na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2022, nr 46, s. 129–150.
- Pekacka-Falkowska, Katarzyna, Pekacka-Egli, Anna Maria, *Józefa Franciszka Joteyko (1866–1928)*, „Journal of Neurology” 2019, vol. 267, iss. 9, s. 2774–2775.
- Pelc, Janusz, *O Zofii Szmydtowej wspomnienie*, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 5.
- Peryt, Tadeusz M., *Władysław Pożaryski (1910–2008)*, „Przegląd Geologiczny” 2008, t. 56, nr 5, s. 360–362.
- Petrozolin-Skowrońska, Barbara, „Gazeta Handlowa” i „Nowa Gazeta” (1864–1918), „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, 7, nr 1, s. 38–88.
- Petrozolin-Skowrońska, Barbara, *Żeńskie Liceum Ogólnokształcące na Saskiej Kępie*, „Kronika Warszawy” 2008, nr 3(138), s. 74–89.

- Petry, Małgorzata, *Inicjatywy pedagogów na rzecz wychowania plastycznego w latach 1864–1914*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 2014, R. 9, s. 147.
- Podemski, Krzysztof, *Polski turysta za granicą. Od stalinizmu do Schengen i Wizz Air*, „Folia Turistica” 2011, nr 25, s. 235–266.
- Podkowińska, Zofia, *Zbiór wykopalisk Muzeum Ziemi Sandomierskiej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Sandomierzu*, „Wiadomości Archeologiczne” 1923, t. 8, z. 1, s. 29–48.
- Podkowińska, Zofia, *Osada neolityczna na Górze Gawroniec w Ćmielowie pow. Opatów*, „Wiadomości Archeologiczne” 1950, t. 17, z. 2–3, s. 95–146.
- Podkowińska, Zofia, *Prace wykopaliskowe na wzgórzu „Gawroniec-Pałyga” w Ćmielowie, w pow. opatowskim w 1950 r.*, „Wiadomości Archeologiczne” 1952, t. 18, z. 3–4, s. 201–242.
- Poklewska, Krystyna, *„Życie moje dwoistym prądem płynie”. O Zofii Romanowiczównie i jej dziennikach*, „Pamiętnik Literacki” 4 (2008), s. 23–44.
- Półturzycki, Józef, *Spór o Elżbietę Zawacką – żołnierza i pedagoga*, „Rocznik Andragogiczny”, R. 21, 2014, s. 317–332.
- Pomorski, Jan, *Łódzki ośrodek badań historycznych. Przeszłość i teraźniejszość*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1, s. 143–167.
- Požaryska, Krystyna, *The paleocene in central Poland*, „Acta Geologica Polonica” 1957, t. 7, nr 3, s. 273–280.
- Požaryska, Krystyna, *Zamierzamy przewiercić skorupę ziemską*, „Wszechświat. Pismo przyrodnicze” 1961, z. 11, s. 261–263.
- Požaryska, Krystyna, *Badania warstw pogranicznych kredy i trzeciorzędu w Polsce pozakarpackiej*, „Kwartalnik Geologiczny” 1967, t. 11, z. 3, s. 661–672.
- Požaryska, Krystyna, *Struktura i ewolucja polskiej części północno-zachodniego basenu europejskiego*, „Przegląd Geologiczny” 1976, t. 24, nr 7, s. 400–403.
- Požaryski, Władysław, Krystyna Pożaryska 1914–1989, „Przegląd Geologiczny” 2000, t. 48, nr 11, s. 961–962.
- Radziewicz, Joanna, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa – działaczka społeczno-oświatowa*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny” 2021, nr 99.
- Renz, Regina, *Blaski i cienie życia oraz kariery naukowej Józefy Joteyko (1866–1928)*, [w:] *Sukcesy i porażki: historyczny kontekst kobiecych dążeń do samorealizacji (od XII do XXI wieku): zbiór studiów*, red. Zofia Chyra-Rolicz, Teresa Kulak, Siedlce s. 253–268.
- Rojecka, Nadzieja, *Czarny rak gałązek jabłoni i grusz (Sphach. Mal. Peck)*, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin”, 1959, nr 1/2, s. 83–89.
- Rojecka, Nadzieja, *Flora starego cmentarza karańskiego w Trokach*, „Prace Zakładu Systematyki i Geografii Roślin Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”, 1934.
- Rojecka, Nadzieja, *Najczęściej spotykane w Polsce choroby i szkodniki roślin zielarskich*, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin”, 1959, nr 3/4, s. 26–37.
- Rojecka, Nadzieja, *Sphaeropsis malorum Peck – czarny rak gałązek jabłoni i gruszy*, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria A: Roślinna” 1955, t. 72, z. 1, s. 147–150.
- Rojecka, Nadzieja, *Wystąpienie w Polsce szarej pleśni (Botrytis cinerea Pers) na kenafie (Hibiscus cannabinus)*, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria A: Roślinna” 1955, t. 72, z. 1, s. 107–109.

- Rojecka, Nadzieja, *Wędnięcie bakteryjne kukurydzy*, „Nowe Rolnictwo” 1953, nr 12, s. 109–110.
- Rojecka, Nadzieja, *Zgorzel bakteryjna gałązek drzew owocowych (*Bacterium amylovorum* Bur.)*, „Biuletyn Kwarantanny i Ochrony Roślin”, R. 2: 1958, nr 2/3 (7/8), s. 74–78.
- Rojecka, Nadzieja, *Zgorzel drzew owocowych*, „Przegląd Ogrodniczy” 1952, nr 5, s. 9–13.
- Rojecka, Nadzieja, *Dbajmy więcej o zdrowotność orzecha włoskiego*, „Przegląd Ogrodniczy”, 1955, nr 6, s. 13–15.
- Rojecka, Nadzieja, *Mokra zgnilizna marchwi*, „Działkowiec” 1956, nr 4, s. 82.
- Rojecka, Nadzieja, *O większą zdrowotność pomidora*, „Działkowiec” 1956, nr 8, s. 179–180.
- Rojecka, Nadzieja, *Spostrzeżenia nad dziurkowatością śliw*, „Przegląd Ogrodniczy” 1956, nr 7, s. 4–5.
- Rogucka, Barbara, *Doktor Jadwiga Młodowska (1882–1934)*, „Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy” 2010, nr 1, s. 147–152.
- Romeyko-Hurko, Marcin, *Szkoła Dekoracyjno-Artystyczna Chalus i Dunin – zapomniany rozdział życia artystycznego Warszawy*, „Sztuka i Dokumentacja” 2016, nr 15, s. 27–38.
- Rózewicz, Jerzy, *Związki Jana Baudouina de Courtenay z Cesarską Akademią Nauk w Petersburgu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1987, 32/3–4, s. 719.
- Rutkowski, Tadeusz Paweł, *Miejsce Instytutu Uniwersytetu Łódzkiego w polskiej nauce historycznej (1945–1989)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1, s. 169–194.
- Rybińska, Anna, *Regina Lilientalowa z domu Eger (1875–1924). Praprawnuczka Akiwy Egera*, „Miasteczko Poznań. Pismo społeczno-kulturalne” 2024, nr 3, s. 118–122.
- Sadlik, Magdalena, *Drogami życia i twórczości Faustyny Morzyckiej – „Siłaczki”*, [w:] *Literatura niewyczerpana: w kręgu mniej znanych twórców polskiej literatury lat 1863–1914*, red. red. Krzysztof Fiołek, Kraków 2014, s. 215–224.
- Samarski, Bartłomiej, *Maria Kolendo (1894–1980)*, [w:] *Znani – Nieznani*, red. B. Samarski, J. Danieluk, Białystok 2016, s. 175–207.
- Samborska-Kukuć, Dorota, *Z genealogii rodu i biografii Eleonory z Gagatkiewiczów Ziemięckiej*, „Ruch Literacki. Materiały” 2019, r. IX, z. 4 (355) s. 475–486.
- Samsel, Agata, *Maria Kolendo (1894–1980)*, „Juchnowieckie szepty o historii” 2019, nr 4, s. 197–213.
- Schuller, Wolfgang, *Erinnerungen an Iza Biezuńska-Małowist*, „Przegląd Historyczny” 2016, R. CVII, no. 3, s. 397–398.
- Sedlaczek, Stanisław, Skowronkówna, Irena, *Bibliografia prac J. Joteyko*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1927–1928, nr 2–4, s. 173–185.
- Serafin-Prusator, Ewa, *Narcyza Żmichowska – między Matką Polką a kobietą-rycerzem*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2017, nr 10, s. 7–21.
- Sławińska, Irena, *Europejskie związki literatury polskiej [recenzja]*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 1971, 62/3, s. 318.
- Smaga, Łukasz, *Rola kobiet w krzewieniu idei jarstwa*, „Dzikie Życie – miesięcznik poświęcony ochronie dzikiej przyrody” 2019, nr 11.
- Smużewska, Marcelina, *Etnografka. Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa*, „Forum Akademickie” 2024, R. 31, nr 3, s. 72–75.

- Smurzyński, Jerzy, *Konspiracja*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 275–280.
- Sokolewicz, Zofia, *Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa – Scholar and organizer*, „Journal for Critical Organization Inquiry” 2024, vol. 22, no. 1, p. 87–102.
- Sokołowska-Rutkowska, Irena, *Mgr Nadzieja Rojecka*, „Wiadomości Botaniczne” 1988, t. 32, z. 1, s. 4.
- Stebnicka, Krystyna, *Iza Biezuńska, Studien zur rechtlichen und gesellschaftlichen Stellung der griechischen Frau im griechisch-römischen Ägypten*, UVK Verlagsgesellschaft mbH, Konstanz 2019, ss. 80 (recenzja), „Przegląd Historyczny” 2023, R. 114, no. 2, s. 179–180.
- Steczek Czerniawska, Elżbieta, *Rola kobiet w działalności społecznej i kulturalnej mieszkańców Kalisza*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2019, nr 19, s. 13–21.
- Stopińska-Pająk, Agnieszka, *Rola Instytutu Oświaty Dorosłych w rozwoju edukacji dorosłych w Polsce w kontekście dyskursu pamięci o przeszłości andragogicznej*, „Edukacja Dorosłych” 2019, nr 2, s. 111–125.
- Strojna-Krzystanek, Anna, *Kobiety na Politechnice Lwowskiej*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 53, s. 432.
- Suplicka, Agnieszka, *Działalność pedagogiczna Marii Kolendo (1894–1980) na rzecz popularyzowania wiedzy historycznej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2020, nr 1–2, s. 237–249.
- Szczachelska-Kokoczka, Alina, *Maria Kolendo i jej spuścizna aktowa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, nr 2, s. 206–214.
- Szczechura, Janina, *Krystyna Pożaryska (1914–1989). Memorial and scientific bibliography*, „Acta Palaeontologica Polonica” 1990, t. 35, s. 99–103.
- Szczęsna, Ewa, *Zofia Szmydtowa*, [w:] M. Wąsowicz, A.K. Wróblewski (red.), *Portrety Uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, Warszawa 2016, s. 304–311.
- Święćkowska, Teresa, *Czytelnie dla kobiet w Warszawie pod koniec XIX w. we wspomnieniach i w świetle materiałów prasowych*, „AUPC Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2024, t. 22, s. 41–55.
- Świrko, Stanisław, *Pamięci Zofii Szmydtowej*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1977, wyd. 1979, s. 173–182.
- Śliwowska, Maria, *Jadwiga Młodowska i Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie w Chełmie Lubelskim we wspomnieniach absolwentek*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, R. 29, nr 1, s. 26–55.
- Szacki, Józef, *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej (1772–1918)*, Kraków 2001.
- Szpakowska, Anna, *Życie w trosce o ludzi*, „Awazymyz: pismo historyczno-społeczno-kulturalne”, Karaimski Związek Religijny, Związek Karaimów Polskich 2010, nr 1(26), s. 15–20.
- Szymańska-Radziejewicz, Joanna, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa – pierwsza kobieta rektor*, „Kultura Wsi” 2024, nr 26(3), s. 111–114.
- Sychowicz, Krzysztof, *Stanisława Osiecka*, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-łomżyńsko-suwański*, z. 3, red. Adam Dobroński et al., Białystok 2005, s. 123–125.

- Tardonová, Veronika, *Eliška Krásnohorská a Ženské listy (1873–1926)*, Pardubice 2009.
- Theiss, Wiesław, Ryszard Wroczyński 1909–1987, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, nr 3, s. 263–279.
- Thompson, Dorothy, *Iza Biezuńska-Małowist and the Young Papyrologist*, „Przegląd Historyczny” 2016, R. CVII, no. 3, s. 399–404.
- Tomczonek, Zofia, *Maria Kolendo – pedagog i działacz społeczny (1894–1980)*, „Białostoczczyzna” 1999, nr 4, s. 135–142.
- Trembiński, Tadeusz, Czesław Henryk Lustych, „Ziemia Łomżyńska” 2009, z. 10, s. 407–409.
- Trembiński, Tadeusz, *Martyrologia nauczycieli z pow. łomżyńskiego (1941–1945)*, „Ziemia Łomżyńska” 2004, z. 8, s. 281–307.
- Truskołaska, Elżbieta, Krystyna Niklewiczówna (1910–1999), „Przegląd Biblioteczny” 1999, z. 4, s. 337–339.
- Turkowski, Lucjan, *Prof. dr hab. Cezaria Baudouin de Cortenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa*, „Lud” 1968, nr 52, s. 357–360.
- Uljasz, Adrian, *Tadeusz Semadeni (1902–1944). Polski sportowiec, działacz i dziennikarz sportowy, bojownik antyhitlerowskiego ruchu oporu*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2015, R. XIV, nr 1, s. 59–77.
- Usakiewicz, Justyna, *Eleonora Ziemiecka, the First Polish Woman Philosopher: On the Essence and the Role of Philosophical Thinking*, „Studia z Historii Filozofii” 2021, nr 3, s. 123–135.
- Waleszczak, Radosław, *Parafie ewangelicko-augsburskie w Łomżyńskim do 1939*, „Studia Łomżyńskie” 2008, t. 19, s. 33–59.
- Walczak, Krzysztof, *Pastor Adam Haberkant i jego działalność na ziemi kaliskiej*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2018, nr 18, s. 219–228.
- Wartołowska, Zofia, Antoniewicz, Włodzimierz, *Planowanie prac badawczych w terenie w zakresie archeologii prehistorycznej i wczesnośredniowiecznej w Polsce*, „Światowit” 1948, vol. 19, s. 323–370.
- Wartołowska, Zofia, *Metoda dialektyczna w badaniach archeologicznych*, „Światowit” 1964, vol. 25, s. 213–236.
- Wartołowska, Zofia, Penkalowa, Barbara, Ciachowa, Teresa, *Problemy konserwacji rytowanej posadzki gipsowej odkrytej w krypcie I kościoła romańskiego w podziemiach gotyckiej kolegiaty w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” 1965, vol. 18, nr 2(69), s. 35–48.
- Wartołowska, Zofia, *Życie naukowe i dydaktyczne w Katedrze Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1945–1964*, „Światowit” 1966, vol. 27, s. 94–100.
- Wartołowska, Zofia, Woźnicka, Zofia, Michno, Stella, *Wiślica, pow. Busko*, „Informator Archeologiczny: badania” 1967, vol. 1, s. 298–299.
- Wartołowska, Zofia, Woźnicka, Zofia, Górna, Danuta, Zyblewska, Elżbieta, *Wiślica, pow. Busko-Zdrój*, „Informator Archeologiczny: badania” 1972, vol. 6, s. 232–233.
- Wasylewski, Stanisław, *Panna Zofia*, „Gazeta Lwowska”, z dn. 1.02.1928, nr 26, s. 3.
- Wasylewski, Stanisław, *Panna Zofia*, „Gazeta Lwowska”, z dn. 2.02.1928, nr 27, s. 3.
- Wasilewski, Stanisław, *Dzieje polonistyki wileńskiej w czasie wojny 1939–1945*, „Wileńskie Rozmaitości” 1995, nr 2–3, s. 17–22.

- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dionizja, *Jadwiga Jahołkowska – postępową działaczką ludowego ruchu kobiet*, „Kultura i Społeczeństwo” 1976, R. 20, nr 1, s. 61–79.
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dionizja, *Kobiece Koło Oświaty Ludowej (1883–1894)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 3, s. 49–66.
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dionizja, *Z dziejów tajnych pensji żeńskich w Królestwie Polskim* „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1967, t. 10, s. 108–160.
- Wender, Maciej, *Leopoldina – Niemiecka Akademia Przyrodników*, „Nauka” 2006, nr 1, s. 155–160.
- Weryho, Maria, *W ogródku dziecięcym (cz. 1)*, „Wiek – gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1897, nr 31, s. 1.
- Weryho, Maria, *W ogródku dziecięcym (cz. 2)*, „Wiek – gazeta polityczna, literacka i społeczna” 1897, nr 32, s. 1.
- Wojski, Zygmunt, *Od Łupi do Parany i Amazonki: (I część: dzieciństwo, lata szkolne, Uniwersytet Warszawski, Kuba)*, „Rocznik Skierniewicki”, 2022, t. 2, s. 297–321.
- Wolter, Edyta, *Edukacja ekologiczna w drugiej Rzeczypospolitej*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2012, t. 31, s. 183–196.
- Wołoszyn, Marcin, *Zaraz po wojnie: Z historii badań nad pograniczem polsko-ruskim (ze szczególnym uwzględnieniem Grodów Czerwieńskich)*, „Przegląd Archeologiczny” 2017, vol. 65, s. 191–232.
- Wyder, Grażyna, *Działalność edukacyjna kobiet-Polek w Wielkim Księstwie Poznańskim w drugiej połowie XIX wieku jako czynnik kształtowania świadomości narodowej*, „Rocznik Lubuski”, t. 35, cz. 1, 2009, s. 85–100.
- Załączny, Jolanta, *Weteranki Powstania Styczniowego wobec rzeczywistości odradzającej się Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2014, nr 3–4, s. 49–64.
- Zamojska, Dorota, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967)*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2011, nr 2(38), s. 15–25.
- Zamojska, Dorota, *Materiały rodziny Baudouin de Courtenay (III–298)*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” 2000, nr 41, s. 23–60.
- Zanowa, Jadwiga, *Sprawozdanie ze Zjazdu z dnia 5 X 1958 r. dla uczczenia 40-lecia istnienia Państwowej Szkoły im. Królowej Jadwigi*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1959, nr 1(5), s. 136–139.
- Zaporowski, Zbigniew, *Wokół wydarzeń we Lwowie 22–24 listopada 1918 r.*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, t. 33, nr 1, s. 270–281.
- Zasztowt, Leszek, *Z dziejów tajnej działalności oświatowej studentów Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego: Koło Oświaty Ludowej (1894–1898)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1987, t. 30, s. 66–89.
- Zawadzka, Anna, *Wspomnienie o Profesorze Jerzym Kolendo (9 czerwca 1938–28 lutego 2014)*, „Meander” 2014, R. 69, s. 13–22.
- Zawadzka, Anna, Tazbirowa, Julia, *Harcerstwo żeńskie w Warszawie w latach 1911–1949*, Warszawa 1995.
- Zawiszewska, Agata, *Polskie Stowarzyszenie Równouprawnienia Kobiet (1907–1914) w świetle relacji autobiograficznych, prasy kobiecej i historiografii feministycznej*, „Wielogłos. Pismo Wydziału Polonistyki UJ” 2020, 44, nr 2, s. 25–58.
- Zieliński, Jarosław, *Wolna Wszechnica Polska*, „Ochotnik” 2006, nr 13, s. 5.

- Ziemięcka, Eleonora, *Kilka słów o teatrze Drezdeńskim*, „Pierwiosnek” 1839, s. 275–293.
- Ziemięcka, Eleonora, *Myśli o filozofii*, „Biblioteka Warszawska” 1841, t. 2, s. 388–422.
- Ziemięcka, Eleonora, *Obrazy nowożytnych artystów w Dreźnie*, „Pierwiosnek” 1839, s. 264–274.
- Ziemięcka, Eleonora, *Pani Necker de Saussure*, „Pierwiosnek” 1843, s. 102–273.
- Ziemięcka, Eleonora, *Wspomnienia z podróży w Niemczech, towarzystwa, kobiety, sławni ludzie*, „Pierwiosnek” 1839, s. 161–263.
- Ziemięcka, Eleonora, *Życie rodzinne*, „Pierwiosnek” 1842, s. 136–223.
- Żylińska-Żyłkiewicz, Helena, *Z dziejów Gimnazjum Państwowego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w Białymstoku (1915–1939)*, „Białostocczyzna” 1998, nr 3, s. 55–63.

ENCYKLOPEDIE I SŁOWNIKI

- Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 1: A–K, red. Aneta Bołdyrew, Agnieszka Wałęga, Łódź 2023, s. 320–321.
- Karaizm, [w:] *Encyklopedia PWN*, Warszawa [b.r.w.].
- Kacprzak, Marta M., *Morzycka Faustyna*, [w:] *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości. Słownik biograficzny*, t. 2, L–Ż, red. A. Bołdyrew, A. Wałęga, Łódź 2023, s. 132–133.
- Konarska, Barbara, *Haberkantówna Wanda (1871–1930)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, 1960–1961, Kraków 1960/1961, s. 214–215.
- Krzemieniewska Helena, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1950, r. 43, s. 152.
- Kukowicz, Wanda, *Drège Józef*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. Irena Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 181–182.
- Mały słownik pisarzy narodów europejskich ZSRR*, Warszawa 1966.
- Mieczkowska, Halina, *Niklewiczówna Krystyna*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. Hanna Tadeusiewicz, Warszawa 2010, s. 205–206.
- Nagórska-Rudzka, Walentyna, *Dawidowa Jadwiga ze Szczawińskich (1863–910)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 463–464.
- Okoń, Wincenty, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2007.
- Ostrowska, Krystyna, *Joteyko Józefa*, [w:] *Słownik psychologów polskich*, red. Elwira Kosnarewicz, Teresa Rzepa, Ryszard Stachowski, Poznań 1992, s. 104–106.
- Ostrowska, Krystyna, *Szycówna Aniela*, [w:] *Słownik psychologów polskich*, red. Elwira Kosnarewicz et al., Poznań 1992, s. 190–191.
- Polski słownik biograficzny*, Instytut Historii Państwowej Akademii Nauk, t. XXII, z. 92, s. 85–87 (Hasło „Wanda Moszczeńska”).
- Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław 1962.
- Polski słownik biograficzny*, t. XXIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Polski słownik biograficzny*, t. XL, Warszawa–Kraków 2000–2001.
- Radlińska, Helena, *Brzezińska Rozalia z Morzyckich*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 36.
- Rosen-Przeworska, Janina, *Podkowińska Zofia*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1982, t. 27, s. 108–109.

- Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, red. F. Tych, Warszawa 1987.
- Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, red. Zbigniew Winiarski, Warszawa 1989.
- Słownik biograficzny zasłużonych dla oświaty i wychowania w Warszawie i województwie stołecznym warszawskim od 1916 r.*, z. 4, Warszawa 2000.
- Słownik biologów polskich*, red. S. Feliksiak, Warszawa 1987.
- Słownik odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości*, <https://tinyurl.com/2a84fq62>.
- Stemler, Józef, Brzeziński Mieczysław, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 40–41.
- Śródka, Andrzej, Ehrenkreutz Stefan Łukasz, [w:] *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. I, A–G, Warszawa 1994, s. 440.
- Śródka, Andrzej, Szczawiński, Piotr (red.), *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, t. 1, z. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dioniza, Jahołkowska Jadwiga, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Łódź 1972.

PUBLIKACJE INTERNETOWE

- Antoniol, Adrien, *Josepha Joteyko: la première femme chef de travaux à l'ULB (Working Paper – Preprint)*, Université libre de Bruxelles, Access online.
- Bajer, Magdalena, *W rękach wnuczki – z Martą Ehrenkreutz-Jasińską rozmawia Magdalena Bajer*, Access online.
- Bibliothèque Nationale de France. *Notices bibliographiques: Józefa Joteyko*, Access online.
- Brief history and current developments*, Institute of Ethnology and Cultural Anthropology University of Warsaw, Access online.
- Chaulin, Charlotte, „Improving the Human Species”: *Eugenics in Europe nineteenth-twentieth century*, [in:] EHNE – *Encyclopédie d'histoire numérique de l'Europe*, Access online.
- College de France. *Actualites. Resultats de recherche: Joteyko*, Access online.
- College de France. *Bibliothèques et archives: Omnia. Resultats de recherche: Joteyko*, Access online.
- De Bont, Raf, *Energie op de weegschaal: vermoeidheidsstudie, psychotechniek en biometrie in België (1900–1940)*, „Belgisch Tijdschrift voor Nieuwste Geschiedenis/Revue belge d'Histoire contemporaine” 2002, vol. 32, iss. 1–2, p. 23–71, Access online.
- Depaepe, Marc, *Le premier (et dernier) congrès international de pédologie à Bruxelles en 1911*, „Bulletin de la Société Alfred Binet et Théodore Simon” 1987, vol. 87, p. 28–54, Access online.
- Disability in the Early 20th Century, 1914 to 1945*, „Historic England”, Access online.
- Dudnyk, Nadiia, Krasieńska, Izabela, *Poglądy pedagogiczne Józefa Joteyko (1866–1928)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2017, t. 1, nr 61, s. 173–186, Access online.
- Elmer, Margot, *From the East to the West: Trajectories of foreign women studying the social sciences at the Université Nouvelle de Bruxelles*, „Serendipities. Journal

- for the Sociology and History of the Social Sciences” 2023, vol. 8, iss. 1–2, p. 20–37, Access online.
- Etnografki, antropolożki, profesorki*, Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Access online.
- Garczyk, Bartłomiej, *Baudouin de Courtenay Cezaria Anna*, Access online.
- Harvey, Joyce, Ogilvie, Marilyn, *The Biographical Dictionary of Women in Science: Pioneering Lives from Ancient Times to the Mid-Twentieth Century*, vol. 1, New York: Routledge, 2000, Access online.
- Józefa Franciszka Joteyko, Instytut De Republica, Access online.
- Józefa Joteyko – pionierka pedagogii i psychologii w edukacji, „Studocu” 2023/2024, Access online.
- Koczcok-Przedpelska, Jadwiga, *Józefa Joteyko 1866–1928*, „Acta Physiologica Polonica” 1987, vol. 38, iss. 3, s. 246–254, Access online.
- Konieczna, Seweryna, *Professor Józefa Joteyko: The distinguished Polish scientist at the turn of the 19th and the 20th century*, „Nauka” 2019, nr 1, s. 149–158, Access online.
- Konieczna, Seweryna, *Profesor Józefa Joteyko – neurolog rozwojowy, psycholog, pedagog przełomu XIX i XX wieku*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2014, nr 23, s. 2–8, Access online.
- Kozyra, Anna, *Wkład Polek w rozwój francuskiej nauki w XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2022, nr 2 (78), s. 77–99, Access online.
- Löwy, Ilana, *Measure, instruments, methods and results: Jozefa Joteyko on social reforms and physiological measures*, [in:] Gerard Jorland, Annick Opinel, George Weisz (eds), *Body counts: medical quantification in historical and sociological perspectives: Perspectives historiques et sociologiques sur la quantification médicale*, Montréal: McGill-Queen’s Press, 2005, pp. 145–172, Access online.
- Mieczkowska, Halina, *BUW od podszewki. Część 24. Gabinet Starych Druków czyli octo puellae labore zajętych i starte druki*, Access online.
- Pawlicka, Natalia, *Dążenia kobiet do dostępu do edukacji akademickiej na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2022, nr 46, s. 129–150, Access online.
- Pekacka-Falkowska, Katarzyna, Pekacka-Egli, Anna Maria, *Józefa Franciszka Joteyko (1866–1928)*, „Journal of Neurology” 2019, vol. 267, iss. 9, s. 2774–2775, Access online.
- Radziejewicz, Joanna, *Jadwiga Szczawińska-Dawidowa – działaczka społeczno-oświatowa*, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny” 2021, nr 99, Access online.
- Wils, Kaat, *Le génie s’abritant sous un crâne féminin? La carrière belge de Iosefa Joteyko*, [in:] Jacqueline Carroy, Nicole Edelman, Annick Ohayon, Nathalie Richard (eds.), *Les femmes dans les sciences de l’homme (19e-20e siècles). Inspiratrices, collaboratrices ou créatrices*, Paris: Séli Arslan, 2005, p. 49–67, Access online.
- Wils, Kaat, Rasmussen, Anne, *Sociology in a transnational perspective: Brussels 1890–1925*, „Revue belge de philologie et d’histoire” 2012, vol. 90, nr 4, p. 1287–1288, Access online.

Indeks osób

Pismem półgrubym wyróżniono osoby posiadające własne hasła biograficzne.

A

Abramowicz, Andrzej 426, 433, 625
Adams, Robert 435, 625
Albrechtówna, Maria 329
Albrechtówna, Stefania 329
Amsterdamski, Stefan 164, 627
Andrysiak, Ewa 80, 81, 93, 94, 143, 638
Annuk, Eve 174, 625, 638
Antoniewicz, Witold 233
Antoniewicz, Włodzimierz 233, 428, 559,
562, 563, 566–568, 571, 572, 615, 625, 651
Antoniol, Adrien 190, 193, 638, 654
Arcimowicz, Beata 460, 638
Arnold, Bettina 428, 625, 638
Arvaniti, Joanna 443, 444
Asnyk, Adam 481, 497

B

Badura, Lech 248, 252–256, 260, 262, 644
Badyda, Anna 639
Bajer, Magdalena 654
Bałaban, Majer 270, 271, 276, 279, 634
Baran, Ewa 638
Baraniak, Barbara 139, 158, 178, 625, 638
Baraniak, Wanda 139, 178
Baraniecki, Adrian 90, 251, 252
Bartosieńska, Żaneta 217, 225, 638
Bauchrowicz-Tocka, Maria 3, 92
Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-
-Jędrzejewiczowa, Cezaria zob. Baudouin
de Courtenay Vasmer-Ehrenkreutz-
-Jędrzejewiczowa, Cezaria Anna
**Baudouin de Courtenay Vasmer-
-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa,**

Cezaria Anna 5, 9, 13–40, 623, 625,
637–640, 649–652, 654
Baudouin, Jan Nieciesław 21–25, 203, 523,
615, 645
Baumgart, Jerzy 365, 639
Bem, Antoni zob. Bem, Antoni Gustaw
Bem, Antoni Gustaw 41–47, 386, 625, 626
Bem, Janina 5, 9, 41–56, 634
Bemówna, Janina zob. Bem, Janina
Bereźnicki, Franciszek 306, 626
Berggruen, Józefa 197, 293, 299–302, 306,
313, 624, 634
Berggruen, Nina 293
Bernacki, Eugeniusz 238, 639
Berwiński, Ryszard 380
Beyer, Hermann 630
Białynicka, Magdalena 640
Biežuńska, Idess 73, 626
Biežuńska-Małowist, Iza 5, 9, 57–78,
626, 639, 645, 649–651
Biłos, Piotr 165, 626
Błachowska, Karolina 340, 639
Bock, Gisela 169, 626
Bołdyrew, Agnieszka 634, 653
Bołdyrew, Aneta 136, 140, 166–169, 181, 183,
327, 634, 639, 653
Bont, Raf 191, 195, 640, 654
Borecka, Emilia 340, 639
Bostridge, Mark 176, 626
Bouffałówna, Maria 175
Bouffałowa, Maria 177
Bourdieu, Pierre 165, 557, 626
Bracha, Emil 624
Bracha, Lidia zob. Michalska-Bracha, Lidia

Bravo, Benedetto 68, 72, 76
 Bravo, Włodzimierz zob. Bravo, Benedetto
 Bruchnańska, Maria 324, 476, 624, 626
 Brzezińska, Faustyna 175, 326, 333, 653
 Brzeziński, Józef 521
 Brzeziński, Mieczysław 326, 333, 521
 Brzeziński, Stefan Julian 167, 178, 180, 220, 234, 324, 325, 342, 348, 363, 399, 477, 623
 Brzozowski, Helena 249, 258, 261
 Buchowski, Krzysztof 539, 544, 626
 Bujak, Franciszek 593
 Bujnicki, Tadeusz 538, 633
 Bujwidowa, Kazimiera 330, 627
 Burhardt, Stefan 80, 81, 83–86, 88, 91, 93, 95, 634, 639
 Buyno, Adam 182
 Buyno, Jan 182

C

Caban, Wiesław 324, 326, 634
 Casanova, Zofia 361, 362, 369
 Cedro, Wojciech 324, 634, 639
 Ceysinger, Helena 328
 Chabros, Agnieszka 637
 Chabros, Ewa 637
 Chajęcka, Wacław 50
 Chajęcka, Wanda 50
 Chałasiński, Józef 107, 110, 116, 539, 548, 556
 Charcot, Martin 189, 193, 206
 Chaulin, Charlotte 191, 201, 654
 Chętnik-Grabska, Elżbieta 409, 411, 413
 Childe, Gordon 438, 626
 Chlebowski, Bronisław 327, 497, 523, 587, 637
 Chlebowski, Władysław 587
 Chmielakówna, Stefania 197, 624
 Chołoniewski, Stanisław 609
 Choło, Stanisław 608
 Chróścicki, Bronisław 181, 639
 Chrzanowski, Bronisław 587
 Chrzanowski, Ignacy 497, 523, 587
 Chrzyszczew, Jadwiga 147, 160
 Chwałba, Andrzej 103, 626
 Chwastyk, Jadwiga 577
 Chyra, Zofia 648
 Ciachowa, Teresa 570, 651
 Cichy, Danuta 139, 148, 158, 640
 Ciemniński, Michał 605
 Ciesielska, Danuta 276, 634
 Ciesielska, Stefania 626

Cifelli, Richard 212, 215, 218, 219, 221–223, 640
 Clarke, David 422, 626
 Clavin, Patricia 164, 640
 Cornett, Natalie 175, 634
 Curie, Maria zob. Skłodowska-Curie, Maria
 Cybulska, Kamila 140, 634
 Cygan, Stanisław 324, 634
 Cywińska, Ewa 139, 640
 Cywiński, Bohdan 531, 626
 Czarnecki, Stanisław 61, 182
 Czarnocka, Henryka 45, 102, 327
 Czerniawska, Elżbieta 139, 650

D

Dajnowicz, Adam 637
 Dajnowicz, Janina 9
 Dajnowicz, Małgorzata 3, 9, 10, 637
 Dardziński, Edward 412, 413, 640
 Darwin, Karol 191, 201, 455, 636
 Daston, Lorraine 422, 640
 Daszyńska, Zofia 327
 Dawidowa, Jadwiga 175, 518–520, 525, 532, 535, 632, 647, 653
 Dąbrowska, Maria 51, 92, 142, 143, 495, 626
 Dąbrowska, Wanda 92
 Decjuszówna, Janina 329
 Dembowski, Edward 608
 Dembowski, Stefan 136, 148, 626
 Demby, Stefan 87, 626
 Depaepe, Marc 191, 197, 640, 654
 Deptuła, Józef 191, 199, 640
 Dereń, Kinga 182, 647
 Desperak, Izabela 145, 634
 Dewey, John 134, 135, 141, 149, 150, 160, 307, 308, 315, 626
 Dębowski, Edward 586
 Dębowskiego, Edwarda zob. Dębowski, Edward
 Dębski, Jan 178
 Dębski, Mieczysław 179
 Dickstein, Ludwik 49, 528
 Dionizy, Jan 168, 477
 Dmitrów, Edmund 539, 544, 626
 Dmowski, Roman 359, 360, 362, 363, 369
 Dobroński, Adam 234, 239, 393, 634, 650
 Dobrowolska, Hanna 175
 Dobrowolska, Jolanta 294, 640
 Dobrska, Wacław 47
 Domarańczyk, Daria 145, 634
 Dorak-Wojakowska, Lilianna 16
 Dormus, Katarzyna 23, 330, 627, 640

Dormus, Kazimiera 330
 Doroszewska, Janina 9
 Doroszewski, Jerzy 294, 304, 640
 Doroszewski, Józef 233
 Doroszewski, Witold 233
 Drabik, Eugenia 385
 Drabik, Michalina 385
 Drązek, Adam 239, 634
 Drązek, Eugenia 239
Drège, Helena Julia 5, 9, 79–96, 634, 635, 639–641, 653
 Drège, Józef Leopold 83
 Drzewiecki, Stefan 167, 180, 181, 635, 636
 Dudnyk, Nadiia 191, 199, 200, 202, 203, 640, 654
 Dufurat, Joanna 325, 627
 Dulębina, Janina 329
 Dunin, Krzysztof 83, 624, 649
 Dynowski, Witold 29
 Dziadek, Adam 106, 399, 633
 Dzieduszyccy, Baworowscy 83, 637
 Dzieduszycki, Jerzy 636
 Dzierżanowska, Cecylia 328
 Dzierżanowska, Maria 328

E

Eger zob. Lilientalowa, Regina z d. Eger
 Egli, Anna 647, 655
 Egli, Józefa 193
 Ehrenkreutz, Cezaria zob. Baudouin de Courtenay Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria Anna
 Ehrenkreutzowa, Cezaria zob. Baudouin de Courtenay Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria Anna
 Eiger, Marian 269, 272–276, 279, 288
 Eigerówna, Regina 276
 Einstein, Albert 455
 Elmer, Margot 190, 194, 641, 654
 Engel, Barbara 169, 627

F

Fairclough, Norman 293, 627
 Falkow, Jadwiga 633
 Falkowska, Jadwiga 125
 Falkowska, Katarzyna 647, 655
 Falski, Józef 203
 Falski, Marian 203, 632
 Feliksiak, Stanisław 140, 349, 641, 654
 Figura, Janusz 409, 641
 Filipczaka, Józefa 401
 Findeisenówna, Zofia 325, 627

Fiólek, Krzysztof 333, 637, 649
 Foucault, Michel 520, 627
 Frankow, Marta 51
 Freire, Paulo 165, 627
 Frenkel, Giza 270, 271, 277–279, 641
 Fryś, Ewa 638

G

Gagatkiewicz, Michał 602, 605, 606, 649
 Gagatkiewiczowa, Eleonora 606
 Gagatkiewiczówna, Eleonora 453, 506, 511, 602, 606, 607
 Garczyk, Bartłomiej 655
 Garewicz, Hanna 626
 Garstka, Magdalena 627
 Gaworczyk, Tadeusz 72, 627
 Gawrecka, Maria 320, 641
Gąsiorowska-Grabowska, Natalia 5, 9, 48, 97–120, 627, 634, 637, 641, 643
 Gąsiorowska, Natalja zob. Gąsiorowska-Grabowska, Natalia
 Gąsiorowskiego, Józefa zob. Gąsiorowski, Józef
 Gąsiorowski, Franciszek 102
 Gąsiorowski, Józef 101, 102, 493
 Gątkiewiczowa, Janina 236
 Geroch, Barbara 443, 454
 Geroch, Stanisław 443, 454, 641
 Gębołyś, Zdzisław 92, 641
 Giddens, Anthony 164, 166, 627
 Gieysztor, Aleksander 62, 76, 340, 347, 354, 567, 636, 641
 Ginalska, Ewa 42, 45, 631
 Ginzburg, Carlo 293, 627
 Głowiński, Michał 496, 500, 641
 Godebski, Cyprian 497
 Godlewska, Donata 414, 641
 Godlewski, Emil 252, 257, 260, 293, 295–300, 615, 629, 635
 Goldfinger, Helena 249, 254, 257, 263
 Goldfinger, Władysław 644
 Gołda, Agnieszka 81, 635, 641
 Gołda, Helena 81
 Gołdyn, Piotr 139, 140, 151, 157, 634, 641
 Gomulicki, Witold 497
 Gomułka, Władysław 381, 388
 Górna, Danuta 570, 651
 Grabowska, Józefa 101
 Grabowska, Natalia zob. Gąsiorowska-Grabowska, Natalia
 Grabowski, Edward 106, 109, 587
 Grabowski, Ignacy 609

Grabowski, Michał 609
 Grabowski, Stanisław 587
 Grabska, Elżbieta 639
 Grabski, Stanisław 523
 Gramsci, Antonio 316, 627
 Grącikowski, Piotr 269, 270, 274–276, 278, 280, 285, 635
 Grącikowski, Regina 269, 275, 276
 Greville, John 631
Grodecka, Ewa Konstancja 5, 9, 121–133, 586, 627, 635
 Grodecka, Katarzyna 124
 Groniowski, Krzysztof 169, 181, 627
 Grycza, Józefa 85
 Grzegorzewska, Maria 190, 203, 382, 385, 387, 641
 Grzybowski, Paweł 523, 532, 642
 Guerquin, Bohdan 564, 567
 Gumiński, Stefan 249, 250, 254, 258, 262, 635, 642
 Gustaw, Antoni zob. Bem, Antoni Gustaw
 Guzek, Andrzej 491
 Gysin, Marcel 146, 642

H

Haberkant, Helena 143
Haberkantówna, Wanda 5, 9, 51, 71, 134–161, 178, 362, 495, 625, 627, 628, 634, 638, 641, 653
 Haberkant, Wanda 137, 642
 Hajkowska, Monika 329, 642
 Handelsman, Marcelli 344, 347, 352–354, 587, 628, 642, 646
 Handke, Ryszard 323, 642
 Harvey, Joyce 190, 196, 655
 Hempel, Jan 182
 Hempel, Konrad 182
 Hennelowa, Józefa 538, 633
 Hensel, Witold 437, 566, 636
 Hodder, Ian 422, 628
 Hołowiński, Ignacy 608, 609
 Hołowiński, Józef 609
 Hołowiński, Stanisław 608
 Hornung, Witold 567
 Hornung, Zbigniew 567
 Hryniewieckich, Józefa 408
 Hulewicz, Jan 30, 244, 296, 628
 Hurko, Marcin 649

I

Ilgiewicz, Henryka 80, 81, 85, 93, 635
 Ilnicka, Maria 606

Iwaszkiewicz, Janusz 628

J

Jackiewicz, Mieczysław 466, 642
 Jackiewiczowa, Elżbieta 387
 Jaczynowska, Maria 71, 76
Jahołkowska, Jadwiga 5, 9, 162–185, 615, 635, 643, 652, 654
 Jakubowski, Jerzy 110
 Jamontt, Witold 546
 Janicka, Anna 175, 634
 Janiczek, Józef 93, 642
 Jaroszyński, Marian 203
 Jaroszyński, Tadeusz 203
 Jasińska, Marta 641
 Jastrzębska, Kazimiera 51, 90
 Jastrzębskiego, Henryka zob. Jastrzębski, Henryk
 Jastrzębski, Henryk 240
 Jaworowska, Zofia zob. Kielan-Jaworowska, Zofia
 Jaworowski, Zbigniew 217, 218, 223
 Jaworski, Wojciech 23, 320, 642
 Jawurkówna, Jadwiga 135, 160
 Jażdżewski, Konrad 424, 642
 Jażdżewski, Zofia 424
 Jedlewski, Jadwiga 519
 Jedlewski, Stanisław 519, 642
 Jedlicki, Jerzy 426, 630
 Jellinek, Georg 104
 Jemielity, Witold 402, 628
 Jeziorańska, Hanna 175
 Jeziorowski, Konrad 182
 Jędrzejewicz, Cesaria zob. Baudouin de Courtenay Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria Anna
 Jędrzejewiczowa, Cezaria zob. Baudouin de Courtenay Vasmer-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Cezaria Anna
 Johnson, Matthew 423, 628
 Joteyko, Józef 233
Joteyko, Józefa 5, 9, 186–210, 630, 632, 637, 642, 643, 645, 654, 655
 Joteyko, Ludwik 233
 Joteyko-Rudnicka, Zofia 192
 Joteyko, Tadeusz 192, 624
 Judzińska, Natalia 106, 642
 Julian, Stefan zob. Brzeziński, Stefan Julian

K

Kabzińska, Łucja 171, 642
 Kacprzak, Marta 327, 331, 332, 635, 653

- Kaczmarek, Jadwiga 167, 169, 181, 183
 Kajetan, Andrzej 637
 Kalaga, Jerzy 564, 635
 Kalicińska, Małgorzata 637
 Kalinowski, Stanisław 387
 Kałwa, Dobrochna 494, 495, 628
 Kamil, Cyprian zob. Norwid, Cyprian
 Kamil
 Kanabus, Dorota 4
 Kaniewski, Piotr 325, 642
 Kantasalmi, Kari 173, 642
 Karewicz, Barbara 538
 Karewicz, Emil 538, 633
 Kazimierz Wielki 332, 344, 401, 629
 Kaźmierska, Kaja 98, 628
 Kądziała, Jerzy 323, 625
 Kehrman, Friedrich 146, 159, 642
 Kerschensteiner, Georg 149, 150, 628, 632
 Kersten, Krystyna 375, 379, 381, 628
 Kielan, Felicjan 215, 628
 Kielan, Franciszek 214, 215
Kielan-Jaworowska, Zofia 5, 9, 211–228,
 453, 628, 629, 638, 640, 642, 643
 Kieszkowski, Witold 567
 Klarman, Agnieszka 98, 637
 Kleszczyński, Tadeusz 641
 Klijanienko, Jerzy 624
 Kłos, Wojciech 519, 632
 Kmiecik, Zenon 167, 643
 Kmoch, Maria 643
 Kmoch, Natalia 99
 Knouff, Stefan 169, 170, 643
 Kochanowski, Jan 497, 629
 Kochanowski, Kazimierz 344
 Kocharński, Aleksander 238, 364, 629
 Koczocik-Przedpelska, Jadwiga 193, 643, 655
 Kokoczka, Alina 650
 Kokoczka, Maria 239
 Kokrzycki, Edmund 552
 Kolbuszewska, Jolanta 98, 99, 101, 103,
 106, 107, 116, 145, 437, 629, 635, 643
 Kolbuszewska, Rafał 635
 Kolendo, Jerzy 70–72, 76
Kolendo, Maria 5, 9, 229–246, 409, 410,
 635, 643, 649–651
 Kolendo, Władysław 423
 Komornicka, Anna 635
 Komornicka, Monika 635
 Konarska, Barbara 140, 653
 Konieczna, Seweryna 193, 195, 196, 198,
 202, 203, 205, 265, 515, 518, 573, 643,
 644, 655
 Kopciński, Stefan 387
 Koprowski, Piotr 333, 644
 Korczak, Janusz 387, 518
 Kormanowa, Żanna 101, 102, 106, 115, 350,
 644
 Kornilowicz, Kazimierz 148
 Korycińska, Agnieszka 636
 Kosmowska, Janina 494
 Kosnarewicz, Teresa 198, 327, 653
 Kossakowski, Krzysztof 3, 9
 Kossinna, Gustaf 427, 428, 629, 637
 Kossowska, Teresa 586
 Koszutska, Maria 102
 Kotarbiński, Jan 203
 Kotarbiński, Józef 203
 Kotarbiński, Tadeusz 400
 Kowalczyk, Jolanta 134, 640
 Kowalczykówna, Jadwiga 135, 160
 Kowalewski, Stefan 368, 629, 632
 Kowalska, Anna 638
 Kowalska, Justyna 4, 9
 Kowalski, Henryk 72, 644
 Kowalski, Kazimierz 220
 Kozar, Krystyna 453
 Kozar, Zbigniew 453
 Koziorowski, Michał 182
 Koziorowski, Wacław 182
 Kozłowski, Jerzy 636
 Kozłowski, Karol 423
 Kozłowski, Roman 48, 52, 93, 129, 130, 143,
 146, 159, 217, 219, 238, 325, 336, 442,
 443, 449, 451–453, 615
 Kozłowski, Stefan 629
 Kozyra, Anna 145, 198, 629, 644, 655
 Koźmian, Danuta 138, 644
 Krakowiak, Małgorzata 136, 166, 639
 Krasicki, Ignacy 332, 494
 Krasieńska, Izabela 191, 200, 202, 203, 640,
 654
 Krasieński, Ignacy 497
 Krasieński, Jan 497
 Krassowska, Eugenia 239, 634
 Kraszewski, Józef 331, 332, 609
 Krauze, Karol 474, 477
 Kruszewski, Ludwik 48
 Kruszewski, Stanisław 48
 Kruszyńska, Jadwiga 48
 Krwawicz, Wanda zob. Ney-Krwawicz,
 Wanda
 Krzak, Zofia 424, 426, 429, 432, 436–439
 Krzemieniecki, Seweryn 247, 248, 253,
 260, 644

Krzemieniewska, Helena zob. Krzemieniewska, Helena Józefa
Krzemieniewska, Helena Józefa 5, 9, 247–267, 508, 615, 629, 635, 642, 644, 653
 Krzystanek, Anna 650
 Krzywicki, Ludwik 48, 103, 171, 233, 330, 523, 528, 615, 629, 644
 Krzywicki, Wacław 330
 Krzywobłocka, Bożena 493, 629
 Ksawery, Franciszek zob. Skupieński, Franciszek Ksawery
 Kubica, Grażyna 635
 Kubica, Katarzyna 635
 Kucharski, Krzysztof 276, 634
 Kuhn, Thomas 422, 629
 Kukowicz, Wanda 83, 653
 Kukuć, Dorota 649
 Kulak, Małgorzata 637
 Kulak, Teresa 634, 637, 648
 Kula, Marcin 116, 629
 Kulczycka, Anna 430, 437, 439, 645
 Kulczycki, Ludwik 220, 518, 644
 Kulczykowska-Słusarczyk, Anna 98, 99, 108, 109, 644
 Kulczyński, Stanisław 257
 Kuleszanka, Nina 293, 636
 Kulesza, Ryszard 72, 76
 Kulikowska, Cecylia 175, 328
 Kunert, Katarzyna 124
 Kunicki, Witold 262
 Kwiat, Zygmunt 385, 559, 629
 Kwietniewski, Kazimierz 256

L

Lam, Zofia 377, 492, 498, 499
 Lange, Roderyk 16, 644
 Lasocki, Wacław 325, 624
 Lassotówna, Maria 636
 Lebensztejn, Leszek 407
 Lech, Jacek 424, 430, 434, 437, 565, 645
 Lechowski, Piotr 85, 636
 Lednicki, Aleksander 47, 49, 567
 Leliwa, Zbigniew 446
 Lenartowicz, Witold 497
 Lengauer, Włodzimierz 58, 62–64, 70, 76, 645
 Leopolda, Józefa zob. Drège, Józef Leopold
 Lerner, Gerda 293, 629
 Levi, Giovanni 164, 293, 582, 629, 636
 Lewak, Adam 365

Lewandowski, Jan 170, 645
 Lewicka, Anna 638
 Lewicki, Konrad 328
 Lewicki, Szczepan 328, 629
 Libera, Zdzisław 492, 494, 498, 645
 Libera, Zofia 492, 494, 498
 Libionka, Dariusz 375, 382, 645
 Lietz, Hermann 149, 630
 Liliental, Dorota 270, 275–277, 283, 286, 287, 645
Lilientalowa, Regina 5, 9, 268–290, 630, 634, 635, 641, 645, 649
 Lilientalowa, Regina z d. Eger 275, 649
 Liliental, Witold 270, 287, 645
 Lipkowski, Józef 196
 Lipkowski, Józefa zob. Lipkowski, Józef
 Lipkowski, Otton 196, 199, 200, 204, 630
 Lisek, Joanna 270, 635
 Lisowski, Stanisław 88, 636
 Listowski, Anatol 468
 Lorens, Magdalena 506, 512, 630
 Lorentz, Stanisław 29, 566
 Loth, Edward 349
 Lubodziecka, Wanda 137
 Lutosławska, Maria 360–362, 367, 369, 370
 Lutosławski, Wincenty 122, 127, 358, 362
 Lutosław, Wincenty 361

Ł

Łapińska, Jadwiga 125, 128, 633, 635
 Łazarkiewiczówna, Barbara 127
 Łempicka, Wanda 51
 Łoposzko, Tadeusz 72
 Łoza, Stanisław 28, 500, 634
 Łuczyńska, Barbara 153, 636
 Łuszczewska, Eleonora 606
 Łypacewicz, Wacław 50
 Łypacewicz, Włodzimierz 50
 Łysakowski, Adam 80, 86–88, 93, 634, 636, 645
 Łysik, Grażyna 500, 645
 Łysik, Zofia 500

M

Mahrburg, Adam 523
 Majbroda, Katarzyna 270, 635
 Makowski, Stanisław 492, 494, 498, 499, 645
 Makowski, Wacław 48
 Malanowska, Aniela 404, 405, 407, 413
 Maleczyńska, Kazimiera 83, 630
 Maliszewska, Krystyna 445–447

Maliszewski, Edward zob. Maliszewski,
Edward Waław
Maliszewski, Edward Waław 445, 446, 628
Małachowska, Ewelina 22, 512, 630, 645
Małachowska, Jan 22
Małkowska, Jadwiga 125, 633
Małkowska, Olga 125, 633
Małowist, Iza zob. Biezuńska-Małowist,
Iza
Małowist, Marian 626
Mannheim, Karl 520, 630
Manteuffel, Tadeusz 347, 351
Mańkowski, Mieczysław 335
Margolis, Anna 385
Markiewicz, Henryk 521, 630
Mason, John 428, 633
Maternicki, Jerzy 104, 234, 325, 340, 341,
343, 346–349, 351–353, 515, 586, 630,
632, 634, 636, 639, 645
Mazurek, Jerzy 169, 182, 630
Meissner, Aleksander 135, 636
Mencwel, Andrzej 531, 630
Męczkowska, Cecylia 49, 55, 577, 580,
589, 595
Męczkowski, Stanisław 47
Męczkowski, Waław 47
Mianowski, Józef 494
Mięso, Józef 171, 204, 327, 330, 630, 646
Mięso, Józefa 191
Michał, Iwona 635
Michalska-Bracha, Lidia 105, 324, 475,
476, 624, 630, 634
Micińska, Magdalena 426, 630
Mickiewicz, Adam 497
Mickiewicz, Andrzej 497
Mieczkowska, Halina 359, 363–367, 646,
653, 655
Mieczkowska, Krystyna 359, 363–367
Miecznik, Jerzy 443, 630
Mikula, Joanna 645
Mikula, Józefa 200
Minczykowska, Elżbieta 245
Minczykowska, Katarzyna 245, 630
Miodowski, Adam 3, 9, 10, 174, 240, 637, 646
Mioduszewski, Ignacy 362
Miszczuk, Ewa 123–126
Miśkiewicz, Marian 559, 562, 564, 565,
571, 636, 646
Miśkiewicz, Zofia 559, 562, 565, 571
Mizerski, Wiesław 446, 447, 646
Młodowska, Jadwiga 5, 9, 291–317, 615,
630, 634–636, 638, 640, 646, 649, 650

Montessori, Maria 134, 135, 141, 149, 150,
160, 315, 630
Moraczewska, Anna 646
Moraczewska-Trzecieśka zob. Zanowa,
Jadwiga z d. Moraczewska-Trzecieśka
Moraczewski, Tadeusz 586
Morzycka, Faustyna 5, 9, 175, 318–337,
624, 632, 647
Morzycka, Maria 325, 326
Moszczeńska, Wanda 5, 9, 338–357, 615,
622, 630, 636, 639, 641, 645–647, 653
Moszczeński, Józef 343
Moszkowicz, Emil 252
Moszkowicz, Izabela 629, 644
Mościcka, Maria 589
Motoszko, Michał 243, 643
Mroczkowski, Włodzimierz 50
Mrozik, Agnieszka 323, 636, 646
Mulińska, Zofia 294, 306, 646
Mulsow, Martin 520, 630
Muszczyńska, Agnieszka 519, 521–523, 647
Muszkowski, Jan 84, 519
Myszkowska, Jadwiga 519
Myszkowska, Justyna 519, 533, 630, 632

N

Nagórska, Faustyna 334, 335
Nagórska, Klementyna 519, 647
Nagórska-Rudzka, Walentyna 334, 335,
647, 653
Nałęczowa, Faustyna 326–328, 632
Nałkowska, Zofia 524, 532
Nałkowski, Waław 327, 330, 518
Napierała, Katarzyna 629
Nawroczyński, Bogdan 42, 203, 631, 634
Nawroczyński, Tadeusz 203
Newton, Albert 455
Ney-Krwawicz, Wanda 403, 647
Necisław, Jan 21
Nieuważny, Florian 173, 636
Niewiadomska, Cecylia 328
Niewiadomska, Maria 328
Niklewicz, Mieczysław 362, 363, 371
Niklewiczowa, Maria 359, 361–364
Niklewiczówna, Krystyna 5, 9, 358–372,
631, 636, 647, 651, 653
Noiński, Emil 324, 624
Norwid, Cyprian Kamil 140, 417, 482, 490,
495, 497, 502, 634
Norwid, Ignacy zob. Norwid, Cyprian
Kamil
Nowakowski, Witold 86

Nowicki, Zygmunt 180, 181, 325, 636
 Nożewska, Maria 407

O

Obrębska, Janusz 387
Obrębska, Natalia 5, 9, 373–391, 631
 Oczipowska, Anna 395, 403
 Okoń, Wincenty 244, 631, 653
 Olesiński, Roman 42, 45, 631
 Olkowski, Roman 81, 85, 88, 90, 647
 Olszewska, Barbara 443, 454, 641
 Olszewska, Krystyna 443
 Orłowska, Edwarda 239, 624
 Osieccy, Maria 399
Osiecka, Stanisława 5, 9, 167, 392–418,
 615, 623, 650
 Osiecki, Franciszek 399, 415
 Osiecki, Stanisław 167
 Osińska, Maria 214
 Osóbka-Morawski, Edward 110
 Ostrowska, Anna 403
 Ostrowska, Krystyna 198, 327, 653
 Oyrzanowska, Janina 378, 383, 384
 Oyrzanowska, Maria 378
 Oyrzanowskie, Maria 378, 385

P

Paczkowski, Andrzej 375, 381
 Pająk, Agnieszka 650
 Pakuła, Lucyna 394, 399, 400, 402–404,
 406, 411, 413, 414, 416, 417, 631
 Pakuła, Zbigniew 275, 647
 Paradowska, Anna 49, 55, 70
 Parkhurst, Helen 304, 631
 Parnowska, Monika 269, 528, 635
 Pasisz, Piotr 340, 647
 Pasisz, Wanda 340
 Patek, Stanisław 47
 Pawełczyńska, Anna 552
 Pawełczyńska, Barbara 552
 Pawlicka, Natalia 25, 191, 193, 203, 647, 655
 Pelc, Janusz 492, 647
 Pelda, Antonina 175
 Penkalowa, Barbara 570, 651
 Peryt, Tadeusz 647
 Peryt, Władysław 447
 Petry, Małgorzata 329, 330, 648
 Phillips, Ursula 603, 631
 Pietraszek, Anna 638
 Piłsudski, Jan 86, 87
 Piłsudski, Józef 17, 24, 31, 61, 84, 87, 105,
 234, 543, 544

Plebański, Włodzimierz 595
 Pocock, John 520, 631
 Podemski, Krzysztof 449, 648
Podkowińska, Zofia 5, 9, 419–441, 490,
 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 567,
 620, 622, 631, 636, 642, 648, 653
 Poklewska, Krystyna 476, 648
 Poklewski, Józef 90, 631
 Pol, Michał 609
 Pol, Wincenty 332
 Pomorski, Jan 98, 116, 648
 Poniatowski, Stanisław 29
 Popławska, Jadwiga 175, 368, 378
 Popławski, Adam 521
 Porowska, Klementyna 385
 Potocki, Jan 521
Pożaryska, Krystyna 5, 9, 442–457, 631,
 641, 648, 650
 Pożaryska, Tadeusz 453
 Pożaryski, Władysław 443, 445–447, 451,
 455, 647, 648
 Pólturzycki, Józef 245, 648
 Promyk, Kazimierz 328, 333, 629
 Próchnicka, Agnieszka 636
 Próchnicka, Maria 636
 Prószyński, Konrad 328, 629
 Prusator, Ewa 649
 Przedpelska, Jadwiga zob. Koczocik-
 -Przedpelska, Jadwiga
 Przeworska, Janina 653
 Przybyszewski, Kazimierz 88, 636
 Przybyszewski, Stanisław 88
 Puś, Wiesław 98, 110, 631

R

Raczyński, Rafał 456, 631
 Radlińska, Helena 180, 233, 295, 304, 314,
 326, 631, 636, 638, 653
 Radliński, Ignacy 327
 Radwan, Władysław 148
 Radzewicz, Cezaria 16
 Radzewicz, Jadwiga 530
 Radzewicz, Joanna 530, 648, 650, 655
 Radziwiłłowiczowa, Maria 140, 152, 633
 Renfrew, Colin 631
 Renz, Regina 191, 198, 648
 Reymont, Władysław 501
 Rogucka, Barbara 294, 649
Rojecka, Nadzieja 5, 9, 458–472,
 648–650
 Rolicz, Stanisław 346
 Rolicz, Teresa 648

Romanowiczówna, Tadeusz zob. Romanowicz, Tadeusz
Romanowiczówna, Zofia 5, 9, 362, 442, 468, 473–489, 545, 631, 637, 638
 Romanowicz, Piotr 477
 Romanowicz, Tadeusz 475, 479, 631
 Romanowska, Maria 127, 138
 Romek, Zbigniew 433, 631
 Romer, Helena 331
 Rose, Anna 49
 Rotwand, Maria 48
 Rotwand, Stanisław 48
 Rózewicz, Jerzy 23, 649
 Rudaś, Monika 636, 646
 Rudnicka, Zofia 624
 Rudzka, Walentyna zob. Nagórska-Rudzka, Walentyna
 Ruebenbauer, Tadeusz 453
 Rutkowska, Irena 650
 Rutkowski, Paweł zob. Rutkowski, Tadeusz Paweł
 Rutkowski, Tadeusz zob. Rutkowski, Tadeusz Paweł
 Rutkowski, Tadeusz Paweł 99, 101, 637, 649
 Rybicka, Krystyna 223
 Rybińska, Anna 275, 649
 Rybińska, Regina 275
 Rydz-Śmigły, Edward 544
 Rygiel, Stefan 81, 87, 88, 634, 640
 Rymśa, Danuta 87, 626
 Rzepa, Ryszard 653
 Rzepa, Teresa 653
 Rzeuska, Maria 89
 Rzewuski, Henryk 608

S

Sadkowski, Stanisław 87
 Sadlik, Magdalena 333, 637, 649
Salska, Helena 5, 9, 504–516, 615, 621, 624
 Samarski, Bartłomiej 232, 234–237, 239, 241, 242, 649
 Samarski, Maria 232
 Samsel, Agata 232, 235, 241, 409, 649
 Samsel, Maria 232, 409
 Sawicki, Ludwik 331, 423, 429, 430, 631
 Schuller, Wolfgang 58, 59, 61, 73, 626, 649
 Sedlaczek, Józefa 195, 251, 259, 291, 346, 605
 Sedlaczek, Stanisław 195, 200, 203, 204, 632, 649

Sekuła, Michał 182
 Sekuła, Stanisław 182
 Semadeni, Tadeusz 139, 143, 159, 651
 Sempołowska, Cecylia 171
 Sempołowska, Stefania 103, 160, 171, 284, 328, 385, 519, 524, 532, 577, 615, 632
 Shanks, Michael 435, 632
 Shapin, Steven 422, 632
 Sienkiewicz, Henryk 402
 Sieradzka, Jadwiga 635
 Sieroszevska, Maria 175
 Sierpiński, Bogdan 203
 Sierpiński, Wacław 203
 Sikorska, Jadwiga 50, 51, 124, 175, 494, 521, 586, 615
 Simons, David 150, 632
 Simons, Georg 150
 Sipayłło, Maria 366
 Skarga, Barbara 538
 Skarga, Franciszek 633
 Skinner, Quentin 520, 632
 Skłodowska-Curie, Maria 46, 50, 72, 277, 443, 444, 455, 494, 524, 532, 576, 578, 581, 584, 585, 589, 591–593, 596, 598, 599, 637, 644
 Skłodowska, Maria zob. Skłodowska-Curie, Maria
 Skowronkówna, Irena 195, 204, 649
 Skowrońska, Barbara 647
 Skrzyszewski, Stanisław 110, 111, 379, 381
 Skupieński, Franciszek Ksawery 465
 Skwarczyńska, Stefania 494, 495, 501
 Sławińska, Irena 499, 649
 Słonina, Stanisław 182
 Słowacki, Maciej 327, 332, 497
 Smaga, Łukasz 197, 649
 Smith, Bonnie 177, 316, 632
 Smoleński, Władysław 327, 350, 523, 587
 Smurzyński, Jerzy 394, 395, 402, 406–408, 412–414, 632, 650
 Smużewska, Marcelina 15, 16, 649
 Sokolewicz, Cezaria 15, 16, 22
 Sokolewicz, Zofia 15, 16, 22, 637, 650
 Sokołowska, Wanda 364
 Sołdek, Faustyna 319, 324, 325, 327–330, 333–335
 Sołdek, Jerzy 632
 Spiss, Anna 15, 638
 Stachowski, Ryszard 198, 653
 Stalina, Józefa zob. Stalin, Józef
 Stalin, Józef 547, 548
 Stankiewicz, Witold 167, 632

Stebnicka, Iza 58
 Stebnicka, Krystyna 58, 61, 650
 Steczek Czerniawska, Elżbieta 139, 650
 Stefa, Marianna 607
 Stefan Batory 13, 14
 Stefanowska, Michalina 190, 193–195, 198, 624, 642
 Steiner, Teresa 42, 637
 Stemler, Józef 326, 654
 Stempowski, Ludwik 123
 Stobiecki, Rafał 98, 433, 635
 Stolarczyk, Bogdan 59, 72, 73, 633
 Stopińska-Pajak, Agnieszka 139
 Suchmiel, Jadwiga 495, 632
 Suchodolski, Bogdan 549, 550
 Sudolski, Zbigniew 474, 476, 631, 637
 Sudolski, Zofia 476
 Sufa, Beata 169, 182, 647
 Suplicka, Agnieszka 232, 241, 650
 Sychowicz, Krzysztof 393, 394, 412, 413, 416, 650
 Szacka, Barbara 552
 Szacki, Józef 83, 650
 Szafer, Władysław 257
 Szaflarska, Danuta 538, 633
 Szaflarska, Emil 538, 633
 Szarota, Bogdan 42, 45, 631
Szczawińska-Dawidowa, Jadwiga 5–9, 175, 517–535, 630, 632, 639, 642, 648, 655
 Szczawiński, Wojciech 519
 Szczawiński, Piotr 491, 495, 500, 654
 Szczechura, Janina 443, 447, 451, 452, 650
 Szczechura, Krystyna 443
 Szczepanowiczowa, Helena 79, 80, 89
 Szczepański, Jan 395, 474, 538, 548, 549, 556, 605
 Szczęsna, Ewa 492, 497, 498, 650
 Szczęsna, Zofia 492
 Szmydt, Józef Konstanty 92, 500
 Szmydtowa, Bronisław 497
 Szmydtowa, Zofia zob. Szmydtowa, Zofia Wanda
Szmydtowa, Zofia Wanda 5, 9, 490–503, 637, 645, 650
 Szmydt, Zofia 500, 501, 645
 Szpakowska, Anna 462, 463, 650
 Sztachelski, Jerzy 238
 Sztompka, Ludwik 508, 635
 Szudarek, Agnieszka 169, 174, 637
 Szwarc, Andrzej 15, 163, 172, 327, 637, 638
 Szycówna, Aniela 327, 329, 653

Szydłowski, Edward 607
 Szydłowskiego, Edwarda zob. Szydłowski, Edward
 Szymańska-Radziejewicz, Joanna 16
 Szymański, Tomasz 359, 361, 362, 632

Ś

Śliwowska, Jadwiga 294, 295, 303, 304, 306, 309, 311
 Śliwowska, Maria 294, 295, 303, 304, 306, 309, 311, 650
 Ślusarczyk, Anna 644
 Śniegocka, Aniela 327
 Śniegocka, Cecylia 171, 327, 328
 Śniegocka, Stefania 328
 Śreniowska, Krystyna 110, 641
 Śródka, Andrzej 26, 491, 495, 500, 654
 Świda, Witold 545, 632
Świda-Ziemba, Hanna 6, 9, 536–557, 632, 633
 Świdowa, Zofia 543, 545
 Świerszczówna, Leszek 407
 Świetlik, Zofia 475, 477–479, 481, 482, 484–486
 Święćkowska, Teresa 528, 650
 Świętochowski, Aleksander 42, 49
 Świętochowski, Anna 47
 Świrko, Stanisław 491–493, 497, 500, 650

T

Tadeusiewicz, Hanna 359, 653
 Tatarkiewicz, Władysław 587
 Theiss, Ryszard 244
 Theiss, Wiesław 244, 651
 Thompson, Dorothy 58, 59, 651
 Thompson, Iza 58
 Tickner, Lisa 177, 632
 Tocka, Maria 92, 625
 Tokarska, Zofia 632
 Tołwiński, Stanisław 345, 346, 633
 Tomaszewski, Tomasz 538, 633
 Tomczonek, Marianna 234, 238
 Tomczonek, Zofia 234, 238, 651
 Towiański, Andrzej 497
 Towiański, Cyprian 497
 Treichel, Irena 80, 653, 654
 Trembiński, Tadeusz 393, 394, 406, 408, 651
 Trigger, Bruce 423, 633
 Truskolaska, Elżbieta 360, 364, 367, 651
 Truskolaska, Krystyna 360
 Trzebiń, Józef 464
 Trzebińskiego, Józefa zob. Trzebiński, Józef

Trzebiński, Józef 458, 464, 469, 470
 Tułodziecka, Aniela 331
 Tułodziecka, Irena 328, 633
 Turkowski, Lucjan 16, 34, 651
 Tyczkowski, Franciszek 89
 Tyler, John 428, 633

U

Ujejski, Józefa zob. Ujejski, Józef
 Ujejski, Józef 363, 377, 400, 497
 Uljasz, Adrian 139, 651
 Uljasz, Tadeusz 139
 Urbanek, Adam 219
 Usakiewicz, Eleonora 602, 603, 608
 Usakiewicz, Joanna 603
 Usakiewicz, Justyna 602, 603, 608, 651

V

Veit, Gustaf 428
 Veit, Ulrich 428, 637

W

Walas, Jan 466
 Walczak, Krzysztof 139, 142, 651
 Wales, Roman 429, 633
 Waleszczak, Radosław 142, 651
 Walewska, Anna 55
 Walewska, Cecylia 49, 55
 Walęciuk, Beata 4
 Walicki, Franciszek 538, 633
 Walicki, Hanna 538, 633
 Walicki, Michał 567
 Wałek, Tadeusz 61
 Wałęga, Agnieszka 140, 168, 327, 634, 653
 Waniek, Katarzyna 98, 628
 Wańkiewicz, Zofia 594
Wartołowska, Zofia 6, 9, 558–574, 615, 622, 633, 636, 646, 651
 Wasilewski, Stanisław 89, 605, 651
 Wasylewski, Stanisław 476, 486, 651
 Wat, Aleksander 106, 107, 633
 Wawrzykowska-Wierciochowa, Dioniza 169, 175, 178, 180, 399
 Wawrzyńca, Józefa 607
 Wąsowicz, Andrzej 15, 492, 637, 650
 Wąsoźnik, Franciszek 408
 Wender, Maciej 455, 652
 Wernerówna, Helena 175
 Weronika, Maria 643
 Weronika, Natalia 643
 Weryho-Radziwiłłowiczowa, Maria 140, 149, 152, 329, 646, 652

Wheeler, Mortimer 429, 430, 633
 Wierciochowa, Dionizja 652, 654
 Wierciochowa, Jadwiga 168, 170, 179–182
 Wierzbička, Maria 352
 Wilanowski, Bolesław 110
 Wilkoń, Teresa 81, 83, 635, 637, 641
 Willey, Gordon 435, 633
 Wils, Kaat 190, 195, 201, 205, 637, 655
 Wincenciak, Witold 393, 394, 401, 404, 405, 408, 633
 Winiarski, Zbigniew 169, 654
 Winnicka, Maria 169, 385
 Wipszycka, Ewa 72, 76
 Wiśniewska, Maria 637
 Wituch, Tomasz 59, 72, 73, 633
 Wocalewska, Stefania 329, 580, 595
 Wodzyńska, Maria 229, 231, 232, 633
 Wojakowska, Cezaria 16
 Wojakowska, Lilianna 640
 Wojciechowska, Beata 324, 634
 Wojski, Zygmunt 363, 652
 Wolsza, Tadeusz 327, 637
 Wolter, Edyta 139, 151, 152, 154, 158, 652
 Wołoszyn, Marcin 563–565, 567, 652
 Wołoszynowska, Marta 311, 638
 Wołoszyn, Stefan 301, 633
 Woolf, Virginia 524, 633
 Woyzbun, Edward 362
 Woźnicka, Zofia 570, 651
 Wroczyński, Ryszard 149, 244, 631, 651
 Wroniszewska, Agnieszka 359, 361–363, 633
 Wroniszewski, Dariusz 359, 361–363, 633
 Wróblewski, Tadeusz 81, 85–88
 Wyder, Grażyna 331, 652
 Wysłouchowa, Helena 175
 Wysłouchowa, Maria 328
 Wyspiański, Witold 387, 400
 Wyszyński, Robert 539, 545, 633

Z

Zabłocki, Bernard 453
 Zabłocki, Zbigniew 453
 Zachariasza, Józefa 42, 631
 Zachwastowicz, Jan 567
 Zadrożyńska, Anna 15, 638
 Zajko, Justyna 9
 Zakrzewski, Adam 521
 Zaleski, Karol 261
 Załączny, Jolanta 476, 638, 652
 Załączny, Zofia 476
 Zamojska, Cezaria 15, 22

Zamojska, Dorota 15–17, 21, 22, 638, 652
Zamoyski, Jan 332
Zanowa, Jadwiga 6, 9, 575–600, 633, 652
Zanowa, Jadwiga z d. Moraczewska-Trze-
ciska 586
Zan, Tomasz 85, 587, 595
Zaporowski, Zbigniew 283, 652
Zasztowt, Leszek 171, 652
Zawadzka, Alina 232, 236–238, 240–242, 633
Zawadzka, Maria 232
Zawacka, Elżbieta 123, 124, 129, 245, 395,
630
Zawadzka, Anna 71, 123, 125, 129, 633, 652
Zawadzki, Józef 605, 610, 633
Zawiszewska, Agata 43, 49, 652
Zdziechowski, Marian 87
Zezula, Barbara 87, 638
Zieliński, Jarosław 24, 233, 652
Ziemba, Hanna zob. Świda-Ziemba,
Hanna

Ziemba, Tadeusz 538, 633
Ziemiecka, Eleonora zob. Ziemięcka,
Eleonora
Ziemięc, Eleonora zob. Ziemięcka, Ele-
onora
Ziemięcka, Eleonora 6, 9, 601–614, 633,
643, 649, 651, 653
Znaniecki, Florian 539, 540, 547, 549, 556
Zwolakowska, Jadwiga 125, 633
Zyblewska, Elżbieta 570, 651
Zysiak, Agata 98, 628

Ż

Żarnecka, Zofia 320, 633
Żarnowska, Anna 637, 638
Żeromski, Stefan 41, 42, 45, 318, 319,
321–323, 328, 336, 512, 528, 531, 625,
632, 633, 642
Żurawska, Karolina 3, 9
Żyłkiewicz, Helena 234, 653

Seria słownika biograficznego „Patriotki i obywatelki” to czterotomowa edycja stu dwudziestu biografii Polek, które wniosły szczególny wkład w rozwój szeroko rozumianej kultury, edukacji i nauki polskiej oraz europejskiej. W każdym z czterech tomów zaprezentowanych zostanie po trzydzieści życiorysów.

Tom pierwszy „Kobiety w nauce, oświacie i edukacji” koncentruje się na analizie losów kobiet ukazanych na przecięciu trzech ewoluujących przestrzeni (lokalnej, narodowej i transnarodowej), od Kalisza, Wilna, Warszawy i Krakowa po ośrodki emigracyjne w Londynie, Paryżu, Stanach Zjednoczonych, Brazylii czy Jerozolimie. Przedstawia postaci uznane, obecne w dotychczasowej literaturze, jak również kobiety dotąd zapomniane. Te ostatnie, choć ich działalność była mniej spektakularna lub słabiej udokumentowana, odgrywały równie istotną rolę w podtrzymaniu ciągłości polskiej kultury, oświaty i obywatelskiego etosu.

„Patriotki i obywatelki” jest wynikiem projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Fundamenty”.

PUBLIKACJA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW BUDŻETU
PAŃSTWA W RAMACH PROGRAMU MINISTRA EDUKACJI
I NAUKI POD NAZWĄ
„NARODOWY PROGRAM ROZWOJU HUMANISTYKI”



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



ISBN seria: 978-83-286-0307-3



9 788328 603073

ISBN DiG: 978-83-286-0308-0



9 788328 603080

ISBN La Rama: 978-2-487282-20-9



9 782487 282209

Cena: 60,00 zł (w tym 5% VAT)